ISSN 1899-5829

FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH

Medical Library Forum

R.10 2017 Nr 1(19)

UNIWERSYTET MEDYCZNY W ŁODZI

Czasopismo jest współfinansowane przez uczelnie medyczne
Bydgoszcz – CM UMK, Gdańsk – GUMed, Lublin – UM, Łódź – UM, Poznań – UM, Szczecin – PUM, Warszawa – CMKP, Warszawa – WUM, Wrocław – UM

Punktowane przez MNiSW. Indeksowane przez PBL i Index Copernicus
Rejestrowane przez BazHum, IC JML, PBB, PBN, katalogi bibliotek naukowych oraz Ariantę

FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH – Medical Library Forum: półrocznik / red. nacz. Ryszard Żmuda. Łódź: Uniw. Med., 2017 (Łódź). – 2017 R. 10 nr 1 (19) s. 674, il., portr., tab., wykr., bibliogr., Sum., 24 cm, 300 egz., 50 zł, ISSN 1899-5829, e-ISSN 2450-0437, on-line: http://www.bg.umed.lodz.pl; http://cybra.lodz.pl/dlibra

Rada Programowa: prof. dr hab. Marek Mirowski – przewodniczący (Łódź), prof. dr hab. Maria Chosia (Szczecin), prof. dr hab. Gerard Drewa (Bydgoszcz); inż. Jozef Dzivák (Bratysława), mgr Agnes Koreny (Budapest), dr Raisa Pavlenko (Kijów)

Członkowie Redakcji: mgr Renata Birska (Lublin), mgr Dagmara Budek (Szczecin), mgr Danuta Dąbrowska-Charytoniuk (Białystok), mgr inż. Anna Grygorowicz (Gdańsk), mgr Roma Hajduk (Poznań), dr Danuta Konieczna (Olsztyn), mgr inż. Witold Kozakiewicz (Łódź), dr hab. Barbara Niedźwiedzka (Kraków), dr Krzysztof Nierzwicki (Bydgoszcz), dr Krzysztof Noga (Katowice), mgr Ewa Nowak (Katowice), mgr Aniela Piotrowicz (Poznań), dr Jolanta Przyłuska (Łódź), mgr Renata Seweryniak (Warszawa) – sekretarz redakcji, mgr Renata Sławińska (Wrocław), dr Tomasz Stolarczyk (Łódź), mgr Anna Uryga (Kraków), mgr Irmina Utrata (Warszawa), dr Ryszard Żmuda (Łódź) – redaktor naczelny

Recenzent: prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk

Projekt okładki: lic. Agnieszka Gwoździńska

Skład komputerowy: Justyna Berta, mgr Joanna Krzewińska, Bożena Woźniak

Wersja on-line: mgr inż. Damian Krawczyk

Korekta: mgr Anna Strumiłło

ISSN 1899-5829; **e-ISSN** 2450-0437

Wydawca: Uniwersytet Medyczny w Łodzi
90–419 Łódź, Al. Kościuszki 4

Sekcja Wydawnicza Centrum Informacyjno-Bibliotecznego
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
90–151 Łódź, ul. Muszyńskiego 2

Druk: AKCES Agencja Wydawnicza i Reklamowa
01–493 Warszawa, ul. Czerwonych Maków 5/87
e-mail: akces500@interia.pl

Adres Redakcji: Centrum Informacyjno-Biblioteczne
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
90–151 Łódź, ul. Muszyńskiego 2, tel. 42 272 54 25
e-mail: ryszard.zmuda@umed.lodz.pl; bg.sekretariat@umed.lodz.pl

SPIS TREŚCI

Forum Bibliotek Medycznych

Tomasz K o s t k a: Przedmowa Prorektora ds. Kształcenia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi 7

Ryszard Ż m u d a: Dziesiąty rocznik Forum Bibliotek Medycznych 8

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Elżbieta S t e f a ń c z y k: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: 100 lat działalności na rzecz bibliotekarzy 10

Bolesław H o w o r k a: Sto lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w działaniach o ustawę o bibliotekach i zawód bibliotekarza 25

Magdalena K w i a t k o w s k a: Współpraca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z międzynarodowym ruchem bibliotekarskim w latach 1945-2017 42

Agnieszka L i c h a w s k a: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Łodzi (1917-2017) 64

Barbara K o ł o d z i e j, Agata M u c: 1 Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach 75

Marian B u t k i e w i c z: Sentymentalna wyprawa lubelskich bibliotekarzy na Białoruś 97

Edukacja

Stanisława K u r e k - K o k o c i ń s k a: Kształcenie bibliotekarzy w Łodzi w stopniu nie akademickim. Zarys rozwoju w latach 1945-2008 102

Monika K u b i a k, Teresa K r z y ż a n i a k: Potrzeby studentów kontra napięty program nauczania, czyli po co komu naukowa informacja medyczna? 121

Joanna T o m a s z e w s k a, Zuzanna H a z u b s k a: Poszukiwanie nauki w sieci – doświadczenia i praktyki doktorantów w Polsce 129

Bibliotekarstwo

Ewa R u d n i c k a: Kariera bibliotekarza – mit czy rzeczywistość 138

Edyta R o g o w s k a, Dagmara B u d e k: „Szkoła pleców” w bibliotece – ergonomia pracy 152

Katarzyna B i k o w s k a: Inbound marketing w bibliotece 158

Ewa Dobrogowska-Schlebusch: Biblioteka jako centrum informacji dla rodziców dzieci ze spectrum autyzmu? – wyniki badań własnych i przykłady dobrej praktyki 173

Wojciech Giermaziak, Barbara Chlewicka: Biblioteki medyczne w Częstochowie jako materializacja i kontynuacja idei Władysława Biegańskiego ustawicznego kształcenia lekarzy 192

Anna Grygorowicz, Elżbieta Kraszewska: Biblioteka Główna Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego w nowej odsłonie oczami bibliotekarzy i użytkowników 200

Ewa Nowak: Kim jesteśmy? Pola działalności biblioteki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego 228

Agnieszka Bangrowska: Zastosowanie epoksykonazolu do dezynfekcji wybranego obiektu XVI-wiecznego pochodzącego z kolekcji Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie 242

Tomasz Garwoliński: Druki medyczne z XV i XVI wieku w zbiorach biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" w Olsztynie 252

Salezy Bogumił Tomczak: Biblioteka Główna Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu 282

Jan Kozakowski: Biblioteka Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie w latach 1918-1939 341

Katarzyna Karkutt-Miłek, Agnieszka Bojko, Wojciech Giermaziak: Pielęgniarki w habitach – wystawa GBL 354

Katarzyna Karkutt-Miłek, Agnieszka Bojko, Wojciech Giermaziak: Wybrane wystawy czasowe Głównej Biblioteki Lekarskiej 369

Agnieszka Bojko, Wojciech Giermaziak: Wystawa „Leopold Skulski – farmaceuta i mąż stanu" w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowana przez GBL 381

Eliza Lubojańska: Duszpasterstwo bibliotekarzy z perspektywy Górnego Śląska – współpraca ogólnopolska 386

Informacja naukowa

Klaudia Makowska, Karolina Cywińska: Współczesne bibliotekarstwo – trendy, najnowsze technologie i ich użyteczność – prezentowane przez światowe biblioteki 400

Agata Majewska, Tomasz Nowocień: Wiedza w kieszeni. Aplikacje mobilne w bibliotece medycznej – przewodnik 427

Jacek W i l l e c k i: Systemy biblioteczne szkół wyższych jako obszar finansowania projektów ze środków dotacji bezzwrotnych w aktualnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej 446

Jacek W i l l e c k i: Wsparcie rozwoju otwartego dostępu do zasobów nauki w publicznych szkołach wyższych w Polsce finansowane ze środków europejskich i krajowych 454

Agnieszka C z a r n e c k a, Szymon L e b i o d a: Open Access w kontekście obowiązków sprawozdawczych bibliotek naukowych 465

Anna A j d u k i e w i c z - T a r k o w s k a, Krzysztof W ł o d a r c z y k: Autorski system ewidencjonowania dorobku publikacyjnego vs. Ocena parametryczna jednostek – doświadczenia własne 476

Patryk H u b a r: Rzeczywistość rozszerzona w bibliotekach 486

Bogumiła B r u c, Paulina M i l e w s k a: Kompetencje bibliotekarza w procesie opracowywania przeglądów systematycznych z zakresu nauk medycznych . . .495

Małgorzata O m i l i a n - M u c h a r s k a: Instrumentarium pracy bibliotekarza – redaktora serwisów online 498

Bibliografia

Agnieszka G o ł d a: Stefan Vrtel-Wierczyński jako recenzent drugiego wydania Bibliografii bibliografii polskich Wiktora Hahna 507

Wojciech G i e r m a z i a k, Katarzyna M i e l i m o n k a: Wykorzystanie Polskiej Bibliografii Lekarskiej w Oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej w Bielsku-Białej 524

Historia

Katarzyna K a r k u t t - M i ł e k, Agnieszka B o j k o, Wojciech G i e r m a z i a k: Ciężkie czasy, trudne decyzje, odważni ludzie 531

Nauki medyczne i pokrewne

Wojciech G i e r m a z i a k, Renata F i r k o w s k a, Gabriela R u h n k e: Zamek w Mosznej jako dawne Centrum Terapii Nerwic 538

Wojciech G i e r m a z i a k, Izabella P r z y ł u s k a: Medycyna naturalna dawniej i dziś 548

Halina B o n a t o w s k a: Rola i działanie witaminy D w organizmie człowieka . .561

Iwona F r y z o w s k a - C h r o b o t, Wojciech G i e r m a z i a k: Właściwości lecznicze bzu czarnego (*Sambucus nigra L.*) 570

Sprawozdania

Beata T a r a s z k i e w i c z: Sprawozdanie z IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni. W stulecie SBP", Słupsk, 29 września 2017 r. 580

Agnieszka S a b e l a: Z doświadczeń organizatora konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej 587

Jolanta C i e ś l a, Ewa C z a r n i k, Agnieszka P i s a r c z y k, Małgorzata S i e r a d z k a - F l e i t u c h, Karolina S z l a c h c i c: Reykjavík, Maastricht, Sassari, Londyn – które z rozwiązań stosowanych w bibliotekach europejskich można przenieść do naszej praktyki – obserwacje bibliotekarzy z wyjazdów szkoleniowych w ramach programu Erasmus+ 604

Tomasz G i z a, Jolanta W r ó b e l: Wyjazd szkoleniowy w ramach programu Erasmus do Biblioteki Universidad Zaragoza 616

Leksykon biograficzny uczonych

Ryszard Ż m u d a, Anna S t r u m i ł ł o: Prof. zw. dr hab. Jan BERNER (ur. 1932), lekarz, chirurg, onkolog, kierownik Kliniki Chirurgii Onkologicznej i Katedry Onkologii, dziekan Wydziału Lekarskiego, rektor Akademii Medycznej w Łodzi, doktor honoris causa Uniwersytetu Claude Bernarda w Lyonie (Francja), prezydent miasta Pabianice 623

Anna S t r u m i ł ł o, Ryszard Ż m u d a: Prof. zw. dr hab. Julian LINIECKI (1930--2017), lekarz, specjalista medycyny nuklearnej, ekspert międzynarodowy, kierownik Zakładu Ochrony Radiologicznej i wicedyrektor Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle Włókienniczym i Chemicznym w Łodzi, kierownik Zakładu Medycyny Nuklearnej i dyrektor Instytutu Radiologii – Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej, prodziekan Wydziału Lekarskiego, prorektor ds. Rozwoju Uczelni oraz Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą Akademii Medycznej w Łodzi 650

Recenzja

Zdzisław P i e t r z y k: Recenzja Forum Bibliotek Medycznych 2017 R. 10 nr 1 (19) 668

Summary

Anna W i ś n i e w s k a: Summary of the Medical Library Forum 673



Prof. dr hab. Tomasz Kostka
Łódź – UM

PRZEDMOWA PROREKTORA DS. KSZTACENIA UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

Z satysfakcją należy odnotować fakt, że czasopismo *Forum Bibliotek Medycznych*, które od dziesięciu lat jest wydawane i redagowane w naszej Uczelni, uzyskało 7 pkt Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, aprobatę rynku wydawniczego w Polsce oraz pozytywne recenzje.

Przeglądając Spisy treści i pełne teksty poszczególnych numerów półrocznika, na stronie internetowej pisma i w Łódzkiej Regionalnej Bibliotece Cyfrowej CYBRA, widać interesującą i różnorodną tematykę z zakresu bibliologii, informatologii, nauk medycznych i pokrewnych, czasopiśmiennictwa, biografistyki, bibliografii oraz inną, w tym poświęconą dydaktyce i ośrodkom naukowym kształcącym studentów i doktorantów.

Jubileusz 10-lecia *Forum Bibliotek Medycznych* jest okazją do złożenia życzeń Redakcji, aby artykuły ogłaszane drukiem na łamach periodyku, były licznie cytowane w publikacjach naukowych.



Dr Ryszard Żmuda
Łódź – UM

DZIESIĄTY ROCZNIK *FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH*

Uniwersytet Medyczny w Łodzi, wydaje od 2008 roku, czasopismo z zakresu bibliotekarstwa medycznego pt.: „*Forum Bibliotek Medycznych – Medical Library Forum*", ISSN 1899-5829, e ISSN 2450-0437.

Półrocznik o profilu naukowym jest punktowany przez Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (7 pkt.). Ma zasięg ogólnopolski i międzynarodową Radę Programową, której przewodniczy prof. dr hab. Marek M i r o w s k i, a redaktorem naczelnym jest dr Ryszard Ż m u d a. Periodyk jest również udostępniany w wersji elektronicznej na stronie internetowej czasopisma oraz w bibliotece cyfrowej CYBRA.

Prezentowany użytkownikom informacji naukowej 1 numer (19) z 2017 roku, jest wielotematyczny i zawiera bogatą treść, w obrębie następujących działów: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Edukacja, Bibliotekarstwo, Informacja naukowa, Bibliografia, Historia, Nauki medyczne i pokrewne, Sprawozdania, Biografistyka, Leksykon biograficzny uczonych, Recenzje, Summary.

Nadesłano liczne artykuły, sprawozdania i inne materiały biograficzne i ikonograficzne z uczelni akademickich oraz innych bibliotek naukowych w obrębie następujących miejscowości: Bielsko-Biała – O/GBL; Bydgoszcz – CM UMK; Częstochowa – O/GBL; Gdańsk – GUMed; Gliwice – PS; Katowice – SUM, US; Kielce – UJK; Kraków – UJ; Lublin – UP; Łódź – PŁ, UŁ, UM; Olsztyn – WDMW, Hosianum, UWM; Opole – O/GBL; Poznań – OFM, PP, UM; Radom – O/GBL; Słupsk – AP; Szczecin – PUM; Warszawa – GBL, PZH, UW, WUM; Wrocław – PWr, UM, UWr; Zielona Góra – O/GBL.

Z okazji 100-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich napisali (Marian Butkiewicz, Bolesław Howorka, Barbara Kołodziej, Magdalena Kwiatkowska, Agnieszka Lichowska, Agata Muc, Elżbieta Stefańczyk), edukacją zajęły się (Zuzanna Hazubska, Teresa Krzyżaniak, Monika Kubiak, Stanisława Kurek-Kokocińska, Joanna Tomaszewska), problematykę bibliotekarstwa podjęli (Agnieszka Bangrowska, Katarzyna Bikowska, Agnieszka Bojko, Dagmara Budek, Barbara Chlewicka, Ewa

Dobrogowska-Schlebusz, ks. Tomasz Garwoliński, Wojciech Giermaziak, Katarzyna Karkutt-Miłek, Anna Grygorowicz, Jan Kozakowski, Elżbieta Kraszewska, Eliza Lubojańska, Ewa Nowak, Edyta Rogowska, Ewa Rudnicka, o. Salezy Bogumił Tomczak OFM), informacji naukowej poświęcili się (Anna Ajdukiewicz-Tarkowska, Bogumiła Bruc, Karolina Cywińska, Agnieszka Czarnecka, Patryk Hubar, Szymon Lebioda, Klaudia Makowska, Agata Majewska, Paulina Milewska, Tomasz Nowocień, Małgorzata Omilian-Mucharska, Jacek Willecki, Krzysztof Włodarczyk), bibliografia była przedmiotem zainteresowania (Wojciecha Giermaziaka, Agnieszki Gołdy, Katarzyny Mielimonki), o historii napisali (Katarzyna Karkutt-Miłek, Agnieszka Bójko, Wojciech Giermaziak), o naukach medycznych i pokrewnych nadesłali teksty (Halina Bonatowska, Renata Firkowska, Iwona Fryzowska-Chrobot, Wojciech Giermaziak, Izabela Przyłuska, Gabriela Ruhnke), sprawozdania przesłali (Jolanta Cieśla, Ewa Czarnik, Tomasz Giza, Agnieszka Sabela, Małgorzata Sieradzka-Fleituch, Karolina Szlachcic, Beata Taraszkiewicz, Jolanta Wróbel), biografistyką zajęli się (Anna Strumiłło i Ryszard Żmuda).

Jestem bardzo wdzięczny prof. dr hab. Tomaszowi K o s t c e, Prorektorowi ds. Kształcenia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi za napisanie „Przedmowy".

Uprzejmie dziękuję prof. dr. hab. Zdzisławowi P i e t r z y k o w i, Dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej, profesorowi Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, za zrecenzowanie kolejnego numeru półrocznika. Jest również przewodniczącym: Rady Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, Rady Naukowej Biblioteki PAU – PAN w Krakowie, Rady Programowej Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie, Rady Naukowej Biblioteki MCK w Krakowie, wiceprzewodniczącym Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, członkiem: Krajowej Rady Bibliotecznej, Rady Konsultacyjnej Biblioteki Polskiej w Paryżu i Komitetu UNESCO Pamięć Świata.

Zmiana priorytetów w Centrum Informacyjo-Bibliotecznym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, spowodowała w 2017 roku brak czasu na dokończenie składu komputerowego periodyku, którego ok. 60% wykonano odpłatnie w innej bibliotece naukowej.

W Łodzi – UM zostanie wydany jeszcze tylko jeden numer *Forum Bibliotek Medycznych*, następnie czasopismo od 2018 roku będzie kontynuowane w Warszawie – WUM. Rozważana jest zmiana tytułu półrocznika na *Otwarte Forum Bibliotek Medycznych – Open Medical Library Forum.*



Mgr Elżbieta Stefańczyk
Warszawa – SBP

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH: 100 LAT DZIAŁALNOŚCI NA RZECZ BIBLIOTEKARZY

Abstract

The purpose of this article is to present Polish Librarians' Association as an organization open to new initiatives and applying new technologies (Web site www.sbp.pl) but at the same time drawing on the tradition, knowledge and experience of several generations of librarians and scientific information professionals.

In 2017, the Polish Librarians' Associations (PLA) celebrated its 100th anniversary. The same year took place another important event for the librarians' community: the World Library and Information Congress "Libraries. Solidarity. Society" organized by IFLA in Wrocław. PLA was one of the main organizers of the Congress, together with the National Library of Poland and Wrocław City.

The author presents the history and accomplishments of PLA, its educational, editorial and cultural achievements as well as PLA's mission, vision and projects described in the document "Strategic development goals 2009-2021".

Streszczenie

Celem artykułu jest pokazanie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP) jako organizacji otwartej na nowe inicjatywy, wykorzystującej nowe technologie (portal www.sbp.pl) nawiązującej do tradycji, wiedzy i doświadczenia wielu pokoleń bibliotekarzy i pracowników informacji.

W 2017 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich obchodziło jubileusz 100-lecia powstania. Jubileusz ten zbiegł się z innym ważnym bibliotekarskim wydarzeniem – Światowym Kongresem Bibliotek i Informacji IFLA „Biblioteki. Solidarność. Społeczeństwo" we Wrocławiu. SBP było jednym z głównych organizatorów Kongresu, wspólnie z Biblioteką Narodową i Miastem Wrocław.

Autorka przedstawia historię i dorobek SBP, obszary działalności edukacyjnej, wydawniczej, kulturalnej i integracyjnej, wizję i misję organizacji oraz opracowaną w 2009 r. „Strategię Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2009-2021" i jej główne projekty.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest samorządową organizacją pożytku publicznego o charakterze fachowym i poznawczym, zrzeszającą osoby związane zawodowo lub naukowo ze sprawami bibliotekarstwa i informacji naukowej w Polsce. W 2017 r. obchodziła jubileusz – 100 lat działalności. Jej powstanie i działalność są ściśle związana z rozwojem bibliotekarstwa w Polsce.

1917-1945

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wywodzi się z powstałej w 1915 r. w Warszawie Komisji Historii Książnic i Wiedzy Bibliotecznej, przemianowanej wkrótce w Wydział Historii Książnic i Bibliotekoznawstwa, któremu przewodniczył dyrektor Biblioteki Ordynacji Krasińskich Ignacy Tadeusz Baranowski. W 1917 r. członkowie Komisji powołali Związek Bibliotekarzy Polskich (ZBP), pierwszą organizację skupiającą bibliotekarzy w kraju odzyskującym po 123 latach zaborów – niepodległość. Nadanie ZBP osobowości prawnej nastąpiło 2 lipca 1917 r., statut, nazwany „ustawą" został zatwierdzony 11 lipca 1917 r. Pierwsze posiedzenie ZBP z udziałem 90 osób odbyło się 21 października 1917 r. w Bibliotece Publicznej przy ul. Koszykowej w Warszawie.

Działalność Związku zaczęła wkrótce obejmować cały kraj. ZBP postawił sobie trzy cele:

1. Zjednoczenie prac bibliotekoznawczych, bibliologicznych i bibliograficznych oraz pogłębienie wiedzy w tym zakresie wśród pracowników zawodowych i wśród ogółu.
2. Czuwanie nad prawidłowym rozwojem polskich bibliotek, czytelni i archiwów.
3. Roztoczenie opieki nad warunkami pracy zawodowej.

W 1919 r. rozpoczęto wydawanie czasopisma „Bibliotekarz", miesięcznika poświęconego sprawom bibliotek powszechnych i czytelnictwa, pod redakcją Wandy Dąbrowskiej. W 1927 r. powołano do życia kwartalnik „Przegląd Biblioteczny" pod redakcją Edwarda Kuntzego. Stał się on oficjalnym wydawnictwem periodycznym Związku, poświęconym teorii i praktyce bibliotekarskiej.

Przedstawiciele Związku uczestniczyli czynnie w międzynarodowych kongresach, wygłaszając referaty, przedstawiając inicjatywy i propozycje w zakresie bibliotekarstwa.

Dzięki staraniom ZBP udało się wprowadzić w 1934 r. jednolite przepisy katalogowania alfabetycznego w bibliotekach państwowych, a w 1935 r. przyznano bibliotekom tytuł instytucji publicznej oraz ulgi pocztowe dla przesyłek bibliotecznych.

Statut Związku przewidywał powoływanie Komisji i referatów dla wykonania poszczególnych zadań. Powstawały one w miarę potrzeb już od 1927 r., m.in. w 1931 r. referat bibliotek szkół ogólnokształcących, w 1932 r. – bibliotek naukowych, bibliotek fundacyjnych, spraw międzynarodowych i spraw zawodowych. W 1936 r. utworzono dwie Komisje: bibliografii ogólnosłowiańskiej i statystyki wydawniczej. Ponadto w 1936 r. Rada Związku przejęła opiekę nad całokształtem polityki bibliotecznej

w kraju. Prowadzono prace nad utworzeniem sieci bibliotek naukowych, poprawy stanu wyposażenia bibliotek naukowych w literaturę obcą oraz wprowadzenia w życie pragmatyki służbowej dla bibliotekarzy.

Wiele miejsca w pracy Związku poświęcono fachowemu przygotowaniu pracowników bibliotecznych oraz organizacji szkolnictwa bibliotekarskiego, w tym utworzeniu uniwersyteckich katedr bibliografii oraz kształcenia zawodowego bibliotekarzy. Przeprowadzono wiele ogólnopolskich kursów, organizowano państwowe egzaminy bibliotekarskie. Dyskutowano na te tematy na konferencjach i seminariach przez cały okres działalności Związku w latach międzywojennych. Opracowano m.in. wykaz podręczników do państwowych egzaminów bibliotekarskich, organizowano kursy dla kandydatów do bibliotekarskich egzaminów państwowych.

Realizacja zadań Związku w zakresie jednoczenia prac bibliotekoznawczych i bibliograficznych oraz pogłębiania i szerzenia wiedzy bibliotekarskiej, wyrażała się głównie w żywej działalności odczytowej, wydawniczej oraz organizowaniu różnorakich kursów. W odczytach wygłaszanych na zebraniach ogólnych i w kołach przedstawiano szereg zagadnień e formie referatów, komunikatów, wieczorów dyskusyjnych. Wygłaszano prelekcje popularyzatorskie przy różnych okazjach, jak na przykład podczas Miesiąca lub Tygodnia Książki, wygłaszano pogadanki przez radio. Działalność ta była żywa i ważna dla członków Związku.

Lata międzywojenne w działalności Związku charakteryzowały się głębokimi przemianami w środowisku bibliotekarskim. Współpraca bibliotek znalazła odbicie w wielu wspólnych akcjach, co pozwoliło zjednoczyć pracowników różnych typów bibliotek. Dzięki temu powstała świadomość zawodowa bibliotek w Polsce. ZBP odegrał w tych procesach rolę bardzo istotną, przede wszystkim, dlatego, że występował w imieniu całego środowiska. Znamienna w tym względzie jest struktura gremiów specjalistów, działających przy Radzie Związku. W tym okresie prace ZBP obejmowały: ujednolicenie metod i form pracy w bibliotekach różnych typów, nadanie odpowiedniej rangi zawodowi bibliotekarza, działalność naukowo-wydawniczą, reprezentowanie bibliotekarstwa polskiego za granicą. Dla realizowanej polityki bibliotecznej szczególne znaczenie miały: wydanie przepisów o egzemplarzu obowiązkowym, zarządzenia o drukach zbędnych, scalania czasopism cząstkowych, międzynarodowe wypożyczania zbiorów oraz stosowanie nowych przepisów katalogowania alfabetycznego w bibliotekach podległych Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Współpraca Związku z MWRiOP polegała na przedstawianiu memoriałów i opinii w sprawach bibliotecznych oraz na osobistych kontaktach.

Do podstawowych zadań statutowych Związku należało współdziałanie i pomoc przy pracach organizacyjnych nad ogólnym rozwojem bibliotekarstwa w Polsce. W omawianym okresie postulowano utworzenie w MWRiOP Generalnej Dyrekcji Bibliotek, której podlegałyby wszystkie biblioteki państwowe i niepaństwowe oraz po-

wołanie do życia Państwowej Rady Bibliotecznej jako organu opiniodawczego. Starania te nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, wręcz przeciwnie, w czasie reorganizacji Ministerstwa w 1928 r. zlikwidowano Wydział Bibliotek, przenosząc sprawy bibliotek i zbiorów do Wydziału Nauki, co ograniczyło działania tylko do spraw bibliotek naukowych. W tej sytuacji Rada Związku musiała przyjąć na siebie opiekę nad całokształtem polityki bibliotecznej w kraju. ZBP pomagał również w organizowaniu Biblioteki Narodowej. Rada Związku zwracała się w sprawach bibliotecznych do władz państwowych, senatów szkół akademickich, a nawet do zarządów miast. Postulaty Związku przesyłano również posłom i senatorom. W tej sytuacji zarządzanie bibliotekarstwem w kraju było przedmiotem częstych dyskusji, tym bardziej, że odczuwano potrzebę uchwalenia ustawy bibliotecznej, która stworzyłaby krajową sieć bibliotek publicznych. Było kilka projektów ustawy bibliotecznej (1921, 1927, 1929, 1933, 1934, 1939), opracowanych przez najwybitniejszych bibliotekarzy i środowiska społeczne, zainteresowane bezpośrednio ustawą. Nie było właściwie spraw bibliotekarskich, które nie były poruszane na naradach i spotkaniach Związku. To właśnie tam kształtowana była polityka biblioteczna II Rzeczypospolitej. Było to zasługą przede wszystkim osób, które kierowały Związkiem we wszystkich jego strukturach.

Wybuch II wojny światowej zatrzymał działalność ZBP jako całości. Władze okupacyjne rozwiązały organizację. Rozpoczął się trudny okres konspiracyjnej działalności Rady Związku oraz zarządów niektórych kół.

Prowadzono działalność w małych zespołach. Pierwszeństwo w działaniach miała pomoc koleżeńska. Utworzono fundusz samopomocy. Organy Związku współdziałały w ratowaniu zbiorów bibliotecznych i zabezpieczaniu materiałów i dokumentów oraz gromadzeniu wydawnictw konspiracyjnych. Dostarczano prywatną drogą książki dla uczonych. Organizowano zbiórkę i wysyłki książek do obozów jenieckich.

W tym też okresie bibliotekarze uczynili wiele dla ocalenia przed zagładą zbiorów, obiektów i osób. Związek organizował tajne lub na wpół jawne kursy bibliotekarskie. Związek brał też udział w planowaniu prac bibliotekarskich na okres powojenny. Inicjatorem tych prac był Józef Grycz we współpracy z Edwardem Kuntze. Ustalono m.in. wytyczne przyszłej ustawy bibliotecznej, plan sieci bibliotecznej, organizację szkolenia bibliotekarzy.

Podczas wojny i okupacji Związek z 600 członków utracił ponad 130 koleżanek i kolegów.

Mimo wojny i okupacji Związek zdołał utrzymać ciągłość prac organizacyjnych i zawodowych. Na podstawie dorobku z okresu międzywojennego wypracował stanowiska środowiska w zasadniczych kwestiach zawodowych, co po wojnie umożliwiło podjęcie szybkich działań legislacyjnych i organizacyjnych, które umożliwiły odbudowę bibliotekarstwa.

1946-1989

Po wojnie, w 1946 r. organizacja odrodziła się pod nazwą Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (ZBiAP). W tym przełomowym roku dla powojennego polskiego bibliotekarstwa oraz organizacji zawodowej bibliotekarzy ukazał się zasadniczy akt prawny, o który Związek występował w latach powojennych – Dekret o bibliotekach. Utworzono Naczelną Dyrekcję Bibliotek, Państwowy Instytut Książki, pierwszą w Polsce w Katedrę Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim. Prace wznowiły referaty i komisje, a także koła. W 1949 r. powołano do życia „Poradnik Bibliotekarza". Działalność Związku w tych latach to ważny etap w rozwoju organizacji. Uchwalenie dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi umożliwiło stworzenie ogólnokrajowej sieci bibliotek publicznych.

W 1953 r. podjęto decyzję o przekształceniu ZBiAP w Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (SBP). Uchwalono nowy statut SBP jako organizacji samodzielnej, reprezentującej ogół bibliotekarstwa polskiego.

Podstawowym zadaniem w tych latach stało się przeorganizowanie Stowarzyszenia od podstaw. Statut SBP z 1953 r. określał SBP jako organizację społeczną o charakterze fachowym i naukowym, skupiającą w swoich szeregach pracowników bibliotek oraz osoby związane zawodowo lub naukowo ze sprawami bibliotekarstwa.

Odbywające się w latach sześćdziesiątych XX w. konferencje i zjazdy wytyczyły kierunek działań SBP dążący do ujednolicenia polityki bibliotecznej w kraju i do konsolidacji zawodu bibliotekarskiego, a także przenoszenia doświadczeń i standardów zagranicznych do polskiego bibliotekarstwa. Krajowa narada w sprawie ujednolicenia zasad katalogowania alfabetycznego zorganizowana w czerwcu 1962 r. miała na celu ustosunkowanie się do uchwał międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Paryżu w październiku 1961r. i dotyczyła tych problemów. Uczestnicy spotkania uznali potrzebę szybkiego opracowania ustawy nowej instrukcji katalogowania alfabetycznego w oparciu o zasady międzynarodowe. 9 kwietnia 1968 r. Sejm przyjął ustawę o bibliotekach. Fakt ten zakończył starania Stowarzyszenia, a wcześniej ZBP o opracowanie i uchwalenie ustawy dotyczącej stanu i rozwoju bibliotekarstwa w Polsce.

Aktywnie pracowały sekcje SBP, m.in. Sekcja Bibliotek Muzycznych czy Sekcja Bibliotek Szpitalnych, a także Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych. Nastąpił rozwój organizacyjny okręgów przejawiający się m.in. w licznie powstających sekcjach. Działały punkty poradnictwa zawodowego w niektórych okręgach. Odbywały się liczne konferencje organizowane lub współorganizowane przez Stowarzyszenie, np. w 1969 r. ogólnopolska konferencja na temat katalogów centralnych, w 1972 r. ogólnopolska konferencja poświęcona biblioterapii i czytelnictwa chorych.

SBP brało czynny udział w przygotowywaniu i opiniowaniu rozporządzeń wykonawczych do ustawy o bibliotekach oraz innych aktów prawnych. W 1970 r. występowano w sprawie włączenia do planu inwestycyjnego na najbliższe lata budowy gmachu

dla Biblioteki Narodowej. W 1971 r. dzięki zabiegom SBP, MKiS wyasygnowało dodatkowo 20 mln zł na regulację uposażeń pracowników bibliotek publicznych. Dzięki staraniom Stowarzyszenia bibliotekarze dyplomowani uzyskali uprawnienia do sześciotygodniowego urlopu wypoczynkowego.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. podjęto prace nad programem modernizacji bibliotek, kontynuowano starania o realizację jednolitej polityki bibliotecznej w kraju, o poprawę sytuacji lokalowej bibliotek i sytuacji materialnej bibliotekarzy. Istotnym nurtem prac SBP było doprowadzenie do faktycznego ujednolicenia zasad uposażeń i wymagań kwalifikacyjnych w ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, co nastąpiło w 1974 r.

Na działalność SBP na początku lat 80-tych XX w. miała wpływ sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza kraju, wprowadzenie stanu wojennego, akces SBP do PRON. Realia czasu zaważyły – podobnie jak w całym społeczeństwie – o losach i kondycji SBP. Dopiero w listopadzie 1981 r. ZG SBP przyjął program działania organizacji. W dokumencie stwierdzono m.in., że SBP położy główny nacisk na działalność praktyczno-fachową. Do głównych zadań zaliczono: udział w kształtowaniu polityki bibliotecznej i informacyjnej, stałą współpracę z organami władz administracyjnych i ciał przedstawicielskich, popieranie i rozwijanie regionalnej współpracy bibliotek i ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, organizowanie różnych form poradnictwa zawodowego, podjęcie inicjatyw zmierzających do nowelizacji programu rozwoju bibliotek, wspieranie działalności naukowej, popularyzatorskiej i publicystycznej bibliotekarzy, zintensyfikowanie działalności wydawniczej, współudział w pracach nad doskonaleniem systemu kształcenia i dokształcania bibliotekarzy, stałe powiększanie szeregów SBP.

W latach 1981-1985 nastąpiło wyraźne załamanie się działalności społecznej. Stowarzyszenie poniosło bolesne straty członkowskie. Mimo to zdołało zachować swoją tożsamość, potrafiło zahamować odpływ członków, samodzielnie wypracowało drogi przezwyciężenia trudności, podjąć i zrealizować wiele poważnych przedsięwzięć. Do istotnych zjawisk, z którymi nie zdołano się uporać, należy niewątpliwie spadek znaczenia organizacji w środowisku bibliotekarzy szkół wyższych i wśród pracowników ośrodków informacji naukowej. Przez cały czas dbano, aby przedstawiciele SBP uczestniczyli w pracach organów opiniodawczych, komisji, komitetów, organizacji, których program miał na uwadze sprawy kultury, książki i bibliotek.

W programie działania SBP na lata 1985-1989 wyrażono nadzieję, że najbliższe lata „staną się okresem pomyślnego rozwoju bibliotekarstwa polskiego oraz doskonalenia obsługi bibliotecznej i informacyjnej społeczeństwa". Za podstawowy warunek realizacji postulatów środowiska uznano powołanie centralnego organu nadzorującego działalność resortowych sieci bibliotek i ośrodków informacji naukowej. Szczególnej uwadze nowych władz polecono m.in. sprawy: ukształtowania nowoczesnego i sprawnego systemu kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej, zapewnienie

stabilnych warunków pracy i płacy, opracowania i wdrożenia pragmatyki zawodu, skoordynowania działalności naukowej w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W zakresie organizacji krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej zwrócono uwagę m.in. na konieczność zapewnienia warunków szybszego zrealizowania propozycji wypracowanych przez środowisko, zawartych m.in. w materiale Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce, skoordynowania rozwoju bibliotekarstwa i informacji naukowej przez wypracowanie wspólnych podstaw prawnych i wspólnego programu działania, wypracowania właściwych form organizacji i działalności Państwowej Rady Bibliotecznej oraz znowelizowania Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 roku.

Udało się doprowadzić do ujednolicenia zasad płacowych bibliotekarzy dyplomowanych oraz do umożliwienia wszystkim bibliotekarzom pełnego korzystania z tabeli płac pracowników służby bibliotecznej, zawartych w aktach prawnych dotyczących wynagrodzeń pracowników upowszechniania kultury.

1989-2017

Lata 1989-1993 należały do wyjątkowych i szczególnych w dziejach Stowarzyszenia. Przemiany systemowe wpłynęły na funkcjonowanie stowarzyszenia w kraju. SBP kontynuowało dobre tradycje organizacji, starało się odpowiedzieć nowym potrzebom społecznym. SBP dostrzegło korzyści płynące z automatyzacji procesów bibliotecznych i w swojej działalności zwracało szczególną uwagę na możliwości i perspektywy zastosowania najbardziej przydatnych programów i sprzętów. Rozpoczęto organizowanie przy współpracy MKiS, BN, WBP ogólnopolskich konferencji poświęconych automatyzacji w bibliotekach publicznych. W marcu 1991 r. odbyła się w Białymstoku I Ogólnopolska Konferencja na temat „Automatyzacja bibliotek publicznych – praktyczne aspekty". Celem narady było omówienie potrzeb i możliwości zastosowania automatyzacji w bibliotekach publicznych, zapoznanie się z rozwojem automatyzacji wybranych bibliotek oraz określenie skutecznych sposobów stosowania w praktyce nowych technologii. Konferencje poświęcone tej tematyce odbywały się co dwa-trzy lata w minionym okresie. W listopadzie 2018 r. odbędzie się dwunasta już ogólnopolska konferencja poświęcona nowym technologiom, zorganizowana przez SBP i Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

Przemiany ustrojowe i stopniowe zastępowanie struktur rządowych przez samorządy lokalne skłoniły władze Stowarzyszenia do organizowania konferencji poświęconych roli bibliotek w systemie samorządowym, m.in. ogólnopolskie seminarium „Działalność bibliotek publicznych w warunkach samorządu terytorialnego", zorganizowane przez ZGSBP, MKiS oraz Bibliotekę Narodową. Przygotowano projekt „Stanowiska Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w sprawie funkcjonowania bibliotek w warunkach samorządu terytorialnego". Stowarzyszenie występowało w obronie bi-

bliotek zagrożonych likwidacją lub nie zawsze uzasadnionym łączeniem ich z innymi placówkami kultury i oświaty. ZG SBP skierował w 1992 r. apel do bibliotek oraz swoich struktur w sprawie podejmowania działań popularyzujących rolę bibliotek w zaspokajaniu potrzeb informacyjnych społeczeństwa.

Zespół ekspertów SBP opracował środowiskowy projekt nowelizacji ustawy o bibliotekach. W nowych uwarunkowaniach ekonomicznych SBP musiało liczyć na własną inicjatywę i przedsiębiorczość, gdyż subwencje zostały ograniczone do realizacji zadań zleconych.

Zdecydowanej poprawie uległa działalność wydawnicza SBP. Korzystną ewolucję przeszły czasopisma „Bibliotekarz" i „Poradnik Bibliotekarza", poprawiła się szata graficzna, czcionka, oba pisma ukazują się w trwalszej, estetycznej okładce, zwiększyła się atrakcyjność publikowanych na ich łamach tekstów.

W 1991 r. rozpoczęto wydawanie we współpracy z Komisją Historyczną okręgu stołecznego SBP, serii „Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych". Jej celem jest przybliżenie środowisku bibliotekarskiemu wybitnych postaci naszego zawodu i ich dorobku zawodowego, intelektualnego i organizacyjnego. W latach 1991--2017 ukazało się 15 tytułów.

W 1993 roku utworzono w ramach ZG SBP Wydawnictwo SBP w celu intensyfikacji prac wydawniczych.

W 1994 r. zaczęła się ukazywać kolejna seria wydawnicza „Nauka – Dydaktyka – Praktyka". Seria powstała z inicjatywy Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wydawnictwa SBP. W latach 1994-2017 opublikowano 181 tytułów.

W 1994 r. SBP przejęło od Polskiej Akademii Nauk wydawanie czasopisma „Zagadnienia Informacji Naukowej", we współpracy z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW.

Przy współpracy z Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (obecnie z Centrum NUKAT) Wydawnictwo SBP rozpoczęło w 1997 r. wydawanie serii wydawniczej „FO-KA" (Formaty-Kartoteki). W latach 1997-2017 wydano 23 tytuły.

SBP rozpoczęło w 1991 r. gromadzenie i opracowywanie informacji o prawie 14 tys. bibliotek na terenie całego kraju. W latach 1991-1998 ukazało się 49 tomów informatorów, z których każdy zawierał informacje o bibliotekach danego województwa oraz elektroniczną bazę danych „Biblioteki Rzeczypospolitej".

W wyspecjalizowanym Wydawnictwie SBP przygotowuje się do druku kilkanaście pozycji książkowych rocznie. Publikacje ukazują się w seriach wydawniczych: Nauk – Dydaktyka – Praktyka, Propozycje i Materiały (96 tytułów), Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych, Formaty i Kartoteki – FO-KA, Biblioteczka Porad-

nika Bibliotekarza (od 2002 r. – 32 tytuły), Biblioteki – Dzieci – Młodzież (od 2011 r. – 10 tyt.) oraz Literatura dla Dzieci i Młodzieży. Studia., we współpracy z Wydziałem Polonistyki UW (od 2013 r. – 10 tyt.)

Należałoby jeszcze przypomnieć aktywną działalność poszczególnych sekcji i komisji działających przy ZG SBP. W zespołach tych działa aktywnie duże grono członków organizacji. Dzięki ich inicjatywie i aktywności SBP przygotowało materiały, raporty, analizy dotyczące kondycji bibliotek oraz występowało w wielu istotnych sprawach dotyczących funkcjonowania biblioteki i pracy bibliotekarzy.

SBP uczestniczyło w latach 1994-1997 w pracach nad ustawą o bibliotekach. Kolejne projekty ustawy o bibliotekach przedkładane były w MKiS. Przedstawiciele SBP uczestniczyli również w pracach komisji sejmowych, przygotowując tekst ustawy o bibliotekach uchwalonej w kwietniu 1997 r.

Wprowadzono instytucję Forum SBP, któremu zawsze towarzyszyła ogólnopolska konferencja bibliotekarzy. Pierwsze Forum SBP odbyło się w 1994 r., a ostatnie VII Forum w 2011 r.

Na podkreślenie zasługują prowadzone w tych latach prace nad tworzeniem bibliotek powiatowych, zapewnieniem warunków funkcjonowania bibliotek publicznych w nowych realiach administracyjnych i finansowych oraz na staraniach o unowocześnianie warsztatów pracy bibliotek.

O nowoczesności działań SBP świadczy liczba i różnorodność konferencji i zjazdów bibliotekarskich centralnych i lokalnych, podczas których w ciągu ostatnich dwudziestu lat wygłoszono około 900 referatów, z których większość opublikowało Wydawnictwo SBP niemal natychmiast po zakończeniu konferencji. Na szczególne uznanie zasługuje inicjatywa ponownego wprowadzenia w 1994 r. do kalendarza działalności placówek bibliotecznych Dnia Bibliotekarza i Bibliotek (8 maja). Jest to nasze okolicznościowe, organizacyjne święto służące popularyzacji książki i bibliotek w społeczeństwie. Zasłużeni bibliotekarze są wówczas odznaczani, nagradzani i wyróżniani. Dzień ten pozwala na szczególną integrację środowiska, której jakże brakuje pracownikom różnych sieci bibliotecznych, na co dzień pozostających w obrębie swoich bibliotek. Sprzyja także przypomnieniu i promowaniu zawodowych osiągnięć bibliotekarzy. Jest okazją refleksji nad dorobkiem i potrzebami ludzi naszego zawodu. Od 2004 r. SBP realizuje wspólnie z bibliotekami i strukturami SBP corocznie cykl imprez, spotkań i wydarzeń bibliotecznych w ramach „Tygodnia Bibliotek". Działania te promują działalność bibliotek na rzecz społeczeństwa. Konkurs odbywa się w dniach 8-15 maja każdego roku i towarzyszy mu hasło oraz plakat wybierany przez internautów za pośrednictwem portalu sbp (www.sbp.pl).

Nową formą doskonalenia współpracy ze środowiskiem bibliotekarskim i aktywizacji członków SBP, zwłaszcza przed 35 rokiem życia stało się organizowanie ogólnopolskiego zjazdu młodych bibliotekarzy – Forum Młodych Bibliotekarzy (I Forum

w Zielonej Górze 2006 r. „Zrób karierę w bibliotece", ostatnie XI w Opolu w 2016 r. „W bibliotece wszystko gra".

Od 2009 r. SBP organizuje konkurs „Mistrz Promocji Czytelnictwa", którego celem jest nagrodzenie najlepszych praktyk bibliotecznych służących zwiększeniu zainteresowania książką, popularyzacji wiedzy i informacji oraz ułatwiające do nich dostęp.

Promocji zawodu bibliotekarza oraz umocnieniu jego wizerunku w odbiorze społecznym służy ogólnopolski konkurs prowadzony przez ZG SBP od 2011 r. „Bibliotekarz Roku".

SBP starało się zawsze honorować i nagradzać swoich członków. Osobom szczególnie zasłużonym dla bibliotekarstwa polskiego i SBP nadawana jest godność Członka Honorowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Godność ta została ustanowiona w 1917 r. W latach 1917-2017 tego zaszczytu dostąpiło 81 osób.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP w 2001 ustanowił godność Honorowego Przewodniczącego SBP. Zaszczytem tym uhonorowano Stanisława Czajkę, przewodniczącego Stowarzyszenia w latach 1989-2001.

Ustanowiony przez ZG SBP w 1995 r. medal „Bibliotheca Magna Perennisque", nadawany jest społecznym zbiorowościom (instytucjom, organizacjom, zespołom) za wybitne dokonania lub działalność na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego i upowszechniania książki w społeczeństwie oraz za zasługi dla SBP. W latach 1995-2017 medal ten otrzymało 94 bibliotek, wyższych uczelni, redakcji czasopism bibliotekarskich.

Medal „W dowód uznania" honoruje szczególne zasługi na rzecz bibliotekarstwa, czytelnictwa, jak i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Nadawany jest osobom i instytucjom od 1998 r. W latach 1998-2017 medal ten otrzymało 1797 osób i instytucji.

Honorową Odznakę SBP otrzymują osoby za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i czytelnictwa. Odznaka nadawana jest od 1964 r. Jej nowa forma plastyczna została wykonana w 1998 r. Honorową odznakę otrzymało 1873 osoby.

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego została ustanowiona w 1983 r. za prace badawcze o istotnym znaczeniu dla rozwoju teorii i praktyki bibliotekarskiej. W latach 1983-2016 nagrodzono 64 prace.

SBP ogłasza też konkurs na najlepsze prace magisterskie z dziedziny bibliotekoznawstwa, tzw. Nagrodę Młodych im. profesor Marii Dembowskiej. Laureat konkursu otrzymuje przywilej druku nagrodzonej pracy w Wydawnictwie SBP. W latach 1994-2016 nagrodzono i wyróżniono 24 prace.

W 2005 r. SBP opracowało i opublikowało „Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji", określający podstawowe zasady, które identyfikują misję społeczną i odpowiedzialność etyczną, związaną w wykonywanym zawodem, wobec społeczeństwa, użytkowników bibliotek i środowiska bibliotekarskiego oraz pracodawcy.

W czerwcu 2005 r. obradował kolejny Krajowy Zjazd Delegatów SBP, który dokonał oceny dotychczasowej działalności organizacji oraz przyjął „Program działania SBP na lata 2005-2009". Przewodniczącą SBP została Elżbieta Stefańczyk, pierwsza kobieta stojąca na czele organizacji w historii Stowarzyszenia (pełniła tą funkcję przez kolejne dwie kadencje, od października 2017 r., przewodniczącą jest mgr Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska). Położono szczególny nacisk na zwiększenie efektywności działania SBP na rzecz modernizacji polskich bibliotek i poprawie funkcjonowania zawodu bibliotekarza w okresie tworzenia się w Polsce społeczeństwa informacyjnego.

W 2008 r. SBP zorganizowało w Kielcach pierwszą z cyklu ogólnopolską konferencję „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, pomysłowe aranżacje, funkcjonalne wyposażenie". Jesienią 2018 r. odbędzie się w Warszawie już czwarta konferencja z tego cyklu.

W 2008 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich nawiązało współpracę z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (FRSI) w zakresie realizacji Programu Rozwoju Bibliotek. Dzięki podpisanemu porozumieniu o współpracy rozbudowano platformę cyfrową SBP i w grudniu 2011 r. uruchomiono nowy ogólnopolski portal biblioteczny SBP – www.sbp.pl. Stało się ważnym narzędziem integracji środowiskowej i komunikacji wewnątrz organizacji oraz platformą współpracy wszystkich typów bibliotek w Polsce.

Opracowano także „Strategię SBP na lata 2010-2021", która została przyjęta do realizacji przez kolejny Krajowy Zjazd Bibliotekarzy, obradujący w 2009 r. (nowelizacja w 2013 r. i 2017). Przyjęty dokument określił wizję i misję Stowarzyszenia oraz wytyczył cele rozwoju na najbliższe lata.

Misją Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich jest działanie na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, budowanie tożsamości zawodu bibliotekarza, integracja środowiska, a także kreowanie pozytywnego wizerunku bibliotek i zawodu bibliotekarza.

Wizja Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przestrzenią partnerską dla rozwoju bibliotek w społeczeństwie wiedzy.

Przyjęto następujące cele strategiczne rozwoju SBP:

1. Uzyskanie przez SBP realnego wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej w Polsce.
2. SBP ważnym (strategicznym) partnerem w tworzeniu społeczeństwa wiedzy.
3. Zwiększenie roli SBP w działaniach na rzecz integracji środowiska.
4. Zwiększenie dostępu do różnych nowoczesnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego dla każdego bibliotekarza.
5. Zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza.

Każdy z celów strategicznych posiada cele szczegółowe, zawierające propozycje projektów i zadań do realizacji.

W ramach realizacji poszczególnych celów Strategii pracowało kilka zespołów specjalistycznych do jej realizacji, m.in. zespół do spraw nowelizacji ustawy o bibliotekach, zespół do spraw opracowania wskaźników funkcjonowania bibliotek publicznych i pedagogicznych oraz Komisja Akredytacji Profesjonalnej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Członkowie Zespołu do spraw ustawy o bibliotekach opracowali tekst nowej ustawy o bibliotekach wraz z uzasadnieniem. Zapisy konsultowano z ekspertem-specjalistą w zakresie prawa kultury oraz z kancelarią prawną. Prowadzono konsultacje środowiskowe. Opublikowano także cykl artykułów na łamach „Bibliotekarza". Projekt ustawy został przekazany do MKiDN oraz do Krajowej Rady Bibliotecznej.

Na podkreślenie zasługują prace Zespołu zajmującego się badaniem efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych. Opracowano wykazy wskaźników funkcjonalności dla bibliotek publicznych i pedagogicznych. W latach 2012-2013 przeprowadzono pilotażowe zbieranie danych statystycznych w bibliotekach publicznych i pedagogicznych. Jednym z zadań był dostęp do norm międzynarodowych, ważnych dla prowadzonych prac. Zakupiono i przetłumaczono normę ISO 2789:2013 Informacja i dokumentacja – Międzynarodowa statystyka biblioteczna; zakupiono i koordynowano prace nad tłumaczeniem normy ISO:11620, którą ustanowiono i opublikowano w 2012 r. PN-ISO 11620:2012: Informacja i dokumentacja. Wskaźniki funkcjonalności bibliotek oraz jej kolejną wersję z 2014 r. ; zakupiono i koordynowano prace nad tłumaczeniem normy ISO 16439:2014 Informacja i dokumentacja – Badanie wpływu bibliotek. Prowadzono działania promujące efekty prac, szkolenia dla bibliotekarzy. Opracowanie metod i narzędzi do systematycznej oceny działania bibliotek, od 2013 r. są kontynuowane przez SBP jako projekt „Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB)", w oparciu o podpisane porozumienia o współpracy z Konferencjami dyrektorów: bibliotek akademickich szkół polskich, bibliotek pedagogicznych, wojewódzkich bibliotek publicznych, a także z Biblioteką Uniwersytecką w Poznaniu, na podstawie którego baza danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności jest posadowiona i utrzymywana na serwerach tej biblioteki. Na portalu SBP jest uruchomiony i rozwijany serwis projektu AFB (www.afb.sbp.pl), gdzie są dostępne materiały metodyczne, zestawy materiałów i narzędzi do prowadzenia badań satysfakcji użytkowników, aplikację sieciową, która umożliwia w sposób zautomatyzowany gromadzenie, przetwarzanie danych statystycznych, obliczanie wskaźników oraz prowadzenie analiz i badań porównawczych. Wg danych na dzień 31 maja 2017 r. w bazie danych zarejestrowano: 71 bibliotek akademickich, 35 pedagogicznych i 2108 publicznych.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich doceniało zawsze wagę współpracy z organizacjami i instytucjami z obszaru książki i czytelnictwa. Spośród prowadzonych dzia-

łań wymienić należy: Komitet Porozumiewawczy Bibliotekarzy, Księgarzy i Wydawców, Krajowej Rady Bibliotecznej, Rady Pozarządowych Organizacji Kulturalnych, Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Goethe Institut, Instytut Książki, wydawcy.

Bardzo ważną rolę odgrywa współpraca z bibliotekami publicznymi, naukowymi i pedagogicznymi (współpraca przy organizacji konferencji, projekt Analiza Funkcjonowania Bibliotek) oraz uczelniami kształcącymi bibliotekarzy, przede wszystkim z Wydziałem Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW w zakresie publikacji prac naukowo-badawczych, wydawania naukowych czasopism z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej, opracowania kolekcji cyfrowej wydawnictw SBP.

W 2017 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich obchodziło Jubileusz 100-lecia działalności pod hasłem „SBP-Wiedza i Doświadczenie. Tradycja i Nowoczesność". Hasło nawiązywało do działalności Stowarzyszenia na przestrzeni minionych lat: promowanie książki i czytelnictwa, umacnianie zawodu bibliotekarza, edukacja kadr bibliotecznych, aktywność legislacyjna.

Patronat Honorowy objął Prezydent RP, Andrzej Duda. Partnerami obchodów byli: MKiDN, Instytut Książki i Biblioteka Narodowa.

SBP przygotowało film dokumentalny o historii i działalności organizacji „Sto lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich" w reżyserii Andrzeja Sapiji, monografię Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017, Kronikę SBP oraz Bibliografię wydawnictw SBP.

Obchody odbywały się w całym kraju, centralne uroczystości jubileuszowe odbyły się 20 października, w siedzibie Biblioteki Narodowej, z udziałem wicepremiera prof. Piotra Glińskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, władz SBP, członków honorowych SBP, bibliotekarzy, partnerów i przyjaciół SBP.

Po raz trzeci w swojej stuletniej historii SBP otrzymało możliwość zorganizowania spotkania zrzeszonych w IFLA przedstawicieli środowisk bibliotekarskich z całego świata. Poprzednio doroczne sesje IFLA odbyły się w Polsce w roku 1936 i 1959 r. w Warszawie. W dniach 19-25 sierpnia 2017 r. odbywał się we Wrocławiu Światowy Kongres Bibliotek i Informacji IFLA pod hasłem „Biblioteki. Solidarność. Społeczeństwo" oraz 83. Generalne Zgromadzenie członków IFLA. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (członek – założyciel IFLA w 1927 r.), wspólnie z Biblioteką Narodową i Miastem Wrocław, było głównym organizatorem Kongresu. W Kongresie uczestniczyło ok. 3 tys. bibliotekarzy z ok. 120 krajów. Stowarzyszenie zorganizowało w czasie Kongresu przestrzeń wystawową, gdzie prezentowały się polskie biblioteki i ich projekty – Bulwar Bibliotek oraz stoisko z publikacjami w języku angielskim prezentujące polskie biblioteki i Stowarzyszenie. SBP wzięło na siebie odpowiedzialność za organizację wolontariatu obsługującego Kongres (268 bibliotekarzy z całego świata, w tym

160 z Polski). Kongres poprzedziło 17 konferencji satelickich organizowanych także przez polskie biblioteki i komisje SBP w Gdańsku, Warszawie i Wrocławiu.

Obrady toczyły się w 19 grupach tematycznych, podczas 248 sesji merytorycznych. Kongres stał się także okazją do zaprezentowania dorobku polskiego bibliotekarstwa, m.in. poprzez wyjazdy uczestników do polskich bibliotek.

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zrzesza 6,5 tys. członków (dane na koniec 2017 r). Reprezentują oni różne rodzaje bibliotek, najliczniejsi są bibliotekarze z bibliotek publicznych. Organizacja posiada przedstawicielstwa w całym kraju. Są to zarządy okręgów (16), zarządy oddziałów (55) oraz zarządy kół (262). Ważne miejsce w tej strukturze zajmują fachowe zespoły specjalistów działające przy Zarządzie Głównym i zarządach okręgów, z myślą o bieżących i perspektywicznych potrzebach bibliotekarzy. Obecnie pracuje przy ZG SBP 15 sekcji, komisji i zespołów. Do wyróżniających się bardzo bogatą aktywnością należą: Sekcja Bibliotek Muzycznych, Sekcja Fonotek, Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych, Komisja Nowych Technologii, Komisja Zarządzania i Marketingu, Zespół do spraw Bibliografii Regionalnej. Sekcja Bibliotek Muzycznych prowadzi od kilkudziesięciu lat współpracę z IAML. W 2019 r. odbędzie się w Krakowie konferencja IAML, której organizatorem jest strona polska.

Niezmiernie ważną formą pracy Stowarzyszenia dla edukacji bibliotekarzy jest działalność wydawnicza. Wydawnictwo SBP jest jednym z największych branżowych wydawnictw w Polsce. W okresie 100 lat funkcjonowania SBP opublikowano ponad 1100 tytułów książek i broszur. Na podkreślenie zasługuje dorobek wydawniczy okręgów, które społecznie, z własnych środków, dzięki wsparciu finansowemu władz lokalnych lub pozyskanym grantom i sponsorom starają się dokumentować swoją działalność.

SBP jest wydawcą lub współwydawcą 4 fachowych periodyków („Bibliotekarz", „Poradnik Bibliotekarza") publikujących intelektualny dorobek zarówno bibliotekarstwa polskiego, jak też zagranicznego, w tym 2 tytuły naukowe („Przegląd Biblioteczny", „Zagadnienia Informacji Naukowej"). Łączny nakład czasopism przekracza rocznie 100 tys. egzemplarzy. Oprócz wersji tradycyjnej periodyki udostępniane są również w postaci cyfrowej. Poza czasopismami SBP wydaje co roku 20 książek, większość z nich w seriach wydawniczych.

W zakresie działalności szkoleniowo-edukacyjnej SBP od początku swojej działalności proponuje bibliotekarzom bogatą ofertę tematyczną, odpowiadającą potrzebom bibliotekarzy. Cenioną formą doskonalenia zawodowego są konferencje i seminaria oraz warsztaty. Corocznie Stowarzyszenie organizuje 30 tego typu spotkań, w których uczestniczy od 600 do 1000 bibliotekarzy. Zainteresowaniem cieszą organizowane kursy e-learningowe oraz webinaria. się W latach 1917-2017 SBP zorganizowało ponad 300 konferencji, seminariów i warsztatów.

Dążeniem Stowarzyszenia na przestrzeni minionych stu lat, mimo różnych warunków, w których działała organizacja, było i jest zapewnienie pomyślnego rozwo-

ju bibliotekarstwa polskiego i zawodu bibliotekarza w oparciu o dorobek i dokonania naszych poprzedników. Chcieliśmy sprostać nowym wyzwaniom stojącym przed bibliotekarzami i być dumni z przynależności do organizacji posiadającej dorobek intelektualny i zasłużonej dla ruchu zawodowego bibliotekarzy w Polsce.

W latach 2005-2017 mgr Elżbieta Stefańczyk była Przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a od października 2017 roku jest mgr Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska.

Bibliografia

70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-1987: (Materiały do Bibliografii). Warszawa 1987 s. 204

Baumgart Jan: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1917-1967. W: Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze. Warszawa 1983, s. 13-87

Biuletyn Informacyjny ZG SBP nr 2/2005, nr 1/2009, nr 1/2013, nr 1/2017

Gaca-Dąbrowska Zofia: Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej; zarys problemów organizacyjnych i badawczych. Wrocław 1983, s. 261

Jopkiewicz Andrzej: Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2007-2012. Warszawa 2013, s. 239

Kempa Andrzej: Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007. Warszawa 2007, s. 314

Łysakowski Adam: Z działalności Związku Bibliotekarzy Polskich. „Bibliotekarz" 1945-1946, R. 12-13, s. 15-17

Przybysz Marzena: Bibliografia wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Warszawa 2017, s. 308

Przybysz Marzena: Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2013-2016 (rękopis).

Statut Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Warszawa 2013, s. 43

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017. Pod redakcją Jadwigi Koniecznej. Warszawa 2017, s. 451



Mgr Bolesław Howorka
Poznań – UM

STO LAT STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W DZIAŁANIACH O USTAWĘ O BIBLIOTEKACH I ZAWÓD BIBLIOTEKARZA

Zamiast motta:

Bibliotekarze i pracownicy informacji tworzą grupę zawodową, która wywodzi się z tradycji zawodu bibliotekarza, ma swój etos, organizację, stowarzysze – nia, system kształcenia i rekrutacji. Przyjmują na siebie zobowiązania wynikające z właściwego bibliotekar – stwu i profesjonalnym usługom informacyjnym posłannictwa społecznego oraz zawsze dokładają starań do kształtowania i utrwalania pozytywnego wizerunku swojego zawodu[1].

Abstract

Polish Librarians Association were established one hundred years ago. Members of the organisation from beginning efforts, with different effects, that state authority create law about activity of libraries in Poland and formally establish profession librarian.

In this article were described measures that induce Parliament of Republic to decree law about libraries. These weren't realised during twenty years of independency between great wars. Only after second war, in 1946, were decreed law about libraries and protection on libraries collections.

Described are situations existing in our state in times of decree of laws about libraries of: 17th April 1946, 9th April 1968 and 27th June 1997 and indicates problems regulated by these laws.

The peculiar attention in this article is devoted to problems of librarians profession. The level of librarians services depend of qualifications of persons which realize these services. Already in 1930 were

[1] Kodeks Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji. Wydawnictwo SBP, Warszawa 2006, s. 7: Zasady ogólne. Pkt 1.

published regulations about examinations for persons who intend work in libraries. State authority acting by initiative of librarians organisations members decided by creation centres of librarians education and adequate classes in secondary schools, created also adequate faculties in higher schools. Originated staff of specialists in profession, diploma ted librarians, persons who have authorisation to managing attitudes in scientific libraries. Unfortunately in 2013 authorities formally cancelled profession librarian from the register regulated professions (librarians never contend for inscription their profession on this list) and "opened" librarian's profession recognized that librarian can be everybody with only middle education (person without additional qualifications). The consequence of this is possibility, that librarian isn't formally profession (law and science tell, that about profession testify having adequate qualifications), because condition sine qua non of existence profession are qualification's requirements.

Streszczenie

Sto lat temu powstało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Członkowie tej organizacji od początku ubiegali się, z różnym skutkiem, o to, by władze państwowe stworzyły podstawy prawne działalności bibliotek w Polsce oraz o formalne ustanowienie zawodu bibliotekarza.

W artykule omówione zostało, jakie zabiegi mające nakłonić sejm Rzeczpospolitej do uchwalenia ustawy o bibliotekach. Nie udało się to w dwudziestoleciu międzywojennym. Dopiero po wojnie, w 1946 r. uchwalony został opracowany przez zespół prof. Grycza dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Przedstawione zostały warunki panujące w naszym państwie w okresie uchwalenia ustaw bibliotecznych, tak dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r., jak też ustaw – z dnia 9 kwietnia 1968 r. i z dnia 27 czerwca 1997 r. wskazano także na sprawy które regulowały postanowienia tych aktów normatywnych.

Szczególną uwagę poświecono w artykule problemom zawodu bibliotekarza. Poziom, jakość usług bibliotecznych zależne są od kwalifikacji osób, które te usługi realizują. Już w 1930 r. ogłoszone zostały przepisy o egzaminach dla osób zamierzających pracować w bibliotekach. Władze państwa, działając z inicjatywy członków organizacji bibliotekarskiej, zadecydowały o utworzeniu ośrodków szkolenia bibliotekarzy oraz odpowiednich klas w szkołach średnich, utworzono także odpowiednie studia w szkołach wyższych. Powstała kadra specjalistów w zawodzie, bibliotekarzy dyplomowanych, osób uprawnionych do zajmowania kierowniczych stanowisk w bibliotekach. Niestety w 2013 roku wykreślając zawód bibliotekarza z listy zawodów regulowanych (bibliotekarze nigdy nie ubiegali się o wpisanie na tą listę) „otwarto" zawód i uznano, że bibliotekarzem może zostać każda osoba mająca tylko ogólne średnie wykształcenie. Konsekwencją tego jest możliwość uznania, że bibliotekarz to nie jest formalnie zawód, bowiem warunkiem sine qua non istnienia zawodu są wymagania kwalifikacyjne.

Setna rocznica działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich to dobra okazja, aby raz jeszcze przypomnieć o staraniach bibliotekarzy, członków organizacji założonej w 1917 r., o uchwalenie ustawy o bibliotekach, o działaniach nie zawsze kończących się sukcesem. Ustawy – bowiem bibliotekarze dobrze wiedzieli, że ustawa to akt normatywny najwyższej rangi uchwalany przez sejm, przez organ który jest w naszym państwie głównym ośrodkiem procesu tworzenia prawa. Bibliotekarze wiedzieli, że ustawy odnoszą się do najważniejszych spraw państwa, m.in. do jego działalności kulturalnej i dlatego zabiegali o to, aby o wszystkich sprawach bibliotek stanowił jeden akt normatywny właśnie tej rangi.

Już po czterech latach od chwili powołania naszej bibliotekarskiej organizacji – Związku Bibliotekarzy Polskich, w 1921 r., wpłynęła do Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej pierwsza petycja, w której członkowie Związku domagali się uchwalenia ustawy,

aktu normatywnego, który w sposób całościowy ureguluje działania bibliotek w naszym kraju. Petycja ta niestety nie spotkała się z pozytywnym odzewem.

Problemom ustawy poświęcono także wiele czasu na kolejnych zjazdach Związku Bibliotekarzy (w 1928 r. we Lwowie, w 1929 r. w Poznaniu, w 1932 r. w Wilnie i w 1939 r. w Warszawie. Z żalem trzeba stwierdzić, że starania o ten akt normatywny napotykały w czasach II Rzeczpospolitej na silny opór ówczesnych władz, opór uzasadniany nie tylko argumentami natury finansowej, ale także względami politycznymi i ideologicznymi[2, 3].

Sprawa ustawy bibliotecznej była przedmiotem zainteresowania wielu wybitnych przedstawicieli zawodu, którzy publikowali ważne teksty związane z tym tematem w czasopismach bibliotekarskich. Na łamach „Bibliotekarza" można było znaleźć artykuły, wypowiedzi Muszkowskiego, Łodyńskiego, Łysakowskiego, Augustyniaka, Bykowskiego, Janiczka. Józef Janiczek napisał w „Bibliotekarzu" (1-2/1939): „W ciągu 20 lat po odzyskaniu niepodległości sprawa ustawy była wznawiana kilka razy … z przykrością trzeba stwierdzić, że pomimo wielu zabiegów sprawa ustawy bibliotecznej w ciągu 20 lat właściwie naprzód się nie posunęła …".

Natomiast sukcesem zakończyły się starania o nadanie właściwej rangi zawodowi bibliotekarza. W 1930 r. ustanowiono egzaminy dla kandydatów na stanowiska I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej[4]. Ustalono także jaki naczelny organ administracji państwowej jest odpowiedzialny za sprawy bibliotek. W uchwale Rady Ministrów z dnia 9 września 1931 r. w sprawie statutu organizacyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego[5] określone zostały zadania tego resortu; stwierdzono w tym akcie normatywnym, że do zadań tego ministerstwa należą sprawy związane z działalnością bibliotek powszechnych (Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Wydział Oświaty Pozaszkolnej) oraz bibliotek naukowych i uniwersyteckich (Departament Nauki i Sztuki, Wydział Nauki i Szkół Wyższych). O zadaniach tych mówiło zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 lipca 1936 r. o organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego[6]. Także w wyniku starań bibliotekarzy w drodze ustawy z dnia 18 marca 1932 r. ustanowiony został obowiązek bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecz-

[2] Jan Baumgart: Bibliotekarstwo polskie w XXV-leciu Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Roczniki Biblioteczne 1970, 1/2, 365-400.

[3] Roman Kaczmarek: Wokół ustawy bibliotecznej i jej realizacji. Przegląd Biblioteczny 1968, 4, 304 – 312.

[4] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Dz. U. nr 36, poz. 294; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Dz. U. nr 36, poz. 295.

[5] Mon. Pol. Nr 213 poz. 287; także: Dz. Urz. M. W. R. i O. P. nr 9 poz. 100.

[6] Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr 5 poz. 112.

nych[7] (rozporządzenie wykonawcze wydano w tej sprawie w 1934 r.[8]). Rezultatem ich zabiegów było wydanie kilkunastu aktów normatywnych niższego rzędu w sprawie działania bibliotek w innych resortach (np. w szpitalach, w jednostkach wojskowych)[9].

W czasie okupacji, w latach 1939-1945 zniszczeniu bądź rabunkowi uległa większość obiektów kultury, wiele budynków bibliotek zostało zrujnowanych bądź spalonych, rozkradzionych zostało wiele cennych dzieł sztuki, kolekcji, m.in. zbiorów bibliotecznych. W obozach koncentracyjnych, w więzieniach, na robotach przymusowych i zsyłkach zginęło wielu ludzi kultury. Ale także w tym właśnie czasie bibliotekarze polscy, grono osób współpracujących z Józefem Gryczem, pracowało nad opracowaniem tekstu ustawy o bibliotekach.

Działania tych osób, zespołu którym kierował Grycz, doprowadziły do tego, że już w kwietniu 1945 r. w zniszczonym gmachu Biblioteki Publicznej m. Warszawy odbyła się dyskusja nad projektem ustawy. W spotkaniu tym, obok autorów projektu ustawy, wzięli udział przedstawiciele Związku Bibliotekarzy Polskich oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów. Bibliotekarze musieli pokonać opory licznych przeciwników, przede wszystkim przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, jednakże znaleźli także, w innych resortach, głównie w Ministerstwie Oświaty, sojuszników i doprowadzili do tego, że dnia 17 kwietnia 1946 r. uchwalony został dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi[10]. Po trzech miesiącach vacatio legis, dnia 18 lipca 1946 r. dekret wszedł w życie i obowiązywał przez 22 lata.

Postanowienia tego aktu normatywnego uznawały biblioteki i ich zbiory za narodowe mienie kulturalne, powołane do tego by służyło dobru ogólnemu.

Biblioteki podzielono na publiczne, utrzymywane przez państwo i inne związki publicznoprawne, a także społeczne, stanowiące własność stowarzyszeń i instytucji społecznych oraz prywatne, będące własnością instytucji i osób prywatnych, przystosowane do społecznego ich udostępniania oraz na domowe, nieprzystosowane do społecznego udostępniania ich zbiorów, lecz służące wyłącznie do osobistego użytku ich właścicieli.

Dekret stworzył pierwszą ogólnopolską sieć bibliotek publicznych, bibliotek, które utrzymywało państwo lub inne związki publicznoprawne. Bibliotekami publicznymi, pod rządem dekretu były biblioteki powszechne (publiczne – w rozumieniu dzisiej-

[7] Dz. U. nr 33 poz. 347; zm. w 1935 r. nr 92 poz. 584.

[8] Dz. U. nr 17 poz. 137 z późniejszymi zm. w 1935 r.; 1936 r. Dz. U. 92 poz. 584, w 1036 r. nr 61 poz. 448 i w 1944 r. nr 14 poz. 77.

[9] Tadeusz Zarzębski: Polskie prawo biblioteczne 1773–1983. Katalog aktów normatywnych polskiego prawa bibliotecznego 1773–1983. Biblioteka Narodowa, Warszawa 1985.

[10] Dekret ogłoszony został w Dz. U. 1946 nr 26, poz. 163. Szerzej o okolicznościach uchwalenia dekretu we wstępie autorstwa Józefa Korpały do bibliofilskiego wydania dekretu z 1985 r. Wydawcy: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika w Toruniu.

szych przepisów), naukowe i szkolne. Te biblioteki i ich zbiory pozostawały pod opieką i nadzorem ministra oświaty.

Postanowienia dekretu określały zadania bibliotek.

Biblioteki powszechne to zakłady, które powołane zostały po to, aby w najszerszym zakresie służyć czytelnictwu, wychowaniu społecznemu, kształceniu ogólnemu i zawodowemu oraz kulturalnej rozrywce wszystkich obywateli państwa lub też określonego terytorium. Do bibliotek powszechnych dekret zaliczył biblioteki gminne (miejskie i wiejskie), powiatowe i wojewódzkie.

Biblioteki naukowe miały służyć celom naukowo-badawczym, budowaniu i rozszerzaniu wiedzy, kształceniu ogólnemu i zawodowemu wyższego stopnia, a obok tego również stosowaniu wiedzy dla potrzeb instytucji wszelkiego rodzaju oraz zakładów o charakterze gospodarczym i przemysłowym. Biblioteki naukowe – specjalne prowadzić miały badania związane z książką oraz prace bibliograficzne.

Biblioteki szkolne miały dostarczać uczniom i nauczycielom lektur, potrzebnych im w związku z nauką szkolną oraz dzieł związanych z pracą wychowawczą.

Analiza przepisów dekretu pozwala na stwierdzenie, że już wtedy, w drugiej połowie lat czterdziestych ubiegłego wieku biblioteki publiczne otrzymały, obok tradycyjnych zadań bibliotecznych, zadania z zakresu informacji naukowej i technicznej. Dlatego mamy prawo twierdzić, że dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi był, jak na owe czasy, naprawdę nowoczesnym aktem normatywnym.

Dekret mówił także o innych bibliotekach i stanowił, że nie objęte ogólnokrajową siecią biblioteczną biblioteki szkół prywatnych, instytucji naukowych, instytucji publicznych i urzędów, biblioteki szpitalne, więzienne, społeczne, związków zawodowych, partii politycznych i organizacji, fabryk, przedsiębiorstw itd. pracują w ramach statutów własnych lub statutów tych instytucji, które powołały bibliotekę. Minister oświaty mógł przyznać takim bibliotekom dotacje i subwencje z uwagi na ich naukowy bądź masowy charakter, mógł także nałożyć na te biblioteki obowiązek spełniania zadań biblioteki publicznej. Do czasu pełnego zorganizowania bibliotek powszechnych zadania ich wykonywać miały biblioteki szkolne, na które mógł być nałożony obowiązek udostępniania zbiorów wszystkim mieszkańcom danego terenu. Minister Oświaty uzyskał także prawo czasowego włączenia do sieci bibliotek publicznych biblioteki społecznych i prywatnych, przyznając tym zakładom stosowne zasiłki ze środków publicznych.

Postanowienia dekretu zobowiązywały skarb państwa do przyznawania związkom samorządowym specjalnych dotacji na pokrycie wydatków związanych z zakładaniem i utrzymywaniem bibliotek publicznych[11].

[11] Bolesław Howorka: Rozważania o dekrecie bibliotecznym. W: „Półwiecze dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi". Wyd. Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Warszawa 1996, s. 90-91

Dekret utracił moc obowiązującą dnia 17 lipca 1968 r. Dnia 9 kwietnia 1968 r. Sejm uchwalił ustawę o bibliotekach[12], nowy akt normatywny, w którym zostały zaktualizowane i rozwinięte przepisy dekretu, dostosowano je do ówczesnej sytuacji państwa. Ta nowa ustawa obowiązywała przez bez mała trzydzieści lat, a jedyne poważniejsze jej nowelizacje związane były ze zmianami w organizacji władz w naszym państwie, przede wszystkim z reaktywowaniem samorządu terytorialnego.

Ustawa z 1968 r. została pozytywnie odebrana przez bibliotekarzy. Nic w tym dziwnego. Uchwalono ten akt normatywny w brzmieniu przygotowanym przez wybitnych przedstawicieli naszego zawodu. Jej uchwalenie poprzedziły konsekwentne i mądre działania doświadczonych bibliotekarzy, działaczy naszej organizacji – Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. I nie wolno nam zapomnieć o tym, że utrzymała ona w mocy liczne postanowienia oparte na przemyśleniach „ojca dekretu" Józefa Grycza, to wszystko co zdało dobrze egzamin czasu i zostało zapisane w tym akcie normatywnym. Władze nie ingerowały w tekst tego projektu. I nie ma w tym nic dziwnego, starsi bibliotekarze pamiętają do dzisiaj wiosnę 1968 r. Miały one w tym okresie zupełnie inne sprawy na głowie i na szczęście nie miały wówczas czasu na „zajęcie się" problemami bibliotek.

Nowy akt normatywny potraktował sprawy bibliotek na miarę czasu nowocześnie i kompleksowo. Uznał znaczącą rolę tych instytucji i ich zbiorów w naszym państwie, stwierdzając, że zbiory te są naszym dobrem narodowym. Nakładał na organy państwa obowiązek zapewnienia bibliotekom warunków do ich rozwoju i szerokiego udostępniania zbiorów. Organy założycielskie i nadzorujące biblioteki zostały zobowiązane do zapewnienia bibliotekom właściwych warunków działania i rozwoju, a w szczególności do dostarczenia lokali, wyposażenia odpowiadającego zadaniom biblioteki, środków na prowadzenie działalności, przede wszystkim na zakup materiałów bibliotecznych, na utrzymanie kadr i ich doskonalenie zawodowe oraz w końcu na organizowanie pomocy metodycznej i bibliograficznej.

Ustawa stanowiła o zadaniach bibliotek oraz o zasadach ich tworzenia i ich znoszenia, o wewnątrzzakładowych aktach normatywnych, tzn. o statucie (biblioteki – samodzielnej jednostki organizacyjnej) bądź regulaminie organizacyjnym (biblioteki wchodzącej w skład innej jednostki organizacyjnej), a przede wszystkim o regulaminie udostępniania zbiorów, mówiła także o organach biblioteki.

Na szczególną uwagę zasługiwały przepisy mówiące o sieciach bibliotecznych, o sieci ogólnokrajowej i o sieciach resortowych. Biblioteki sieci zostały zobowiązane do współdziałania w zakresie gromadzenia, przechowywania, opracowywania i udostępniania zbiorów, sporządzania i rozpowszechniania informacji bibliograficznych i dokumentacyjnych, w działalności naukowo-badawczej oraz w dokształcaniu i doskonaleniu zawodowym pracowników bibliotek. Jak z tego wynika ustawa odniosła

[12] Dz. U. 1968 nr 12 poz. 63; zmiany: Dz. U. 1984 nr 26 poz. 129 i nr 35 poz. 132, Dz. U. 1990 nr 34 poz. 198, Dz. U. 1996 nr 152 poz. 722.

się z należytą uwagą do współpracy wszystkich bibliotek, do których stosowały się przepisy ustawy, do sprawy współdziałania służącego optymalizacji obsługi czytelników. W ramach sieci powstały warunki do nawiązywania stałych kontaktów, przede wszystkim bibliotek jednego rodzaju: publicznych, naukowych i in. W oparciu o te przepisy powstały i owocnie działały nieformalne „stowarzyszenia" bibliotek, np. bibliotek uczelnianych, organizujące konferencje i narady, których głównym zadaniem była wymiana doświadczeń, współpraca w zakresie przekazywania sobie (wymiany) materiałów informacyjnych oraz doskonalenie zawodowe. Trzeba podkreślić, że obecnie obowiązująca ustawa widzi problem ogólnopolskiej sieci bibliotecznej inaczej i w tych sprawach zrobiła znaczący krok do tyłu.

Ustawa dokonała podziału bibliotek na naukowe, fachowe, szkolne i pedagogiczne, publiczne i inne. Określiła także podstawowe zadania tych bibliotek. Punktem wyjścia do ustalenia takiego podziału były przepisy dekretu właściwie dostosowane do ówczesnej sytuacji.

Przyjęto zasadę, że korzystanie z bibliotek ma być (z małymi wyjątkami wymienionymi w ustawie) bezpłatne.

W ustawie zawarte zostały ważne i potrzebne delegacje do stanowienia przepisów wykonawczych obowiązujących wszystkie biblioteki do których stosowało się przepisy ustawy, a wchodzące w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej.

Inne ważne przepisy określały zasady działania Biblioteki Narodowej. Były tu także przepisy o Państwowej Radzie Bibliotecznej (organie, który, trzeba to z przykrością przyznać, nie cieszył się w czasie obowiązywania przepisów tej ustawy uznaniem bibliotekarzy). Państwowa Rada Biblioteczna była organem opiniodawczym i doradczym ministra kultury w sprawach bibliotek.

Na uwagę zasługiwały postanowienia o pracownikach bibliotek. Przez wiele lat, do 1984 r., tj. do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie postanowień ustawy z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury[13], obowiązywały wydane na podstawie ustawy o bibliotekach z 1968 r. jednolite przepisy o stanowiskach, wymaganiach kwalifikacyjnych i o wynagrodzeniach bibliotekarzy zatrudnionych we wszystkich bibliotekach (z wyjątkiem bibliotekarzy dyplomowanych, do których odnosiły się przepisy dotyczące nauczycieli akademickich, ta grupa bibliotekarzy pozostawała „w gestii" ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego). I należy podkreślić, że to było chyba bardzo dobre rozwiązanie, niepotrzebnie przekreślone innymi, późniejszymi aktami normatywnymi. Ze wspomnianych przepisów wykonawczych wynikało, że uzyskanie wyższych stanowisk bibliotekarskich było możliwe tylko wtedy, gdy pracownik uzyskał stosowne kwalifikacje. Wynikało z nich także, że po to aby awansować na wyższe stanowisko, konieczne było systematyczne dokształcenie się.

[13] Dz. U. 1984 nr 26 poz. 129.

Konsekwencją tych przepisów było tworzenie placówek umożliwiających uzyskanie stosownych kwalifikacji. Przepisy te uzasadniały m.in. potrzebę utworzenia studiów bibliotekarskich na uczelniach wyższych. Należy podkreślić, że (wbrew opiniom autorów przepisów „deregulacyjnych") zawód bibliotekarza nigdy nie był zawodem „zamkniętym", że dostęp do niego i możliwość otrzymania niższych stanowisk miały osoby ze średnim wykształceniem, przed którymi droga do awansu nie była zamknięta. Jednak po to aby awansować trzeba było podnosić swoje kwalifikacje, doskonalić się zawodowo.

Uchwalenie kolejnej ustawy o bibliotekach poprzedziły dyskusje na spotkaniach bibliotekarskich, przede wszystkim na naradach i konferencjach organizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, a także artykuły w naszych czasopismach, w *„Bibliotekarzu*", w *„Przeglądzie Bibliotecznym*", w *„Poradniku Bibliotekarza"*. Podkreślano w nich, że ustawa z 1968 r. to akt normatywny dobry, który właściwie spełnił swoja rolę. Ale działania na rzecz opracowania nowego, nowoczesnego projektu ustawy były uzasadniane konsekwencjami wielkich zmian które nastąpiły w naszym państwie po 1989 r., jak też staraniami o przyjęcie do Unii Europejskiej oraz dążeniem do wyrównania różnic organizacyjnych i technologicznych między naszymi bibliotekami a bibliotekami na zachodzie Europy. Koniecznym stało się, by przede wszystkim zlikwidować formalny, t. zn. ustalony ówcześnie obowiązującymi przepisami (ale na szczęście pozostający często tylko „na papierze"), podział zadań bibliotecznych na tradycyjne oraz związane z informacja naukową. Wskazując na konieczność likwidacji tych podziałów i uchylenia kreujących je przepisów odwoływano się do przykładów płynących z innych państw europejskich, w których te podziały były całkowicie niezrozumiałe i uznane jako bezsensowne (tam od lat uważano, że informacja naukowa jest podstawowym zadaniem biblioteki).

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przejęło inicjatywę w tej sprawie i powołało zespół, który przygotował kilka wersji tzw. *społecznego projektu ustawy o bibliotekach*. Zespół ten przygotował kilka wersji tego projektu[14], były one publikowane na łamach *„Bibliotekarza"* i *„Biuletynu ZG SBP"*. Projekty te zakładały, że nowa ustawa ma stanowić podstawę prawną działalności wszystkich bibliotek, których organami założycielskimi są organy państwa oraz samorządu terytorialnego, a także innych liczących się bibliotek, a to na wniosek ich organów założycielskich bądź właścicieli. Podkreślano w tych projektach, że zadania bibliotek nie mogą się ograniczać tylko do ich tradycyjnych usług, ale muszą także obejmować działania z zakresu informacji.

[14] Jerzy Maj, Bolesław Howorka: Ustawa z dnia … o bibliotekach. Projekt, wersja III-A. *Bibliotekarz* 1993, nr 3 s. 5-10; Jerzy Maj, Bolesław Howorka: Wokół projektu ustawy o bibliotekach. *Bibliotekarz* 1994 nr 10 s. 5-7. Jerzy Maj, Bolesław Howorka: Ustawa o bibliotekach (projekt). [Wersja V.5 z 29 czerwca 1994 r.]. *Bibliotekarz* 1994, nr 7/8 s. 3-12. Jerzy Maj, Bolesław Howorka: Ustawa z 1994 r. o bibliotekach. Projekt, wersja V, z 23 maja 1994 r. *Biuletyn Inf. ZG SBP* 1994, nr 2 s. 47-53.

Zakładano, że zlikwidowany zostanie (w zasadzie istniejący do tego czasu wyłącznie formalnie) podział na dwie ogólnokrajowe sieci: biblioteczną i informacji naukowej (koordynowaną przez CINTE – jednostkę organizacyjna zlikwidowana w 1990 r. w związku z uchyleniem uchwały nr 35 Rady Ministrów z 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej). Bo też w rzeczywistości takich podziałów nie było, a biblioteki zawsze wykonywały zadania informacyjne i w tym zakresie współpracowały ze sobą.

Projekty społeczne zakładały stworzenie podstaw prawnych do powołania i działania Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego. Dołączono do tych materiałów projekt statutu Krajowej Rady Systemu Biblioteczno-Informacyjnego[15], organu, który miał inicjować i koordynować działania Systemu, natomiast nie miał wykonywać zadań kierowniczych, zarządczych.

Przygotowany przez zespół powołany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich projekt ustawy nie został zaakceptowane przez ówczesnego ministra kultury. Nie wykorzystano nawet części zaproponowanych przez zespół propozycji. Do Sejmu został przekazany „ministerialny" projekt ustawy, którą następnie uchwalono dnia 27 czerwca 1997 r. , ustawy, która z kilku zmianami obowiązuje do dnia dzisiejszego[16, 17].

W nowym akcie normatywnym[18] powtórzono wiele postanowień z ustawy z 1968 r. (na szczęście głównie dobre przepisy, te, które zdały egzamin czasu). Przede wszystkim trzeba tu wskazać na art. 3 ustawy stanowiący, że biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe i służą zachowaniu dziedzictwa narodowego, organizują i zapewniają dostęp do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej, a prawo korzystania z nich ma charakter powszechny. Pozytywnie należy także ocenić postanowienia mówiące o materiałach bibliotecznych (art. 5), a także o narodowym zasobie bibliotecznym (art. 6).

Powtórzone zostały także, w nowej ustawie, sprawdzone przepisy (art. 9) o obowiązkach organizatorów oraz mówiące o bezpłatności i częściowej odpłatności za usługi bibliotek, a także (krytykowane przez bibliotekarzy) postanowienia o organie doradczym ministra (zmieniono tylko nazwę tego organu; nowa nazwa to: Krajowa Rada Biblioteczna).

Głównym mankamentem ustawy jest (wyraźnie w niej zapisane) ograniczenie zakresu jej działania. Naprawdę trudno zrozumieć dlaczego w ustawie znalazły się postanowienia art. 2 stanowiące, że w zakresie nieuregulowanym jej przepisami mają być odpowiednio stosowane przepisy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej

[15] Jerzy Maj, Bolesław Howorka: Statut Rady Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego. (Projekt). *Biuletyn ZG SBP* 1994, nr 2 s. 54-58.

[16] Dz. U. 1997 nr 85 poz. 539; zmiany: Dz. U. 1998 nr 106 poz. 668 i nr 129 poz. 1440, Dz. U. 2002 nr 113 poz. 984.

[17] Jan Ciechorski: *Ustawa o bibliotekach. Komentarz.* Wydawnictwo SBP, Warszawa 2012.

[18] Swoje krytyczne uwagi dotyczące ustawy zawarł autor (B. Howorka) w dwóch artykułach zamieszczonych na łamach „Poradnika Bibliotekarza" (nr 11/1997 s. 1-7) i „Bibliotekarza" (nr 12/1997 s. 3-7)

nej. Przepisy te pozbawiały ustawę o bibliotekach znaczenia jako aktu normatywnego regulującego wszystkie sprawy bibliotek. (Nie kryłem swoich poglądów w tej sprawie, zawsze byłem zdania, że jest to akt normatywny, który szkodzi bibliotekom[19]). Z postanowień tego aktu normatywnego można było wnioskować, że jest to przede wszystkim „ustawa o bibliotekach publicznych", bowiem np. dla bibliotek naukowych i szkolnych „przepisami szczególnymi"[20] są ustawy o szkolnictwie wyższym i o systemie oświaty. Ustawa utrzymuje, narzucony nam w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, podział na tradycyjne zadania biblioteczne oraz „nowe" zadania z zakresu informacji naukowej, podział nieznany w państwach Unii Europejskiej, wskazuje, że obowiązkiem bibliotek jest realizacja zadań „tradycyjnych" i w jakimś sensie odżegnuje się od zadań nowoczesnych bibliotek – ich aktywnego udziału w budowie społeczeństwa informacyjnego, jest aktem normatywnym nienowoczesnym.

Innym mankamentem ustawy były zmiany w charakterze ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Także i tu (art. 27 ust. 2) ograniczono zakres jej obowiązywania do bibliotek publicznych, z tych przepisów wynikało że sieć ogólnokrajową tworzą obecnie przede wszystkim biblioteki działające w jednym resorcie, w resorcie kultury. Minister kultury uzyskał prawo włączania do sieci innych bibliotek „na wniosek właściwego organizatora", a także prawo wskazania (w uzgodnieniu z organizatorem) jednostki sprawującej nadzór merytoryczny w zakresie realizacji zadań wynikających z wydanych przez niego przepisów wykonawczych do ustawy (art. 27 ust. 3).

Obowiązująca ustawa nie przywiązuje także właściwej uwagi do problemów związanych z zawodem bibliotekarza. Na te sprawy zwrócono uwagę na ogólnopolskiej konferencji, której temat brzmiał: *„Zawód bibliotekarza dziś i jutro"*, konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Nałęczowie, w 2003 r.[21].

---

[19] Bolesław Howorka: Jestem przeciwnikiem ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. *Bibliotekarz* 2011, nr 4 s. 3-7

[20] W demokratycznym państwie prawnym obowiązuje zasada przejęta z prawa rzymskiego: *„Ustawa szczególna uchyla ustawę ogólną" („Lex specialis derogat legii generali").* Zasada ta stanowi podstawę do usuwania kolizji przepisów prawnych mających różny stopień ogólności, a odnoszących się do tych samych zagadnień. Ustawą „szczególną" dla bibliotek publicznych może być ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ale ten akt normatywny nie może być stosowany do rozwiązywania problemów bibliotek utworzonych i działających „w obszarach" objętych obowiązywaniem innych ustaw, np. bibliotek działających w szkołach wyższych (tu obowiązuje ustawa o szkolnictwie wyższym), bądź też w innych szkołach, w jednostkach organizacyjnych działających w oparciu o przepisy ustawy o systemie oświaty. Problemem są sprzeczności między przepisami (np. postanowienia zapisane w drugim zdaniu art. 22 ust. 1 ustawy o bibliotekach stanowiące o obowiązku posiadania biblioteki przez każdą szkołę są sprzeczne z postanowieniami zapisanymi w art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie oświaty, która stanowi wyłącznie o obowiązku szkoły zapewnienia uczniom dostępu do biblioteki), do takich sytuacji po prostu nie powinno dochodzić.

[21] „Zawód bibliotekarza dziś i jutro". Materiały z ogólnopolskiej konferencji w Nałęczowie 18-10 września 2003 r. ; V Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2003. Wydawnictwo SBP Warszawa 2003, seria: Nauka, Dydaktyka, Praktyka t. 64; red. Janusz Nowicki

Nowa ustawa stosunkowo szybko spotkała się z krytycznymi przyjęciem przez bibliotekarzy. Trafne uwagi dotyczące postanowień ustawy zostały zgłoszone podczas dyskusji i w referatach wygłoszonych na ogólnopolskiej konferencji dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych (!) nt. *Zmiany w prawie bibliotecznym* (Radom, 15-17 czerwca 1998 r.)[22]. W szczególności podkreślano, że aktualnie obowiązujące przepisy ustawy w żadnym stopniu nie zbliżają naszego bibliotekarstwa do bibliotekarstwa w państwach Unii Europejskiej. Wskazywano, że rozstrzygnięcia wymaga problem „ponadresortowego" organu koordynującego działalność bibliotek w kraju; padały tam propozycje utworzenia urzędu Pełnomocnika Rządu do spraw Bibliotek bądź też Agencji do spraw Bibliotek. To, zdaniem uczestników konferencji nie jest sprawa bagatelna; biblioteki działają w różnych resortach i właściwa realizacja ich zadań wymaga dobrej współpracy, koordynacji, być może stworzenia „związków bibliotek", stowarzyszeń osób prawnych realizujących m.in. zadania związane z tworzeniem się społeczeństwa informacyjnego. Szereg uwag odnoszących się do tego problemu i pośrednio do przepisów ustawy zawarł w swoim artykule zamieszczonym na łamach „Bibliotekarza" Stefan Kubów[23]. Sprawy te były także przedmiotem zainteresowania referentów i dyskutantów na konferencji nt. *Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej,* zorganizowanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich[24] w 2001 r.

Postulowano, aby podstawę prawną do zapewnienia społeczeństwu przez biblioteki (a także inne jednostki organizacyjne wykonujące stosowne działania, np. ośrodki informacji naukowej) powszechnego dostępu do kultury, edukacji i informacji, do powstania „społeczeństwa informacyjnego"[25, 26] stanowiła odpowiednia ustawa. Ale niestety nic z tych starań nie wyszło. Z czasem sytuacja bibliotek pogarszała się, a kolejne ustawy obniżały status naszego zawodu. Do znaczących zmian w sytuacji bibliotekarzy

[22] „Biblioteki w reformie administracyjnej państwa". Materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów WBP nt.: „Zmiany w prawie bibliotecznym". Radom 15-17 czerwca 1998. Wydawnictwo SBP 1998 seria: „Propozycje i Materiały" z. 22. Referat Andrzeja Tywsa: „Prawo biblioteczne a modele organizacyjne i instytucjonalne bibliotek publicznych" s. 54-63. Patrz także: „Memoriał konferencji dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych w sprawie Rządowej Agencji ds. Bibliotek" uchwalony na konferencji w Starych Jabłonkach, 23 –25 kwietnia 1996 r.

[23] Stefan Kubów: Czy bibliotekarstwo polskie gotowe jest do integracji europejskiej ? Bibliotekarz 2001, nr 9, s. 9-12.

[24] „Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej". Materiały z ogólnopolskiej konferencji towarzyszącej Krajowemu Zjazdowi Delegatów SBP. Warszawa Miedzeszyn 8-9 czerwca 2001 r.. Wydawnictwo SBP – Warszawa 2001, seria: Propozycje i materiały, z. 48.

[25] Patrz: dokument, który powstał w Ministerstwie Gospodarki w 2001 r.: „ePolska. Plan działania na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001 – 2006", w nawiązaniu do dyrektywy Rady Europy nr 89/48/EEC i do „Białej Księgi. Przygotowanie stowarzyszonych krajów środkowej i wschodniej Europy do integracji z wewnętrznym rynkiem Unii Europejskiej" opracowanej przez Jacques'a Delorsa. Wydanie UE. Luksemburg 1995.

[26] Bolesław Howorka: „Społeczeństwo informacyjne". Bibliotekarz 2002 nr 1 s. 3-10.

naukowych doszło w wyniku uchwalenia w 2005 r. ustawy: Prawo o szkolnictwie wyższym. Ten akt normatywny, wbrew regułom obowiązującym w demokratycznym państwie prawnym pozbawił starszych bibliotekarzy i kustoszy ich praw nabytych, praw o których stanowiły przepisy uchylonych ustaw, statusu pracowników dydaktycznych. O zachowaniu praw nabytych mówi doktryna, do tej konkretnej sytuacji odnosili się w swoich opiniach i wystąpieniach inspektorzy pracy. Ale to jeszcze nie koniec działań „degradujących" wysokokwalifikowanych bibliotekarzy, trzeba tu wskazać na obniżenie rangi (przez przepisy „deregulacyjne") bibliotekarzy dyplomowanych. A obecnie podejmowane są działania, które mają doprowadzić do wykreślenia tych bibliotekarzy z listy nauczycieli akademickich.

Nie obowiązują obecnie akty normatywne stanowiące o tym, kto jakie stanowisko może w bibliotece publicznej zajmować. Obowiązujące do tego czasu przepisy zostały uchylone[27]. Obecnie obowiązujące stanowią tylko o stanowiskach w „pozostałych instytucjach kultury", wymienione są tu - w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego[28], m.in. takie stanowiska, *jak starszy kustosz dyplomowany, kustosz dyplomowany, starszy kustosz, kustosz, adiunkt, starszy asystent, asystent, starszy bibliotekarz, bibliotekarz, młodszy bibliotekarz ...* Z przepisów tych wynika (po nowelizacji art. 29 ustawy o bibliotekach), że na każde stanowisko w bibliotece organizator instytucji bądź jej kierownik może powołać każdą osobę, byle tylko miała średnie wykształcenie. O zawodowych kwalifikacjach w obowiązujących przepisach nie ma mowy. Nikogo dzisiaj, poza „starymi" bibliotekarzami dyplomowanymi nie obchodzi to, że przed kilku laty (i wcześniej), przed „deregulacją" droga do stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych (nauczycieli akademickich) nie była łatwa i usłana różami. Trzeba było wykazać się odpowiednim stażem pracy w zawodach związanych z bibliotekarstwem, znajomością co najmniej dwóch języków obcych, dorobkiem dydaktycznym i naukowym, w końcu trzeba było zdać wcale nie łatwy egzamin przed komisją złożoną z osób posiadających stopnie i tytuły naukowe. Takie procedury obowiązywały także osoby posiadające stopień naukowy doktora[29].

Zajmując się sprawami zawodu bibliotekarz należy przede wszystkim przypomnieć formalną, określoną obowiązującymi przepisami definicję pojęcia „zawód". Wg klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu ich stosowania: *Zawód zdefiniowany został jako zbiór zadań (zespołu czynności) wyodrębnionych*

[27] Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną. Dz. U. 2012, poz. 1394.

[28] Rozporządzenie z dnia 3 października 2012 r. w sprawie wynagradzania pracowników kultury. Dz. U. 2012, poz. 1105.

[29] Dawniej, potocznie, mówiono, że zdanie egzaminu na bibliotekarz dyplomowanego to było uzyskanie „habilitacji bibliotekarskiej".

w wyniku społecznego podziału pracy, wykonywanych stale lub z niewielkimi zmianami przez poszczególne osoby i wymagających odpowiednich kwalifikacji (wiedzy i umiejętności), zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki (podkreślenia w tekście – autora). *Wykonywanie zawodu stanowi źródło dochodów.* Tak brzmi urzędowa definicja. Z przepisów tych wynika, że pojęcie zawodu jest ściśle związane z wymogiem *odpowiednich kwalifikacji (wiedzy i umiejętności), zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki*[30].

Zacytuję tu jeszcze definicję „doktrynalną": *„Zawodem jest osobiste wykonywanie wewnętrznie spójnego zbioru czynności (zadań), wymagających określonych kwalifikacji (wiedzy i/lub umiejętności), systematycznie i odpłatnie, na podstawie i w granicach obowiązującego porządku prawnego".*[31] I tej definicji jest mowa o wymaganiu od osoby wykonującej jakiś zawód posiadania określonych kwalifikacji.

Dlaczego o tym piszę i dlaczego cytuję fragmenty załącznika do rozporządzenia (definicję formalną) oraz drugą definicję (doktrynalną)? Bo konieczne jest wskazanie na „tragiczne" (tak pozwolę sobie to określić) konsekwencje „deregulacji" zawodu bibliotekarza[32]. Konsekwencje, których ostatecznym wynikiem może być wykreślenia

[30] Obwieszczenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu ich stosowania. Dz. U. 2014, poz. 760, zał., s. 71.

[31] Krystyna Wojtczak: „Zawód i jego prawna reglamentacja", Poznań 1999, wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawnicze: „Ars boni et aequi" (s. 50).

[32] Definicja zamieszczoną w art. 3 ust. 1 lit. a dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych mówi: „zawód regulowany": działalność zawodowa lub zespół działalności zawodowych, których podjęcie, wykonywanie, lub jeden ze sposobów wykonywania wymaga, bezpośrednio lub pośrednio, na mocy przepisów ustawowych, wykonawczych lub administracyjnych, posiadania specjalnych kwalifikacji zawodowych; w szczególności używanie tytułu zawodowego zastrzeżonego na mocy przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dla osób posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe stanowi sposób wykonywania działalności zawodowej. O tym, że zawód bibliotekarz, a także zawód pracownika dokumentacji i informacji naukowej, to zawody regulowane i że ministrem właściwym do spraw uznawania kwalifikacji do wykonywania tych zawodów jest minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego stanowiło rozporządzeni Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2004 r. w sprawie wyznaczenia ministra właściwego do spraw uznawania kwalifikacji w zawodzie regulowanym bibliotekarza, pracownika dokumentacji i informacji naukowej, ogłoszone w Dz. U. z 2004 r., nr 31 poz. 265. Jest to rozporządzenie wykonawcze wydane na podstawie art. 33a ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, na podstawie przepisów mówiących, że Prezes Rady Ministrów, w drodze rozporządzenia, wyznacza (…) ministra właściwego do spraw uznawania kwalifikacji w tych zawodach regulowanych oraz do spraw uznawania kwalifikacji do podejmowania lub wykonywania tych działalności, dla wykonywania których właściwy jest więcej niż jeden minister – kierując się specyfiką poszczególnych zawodów regulowanych oraz działalności, właściwością odpowiednich działów administracji rządowej, a także zakresem działania urzędów, o których mowa w art. 4a ust. 3. Ustawa ta obowiązuje obecnie w brzmieniu ustalonym obwieszczeniem Marszałka Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 3 kwietnia 2007 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r. Nr 65 poz. 437).

zawodu bibliotekarza z listy zawodów. To rzecz niebywała, ten zawód był, jest i będzie znanym i cieszącym się uznaniem we wszystkich państwach. To zawód, który ma swoją międzynarodową organizację: Międzynarodową Federację Stowarzyszeń Bibliotekarskich i Instytucji – IFLA (International Federation of Library Associations and Institutions). Ta organizacja w dniach 19-25 sierpnia 2017 r. odbyła w Polsce, we Wrocławiu swój Światowy Kongres Bibliotek i Informacji oraz 83. Konferencję Zgromadzenia Ogólnego IFLA. W tym zgromadzeniu uczestniczyło ponad 3200 osób reprezentujących 130 krajów. *Do bibliotekarzy uczestników Kongresu skierował list Prezydent RP Andrzej Duda, który podkreślił istotną rolę pracowników bibliotek, jako przewodników po zasobach wiedzy, ale także doświadczonych doradców w społeczeństwie informacyjnym. O pracy i fachowości bibliotekarzy mówił również prof. Piotr Gliński, Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który nawiązał do własnych doświadczeń jako socjologa i naukowca, dla którego biblioteka była i będzie podstawowym bogactwem wiedzy i inspiracji*[33].

Z zacytowanych definicji wynika, że wykonywanie zawodu, każdego zawodu, wymaga posiadania określonych kwalifikacji, kwalifikacji, o których powinny stanowić obowiązujące przepisy. Tak było dotychczas, przed nowelizacją ustawy o bibliotekach, która w pierwotnym brzmieniu (art. 29 ust. 4) nakładała na ministra kultury obowiązek stanowienia przepisów określających wymagania kwalifikacyjne dla osób zatrudnionych na stanowiskach bibliotekarzy. Obecnie nie ma podstaw prawnych (po wejściu w życie przepisów deregulacyjnych nie ma delegacji ustawowej) do stanowienia stosownego rozporządzenia wykonawczego.

Donna Scheeder – przewodnicząca IFLA – w wywiadzie opublikowanym w „Bibliotekarzu"[34] powiedziała: *Chciałabym odpowiedzieć na pytanie, które nie zostało zadane, a mianowicie, co uważam za klucz do sukcesu dla bibliotekarzy we współczesnym świecie. Tym kluczem jest stałe kształcenie. Świadomość, że świat i sposób, w jaki prowadzimy działalność, stale się zmieniają, że uzyskany dyplom uniwersytecki to dopiero początek naszej nauki o bibliotekarstwie i bibliotekoznawstwie. Ludzie, którzy odnoszą największe sukcesy, pragną uczyć się nowych rzeczy i nowych sposobów pomagania innym. Jeśli potrafisz to robić, twoja praca będzie sprawiać ci przyjemność.* Uważam, że to stwierdzenie padło we właściwym czasie (przed naszym Jubileuszem i Zjazdem) i właściwym miejscu (w wywiadzie udzielonym polskiemu czasopismu bibliotekarskiemu) nie bez powodu. Wypowiedź ta ma ścisły związek z naszym zawodem, z statusem prawnym zawodu bibliotekarza.

A jak to wygląda teraz, u nas, w naszym kraju. Wykreślono zawód bibliotekarza z listy zawodów regulowanych – słusznie (!). Nigdy o umieszczenie zawodu na liście zawodów regulowanych nie zabiegaliśmy, to było chybionym, niczym nieuzasadnio-

[33] Marzena Przybysz: IFLA Wrocław 2017.Bibliotekarz 2017, nr 9, s. 41 – 42.
[34] Bibliotekarz 2017, nr 7-8, s. 23-24.

nym pomysłem ówczesnego kierownictwa Ministerstwa Kultury, zaakceptowanym, sformalizowanym przez Prezesa Rady Ministrów[35]. Ale przeprowadzając deregulację wykreślono nasz zawód z „listy zawodów *wymagających odpowiednich kwalifikacji (wiedzy i umiejętności), zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki"*. A więc formalnie z listy zawodów, bowiem obecnie obowiązujące przepisy nic nie mówią o kwalifikacjach bibliotekarzy, o warunku dla nas – bibliotekarzy bardzo ważnym.

Twierdzenie, że zawód ten trzeba „otworzyć" nie miało żadnego uzasadnienia, nasz zawód był zawsze zawodem otwartym, każda osoba, która miała średnie wykształcenie mogła podjąć pracę w tym zawodzie, jeśli tylko miała do tego predyspozycje, chciała pracować w bibliotece, z czytelnikami, a jednocześnie zdawała sobie sprawę z tego, że wykonywanie tego zawodu wymaga systematycznego podnoszenia kwalifikacji, uzyskiwania odpowiedniego wykształcenia, systematycznego dokształcania się! Osoba ubiegająca się o awans, o uzyskanie wyższego stanowiska musi wykazać się odpowiednim przygotowaniem, stosownymi kwalifikacjami. Po to, aby być dobrym bibliotekarzem, osobą zajmującą kierownicze stanowisko w bibliotece, nie wystarczą tylko szczere chęci, ale także trzeba mieć odpowiednie przygotowanie zawodowe, kwalifikacje. Średnie wykształcenie, bez dodatkowego przeszkolenia, bez odpowiedniego stażu pracy, powinno wystarczyć tylko do tego, aby zostać pomocnikiem bibliotekarza, młodszym bibliotekarzem. Po to, by zostać starszym bibliotekarze bądź kustoszem trzeba było zostać specjalistą, „mistrzem w zawodzie", odbyć praktykę na stanowisku bibliotekarza (by uzyskać to stanowisko trzeba było dawniej, pod rządami uchylonych przepisów, mieć wyższe wykształcenie lub choćby ukończone studium bibliotekarskie albo stosowne przeszkolenie w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy lub w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy), odpowiedni staż pracy, a przede wszystkim wykazać się dobrą pracą na dotychczasowym stanowisku, a jednocześnie podnosić swoje kwalifikacje – uczestnicząc w kursach szkoleniowych bądź w seminariach, konferencjach itp. (m.in. organizowanych przez nasze Stowarzyszenie). Tak stanowiły uchylone przepisy wykonawcze do ustawy o bibliotekach[36]. Trzeba wskazać, że od strony formalnej[37] specjalista to osoba wykonująca zawód wymagający *posiadania wysokiego poziomu wiedzy zawodowej, umiejętności oraz doświadczenia w zakresie nauk technicznych, przyrodniczych, społecznych, humanistycznych i pokrewnych*. Głównym zadanie specjalisty jest *wdrażanie do praktyki koncepcji i teorii naukowych*

[35] Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2004 r. w sprawie wyznaczenia ministra właściwego do spraw uznawania kwalifikacji w zawodzie regulowanym bibliotekarza, pracownika dokumentacji i informacji naukowej.

[36] Rozporządzenie Ministra Kultury I Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną. Dz. U. 2012, poz. 1394).

[37] Op. cit. poz. Nr 30, zał., s. 74.

lub artystycznych, powiększanie dotychczasowego stanu wiedzy poprzez badania i twórczość oraz systematyczne nauczanie w tym zakresie.

Moim zdaniem trzeba dążyć do tego, by doszło do stosownych zmian w ustawie o bibliotekach. Należy zabiegać o to, by co najmniej zostało przywrócone stare brzmienie art. 29 tego aktu normatywnego, po to, aby podkreślić potrzebę posiadania przez pracowników bibliotek odpowiednich kwalifikacji, a także aby dokonane zostały odpowiednie zmiany, by przywrócone zostały postanowienia ustawy, które wywalczyli bibliotekarze pracujący w bibliotekach naukowych w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, w ustawie o szkolnictwie wyższym i w przepisach wykonawczych do tej ustawy[38] (m.in. powinno się uznać za pracowników dydaktycznych uczelni starszych bibliotekarzy oraz kustoszy, tak, jak to było przed 2005 r.), nie do przyjęcia było pozbawienie ich praw nabytych[39], koniecznie przywrócić procedury – egzaminy dla bibliotekarzy dyplomowanych, odpowiednio statuując ich sytuację, jako osób posiadających tytuł lub stopień zawodowy lub jako formalnie uznaną specjalizację, utrzymać zaliczenie ich do grupy nauczycieli akademickich. A „decydenci" muszą wiedzieć o tym, że fachowcy – pracownicy biblioteki naukowej, uczelnianej, to osoby, które uczą (nie tylko studentów, lecz także doktorantów i inne zainteresowane osoby), pracują naukowo bądź współpracują z uczonymi, niewątpliwie wykonują zadania dydaktyczne w uczelni (tego nie można zakwestionować, tak, jak nikt nie kwestionuje, że bibliotekarze szkolni to nauczyciele).

*

Bibliotekarz – to zawód z bogatą historią. Jego zalążki powstały w czasach, kiedy rozpoczęto dokumentować, utrwalać na odpowiednich nośnikach słowa, zdania, zbiory praw. Ktoś musiał te nośniki, na których zapisano słowa, gromadzić, konserwować, segregować, katalogować, umiejętnie przechowywać, w końcu je udostępniać. Musiał umieć to dobrze robić, być do tej pracy przygotowany, dobrze wykształcony! To nie mógł być byle ktoś, ale osoba mająca odpowiednie przygotowanie zawodowe (archiwista, bibliotekarz, m.in. dawno, dawno temu „pisarz domu ksiąg"[40]). Państwa, instytucje, szczyciły się swoimi bibliotekami, archiwami, to najeźdźcy, barbarzyńcy, zaborcy, pali biblioteki, zbiory biblioteczne i archiwalia, mordowali inteligencję, twórców, bibliotekarzy, archiwistów. Tak też było stosunkowo niedawno i w Polsce, w XX w.

[38] Przywrócić stosowne przepisy z 2013 r., tzn. Zał. nr 4 („Tabela stanowisk pracy, wymagań kwalifikacyjnych … pracowników bibliotecznych …") do przepisów wykonawczych do ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym", do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawanie innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej. Dz. U. 2013, poz. 1571.

[39] To sytuacja niespotykana w demokratycznym państwie prawnym.

[40] K. Głombiowski, H. Szwejkowska: Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu. Wyd. II, PWN, Warszawa 1979.

– wystarczy zapoznać się z historią Biblioteki Narodowej, z tym, co się stało z jej budynkami, z najcenniejszymi zbiorami w czasie II wojny światowej.

Bibliotekarzem nie może być „byle kto", to ważny zawód, jego rangę społeczna i stojące przed bibliotekarzami zadania trzeba rozumieć, znać, umieć zadania te dobrze wykonywać. To zawód zasługujący na to, aby wykonywać go z zamiłowania, lubić to, co się robi, bo według mnie szczęściem człowieka jest m.in. to, że ma się satysfakcję z wykonywanej pracy zawodowej.

Należy zabiegać o to, aby w odpowiednich zakładach naukowych powstały co najmniej prace magisterskie zajmujące się nie tylko historią bibliotek oraz historią naszego zawodu, ale jednocześnie podkreślające potrzebę, a także znaczenie posiadania odpowiedniego wykształcenia i systematycznego podnoszenia kwalifikacji przez bibliotekarzy.

Statut Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w § 7 stanowi: *Celem Stowarzyszenia jest działanie na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, umacniania pozytywnego wizerunku zawodu oraz integracja środowiska ...*

Na Krajowym Zjeździe Delegatów SBP w bieżącym roku zgłosiłem następujący wniosek:

Jednym z najważniejszych zadań Stowarzyszenia musi być obrona zawodu bibliotekarza. Obrona, powiem obecny stan prawny dopuszcza do tego, że w bibliotece może pracować każda osoba, nawet ta, która nie ma kwalifikacji potrzebnych by wykonywać ten zawód – wystarczy tylko mieć średnie wykształcenie[41]. Mało tego, skandaliczne jest to, że średnie wykształcenie wystarczy, aby zajmować kierownicze stanowiska w bibliotekach, pełnić odpowiedzialne funkcje, a to wszystko dlatego, że nie ma przepisów stanowiących o wymaganiach kwalifikacyjnych. Można by z obowiązujących przepisów wyciągnąć wniosek, że formalnie, u nas, w Polsce, nie ma już zawodu – bibliotekarz (!). Jak więc zrozumieć piękne słowa zapisane w liście Prezydenta RP, jakie praktyczne wnioski ze swojej wypowiedzi wyciąga Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego? Jaki zawód musi wykonywać przewodnik po zasobach wiedzy, jakie kwalifikacje powinien posiadać doświadczony doradca w Społeczeństwie informacyjnym? Czy wystarczy średnie wykształcenie – to pytanie do „ojca deregulacji", a obecnie Wicepremiera i Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego? Już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia Władze Naszego Państwa dobrze rozumiały, że dobry bibliotekarz to osoba posiadająca wysokie kwalifikacje[4].

[41] Art. 29 ust. 2 ustawy o bibliotekach stanowi obecnie: *W bibliotekach mogą być zatrudnione osoby z wykształceniem średnim*. Te przepisy powinny być zmienione; w tym artykule ustawy powinna znaleźć się delegacja do stanowienia przepisów wykonawczych mówiących o wymaganiach kwalifikacyjnych dla osób zajmujących stanowiska bibliotekarskie – staż, wykształcenie ….



Dr Magdalena Kwiatkowska
Łódź – UŁ

WSPÓŁPRACA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH Z MIĘDZYNARODOWYM RUCHEM BIBLIOTEKARSKIM W LATACH 1945-2017

Abstract

The subject of this article is Polish Librarians'Association role in the works of IFLA (International Federation of Library Associations and Institutions) from 1945 to 2017. The document outlines Polish librarians' involvement in IFLA statutory agendas. Furthermore, conferences organized in Poland until 1990 were discussed, focusing on the 25th Session of IFLA Council in Warsaw from 14th to 17th September 1959. Attention was drawn the successes and obstacles, both political and economic, in efforts to maintain fruitful cooperation with IFLA authorities. The second section of the article is devoted to the period from 1990 to 2017, when Polish Librarians'Association reestablished its international role by cooperating with IFLA and other specialized library organizations in Europe, i.e. LIBER (League of European Research Libraries) and EBLIDA (European Bureau of Library Information and Documentation Associations).

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest udział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w pracach IFLA (International Federation of Library Associations and Institutions) w latach 1945-2017. Omówiono aktywność bibliotekarzy polskich w statutowych agendach IFLA oraz konferencje organizowane w Polsce przed 1990 rokiem, zwłaszcza 25. Sesję Rady IFLA w Warszawie w dn. 14-17 września 1959 roku. Zwrócono uwagę na osiągnięcia i przeszkody natury politycznej i ekonomicznej w utrzymaniu stałych i owocnych kontaktów z władzami IFLA. W drugiej części artykułu, odnoszącej się do lat 1990-2017, omówiono próby podejmowane w celu odbudowy pozycji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na arenie międzynarodowej, zarówno w kooperacji z IFLA, jak i specjalistycznymi organizacjami bibliotekarskimi w Europie, m.in. LIBER (League of European Research Libraries) i EBLIDA (European Bureau of Library Information and Documentation Associations).

Pierwszą polską organizację pracowników bibliotek, Związek Bibliotekarzy Polskich (ZBP), powołano w 1917 roku (21X). Była to dwunasta narodowa organizacja bibliotekarska na świecie. Po dziesięciu latach ożywionej działalności w kraju i na forum europejskim przedstawiciele Związku zgłosili pisemny akces do tworzonej jesienią 1927 roku Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich (International Federation of Library Associations and Institutions – IFLA). Akt ten wprowadził ZBP do grona ojców założycieli istniejącej do dziś organizacji międzynarodowej[1]. Wybuch wojny w 1939 roku na wiele lat przerwał aktywny udział Polaków we wszystkich pracach IFLA, zwłaszcza jako inicjatorów kodyfikowania statystyki bibliotecznej oraz wymiany i wypożyczania międzybibliotecznego, jako referentów opiniujących żywotne problemy bibliotek naukowych. Po zakończeniu wojny, w zmienionych warunkach polityczno-ustrojowych, organizacja polskich bibliotekarzy (Związek Bibliotekarzy Polskich – 1945, Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich – 1946-1953, działające od 1954 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich), kontynuowała współpracę międzynarodową.

Szkic poniższy jest próbą nakreślenia niełatwych dróg powrotu polskich bibliotekarzy na arenę międzynarodową w okresie powojennym, rozwoju i nieuniknionych zahamowań w kontaktach z czołówką światowego bibliotekarstwa z powodu uwarunkowań politycznych i ograniczeń ekonomicznych. Ramy czasowe dwóch części tekstu wyznacza przełom 1989 roku, który jak we wszystkich dziedzinach życia w Polsce, zaważył również na udziale naszych specjalistów w pracach IFLA i innych organizacji skupiających bibliotekarzy, bibliotekoznawców i pracowników informacji.

Bibliotekarze polscy na forum międzynarodowym w latach 1945-1989

W powojennym 45-leciu udział bibliotekarzy polskich w pracach IFLA zamyka się w kilku przedziałach czasowych, wyznaczonych zarówno przez zewnętrzne uwarunkowania polityczne, jak też przeobrażenia organizacyjne i stosunki wewnętrzne w naszych organizacjach bibliotekarskich. Mimo niesprzyjających okoliczności, Rada przywróconego w lutym 1945 roku. Związku Bibliotekarzy Polskich powołała Referat Spraw Międzynarodowych pod kierunkiem Aleksandra Birkenmajera. Jego współpracownikami w latach 1947-1948 byli: Zofia Ameissenowa, Zofia Ciechanowska, Jan Muszkowski, Stanisława Sawicka i Helena Więckowska, a w latach 1949-1950 – Irena Morsztynkiewiczowa, jako wiceprzewodnicząca. W kadencji 1950-1953 referatem zagranicznym kierowała Regina Danysz-Fleszarowa[2].

[1] Nazwa przyjęta w 1929 r. Pierwotna nazwa organizacji: Międzynarodowy Komitet Bibliotek i Bibliografii (International Library and Bibliohraphical Committee). Helena Więckowska: Bibliotekarstwo polskie na terenie międzynarodowym w latach 1923-1939. Próba zarysu historycznego. *Studia o Książce* 1972 T. 3, s. 198-199.

[2] Helena Więckowska: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1971 T. 7, s. 530.

Oficjalne potwierdzenie wznowienia uczestnictwa Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (ZBiAP) w IFLA nadeszło do Warszawy w październiku 1946 roku wraz z zapowiedzią pierwszej powojennej, 13. Sesji Rady Federacji w Oslo w 1947 roku. Profesor Birkenmajer wygłosił tam referat-sprawozdanie z działalności Związku w latach 1945-1947. Zawarł w nim szczegółowe informacje o tragedii książki polskiej i bibliotek podczas okupacji i o podjętej odbudowie bibliotekarstwa polskiego. Mówił m.in. o *Dekrecie o bibliotekach i ochronie zbiorów bibliotecznych* z 1946 roku. W uznaniu zasług został wybrany na stanowisko honorowego wiceprzewodniczącego IFLA. Nawiązując do zainteresowań Birkenmajera sprzed wojny, powierzono mu kierownictwo Komisji Wypożyczeń Międzybibliotecznych IFLA. Na Sesji w Oslo stanowisko kierownicze w Podkomisji Statystyki Wydawniczej przywrócono też, zaocznie, Janowi Muszkowskiemu. ZBiAP przesłał do IFLA listę bibliotekarzy polskich zamordowanych w czasie wojny.

Na następnych sesjach IFLA reprezentacja Polski była również jednoosobowa. W Londynie (1948) profesor Birkenmajer zdał sprawę z osiągnięć polskich na polu bibliotekarstwa oświatowego. Spotkał się tam z „nietaktowną", jak to określił w sprawozdaniu, wypowiedzią prezesa Federacji (Norwega Wilhelma Munthe), który przechodząc do porządku nad wojennymi zniszczeniami w Polsce i in. krajach, ubolewał nad losem Niemców[3]. Delegowany na zjazd do Bazylei (1949) Jan Muszkowski poinformował o tworzeniu sieci bibliotek powszechnych w Polsce, brał udział w obradach Komisji Kształcenia Bibliotekarzy i w Komisji Wypożyczeń Międzybibliotecznych, uczestniczył też w naradach przedstawicieli IFLA, UNECO i FID w zakresie bibliotekarstwa i dokumentacji. Do odnowienia łączności bibliografów polskich z Międzynarodową Federacją Dokumentacji doszło już wcześniej drogą korespondencyjną. Przygotowany na 17 doroczną Konferencję FID w Bernie (1947) referat Heleny Hleb-Koszańskiej z Państwowego Instytutu Książki został odczytany bez jej udziału, ponieważ nie otrzymała pozwolenia na wyjazd[4].

Kontakty nawiązane w czasie sesji IFLA umożliwiły zaproszenie do Polski w latach 1947-1948 bibliotekarzy amerykańskich i duńskich, którzy, odwiedzając biblioteki w kilku miastach, naocznie poznawali skalę zniszczeń i przekonywali się o trudnej sytuacji bibliotekarstwa polskiego. Niezwykle cenną pomoc w pierwszych latach powojennych zaoferowały polskim bibliotekarzom narodowe i międzynarodowe organizacje zawodowe. Odnowienie współpracy z IFLA, a także ze stowarzyszeniami w Anglii (Inter Allied Book Center) i USA (American Book Center) z miejsca zaznaczyło się wsparciem materialnym i licznymi darami książkowymi dla zniszczonych bibliotek

[3] Aleksander Birkenmajer: Międzynarodowy Zjazd Bibliotekarzy w Londynie. *Bibliotekarz* 1949, nr 1, s. 19.

[4] J. Muszkowski: Z obrad Międzynarodowego Komitetu Bibliotek (w Bazylei 11-13 VII 1949 r.). *Bibliotekarz* 1949, nr 7/8, s. 108-112.

polskich. UNESCO przekazało nowoczesną aparaturę biblioteczną, udzieliło dwóch stypendiów na wyjazd za granicę bibliotekarzy polskich (1947), pokryło też koszty podróży i uczestnictwa czterech bibliotekarzy w zorganizowanym dla członków IFLA wakacyjnym kursie bibliotekarskim w Manchesterze (1948)[5].

W 1950 roku łączność organizacji polskiej z międzynarodowym ruchem bibliotekarskim i FID została przerwana. Złożone na początku tego roku wnioski o wyjazdy do Szwecji na organizowany przez UNESCO trzytygodniowy kurs dla bibliotekarzy związanych z oświatą dorosłych i do Anglii na dwutygodniowy kurs w Birmingham pozostawiono bez skutku. Ministerstwo Oświaty nie wyraziło też zgody na realizację zaproszenia Adama Lewaka do komitetu redakcyjnego zakładanego w 1950 roku czasopisma „Libri. International Library Review". ZBiAP nawiązał natomiast kontakt korespondencyjny z organizacjami w krajach demokracji ludowej w sprawie wymiany wydawnictw i wycieczek oraz zainicjował wyjazdy do ZSRR[6].

Próbę odnowienia kontaktów SBP z IFLA podjęto w 1955 roku, zgłaszając właściwym czynnikom udział delegatów w Międzynarodowym Kongresie Bibliotek i Ośrodków Dokumentacyjnych oraz w odbywającej się równocześnie w Brukseli 21. Sesji Rady Federacji. Zdołano tam nawiązać kontakty z przedstawicielami organizacji międzynarodowych i delegatami z krajów Europy Wschodniej oraz złożyć do druku przygotowane referaty. Udział delegacji polskiej w kongresie brukselskim miał duże znaczenie polityczne, przełamywał barierę „żelaznej kurtyny" izolującej Polskę od świata[7]. Lata przerwy nie pozwoliły jednak w pełni włączyć się polskim bibliotekarzom w dyskusję merytoryczną. Delegaci na 22. Sesję IFLA w Monachium uczestniczyli w obradach Komisji Wymiany Międzynarodowej i Sekcji Bibliotek Powszechnych oraz przekazali sprawozdanie z działalności organizacji od 1949 roku i informację o sytuacji bibliotekarstwa w Polsce[8]. W Monachium sfinalizowano zaległe sprawy organizacyjno-finansowe i nawiązano kontakty z UNESCO.

Skuteczne starania o umocnienie pozycji bibliotekarstwa polskiego na arenie międzynarodowej rozpoczął Bogdan Horodyski po objęciu w 1957 roku funkcji przewodniczącego SBP. W latach 1959-1964 uczestniczył w sześciu kolejnych sesjach Federacji, promował włączenie się przedstawicieli Polski w prace jej wewnętrznych agend statutowych, zabiegał o udział przedstawicieli Stowarzyszenia we władzach IFLA[9].

---

[5] Janina Czerniatowicz: Przegląd czasopism. *Przegląd Biblioteczny* 1946, z. 1/2, s. 62

[6] Rezultatem wyjazdu Wandy Michalskiej był referat wygłoszony na konferencji krynickiej: Organizacja bibliotek w Związku Radzieckim. *Przegląd Biblioteczny* 1951, z. 3/4, s. 191-224

[7] Helena Więckowska: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1971 T. 7, s. 533-334

[8] Sprawozdanie ogłoszono drukiem w raporcie ogólnym z 22 posiedzenia Rady IFLA w Monachium. Irena Morsztynkiewicz: Report on the Polish Librarians Association. In: Actes du Conseil de la FIAB. 22e session, La Haye 1957, s. 139-143

[9] Jan Baumgart: Bogdan Horodyski. *Przegląd Biblioteczny* 1967, z. 2, s. 107

Realizacji planów przysłużył się referat Spraw Międzynarodowych SBP wznowiony w strukturze nowego Zarządu Głównego[10]. W ramach tego referatu powołano Komisję Bibliograficzną Narodową do współpracy z Międzynarodowym Komitetem Doradczym do Spraw Bibliografii przy UNESCO[11].

Bibliotekarze polscy uczestniczyli w kolejnych sesjach Federacji, 23. w Paryżu (1957) i 24. w Madrycie (1958). W dyskusjach prowadzonych w komisjach z udziałem naszych delegatów przedstawiono polskie osiągnięcia w zakresie organizacji bibliotek uniwersyteckich i katalogów centralnych (Helena Więckowska), geografii bibliotek powszechnych, organizacji bibliotek szpitalnych i promocji czytelnictwa (Ewa Pawlikowska), upowszechniania czasopism naukowych w mniej znanych językach (Tadeusz Remer). Zofia Hryniewicz uczestniczyła w pracach Komisji Bibliotek Parlamentarnych. H. Więckowska weszła w skład grupy roboczej dla opracowania ankiety o kwalifikacjach i wynagrodzeniach bibliotekarzy w różnych krajach. Wyniki przygotowanej przez nią analizy materiałów na temat stanowisk bibliotekarskich w Polsce i ankiet z kilku innych państw omówione zostały na Sesji madryckiej[12]. W kolejnych latach (do 1965 roku) Helena Więckowska, jako członek Komisji Kształcenia Zawodowego IFLA, uczestniczyła w przygotowaniu tabeli stanowisk w służbie bibliotecznej w 22 krajach europejskich[13].

Na Sesji madryckiej (1958) przyjęte zostało zaproszenie Rady IFLA do Polski. Zorganizowanie 25. Sesji Rady IFLA w Warszawie w dn. 14-17 września 1959 roku było jednym z najważniejszych wydarzeń w powojennych dziejach SBP i warszawskiego środowiska bibliotekarskiego. Stowarzyszenie gościło ponad 80 delegatów organizacji zagranicznych z 24 krajów oraz 31 bibliotekarzy i zainteresowanych sprawami bibliotek przedstawicieli innych instytucji z Polski. Program sesji, starannie przygotowany przez zespół pod kierunkiem Ewy Pawlikowskiej, obejmował posiedzenia plenarne i specjalistyczne w ramach 12 sekcji i komisji oraz spotkania o charakterze towarzyskim. Celem stworzenia właściwego obrazu powojennych osiągnięć bibliotekarstwa polskiego zorganizowano wycieczki biblioteczne i wystawy polskiego piśmiennictwa bibliologicznego.

[10] Referatem (od 1966 r. – Komisją) Spraw Międzynarodowych kierowali: Ewa Pawlikowska (1960-63), Helena Więckowska (1963-66), Jadwiga Kołodziejska (1966-69), Stanisław Badoń (1969-72), Maria Majewska (1972-76), Hanna Zasadowa (1976-79), Henryk Dubowik (1979-83), Maria Brykczyńska (1983-87), Barbara Karamać (1987-91).

[11] Sprawozdanie z działalności SBP za okres od 9 V do 9 XI 1957 r. *Przegląd Biblioteczny* 1958, z. 1, s. 78-79; Jan Baumgart: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1917-1967. W: tenże: Biblioteki, bibliotekarstwo, bibliotekarze. Wybór prac. Warszawa 1983, s. 63.

[12] Helena Hleb-Koszańska: XXIV Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy. *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 1/2, s. 158-159.

[13] Helena Więckowska: Obrady Komitetu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich. *Przegląd Biblioteczny* 1957, z. 4, s. 363, 365-366.

W Warszawie doszło do postulowanego od lat odnowienia tradycji równoczesnego zebrania uczestników międzynarodowego ruchu bibliotekarzy i dokumentalistów. Wkrótce po zakończeniu Sesji IFLA (w dn. 22-26 września 1959 roku) odbyła się w stolicy konferencja FID. Jej organizatorem był Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej (od 1971 CIINTE), członek narodowy tej organizacji. Polskie środowisko bibliotekarskie reprezentowali na tej sesji działacze Sekcji Bibliotek Fachowych SBP[14].

Wiodącym tematem warszawskiej sesji IFLA była problematyka bibliotekarska krajów socjalistycznych. Nawiązywały do niej referaty delegatek polskich. Janina Czerniatowicz mówiła o katalogach centralnych w krajach słowiańskich i na Węgrzech[15], H. Więckowska o uniwersyteckim kształceniu bibliotekarzy w krajach Europy Wschodniej. Problematyka ta spotkała się z zainteresowaniem przedstawicieli organizacji zachodnich, niewspółpracujących dotąd na forum IFLA, poza Polską, z bibliotekarzami bloku wschodniego.

Jubileuszowa 25. Sesja IFLA w Warszawie wywarła duży wpływ na umocnienie pozycji polskiego bibliotekarstwa na forum międzynarodowym. W pierwszym dniu obrad, po inauguracyjnych i sprawozdawczych przemówieniach, m.in. przewodniczącego SBP B. Horodyskiego i przewodniczącego IFLA Gustawa Hofmanna, dyrektora Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium, dokonano wyboru wiceprzewodniczącego Federacji reprezentującego Polskę i kraje słowiańskie. Została nim profesor Helena Więckowska, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi[16].

W Warszawie oficjalnie przyjęto ponowiony wniosek polski utworzenia w ramach Federacji Komisji Budownictwa Bibliotecznego i Wyposażenia Bibliotek i poddano go dyskusji[17]. Komisję utworzono w 1960 roku na 26. Sesji IFLA w Lund-Malmö, a jej kierownictwo powierzono Helenie Więckowskiej[18]. Agenda skupiała specjalistów bibliotekarzy i architektów, w jej ramach przygotowywano plany budynków i katalogi sprzętu służącego komunikacji wewnątrzbibliotecznej i oświetleniu. W Polsce, pod kierunkiem Heleny Więckowskiej i z udziałem bibliotekarzy z SBP, miały miejsce spotkania krajowe i międzynarodowe poświęcone budownictwu i wyposażeniu bibliotek[19].

---

[14] Maria Dembowska: XXV Sesja Rady IFLA w Warszawie 14-17 września 1959 r. *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 4, s. 378.

[15] Janina Czerniatowicz: Katalogi centralne w krajach słowiańskich. *Przegląd Biblioteczny* 1960, z. 2, s. 109-128.

[16] Tamże, s. 373.

[17] Tamże, s. 376.

[18] Helena Więckowska: Aktualne zagadnienia bibliotekarstwa światowego. *Przegląd Biblioteczny* 1961, z. 1, s. 85-94.

[19] Helena Więckowska: Międzynarodowa konferencja w sprawie budownictwa bibliotecznego. *Przegląd Biblioteczny* 1964, z. 1/2, s. 128-131; Piotr Lewkowicz: Budownictwo i wyposażenie biblioteczne w sferze zainteresowań Profesor Heleny Więckowskiej. W: Helena Więckowska. Bibliotekarz, historyk, bibliolog. Pod red. Jadwigi Koniecznej i Magdaleny Rzadkowolskiej. Łódź 2015, s. 28-29.

Wybór polskiego bibliotekarza do naczelnych władz IFLA (na lata 1959-1964) i aktywność przedstawicieli SBP na arenie międzynarodowej stworzyły naszemu środowisku bibliotekarskiemu korzystną sytuację konstruktywnego udziału w pracach Federacji. Helena Więckowska współpracowała z Sekcją Szkół Bibliotekarskich, m.in. brała udział w międzynarodowym kolokwium IFLA w Paryżu poświęconym zagadnieniom kształcenia bibliotekarzy (1965). Jako wiceprzewodnicząca Federacji i reprezentantka bibliotekarzy Europy Wschodniej uczestniczyła w dyskusjach i podejmowaniu decyzji w czasie przeobrażeń IFLA dokonywanych zarówno pod wpływem ilościowego rozwoju organizacji, jak i zmian w dziedzinie pracy i techniki bibliotecznej[20].

Widoczna stała się aktywność bibliotekarzy polskich uczestniczyli w pracach szeregu agend Federacji. Obrady w Lund-Malmö (1960) i w Rzymie (1964) zaznaczyły się polskim wkładem w prace Podkomisji Bibliotek Dziecięcych. Rozważane w tym czasie na forum Federacji zagadnienia nowoczesnych metod pracy z czytelnikiem podjął Czesław Kozioł. Przedstawiciele SBP ponownie przystąpili do prac w Komisji Statystyki Bibliotecznej IFLA utworzonej w 1929 roku z inicjatywy Jana Muszkowskiego[21]. Na 27. Sesji Rady IFLA w Edynburgu (1961) Sekcja Książek i Dokumentów Rzadkich i Cennych dyskutowała nad problemami związanymi z kontynuacją ogólnoświatowego katalogu inkunabułów. Polski głos w sprawie metody i organizacji prac nad opracowaniem inkunabułów pozostawiła Alodia Kawecka-Gryczowa[22].

Na 30. Sesji Rady IFLA w Rzymie (1964) Irena Morsztynkiewiczowa wygłosiła referat o międzynarodowych problemach bibliotek specjalnych, a w wyniku późniejszej dyskusji powołano Sekcję Bibliotek Specjalnych IFLA. Jej sekretarzem (do 1968 roku) została polska referentka. Na 31. Sesji Rady IFLA w Helsinkach (1965) Morsztynkiewiczowej powierzono redagowanie międzynarodowego biuletynu bibliotek specjalnych (INSPEL – International Journal of Special Libraries), publikowanego w Waszyngtonie, redagowanego w Warszawie[23].

W okresie przygotowań do utworzenia ogólnoświatowych systemów informacji o publikacjach UBC (Universal Bibliographic Control) i powszechnego dostępu do dokumentów UAP (Universal Availability of Publications), nasi bibliotekarze i bibliografowie wnieśli znaczący wkład w prace dokumentacyjne prowadzone w skali międzynarodowej pod patronatem IFLA i UNESCO. Działania Federacji zmierzające do unifikacji opisu katalogowego w skali międzynarodowej znalazły swoje odbicie w utworzeniu w 1959

[20] Helena Więckowska: Sprawozdanie z działalności IFLA w latach 1959-1964 złożone przez … na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SBP w dniu 29 I 1965 r. *Przegląd Biblioteczny* 1965, z. 2, s. 113-120.

[21] Irena Morsztynkiewicz: Zagadnienia statystyki bibliotecznej na forum międzynarodowym. *Przegląd Biblioteczny* 1972, z. 2, s. 196-199.

[22] Alodia Kawecka-Gryczowa: Kłopoty z inkunabułami w skali międzynarodowej i polskiej. *Przegląd Biblioteczny* 1961, z. 2, s. 148-158.

[23] Jan Baumgart: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1917-1967. W: tenże, Biblioteki, bibliotekarstwo, bibliotekarze. Wybór prac. Warszawa 1983, s. 74.

roku w ramach Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa SBP Komitetu do Spraw Przepisów Katalogowania. Od 1960 roku w przygotowaniu międzynarodowej instrukcji katalogowania brała udział Władysława Borkowska[24].

Bibliotekarze polscy aktywnie współpracowali z Międzynarodowym Komitetem Doradczym do spraw Bibliografii przy UNESCO oraz Komisją Bibliograficzną IFLA. Działalność w tym zakresie prowadziła istniejąca od 1957 roku przy SBP Komisja Bibliograficzna Narodowa. Helena Hleb-Koszańska, przewodnicząca Komisji, opracowała szereg dokumentów adresowanych do obu międzynarodowych organizacji, m.in. dwie edycje bibliografii o Polsce przeznaczonej dla zagranicy oraz referat o stanie bieżącej informacji bibliograficznej w kraju (na Sesję IFLA w 1967 roku). Maria Dembowska przygotowała referat na temat współpracy bibliotek w dziedzinie bibliografii i dokumentacji oraz o pracach Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej (odczytany na Sesji IFLA w 1965 roku). W 1968 roku opracowano referaty zamówione przez Federację na sesję poświęconą dyskusji nad udziałem bibliotek specjalnych w pracach nad bibliografiami specjalnymi, m.in. Stanisław Konopka omówił działalność Głównej Biblioteki Lekarskiej w zakresie bibliografii i dokumentacji. Henryk Sawoniak opracowywał materiały systematycznie przesyłane do UNESCO dla wydawnictwa *Service bibliographique dans le monde*. Helena Hleb-Koszańska, przewodnicząca polskiej Komisji i autorka odpowiedzi na ankiety przysyłane przez Komisję Bibliograficzną IFLA była członkiem korespondentem Comité Consultatif International de Bibliogrphie[25].

Od 1958 roku przedstawiciele Polski uczestniczyli w odbywających się w cyklu dwuletnim plenarnych posiedzeniach Komitetu Technicznego Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej do Spraw Dokumentacji (ISO/TC 46). W istniejącym od 1946 roku Komitecie, który koordynował prace normalizacyjne i przygotowywał normy międzynarodowe, nasz kraj reprezentował Polski Komitet Normalizacyjny, z czasem również Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej CIINTE. Projekty norm dyskutowanych na forum ISO/TC 46 przygotowywano w referacie normalizacyjnym Instytutu Bibliograficznego, który w latach 1957-1971 prowadziła Janina Pelcowa[26].

Od połowy lat 60., po wygaśnięciu mandatu H. Więckowskiej (w 1964 roku – wiceprzewodniczącej IFLA, w 1965 roku – przewodniczącej Komisji Budownictwa i Wy-

[24] Janina Czerniatowicz: Konferencja IFLA w sprawie zasad katalogowania *Przegląd Biblioteczny* 1960, z. 4, s. 378-379; Władysława Borkowska: Próby ujednolicenia zasad katalogowania (współpraca międzynarodowa po II wojnie światowej). *Bibliotekarz* 1961, nr 3, s. 90-94; taż: Międzynarodowa konferencja w sprawie zasad katalogowania (Paryż, 9-18 X 1961). *Bibliotekarz* 1962, nr 2, s. 52-56.

[25] Bibliographie sur la Pologne. Pays–histoire–civilisation, 1963; toż, 2 éd. avec supplément 1960-1963, cop. 1964 ; Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007. Oprac. Andrzej Kempa. Warszawa 2007, s. 116.

[26] Janina Pelcowa: Sesja Komitetu Technicznego Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej w Sprawach Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 1/2, s. 162-165.

posażenia Bibliotek), pozycja SBP w Federacji uległa pewnemu osłabieniu. Delegacje polskie na sesjach Rady IFLA w Hadze (1966), Toronto (1967) i Frankfurcie nad Menem (1968) były nieliczne, a odczytywane zaocznie opracowania naszych przedstawicieli lub teksty składane do druku miały przeważnie charakter sprawozdawczy. Na Sesji frankfurckiej żywą dyskusję wywołał prezentowany w skrócie referat Henryka Sawoniaka o konieczności opracowania powszechnej bibliografii bibliografii. Do rozmów na temat tej inicjatywy powrócono na kolejnej, 35. Sesji Rady IFLA w Kopenhadze (1969). W obu wypadkach dyskusja toczyła się bez udziału autora projektu[27].

Ważnym wydarzeniem na 33. Sesji Rady Federacji w Toronto (1967) był wybór Jerzego Wierzbickiego na sekretarza Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek IFLA. Wierzbicki sprawował tę funkcję do połowy lat 70., podtrzymując bliskie związki bibliotekarstwa polskiego z Komisją powołaną w 1960 roku na wniosek SBP. Z inicjatywy polskiego sekretarza Komisji Budownictwa przygotowano międzynarodowe sympozjum w Lozannie dla bibliotekarzy i architektów na temat budowy bibliotek uniwersyteckich[28]. W 1973 roku na 39. Sesji Rady IFLA w Grenoble Wierzbicki wygłosił referat o normach dla bibliotek publicznych i uniwersyteckich, a po zakończeniu obrad współorganizował międzynarodowe seminarium w Rzymie poświęcone budownictwu współczesnych bibliotek narodowych[29]. Osiągnięcia teoretyczne oraz aktywność organizacyjna polskich bibliotekarzy w dziedzinie budownictwa bibliotecznego na forum międzynarodowym nie przekładały się na sytuację bibliotekarstwa w kraju. Poza pojedynczymi przypadkami, największe biblioteki naukowe w Polsce aż do lat 90. nie otrzymały nowych gmachów.

Począwszy od 35. Sesji w Kopenhadze (1969) udział Polaków w obradach Rady Federacji był liczniejszy. Największe grupy wyjechały do Budapesztu w 1972 roku (14 osób) i do Štrbského Plesa na Słowacji w 1978 roku (20 osób). W dziesięcioleciu 1968-1977 delegaci SBP wygłosili około 15 referatów. Ponownie wzrastała ranga uczestnictwa polskich bibliotekarzy w pracach międzynarodowych. Dyrektor Biblioteki Narodowej Witold Stankiewicz, reprezentujący SBP na forum IFLA od 1969 roku, pracował w Komitecie Doradczym Sekcji Bibliotek Narodowych i Uniwersyteckich, następnie został członkiem tej Sekcji[30]. Hanna Uniejewska wchodziła w skład Sekcji Bibliotek Nauk Społecznych IFLA.

---

[27] Jadwiga Kołodziejska: XXXIV Sesja IFLA we Frankfurcie nad Menem (18-24 VIII 1968). *Bibliotekarz* 1969, z. 2, s. 80; Jan Baumgart: Sesja Rady Naczelnej IFLA w Kopenhadze w 1969 r. *Przegląd Biblioteczny* 1972, z. 2, s. 212.

[28] Jerzy Wierzbicki: Z prac Komisji Budownictwa IFLA. *Bibliotekarz* 1969, z. 11/12, s. 356-357; tamże, 1970, z. 11/12, s. 346-348.

[29] Jadwiga Kołodziejska: 39 Sesja Rady Głównej IFLA (Grenoble 28 VIII-1 IX 1973). *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 1, s. 69.

[30] Helena Więckowska: SBP w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1971 T. 7, s. 548; Jadwiga Kołodziejska: Światowy Kongres Bibliotekarzy. 42 Sesja Rady Głównej IFLA (Bruksela 3-10 września 1977). *Przegląd Biblioteczny* 1978, z. 3, s. 325-329

Delegaci polscy uczestniczyli też w roboczych spotkaniach agend wewnętrznych IFLA poprzedzających jej sesje plenarne. Zainteresowaniem cieszyły się prezentowane tam opracowania. W czasie obrad Komisji Statystycznej w Lozannie (1973) Irena Morsztynkiewiczowa omówiła stan organizacji statystyki bibliotecznej w Polsce, a Jerzy Maj zapoznał słuchaczy z praktycznymi efektami prac w tym zakresie. Mówił m.in. o zastosowaniu nowej metodologii statystycznej w roczniku „Biblioteki Publiczne w Liczbach"[31]. Z Komisją Katalogowania współpracowała Maria Lenartowicz. Brała udział w międzynarodowym spotkaniu bibliotekarzy w Grenoble (1975) poświęconym dyskusji nad ISBD[32]. W następnych latach współpracę z IFLA w sprawach opisu bibliograficznego kontynuowano w formie komunikatów o pracach nad polską instrukcją katalogowania przesyłanych do Sekretariatu Komitetu Katalogowania. Opracowano uwagi do międzynarodowej normy ISBD(M) i do materiałów dotyczących autorstwa korporatywnego. Przygotowany też został związany z ostatnim zagadnieniem spis nazw organów polskich władz ustawodawczych i wykonawczych. „Przegląd Biblioteczny" ogłosił szereg artykułów poświęconych zagadnieniom opisu bibliograficznego[33].

Jednym z najważniejszych wątków współpracy SBP z IFLA w latach siedemdziesiątych stała się nauka o bibliotece. Dowodzi tego aktywność bibliologów i bibliotekarzy polskich w Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych oraz w Sekcji Bibliotek Narodowych i Uniwersyteckich. Był to niewątpliwie efekt działalności kilku akademickich ośrodków bibliotekoznawczych oraz rozwoju prac badawczych w Bibliotece Narodowej, zwłaszcza w Instytucie Książki i Czytelnictwa. W programach sesji w Budapeszcie (1972), Waszyngtonie (1974), Brukseli (1977), Kopenhadze (1977) znalazły się referaty Janusza Ankudowicza o dynamice rozwoju czytelnictwa książek na wsi i w mieście, Karola Głombiowskiego o książce i innych środkach przekazu, Jadwigi Kołodziejskiej na temat współczesnej funkcji biblioteki publicznej, Krzysztofa Migonia charakteryzujące problemy, metody i wyniki badań nad historią czytelnictwa, Marii Kocięckiej i Witolda Stankiewicza na temat roli Biblioteki Narodowej w programowaniu i planowaniu badań bibliotekoznawczych.

W gronie osób omawiających na forum IFLA wyniki polskich badań bibliotekoznawczych pierwszoplanową rolę odgrywała kierująca Instytutem Książki i Czytelnictwa Jadwiga Kołodziejska. Świadectwem uznania dla osobistego wkładu Kołodziej-

[31] Jerzy Maj: Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Lozannie. *Bibliotekarz* 1973, z. 11/12, s. 349

[32] Maria Lenartowicz: Konferencja Komisji Katalogowania IFLA (ISBD(M) Revision Meeting, Grenoble 23-24 VIII 1973). *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 1, s. 69-72

[33] Janina Cygańska: Sprawozdanie z działalności Prezydium ZG SBP za okres od 1 II do 31 X 1973 r. Sekretarza Generalnego [...] na posiedzeniu ZG SBP w Toruniu 15 grudnia 1973 r. *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 3, s. 341-349; Maria Lenartowicz: Nowe zasady opisu bibliograficznego książek. Część 1. *Przegląd Biblioteczny* 1983, z. 3, s. 367-378; toż. Cz. 2, tamże, 1984, z. 1, s. 17-28; toż. Cz. 3, tamże, 1985, z. 1, s. 19-28; Janina Pelcowa: Uniwersalna dostępność publikacji. *Przegląd Biblioteczny* 1983, z. 3, s. 353-365

skiej w prace Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych był jej wybór w 1972 roku na sekretarza (do 1975), a następnie objęcie przez nią funkcji przewodniczącego tej Komisji (z wyboru od 1976). Kołodziejska była też członkiem Komitetu Doradczego Sekcji Szkół Bibliotekarskich (od 1973), zbliżając w ten sposób prace obu agend Federacji w zakresie tworzenia podstaw metodologicznych, planowania i koordynacji badań specjalistycznych oraz wdrażania ich wyników. Ponadto od 1978 roku należała do Grupy Roboczej Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich, a od 1984 roku była członkiem Sekcji Badań Czytelnictwa IFLA[34].

W latach 70. Międzynarodowa Federacja Organizacji Bibliotekarskich rozszerzyła formułę członkostwa. Prawo przystąpienia do IFLA, nadawane dotąd z nielicznymi wyjątkami narodowym organizacjom bibliotekarskim, rozciągnięto na indywidualne biblioteki i instytucje informacji[35]. Pozostając oficjalnie przy dotychczasowym akronimie (IFLA), zmieniono nazwę organizacji na Międzynarodową Federację Organizacji i Instytucji Bibliotekarskich (International Federation of Library Association and Institution). W wyniku reformy pod koniec lat siedemdziesiątych do IFLA przystąpiły cztery polskie biblioteki naukowe: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Sejmowa i Główna Biblioteka Lekarska. Jednak najpierw z powodów ekonomicznych, a wkrótce również politycznych, nastąpiło osłabienie kontaktów bibliotekarzy polskich z IFLA.

Wskutek zmniejszenia środków wyjazdy na sesje Rady IFLA zostały wyraźnie ograniczone. Dodatkową trudność w czasach kryzysu społeczno-gospodarczego stwarzała odległa, pozaeuropejska lokalizacja ponad połowy sesji tego czasu: Manila (1980), Montreal (1982), Nairobi (1984), Chicago (1985), Tokio (1986), Sydney (1988). Było to m.in. wyrazem wprowadzanego w tym czasie „misyjnego" programu IFLA „Postęp Bibliotekarstwa w Trzecim Świecie"[36]. Zarząd Główny SBP dążył do zapewnienia udziału choćby jednego przedstawiciela Polski, nie zawsze z dobrym skutkiem.

Próby zaradzenia trudnościom podjęto zarówno w kraju, jak i na szczeblu IFLA. W celu zapewnienia udziału w bieżących pracach Federacji szerszemu gronu specjalistów z państw, które podobnie jak Polska, reprezentowane były przez jedną-dwie osoby, w 1985 roku utworzona została funkcja członka-korespondenta IFLA. W kraju, z inicjatywy przewodniczącego SBP Stefana Kubowa, zawiązał się Polski Komitet Współpracy z IFLA. Tworzyli go krajowi członkowie Federacji[37]. Prace tego gremium zostały

[34] Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Z prof. Jadwigą Kołodziejską rozmawia Katarzyna Wolff. *Przegląd Biblioteczny* 2006, z. 1, s. 14-18

[35] Harry C. Campbell: IFLA. Library Universality in a Divided World. An International Library Organization in Constant Evolution. *IFLA Journal* 2002, nr 3 (28), p. 118

[36] Adam Wysocki 54 Konferencja Ogólna IFLA (Sydney, 27 sierpnia - 3 września 1988). *Przegląd Biblioteczny* 1989, z. 2, s. 154

[37] W skład Zarządu Komitetu wchodzili: Stefan Kubów (przewodniczący), Maria Brykczyńska (Biblioteka SGPiS), Radosław Cybulski (BUW), Andrzej Gwiżdż (Biblioteka Sejmowa), Barbara Sordylowa

podcięte na dorocznej naradzie koordynacyjnej przedstawicieli krajów socjalistycznych w Pradze w 1985 roku, kiedy to uniemożliwiono zaprezentowania polskiego stanowiska na forum IFLA[38]. Po dłuższej przerwie działalność Komitetu wznowiono na krótko na początku 1989 roku[39]. Pogorszenie sytuacji bibliotekarstwa polskiego i SBP na forum międzynarodowym przyszło w czasie przełomu technologicznego w bibliotekarstwie światowym, „daleko w tyle pozostawiając tych, którzy tego nie uczynili"[40].

W trudnej dekadzie lat osiemdziesiątych SBP reprezentowane było w kilku statutowych agendach IFLA, m.in. w Konferencji Dyrektorów Bibliotek Narodowych (Witold Stankiewicz), Okrągłym Stole Zarządzania Stowarzyszeniami Bibliotekarskimi (Stefan Kubów) oraz w Sekcjach: Bibliotek Biologicznych i Medycznych (Wiesława Tylman-Gądek), Bibliotek Nauk Społecznych (Hanna Uniejewska), Bibliotek Obsługujących Osoby Niepełnosprawne (Franciszek Czajkowski), Bibliotek Specjalnych (Maria Brykczyńska – zaocznie), Rzadkich i Cennych Książek (Magdalena Biernacka – zaocznie), Statystyki (Andrzej Jopkiewicz). Do Federacji wysłano szereg ekspertyz i informacji, m.in. analizę stanu szkolnictwa bibliotekarskiego, dane dotyczące egzemplarza obowiązkowego, informację o współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów i o statystyce wydawniczej.

Udział SBP w pracach organizacji międzynarodowych w latach 1989-2017

W nową rzeczywistość polityczną po przełomie w 1989 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wchodziło z niewielką reprezentacją w kilku agendach IFLA. Po kilkuletniej przerwie powrócono do Sekcji Katalogowania, lecz w krótkim czasie kończyły się kadencje większości polskich przedstawicieli. Nieco dłużej trwały kontakty z Okrągłym Stołem Badań Czytelnictwa, nawiązane w poprzednich dekadach i utrzymywane do końca wieku przez Pracowników Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Wysoką funkcję we władzach Federacji, szefa Komitetu Zarządzającego Programami IFLA, pełnił Adam Wysocki z Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej[41].

(Biblioteka PAN), Hanna Kamińska (MKiS). Zob. Stefan Kubów: 51 Sesja Rady i Konferencja Ogólna IFLA (Chicago, 18-24 sierpnia 1985 r.). *Przegląd Biblioteczny* 1986, z. 2, s. 201.

[38] Stefan Kubów: Sprawozdanie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za okres 16 maja 1986-15 maja 1989 złożone przez Sekretarza Generalnego. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 1/2, s. 85.

[39] Dla popularyzacji celów i prac Komitetu podjęto próbę wydawania *Biuletynu Informacyjnego Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA* (w l. 1984, 1989 i 1990 ukazały się 4 zeszyty pisma). *Przegląd Biblioteczny* 1989, z. 3, s. 281. Działalność Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA zakończono w 1995 roku. Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007 …, s. 187.

[40] Cyt. za: Jan Wołosz: Międzynarodowa współpraca bibliotek polskich. Potrzeby i możliwości. *Przegląd Biblioteczny* 1988, z. 3/4, s. 315.

[41] Barbara Sordylowa: 56 Konferencja Ogólna IFLA (Sztokholm, 18-24 sierpnia 1990 r.). *Przegląd Biblioteczny* 1991, z. 1, s. 58

Na gdańskim Zjeździe Delegatów SBP w 1989 roku nie ukrywano trudnej sytuacji finansowej i barier w dostępie do decyzyjnych funkcji we władzach IFLA i w jej organach statutowych. Mimo ujawnienia się głosów niechętnych rozwojowi kontaktów zagranicznych[42], przewodniczący SBP Stanisław Czajka uznał współpracę „z organizacjami międzynarodowymi i instytucjami zagranicznymi działającymi w sferze bibliotekarstwa, informacji naukowej i bibliofilstwa [...] ważną dziedziną wymiany doświadczeń oraz poszerzania wiedzy"[43]. Podobnie jak w latach 80., w kadencji 1989-1993 pracowała Komisja Współpracy z Zagranicą. Początkowo kierowała nią Barbara Karamać, a po jej rezygnacji w 1992 roku – Dariusz Kuźmiński. Komisja posiadała status ciała opiniodawczego w sprawach kontaktów zagranicznych SBP.

Wiosną 1990 roku przyjechał do Polski przewodniczący Federacji Hans-Peter Geh. Rozmawiał z nowo wybranymi władzami SBP i Polskim Komitetem Współpracy z IFLA, który po kilkuletniej przerwie wznowił działalność. Przewodniczący IFLA spotkał się też z kierownictwem Ministerstwa Kultury i Sztuki, zapoznał się z pracą kilku bibliotek, gościł na Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ Solidarność w Gdańsku. Po tej wizycie oczekiwano lepszego zrozumienia przez władze IFLA sytuacji bibliotekarstwa polskiego, tj. większej gotowości do angażowania przedstawicieli Polski w prace Federacji i udzielenia wsparcia finansowego[44].

Oba aspekty obecności SBP na forum międzynarodowym, materialny i organizacyjny, wymagały zmian. W sytuacji kryzysu gospodarczego kraju, nie można było oczekiwać odpowiedniej pomocy finansowej ze strony władz państwowych. Wyjazdy delegacji polskich na konferencje Federacji finansowane były z różnych źródeł, nierzadko (podobnie jak w poprzednich dekadach) korzystano ze środków prywatnych samych uczestników. Mimo trudności, w kadencji 1989-1993 w różnych formach współpracy międzynarodowej uczestniczyło 50 osób[45]. Wkład przedstawicieli Polski w prace IFLA po 1989 roku nie był jednak satysfakcjonujący. Wyraźnie obniżyła się ranga uczestnictwa SBP w światowym forum bibliotekarzy. Aktywny udział w dorocznych konferencjach Federacji brało zaledwie kilka osób. Wskutek trudności, z jakimi borykało się SBP, chorzowski Zjazd Delegatów (1993) nie powołał komórki współpracy z zagranicą[46].

---

[42] Stefan Kubów: Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Gdańsk-Sobieszewo, 15-17 maja 1989 r.). Wystąpienie przewodniczącego ZG SBP. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 1/2, s. 72

[43] Stanisław Czajka: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za okres 19 maja 1989 r. - 16 maja 1993 r. *Przegląd Biblioteczny* 1993, z. 3/4, s. 347

[44] Sprawozdanie z Działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w okresie 17.5-31.12.1989 r. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 3/4, s. 123

[45] Stanisław Czajka: Z czego żyją bibliotekarskie stowarzyszenia?. *Bibliotekarz* 1995, nr 5, s. 5

[46] Jednoosobową odpowiedzialność za sprawy międzynarodowe powierzono Joannie Pasztaleniec-Jarzyńskiej. Stanisław Czajka: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za okres 19 maja 1989 r. – 16 maja 1993 r. *Przegląd Biblioteczny* 1993, z. 3/4, s. 347

W zmieniających się warunkach polityczno-ekonomicznych ważnym kierunkiem aktywności Stowarzyszenia było nawiązanie kontaktów korespondencyjnych i osobistych z organizacjami bibliotekarzy w nowo powstających państwach europejskich oraz odnowienie umów dwustronnych z organizacjami w krajach Zachodu. Odnowieniu i nawiązaniu nowych kontaktów służyły międzynarodowe konferencje organizowane w Polsce w latach 1991-1994[47].

Z powodu wysokich opłat członkowskich i zadłużenia SBP Zarząd Główny dążył do obniżenia składki w IFLA. Pierwsza decyzja w tej sprawie (z 1989 roku) miała charakter techniczny, wynikała ze spadku dochodu narodowego w Polsce. Składkę obniżono o około 20%, lecz wiązało się to ze zmniejszeniem liczby polskich głosów w Radzie Federacji (z przysługujących dotąd 28 do 21)[48]. Podjęto starania zmierzające do uregulowania zadłużenia, którego wysokość groziła wykluczeniem SBP z IFLA. W wyniku porozumienia z sekretarzem generalnym Federacji Leo Voogtem wiosną 1995 roku zadecydowano o zmianie statusu członkostwa narodowego na członkostwo instytucjonalne, co pozwoliło zmniejszyć składkę Stowarzyszenia z siedmiu do około jednego tysiąca złotych[49].

Zmianę statusu członkostwa SBP w IFLA zadekretował nowy Statut organizacji przyjęty na miedzeszyńskim Zjeździe Delegatów SBP w 1997 roku. Zapowiadał utworzenie organu zajmującego się „współpracą z zagranicznymi organizacjami bibliotekarskimi i pokrewnymi"[50]. Organ taki uchwałą ZG SBP został powołany w 1997 roku w postaci Grupy Roboczej ds. Współpracy z Zagranicą. Przewodniczącą kilkuosobowego zespołu została Elżbieta Stefańczyk, wybrana ponownie na to stanowisko w 2002 roku. Zgodnie z programem działania SBP na lata 1997-2001 główny wysiłek członków Grupy Roboczej kierował się na pozyskanie autorów referatów w językach kongresowych oraz środków finansowych, m.in. z grantów, na opłacenie wyjazdów zagranicznych, zwłaszcza na konferencje IFLA, a po zmianie formuły dorocznych spotkań Federacji (2003) – na Światowe Kongresy Bibliotek i Informacji[51]. Pełniejsza realizacja założeń programowych wymagała jednak czasu.

---

[47] Stanisław Czajka: Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Chorzów, 16-18 maja 1993 r.). Sprawozdanie z działalności ZG SBP za okres 19 maja 1989 r. - 16 maja 1993 r. *Przegląd Biblioteczny* 1993, z. 3/4, s. 357; Janina Jagielska: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za 1994 r. *Przegląd Biblioteczny* 1995, z. 1, s. 84-85

[48] Sprawozdanie z Działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w okresie 17.5-31.12.1989 r. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 3/4, s. 123

[49] Pismo potwierdzające status członka instytucjonalnego SBP w IFLA wpłynęło 24 maja 1995 roku. Skomro Marian: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za 1995 r. *Przegląd Biblioteczny* 1996, z. 2/3, s. 221; Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007..., s. 187

[50] Statut SBP, Warszawa 1997, s. 9

[51] Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007..., s. 207; Elżbieta Stefańczyk: Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z Działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w l. 2001-2003. *Przegląd Biblioteczny* 2003, z. 4, s. 453-454.

Podobnie jak w latach poprzednich główną barierę stanowiły ograniczone możliwości finansowe. Współpraca SBP z IFLA sprowadzała się do uczestnictwa zaledwie kilkuosobowych reprezentacji na dorocznych konferencjach w Kopenhadze (1997), Amsterdamie (1998), Jerozolimie (2000), Glasgow (2002), Buenos Aires (2004), Oslo (2005)[52]. Wyjątkowo duża delegacja (ponad 60 osób) wyjechała na 1. Światowy Kongres Bibliotek i Informacji i 69. Konferencję Ogólną i Sesję Rady Głównej w Berlinie (2003). Sprzyjała temu nieodległa lokalizacja, wolontariat studentów wrocławskich włączających się w prace organizacyjne i pomoc Biblioteki Collegium Polonicum w Słubicach[53]. Przedstawicieli SBP zabrakło na Konferencji IFLA w Bangkoku (1999) i Bostonie (2001)[54].

Niedostatek środków negatywnie odbijał się na możliwości nominowania przez SBP osób do statutowych agend IFLA, ponieważ Federacja nie pokrywa kosztów uczestnictwa w ich pracach. Sytuacja ta nie sprzyjała wzmocnieniu pozycji SBP w IFLA. W protokole z posiedzenia ZG SBP z 2006 roku czytamy, że pojawiła się nawet myśl, szybko jednak odsunięta, o rezygnacji z członkostwa w IFLA. Za główny argument pozostania w jej ramach posłużył fakt, że polska organizacja bibliotekarska jest członkiem założycielem Federacji[55]. Nie mniej ważnym motywem skłaniającym do pozostania były rysujące się perspektywy wyraźniejszego włączenia się bibliotekarzy polskich w prace IFLA.

Wydarzeniem znaczącym w drodze do podniesienia rangi uczestnictwa polskich bibliotekarzy w statutowych agendach Federacji był wybór Barbary Szczepańskiej do Stałej Komisji IFLA ds. Prawa Autorskiego i Innych Zagadnień Prawnych. Wyboru, z rekomendacji SBP, dokonano na 2. Światowym Kongresie Bibliotek i Informacji w Buenos Aires (2004). Polka sprawowała tę funkcję w dwóch kadencjach, do 2011 roku jej następcą została Monika Mitera reprezentująca w IFLA Bibliotekę Narodową[56]. Wieloletnia obecność przedstawicielek Polski na forum zajmującym się ochroną praw autorskich, zwłaszcza wobec włączenia zasobów elektronicznych do tradycyjnych bibliotek i licencjonowania dostępu do nich oraz dynamicznego rozwoju cyfrowych bi-

[52] Janina Jagielska: Informacja o realizacji uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów SBP z dnia 15 czerwca 1997 r. oraz Program działania SBP na lata 1997-2001. *Przegląd Biblioteczny* 1999 z. 3, s. 214; Elżbieta B. Zybert, 68 Konferencja Ogólna IFLA (Glasgow, 17-24 sierpnia 2002 r.). tamże 2002, z. 3, s. 223; Jan Wołosz: IFLA 2005 w Oslo. *Bibliotekarz* 2005, nr 10, s. 27.

[53] Elżbieta B. Zybert: Światowy Kongres Bibliotek i Informacji (Berlin, 1-9 sierpnia 2003 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2003, z. 4, s. 414-415.

[54] Jadwiga Kołodziejska: 64. Konferencja Ogólna IFLA. Na skrzyżowaniu dróg informacji i kultury. *Przegląd Biblioteczny* 1998, z. 4, s. 353; taż, 66. Sesja Rady Głównej i Konferencja Ogólna IFLA (Jerozolima, 13-18 sierpnia 2000 r.). tamże, 2000, z. 4, s. 315; Janina Jagielska: Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 1998 r. tamże, z. 3, s. 231.

[55] Posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Warszawa, BN, 14 grudnia 2006 r. [online] http://docplayer.pl/9458776-Posiedzenie-zarzadu-glownego-stowarzyszenia-bibliotekarzy-polskich-warszawa-bn-14-grudnia-2006-r.html [odczyt 11.09.2017].

[56] *Ekspres Zarządu Głównego SBP* 2007, nr 1 (47), s. 1 [online] http://docplayer.pl/6250218-Tydzien-bibliotek-2007-obrady-prezydium-zg-sbp.html [odczyt 11.09.2017].

bliotek i repozytoriów, pozwoliła na bieżąco monitorować nie w pełni odpowiadające misji bibliotek rozwiązania Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO)[57].

Przystąpienie Polski do Rady Europy i rozpoczęcie procesu stowarzyszeniowego z Unią Europejską sprzyjało stopniowemu rozszerzaniu kooperacji SBP z międzynarodowymi organizacjami bibliotekarskimi i instytucjami wspomagającymi integrację z Zachodem. Niemal od początku lat 90. datuje się współpraca z Goethe-Institut, który uczestniczy w pracach koncepcyjnych, organizacyjnych i finansowaniu przedsięwzięć SBP, głównie na ternie kraju[58]. W połowie dekady SBP nawiązało kontakty z wyspecjalizowanymi organizacjami europejskimi, zyskując informację o aktualnych problemach bibliotekarstwa na Zachodzie i cenne kontakty osobiste, a w nieodległej perspektywie – pełne członkostwo, wpływ na kierunki działalności oraz możliwość skuteczniejszego wpierania bibliotekarstwa polskiego.

Jedna z tych organizacji to LIBER (Ligue des Bibliotheques Europeennes de Recherche – League of European Research Libraries), elitarne grono skupiające największe biblioteki naukowe. Liga powstała w 1971 roku pod auspicjami Rady Europy w celu promowania współpracy między bibliotekami i organizacjami bibliotekarskimi oraz wspierania ponadnarodowej sieci bibliotek naukowych. Działa na rzecz ułatwiania dostępu do danych bibliograficznych, wdrażania nowych technologii, reformowania prawa autorskiego. Wczesne kontakty SBP z tą organizacją zaznaczyły się zwłaszcza w pracach LIBER Architecture Group, eksperckiej grupy bibliotekarzy i architektów, którzy zajmują się projektowaniem i budową gmachów bibliotecznych[59].

Trwające ponad dekadę związki z LIBER zostały sformalizowane w 2007 roku. SBP otrzymało status członka organizacyjnego[60]. W latach 2005-2008 w skład Zarządu Głównego LIBER wchodziła Ewa Kobierska-Maciuszko, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i członek władz SBP. W ramach nowego członkowstwa w lipcu 2007 roku odbyła się w Warszawie 36 konferencja organizacji LIBER. Hasłem przewodnim obrad była „Integracja Europejska – kondycja bibliotek i wyzwania dla nich"[61].

Duże znaczenie posiada współpraca SBP z Europejskim Biurem Stowarzyszeń Bibliotecznych, Informacyjnych i Dokumentacyjnych EBLIDA (European Bureau of Li-

[57] Barbara Szczepańska: IFLA pod znakiem praw autorskich. *Poradnik Bibliotekarza* 2004, nr 12, s. 12-14; taż: Licencjonowanie zasobów elektronicznych w bibliotekach. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy* 2012, z. 3/3, s. 75-83.

[58] Kerstin Wesendorf, Elżbieta Stefańczyk: Współpraca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z Goethe-Institut w Warszawie. *Bibliotekarz* 2006, nr 4, s. 9-11.

[59] Ewa Kobierska-Maciuszko: Współczesne budynki biblioteczne w pracach LIBER Architecture Group. *EBIB* 2001, nr 4 (22) [online] www.ebib.pl/2001/22/kobierska.html [odczyt 11.09.2017]; EKM [Ewa Kobierska-Maciuszko]: Kronika. *Biuletyn Informacyjny BUW* 2006, nr 1, s. 7.

[60] Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007..., s. [264]; Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2007-2012. Oprac. Andrzej Jopkiewicz. Warszawa 2013, s. 19.

[61] Konferencja europejskich bibliotekarzy w Warszawie [online] http://naukawpolsce.pap.pl [odczyt 11.09.2017].

brary Information and Documentation Associations). Organizacja ta powstała w 1992 roku w celu reprezentowania środowiska bibliotekarskiego w Komisji Europejskiej i lobbowania na rzecz bibliotek[62]. Przedstawiciele SBP uczestniczyli w pracach grupy ds. praw autorskich EGIL EBLIDA. Status pełnoprawnego członka EBLIDA przyznano SBP w 2009 roku. Polska dysponuje odtąd prawem opiniowania projektów i dokumentów Unii Europejskiej i międzynarodowych organizacji bibliotekarskich[63].

U progu wejścia Polski do Unii Europejskiej Stowarzyszenie w większym stopniu angażowało się w realizację projektów o zasięgu ponannarodowym, podejmowało próby uzyskania wsparcia dla działań związanych z unowocześnieniem polskiego bibliotekarstwa i włączenia się w nurt przemian bibliotekarstwa europejskiego. Przy ZG SBP utworzono Centrum Informacji i Inicjatywach i Grantach Europejskich. W 2001 roku Prezydium Zarządu Głównego SBP nawiązało kontakt z Fundacją Bartelsmana w celu pozyskania sponsoringu dla przedsięwzięć Stowarzyszenia w zakresie szkoleń kadry kierowniczej bibliotek publicznych[64].

Uczestnicy dorocznych kongresów IFLA starali się aktywnie włączać w prace obradujących sekcji i komisji. Na Kongresie IFLA w Göteborgu (2010) przedstawiciele Polski wygłosili referaty w czasie obrad trzech sekcji: Bibliografii, Ochrony i Konserwacji oraz Usług Bibliotecznych dla Wielokulturowych Społeczności. Na sesji posterowej realizatorów międzynarodowego projektu Global Libraries prezentowany był Program Rozwoju Bibliotek w Polsce[65]. Na Kongresie IFLA w San Juan (2011) reprezentantka SBP Sylwia Błaszczyk wzięła udział w posiedzeniu Komitetu Zarządzania Stowarzyszeniami. Zaprezentowała tam najważniejsze zadania realizowane przez SBP w ramach „Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021". Moderatorem sesji poświęconej znaczeniu kompetencji informacyjnych w społeczeństwie wielokulturowym była Zuzanna Wiorogórska z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego[66].

W przebiegu kolejnych kongresów IFLA – w Helsinkach (2012), Singapurze (2013), Kapsztadzie (2015), amerykańskim Columbus (2016) – odzwierciedlały się pozytywne skutki pracy nad poprawą sytuacji polskiej organizacji bibliotekarskiej na forum międzynarodowym. Członkowie SBP uczestniczyli w obradach agend Federacji jako ich

[62] Sprawozdanie z działalności ZG SBP za 1994 r. *Przegląd Biblioteczny* 1995, z. 1, s. 87.

[63] Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska: Posiedzenie rady członków EBLIDY (Helsinki, 6-7 maja 2010 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2010, z. 3, s. 387.

[64] Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007..., s. 211.

[65] Joanna Chapska: Sprawozdanie z konferencji IFLA, 10-15 sierpnia 2010 w Goteborgu, Szwecja [online] http://www.sbp.pl/artykul/?cid=1765 [odczyt 11.09.2017]; Elżbieta Stefańczyk: Sprawozdanie z 76 Kongresu IFLA, 10-15 sierpnia 2010 w Goteborgu [online] http:// www.sbp.pl/artykul/?cid=1763&prev=87 [odczyt 10.09.2017].

[66] Sabina Błaszczyk: Pierwszy dzień Kongresu IFLA w San Juan. Przed oficjalnym otwarciem [online] http:// www.sbp.pl/artykul/?cid=2904&prev=1 [odczyt 10.09.2017]; Kongres IFLA „Libraries Beyond Libraries: Integration, Innovation and Information for All". *Biuletyn ZG SBP* 2011, nr 2, s. 48.

stali członkowie: Tomasz Makowski i Katarzyna Ślaska – w Komitecie Stałym Sekcji Bibliotek Narodowych, Grażyna Federowicz – w Komitecie Stałym ds. Bibliografii, Matylda Filas – w Sekcji Czasopism i innych Wydawnictw Ciągłych, Monika Mitera – w Komitecie ds. Prawnoautorskich i Prawnych, Lilianna Nalewajska – w Sekcji Usług Informacyjnych, Zuzanna Wiorogórska – w Komisji Edukacji Informacyjnej[67]. Wygłoszone w czasie obrad referaty odzwierciedlały problemy i doświadczenia polskich bibliotekarzy. Uczestnicy Kongresu w Columbus (2016), którego hasłem przewodnim były „Pomysły i innowacje w ujęciu interdyscyplinarnym na styku nauki, przemysłu i informatologii", mówili o polskich doświadczeniach związanych z prawami autorskimi, o masowych formach zabezpieczania zbiorów w Bibliotece Narodowej (m.in. odkwaszanie, dezynfekcja, digitalizacja), o ochronie zbiorów specjalnych[68].

Niewątpliwym sukcesem SBP i całego stanu bibliotekarskiego w Polsce był Światowy Kongres Bibliotek i Informacji oraz 83. Konferencja i Rada IFLA, doroczne zinstytucjonalizowane spotkanie, które po raz trzeci w dziejach Federacji odbyło się w naszym kraju, we Wrocławiu w dniach 19-25 sierpnia 2017 roku. Oprócz SBP organizatorami Kongresu były, Biblioteka Narodowa w Warszawie i miasto Wrocław. Spotkanie ponad trzech tysięcy bibliotekarzy z sześciu kontynentów i przedstawicieli instytucji współpracującymi z bibliotekami oraz obrady wyspecjalizowanych agend IFLA przypadły na rok setnego jubileuszu polskiej organizacji bibliotekarskiej.

Kongres wrocławski odbył się pod hasłem „Biblioteki. Solidarność. Społeczeństwo". Zorganizowano około 250 sesji plenarnych, warsztatów i prezentacji z udziałem wybitnych znawców zagadnień bibliotekarstwa i informacji naukowej, przeprowadzono też wiele dyskusji panelowych i rozmów w kuluarach[69]. Wydarzeniom tym towarzyszyły obchody 50-lecia działalności OCLC (Online Computer Library Center).

Spotkanie stało się okazją do pokazania dorobku polskiego bibliotekarstwa. Przedstawiciele świata książki wygłosili szereg referatów nawiązujących do trzech członów kongresowego hasła. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, wiceprzewodnicząca SBP, mówiła o historii organizacji i jej współczesnych zadaniach związanych z promocją polskich bibliotek i dbałością o ich efektywność. Wypowiedź Krzysztofa Koehlera była poświę-

[67] Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2012 r. [online] www.sbp.pl [odczyt 10.09.2017]; Grażyna Fedorowicz: Kongres IFLA 2013 w Singapurze [online] http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/relacja-ze-spotkania-ifla-singapur-2013 [odczyt 10.09.2017]; taż: Konferencja IFLA, Kapsztad 2015, dzień 1-6 (15-21.08.2015) [online] http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/konferencja-ifla-kapsztad-2015 [odczyt 11.09.2017]; Maciej Segata: Kongres IFLA 2016, Columbus (Ohio) 13-19 sierpnia [online] http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/kongres-ifla-2016-columbus-ohio [odczyt 10.09.2017]; Maja Wojciechowska: 80. Kongres IFLA (Lyon, 16–22 sierpnia 2014 r.). Toruńskie Studia Bibliologiczne 2014 T. 7, z. 2, s. 252-255.

[68] Referaty wygłosili pracownicy Biblioteki Narodowej w Warszawie, Monika Mitera i Bogdan Filip Żerek.

[69] Elżbieta Stefańczyk: Kongres IFLA - podziękowanie przewodniczącej SBP [online] http://www.sbp.pl/ ifla2017/artykul/?cid=19001&prev=1 [odczyt 12.09.2017].

cona roli i celom Instytutu Książki oraz znaczeniu współpracy sektora publicznego, prywatnego i organizacji pozarządowych dla wspierania rynku książki. Przedmiotem rozważań odwołujących się do programów Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego były nowe zadania biblioteki w społeczeństwie wiedzy oraz biblioteka jako miejsce rozwijania kreatywności i umiejętności osób w różnym wieku. W referacie na temat pracy z czytelnikiem autystycznym omówione zostały wyniki projektu realizowanego przez SBP i Fundację Synapsis mającego na celu wspomóc biblioteki w tworzeniu oferty usług spełniających funkcje terapeutyczne. Wykład na temat cyfryzacji różnych sfer życia społecznego w Polsce i roli bibliotek w bezpłatnym udostępnianiu dokumentów zdigitalizowanych wygłosił wiceminister cyfryzacji Krzysztof Szubert[70].

Należy wyrazić nadzieję, że 83. światowe spotkanie bibliotekarzy – podobnie jak 25. Sesja IFLA w Warszawie w 1959 roku – umocni pozycję polskiego bibliotekarstwa na forum międzynarodowym, a zasłużony sukces nie będzie krótkotrwały.

Bibliografia

Baumgart Jan: Biblioteki, bibliotekarstwo, bibliotekarze. Wybór prac, Warszawa 1983.

Baumgart Jan: Bogdan Horodyski, *Przegląd Biblioteczny* 1967, z. 2, s. 96-109.

Baumgart Jan: Sesja Rady Naczelnej IFLA w Kopenhadze w 1969 r. *Przegląd Biblioteczny* 1972, z. 2, s. 207-213.

Birkenmajer Aleksander: Międzynarodowy Zjazd Bibliotekarzy w Londynie, *Bibliotekarz* 1949, nr 1, s. 19-20.

Błaszczyk Sylwia: Pierwszy dzień Kongresu IFLA w San Juan. Przed oficjalnym otwarciem [online] http:// www.sbp.pl/artykul/?cid=2904&prev=1 [odczyt 10.09.2017].

Borkowska Władysława: Międzynarodowa konferencja w sprawie zasad katalogowania (Paryż, 9-18 X 1961). *Bibliotekarz* 1962, nr 2, s. 52-56.

Borkowska Władysława: Próby ujednolicenia zasad katalogowania (współpraca międzynarodowa po II wojnie światowej). *Bibliotekarz* 1961, nr 3, s. 90-94.

Campbell Harry C.: IFLA. Library Universality in a Divided World. An International Library Organization in Constant Evolution. *IFLA Journal* 2002, nr 3 (28), p. 118-135.

Chapska Joanna: Sprawozdanie z konferencji IFLA, 10-15 sierpnia 2010 w Goteborgu, Szwecja [online] http://www.sbp.pl/artykul/?cid=1765 [odczyt 11.09.2017].

Cygańska Janina: Sprawozdanie z działalności Prezydium ZG SBP za okres od 1 II do 31 X 1973 r. Sekretarza Generalnego [...] na posiedzeniu ZG SBP w Toruniu 15 grudnia 1973 r. *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 3, s. 65-69.

Czajka Stanisław: Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Chorzów, 16-18 maja 1993 r.). *Przegląd Biblioteczny* 1993, z. 3/4, s. 331-363.

Czajka Stanisław: Z czego żyją bibliotekarskie stowarzyszenia? *Bibliotekarz* 1995, nr 5, s. 3-8.

Czerniatowicz Janina: Katalogi centralne w krajach słowiańskich, *Przegląd Biblioteczny* 1960, z. 2, s. 109-128.

[70] Relacje z Kongresu IFLA [online] http://www.sbp.pl/artykuł/?cid=18991&prev=1 [odczyt 11.09.2017].

Czerniatowicz Janina: Konferencja IFLA w sprawie zasad katalogowania. *Przegląd Biblioteczny* 1960, z. 4, s. 378-379.

Czerniatowicz Janina: Przegląd czasopism, *Przegląd Biblioteczny* 1946, z. 1/2, s. 59-64.

Dembowska Maria: XXV Sesja Rady IFLA w Warszawie 14-17 września 1959 r., *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 4, s. 372-378.

Fedorowicz Grażyna: Konferencja IFLA, Kapsztad 2015, dzień 1-6 (15-21.08.2015) [online] http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/konferencja-ifla-kapsztad-2015 [odczyt 11.09.2017].

Fedorowicz Grażyna: Kongres IFLA 2013 w Singapurze [online: http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/relacja-ze-spotkania-ifla-singapur-2013 [odczyt 10.09.2017].

Fedorowicz Grażyna: Segata Maciej: Kongres IFLA 2016, Columbus (Ohio) 13-19 sierpnia [online] http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/kongres-ifla-2016-columbus-ohio [odczyt 10.09.2017].

Hleb-Koszańska Helena: XXIV Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy, *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 1-2, s. 158-162.

Jagielska Janina, Stachowska-Musiał Ewa: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za 1994 r. *Przegląd Biblioteczny* 1995, z. 1, s. 83-88.

Jagielska Janina: Informacja o realizacji uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów SBP z dnia 15 czerwca 1997 r. oraz Program działania SBP na lata 1997-2001. *Przegląd Biblioteczny* 1999 z. 3, s. 213-215.

Jagielska Janina: Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 1998 r. *Przegląd Biblioteczny* 2000, z. 3, s. 227-233.

Kawecka-Gryczowa Alodia, Kłopoty z inkunabułami w skali międzynarodowej i polskiej. *Przegląd Biblioteczny* 1961, z. 2, s. 148-158.

Kobierska-Maciuszko Ewa (EKM): Kronika. *Biuletyn Informacyjny BUW* 2006, nr 1, s. 7-9.

Kobierska-Maciuszko Ewa: Współczesne budynki biblioteczne w pracach LIBER Architecture Group. *EBIB* 2001, nr 4 (22) [online] www.ebib.pl/2001/22/kobierska.html [odczyt 12.09.2017].

Kołodziejska Jadwiga: 39 Sesja Rady Głównej IFLA (Grenoble 28 VIII-1 IX 1973). *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 1, s. 65-69.

Kołodziejska Jadwiga: 64. Konferencja Ogólna IFLA. Na skrzyżowaniu dróg informacji i kultury. *Przegląd Biblioteczny* 1998, z. 4, s. 353-361.

Kołodziejska Jadwiga: 66. Sesja Rady Głównej i Konferencja Ogólna IFLA (Jerozolima, 13-18 sierpnia 2000 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2000, z. 4, s. 315-322.

Kołodziejska Jadwiga: Światowy Kongres Bibliotekarzy. 42 Sesja Rady Głównej IFLA (Bruksela 3-10 września 1977). *Przegląd Biblioteczny* 1978, z. 3, s. 325-329.

Kołodziejska Jadwiga: XXXIV Sesja IFLA we Frankfurcie nad Menem (18-24 VIII 1968). *Bibliotekarz* 1969, nr 2, s. 77-80.

Konferencja europejskich bibliotekarzy w Warszawie [online] http://naukawpolsce.pap.pl [odczyt 11.09.2017].

Kongres IFLA „Libraries Beyond Libraries: Integration, Innovation and Information for All". *Biuletyn ZG SBP* 2011, nr 2, s. 47-48.

Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007, oprac. A. Kempa, Warszawa 2007.

Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 2007-2012. Oprac. Andrzej Jopkiewicz. Warszawa 2013.

Kubów Stefan: 51 Sesja Rady i Konferencja Ogólna IFLA (Chicago, 18-24 sierpnia 1985 r.), *Przegląd Biblioteczny* 1986, z. 2, s. 195-202.

Kubów Stefan: Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Gdańsk-Sobieszewo, 15-17 maja 1989 r.). Wystąpienie przewodniczącego ZG SBP. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 1/2, s. 71-73.

Kubów Stefan: Sprawozdanie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za okres 16 maja 1986-15 maja 1989 złożone przez Sekretarza Generalnego. *Przegląd Biblioteczny* 1990, z. 1/2, s. 73-94.

Lenartowicz Maria: Konferencja Komisji Katalogowania IFLA (ISBD(M) Revision Meeting, Grenoble 23-24 VIII 1973). *Przegląd Biblioteczny* 1974, z. 1, s. 69-72.

Lewkowicz Piotr: Budownictwo i wyposażenie biblioteczne w sferze zainteresowań Profesor Heleny Więckowskiej. W: Helena Więckowska. Bibliotekarz, historyk, bibliolog Pod red. Jadwigi Koniecznej i Magdaleny Rzadkowolskiej. Łódź 2015, s. 21-24.

Maj Jerzy: Obrady Komisji Statystyki i Standaryzacji IFLA w Lozannie. *Bibliotekarz* 1973, z. 11/12, s. 349-352.

Michalska Wanda: Organizacja bibliotek w Związku Radzieckim. *Przegląd Biblioteczny* 1951, z. 3/4, s. 191-224.

Morsztynkiewiczowa Irena: Zagadnienia statystyki bibliotecznej na forum międzynarodowym. *Przegląd Biblioteczny* 1972, z. 2, s. 196-199.

Muszkowski Jan: Z obrad Międzynarodowego Komitetu Bibliotek (w Bazylei 11-13 VII 1949 r.). *Bibliotekarz* 1949, nr 7/8, s. 108-112.

Pasztaleniec-Jarzyńska Joanna: Posiedzenie rady członków EBLIDY (Helsinki, 6-7 maja 2010 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2010, z. 3, s. 387-388.

Pelcowa Janina: Sesja Komitetu Technicznego Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej w Sprawach Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny* 1959, z. 1/2, s. 162-165.

Posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Warszawa, BN, 14 grudnia 2006 r. [Protokół] [online] http://docplayer.pl/9458776-Posiedzenie-zarzadu-glownego-stowarzyszenia-bibliotekarzy-polskich-warszawa-bn-14-grudnia-2006-r.html [odczyt 11.09.2017].

Skomro Marian: Sprawozdanie z działalności ZG SBP za 1995 r., *Przegląd Biblioteczny* 1996, z. 2/3, s. 217-226.

Sordylowa Barbara: 56 Konferencja Ogólna IFLA (Sztokholm, 18-24 sierpnia 1990 r.). *Przegląd Biblioteczny* 1991, z. 1, s. 57-60.

Sprawozdanie z działalności SBP za okres od 9 V do 9 XI 1957 r. *Przegląd Biblioteczny* 1958, z. 1, s. 70-80.

Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2012 r. [online] www.sbp.pl [odczyt 11.09.2017].

Statut SBP, Warszawa 1997.

Stefańczyk Elżbieta: Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z Działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w l. 2001-2003. *Przegląd Biblioteczny* 2003, z. 4, s. 443-455.

Stefańczyk Elżbieta: Sprawozdanie z 76 Kongresu IFLA, 10-15 sierpnia 2010 w Goteborgu [online] http:// www.sbp.pl/artykul/?cid=1763&prev=87 [odczyt 11.09.2017].

Szczepańska Barbara: IFLA pod znakiem praw autorskich. *Poradnik Bibliotekarza* 2004, nr 12, s. 12-14.

Szczepańska Barbara: Licencjonowanie zasobów elektronicznych w bibliotekach. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy* 2012, z. 3/3, s. 75-83.

Wesendorf Kerstin, Stefańczyk Elżbieta: Współpraca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z Goethe-Institut w Warszawie. *Bibliotekarz* 2006, nr 4, s. 9-11.

Wierzbicki Jerzy: Z prac Komisji Budownictwa IFLA. *Bibliotekarz* 1969, z. 11/12, s. 356-357; 1970, z. 11/12, s. 346-348.

Więckowska Helena: Aktualne zagadnienia bibliotekarstwa światowego. *Przegląd Biblioteczny* 1961, z. 1, s. 85-94.

Więckowska Helena: Biblioteka a dokumentacja. 32 sesja Rady Naczelnej Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich w Hadze, 12-17 IX 1969 r. *Przegląd Biblioteczny* 1966, z. 3, s. 206-214.

Więckowska Helena: Międzynarodowa konferencja w sprawie budownictwa bibliotecznego. *Przegląd Biblioteczny* 1964, z. 1/2, s. 128-131.

Więckowska Helena: Obrady Komitetu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich, *Przegląd Biblioteczny* 1957, z. 4, s. 360-369.

Więckowska Helena: Sprawozdanie z działalności IFLA w latach 1959-1964 złożone przez … na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego SBP w dniu 29 I 1965 r. *Przegląd Biblioteczny* 1965, z. 2, s. 113-120.

Więckowska Helena: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970, *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1971 T. 7, s. 529-551.

Wojciechowska Maja: 80. Kongres IFLA (Lyon, 16–22 sierpnia 2014 r.). *Toruńskie Studia Bibliologiczne* 2014 T. 7, z. 2, s. 252-256.

Wołosz Jan: IFLA 2005 w Oslo. *Bibliotekarz* 2005, nr 10, s. 27-30.

Wołosz Jan: Międzynarodowa współpraca bibliotek polskich. Potrzeby i możliwości. *Przegląd Biblioteczny* 1988, z. 3/4, s. 313-324.

Wysocki Andrzej: 54 Konferencja Ogólna IFLA (Sydney, 27 sierpnia - 3 września 1988). *Przegląd Biblioteczny* 1989, z. 2, s. 153-156.

Zybert Elżbieta B.: 68 Konferencja Ogólna IFLA (Glasgow, 17-24 sierpnia 2002 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2002, z. 3, s. 223-235.

Zybert Elżbieta B.: Światowy Kongres Bibliotek i Informacji (Berlin, 1-9 sierpnia 2003 r.). *Przegląd Biblioteczny* 2003, z. 4, s. 407-415.



Agnieszka Lichawska
Łódź – PŁ

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH W ŁODZI (1917-2017)

Abstract

The article presents the history of SBP in Łódź, the activities of the first founders and activists of the association. For many years, thanks to the lively working environment of librarians, many libraries, including scientific ones, were created and created as the first Department of Library Science at the University of Lodz. For 100 years, members of the association organize courses and training not only for the librarian community.

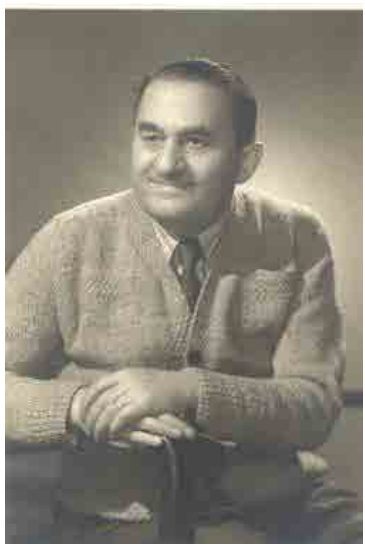
Streszczenie

W artykule została przedstawiona historia SBP w Łodzi, działalność pierwszych założycieli i działaczy stowarzyszenia. Przez wiele lat dzięki prężnie działającemu środowisku bibliotekarzy powstało wiele bibliotek w tym naukowych oraz stworzono jako pierwszą Katedrę Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim. Od stu lat członkowie stowarzyszenia organizują kursy i szkolenia nie tylko dla środowiska bibliotekarskiego.

Dnia 21 października 2017 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich obchodziło swój jubileusz – 100 lat istnienia organizacji. Obecnie SBP prowadzi zorganizowaną działalnością bibliotekarską i kulturalną, jednak początki były trudne i wymagały wielkiego zaangażowania i determinacji ich założycieli i członków. Historia powstania stowarzyszenia sięga 1915 roku. W czasie I wojny światowej powiła się idea zorganizowania działalności ludzi związanych z funkcjonowaniem bibliotek, czytelni i archiwów. W związku z tym w marcu 1915 roku, z działającego od 1906 roku Towarzystwa Miłośników Historii została wyodrębniona Komisja Historii Książnic i Wiedzy Bibliotecznej. Inicjatorem tego działania był dyrektor Biblioteki Ordynacji Krasińskich – Ignacy Tadeusz Baranowski. W niedługim czasie Komisja została przemianowana na Wydział Historii Książnic i Bibliotekoznawstwa i stała się pierwszym na ziemiach polskich

zrzeszeniem bibliotekarzy, bibliografów i miłośników książek. Jednak najważniejszym dla środowiska bibliotekarskiego stał się rok 1917, kiedy to 21 października powstała prawna organizacja zawodowa – Związek Bibliotekarzy Polskich (ZBP). Przed pierwszym prezesem Ignacym Tadeuszem Baranowskim oraz członkami związku stały bardzo trudne zadania. Przede wszystkim: po roku odzyskania niepodległości i scaleniu ziem polskich należało wprowadzić jednolitą politykę biblioteczną oraz skodyfikować przepisy bibliotekarskie. Ważnym zadaniem było utworzenie Biblioteki Narodowej, podjęcie działalności wydawniczej i założenie szkoły zawodowej. Wszystkie zadania statutowe miały być realizowane i rozwijane przez lokalne koła i sekcje tematyczne.

Dnia 19 stycznia 1919 roku powstało koło w Łodzi, jego założycielem był Jan Augustyniak, twórca łódzkiej sieci bibliotecznej, dyrektor łódzkiej Biblioteki Publicznej. Pierwsze spotkanie odbyło się w lokalu Biblioteki Publicznej przy ul. Andrzeja 16 o godzinie 16:00. Na łamach gazety lokalnej ukazało się zaproszenie dla *„(...) wszystkich bibliotekarzy łódzkich, nauczycieli i w ogóle te osoby, które z bibliotekarstwem mają styczność, na zebranie organizacyjne (...)”*[1]. Głównymi celami nowo powstałego koła było: zebranie danych statystycznych o łódzkich bibliotekach, organizowanie comiesięcznych konferencji dla bibliotekarzy, pośredniczenie w prenumeracie czasopisma ZBP „Bibliotekarz” oraz praktyczne zadania naukowe i czynne uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta i kraju – wszystkie zadania były oparte na regulaminie w odniesieniu do ustawy ZBP z 1917 roku.



Jan Augustyniak (1893-1971)[2]

[1] Kronika. Z Koła Bibliotekarzy Polskich. „Rozwój” 1919 nr 18 s. 5
[2] Jan Augustyniak (1893-1971). BIBiK Rok 12, Nr 7 (52), 2008

W pierwszym roku działalności Koła, przystąpiło do niego 40 pracowników łódzkich bibliotek. Lata 1919-1927 obfitowały w licznie wygłaszane referaty i wykłady na tematy literackie bibliotekarskie np. dotyczące stanu czytelnictwa i sytuacji bibliotekarzy w USA czy relacje z wycieczek do francuskich bibliotek.

Kolejną inicjatywą działacza Koła Jana Augustyniaka, było zorganizowanie w 1922 roku przez Magistrat i Bibliotekę Publiczną kursu dla osób prowadzących biblioteki w zakładach pracy i organizacjach społecznych. Kurs składał się z pięciu dwugodzinnych wykładów, na który zgłosiło się 66 osób, a ukończyło go 32 uczestników. W następnych latach działalności zorganizowano kurs dla 45 bibliotekarzy miejskich, szkolnych i społecznych oraz kandydatów do zawodu (1924 r.) Zaletą tego kursu był czas jego trwania: 20-30 godzin wykładów oraz ćwiczenia praktyczne i wycieczki do bibliotek. W tym czasie działalność organizacji zmierzała w trzech kierunkach:

1. Prowadzenia prac wewnętrznych,
2. Propagowania działalności w instytucjach społecznych
3. Działań praktyczno-organizacyjnych.

Dużą rolę odegrało zaangażowanie Ireny Augustyniakowej w organizację bibliotek gminnych. Natomiast Jan Augustyniak starł się dotrzeć do jak największej liczby pracowników z regionu i zachęcić ich do działalności organizacyjnej. Głównym celem Jana Augustyniaka stało się stworzenie szkoły bibliotekarskiej z kursem rocznym, co miało podnieść kwalifikacje środowiska łódzkich bibliotekarzy oraz zwiększyć prestiż zawodu.

Kryzys gospodarczy lat 30-tych spowodował zamknięcie dwóch placówek działających w ramach Towarzystwa Krzewienia Oświaty oraz redukcję sił pomocniczych w bibliotekach. Jednak Zarząd Koła doprowadził do spotkania z Prezydentem Miasta Bronisławem Ziemięckim, w rezultacie redukcja stanowisk nie nastąpiła, a władze miasta poświęciły więcej uwagi łódzkim bibliotekom i przeznaczyły środki na oprawę pięciu tysięcy tomów. Brak środków na organizowanie systematycznych form edukacji bibliotecznej sprawił, że bibliotekarze mogli podnosić swoje kwalifikacje jedynie uczestnicząc w wykładach o czytelnictwie Heleny Radlińskiej. Dopiero w 1933 roku zorganizowano kurs obejmujący 68 godzin, składający się z części teoretycznej i praktycznej. Wykłady oparto o problematykę organizacji i prowadzenia bibliotek oświatowych, bibliografię ogólną, bibliografię nauk społecznych i historycznych, historię literatury i książek dla dzieci i młodzieży. W części praktycznej uczono katalogowania książek pod względem hasła autorskiego i systemów klasyfikacji naukowej. W ramach kursu odbyły się również wycieczki do papierni w Pabianicach, księgarni, miejskich wypożyczalni książek oraz organizacji kultury. Kurs ukończyło 26 osób pod przewodnictwem Jana Augustyniaka. Kolejne kursy odbyły się w latach 1935 i 1939.

Członkowie Koła zaangażowali się w tworzenie biblioteki medycznej przy Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi (ul. Zagajnikowa). Aktywnym uczestnikiem działań był Stefan Świderski, który skatalogował zbiory liczące około tysiąca tomów.

W październiku 1937 roku z okazji 20-lecia Biblioteki Publicznej, przewodniczący Koła Jan Augustyniak opublikował artykuł o współczesnym stanie bibliotek. Opisał w nim księgozbiór biblioteki publicznej liczący 52 000 tomów (zaczynano od 300 tomów) oraz 15 kursów bibliotekarskich, które ukończyło 250 osób.

Kolejnym ważnym wydarzeniem miało być spotkanie Zarządu Koła 1 września 1939, jednak wybuch II wojny światowej przerwał jego działalność. Następne mogło się odbyć dopiero 6 lat później. W czasie wojny większość łódzkich bibliotek została zniszczona, a znaczna część księgozbiorów spalona. Losy 27 członków Koła potoczyły się różnie: 5 osób zostało wysiedlonych do Generalnej Guberni, 1 wywieziona do prac przymusowych, 1 zginęła w getcie warszawskim, a większość z pozostałych przetrwała okupację jako pracownicy fabryk[3].

W lutym 1945 roku organizacja reaktywowała się pod nową nazwą Związek Zawodowy Bibliotekarzy Polskich (ZZBP) z inicjatywy Adama Łysakowskiego. Pierwsze powojenne spotkanie odbyło się 16 września 1945 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Andrzeja Struga 14 (dawna ul. Św. Andrzeja 16)[4], na które przybyło 40 członków, a stanowisko przewodniczącego objął Jan Augustyniak (pełnił je do 1968 roku). Głównymi celami organizacji stało się: poprawienie warunków lokalowych bibliotek, odbudowanie zniszczonych księgozbiorów, organizowanie kursów bibliotekarskich, polepszenie sytuacji socjalnej bibliotekarzy oraz samokształcenie w ramach Koła, poprzez organizację comiesięcznych zebrań naukowych[5]. W grudniu tego samego roku Zarząd Koła Łódzkiego wystosował pismo do Podkomisji Bibliotecznej Zarządu Miejskiego w Zgierzu w sprawie organizacji Zgierskiej Biblioteki Publicznej.

W lutym 1946 roku organizacja przekształciła się w Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (ZBiAP). Przy Kole Łódzkim powstała Sekcja Archiwalna. Do końca lat 40-tych Zarząd Koła Łódzkiego zmagał się z nieustającymi trudnościami finansowymi, personalnymi, organizacyjnymi oraz lokalowymi. Brakowało pieniędzy na remonty, odnowę księgozbiorów, nawet na podstawowe materiały do pracy bibliotekarskiej: druki, karty katalogowe, karty członkowskie. Jednak udało się wznowić wydawanie czasopism branżowych „Bibliotekarz" (1946) i „Przegląd Biblioteczny"(1947) oraz wydano nowy periodyk „Poradnik Bibliotekarza" (1949). Wkrótce udało się także doprowadzić do realizacji dwóch ważnych przedwojennych postulatów – utworzenia Naczelnej Dyrekcji Bibliotek oraz Państwowego Instytutu Książki. Duże sukcesy Zarząd odniósł także na polu kształcenia zawodowego, gdyż poza wznowieniem kursów,

[3] Archiwum ZBiAP. Sprawozdanie z działalności Koła Łódzkiego ZBiAP za okres od 01.04.1938r. do 05.05.1946 r. Teczka 1946.

[4] 28 maja 1945 roku Miejska Biblioteka Publiczna wybrane książki przewożono do pomieszczeń przy ul. A. Struga 14. Ocalało około 70% książek i czasopism z przedwojennego księgozbioru Biblioteki Publicznej. Uratowano ok. 30 skrzyń z najcenniejszymi dziełami przeznaczonymi do wywiezienia w głąb Rzeszy

[5] Archiwum ZBiAP. Sprawozdanie z działalności Koła Łódzkiego ZBiAP za okres od 01.04.1938r. do 05.05.1946 r. Teczka 1946

przyczynił się do utworzenia pierwszej w Polsce Katedry Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim.

W 1953 Koło łódzkie powołało cztery nowe Sekcje, odpowiedzialne za problematykę poszczególnych typów bibliotek: powszechnych, społecznych, naukowych oraz szkolnych i pedagogicznych. Przewodniczące tych Sekcji nawiązały współpracę z odpowiednimi instytucjami i urzędami w terenie. Członkowie Koła przygotowali dziesięć zestawień bibliograficznych, pracowali nad „Centralnym katalogiem ruchów społecznych", sporządzili wykaz uwag na temat „Co czytelnicy czytają i jakich pozycji brakuje na rynku".





Biblioteka przy ul. Struga 16 – dawna Św. Andrzeja 14[6]
(czytelnia, magazyn książek)

Piętrzące się konflikty z władzami doprowadziły do zerwania współpracy międzynarodowej, pojawiły się problemy komunikacyjne z sekcją archiwistów, co w rezultacie doprowadziło do przekształcenia organizacji w grudniu 1953 roku w Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (SBP). W miejsce łódzkiego Koła utworzone zostały dwa Okręgi: Łódź – Miasto oraz Łódź – Województwo. Podstawowym ogniwem organizacji pozostawały Sekcje, utworzono także nowe jednostki – Referaty, których zadaniem było inicjowanie, koordynacja i nadzór nad działaniami Stowarzyszenia.

[6] 100-LECIE WBP W ŁODZI. BIBiK Rok 21, Nr 3 (166), 2017.



Logo SBP (do 2011 roku)

Nowe stowarzyszenie miało stać się organizacją społeczną o charakterze fachowym i naukowym, grupujących bibliotekarzy w sekcjach zależnych od typu reprezentowanej przez nich biblioteki. Prace skupione zostały więc na mniej doniosłych, choć istotnych problemach – pragmatyce zawodowej, walce o kadrowy stan bibliotekarstwa, o możliwości podnoszenia kwalifikacji, warunki pracy i płacy. Połowa lat pięćdziesiątych przyniosła złagodzenie napięć w relacjach z władzą, możliwe stało się nawet wznowienie kontaktów z IFLA oraz zorganizowanie pierwszego powojennego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, którego tematyką przewodnią stały się zagadnienia czytelnictwa.

W 1958 przy Zarządzie Okręgu Łódzkiego rozpoczęła działalność powołana przez Michała Kunę Sekcja Bibliofilska, która w 1961 roku uległa przekształceniu w Klub Miłośników Książki. Otworzył on nową, piękną i bogatą kartę w dziejach łódzkiego bibliofilstwa. Już w pierwszych miesiącach swej działalności, we współpracy z Instytutem Celulozowo-Papierniczym, własnym staraniem i nakładem przyczynił się do wydania wysoko ocenionej pracy Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej pt. „Znaki wodne papierni Mazowsze 1750 – 1850", powielonej techniką fotoofsetową, wzbogaconej licznymi materiałami ilustracyjnymi. W tym samym roku do druku w redakcji „Prac Polonistycznych" złożono pracę Janusza Dunina i Witolda Wieczorka „Towarzystwo Bibliofilów Łodzi 1927 – 1939"[7] oraz doprowadzono do największego chyba osiągnięcia Klubu – wydania przy pomocy zasiłku Komitetu Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego nieznanego rękopisu Joachima Lelewela: „Joachima Lelewela odpowiedź na ankietę historyczną F[rançois] Guizota"[8]. Na wydawnictwie znalazła się notatka o treści „Z inicjatywy Klubu Miłośników Książki przy Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich w Łodzi".

[7] Archiwum SBP. Sprawozdanie z działalności SBP Okręg – Łódź za okres 30.01.1960 – 28.01.1962 r. Teczka 1962.

[8] Tamże.

W roku 1963 z Miejskiej Biblioteki Publicznej odszedł na emeryturę Jan Augustyniak. Ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich silne więzi łączyły go jeszcze przez kolejne pięć lat. Dla łódzkiego Stowarzyszenia był to faktyczny i symboliczny koniec pewnej epoki - odszedł człowiek, który był inicjatorem jego powstania, twórcą struktury i tradycji, który związał jego działalność z Miejską Biblioteką Publiczną, który znał je lepiej niż ktokolwiek inny. Człowiek, który podźwignął Stowarzyszenie po skutkach drugiej wojny światowej, przeprowadził przez trudny przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych, i którego ofiarna praca społeczna stanowiła przez lata główny trzon działalności Okręgu. Odszedł w czasie, kiedy Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Łodzi znajdowało się w doskonałej kondycji, miało w pełni wykształcone struktury i jasne widoki na przyszłość. Na czele SBP stanęła Izabela Nagórska, wieloletnia działaczka aktywnie współpracująca z Zarządem, opracowująca kilkakrotnie referaty dotyczące historii łódzkiego Stowarzyszenia.

Udało się doprowadzić do wydania (poprzedzonego kilkuletnimi badaniami ankietowymi) publikacji „Biblioteki Łodzi: informator" oraz katalogu jubileuszowej ekspozycji – „Z prac członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi: katalog wystawy 1 – 15 II 1969". Katalog zawierał dwieście osiemdziesiąt pozycji bibliograficznych i dał początek serii katalogów wystaw jubileuszowych (kolejne ukazały się w latach 1979, 1994 i 1999). Skrystalizowały się także nowe koncepcje wydawnicze. Andrzej Kempa i Cecylia Duninowa poddali Zarządowi Głównemu ideę opracowania publikacji na temat „Ekslibrisy bibliotek Polski Ludowej"[9], zaś Zarząd Okręgu Łódzkiego prosił Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego o poświęcenie jednego z numerów „Roczników Bibliotecznych" Helenie Więckowskiej[10]. Powielono także do rozpowszechniania na użytek bibliotek bibliografię „Rozwój oświaty. 25 lat PRL".

Połowa lat 60-tych i początek 70-tych przyniosły kryzys związany z aktywizacją młodych pracowników bibliotek. W związku z tym, na jednym z zebrań Janusz Dunin przedstawił pomysł założenia Koła Młodych, które ukonstytuowało się dnia 14 grudnia 1972 roku[11]. Przedstawiono Zarządowi inicjatywę przeprowadzenia w Łodzi Ogólnopolskiego Konwersatorium Młodych Bibliotekarzy, ale nie doszło do jego realizacji. Przez dwa lata działał przy Kole Dyskusyjny Klub Filmowy, którego działalność zapowiadała się niezwykle interesująco i wnosiła świeży powiew do dotychczasowej działalności imprezowej Okręgu. Jednak w niedługim czasie Koło Młodych i działający przy nim DKF zostały rozwiązane.

[9] Archiwum SBP. List do Władysława Bartoszewskiego, redaktora naczelnego Wydaw. SBP z dn. 28.11.1969 r. Teczka 1969.

[10] Archiwum SBP. Pismo z dn. 04.12.1970 r. Teczka 1970 sygn. 116/70.

[11] A. Kempa: Siedemdziesiąt lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi (1919 –1989). W: 70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi 1919 – 1989. Łódź 1992, s. 87.

W roku 1978 Zarząd rozpoczął opracowywanie i rozpowszechnianie w formie powielonego maszynopisu „Biuletynu Informacyjnego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi". Była to inicjatywa tym bardziej zasadna, iż od 25 marca 1976 roku istniały już Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Pabianicach i Zgierzu, a w 1980 powstało kolejne przy Politechnice Łódzkiej, podległe organizacyjnie Zarządowi Łódzkiego Okręgu, ale prowadzące odrębną działalność. Na ich potrzeby sformułowano także instrukcję dotyczącą prowadzenia dokumentacji, określającą rodzaje dokumentów, które należy przechowywać. Były to: wyciągi ze sprawozdań dotyczące działalności Kół, odpisy rocznych planów pracy, regulaminy, zaproszenia na imprezy organizowane przez Okręg, korespondencja z Zarządem Okręgu i Zarządem Głównym oraz dokumentacja organizowanych imprez[12].

Aktywna działalność w środowisku łódzkim zaowocowała przyznaniem Okręgowi Honorowej Odznaki Miasta Łodzi w roku 1979.

Początek lat osiemdziesiątych, w związku z niepokojem społecznym wzrastającym w kraju, był trudnym czasem dla całego Stowarzyszenia. Pomimo kłopotów natury organizacyjnej SBP nie zaprzestało działalności nawet w okresie stanu wojennego. Okręgowi Łódzkiemu w tak krytycznym momencie przypadły do rozwiązania nowe problemy. Od roku 1981 toczyła się bowiem batalia o zagospodarowywanie terenu wokół Miejskiej Biblioteki Publicznej. Walczono o możliwość rozbudowy placówki w przyszłości. Ważną inicjatywą SBP było stworzenie w 1982 roku na Uniwersytecie Łódzkim Studium Podyplomowego dla pracowników bibliotek publicznych, dotychczas ten tryb studiów przewidziany był jedynie dla bibliotekarzy szkolnych. Dnia 30 czerwca 1983 roku Zarząd Główny podjął decyzję o przystąpieniu organizacji do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Akt ten nie został poprzedzony dyskusją wśród członków SBP, dlatego wzbudził ogromny sprzeciw bibliotekarzy w całym kraju. Podjęli oni akcję protestacyjną, masowo występując z szeregów Stowarzyszenia, rezygnacje złożyło wielu wybitnych i zasłużonych działaczy z Januszem Duninem na czele.

Zarząd Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Okręgu Łódzkiego w 1991 r. podjął inicjatywę wydawania pisma pod tytułem „Fiszka". W latach 1991-2001 pełny jego tytuł brzmiał: „Fiszka. Komunikat Zarządu Okręgu SBP w Łodzi", a od 2002 r. „Fiszka. Komunikat Zarządu Oddziału SBP w Łodzi". W pierwszym numerze redaktorzy – Lucyna Sułkowska i Andrzej Kempa tak pisali o potrzebie wydawania skromnego pisemka: *W tak trudnych dniach, pełnych zagrożeń dla książki, bibliotek i czytelnictwa, chcemy rejestrować na kolejnych FISZKACH informacje o naszym bibliotekarskim i stowarzyszeniowym życiu. Ograniczeni zakresem własnej pracy zawodowej do dostrzegania spraw odnoszących się do jednej tylko instytucji tracimy z pola widzenia to wszystko, co dzieje się u sąsiadów, choć tworzymy bibliotekarską wspólnotę interesów, zamierzeń i celów*[13]*. Dlaczego FISZKA? Po prostu dlatego, że „fiszka" to kartka,*

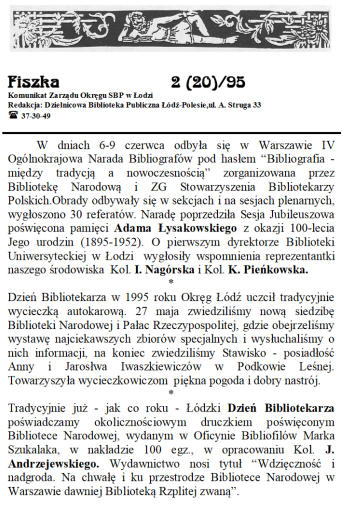
[12] Archiwum SBP. *Instrukcja dla Przewodniczących Kół*. Teczka 1978 sygn. 92/78.

[13] „Fiszka" 1991, nr 1, s. 1.

służąca do notatek, zapiska katalogowa, bibliograficzna lub dokumentacyjna. Dlatego właśnie FISZKA, bo i format raczej znormalizowany i notatki dokumentacyjne a krótkie. Łatwo się je sporządza a coś z nich pozostanie w pamięci. Prosimy, wypełniajcie razem z nami kolejne FISZKI[14].

Od 1995 roku Zarząd Okręgu postanowił przesyłać czasopismo do wszystkich bibliotek w województwie łódzkim, co miało przyczynić się do integracji środowiska bibliotekarskiego. W 1996 roku otrzymywano wsparcie finansowe na wydawanie pisma z Wydziału Kultury, Turystyki i Sportu Urzędu Wojewódzkiego. Niemal każdy numer *Fiszki* zawiera stałe rubryki[15]:

- Materiały dotyczące SBP Okręg Łódź
- Materiały dotyczące SBP
- Kalendarium z życia bibliotek w Polsce i regionie
- Kalendarium wydarzeń kulturalnych w regionie
- Ruch wydawniczy w Polsce i regionie
- Łodziana – publikacje dotyczące regionu łódzkiego
- Z żałobnej karty
- Ciekawostki
- Bibliografia artykułów z prasy łódzkiej dotyczących książki i bibliotek



Fiszka **2 (20)/95**

Komunikat Zarządu Okręgu SBP w Łodzi
Redakcja: Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Polesie,ul. A. Struga 33
☎ 37-30-49

W dniach 6-9 czerwca odbyła się w Warszawie IV Ogólnokrajowa Narada Bibliografów pod hasłem "Bibliografia - między tradycją a nowoczesnością" zorganizowana przez Bibliotekę Narodową i ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.Obrady odbywały się w sekcjach i na sesjach plenarnych, wygłoszono 30 referatów. Naradę poprzedziła Sesja Jubileuszowa poświęcona pamięci **Adama Łysakowskiego** z okazji 100-lecia Jego urodzin (1895-1952). O pierwszym dyrektorze Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi wygłosiły wspomnienia reprezentantki naszego środowiska Kol. **I. Nagórska** i Kol. **K. Pieńkowska.**

*

Dzień Bibliotekarza w 1995 roku Okręg Łódź uczcił tradycyjnie wycieczką autokarową. 27 maja zwiedziliśmy nową siedzibę Biblioteki Narodowej i Pałac Rzeczypospolitej, gdzie obejrzeliśmy wystawę najciekawszych zbiorów specjalnych i wysłuchaliśmy o nich informacji, na koniec zwiedziliśmy Stawisko - posiadłość Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Podkowie Leśnej. Towarzyszyła wycieczkowiczom piękna pogoda i dobry nastrój.

*

Tradycyjnie już - jak co roku - Łódzki **Dzień Bibliotekarza** poświadczamy okolicznościowym druczkiem poświęconym Bibliotece Narodowej, wydanym w Oficynie Bibliofilów Marka Szukalaka, w nakładzie 100 egz., w opracowaniu Kol. **J. Andrzejewskiego.** Wydawnictwo nosi tytuł "Wdzięczność i nadgroda. Na chwałę i ku przestrodze Bibliotece Narodowej w Warszawie dawniej Biblioteką Rzplitej zwaną".

Fiszka 2 (20)/95 Komunikat Zarządu Okręgu SBP w Łodzi[16]

[14] Tamże 1991, nr 2, s. 1.

[15] Felińska Renata, Kowalewska Urszula: „Fiszka"– historia Komunikatu Zarządu Oddziału SBP w Łodzi za lata 1991-2008. Wyd. Ibidem, 2011 , s. 337.

[16] „Fiszka" 1991, nr 2, s. 1.

W 1991 roku Andrzej Kempa zrezygnował z redagowania pisma, a do redakcji dołączył Jerzy Andrzejewski. W latach 2002-2008 gromadzeniem materiałów i redagowaniem *Fiszki* zajmowali się Jerzy Andrzejewski i Jolanta Włochacz. Po śmierci Lucyny Sułkowskiej i Jerzego Andrzejewskiego redaktorem została Jolanta Włochacz.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (działające pod aktualną nazwą od roku 1953), kontynuuje działalność ZBP. Podobnie jak w pierwszych latach działalności i powojennych dekadach, misją SBP jest „działanie na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, budowanie tożsamości zawodu bibliotekarza, integracja środowiska, a także kreowanie pozytywnego wizerunku bibliotek i zawodu bibliotekarza" (Strategia SBP na lata 2010-2021).



Logo SBP[17] (od 2011 roku)

SBP to jedna z największych organizacji pozarządowych w Polsce. Zrzesza ok. 8 tys. członków reprezentujących wszystkie rodzaje bibliotek, najwięcej (ok. 70%) pracuje w bibliotekach publicznych, ok. 9% – w bibliotekach naukowych. Swoim zasięgiem obejmuje cały kraj: w 16 okręgach działa 280 kół w 55 oddziałach. Działalność merytoryczną wspiera 14 komisji i sekcji zajmujących się takimi zagadnieniami jak: bibliografia regionalna, nowe technologie, zarządzanie i marketing, edukacja informacyjna, opracowanie rzeczowe zbiorów, czytelnictwo chorych i niepełnosprawnych, ochrona i konserwacja zbiorów, biblioteki muzyczne i fonoteki, biblioteki publiczne, naukowe, biblioteki pedagogiczne i szkolne oraz biblioteki niepaństwowych szkół wyższych[18].

Okrąg Łódzki obecnie składa się z: Oddziału SBP w Łodzi, Oddziału SBP w Piotrkowie Trybunalskim, Oddziału SBP w Sieradzu, Oddziału SBP w Skierniewicach. W skład Oddziału SBP w Łodzi wchodzi 10 Kół:

[17] http://www.sbp.pl/dla_czlonkow
[18] http://www.sbp.pl/100/sbp_w_pigulce

- Koło SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Łódź-Bałuty
- Koło SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Łódź-Górna
- Koło SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Łódź-Polesie
- Koło przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Łódź-Śródmieście
- Koło SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej Łódź-Widzew
- Koło SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ozorkowie
- Koło SBP przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Zgierzu
- Koło SBP przy Bibliotece Politechniki Łódzkiej
- Koło przy Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej
- Koło przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. J. Piłsudskiego

Działalność SBP w Okręgu Łódzkim nawiązuje do pierwotnych założeń i idei stowarzyszenia. Organizując szkolenia, warsztaty, spotkania autorskie, konferencje (np. Forum Młodych Bibliotekarzy) oraz Dzień Bibliotekarza (połączony z Tygodniem Bibliotek) w środowisku bibliotekarskim, ma na celu przekazanie doświadczeń i sposobu funkcjonowania poszczególnych jednostek, jak również integrację bibliotekarzy oraz pozyskiwanie nowych członków stowarzyszenia wśród młodych pracowników bibliotek. Po przeanalizowaniu tak pięknej, a zarazem burzliwej historii stowarzyszenia chciałabym życzyć kolejnych stu lat prężnej działalności organizacji, a wszystkim bibliotekarzom zaangażowania i determinacji w realizowaniu założonych celów, bez względu na przeciwności z jakimi przyjdzie nam się zmierzyć.



Mgr Barbara Kołodziej



Mgr Agata Muc

Katowice – UŚ

1 SEKCJA BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH PRZY ZARZĄDZIE OKRĘGU W KATOWICACH

Abstract

The article discusses the activity of the Academic Libraries Section of the Polish Librarians´ Association of the District Board in Katowice, which was founded in 2004. The Section is a professional organization that supports development, research, self-education and practical activities of the librarians in the Silesian voivodeship. It presents the different forms of skills´ acquisition developed by the organization: conferences, seminars and workshops, study travels, and publishing of the librarian journal – „Bibliotheca Nostra. Silesian Scientific Quarterly".

Streszczenie

Artykuł omawia działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach, którą utworzono w 2004 roku. Sekcja jest profesjonalną organizacją wspierającą rozwój, badania, samokształcenie i działania praktyczne bibliotekarzy w województwie śląskim. Prezentuje różne formy rozwoju przez organizację: konferencji, seminariów i warsztatów, wyjazdów studyjnych oraz publikację czasopisma bibliotekarskiego – „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy".

Rozwój bibliotekarskiego ruchu stowarzyszeniowego na Górnym Śląsku

Początki bibliotekarskiego ruchu stowarzyszeniowego na Górnym Śląsku sięgają 1937 roku, kiedy to w gmachu Śląskiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego w Katowicach zawiązało się Koło Śląskie Związku Bibliotekarzy Polskich. Objęło ono swym

zasięgiem działające wcześniej (od 1931 roku) koło terenowe w Zagłębiu Dąbrowskim z siedzibą w Dąbrowie Górniczej[1]. Organizacja liczyła wówczas ponad pięćdziesięciu członków, a wśród nich obok pracowników bibliotek oświatowych i kilku bibliofilów, znaleźli się także bibliotekarze naukowi[2]. Podstawowym celem powołania stowarzyszenia była aktywizacja licznego środowiska bibliotekarskiego regionu, przez inicjowanie programowych badań bibliotekoznawczych, bibliologicznych i bibliofilskich, opartych na bogatym materiale źródłowym zgromadzonym w książnicach Górnego Śląska[3]. Od początku działalności organizowano zebrania referatowo-dyskusyjne, najczęściej poświęcone zagadnieniom związanym z bieżącymi wydawnictwami polskimi o Śląsku oraz szeroko pojmowanym bibliofilstwem[4]. Systematycznie nabierająca tempa aktywność organizacyjna i naukowa katowickiego ośrodka Związku Bibliotekarzy Polskich uległa destrukcji na skutek wybuchu II wojny światowej.

Po zakończeniu działań wojennych śląscy bibliotekarze reaktywowali swoje koło już w listopadzie 1945 roku, a jego członkowie (17 osób) wywodzili się spośród pracowników Biblioteki Śląskiej, Działu Zbiorów Zabezpieczonych Biblioteki Narodowej w Bytomiu, Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Instytutu Pedagogicznego wraz z Centralną Biblioteką Kuratorium, Biblioteki Prawniczej Urzędu Województwa Śląsko-Dąbrowskiego, Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego, Instytutu Śląskiego, oraz bibliotek miejskich regionu. Rok później organizację przemianowano na Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, by w 1953 roku przebudować strukturę organizacyjną, uchwalić nowy statut i przyjąć obecną nazwę Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich[5].

Początkowo działalność statutowa stowarzyszenia we wszystkich ośrodkach województwa była organizowana w tzw. sekcjach formalnych (powołanych wśród pracowników sieci bibliotecznych) i problemowych (zajmujących się opracowywaniem poszczególnych zagadnień naukowych). Okręg Śląski miał pięć takich jednostek; były to sekcje pracowników bibliotek powszechnych, naukowych, szkolnych, fachowych i bibliograficzna[6]. Szczególną aktywnością wykazywały się sekcje skupiające bibliotekarzy książnic naukowych i powszechnych, które przygotowywały ogólnowojewódz-

[1] Koło Śląskie Związku Bibliotekarzy Polskich. *Bibliotekarz* 1937/1938 R. 9 nr 2 s. 48; Nowe koło Związku Bibliotekarzy Polskich. *Prz. Bibl.* 1937 R. 11 z. 1/2 s. 65

[2] Wśród 51 zarejestrowanych osób było 34 pracowników z bibliotek oświatowych, 12 z naukowych i 5 bibliofilów. Zob. Na jubileusz 55-lecia reaktywowani Koła Śląskiego Związku Bibliotekarzy Polskich w Katowicach / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Okręgu ; oprac. Sylwia Błaszczyk, Krystyna Wołoch. Katowice 2000 s. 3

[3] Dariusz Kot: Bibliotekarski Ruch Stowarzyszeniowy w okręgu katowickim. Katowice : SBP ZO, 1992 s. 7

[4] Sprawozdanie z życia kół ZBP. *Prz. Bibl.* 1937 R. 12 z. 3 s. 228

[5] Dariusz Kot: Bibliotekarski Ruch... s. 15

[6] Tamże, s. 16

kie konferencje naukowe poświęcone zagadnieniom funkcjonowania różnorodnych sieci bibliotecznych oraz działalności informacyjnej[7].

Z roku na rok Okręg Śląski SBP stawał się coraz liczniejszy, by w latach 1969-1972 osiągnąć rekordową liczbę 1024 członków, co dawało pierwsze miejsce w kraju[8]. Spadek zainteresowania działalnością w ramach stowarzyszenia uwidocznił się na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, co było wynikiem skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju[9]. Ponowny systematyczny wzrost liczby zrzeszonych bibliotekarzy dało się zaobserwować na początku obecnego stulecia, kiedy w sprawozdaniach odnotowano ponad 600 zarejestrowanych osób[10]. Pomimo, że zwykle najliczniejszą grupę w szeregach SBP stanowili pracownicy bibliotek publicznych, to jednak zawsze byli tam także aktywnie obecni bibliotekarze naukowi[11].

Przełom XX i XXI wieku to okres pojawiania się i rozwoju wielu nowych inicjatyw bibliotekarskich w środowisku akademickim. W ramach SBP obok ogólnopolskiej Sekcji Bibliotek Naukowych oraz Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych[12], zaczęły powstawać także organizacje o charakterze regionalnym. Jedną z nich była Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach.

Powołanie Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych SBP przy Zarządzie Okręgu w Katowicach

Przez wiele lat wśród bibliotekarzy szkół wyższych regionu górnośląskiego prowadzone były próby nawiązania współpracy oraz zintegrowania środowiska bibliotek uczelnianych. W rezultacie podejmowanych starań 26 maja 2004 roku w BWSB WZ w Chorzowie doszło do powołania SBSW. Główne inicjatorki przedsięwzięcia weszły w skład pierwszego Zarządu Sekcji: Marzanna Chmielarska (BG WSB) została przewodniczącą, Bogumiła Urban (BWSB WZ) – sekretarzem, a Bronisława Burek (BWSEiA) – skarbnikiem. Należy podkreślić, że od początku idea funkcjonowania stowarzyszenia oparta była na dobrowolnej współpracy wolontariuszy. Za jeden z głów-

[7] Helena Materla: Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Okręg Stalinogrodzki. *Biul. Inf. Bibl. Śl.* 1956 R. 1 nr 1/2, s. 43-44 ; Stefania Zalewska: Z działalności Sekcji Pracowników Bibliotek Naukowych SBP w Katowicach. *Biul. Inf. Bibl. Śl.* 1956 R. 1 nr 3 s. 88-89

[8] Sprawozdanie z działalności okręgów SBP za okres 1 VI – 31 XII 1971 r. *Bibliotekarz* 1974 nr 6/7 s. 198-221 ; Sprawozdanie z działalności okręgów SBP za rok 1970. *Prz. Bibl.* 1970 R. 38 nr 2/3 s. 292-304

[9] W 1983 roku odnotowano najniższą liczbę członków w Śląskim Okręgu SBP. Zob. Na jubileusz 55-lecia... s. 10

[10] Dokładne dane za lata 2000-2005. Zob. *Biul. Inf.* / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Główny ; [red. Edward Jakimowicz]

[11] Sprawozdanie z działalności zarządów okręgów SBP w 2005 roku. *Biul. Inf.* 2006 nr 1 s. 51

[12] Zbigniew Gruszka: Jednostki struktury wewnętrznej – sekcje, komisje, zespoły. W: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich : przeszłość i teraźniejszość 1917-2017 / pod red. Jadwigi Koniecznej. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2017 s. 333-336

nych celów pomysłodawcy projektu postawili sobie połączenie doświadczeń, wiedzy i pomysłowości bibliotekarzy uczelni publicznych i niepublicznych, którzy zobligowani są do świadczenia podobnych usług dla tego samego typu odbiorców (przede wszystkim studentów oraz pracowników naukowo-dydaktycznych)[13]. Różnorodność instytucjonalna książnic uczelni państwowych i niepaństwowych w zakresie tworzenia kolekcji i baz danych, ich opracowania, udostępniania i organizacji dostępu, a także oferty informacyjnej i edukacyjnej oraz grono użytkowników o wysokich wymaganiach informacyjnych zostały uznane za atut planowanej wymiany doświadczeń i wiedzy[14].

Regulamin SBSW przewiduje, że członkami Sekcji mogą zostać nie tylko pracownicy bibliotek, ośrodków informacji oraz uczelni wyższych regionu śląskiego, ale także inne osoby[15].

Początkowo przeważającą większość organizacji stanowili bibliotekarze z niepaństwowych szkół wyższych województwa śląskiego. Podczas spotkania założycielskiego na 31 zgromadzonych osób niespełna 7 przybyło z książnic uczelni publicznych (Uniwersytetu Śląskiego, Akademii Wychowania Fizycznego, Politechniki Śląskiej), oraz po jednym reprezentancie z BŚ oraz IBiIN UŚ[16]. Z czasem proporcje uległy zmianie, ponieważ wiele prywatnych szkół uległo przekształceniu lub likwidacji, czego efektem było także zamykanie bibliotek. Z tego powodu członkami przestali być przedstawiciele np. BWSZMiJO, BWSEiA i BGW SP. Dodatkowo niektóre szkoły prywatne same wycofały się z działalności w Sekcji np. BG WSB oraz BWSH. Obecnie najliczniejszą grupę stanowią pracownicy bibliotek większości uczelni państwowych województwa śląskiego, natomiast bibliotekarze z BWSB WZ to jedyne osoby z jednostki niepaństwowej. W 2008 roku do projektu czynnie włączyli się również nauczyciele akademiccy z IBiIN UŚ, dzięki czemu pojawiła się możliwość współpracy na polu akademickiego wspierania rozwoju zawodowego bibliotekarzy[17].

---

[13] Bogumiła Urban: Sekcja aktywnych bibliotekarzy na Górnym Śląsku. *Biul. EBIB* [online] nr 4(65), http://www.ebib.pl/2005/65/urban.php [dostęp: 21.02.2018] ; Taż: Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. *Prz. Bibl.* 2005 R. 73 nr 3 s. 407–408

[14] Maria Kycler: Dziesięciolecie działalności edukacyjno-szkoleniowej Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2(36) s. 106

[15] Regulamin SBSW. Zob. Maria Kycler: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Kronika wydarzeń. Cz. 2. Lata 2010-2014. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2(36) s. 155-156

[16] Lista uczestników spotkania z dn. 26.05.2004 roku do wglądu w archiwum dokumentacji Zarządu SBSW

[17] Np. w latach 2008-2010 dzięki funduszom pozyskanym z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, IBiIN UŚ prowadził studia podyplomowe *Technologie informacyjne w bibliotekach społeczeństwa wiedzy*, a także przygotował niezbędnie materiały dydaktyczne ułatwiające bibliotekarzom akademickim odbycie tych studiów. Zob. Elżbieta Gondek: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, droga od genezy po rok bieżący (1974-2013). *Forum Bibl. Med.* 2013 nr 6/2(12) s. 60

Jeżeli chodzi o stan liczbowy stowarzyszenia, to w pierwszym roku działalności w Sekcji zarejestrowanych było 17 członków[18]. W kolejnych latach zainteresowanie członkostwem w organizacji systematycznie rosło, by w 2008 roku osiągnąć liczbę ponad 50 osób[19]. Późniejsze statystyki odnotowały spadek liczebności spowodowany m.in. likwidacją wielu niepublicznych uczelni wyższych oraz małą popularnością aktywności stowarzyszeniowej wśród młodych bibliotekarzy. Obecnie SBSW liczy 34 osoby, co stanowi 7,1% wszystkich członków SBP Okręgu Śląskiego[20] i utrzymuje się na podobnym poziomie od kilku lat, co pozwala wnioskować, że jest ona nadal atrakcyjna dla śląskich bibliotekarzy.

Kolejny punkt Regulaminu przewiduje, że organem wykonawczym stowarzyszenia jest Zarząd wybierany co 4 lata i złożony z co najmniej 3 osób (z możliwością rozszerzenia do 5). W 2017 roku został wybrany Zarząd piątej kadencji[21]. Do podstawowych zadań ciała wykonawczego należy przygotowywanie rocznych planów i sprawozdań, kierowanie pracami oraz zatwierdzanie członkostwa osób deklarujących chęć przystąpienia do Sekcji. Spotkania Zarządu odbywają się w miarę potrzeb, jednak nie rzadziej niż dwa razy w roku[22].

Oprócz Zarządu Regulamin przewiduje także możliwość powołania Rady Programowej, która wytycza kierunki rozwoju Sekcji i opiniuje propozycje Zarządu. Pierwsza Rada została powołana w 2004 roku, a w jej skład weszli bibliotekarze następujących uczelni wyższych:

- Uniwersytetu Śląskiego: Maria Kycler, Barbara Małysiak, Grażyna Tetela, Beata Trzaska, Małgorzata Waga, Bogumiła Warząchowska;
- Politechniki Śląskiej: Krzysztof Zioło;
- Politechniki Częstochowskiej: Alicja Paruzel;
- szkół niepaństwowych: Marzanna Chmielarska (BG WSB), Stefan Kubów (BDSW), Elżbieta Okularczyk (BWSH), Anna Obrzut i Bogumiła Urban (BWSB WZ).

W kolejnych latach do rady włączone zostały osoby aktywne i decyzyjne w środowisku górnośląskich bibliotekarzy. Do współpracy zapraszano przedstawicieli książnic innych uczelni (np. Akademii Wychowania Fizycznego), IBiIN UŚ oraz dyrektorów bibliotek. Czasami były to osoby spoza SBSW, jednak wspierające jej działalność swym autorytetem, np. Iwona Bias (dyrektor BAM), Barbara Firla (kierownik BASP), Elżbieta Gondek (dyrektor IBiIN UŚ), Ewa Nowak (dyrektor BG ŚUM), Dariusz Pawelec (dyrektor CINiBA).

[18] Sprawozdanie z działalności zarządów okręgów SBP w 2004 roku. *Biul. Inf.* 2005 nr 1 s. 43

[19] Lista członków SBSW (stan 31.12.2017) do wglądu w archiwum dokumentacji Zarządu SBSW

[20] Stan liczbowy ogniw i członków SBP w roku 2016. *Biul. Inf. Zarządu Gł. SBP* / oprac. i red.Anna Grzecznowska [online] 2016 nr 2 s. 44, http://www.sbp.pl/repository/SBP/ZarzadGlowny/Biuletyn/BiuletynZG-2-2016.pdf. [dostęp: 21.02.2018]

[21] Dokładne dane wszystkich kadencji Zarządu przedstawia Aneks 1

[22] Regulamin SBSW... s. 156

Za podstawowy cel utworzenia SBSW uznano prowadzenie „działalności zmierzającej do rozwoju zawodowego i osobistego bibliotekarzy zrzeszonych w sekcji i współpracujących z nią, a także wymiany doświadczeń między bibliotekami". Istotnym dążeniem Sekcji jest również integracja i lepsza praca „całego zrzeszonego środowiska oraz budowa nowego wizerunku bibliotekarzy jako grupy zawodowej"[23]. Wśród sposobów realizacji celów statutowych dokument wymienia m.in. organizowanie różnych form podnoszenia kwalifikacji zawodowych, kompetencji interpersonalnych i wiedzy ogólnej członków, inicjowanie współpracy między bibliotekami szkół wyższych oraz innymi typami bibliotek regionu śląskiego, organizowanie sesji naukowych, konferencji i badań naukowych na tematy ważne dla środowiska, przygotowywanie publikacji (informatorów, zeszytów naukowych, monografii etc.) w wersji tradycyjnej i elektronicznej. Systematycznie rozwijająca się współpraca środowiska śląskich bibliotekarzy akademickich najwyraźniej jest zauważalna w zakresie podnoszenia kwalifikacji w ramach działalności edukacyjno-szkoleniowej Sekcji, którą przede wszystkim oparto na organizacji cyklicznych forów problemowych. Poza tym wymiar szkoleniowy i zarazem integracyjno-popularyzatorski mają seminaria wyjazdowe oraz wycieczki szkoleniowo-krajoznawcze, które odbywają się w Polsce i za granicą. Wszystkie najważniejsze wydarzenia związane z działalnością SBSW prezentowane są na łamach czasopisma „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy", które stanowi podstawowy organ wydawniczy stowarzyszenia od 2009 r.

Działalność edukacyjno-szkoleniowa

Przejawem aktywności edukacyjno-szkoleniowej, a także organizacyjnej były przygotowane na przestrzeni lat 2004-2017 przez SBSW fora. Działania te przybierały różnorodne formy, były to bowiem spotkania organizowane w postaci konferencji naukowych, sesji, seminariów czy warsztatów specjalistycznych o bardziej praktycznym wymiarze. Spotkania odbywały się z różnorodną częstotliwością, w różnych miastach Śląska i Zagłębia, natomiast podejmowana tematyka zwykle dotyczyła bieżących problemów bibliotekarstwa i nowych zadań stojących przed bibliotekami w obecnym społeczeństwie wiedzy.

Sekcja zorganizowała dotychczas 37 forów. Dnia 23 października 2017 roku odbyło się XXXVII forum[24] zorganizowane przez Sekcję w BWSB WZ, skupiające bibliotekarzy szkół wyższych, szkolnych, pedagogicznych, publicznych, a także pracowników

[23] Tamże s. 155

[24] Faktycznie spotkań w ramach forów było 36, organizator XX forum pomyłkowo nadał mu numer XXI i tę numerację kontynuowano. Zob. Maria Kycler: Dziesięciolecie działalności edukacyjno-szkoleniowej Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2(36) s. 107

naukowych. Chorzowskie spotkanie zatytułowane „Bazy danych w bibliotekach" miało charakter praktycznych warsztatów, zapoznających uczestników z teorią dotyczącą baz danych, a także z praktyczną obsługą baz „BazEkon", „Academica" oraz Systemu Informacji Prawnej Legalis. Prelegenci zaprezentowali nowoczesne rozwiązania w tym zakresie oraz liczne przykłady sprawnego poruszania się w bazach danych i systemach wyszukiwawczych. Wcześniejsze wydarzenia podane w kolejności chronologicznej, z uwzględnieniem bibliotek będących organizatorami ilustruje tabela zawarta w Aneksie 4.

Tematyka spotkań bibliotekarzy w ramach organizowanych forów przedstawia się wielowątkowo i bardzo różnorodnie. Można zauważyć jednak, że często pojawiającym się zagadnieniem jest zawód bibliotekarza, oraz jego różne aspekty. Obecnie nie tylko dobrze wykształcony fachowiec w dziedzinie biblioteczno-informacyjnej, ale także osoba znająca i stosująca kodeks etyki zawodowej, otwarta na czytelnika i jego potrzeby to wyznaczniki pracy bibliotekarza[25]. Podczas dyskusji podejmowanych w ramach spotkań, starano się zobrazować cechy i umiejętności, które przypisane są do zawodu bibliotekarskiego, zauważano potrzebę dalszego rozwoju, samokształcenia, czy zwalczania stereotypów dotyczących tej profesji. Wielokrotnie podkreślano potrzebę poszerzania zakresu posiadanej wiedzy na przykład o umiejętności psychospołeczne – podczas konferencji z cyklu „Psychologia w bibliotece" czy spotkań dotyczących dialogu współczesnych pracowników książki z czytelnikami. Indywidualna edukacja bibliotekarzy, otwartość na zdobywanie nowej wiedzy, a co za tym idzie coraz większa mobilność pracowników książnic, to tematy spotkań dotyczących wyjazdów zagranicznych w ramach programu Erasmus+. Współczesny bibliotekarz to obywatel świata, a warsztaty organizowane w ramach forum „Bibliotekarz obywatelem świata" wskazywały drogę i możliwość zdobywania cennych doświadczeń nie tylko zawodowych, poza granicami kraju.

Tematyka konferencji czy seminariów o charakterze naukowym, oraz szkoleń i warsztatów praktycznie przybliżających zdobytą wiedzę, była systematycznie poszerzana o nowe treści. Zmieniły się proporcje między tradycyjnie podejmowanymi zagadnieniami z zakresu bibliotekoznawstwa, czytelnictwa, a tematami dotyczącymi nowoczesnych technologii informacyjnych i ich wykorzystaniu w pracy bibliotekarza. Poza tym pojawiła się konieczność podejmowania w sposób praktyczny tematów przybliżających na przykład internetowe narzędzia budowania wizerunku nowoczesnej biblioteki, czy form zdobywania i przekazywania informacji. Jednocześnie lepsza wiedza o informacji i jej praktycznym wykorzystaniu, pociąga za sobą konieczność po-

[25] Magdalena Kwiatkowska: Jednostki terenowe. Organizacja. Działalność. W: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich : przeszłość i teraźniejszość 1917-2017 / pod red. Jadwigi Koniecznej. Warszawa 2017 s. 392

znania i przestrzegania zasad bezpieczeństwa danych i systemów teleinformatycznych. W latach 2014-2016 w Chorzowie zorganizowano trzy spotkania dotyczące bezpieczeństwa w bibliotece, które odnosiły się nie tylko do problematyki ochrony danych, ale także poruszały zagadnienia bezpieczeństwa prawnego, bezpieczeństwa pracy osób pracujących i korzystających z bibliotek oraz bezpieczeństwa książnic na przykład podczas zagrożeń terrorystycznych. Temat bezpieczeństwa można odnieść również do ochrony własności intelektualnej i znajomości prawa autorskiego. Takie zagadnienie zaproponowali uczestnikom organizatorzy forum, które miało miejsce w BWPiA UŚ w 2010 roku.

Współczesne działania bibliotek to również obok ich podstawowych funkcji pozyskiwania, gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów, działania o charakterze marketingowym i zarządzania zasobami pieniężnymi w ramach posiadanych budżetów. Jak rozplanować wydatki biblioteczne, pozyskać środki zewnętrzne, czy aplikować o fundusze unijne lub granty w ramach środków uczelnianych, tym zagadnieniom poświęcono fora w latach 2009 (Chorzów) – 2010 (Katowice).

Integracja środowiska bibliotecznego, przekonanie o potrzebie podejmowania wspólnych działań na rzecz usprawnienia funkcjonowania bibliotek, to tematy forów w realizacji których uczestniczyło kilka niezależnych instytucji i organizacji, także spoza kręgów bibliotecznych. Można tutaj wskazać zaangażowanie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, Duszpasterstwa Archidiecezji Katowickiej oraz BŚ. Przekazywanie wzajemnych doświadczeń, obopólna pomoc w zorganizowaniu wykładów, prelekcji czy warsztatów, wnoszenie własnego wkładu wiedzy, mają znaczący wpływ na pełniejszy i bardziej efektywny rozwój bibliotek.

Patrząc w przyszłość rozwoju bibliotekarstwa, nie zapomniano o zbiorach i bibliotekach w kontekście historycznym. Podjęto w ramach spotkań także problematykę książki dawnej w aspekcie ochrony dziedzictwa kulturowego, omówiono historyczne kolekcje klasztorne i kościelne. W 2008 roku forum zorganizowano w formie wycieczki do Częstochowy, aby zwiedzić cenne zbiory Biblioteki Jasnogórskiej.

Dotychczasowe fora zorganizowano w dużych miastach Śląska i Zagłębia, którymi były: Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Katowice, Sosnowiec, Tychy. Najwięcej spotkań miało miejsce w roku 2006 (5), oraz w latach 2008-2010 (4), gromadząc bibliotekarzy różnych typów książnic wokół zagadnień aktualnych i ważnych dla swoich środowisk. Szeroka formuła forum mieści konferencje, seminaria, warsztaty, a także wyjazdy plenerowe. Pojemny zakres tematyczny, oraz intensywność działań konferencyjno-edukacyjnych to szczególne walory organizowanych spotkań. Możliwość bezpośrednich kontaktów bibliotekarzy i wzajemna wymiana doświadczeń to nieoceniona wartość przygotowywanych przez Sekcję sesji, a ich dopełnieniem stały się wyjazdy integracyjne oraz studyjne do bibliotek w Polsce, a także instytucji krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Działalność integracyjno-popularyzatorska

Kontynuowana przez SBSW działalność na rzecz integracji środowiska pracowników bibliotek wiązała się także z organizacją seminariów wyjazdowych oraz wycieczek szkoleniowo-krajoznawczych[26]. Dotychczasowe wyjazdy obejmowały swoim zakresem głównie biblioteki naukowe szkół wyższych, jak również biblioteki publiczne i narodowe. Wzajemny, bezpośredni kontakt pracowników książnic, pozwolił na poszerzenie wiedzy o organizacji i zasadach działania zagranicznych placówek. Bibliotekarze przyjmujący gości z Polski chętnie dzielili się swoją wiedzą oraz umiejętnościami, a każda wizyta była także okazją do zapoznania się z najcenniejszymi księgozbiorami i kolekcjami odwiedzanej biblioteki.

Wykaz miejsc, które zwiedzili polscy bibliotekarze w ramach działań SBSW ilustruje tabela zawarta w Aneksie 5.

Na przestrzeni lat wyjazdy studyjne organizowane w ramach działań SBSW ewoluowały i rozwijały się. Począwszy od wyjazdów jedno- lub dwudniowych do najbliżej sąsiadujących państw, poprzez wyjazdy kilkudniowe, do obecnie proponowanych podróży co najmniej kilkunastodniowych, do krajów coraz bardziej odległych. W roku 2011 udało się zorganizować dwa wyjazdy zagraniczne, bibliotekarze mieli możliwość podróżowania po Rumunii, Danii i Niemczech. Coraz sprawniejsza organizacja podróży, interesujący i niepowtarzalny program, to gwarancja niezapomnianych wrażeń i doświadczeń z proponowanych wojaży. Oprócz zwiedzania najważniejszych książnic danego regionu, poznawano podczas wycieczek najciekawsze zabytki kultury materialnej regionu oraz tradycje i zwyczaje panujące w danych państwach. W programach wyjazdów Sekcji znalazły się nie tylko biblioteki uniwersyteckie, ale także narodowe, zachwycając unikalnymi kolekcjami bibliotecznymi, architekturą czy ciekawymi rozwiązaniami urbanistycznymi. Podróże były okazją do zwiedzenia najważniejszych zabytków i atrakcji turystycznych danego regionu. Dawały możliwość doskonalenia umiejętności i kwalifikacji, także językowych oraz służyły wymianie doświadczeń z zagranicznymi bibliotekarzami.

SBSW – organizacja aktywnie wspierająca rozwój kompetencji zawodowych bibliotekarzy, a przede wszystkim integrująca pracowników bibliotek uczelni publicznych i niepublicznych województwa śląskiego jest także inicjatorem krajowych wyjazdów integracyjno-szkoleniowych. Odbywały się one do Sandomierza i Kazimierza Dolnego (2014), Kotliny Kłodzkiej (2015), oraz Kotliny Jeleniogórskiej (2017), będąc w opinii uczestników bardzo ciekawymi, a także spajającymi środowisko wydarzenia-

[26] Na temat wyjazdów Sekcji. Zob. Wyższa Szkoła Bankowa w Chorzowie: Działalność biblioteki: współpraca międzynarodowa, http://www.wsb.pl/chorzow/studenci/biblioteka/o-bibliotece/dzialalnosc-biblioteki [dostęp: 21.02.2018]

mi[27]. W 2008 roku SBSW objęła patronatem I Międzybiblioteczny Turniej Gry w Kręgle i Strzelectwa Sportowego zorganizowany na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Impreza zainicjowała cykl spotkań rekreacyjnych, mających zintegrować oraz zaktywizować fizycznie środowisko bibliotekarskie. Kolejnym turniejom przygotowanym w latach 2009 i 2010 towarzyszyły konkursy karaoke oraz pokaz ratownictwa medycznego i pierwszej pomocy[28].

Działalność wydawnicza

Kolejną formą wspierania przez SBSW kształcenia ustawicznego bibliotekarzy jest wydawanie czasopisma zawodowego. Od 2009 roku Sekcja wraz z BG AWF, BUŚ oraz IBiIN UŚ współtworzy pismo zatytułowane „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy". Początkowo czasopismo było wydawane przez bibliotekarzy BG AWF i pełniło funkcję informatora o zbiorach[29]. Z czasem zadecydowano, że periodyk zostanie objęty patronatem stowarzyszenia i rozpoczęto starania, aby podnieść rangę publikacji nadając mu charakter naukowy. W tym celu nawiązano współpracę z dyrektor IBiIN UŚ - Elżbietą Gondek, która wyraziła zgodę na udzielenie pomocy merytorycznej w przekształceniu biuletynu w pismo naukowe oraz wskazała redaktora naczelnego[30]. W związku z tym podjęto decyzję, że publikowane będą przede wszystkim artykuły naukowe (prezentujące wyniki oryginalnych badań o charakterze teoretycznym, analitycznym i empirycznym) oraz opracowania monograficzne podlegające procedurze recenzowania. W 2012 roku wprowadzono zasadę „double blind" review, czyli podwójnej ślepej recenzji, z zachowaniem zaleceń *Dobrych praktyk w procedurach recenzyjnych w nauce*[31]. Natomiast narzędziem wspomagającym ocenę naukową publi-

[27] Oprac. na podstawie Sprawozdań Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy ZO w Katowicach za lata 2014-2017 do wglądu w archiwum dokumentacji Zarządu SBSW

[28] Maria Kycler: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Cz. 1. Lata 2004-2009. *Bibl. Nostra* 2014 nr 1(35) s. 133, 139 ; Taż: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Cz. 2. Lata 2010-2014. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2(36) s. 140

[29] Więcej na temat utworzenia czasopisma: Joanna Chwałek: „Bibliotheca Nostra" dostrzeżona i doceniona w środowisku bibliotekarskim! Tydzień Bibliotek na Uniwersytecie Śląskim. *Bibl. Nostra* 2008 nr 2(14) s. 35–37; Taż: Od wykazu nowości do czasopisma recenzowanego. Historia kwartalnika „Bibliotheca Nostra". W: Prasa bibliotekarska. Materiały z konferencji Regionalna prasa bibliotekarska - doświadczenia i perspektywy, Szczecin, 8–9 października 2009 r. [online]. Szczecin: Książnica Pomorska im. St. Staszica, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Okręg Zachodniopomorski, 2011 s. 13–21, http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/publication/22284. [dostęp: 21.02.2018]

[30] Inicjatorkami podejmowanych działań były: Agnieszka Bajor (IBiIN), Maria Kycler (BUŚ), Bogumiła Warząchowska (BT UŚ). Szerzej na temat założeń programowych pisma: Maria Kycler: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" w komunikacji bibliologicznej w latach 2009-2014. *Forum Bibl. Med.* 2015 nr 1(15) s. 257-258

[31] Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce, oprac. Zespół do Spraw Etyki w Nauce. Warszawa: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 2011

kacji jest *Formularz recenzji*. W kwestiach prawnych najistotniejsze było rozstrzygnięcie o systemie licencjonowania praw autorskich. Posiadaczem autorskich praw majątkowych (ang. *copyright*) tekstów publikowanych w periodyku pozostaje wydawca, czyli Akademia Wychowania Fizycznego[32]. Innym ważnym elementem usprawniającym prace redakcyjne jest *Instrukcja wydawnicza* ustalająca listę zaleceń edytorskich dla publikowanych artykułów, zamieszczona na stronie WWW kwartalnika[33].

Pierwszy komitet redakcyjny ukonstytuował się z przedstawicieli bibliotekarzy i pracowników naukowych śląskich uczelni, którzy jednocześnie reprezentowali Sekcję[34]. Redaktorem naczelnym kwartalnika została Jolanta Gwioździk (IBiIN UŚ), natomiast funkcje zastępców powierzono Marii Kycler (BUŚ) i Mariuszowi Pasze (BG AWF), a sekretarzem redakcji mianowano Katarzynę Baran (BG AWF). Ponadto zaproszenie do pracy w radzie naukowej przyjęli samodzielni pracownicy naukowi Uniwersytetu Śląskiego[35] oraz Akademii Wychowania Fizycznego[36].

Wraz z rozwojem czasopisma zmianie ulegał zarówno skład redakcji, jak i rady naukowej[37]. Coraz częściej do druku zaczęto przyjmować artykuły w językach kongresowych pochodzące spoza obszaru Polski, co sprzyjało zapraszaniu do współpracy także osób z zagranicy. Z czasem umiędzynarodowieniu uległa również rada naukowa, a jej skład poszerzono o przedstawicieli ośrodków naukowych Kanady, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Czech i Rumunii[38].

Jeśli chodzi o budowę czasopisma to jego struktura podzielona jest na dwie części. Pierwsza z nich o naukowo-bibliologicznym charakterze przygotowywana jest przez

---

[32] Maria Kycler: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" (2009-2013). W: Książka, biblioteka, informacja : między podziałami a wspólnotą. T. 4. - Kielce : Uniwersytet Jana Kochanowskiego, 2015 s. 344

[33] Zob. http://www.bibliothecanostra.awf.katowice.pl/ [dostęp: 21.02.2018]

[34] Skład redakcji pierwszego zeszytu weszli: dotychczasowi członkowie redakcji kwartalnika „Bibliotheca Nostra" z BG AWF (Katarzyna Baran, Joanna Chwałek, Mariusz Pacha, Damian Ziółkowski); pracownicy naukowi IBiIN UŚ (Agnieszka Bajor, Jolanta Gwioździk, Hanna Langer, Izabela Swoboda); bibliotekarze z Uniwersytetu Śląskiego (Aneta Drabek, Marta Kunicka, Agata Muc, Dominika Potempa, Grażyna Tetela, Bogumiła Warząchowska); bibliotekarz z BG PŚ (Monika Lech); bibliotekarze reprezentujący wyższe uczelnie niepaństwowe: Izabela Jurczak (BWSH), Anna Kopka (BWSM)

[35] Członkowie rady naukowej czasopisma z Uniwersytetu Śląskiego: Antoni Barciak, Elżbieta Gondek, Zygmunt Kłodnicki, Jan Malicki, Dariusz Pawelec, Maria Z. Pulinowa, Irena Socha, Agnieszka Stopińska-Pająk, Wojciech Świątkiewicz, Jacek Wódz, Zbigniew Żmigrodzki

[36] Członkowie rady naukowej czasopisma z Akademii Wychowania Fizycznego: Janusz Iskra i Mirosław Ponczek

[37] Wszystkie zmiany związane ze składem osobowym czasopisma podawane są na bieżąco na stronie WWW kwartalnika. Zob. http://www.bibliothecanostra.awf.katowice.pl/, [dostęp: 21.02.2018]

[38] Naukowcy spoza Polski w radzie naukowej pisma: Nadia Caidi (University of Toronto), Maria Anna Jankowska (University of Idaho), Giuseppe Cataldi (Universitá degli Studi di Napoli „L'Orientale"), Milan Konvit (Slezská univerzita, Opava) oraz Mircea Regnealã (Universitatea din Bucureşti)

cały zespół redakcyjny i obejmuje stałe działy: *Artykuły i materiały*[39]; *Sprawozdania; Omówienia i recenzje; Wydarzenia*. Natomiast drugą część, opatrzoną tytułem *Biblioteka AWF w Katowicach. Materiały, zbiory, wydarzenia* opracowują bibliotekarze BG AWF. Każdy z działów ma odrębne zadania do spełnienia. Temat i treść prac kierowanych do rubryk *Artykuły* oraz *Materiały* muszą być zgodne z tematyką całego zeszytu. *Artykuły* badają omawiane zagadnienia w sposób teoretyczny, dlatego dużą wagę przywiązuje się do oryginalności przedstawianych tez (w stosunku do dotychczasowych wyników badań). Dział *Materiały* prezentuje teksty o charakterze praktycznym-informacyjnym, dokumentacyjnym lub bibliograficznym.

Rubryka *Sprawozdania* informuje o odbytych wydarzeniach naukowych i imprezach zawodowych – konferencjach, seminariach, spotkaniach, różnego typu uroczystościach bibliotekarskich (z zachowaniem okresów sprawozdawczych). Tradycją stało się zamieszczanie relacji z działalności SBSW oraz współpracujących z nią bibliotek i instytucji regionu.

W dziale *Omówienia* i recenzje publikowane są teksty na temat najnowszych książek i czasopism naukowych wydawanych w Polsce i za granicą. Przy czym redakcja zwykle zabiega o recenzje publikacji zbieżnych treściowo z tematyką numeru.

Z kolei *Wydarzenia* mają charakter informacyjny i drukowane są w postaci krótkich notatek (często z podaniem źródła) sygnalizujących o różnych interesujących przedsięwzięciach i projektach związanych z bibliotekami oraz książkami.

Każdy zeszyt kwartalnika opatrzony jest dwoma spisami treści; pierwszy podaje zawartość numeru z uwzględnieniem języków, w których są publikowane artykuły, drugi to przekład na język angielski. Ponadto przyjęto zasadę, że prace w języku polskim opatrzone są angielskojęzycznymi abstraktami, z kolei teksty zagraniczne publikowane w językach kongresowych uzupełniają abstrakty po polsku[40].

Profil tematyczny pisma zdefiniowano jako szeroko pojęte bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, edytorstwo i księgarstwo – służące kształceniu i doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy. Na łamach kwartalnika najczęściej ukazują się teksty z zakresu teorii i praktyki bibliotekarskiej, poruszające problematykę historii książek i bibliotek, zawodu i stowarzyszeń bibliotekarskich, opracowania dokumentujące i archiwizujące zbiory poszczególnych książnic akademickich oraz Sekcji. Tematyka poszczególnych zeszytów zaprezentowana została w Aneksie 2.

W latach 2009-2017 ukazało się 29 numerów monograficznych (w tym dwa podwójne). Pełna zawartość wszystkich zeszytów umieszczona jest zarówno na stronie WWW czasopisma, jak i w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej[41].

[39] Z czasem dział *Artykuły i materiały* został podzielony na odrębne rubryki

[40] Maria Kycler: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" (2009-2013)... s. 346

[41] Zob. https://sbc.org.pl/dlibra [dostęp: 21.02.2018]

Znaczenie pisma dla środowiska trafnie ujmuje zastępca redaktor naczelnej – Maria Kycler: „>>Bibliotheca Nostra<< pełni funkcję forum wymiany wiedzy i doświadczeń praktycznych, integrujących środowisko pracowników naukowych i bibliotekarzy. Jako inicjatywa środowiskowa – tworząca platformę upowszechniania badań, dokumentowania i archiwizowania dokonań poszczególnych bibliotek akademickich oraz Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych – służy podnoszeniu poziomu wiedzy specjalistycznej i kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy. Jej wartością dodatkową jest kształcenie umiejętności społecznych w zakresie komunikacji, współpracy i współodpowiedzialności za tworzenie kwartalnika, rozwijanie umiejętności pisania tekstów naukowych i fachowych, odnoszenia się do uwag recenzentów, kreowanie własnego miejsca w zawodzie, lepsze rozpoznawanie osobistych predyspozycji oraz poszerzanie perspektyw indywidualnego rozwoju”[42].

Należy podkreślić, że innym cennym źródłem informacji na temat wydarzeń naukowych i imprez organizowanych przez SBSW są także sprawozdania publikowane przez członków Sekcji na łamach czasopism fachowych np.: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, „Dialogi Biblioteczne”, „EBIB. Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, „Nowa Biblioteka”, „Podkarpackie Studia Biblioteczne”, „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”, „Przegląd Biblioteczny”, „Warsztaty Bibliotekarskie”[43].

Zakończenie

Wielopłaszczyznowa działalność SBSW to rezultat wieloletniego doświadczenia i znakomitej pracy, wypełnionej cennymi i znaczącymi inicjatywami, promującymi bibliotekarzy i biblioteki regionu Śląska, Małopolski i Opolszczyzny, także poza granicami tych regionów. Wyniki pracy członków i sympatyków Sekcji są trwałym świadectwem tego, jak wielki wpływ na kształtowanie się świadomości mieszkańców mają instytucje kultury, jak wielkie znaczenie mają biblioteki w procesie permanentnej edukacji społecznej oraz w aktywizacji do uczestnictwa w kulturze. SBWB jako koło międzybiblioteczne, gdzie we wspólnej działalności integrują się pracownicy bibliotek publicznych i niepublicznych szkół wyżych wpisuje się poprzez swoją działalność w rozwój ponad osiemdziesięcioletniego bibliotekarskiego ruchu stowarzyszeniowego na Górnym Śląsku. Postępujący rozwój tej formy integracji potwierdza jednocześnie istnienie potrzeby tworzenia wspólnoty bibliotekarskich środowisk. Bibliotekarze zrzeszeni w Sekcji podejmowali rozmaite działania w celu promowania bibliotek i kultury książki oraz idei współtworzonej przez siebie organizacji. Duże znaczenie dla promocji sprawy bibliotecznej i integracji środowiska mają lokalne nagrody przyznawane za wyróżniające się osiągnięcia zawodowe i społeczne.

[42] Maria Kycler: Dziesięciolecie działalności... s. 117
[43] Taż: Organizacja i działalność... s. 114

Podczas Walnego Zebrania Członków SBSW zorganizowanego w CINiBA w 2013 roku, przewodnicząca Okręgu Śląskiego SBP Sylwia Błaszczyk podkreśliła szczególną aktywność Sekcji oraz wyróżniła najbardziej zaangażowane biblioteki i ich liderów. Dyplomy i nagrody książkowe otrzymali: Bogumiła Urban i zespół BWSB WZ, Elżbieta Okularczyk i zespół BWSH oraz Mariusz Pacha i zespół BG AWF. W tym samym roku Bogumiła Urban także została uhonorowana medalem „W dowód uznania" za szczególne zasługi na rzecz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Medal wręczono podczas obchodów Wojewódzkiego Dnia Bibliotekarza przygotowanego przez Zarząd Okręgu SBP, Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną im. R. Kincla w Raciborzu oraz Bibliotekę Śląską[44].

SBSW rozpoczynając swoją działalność w 2004 roku wpisuje się niewątpliwie w misję przyjętą przez SBP, które jako organizacja ogólnopolska o ponad stuletniej tradycji szczególny nacisk kładzie na inicjowanie działań na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, budowanie tożsamości zawodu bibliotekarza, a także kreowanie pozytywnego wizerunku bibliotek i zawodu bibliotekarza. Kolejne lata pokazują, iż systematycznie rozwijająca się w ramach Sekcji współpraca bibliotek akademickich oraz podejmowane cenne inicjatywy sprawiają, że działalność tej organizacji jest oraz będzie zauważona, doceniona i kontynuowana.

Aneks 1
Skład Zarządu SBSW w latach 2004-2017

Kadencja	Lata	Funkcja	Imię i nazwisko	Miejsce pracy
I	2004-2006	Przewodnicząca	Marzanna Chmielarska	BG WSB
	2004-2006	Sekretarz	Bogumiła Urban	BWSB WZ
	2004-2006	Skarbnik	Bronisława Burek	BWSEiA
II	2006-2009	Przewodnicząca	Bogumiła Urban	BWSB WZ
	2006-2009	Sekretarz	Maria Kycler	BUŚ
	2006	Skarbnik	Izabela Szeliga	BWSEiA
	2006-2009	Skarbnik	Elżbieta Pawełka	BWSEiA
	2006-2009	Członek	Alicja Paruzel	BG Pcz
	2006-2009	Członek	Małgorzata Waga	BUŚ
III	2009-2013	Przewodnicząca	Bogumiła Urban	BWSB WZ
	2009-2013	Sekretarz	Maria Kycler	BUŚ
	2009-2013	Skarbnik	Beata Palma	BWSH
	2009-2013	Koordynator ds. promocji	Joanna Chwałek	BG AWF

[44] Maria Kycler: Organizacja i działalność... s. 150

	2009-2010	Członek	Marzanna Chmielarska	BG WSB
	2009-2010	Członek	Urszula Cieślik	BG PŚ
IV	2013-2017	Przewodnicząca	Anna Obrzut	BG PŚ
	2013-2017	Sekretarz	Danuta Grabowska	BG PŚ
	2013-2017	Skarbnik	Magdalena Peterek	BWPiPs UŚ
	2013-2017	Członek	Karina Szołtysik	BWSB WZ
V	2017--	Przewodnicząca	Maria Kycler	BUŚ
	2017--	Sekretarz	Bogumiła Warząchowska	BT UŚ
	2017--	Skarbnik	Andrzej Koziara	BG PŚ
	2017--	Członek	Bogumiła Urban	BWSB WZ
	2017--	Członek	Anna Obrzut	BG PŚ

Aneks 2

Tytuły zeszytów czasopisma „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" za lata 2009-2017:

Nr 1 (47) 2017 Konserwacja i digitalizacja dokumentów
Nr 4 (46) 2016 Repertuar wydawniczy
Nr 3 (45) 2016 Publikacje dla młodych czytelników – produkcja, promocja, recepcja
Nr 2 (44) 2016 Architektura informacji
Nr 1 (43) 2016 Książka dla dzieci
Nr 4 (42) 2015 Bezpieczeństwo w bibliotece
Nr 3 (41) 2015 Zbiory historyczne w bibliotekach
Nr 2 (40) 2015 Pracownicy i użytkownicy bibliotek
Nr 1 (39) 2015 Dziedzictwo kulturowe duchowieństwa śląskiego
Nr 4 (38) 2014 Kolekcje i zbiory specjalne w bibliotekach
Nr 3 (37) 2014 Biblioterapia
Nr 2 (36) 2014 Stowarzyszenia bibliotekarzy
Nr 1 (35) 2014 Czytelnicy – Zbiory – Biblioteki
Nr 4 (34) 2013 Normalizacja i standardy
Nr 3 (33) 2013 Muzykalia
Nr 2 (32) 2013 Cenzura
Nr 1 (31) 2013 Information literacy. Teoria i praktyka
Nr 4 (30) 2012 E-learning w bibliotece
Nr 3 (29)2012 Prawo w bibliotece
Nr 2 (28) 2012 Information literacy. Uwarunkowania kulturowe i edukacyjne
Nr 1 (27) 2012 Kształcenie użytkowników bibliotek szkół wyższych

Nr 4 (26) 2011 Oblicza sztuki książki

Nr 3 (25) 2011 Użytkowanie książki

Nr 2 (24) 2011 Budownictwo bibliotek uniwersyteckich

Nr 1 (23) 2011 Sport i rekreacja bibliotekarzy

Nr 3/4 (22) 2010 Archiwa i archiwalia

Nr 2 (21) 2010 Opracowanie dokumentów

Nr 1 (20) 2010 Psychologia w bibliotece

Nr 3/4 (19) 2009 Książka współczesna

Nr 2 (18) 2009 Książka dawna

Aneks 3
Wykaz skrótów

BAM - Biblioteka Akademii Muzycznej w Katowicach

BASP – Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

BDSW – Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu

BG AWF – Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach

BG PCz – Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej

BG PŚ – Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej w Gliwicach

BG ŚUM - Biblioteka Główna Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

BG WSB – Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej

BŚ – Biblioteka Śląska w Katowicach

BT UŚ – Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

BUŚ – Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

BWNoZ UŚ – Biblioteka Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu

BWPiA UŚ – Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

BWPiPs UŚ – Biblioteka Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

BWSB WZ – Biblioteka Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydział Zamiejscowy w Chorzowie

BWSBiF – Biblioteka Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów w Katowicach

BWSEiA – Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu

BWSH – Biblioteka Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu (wcześniej Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu)

BWSM – Biblioteka Wyższej Szkoły Mechatroniki w Katowicach

BWSZMiJO – Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach

BWSZiNS – Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach

BG WSP – Biblioteka Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach

CINiBA – Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach

DB AK – Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej

FBK FIDES – Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES

IBiIN UŚ – Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

SBP – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

SBSW – Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach

Aneks 4

Wykaz forów zorganizowanych przez SBSW w latach 2004-2017

Rok	Organizator / Miejsce	Forma spotkania/Tematyka
2004	BG WSB/Dąbrowa Górnicza	Warsztaty z zakresu komunikacji interpersonalnej oraz autoprezentacji
2005	BG WSB/Dąbrowa Górnicza	Seminarium nt. Digitalizacji, globalizacji i komercjalizacji informacji
2006	BWSB WZ/Chorzów BWSH/ Sosnowiec ; BWSH/Sosnowiec; BWSZMiJO/Katowice; BWSZiNS/Tychy	Seminarium „Jak informacja kształtuje naszą rzeczywistość? ; Konferencja „Public relations jako narzędzie kreowania wizerunku bibliotek” ; Warsztaty „Nowoczesna komunikacja w bibliotece, czyli jak zmieniać stereotypy” ; Seminarium „Książka – informacja - bibliotekarz we współczesnym społeczeństwie uczącym się” ; Konferencja „Książka w epoce nowych mediów – funkcjonowanie w cyberprzestrzeni”
2007	BT UŚ/Katowice; BWSB WZ/Chorzów; BG PŚ/Gliwice	Konferencja „Problematyka księgozbiorów klasztornych i kościelnych Konferencja „Psychologia w bibliotece”; Konferencja „Między IQ a empatią...-dobry bibliotekarz to jaki?”
2008	BG PCz/Częstochowa; BG WSB/Dąbrowa Górnicza; BWSB WZ/Chorzów; BWSH/Sosnowiec	Seminarium nt. Zbiorów Biblioteki Jasnogórskiej ; Konferencja „Informacja w świecie cyfrowym” ; Konferencja „Psychologia w bibliotece. Cz. 2” ; Seminarium i warsztaty „Zaistnieć w mediach – szansa dla bibliotek”

2009	BTUŚ oraz FDK FIDES/ Katowice BWNoZ UŚ/Sosnowiec ; BWSB WZ/Chorzów ; BWSH/Sosnowiec	Konferencja „Finanse bibliotek naukowych, a ochrona dóbr kultury” ; Seminarium „Kodeks Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji” ; Konferencja „Biblioteka dla przyszłości” ; Seminarium i warsztaty „Jak to powiedzieć? Dialog w bibliotece”
2010	BWPiA UŚ/Katowice ; BWSB WZ/Chorzów; BWSH/Sosnowiec; BWSB WZ/Chorzów	Seminarium „Prawo autorskie w bibliotekach” ; Konferencja „Biblioteka dla Przyszłości II” ; Seminarium i warsztaty „Internetowe narzędzia budowania wizerunku nowoczesnej biblioteki” ; Seminarium „Fundusze unijne dla bibliotek”
2011	BG PŚ/Gliwice ; BWSH/Sosnowiec	Konferencja „Gdzie jesteś czytelniku? Rola biblioteki w strategii i działalności uczelni” ; Seminarium i warsztaty „Bibliotekarz obywatelem świata”
2013	BTUŚ oraz FBK FIDES/ Katowice ; BG Pcz/Częstochowa	Konferencja „Jedność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich” ; Konferencja „Rola biblioteki w zakresie parametryzacji uczelni”
2014	BWSB WZ/Chorzów; CINiBA/Katowice ; BTUŚ, wraz z BŚ, DA AK, FBK FIDES/Katowic	Konferencja „Bezpieczeństwo w Bibliotece I” ; Konferencja jubileuszowa „Kształcenie ustawiczne bibliotekarzy, czyli jak poszerzać perspektywy indywidualnego rozwoju” ; Konferencja „Bibliotekarze w służbie człowieka i książki”
2015	BWSB WZ/Chorzów	Konferencja „Bezpieczeństwo w bibliotece II”
2016	BWSB WZ/Chorzów ; CINiBA/Katowice	Konferencja „Bezpieczeństwo w bibliotece III” ; Warsztaty „Zagraniczna mobilność pracowników szkół wyższych w ramach programu szkoleniowego Erasmus+”
2017	BWSB WZ/Chorzów ; CINiBA/Katowice	Konferencja „Biblioteka dla dydaktyki” Konferencja „Nowe rozwiązania w dziedzinie prawa autorskiego i ochrony danych osobowych - komentarze praktyczne dla bibliotekarzy”

Tab. 1. Opracowano na podstawie: Maria Kycler: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Kronika wydarzeń. Cz. 1. Lata 2004-2009. *Bibl. Nostra* 2014 nr 1(35); Organizacja i działalność… Cz. 2. Lata 2010-2014; Sprawozdania Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach za lata 2015-2017.

Aneks 5

Wykaz wycieczek organizowanych przez SBSW w latach 2006-2017

Data	Miejscowość/Kraj	Biblioteka
6.06.2006	Opawa (Czechy)	Biblioteka Wydziału Filozoficzno-Przyrodniczego Uniwersytetu Śląskiego
7-8.09.2006	Bańska Bystrzyca (Słowacja)	Biblioteka Uniwersytetu Mateja Bela ; Państwowa Biblioteka Naukowa
7-10.06.2007	Lwów (Ukraina)	Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka
18-22.06.2008	Berlin (Niemcy) ; Słubice (Polska) ; Frankfurt nad Odrą (Niemcy)	Biblioteka Państwowa ; Biblioteka Uniwersytetu Technicznego ; Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych ; Fundacja Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego ; Biblioteka Collegium Polonicum ; Biblioteka Europejskiego Uniwersytetu Viadrina
20-24.05.2009	Węgry	Biblioteka i Archiwum Uniwersytetu Zachodnio-Węgierskiego ; Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych i Zbiorów Muzycznych ; Biblioteka Uniwersytecka w Budapeszcie
10-13.05.2010	Wiedeń (Austria)	Austriacka Biblioteka Narodowa ; Biblioteka Główna Miasta Wiednia ; Biblioteka Historii Europy Wschodniej i Slawistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego
22-29.05.2011	Rumunia	Biblioteka Powiatowa im. Gheorghe Sincai'a ; Biblioteka Narodowa Rumunii ; Centralna Biblioteka Uniwersytecka w Bukareszcie ; Biblioteka Uniwersytetu Zachodniego w Timisoarze
2-7.12.2011	Dania i Niemcy	Biblioteka Królewska, Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Kopenhadze ; Biblioteka Uniwersytetu Południowej Danii w Odense ; Biblioteka Uniwersytecka i Publiczna w Aarhus ; Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka w Hamburgu

30.06-8.07.2012	Litwa, Rosja, Estonia, Łotwa	Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu ; Biblioteka Uniwersytetu Technicznego w Tallinie ; Biblioteka Uniwersytetu Łotewskiego w Rydze
29.06-7.07.2013	Francja	Biblioteka Wydziału Prawa, Ekonomii i Nauk Społecznych Uniwersytetu w Rouen ; Biblioteka Uniwersytetu w Caen ; Biblioteka Uniwersytetu w Rennes
29.06-6.07.2014	Szwajcaria	Opactwo i Biblioteka St Gallen ; Szwajcarska Biblioteka Narodowa ; Biblioteka Kantonalna i Uniwersytecka w Lozannie ; Biblioteka W Rolex Learning Center
27.06-4.07.2015	Szwecja	Królewska Biblioteka Narodowa w Sztokholmie (+wybrane filie Biblioteki Publicznej) ; Biblioteka Publiczna w Norrkoping ; Biblioteka Uniwersytecka w Kalmarze
25.06-3.07.2016	Włochy	Biblioteka i Pinakoteka Ambrozjańska w Mediolanie ; Biblioteka Uniwersytecka w Turynie ; Biblioteka Uniwersytecka w Genui ; Biblioteka Marciana w Wenecji
1.07-10.07.2017	Norwegia	Biblioteka Narodowa w Oslo ; Biblioteka Uniwersytecka w Bergen ; Biblioteka Publiczna w Stavargen

Tab. 2. Opracowano na podstawie: Maria Kycler: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Kronika wydarzeń. Cz. 1. Lata 2004-2009. *Bibl. Nostra* 2014 nr 1(35) ; Organizacja i działalność...Cz. 2. Lata 2010-2014 ; Sprawozdania Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach za lata 2015-2017.

Bibliografia

Błaszczyk Sylwia, Wołoch Krystyna (oprac.): Na jubileusz 55-lecia reaktywowania Koła Śląskiego Związku Bibliotekarzy Polskich w Katowicach. Katowice: Biblioteka Śląska, 2000. - 35 s.

Chwałek Joanna: „Bibliotheca Nostra" dostrzeżona i doceniona w środowisku bibliotekarskim! Tydzień Bibliotek na Uniwersytecie Śląskim. *Bibl. Nostra* 2008 nr 2s. 35–37

Chwałek Joanna: Od wykazu nowości do czasopisma recenzowanego. Historia kwartalnika „Bibliotheca Nostra". W: Prasa bibliotekarska. Materiały z konferencji Regionalna prasa bibliotekarska – doświadczenia i perspektywy, Szczecin, 8–9 października 2009 r. [online]. Szczecin: Książnica Pomorska im. St. Staszica, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Okręg Zachodniopomorski, 2011 s. 13–21, http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/publication/22284. [dostęp: 21.02.2018]

Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce, oprac. Zespół do Spraw Etyki w Nauce. Warszawa: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 2011. - 16 s.

Gondek Elżbieta: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, droga od genezy po rok bieżący (1974-2013). *Forum Bibl. Med.* 2013 R. 6 nr 2 s. 47-65

Gruszka Zbigniew: Jednostki struktury wewnętrznej – sekcje, komisje, zespoły. W: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich : przeszłość i teraźniejszość 1917-2017 / pod red. Jadwigi Koniecznej. Warszawa : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2017 s. 327-343

Grzecznowska Anna (oprac.): Stan liczbowy ogniw i członków SBP w roku 2016. *Biuletyn Informacyjny Zarządu Głównego SBP.* [online] 2016 nr 2 s. 44, http://www.sbp.pl/repository/SBP/ZarzadGlowny/Biuletyn/BiuletynZG-2-2016.pdf. [dostęp: 21.02.2018]

Jakimowicz Edward (red.): *Biuletyn Informacyjny* / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Główny [2000-2005]

Koło Śląskie Związku Bibliotekarzy Polskich. *Bibliotekarz* 1937/1938 R. 9 nr 2 s. 48

Kot Dariusz: Bibliotekarski Ruch Stowarzyszeniowy w okręgu katowickim. Katowice : SBP ZO, 1992. - 51 s.

Kwiatkowska Magdalena: Jednostki terenowe. Organizacja. Działalność. W: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przeszłość i teraźniejszość 1917-2017 / pod red. Jadwigi Koniecznej. Warszawa 2017 s. 381-413

Kycler Maria: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" (2009-2013). W: Książka, biblioteka, informacja : między podziałami a wspólnotą. T. 4. Kielce : Uniwersytet Jana Kochanowskiego, 2015 s. 337-362

Kycler Maria: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" w komunikacji bibliologicznej w latach 2009-2014. *Forum Bibl. Med.* 2015 R. 8 nr 1s. 248-260

Kycler Maria: Dziesięciolecie działalności edukacyjno-szkoleniowej Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2 s. 106-125

Kycler Maria: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzysze nia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Kronika Wydarzeń. Cz. 2. Lata 2010-2014. *Bibl. Nostra* 2014 nr 2 s. 138-159

Kycler Maria: Organizacja i działalność Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. Kronika wydarzeń. Cz. 1. Lata 2004-2009. *Bibl. Nostra* 2014 nr 1 s. 114–141

Materla Helena: Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Okręg Stalinogrodzki. *Biul. Inf. Bibl. Śl.* 1956 R. 1 nr 1/2 s. 43-44

Nowe koło Związku Bibliotekarzy Polskich. *Prz. Bibli.* 1937 R. 11 z. 1/2 s. 65

Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu w Katowicach. *Prz. Bibl.* 2005 R. 73 nr 3 s. 407–408

Sprawozdanie Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Zarządzie Okręgu w Katowicach [2014-2017 ; do wglądu w archiwum dokumentacji Zarządu SBSW]

Sprawozdanie z działalności okręgów SBP za rok 1970. *Prz. Bibl.* 1970 R. 38 nr 2/3 s. 292-304

Sprawozdanie z działalności okręgów SBP za okres 1 VI – 31 XII 1971 r. *Bibliotekarz* 1974 nr 6/7 s. 198-221

Sprawozdanie z działalności zarządów okręgów SBP w 2004 roku. *Biuletyn Informacyjny* 2005 nr 1 s. 43

Sprawozdanie z działalności zarządów okręgów SBP w 2005 roku. *Biuletyn Informacyjny* 2006 nr 1 s. 51

Sprawozdanie z życia kół ZBP. *Prz. Bibl.* 1937 R. 12 z. 3 s. 228

Urban Bogumiła: Sekcja aktywnych bibliotekarzy na Górnym Śląsku. *Biuletyn EBIB* [online] nr 4(65), http://www.ebib.pl/2005/65/urban.php [dostęp: 21.02.2018]

Wyższa Szkoła Bankowa w Chorzowie: Działalność biblioteki: współpraca międzynarodowa, http://www.wsb.pl/chorzow/studenci/biblioteka/o-bibliotece/dzialalnosc-biblioteki [dostęp: 21.02.2018]

Zalewska Stefania: Z działalności Sekcji Pracowników Bibliotek Naukowych SBP w Katowicach. *Biul. Inf. Bibl. Śl.* 1956 R. 1 nr 3 s. 88-89

Strony internetowe

http://www.bibliothecanostra.awf.katowice.pl/ [dostęp: 21.02.2018]

https://sbc.org.pl/dlibra [dostęp: 21.02.2018]



Dr Marian Butkiewicz
Lublin – UP

SENTYMENTALNA WYPRAWA LUBELSKICH BIBLIOTEKARZY NA BIAŁORUŚ

Abstract

Librarians from Lublin have taken the seventh-day trip around Belarus from 27 June to 3 July 2017. The tour led through the capital of the country and places that have marked their presence in Polish history. It is fact – Belarus is changing on our eyes. The photoshoot of the tour is on YouTube: https://youtu.be/b30Ema7ijm4.

Streszczenie

Bibliotekarze lubelscy odbyli siedmiodniową wycieczkę po Białorusi w dniach 27 czerwca – 3 lipca 2017 roku. Trasa wiodła przez stolicę kraju i miejsca które zaznaczyły swoją obecność w polskiej historii. Zauważyliśmy, że Białoruś zmienia się na naszych oczach. Trasę wyprawy można śledzić na pod następującym linkiem: https://youtu.be/b30Ema7ijm4.

Akademickie Koło SBP w Lublinie od szeregu lat organizuje wycieczki zagraniczne dla społeczności bibliotekarskiej. Dzięki nim zwiedziliśmy dużą część Europy, widzieliśmy dużo osobliwości przyrodniczych i zabytków kultury wpisanych na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Na trasie było także wiele bibliotek, dużych i małych, narodowych, akademickich, historycznych oraz prywatnych, które warto było zobaczyć ze względu na walory architektoniczne i specyfikę obiektu lub gromadzony księgozbiór. Wynikiem tych wizyt jest wiele ciekawych znajomości, które do tej pory są utrzymywane. Można wywnioskować, że programy wycieczek są na tyle interesujące, że duża część osób w nich uczestniczących stanowi stałą obsadę, a osoby postronne są ich uzupełnieniem. Do bibliotekarzy lubelskich uczelni, do których te wycieczki są adresowane, z czasem dołączyli pracownicy dydaktyczno-naukowi oraz koledzy po fachu z bibliotek publicznych regionu. Dzięki temu można było stworzyć formę dziele-

nia się swoją wiedzą, która była szczególnie miło widziana na długich odcinkach drogi. Taką wszechnicę nazwano „Akademią na kółkach" w ramach której pojawiały się klasyczne wykłady, pogadanki, a także zwykłe dzielenie się ciekawostkami. Trafności tej inicjatywy może stanowić fakt pojawiającej się niekiedy ożywionej dyskusji czy nawet dodatkowej dysputy na tematy pokrewne.

W tym roku pojechaliśmy na Białoruś. Foldery turystyczne zastrzegały sobie, że ten kraj posiada stosunkowo mało zabytków w porównaniu z Polską czy innymi państwami sąsiadującymi z naszym krajem. Ponadto podróżowanie po Białorusi nie należy do najtańszych. Dlatego ograniczyliśmy eksplorację kraju nad Niemnem i Prypecią jedynie do części zachodniej, która przed wojną była w granicach Drugiej Rzeczpospolitej. Została ona ochrzczona mianem sentymentalnej ze względu na związki z tą ziemią naszych bohaterów narodowych, a także wielu innych znanych Polaków, którzy tu się urodzili oraz korzeni, które były tu zapuszczane przez członków naszych rodzin w różnych epizodach życiowych mających miejsce przed wiekami czy historii nam niedalekiej.

Trasa siedmiodniowej wycieczki wiodła od przejścia granicznego w Terespolu przez Brześć nad Bugiem, Pińsk, Nowogródek, Mińsk, Lidę, Szczuczyn Litewski i Grodno. Odwiedziliśmy okolice związane z Adamem Mickiewiczem, Tadeuszem Kościuszką oraz Czesławem Niemenem. Zwiedziliśmy rezydencje magnackie w Różanym, Mirze i Nieświeżu. Byliśmy w miejscach do tej pory zaludnionych przez ludność polską, czyli Lidę, Szczuczyn Litewski i Grodno. Nie zabrakło w naszej marszrucie stolicy Białorusi, a także wsi i uroczysk związanych z naszą narodową literaturą czy martyrologią ludności. W Mińsku współczesna architektura nie ustępowała najnowszym trendom światowym. Hitem w tej mierze była bryła Biblioteki Narodowej, która od kilku lat fascynuje swą wirtuozerią myśli technicznej oraz rozplanowaniem przestrzennym. Zachowane oryginalne zabytki są dość dobrze zabezpieczone, a część z nich, która przed laty popadła w ruinę, jest obecnie sukcesywnie restaurowana. Szczególnie to widać na przykładzie zamku w Lidzie, gdzie mury o długości prawie 360 metrów i wysokości 15 metrów zostały całkowicie zrekonstruowane wraz z dwiema potężnymi wieżami. Obecnie, w okresie wakacyjnym, odbywa się tutaj międzynarodowy festiwal kultury średniowiecznej okraszony fascynującymi turniejami rycerskimi. Pałac Sapiehów w Różanym jest stopniowo odbudowywany, a pozostałości po Radziwiłłach w Mirze i Nieświeżu błyszczą niczym z epoki swojej największej świetności. Wiele miejsc bliskich polskiemu sercu zostało odbudowane z wielkim pietyzmem. Dworek Kościuszków w Mereczowszczyźnie wzniesiono ponownie w 2004 r. według zachowanej dokumentacji, zaś Mickiewiczów w Zaosiu 20 lat temu. Wyposażenie wnętrz odpowiadało danej epoce, które niekiedy ubogacały eksponaty oryginalne. Obsługa muzealna zaprezentowała się jako dobrze wykształcona i coraz lepiej operowała językiem polskim. Właśnie tam dowiedzieliśmy się, że Kościuszko, Domeyko oraz Ogiński są także bia-

łoruskimi bohaterami. W całym kraju napisy na zabytkach, oprócz białoruskiego czy rosyjskiego oferują także informacje w języku angielskim, a obiekty związane ściśle z historią polską mają także opisy po polsku.

Pomimo nadal stojących pomników Lenina i często spotykanej czerwonej gwiazdy na budynkach czy pomnikach wolność religijna jest dobrze widoczna. Stare kościoły, cerkwie i synagogi są pięknie odrestaurowane, a współczesna, prawosławna architektura sakralna jest widoczna w większych miastach. Najbardziej zdumieni byliśmy frekwencją w świątyniach. W niedzielę kościoły i cerkwie były pełne ludzi pomimo kilku mszy odprawianych tego dnia. Podobną sytuację zauważyliśmy w dni robocze na nabożeństwach wieczornych. Bliżej Grodna msze były odprawiane po polsku lub białorusku, a dalej na wschód po białorusku, pomimo że ludność w większości porozumiewa się po rosyjsku. Podczas kilku spotkań z osobami świeckimi opiekującymi się kościołami (zazwyczaj ksiądz ma pod opieką kilka świątyń) dowiedzieliśmy się, że subsydia państwowe na ich utrzymanie i konserwację są minimalne. Jednak wszędzie wyglądały one porządnie, co jest możliwe dzięki aktywności miejscowej ludności oraz uczestników wycieczek z Polski, które wspierają świątynie drobnymi datkami. Podczas naszego pobytu wielokrotnie rozmawialiśmy z miejscową ludnością. Starsi ludzie nieźle radzili sobie w komunikacji z nami po polsku. Zazwyczaj przepraszali za błędy i przejęzyczenia. Tym niemniej miękki kresowy język łatwo i przyjemnie wpadał w nasze uszy. My zaś przypominaliśmy sobie lekcje rosyjskiego ze szkół dawnego PRL, które teraz przydawały się znakomicie. Przy okazji zorientowaliśmy się, że język białoruski jest bardzo łatwy do zrozumienia przez nas dlatego często prosiliśmy aby tłumacz nieco odpoczął sobie.

Interesowała nas sytuacja polityczna i społeczna Białorusi w tzw. realu. Próbowaliśmy wyciągnąć coś na ten temat od naszego przewodnika, ale ten po opowiedzeniu kilku obiegowych historyjek na temat osób rządzących zazwyczaj tematów politycznych nie poruszał. Ze wzruszeniem wspomniał, że słyszał na akademii rządowej drugiego lipca transmitowanej przez miejscową TV, w przeddzień święta narodowego, „Pożegnanie ojczyzny" Michała Ogińskiego, czyli tzw. Polonez Ogińskiego. Okazuje się, że do tego Poloneza napisano kilka tekstów, także po białorusku z postulatem aby stał się hymnem narodowym Białorusi. Nasz przewodnik znacznie więcej mówił o aspektach gospodarczych i społecznych. Okazuje się, że średnia pensja nie jest zbyt wysoka, ale za to koszty utrzymania są niskie. Dlatego ludzie jakoś sobie radzą w ramach minimum socjalnego. Kołchozy prezentowały się w lepszym lub gorszym stanie, jednak nie widać było nieużytków, a pola uprawne były zagospodarowane. W niektórych miejscach koło Grodna kołchozy były zmodernizowane a osiedla pracownicze były w nowej szacie urbanistycznej. Miasta prezentowały się znacznie lepiej. Centra były zazwyczaj odnowione i zmodernizowane, a deptaki pełne osób. Wszędzie można było znaleźć gustowne rzeźby z kamienia narzutowego lub odlewy z brązu, na czele z pięknym po-

mnikiem tysiąclecia w Brześciu. Piękniejsza część naszej populacji, szczególnie młode panie, prezentowały gustowny makijaż roztaczając wokół miłą woń perfum. Dzieciaki i młodzież była ubrana niczym z ulic Nowego Jorku czy Londynu. Szczególnie dobrze to było widać w Mińsku, który dodatkowo zaskoczył nas rozmachem architektonicznym. Dobrze rozwinięta sieć komunikacyjna, ciekawe rozplanowanie architektoniczne w dzielnicy rządowej i w nowych osiedlach wprost zapierał dech w piersiach. Szczególne wrażenie robił przejazd miastem w porze nocnej, kiedy najlepiej odczuwa się standard metropolii roziskrzonej milionami świateł. Nowe inwestycje w mieście odpowiadały najnowszym trendom architektury światowej. Zazwyczaj były to projekty miejscowych inżynierów, którzy mogli pochwalić się swoją wiedzą techniczną i smakiem rozmachu przestrzennego. Tutaj nie było już symboli minionej epoki komunizmu, który daje się zauważyć w starszych dzielnicach.

Nie widzieliśmy pomników terroru stalinowskiego. Jedno miejsce jest szczególne na Białorusi, chociaż także będące niejako w ukryciu. To uroczysko Kuropaty koło Mińska. W tym miejscu leży ok. 250 tys. zamordowanych przez reżim komunistyczny według szacunku Normana Davisa. Inni historycy tego okresu są bardziej powściągliwi i określają stan liczebny na „nie mniej niż 100 tys. osób". Niewątpliwie jest to największe cmentarzysko ofiar stalinizmu, który symbolizuje las prostych krzyży postawionych zapewne w ramach inicjatywy społecznej. Na szczycie wzgórza obok krzyży i jednego nagrobka żydowskiego ułożono duży kamień narzutowy z napisem odręcznym „pokutnikom stalinizmu" a z boku została wymalowana twarz ze śladem kuli w czole – niczym cierpiącego upiora. Myślę, że żaden nawet największy pomnik nie będzie przemawiał tak dobitnie jak ten głaz niczym werset z Biblii (Łk 19, 37-10) o wołających kamieniach. Nieopodal był mniejszy kamień z wymalowaną twarzą mnicha. Sceny z męczeństwa duchowieństwa zostały przedstawione w nawie głównej cerkwi w Grodnie. Tam na filarach znajduje się szereg współczesnych obrazów pokazujących wypędzanie duchownych ze świątyń oraz sceny straceń.

Dużym przeżyciem było chodzenie tymi samymi ścieżkami co Eliza Orzeszkowa. Mogliśmy odwiedzić miejsce jej urodzin w Milkowszczyźnie, dworek w Grodnie gdzie mieszkała oraz miejsca gdzie spędzała wolne chwile i pisała powieść „Nad Niemnem". Wspaniałym akcentem były ustawione w polu drogowskazy w formie chłopów wskazujących wyciągniętą ręką kierunek do grobu Jana i Cecylii koło Bohatyrowicz. Obecnie mogiła jest okolona pięknym płotkiem z piękną figurę Chrystusa niosącego krzyż. Nieopodal stoi wyrzeźbiona ławeczka skąd wiodą niedawno ułożone drewniane schody, w dół aż do wody Niemna. Tym niemniej perspektywę rzeki w pełnej krasie można podziwiać koło masowej mogiły powstańców z 1863 roku, a znajdującej się nieopodal wsi Miniewicze, gdzie był pierwowzór dworu w Korczynie.

Na koniec warto wspomnieć o bibliotekach przez nas odwiedzanych. Jedną z nich była Biblioteka Narodowa. Imponuje swoją bryłą (sześcio- ośmiościan rombowy) w for-

mie brylantu osadzonego w gnieździe pierścienia. Całkowicie przeszklona i uzbrojona w oświetlenie ledowe umożliwia multimedialne prezentacje na powierzchni prawie 2 tys. m^2. Została zaprojektowana przez Wiktora Komarenko i Michała Winogradowa, a uroczyste przecięcie wstęgi miało miejsce w 2006 roku. Ma ona wysokość 72 m wysokości z ciekawym tarasem widokowym, z którego rozciąga się wspaniała panorama Mińska. Liczy sobie 22 piętra z magazynami w części wyższej. W niższej znajdują się obszerne hole i czytelnie (na 2 tys. miejsc) oraz duża sala konferencyjna. Okna czytelń wychodzą na zielone ogrody z fontannami i kanałami rzecznymi. Ciekawostką jest duży kompleks sportowo-rekreacyjny przeznaczony dla czytelników i personelu biblioteki. Zwiedzanie w towarzystwie pani Ludmiły Komarowskiej, szefowej działu promocji biblioteki, było wielką przyjemnością zważywszy jej wiedzę i wielką życzliwość. Dodajmy, że Franciszek Skaryna, krakowski student z XVI wieku, ze względu na soją politykę wydawniczą ma tu szczególne miejsce, co jest widoczne na zewnątrz biblioteki, na holu oraz w części muzealnej. Drugą biblioteka mieściła się w dworku Orzeszkowej w Grodnie. Dwa pomieszczenia zostały przeznaczone na izbę pamięci poświęconej Elizie Orzeszkowej, gdzie obok biurka są wspaniałe zielniki tworzone z natury. Reszta budynku przeznaczona jest klasyczną, małą filię biblioteczną, dodatkowo wyposażoną w standardowe multimedia. Dworek znajduje się nieopodal Uniwersytetu Grodzieńskiego co pięknie wkomponowuje się w intelektualne otoczenie miasta.

To były ciekawe dni, pełne wzruszeń i pozytywnych odkryć. I w takim tonie napisana jest ta relacja. Warto odwiedzić Białoruś – choćby na jeden dzień Grodno, które od roku stało się miastem „bez wizy". Całość naszej wyprawy można śledzić na YouTube pod następującym linkiem: https://youtu.be/b30Ema7ijm4.



Prof. dr hab. Stanisława Kurek-Kokocińska
Łódź – UŁ

KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY W ŁODZI W STOPNIU NIE AKADEMICKIM. ZARYS ROZWOJU W LATACH 1945-2008

Abstract

The purpose of the article is a synthetic description of education of qualified librarian in Lodz. Published and unpublished archival materials were used, legal documents, unpublished diploma works, a few thematic studies. The following forms of education are discussed: course, secondary and post-secondary education college. The chronological framework covers the period from the first post-WWII course of librarianship in Łódź in 1945 until the end of activity of the Helena Radlińska Center for Library Education, Information and Documentation in Warsaw (CEBiD), including its subsidiary in Łódź (Ministry of Culture and National Heritage Ordnance from 2008).

Streszczenie

Celem artykułu jest syntetyczny opis kształcenia w Łodzi kadr wykwalifikowanych do pracy bibliotekarskiej. Wykorzystano materiały archiwalne publikowane i niepublikowane, dokumenty prawne, niepublikowane prace dyplomowe, nieliczne opracowania tematyczne. Omówiono następujące formy kształcenia: nauczanie kursowe, licealne, policealne oraz pomaturalne. Ramy chronologiczne obejmują okres od pierwszego powojennego kursu bibliotekarskiego w Łodzi w 1945 r. do zakończenie działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie (CE-BiD), w tym jej Filii w Łodzi (Zarządzenie MKiDzN z 2008 r.).

Miasto Łódź już zapisało swoją kartę w historii akademickiego kształcenia bibliotekarzy w Polsce po 1945 r. Na ten temat istnieje piśmiennictwo, które pozwala zorientować

się i znaleźć odpowiedź na pewne pytania związane z danym obszarem specjalistycznego nauczania. Nie należy zapomnieć, że w Łodzi po II wojnie światowej odbywało się również kształcenie w zakresie bibliotekarstwa, które nie prowadziło do uzyskania dyplomu wyższej uczelni. To zagadnienie staje się treścią prezentowanego artykułu.

Moim celem jest zebranie rozproszonych informacji ma temat kształcenia w Łodzi kadr wykwalifikowanych do pracy bibliotekarskiej i przedstawienie tej wiedzy w syntetycznym opisie. W opracowaniu wykorzystano materiały archiwalne publikowane i niepublikowane, dokumenty prawne, niepublikowane prace dyplomowe, nieliczne opracowania tematyczne dotyczące sytuacji w mieście nad Łódką w opisywanym tu aspekcie. Formy kształcenia, o których będzie mowa, obejmują nauczanie kursowe, licealne, policealne oraz pomaturalne.

Ramy chronologiczne artykułu wyznaczyły dwa następujące fakty:

– pierwszy powojenny kurs bibliotekarski, który rozpoczął się w Łodzi w listopadzie 1945 r.,

– decyzja z 29 lutego 2008 r., która przyniosła zakończenie działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie (CEBiD), w tym jej Filii w Łodzi.

Podsumowujący artykuł w pewnym stopniu staje się więc okolicznościowy o charakterze bynajmniej nie lokalnym: sygnalizuje upływ dziesięciu lat od zaprzestania edukacji wykwalifikowanych kadr na poziomie nieakademickim a zarazem sześćdziesięciu pięciu lat od powołanego w 1953 r. Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego w Warszawie, od którego CEBiD brał początki[1].

W zasadzie poza zainteresowaniem w tym tekście pozostaną rozmaite szkolenia i dokształcenia przeprowadzane przez poszczególne biblioteki łódzkie dla swoich pracowników i dla innych osób zatrudnionych w bibliotekach. W latach powojennych do czasu uformowania się określonych rozwiązań organizacyjnych, a także i później w okresie rozwoju poszczególnych regularnych form kształcenia kadr bibliotekarskich, działania takie podejmowały biblioteki wyższych uczelni w Łodzi, podejmowała je także największa Biblioteka Publiczna w mieście. Ograniczając się jedynie do pierwszych lat aktywności bibliotek na polu przeszkolenia / dokształcenia pracowników, trzeba będzie podać kilka informacji. Z kolei z uwagi na związek pomiędzy pewnymi realizacjami, które wystąpiły w Łodzi i działaniami ogólnopolskimi w dziedzinie edukacji bibliotekarzy, niezbędne będą również nawiązania w tych aspektach, jednak bez aspirowania do pełnego opisu kształcenia kadr na poziomie nieakademickim.

Najwcześniej po zakończeniu II wojny światowej z ofertą kształcenia bibliotekarskiego wystąpił Zarząd Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich, który zorganizował kurs bibliotekarski w okresie od 5 listopada 1945 do 21 stycznia 1946 r.

[1] D. Ostaszewska, *Stan i potrzeby przedakademickiego szkolnictwa bibliotekarskiego.* „Przegląd Biblioteczny" 1988, z. 3/4, s. 464.

Sfinansowały to przedsięwzięcie przewidziane na 100 godzin dwa urzędy miejskie, tj. Zarząd m. Łodzi i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, oraz opłaty od uczestników. Jak napisał Jan Augustyniak:

„Celem kursu było przygotowanie nowych kadr fachowych bibliotekarzy dla powstających licznie bibliotek oświatowych przy samorządach, organizacjach społecznych, szkołach i przy stronnictwach politycznych”[2].

Kurs, o którym mowa, ukończyło 20 osób[3].

Warto dodać, że Koło ZBP powstało w mieście w 1917 r. Zasłużył się na tym polu pierwszy zawodowy bibliotekarz Łodzi Jan Augustyniak, późniejszy kierownik i dyrektor największej Biblioteki Publicznej w mieście[4]. Jako organizator życia bibliotekarskiego przed I wojną światową, Augustyniak dysponował też sporym doświadczeniem dydaktycznym.

Edward Dębowski podał, że już w grudniu 1922 r. (zaledwie kilka lat po odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie, w okresie „urządzania” spraw życia publicznego) Augustyniak przygotował i przeprowadził kurs bibliotekarski (10. godzinny) dla osób prowadzących biblioteki społeczne. Później jeszcze, do 1939 r. zorganizował – przeważnie pod opieką Koła Bibliotekarzy – dwadzieścia kursów bibliotekarskich[5].

Szybko i sprawnie przeprowadzony pierwszy łódzki powojenny kurs bibliotekarski wpisał się w ówczesną ogólnopolską praktykę. Józef Grycz opisał ją w 1946 r. następująco:

„Na razie organizuje się kursy dorywcze, o nierównomiernych programach, inicjowane przez Ministerstwo Oświaty, po części przez kuratoria okręgów szkolnych, po części wreszcie przez poszczególne biblioteki”[6].

Naczelna Dyrekcja Bibliotek (NDP), której przewodniczył Józef Grycz[7], już od pierwszych lat swej działalności rozpoczęła szkolenie kadr bibliotekarskich. Pierwszy kurs dla kierowników bibliotek powiatowych (2. miesięczny) odbył się w Kórniku (lipiec-sierpień 1946 r.). Kolejny kurs organizowany przez NDP odbył się w Łódzkiem, w Spale (luty-marzec 1947). Z czasem znaleziono stałe miejsce na organizowanie kursów bibliotekarskich w Jarocinie[8].

---

[2] J. Augustyniak, *Pierwszy powojenny kurs bibliotekarski w Łodzi* „Bibliotekarz” 1946, nr 4, s. 95-96.

[3] *Koło łódzkie*. „Przegląd Biblioteczny” 1947, s. 88-89.

[4] W. Wieczorek, *Biblioteka publiczna w Łodzi 1917-1957.* Warszawa 1965.

[5] E. Dębowski, *Jan Augustyniak (1893-1971).* „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, s. 193-201; tożhttp://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 11.01.2017]

[6] J. Grycz, *Problemy biblioteczne obecnej doby.* „Przegląd Biblioteczny” 1946 z. 1/2, s. 10-11.

[7] J. Konieczna, *Uwarunkowania społeczno-polityczne. Statuty. Działalność*. [W:] Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017. Red. J. Konieczna. Warszawa 2017, s. 75.

[8] Historia „szkoły” bibliotekarskiej w Jarocinie rozpoczyna się w 1948 r. Utworzono wówczas Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy niepublikowanym rozporządzeniem Ministra Oświaty z 30 grudnia 1948 r. (nr BDB/P-2275/48), które weszło w życie 1 stycznia 1949 r. W 1951 r. powołano Państwowy Kurs Bibliotekarski (PKB), stacjonarny. Został on przekształcony w 1958 r. w Roczne Studium Bibliotekarskie. „Studium powstało zamiast dotychczasowych 6-miesięcznych kursów. Rekrutację na Studium przeprowa-

Sprawy szkolnictwa bibliotekarskiego należały w owym czasie do pilnych. Świadczą o tym m.in. kursy organizowane już od roku 1945/1946 przez biblioteki uczelniane, a nieco później również przez NDB (w Bibliotece Jagiellońskiej)[9] czy kursy w organizowane w Bibliotece Narodowej[10].

W Łodzi od roku akademickiego 1945/46 na nowo utworzonym Uniwersytecie, zaczęła kształcić w tej dziedzinie Katedra Bibliotekoznawstwa[11]. W 1948 r. kurs dla bibliotekarzy naukowych zorganizował działający w Łodzi Państwowy Instytut Książki.

W opinii Andrzeja Kłossowskiego kształcenie i doskonalenie zawodowe kadr bibliotekarskich bibliotek szkół wyższych, do 1952 r. odbywało się „niemal wyłącznie metodami przywarsztatowymi. Później przystąpiono do systematycznego organizowania różnych kursów, seminariów oraz praktyk wewnętrznych"[12]. Anna Szeptycka pozytywnie oceniła dwustopniowe praktyki międzybiblioteczne organizowane w latach 1952-1957 przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, które przejęło nadzór nad bibliotekami uczelnianymi od Naczelnej Dyrekcji Bibliotek. Jej zdaniem „było to pierwsze systematycznie zorganizowane szkolenie dla bibliotekarzy szkół wyższych po wojnie, postawione na wysokim poziomie i zakończone egzaminem"[13].

W Bibliotece Głównej Politechniki Łódzkiej „można mówić o doszkalaniu własnego personelu od 1950 r. W okresie lat 1950-1955 miało ono formę sporadycznych zebrań, od 1959 r. wprowadzono raz w kwartale zebrania pracowników, w czasie których omawiano nowe zagadnienia występujące w prasie bibliotekarskiej. Równocześnie pracownicy doszkalali się uczestnicząc w kursach, praktykach międzybibliotecznych i lektoratach języków obcych"[14].

Biblioteka PŁ uczyła również osoby spoza grona własnych pracowników. „W wyniku kontaktów z zakładami przemysłowymi i instytucjami naukowymi na terenie Ło-

dził Departament Bibliotek. Zob. *Pięć lat działalności Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie*. „Bibliotekarz" 1954, nr 1, s. 28-30; zob. też P. Wasilewski, *Pierwsze roczne studium bibliotekarskie w Jarocinie i jego słuchacze*. „Bibliotekarz" 1958 nr 11-12, s. 356-359.

[9] M. Rzadkowolska, *Udział Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w procesach kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy* [w:] Stowarzyszenie …, s. 106-107

[10] E. Mahrburg, *Maria Dembowska w Bibliotece Narodowej*. [W:] Maria Dembowska, w kręgu bibliografii, bibliotekarstwa i informacji naukowej, księga jubileuszowa w 70-lecie pracy zawodowej. Red. Jadwiga Sadowska. Warszawa 2007, s. 72-73.

[11] S. Kurek-Kokocińska, *Studia bibliotekoznawcze w Polsce w latach 1945-2015, ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego*. Łódź 2016.

[12] A. Kłossowski, *Działalność bibliotek szkół wyższych resortu oświaty i szkolnictwa wyższego w 25-leciu Polski Ludowej*. „Roczniki Biblioteczne" 1969 z. 3-4, s. 600; zob. też W. Rudnicka, *Kształcenie i samokształcenie bibliotekarzy naukowych w Polsce*. „Bibliotekarz" 1955 nr 7, s. 201.

[13] A. Szeptycka, *Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej w latach 1945-1965*. „Roczniki Biblioteczne" 1969, z. 3-4, s. 699.

[14] M. S. Wielopolska, *Kronika działalność i naukowej i dydaktycznej bibliotek politechnicznych w Polsce za lata 1945-1962*. „Roczniki Biblioteczne" 1963, z. 3-4, s. 468.

dzi, Biblioteka na prośbę tych instytucji przeszkalała od 1957 r. pracowników, którym miało być powierzone prowadzenie bibliotek”[15].

Biblioteki pozostałych wyższych uczelni łódzkich są młodsze[16]. Po roku 1945 organizowano też w Łodzi biblioteki przy branżowych ośrodkach informacji[17]. Długa jest natomiast historia Biblioteki Pedagogicznej, sięgająca 1921 roku[18]. Można sądzić, wobec braku informacji na omawiany temat, że i te biblioteki w trosce o odpowiedni poziom wykonywanej pracy, włączały się w szkolenia prowadzone przez inne instytucje czy też prowadziły własne działania na rzecz przeszkolenia swoich pracowników.

Od 1946 r. przy Zarządzie Głównym Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich działał Referat Kształcenia, który przygotował memorandum w sprawie organizacji systemu edukacji bibliotekarzy, projektując „następującą sieć ośrodków kształcenia bibliotekarzy w Polsce: 2 licea bibliotekarskie, studium bibliotekarskie dwuletnie istniejące jako uczelnia samodzielna albo jako pierwsze dwulecie szkoły wyższej, kształcące bibliotekarzy dla bibliotek powszechnych; pedagogium dla kandydatów na wykładowców w dwóch powyższych typach uczelni oraz Studium Bibliotekoznawstwa UŁ”[19] (zob. s. 3). Referat Kształcenia bibliotekarzy podejmował jeszcze rozmaite inne aktywności w zakresie swojego działania[20].

Szkolenia i inne formy podnoszące kwalifikacje pracowników bibliotek sektora publicznego przeprowadzała łódzka Miejska Biblioteka Publiczna. W latach 1949-1950, jak pisał sprawozdawca:

„Koło łódzkie bierze aktywny udział we wszystkich akcjach propagandowo-oświatowych, prowadzonych przez władze szkolne i czynnik społeczny”[21].

Zanim przejdę do charakterystyki wybranych form nauczania, w których uczestniczyła MBP, należy przywołać jeszcze inne instytucje, które zapisały swoją kartę działalności kształceniowej, przygotowując kadry do pracy bibliotekarskiej.

W latach pięćdziesiątych w Polsce funkcjonowało szkolnictwo bibliotekarskie w formie szkoły licealnej czteroletniej. W zarządzeniu „ramowym” Ministra Kultury

[15] Szkolenie takie trwało od 1 do 5 tygodni. Zob. M. S. Wielopolska, *Kronika …*

[16] Zob. R. Żmuda, *Ośrodki informacji bibliotek naukowych w Łodzi 1949-1979.* „Bibliotekarz” 1985, nr 4, s. 1-9.

[17] Zob. S. Kurek-Kokocińska, *Zarys rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Łodzi na tle działalności informacyjnej w Polsce*. „Roczniki Biblioteczne” 1991 z. 1-2, s. 31-44.

[18] *Z dziejów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi (1921-1987),* oprac. K. Wiliński. Łódź 1988; K. Mikulska, *Pedagogiczna Biblioteka wojewódzka w Łodzi w latach 1925-2005, wybrane problemy*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ S. Kurek-Kokocińskiej. Łódź 2007.

[19] *Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich za okres 14.V.1946 do 10.V.1947.* „Przegląd Biblioteczny” 1947, z. 3/4, s. 226

[20] *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich za okres 9.IV 1949 – 14.IV.1950.* „Przegląd Biblioteczny” 1950, nr 3/4, s. 312.

[21] Tamże, s. 337.

i Sztuki z 1952 r. powołującym ten typ szkoły[22] zasady rekrutacji kandydatów opisano następująco.

„Do liceum przyjmuje się kandydatów na podstawie świadectwa ukończenia 7 klasy szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego lub zakładu równorzędnego" (par. 3).

Zamieszczono również zapis mówiący o tym, że:

„Otwarcie każdego liceum wymaga osobnego zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki" (par. 2).

W Łodzi powołane zostało Liceum Bibliotekarskie[23]. Inauguracja pierwszego roku nauki we wrześniu 1952 r. odbyła się w gmachu na ulicy Kopcińskiego 52. Trzeba tu powiedzieć, że Liceum parokrotnie zmieniało miejsce swojego działania. Anna Juszczak w pracy dyplomowej poświęconej tej szkole[24] wymienia jeszcze następujące miejsca pracy jej nauczycieli i uczniów: ul. Obrońców Getta Warszawskiego 13 (od 15 grudnia 1952 r.), od 1954 r.: ul. Perla 8, Aleja Kościuszki 33, ul. Bednarska 42, ul. Narutowicza 77, Plac Zwycięstwa 2, aby znów powrócić do odremontowanego budynku przy ul. Bednarskiej, gdzie mieściła się do zakończenia działalności w 1960 r. Łódzkie Liceum Bibliotekarskie nie istniało zatem długo, w 1957 r. Minister Kultury i Sztuki wydał dokument wstrzymujący przyjęcia do klasy pierwszej[25].

Nauczanie licealne bibliotekarzy w Polsce oceniono podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy w lutym 1956 r. W sprawozdaniu pozjazdowym znalazły się następujące słowa:

„Przyczyną odpływu młodzieży z liceów bibliotekarskich były najczęściej złe warunki materialne w domu, a do niedawna nie mogliśmy zachęcać znośnymi uposażeniami po ukończeniu szkoły. Drugim powodem opuszczania liceum jest fakt, że niektórzy uczniowie, którzy mają właśnie zamiłowanie do pracy z książką – muszą odejść, ponieważ nie dają sobie rady z przedmiotami ogólnokształcącymi, nie wytrzymują przeciążenia nauką"[26].

Pojawił się pomysł przedłużenia okresu nauki, tj. przekształcania liceów bibliotekarskich[27] na szkoły pięcioletnie. Nie doszedł on jednak do skutku.

---

[22] Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 maja 1952 r. w sprawie utworzenia państwowych czteroletnich liceów bibliotekarskich. MP nr A-53 poz. 787.

[23] Zarządzenie nr 90 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 14 czerwca 1952 r., podaję za A. Juszczak, *Absolwentki Liceum Bibliotekarskiego w życiu bibliotek naszego miasta*. Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem kustosz dypl. mgr Izabeli Nagórskiej Łódź: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Kwalifikacyjny Kurs Bibliotekarski, 1983.

[24] A. Juszczak, *Absolwentki…*

[25] Zarządzenie nr 169 Ministra Kultury i Sztuki z 1957 r., podaję za A. Juszczak, *Absolwentki…*

[26] *Sekcja Szkolenia Bibliotekarzy*. „Bibliotekarz" 1956 nr 4-5, s. 104.

[27] Krytycznie o liceach bibliotekarskich wypowiedziała się K. Neuhütter w artykule pt. *Z problematyki szkolenia zawodowego dla bibliotek powszechnych.* „Bibliotekarz" 1957 nr 6, s. 171-175.

W 1961 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki powołało Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie w Łodzi[28]. Było ono uprawnione do kształcenia w dwóch specjalnościach: bibliotekarskiej oraz kulturalno-oświatowej. Celem pracy dydaktyczno-wychowawczej Studium było, jak zapisano w Statucie, „przygotowanie absolwentów szkół średnich do zawodu pracownika kulturalno-oświatowego lub bibliotekarza"[29].

Łódzkie Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie zostało uruchomione we wrześniu 1961 r. w gmachu Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18. Obowiązywała rekrutacja. Kandydaci po maturze, w wieku poniżej 30 lat zdawali egzamin wstępny z literatury współczesnej i wiadomości o Polsce i świecie. Nie było to przeszkodą dla zainteresowanych, o czym świadczy np. wypowiedź zamieszczona w 1966 r. na łamach tygodnika „Odgłosy":

„Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie w Łodzi na znikomą ilość 40 miejsc otrzymuje co najmniej trzykrotnie wyższe zgłoszenia maturzystów wybierających zawód bibliotekarski"[30].

Nauka w Studium trwała dwa lata, na zakończenie słuchacze przygotowywali prace dyplomowe. W pracy Teresy Kowal napisanej pod kierunkiem Stanisława Zajączkowskiego, pełniącego funkcję dyrektora Studium od października 1964 r., wskazane zostały okoliczności powołania i trudności do pokonania, jakie stanęły przed zespołem organizacyjnym i dydaktycznym.

„Po rozmowach na szczeblu ministerialnym miasto podjęło trud finansowy i organizacyjny związany z otwarciem Studium".

Wśród trudności wymienione zostały: brak wyraźnej koncepcji kształcenia, brak opracowanych programów nauczania, problemy z doborem personelu pedagogicznego, problemy z lokalem dla potrzeb Studium i bursy dla słuchaczy[31]. Krytycznie wypowiedział się na temat Studium Leszek Żuliński[32].

W gronie wykładowców zagadnień bibliotekarstwa, czytelnictwa i książki znaleźli się m.in. bibliotekarze z łódzkich instytucji, tj. z Biblioteki UŁ: Michał Kuna i Marian Balcerak, z Miejskiej Biblioteki Publicznej: jej ówczesny dyrektor Roman Kaczmarek, z sektora bibliotek publicznych „dzielnicowych": Izabela Nagórska oraz przedstawiciele świata nauki: doc. dr Jadwiga Siniarska-Czaplicka, doc. dr Jan Gregorowicz.

---

[28] Zarządzenie nr 95 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 czerwca 1961 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Łodzi. Dz.Urz.MKiSz. 1961, nr 11, poz. 92.

[29] Statut Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego. Zał. nr 10 do Zarządzenia MKiSZ z dnia 26 stycznia 1961 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego we Wrocławiu. Dz.Urz.MKiSZ 1961 nr 9 poz. 29.

[30] C. Duninowa, *Bibliotekarze.* „Odgłosy" 1966 nr 20, s. 7.

[31] T. Kowal, *Losy absolwentów Wydziału Kulturalno-Oświatowego, lata 1965-1968*. Praca napisana pod kierownictwem mgr Stanisława Zajączkowskiego. Łódź 1969, s. 3.

[32] L. Żuliński, *Studenci czy uczniowie?* „Tygodnik Kulturalny" 1965, nr 6, s. 1-3.

Studium w Łodzi zakończyło swoją działalność w pierwszych latach siedemdziesiątych. Formuła kształcenia w ramach studium o profilu kulturalnooświatowym i bibliotekarskim znalazła kontynuację od wczesnych lat siedemdziesiątych w Ciechanowie[33] i Krośnie[34].

Jak była mowa w Łodzi, oprócz Liceum i Studium, regularne (cykliczne) kształcenie bibliotekarzy na poziomie nieakademickim odbywało się od połowy lat 50. w największej Bibliotece Publicznej miasta, przy ul. Gdańskiej, która przechodziła nie jeden raz zmianę swojej nazwy[35]. Biblioteka ta stała się wieloletnim partnerem działań zinstytucjonalizowanych w zakresie przygotowania zawodowego do pracy w bibliotekach.

Trzeba tu jeszcze przypomnieć o naradzie w Centralnym Zarządzie Bibliotek w maju 1957 r., podczas której zdecydowano o przydzieleniu wojewódzkim bibliotekom publicznym zadań w dziedzinie nauczania pracowników bibliotek.

„Całokształt spraw szkoleniowych (organizacja łącznie z rekrutacją, kierownictwo pedagogiczne oraz dokumentacja), powinien należeć całkowicie do kompetencji WiMBP (WBP), jako centralnego ośrodka szkoleniowo-metodycznego dla danego województwa. Dotychczasowe kompetencje SBP w tym zakresie należy przekazać WiMBP (WBP)”[36].

W tamtym czasie przewidziano szkolenia dla bibliotekarzy gromadzkich planowe, ciągłe i systematyczne w formie kursów krótkoterminowych, seminariów (najmniej 10-12 w ciągu roku) oraz praktyk (trwających ok. 2 tygodni). We *Wnioskach* z narady uwzględniono również organizowanie szkoleń wewnątrzzakładowych, konferencji szkoleniowych kwartalnych (w programie ramowym: referat polityczny, odczyt/wykład o tematyce bibliotekarskiej, recenzje nowości), zapoznawanie pracowników (na przestrzeni pewnego czasu) z pracą poszczególnych działów, a bibliotekarzy filii z pracą centrali, organizowanie międzybibliotecznych konferencji roboczych, seminariów wojewódzkich dla bibliotekarzy powiatowych i inne[37].

Wgląd do sprawozdań z działalności łódzkiej Biblioteki Publicznej świadczy o tym, że wnioski nie pozostały bez odpowiedzi.

---

[33] Studium w Ciechanowie powstało w 1970 r. Zob. *Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie w Ciechanowie* http://szukajwarchiwach.pl/76/1230/0/?q=kszta%C5%82cenie+bibliotekarzy&wynik=25&rpp=15&page=2#tabZespol [odczyt 4.11.2017]; zob. też Zarządzenie nr 20 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 30 lipca 2007 r. w sprawie likwidacji Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Ciechanowie. Dz.Urz.MKDzN 2007, nr 3, poz. 41.

[34] Studium w Krośnie dotyczyły dokumenty: Zarządzenie nr 63 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 lipca 1971 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego w Krośnie (Dz. Urz.M.KiSz 1971, nr 6 poz. 50) oraz Zarządzenie nr 97 z dnia 2 października 1972 mówiące o Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim. (Dz.Urz. MKiSz. 1972 nr 7 poz. 71).

[35] E. Pawlicka, *Z dziejów Książnicy Miejskiej w Łodzi*. W: 80 lat Książnicy Miejskiej w Łodzi…, s. 17.

[36] *Wnioski narady w sprawie dokształcania bibliotekarzy*. „Bibliotekarz” 1957, nr 6, s. 166.

[37] *Wnioski…* „Bibliotekarz” 1957, nr 6, s. 163-167.

„Szkolenie i dokształcanie wewnątrzzakładowe pracowników bibliotek miejskich w Łodzi zostało objęte opracowanym w 1958 roku specjalnym regulaminie, regulamin ten przewidywał, iż w szkoleniu i dokształcaniu zasadniczym uczestniczyć powinni wszyscy pracownicy działalności podstawowej, bez względu na zajmowane stanowisko, staż pracy czy kwalifikacje. Odpowiednim zróżnicowaniem odznaczać się natomiast mają same zadania szkoleniowe […]”[38].

Pod hasłem działalność szkoleniowa i instrukcyjno metodyczna sprawozdawcy opisywali m.in. kursy, które odbywały się na terenie Biblioteki (organizowane i finansowane np. przez Wydział Kultury, Ministerstwo Kultury i inne podmioty), konferencje i seminaria, udział biblioteki w realizacji praktyk studenckich[39].

Powinno się tu wspomnieć o ustaleniach rządowych, które w formie rozporządzeń Rady Ministrów regulowały uposażenie pracowników bibliotecznych zatrudnionych w bibliotekach publicznych, uzależniając jego wysokość m.in. od posiadanego wykształcenia fachowego[40].

W ówczesnym czasie określone zadania organizacyjne w zakresie przygotowania kadr znajdowały się w gestii Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy (POKB), którego utworzenie w 1955 r.[41] uchyliło przepisy o dwóch wcześniejszych instytucjach, tj. o Państwowym Zaocznym Kursie Bibliotekarskim (1953 r.)[42] oraz Kursie Korespondencyjnym dla Pracowników Zatrudnionych w Bibliotekach Fachowych (1954)[43].

„W celu podwyższenia kwalifikacji kadr bibliotekarskich – bez odrywania ich od pracy – tworzy się z dniem 1 stycznia 1956 r. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy”(punkt 1).

W zarządzeniu zapisano, że Ośrodek ma na celu kształcenie kadr bibliotekarskich pracujących w publicznych bibliotekach powszechnych oraz bibliotekach społecznych, fachowych przy zakładach pracy, szkolnych i naukowych przez organizowanie i prowadzenie korespondencyjnych kursów bibliotekarskich (punkt 2).

Elementem systemu organizacji POKB były wojewódzkie punkty konsultacyjne zlokalizowane w jednostkach na terenie kraju. Istnieje informacja, że Jan Augustyniak

[38] *Sprawozdanie MBP im. L. Waryńskiego za lata 1958-1961*. Oprac. I. Nagórska Łódź 1962, s. 66.

[39] Zob. publikowane sprawozdania z działalności Biblioteki za okres od 1958 do 1975 r.

[40] Było to Rozporządzenie Rady Ministrów dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych. Dz.U. 1958, nr 60, poz. 299 (i jego późniejsze zmiany).

[41] Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 232 z dnia 30 grudnia 1955 r. w sprawie utworzenia Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy (niepubl.); zob. *Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych*. Zebrał i oprac. T. Zarzębski. Warszawa 1965, s. 285-288.

[42] Zarządzenie nr 111 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 7 sierpnia 1953 r. w sprawie utworzenia Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego (niepubl.), zob. *Przepisy ...,* , s. 286.

[43] Zarządzenie nr 110 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 3 lipca 1954 r. w sprawie utworzenia Kursu Korespondencyjnego dla Pracowników Zatrudnionych w Bibliotekach Fachowych (niepubl.), zob. *Przepisy…*, s. 286.

(zob. s. 2) był kierownikiem Punktu Konsultacyjnego Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy przy MBP w Łodzi w latach 1945-1971[44].

Barbara Rzeczkowska podała że Punkt Konsultacyjny przy Miejskiej Bibliotece Publicznej zaczął swą działalność od 1954 r.[45] W piśmiennictwie znajdujemy też wiadomość o ośrodkach konsultacyjnych w związku z zajęciami „na kursie korespondencyjnym dla pracowników fachowych bibliotek zakładowych, organizowanym przez Centralny Zarząd Bibliotek przy współudziale Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej". Kurs – czytamy – „realizowany jest przez Dyrekcję Państwowego Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego w Warszawie". Planowany był na 1200 osób, do połowy listopada 1954 r. zgłosiło się około 1900 kandydatów. Jeden spośród jedenastu ośrodków konsultacyjnych utworzono w Łodzi[46].

Należy wyjaśnić, że POKKB utworzony w 1955 r. przejął majątek utworzonego rok wcześniej wspomnianego Kursu Korespondencyjnego dla Pracowników Zatrudnionych w Bibliotekach Fachowych (par. 5) (zob. s. 8).

Uruchomienie przy Bibliotece Publicznej Łodzi Punktu Konsultacyjnego Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w pewnym stopniu wprowadziło tę Bibliotekę na drogę uczestnictwa w ciągu ogólnopolskich działań kształceniowych. Jako „szkoła bibliotekarska" dla średnich kadr zainteresowanych i potrzebnych do pracy w bibliotekach, Książnica zapisała swoją kartę zasług. W niezbędne działania włączeni zostali pracownicy Biblioteki oraz jej agendy.

„Dział instrukcyjno-metodyczny w ramach współpracy z punktem konsultacyjnym gromadzi potrzebne mu pomoce metodyczne i prowadzi akcję werbunkową w Bibliotece i na terenie miasta (poprzez informacje w prasie, radiu i na konferencjach bibliotekarzy związkowych). Taka sama akcja prowadzona jest w stosunku do kursów POKB w Jarocinie"[47].

Zespół konsultantów w pierwszych latach funkcjonowania punktu konsultacyjnego tworzyli Jan Augustyniak (jako jego kierownik) oraz Witold Wieczorek, Barbara Durajowa i Irena Lepalczyk. „Członkowie zespołu konsultantów odbywali po 12 godzin dyżurów konsultacyjnych w miesiącu"[48].

---

[44] *Spotkanie wspomnieniowe 10 kwietnia 2008 roku.* „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52) http://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 7.01.2018] zob. też Cz. Przybylska, *Działalność dydaktyczna Jana Augustyniaka*. „Sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego za rok 1981, s. 120-124; toż, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52)…

[45] B. Rzeczkowska, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy*. W: 75 lat Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Materiały z sesji poświęconej 75 rocznicy powstania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi 4 grudnia 1992 r. Red. E. Pawlicka i A. Kempa. Łódź 1995, s. 82.

[46] *Państwowy Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski dla pracowników bibliotek fachowych*. „Bibliotekarz" 1954 nr 6, s. 187.

[47] *Sprawozdanie MBP im. L. Waryńskiego za lata 1958-1961*. Oprac. I. Nagórska Łódź 1962, s. 93.

[48] Tamże.

Po Janie Augustyniaku, który w 1963 r. przeszedł na emeryturę[49] (co nie przeszkadzało mu w tym, by jeszcze w 1970 r. utrzymywać kontakt z Punktem Konsultacyjnym, przewodniczyć Komisji Egzaminacyjnej) sprawami kształcenia bibliotekarzy, w których uczestniczyła Biblioteka Publiczna, kierowała Barbara Durajowa.

W drugiej połowie lat 70-tych, po doświadczeniach szkolnictwa średniego (licea bibliotekarskie) i pomaturalnego (studium bibliotekarskie i oświatowe) Ministerstwo Kultury i Sztuki zadecydowało o zmianach w organizacji nauczania bibliotekarstwa w ośrodkach rozproszonych na terenie kraju. Znalazły one odzwierciedlenie w powołaniu Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Powinno się podać, że utworzenie CUKB „jako instytucji realizującej kształcenie na poziomie średnim oraz doskonalenie zawodowe bibliotekarzy" było zasługą ówczesnej dyrektor Kazimiery Ankudowiczowej[50] CUKB utworzone zostało w 1976 r. W powołującym tę instytucję dokumencie[51] napisano:

„W celu realizacji systemu kształcenia na poziomie średnim zawodowym oraz doskonalenia zawodowego pracowników zatrudnionych w bibliotekach ogólnokrajowej sieci bibliotecznej przekształca się Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie" (par. 1).

W wyniku przekształcenia zmiany objęły organizację szkolnictwa bibliotekarskiego na terenie Polski. M.in. zamiast punktów konsultacyjnych, Centrum wprowadziło policealne studium zaoczne.

„Centrum prowadzi Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne, średnią szkołę zawodową dla absolwentów szkół średnich, dającą pracownikom bibliotek kwalifikacje zawodowe do pracy w bibliotekarstwie" (Statut, punkt 2).

Zgodnie z literą prawa filie CUKB miały być organizowane przy wojewódzkich bibliotekach publicznych (w dużych województwach sprzed 1975 r.)[52].

W latach 1975-1993 Filia CUKB była zlokalizowana w łódzkiej Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Filia funkcjonowała pod nazwą Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne. Zajęcia odbywały się stacjonarnie, w budynku Biblioteki, zgodnie z opracowanym programem nauczania.

---

[49] E. Pawlicka, *Z dziejów Książnicy*..., s. 16

[50] J. Chruścińska, D. Pietrulewicz, *Wizja nowoczesnego kształcenia bibliotekarzy- Kazimiera Ankudowiczowa* [W] Śladami edukacji bibliotekarskiej. Red. H. Zasadowa. Warszawa 1995, s. 14.

[51] Zarządzenie nr 37 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 września 1976 r. w sprawie utworzenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Dz.Urz.MKiS 1976, nr 4, poz. 23.

[52] J. Lewicki, *Organizacja i efektywność systemu kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – poszukiwanie nowych form i treści*. W: Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – szanse i zagrożenia. Materiały ze spotkania „okrągłego stołu" Warszawa, 11-12 maja 1995 r. Warszawa 1995, s. 29.

Powinno się dodać, że w 1978 r. opublikowana została pierwsza dokumentacja programowa Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego (3 semestry) zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania[53]. Po pewnym czasie, w 1984 r. wprowadzono 2-letni cykl nauczania[54]. W 1993 r. weszła w życie kolejna dokumentacja programowa pomaturalnego studium bibliotekarskiego (4 semestry) opracowana w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy[55].

Niezależnie od kształcenia w ramach Studium, jak pisała Barbara Rzeczkowska, Filia CUKB w Łodzi w latach 1981-1991 zorganizowała sześć kwalifikowanych Kursów Bibliotekarskich oraz dwa Kwalifikacyjne Egzaminy Bibliotekarskie. „Dawały one również możliwość uzupełnienia kwalifikacji i uzyskania stopnia starszego bibliotekarza"[56].

Po zmianach ustrojowych w kraju, w związku z ustawą o systemie oświaty z 1991 r.[57] nastąpiły ważne zmiany. W ustawie tej zapisano bowiem, że szkoły bibliotekarskie są średnimi szkołami zawodowymi i obejmują pomaturalne studia bibliotekarskie (par. 4). W ten sposób wprowadzono w większej liczbie ośrodków niż dotąd[58], określony próg do przekroczenia dla kandydatów pragnących uzyskać kwalifikacje bibliotekarskie.

Od roku szkolnego 1993/94 Filia, jako jednostka autonomiczna CUKB, otrzymała nazwę Pomaturalne Studium Bibliotekarskie Zaoczne. Zgodnie z przyjętymi regulacjami zawartymi w rozporządzeniach Ministra Kultury i Sztuki[59], rekrutacja do Studium objęła osoby posiadające świadectwo dojrzałości oraz co najmniej roczny staż pracy w bibliotece (a także skierowanie od pracodawcy, władz samorządowych).

---

[53] *Program nauczania Policealnego Studium Bibliotekarskiego. Zawód: bibliotekarz*. Warszawa 1978.

[54] J. Jagielska, *Jak pozyskać absolwentów kierunków bibliotekarskich do pracy w bibliotekach.* W: Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym…, s. 61-62

[55] *Dokumentacja programowa. Pomaturalne Studium Bibliotekarskie. Zawód: bibliotekarz (2501)*. Warszawa 1993 oraz *Przewodnik metodyczny do programu nauczania Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego*. Warszawa 1993.

[56] B. Rzeczkowska, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy* [W:] : 75 lat Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Materiały z sesji poświęconej 75 rocznicy powstania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi 4 grudnia 1992 r. Red. E. Pawlicka i A. Kempa. Łódź 1995, s. 83.

[57] Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991, nr 95, poz. 91.

[58] Warto uzupełnić, że w tym czasie oprócz filii CUKB, edukację bibliotekarską prowadził aktywny od końca lat 40. ośrodek w Jarocinie (zob. s. …). Po przekształceniu w 1982 r. funkcjonował on jako dwuletnie Państwowe Studium Bibliotekarskie, które przyjmowało absolwentów liceów ogólnokształcących z maturą (Zarządzenie nr 53 Ministra Kultury i Sztuki z 29 listopada 1982 r. w sprawie przekształcenia Rocznego Studium Bibliotekarskiego. Dz. Urz. Min. Kultury i Sztuki 1982, nr 6, poz. 48). Następnie, w jego miejsce utworzono Filię Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie (Zarządzenie nr 25 Ministra Kultury z 24 kwietnia 2002 r. w sprawie likwidacji Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy im. Joachima Lelewela w Jarocinie. Dz.Urz. MK 2002, nr 2, poz. 28).

[59] Zob. A. Bielawska, *Aktualna sytuacja prawna pomaturalnego szkolnictwa bibliotekarskiego.* W: Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym…, s. 25-27; J. Lewicki, *Organizacja…,* s. 30.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych zintensyfikowane zostały prace nad postulowaną w 1995 r. drożnością programową pomiędzy programami nauczania pomaturalnego studium bibliotekarskiego oraz programami akademickich studiów licencjackich i magisterskich[60]. W 1999 r. do rąk wykładowców przedmiotów w pomaturalnym studium bibliotekarskim trafiła nowa wersja dokumentacji programowej[61].

U progu obecnego stulecia zadecydowano o rozszerzeniu działalności CUKB[62]. Zapisano, iż pod nową nazwą, jako Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej,

„Centrum kształci w zawodach: bibliotekarza, technika księgarstwa, technika informacji naukowej, technika archiwisty, dokumentalisty" (par. 1.b).

CEBID prowadził Pomaturalne Studium Zawodowe w systemie zaocznym, w cyklu dwuletnim, podzielonym na 4 semestry (punkt 3 Statutu). Jedna spośród czternastu filii działała w WiMBP w Łodzi. W 2006 r. opublikowany został dokument określający (m.in.) przedmioty nauczania i ich treści, odpowiednio do zaistniałych przekształceń[63].

Należy tu wrócić do wątku kadrowego „łódzkiej Sorbony" (zob. s. 9). Po Janie Augustyniaku, jako jej organizatorka ma zasługi Barbara Durajowa, która w okresie od 1970 do 1976 r., była kierowniczką Punktu Konsultacyjnego POKB, a następnie także Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego. Durajowa również po przejściu na emeryturę w 1979 r., kontynuowała w Studium wykłady o książce do 1989 roku. (Warto uzupełnić, że była bibliotekoznawcą jako absolwentka studiów zaocznych tego kierunku na Uniwersytecie Wrocławskim, które ukończyła w 1962 r.)[64].

Barbara Rzeczkowska objęła kierownictwo Filii - Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego – przy WiMBP w Łodzi w 1984 r. Specjalistka odpowiedzialna

---

[60] J. Chruścińska: *Ewolucja programów nauczania na poziomie pomaturalnym – dążenia do standardów światowych.* W: Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Jachranka k. Warszawy, 22-24 października 1995. Red. E. B. Zybert, M. Szyszko. Warszawa 1996, s. 131.

[61] *Dokumentacja programowa: pomaturalne studium bibliotekarskie: zawód: bibliotekarz 414 [01]* Red. B. Sosińska-Kalata [et al.]; Ministerstwo Kultury i Sztuki, Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1999.

[62] Zarządzenie nr 14 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 22 listopada 2000 r. w sprawie zmiany nazwy Centrum Ustawicznego Kształcenia w Warszawie oraz zmiany zarządzenia w sprawie utworzenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie. Dz. Urz. MKDzN 2000, nr 11, poz. 28.

[63] *Dokumentacja programowa: Pomaturalne Studium Zawodowe Zaoczne: zawód: bibliotekarz (348202: aneks* [do dr. przygot. J. Chruścińska, R. Curyło, J. Nowak]; Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego; Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej. Warszawa 2006.

[64] I. Nagórska, *Barbara Durajowa (1917-1993).* „Bibliotekarz" 1993, nr 3. S. 45-46.

za sprawy komputeryzacji w tej Bibliotece w pierwszym okresie wdrażania technologii i dokonujących się zmian w metodach bibliotekarskiej pracy[65], przeprowadziła Studium przez etap zmian programowych oraz przekształceń organizacyjnych aż do 2008 r.[66].

Rzeczkowska sformułowała pewne podsumowanie efektów działalności ośrodka kształcenia bibliotekarzy zlokalizowanego w Bibliotece Publicznej. Jej zdaniem od 1954 r. dyplomy otrzymało tu około 2000 osób, zważywszy na to, iż klasa (grupa uczestników zajęć) w danym roku liczyła do 30 osób (najczęściej), a i również bywały po dwie klasy liczące 50 osób[67].

Z zachowanych archiwaliów wynika, że przebieg współpracy pomiędzy instytucją centralną i filią, tj. pomiędzy Centrum oraz Biblioteką, opisywała treść *porozumienia*. Np. wzór takiego dokumentu z 1994 r.[68] zawierał zapis:

„Dyrekcja Centrum zapewnia [m.in.] przekazywanie do zbiorów Biblioteki dwóch egzemplarzy swoich wydawnictw, […], niezbędne środki na wyposażenie filii w urządzenia dydaktyczne, prowadzenie korespondencji (rozmowy telefoniczne) i inne wydatki ustalone preliminarzem kosztów i wydatków" (par. 6, punkt 5 i 7).

Zobowiązania drugiej strony opisano równie precyzyjnie:

„Dyrekcja Biblioteki zapewnia [m.in.] dogodne warunki realizacji procesu nauczania i uczestnictwa pracowników bibliotek w zajęciach […], korzystanie z pomieszczeń dydaktycznych, środków łączności, urządzeń reprograficznych, innego sprzętu technicznego, udostępnianie zbiorów bibliotecznych, pomocy naukowych niezbędnych w realizacji procesu nauczania" (par. 8).

W celu stworzenia warunków do realizacji nowoczesnych programów dydaktycznych staraniem Centrum unowocześniano bazę dydaktyczną. Wkład CUKB w infrastrukturę łódzkiej jednostki opisała dyrektor Biblioteki, Elżbieta Pawlicka.

„Utworzona została w naszej bibliotece sala komputerowa o dziesięciu stanowiskach, która jest wspólnym przedsięwzięciem biblioteki i Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, które w ten sposób wspiera naszą komputeryzację. Również na jubileusz 80-lecia otrzymaliśmy w prezencie od Centrum nowy multimedialny komputer Pentium"[69].

---

[65] Zob. B. Rzeczkowska, *Zmiana systemu zautomatyzowanego WiMBP im. J. Piłsudskiego*. „Rocznik Książnicy Miejskiej w Łodzi" 1998, s. 77-83; Taż, *Nauczanie na odległość*. „Bibliotekarz" 2001 nr 7-8, s. 21-24.

[66] Powinno się uzupełnić, że w 1998 r. z okazji jubileuszu 45-lecia CUKB, jednostce tej nadano imię Heleny Radlińskiej. Zob. J. Wołosz, *45-lecie Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy*. „Bibliotekarz" 1998, nr 12, s. 23-24.

[67] B. Rzeczkowska, *Kształcenie bibliotekarzy*. „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2017 R. 21, nr 5 (168) http://www.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_168/bibik_168.pdf [odczyt 7.01.2018].

[68] Zarządzenie Dyrektora Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy nr 12 z dnia 3.08.1994 r. w sprawie nadania Filiom regulaminu organizacyjnego (niepubl.).

[69] E. Pawlicka, *Z dziejów Książnicy...,* s. 22.

Zintegrowanie Centrum oraz jego filii „z bibliotekami w dużych ośrodkach miejskich (miasta wojewódzkie) z rozwiniętymi placówkami akademickimi i kulturalnymi" organizatorzy tej formy kształcenia opisywali dodatnio. Sukcesu upatrywano przede wszystkim w pozyskaniu:

„[…] licznej kadry nauczycieli i wykładowców (ok. 170 osób), mających świetne kwalifikacje zawodowe, rozległą wiedzę teoretyczną i bogate doświadczenie praktyczne, a także w ponad 70% przygotowanie pedagogiczne"[70].

Grono wykładowców łódzkich Filii tworzyli w większości pracownicy Biblioteki przy ulicy Gdańskiej a także pracownicy Uniwersytetu Łódzkiego. W piśmiennictwie, prócz osób przywołanych wcześniej, spotykamy nazwiska[71]: Andrzeja Gawrońskiego (wykładowca w latach 1982-1991)[72], Iwony Książek (wykładowca w latach 1970-2003)[73], Lucyny Sułkowskiej[74], Elżbiety Pawlickiej, Aleksandry Pluszczyńskiej, Barbary Rzeczkowskiej, Marii Szczuki, Jolanty Szymańskiej, Jolanty Traczyńskiej, Marii Wrocławskiej, Moniki Ziomek, a także Anny Sitarskiej (ówczesnego pracownika Katedry Bibliotekoznawstwa UŁ). Pisząca te słowa w latach 1993-2001 była wykładowcą m.in. przedmiotu *Źródła informacji. Działalność informacyjna*.

W 2008 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wydał zarządzenie[75] o likwidacji Centrum Bibliotekarskiego, Informacyjnego i Dokumentacyjnego[76]. Formuła ta nie jest kontynuowana wobec zmian w koncepcji kształcenia, które Polska realizuje jako uczestnik Wspólnoty Europejskiej.

Formuła kształcenia bibliotekarzy w ramach szkoły pomaturalnej wyczerpała się, podobnie jak wcześniejsze modele: kształcenia młodzieży w ramach liceum bibliotekarskiego, kształcenia osób posiadających świadectwo dojrzałości ramach w studium kulturalnooświatowego i bibliotekarskiego oraz kształcenia absolwentów szkół średnich w ramach edukacji policealnej jako średnia szkoła zawodowa.

---

[70] J. Lewicki, D. Kurach, *Organizacja i efektywność systemu kształcenia bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – poszukiwanie nowych form i treśc*i. W: Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości…., s. 124

[71] B. Rzeczkowska, *Kształcenie i doskonalenie …*, s. 83

[72] M. Dynkowski, *Andrzej Gawroński, bibliografia.* Łódź 2007

[73] *Iwona Książek*. W: Pozostają w naszej pamięci WWW.wbp.lodz.pl [odczyt 3.11.2017]

[74] *Lucyna Sułkowska*, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52) http://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 7.01.2018]

[75] Zarządzenie nr 8 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 lutego 2008 r. w sprawie likwidacji Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie. Dz. U. 2008, nr 8, poz. 8.

[76] P. Bierczyński, *Krótka historia likwidacji w Polsce kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim.* „Bibliotekarz" 2007, nr 10, s. 5-11.

Bibliografia

Opracowania, dokumentacje, sprawozdania

Augustyniak Jan, *Pierwszy powojenny kurs bibliotekarski w Łodzi* „Bibliotekarz" 1946, nr 4, s. 95-96

Bielawska Agata, *Aktualna sytuacja prawna pomaturalnego szkolnictwa bibliotekarskiego.* [W:] Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – szanse i zagrożenia. Materiały ze spotkania „okrągłego stołu" Warszawa, 11-12 maja 1995 r. Warszawa 1995, s. 25-27

Bierczyński Piotr, *Krótka historia likwidacji w Polsce kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim.* „Bibliotekarz" 2007, nr 10, s. 5-11

Chruścińska Jadwiga: *Ewolucja programów nauczania na poziomie pomaturalnym – dążenia do standardów światowych.* [W:] Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Jachranka k. Warszawy, 22-24 października 1995. Red. E. B. Zybert, M. Szyszko. Warszawa 1996, s. 126-132

Chruścińska Jadwiga, Pietrulewicz Danuta, *Wizja nowoczesnego kształcenia bibliotekarzy- Kazimiera Ankudowiczowa* [W] Śladami edukacji bibliotekarskiej. Red. H. zasadowa. Warszawa 1995, s. 9-17

Dębowski Edward, *Jan Augustyniak (1893-1971).* „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52) http://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 7.01.2018]

Dębowski Edward, *Jan Augustyniak (1893-1971).* „Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1974, s. 193-201

Dokumentacja programowa : pomaturalne studium bibliotekarskie: zawód: bibliotekarz (2501). Oprac. red. J. Chruścińska et al. Warszawa 1993

Dokumentacja programowa: pomaturalne studium bibliotekarskie: zawód: bibliotekarz 414 [01]. Red. B. Sosińska-Kalata [et al.]. Warszawa 1999

Dokumentacja programowa: Pomaturalne Studium Zawodowe Zaoczne: zawód: bibliotekarz (348202: aneks. Do dr. przygot. J. Chruścińska, R. Curyło, J. Nowak. Warszawa 2006

Duninowa Cecylia, *Bibliotekarze.* „Odgłosy" 1966 nr 20, s. 7 http://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/publication?id=68844&tab=3 [odczyt 12.01.2018]

Dynkowski Maciej, *Andrzej Gawroński, bibliografia.* Łódź 2007

Grycz Józef, *Problemy biblioteczne obecnej doby.* „Przegląd Biblioteczny" 1946, s. 4-24

Iwona Książek. [W:] Pozostają w naszej pamięci WWW.wbp.lodz.pl [odczyt 3.11.2017]

Jagielska Janina, *Jak pozyskać absolwentów kierunków bibliotekarskich do pracy w bibliotekach.* [W:] Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – szanse i zagrożenia. Materiały ze spotkania „okrągłego stołu" Warszawa, 11-12 maja 1995 r. Warszawa 1995, s. 61-62

Juszczak Anna, *Absolwentki Liceum Bibliotekarskiego w życiu bibliotek naszego miasta*. Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem kustosz dypl. mgr Izabeli Nagórskiej Łódź 1983

Kłossowski Andrzej, *Działalność bibliotek szkół wyższych resortu oświaty i szkolnictwa wyższego w 25-leciu Polski Ludowej*. „Roczniki Biblioteczne" 1969 z. 3-4.

Koło łódzkie. „Przegląd Biblioteczny" 1947, s. 88-89.

Konieczna Jadwiga, *Uwarunkowania społeczno-polityczne. Statuty. Działalność*. [W:] Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017. Red. J. Konieczna. Warszawa 2017, s. 73-88

Kowal Teresa., *Losy absolwentów Wydziału Kulturalno-Oświatowego, lata 1965-1968*. Praca napisana pod kierownictwem mgr Stanisława Zajączkowskiego. Łódź 1969

Kurek-Kokocińska Stanisława, *Zarys rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Łodzi na tle działalności informacyjnej w Polsce*. „Roczniki Biblioteczne" 1991 z. 1-2, s. 31-44.

Kurek-Kokocińska Stanisława, *Studia bibliotekoznawcze w Polsce w latach 1945-2015, ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego*. Łódź 2016

Lewicki Józef, Kurach Danuta, *Organizacja i efektywność systemu kształcenia bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – poszukiwanie nowych form i treśc*i. [W:] Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Jachranka k. Warszawy, 22-24 października 1995. Red. E. B. Zybert, M. Szyszko. Warszawa 1996, s. 120-125

Lewicki Józef, *Organizacja i efektywność systemu kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – poszukiwanie nowych form i treści*. [W:] Kształcenie bibliotekarzy na poziomie pomaturalnym – szanse i zagrożenia. Materiały ze spotkania „okrągłego stołu" Warszawa, 11-12 maja 1995 r. Warszawa 1995, s. 28-33

Mahrburg Ewa, *Maria Dembowska w Bibliotece Narodowej*. [W:] Maria Dembowska, w kręgu bibliografii, bibliotekarstwa i informacji naukowej, księga jubileuszowa w 70-lecie pracy zawodowej. Red. Jadwiga Sadowska. Warszawa 2007, s. 72-73

Mikulska Katarzyna, *Pedagogiczna Biblioteka wojewódzka w Łodzi w latach 1925-2005, wybrane problemy*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ S. Kurek-Kokocińskiej. Łódź 2007

Nagórska Izabela, *Barbara Durajowa (1917-1993)*. „Bibliotekarz" 1993, nr 3, s. 45-46

Neuhütter K., *Z problematyki szkolenia zawodowego dla bibliotek powszechnych*. „Bibliotekarz" 1957 nr 6, s. 171-175

Ostaszewska Danuta *Stan i potrzeby przedakademickiego szkolnictwa bibliotekarskiego*. „Przegląd Biblioteczny" 1988, z. 3/4, s. 463-473

Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie w Ciechanowie http://szukajwarchiwach.pl/76/1230/0/?q=kszta%C5%82cenie+bibliotekarzy&wynik=25&rpp=15&page=2#tabZespol [odczyt 4.11.2017]

Państwowy Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski dla pracowników bibliotek fachowych. „Bibliotekarz" 1954 nr 6, s. 187

Pawlicka Elżbieta, *Z dziejów Książnicy Miejskiej w Łodzi*. [W:] 80 lat Książnicy Miejskiej w Łodzi, materiały z sesji poświęconej 80 rocznicy powstania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, 4 grudnia 1997 roku. Red. E. Pawlicka. Łódź 1998, s. 14-26

Pięć lat działalności Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. „Bibliotekarz" 1954, nr 1, s. 28-30

Policealne studium zawodowe : zawód bibliotekarz : program nauczania. Warszawa 1981

Program nauczania Policealnego Studium Bibliotekarskiego. Zawód: bibliotekarz. Warszawa 1978

Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych. Zebrał i oprac. T. Zarzębski. Warszawa 1965

Przewodnik metodyczny : do programu nauczania Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego. Oprac. E. Kubisz, J. Chruścińska. Warszawa 1993

Przybylska Czesława, *Działalność dydaktyczna Jana Augustyniaka*. „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52) http://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 7.01.2018]

Przybylska Czesława, *Działalność dydaktyczna Jana Augustyniaka*. „Sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego za rok 1981, s. 120-124

Rudnicka Wanda, *Kształcenie i samokształcenie bibliotekarzy naukowych w Polsce*. „Bibliotekarz" 1955 nr 7, s. 201

Rzadkowolska Magdalena, *Udział Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w procesach kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy.* [W:] Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017. Red. J. Konieczna. Warszawa 2017, s. 106-107

Rzeczkowska Barbara, *Kształcenie bibliotekarzy*. „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2017 R. 21, nr 5 (168) http://www.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_168/bibik_168.pdf [odczyt 7.01.2018]

Rzeczkowska Barbara, *Nauczanie na odległość*. „Bibliotekarz" 2001 nr 7-8, s. 21-24

Rzeczkowska Barbara, *Zmiana systemu zautomatyzowanego WiMBP im. J. Piłsudskiego*. „Rocznik Książnicy Miejskiej w Łodzi" 1998, s. 77-83

Rzeczkowska, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy*. [W:] 75 lat Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Materiały z sesji poświęconej 75 rocznicy powstania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi 4 grudnia 1992 r. Red. E. Pawlicka i A. Kempa. Łódź 1995, s. 81-87

Spotkanie wspomnieniowe 10 kwietnia 2008 roku. „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych WBP w Łodzi" 2008 R. 12, nr 7 (52) http://skany.wbp.lodz.pl/pliki/bibik/bibik_52/bibik_52.pdf [odczyt 7.01.2018]

Sprawozdania z działalności Biblioteki Publicznej za okres od 1958 do 1975 r.

Sprawozdanie MBP im. L. Waryńskiego za lata 1958-1961. Oprac. I. Nagórska Łódź 1962

Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich za okres 14.V.1946 do 10.V.1947. „Przegląd Biblioteczny" 1947, z. 3/4, s. 222-241

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich za okres 9.IV 1949 – 14.IV.1950. „Przegląd Biblioteczny" 1950, nr 3/4, s. 310-341.

Szeptycka Anna, *Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej w latach 1945-1965*. „Roczniki Biblioteczne" 1969, z. 3-4

Wasilewski P., *Pierwsze roczne studium bibliotekarskie w Jarocinie i jego słuchacze*. „Bibliotekarz" 1958 nr 11-12, s. 356-359

Wieczorek Witold, *Biblioteka publiczna w Łodzi 1917-1957.* Warszawa 1965

Wielopolska Maria, S., *Kronika działalność i naukowej i dydaktycznej bibliotek politechnicznych w Polsce za lata 1945-1962*. „Roczniki Biblioteczne" 1963, z. 3-4, s. 467-471

Wnioski narady w sprawie dokształcania bibliotekarzy. „Bibliotekarz" 1957, nr 6, s. 163-167

Wołosz Jan, *45-lecie Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy*. „Bibliotekarz" 1998, nr 12, s. 23-24

Z dziejów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi (1921--1987), oprac. K. Wiliński. Łódź 1988

Zarzębski Tadeusz, *Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych*. Warszawa 1965

Żuliński Leszek, *Studenci czy uczniowie?* „Tygodnik Kulturalny" 1965, nr 6, s. 1-3.

Żmuda Ryszard, *Ośrodki informacji bibliotek naukowych w Łodzi 1949-1979.* „Bibliotekarz" 1985, nr 4, s. 1-9.

Dokumenty prawne

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991, nr 95, poz. 91

Rozporządzenie Ministra Oświaty z 30 grudnia 1948 r. w sprawie utworzenia Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie nr NDB/P-2275/48) [niepubl.]

Rozporządzenie Rady Ministrów dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych. Dz.U. 1958, nr 60, poz. 299

Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 maja 1952 r. w sprawie utworzenia państwowych czteroletnich liceów bibliotekarskich. MP nr A-53 poz. 787.

Zarządzenie nr 111 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 7 sierpnia 1953 r. w sprawie utworzenia Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego [niepubl.]

Zarządzenie nr 110 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 3 lipca 1954 r. w sprawie utworzenia Kursu Korespondencyjnego dla Pracowników Zatrudnionych w Bibliotekach Fachowych [niepubl.]

Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 232 z dnia 30 grudnia 1955 r. w sprawie utworzenia Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy [niepubl.]

Zarządzenie MKiSZ z dnia 26 stycznia 1961 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego we Wrocławiu. Dz.Urz.MKiSZ 1961, nr 9, poz. 29

Zarządzenie nr 95 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 czerwca 1961 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Łodzi. Dz.Urz.MKiSz. 1961, nr 11, poz. 92

Zarządzenie nr 63 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 lipca 1971 r. w sprawie utworzenia Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego w Krośnie (Dz.Urz.M.KiSz 1971, nr 6, poz. 50

Zarządzenie nr 37 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 września 1976 r. w sprawie utworzenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Dz.Urz.MKiS 1976, nr 4, poz. 23

Zarządzenie nr 53 Ministra Kultury i Sztuki z 29 listopada 1982 r. w sprawie przekształcenia Rocznego Studium Bibliotekarskiego. Dz. Urz. Min. Kultury i Sztuki, nr 6, poz. 48

Zarządzenie Dyrektora Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy nr 12 z dnia 3.08.1994 r. w sprawie nadania Filiom regulaminu organizacyjnego [niepubl.]

Zarządzenie nr 14 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 22 listopada 2000 r. w sprawie zmiany nazwy Centrum Ustawicznego Kształcenia w Warszawie oraz zmiany zarządzenia w sprawie utworzenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie. Dz. Urz. MKDzN 2000, nr 11, poz. 28

Zarządzenie nr 25 Ministra Kultury z 24 kwietnia 2002 r. w sprawie likwidacji Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy im. Joachima Lelewela w Jarocinie. Dz.Urz.MK 2002, nr 2, poz. 28).

Zarządzenie nr 20 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 30 lipca 2007 r. w sprawie likwidacji Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Ciechanowie. Dz.Urz.MKDzN 2007, nr 3, poz. 41

Zarządzenie nr 8 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 lutego 2008 r. w sprawie likwidacji Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie. Dz. U. 2008, nr 8, poz. 8


Mgr Monika Kubiak


Mgr Teresa Krzyżaniak

Bydgoszcz – CM UMK

POTRZEBY STUDENTÓW KONTRA NAPIĘTY PROGRAM NAUCZANIA, CZYLI PO CO KOMU NAUKOWA INFORMACJA MEDYCZNA?

Abstract

Considerations of the usefulness "science medical information" classes within medical studies, especially in the field of medicine, based on the experience of polish medical libraries, and above all – own experience from Medical Library Collegium Medicum Nicolaus Copernicus University. Theory versus practice, idea versus – not always nice, reality.

Streszczenie

Rozważania na temat przydatności zajęć z „naukowej informacji medycznej" w programie studiów medycznych, zwłaszcza na kierunku lekarskim, prowadzone na podstawie doświadczeń polskich bibliotek medycznych, a przede wszystkim doświadczeń własnych Biblioteki Medycznej Collegium Medicum UMK. Zderzenie teorii z praktyką, idei z – nie zawsze kolorową, rzeczywistością.

W Bibliotece Medycznej Collegium Medicum UMK, podobnie jak w pozostałych bibliotekach uniwersytetów medycznych od wielu lat prowadzimy różnego rodzaju szkolenia skierowane do rozmaitych grup użytkowników, począwszy od pracowników naukowych przez lekarzy praktyków i pacjentów, po studentów naszej Uczelni. Od dawna biblioteki akademickie, a zwłaszcza medyczne pozostają swoistym pośrednikiem pomiędzy czytelnikami a ogromem zgromadzonej i udostępnianej wiedzy, jednocześnie starając się zrozumieć i uwzględnić potrzeby swoich (jakby nie było specyficznych) użytkowników. Siłą rzeczy bibliotekarz staje się przewodnikiem i nawigatorem w świecie informacji. (7)

Rozmaitość owej informacji, jak i różne stopnie zaawansowania czytelników wymagają od bibliotekarzy akademickich elastyczności w sposobie kształcenia użytkowników, wśród których zdarzają się zarówno początkujący, jak i zaawansowani. Jednym ze sposobów przekazywania adekwatnej wiedzy i kształcenia świadomego użytkownika źródeł naukowych pozostaje naukowa informacja medyczna bądź podstawy informacji naukowej – zajęcia prowadzone przez bibliotekarzy ze studentami starszych roczników, w znaczący sposób rozwijające zagadnienia przysposobienia bibliotecznego prowadzonego na pierwszym roku studiów wszystkich kierunków.

Podstawowym celem naukowej informacji medycznej jest przygotowanie studenta do korzystania z wielorakich źródeł informacji naukowej, co powinno pomóc mu zarówno w procesie nauczania, jak i późniejszej pracy, a w części przypadków – w pisaniu pracy dyplomowej (9). Bowiem nawet perfekcyjne przygotowanie materiałów dydaktycznych i wszelkich dostępnych źródeł informacji naukowej, czy wspomożenie najnowocześniejszymi technologiami nie zagwarantują optymalnego wykorzystania informacji przez użytkowników bez ich wcześniejszego przygotowania i edukacji (5).

Trudno powiedzieć, czy studenci uczelni medycznych już na wstępie cechują się wysokimi umiejętnościami w wyszukiwaniu i selekcji odpowiedniej informacji, jednak należy założyć, że niekoniecznie i będą potrzebowali nakierowania, wskazania nieznanych im technik i możliwości. Stąd istotne znaczenie zajęć związanych z prowadzoną na uczelniach naukową informacją medyczną. Generalnie za naukową informację medyczną uważa się wszelką działalność polegająca na gromadzeniu i jak najszybszym udostępnianiu informacji o najnowszych badaniach naukowych w dziedzinie szeroko pojętej medycyny oraz ich wynikach, a także o najciekawszych przypadkach klinicznych opisanych w bieżącej literaturze fachowej oraz rozpowszechnionych za pomocą innych środków przekazu skierowanych do użytkownika wykazującego określone potrzeby (3), acz w praktyce program podobnych zajęć realizuje koncepcję „information literacy", czyli dostarczenia wiedzy i umiejętności w zakresie wyszukiwania informacji, jej krytycznej oceny oraz efektywnego wykorzystania (2).

Zarys programu nauczania z naukowej informacji medycznej (czy też szerzej – podstaw informacji naukowej) zatwierdzono na XVII Konferencji Bibliotek Medycznych w Poznaniu w 1998 roku, jednak przez lata, z uwagi na rozwój technologii i samych źródeł informacji, treści programowe uległy znaczącej zmianie. Dlatego też w 2005 roku podczas narady Kolegium Dyrektorów Bibliotek Medycznych powołano zespół ds. standaryzacji kształcenia użytkowników. Z czasem propozycje standardów nauczania opracowali bibliotekarze z Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, przedstawiając je w 2006 roku na XXV Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych w Lublinie.

Przede wszystkim oparto je na Seven Pillars of Information Literacy (standardy opracowane w 1999 roku w Wielkiej Brytanii), Information Literacy Competency Stan-

dards for Higher Education (standardy amerykańskie z 2000 roku) oraz Australian and New Zealand Information Literacy Framework (standardy australijskie z 2004 roku). W założeniu użytkownik po ukończeniu szkolenia powinien spełniać cztery podstawowe standardy: znać swoje potrzeby w zakresie korzystania z informacji medycznej i umieć je sprecyzować; potrafić dotrzeć do potrzebnej informacji i ją pozyskać (w tym znać i rozróżniać źródła informacji, wybrać źródła odpowiednie dla swoich potrzeb, potrafić je zlokalizować i wykorzystać je w praktyce, skutecznie pozyskiwać potrzebne informacje, zapisywać je i nimi zarządzać oraz weryfikować sposoby wyszukiwania); umieć krytycznie ocenić uzyskane informacje, jak również wykorzystać wybrane informacje do tworzenia nowej wiedzy (1).

Korzystając z propozycji standardów, bibliotekarze medyczni prowadzący zajęcia z naukowej informacji medycznej na większości uczelni medycznych (choć w różnym zakresie, liczbie godzin i kierunkach) koncentrują się właśnie na uczeniu studentów określania własnych potrzeb, poznawania zasobów informacyjnych danej Uczelni (i biblioteki), nabyciu umiejętności pełnego, fachowego i efektywnego wyszukiwania informacji oraz jej krytycznej oceny, wykorzystaniu wiedzy informacyjną w procesie uczenia się i pisania pracy dyplomowej i naukowej, jak i poznaniu prawnych i etycznych aspektów wykorzystywania informacji (9).

W programie nauczania, również w Collegium Medicum UMK najczęściej pojawiają się: definicje podstawowych pojęć jak informacja naukowa, dokument, bibliografia, czy bazy danych; rodzaje źródeł informacji; medyczne słowniki haseł przedmiotowych, nowe formy działalności informacyjnej (alerty, RSS, media społecznościowe), źródła elektroniczne (katalogi drukowane i on-line, katalogi centralne Biblioteki Narodowej, bazy bibliograficzno-abstraktowej – przede wszystkim Polska Bibliografia Lekarska oraz Medline), rozmaite bazy pełnotekstowe, techniki wyszukiwania informacji w bazach bibliograficznych i pełnotekstowych (słowa kluczowe i hasła przedmiotowe), podstawy Evidence Based Medicine, wyszukiwanie informacji otwartej w sieci internetowej (wyszukiwarki naukowe, biblioteki cyfrowe i repozytoria), tzw. ukryty internet oraz metody i narzędzia oceny jakości źródeł i dorobku naukowego.

W 2003 roku Barbara Niedźwiedzka z Krakowa przeprowadziła szerzej zakrojone badanie dotyczące kształcenia użytkowników w zakresie umiejętności informacyjnych w polskich bibliotekach medycznych, między innymi po to, by przekonać się, czy nasze formy kształcenia odpowiadają europejskim. Okazało się, że w Polsce istnieje ogromne zróżnicowanie, zarówno co do samego programu naukowej informacji medycznej (mimo wypracowania pewnych standardów), jak i umiejscowienia w programie studiów, czy obligatoryjności zajęć (11).

Podobne badania podjęto w Lublinie na początku 2006 roku, opracowując ankietę dotyczącą realizacji programu nauczania z podstaw informacji naukowej w poszczególnych bibliotekach medycznych. Wyniki były niezwykle zbieżne – wciąż dochodziło

do ogromnych różnic w podstawie programowej, lokalizacji zajęć w programie studiów oraz ich ewentualnej obowiązkowości (11).

W większości uczelni medycznych organizowano zajęcia z naukowej informacji medycznej na wydziałach farmaceutycznych i nauk o zdrowiu, choć wymiar tych zajęć był niezwykle zróżnicowany. Co dziwniejsze, to wydziały lekarskie były traktowane po macoszemu i jedynie nieliczne ośrodki akademickie prowadziły na nich szkolenia z podstaw informacji medycznej. O wiele częściej organizowano dodatkowe, nie objęte programem nauczania szkolenia z informacji naukowej dla rozmaitych grup zainteresowanych studentów, np. dla członków kół i towarzystw naukowych (5). Na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu również bardzo długo oferowano jedynie szkolenia „na życzenie zainteresowanych", prowadzone głównie dla studenckich kół naukowych (wedle zgłoszeń opiekunów grup), a naukowa informacja medyczna nie figurowała w programach studiów na żadnym kierunku i roku (9).

Na podstawie ankiety opracowanej przez Uniwersytet Medyczny w Lublinie można było wysnuć wniosek, że zajęcia z podstaw informacji medycznej na wydziale lekarskim prowadziły jedynie trzy biblioteki, w bardzo zróżnicowanym wymiarze czasowym – od 2 do 20 godzin oraz na różnych latach studiów (od 1 do 6), wykorzystując formy wykładu z wizualizacją, ćwiczenia przy komputerze oraz nauczanie na odległość (e-learning).

Nieco lepiej sytuacja miała się w przypadku wydziału nauk o zdrowiu, na którym szkolenia z naukowej informacji medycznej prowadziło 6 bibliotek, w tym 5 jako zajęcia obowiązkowe, od 2 do 30 godzin i na różnych latach, z wykorzystaniem wykładu z wizualizacją i ćwiczeń przy komputerze.

Z kolei na wydziale farmaceutycznym podobne zajęcia oferowało najwięcej, bo 7 ankietowanych bibliotek, także w różnym wymiarze czasu (od 3 do 20 godzin), przeważnie na V roku studiów, także stosując przede wszystkim wykład z wizualizacją i praktyczne ćwiczenia przy komputerze. Przykładowo na Uniwersytecie Medycznym w Warszawie oraz Uniwersytecie Medycznym w Gdańsku podstawy naukowej informacji medycznej i farmaceutycznej realizowano dla studentów trzeciego roku Wydziału Farmaceutycznego i studentów pierwszego roku kierunku analityka medyczna (1, 12).

Co ciekawe, niemal wszystkie uczelnie owym czasie (2006 rok) wprowadziły zagadnienia naukowej informacji medycznej do programów studiów doktoranckich, najczęściej w wymiarze 10-godzinnym (5). Oprócz Poznania niezwykle podobny program na studiach doktoranckich realizowały Gdańsk, Bydgoszcz, Kraków, Warszawa, Lublin i Wrocław, w tym Gdańsk i Lublin jako pierwsze ośrodki – on-line. Należy zauważyć, że doktoranci miewają inne potrzeby w zakresie naukowej informacji medycznej niż studenci - nie interesuje ich już wiedza podręcznikowa, lecz śledzenie bieżącego piśmiennictwa światowego, metodyka poszukiwań bibliograficznych, serwisy informa-

cyjne, uzyskanie dostępu do pełnych tekstów, znajomość zasad edytorstwa naukowego, problem plagiatów i prawa autorskiego (2).

W podsumowaniu ankiety z 2006 roku zadziwiał brak szkoleń dla studentów wydziału lekarskiego w wielu ośrodkach, jako że to przyszli lekarze powinni być świadomi jak najszerszego dostępu do elektronicznych źródeł informacji, prawdopodobnie najbogatszych właśnie w dziedzinie medycyny. Można było się obawiać, że niejednolity program kształcenia studentów uczelni medycznych w zakresie naukowej informacji medycznej na kierunku lekarskim w przyszłości poskutkuje nierównomiernym rozwojem umiejętności informacyjnych przyszłych lekarzy (11).

Dobrzy byłoby, gdyby zajęcia z naukowej informacji medycznej były obligatoryjne nie tylko dla piszących prace magisterskie studentów wydziałów farmaceutycznych, czy przygotowujących prace licencjackie i magisterskie studentów wydziałów nauk o zdrowiu, ale i studentów wydziałów lekarskich, przygotowujących się do opracowywania tekstów naukowych, nie wspominając o konieczności dokształcania z diagnoz lekarskich.

A w jaki sposób program nauczania z naukowej informacji medycznej kształtował się w Bibliotece Akademii Medycznej w Bydgoszczy, obecnie Collegium Medicum UMK? Początkowo także organizowano szkolenia tylko na życzenie zainteresowanych grup, lecz z czasem wpisano zajęcia do podstawy programowej wszystkich trzech wydziałów, w bardzo różnym wymiarze godzin i na różnych latach studiów, co obrazuje poniższa tabela.

	Wydział Lekarski V rok		Wydział Farmaceutyczny V rok (analityka)		Wydział Nauk o Zdrowiu III rok (pielęgniarstwo)	
	Osób	Godzin	Osób	Godzin	Osób	Godzin
2002-2003	204	90	26	6	58	8
2003-2004	133	60	23	6	10	8
2004-2005	117	50	30	6		
2005-2006	132	60	29	12		
2006-2007	135	60	35	16		
2007-2008	135	60	87	16		
2008-2009	123	70	47	12		
2009-2010	168 14 (English Division)	70 8	69	12		

2010-2011	156 10 (English Division)	70 8	22	16		
2011-2012	141 16 (English Division)	70 8	69	12		
2012-2013	154 14 (English Division)	70 8	69	12		
2013-2014	200 12 (English Division)	90 8	81	10		
2014-2015	191 20 (English Division)	80 8	73	10		
2015-2016	154 11 (English Division)	70 8	69	16		
2016-2017			73	16		

Jeśli chodzi o studia doktoranckie, stopniowo zwiększała się oferta edukacyjna dla I roku, na samym początku obejmując jedynie Wydział Lekarski, by z czasem objąć studia doktoranckie na Wydziale Nauk o Zdrowiu oraz Wydziale Farmaceutycznym, przy czym na dwóch wydziałach prowadzono dwa przedmioty: źródła informacji w biomedycynie (na pierwszym roku) oraz zasady przygotowywania i publikacji pracy naukowej (na trzecim roku) w wymiarze 8 godzin każdy. W roku akademickim 2002-2003 wykwalifikowani pracownicy Biblioteki Medycznej przeszkolili 47 doktorantów Wydziału Lekarskiego (16 godzin), w roku 2003-2004 – 23, w roku 2004-2005 – 16, w roku 2005-2006 – 38, w roku 2006-2007 – 23, w roku 2007-2008 – 35, w roku 2008-2009 – 20, w roku 2009-2010 – 26, w roku 2010-2011 – 23, w roku 2011-2012 – 32, w roku 2012-2013 – 16. Z rokiem akademickim 2013-2014 wprowadzono naukową informację medyczną również na Wydziale Nauk o Zdrowiu, ogółem przeprowadzając zajęcia na obu wydziałach dla 57 studentów (a także dla 40 studentów z zasad przygotowywania i publikowania pracy naukowej). W roku 2014-2015 było tychże studentów 47 (plus 15 z drugiego przedmiotu), niemal identycznie w roku kolejnym, natomiast rok akademicki 2015-2016 wprowadził źródła informacji w biomedycynie również dla doktorantów Wydziału Farmaceutycznego, prowadząc zajęcia dla 145 studentów z trzech wydziałów oraz 26 z drugiego przedmiotu.

O ile liczba studentów studiów doktoranckich rośnie z każdym rokiem, a studentów V roku analityki medycznej pozostaje na stałym poziomie, w ubiegłym roku, ku zdumieniu prowadzących zajęcia, w Collegium Medicum UMK zrezygnowano z naukowej informacji medycznej w podstawie nauczania na Wydziale Lekarskim. Wydaje się to tym dziwniejsze, że nieco wcześniej Samorząd Studencki postulował o przeniesienie zajęć na wcześniejszy niż V rok, doskonale rozumiejąc znaczenie i wartość nabywa-

nia praktycznych umiejętności wyszukiwania właściwych informacji w medycynie. Jednak zamiast pojawić się wcześniej, przedmiot „naukowa informacja medyczna" w tajemniczy sposób zniknął z programu, co być może przysporzyło bibliotekarzom medycznym więcej czasu na inne kwestie, ale z pewnością nie pozostanie bez konsekwencji dla przyszłych medyków.

Równie zdumiewający pozostaje fakt nie uwzględniania od dłuższego czasu podstaw informacji naukowej na Wydziale Nauk o Zdrowiu, podczas gdy studenci pielęgniarstwa, ratownictwa medycznego, dietetyki czy kosmetologii stanowią największą grupę użytkowników korzystających z najpopularniejszej polskiej bazy medycznej – Polskiej Bibliografii Lekarskiej i – niestety, borykających się ze sporymi problemami w jej użytkowaniu. Bibliotekarze chętnie służą konsultacjami indywidualnymi i wspomożeniem przy wyszukiwaniu adekwatnej informacji, niemniej znacznie korzystniejsze byłoby wprowadzenie naukowej informacji naukowej i to jak najszybciej, najlepiej na początku studiów. Chociaż nie zaszkodziłoby objęcie programowymi szkoleniami i studentów wyższych lat, zwłaszcza piszących prace licencjackie i magisterskie, aby ułatwić im pracę naukową, oswoić ze źródłami informacji naukowej i umożliwić poszukiwania bibliograficzne na własną rękę (8).

W dzisiejszych czasach od studenta wymaga się nie tylko wiedzy jako takiej, ale także krytycznego myślenia, umiejętności odpowiedniego wyszukiwania, oceny źródeł informacji i zarządzania samą informacją. Nie wystarczy samo odnalezienie poszukiwanej informacji, zwłaszcza pośród ogromu tej wytwarzanej i udostępnianej w internecie, nie zawsze wiarygodnej, nie podlegającej ocenie merytorycznej, czy, mówiąc kolokwialnie – nie najwyższej jakości (12).

Niewątpliwie przeszkolony student lepiej niż inni użytkownicy wykorzysta zasoby biblioteczne (zarówno bazy bibliograficzne, jak i pełne teksty), krytyczniej oceni wartość źródeł naukowych i nie zadowoli się przypadkowymi informacjami przekazywanymi przez popularne wyszukiwarki, takie jak np. Google. Ponadto raz przeszkolony po wielokroć zastosuje nabyte umiejętności w przyszłym życiu zawodowym i naukowym.

Dlatego wydaje się uzasadnione, iż podstawy informacji medycznej powinny objąć studentów wszystkich wydziałów uczelni medycznych (2).

Niestety – nie zawsze obejmują.

Bibliografia

[1] Grygorowicz Anna, Kraszewska Elżbieta. Propozycje standardów w zakresie edukacji użytkowników polskich bibliotek medycznych. *Ann. Acad. Med Gedan*. 2007 Nr 37 s. 167-173.

[2] Grządzielewska Ewa, Hajduk Roma, Stebner Iwona, Piotrowicz Aniela. Działalność dydaktyczna prowadzona przez Bibliotekę Akademii Medycznej w Poznaniu. *Forum Bibliotek Medycznych* 2009 vol. 2 nr 1, s. 242-246.

[3] Naukowa informacja medyczna. Materiały dydaktyczne dla doktorantów. *Forum Bibliotek Medycznych* 2011 4/2 (8), s. 335-433.

[4] Niedźwiedzka Barbara. Kształcenie w zakresie umiejętności informacyjnych związanych z odszukiwaniem i korzystaniem z informacji naukowej w akademiach medycznych w Polsce, na tle innych krajów. *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej* 2004, T. 12, no. 1, s. 19-27.

[5] Piotrowicz Aniela. Naukowa informacja medyczna dla doktorantów i lekarzy. *Forum Bibliotek Medycznych* 2010 3/1 (5), s. 194-198.

[6] Piotrowicz Aniela., Grządzielewska Ewa. Zróżnicowanie propozycji programowych w zakresie dydaktyki prowadzonej przez biblioteki uczelni medycznych dla różnych grup użytkowników. W: XVII Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych „Dydaktyczne funkcje biblioteki głównej akademii medycznej z uwzględnieniem wykorzystania technik informatycznych". Poznań, 3-5 czerwca 1998. Poznań 1998 s. 65-71.

[7] Przyłuska Jolanta. Efektywność wykorzystywania źródeł informacji naukowej a potrzeby edukacyjne użytkowników. 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia. Lublin-Kazimierz Dolny, 12-14 czerwca 2006.

[8] Rogowska Edyta, Budek Dagmara. Formy szkolenia użytkowników informacji w Bibliotece Głównej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia. Lublin-Kazimierz Dolny, 12-14 czerwca 2006.

[9] Sławińska Renata, Trzcianowska-Grzywacz Teresa. Zajęcia z naukowej informacji medycznej w ocenie studentów i prowadzących - z doświadczeń Biblioteki Akademii Medycznej we Wrocławiu. 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia. Lublin-Kazimierz Dolny, 12-14 czerwca 2006.

[10] Swoboda Izabela. Źródła naukowej informacji medycznej. W: Studia z informacji naukowej i dyscyplin pokrewnych. Prace dedykowane Profesor Barbarze Stefaniak. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007 s. 262-282.

[11] Turczyńska Ewa, Birska Renata. Analiza ankiety na temat kształcenia użytkowników polskich bibliotek medycznych. 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia. Lublin-Kazimierz Dolny, 12-14 czerwca 2006.

[12] Utrata Irmina. Edukacja biblioteczno-informacyjna użytkowników bibliotek akademickich. 25. Jubileuszowa Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych Kształcenie użytkowników naukowej informacji medycznej – koncepcje i doświadczenia. Lublin-Kazimierz Dolny, 12-14 czerwca 2006.



Joanna Tomaszewska
Wrocław – UWr.



Zuzanna Hazubska
Wrocław – PW

POSZUKIWANIE NAUKI W SIECI – DOŚWIADCZENIA I PRAKTYKI DOKTORANTÓW W POLSCE

Abstract

Growing up among modern devices and technologies, young researchers consider them as a natural and extremely important element of their lives. As accustomed to fast information processing, multitasking and obtaining immediate results, doctoral students trustfully and creatively approach new technologies and willingly use them in their research and development work. Open scientific resources and widely available free publications with the right to free use are the most popular sources among doctoral students. Search engines and databases dedicated finding scientific publications in every area of knowledge are often the first source they reach for. This article discusses issues related to the search for knowledge by PhD students and the importance of Open Access from their perspective.

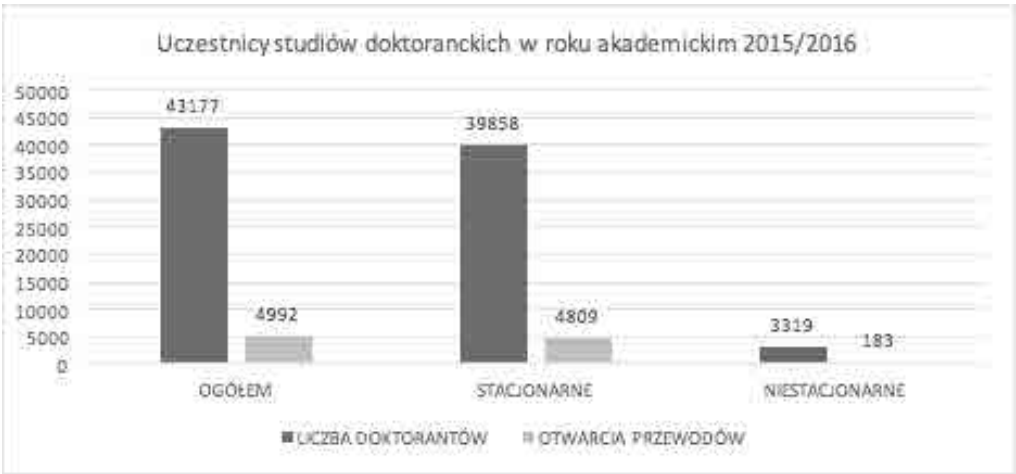
Streszczenie

Wychowując się wśród nowoczesnych urządzeń i technologii, młodzi badacze traktują je jako naturalny, a także niezwykle ważny element swojego życia. Przyzwyczajeni do szybkiego przetwarzania informacji, wielozadaniowości i uzyskiwania natychmiastowych wyników, doktoranci ufnie i kreatywnie traktują nowe technologie i chętnie wykorzystują je w swojej pracy badawczej oraz rozwojowej. Otwarte zasoby naukowe i powszechnie dostępne materiały, udostępnione za darmo i z prawem do swobodnego wykorzystywania wiodą prym wśród doktorantów, a wyszukiwarki i bazy przeznaczone do odnajdywania publikacji naukowych z każdej dziedziny wiedzy to często pierwsze źródło, do którego sięgają. W niniejszym artykule omawiane są kwestie dotyczące poszukiwania wiedzy przez doktorantów oraz wagi Open Access z ich perspektywy.

Doktoranci jako część polskiej społeczności akademickiej

Jednoznaczne określenie członków społeczności akademickiej nie jest łatwe, lecz niezależnie od przyjętej definicji, doktoranci bez wątpienia stanowią jej część. Poza wypełnianiem swoich codziennych obowiązków realnie partycypują oni w procesie zarządzania uczelniami oraz biorą czynny udział w kształtowaniu systemu szkolnictwa wyższego. Prócz aktywności samorządów doktoranckich na poszczególnych uczelniach, świadczy o tym także obecność doktorantów (wybranych przez Krajową Reprezentację Doktorantów) w Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która jest organem przedstawicielskim nauki i szkolnictwa wyższego.

Doktoraty są obecnie realizowane w Polsce w 77 szkołach wyższych, a samych doktorantów w naszym kraju jest ponad 40 tysięcy. Realizują oni pracę naukową w 8 obszarach wiedzy. Warty podkreślenia jest fakt, że liczba doktorantów stanowi znaczny odsetek w stosunku do liczebności pozostałych grup, szczególnie po 2008 roku, kiedy nastąpił wzrost liczby doktorantów o 1/3, a uczestników stacjonarnych studiów doktoranckich – o blisko 2/3. Niestety, wraz ze wzrostem liczby doktorantów nie zmieniła się znacząco liczba nadawanych stopni doktora, a skuteczność studiów doktoranckich



Wykres 1: Uczestnicy studiów doktoranckich w roku akademickim 2015/2016

pozostaje niska do dnia dzisiejszego. Jak ilustruje wykres 1, stosunek liczby otwartych przewodów wg danych Głównego Urzędu Statystycznego[1] do liczby doktorantów w Polsce wynosi niewiele ponad 12%. Na studiach niestacjonarnych dysproporcja powiększa się – liczba doktorantów otwierających przewód stanowi niecałe 6% wszystkich uczestników tego typu studiów doktoranckich. Przedstawione tendencje poddają

[1] Główny Urząd Statystyczny, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2016*, Warszawa 2017.

w wątpliwość skuteczność procesu rekrutacji na studia doktoranckie, a także efektywność, co mogło wpłynąć na obniżenie wiarygodności uczestników studiów trzeciego stopnia jako przyszłych naukowców, a co za tym idzie lekceważący stosunek do ich roli w społeczności akademickiej.

Rola i obowiązki doktorantów na uczelniach

Pomimo ciągłego balansowania doktorantów między określaniem i uznawaniem ich za studentów lub pracowników naukowych, miejsce i rola doktoratów w procesie kariery akademickiej jest znacząca. Uczestnicy studiów doktoranckich, podobnie jak pozostałe w społeczności akademickiej grupy mają swoje prawa i obowiązki. Określone są one w pierwszej kolejności przez ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym[2] oraz wewnętrzny regulamin studiów doktoranckich obowiązującym w uczelni czy instytucie badawczym i nabywane w momencie złożenia ślubowania przez doktoranta.

Do najważniejszych w kontekście omawianego tematu praw należy prawo do opieki merytorycznej opiekuna naukowego i od momentu otwarcia przewodu promotora, dostęp do zbiorów bibliotecznych uczelni, w której realizowane są studia doktoranckie, możliwość korzystania ze sprzętu, aparatury badawczej, programów komputerowych niezbędnych do realizacji programu, publikowanie wyników pracy badawczej oraz prezentowanie jej podczas krajowych i zagranicznych wyjazdów naukowych oraz, co również istotne ubieganie się o stypendia: doktoranckie oraz jego zwiększenie z dotacji projakościowej; Ministra za wybitne osiągnięcia; a także Rektora, jeśli uczelnia dysponuje takimi środkami.

Obowiązki doktoranta, prócz tych związanych z organizacją studiów jak opłata w przypadku uczestników studiów niestacjonarnych etc., obejmują przede wszystkim: dbanie o dobre imię uczelni/jednostki naukowej, realizację programu studiów doktoranckich (uzyskanie obligatoryjnej ilości punktów ECTS), prowadzenie badań naukowych mających na celu przygotowanie rozprawy doktorskiej i realizowanie zadań określonych w harmonogramie pracy naukowo-badawczej oraz składanie sprawozdań z przebiegu tych prac. Nie można zapomnieć, że aby otworzyć przewód doktorski, doktorant musi opublikować co najmniej jeden artykuł w czasopiśmie z listy ministerialnej[3].

To także prowadzenie obowiązkowej praktyki zawodowej (w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych lub uczestnictwa w ich prowadzeniu) w wymiarze od 10 do 90

[2] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, (tekst jednolity: Dz.U. 2005 Nr 164 poz. 1365).

3 Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie Sztuki, (tekst jednolity: Dz.U. 2003 Nr 650 poz. 595), art. 11.

godzin rocznie (co dotyczy doktorantów uczelni) oraz składanie sprawozdań z przebiegu pracy naukowej, a w końcu przygotowanie i obrona rozprawy doktorskiej[4].

Choć rozprawa doktorska, która powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej może być zespołem powiązanych tematycznie artykułów, to jednak, zwłaszcza w naukach humanistycznych, dominuje podejście tradycyjne, w którym postuluje się napisanie obszernej dysertacji w formie książkowej. W obszarze tym bowiem, również na etapie pracy naukowej, dużą role odgrywają klasyczne monografie.

Doktoranci, którzy nie wywiązują się z obowiązków mogą zostać skreśleni z listy uczestników studiów doktoranckich. Ponieważ studia doktoranckie stanowią często decydujący etap budowania kariery naukowej i mają „charakter formacyjny dla naukowca"[5] znaczące wykazanie się w swojej działalności elementami warunkującymi budowanie kariery naukowej, a więc dążeniem do doskonałości naukowej w postaci podejmowania wysiłku prowadzenia badań na wysokim poziomie, umiędzynarodowienie własnych badań i podejmowanie współpracy zagranicznej, uzyskiwanie grantów oraz publikowanie w prestiżowych czasopismach jest niewątpliwie jednym z najważniejszych zadań, które stoją przez młodymi adeptami nauki. Możliwość realizowania powyższych elementów związana jest z właściwym finansowaniem, zapewnianiem dostępu do nauki i likwidowaniem ograniczeń formalnych, także biurokratycznych w jednostkach[6].

Potrzeby doktorantów w zakresie pozyskiwania informacji naukowych

Dostęp do informacji naukowych i rozwój kwalifikacji w obszarach wiedzy, umiejętności i kompetencji są najważniejszym elementem kształcenia. Chcąc udzielić możliwie szerokiej odpowiedzi na pytanie jak i jakiej wiedzy szukają doktoranci w sieci zrealizowałyśmy wywiady z doktorantkami i doktorantami reprezentującymi różne obszary wiedzy. Ponieważ istotną częścią aktywności doktoranckiej jest zrzeszanie się samorządów w ogólnopolskie gremia, stwarzające okazję do wymiany doświadczeń i wzajemnej współpracy doktorantów w całej Polsce, chcąc zapewnić jak najszerszą i sprawiedliwą reprezentację poprosiliśmy o głos przedstawicieli krajowych porozumień branżowych, m.in. Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich, Forum Dok-

[4] Szerzej o prawach i obowiązkach doktoranta przeczytać można na portalu zarządzanym przez Krajową Reprezentację Doktorantów: prawadoktoranta.pl , który powstał w 2016 r., w ramach zadania publicznego „Poznaj swoje prawa i obowiązki – portal i szkolenia dla doktorantów" współfinansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego: Organizowanie i animowanie działań na rzecz środowiska akademickiego.

[5] A. Gliszczyńska-Grabias, K. Osajda, *Kariera naukowa i finansowanie nauki z perspektywy młodych naukowców,* „Nauka" 2016, nr 3, s. 122.

[6] Ibidem, s. 120.

torantów Uczelni Medycznych, Porozumienia Doktorantów Nauk Humanistycznych i Społecznych czy Porozumienia Doktorantów Uczelni Technicznych. Posiłkując się kwestionariuszem otwartym, opartym na pytaniach dotyczących pozyskiwania wiedzy w pracy badawczej uzyskaliśmy informacje dotyczące praktyk, doświadczeń i potrzeb doktorantów w tym zakresie.

Opracowując własne badania, ale także na wczesnym etapie tworzenia konspektu rozprawy doktorskiej niezbędna jest znajomość literatury przedmiotu i stałe wzbogacanie treści. Doktoranci rozpoczynający swoją karierę naukową przede wszystkim rozmawiają z wykładowcami, opiekunami naukowymi, którzy powini nakierować ich na daną tematykę i wskazać sposoby postępowania w poszukiwaniu potrzebnej wiedzy. Doktoranci chcą rozwijać swoje przygotowanie do roli naukowca oczekując relacji mistrz-uczeń, co nie zawsze udaje się w praktyce. Nie mniej jednak rozmowa, również ta z innymi uczonymi w danym obszarze jest znaczącym elementem poszukiwania inspiracji i danych. Proces pozyskiwania wiedzy sprowadza się jednak głównie do wyszukiwania. Korzystając najczęściej z wcześniej przygotowanych słów-kluczy, stanowiących identyfikację problemu badawczego, doktoranci poszukują wiedzy poprzez dostępne wyszukiwarki.

Z przeprowadzonych rozmów wynika, że głównym źródłem szukania informacji w tym zakresie jest – dla wszystkich omawianych obszarów wiedzy – Google Scholar. Doktoranci mówią o tym, że wiedza, której szukają musi być łatwa do znalezienia, a poza tym dostępna szybko i zdalnie. Popularne, naukowe bazy danych to także: Scopus, Web of Knowledge, DOAJ, JSTOR, CEEOL, a także korzystanie z zasobów Springer czy Elsevier. Kierunkowo, doktoranci podają również bazy: BazHum, BazEkon, BazTech, ProQuest oraz PubMed. Poza wyszukiwaniem za pomocą słów kluczowych, ważną metodą jest obserwacja artykułów w czasopismach najważniejszych w danej specjalizacji, pomaga to pozostawaniu na bieżąco w aktualnych trendach i wiedzy. Ponieważ „promocja otwartego czasopisma oraz publikacji wiąże się ze zgłoszeniem periodyku do wielu baz oraz wyszukiwarek”[7] doktoranci są przekonani, że współcześnie w sieci znajdą poszukiwane materiały i wiedzę.

Ponieważ jednym z obowiązków doktorantów jest odbywanie praktyk zawodowych, najczęściej w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami, istnieje także znacząca potrzeba uzupełnienia i pogłębiania wiedzy w zakresie tematów, które realizowane są w programie prowadzonych zajęć. Często doktoranci sami mają wpływ na kształt przedmiotu oraz proponują studentom literaturę. W tym kontekście możliwość wykorzystania materiałów dostępnych online jest niewątpliwą zaletą. Zaznaczyć należy, że ważnym aspektem pracy badawczej i porządkowania wiedzy jest również tworzenie własnej biblioteki najważniejszych artykułów. W zarzadzaniu nią pomagają

[7] E. Kulczycki, *Otwarte czasopisma: Zakładanie czasopism naukowych oraz transformacja czasopism zamkniętych*, Toruń 2013, s. 58.

doktorantom dedykowane programy takie jak popularne Mendeley, którego pełna wersja coraz częściej opłacana jest przez jednostkę naukową oraz darmowe Zotero.

W związku z powyższym warto zaznaczyć, że „finansowanie jednostek naukowych musi uwzględniać konieczność stałego gromadzenia »warsztatu badawczego«: literatury i aparatury badawczej biorąc pod uwagę jej zróżnicowanie wynikające z różnorodności dyscyplin naukowych. Dostęp do rzeczonej literatury i aparatury będzie jednocześnie znakomicie wspierał prowadzoną przez tę jednostkę działalność dydaktyczną”[8], a co za tym idzie zapewniał wysoki poziom kształcenia akademickiego.

Pozyskiwanie informacji naukowych przez doktoranta – case study

Jak stwierdzono wyżej, przeprowadzone wywiady wskazują, że większość doktorantów proces wyszukiwania informacji naukowej rozpoczyna wykorzystując darmową wyszukiwarkę specjalistyczną Google Scholar. Umożliwia ona od 2004 roku przeszukiwanie bazy danych zawierającej różnorodne publikacje naukowe. Wspomniana baza zawiera między innymi dostępne online artykuły naukowe, które udostępniane są przez największe wydawnictwa. Wyszukiwarkę tę można porównać do serwisów Scirus, CiteSeer czy getCITED. Stanowi ona łatwo dostępną alternatywę dla płatnych Scopusa czy Web of Science.

Wyszukując informację w Google Scholar użytkownik może szeregować wyniki na podstawie daty publikacji czy języka, co w znaczący sposób ułatwia pracę. Doktoranci interesujących ich artykułów szukają wykorzystując konkretne słowa kluczowe, często w języku angielskim. Aby określić jakie słowa kluczowe umożliwią im najbardziej efektywne przeszukiwanie zasobów wykorzystują często trywialne rozwiązania, jak na przykład porównywanie fraz w Wikipedii. Nierzadko jednak stosują bardziej wyrafinowane metody, a jedną z nich jest porównywanie słów kluczowych z wykorzystaniem narzędzia Google Trends. Jest to serwis, który udostępnia informacje dotyczące liczby czy pochodzenia zapytań kierowanych do wyszukiwarki Google. Porównując hasła będące synonimami możliwe jest określenie, które z nich są bardziej popularne zarówno w ujęciu czasowym, jak i geograficznym. Jest to szczególnie istotne we współczesnym świecie pełnym dynamicznych zmian, w którym nawet społeczność naukowców poddaje się krótkotrwałym modom wpływającym na wykorzystywaną terminologię.

Kolejnym krokiem jest selekcja artykułów, które doktorant uzna za wartościowe i przydatne w jego pracy badawczej. Niestety wielu początkujących naukowców nie podejmuje wysiłku uzyskania dostępu do płatnych tekstów, nawet jeśli możliwość taką zapewnia jego uczelnia. W wielu wypadkach barierą jest wymagana konfiguracja techniczna. Mimo, że technologia wydaje się być obecna w niemal wszystkich dziedzinach życia, to skonfigurowanie konta dostępowego do baz danych niejednokrotnie

[8] A. Gliszczyńska-Grabias, K. Osajda, op.cit., s. 128.

nie dochodzi do skutku mimo pozyskania niezbędnych instrukcji. Oznacza to niestety, że informacje dotyczące ilości wygenerowanych danych dostępowych na konkretnych uczelniach nie są dobrą metodą sprawdzania wykorzystywania takich rozwiązań w praktyce.

Open Access z perspektywy doktorantów

Publikowanie w otwartym dostępie nie jest dla doktorantów nietypowe. W obliczu powszechnego dostępu do informacji, usieciowienia i wykorzystywania technologii internetowych w codziennym życiu, globalizacja nauki poprzez systemy elektroniczne również stała się naturalna. Ponieważ nauka ma wymiar globalny, a naukowcy mają dostęp do tych samych informacji procesy badawcze zyskują na jakości, skracając jednocześnie czas otrzymywania nowych wyników badań, „naukowy tekst może więc bardzo szybko znaleźć potencjalnego odbiorcę, pod warunkiem że nie będzie obarczony restrykcjami dostępu oraz będzie łatwy do zlokalizowania”[9].

Założenie, że „dostęp do materiałów naukowych nie powinien być ograniczany przez przedsiębiorstwa komercyjne, gdyż kumulacja i przyrost wiedzy jest gwarantem rozwoju współczesnych społeczeństw i gospodarek, a większość badań naukowych opłacanych jest z budżetu państwa”[10] stanowi o równości w dostępie do wiedzy bez względu na możliwości ekonomiczne naukowca. Zapewnia również możliwość wykorzystania nieograniczonych źródeł wiedzy, a także łatwiejszy kontakt z autorami ze świata i umożliwienie współpracy. Co również istotne, w czasach, kiedy o wartości publikacji decyduje liczba punktów, jakie zdobędzie jej autor, jawność publikowania stanowić może remedium na niską jakość tekstów. Otwarty dostęp prowadzi do jawności recenzowania oraz komentowania tekstu szeroko także po jego udostępnieniu. A to zdaje się weryfikuje od środka rynek publikacji naukowych.

Otwarty dostęp zapewnia ugruntowanie pozycji instytucji, jej pracowników i dorobku naukowego w świecie. O tym, że największy nacisk kładzie się dziś na publikacje świadczy to, że o pozycji naukowej jednostki decydują, przede wszystkim, publikacje jej pracowników oraz ich cytowalność. Posługiwanie się wskaźnikami bibliometrycznymi jest także wiodące w przypadku oceny pracownika naukowego starającego się o zatrudnienie lub awans naukowy. Publikowanie w otwartym dostępie, poza krajowymi systemami oceny i parametryzacji „może mieć istotne znaczenie dla uczelni, które chcą uzyskać dobrą pozycję w międzynarodowych rankingach i pokazać, jak ważną rolę odgrywają w społeczeństwie, jak wpływają na jego awans cywilizacyjny”[11]. Samo umiędzynarodowienie polskiego szkolnictwa wyższego, które znacznie łatwiejsze jest

[9] B. Bednarek-Michalska, Modele publikowania naukowego – pytania i wyzwania dla współczesnego wydawcy, „Nauka” 2010, nr. 2, s. 163.

[10] E. Kulczycki, op.cit., s. 10.

[11] B. Bednarek-Michalska, op.cit., nr. 2, s. 166.

w dobie Open Access, „jest przede wszystkim kwestią społecznych oczekiwań i aspiracji środowiska naukowego, stanowiąc jeden z filarów polityki zmierzającej do uczynienia Polski politycznym oraz gospodarczym liderem Europy Środkowo-Wschodniej”[12].

Zamiast zakończenia – wyzwania w obszarze pozyskiwania informacji naukowych

Z perspektywy młodych ludzi kwestia pozyskiwania informacji naukowych jest bardzo istotna, ale nadal wymaga doskonalenia. Na wielu uczelniach jest to temat zaniedbany i mimo posiadania nowoczesnej infrastruktury oraz możliwości konsultacji ze specjalistami wielu doktorantów nie ma wiedzy na temat tego, jakie możliwości oferują im uczelnie i biblioteki akademickie. Brak kultury budowania świadomości dotyczącej pozyskiwania informacji naukowych skutkuje również tym, że doktoranci niejednokrotnie ograniczają się wyłącznie do darmowych źródeł elektronicznych, często niepełnych zważając na szybki postęp wiedzy. Kolejnym powodem takiego stanu rzeczy może być brak dyscypliny podczas korzystania z ograniczonych zasobów drukowanych – często zdarza się, że niezwrócone w terminie książki czy czasopisma nie są dostępne w bibliotekach, co zniechęca do kolejnych prób wyszukiwania materiałów w tego rodzaju źródłach.

Kolejną barierą są wspomniane wcześniej utrudnienia techniczne. Jest to dotkliwe w szczególności dla przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych, choć nie tylko. Umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem czy konfiguracja kont dostępowych staje się immamentną częścią pracy naukowca. Mimo to szkolenia z tego zakresu nie są powszechnie przeprowadzane na uczelniach ani ujmowane w programach studiów doktoranckich. Niejednokrotnie również osoby posiadające dostęp do baz zawierających istotne z punktu widzenia prowadzanych przez nie badań materiały, nie potrafią w sposób prawidłowy formułować zapytań, jak wynika z wywiadów rzadko korzystają również z wyszukiwarek w trybie zaawansowanym. Oczywiście należy dążyć do ulepszania systemów wyszukiwania, natomiast obecnie narzędzia bywają wysoce niedoskonałe i brak znajomości podstaw ich działania może mieć znaczący wpływ na uzyskane wyniki.

Rola sieci, wyszukiwarek, baz w trwającej rewolucji informacyjnej jest ważna i niewątpliwie pomocna, a korzystanie z nich niesie ze sobą wiele obietnic. Istotne jest zatem finansowanie otwartego dostępu do czasopism jak i zapewniania możliwości publikowania w otwartym dostępie polskim wydawcom. Zdaje się, że naukowiec nie ponosi bezpośrednich kosztów dostępu do wiedzy, jeśli korzysta z biblioteki, a biblio-

[12] D. Antonowicz, J. Brzeziński, *W poszukiwaniu optymalnego modelu szkolnictwa wyższego*. M. S. Szczepański, K. Szafraniec, A. Śliz (red.), *Szkolnictwo wyższe, uniwersytet, kształcenie akademickie o obliczu koniecznej zmiany*. *Ekspertyza Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk,* Warszawa 2010, s. 102.

tekę stać na zakupy. Ma za to koszty pośrednie, ponieważ jako podatnik utrzymuje i dotuje nie tylko naukę, ale i biblioteki oraz ich wydatki na literaturę. Jeśli nie korzysta z biblioteki lub biblioteka ma zbyt mało pozycji, dostępów elektronicznych, by mu pomóc, to musi zakupić materiały. Ponosi więc wielokrotnie koszty związane najczęściej z edukacją i nauką[13].

Bibliografia

D. Antonowicz, J. Brzeziński. *W poszukiwaniu optymalnego modelu szkolnictwa wyższego*. Marek S. Szczepański, Krystyna Szafraniec, Anna Śliz (red.) *Szkolnictwo wyższe, uniwersytet, kształcenie akademickie o obliczu koniecznej zmiany. Ekspertyza Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk*. Warszawa 2015, s. 95-119.

B. Bednarek-Michalska, *Modele publikowania naukowego – pytania i wyzwania dla współczesnego wydawcy*, „Nauka" 2010, nr. 2, s. 163-175.

A. Gliszczyńska-Grabias, K. Osajda, *Kariera naukowa i finansowanie nauki z perspektywy młodych naukowców,* „Nauka" 2016, nr 3, s. 119-133.

Główny Urząd Statystyczny, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2016*, Warszawa 2017.

E. Kulczycki, Otwarte czasopisma: Zakładanie czasopism naukowych oraz transformacja czasopism zamkniętych, Toruń 2013.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, (tekst jednolity: Dz.U. 2005 Nr 164 poz. 1365)

[13] B. Bednarek-Michalska, op.cit., s. 165.



Mgr Ewa Rudnicka
Olsztyn – UWM

KARIERA BIBLIOTEKARZA – MIT CZY RZECZYWISTOŚĆ

Abstract

The contemporary labour market is requiring, uncertain, changeable and it expects competences' self – improvement from the employees. The new professions are appearing, other are disappearing – the reason for which are social needs or new IT technologies, the tools of the trade facilitating performed tasks. It affects the professional development of employees in different industries. Academic librarians, as the occupational group, have been experiencing changes on this field for several years, both through modern methods of work used in the librarianship and a result of social transformations or also metamorphoses of political surroundings. Transforming surroundings causes concerns about the course of the librarians' career, its possibilities and consequences of implemented legal changes. There is also a question about librarians' motivation towards professional development.

Streszczenie

Współczesny rynek pracy jest wymagający i niepewny, zmienny i oczekujący od pracowników kompetencji w samodoskonaleniu. Pojawiają się nowe profesje, inne zanikają, na co wpływ mają potrzeby społeczne czy nowe technologie informatyczne, narzędzia pracy ułatwiające wiele czynności w wykonywanych zadaniach. Ma to wpływ na rozwój zawodowy pracowników w różnych branżach. Bibliotekarze akademiccy, jako grupa zawodowa, od kilkudziesięciu lat doświadczają zmian na tym polu, tak poprzez nowoczesne metody pracy zastosowane w bibliotekarstwie, jak również na skutek przemian społecznych, czy też metamorfoz otoczenia politycznego. Przeistaczające się otoczenie wywołuje niepokój o tok kariery bibliotekarzy, o jej możliwości i o konsekwencje wprowadzanych zmian prawnych. Również pojawia się pytanie o motywację bibliotekarzy do działań w kierunku rozwoju zawodowego.

Ośrodki naukowe, jakimi są uczelnie wyższe, w swych strukturach są zobowiązane organizować biblioteki, które posiadając status instytucji naukowych mają zadanie prowadzenia działań naukowych do czego potrzebni są pracownicy o określonych kwalifikacjach, co z kolei, pozwala tym ostatnim na realizowanie ambicji zawodowych [Ustawa, 2005]. Tradycyjnie kariera bibliotekarza akademickiego opiera się głównie na osiągnięciu tytułu bibliotekarza dyplomowanego i tak jest postrzegana w środowisku. Danuta Konieczna podkreśla złożoność zagadnienia w przypadku profesji bibliotekarskiej, zwracając uwagę na inne możliwości osiągnięcia sukcesu w tym zawodzie [Konieczna, 2013, s. 163]. Nasuwa się więc kilka pytań, gdy mowa o karierze bibliotekarza naukowego[1]. Jak na przestrzeni lat wyglądał rozwój zawodowy bibliotekarza? Czy ma on szanse w najbliższej przyszłości na osiągnięcie sukcesu zawodowego? Czy kariera jest tym, czego bibliotekarz pragnie on na swej drodze zawodowej? I podstawowe pytanie, co oznacza ów sukces na polu bibliotekarstwa? Przeanalizowane dokumenty, wyniki badań w literaturze przedmiotu pozwalają na dokonanie podsumowania oraz sformułowania diagnozy dzisiejszej postawy i oczekiwań bibliotekarzy wobec kwestii rozwoju zawodowego.

Pojęcia kariery i sukcesu zawodowego potocznie są uważane za równoznaczne. Karierę postrzega się poprzez osiąganie coraz wyższych funkcji w organizacji, sprawowanie władzy czy to zawodowej czy politycznej, czy społecznej. Człowiek, o którym mówi się, że osiągnął karierę, czy świetnie mu rozwija się kariera, postrzegany jest jako osoba zadowolona z życia zawodowego, ale często i prywatnego. Zadowolenie to płynie z piastowania stanowisk wymagających szczególnych umiejętności czy przyjęcia na siebie większej odpowiedzialności za powierzone zadania. Czasem za sukcesem zawodowym idzie przejście do innej, wyższej grupy społecznej, wejście do elity profesji itp. Kariera zawodowa, która rozwija się dynamicznie i zadowalająco, pociąga za sobą satysfakcję z pracy, poczucie subiektywne, aczkolwiek nadające życiu wyjątkową jakość [Wudarzewski, 2016, s. 125].

Definicje słownikowe pokazują, że określenia *kariera* i *sukces* nie są synonimiczne, aczkolwiek w praktyce często używa się ich zamiennie. Według internetowego słownika *kariera* to:

1. zdobywanie coraz wyższej pozycji w jakimś zawodzie lub w jakiejś dziedzinie; też: sukces odniesiony w tym zawodzie lub w tej dziedzinie»
2. zaskakująca popularność czegoś»
3. przebieg czyjejś pracy zawodowej w ciągu całego życia» [Słownik].

[1] Ścieżki rozwoju wyglądają różnie w poszczególnych typach bibliotek. Wybrano biblioteki akademickie, które dają możliwości do rozwoju zawodowego również na polu nauki.

Słownik Języka Polskiego pod red. Mieczysława Szymczaka podkreśla znaczenie *kariery* dla pozycji osiąganej szerzej, także w środowisku[2]. Natomiast w Słowniku języka polskiego z 1964 można znaleźć informację, że wyraz ten pojawił się w przestrzeni społecznej i językowej dopiero po 1945 r. [Słownik języka polskiego, 1964, s. 569].

Z kolei *osiągnięcie sukcesu* kojarzone jest z pozytywnym wynikiem, np. wprowadzenia jakiegoś pomysłu w życiu, osiągnięcia dobrostanu życiowego „powodzeniem, triumfem" [Słownik, 1998, s. 342]. Z jednej strony, sukces zawodowy to indywidualne odczucie osiągnięcia czegoś ważnego w ramach wykonywania profesji, z drugiej strony, poczucie to musi być wzmocnione opinią społeczną, która potwierdza ową ważność. Co więcej, kandydat na karierowicza (w pozytywnym znaczeniu) winien być osobą aktywnie zdążającą w obranym kierunku rozwoju zawodowego, czyli wpływającą na swój los [Siekańska, 2004, s. 276]. Z tym kojarzy się wykształcenie, samokształcenie, aktywność zawodowa, uwidaczniająca się w uczestnictwie w życiu organizacji.

Czy w zawodzie bibliotekarza można osiągnąć taki poziom satysfakcji zawodowej, by określić ją sukcesem zawodowym, realizacją kariery? Czy w 2017 roku bibliotekarz może wyznaczyć sobie taką drogę zawodową, by zdobyć swe cele? Czy bibliotekarz akademicki ma potrzebę rozwoju i chce rozszerzać swe horyzonty czy perspektywy zawodowe? Pytania te nie są bezzasadne, ponieważ w wielu publikacjach czy w badaniach satysfakcji z pracy bibliotekarze wskazują na niski stopień zaspokojenia potrzeby ważności jako profesji, ale także na poczucie marginalizacji zawodu bibliotekarskiego – jednostkowe i nie tylko, czym wskazują na niewiarę w możliwość zrobienia kariery w bibliotece [Konieczna, 2013, s. 170]. Z kolei, zmieniające się decyzje Ustawodawcy wskazują na swoistą niespójność tych kwestii, zwłaszcza w kontekście zdążania do wykreowania społeczeństwa wiedzy, a uczelni wyższych do miana organizacji uczących się. Kolejne pytanie wynika z tej ostatniej kwestii, czy w świetle obowiązującego prawa kariera bibliotekarza to proces klarowny, możliwy do spełnienia, przynoszący ukontentowanie pracownikowi i jego pracodawcom?

Udokumentowana historia bibliotek wskazuje, że zawód bibliotekarza był na przestrzeni wieków zajęciem zaszczytnym i nobilitującym osoby wykonujące je i można z niej wywnioskować, że bibliotekarze byli ambitni i ciężko pracowali nad swą karierą. Przez wiele wieków biblioteki dworskie, królewskie, były prowadzone przez uczonych, którzy cieszyli się głębokim poważaniem społecznym oraz uznaniem swych pracodawców [Zimnoch, s. 20]. Wraz z zadaniem prowadzenia zbiorów swego dobrodzieja bibliotekarze wypełniali inne obowiązki, np. sekretarza dworu, nauczyciela, a jednocześnie zajęcie księgami traktowane było przez samych bibliotekarzy jako kolejny krok w karierze dworskiej [Maleczyńska, 1982, s. 43][3]. Czy ówcześni biblioteka-

[2] „1. Zdobywanie coraz wyższych stanowisk w pracy zawodowej i coraz wyższej pozycji w środowisku, 2. przebieg pracy zawodowej" [Słownik, 2012, s. 316].

[3] Hugo Blotius uważał, że łączenie zadań nie jest właściwe, ponieważ bibliotekarz jako człowiek wszechstronnie wykształcony, nowoczesny w sposobie myślenia, powinien poświęcić się wyłącznie pracy nad zbiorami, a jednocześnie winien być z urodzenia bądź uznania nobilitowany. Zob. Gębołyś, s. 24.

rze mogli uważać swoje wyzwania biblioteczne jako wyróżnienie, możliwość awansu społecznego czy rozwój intelektualny? Można przypuszczać, że tak analizując nazwiska i historie osób zajmujących się zbiorami bibliotecznymi. Sięgając nawet średniowiecza, można wysunąć wniosek, że motywacja do zajmowania się księgami mogła być wysoka, skoro klasztorny bibliotekarz w wiekach średnich często był wymieniany jako drugi po opacie w hierarchii klasztornej, a w wiekach późniejszych rolę bibliotekarza traktowano jako etap kariery naukowej.

Oświecenie przyniosło wzrost zainteresowaniem edukacją młodych ludzi, a reformy szkolnictwa KEN przyczyniły się również do unowocześnienia bibliotekarstwa polskiego i podniesienia rangi zawodu bibliotekarza do zajęcia samodzielnego, płatnego, z określonymi ściśle zadaniami. Staraniami Komisji kierownik biblioteki Szkoły Głównej Wileńskiej miał mieć status równy nauczycielom akademickim. Wydaje się, że takie perspektywy zawodowe czynią wówczas profesję bibliotekarską za kuszącą i ważką w postrzeganiu społecznym.

Okres zaborów to trudny czas dla polskiej kultury, lecz w historii zapisało się kilka nazwisk związanych z działaniem bibliotek. W Polsce dziewiętnastowiecznej zbiory biblioteczne pełniły rolę szczególnie doniosłą – dziedzictwa narodu, które należało chronić w wyjątkowych czasach zaborczej niewoli. Kolekcjonowaniem ksiąg zajmują ziemianie, arystokracja, a opiekę nad zasobami powierzają bibliotekarzom, bibliografom, fascynatom księgoznawstwa. O możliwości realizacji swoich planów zawodowych na polu bibliotekarstwa świadczyć może kariera Karola Estreichera, który odnosi w nim ogromne sukcesy, co przyniosło mu zaszczytne miejsce w historii nie tylko bibliotekarstwa polskiego, ale i kultury polskiej.

Miarą sukcesu są także osiągnięcia finansowe, a tu źródła podają, że w zaborze austriackim prestiżu bibliotekarzom wyższych uczelni dodawał fakt, że ich uposażenie równe było profesorskiemu. Jerzy Włodarczyk, podsumowując swą analizę postaw i działalności bibliotekarzy w okresie niewoli zaborczej, niestety, podkreśla znaczenie posady bibliotecznej dla ówczesnych bibliotekarzy akademickich jako trampoliny na drodze naukowej. W XIX wieku zajęcia bibliotekarskie, teoria bibliotekoznawcza nie satysfakcjonowała zatrudnionych w bibliotekach profesorów czy naukowców jako nieatrakcyjna intelektualnie w porównaniu do pracy w katedrze uniwersyteckiej [Włodarczyk, 1986, s. 68-69]. Należy jednak zauważyć, że przyjmowali oni te miejsca pracy, czekając na możliwość przejścia na etat uniwersytecki. Nad tą przedmiotową postawą wobec zawodu bibliotekarza ubolewał także Eustachy Gaberle, który uważał, że wpłynęła ona niekorzystnie na bibliotekarzy, którzy nie należeli do profesury, a to ich szeregi rosły na przełomie XIX i XX wieku, co świadczy o zainteresowaniu wyłącznie pracą biblioteczną w społeczeństwie, popularną wówczas jako pracą u podstaw (organiczną, pozytywistyczną) [Gaberle, 1929, s. 273]. Na ziemiach polskich praca wśród zasobów kulturalnych to nie tylko praca zarobkowa, rozwijanie się jako jednostki, ale

także wizja swej pracy dla narodu pozbawionego państwowości, co miało zapewne duże znaczenie dla wielu bibliotekarzy ówczesnych czasów.

Jak ważna była idea dbania o dobra kultury polskiej można zauważyć poprzez działania działaczy społecznych w początkach XX wieku. Należy zwrócić uwagę, z jaką szybkością zajęto się kwestią bibliotek w momencie, gdy nadzieja na wolność stawała się coraz realniejsza, ponieważ jeszcze w 1917 r. powstał Związek Bibliotekarzy Polskich, nie czekając na rozwiązania polityczne w sprawie przywrócenia granic państwu polskiemu. Dekret Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r., a więc blisko rok przed podpisaniem pokoju w Wersalu, postanowił, że sprawami bibliotek zajmie się Referat Bibliotek w Wydziale Nauk i Oświaty Powszechnej. Referat miał pracować nad ujednoliceniem zasad pracy bibliotek oraz nad uformowaniem zawodu bibliotekarza w państwie polskim [Puchalski, 1995]. Po formalnym odzyskaniu niepodległości rozpoczął się proces jednoczenia ziem polskich, który wspomagali swą pracą bibliotekarze, koordynując działania na rzecz nauki i kultury polskiej, a także unowocześniając pracę w bibliotece, dostosowując ją do oczekiwań ówczesnych użytkowników. Ówcześni bibliotekarze okazali się ludźmi czynu i rozpoczęli działanie nad szkolnictwem bibliotekarskim, podręcznikami do nauki zawodu czy nad zasadami obowiązującymi z procesach bibliotecznych, jednocześnie biorąc aktywny udział w pracach międzynarodowych gremiów bibliotekarskich.

Z pewnością, jednym z problemów wówczas podejmowanych była kariera bibliotekarza, jako osoby o wyjątkowym statusie społecznym. Wkrótce po I wojnie światowej rozpoczęły działanie kursy biblioteczne tworzone z myślą o elicie bibliotekarskiej, a przez 20 lat niepodległości zorganizowano takich 130 kursów. Podjęto również próby kształcenia uniwersyteckiego w ramach Warszawskiego Towarzystwa Kursów Naukowych, czy Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. W 1930 r. wprowadzono państwowy egzamin do służby bibliotecznej pierwszego i drugiego stopnia, co nadawało bibliotekarzom status urzędnika państwowego [Rozporządzenie][4]. Wymagania ustawowe wobec bibliotekarzy ubiegających się o te stanowiska były wysokie – obowiązywała znajomość prawa konstytucyjnego, administracyjnego, przepisów obowiązujących w bibliotekach, w których kandydat pracuje oraz umiejętność posługiwania się (w mowie i piśmie) jednym lub dwoma językami obcymi, w zależności od kategorii służby. Aktywność zawodowa działaczy bibliotekarskich była ogromna, o czym świadczy ich obecność w międzynarodowych stowarzyszeniach (IFLA), próby wpłynięcia na Ustawodawcę w celu skonstruowania prawa przyjaznego bibliotekom i bibliotekarzom, dbałość o kształcenie kadr itd. Ustanowiono wówczas tytuł bibliotekarza naukowego, a kandydaci do niego stanęli do państwowego egzaminu do służby bibliotecznej na siedmiu sesjach egzaminacyjnych[5].

[4] W 1920 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wniesiono projekt ustawy o państwowej służbie bibliotekarskiej. Zob. Birkenmajer, 1929, s. 257.

[5] Łącznie w tym czasie przystąpiło do egzaminów 103 osoby – zdało 98 osób. Zob. Gaca-Dąbrowska, 1982, s. 119.

Wszelkie formy kształcenia bibliotekarzy, rozwijania ich wiedzy, a tym samym umożliwianie rozwoju kariery zawodowej przerwała II wojna światowa, jednak po jej zakończeniu podjęto działania na rzecz odtworzenia placówek bibliotecznych, jak również umożliwienia zatrudnienia w nich wykwalifikowanej kadry bibliotecznej[6]. O ile już w listopadzie 1944 r. ukazało się rozporządzenie w sprawie zabezpieczenia bibliotek i zbiorów bibliotecznych na terenach wyzwalanych, to we wrześniu 1945 r. Ministerstwo Oświaty wydało rozporządzenie dotyczące zakresu działań Wydziału Bibliotek, oraz powołano do życia Radę Książki jako ciało administracyjne kompetentne do organizacji kształcenia przyszłych bibliotekarzy.

W kwietniu 1946 r. światło dzienne ujrzał Dekret o bibliotekach, a 15 maja 1946 r. przywrócono Komisję Egzaminacyjną pierwszego i drugiego stopnia w państwowej służbie bibliotecznej, co świadczy o towarzyszącej władzom państwowym myśli o kształceniu kadr bibliotecznych na najwyższym poziomie zawodowym. Wkrótce egzaminy zostały zastąpione przez dwuletnie praktyki zawodowe, a wszystkie te poczynania władz miały na celu odtworzenie kapitału intelektualnego wyniszczonego w trakcie działań wojennych. W latach 50. zeszłego wieku pojawiła się nowa grupa zawodowa w bibliotekach naukowych – bibliotekarzy dyplomowanych, co pozwalało na realizowanie swych ambicji zawodowych przez pracowników, a jednocześnie „[...] podnosi się prestiż zawodu bibliotekarza wskutek nadania mu prawnego statusu pracownika naukowo-dydaktycznego" [Ćwiekowa, 1979, s. 299][7]. Należy zauważyć, że czasy powojenne zmieniły postrzeganie społeczne zawodu bibliotekarza, a tym samym spowodowały obniżenie jego rangi społecznej. Powszechne zatrudnienie kobiet w zawodzie pozwoliło na realizację marzeń pań o realizacji ambicji zawodowych, ale jednocześnie usankcjonowało niskie pobory osób pracujących w bibliotekach[8]. W miarę upływu lat dopuszczono do sytuacji przypadkowości wyboru profesji bibliotekarskiej przez osoby, nie wiedzące, jak pokierować sobą po ukończeniu studiów. To wszystko miało wpływ na ukształtowanie się opinii o zawodzie bibliotekarskim jako niewymagającym, przeznaczonym dla kobiet i osób nie mających większych potrzeb i ambicji zawodowych [Kołodziejska, 2010, s. 14]. Jak widać z dalszych losów profesji biblio-

[6] Podczas wojny nie zaniechano kształcenia bibliotekarskiego i przygotowywano kolejne kadry, gotowe w momencie odzyskania niepodległości podjąć pracę. Kształcenie bibliotekarzy prowadziła m.in. Wanda Dąbrowska.

[7] Gdy po wojnie powrócono do idei nadawania bibliotekarzom rangi pracowników nauki poprzez wprowadzenie w życie stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach naukowych, do egzaminów stanęło 430 osób w latach 1962–1977 (zdało 358), co świadczy o zainteresowaniu działalnością naukową w bibliotekach oraz rozwojem własnej drogi zawodowej. W okresie późniejszym liczba ta ulegała wahaniom, by w 2017 roku osiągnąć poziom około 270 bibliotekarzy.

[8] Uwagi tej nie należy postrzegać jako przejawu niechęci do pracy kobiet, jedynie wskazania na dążenia władz, by zatrudniać za możliwie jak najniższą płacę, a zważywszy na demograficzne straty wojenne Polski uzupełnienie wielu zawodów poprzez otwarcie ich na kobiety, spowodowały feminizację wielu zawodów – medycznych, oświatowych i in., co wcale nie wpłynęło pozytywnie na pozycję społeczną tych profesji.

tekarskiej trend ten utrzymywał się i utrzymuje nadal, co przekonuje społeczeństwo o nieznacznej wartości zawodu bibliotekarza.

Powojenne dzieje pracowników bibliotek akademickich wskazują na ich starania o pokazanie rzeczywistej rangi zawodu, czy zaznaczenie powiązań działalności bibliotek z rozwojem nauki polskiej, co było widomym znakiem wyjątkowości profesji. Rolę bibliotekarza, jako osoby doskonale poruszającej się w świecie naukowym, by móc wspierać uczonych w ich pracy pokazują stanowiska i opinie wybitnych bibliotekarzy, ale także treść Ustawy o bibliotekach, wskazująca zadania bibliotek naukowych [Ustawa, 1997]. Należy zauważyć posunięcia Ustawodawcy, który obniżał systematycznie rangę egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego, m.in. w 1983 r. zmieniając formę egzaminu czy obdarzając przywilejami elity bibliotecznej również bibliotekarzy na stanowiskach bibliotekarskich – starszych bibliotekarzy i kustoszy[9]. Wywołało to protest profesjonalistów, a jednocześnie ukazało brak motywacji, zwłaszcza materialnej, dla pracowników, chcących przystąpić do egzaminu państwowego. Jednocześnie w bibliotekach naukowych, ale nie tylko, rosła liczba pracowników z wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym na wskutek coraz szerzej dostępnej edukacji wyższej w Polsce, co powodowało ogólny wzrost kadr profesjonalnych w tych jednostkach, których brakowało w poprzednich okresach historycznych. Powstał problem sensu istnienia samego tytułu „bibliotekarz dyplomowany", a także przeprowadzania egzaminu z wiedzy, którą bibliotekarze posiedli w trakcie studiów [Samsel, 2013, s. 49].

Kolejną cezurą w dziejach bibliotekarstwa polskiego, którą można odnieść do historii budowania kariery zawodowej bibliotekarzy są lata 80. zeszłego wieku. Wydarzenia polityczne wywarły wpływ na ludzi tworzących zawód lub dopiero wstępujących w szeregi bibliotekarzy. Koniec rządów komunistycznych w Polsce wraz ze zmianami społecznymi i technologicznymi dokonały w zawodzie bibliotekarskim rewolucji. I choć mowy nie było o realnym zwiększeniu prestiżu profesji, włączenie kadry bibliotek naukowych do elity naukowej kraju, to jednak powstały możliwości dla bibliotekarzy realizowania siebie jako członka społeczności zawodowej. Oczywiste jest, że postrzeganie szansy ku budowie swej kariery może być różne, ale demokracja stworzyła warunki swobodnego przemieszczania się myśli intelektualnej i technologicznej, z czego wielu bibliotekarzy skorzystało i korzysta.

Następna zmiana prawna wpływająca na zawód bibliotekarski to przeprowadzona w 2013 r. deregulacja zawodów. Egzamin na bibliotekarza dyplomowanego i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej został odwołany ustawą deregulacyjną, co zamknęło dotychczasowe możliwości rozwoju kariery zawodowej

[9] Bibliotekarzy dyplomowanych przez lata to włączano do grona pracowników naukowych i pracowników dydaktyczno-naukowych i to usuwano z niego, zmieniano zasady egzaminu i wymagania wobec znajomości przez nich języka obcego. Zob. Dubiński, Parzonka, 2013, s. 229-230.

bibliotekarzy bibliotek naukowych [Ustawa, 2013]. Od tej pory zasady dotyczące uzyskiwania najważniejszego w bibliotekach naukowych tytułu zawodowo-naukowego stały się niejasne, ponieważ każda biblioteka mogła przyjąć własne, a tytuł stał się obowiązujący jedynie w danej jednostce. Co prawda, Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Wyższych wydała propozycje i nowe zasady, które mogłyby obowiązywać w kraju, lecz brak regulacji prawnej spowodował, że dokument pozostał w randze opinii organu [Wymagania, 2013]. Jednak nie tylko usunięcie egzaminu uczyniło zmiany w zawodzie bibliotekarskim i postrzeganiu go jako możliwości rozwoju zawodowego. Posunięcia Ustawodawcy doprowadziły do deprecjacji zawodu poprzez brak wymogu wykształcenia bibliotekoznawczego dla kadry zatrudnionej w bibliotekach. Tym samym powstało wrażenie, a nawet pewność, że jest to zajęcie, a nie zawód niosący za sobą konkretne kompetencje i może je wykonywać ktokolwiek, kto ukończył studia wyższe[10].

W analizie stosunku bibliotekarzy do wykonywanego zawodu miarą może być m.in. chęć podwyższania swych kwalifikacji, co wykazują liczby osób zdobywających stopnie naukowe czy kolejne szczeble drabiny kariery bibliotecznej. Można widzieć zaangażowanie zawodowe w wielości publikacji naukowych autorstwa bibliotekarzy lub w uczestnictwie w konferencjach, pracach dotyczących zmian w działalności bibliotecznej, czy w końcu w przynależność do stowarzyszeń i towarzystw naukowych/zawodowych. W analizie można posłużyć się także wykazywanym w różnych badaniach poziomem satysfakcji zawodowej, co może mówić o wewnętrznej motywacji pracowników, poczuciu samorealizacji, kreatywności i zaangażowaniu w pracę oraz oczywiście o składnikach pracy mających znaczenie w tym obszarze badawczym: stabilizacji pracy, finansach, atmosferze środowiska (Wudarzewski, 2016, s. 126).

Należy jednak podkreślić, że każdy poniesiony wysiłek winien przekładać się w zdobywanie kolejnych elementów wizerunku zawodowego, czyli osiągnięcie stopni naukowych, tytułów zawodowych, awansów itp., w innym przypadku pracownicy tracą zainteresowanie rozwojem zawodowym. Czy nieokreślona sytuacja prawna, tym samym, nie stabilna pozycja bibliotekarza dyplomowanego jako etapu kariery zawodowej, brak przychylności rządzących wobec pracowników nauki w bibliotekach naukowych, może pozytywnie wpłynąć na osobę, chcącą rozwijać się czy osiągnąć znaczące miejsce w hierarchii zawodowej? Jak znaleźć motywację do pokonywania kolejnych etapów na drodze rozwoju zawodowego, gdy nie jest pewne czy włożony wysiłek będzie opłacalny i przerodzi się w satysfakcjonujące bibliotekarza profity. Maria Pidłypczak-Majerowicz zauważa możliwy negatywny wpływ deregulacji i braku nowych uregulowań w kwestii bibliotekarzy naukowych na ewentualnych kandyda-

[10] W 2017 roku można zauważyć zmniejszanie się liczby bibliotekarzy dyplomowanych z 330 w 2012 do 270-280 w 2017, co jest efektem zlikwidowania egzaminu na bibliotekarza, oszczędnego mianowania nowych bibliotekarzy przez rektorów oraz rozczarowaniem samych bibliotekarzy do instytucji dyplomowanego.

tów do tytułu i ich motywację do rozwoju zawodowego. Młodzi bibliotekarze pragnący realizować marzenia o karierze naukowej w bibliotece akademickiej, mogą czuć niedosyt i rozczarowanie działaniem Ustawodawcy [Pidłypczak-Majerowicz, 2017, s. 2]. Likwidacja egzaminu jako zwiększenie liczby etatów czy otwarcie drogi awansu w bibliotekach akademickich dla osób, które ukończyły studia wyższe to argumentacja błędna i nie znajdująca potwierdzenia w realiach[11].

Obecnie losy bibliotekarzy akademickich związane są z wprowadzaniem zmian do szkolnictwa wyższego tzw. Konstytucją dla nauki. W tekście dokumentu nie zaznaczono konieczności utrzymywania przez uczelnie sieci informacyjno-bibliotecznych, co jest niepokojącym sygnałem. Trudno określić, czy jest to zwykłe przeoczenie przygotowujących dokument, czy kierunek zmian dotyczących bibliotekarstwa akademickiego. Może zespół przygotowawczy uznał, iż jest oczywistą rzeczą, że biblioteki są częścią uczelni wyższych i oby tak było. Z pewnością pozostawienie tej luki może skutkować ograniczaniem możliwości rozwoju zawodowego bibliotekarzy i w budowie karier zawodowych. Niepewność o los profesji bibliotekarskiej i osób, pragnących spełniać się zawodowo pozostaje, a nawet zwiększa się.

Wydaje się, że zawód bibliotekarza musi przejść kolejne zmiany, lecz przeprowadzona w Polsce deregulacja zawodów nie jest tym, czego oczekuje środowisko, co przedstawia szeroka dyskusja tocząca się niezmiennie od 2012 r. oraz nastroje bibliotekarzy zaangażowanych w rozwój bibliotek [Kuźma, 2013, s. 79]. Pomijając fakt konieczności posiadania tytułu bibliotekarza dyplomowanego (lub doktora nauk) w przypadku kandydowania na stanowiska dyrektorskie w bibliotekach, egzamin na bibliotekarza dyplomowanego stanowił ważny element w kształtowaniu kariery zawodowej bibliotekarzy. Należy fakt posiadania go rozpatrywać nie tylko, jako dostania się do elity zawodu, do grona nauczycieli akademickich, pracowników naukowych placówki, uzyskania innego finansowania, ale przede wszystkim możliwości realizacji swych ambicji na arenie bibliotekoznawczej i bibliotekarskiej. Bibliotekarze dyplomowani posiadają swoistą autonomię działania angażując się w pracę naukową czy społeczną, wykraczającą poza własną jednostkę[12]. Ich pozycja była i jest wykorzystywana do organizowania procesów bibliotecznych, współpracy z organami uczelni, czy udziału w projektach realizowanych między bibliotekami. Należy zwrócić uwagę na zbieżność pojęcia kariery z jednostkowym poczuciem satysfakcji zawodowej, możliwością działania na szerszym forum, a tym z pewnością jest uzyskanie tytułu i pozycji bibliotekarza dyplomowanego.

[11] Liczba zatrudnionych w bibliotekach naukowych w 2015 r. wzrosła nieznacznie, bo o 0,5%, (46 etatów na łączną liczbę 9112). Należy wziąć pod uwagę zmniejszanie się ogólnej liczby bibliotek naukowych z 1043 w 2014 na 1001 w 2015 jako niepokojący trend. Zob. Stan...

[12] Mowa o angażowaniu się w pracę społeczną w stowarzyszeniach bibliologicznych, członkostwie w redakcji pism bibliotekarskich, uczestniczenie w konferencjach naukowych, warsztatach itp.

Sytuacja bibliotekarza, usiłującego osiągnąć sukces w swym zawodzie, nie jest jednoznaczna. Z jednej strony wymiernym osiągnięciem jest zdobycie tytułu bibliotekarza dyplomowanego, co jest możliwe jedynie w bibliotekach naukowych. Jednocześnie w obliczu deregulacji i braku rozwiązań systemowych w całej Polsce i taki plan kariery w tej chwili stoi pod znakiem zapytania. Działaniem, budującym sukces w profesji, może być również obrona dysertacji doktorskiej, choć w świecie bibliotecznym jest to osiągnięcie nie w pełni satysfakcjonujące. Nie zawsze pracownik z tytułem doktora nauk jest dostrzegany, jako wyjątkowo cenny i jako taki wykorzystywany w organizacji. Rzeczywistość pokazuje, że często jest to posunięcie niemalże hobbistyczne, zwłaszcza, jeśli pracownik nie stara się wykorzystywać jej do realizacji codziennych obowiązków, czym dawałby również sygnały o swoich możliwościach zawodowych i intelektualnych. Mając za sobą doświadczenie popełnienia pracy doktorskiej można realizować się na polu naukowym współpracując z innymi bibliotekarzami, jak również z naukowcami w danej dziedzinie wiedzy.

Napisanie i obrona dysertacji to jedna z możliwości otwierających drogę do kariery bibliotekarskiej, tym bardziej, jeśli wybrana problematyka będzie dotyczyła bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa. Aktywny intelektualnie pracownik, przejawiający inicjatywę w pracach wykonywanych w swej instytucji, powinien być nie tylko zauważony, ale także wykorzystany, jako potencjalna moc wspierająca rozwój miejsca pracy. Należy zauważyć, że pole nauki w Polsce ulega zmianom i wiele bibliotek zyskuje nowe zadania realizowane na rzecz rozszerzającego się obszaru badań naukowych.

Innym rozwiązaniem budującym pozycję bibliotekarza w środowisku jest doskonalenie swych kompetencji i umiejętności, by stanąć do konkursu bądź wykazać się chęcią pracy na stanowisku menadżerskim w bibliotece. O ile stanowiska najwyższe w bibliotekach akademickich – dyrektorskie, są ograniczone w dostępie z powodu wysokich wymagań wynikających z Ustawy o szkolnictwie wyższym, to już stanowiska niższych menadżerów bibliotecznych są osiągalne dla wielu osób [Ustawa, 1997]. Kierownicy zarządzający poszczególnymi zespołami bibliotecznymi są rekrutowani z reguły spośród zatrudnionej kadry, według klucza kompetencyjnego. Coraz częściej w bibliotekach obowiązują opisy stanowisk, które określają konkretne wymagania wobec menadżerów, co ułatwia przygotowanie się do objęcia stanowiska. Należy zauważyć, że współczesne biblioteki to instytucje dysponujące wyspecjalizowanymi narzędziami typu technologie komputerowe czy programy komputerowe, których obsługa wymaga często dodatkowego wykształcenia prócz bibliotekarskiego. Dokształcenie z pewnością pomoże w osiąganiu wymarzonych stanowisk, o ile proces powoływania jest znany i przystępny pracownikom, tym bardziej, że można wystąpić o dofinansowanie ze strony uczelni, która być może wspomoże studiującego bibliotekarza. Współpraca bibliotek w klastrach, konsorcjach czy porozumieniach międzyinstytucjonalnych wymaga wielu umiejętności, a bycie reprezentantem biblioteki we wspólnych pracach z pewnością niesie poczucie ważności tak jednostkowe, jak i jako części konkretnej książnicy.

Należy zauważyć, że budowa kariery nie jest działaniem jednorazowym, skończonym, a permanentnym, w czym widać związek ze współczesnym podejściem do zdobywania wiedzy i umiejętności, czyli modelem *lifelong learning*. Wymaga wiele wysiłku, zdecydowania w podejmowanych krokach oraz współpracy z władzami biblioteki. Można znaleźć satysfakcję z pracy w wykonywaniu codziennych obowiązków, można też postarać się, by osiągnąć coś więcej, być jednostką widoczną i znaczącą w organizacji. Nie musi być to zdobyte drogą otrzymywania kolejnych tytułów zawodowych czy naukowych, jednak wkład w kreowanie kariery powinien być zauważony przez osoby, które decydują o kadrach bibliotecznych. Aktywność bibliotekarza to konieczność w budowaniu swojego wizerunku zawodowego, jednak drugą stroną medalu jest pytanie o możliwości realizacji założonych planów. Pozostaje więc konstatacja, jakie są możliwości osiągnięcia sukcesu zawodowego w bibliotece.

Badania przeprowadzone na temat kariery i satysfakcji zawodowej bibliotekarzy wskazują na ich nikłe nadzieje na osiągnięcie wysokiej pozycji w zawodzie. Pracownicy bibliotek rozdzielają wyraźnie sukces zawodowy z odczuwaną satysfakcją i, o ile kariera jest w ich rozumieniu trudna do zdobycia, to wykonując swe obowiązki czują przyjemność i zadowolenie z pracy. Ciekawe jest stanowisko bibliotekarzy uniwersyteckich wykazane w badaniach Koniecznej, którzy przypisują znaczenie cechom osobowościowym, kreatywności, wyższemu wykształceniu – najlepiej bibliotekoznawczemu, oraz umiejętnościom organizacyjnym w drodze ku rozwoju zawodowemu [Konieczna, 2013, s. 171]. Postawa ta jest widoczna w jednostkowych przypadkach karier bibliotecznych, potwierdzających, że taki wachlarz elementów służy budowaniu swej ścieżki zawodowej. Wydaje się, że kariera bibliotekarza to efekt pracy zależny od osoby i jej zdecydowania, a w drugiej kolejności od warunków zewnętrznych, choć te są istotne dla potrzeb formalnych. Brak możliwości osiągania tytułu bibliotekarza/dokumentalisty dyplomowanego nie powinien ograniczać pracowników bibliotek w ich wysiłkach w rozwoju kariery zawodowej. Jak świadczy o tym historia i przytoczone dane, bibliotekarze nigdy nie ustawali w realizacji swych celów i nie wpływało to na zapał i ambicje zawodowe pracowników bibliotek naukowych. Dzieje profesji pokazują również, że instytucje biblioteczne zawsze dawały możliwości rozwoju zawodowego i osiągnięcia sukcesu tym, którzy intensywnie nad tym pracowali. Jak zauważa prof. Pidłypczak-Majerowicz, bibliotekarze polscy na przestrzeni lat, nie zważając na trudności, realizowali swe cele, co wpłynęło na zapisanie się ich nazwisk w kartach historii bibliotekarstwa (Pidłypczak-Majerowicz, 2017, s. 3 i dalsze). Bibliotekarze, bez rozdziału na dyplomowanych i bez tego tytułu, są aktywni na różnych polach swej dziedziny zawodowej, co przekłada się na liczbę ich publikacji czy zdobywane przez nich granty naukowe itd.[13].

[13] Informacje o publikacjach bibliotekarzy dokumentowane są w corocznych sprawozdaniach bibliotecznych umieszczanych na stronach internetowych bibliotek akademickich.

Podsumowaniem niech będzie informacja zawarta w wydawnictwie statystycznym „Stan bibliotek w Polsce 2016 r.", wskazująca na spadek pracowników bibliotek z wykształceniem kierunkowym w bibliotekach do 70%, jako zjawisko obserwowane po wprowadzeniu deregulacji [Stan]. Bez wymagań kwalifikacyjnych zawartych w ustawie, sankcjonuje się zatrudnianie osób bez przygotowania zawodowego, co może jest działaniem zwiększającym zatrudnienie w ogóle, lecz w dłuższej perspektywie obniżającym poziom wiedzy i umiejętności personelu bibliotecznego w instytucjach, które mają zadanie rozszerzać wiedzę i naukę w kraju, poprzez wykonywanie swych statutowych zadań. Nasuwa się pytanie, kto z zatrudnionych będzie myślał o karierze bibliotekarskiej, a zwłaszcza naukowej, które zmuszają do wysiłku intelektualnego, a czasem i finansowego, bez formalnego wymogu wykształcenia profilowego lub uzupełnienia go. Jak wcześniej zauważono, również brak przełożenia wniesionego wysiłku zawodowego i intelektualnego na wymierne wyniki w pracy – awanse, finanse, pozycje, powoduje minimalizowanie chęci do pracy na rzecz organizacji, a w efekcie przenoszenie bogactwa swej wiedzy i doświadczenia na inne pola działania pracownika, co jest ewidentną szkodą dla organizacji. Ta przecież powinna korzystać z własnego kapitału ludzkiego, który jest jednym z filarów kapitału intelektualnego biblioteki.

Wynika z powyższych refleksji, że najważniejsze w kreowaniu kariery zawodowej są chęci do pracy, energia przekuwana w konkretne działania, co przynosi poczucie satysfakcji, a w konsekwencji buduje sukces, ponieważ ten osiąga się nie tylko tytułami, lecz pracami naukowymi czy działalnością na rzecz rozwoju organizacji. W tym jednak konieczne są działania zewnętrzne wspierające bibliotekarzy, czyli uregulowania Ustawodawcy, jego dbałość o kadry naukowe w bibliotekach, co może wpłynąć na ich mobilizację do podwyższania kwalifikacji zawodowych i realizowania swych celów w pracy. Nadzieja pozostaje w działaniach pojedynczych bibliotekarzy, stowarzyszeń czy związków bibliotekarskich, którzy mając dobre wzorce z przeszłości, będą, jako lobby, nieustannie przypominać o potrzebach bibliotek naukowych i ich pracowników.

Bibliografia

Birkenmajer Aleksander, Bilans dziesięcioletniej pracy na polu bibliotekarstwa i bibliografji w Polsce. *Przegląd Biblioteczny* 1929, nr 2, s.17-261.

Ćwiekowa Jadwiga, Działalność Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych (1962-1978). *Przegląd Biblioteczny* 1979, nr 3 s. 299-316.

Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dziennik Ustaw 1946, nr 26, poz.163. http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19460260163 (odczyt 24.10.17)

Dereń Ewa, Polański Edward, Wielki słownik języka polskiego. Red. Nauk. Edward Polański. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, 2012, 978-83-7653-046-8

Dubiński Marek, Parzonka Ewa, Aktywność naukowa i zawodowa bibliotekarzy dyplomowanych Wrocławia – badania ankietowe (stan na 15.02.2013) [w] Bibliotekarz uwolniony - deregulacja czy degra-

dacja? praca zbiorowa / pod red. Haliny Brzezińskiej-Stec i Jolanty Żochowskiej. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2013, s. 227-241

Gaberle Eustachy, Zadania bibliotekarza naukowego. *Przegląd Biblioteczny* 1929, nr 2, s. 272-278.

Gaca-Dąbrowska Zofia, Zawód bibliotekarza w II Rzeczypospolitej. *Roczniki Biblioteczne* 1982, z.1/2 s.109-126.

Gęboły ś Zdzisław, Zawód bibliotekarski na ziemiach niemieckich w latach 1789-1871. Katowice, Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2002.

Kołodziejska Jadwiga, Biblioteki publiczne w strukturze społecznej. Warszawa, Wydaw. SBP, 2010

Konieczna Danuta, Kształtowanie kariery zawodowej w bibliotekarstwie. Czy to możliwe w polskich realiach? [w] Bibliotekarz uwolniony - deregulacja czy degradacja? praca zbiorowa / pod red. Haliny Brzezińskiej-Stec i Jolanty Żochowskiej Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2013, s. 164-177.

Konstytucja dla nauki. Ustrój nauki i szkolnictwa wyższego http://konstytucjadlanauki.gov.pl/podsumowanie-zmian/ustroj-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego (odczyt 8.01.18).

Kuźma Elżbieta, Etyka zawodu bibliotekarza a etyczność w awansowaniu pracowników bibliotek [w] Bibliotekarz uwolniony - deregulacja czy degradacja? praca zbiorowa / pod red. Haliny Brzezińskiej-Stec i Jolanty Żochowskiej. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2013, s.75-83

Maleczyńska, Kazimiera, Kształtowanie się zawodu bibliotekarza w Polsce do 1914 r. *Roczniki Biblioteczne* 1982 R.26, z. ½, s. 41-56

Pidłypczak-Majerowicz Maria, Bibliotekarze dyplomowani we współczesnej bibliotece naukowej – kłopot czy wyzwanie. *Biblioteka i Edukacja*, 2017, nr 11, http://www.bg.up.krakow.pl/newbie/index.php/bie/article/view/177/178 (odczyt: 11.12.17)

Puchalski Jacek, Organizacja kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej w Polsce w okresie międzywojennym [w] Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Kształcenie w perspektywie nowego stulecia. pr. zbiorowa pod red. Elżbiety Barbary Zybert. Warszawa 1995, s. 12-18.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska I kategorji w państwowej służbie bibljotecznej. Dz. U. 1930 nr 36 poz. 294. http://dziennikustaw.gov.pl/du/1930/s/36 (odczyt: 24.10.17)

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska II kategorji w państwowej służbie bibljotecznej. Dz. U. 1930 nr 36 poz. 295. http://dziennikustaw.gov.pl/du/1930/s/36 (odczyt 24.10.17)

Samsel Agata, Bibliotekarze wyższych uczelni – przyczynek do historii 100-letniej walki o prestiż zawodu [w] Bibliotekarz uwolniony - deregulacja czy degradacja? praca zbiorowa / pod red. Haliny Brzezińskiej-Stec i Jolanty Żochowskiej. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2013, s.35-54.

Siekańska Małgorzata, Psychologiczne uwarunkowania sukcesów zawodowych. *Przegląd Psychologiczny* 2004, T.47, nr 3, s. 275-290.

Słownik Języka Polskiego dostęp elektroniczny. https://sjp.pwn.pl/szukaj/kariera.html (odczyt 6.09.2017)

Słownik języka polskiego PWN, R-Z. Red. Nauk Mieczysław Szymczak. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWM, 1998, 83-01-11835-0

Słownik języka polskiego. T.3 H-K. Red. Nacz. Witold Doroszewski. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.

Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 r. http://www.bn.org.pl/download/document/1484562444.pdf (odczyt 8.01.17)

Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Dz. U. 2013 poz. 829 http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20130000829 (odczyt 2.12.17)

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Dz. U. 1997 nr 85 poz. 539, art.21 http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970850539/O/D19970539.pdf (odczyt 15.11.17)

Włodarczyk Jerzy, Bibliotekarze bibliotek wyższych uczelni na ziemiach polskich w okresie zaborów. Próba syntezy. *Rocznik Biblioteczny* 1986, z. ½, s.53-70.

Wudarzewski Grzegorz, Wymiary i składniki satysfakcji z pracy w świetle wybranych koncepcji oraz perspektyw badawczych. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu*, 2016, nr 2, s.123-151.

Wymagania dla kandydatów na dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej: rekomendacja Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich. Opinia 25.03.2013 r. https://kangur.uek.krakow.pl/kdbasp/?p=508 (odczyt 2.12.17)

Zimnoch Katarzyna, Ewolucja zawodu bibliotekarza – od strażnika zbiorów, przez bibliotekarza oświatowego i naukowego do specjalisty zarządzającego wiedzą. [w] Bibliotekarz uwolniony - deregulacja czy degradacja? praca zbiorowa / pod red. Haliny Brzezińskiej-Stec i Jolanty Żochowskiej. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2013, s. 17-34.





Mgr inż. Edyta Rogowska Mgr Dagmara Budek

Szczecin – PUM

„SZKOŁA PLECÓW" W BIBLIOTECE – ERGONOMIA PRACY

Abstract

The presentation depicts basic work ergonomics rules and exercises which may be performed by librarians during their work hours.

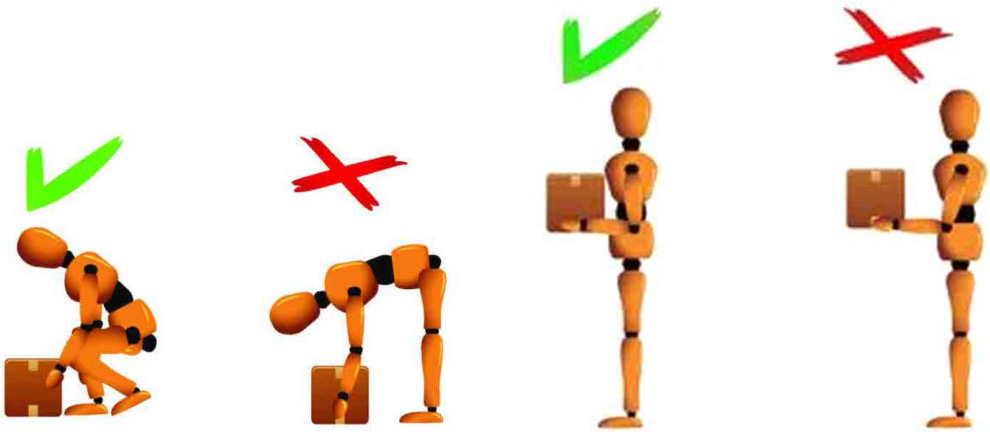
Streszczenie

W prezentacji przedstawiono podstawowe zasady ergonomii pracy oraz ćwiczenia, które można wykonać samodzielnie w miejscu pracy.

Na początku lipca 2017 r. odbyły się warsztaty dla pracowników Biblioteki Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego pod hasłem: *„Szkoła pleców" w bibliotece – ergonomia pracy*. Zajęcia zostały przeprowadzone w dwóch grupach, łącznie uczestniczyły w nich 22 osoby. Zostały zorganizowane we współpracy z Samodzielną Pracownią Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej PUM i poprowadzone przez fizjoterapeutę i wykładowcę naszej uczelni mgr. Pawła Cichockiego.

Cele „Szkoły pleców" w bibliotece:

- kształtowanie nawyku prawidłowej postawy ciała podczas pozycji siedzącej i stojącej
- kształtowanie nawyków ruchowych np. jak prawidłowo podnosić i przenosić książki
- edukacja pracownika
- nauka ćwiczeń jakie można wykonywać samodzielnie w miejscu pracy.



Źródło: http://pracowniazdrowia.pl/

Sprawność kręgosłupa – pleców:

- struktura i funkcjonalność kręgosłupa zaczyna się kształtować już od urodzenia
- kręgosłup jest przygotowany do przejmowania obciążeń, wykonywania ruchów, do amortyzacji i ochrony
- na sprawność kręgosłupa ma wpływ nasz styl życia (nadwaga, brak ruchu, odżywianie).

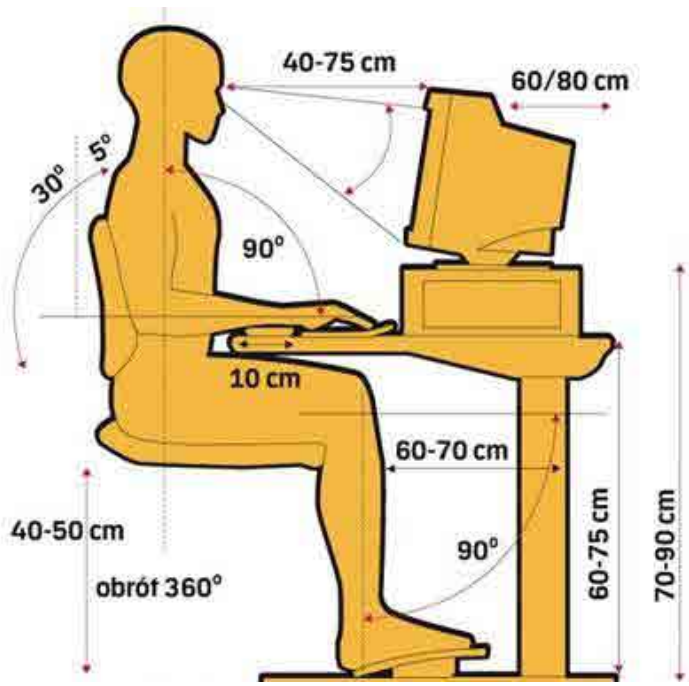
Prawidłowe ułożenie kręgosłupa sprawia, że wszystkie jego naturalne krzywizny stanowią doskonałą amortyzację i kręgosłup może efektywnie podpierać nasze ciało. Pozwala to zapobiegać bólom i deformacjom kręgosłupa, chroni przed zwyrodnieniami, ułatwia oddychanie, zapewnia właściwe napięcie mięśni.

Biorąc pod uwagę czas spędzany przy komputerze we współczesnym świecie, nie można nie znać zasad ergonomii pracy przy komputerze. Najważniejsze z punktu widzenia pracy przy komputerze są proporcje pomiędzy wysokościami: użytkownika, siedzenia, biurka oraz kąt nachylenia monitora. Należy pamiętać, że dzięki prawidłowej pozycji podczas siedzenia, które najbardziej ze wszystkich pozycji obciąża kręgosłup, podejmujemy profilaktykę zespołów bólowych kręgosłupa.

Nieprawidłowa postawa jest często wynikiem złych nawyków, utrwalonych przez długotrwałe siedzenie, poruszanie się czy stanie w wadliwej pozycji, dlatego niezwykle ważne jest poznanie podstawowych zasad, które pozwolą zachować sprawność i uniknąć bólów kręgosłupa.

Zasady:

- monitor powinien być pochylony na podstawie tak, aby jego powierzchnia znajdowała się pod kątem prostym do osi spojrzenia skierowanego około 30° w dół
- wysokość krzesła należy regulować w zakresie 40–50 cm w zależności od długości podudzi tak, aby kąt zgięcia w stawach kolanowych wynosił 90°
- doradza się korzystanie z krzeseł o możliwości regulowania oparcia i podłokietnikami tak, aby oparcie zapewniało lordozę w odcinku lędźwiowym kręgosłupa i możliwość oparcia pleców, a podłokietniki powinny znajdować się na wysokości blatu
- poziom blatu biurka trzeba dostosowywać do wysokości użytkownika tak, aby odległość pomiędzy dolną krawędzią stołu a siedzeniem krzesła powinna wynosić około 25 cm
- podczas pracy zaleca się swobodne ułożenie dłoni i łokci na biurku tak, aby przedramiona tworzyły z osią ciała kąt 90°
- monitor ustawia się w odległości około 50 cm od twarzy z górną krawędzią na lub pod linią oczu
- należy skorygować położenie monitora do pozycji niwelującej odblask z jego powierzchni.



Źródło: http://rehabilitacja-iris.pl

Ważne jest, żeby nie pozostawać bez ruchu zbyt długo. Co jakiś czas należy odejść od biurka, przejść parę kroków, wykonać kilka prostych ćwiczeń, rozciągając mięśnie i dając im chwilę wytchnienia.

Rodzaje ćwiczeń:

- poprawiające pozycję siedzącą
- uruchamiające plecy
- rozciągające
- poprawiające krążenie i oddech.

Podczas warsztatów terapeuta zaproponował zestaw 12 ćwiczeń, które należy wykonywać, w miarę możliwości, w ciągu dnia oraz wersję „mini" obejmującą 3 ćwiczenia, które powinno wykonywać się co 2 godziny, a których wykonanie nie zajmie więcej niż 1-2 minuty. Każde ćwiczenie należy powtórzyć 3 razy.

Ćwiczenie 1



Głęboko usiąść na krześle, ręce wyciągnąć w górę, wyprostować splatając palce dłoni stroną grzbietową w kierunku głowy, głowę schować pomiędzy ramiona, chwilę przytrzymać i opuścić ręce.

Ćwiczenie 2



Głęboko usiąść na krześle, chwycić obiema dłońmi udo robiąc skręt tułowia w tę samą stronę, chwilę przytrzymać, powrócić do pozycji wyjściowej. Ćwiczenie powtórzyć w drugą stronę.

Ćwiczenie 3



Wyciągnąć złączone ręce za plecami, chwilę przytrzymać i rozluźnić.

Nasza biblioteka organizuje sporo różnego rodzaju spotkań dla bibliotekarzy środowiska szczecińskiego, stąd też zamierzamy powtórzyć warsztaty dla większej grupy osób z innych bibliotek.

Bibliografia

IRIS. Rehabilitacja i masaż. [online]. [przeglądany 1 września 2017]. Dostępny w: http://rehabilitacja-iris.pl/prawidlowa-i-ergonomiczna-pozycja-pracy-przy-komputerze.

Pracownia zdrowia. [online]. Asynet. [przeglądany 1 września 2017]. Dostępny w: http://pracowniazdrowia.pl/blog/55-jak-prawidlowo-dzwigac.



Mgr Katarzyna Bikowska
Olsztyn – UWM

INBOUND MARKETING W BIBLIOTECE

Abstract

Due to the development of new technologies and spread of the Internet, inbound marketing has become one of the most effective ways of acquiring new clients in the first decades of the 21st century. The new marketing strategy that enables the receivers to find a sender of a given advertising form, is using content marketing, blogs activity, social media marketing and search engine optymization.

The author of the following article is discussing the idea of inbound marketing, the social context of its existance, tools and ways of its influence on customers, as well as giving examples of applying it at university libraries in Poland. The author also shows the influence of discussed marketing strategy on the activity of University Library at University of Warmia and Mazury in Olsztyn.

Streszczenie

Dzięki rozwojowi nowych technologii oraz rozprzestrzenianiu się internetu, inbound marketing (pol. marketing przychodzący) stał się jednym z najbardziej skutecznych sposobów pozyskiwania nowych klientów w połowie pierwszej dekady XXI wieku. Nowa strategia marketingu umożliwiającego odbiorcom samodzielne odnalezienie nadawcy danego przekazu reklamowego wykorzystuje marketing treści (*content marketing*), aktywność na blogach, marketing w mediach społecznościowych (*social media marketing*) i optymalizację pod kątem wyszukiwarek (*Search Engine Optimization – SEO*).

Autorka artykułu omawia pojęcie inbound marketingu, kontekst społeczny powstania terminu, narzędzia i sposoby oddziaływania na klientów, podając przy tym przykłady zastosowania w bibliotekach uniwersyteckich w Polsce. Jako uzupełnienie zagadnienia inbound marketingu w bibliotece przedstawia wpływ omawianej strategii marketingowej na działalność Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Zamiast wstępu: Po co nam nowy marketing?

Rewolucja, jaka się dokonała na przełomie XX i XXI wieku, w zakresie komunikacji wpłynęła znacząco na sposób dotarcia do klienta. Rozwój Internetu wywarł na sferę handlową znacząco i wpłynął na działania marketingowe podmiotów gospodarczych,

które uległy przede wszystkim umasowieniu. Odbiorcę zabiegów marketingowych poddawano regularnemu atakowi różnorodnych narzędzi promocji. Ważne aby reklama radiowa czy ulotka promocyjna dotarła jak najszybciej do jak największej liczby odbiorców. Mowa tu o tzw. outbound marketingu (marketingu wychodzącym), który w dobie powszechnego dostępu do Internetu i urządzeń mobilnych stracił na pożądanej efektywności. Wykorzystując przez dekady metody marketingu, jak np. wysyłka pocztą tradycyjną czy elektroniczną, telemarketing, reklama telewizyjna, radiowa czy drukowana, zdołano już nadwyrężyć uwagę konsumenta. Odbiorcy masowych przekazów uodpornili się na niechcianą informację o charakterze marketingowym i uposażyli w zestaw narzędzi blokujących ich docieranie do np. skrzynek mailowych (dzięki filtrom antyspamowym na skrzynkach mailowych), domowych sieci telewizyjno-internetowych (blokady reklam, urządzenia nagrywające z funkcją pomijania reklam) czy czasopism branżowych (zmieniając preferencje czytelnicze na rzecz blogów branżowych)[1].

Konsumenci zaznajomili się z technikami marketingowymi do tego stopnia, iż zaczęli przejmować kontrolę nad komunikatami, które do nich docierają. Sami decydują kiedy chcą poświecić im swoją uwagę. Nowe zwyczaje konsumenckie przejawiają się chociażby w powszechnym już korzystaniu np. z ofert sklepów internetowych (przeglądanie oferty odbywa się w Internecie). Indywidualizowanie wyświetlanych reklam, w zależności od preferencji zakupowych danej osoby, możliwe jest poprzez samą aktywność w sieci (polubienie profilu sklepu na portalu społecznościowym czy zakup online). Wybrane uprzednio strony www służą do prognozowania przyszłych wyborów konsumenta, wyselekcjonowane i przyporządkowywane ich do IP danego komputera czy profilu w medium społecznościowym. Dlatego też w nowoczesnym myśleniu na temat marketingu istotne stało się pojęcie przyciągania, a nie zmuszania klienta do skorzystania z danej ofert czy usługi.

„Przychodzi" Inbound marketing

Publikacja z 2008 r. amerykańskiego stratega marketingu, Davida Meermana Scotta, pt. *New rulez of social media and PR* zrewolucjonizowała myślenie na temat działalności marketingowej, realizowanej za pomocą publikatorów internetowych. Scott stwierdził, że marketing umożliwia twórcom treści marketingowych uzyskać zysk dla firmy bazując na „świadomości klienta", a nie atakując jego świadomości za pośrednictwem płatnych reklam[2]. Scott podkreślił, że każdy może zwrócić na siebie uwagę udostępniając w sieci własne treści za pomocą narzędzi takich jak media społecznościowe,

[1] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać w Google, serwisach społecznościowych i na blogu. Gliwice 2010 s. 29

[2] David Meerman S c o t t: The New Rules of Marketing and PR: How to Use News Releases, Blogs, Podcasting, Viral Marketing, and Online Media to Reach Buyers Directly. Hoboken - New Jersey 2008 s. 64

blogi, podcasty, nowości online, video online, marketing wirusowy oraz media online[3]. Kierując się nową strategią marketingu można stanąć przed problemem: czy warto inwestować duże pieniądze w gotowe formy oddziaływania na klienta, czy wystarczy zacząć go słuchać i odpowiednimi działaniami zwrócić na siebie jego uwagę?

Termin „inbound marketing" (pol. marketing przychodzący) został opracowany przez Briana Halligana w 2005 r. amerykańskiego specjalistę do spraw marketingu, dyrektora generalnego firmy HubSpot, która proponuje narzędzia internetowe, wykorzystywane w inbound marketingu[4]. W początkowym etapie rozwoju pojęcia postrzegano je jako synonim koncepcji tzw. marketingu za przyzwoleniem (z ang. permission marketing), opracowanej w 1999 r. przez Setha Godina, pioniera nowatorskiego podejścia do marketingu produktów i usług. Zgodnie z teorią Godina, odbiorca danego przekazu marketingowego sam musi wyrazić na niego zgodę, np. poprzez subskrypcję mailową lub wyszukując dane produkty, usługi bądź informacje za pomocą wyszukiwarek internetowych[5].

W 2009 roku Halligan razem z współzałożycielem swojej firmy, Dharmeshem Shahem, napisał książkę pod tytułem „Inbound Marketing", w której wyjaśnił jak firma może osiągnąć przewagę konkurencyjną, poprzez zastosowanie tej strategii[6]. Inbound marketing, traktowany jako technika przyciągania klientów do produktów i usług, głównie za pomocą atrakcyjnych treści (marketingu treści, z ang. *contetnt marketing*), wykorzystuje do realizacji swoich celów trzy podstawowe obszary Internetu: wyszukiwarki internetowe (np. Google), blogosferę, mediasferę społecznościowa (serwisy i media społecznościowe, tj. Twitter, Facebook, StumbleUpon, LinkedIn, Digg, Redit czy YouTube)[7].

Polscy badacze zagadnień marketingu i promocji wymieniają inbound marketing jako jedną ze strategii marketingowych przyszłości, trafnie kondensując przy okazji pojęcie inbound marketingu, które należy rozumieć jako *zbiór działań, które powodują, że potencjalny klient sam odnajduje informacje o produkcie lub usłudze*[8].

---

[3] Ann H a n d l e y, C.C. C h a p m a n: Content rules : How to Create Killer Blogs, Podcasts, Videos, Ebooks, Webinars (and More) That Engage Customers and Ignite Your Business. New Jersey 2012 s. XIX-XX

[4] History of Inbound Marketing: Then and Now. *Nextiny Marketing* Dostępny w WWW: <http://blog.nextinymarketing.com/history-of-inbound-marketing-then-and-now>[dostęp: 9.10.2017]

[5] Seth G o d i n: Permission Marketing: Turning Strangers into Friends and Friends into Customers. New York,1999 s. 185-186

[6] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Inbound Marketing: Get Found Using Google, Social Media, and Blogs. Hoboken - New Jersey 2009

[7] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać..., dz. cyt. s. 30

[8] Marcin P i e t r a s z ek: Promocja. Reklama i public relations w małej firmie. Gliwice 2014 s. 128

Jak uzyskać zainteresowanie w sieci? (z uwzględnieniem użytkowników bibliotek)

Dzięki rozwojowi nowych technologii oraz łatwości dostępu Internetu, inbound marketing stał się jednym z najbardziej skutecznych sposobów pozyskiwania nowych klientów. Aby stworzyć dobrą strategię inbound marketingu warto, zdaniem specjalistów marketingu, spróbować przewidzieć, w jaki sposób potencjalny klient będzie poszukiwał informacji związanych z tym co oferujemy, a następnie dać się znaleźć[9]. Specyficzne środowisko bibliotek, organizacji non profit, zaczyna dostrzegać potencjał, jaki kryje się w nowym sposobie myślenia o marketingu. Co więcej, inbound marketing wydaje się być idealną i naturalną formą promocji bibliotecznych zasobów i usług, których wartości i znaczenia dla edukacji, kultury, czy dziedzictwa narodowego nie sposób wycenić. Jak wiec sprawić, aby oferta biblioteczna była w tym samym stopniu wartościowa jak również atrakcyjna dla jej użytkowników?

Jak zauważa bibliotekoznawca, Dinesh K. Gupta: *Dla niektórych, marketing jest wciąż pierwotnie utożsamiony ze sprzedażą i dążeniem do zbytu, a nie zadowoleniem klienta*[10]. Środowisko bibliotekarzy poddaje badaniom satysfakcję z usług i zbiorów użytkowników bibliotek, w tym również zadowolenie z narzędzi dostępnych drogą elektroniczną (katalogi online, wyszukiwarki, dodatki multimedialne)[11]. Szybko rozwijające się technologie informacyjno-komunikacyjne stanowią wyzwanie dla współczesnych bibliotekarzy, zmuszonych stale poszerzać swe kompetencje (np. wykorzystanie aplikacji i urządzeń mobilnych)[12]. Realizując strategię inbound marketingu bibliotekarze stoją przed kolejnym wyzwaniem, którym jest unikanie bezpośredniego wpływu na klienta[13].

Zmianę w sposobie myślenia o marketingu warto rozpocząć od autoanalizy strony internetowej i sprawdzić czy stanowi ona marketingowe miejsce spotkań[14]. Statyczny

[9] Dev B a s u: Inbound marketing: The customer finds you. *The Globe and Mail*. Dostępny w WWW: <https://www.theglobeandmail.com/report-on-business/small-business/sb-marketing/inbound-marketing-the-customer-finds-you/article4258852/?arc404=true> [dostęp: 10.10.2017]; Michael B e n n e r: Get Found: 7 Steps to Fire Up Your Inbound Marketing. *Business2Community*. Dostępny w WWW: <http://www.business2community.com/marketing/get-found-7-steps-to-fire-up-your-inbound-marketing-0117554#eB26z1JRtLk126or.97>[dostęp: 10.10.2017]

[10] Dinesh K. G u p t a: Marketing of library and information services: building a new discipline for library and information science education in Asia. *Malaysian Journal of Library & Information Science* 2003 Vol.8 No.2 pp. 98

[11] Scholastyka B a r a n, Katarzyna B i k o w s k a: Mobilność w bibliotece - potrzeba czy już umiejętność? - na próbie Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. *Forum Bibl. Med.* 2014, R. 7 nr 1 s. 312-325

[12] Grzegorz G m i t e r e k, Sebastian Dawid K o t u ł a: Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece. Warszawa 2017

[13] Rita Otibhor O d i n e: Marketing library and information services in academic libraries in Niger State. 2011 Dostępny w WWW: <http://www.unn.edu.ng/publications/files/images/Rita%20Project%20(2).pdf> [dostęp: 10.10.2017]

[14] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać..., dz. cyt., s. 34

charakter stron internetowych wynika z tego, iż tworzone były początkowo jako elektroniczne ulotki firm i pełniły przede wszystkim funkcję informacyjną. Ewolucja paradygmatu interakcji między właścicielami serwisu a ich użytkownikami postępuje wraz z pojawieniem się serwisów, których treść generują ich użytkownicy (Web 2.0). Filozofia Web 2.0 jest ściśle powiązana z rozwojem serwisów społecznościowych, aplikacji internetowych, w tym komunikatorów oraz blogosfery.

Aby przekształcić stronę www w narzędzie komunikacji czy centrum spotkań Brian Halligan i Dharmesh Shah zalecają w swej publikacji o dodanie funkcji RSS czy automatycznego powiadamiania mailowego. Obie opcje wykorzystywane są chętnie przez środowisko biblioteczne, które korzystają z funkcji przesyłania nagłówków wiadomości i nowości swoim użytkownikom lub wysyłają powiadomienia mailowe o zbliżającym się terminie zwrotu książki. Inne popularne formy modernizacji strony domowej firmy czy biblioteki to dodanie do niej wtyczek społecznościowych (profil na Facebooku czy Instagramie) lub tworzenie bloga. Bez dodatkowych kosztów tworzy się interaktywny charakter strony www, która nadal zostaje główną wizytówką danej instytucji.

Kolejnym etapem autoanalizy jest sprawdzenie czy oferta kierowana przez nadawcę przekazu jest rozpoznawalna, do tego stopnia, że przedstawiciele danej grupy docelowej mogą łatwo do niej dotrzeć. Zdaniem Setha Godina oferta powinna być wręcz wyjątkowa i niepowtarzalna, z kolei Arnold Haks (Massachusett Institute of Technology, USA) radzi, aby w walce o uwagę klientów obserwować swoich konkurentów, ale ich nie naśladować[15]. Autorzy monografii na temat inbound marketingu radzą twórcom przekazów marketingowych, aby opracowywali rozpoznawalne strategie i treści, związane z daną firmą i jej produktami. Wśród istotnych wytycznych wymieniają[16]:

- polecanie treści (linków do tekstów);
- udostępnianie treści (media społecznościowe);
- udział w „fabrykach treści" (Wikipedia, New York Times);
- monitorowanie treści (kto udostępnia, klika, ile czasu temu poświęca);
- różnorodność treści (artykuły na blogach do 1 strony, raporty – 5-7 stron maksymalnie, video – 2-3 minut maksymalnie, webinaria – prezentacja w PowerPoint na żywo, poddcasty – 10-20 minutowe audycje, wywiady, webcasty – na żywo z ekspertami branżowymi).

Blog – narzędziem intelektualnego lidera branży

Zdaniem twórców pojęcia inbound marketingu w zdobyciu uwagi użytkowników sieci istotne jest aktywne tworzenie blogów. Dzięki wartościowym merytorycznie wpisom blog i jego twórcy stają się autorytetami w danej dziedzinie. Dzięki możliwości

[15] Arnold H a k s, cyt. za: Tamże: s. 48
[16] Tamże s. 80-84

komentowania i udostępniania wpisów forma kontaktu z odbiorcą ma charakter interaktywny. Powiązany ze stroną domową firmy czy instytucji blog poprawia wyniki wyszukiwania w wyszukiwarkach (poprzez odsyłanie do strony www i dodatkowe indeksowanie treści).

Atrakcyjność tekstów umieszczanych na blogach podnosi: wypunktowanie treści (ok. 1 strony), umieszczenie tytułu ze słowami kluczowymi, pojawianie się istotnych branżowych fraz, stosowanie hiperłączy, dodawanie komentarzy (rozmowy), udostępnianie w mediach społecznościowych, subskrybowanie uznanych blogów branżowych[17].

W branżowym portalu pt. Lustro Biblioteki (lustrobiblioteki.pl) znajduje się lista blogów bibliotecznych, tzw. Agregator blogów bibliotecznych. Wśród siedmiu wymienionych bibliotek akademickich tylko pięć prowadzi aktywnie bloga[18]. Są to:

- Bibliodziennik (Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie; http://bibliodziennikbgup.blogspot.com);
- Blog Biblioteki Głównej Wojskowej Akademii Technicznej (http://bibliotekawat.blogspot.com/);
- BGPW – Blog Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej (http://bgpw.blog.pl/);
- BUWLOG – Blog Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (http://bgpw.blog.pl/)
- Lokalizator Wiedzy – Blog Biblioteki PSW w Białej Podlaskiej (https://lokalizatorwiedzy.wordpress.com/);
- Zajrzyj do Biblioteki UKW (http://zajrzyjdobiblioteki.blogspot.com/).

Wymienione wyżej biblioteki realizują zaobserwowane oraz proponowane na przyszłość formy i tematy logów bibliotecznych, jakie zaproponowała dekadę wcześniej Lidia Defert-Wolf[19]. Blogi bibliotek akademickich zawierają najczęściej:

- aktualności o bibliotece, wydarzeniach, usługach i nowych źródłach,
- informacje o nowościach książkowych z możliwością recenzowania tytułów i sugerowania zakupów przez użytkowników,
- informacje o zasobach elektronicznych w bibliotece wraz z instrukcjami korzystania,
- informacje o przydatnych zasobach sieciowych – ogólne lub z podziałem na dziedziny (blogi tematyczne, dziedzinowe),
- informacje o lokalnych wydarzeniach w środowisku, kraju i/lub nowości dotyczące książek i bibliotek.

[17] Bogdan G r e g o r, Dominika K a c z o r o w s k a - S p y c h a l s k a: Blogi w procesie komunikacji marketingowej. Łodź 2017 s. 55-56

[18] Agregator blogów bibliotecznych. *Lustro biblioteki* Dostępny w WWW: <http://lustrobiblioteki.pl/agregator-blogow-bibliotecznych/> [dostęp: 10.10.2017]

[19] Lidia D e r f e r t - W o l f: Blogi i RSS dla bibliotekarzy i bibliotek. *Biuletyn EBIB* 2007 nr 8 (88) Dostępny w WWW: <http://www.ebib.info/2010/88/a.php?derfert> [dostęp: 10.10.2017]

Z uwagi na główny cel inbound marketingu najwartościowsze wydają się te blogi biblioteczne, które celują w uniwersalnego odbiorcę, zachęcając go na wstępie niezwiązaną z konkretną biblioteką nazwą, np. Lokalizator Wiedzy czy Bibliodziennik. Wszystkie blogujące biblioteki, dzięki swej aktywności można jednak uznać za liderów w walce o uwagę użytkownika, zarówno tego faktycznego, jak i potencjalnego.

Pomocne SEO

Optymalizacja w wyszukiwarkach internetowych (*Search Engine Optimization* - SEO) służy maksymalizacji prawdopodobieństwa, że w wynikach wyszukiwania dla określonej frazy, słowa kluczowego związanego z daną działalnością wyświetli się najwyżej określona strona.

Badania firmy Marketing Sherpa oraz Enquire wykazały, że 75% internautów korzysta z organicznych wyników wyszukiwania (nie sponsorowanych, naturalnych wpisów), 25% korzysta ze sponsorowanych[20]. Użytkownicy Internetu większym zaufaniem obdarzają treści, których autorami są osoby lub instytucje nie nastawione na szybki zysk i wsparcie płatnych reklam. Spośród wpisów organicznych w rankingu wyników Google (pagerank) najszybciej ukazują się treści obliczane m.in. na podstawie trafności (słowa kluczowe użyte w podobnej lub wielokrotnie powtarzanej formie) i wiarygodności (cytaty i odniesienia danego tekstu w innych tekstach sieciowych, w skrócie jakości linków)[21].

Jak zatem dostosować treść, aby wyświetliły się na pierwszej stronie listy wyników Google? Autorzy podręcznika do inbound marketingu radzą m.in. aby: tytuł strony i kolejnych wpisów, nagłówków zawierały słowa kluczowe dla danej branży, opis strony (maksymalnie 2 zdania), adres URL mieścił nazwę instytucji, linki przychodzące, prowadzące z innej na daną stronę (atrakcyjne treści, emaile)[22].

Zaistnieć w mediach społecznościowych

Media społecznościowe (social media) charakteryzują się wysokim stopniem interaktywności oraz wykorzystaniem powszechnie dostępnych i rozbudowanych technik komunikacji. Opierają się na sieciowych, niejednokrotnie mobilnych technologiach, zmieniając wymiar komunikacji i akcentując rolę dialogu[23]. Liczba ich użytkowników systematycznie się powiększa. Według raportu „We are social media" z 2017 r. na świecie jest już 3,77 mld użytkowników Internetu. To stanowi 50% wszystkich ludzi

[20] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać..., dz. cyt. s. 98

[21] Michał No w a k o w s k i: Ocena wiarygodności informacji w serwisach internetowych, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia Informatica* 2015 nr 36 s. 112

[22] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać..., dz. cyt., s. 110-124

[23] Marta D o r e n d a - Z a b o r o w i c z: Marketing w social media, *Nowe Media. Studia i rozprawy* 2012 nr 3 s. 59

na kuli ziemskiej. Raport wskazuje również, że z mediów społecznościowych korzysta ponad 2,80 mld osób. To oznacza, że w ciągu 2016 r. przybyło 482 mln nowych użytkowników *social media*. Rynek mediów społecznościowych w Polsce w styczniu 2017 r. zawiera 27,92 mln użytkowników Internetu (67% Polaków), z czego 15 mln (39%) aktywnie korzysta z mediów społecznościowych[24].

Do najpopularniejszych platform w Polsce w tym okresie, wg rankingu „We are social media", należały światowe potęgi takie jak You Tube (69% użytkowników), Facebook (62%), Google + (33%).

W działalności gospodarczej media społecznościowe niejednokrotnie są określane mianem publikatorów generowanych przez konsumentów (*consumer-generated media*)[25]. Dlatego też materiały do kampanii marketingowych tworzonych za pomocą mediów społecznościowych (*social media marketing*) kreuje się, nie tylko po to, by zdobyć uwagę klienta, lecz przede wszystkim w celu zachęcenia go do dzielenia się nimi ze swoimi znajomymi[26]. Strategie marketingowe stosowane w mediach społecznościowych mają relacyjny charakter i są zgodne z zasadami „słuchania", „pracy społecznej", „tworzenia wartości", „wzmacniania reputacji"[27].

Jak zbudować efektywny profil danej firmy czy instytucji na dowolnym portalu lub serwisie społecznościowym? Zdaniem Briana Halligana i Dharmesh Shaha warto zwrócić na takie elementy profilu jak: nazwa użytkownika (zawierająca prawdziwe dane, prosta i przejrzysta, nie zawierająca liczb, unikatowa, taka sama w każdym kanale), awatar (zdjęcie użytkownika lub logo instytucji), notka (informacje sformułowane w formie wizytówki), link do strony macierzystej[28].

Wpływ inbound marketingu na działalność BU UWM

Skuteczne zarządzanie wrażeniem jest dziś uważane za szczególnie pożądaną umiejętność społeczną, a Internet odbierany jest jako skuteczne medium autoprezentacji i kreowania tożsamości[29]. Dlatego też Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (BU UWM) stara się przyciągać do swojego wnętrza, zasobów, zachęca do skorzystania z usług również poprzez prezentację w Internecie.

[24] Liczby polskiego internetu 2015. *Social Media Mesure* [online] Dostępny w WWW: <http://smmeasure.eu/liczby-polskiego-internetu-2015/> [dostęp: 10.10.2017]

[25] Andreas M. K a p l a n, Michael H a e n l e i n: Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media. *Business Horizons* 2010 vol. 53 s. 59

[26] Bruno S c h i v i n s k i, George C h r i s t o d o u l i d e s; Dariusz D a b r o w s k i: Measuring Consumers' Engagement With Brand-Related Social-Media Content. *Journal of Advertising Research*. 2016 vol. 1 pp. 64–80

[27] Dorothea H e y m a n n - R e d e r: Social Media Marketing - Der farbige Ratgeber zur Image- und Firmen-Promotion im Web 2.0: Erfolgreiche Strategien für Sie und Ihr Unternehmen. München 2011 s. 34-40

[28] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać…, dz. cyt. s. 138-142

[29] Małgorzata K a m i ń s k a: Niecne memy. 12 wykładów o kulturze Internetu. Poznań 2011 s. 123

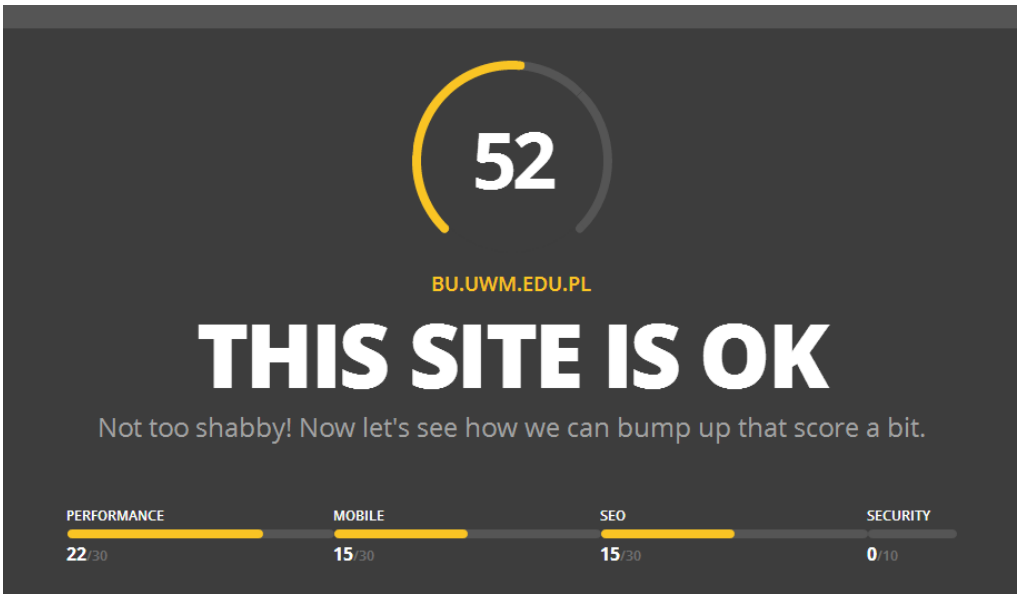
Podstawowa formą autoprezentacji, kontaktu i informacji o BU UWM w sieci jest strona domowa Biblioteki (http://bu.uwm.edu.pl/). Premiera aktualnej wersji strony, wzorowanej na witrynie WWW Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, miała miejsce 6 kwietna 2014 r. Podczas projektowania starano się, aby rozmieszczenie poszczególnych elementów strony i kolorystyka była spójna z tożsamością wizualną Uniwersytetu. Na białym tle dominują treści w kolorze niebieskim i granatowym, dzięki temu serwis jest przejrzysty i mniej obciążający wzrok użytkowników. Wśród elementów wizualnych wyróżniają się symbole graficzne takie jak logo i ikony narzędzi na dolnym pasku menu. Logo składa się z wizerunków pierwszych liter nazwy własnej (Biblioteka Uniwersytecka), zaprojektowanych tak, aby symbolizować książkę. Obok loga widnieje nazwa placówki, zaś poniżej na pasku, tzw. slajderze, przewijają się cyklicznie zdjęcia Biblioteki. Zamieszczone fotografie pełnią rolę promocyjną, informacyjną i komunikacyjną. Obok zdjęć budynku i jego wnętrz, oddających przestronność gmachu, edytowane są obrazy nawiązujące grafiką do treści, którą przekazują np. zmiana godzin otwarcia Biblioteki. Naczelną wytyczną projektowania strony domowej BU była przejrzystość, czytelność i łatwość w nawigacji[30]. Na dolnym pasku menu strony WWW BU znajduje się: wejście do profilu BU UWM na portalu Facebook, Instagram, Twitter, YouTube, oraz ikona prowadzącą do informacji mogących pomóc osobom niepełnosprawnym, koperta kierująca do szablonu umożliwiającego napisanie e-maila do BU, znak sieci Wi-Fi, logo Google Maps zapraszające poprzez aplikację Street View na wirtualny spacer po Bibliotece Uniwersyteckiej UWM. Ponadto na dolnym pasku wyróżniono „wejścia" kierujące do Bibliografii Pracowników UWM, Wirtualnego przewodnika po zabiorach i usługach BU UWM oraz strony Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, jaką w 2017 roku organizowała Biblioteka. W sercu tak skonstruowanej witryny znajduje się okienko wyszukiwawcze multiwyszukiwarki Primo firmy Ex Libris.

Pomocnym narzędziem online, umożliwiającym monitorowanie i ocenę postępów wdrażania marketingu treści (*content marketingu*) jest strona Webside Grader (webside.grader.com). Dzięki odpowiednio skomponowanym algorytmom narzędzie to mierzy ilość linków prowadzących na daną stronę. Analiza strony BU UWM, uzyskana po wprowadzeniu w okno wyszukiwarki adresu www, wskazuje na ocenę nieco powyżej średniej (Rys. 1.).

Wydajność strony (*performance*), określaną przez autorów narzędzia jako optymalizację wydajności witryny, ma zasadnicze znaczenie m.in. dla zwiększenia ruchu, generowania większej liczby potencjalnych klientów i zwiększenia przychodów. W dobie popularności urządzeń mobilnych ocena mobilności (*mobile*) jest dla planowania działań marketingowych ważną informacją. W tym, czy badana strona daje się szybko odszukać, pomaga ocena SEO. Ostatnim z czynników analizy witryny jest jej bezpie-

[30] Katarzyna M a ć k i e w i c z: Strona WWW Biblioteki Uniwersyteckiej w Olsztynie narzędziem komunikacji z użytkownikiem, *Forum Bibl. Med.*2014 R. 7 nr 2 (14) s. 158

czeństwo (*security*). Strona Webside Grader zawiera listę rad i rekomendacji, które mają pomóc w poprawie źle ocenianych elementów. Powyżej średniej oceniono takie elementy strony BU UWM jak: rozmiar i szybkość strony, widok na urządzeniach mobilnych, tytułu i tagi nagłówków w treści strony. Najgorzej niestety oceniono zabezpieczenia strony.



Rysunek 1 Wynik analizy strony BU UWM wykonany za pomocą narzędzia monitorującego Webside Grader

Źródło: Webside Grader (online) Dostępny w WWW: <https://website.grader.com/results/bu-.uwm.edu.pl> [dostęp: 10.10.2017]

Elementem strategii budowania marki Biblioteki jest efektywnie prowadzony profil na portalach społecznościowych. BU UWM w Olsztynie utworzyła profil na Facebooku, który posiada 1743 fanów (stan na 16.10.2017). Aby generować ruch na swoim profilu i być łatwo rozpoznawalnym profil Biblioteki przyporządkowano właściwą dziedzinę działalności, tj. edukacja, szkolnictwo wyższe, biblioteka. Prawidłowa kategoryzacja wspomaga stronę główną (udostępniając jej treści w formie postów; 275 postów w 2016 r.), jak również skrócona nazwa instytucji zawarta w jej adresie www (https://www.facebook.com/buuwm). Aktywność BU UWM na popularnym portalu społecznościowym intensyfikowana jest dzięki posiadaniu przez Bibliotekę dodatkowych profili, tj. anglojęzycznej wersji profilu ogólnego (University of Warmia and Mazury in Olsztyn) oraz Biblioteki Kulturalnej, firmującego cyklu spotkań edukacyjno-kulturalnych, organizowanych od 2008 roku w BU UWM. Pozostałe pro-

file Biblioteki utworzone na Twitterze (https://twitter.com/BU_UWM?lang=pl) i Instagrammie (https://www.instagram.com/bu_uwm/) w identyfikujących je w środowisku sieciowym nazwach zawierają skrót nazwy macierzystej instytucji. Aby być szybko i jednoznacznie zidentyfikowanym w sieci administratorzy profili BU UWM posługują się charakterystycznym logo w miejscu zdjęcia profilowego, zaś w miejsca zdjęć w tle umieszczając charakterystyczne elementy przestrzeni architektonicznej Biblioteki, np. fasada, kopuły czy organowe schody.

Środowisko sieciowych użytkowników wypracowało sobie własny sposób komunikowania. Jego nieodłączną i charakterystyczną częścią jest tzw. hashtag (#). Sieci społecznościowe używają znacznika # do kategoryzacji informacji i ułatwiają wyszukiwanie użytkowników Hashtag (#): tag hashtag to tag używany w różnych sieciach społecznościowych jako sposób na opisanie wiadomości. Hashtag to słowo lub frazę poprzedzone „#" (tj. #InboundMarketing)[31]. Wykorzystując tę wiedzę pracownicy Sekcji Promocji BU UWM, z okazji obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek w 2017 r. zrealizowali szereg inicjatyw, w których występowała charakterystyczna fraza #buuwm. Z tej okazji zorganizowano konkurs fotograficzny pt. „Oznacz hashtag w bibliotece", w którym warunkiem uczestnictwa było wykonanie zdjęcia w BU UWM, umieszczenie go na portalach społecznościowych, na których organizator konkursu posiada profil i oznaczenie go #buuwm. Dodatkowo w przestrzeni wystawowej Biblioteki (antresola, I pietro) zawieszono pokaźnych rozmiarów (1 metr wysokości/ 6 m szerokości) przestrzenny napis #buuwm. Podczas całego Tygodnia Bibliotek rozdawano dodatkowo zakładki do zamówionych z magazynu książek (Rys. 2). Spełniały one funkcję informacyjną oraz uprawniały do rabatu podczas zakupu w sklepie sponsora wydarzenia.



Rysunek 2 Zakładka do książek BU UWM – awers
Źródło: materiały promocyjne BU UWM

W kreowaniu ruchu na stronie Biblioteki pomocna okazała się działalność popularyzatorska na serwisach typu Digg czy Wykop, tj. portalach społecznościowych, które gromadzą treści z dziesiątek tysięcy mniejszych stron internetowych i pozwalają czytelnikom zadecydować co trafi na pierwszą stronę. Te społecznie i wirtualnie tworzone „gazety", dzięki spopularyzowaniu danej informacji wzmagają zainteresowanie stroną źródłową.

[31] Tamże s. 57-58



Rysunek 3 Informacje dotyczące BU UWM w Olsztynie udostępnione na portalu Wykop
Źródło: Wykop (online) Dostępny w WWW: <https://www.wykop.pl/>[dostęp: 10.10.2017]

Inbound merketing związany jest przede wszystkim z aktywnością w sieci, ale dzięki odpowiednim działaniom w Internecie może promować działalność stacjonarną. Wzmocnieniu pozytywnego wizerunku w środowisku lokalnym czy branżowym służą m.in. artykuły na temat działalności danej firmy czy organizacji, relacje z dni otwartych czy komentarze na temat pozytywnych efektów jej działalności[32].

Dzięki stałej współpracy z Biurem Mediów i Promocji UWM, a w tym z redakcją miesięcznika „Wiadomości Uniwersyteckie" czytelnicy pisma mogą przeczytać relacje z wydarzeń, których organizatorami byli pracownicy Biblioteki. Wśród podmiotów zewnętrznych współpracujących z BU UWM można wymienić m.in. media regionalne i ogólnopolskie, biblioteki różnego typu, instytucje kultury, instytucje nauki, studenckie Koła Naukowe, Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych UWM, stowarzyszenia, fundacje, prywatne firmy, pracownie fotograficzne i wydawnictwa.

Coraz większą popularnością wśród pracowników i studentów np. Wydziału Sztuki (np. wystawa *Olsztyn w szkicowniku studentów Instytutu Sztuk Pięknych*, czerwiec-wrzesień 2016) oraz lokalnych artystów (np. wystawa malarska pt. *Brestynile* Adama Wyżlica, marzec 2017) cieszy się przestrzeń wystawowa BU UWM. Dzięki dostępowi do naturalnego oświetlenia przez przeszklony sufit, a także możliwości obserwacji eksponatów z wielu miejsc w przestrzeni biblioteki, przestrzeń ta jest stale zarezerwowana.

Marketing przychodzący dostarcza informacji, poprawia doświadczenia klientów i buduje zaufanie, oferując klientom informacje, które cenią za pośrednictwem firmowych biuletynów, blogów i wpisów na portalach społecznościowych[33]. Dowodem na po-

[32] Marcin P i e t r a s z e k, dz. cyt. s. 128

[33] Bill P r e s c o t t: Business Sense: Inbound marketing. *Times-Standard* [online] Dostępny w WWW: http://www.times-standard.com/general-news/20120205/business-sense-inbound-marketing> [dostęp: 11.10.2017]

zytywną realizację inbound marketingu w działalności BU UWM jest fakt, iż objęła honorowym patronatem wystawę organizowaną przez studentów Pedagogiki specjalności Menadżer Kultury, Wydział Nauk Społecznych UWM, poza obrębem kampusu uniwersyteckiego (wystawa pt. *ArtSnow… bo kreatywność nie zamarza zimą* ; styczeń 2017).

Jednym z ważnych warunków, jakie trzeba spełnić, by być zauważalnym w środowisku odbiorów biblioteki jest budowanie rozpoznawalnej strategii. Wspomniany wcześniej cykl spotkań edukacyjno-kulturalnych firmowany wspólnym hasłem „Biblioteki Kulturalnej" jest przykładem realizacji założeń inbound marketingu. Cykl ewoluował w ciągu blisko dziesięciu lat, przybierając formę tematycznych pokazów filmowych (np. *Wcielenia Sherlocka Holmesa*, *Kino skandynawskie*), warsztatów (np. *Wizerunek w pracy*), wykładów na temat popkultury (np. seriali, subkultur muzycznych), spotkań podróżniczych, czyli tzw. Biblioteka Podróżnika.

Jednym z rozpoznawalnych faktów kojarzonych z BU UWM w Olsztynie jest przygotowywana w okolicach 6 grudnia choinka. Oryginalność pomysłu wiąże się z tym, iż bożonarodzeniowe drzewka kojarzą się zawsze zarówno ze świętami, jak i elementami działalności Biblioteki (książki, szuflady czy karty katalogowe). Medialny rozgłos Bibliotecznej choinki przyczynił się również do wzmożonego zainteresowania odwiedzinami budynku, strony czy profili BU UWM w mediach społecznościowych. Przykładowo film promocyjny dotyczący choinki z z 5.12.2017 r. pt. *[Making of...] FloatingChristmasTreemade from Catalogue Cards in University Library in Olsztyn* wygenerował na kanale YouTube 5 254 wyświetleń i 57 polubień, zaś na portalu Facebook dotarł do blisko 94 000 użytkowników. Dzięki oryginalnym choinkom BU UWM stała się świątecznym magnesem, który nie tylko w okresie świątecznym powodował rozpoznawalność, i co ważniejsze, pozytywne skojarzenia.

Podsumowanie

Łatwy dostęp do Internetu, pojawienie się mediów społecznościowych oraz rozwój mobilnych technologii spowodował, że konsumenci w wyborze produktów i usług nie są już uzależnieni od komunikatów płynących z przedsiębiorstw czy instytucji w tak dużym stopniu jak dawniej. Potrzebne wiadomości i porady mogą uzyskać od innych użytkowników Internetu, wykorzystując fora czy blogi. Zmiany w otoczeniu wpłynęły na zmianę organizacji nastawionych na zysk finansowy, a także takich jak biblioteki, które realizując założenia marketingowe kładą większy nacisk z oferowanych produktów czy usług na samych odbiorców.

Realizacja inbound marketingu w bibliotekach służy ich stałemu rozwojowi, w którym główną rolę odgrywają takie wartości jak odpowiedzialność i partnerstwo. Zagrożeniem dla bibliotek w przyszłości mogą okazać się nie tyle same e-zasoby, co raczej brak wiedzy i pomysłów jak je lepiej wykorzystać, współtworzyć i udostępniać

różnym kategoriom użytkowników[34]. Jednym z rozwiązań problemów związanych ze sposobem funkcjonowania bibliotek przyszłości jest inbound marketing, który wydaje się być idealnym środowiskiem rozwoju dla wartościowych, choć bezdochodowych instytucji kultury i nauki. Dlaczego? Odpowiedzi udzielą twórcy pojęcia: *dawniej marketing zależał od wielkości portfela, teraz od ilości pomysłów*[35], a tych ostatnich bibliotekarzom nie brakuje.

Bibliografia

Agregator blogów bibliotecznych, *Lustro biblioteki* Dostępny w WWW: http://lustrobiblioteki.pl/agregator-blogow-bibliotecznych/>[dostęp: 10.10.2017]

B a r a n Scholastyka, B i k o w s k a Katarzyna: Mobilność w bibliotece - potrzeba czy już umiejętność? - na próbie Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. *Forum Bibl. Med.* 2014, R. 7 nr 1 s. 312-325

B a s u Dev: Inbound marketing: The customer finds you. *The Globe and Mail*. Dostępny w WWW: <https://www.theglobeandmail.com/report-on-business/small-business/sb-marketing/inbound-marketing--the-customer-finds-you/article4258852/?arc404=true> [dostęp: 10.10.2017]

B e n n e r Michael: Get Found: 7 Steps to Fire Up Your Inbound Marketing. *Business2Community*. Dostępny w WWW: <http://www.business2community.com/marketing/get-found-7-steps-to-fire-up-your-inbound-marketing-0117554#eB26z1JRtLk126or.97>[dostęp: 10.10.2017]

D e r f e r t - W o l f Lidia: Blogi i RSS dla bibliotekarzy i bibliotek. *Biuletyn EBIB* 2007 nr 8 (88) Dostępny w WWW: <http://www.ebib.info/2010/88/a.php?derfert> [dostęp: 10.10.2017]

D o r e n d a - Z a b o r o w i c z Marta: Marketing w social media, *Nowe Media. Studia i rozprawy* 2012 nr 3 s. 59-79

G m i t e r e k Grzegorz, K o t u ł a Sebastian Dawid: Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece. Warszawa 2017

G o d i n Seth: Permission Marketing: Turning Strangers into Friends and Friends into Customers, New York, 1999

G r e g o r Bogdan, K a c z o r o w s k a - S p y c h a l s k a Dominika: Blogi w procesie komunikacji marketingowej. Łodź 2017 s. 55-56

G ó r a l s k a Małgorzata: Biblioteka 2.0 - przyszłość czy wariant rozwoju bibliotek tradycyjnych? *Folia Bibliologica* 2009, vol. LI s. 58 s. 49-58

G u p t a Dinesh K.: Marketing of library and information services: building a new discipline for library and information science education in Asia. *Malaysian Journal of Library & Information Science* 2003 Vol.8 No.2 pp. 95-108

H a l l i g a n Brian, S h a h Dharmesh: Indound marketing. Daj się poznać w Google, serwisach społecznościowych i na blogu. Gliwice 2010

H a l l i g a n Brian, S h a h Dharmesh: Inbound Marketing: Get Found Using Google, Social Media, and Blogs. Hoboken - New Jersey 2009

[34] Małgorzata G ó r a l s k a: Biblioteka 2.0 - przyszłość czy wariant rozwoju bibliotek tradycyjnych? *Folia Bibliologica* 2009, vol. LI s. 58 s. 49-58

[35] Brian H a l l i g a n, Dharmesh S h a h: Indound marketing. Daj się poznać..., dz. cyt. s. 59

H a n d l e y Ann, C h a p m a n C.C.: Content rules : How to Create Killer Blogs, Podcasts, Videos, Ebooks, Webinars (and More) That Engage Customers and Ignite Your Business. New Jersey 2012 s. XIX-XX

H e y m a n n - R e d e r Dorothea: Social Media Marketing - Der farbige Ratgeber zur Image- und Firmen-Promotion im Web 2.0: Erfolgreiche Strategien für Sie und Ihr Unternehmen. München 2011 s. 34-40

History of Inbound Marketing: Then and Now. *Nextiny Marketing* Dostępny w WWW: <http://blog.nextinymarketing.com/history-of-inbound-marketing-then-and-now>[dostęp: 9.10.2017]

K a m i ń s k a Małgorzata: Niecne memy. 12 wykładów o kulturze Internetu. Poznań 2011 s. 123

K a p l a n Andreas M., H a e n l e i n Michael: Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media. *Business Horizons* 2010 vol. 53 s. 59

Liczby polskiego internetu 2015. *Social Media Mesure* [online] Dostępny w WWW: <http://smmeasure.eu/liczby-polskiego-internetu-2015/> [dostęp: 10.10.2017]

M a ć k i e w i c z Katarzyna: Strona WWW Biblioteki Uniwersyteckiej w Olsztynie narzędziem komunikacji z użytkownikiem, *Forum Bibl. Med.*2014 R. 7 nr 2 (14) s. 156-164

No w a k o w s k i Michał: Ocena wiarygodności informacji w serwisach internetowych, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia Informatica*, 2015 nr 36 s.103-117

O d i n e Rita Otibhor: Marketing library and information services in academic libraries in Niger State. 2011 Dostępny w WWW: <http://www.unn.edu.ng/publications/files/images/Rita%20Project%20(2).pdf> [dostęp: 10.10.2017]

P r e s c o t t, Bill: Business Sense: Inbound marketing. Times-Standard [online] Dostępny w WWW: http://www.times-standard.com/general-news/20120205/business-sense-inbound-marketing> [dostęp: 11.10.2017]

P i e t r a s z e k Marcin: Promocja. Reklama i public relations w małej firmie. Gliwice 2014

S c h i v i n s k i Bruno, C h r i s t o d o u l i d e s George; D a b r o w s k i Dariusz: Measuring Consumers' Engagement With Brand-Related Social-Media Content. *Journal of Advertising Research*. 2016 vol. 1 pp. 64–80

S c o t t David Meerman: The New Rules of Marketing and PR: How to Use News Releases, Blogs, Podcasting, Viral Marketing, and Online Media to Reach Buyers Directly. Hoboken - New Jersey 2008



Mgr Ewa Dobrogowska-Schlebusch
Kraków – UJ

BIBLIOTEKA JAKO CENTRUM INFORMACJI DLA RODZICÓW DZIECI ZE SPECTRUM AUTYZMU? – WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH I PRZYKŁADY DOBREJ PRAKTYKI

Abstract

The paper will presents the results of the study conducted by the author, which aim was to assess what kind of barriers with access to information are encountered by parents of children with autism and to see what kind of actions do they undertake to find the information necessary to better care for their children. Data were collected by means of interviews with parents and through participant observation. Based on the analysis of transcript of interviews and field notes collected during the participant observation it was stated that reading books addressed to parents of children with autism as well as scientific books was considered as a very important source of information in case of lack of information support from teachers and physicians. Parents participating in the study mentioned that public and scientific libraries could be an important source of information and help in identification of relevant literature.

The results of the study will be supported by examples best practice examples of libraries project which aims to support patrons and family members impacted by ASD.

Streszczenie

W artykule przedstawione zostały wyniki badania przeprowadzonego przez autorkę, którego celem było zbadanie, na jakie problemy w dostępie do informacji napotykają rodzice dzieci z zaburzeniami spectrum autyzmu oraz sprawdzenie, jakie są ich doświadczenia związane ze zdobywaniem informacji potrzebnej do zapewnienia odpowiedniego wsparcia dzieciom. Dane zostały zebrane poprzez indywidualne wywiady pogłębione z opiekunami dzieci ze spectrum autyzmu i metodą obserwacji uczestniczącej pełnej. Na podstawie analizy treści transkryptów wywiadów i notatek terenowych prowadzonych w trakcie obserwacji uczestniczącej udało się ustalić, że bardzo istotnym źródłem informacji dla rodziców w sytuacji braku wsparcia informacyjnego ze strony lekarzy i nauczycieli opiekujących się dzieckiem, może być lektura książek adresowanych do opiekunów dzieci z autyzmem, ale też literatury o charakterze naukowym. Źródłem wsparcia w zakresie doboru odpowiedniej literatury i pomocy w jej wyszukiwaniu, o którym wspominali rodzice biorący udział w badaniu, były miejscowe biblioteki (zarówno publiczne jak i naukowe).

Wyniki badań własnych ilustrowane będą przykładami dobrej praktyki, jeżeli chodzi o projekty prowadzone przez bibliotek polskie i światowe, których celem było wspieranie dzieci ze spectrum autyzmu i ich rodzin, także w zakresie oferowania im odpowiedniego zaplecza informacyjnego.

Źródła informacji wykorzystywane przez rodziców dzieci ze spectrum autyzmu – wyniki badań własnych

Zgodnie z Międzynarodową Statystyczną Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD10, autyzm dziecięcy należy do grupy całościowych zaburzeń rozwojowych i charakteryzuje się występowaniem zaburzeń w trzech obszarach: interakcji społecznych, komunikacji i wzorów aktywności i zachowań. Jak wynika z danych Centers For Disease Control and Prevention (1) jest on rozpoznawany u jednego na 1 na 68 dzieci. Pierwsze symptomy autyzmu dają się rozpoznać stosunkowo wcześnie, gdy dziecko ma kilkanaście miesięcy, natomiast rzadko kiedy bywa on diagnozowany przed trzecim rokiem życia. Trudności z diagnozowaniem związane są z faktem, że nie istnieje żaden test przesiewowy, pozwalający na wykrycie tego zaburzenia (1). Diagnoza stawiana jest na podstawie obserwacji zachowania dziecka, w oparciu o istniejące narzędzia diagnostyczne i wywiad z rodzicami. W związku z tym, że to zaburzenie może manifestować się całym szeregiem symptomów o różnym nasileniu (nie ma dwóch jednakowych dzieci z autyzmem) i może współwystępować z innymi jednostkami chorobowymi, obecnie na określenie tego zaburzenia używa się terminu: spectrum zaburzeń autystycznych lub zaburzenia ze spectrum autyzmu (2) (3). Do najważniejszych objawów autyzmu, które rozpoznać można już u małego dziecka należą: brak kontaktu wzrokowego, brak zainteresowania światem zewnętrznym, nie wskazywanie rzeczy, niezainteresowanie innymi ludźmi, w tym rodzicami, trudność w dostosowywaniu się do zmian, ograniczony kontakt słowny i gestykulacja, nietypowe zainteresowania i nietypowa zabawa (zainteresowanie częściami, z których zbudowana jest zabawka), brak prawidłowo rozwiniętej mowy itd. (lub w przypadku dzieci z Zespołem Aspergera bardzo dobre opanowanie słownictwa przy braku umiejętności ich wykorzystania w sytuacjach społecznych) (1,3,4). Etiologia zaburzeń ze spectrum autyzmu nie jest do końca poznana. Nie udało się, jak do tej pory, wynaleźć „lekarstwa na autyzm". Istnieją różne interwencje, przy pomocy których można zmniejszyć nasilenie agresji dziecka, czy też strategie edukacyjne, dzięki którym można nauczyć dziecka samoobsługi czy większej samodzielności, natomiast nie ma jednej strategii postępowania, która byłaby jednakowo efektywna dla wszystkich osób z autyzmem (5).

Otrzymywanie diagnozy zaburzeń ze spectrum autyzmu może być stresującym doświadczeniem dla wielu rodziców. Wynika to w dużej mierze z faktu, że podczas diagnozy rodzice dowiadują się, że ich dziecko dotknięte jest zaburzeniem rozwojowym, o nieznanej do końca etiologii, którego nie da się wyleczyć i które będzie mu towarzyszyć przez całe życie (6,7). Dodatkowym źródłem stresu może być fakt, że lekarze lub zespół diagnostyczny stawiający diagnozę nie przekazują rodzicom wystarczającej

ilości informacji o naturze zaburzenia rozwojowego, jakim jest spectrum autyzmu, ani też gdzie i jak należy szukać pomocy dla dziecka (8) (9). To rodzice i inni opiekunowie rodzinni (dziadkowie, rodzeństwo dzieci) muszą przejąć odpowiedzialność za znalezienie tych informacji (10, 11).

Z badań przeprowadzonych przez autorkę referatu, która w okresie od czerwca 2016 r. do maja 2017 przeprowadziła 12 wywiadów częściowo ustrukturyzowanych z opiekunami dzieci ze spectrum autyzmu z Województwa Małopolskiego oraz wynika[1], że po otrzymaniu diagnozy rodzice mają poczucie bycia „porzuconymi" przez lekarzy, czy innych specjalistów. Po jakimś czasie zaczynają rozumieć, że znalezienie odpowiedniej metody terapii, czy też szkoły dla dziecka zależy przede wszystkim od ich własnej inicjatywy. Specjaliści zaangażowani w opiekę nad dzieckiem (nauczyciele szkolni i przedszkolni, terapeuci dziecka, lekarze psychiatrzy czy neurolodzy, u których rodzice konsultują dziecko) mają opór przed dawaniem rodzicom konkretnych porad czy wskazówek (np. jaką wybrać szkołę), co być może jest spowodowane faktem, że spectrum autyzmu jest zaburzeniem rozwojowym, o którym dalej niewiele wiadomo, a specjaliści pracujący z dzieckiem boją się brać na siebie ciężar odpowiedzialności za podejmowanie ważnych decyzji w życiu dziecka.

Pierwszy okres po otrzymaniu diagnozy jest momentem największego natężenia wyszukiwania informacji. Rodzice określają to szukanie błądzeniem, szukaniem „po swojemu", docieraniem do informacji po nitce do kłębka. Wyszukiwanie połączone jest z poczuciem, że pozostawieni samemu sobie rodzice nie mają innego wyjścia, niż szukanie pomocy na własną rękę.

To było dość ważne, bo myśmy szukali, nie mieliśmy innego wyjścia, jak szukanie, prawda? …. Ta S. [*ośrodek terapeutyczny*], *która prawda też miała go uspołecznić, która nie dała żadnych skutków pozytywnych, ale nie z winy S., prawda? Tylko z winy tego, że osoba z Zespołem Aspergera nie pasuje… to nie jest jakby ośrodek dla tych problemów, tylko dla osób o innych problemach [mama nr 3]*

Także rzeczywiście to późno się dowiedzieliśmy wtedy o tej metodzie krakowskiej, o E. [*ośrodek terapeutyczny*], *to jakoś jeszcze później i…. rzeczywiście to takie błądzenie trochę. Błądzenie, szukanie takie, po swojemu, tu Internet, tu usłyszy coś, tu się coś tam wyczyta, było to takie po nitce do kłębka, nie, wtedy szukanie właśnie. [mama nr 7]*

Informacja kolekcjonowana jest przez rodziców w sposób nieformalny (matka przez matkę, rodzic od rodzica), często w sposób chaotyczny, nieuporządkowany,

[1] Badanie to jest częścią większego projektu zatytułowanego: „Problemy z dostępem do informacji napotykane przez rodzinnych opiekunów dzieci ze spectrum autyzmu na różnych etapach procesu diagnostycznego i po otrzymaniu diagnozy". Miało ono charakter jakościowy. Dane zbierane były poprzez wywiady częściowo ustrukturyzowane z rodzicami dzieci ze spectrum autyzmu oraz metodą obserwacji pełnej. Analizy transkryptów wywiadów i notatek terenowych dokonano w odwołaniu do założeń analizy fenomenologicznej.

nawet przypadkowy (*tu usłyszy coś, tu się coś tam wyczyta)*. Rodzice biorący udział w badaniu korzystali z bardzo różnych źródeł informacji. Trudno jest ustalić hierarchię ważności tych źródeł, tym bardziej, że badanie miało charakter jakościowy i koncentrowało się na sprawdzeniu, jak rodzice dzieci ze spectrum doświadczają problemów z dostępem do informacji, a nie, jakie źródła informacji są dla nich najważniejsze. Na pewno, wśród wymienianych źródeł wiedzy znaleźli się inni rodzice dzieci ze spectrum autyzmu, terapeuci i nauczyciele dziecka, Internet (w tym fora internetowe), literatura dotycząca autyzmu (zarówno popularno-naukowa, poradnikowa, jak i naukowa), warsztaty, a także grupy wsparcia dla rodziców dzieci ze spectrum:

Przez Internet, przez znajomych… i znajomych, ktoś coś mówił tam, matka przez matkę, o tak bym powiedziała. Tam ktoś coś słyszał: bo wiesz, ja mam taką koleżankę, ona też z dzieckiem gdzieś tam jeździła, no i się dopytywałam, szukałam, ktoś coś tam mówił o jedzeniu, ktoś mówił o jakiejś sekretynie, trzeba sprawdzać, pytało się też lekarza, czy to wiesz, to nie jest jakieś i … tak się dochodziło do różnych rzeczy, nie, i dochodzi do tej pory. No bo przecież cały czas jest proces… [*mama nr 6]*

To znaczy przez różnych ludzi. Pytałam się i ktoś mi mówił, że jest taka jedna pani, jedna pani drugiej pytała się, gdzie jej dziecko chodziło i przez ludzi, bo to lekarze kompletnie nic nie skierowali w sumie do żadnego lekarza, także…. [mama nr 6]

Raczej przez Internet, tak. Później to wiadomo, zaczynają się spotkania jakieś tam na korytarzu, z jakimś rodzicem i jakaś wymiana informacji, natomiast przede wszystkim przez Internet, no tutaj się dowiedziałam, że koleżanki kuzyn pracuje w Centrum Autyzmu, to też podpytałam, innej koleżanki siostra pracuje na Półkolu w tej poradni, więc też z nią rozmawiałam, i tak w ten sposób. Przez właśnie wpisywanie hasła „autyzm Kraków" i patrzenia, co tam wyskoczy. [mama nr 1]

No to znaczy, to też wszystko to się w Internecie szuka. Po prostu dziecko ma iść do szkoły, to też rodzic od rodzica, gdzie jakaś szkoła dobra czy niedobra i też w Internet się wpisuje właściwie, szkoła integracyjna na przykład i tam wyskakuje, szuka się gdzieś w pobliżu i w ten sposób tylko, nie? [mama nr 7]

To chyba wszystko też od koleżanek się dowiadywałam o tym w sumie od matek dzieci niepełnosprawnych i w ogóle różnych takich rzeczy o tych świadczeniach i o jakiś innych tam specjalistach. To najprędzej właśnie, właśnie o takich rzeczach od ludzi, od innych rodziców dzieci też z autyzmem, też dużo z Internetu, tak naprawdę. A od tych różnych instytucji, to…. to dosyć mało. [mama nr 7]

Rodzice, nawet w sytuacji, gdy otrzymują wsparcie ze strony specjalistów, widzą potrzebę stałego dokształcania się i poszerzania swojej wiedzy o autyzmie, na przykład poprzez lekturę książek dotyczącą metod terapii autyzmu, czy sposobów radzenia sobie z trudnym zachowaniem dziecka. Trudno znaleźć klucz, zgodnie z którym dobierają oni lekturę książek – wiele zależy od ich prywatnych zainteresowań, wykształcenia (mamy pracujące na uczelni sięgały po literaturę fachową), bieżącego zapotrzebowania

(najwięcej książek kupowanych jest w początkowym okresie, kiedy rodzice dowiadują się, jaka jest diagnoza dziecka).

Czytam bardzo dużo książek. Kupuje mnóstwo książek… to znaczy, teraz już mniej, ale na początku, no to chciałam poznać problem, więc kupowałam dużo książek dotyczących autyzmu, czy też wczesnej terapii autyzmu. Również w tym MC [ośrodek terapeutyczny], *no to dowiedziałam się, jaką metodą oni pracują i też mnie poinformowano, że są ośrodki, które pracują zupełnie inną metodą, czyli metodą behawioralną. [mama nr 1]*

Jakie? No nie chciałam typowo naukowych też książek. Natomiast…. od jakich ja książek zaczęłam? Kupiłam na pewno taką książkę o metodzie behawioralnej. Ona jest taka typowo chyba dla studentów… natomiast nie przeczytałam jej całej. Jakoś się zorientowałam mniej więcej, o co chodzi. Kupiłam książkę ….. kupiłam na pewno książkę o metodzie wczesnego startu, ona była wydana przez Uniwersytet Jagielloński, taka żółto-zielona, nie wiem, czy Pani kojarzy tę książkę, czy nie, w każdym razie nie pamiętam tytułu dokładnie… przeczytałam książkę… też wybierała powiedzmy między takimi typowymi książkami poradnikami dla rodziców typowo dla dzieci autystycznych, książki takie powiedzmy trochę akademickie. Natomiast to się trochę gorzej czyta i raczej wolę książki, które podają jakieś powiedzmy scenariusze zachowań, czy scenariusze działań, jak i książki takie typowo pisane przez rodziców opisujące, tak podnoszące na duchu, czy jakieś takie różne sytuacje życiowe, czy jakieś tam biografie [mama nr 1]

No tak….. no to czytałam, mam całe słuchaj, mam całe książek przecież tych związanych z autyzmem pokupowanych, czytałam, w Internecie książki czytałam różne, żeby się zapoznać i szukałam też jakiś innych rodziców, żeby się coś dowiedzieć. [mama nr 6]

No w Internecie głównie, przez Internet. Czytałam różne rzeczy, tam jak zaczęłam chodzić na terapie do pani M. to też zakupiłam jakieś książki i wtedy właśnie pytałam pani M. właśnie o tej metodzie, o tej terapii, właśnie tam też jest wspomniane o autyzmie, o Zespole Aspergera. Ale głównie to Internet, prawda, forum [mama nr 7]

Tak, ale tutaj myślę że będę się różniła od innych rozmówców Pani dlatego, że mój mąż jest biochemikiem fizycznym pracującym na Uniwersytecie Jagiellońskim, więc to nie „wujek Google" był naszym ani „mama Wikipedia", tylko po prostu sięgnęliśmy po literaturę fachową. Ja też sobie wtedy sięgałam na przykład, no bo my z racji uczelni mamy dostęp do literatury przedmiotu, i ja od razu szukałam autyzmu od razu w Medline albo w tych innych wyszukiwarkach. [mama nr 8]

Tak. I jeszcze poza tym z Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego żeśmy sobie ściągnęli jakąś lekturę, już nie pamiętam jaką, z Polskiego Wydawnictwa Medycznego jest taka broszura „Małe dziecko z autyzmem" i tam pod koniec były te takie pierwsze kwestionariusze jakie lekarz pierwszego kontaktu miałby wypełniać z rodzicem [mama nr 8]

Ja nie jestem jakby przygotowana do tego, żeby czytać te książki fachowe. Ale są też powieści. W tej chwili jestem po powieści Petera Schmita, który ma ten cykl trzy po-

wieści, ale chyba tylko dwie są przetłumaczone na język polski. W każdym razie, „Ten chłopiec z Saturna" i to jest właśnie dla rodziców właśnie, bo to jest powieść, to się łatwiej czyta ...[...] To są napisane przez osobę dorosłą z Zespołem Aspergera wspomnienia z jego dzieciństwa od narodzin. Od narodzin, natomiast, no po prostu bardzo wychodzą te cechy Zespołu i jakby można spróbować zrozumieć ten sposób myślenia. Albo ten sposób, ten typ problemu. I wtedy jest łatwiejsza ta komunikacja. [mama nr 3]

To znaczy, ja też, no nie sprawdzałam wszystkich tam, ale ogólnie tak: z tej strony „Wszystko jasne" korzystam i z tej strony „Nie-grzeczne dzieci". Bo tam najwięcej takich przypadków, spraw i to już długo działa i to tak, jak to jest wieloletnie, borykali się z tymi wszystkimi problemami, ale też już trochę ochłonęli. O swoich problemach i mogą na spokojnie już powiedzieć […] Tak jak na przykład jest ta strona, mhm… Jestem Za, tam mąż chyba na Facebooku ma, pisze jakoś z Polski jeszcze jedno Stowarzyszenie w sprawie autyzmu i tak podczytujemy, tu informacje i tu informacje. Co się dzieje, co ten. Wiadomo, że się tam z Polski może nie skorzysta, bo się…., chyba z Gdańska tam, żeby brać udział w jakiś tam szkoleniach, czy w czymś […]. To takie główne źródła. No tak naprawdę to wszyscy jesteśmy tacy zabiegani. [mama nr 5]

Dwie mamy biorące udział w badaniu wspomniały o swoich pozytywnych doświadczeniach, związanych z wizytą w bibliotece. W jednym przypadku mama uzyskała pomoc bibliotekarki w znalezieniu literatury na temat spectrum autyzmu (mama nie radziła sobie zbyt dobrze z wyszukiwaniem literatury specjalistycznej w katalogu). W drugim przypadku pomoc bibliotekarza ograniczyła się nie tylko do znalezienia potrzebnej literatury, ale zakupu przez bibliotekę książek odpowiadających potrzebom informacyjnym matki i wyrażeniu przez bibliotekę zgody na ich dłuższe przetrzymanie. Literatura wypożyczana przez biblioteki miała zróżnicowany charakter, wśród nich znajdowały się zarówno książki popularno-naukowe, poradniki dla rodziców, biografie (np. powieści autobiograficzne, np. „Patrz mi w oczy - Moje życie z zespołem Aspergera" Johna Eldera Robisona, „Mózg autystyczny. Podróż w głąb niezwykłych umysłów" Temple Grandin i Panka Richarda), czy kryminały: „W naszym domu" Jodi Picoult.

No a resztę to po prostu było na zasadzie... książek z Pedagogicznej Biblioteki w Skawinie, bo ja wszystkie wypożyczyłam, jakie były […] ciutkę wcześniej, jak już tego Aspergera, co nie byłam pewna, jeszcze mi tutaj w poradni powiedzieli, więc ja poszłam od razu do biblioteki i się zapisałam i wszystkie książki jakie były o autyzmie i w ogóle o tym Zespole Aspergera wypożyczyłam […]. Bibliotekarka, ja, ja się poszłam, bo to trzeba sobie jakoś na komputerze sprawdzić, bo my tu mamy ten system, a ja nie bardzo wiedziałam, jak to, bo ja chodzę do zwykłej biblioteki, po kryminały, a nie po takie książki, a więc ona mi to wszystko, a że to znam tę panią z widzenia, więc to mi wszystko przygotowała, poszłam za dwa dni, mówi, że ona mi to wszystko poszuka, wyszuka. To było też o tym… dużo książek Tempel Grandin, między innymi właśnie,

wtedy się to tak zaczęło, usłyszałam o niej, no i dopiero te książki, no więc ja już po części byłam pewna tej diagnozy [mama nr 4]

Tak, podręcznikowe też, było to taki poradnik dla rodziców, był też, jest taki, i nawet później poprosiłam, bo już mówię tak: jak bym chciała książkę na podorędziu mieć, to bym musiała wydać troszeczkę pieniędzy na te książki, a do biblioteki trzeba oddać. Później też wpadłam na pomysł, że do drugiej biblioteki, tam gdzie ja mieszkam, czy są. Poszłam zapytać. - Nie ma. Ale czy interesuje panią ten temat? Ja mówię: - tak, ponieważ mam takie dziecko i opowiedziałam pani bibliotekarce sprawę. I szczerze powiedziawszy byłam naprawdę zaskoczona, bo ona powiedziała: - proszę podać tytuły, to ja kupię te książki, bo będę teraz na zakupie i mi kupiła i w sumie już od pół roku mam je w domu i mówi: - jak będą mi potrzebne, to zadzwonię , a jak by któryś tam student, czy ktoś chciał, […] Tak, tak. No po prostu z biblioteki mi wyłuskała, że po prostu, no po prostu, bohater to jest właśnie dziecko autystyczne. I chyba dwie, czy trzy takie książki mi takie dała. Tak, tak, takie właśnie, że to jest taka przygoda, że to gdzieś jest w Ameryce i właśnie opisane i ten. Ale też patrzyłam też, no to też takich osób autystycznych, które napisały książkę. To: „Patrz mi w oczy", to wypowiada się chłopiec, który dorósł, wspomina swoje dzieciństwo, on ma brata i ten brat też napisał książkę o tym, jak on rósł z tym swoim bratem. No to też takie mi książki dała. Ale z tych takich pomocy naukowych to byłam bardzo zaskoczona, bo to „Mózg autystyczny", to co w styczniu 2016 teraz wyszło. Kupiła mi, mam, kupiła mi też taki poradnik dla rodziców dla dzieci z autyzmem wysoko funkcjonujących i właśnie jakie ćwiczenia w domu przeprowadzać, jak je robić, na co zwracać uwagę, jak dziecko idzie do szkoły. To jest też fajne, bo to też, jak się przeczyta, to może się lampka zapali: aha, to może on tak, może tak powinien. [mama nr 5]

No ale na przykład koleżanka mi powiedziała o książkach i miałam koleżankę, która studiowała pedagogikę specjalną i pisała pracę magisterską i akurat zainteresowała się tym przypadkiem B., pisała o nim i też mi podała dużo różnych książek. I ona też w sumie przez nią, z biblioteki pedagogicznej miałam dużo książek na ten temat, poczytałam, zaznajomiłam się, później tu. [mama nr 5]

Wyniki badania wydają się być zaskakujące na tle innych badań, w których grupę badaną stanowili rodzice dzieci ze spectrum autyzmu, gdzie sprawdzane były ich potrzeby lub zachowania informacyjne (7,12–17). W ani jednym z przeanalizowanych badań, rodzice nie wymieniali biblioteki jako potencjalnego źródła informacji. Na przykład z ankiety internetowej przeprowadzonej przez Mackintosha i in. wynika, że rodzice pozyskiwali wiedzę o autyzmie korzystając z 7 różnych źródeł informacji, z tego aż 88% z książek o autyzmie, 86% ze źródeł informacji internetowej, a tylko 44% z czasopism naukowych. Jeżeli chodzi o osobowe źródła informacji, to najwyżej cenieni byli specjaliści z zakresu wczesnej interwencji, psycholodzy, terapeuci i logopedzi (57% rodziców wymieniło ich jako źródło informacji), 49% konsultowało się

z nauczycielami, a 48% z lekarzami, a 17% z członkami rodziny. Podobne wnioski wypływają z badania przeprowadzonego przez Rhoades i in. (13) Autorzy przeprowadzili ankietę internetową, w której uczestniczyło 146 opiekunów dzieci z zaburzeniami ze spectrum autyzmu z Wirginii (USA). Rodzice wskazywali na to, że najczęściej wykorzystywanymi źródłem wiedzy po otrzymaniu diagnozy były środki masowego przekazu (71–73%, np. Internet), konferencje/ warsztaty (42%,), oraz inni rodzice (42 %). Tylko 15–20% uczestniczących w badaniu rodziców wskazało, że informacja o autyzmie była otrzymana od specjalisty.

Także w badaniach o charakterze jakościowym ((16), (15), (17), (7), (14)) podkreśla się, że rodzice szukają informacji o autyzmie i dostępnych metodach leczenia i wsparcia przede wszystkim w swoim najbliższym otoczeniu, wykorzystując do tego celu wszelkie możliwe źródła informacji (czytanie materiałów w formie drukowanej, wyszukiwanie informacji w Internecie, za pośrednictwem środków masowego przekazu, uczestniczenie w seminariach i treningach, grupach wsparcia, szukanie informacji poprzez znajomych, innych rodziców ze spectrum itd.). Ważnym źródłem informacji dla rodziców są również warsztaty i konferencje organizowane dla rodziców dzieci ze spectrum autyzmu przede wszystkim ze względu na to, że dają one możliwość kontaktu z innymi rodzicami (15, 18).

Jedynym badaniem, do którego udało mi się dotrzeć, w którym osoby badane (935 rodziców osób ze spectrum autyzmu z Północnej Karoliny) wspominały o bibliotece jako o źródle informacji jest opublikowany w 2017 artykuł Gibson i in (19). Jego celem było zbadanie jakie źródła informacji są preferowane przez rodziców dzieci ze spectrum autyzmu, w jaki sposób ich potrzeby informacyjne zmieniają się wraz z wiekiem dziecka oraz jaką rolę pełni Internet i lokalne źródła informacji w zaspokajaniu potrzeb rodziców. Niestety, wyniki badania wskazują na bardzo małą popularność bibliotek jako lokalnego źródła informacji o autyzmie, wskazanego tylko przez 1,94% rodziców biorących udział w tym badaniu. Najbardziej popularnym źródłem informacji lokalnej byli terapeuci (wskazani przez 17,06% procent rodziców), inni rodzice dzieci ze spectrum autyzmu (16,79%) i lokalne organizacje (15,30%). Autorki zastanawiają się, jaka może być przyczyna tak niskiej popularności bibliotek jako źródła informacji dla rodziców. Jest to o tyle zaskakujące, że wielu rodziców biorących udział w badaniu skarżyło się, że w ich najbliższym otoczeniu nie ma miejsca, które zaspokajałoby ich bieżące potrzeby informacyjne, gdzie mogliby znaleźć informacje o charakterze lokalnym czy też propozycje zajęć dostosowanych do potrzeb ich dziecka. Zdaniem autorek może być to spowodowane tym, że biblioteki nie dokładają wystarczających starań, aby oferować serwisy i informacje, które z punktu widzenia dzieci i ich rodziców są przydatne i sensowne. Ponadto biblioteki powinny bardziej reklamować swoje usługi, bo członkowie społeczności lokalnej mogą być nieświadomi tego, co biblioteki mają im do zaoferowania. Jak podkreślają autorki, działania na rzecz integracji osób z au-

tyzmem i innymi niepełnosprawnymi ze społeczeństwem nie powinny ograniczać się tylko i wyłącznie na ułatwianiu im dostępu w różne miejsca publiczne. Takie działania wymagają bowiem bardziej dogłębnego zrozumienia ich potrzeb informacyjnych, lokalnego kontekstu, w którym funkcjonują, a przede wszystkim chęci takiego wykorzystania posiadanych zasobów, aby zapewnić dostęp do oferowanych przez siebie usług w sposób sprawiedliwy dla wszystkich (w tym osób wykluczonych społecznie).

Należałoby się zastanowić, czy słuszna jest koncepcja Gibson i in. (19), że biblioteki nie podejmują wystraczających wysiłków w kierunku udostępniania swoich zasobów osobom ze spectrum autyzmu i ich rodzinom, czy może ma miejsce sytuacja odwrotna, która zaobserwowana została w prowadzonym przeze mnie badaniu, że biblioteki starają się tak elastycznie dopasowywać swoją ofertę i usługi, aby zaspakajać potrzeby tej części społeczności lokalnej, która ma nietypowe potrzeby informacyjne. Aby bliżej zbadać ten problem, w kolejnej części referatu postanowiłam przyjrzeć się prowadzonym przez biblioteki zarówno w Polsce i za granicą inicjatywom i projektom, które stawiają sobie za cel wspieranie potrzeb osób ze spectrum autyzmu. Szczególnie interesowały mnie tutaj projekty biblioteczne, które nie tylko stawiały sobie za cel likwidację barier jakie napotykają osoby ze spectrum autyzmu w dostępie do usług bibliotecznych, ale także były otwarte na zaspokojenie potrzeb grupy, która w równy sposób dotknięta jest problemem niepełnosprawności i barier z nią związanych – czyli opiekunów dzieci ze spectrum autyzmu.

Biblioteki jako miejsca przyjazne osobom z autyzmem i ich rodzinom? – przykłady dobrej praktyki

W Polsce brakuje jak do tej pory projektów bibliotecznych, czy innego typu programów, które byłyby ukierunkowane na oferowanie regularnego wsparcia informacyjnego dla rodziców i opiekunów dzieci ze spectrum autyzmu. Do nielicznych wyjątków tego typu działań należą pojedyncze inicjatywy podejmowane przez gminne biblioteki publiczne, takie jak na przykład zorganizowane przez Publiczną Bibliotekę w Poznaniu - Filię w Nowym Tomyślu wydarzenie: „Literatura pomocna rodzicom dzieci z autyzmem", które odbyło się przy okazji spotkania Klubu Rodziców JiM Grodzisk Wielkopolski/ Nowy Tomyśl w lutym 2017 r., czy też akcje polegające na włączaniu się bibliotekarzy w obchody Światowego Dnia Autyzmu (20). Do tych ostatnich można zaliczyć uczestnictwo Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Hugona Kołłątaja z Krakowa w akcji „Wkręć się w autyzm", zorganizowanej z okazji obchodów Światowego Dnia Autyzmu przez krakowskie stowarzyszenia rodziców działające na rzecz osób z autyzmem. W trakcie trwania akcji, która miała miejsce między innymi w jednej z krakowskich galerii handlowych (Galeria Bronowicka) można było odwiedzić stanowisko biblioteki i zapoznać się z dostępnymi w bibliotece książkami

na temat autyzmu oraz przygotować niebieską zakładkę do książek[2] (22). W podobną akcję - „Razem dla autyzmu", również zorganizowaną z okazji obchodów Światowego Dnia Autyzmu, włączyły się bibliotekarki Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach, które specjalnie na tę okoliczność przygotowały mini wystawę zgromadzonych w bibliotece książek dotyczących autyzmu oraz przebrały się w niebieskie stroje (23). Biblioteki włączają się także w akcje charytatywne, których celem jest zbieranie funduszy na leczenie i rehabilitację dzieci ze spectrum autyzmu. Przykładem podobnych działań bibliotek jest „akcja charytatywna dla Rafaela", zorganizowana przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Słubicach (24). Osobno należałoby wspomnieć o wizytach i zajęciach w bibliotekach organizowanych z inicjatywy fundacji, stowarzyszeń, czy innych organizacji zakładanych przez rodziców dzieci ze spectrum autyzmu, takich jak na przykład czarno-białe zajęcia dla przedszkolaków z autyzmem zorganizowane przez Zespół Placówek Edukacyjnych w Olsztynie w bibliotece Abecadło (25), czy zajęcia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wołominie zorganizowane z inicjatywy Fundacji Pomocy Dzieciom, Młodzieży i Rodzinie „Słyszę Mówię Czuję" (26). Zdarza się, że inicjatywa tego typu zajęć wypływa ze strony bibliotek, czego przykładem są zajęcia dla dzieci z autyzmem z elementami treningu umiejętności społecznych, integracji sensorycznej i innych metod terapeutycznych, zorganizowane przez dyrektora Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo w Bolszewie (27). Warto jednak zaznaczyć, że organizowane w bibliotekach zajęcia ukierunkowane są przede wszystkim na wspieranie rozwoju czy umiejętności dzieci ze spectrum autyzmu. Rzadko kiedy adresatem tych zajęć są rodzice dzieci ze spectrum autyzmu.

Natomiast już od paru lat w Polsce popularność zyskują różnego rodzaju inicjatywy, które stawiają sobie za cel przekształcanie miejsc użyteczności publicznej, takich jak biblioteki, teatry i muzea w miejsca przyjazne osobom ze spectrum autyzmu. Na pewno warto tutaj wspomnieć o projekcie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, prowadzonym w partnerstwie z Fundacją Synapsis: „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobami z autyzmem", którego głównym celem było podniesienie kompetencji bibliotekarzy jeżeli chodzi o pracę z czytelnikami ze spectrum autyzmu oraz promocja biblioteki jako miejsce przyjaznego dla osób dotkniętych tym zaburzeniem. Projekt ten dofinasowany był w ramach programu „Obywatele dla Demokracji" z funduszu EOG. Źródłem inspiracji dla projektu były działania podejmowane od wielu lat na rzecz osób z autyzmem w innych krajach, takie jak na przykład zorganizowane w Stanach Zjednoczonych inicjatywy: „Autism: We're connected" i „Targeting Autism" w ramach

[2] kolor niebieski jest symbolem obchodów Światowego Dnia Autyzmu. Z tej okazji na całym świecie organizowane są akcje: zaświeć niebiesko dla autyzmu, polegające na podświetleniu gmachów użyteczności publicznej niebieskim światłem (w Polsce oświetlane są między innymi takie budynki jak: Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, Manufaktura w Łodzi, kładka Bernatka w Krakowie, Zamek w Lublinie, Ratusz w Kaliszu, Spodek w Katowicach). Kolor niebieski jest wyrazem solidarności z osobami ze spectrum autyzmu (21)

których organizowane były szkolenia dla bibliotekarzy na temat autyzmu i tworzone przewodniki ułatwiające korzystanie z biblioteki osobom z autyzmem (28), czy też projektowane systemy oznaczeń dla bibliotek mające ułatwić nawigację po nich osobom z tym zaburzeniem.

W ramach projektu „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobami z autyzmem" zorganizowane zostały m.in wizyty dzieci ze spectrum autyzmu i ich opiekunów w 7 siedmiu wybranych bibliotekach (w sumie odbyło się 14 spotkań), zgodnie z przygotowanym wcześniej scenariuszem. Osoby z autyzmem miały możliwość zwiedzenia biblioteki, zapoznania się z zasadami korzystania z katalogu, czy edukacyjno-kulturalną ofertą bibliotek (uczestnicząc np. w warsztatach pisania hieroglifów, czy warsztatach robotów). W ramach projektu zorganizowano także dwie tury warsztatów jednodniowych dla bibliotekarzy, ukierunkowanych na zapoznanie pracowników bibliotek ze specyfiką niepełnosprawności, jaką jest autyzm oraz podniesienie ich kompetencji zawodowych w zakresie obsługi czytelników ze spectrum autyzmu (29).

Inicjatywy bibliotek wpisują się w szerszy nurt akcji, które ukierunkowane są na zwiększenie dostępności miejsc publicznych dla osób niepełnosprawnych, między innymi poprzez likwidację różnego rodzaju barier architektonicznych oraz przygotowywanie specjalnych ofert programowych adresowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jeżeli chodzi o inicjatywy ukierunkowane na tworzenie miejsc przyjaznych osobom z autyzmem, należałoby wspomnieć o innych projektach Fundacji Synapsis, takich na przykład jak prowadzony w roku 2013 r. projekt „Kultura przyjazna osobom z autyzmem", którego celem było uczynienie instytucji kultury miejscami przyjaznymi dla osób z autyzmem. Do projektu włączyły się między innymi takie instytucje jak Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki, Centrum Nauki Kopernik i Teatr Baj. W ramach projektu każda z instytucji opracowała przewodniki przygotowujące osoby ze spectrum autyzmu do odwiedzenia danej placówki, natomiast w samych placówkach zorganizowane zostały specjalne miejsca wyciszenia dla osób z autyzmem, umożliwiające rozładowania napięcia wynikającego z przeciążenia sensorycznego oraz systemy oznaczeń mające na celu ułatwienie poruszania się po tych placówkach. Każda z instytucji zorganizowała także cykl imprez kulturowych, takich jak warsztaty, pokazy, przedstawienia, które adresowane były dla dzieci i dorosłych ze spectrum autyzmu (28) (30).

Do inicjatyw o podobnym charakterze zaliczyć należy projekt zorganizowany przez Fundację Prodeste z Opola „Muzeum Przyjazne osobom z autyzmem", finansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w którym uczestniczyło 14 muzeów. W ramach projektu zorganizowano cykl szkoleń dla pracowników muzeów na temat funkcjonowania osób z autyzmem i strategii udostępniania zbiorów muzealnych na ich potrzeby, zorganizowano lekcje muzealne prowadzone przez wcześniej wyszkolonych pracowników muzeów oraz Fundacji Prodeste oraz przygotowano przewodnik po muzeum i jej mapę dla osób z autyzmem. Muzea biorące udział w projekcie otrzymały specjalny certyfikat: „Muzeum przyjazne osobom z autyzmem" (31). Na

stronie Fundacji i jej profilu Facebookowym znaleźć można relacje fotograficzne z wizyty w każdym muzeum.

Niezależnie od inicjatyw podejmowanych przez fundacje i stowarzyszenia działające na rzecz osób z autyzmem, muzea w Polsce prowadzą samodzielnie różne działania, które ukierunkowane są na niwelowanie barier w dostępie do kultury napotykanych przez osoby ze spectrum autyzmu. Do takich akcji należy zaliczyć warsztaty muzealne „Spotkajmy się" organizowane w ramach projektu „Muzeum bez Barier" przez Muzeum Sztuki Współczesnej Mocak w Krakowie, które były adresowane do dorosłych osób z autyzmem – pensjonariuszów ośrodka pobytu stałego dla osób z autyzmem „Farma Życia" w Więckowicach (32), warsztaty dla rodzin z dziećmi ze spektrum autyzmu w wieku 7-10 lat „A co to? A kto to?", organizowane przez Muzeum Pałacu Jana III Sobieskiego w Wilanowie (33), czy też program edukacyjny „Muzeum chce Cię poznać" skierowany do dzieci z autyzmem i ich rodzin, prowadzony przez Muzeum Miasta Łodzi (34).

Rozwój podobnych inicjatyw na świecie, ukierunkowanych przede wszystkim na uczynienie z bibliotek miejsc przyjaznych osobom z autyzmem i podniesienie kompetencji zawodowych bibliotekarzy w zakresie pracy z czytelnikami dotkniętymi tym zaburzeniem, ale też na podniesienie umiejętności społecznych osób z autyzmem, możliwy jest dzięki dofinansowaniu pochodzącego z grantów. W Stanach Zjednoczonych instytucją finansującą tego typu inicjatywy jest „The Institute of Muzeum and Library Services". Ufundowała ona m.in. dwa granty ukierunkowane na podniesienie kompetencji bibliotekarzy. Pierwszy z nich to projekt PALS (Panhandle Autism Library Services), adresowany do bibliotek z obszarów wiejskich, w ramach którego stworzono 4 moduły szkoleniowe dla bibliotekarzy chcących podnieść swoje kompetencje o umiejętności pracy z osobami z autyzmem (35). Podobny charakter miał projekt A+, prowadzony przez Florida State University's College of Communication and Information, który stawiał sobie za cel opracowanie strategii dla bibliotekarzy akademickich, jak lepiej służyć użytkownikom ze spectrum autyzmu oraz zbadanie doświadczeń studentów z autyzmem, jeśli chodzi o korzystanie z bibliotek akademickich (36). Dzięki grantowi „Library services and Technology Act" ufundowanemu przez „The Institute of Muzeum and Library Services" w wysokości 32 tysięcy dolarów, udało się w roku 2010 sfinansować także powstanie jednego z pierwszych oddziałów bibliotek w Stanach Zjednoczonych, który adresowany był do dzieci z autyzmem i ich rodzin: „Autism Resource Center", działającego przy Lancaster Public Library w Pensylwanii. Kolekcja zgromadzona przez centrum liczy ponad 8 tysięcy książek dotyczących autyzmu, przeznaczonych dla dzieci, rodziców, nauczycieli i terapeutów, oprócz tego w bibliotece znaleźć można pomoce dla dzieci, puzzle, gry, piłki odstresowujące, sprzęt do zajęć integracji sensorycznej, gry i zabawy dla dzieci. W „Autism Resource Center" organizowane są warsztaty dla dzieci z autyzmem, takie jak „Sensory Storytimes" oraz różne zajęcia adresowane do opiekunów dzieci (37).

Drugą ważną organizacją odpowiedzialną za finansowanie różnego rodzaju akcji bibliotek ze Stanów Zjednoczonych, które ukierunkowane są na potrzeby dzieci z autyzmem i ich rodzin, jest powstały w roku 2008 z inicjatywy dwóch bibliotek: Scotch Plains Public Library and the Fanwood Memorial Library projekt: „Libraries and Autism: We're Connected". Inicjatywa ta, począwszy od roku 2016, dzięki ufundowanemu przez Barbarę Klipper grantowi „The Autism Welcome Here: Library Programs, Service and More" w wysokości 5000 tysięcy dolarów rocznie, finansuje różnego rodzaju przedsięwzięcia bibliotek adresowane do osób z autyzmem i ich rodzin. W roku 2016 grant przyznany został aż dwóm bibliotekom: Judith Carrier Library at the Tarrant County, na zorganizowanie serii warsztatów: „Autism Spectrum College Information Talks (ASCIT) Project", adresowanych do opiekunów nastolatków z autyzmem, które rozpoczynają naukę w collegu oraz Simsbury (CT) Public Library za projekt „Everybody Plays", w ramach którego zaplanowano zorganizowanie odbywających się dwa razy w miesiącu spotkań stawiających sobie za cel trening umiejętności społecznych i integrację dzieci z autyzmem z ich neurotypowymi rówieśnikami (38). W roku 2017 grant w wysokości 5000 tysięcy dolarów przyznany został The Albert Wisner Public Library za projekt zatytułowany „Improve your social skills", którego celem było podniesienie umiejętności społecznych nastolatków z autyzmem. W ramach zorganizowanych przez the Albert Wisner Public Library zajęć, młodzież z autyzmem będzie uczestniczyła w serii warsztatów, dzięki którym zapozna się z działalnością biblioteki, stworzy klub dyskusyjny, nauczy się wyrażania siebie przez sztukę, na przykład poprzez uczestnictwo w zajęciach tanecznych, będzie miała możliwość zagrania w gry planszowe oraz zapoznania się z zasadami korzystania z mediów społecznościowych etc. (39).

Podobne projekty, stawiające sobie za cel uczynienie z bibliotek miejsc przyjaznych osobie z autyzmem, zostały także wdrożone w innych krajach. Warto tutaj chociażby wspomnieć o zorganizowanej w Wielkiej Brytanii inicjatywie „Autism Friendly Library" współtworzonej przez trzy organizację: Dimensions, Association for Children's and Education Librarians (ASCEL) i the Society of Chief Libraries (SCL), a finansowanej z grantu przyznanego przez Arts Council Europe, której celem było pokazanie, podobnie jak to miało miejsce w przypadku jak projektów amerykańskich, czy polskiej inicjatywy „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobami z autyzmem", że biblioteka jest miejscem przyjaznym osobom z autyzmem. W ramach projektu przeprowadzono ankietę wśród osób z autyzmem dotyczącą ich doświadczeń związanych z wizytą w bibliotece, zorganizowano szkolenia dla bibliotekarzy i przygotowano dla nich pakiety treningowe, a także stworzono materiały edukacyjne mających ułatwić osobom z autyzmem wizytę w bibliotece (40).

Osobno należałoby wspomnieć o wdrażanych od kilku lat w Stanach Zjednoczonych programach „Sensory Storytime". Są to organizowane przez biblioteki zajęcia czytania książek dla dzieci, dostosowane do potrzeb dzieci z zaburzeniami integracji

sensorycznej. Jak wyjaśnia na swojej stronie jedna z bibliotek organizujących tego typu zajęcia, Round Rock Public Library z Teksasu: „*Sensory Storytime" są to zajęcia zaprojektowane w ten sposób, aby angażować dzieci poprzez ruch, muzykę, opowieści i zajęcia. Program jest idealny dla dzieci z zaburzeniami integracji sensorycznej, nadpobudliwością ruchową i trudnościami w zabawie w większej grupie, a także dzieci z zaburzeniami ze spectrum autyzmu* (41). Za pomysłodawczynię tego typu zajęć należy uznać Tricię Bohanon Twarogowski, która zainspirowana prośbą dwójki rodziców, aby w bibliotece stworzyć specjalną ofertę zajęć dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, opracowała program tego typu zajęć i przeprowadziła jego pilotaż w Matthews Branch of the Public Library of Charlotte & Mecklenburg County (PLCMC) w Północnej Karolinie. Zajęcia spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony rodziców. W pierwszej edycji programu zatytułowanego "Rhythm and Rhyme Storytime for Children with Special Needs and their Families" uczestniczyło 34 dzieci z rodzicami. Swoimi doświadczeniami z tego projektu Twarogowski podzieliła się na blogu: The Association for Library Service to Children (ALSC) w roku 2009, stając się inspiracją dla podobnych programów prowadzonych przez biblioteki publiczne. We wprowadzeniu do wpisu na blogu zatytułowanym „Programming for Children with Special Needs" autorka zadaje sobie pytanie, jaki sens ma wprowadzenie oferty programowej dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w sytuacji cięć budżetowych i ograniczenia siły roboczej w bibliotekach. Odpowiedź na to pytanie jest, zdaniem autorki, bardzo prosta: „aby udzielić wsparcia tej mniej uprzywilejowanej części naszego społeczeństwa. Usiłowania wprowadzenia programów ukierunkowanych na zaspokajanie specjalnych potrzeb edukacyjnych są ważnym aspektem serwisu oferowanego przez biblioteki, a tego typu działania będą w przyszłości procentować" (42).

Idąc tokiem rozumowania Tricy Twarogowski, wspieranie tych mniej uprzywilejowanych części społeczeństwa przez biblioteki nie powinno ograniczać tylko i wyłącznie do otwierania przestrzeni bibliotek dla dzieci z autyzmem i przekształcanie ich w miejsce przyjazne osobom dotkniętym tym zaburzeniem rozwojowym. Warto zauważyć, że zaledwie kilka z omówionych w tej części referatu projektów bibliotecznych, zarówno tych polskich, jak i zagranicznych, adresowanych było wprost do opiekunów osób z autyzmem. Biblioteki, chcąc pozostać miejscem otwartym na potrzeby grup zmarginalizowanych, powinny zadbać także o zaspokajanie potrzeb tej grupy odbiorców, która pozostawała dotychczas na marginesie wszystkich inicjatyw zmierzających do uczynienia z miejsc użyteczności publicznej ośrodków przyjaznych osobie z autyzmem, czyli właśnie rodziców i opiekunów dzieci i dorosłych z autyzmem. Trzeba bowiem pamiętać, że problem autyzmu dotyczy nie tylko osoby nim dotkniętej, ale wszystkich, którzy funkcjonują w jej otoczeniu – rodziców, rodzeństwa, dziadków, a nawet pracujących z nim bliżej nauczycieli i terapeutów. Dlatego też wszystkie programy i oferty terapeutyczne adresowane do osób z autyzmem powinny mieć charakter

holistyczny i zgodnie z założeniami podejścia systemowego w terapii traktować rodzinę jako system, pewną spójną całość, w którym popsucie jednego elementu (w tej konkretnej sytuacji – dotknięcie jednego z jej członków zaburzeniem rozwojowym, jakim jest autyzm), doprowadza do zaburzenia funkcjonowania całego mechanizmu. Jak wynika z prowadzonego przeze mnie badania, biblioteki, zarówno te publiczne, jak i uczelniane, dzięki posiadaniu odpowiedniego zaplecza literaturowego, ale również zatrudnianiu wykwalifikowanego personelu, mają duży potencjał do tego, żeby stać się miejscem przyjaznym nie tylko dla dziecka z autyzmem, ale także całej jego rodziny. Przygotowane przez biblioteki programy edukacyjne, które adresowane są do dzieci ze spectrum autyzmu, powinny zostać rozszerzone o zajęcia dla rodziców, na przykład w postaci warsztatów, prezentacji dostępnej w bibliotece literatury na temat autyzmu, czy też spotkania z autorami piszącymi książki o autyzmie. Warto, aby w trakcie trwania zajęć dla dzieci organizowanych w bibliotece, rodzice znaleźli chwilę dla siebie (wiele z ofert przygotowanych przez biblioteki, np. zajęcia „Sensory Storytimes" wymaga ciągłej obecności rodziców przy dziecku). Tym, czego szczególnie potrzebują rodzice, jest opieka wytchnieniowa, czyli odciążenie rodziców w codziennej opiece nad dzieckiem.

Stworzenie w bibliotekach centrum informacji dla rodziców dzieci ze spectrum autyzmu wymaga przede wszystkim zrozumienia, jakie są ich potrzeby informacyjne. Zdaniem Holly Halvarson, autorki artykułu: *Asperger's Syndrome: How the public Library can adress these special needs* (43), rodzice szukają przede wszystkim odpowiedzi na trzy pytania: jaka jest przyczyna niepełnosprawności ich dziecka, czego można się spodziewać w przyszłości i co mogą zrobić, żeby pomóc swojemu dziecku. Z prowadzonych przeze mnie badań wynika, że tych potrzeb informacyjnych rodziców jest znacznie więcej. Poszukują oni między innymi informacji o ośrodkach terapeutycznych, o placówkach oferujących konkretną pomoc w postaci np. opieki odciążającej, o przedszkolach, szkołach specjalnych i integracyjnych (w postaci bazy danych z wykazem szkół i przedszkoli), o uprawnieniach przysługujących rodzicom, o orzecznictwie, o tym, w jaki sposób należy interpretować orzeczenia (o potrzebie kształcenia specjalnego i niepełnosprawności), o instytucjach oferujących finansowe wsparcie dla dzieci niepełnosprawnych i zasadach ubiegania się o przyznanie dofinasowania (do terapii, turnusów rehabilitacyjnych, pomocy dydaktycznych), o różnego rodzaju podejściach terapeutycznych stosowanych w leczeniu autyzmu i sposobach radzenia sobie z trudnym zachowaniem dziecka. Stworzenie w bibliotece miejsca przyjaznego rodzicom wymaga też odpowiedniego zaplanowania gromadzonej kolekcji. Ważne jest, aby oferować rodzicom literaturę wspartą dowodami naukowymi, tworzoną przez specjalistyczne organizacje działające na rzecz autyzmu. Równocześnie bibliotekarze nie powinni obawiać się gromadzenia literatury napisanej przez laików, np. przez rodziców dzieci ze spectrum autyzmu, ponieważ dzięki zebranemu przez lata doświadczeniu w wychowywaniu dziecka dotkniętego tym zaburzeniem stają się oni ekspertami do

spraw autyzmu (44). Jak wynika z przeprowadzonego przeze mnie badania, rodzice często sięgają także do literatury popularnonaukowej, a nawet beletrystycznej na temat autyzmu. Wśród wybieranych przez nich książek często znajdują się kryminały (takie jak np. „W naszym domu" Jodi Picoult), autobiografie napisane przez osoby dotknięte przez spectrum autyzmu (np. powieści Temple Grandin), zwłaszcza takie, które pokazują pozytywne, dające nadzieję obrazy osób ze spectrum, które mimo swojej niepełnosprawności osiągnęły w życiu jakiś sukces. Ważnym czynnikiem przy wyborze literatury na temat autyzmu jest również rok publikacji. Istotne jest, aby w zgromadzonej przez biblioteki kolekcji nie znalazły się książki napisane przed rokiem 1990, kiedy to charakterystyczne było przekonanie, że przyczyną autyzmu są złe relacje panujące w rodzinie, przede wszystkim zaś chłód emocjonalny matek (44).

Biblioteka może stać się również miejscem, gdzie organizowane są spotkania dla rodziców, np. spotkania autorskie z autorami książek, którzy napisali książki na temat autyzmu, lub nawet z osobami dotkniętymi tym zaburzeniem. Spotkania z osobami ze spectrum autyzmu, którym udało się znaleźć swoje miejsce w życiu, spełniają funkcję terapeutyczną, ponieważ dają rodzicom nadzieję, że podejmowane przez nich wysiłki i ich codzienna walka o poprawę bytu dziecka mają jakiś sens. Znaczenie tych spotkań dla rodziców świetnie ilustruje wypowiedź jednej z matek biorących udział w badaniu:

Zresztą dwa razy byłam na spotkaniu właśnie z tej „Równej Szansy" z panem. On nawet książki pisze, już nie pamiętam dokładnie jego nazwiska, on tutaj był w Skawinie. I też… Biblioteka Pedagogiczna też to organizowała wspólnie tutaj. Też był z Zespołem Aspergera. No dla mnie, chciałabym, żeby mój syn miał Zespół Aspergera, on też był wysoko funkcjonujący. I, może był dziwakiem dla innych, czy coś, ale jednak funkcjonuje w tym świecie. Prawda? Książki pisze, skoro pracuje, pisze książki, no to funkcjonuje? No może jest dziwny, ale funkcjonuje. I to jest właśnie takie, żeby rodzicom pokazać, że są tacy ludzie, że z tego można nawet dziecko wypracować. No tak, to trzeba tak pomału, pomału popracować, zanim się dojdzie do czegokolwiek [mama nr 4]

Pierwszym krokiem w kierunku uczynienia biblioteki, czy to publicznej, czy akademickiej miejscem przyjaznym dla rodziców i opiekunów dzieci ze spectrum autyzmu jest przede wszystkim duża elastyczność i otwartość biblioteki i wsłuchiwanie się w zgłaszane przez tę grupę użytkowników potrzeby, nie tylko te o charakterze stricte informacyjnym. Jak wynika z prowadzonych przeze mnie badań czasami nawet niewielki gest, jak pomoc w znalezieniu potrzebnej literatury, czy rozszerzenie kolekcji o poszukiwane przez rodziców dzieci pozycje, znaczy dla nich bardzo wiele. W świecie ogólnej niewiedzy na temat autyzmu, gdzie charakterystycznym dla wielu rodziców doświadczeniem jest poczucie bycia pozostawionym samemu sobie i zdanym na własne siły, ważna jest świadomość, że istnieją w nim miejsca, w których rodzic może liczyć na pomoc w nawigacji po skomplikowanym systemie wsparcia dla osób ze spectrum autyzmu. Takim miejscem, dzięki odpowiedniemu zaangażowaniu, mogą w przyszłości stać się biblioteki.

Bibliografia

1. Autism Spectrum Disorders. Facts about ASD [Internet]. Centers for Disease Control and Prevention. [cytowane 13 lipiec 2017]. Dostępne na: https://www.cdc.gov/ncbddd/autism/facts.html

2. Spektrum zaburzeń autyzmu - co kryje się pod tym pojęciem [Internet]. polskiautyzm.pl. [cytowane 13 lipiec 2017]. Dostępne na: https://polskiautyzm.pl/spektrum-zaburzen-autyzmu/

3. Spektrum zaburzeń autystycznych [Internet]. Fundacja Świadomi Rodzice. [cytowane 13 lipiec 2017]. Dostępne na: http://fsr.org.pl/baza-wiedzy/autyzm/spektrum-autystyczne/

4. Rybakowski Filip. Współczesne rozumienie zaburzeń ze spektrum autyzmu – epidemiologia, obraz kliniczny i badania genetyczne -. Wiad Psychiatryczne. 15(4):145–150.

5. Living with autism. Treatment Options [Internet]. Autism Society. [cytowane 13 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.autism-society.org/living-with-autism/treatment-options/

6. DePape Anne-Marie, Lindsay Sally, Parents' Experiences of Caring for a Child With Autism Spectrum Disorder. Qual Health Res. 2015;25(4):569–83.

7. Stoner Julia B., Bock Stacey Jones, Thompson James R., Angell James R., Heyl Barbara S., Crowley Paula. Welcome to Our World: Parent perceptions of interactions between parents of Young Children With ASD and Education Professionals. Focus Autism Dev Disabil. 2005;20(1):39–51.

8. Crane Laura, Chester James, Goddard Lorna, Henry Lucy, Hill Elisabeth L. Experiences of autism diagnosis: A survey of over 1000 parents in the United Kingdom. Autism. 2016;20(2):153–62.

9. Sansosti Frank J., Lavik Katherine B, Sansosti Jenine M. Family Experiences Through the Autism Diagnostic Process. Focus Autism Dev Disabil. 2012;27(2):81–92.

10. Mulligan Janice, Steel Lee, MacCulloch Radha, Nicholas David. Evaluation of an information resource for parents of children with autism spectrum disorder. Autism Int J Res Pract. 2010;14(2):113–26.

11. Osborne Lisa A., Reed Phil. Parents' perceptions of communication with professionals during the diagnosis of autism. Autism 2008;12(3):309–24.

12. Mackintosh Virginia H., Myers Barbara J. Goin-Kochel Robin. Sources of information and support used by parents of children with autism spectrum disorders. J Dev Disabil. 2005;12(1):41–51.

13. Rhoades Rachel A., Scarpa Angela, Salley Brenda. The importance of physician knowledge of autism spectrum disorder: results of a parent survey. BMC Pediatr. 2007;7:37.

14. Martinović Ivana, Stričević Ivanka,. Information needs and behaviour of parents of children with autism spectrum disorders: parents' reports on their experiences and perceptions [Internet]. 2016 [cytowane 14 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.informationr.net/ir/21-4/isic/isic1609.html

15. Grant Nicole, Rodger Sylvia, Hoffmann Tammy. Intervention decision-making processes and information preferences of parents of children with autism spectrum disorders: ASD parent decision making. Child Care Health Dev. 2016;42(1):125–34.

16. Altiere Matthew J., von Kluge Sylvia. Searching for acceptance: challenges encountered while raising a child with autism. J Intellect Dev Disabil. 2009;34(2):142–52.

17. Hoogsteen Lindsey, Woodgate Roberta L. The lived experience of parenting a child with autism in a rural area: making the invisible, visible. Pediatr Nurs. 2013;39(5):233–7.

18. Hall Heather R., Graff Carolyn. Parenting challenges in families of children with autism: a pilot study. Issues Compr Pediatr Nurs. 2010;33(4):187–204.

19. Gibson Amelia N., Kaplan Samantha, Vardell Emily. A Survey of Information Source Preferences of Parents of Individuals with Autism Spectrum Disorder. J Autism Dev Disord. 2017;47(7):2189–204.

20. Spotkanie Klubu Rodziców JiM - Biblioteka Pedagogiczna w Nowym Tomyślu [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://nowytomysl.pbp.poznan.pl/?pl_spotkanie-klubu-rodzicow-jim,138

21. Na niebiesko dla autyzmu [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://synapsis.org.pl/co-robimy/546-na-niebiesko-dla-autyzmu103

22. „WKRĘĆ SIĘ W AUTYZM" z udziałem Biblioteki – relacja - Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Krakowie [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: https://www.pbw.edu.pl/wydarzenia/645-wkrec-sie-w-autyzm-z-udzialem-biblioteki-relacja

23. Światowy Dzień Świadomości Autyzmu | Biblioteka Chojnice [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://bibliotekachojnice.pl/swiatowy-dzien-swiadomosci-autyzmu/

24. Słubice24.pl - Akcja charytatywna dla Rafaela w bibliotece [Internet]. [cytowane 16 lipiec 2017]. Dostępne na: http://slubice24.pl/wiadomosci/kultura/5585-akcja-charytatywna-dla-rafaela

25. Czarno - białe zajęcia dla przedszkolaków z autyzmem [Internet]. ZPE. Jesteśmy wyjątkowi. [cytowane 10 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.zpe.olsztyn.pl/aktualnosci-czytaj/1076/czarno-biale-zajecia-dla-przedszkolakow-z-autyzmem

26. A jak autyzm, B jak Biblioteka [Internet]. Fundacja Pomocy Dzieciom, Młodzieży i Rodzinie „Słyszę Mówię Czuję". [cytowane 10 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.smc.org.pl/a-jak-autyzm-b-jak-biblioteka/

27. Zapisy na zajęcia dla dzieci z autyzmem [Internet]. Blog Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo im. Aleksandra Labudy w Bolszewie. [cytowane 10 lipiec 2017]. Dostępne na: http://blog.bpgw.org.pl/3346/zapisy-na-zajecia-dla-dzieci-z-autyzmem/

28. Biblioteka jako przestrzeń przyjazna dla osób autyzmem [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://synapsis.org.pl/aktualnosci2/1249-biblioteka-jako-przestrzen-przyjazna-dla-osob-autyzmem

29. Raport z ewaluacji zadania | Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobą z autyzmem [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://autyzm.sbp.pl/raport-z-ewaluacji-zadania/

30. Kultura przyjazna [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://synapsis.org.pl/kampanie-akcje/kultura-przyjazna

31. Muzeum przyjazne osobom z autyzmem | Fundacja Prodeste [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://prodeste.pl/kultura/muzeum-przyjazne-osobom-z-autyzmem/

32. Muzeum bez barier - MOCAK [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: https://mocak.pl/muzeum-bez-barier

33. „A co to? A kto to?" – warsztaty dla rodzin z dziećmi ze spektrum autyzmu (7–10 lat) | 22 lipca [Internet]. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.wilanow-palac.pl/warsztaty_dla_rodzin_z_dziecmi_ze_spektrum_autyzmu_1.html

34. Muzeum chce Cię poznać [Internet]. Muzeum Miasta Łodzi. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.muzeum-lodz.pl/pl/edukacja/muzeum-miasta-lodzi-siedziba-glowna/materiay-do-pobrania

35. Project PALS– College of Communication & Information [Internet]. [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: https://pals.cci.fsu.edu/

36. FSU researchers win grant to better serve library patrons on the autism spectrum [Internet]. Florida State University News. 2016 [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: http://news.fsu.edu/news/education-society/2016/09/27/fsu-researchers-win-grant-better-serve-library-patrons-autism-spectrum/

37. Farmer Lesley S. J. Library Services for Youth with Autism Spectrum Disorders. American Library Association; 2013. 266 s.

38. Libraries Receive Grant Funding to Serve People with Autism [Internet]. 2016 [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: https://targetingautismlibs.com/2016/02/26/libraries-receive-grant-funding-to-serve-people-with-autism/

39. Grant Awarded to Albert Wisner Public Library to Serve Teens with Autism [Internet]. 2017 [cytowane 9 lipiec 2017]. Dostępne na: https://targetingautismlibs.com/2017/03/13/grant-awarded-to-albert-wisner-public-library-to-serve-teens-with-autism/

40. No silence please – campaigners launch network of autism-friendly libraries | Social Care Network | The Guardian [Internet]. [cytowane 10 lipiec 2017]. Dostępne na: https://www.theguardian.com/social-care-network/2016/jun/10/no-silence-please-campaigners-launch-network-of-autism-friendly-libraries

41. Sensory Storytime - City of Round Rock [Internet]. [cytowane 11 lipiec 2017]. Dostępne na: https://www.roundrocktexas.gov/departments/library/kids/programs-for-kids/sensory-storytime/

42. Sensory Storytime: Preschool Programming That Makes Sense for Children With Autism - ALSC Blog [Internet]. [cytowane 11 lipiec 2017]. Dostępne na: http://www.alsc.ala.org/blog/2011/09/sensory-storytime-preschool-programming-that-makes-sense-for-children-with-autism/

43. Halvarson Holly. Asperger's Syndrome: How the Public Library Can Address These Special Needs. Child Libr J Assoc Libr.2006; 4(3):19–27.

44. Bloomquist Shannon. Autism resources for public libraries. Indiana Libr. 2005; 24(3):23–31.



Dr Wojciech Giermaziak
Warszawa – GBL



Mgr Barbara Chlewicka
Częstochowa – O/GBL

BIBLIOTEKI MEDYCZNE W CZĘSTOCHOWIE JAKO MATERIALIZACJA I KONTYNUACJA IDEI WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA LEKARZY

Abstract

The article describes Wladyslaw Bieganski's concept of constant medical doctors education derived from their proffesion's essence. It presents Wladyslaw Bieganski's figure as a prominent medical doctor and social-worker from Czestochowa. He is also described as a founder of the first medical library in the city. The work also refers to a historical background and current activites of Main Medical Library's local branch as an institution which implements a massage of her two precursors: Wladyslaw Bieganski MD and Proffesor Stanislaw Konopka.

Streszczenie

Artykuł omawia ideę Władysława Biegańskiego permanentnego kształcenia lekarzy jako immanentnej cechy ich zawodu. Przedstawia postać Doktora Biegańskiego w aspekcie Jego działalności lekarskiej i społecznikowskiej na rzecz miejscowego środowiska medycznego.

Prezentuje rys historyczny i aktualną działalność biblioteki lekarskiej jako instytucji realizującej przesłanie jej dwóch prekursorów – dr. Władysława Biegańskiego i prof. Stanisława Konopki.

Społeczny i środowiskowy wymiar działalności doktora Władysława Biegańskiego

Rok 2017 ogłoszony uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Władysława Biegańskiego jest doskonałą okazją do przypomnienia postaci wybitnego częstochowianina, który z podjasnogórskim grodem związał swoje prywatne i zawodowe życie w latach: 1883-1917.

Lekarz, dyrektor i reformator nieistniejącego już Szpitala imienia Najświętszej Maryi Panny, uznany i ceniony lekarz środowiskowy, dziś określilibyśmy – lekarz rodzinny, praktykujący zarówno prywatnie, jak i w przemysłowych przychodniach przyzakładowych, utrwalił się w pamięci środowiska lekarskiego i mieszkańców Częstochowy także jako wielki społecznik, organizator i inicjator wielu ważnych i potrzebnych dla lokalnej społeczności przedsięwzięć i projektów.

Aktywności zawodowej i społecznej dr. Biegańskiego przyświecały uniwersalne idee zarówno te, które wyniósł z rodzinnego domu, jak i te będące owocem wykształcenia szkolnego i uniwersyteckiego, a także te, które stanowiły wynik studiów i przemyśleń w trakcie pełnienia posługi lekarskiej.

Jedną z nich była idea ustawicznego kształcenia, której przypisywał szczególną rolę w procesie doskonalenia umiejętności zawodowych. Była ona zarazem istotnym wyzwaniem, jakie stawiał przed własnym środowiskiem zawodowym. Doceniając rolę nieustannej nauki, zdobywania wiedzy medycznej nie tylko w oparciu o indywidualne doświadczenie, ale również w trakcie studiowania najnowszych doniesień naukowych publikowanych w wydawnictwach książkowych i fachowych czasopismach lekarskich, ideę tę propagował osobistym przykładem. Jej realizacji wymagał także od swoich kolegów „po fachu" oraz studentów, dla których był mistrzem i autorytetem.

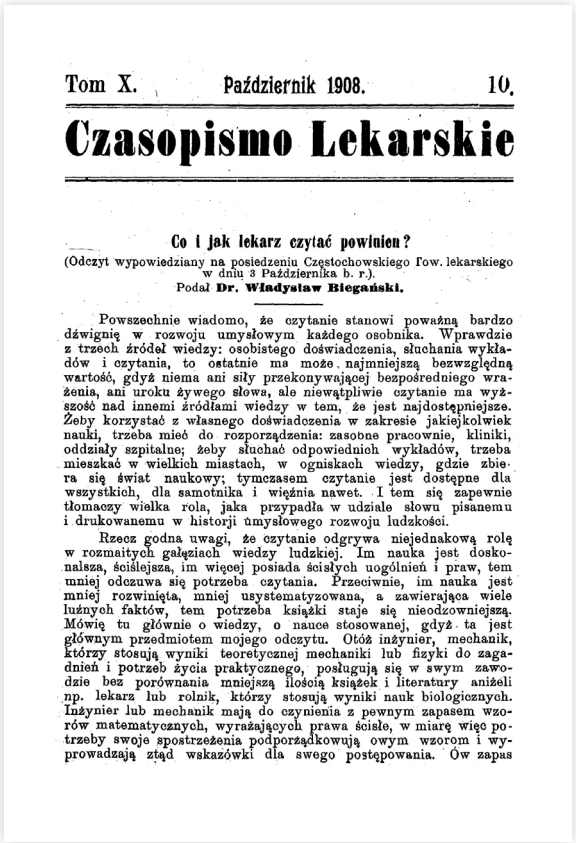
Sam bibliofil i koneser książki (nie tylko medycznej) przez całe swoje życie, począwszy od czasów edukacji uniwersyteckiej gromadził wydawnictwa z zakresu medycyny, filozofii, historii powszechnej, a także literatury pięknej. Był to Jego podstawowy warsztat pracy naukowej, systematycznie uzupełniany o pozycje książkowe i całe roczniki czasopism polskich, rosyjskich, niemieckich.

Wydawnictwa z biblioteki dr. Biegańskiego to zarówno osobiste zakupy, zamawiane w różnych ówczesnych oficynach wydawniczych, jak i pozycje wyszukane w antykwariatach oraz dary od osób prywatnych i instytucji. Ocalałą z wojennej pożogi część tego księgozbioru wraz z pamiątkami i meblami z gabinetu Doktora przekazała Głównej Bibliotece Lekarskiej w Warszawie Mieczysława Biegańska w latach: 1949 i 1954. Ekspozycja tego daru stanowi dziś prawdziwie wyjątkową i cenną perełkę w Dziale Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w warszawskim Ujazdowie.

Szczegółowy opis przekazanego księgozbioru zawiera publikacja umieszczona w Zeszycie Specjalnym Biuletynu GBL Nr 356 z 1997 roku, autorstwa ówczesnego Dyrektora GBL – śp. dr. Janusza Kapuścika. Wydawnictwo to ukazało się w roku obchodów jubileuszowych – 140-lecia urodzin i 80-lecia śmierci Władysława Biegańskiego. Było ono pokłosiem sesji naukowej zorganizowanej przez GBL w Warszawie oraz sympozjum naukowego, jakie miało miejsce w Częstochowie pod auspicjami Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego.

Idea permanentnego kształcenia, czyli: „Co i jak lekarz czytać powinien?”[1]

Zagadnieniu czytania literatury medycznej i za jej pośrednictwem studiowania aktualnych doniesień naukowych oraz roli tej aktywności w procesie samokształcenia lekarza dr Biegański poświęcił odczyt wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego w dniu 3 października 1908 roku. Zatytułowany „Co i jak lekarz czytać powinien?” w formie publikacji ukazał się w T. X Czasopisma Lekarskiego z tegoż roku. We wspomnianym odczycie, zwracając uwagę na zmienność i ciągłą aktualizację wiedzy medycznej, pisał: „lekarz z potrzeby samej musi więcej czytać, aniżeli każdy inny zawodowiec”[2]. Kontynuując tę samą myśl, podkreślał, iż „potrzeba czytania tkwi już we właściwościach naszej nauki i w warunkach naszego zawodu”[3].



Tom X. Październik 1908. 10.

Czasopismo Lekarskie

Co i jak lekarz czytać powinien?

(Odczyt wypowiedziany na posiedzeniu Częstochowskiego Tow. lekarskiego w dniu 3 Października b. r.).

Podał **Dr. Władysław Biegański.**

Powszechnie wiadomo, że czytanie stanowi poważną bardzo dźwignię w rozwoju umysłowym każdego osobnika. Wprawdzie z trzech źródeł wiedzy: osobistego doświadczenia, słuchania wykładów i czytania, to ostatnie ma może najmniejszą bezwzględną wartość, gdyż niema ani siły przekonywającej bezpośredniego wrażenia, ani uroku żywego słowa, ale niewątpliwie czytanie ma wyższość nad innemi źródłami wiedzy w tem, że jest najdostępniejsze. Żeby korzystać z własnego doświadczenia w zakresie jakiejkolwiek nauki, trzeba mieć do rozporządzenia: zasobne pracownie, kliniki, oddziały szpitalne; żeby słuchać odpowiednich wykładów, trzeba mieszkać w wielkich miastach, w ogniskach wiedzy, gdzie zbiera się świat naukowy; tymczasem czytanie jest dostępne dla wszystkich, dla samotnika i więźnia nawet. I tem się zapewnie tłomaczy wielka rola, jaka przypadła w udziale słowu pisanemu i drukowanemu w historji umysłowego rozwoju ludzkości.

Rzecz godna uwagi, że czytanie odgrywa niejednakową rolę w rozmaitych gałęziach wiedzy ludzkiej. Im nauka jest doskonalsza, ściślejsza, im więcej posiada ścisłych uogólnień i praw, tem mniej odczuwa się potrzeba czytania. Przeciwnie, im nauka jest mniej rozwinięta, mniej usystematyzowana, a zawierająca wiele luźnych faktów, tem potrzeba książki staje się nieodzowniejszą. Mówię tu głównie o wiedzy, o nauce stosowanej, gdyż ta jest głównym przedmiotem mojego odczytu. Otóż inżynier, mechanik, którzy stosują wyniki teoretycznej mechaniki lub fizyki do zagadnień i potrzeb życia praktycznego, posługują się w swym zawodzie bez porównania mniejszą ilością książek i literatury aniżeli np. lekarz lub rolnik, którzy stosują wyniki nauk biologicznych. Inżynier lub mechanik mają do czynienia z pewnym zapasem wzorów matematycznych, wyrażających prawa ścisłe, w miarę więc potrzeby swoje spostrzeżenia podporządkowują owym wzorom i wyprowadzają ztąd wskazówki dla swego postępowania. Ów zapas

[1] Władysław Biegański: Co i jak lekarz czytać powinien? Czasopismo Lekarskie Październik 1908 T. X s. 369-379

[2] Tamże, s. 370

[3] Tamże, s. 371

W wystąpieniu swoim zawarł też wiele cennych wskazówek co do kryteriów doboru literatury, selekcji informacji w niej zawartych oraz interpretacji prezentowanych faktów i analiz. Polecał również autorów i tytuły najważniejszych, Jego zdaniem, opracowań i wydawnictw, tj. takich, które winny stanowić podstawowy kanon lektur lekarza, będąc zarazem podbudową teoretyczną jego praktyki, z uwzględnieniem specjalizacji, jakie wyodrębniała ówczesna medycyna. Postulował systematyczność w czytaniu wydawnictw lekarskich zarówno w całości, jak i we fragmentach, czasem nawet w nawiązaniu do konkretnego przypadku klinicznego. Zwracał jednocześnie uwagę na konieczność krytycznego podejścia do studiowanej literatury, a więc takiego, który pozwala na wyłowienie informacji ważnych i wartościowych i odrzucenie tych mniej istotnych, a czasem wręcz bezużytecznych. Podkreślając potrzebę budowania przez lekarza-praktyka osobistego, fachowego, podręcznego księgozbioru, pisał: „Nie należy więc szczędzić grosza na książki, gdyż wszelkie wydatki w tym względzie sowicie się opłacają, dają lichwiarski nieraz procent”[4]. W końcowej części swojego odczytu dr Biegański wyraził również przekonanie o potrzebie funkcjonowania bibliotek publicznych i środowiskowych z literaturą medyczną. Zaliczał do nich biblioteki działające przy towarzystwach lekarskich. Zalecał gromadzenie w nich dzieł bardziej ogólnych, monografii, atlasów, całych roczników czasopism i periodyków, które choćby ze względów finansowych mogłyby być niedostępne dla pojedynczego lekarza.

Dr Władysław Biegański – założyciel pierwszej biblioteki lekarskiej w Częstochowie

Wspominając aktywność Władysława Biegańskiego w aspekcie podjętych przez Niego działań na rzecz środowiska lekarskiego Częstochowy, nie sposób pominąć Jego inicjatywy utworzenia fachowej biblioteki medycznej, w zasadzie równolegle z powołaniem do życia Towarzystwa Lekarskiego, a więc w 1901 roku. Jej zasadniczy trzon stanowiły dary od Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz wydawnictwa przekazane z prywatnej biblioteki dr. Biegańskiego. Księgozbiór obejmował 266 wydawnictw zwartych i 118 roczników czasopism. Większość stanowiły wydawnictwa rosyjskie, ale były także książki i periodyki wydane w języku niemieckim i oczywiście polskim. W bibliotece funkcjonowała czynna codziennie czytelnia. Z każdym kolejnym rokiem księgozbiór się powiększał, by w roku 10-tego jubileuszu Towarzystwa Lekarskiego osiągnąć liczbę 1000 pozycji wydawniczych. W roku wybuchu II wojny światowej biblioteka liczyła już ponad 1500 tomów.

Funkcję bibliotekarzy pełnili wybierani na każdy kolejny rok sprawozdawczy lekarze – członkowie Towarzystwa Lekarskiego. Okres powojenny, tj. lata 50., 60. i 70. ubiegłego stulecia, aczkolwiek obfitujący w wiele ważnych wydarzeń oraz obchodzo-

[4] Tamże, s. 376

nych uroczyście jubileuszy i związanych z nimi sesji naukowych organizowanych przez Towarzystwo Lekarskie, nie był okresem sprzyjającym rozwojowi biblioteki medycznej, choćby ze względu na trudne warunki lokalowe, a także z uwagi na szczupłość funduszy przeznaczanych na zakup nowych wydawnictw. Władze Towarzystwa czyniły jednakże starania o przyznanie dotacji na wydawnictwa naukowe. I tak na przykład w 1964 roku udało się pozyskać od władz samorządowych miasta kwotę 2 tysięcy złotych na doposażenie biblioteki w nowości wydawnicze. Nadszedł jednak moment, w którym zasoby tej placówki, jak i forma jej funkcjonowania stały się dla środowiska medycznego Częstochowy niewystarczające. Nie zaspokajały już stale rosnących potrzeb lekarzy w poszerzaniu bazy naukowej i dostępu do najnowszych opracowań z różnych dziedzin medycyny. Miejscowe środowisko lekarskie, stopniowo dojrzewając do wskrzeszenia, a właściwie kontynuowania idei dr. Biegańskiego utworzenia powszechnie dostępnej, zabezpieczonej w stałe źródło finansowania i prowadzonej przez fachowy personel bibliotekarski placówki, wystąpiło za pośrednictwem władz Towarzystwa Lekarskiego do dyrekcji Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie oraz do samorządu miasta z wnioskiem o utworzenie w Częstochowie terenowego oddziału GBL. Kilkuletnie starania zaowocowały w roku 1982 pozytywną decyzją Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w tej sprawie. Częstochowski Oddział GBL rozpoczął swoją działalność rok później, a jego oficjalnemu, uroczystemu otwarciu w październiku 1984 roku towarzyszyła sesja naukowa z udziałem znamienitych gości reprezentujących instytucję założycielską, czyli GBL w Warszawie oraz przedstawicieli ogólnopolskiego środowiska medycznego i miejscowych władz samorządowych.

Historia działalności częstochowskiego Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej

Pierwszą siedzibą Oddziału GBL w Częstochowie był lokal zajmowany przez Towarzystwo Lekarskie Częstochowskie, usytuowany w zabytkowym domu, w którym przed laty żył i pracował dr Władysław Biegański. Po kilkumiesięcznym remoncie i adaptacji pomieszczeń dla potrzeb biblio- teki, w marcu 1983 roku rozpoczął działalność, dysponując wypożyczalnią, czytelnią i dwoma magazynami. Zgromadzony księgozbiór obejmował 1155 woluminów wydawnictw zwartych i 763 tomy roczników czasopism, a złożyły się na niego zbiory z biblioteki Towarzystwa Lekarskiego oraz około 500 woluminów wydawnictw przekazanych przez GBL w Warszawie. Przez następne lata swojego funkcjonowania Oddział, mając do dyspozycji stałą dotację budżetową instytucji założycielskiej, powiększał swoje zbiory. Sukcesywnie poszerzał także swoją ofertę w zakresie udostępniania najnowszych wydawnictw medycznych w oparciu o budowane katalogi: autorski i przedmiotowy, a od kilku już lat proponując także nowoczesne formy docierania do naukowych źródeł wiedzy, w tym tych dostępnych za pośrednictwem warszawskiej centrali wyszukiwarek multimedialnych, zagranicznych

baz elektronicznych, z możliwością czytania i drukowania pełnych tekstów artykułów obcojęzycznych. Dziś księgozbiór Oddziału liczy prawie 8 tysięcy książek i ponad 1800 roczników czasopism. W stałej rocznej prenumeracie posiada od 35 do 40 tytułów czasopism przeznaczonych dla lekarzy różnych specjalności, pielęgniarek, rehabilitantów, ratowników medycznych i pracowników socjalnych. Zarejestrowanych jest blisko 3 tysiące czytelników, z czego 1/5 to tzw. czytelnicy czynni, a więc tacy, którzy przynajmniej raz w roku korzystają z usług biblioteki i wypożyczają przynajmniej jedną pozycję. Pracownicy biblioteki służą pomocą wszystkim osobom, w tym także spoza środowiska medycznego, poszukującym publikacji z zakresu szeroko pojętej wiedzy medycznej i nauk pokrewnych w dotarciu do materiałów źródłowych, w opracowaniu bibliografii konkretnego zagadnienia, sporządzaniu zestawień tematycznych. Pośredniczą w ramach wypożyczeni międzybibliotecznych w sprowadzaniu wydawnictw niedostępnych w Oddziale a będących np. w zbiorach warszawskiej centrali. Z zasobów biblioteki oraz jej oferty bibliograficzno-informacyjnej często korzystają pracownicy naukowi częstochowskich uczelni – Akademii im. Jana Długosza, Politechniki Częstochowskiej, Akademii Polonijnej, Wyższej Szkoły Zarządzania oraz studenci i uczniowie miejscowych szkół. Główna Biblioteka Lekarska reprezentowana przez kolejnych dyrektorów i pracowników poszczególnych działów, a także jej częstochowski Oddział, którego wieloletnim kierownikiem była Pani mgr Elżbieta Jastrzębska, wielokrotnie uczestniczyli w wielu ważnych imprezach naukowych i kulturalnych miasta, takich jak: jubileuszowe obchody rocznic związanych z postacią dr. Władysława Biegańskiego, Kongresy Polonii Medycznej oraz wystawy i sesje naukowe o tematyce medycznej.

Jakkolwiek działalność biblioteki na przestrzeni jej ponad już 30-letniej historii przebiegała dość harmonijnie, to nie sposób nie odnotować w niej pewnych zawirowań. Nie okazały się one jednak na tyle istotne, by zaważyć na losach instytucji, która w krótkim czasie zdążyła ugruntować swoją pozycję jako placówki realizującej istotne potrzeby miejscowego środowiska medycznego.

Jednym z takich zawirowań był moment, kiedy to w 1991 roku Oddział, razem zresztą z Towarzystwem Lekarskim, został zmuszony do opuszczenia zajmowanego pierwotnie lokalu i poszukania nowej siedziby. Dzięki zaangażowaniu częstochowskich lekarzy, determinacji i wysiłkom prowadzącej bibliotekę – wspomnianej już P. Elżbiecie Jastrzębskiej – udało się zażegnać groźbę likwidacji placówki i przenieść ją do nowo powstałego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, z którego gościny korzysta do dnia dzisiejszego, aczkolwiek po powtórnej przeprowadzce do budynku przy ul. PCK. Pewne przejściowe trudności w działalności biblioteki wystąpiły także w związku z ograniczeniami budżetowymi, jakie miały miejsce tuż po roku dwutysięcznym. Zawęziły one znacząco dostęp czytelników do najbardziej aktualnej wiedzy medycznej zawartej w prenumerowanych i przesyłanych do Oddziału kilkunastu tytułach zagranicznych czasopism medycznych. Remedium na to utrudnienie stało się

uruchomienie bezpośredniego połączenia internetowego z centralą w Warszawie i uzyskanie za jej pośrednictwem dostępu on-line do baz czasopiśmienniczych i bibliograficznych z możliwością drukowania pełnego tekstu wybranych artykułów. Oferta w tym zakresie jest stale uaktualniana i poszerzana, podobnie jak systematycznie aktualizowana jest i przesyłana do Oddziału na płytach CD Polska Bibliografia Lekarska.

Pierwszym kierownikiem, a jednocześnie de facto organizatorką częstochowskiego Oddziału GBL była Pani mgr Elżbieta Jastrzębska, która z końcem listopada 2016 roku odeszła na emeryturę po 33 latach pracy. Jej zasługi dla obecnego kształtu tej placówki, cieszącej się uznaniem i bardzo dobrą opinią wśród odbiorców usług, jakie oferuje, są nie do przecenienia. Określana niejednokrotnie przez osoby, które Ją poznały w kontaktach zawodowych jednym, ale jakże znaczącym słowem „firma", co jednoznacznie kojarzy się z fachowością, merytorycznością i odpowiedzialnością, przez cały okres pracy w Oddziale sumiennie realizowała etos pracy bibliotekarskiej jako służby publicznej. Rozpoczynając pracę w GBL, po wygranym konkursie na stanowisko kierownika, miała za sobą 5-letnie studia polonistyczne na Uniwersytecie Łódzkim, studia podyplomowe na kierunku Bibliotekarstwo i Informacja Naukowa na Uniwersytecie Jagiellońskim, zdany egzamin państwowy przyznający Jej tytuł kustosza dyplomowanego bibliotekarstwa oraz kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe zdobyte w pracy w Bibliotece Głównej Politechniki Częstochowskiej pod kierunkiem cieszącego się niepodważalnym autorytetem w dziedzinie bibliotekoznawstwa profesora Zbigniewa Żmigrodzkiego. Dbając zawsze o zapewnienie wysokiego poziomu usług w Oddziale, czyniła starania o systematyczne – w miarę dostępnych środków wzbogacanie zasobów biblioteki w najnowsze i najbardziej wartościowe pozycje oferowane na medycznym rynku wydawniczym. Jednocześnie aktywnie współpracowała z miejscowym środowiskiem lekarskim reprezentowanym przez częstochowski oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz Okręgową Izbę Lekarską, włączając się w realizację różnorodnych projektów naukowych i kulturalnych, inicjowanych i organizowanych przez te instytucje. Jest współautorką monograficznego artykułu poświęconego 30-letniej historii Oddziału GBL w Częstochowie, który opublikowano na łamach Forum Bibliotek Medycznych Nr 1 R. 7 z 2014 roku. Za wieloletnią pracę w Głównej Bibliotece Lekarskiej oraz w uznaniu zasług dla bibliotekarstwa medycznego wielokrotnie była honorowana dyplomami i odznaczeniami branżowymi i państwowymi. W roku 2014, z okazji obchodów 70-lecia Głównej Biblioteki Lekarskiej otrzymała okolicznościowy medal i dyplom, przyznane Jej przez Dyrektora GBL – Pana dr. Wojciecha Giermaziaka, Dyplom Uznania Marszałka Województwa Mazowieckiego oraz Dyplom uznania Ministra Zdrowia.

Zaprezentowana pokrótce historia bibliotek medycznych w Częstochowie, zarówno jej pierwsza część omawiająca działalność biblioteki przy Towarzystwie Lekarskim Częstochowskim, jak i druga – odnosząca się do Oddziału Terenowego Głównej Biblioteki Lekarskiej, niech posłuży jako ilustracja tezy zawartej w tytule artykułu. Spro-

wadza się ta teza do stwierdzenia, iż idea dr. Biegańskiego, postulująca konieczność ustawicznego kształcenia lekarza w oparciu o fachową bibliotekę zapewniającą stały dostęp do najbardziej aktualnej wiedzy medycznej, znalazła swój materialny kształt i kontynuację wiele lat po śmierci jej autora w postaci częstochowskiego Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej.

Władysław Biegański, jakkolwiek nie był jego twórcą i założycielem, to z pewnością pozostaje jego ideowym prekursorem. Na miano spadkobiercy idei dr. Biegańskiego zasługuje niewątpliwie prof. Stanisław Konopka, który w roku 1945 zainicjował proces tworzenia Głównej Biblioteki Lekarskiej jako ogólnopolskiej medycznej biblioteki naukowej. Jego dzieło kontynuowali kolejni dyrektorzy tej instytucji, którzy, odpowiadając na postulaty zgłaszane przez lokalne środowiska lekarskie, w następnych latach powoływali do życia terenowe oddziały GBL w różnych miastach Polski.

Tak więc, częstochowski Oddział Głównej Biblioteki Lekarskiej ma de facto dwóch patronów i prekursorów. Pierwszym w wymiarze lokalnym jest doktor Władysław Biegański, drugim, który zmaterializował ideę częstochowskiego lekarza i społecznika i tym samym spełnił jego zawodowe i naukowe marzenie jest prof. Stanisław Konopka.

Obaj rozumieli potrzebę a wręcz konieczność ustawicznego kształcenia lekarzy i obaj doceniali rolę lekarskiej biblioteki naukowej jako świątyni wiedzy medycznej. Pierwszy zapoczątkował realizację swojej idei w skali małego, wówczas prowincjonalnego miasta, drugi kontynuował tę ideę wiele lat później w skali całego kraju, powołując do życia instytucję, która do dziś służy szeroko pojętemu środowisku medycznemu, stale rozwijając i aktualizując swoją ofertę w zakresie usług bibliotekarskich i informacji naukowej.

Bibliografia

Biegański Władysław: Co i jak lekarz czytać powinien? Czasopismo Lekarskie Październik 1908 T. X s. 369-379.

Biuletyn GBL, 1997 R. XLIII nr 356.

Giermaziak Wojciech, Jastrzębska Elżbieta: 30 lat działalności Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej w Częstochowie na rzecz częstochowskiej służby zdrowia. Forum Bibliotek Medycznych 2014 R.7 nr 1(13) s.153-163

Jastrzębska Elżbieta: Otwarcie Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej w Częstochowie. Biuletyn GBL 1985 R. 31 nr 338 s. 87-88

Tobolewski Wojciech: Towarzystwo Lekarskie Częstochowskie 1901-2001. Częstochowa: 2001


Mgr inż. Anna Grygorowicz


Mgr Elżbieta Kraszewska

Gdańsk – GUMed

BIBLIOTEKA GŁÓWNA GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W NOWEJ ODSŁONIE OCZAMI BIBLIOTEKARZY I UŻYTKOWNIKÓW

Abstract

The Main Library of the Medical University of Gdańsk plays an important role in supporting all scientific and didactic processes carried out at the University since it was founded. The seat of the Main Library is a four-storey, independent building, which was built and dedicated the library for use in 1968. In the following text authors present the changes that have taken place in the Library's building over the years of its functioning. The aim of these changes was to accommodate Library's spaces to the evolving needs of its visitors. The latest modernization and extension of the building, which took place in 2015 and 2016, as well as the users opinions about our newly modernized Library premises were presented in details.

Streszczenie

Biblioteka Główna Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego od momentu powstania pełni istotną rolę wspierającą wszelkie procesy naukowo-dydaktyczne realizowane w Uczelni. Jej siedzibą jest czterokondygnacyjny, samodzielny budynek wybudowany i oddany Bibliotece w użytkowanie w 1968 roku. W poniższym tekście autorki przedstawiają zmiany, jakie zachodziły w budynku BG przez lata jego funkcjonowania, których celem było dostosowanie przestrzeni bibliotecznych do zmieniających się potrzeb odwiedzających ją użytkowników. Szczegółowo została zaprezentowana ostatnia modernizacja i rozbudowa siedziby Biblioteki, która miała miejsce w latach 2015-2016, a także opinie użytkowników o odnowionej i zaaranżowanej w nowy sposób naszej Książnicy.

Z kart historii…

Biblioteka Główna Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, kiedyś Akademii Medycznej w Gdańsku, powstała – jako Biblioteka Centralna – w 1945 roku wraz z powołaniem do życia ówczesnej Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Zaczątek księgozbioru

stanowiły książki i czasopisma odnalezione w trakcie prowadzonych na terenie zniszczonego działaniami wojennymi gdańskiego szpitala miejskiego prac porządkowych, a także znalezionych w opuszczonych mieszkaniach.

Pierwszą siedzibą Biblioteki był użyczony grzecznościowo pokój o powierzchni 40 m^2 w Klinice Chorób Wewnętrznych, gdzie szczęśliwie zachowały się regały, na których można było rozmieścić ocalałe zbiory. W takich pionierskich warunkach prowadzona była działalność biblioteczna niespełna dwa lata, bowiem w styczniu 1947 roku Biblioteka przeniosła się do przydzielonego jej pawilonu o powierzchni 450 m^2 znajdującego się na terenie ówczesnego Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 (fot. 1).



Fot. 1. Wejście do pierwszej samodzielnej siedziby Biblioteki – pawilonu nr 30 na terenie Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 w Gdańsku

(fot. autor nieznany)

Znacząca, jak na owe czasy, poprawa sytuacji lokalowej pozwoliła na zorganizowanie początkowo magazynów dla zbiorów, czytelni na 12 miejsc (fot. 2) i wypożyczalni, a rok później czytelni studenckiej na 50 miejsc oraz symbolicznych czytelni: profesorskiej i czasopism.



Fot. 2. Czytelnia Biblioteki zorganizowana w jej pierwszej siedzibie
(fot. autor nieznany)

Siedziba Biblioteki była, podobnie jak szereg innych ówczesnych budynków uczelnianych, w bardzo złym stanie technicznym, który niestety wraz z upływem czasu ulegał dalszemu pogorszeniu. Ze względu na groźbę zawalenia, latem 1958 roku przeprowadzono remont pawilonu, a w 1961 roku udało się powiększyć użytkowaną powierzchnię o 60 m^2, dzięki włączeniu w obręb Biblioteki sąsiadującego z nią lokalu mieszkalnego. Wszystkie te działania były daleko niewystarczające i nie rozwiązywały kłopotów wynikających z braku, w zdekapitalizowanej siedzibie, miejsca dla stale powiększającego się księgozbioru, rosnącej liczby studentów i pracowników naukowych Uczelni.

Kierujący Biblioteką, wieloletni jej dyrektor, dr Adam Bocheński, już w 1949 roku rozpoczął usilne starania, przy wsparciu kolejnych władz Uczelni, o pozyskanie zgody oraz środków finansowych na budowę nowej siedziby dla Biblioteki. Pierwszy wymierny sukces pojawił się dopiero w 1956 roku, kiedy to Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przyznało kredyt na wykonanie wstępnej dokumentacji technicznej. Przez szereg następnych lat trwały usilne starania i konsultacje mające na celu doprowadzenie do powstania odpowiednich projektów technicznych i wykonawczych nowego gmachu Biblioteki. Autorem projektu został mgr inż. arch. Andrzej Dąbrowski z Miastoprojektu Gdańsk i wczesną wiosną 1966 roku rozpoczęły się prace wykonawcze na terenie przy

ul. Dębinki 1. Budowa oraz wykończenie okazałego gmachu o kubaturze 13.636 m^3 oraz powierzchni 3.980 m^2 trwała ponad dwa lata i zakończyła się z końcem czerwca 1968 r., dzięki czemu uroczyste otwarcie nowej siedziby Biblioteki mogło mieć miejsce 1 października tego samego roku, na rozpoczęcie kolejnego roku akademickiego.



Fot. 3. Nowo wybudowana siedziba Biblioteki
(fot. dr Henryk Nowak, koniec lat sześćdziesiątych)



Fot. 3a. Budynek Biblioteki w latach dwutysięcznych – widok z lotu ptaka
(fot. Z. Wszeborowski)

Nowo powstały, i będący siedzibą BG do chwili obecnej, budynek (fot. 3) budził powszechny zachwyt i pozytywną zazdrość nie tylko w środowisku bibliotek uczelnianych, bowiem na ówczesne czasy był awangardowy, obszerny i nowoczesny, był ewe-

nementem na skalę całego kraju, gdyż w tamtym okresie podobnych obiektów powstawało niewiele. Został zaprojektowany i zrealizowany zgodnie z zasadami budownictwa bibliotecznego, w oparciu o konstrukcję modułową, wspartą na słupach, co pozwalało i pozwala nadal na elastyczne kształtowanie wnętrza. Należy podkreślić, iż zastosowano także stropy do przenoszenia obciążenia ciągłego, nie tylko w pomieszczeniach magazynowych. Budynek miał, i ma nadal, cztery kondygnacje, w tym obszerne piwnice. Magazyny do przechowywania zbiorów o łącznej powierzchni 1 381 m^2 usytuowano na I i II piętrze. Na poziomie parteru, w holu wejściowym, została usytuowana szatnia, barek, a także wejście wiodące do części administracyjnej oraz Oddziału Czasopism i Bibliografii oraz zejście do toalet mieszczących się na poziomie -1. Z holu wejściowego użytkownicy przechodzili do dużego tzw. holu katalogowego, w którym zlokalizowano Wypożyczalnie: Naukową i Beletrystyczną (fot. 4) oraz wszystkie katalogi kartkowe Biblioteki, stąd właśnie pochodzi jego nazwa. Początkowo wyodrębnione były trzy czytelnie: ogólna (fot. 5), naukowa i czasopism, w których było łącznie 120 miejsc dla czytelników.



Fot. 4. Fragment holu katalogowego wraz z Wypożyczalniami
(fot. autor nieznany)



Fot. 5. Widok Czytelni Ogólnej
(fot. autor nieznany)

W miarę upływu czasu, przy stale rosnącej liczbie studentów tłumnie odwiedzających biblioteczne przestrzenie, rosnących zbiorach, nowych wyzwaniach i zmieniających się nieustająco potrzebach czytelników, udawało się tak modyfikować przestrzeń dostępną dla użytkowników, by możliwym było lepsze zaspokajanie ich oczekiwań.

W 1999 roku, po 30 latach funkcjonowania budynku, dzięki staraniom ówczesnej dyrektor Biblioteki, mgr Józefy de Laval, pozyskano środki z Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz z budżetu Uczelni, dzięki którym udało się odnowić parter budynku, w tym głównie przestrzenie dostępne dla użytkowników. Została wymieniona na plastikową znaczna część stolarki okiennej, zmodernizowano instalacje grzewcze, elektryczne i oświetleniowe, pojawił się sufit podwieszany i nowe podłogi w czytelniach oraz wypożyczalni, odmalowano ściany, częściowo unowocześniono także wentylację.

W kolejnych latach przeprowadzone w mniejszym zakresie prace modernizacyjne sprawiły, iż udało się wydzielić Czytelnię Informacji Naukowej i Pracownię Audiowizualną. W ramach następnych remontów powstała Pracownia Multimedialna oddzielona pełnymi ścianami od Czytelni Głównej i Czytelni Czasopism, gdzie można było prowadzić szkolenia w grupach dla zainteresowanych i zajęcia dydaktyczne. Spadek zainteresowania mikrofiszami pozwolił na zamianę Pracowni Audiowizualnej w siedzibę informatyków bibliotecznych i Pracownię Digitalizacyjną, na potrzeby realizo-

wanego w Bibliotece projektu Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej. Przybywało też stanowisk dla czytelników, w tym tych do korzystania z katalogu elektronicznego, który skutecznie wyparł kartkowy, a także miejsc z urządzeniami do skanowania, drukowania i kopiowania materiałów. Pojawiały się one w każdym wolnym miejscu, a ich liczba w 2015 r. wynosiła ogółem 141.

Fot. 6-11. Poszczególne agendy Biblioteki
(lata dwutysięczne, fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 6. Hol wejściowy



Fot. 7. Hol katalogowy



Fot. 8. Wypożyczalnie



Fot. 9. Czytelnia Główna



Fot. 10. Czytelnia Czasopism



Fot. 11. Czytelnia Informacji Naukowej

Jednak te wszystkie działania były ciągle niewystarczające, bowiem postępująca dekapitalizacja budynku, nieubłagany upływ czasu, a także zmieniająca się w błyskawicznym tempie rzeczywistość, a w ślad za nią nowe oczekiwania czytelników, pokazały niezbicie, iż to, co było awangardą w latach sześćdziesiątych rozmija się z wymogami dla bibliotek naukowych początków XXI wieku. Wszystkie te czynniki sprawiały, że budynek, w którym mieści się nasza Książnica, dosłownie pękał w szwach, w czytelniach dla spragnionych wiedzy studentów brakowało wolnych miejsc, a warunki korzystania z Biblioteki, a także pracy bibliotekarzy, były uciążliwe.

Mając tego świadomość, już od końca pierwszego dziesięciolecia lat dwutysięcznych rozpoczęły się działania mające na celu zwrócenie uwagi na stan lokalowy, w jakim Bibliotece przyszło funkcjonować. W 2008 roku, w ramach organizowanych corocznie przez naszą Bibliotekę obchodów Tygodnia Bibliotek, przygotowaliśmy wystawę prezentującą nowoczesną i awangardową architekturę polskich i zagranicznych bibliotek. Wystawa, którą z zainteresowaniem zwiedziły ówczesne władze Uczelni, stała się kanwą do późniejszych licznych dyskusji nad znalezieniem skutecznego sposobu na powiększenie i modernizację dotychczasowej siedziby BG.

W drodze do celu

Kierujący Uczelnią wykazali pełne zrozumienie i przychylność dla idei radykalnej poprawy warunków lokalowych Książnicy. Już we wrześniu 2011 roku powstał projekt koncepcji rozbudowy i modernizacji Biblioteki Głównej GUMed, autorstwa dr. inż. arch. Andrzeja Rożeńskiego, arch. Joanny Wieczorkiewicz i arch. Bartłomieja Rożeńskiego (fot. 12).

Zgodnie z projektem modernizacja w głównej części miała objąć nadbudowę budynku o trzecią kondygnację, o powierzchni 824,79 m² i kubaturze 3 761,76 m³, z nowymi: klatką schodową oraz windą osobową. Na nowo projektowanym piętrze



Fot. 12. Wizualizacja rozbudowy budynku Biblioteki
(2011; autor A. Rożeński)

o przeszklonych ścianach zewnętrznych znaleźć się miały Oddziały Czasopism oraz Informacji Naukowej wraz z czytelniami i miejscami do nauki indywidualnej oraz grupowej, łącznie 124 miejsca dla użytkowników, w tym 37 stanowisk komputerowych. Planowano, iż chętni do wspólnej nauki będą mogli skorzystać z 5 pokoi do grupowego studiowania, a preferujący samodzielną pracę, ze stanowisk usytuowanych w półotwartych aneksach. Z myślą o szkoleniu użytkowników i zadaniach dydaktycznych biblioteki zaprojektowano dużą salę seminaryjną. Zmiany miały objąć także parter budynku, gdzie planowano utworzenie jednej dużej czytelni z wolnym dostępem do zbiorów dla ok. 100 użytkowników, terminale katalogowe oraz zmodernizowaną Wypożyczalnię. Zaprojektowano także szatnie bezobsługowe i dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych. Z przyczyn obiektywnych, technicznych i finansowych projekt ten niestety nie został zrealizowany.

Efekt wieńczący wieloletnie starania

W zaistniałych okolicznościach pojawiła się alternatywna koncepcja, by powiększyć przestrzeń dostępną dla użytkowników poprzez dobudowę – na terenach zielonych przylegających do naszej Książnicy – do istniejącego już budynku, na poziomie parteru, nowej części Biblioteki. Podobne rozwiązanie zastosowano m.in. w *Münster School of Architecture, Bibliothek für Architektur, Design und Kunst*, Niemcy (fot. 13). Propozycja wykorzystania takiego rozwiązania zyskała przychylność wszystkich uczelnianych decydentów.

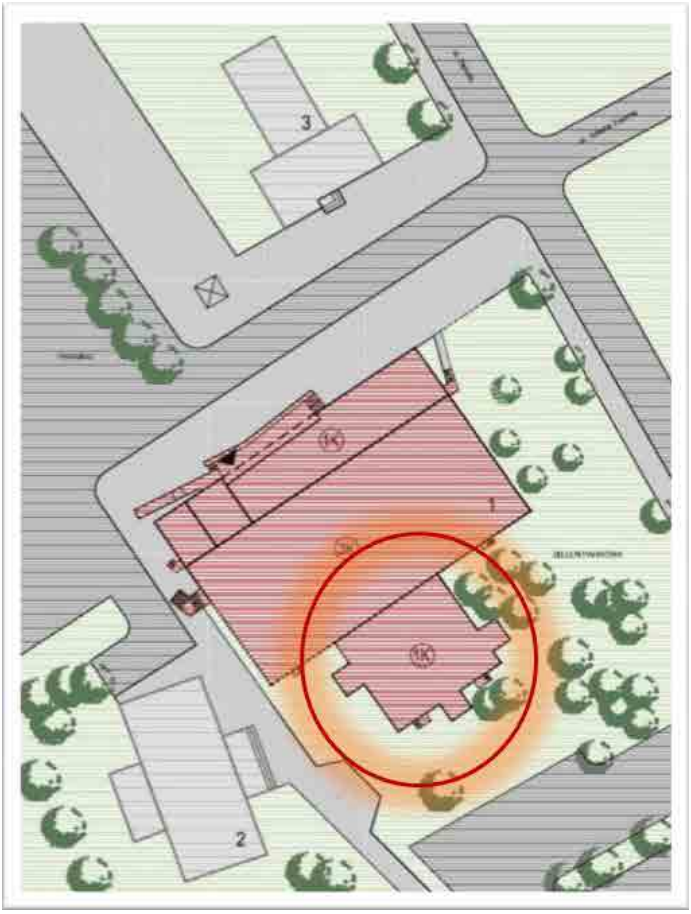


Fot. 13. Münster School of Architecture, Bibliothek für Architektur, Design und Kunst *(fot. R. Borgmann)*

Dzięki temu po czterech latach od pierwszej koncepcji, w marcu 2015 r., powstał drugi Projekt Koncepcyjny Rozbudowy i Modernizacji Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego wykonany przez biuro projektowe WIRO ARCHITEKCI JOANNA WIECZORKIEWICZ z Włocławka, który zakładał:

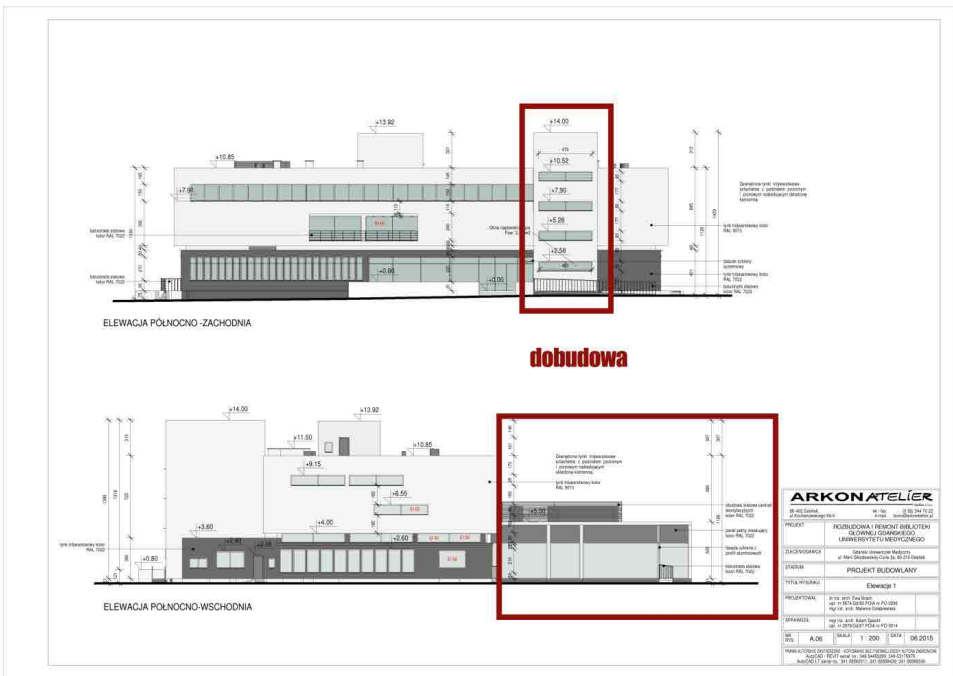
- zwiększenie liczby miejsc dla czytelników, dzięki dobudowie – na poziomie parteru – nowej czytelni o powierzchni 258,88 m² z ok. 100 stanowiskami, przy południowowschodniej części obecnego budynku;
- reorganizację przestrzeni parteru oraz drugiego piętra;
- wydzielenie, w istniejącej parterowej części budynku, pokoi do nauki indywidualnej oraz grupowej, a także czytelni i nową aranżację tej przestrzeni;
- dobudowę klatki schodowej wraz z windą osobową, w celu spełnienia wymogów ewakuacyjnych;
- zwiększenie liczby ogólnodostępnych WC, odpowiednio do liczby miejsc w czytelniach; nowe toalety, w tym toaleta dla osób niepełnosprawnych, zaplanowane zostały na kondygnacji podziemnej, z dostępem zarówno z istniejącej klatki schodowej, jak i z nowej windy osobowej;
- dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez zastosowanie drzwi o odpowiedniej szerokości oraz wybudowanie w części wejściowej do budynku rampy wjazdowej;

- dostosowanie wielkości szatni do powiększonej liczby miejsc dla użytkowników Biblioteki (szatnia szafkowa samoobsługowa);
- ocieplenie ścian budynku wraz z dachem, wymianę drewnianej stolarki okiennej na I i II piętrze oraz nową elewację;
- poprawę warunków magazynowania zbiorów poprzez instalację zwartego magazynowania w pomieszczeniach piwnicznych;
- modernizację istniejącej wentylacji;
- zainstalowanie monitoringu;
- wydzielenie, na parterze i na drugim piętrze, dwóch pokoi socjalnych dla pracowników Biblioteki.

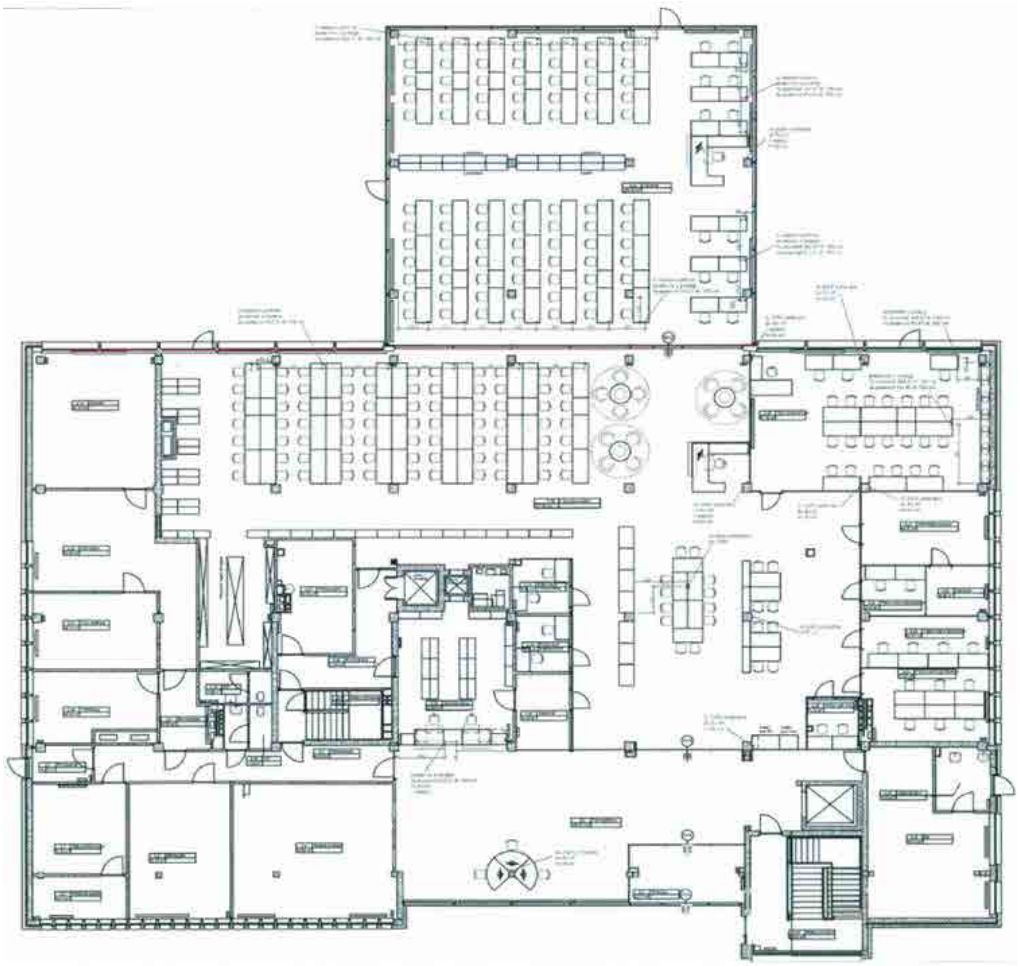


Rys. 1. Rzut budynku Biblioteki wraz z planowaną dobudową
(część dokumentacji koncepcyjnej)

Dzięki skutecznym zabiegom władz Uczelni, w tym szczególnie JM Rektora, prof. dr hab. Janusza Morysia oraz Kanclerza GUMed, mgr. Marka Langowskiego, w maju 2015 r. pozyskano z Ministerstwa Zdrowia środki finansowe w łącznej wysokości 4,3 mln PLN (w 2015 r. – 1 mln PLN, a pozostałe środki w roku następnym), przy zadeklarowanym zaangażowaniu finansowym GUMed na poziomie ok. 2 mln PLN oraz przy założeniu wykonania całości prac zarówno w istniejącym budynku, jak i w części dobudowywanej, do końca 2017 roku. Od tego momentu sprawy bardzo przyśpieszyły. W drodze przetargu została wyłoniona firma, która zobowiązała się do końca września 2015 r. wykonać pełną dokumentację techniczną wraz z odpowiednimi pozwoleniami, a już na początku listopada tego roku został rozstrzygnięty kolejny przetarg, tym razem na przeprowadzenie modernizacji na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj". Wybrano firmę ASBUD, współpracującą z dr inż. arch. Ewą Brach z biura ARKON Atelier, która wraz ze swoimi współpracownikami była autorką dokumentacji technicznej, wykonawczej i powykonawczej całego zadania. Dokumentacja ta nieznacznie odbiegała od projektu koncepcyjnego, m.in. zrezygnowano z ulokowania pokoi pracy indywidualnej w dobudowywanej części.



Rys. 2. Widok elewacji zmodernizowanego budynku Biblioteki



Rys. 3. Szczegółowy plan nowej aranżacji przestrzeni parteru budynku Biblioteki

Prace remontowe rozpoczęły się 25 listopada 2015 r., od wykonania fundamentów dobudowywanej nowej czytelni oraz przeniesienia szatni i wykonania tymczasowych toalet na poziomie parteru, w miejscu dotychczasowych pokoi bibliotekarzy. To z kolei umożliwiło rozpoczęcie modernizacji i rozbudowę istniejącego węzła sanitarnego w piwnicy. Ruszyła także budowa nowej zewnętrznej klatki ewakuacyjnej oraz szybu windowego. Ten etap wymagał zmian w rozmieszczeniu poszczególnych agend bibliotecznych oraz przearanżowania przestrzeni dostępnej dla użytkowników, przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości pracy Biblioteki.



Fot. 14. Trudne początki remontu…
(maj 2016 r., archiwum własne BG)



Fot. 15. Wnętrza budynku Biblioteki w początkowej fazie remontu
(lipiec 2016 r., archiwum własne BG)

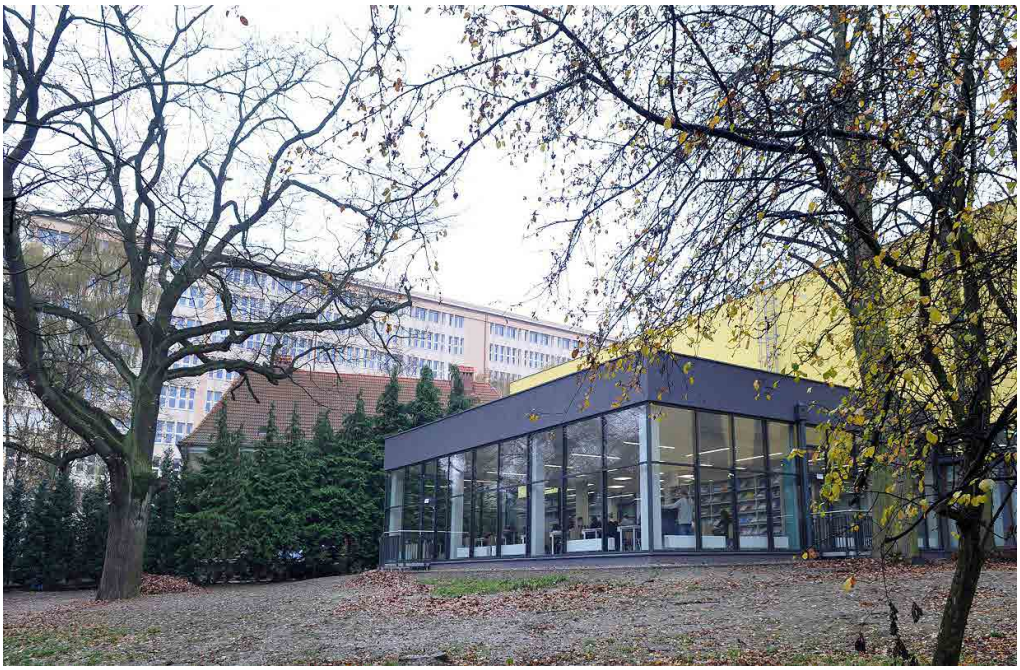
Równolegle na zewnątrz toczyły się prace mające na celu docieplenie budynku oraz wykonanie nowej elewacji. 11 czerwca 2016 r. remont wszedł w kolejny, decydujący już etap. Wymagał on opuszczenia przez bibliotekarzy wszystkich pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku, przemieszczenia księgozbiorów z czytelń do magazynów, usunięcia zbędnych mebli i sprzętu, a także przeniesienia tych, przeznaczonych do wykorzystania w zmodernizowanych przestrzeniach, w wolne miejsca w piwnicach i magazynach. Biblioteka została zamknięta dla użytkowników i była nieczynna 2,5 miesiąca, czyli do początków września 2017 roku. W tym okresie część funkcji, takich jak bieżąca obsługa użytkowników w zakresie: zwrotu wypożyczonych pozycji, regulowania należności, usług bibliograficznych, dostarczania elektronicznych wersji dysertacji, itp. odbywała się w gościnnej Bibliotece Wydziału Farmaceutycznego GU-Med działającej w innej lokalizacji.

Zanim mogliśmy ponownie otworzyć nasze podwoje, miały miejsce uciążliwe prace wyburzeniowe prawie wszystkich ścian działowych na parterze i w mniejszym stopniu na wyższych kondygnacjach oraz w piwnicy, a po nich nastąpiły roboty budowlane i instalacyjne mające na celu ukształtowanie, zgodnie z projektem, nowych przestrzeni. Pomimo trudności wynikających z toczących się robót budowlanych, bibliotekarze wykonywali wszelkie możliwe w tych okolicznościach prace na zorganizowanych tymczasowo stanowiskach w magazynie na pierwszej kondygnacji i w pomieszczeniach II piętra.



Fot 16. Widok budynku Biblioteki Głównej GUMed po modernizacji
(sierpień 2016 r., fot. Z. Wszeborowski)

Funkcjonowanie poszczególnych agend Biblioteki przywracano systematycznie i tak szybko, jak tylko pozwalało na to zaawansowanie prac wykończeniowych. Studenci mogli zacząć ponownie korzystać z usług Wypożyczalni od 12 września 2016 r., a z nowo powstałej Strefy Nauki – od 26 września, czyli jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego.



Fot. 17. Widok nowo dobudowanej czytelni
(wrzesień 2016 r., fot. Z. Wszeborowski)

W dniu 10 października 2016 roku, w obecności władz rektorskich oraz administracyjnych Uczelni, miała miejsce uroczystość otwarcia rozbudowanego i zmodernizowanego budynku Biblioteki. Wśród gości byli także dyrektorzy uczelnianych bibliotek medycznych z całej Polski, zrzeszeni w Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Uczelni Medycznych, dyrektorzy książnic naukowych Trójmiasta oraz grono sympatyków BG.



Fot. 18. Uroczyste otwarcie Biblioteki 10 października 2016 r. – Dyrektor BG GUMed mgr inż. Anna Grygorowicz (z prawej) wita gości, z lewej zastępca dyrektora – mgr Elżbieta Kraszewska

(fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 19. Uroczyste otwarcie Biblioteki 10 października 2016 r. – wstęgę przecinają (od lewej): prof. dr hab. Marcin Gruchała – JM Rektor GUMed, mgr inż. Marek Langowski – Kanclerz GUMed, prof. dr hab. Janusz Moryś – JM Rektor GUMed poprzedniej kadencji

(fot. Z. Wszeborowski)

Co się udało

Efektem przeprowadzonej modernizacji jest nowa Strefa Nauki (fot. 20, 21) obejmująca trzy czytelnie i pokoje pracy indywidualnej i grupowej.



Fot. 20. Wejście do Strefy Nauki
(fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 21. Widok ogólny na Strefę Nauki
(fot. Z. Wszeborowski)

Dobudowana nowa klimatyzowana czytelnia (Czytelnia 2) ma powierzchnię 230 m^2, jest pełna światła oraz zieleni i dysponuje 94 wygodnymi miejscami do nauki (fot. 22).



Fot. 22. Studenci w nowo dobudowanej Czytelni 2
(fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 23. Widok Czytelni 1
(fot. Z. Wszeborowski)

Dotychczasowa czytelnia, kiedyś Czytelnia Główna, w nowej odsłonie oferuje 109 miejsc (Czytelnia 1). Są to zarówno stanowiska pracy w tradycyjnym układzie ciągów stolików, jak i miejsca bardziej kameralne (fot. 23).

Czytelnia Informacji Naukowej zlokalizowana w nowym miejscu, dysponuje 23 miejscami dla użytkowników, w tym 22 stanowiskami komputerowymi. Sala ta służy także do prowadzenia zajęć dydaktycznych i szkoleń użytkowników (fot. 24).



Fot. 24. Stanowiska komputerowe w Czytelni Informacji Naukowej
(fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 25. Pokoje pracy indywidualnej i grupowej
(fot. Z. Wszeborowski)



Fot. 26. Kącik kopiowania
(fot. Z. Wszeborowski)

Udało się także wydzielić 6 pokoi do pracy indywidualnej i grupowej, łącznie dla kolejnych minimum 18 chętnych (fot. 25).

Obecnie dysponujemy 246 miejscami dla czytelników i jest to o ponad 100 stanowisk więcej niż przed modernizacją. Zgromadzone w Czytelniach zbiory oferowane są użytkownikom w wolnym dostępie, a z zasobów elektronicznych można korzystać dzięki bezprzewodowemu Internetowi. Istnieje możliwość samodzielnego wykonania kopii potrzebnych materiałów dzięki kopiarkom z funkcją drukowania oraz na stanowisku wyposażonym w skaner (fot. 26).

Lekka konstrukcja dobudowanej czytelni, zastosowanie szklanych ścian zewnętrznych i wewnętrznych ścianek działowych na poziomie parteru budynku, a także spokojna i nowoczesna kolorystyka wnętrza sprawia, iż przestrzeń dostępna dla użytkowników stała się otwarta i zapraszająca do środka, sprzyjając jednocześnie skupieniu i nauce.

Wypożyczalnia jest obecnie zlokalizowana w holu wejściowym (fot. 27) co sprawia, iż jest do niej łatwiejszy dostęp dla osób, które chcą tylko wypożyczyć lub zwrócić książki, a ewentualny hałas nie koliduje z ciszą obowiązującą w Strefie Nauki. Zamiast tradycyjnej szatni zorganizowano szatnię bezobsługową z szafkami, powstał także nowy węzeł sanitarny na poziomie -1, odpowiadający potrzebom masowo odwiedzających nas użytkowników.



Fot. 27. Hol wejściowy z Wypożyczalnią i szatnią samoobsługową
(fot. Z. Wszeborowski)

Również na parterze budynku lecz w nowej lokalizacji, działają także Pracownia Bibliograficzna, Wypożyczalnia Międzybiblioteczna, Oddział Informacji Naukowej i Promocji, a także sekretariat i pokoje dyrekcji. Cały budynek został przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, a wytyczone drogi ewakuacyjne wraz z nową instalacją przeciwpożarową podniosły poziom bezpieczeństwa zarówno osób przebywających w Bibliotece, jak i księgozbiorów.

Niestety, środki na remont Biblioteki pozyskane z Ministerstwa Zdrowia oraz te przeznaczone przez Uczelnię, okazały się niewystarczające do wykonania pełnego zakresu wymaganych prac modernizacyjnych. Spowodowało to konieczność rezygnacji m.in. z remontu dachu oraz usytuowanych na II piętrze pokoi bibliotekarzy. Na remont czekają też instalacje elektryczna i wentylacyjna, a także pomieszczenia magazynów tak, aby można było, tam gdzie to jest możliwe, zastosować zwarte magazynowanie. Należy podkreślić, iż władze Uczelni zadeklarowały wolę systematycznego realizowania ww. prac. We wrześniu br., ze środków budżetowych Uczelni, rozpoczął się remont i docieplenie dachu, wraz z przygotowaniem niezbędnych elementów do przyszłej mo-

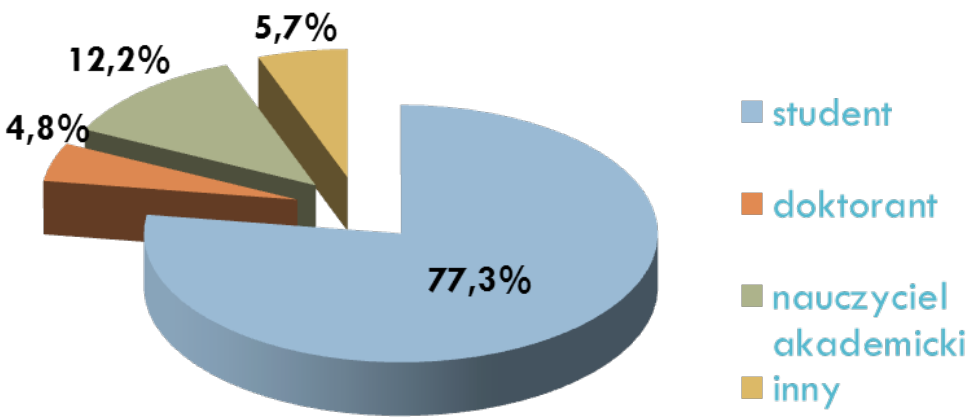
dernizacji wentylacji w budynku, bowiem gotowa jest dodatkowa dokumentacja techniczna jej kompleksowego unowocześnienia i czeka na realizację.

Na przyszły rok (2018) zaplanowano gruntowny remont usytuowanych na II kondygnacji pokoi bibliotekarzy oraz pomieszczenia introligatorni, a także wymianę starych wind na nowe. Liczymy, że kolejne lata pozwolą na szybką i pełną odnowę budynku.

Jak nas widzą

Po roku funkcjonowania Biblioteki w nowych przestrzeniach przekonaliśmy się, że czytelnicy polubili odnowioną Bibliotekę, docenili oferowane im nowe możliwości i się w niej zadomowili na dobre. Mieliśmy okazję zaobserwować jak nasi użytkownicy, a także sami bibliotekarze „oswajali" nową przestrzeń, co spodobało się im najbardziej, jakie miejsca do nauki wybierali najczęściej a także czego jeszcze im brakuje i czego od nowoczesnej biblioteki potrzebują.

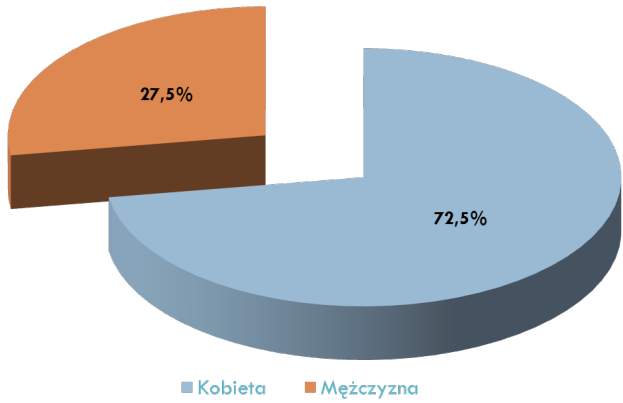
Doskonałym uzupełnieniem naszych obserwacji oraz okazją do pełniejszego poznania opinii odwiedzających nas osób były badania ankietowe naszych użytkowników, które zostały przeprowadzone w kwietniu-maju br., w ramach ogólnopolskiego projektu *Badania satysfakcji użytkowników bibliotek szkół wyższych*. Wszystkie zainteresowane biblioteki mogły włączyć się na zasadzie dobrowolności w te badania, które są elementem szerszego ogólnopolskiego projektu, jakim jest Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB). Poniżej przedstawione zostały tylko odpowiedzi na te pytania, które dotyczyły oceny nowych warunków lokalowych Biblioteki.



Wykres 1. Struktura grupy badawczej wg kategorii użytkownika

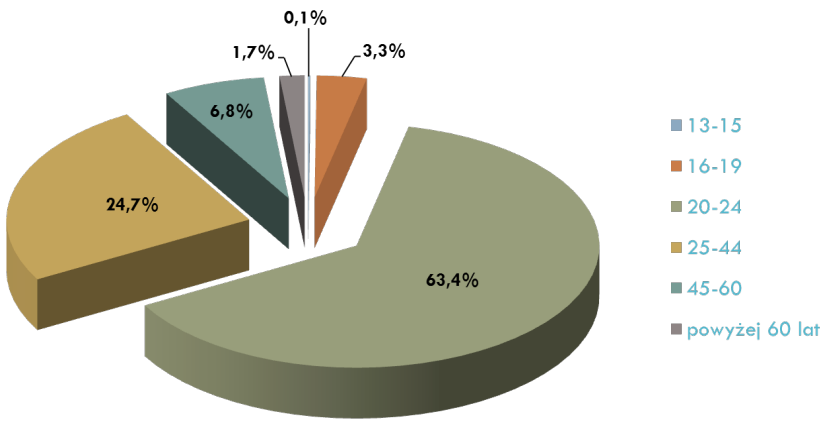
Grupa, na której przeprowadziliśmy badania wynosiła 724 użytkowników BG GUMed, tyle osób odpowiedziało na elektroniczną i tradycyjną w formie ankietę drukowaną, w tym: ponad 77% respondentów stanowili studenci, prawie 5% doktoranci i 12% nauczyciele akademiccy, a blisko 6% to pozostali użytkownicy (wyk. 1).

Strukturę badanych według płci ilustruje wykres 2. Wskazuje on, iż wśród uczestników badania dominowały kobiety (72,5%), a mężczyźni stanowili mniej niż 30% ankietowanych.



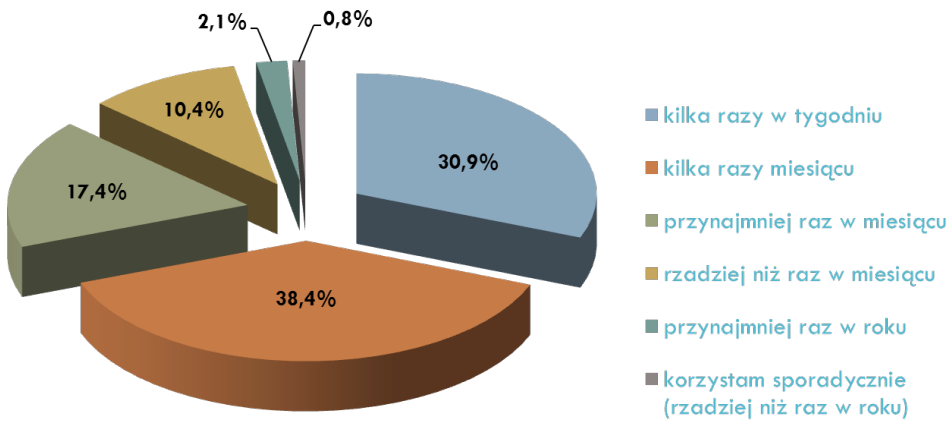
Wykres 2. Struktura grupy badawczej wg płci

Dane dotyczące wieku ankietowanych w pełni korespondują ze strukturą grupy badawczej. Ponad 60% respondentów liczyło od 20 do 24 lat, czyli byli to studenci, prawie co czwarty badany miał od 25 do 44 lat. Niecałe 7% ankietowanych wskazało, iż jest w wieku pomiędzy 45 a 60 rokiem życia i byli to zapewne pracownicy naukowi (wyk. 3).



Wykres 3. Struktura grupy badawczej wg wieku

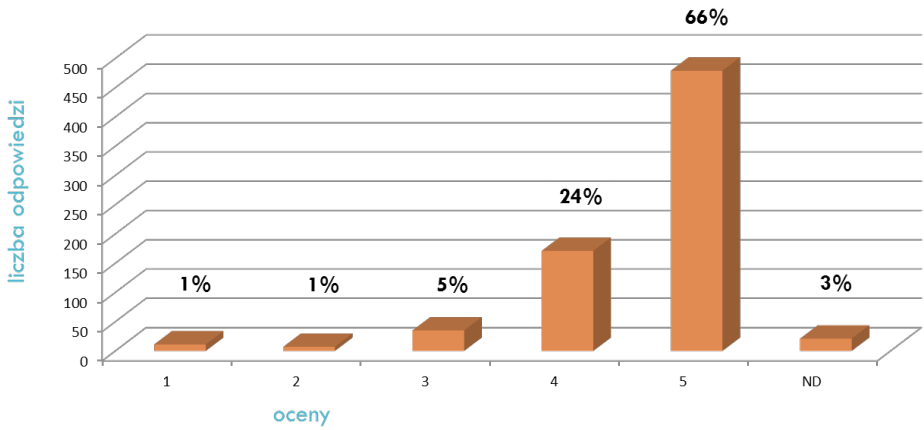
Strukturę odpowiedzi na kolejne pytanie dotyczące częstości odwiedzin w Bibliotece ilustruje wykres 4. Wynika z niego, iż prawie 40% ankietowanych odwiedza nas kilka razy w miesiącu, jedna trzecia respondentów to stali bywalcy korzystający z Biblioteki kilka razy w tygodniu, a 17% badanych pojawia się w naszych murach przynajmniej raz w roku. Zatem ponad 2/3 biorących udział w badaniu ma regularny kontakt z Biblioteką.



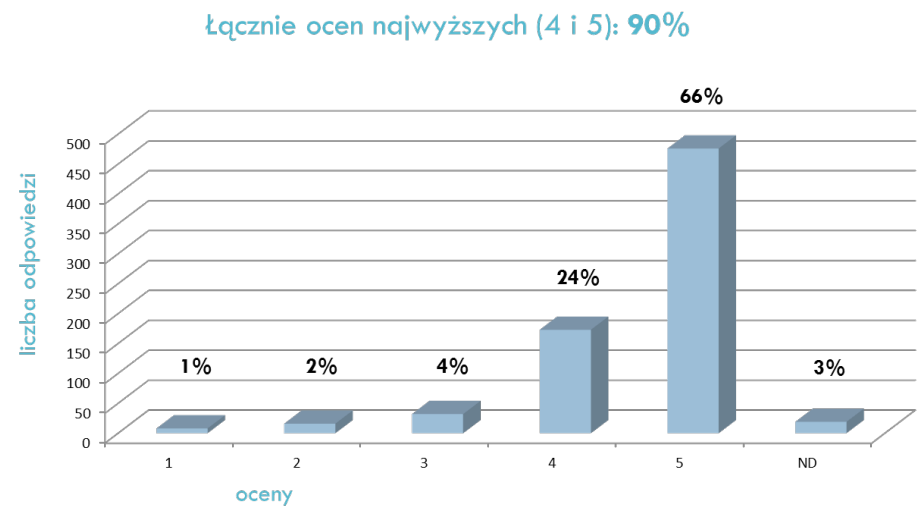
Wykres 4. Struktura grupy badawczej wg częstotliwości odwiedzin

Wyrażoną przez ankietowanych ocenę warunków lokalowych, czytelności oznakowania, wyposażenia Biblioteki, w tym umeblowania, a także dostępności i jakości posiadanego przez BG sprzętu, przedstawiają wykresy 5 oraz 6. Uzyskane wyniki cieszą nas, bowiem prawie 90% badanych oceniło bardzo dobrze i dobrze wszystkie ww. elementy, w tym ocenę bardzo dobrą wystawiło im ponad 66% respondentów. Nie jest to dla nas całkowitym zaskoczeniem, gdyż spodziewaliśmy się, że odremontowane wnętrza Biblioteki, nowe meble, zastosowany nowoczesny i czytelny system informacji wizualnej oraz nowe możliwości, jakie zaoferowała przeorganizowana przestrzeń biblioteczna, zyskają uznanie i pozytywną ocenę w oczach ankietowanych.

Odpowiadający na pytania ankiety mieli także możliwość uzupełnić niektóre pytania o swobodne wypowiedzi. Chwalono nas za nowe przyjazne wnętrza, ale też za jakość świadczonych usług, jak również za profesjonalizm i kulturę osobistą bibliotekarzy, które to cechy bardzo wysoko oceniło ponad 3/4 ankietowanych. Głosy krytyczne



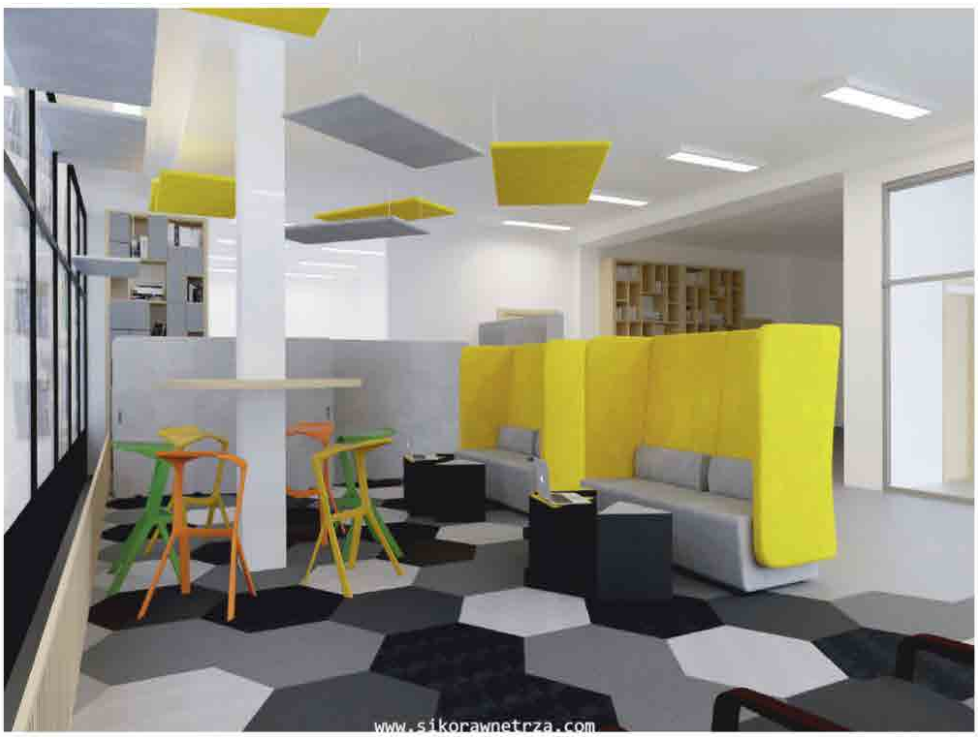
Wykres 5. Ocena warunków lokalowych i informacji wizualnej



Wykres 6. Ocena wyposażenia Biblioteki

były niezbyt liczne, dominował jeden problem dotyczący braku na terenie Biblioteki wydzielonego miejsca do spożywania własnych posiłków (pomimo istnienia kawiarenki usytuowanej na parterze budynku) oraz do odpoczynku poza Strefą Nauki.

Biorąc pod uwagę zarówno nasze obserwacje, jak i wypowiedzi ankietowe studentów, podjęliśmy działania, by znaleźć rozwiązanie zgłaszanych problemów. W czerwcu br. powstał projekt takiej aranżacji holu wejściowego, by studenci uzyskali wydzieloną przestrzeń do bardziej kameralnych spotkań i relaksu. Miejsce to zostanie także wygłuszone. Oprócz dodatkowych szafek ubraniowych i wyciszającej wykładziny na podłodze, staną tu także mobilne miękkie meble, które będzie można łatwo usunąć w momencie organizacji różnego typu wydarzeń środowiskowych, takich jak wystawy tematyczne czy inne uroczystości uczelniane. Zaplanowano także adaptację części istniejącej kawiarenki z przeznaczeniem na konsumpcję własnego domowego jedzenia. Autorem projektu całej aranżacji holu wejściowego jest dr hab. Jan Sikora z pracowni Sikora Wnętrza. Projekt jest w realizacji, a jego ukończenie planowane jest na koniec listopada br.



Fot. 28. Projekt aranżacji holu wejściowego (autor: Jan Sikora)

Cieszymy się z tego, co się udało, mamy nadzieję, że nasze dalsze plany modernizacji budynku się ziszczą, oby jak najszybciej! Warto jednak pamiętać, że biblioteka to nie tylko mury i wnętrza, ale przede wszystkim bibliotekarze, którzy tworzą atmosferę i życzliwy klimat dla nauki i pracy dla wszystkich przekraczających jej progi.

Bibliografia

Bugno M., Rataj H.: 35 lat Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 1980, 10:373-382

De Laval J., Michałowska E.: Biblioteka Główna. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 1995,25, supl. 3:247-265

De Laval J.: Kilka słów o Bibliotece Głównej. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 2000, 30:263-267

Kamiński Z., Rybitw B.: Z dziejów Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 2013, 43:183-195



Mgr Ewa Nowak
Katowice – SUM

KIM JESTEŚMY? POLA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

Abstract

The tasks of the Library of Medical University of Silesia in Katowice go beyond the standard services provided by the academic libraries. The library has been involved in the University's administrative activities such as coordinating the POL-on system at the level of the whole University and coordinating the BIP – Public Information Bulletin. In turn, the librarians' initiative was to create the Library as a „third place" where everyone could come not only at Night of Museums or Night of Libraries.

Streszczenie

Zadania Biblioteki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach wykraczają poza ramy standardowych usług realizowanych przez biblioteki naukowe. Biblioteka została zaangażowana w działania administracyjne Uczelni takie jak koordynacja systemu POL-on na poziomie całej Uczelni oraz koordynacja BIP – Biuletynu Informacji Publicznej. Inicjatywą bibliotekarzy było z kolei wykreowanie Biblioteki jako „trzeciego miejsca", do którego można przyjść nie tylko na Noc Muzeów, czy Noc Bibliotek.

Wstęp

Jedna z sesji XXXV Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych zatytułowana *Biblioteka – miejsce i przestrzeń* jest okazją do zaprezentowania obszarów działania Biblioteki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Organizator Konferencji wprowadzając w temat sesji sugeruje zagadnienia, które mogłyby być na niej poruszone:

- transformacja biblioteki w inspirujące miejsce do nauki dla studentów i pracowników naukowych
- arena przedsięwzięć dla społeczności naukowej i biznesowej
- sposób wykorzystywania przestrzeni i możliwości biblioteki w czasach cięć budżetowych i rosnących oczekiwań władz uczelni.

Pola działalności Biblioteki SUM najlepiej wpisują się w ostatni punkt.

I POL-on

Pod koniec 2013 roku w następstwie aktywnego uczestnictwa Biblioteki w przeprowadzeniu skutecznego odwołania od decyzji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie kategoryzacji wydziałów SUM, został mi powierzony nadzór oraz koordynacja działań w zakresie parametryzacji jednostek naukowych, oraz nadzór i koordynacja komunikacji nad jednostkami organizacyjnymi Uczelni zaangażowanymi w proces wprowadzania danych do systemu POL-on.



https://polon.nauka.gov.pl/polon/

Czym jest system POL-on?

POL-on jest zintegrowanym systemem informacji o szkolnictwie wyższym i nauce, który wspiera pracę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Głównego Urzędu Statystycznego oraz Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów.

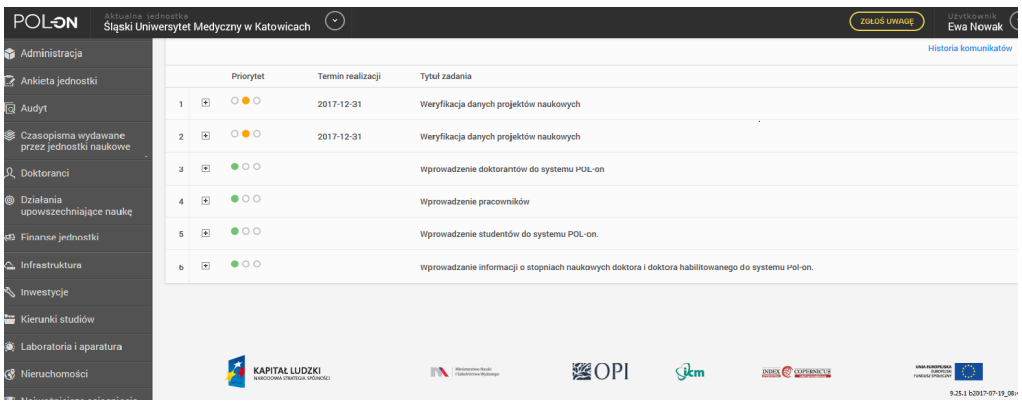
Jego istotnym zadaniem jest stworzenie krajowej bazy danych o jednostkach naukowych, wyższych uczelniach i nauce polskiej. Gromadzi wszelkie dane, do których publiczny dostęp wynika z ustaw i rozporządzeń MNiSW – rejestry szkół wyższych, informacje o kierunkach i profilach kształcenia, zagregowane dane liczbowe dotyczące studentów, pracowników naukowych, informacje o znajdujących się w posiadaniu uczelni laboratoriach i aparaturze badawczej, zbiorach bibliotecznych, przeprowadzanych inwestycjach, projektach naukowych, publikacjach, patentach czy dokonaniach upowszechniających naukę.

Gromadzone dzięki niemu informacje wspierają procesy decyzyjne MNiSW odnośnie polskich uczelni oraz jednostek naukowych. Ułatwia podejmowanie decyzji o ukierunkowaniu wydatków na kształcenie i pomoc materialną dla uczelni wyższych.

System POL-on tworzą:

- POL-on
- PBN (Polska Bibliografia Naukowa) – baza danych o publikacjach pracowników naukowych
- POL-index (Polska Baza Cytowań - zbiór informacji o artykułach publikowanych w polskich czasopismach naukowych oraz cytowań w tych artykułach; w oparciu o zgromadzone dane wyznaczony zostanie Polski Współczynnik Wpływu)
- ORPPD (Ogólnopolskie Repozytorium Pisemnych Prac Dyplomowych) – baza informacji dotyczących prac dyplomowych – ich tytuły, autorzy, promotorzy, recenzenci, treść
- Ankieta jednostki – zbiór informacji niezbędnych do parametryzacji jednostek naukowych 2013-2016

Od 2016 roku przedsięwzięcie w całości realizowane jest przez Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie.



https://polon.nauka.gov.pl/polon/

Strukturę modułu POL-on tworzą następujące podmoduły:

- Audyt – zestawienie przeprowadzonych w jednostkach naukowych obowiązkowych audytów
- Biblioteki naukowe – profil biblioteki, system biblioteczno-informacyjny, charakterystyka zbiorów, bazy dostępne w bibliotece, godziny otwarcia, dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych

- Czasopisma wydawane przez jednostki naukowe – tytuł, nr ISSN, adres strony www, status
- Doktoranci – dane osobowe, dyscypliny, pomoc materialna
- Działania upowszechniające naukę – dane dotyczące otrzymanych nagród, odznaczeń, zorganizowanych konferencji
- Finanse jednostki – wykaz dotacji statutowych, nakłady i wynik finansowy jednostki naukowej
- Infrastruktura – naukowo-badawcza, informatyczna, wartości niematerialne i prawne, udział w tworzeniu strategicznej infrastruktury badawczej; dane zawierają numer ewidencyjny, stan urządzenia, użytkownika, cel wykorzystania, dane techniczne, datę i wartość nabycia
- Inwestycje – opis, stan realizacji, okres realizacji, koszt, dotacje
- Kierunki studiów – forma i profil kształcenia, opis efektów kształcenia, uzyskiwany tytuł zawodowy, odpłatność
- Laboratoria – profil działalności, wykaz procedur badawczych, poświadczenie uprawnień, wdrożone systemy jakości, aparatura
- Nieruchomości – numer ewidencyjny księgi wieczystej, tytuł prawny, powierzchnia i dane dotyczące powierzchni wynajmowanej/dzierżawionej podmiotom zewnętrznym, dane o wykorzystaniu pomieszczeń w poszczególnych semestrach na działalność dydaktyczną lub inną
- Patenty i dokonania – produkty, patenty i prawa ochronne, efekty praktyczne, wdrożenia, aplikacje produktu; dane zawierają opis produktu, informacje o właścicielu, autorach, zawartych umowach i przychodach z jej tytułu, podmiotach wdrażających produkt
- Pracownicy – dane osobowe, tytuł zawodowy, dane dotyczące zatrudnienia, pełnione funkcje, stopnie naukowe (kiedy i gdzie uzyskane), dane dotyczące działalności badawczo-rozwojowej
- Projekty naukowe – termin projektu, wykonawcy, środki finansowe, powiązanie projektu z wdrożeniem, konferencją, publikacją, działaniami popularyzatorskimi, nieruchomością, infrastrukturą
- Sprawozdania – z działalności uczelni, finansowe, GUS
- Stopień dr/dr hab. – dane rozprawy doktorskiej (streszczenie, recenzje, recenzenci), dane postępowania habilitacyjnego (autoreferat, recenzje, recenzenci)
- Studenci – dane osobowe, punkty ECTS, dane dotyczące przebiegu studiów, dyscyplin, rodzaje pomocy materialnej
- Studia doktoranckie – zestawienie prowadzonych studiów
- Uprawnienia jednostek do przyznawania stopni naukowych – przyznane uprawnienia dr/dr hab., wykaz pracowników przypisanych do uprawnienia

Istotne akty prawne dla funkcjonowania Systemu:

- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym – Dz. U. 2005, poz. 1365, z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie Systemu Informacji o Nauce – Dz. U. 2015, poz. 944
- Rozporządzenie MNiSWz dnia 26 lutego 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Systemu Informacji o Nauce – Dz. U. 2016, poz. 309
- Rozporządzenie MNiSW z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym i uczelniom, w których zgodnie z ich statutami nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych – Dz. U. 2016, poz. 2154

W 2017 roku w harmonogramie rozwoju Systemu wskazane są następujące kluczowe zadania:

- wykorzystanie danych z systemu POL-on do podziału dotacji dla szkolnictwa wyższego
- ostateczne przekazanie formularzy GUS w POL-on do podziału dotacji dydaktycznej
- II etap zmian dostosowujących systemy POL-on/PBN do potrzeb kategoryzacji jednostek naukowych
- sprawozdania finansowe, w tym nowy wzór formularza sprawozdania finansowego (na podstawie wybranych elementów ustawy o rachunkowości) za rok 2016

Na czym polega rola koordynatora merytorycznego Systemu POL-on w SUM?

System w miarę nowelizacji ustaw i rozporządzeń nieustannie podlega radykalnym zmianom.

Mniej więcej co dwa tygodnie ukazuje się nowy upgrade Systemu. Kolejne wersje dają nowe funkcjonalności, implikują zmiany w sposobie wprowadzania danych, pojawiają się nowe pola do wypełnienia.

W związku z dynamiką zmian w Systemie funkcjonuje elektroniczny kanał zgłoszeń z myślą o użytkownikach, którzy chcieliby szybko wysłać pytania lub uwagi.

Celem zapewnienia prawidłowego funkcjonowania oraz administrowania Systemu zostali powołani w SUM koordynatorzy merytoryczny i techniczny, których funkcje pełnią odpowiednio Dyrektor Biblioteki oraz Kierownik Centrum Informatyki i Informatyzacji.

Zadania wykonywane przez Koordynatora merytorycznego:

1. przygotowanie harmonogramu realizacji zadań, zgodnie z terminami określonymi w powszechnie obowiązujących aktach prawnych
2. opracowywanie zarządzeń wewnętrznych regulujących zasady obsługi systemu

3. monitorowanie zmian zachodzących w systemie i bieżące, mailowe informowanie pracowników wprowadzających dane do systemu i ich kierowników w następujących sprawach:
    - wdrażane zmiany i wersje systemu
    - uzyskane odpowiedzi na zgłoszone w systemie pytania
    - ważne komunikaty dotyczące działania systemu
    - materiały informacyjne, konsultacje, materiały szkoleniowe

W 2014 r. jako koordynator wysłałam 44 wiadomości, w 2015 r. – 185, w 2016 r. – 147, w 2017 r. do 25.07 – 180.

4. organizowanie spotkań z kierownikami jednostek odpowiedzialnych za dane w systemie, w celu omówienia bieżących spraw i przekazania aktualnych informacji o zmianach w działaniu systemu oraz telefoniczne konsultacje z pracownikami wprowadzającymi dane do systemu
5. zgłaszanie w systemie pytań i rozsyłanie uzyskanych odpowiedzi do zainteresowanych danym zagadnieniem użytkowników; w okresie VI.2014-VII.2017 jako koordynator zgłosiłam 138 pytań
6. ustalanie z kierownikami jednostek zakresu prac i harmonogramu realizacji poszczególnych sprawozdań, w tym terminów importów masowych z systemów wewnętrznych Uczelni i terminów weryfikacji danych
7. nadzór nad raportowaniem danych do systemu na podstawie systematycznej weryfikacji znajdujących się w systemie informacji oraz okresowo prowadzonych kontroli w jednostkach wprowadzających dane do systemu, przy udziale kierowników tych jednostek w zakresie prawidłowości, rzetelności, kompletności oraz terminowości wprowadzanych danych
8. kontrola terminowości i prawidłowości danych przekazywanych do systemu na podstawie pisemnych potwierdzeń wykonania zadania przez kierowników jednostek organizacyjnych Uczelni odpowiedzialnych za wprowadzanie tych danych
9. rejestracja upoważnień osób wprowadzających dane do systemu
10. składanie Rektorowi corocznych sprawozdań z funkcjonowania systemu w Uczelni na podstawie oświadczeń składanych przez kierowników jednostek organizacyjnych do dnia 10 grudnia w zakresie danych dotyczących wykazu studentów oraz do dnia 10 stycznia w zakresie pozostałych danych
11. przygotowanie 2 prezentacji na temat systemu i przedstawienie ich w 2016 r. na radach każdego z pięciu wydziałów Uczelni:
    - *Zintegrowany System Informacji o szkolnictwie wyższym POL-on*
    - *POL-on System Informacji o Nauce a kategoryzacja jednostek naukowych 2017*

II BIP

Jednym z zadań naszej Biblioteki wykraczającym poza ramy standardowych usług realizowanych przez biblioteki naukowe jest opieka nad Biuletynem Informacji Publicznej SUM.

BIP to „urzędowy publikator teleinformatyczny", który został powołany mocą ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2001 r., nr 112, poz. 1198 z późn. zm.; dalej: udip) w celu „powszechnego udostępniania informacji publicznej, w postaci ujednoliconego systemu stron w sieci teleinformatycznej.

Zobowiązanie naszej Uczelni do udostępniania informacji publicznych w ramach BIP, wynikające z art. 4 ust. 1 pkt 5 udip (jednostka wykonująca zadania publiczne i dysponująca majątkiem publicznym) od początku było realizowane w wymagalnym przez ustawodawcę zakresie.

W 2006 r. z powodu przeprowadzanych w Uczelni zmian organizacyjnych koordynowanie funkcjonowania BIP-a władze Uczelni powierzyły jednemu z pracowników Biblioteki, drowi Pawłowi Bojko. Zakładam, że przekazanie tej odpowiedzialnej i ważnej funkcji było wyrazem zaufania władz Uczelni dla całej Biblioteki, a także docenieniem profesjonalizmu jej pracowników.

Zadaniem pracownika odpowiedzialnego za nadzór nad BIP jest ciągły monitoring przepisów prawnych dotyczących BIP i podejmowanie w tym zakresie ewentualnych działań dostosowawczych. Szczególne znaczenie mają zapisy dwóch aktów prawnych: wymieniona wcześniej udip i Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej (Dz.U. 2007 nr 10 poz. 68), a także inne rozporządzenia wykonawcze odwołujące się do Biuletynu w zakresie regulowanych spraw (np. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, Dz.U. 2016, poz. 1957).

W ramach dotychczasowej opieki nad BIP, jej koordynator wykonuje następujące zadania:

- dostosowanie struktury strony podmiotowej BIP do zaleceń ustawodawcy
- wdrożenie nowego system SmodBIP zabezpieczającego treści informacji publicznych poprzez umożliwienie dostępu do modułu administracyjnego BIP w oparciu o mechanizmy identyfikacji i autoryzacji, oraz mechanizm dziennika, w którym odnotowywane są zmiany w treści informacji publicznych oraz próby dokonywania takich zmian przez osoby nieuprawnione
- przekazywanie ministrowi właściwemu do spraw informatyzacji aktualnych informacji niezbędnych do prowadzenia strony głównej BIP – adres strony podmiotowej BIP SUM, adres redakcji, dane adresowe
- zamieszczanie w systemie informacji przesyłanych do redakcji BIP przez jednostki Uczelni, w których te informacje wytworzono

- monitorowanie aktualności zamieszczonych w BIP informacji
- monitowanie w sprawie informacji nie nadesłanych do redakcji
- pośredniczenie w udostępnianiu informacji na wniosek, zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej w zakresie informacji publicznej, która nie została udostępniona w BIP – rejestracja skierowanych do redakcji BIP wniosków o udostępnienie informacji publicznej i przekazywanie ich do kancelarii Uczelni, skąd wnioski kierowane są do sekretariatu Rektora/Kanclerza, celem wprowadzenia do rejestru spraw terminowych i pilnej dekretacji
- opracowywanie procedur regulujących tryb przekazywania informacji do BIP SUM, jak również rodzaj i zakres tych informacji.

III Noc Muzeów

Od września 2012 roku Biblioteka Główna SUM zlokalizowana jest w ścisłym centrum Katowic, przy ulicy Warszawskiej 14.

Gmach siedziby obecnej Biblioteki Głównej zaprojektowany został w 1900 roku przez katowickiego architekta Hugo Grünfelda, jako willa mieszkalna. W 1938 roku budynek został gruntownie przebudowany w stylu modernistycznym, według projektu Mariana Lalewicza.

W gmachu od 1931 roku mieściła się siedziba Banku Rolnego, następnie Narodowego Banku Polskiego, a w latach dziewięćdziesiątych – Banku Śląskiego. Od 2001 roku budynek stanowi własność SUM i początkowo mieściła się w nim siedziba rektoratu uczelni. Budynek okazał się jednak zbyt ciasny dla takich potrzeb i w 2011 roku została przeprowadzona gruntowna modernizacja, która umożliwiła przeniesienie do niego Biblioteki Głównej z budynku przy ulicy Poniatowskiego 15, w którym Biblioteka zajmowała jedno piętro.

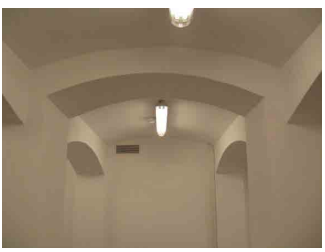
Liczne zmiany w układzie funkcjonalnym i wystroju zewnętrznym budynku spowodowały, że trudno w nim rozpoznać dawną willę. Jednak jego ciekawa historia widoczna w wielu miejscach gmachu i piękne wnętrza stały się asumptem do włączenia się Biblioteki Głównej do ogólnopolskiej akcji Noc Muzeów. Zachętą było również to, że budynek jest wpisany do rejestru zabytków.

Biblioteki naukowe, a zwłaszcza medyczne, rzadko angażują się w przygotowanie wydarzeń kulturalnych. Planując pierwszą Noc Muzeów w 2014 roku bibliotekarze chcieli zapoznać zwiedzających zarówno z historią budynku, jak również z jego obecnym stanem i wykorzystaniem zabytkowych wnętrz. Noc Muzeów pozwala też przybliżyć mieszkańcom Katowic i okolic tematykę gromadzonych zbiorów oraz nowe zasoby i narzędzia elektroniczne wykorzystywane w nauce i edukacji akademickiej. Podczas Nocy Muzeum wszyscy chętni mogą zajrzeć w miejsca, które na co dzień nie są udostępniane czytelnikom – podziemia budynku z przesuwanymi regałami czy oryginalny, stary sejf bankowy z pancernymi drzwiami.









W Katowicach koordynatorem akcji Noc Muzeów jest Muzeum Historii Katowic, które dba o stronę promocyjną wydarzenia. Pomysłodawczynią i organizatorką Nocy w Bibliotece SUM jest mgr Justyna Seiffert, z-ca dyrektora biblioteki i kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów.





W Bibliotece SUM program Nocy rozpoczyna się o godzinie 17-tej w sobotę, a kończy o godzinie 1-ej w niedzielę. Wydarzenie obsługiwane jest przez około dziesięciu bibliotekarzy.

Impreza cieszy się dużą popularnością – w każdym roku wzięło w niej udział od 500 do 750 osób.

Program Nocy obejmuje następujące atrakcje:

- wycieczka po budynku połączona z opowieścią o jego historii
- kilka półgodzinnych wykładów pracowników Uczelni dotyczących zdrowia



- prezentacja trójwymiarowej anatomii – atlas 3D w czytelni komputerowej
- wystawy składające się z plansz tekstowo-graficznych; dotychczas pokazywane były: Szlakiem Grünfeldów w Katowicach, Dzieje ulicy Warszawskiej w Katowicach, Co czytelnicy zostawiają w książkach, Pomogli rannym górnikom - pomoc pracowników służby zdrowia dla rannych górników z kopalni „Wujek" w 1981 r., Więcej niż zawód – społeczna/obywatelska działalność pracowników służby zdrowia na Górnym Śląsku na podstawie wybranych biogramów
- wystawy w profesjonalnych gablotach do ekspozycji obiektów: zabytkowe instrumenty medyczne, wystawa książek „Naj…", opakowania starych leków i ich reklamy
- pokazy pierwszej pomocy,
- pomiar ciśnienia, badanie tkanki tłuszczowej i składu ciała
- pokazy artystyczne: Mumifikacja – pokaz bandażowania, Gusła i czary – zaklinanie chorób
- rozgrywki gier planszowych o tematyce związanej ze zdrowiem (Grunt to zdrowie, Gra biegowa Kingrunner, Hospital rush, Korporacja, Na sygnale, Pandemia)
- rozkładane modele anatomiczne
- konkursy wiedzy: o zdrowiu, z historii medycyny





- warsztaty dla dzieci: wykonywania zakładek do książek, notatników na złote myśli, tworzenie miniatur warzyw, rebusy
- maraton czytelniczy w sejfie
- koncert gitarowo-wokalny

Piękny budynek Biblioteki i jego historię można poznać nie tylko podczas Nocy Muzeów. Parokrotnie odbyło się jego zwiedzanie na prośbę lokalnego Oddziału PTTK. Spełniamy również indywidualne prośby np. fotografów i historyków sztuki. Gabloty z czasowymi wystawami eksponowane są przez cały rok.

IV Noc Bibliotek

Biblioteka SUM w 2017 roku po raz pierwszy wzięła udział w ogólnopolskiej akcji Noc Bibliotek, która odbyła się w terminie 3/4 czerwca. Biblioteka SUM była otwarta dla gości od godziny 18-tej w sobotę do 2-giej w niedzielę.

Planując wydarzenie bibliotekarze chcieli pokazać odwiedzającym inne oblicze biblioteki.

Podczas Nocy wszyscy chętni mogli zajrzeć w miejsca, które na co dzień nie są udostępniane czytelnikom – na przykład do magazynów, a przede wszystkim odkryć bibliotekę jako przyjazne miejsce, w którym można miło spędzić czas. Ze względu na zbliżającą się sesję egzaminacyjną otwarcie 3 oddziałów bibliotecznych zlokalizowanych w kampusach Uczelni w Katowicach-Ligocie, Sosnowcu i Zabrzu-Rokitnicy wydawało się propozycją, z której studenci chętnie skorzystają.









Biblioteki odwiedziło kilkadziesiąt osób, w zdecydowanej większości studenci SUM i ich znajomi, a do jednej z bibliotek zawitał również pracownik naukowy.

Największą atrakcją okazały się gry. Kilka gier Biblioteka kupiła na swój stan, by móc je wykorzystywać podczas różnych akcji, pozostałe przynieśli uczestnicy Nocy.

Można było zagrać w bierki, pchełki, domino, karty, Scrabble oraz gry: 51 Stan Master Set, Cytadela, Ewolucja z rozszerzeniem, Gangi Nowego Jorku, Grunt to zdrowie, Gra biegowa Kingrunner, Hospital rush, Kameleon, Korporacja, Kocham Cię Polsko, Monopoly, Na sygnale, Osadnicy z Catanu z trzema dodatkami (Kupcy i Barbarzyńcy, Miasta i Rycerze, Żeglarze), Pandemia z dodatkiem Na krawędzi, Posiadłość szaleństwa, Rekiny biznesu, Sabotażysta z rozszerzeniem, Taboo, Talisman - Magia i Miecz oraz Zapraszamy do podziemi.

Ciepłe przyjęcie nowej propozycji Biblioteki przez studentów pozwala zakładać rozwinięcie tej formy nie tylko dla „nocnych marków" i nie tylko raz w roku.




V Dzień Dziecka

1 czerwca 2017 roku z okazji Dnia Dziecka został zorganizowany piknik na Górce Środólskiej w Sosnowcu pod patronatem Urzędu Miasta. Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej SUM włączył się w organizację atrakcji dla najmłodszych – studenci przygotowali dla dzieci ciekawe doświadczenia pokazując, że nauka nie jest nudna.

Pracownice Oddziału Biblioteki Głównej w Sosnowcu pod hasłem DZIECKO POTRAFI! poprowadziły warsztaty rękodzielnicze. Dzieci uczestniczące w zajęciach rozwijały swoją kreatywność tworząc zakładki do książek, notesiki i kolorowe koraliki.

Zakończenie

Przedstawiony referat pokazuje inne niż standardowe działania Biblioteki. Jest ona nie tylko instytucją gromadzącą i udostępniającą nośniki wiedzy, ale także instytucją wspierającą działania administracyjne Uczelni oraz aktywnie uczestniczącą w przestrzeni społecznej.

Działania te są możliwe, gdy bibliotekarze tworzą zespół, który sprawnie współpracuje dla wspólnego dobra jakim jest Biblioteka jako ciekawe miejsce i przestrzeń.



Dr Agnieszka Bangrowska
Katowice – US

ZASTOSOWANIE EPOKSYKONAZOLU DO DEZYNFEKCJI WYBRANEGO OBIEKTU XVI-WIECZNEGO POCHODZĄCEGO Z KOLEKCJI BIBLIOTEKI FUNDACJI WIKTORA HR. BAWOROWSKIEGO WE LWOWIE

Abstract

Library collections kept under bad climatic conditions are subject to microbial destruction mainly being attacked by mold and fungi. The paper becomes brittle, porous, and consequently the chemical changes resulting in the depolymerization of cellulose, disintegrates and the holes are formed in the paper. The assessment of microbiological hazards was carried out on the selected collection: "Rozwiazanie Piącidziesiat y dwu Quęstiy Ministrow Nowoewangelickich, Iezuitom zadanych … – Wszystko znowu … przeyrzano. – y powtore wydano" from the Library collection of the Wiktor Foundation hr. Baworowskiego in Lviv. This collection showed traces of microorganisms through visible discoloration, stains, stains, dirt. The microbiological examination consisted of squeezing the sterile tissue of the pages of the pages and book covers that were the most vulnerable to the mycelium. The paper was transferred to the Petri dishes with the base according to the Hat and Sabouraud. Samples were incubated at 24°C for 14 days and then the mycelium species was determined. Epoxiconazole of appropriate concentration was used as a new generation of disinfectant using a separator method, ie a paper soaked with solution, and every 20 sheets of paper were transferred. The book was placed in foil and left for 14 days. After this time, mycelium was tested again. The analysis showed no mycelium spores. Epoxiconazole proved effective fungicide. Safe for man, environment and paper.

Streszczenie

Zbiory biblioteczne przechowywane w niewłaściwych warunkach klimatycznych ulegają zniszczeniu mikrobiologicznemu głównie są atakowane przez grzyby pleśniowe i owady. Papier staje się kruchy, porowaty, a co za tym idzie w wyniku przemian chemicznych w wyniku których następuje depolimeryzacja celulozy, rozpada się i powstają dziury w papierze[1]. Ocenę stopnia zagrożenia mikrobiologicznego wyko-

[1] Strzelczyk Alicja: Mikrobiologiczne zniszczenia zbiorów bibliotecznych. Przyczyny i objawy destrukcji. *Studia bibliologiczne.* 1997 T. 10 s. 90-92

nano na wybranym zbiorze pt: „Rozwiazanie Piącidziesiat y dwu Quęstiy Ministrow Nowoewangelickich, Iezuitom zadanych … – Wszystko znowu … przeyrzano. – y powtore wydano" z kolekcji Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie. Zbiór ten wykazywał ślady działalności mikroorganizmów poprzez widoczne przebarwienia, zacieki, plamy, zabrudzenia. Badanie mikrobiologiczne polegało na odciśnięciu sterylną bibułą miejsc tych stron i okładek książki, które stanowiły miejsce najbardziej zagrożone grzybnią. Bibułę przenoszono na szalki Petriego z podłożem według Czapka i Sabourauda. Próbki inkubowano w temperaturze 24°C przez 14 dni, a następnie określono gatunek grzybni. Jako nowej generacji związek chemiczny do dezynfekcji zastosowano epoksykonazol o odpowiednim stężeniu stosując metodę przekładek tj. bibułę nasączoną roztworem i przekładano co 20 kartek papieru. Książkę umieszczono do foli i pozostawiona na 14 dni. Po tym czasie ponownie wykonano badania na obecność grzybni. Analiza wykazała brak zarodników grzybni. Epoksykonazol okazała skutecznym środkiem grzybobójczym. Bezpiecznym dla człowieka, środowiska i papieru.

Wprowadzenie

Szesnastowieczne zbiory biblioteczne stanowią najcenniejszą i najciekawszą część starodruków Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego. Znajdujemy w niej również zakupiony księgozbiór z Biblioteki hr. Zygmunta Czarneckiego z Ruśca i Gogolewa w Wielkopolsce co ma duże znaczenie dla Ludzi kultury całego Lwowa.

Kolekcja Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie została założona i ufundowana w połowie XIX wieku przez polskiego mecenasa nauk, bibliofila, tłumacza i poetę – hrabiego Wiktora Baworowskiego. Jego kolekcji stanowiła ok. 60 tysięcy tomów zbiorów w tym książki, rękopisy, ryciny. Zbiory te od 1900 roku były publicznie dostępne w formie biblioteki fundacyjnej. W czasach okupacji zbiory zostały przekazane do ówczesnej Lwowskiej Filii Biblioteki Akademii Nauk USRR, a następnie do II Oddziału Staatsbibliothek Lemberg, obejmującego także bibliotekę Ossolineum. Również pewna część zbiorów została przekazana do Krakowa i na Dolny Śląsk[2]. Obecnie znajdują się m.in. w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Od roku 1945 większa część jej kolekcji jest gromadzona w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy[3]. Do badań mikrobiologicznych wytypowano dzieło XVI-wieczne, którego autorem był Junga Adrian pt: „Rozwiazanie Piącidziesiat y dwu Quęstiy Ministrow Nowoewangelickich, Iezuitom zadanych … – Wszystko znowu … przeyrzano. – y powtore wydano". Adrian Junga był profesorem teologii (1550-1607), pochodzenia szkockiego, urodził się w Płońsku. Uczył się w Płońsku, potem jako jezuita w Pułtusku, w Wiedniu, Krakowie. Pracował na dworze biskupa płockiego Piotra Myszkowskiego, toczył dysputy i polemiki religijne m.in. o ofierze mszy św. z Janem Caprinusem i Erazmem Glicznerem.

[2] Kolekcja Wiktora hr. Baworowskiego [online] [dostęp 25 listopada 2017]. Dostępny w World Wide Web: https://www.us.edu.pl/wspolne-dziedzictwo

[3] Ossolineum [online] [dostęp 25 listopada 2017]. Dostępny w World Wide Web: https://www.us.edu.pl/wspolne-dziedzictwo https://ossolineum.pl/index.php/aktualnosci/zbiory-lwowskie/

Ocena mikrobiologiczna

Degradacja zbiorów bibliotecznych jest powodowana różnymi czynnikami zewnętrznymi, do których należą zbyt wysoka wilgotność względna powietrza, wahania temperatury czy zanieczyszczenia panujące w pomieszczeniach bibliotecznych. Parametry te muszą być kontrolowane w sposób ciągły w bibliotekach, magazynach przez służby techniczne biblioteki. Z odczytanych danych powinny być sporządzone raporty przez Laboratorium Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych[4]. Gdy wilgotność względna przekracza 60% zbiory mogą być zaatakowane przez grzyby pleśniowe. Papier w miejscu, w którym rozwija się grzybnia, staje się łamliwy, cienki, porowaty, a w końcu w wyniku depolimeryzacji cząsteczki celulozy rozpada się i powstają ubytki[5].

W celu dokonania oceny mikrobiologicznego zagrożenia księgozbioru należy oznaczyć żywotność zarodników. Mogą one przy zawilgocenie zbioru szybko się rozwinąć i zniszczyć podłoże na którym bytują[6].

Ocenę stopnia zagrożenia mikrobiologicznego wykonano na druku z kolekcji szesnastowiecznej dawnej Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie. Wybrany tom wykazywał wyraźne ślady działania mikroorganizmów, czyli widoczne różnego rodzaju przebarwienia, zaplamienia, obecność zacieków, zabrudzeń, deformacji zarówno na okładce, stronie tytułowej czy na kolejnych stronach zbioru (fotografia 1, 2).

Przed pobraniem prób na ocenę mikrobiologiczną również przeprowadzono pomiar stopnia kwasowości na badanym obiekcie w miejscach:

- stronie tytułowej (sześć punktów w tym pięć zlokalizowanych w narożnikach karty tytułowej a jeden w środku),
- na kartkach w środku bloku książki (cztery pomiary w dowolnym otwartym miejscu, dwa w części zadrukowanej i dwa w części nie zadrukowanej).

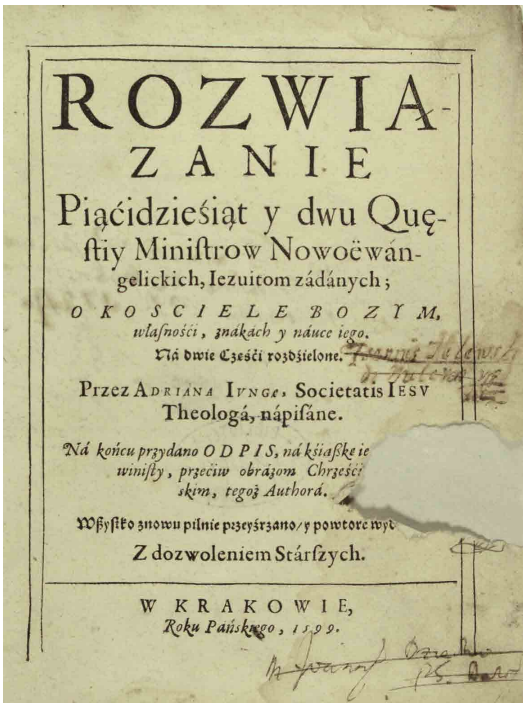
Do wyznaczenia współczynnik pH zastosowano nieinwazyjną metodę kontaktową z użyciem pH-metru Elmetron CX-741, z elektrodą zespoloną OSH10-00 z opcją automatycznego ustalenia końca pomiaru. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic pomiędzy zmierzonym pH na karcie tytułowej (pH 6,15) a środkiem bloku (pH 6,18). Badany zbiór jest nieznacznie zakwaszony.

Po przeprowadzeniu kontroli pH przystąpiono do badań mikrobiologicznych. Wolumin opisany został przez cztery próbki mikrobiologiczne, pobrane z grzbietu i przedniej okładziny oprawy, przedniej wyklejki lub karty tytułowej i środkowej karty z bloku książki. Badanie w bloku książki, wyklejki lub karty tytułowej, oprawy polegało na odciśnięciu wilgotnego, sterylnego krążka bibuły o średnicy 6 cm w miejscach widocz-

[4] Bronisław Zyska: Ochrona zbiorów przed zniszczeniem. Katowice 1998

[5] Alicja Strzelczyk: Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie. Toruń 2004

[6] Alicja Strzelczyk: Charakterystyka zniszczeń mikrobiologicznych w zabytkowych książkach. *Notes konserwatorski.* 1998, s. 36-50



ROZWIA-
ZANIE
Piąćidzieśiąt y dwu Quę-
ſtiy Miniſtrow Nowoċwán-
gelickich, Iezuitom zádánych;
O KOSCIELE BOZYM,
własności, znákach y náuce iego.
Ná dwie Częśći rozdźielone.
Przez ADRIANA IVNGE, Societatis IESV
Theologá, nápiſáne.
Ná końcu przydano ODPIS, ná kśiąſkę ie
winiſty, przeċiw obrázom Chrześći
ſkim, tegoż Authorá.
Wſzyſtko znowu pilnie przeyśrzano/y powtore wyd
Z dozwoleniem Stárſzych.
W KRAKOWIE,
Roku Páńskiego, 1599.

Fot. 1. Strona tytułowa badanego zbioru.
Źródło: opracowanie własne



Fot. 2. Okładka badanego zbioru.
Źródło: opracowanie własne

nej działalność mikroorganizmów. Z grzbietu pobierano próbkę sterylnym wacikiem od jego strony wewnętrznej zawierającej klej introligatorski poniżej kapitałki. Bibułę jak i próbkę wacikową przenoszono na szalkę Petryego o średnicy 12 cm zawierającą pożywkę agar na brzeczce w ilości 10 cm^3. Próbki z danego miejsca pobierano pięć razy. Następnie szalki inkubowano w cieplarce w temp. 26°C[7].

W badaniach oceny mikrobiologicznej założono, że maksymalny przedział czasowy, po którym grzybnia zarośnie całą szalkę wynosi 21 dni. Przyjęto również, ze jeśli w ciągu 7 dni inkubacji powstanie grzybnia o średnicy 3 cm, świadczyć to będzie o najwyższym stopniu zagrożenia czyli o obecności w badanym materiale żywej grzybni. Z kolei rozrost grzybni do średnicy 6 cm po 14 dniach inkubacji, stanowiło zagrożenie średnie, co kwalifikowało zbiór do profilaktycznych zabiegów dezynfekcyjnych. Nierównomierne i niecałkowite pokrycie szalki przez kolonie rzędu kilku milimetrów po 21 dniach inkubacji świadczyć będzie o występowaniu nieaktywnych form zarodnikowych[8].

Z przeprowadzonych badań wynika, że zakażenie grzybami pleśniowymi nie jest równomiernie zlokalizowane w zbiorze. Najwięcej koloni wyrosło na szalkach zawierających próbki pobrane z wyklejki oraz karty tytułowej, a zdecydowanie mniej ze środka bloku książki. Ponadto rozwój koloni był znacznie szybszy, a kolonie miały znacznie większe rozmiary. Z kolei najsłabiej zaobserwowano wzrost koloni grzybów (mała liczebność) na szalkach z próbkami z bloku książki, które rozwijały się tylko przez pierwsze dni inkubacji, a następnie wzrost wyhamowywał (tabela 1.).

Miejsce pobrania próbki	Liczba szalek na których wyrosły kolonie	Procentowy udział szalek zainfekowanych w odniesieniu do całej próby
wyklejka lub karta tytułowa	20	31,7
grzbiet	18	28,6
przednia okładzina oprawy	15	23,8
blok książki	10	15,8

Tabela 1. Liczba zainfekowanych szalek
Źródło: opracowanie własne

Następnie badania zostały uzupełnione o analizę jakościową oznaczając wyizolowane grzyby do gatunku. Badania mikroskopowe potwierdziły obecność: *Aspergillus*

[7] Agnieszka Bangrowska (Bakalarz): Microbial assessment of the conservation status of the selected library collections from the Skałeczna Library in Kraków. *Zesz. Nauk. Wyż. Szk. Zarz. Ochr. Pr. Katow*. 2015 Nr 1 s. 33-36

[8] Leonard Ogierman: *Konserwacja zabytkowego materiału bibliotecznego krakowskich paulinów na Skałce*. Katowice 2005, s. 19

Versicolor, Aspergillus Niger van Tieghem, Penicillium Chrysogenum, Chaecetomium globusom, Penicillium Funiculosum (tabela 2.).

Materiał / Rodzaj grzyba	Papier	Skóra	Pergamin	Kleje zwierzęce i roślinne
Penicillium chrysogenum	x	x	x	
Penicillium funiculosum	x	x		
Aspergillus niger	x	x		
Aspergilus versicolor	x	x	x	x
Chaecetomium globusom	x	x		

Tabela 2. Wyizolowane grzyby z badanej próby zabytkowego zbioru bibliotecznego
Źródło: opracowanie własne

Spośród oznaczonych gatunków na wszystkich rodzajach materiałów widać, że pięć występuje w papierze i skórze. Dwa rodzaje na pergamin jeden gatunek na klejach. Analiza potwierdziła obecność grzybów pleśniowych. W celu zniszczenia kolonii grzybów wprowadzony nowy związek do dezynfekcji tego zbioru, którym jest epoksykonazol pochodny związków 1,2,3-triazolowych. Związek ten działa podobnie jak przebadany przez mnie epoksykonazol zapobiegawczo i interwencyjnie w ochronie zbiorów bibliotecznych[9]. Ponadto epoksykonazol posiada silniejsze działanie od tebukonazolu. Blokuje syntezę składników błon komórkowych grzybów, w wyniku czego ich komórki obumierają. W szeregu badań wykazuje on najwyższą aktywność – w odróżnieniu od innych triazoli, które szybko przemieszczają się ku powierzchni papieru, pozostawiając pozostałe strony książki na krótki czas ochrony, epoksykonazol wolno przemieszcza się w papierze, dzięki czemu chroni ją całą przez długi czas[10]. Skuteczność epoksykonazolu wzmacnia połączenie go z fenpropimorfem, który należy do grupy morfolin. Substancje aktywne tego typu działają systemicznie w papierze, charakteryzują się dobrym wchłanianiem i – co najważniejsze – działają w niskich temperaturach czyli w warunkach jakich przechowywana jest książka. Połączenie epoksykonazolu i fenpropimorfem w umożliwia szybkie działanie niezależnie od warunków panujących w laboratorium i bibliotece czy czytelni[11].

[9] Agnieszka Bangrowska: Możliwości zastosowania substancji grzybobójczych z praktyki rolniczej do zwalczania *Penicillium chrysogenum* jako modelowego rodzaju grzyba bytującego w zbiorach bibliotecznych. *Toruńskie Studia Bibliologiczne.* 2017, nr 1 (18) s. 77-80

[10] Dietrich Kramer: Sterol Biosythesis and Anti-Feeding Compounds. Berlin 2004

[11] Melanie B. Klix, Joseph-Alexander Verreet, Marco Beyer: Comparison of the declining triazole sensitivity of Gibberella zeae and increased sensitivity achieved by advances in triazole fungicide development. *Crop Protection.* 2007 T. 26 s.683-690

Część doświadczalna

Aby aktywność grzybobójczą epoksykonazolu odnieść do zabytkowego materiału bibliotecznego, należy w pierwszej kolejności wykonać badania, pozwalające określić dla tej substancji wartość tzw. współczynnika LD_{50} w stosunku do wybranego wyizolowanego materiału grzybowego. Współczynnik ten wyznacza dawkę substancji aktywnej, przy zastosowaniu której połowa zwalczanej populacji ulega zniszczeniu. Jej wartość liczbowa stanowi podstawę do sporządzenia cieczy roboczej o takim stężeniu, które zapewni skuteczne zwalczanie chorób grzybowych zabytkowego pergaminu, skóry, tkaniny czy papieru. W celu wyznaczenia tego współczynnika przygotowano szereg stężeniowy izopropanolowych roztworów epoksykonazolu. Roztwory te w objętości 1 cm^3 mieszano z 100 cm^3 pożywki, sporządzonej z agaru na brzeczce i wlewano do szalek Petriego. Na zestaloną pożywkę nakładano wyizolowaną grzybnię np.: *Chaecetomium globosum*. Stężenia składnika aktywnego w odniesieniu do 1 cm^3 pożywki mieściły się w zakresie od 10^5 do 10^2 ng/cm^3 pożywki. Liniowy wzrost grzyba kontrolowano co 24 godz., aż do całkowitego porośnięcia szalki kontrolnej, zawierającej zestaloną pożywkę z 1 cm^3 izopropanolu[12].

Wyniki badań i dyskusja

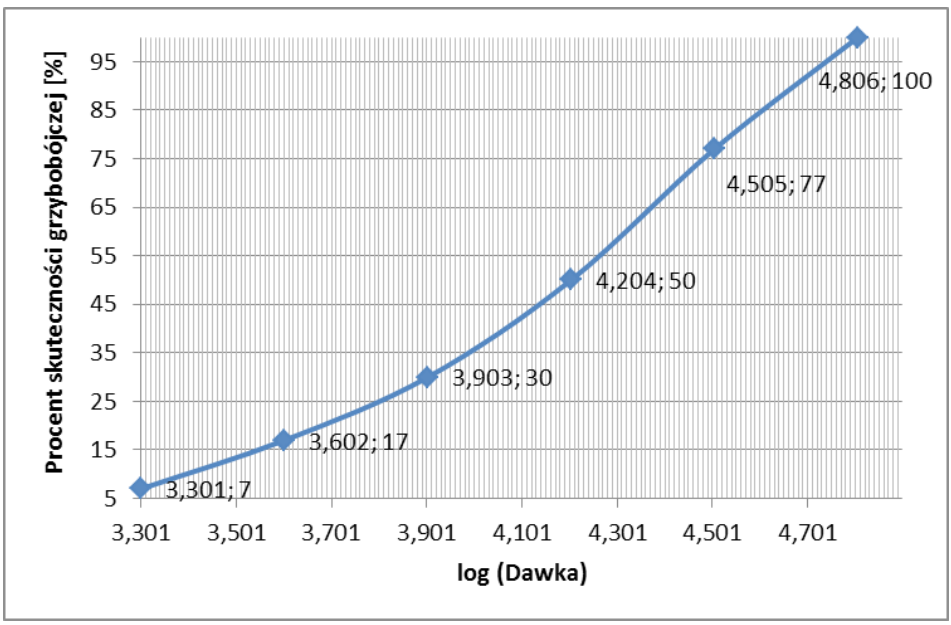
Aktywność grzybobójczą epoksykonazolu wobec *Chaecetomium globosum* przedstawiono w formie współczynnika LD_{50}, a uzyskane wyniki zamieszczono w tabeli 3.

Dawka [ng/cm3]	Log dawki	Średnia wartość średnicy wzrostu grzybni [mm]	Procent skuteczności grzybobójczej [%]	Probit	Ułamek śmiertelności grzybni	Wzór wartości funkcji probit dla danej w kolumnie 6"=ROZKŁAD.NORMALNY.S.ODW(x)+5"
2000	3,301	28	7	3,524	0,07	3,524
4000	3,602	25	17	4,046	0,17	4,046
8000	3,903	21	30	4,476	0,30	4,476
16000	4,204	15	50	5,000	0,50	5,000
32000	4,505	7	77	5,739	0,77	5,739
64000	4,806	–	100	–	1	–

Tabela 3. Aktywność grzybobójcza badanej substancji
Źródło: opracowanie własne

[12] Agnieszka Bangrowska: The use of tebuconazole as a fungicide to protect the library. *Visnyk of the Lviv University. Series Bibliol. Libr. Stud. Inform. Techn.* 2016 T. 11 s. 54-59

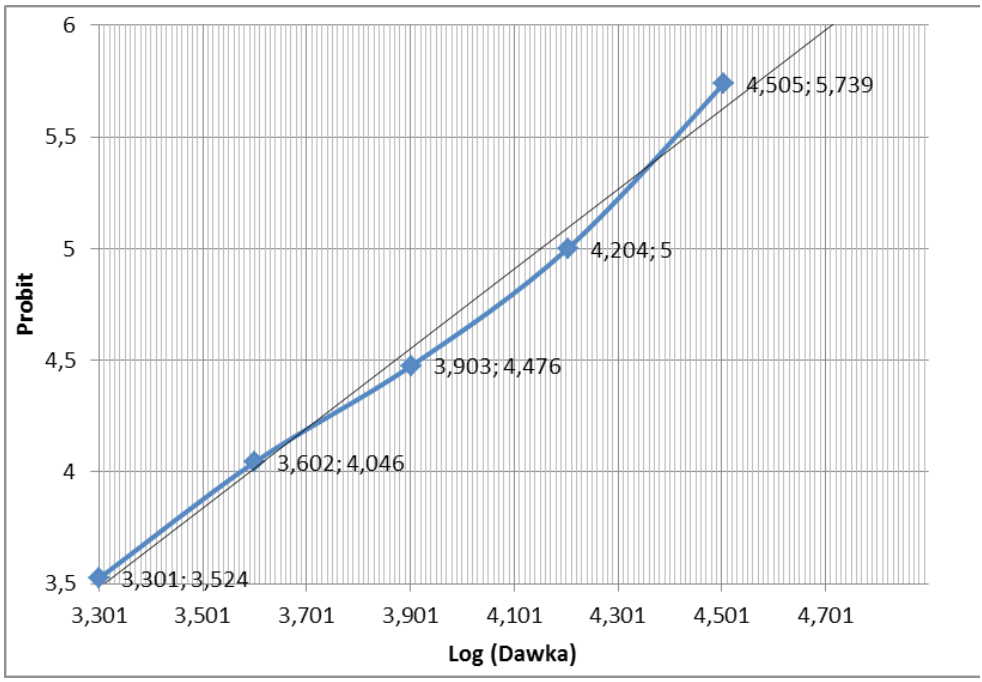
Dynamikę wzrostu grzyba testowego określono poprzez pomiar średnicy strefy wzrostu w próbce badanej i kontrolnej w milimetrach, a jego miarą ilościową jest stosunek różnicy strefy wzrostu z próbki kontrolnej i badanej do średnicy wzrostu w próbce kontrolnej wyrażony w procentach. Do wyznaczenia współczynnika LD_{50} wykorzystano metodę graficzną Lietchfielda i Wilcoxona[13] dla uproszczonej funkcji logarytmiczo-probitowej, ekstrapolując dawkę z punktu na krzywej na poziomie 50% skuteczności. Zależność skuteczności działania epoksykonazolu od zastosowanej dawki przedstawiono na Rys. 3. i Rys. 4.



Rys. 3. Zależność skuteczności działania epoksykonazolu od zastosowanej dawki
Źródło: opracowanie własne

Korzystając z prezentowanego wykresu odczytano wartość dawki w postaci logarytmicznej, dla której 50% populacji uległo zniszczeniu. Wynosi ona 4,204 i odpowiada stężeniu $16{,}0 \times 10^3$ ng/cm^3 pożywki, która jest naszym wyznaczonym współczynnikiem LD_{50}. Taką dawkę tebukonazolu w 100 cm^3 pożywki uzyskać można, wprowadzając do niej 1 cm^3 roztworu tej substancji w izopropanolu. o stężeniu rzędu 0,2%. Ta wyzna-

[13] Jonh Lietchfield, Frank Wilcoxon: A simlified method of evaluating dose – effect experiments. Journal of Pharmacology and Experimental Therapeutics. 1949 T. 96 s. 99-113



Rys. 4. Wykres funkcji lagarytmiczno-probitowej
Źródło: opracowanie własne

czona wartość jest podstawą do dalszych badań nad skutecznością działania epoksykonazolu i jego pochodnych w roztworze izopropanolu jako cieczy roboczej do opryskowej lub kontaktowej metody zabezpieczania powierzchni materiału bibliotecznego[14].

Dezynfekcja

W oparciu o uzyskaną informację przystąpiłam do dezynfekcji zbioru metodą przekładek z bibuł nasyconych 0,2% izopropanolowym roztworem epoksykonazolu. Przekładki umieszczałam co 20 kartek. Obiekt z przekładkami przechowywałam w szczelnej torbie foliowej w temperaturze pokojowej przez okres 7 dni.

Wynik doświadczenia

Po przeprowadzonej dezynfekcji zmierzyłam pH wynosiło ono około 6,8. Zbiór trafił do Biblioteki. Po miesiącu ponownie wykonano ocenę mikrobiologiczną jak wyżej. Po upływie 14 dni nie stwierdzono wzrostu grzybni ani zmiany pH. Roztwór izopro-

[14] Agnieszka Bangrowska: Wprowadzenie nowej generacji biocydów jako środków chemicznych do dezynfekcji zabytkowej kolekcji bibliotecznej. *Biblioteka Nostra* 2017 T. 1 z 47 s. 114-124

panolowy epoksykonazolu należy uznać za skuteczny, bezpieczny dla człowieka, środowiska i obiektu środek chemiczny, który powinien zostać wdrożony do dezynfekcji przez inne ośrodki badawcze.

Wnioski

Epoksykonazol okazał się skuteczny związkiem z grupy fungicydów w ochronie zabytkowego materiału bibliotecznego. Wybór tej substancji wynika nie tylko z jego aktywności biologicznej, ale i stabilności fizykochemicznej oraz faktu, że utrzymuje pH papieru na stałym poziomie nie zakwasza papieru. Badania potwierdziły jego zastosowanie jako środka dezynfekcyjnego do pojedynczych unikatowych obiektów bibliotecznych.

Należy podkreślić, iż badania w artykule zostały odniesione tylko do jednego gatunku grzyba pleśniowego jednak badania przeprowadziłam i otrzymałam wyniki do wszystkich pięciu gatunków grzybów.

Izopropanolowy roztwór epoksykonazolu o wyznaczonym stężeniu jest skutecznym środkiem do dezynfekcji zbiorów bibliotecznych zainfekowanych różnymi gatunkami grzybni. Związek ten powinien odegrać bardzo istotną rolę w ochronie zbiorów bibliotecznych. Zastosowanie nowoczesnych systemów dezynfekcji jest ważnym elementem profesjonalnej opieki nad zbiorami, z uwagi na fakt, że wiele gatunków grzybów uodporniło się na obecnie stosowane środki chemiczne.



Ks. dr Tomasz Garwoliński
Olsztyn – WSDMW, UWM

DRUKI MEDYCZNE Z XV I XVI WIEKU W ZBIORACH BIBLIOTEKI WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO METROPOLII WARMIŃSKIEJ „HOSIANUM" W OLSZTYNIE

Abstract

Warmia's old prints were largely destroyed or dispersed, mainly as a result of Swedish plunder in the 17th century and war activities in 1945. Those that today are in the Library of the „Hosianum" Higher Seminary in Warmia create a quite diverse collection in terms of content. There are also medical prints among them. This study discusses those that were printed in the 15th and 16th century. These are a Regimen Sanitatis Maino de Maineriego incunabula and 16th-century prints by Hippocrates, Pliny the Elder, Pedanius Dioskurides, Paul of Aegina, Mark Gatinarii, Girolam Fracastora, Jean-François Fernel, Andreas Vesalius and scientists associated with the University of Helmstedt. In addition to discussing the content, a bibliography and fixture analysis of the medical prints of the „Hosianum" Library was made.

Streszczenie

Stare druki przechowywane w zbiorach warmińskich uległy w dużym stopniu zniszczeniu bądź rozproszeniu, głównie w wyniku szwedzkich grabieży w XVII wieku oraz działań wojennych w 1945 roku. Te, które dziś znajdują się w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum", tworzą dość różnorodny zespół pod względem treściowym. Są wśród nich także druki o tematyce medycznej. Niniejsze opracowanie omawia te z nich, które zostały wydrukowane w XV i XVI wieku. Jest to inkunabuł *Regimen Sanitatis* Maino de Maineriego oraz szesnastowieczne druki autorstwa Hipokratesa, Pliniusza Starszego, Pedaniusa Dioskuridesa, Pawła z Eginy, Marka Gatinarii, Girolama Fracastora, Jean-François Fernela, Andreasa Vesaliusa i naukowców związanych z uniwersytetem w Helmstedt. Oprócz omówienia treści została dokonana analiza księgoznawcza i oprawoznawcza druków medycznych Biblioteki „Hosianum".

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" swoimi korzeniami sięga założonego w 1565 roku przez kard. Stanisława Hozjusza Kolegium Jezuickiego. Jezuici otrzymali w Braniewie kościół i klasztor po

franciszkanach oraz szereg rzeczy ruchomych, w tym kompletną bibliotekę, to znaczy regały z książkami. Było to 300 woluminów. Mogło się tam znaleźć wiele cennych inkunabułów oraz średniowiecznych książek rękopiśmiennych. Biblioteka ta zawierała m.in. część księgozbioru Tomasza Wernera, kanonika warmińskiego.

W swoich dziejach biblioteka przeżywała burzliwe chwile. Nieobliczalne szkody w zabytkach wyrządziły wojny szwedzkie w XVII i XVIII wieku. W 1626 roku wojska Gustawa II Adolfa systematycznie i planowo łupiły całą północną Polskę. Zagrabiły m.in. biblioteki klasztorne w Pelplinie, Tczewie, Oliwie i Żarnowcu. Straty dotknęły także diecezję warmińską. 30 czerwca Szwedzi wkroczyli do Braniewa, a następnego dnia zajęli Frombork. Zrabowali wiele cennych obrazów i kosztowności kościelnych oraz dokumentów archiwalnych i starych druków, których już nigdy nie zwrócili. Wywieźli wówczas wiele rękopisów, rzadkich inkunabułów i druków z XVI wieku, znajdujących się w bibliotekach: kapitulnej we Fromborku, jezuitów w Braniewie oraz w innych bibliotekach parafialnych i prywatnych. Opracowany i wydany drukiem w 2007 roku *Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali* obejmuje pięćdziesiąt osiem rękopisów, 336 inkunabułów w 348 egzemplarzach i 2 255 druków z XVI i XVII wieku w 2 339 egzemplarzach, czyli ponad 2 700 woluminów. Drugim tragicznym dla biblioteki momentem, był koniec II wojny światowej i pierwsze powojenne miesiące. Seminarium duchowne i Akademia Państwowa w 1945 roku zostały spalone. Część starych druków, w tym inkunabułów, została zabezpieczona przez Armię Czerwoną, wywieziona do Moskwy i dopiero w 1952 roku zwrócona Polsce, a w 1958 roku Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Ocalałe ze zniszczenia fragmenty księgozbioru przewieziono do Olsztyna i weszły w skład obecnej biblioteki seminaryjnej. Staraniem pierwszego powojennego dyrektora, ks. Jana Obłąka, także inne stare druki z terenu całej diecezji warmińskiej, a więc m.in. z Fromborka, Reszla, Ornety, Barczewa i innych miejscowości, znalazły swoje miejsce w książnicy seminarium duchownego w Olsztynie[1].

[1] Więcej na ten temat m.in.: J. Trypućko, Próba rekonstrukcji biblioteki kolegium jezuickiego w Braniewie, wywiezionej w r. 1626 do Szwecji, w: Dawna książka i kultura. Materiały Międzynarodowej Sesji Naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce, red. S. Grzeszczuk, A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 207-220; T. Borawska, Dawne książki warmińskie w zbiorach europejskich, w: W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV-XVIII wieku, red. Z. H. Nowak, Toruń 1988, s. 179-205; taż, Warmińskie księgozbiory historyczne – ich losy i stan obecny, w: Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum", red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 44-81; J. Z. Lichański, Biblioteka Collegium Societatis Iesu w Braniewie. Próba charakterystyki, „*Studia Warmińskie*", 27 (1990), s. 309-324; A. Szorc, Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór, Olsztyn 1998; M. Spandowski, S. Szyller, Wprowadzenie, w: J. Trypućko. Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, uzupełnił M. Spandowski, opr. M. Spandowski, S. Szyller, t. 1, Warszawa – Uppsala 2007, s. 29-40; M. Spandowski, Inkunabuły z dawnych księgozbiorów Fromborka, w: Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele, red. A. Kopicz-

Stare druki o proweniencji warmińskiej uległy więc w dużym stopniu zniszczeniu bądź rozproszeniu. Te zaś, które dziś znajdują się w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum", tworzą dość różnorodny zespół pod względem treściowym.

Druki medyczne w warmińskich bibliotekach historycznych

Trudno dokładnie odtworzyć tematykę gromadzonych w kościelnych bibliotekach na Warmii książek. Spróbujmy jednak ustalić to, co się da. Wiadomo, że w bibliotece Kolegium Jezuickiego w Braniewie przewagę miały dzieła z zakresu problematyki religijnej, ale też wyraźnie prezentowane były inne działy, jak np. medycyna, astronomia, matematyka, historia. W dziale medycznym można było spotkać prace takich autorów, jak m.in. Arnold de Villa Nova, Bernard de Gordonio, Clementin Clementinus, Realdo Colombo, a także prace zbiorowe. Uderza duża grupa dzieł z zakresu zielarstwa. Odnaleźć można też było prace z dziedziny chirurgii, a także rozprawy Paracelsusa. Dobrze prezentowany był dział książek szkolnych, takich jak: gramatyki, słowniki, traktaty retoryczne, utwory klasyków rzymskich i greckich[2].

Także w bibliotece biskupów warmińskich w Lidzbarku obecne były pisma medyczne. Zachowany spis biblioteki lidzbarskiej z 1633 roku zawiera 784 pozycje[3]. Biblioteka dzieliła się wtedy na cztery działy: 1) teologiczny, 2) historyczny, 3) prawniczy oraz 4) dzieła świeckie i heretyckie. Spisy wykazują w księgozbiorze istnienie wczesnych druków pism medycznych Galena, Hipokratesa i innych[4].

Biblioteka Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku początkami swoimi sięga wieku XIII. W 1446 roku posiadała 160, a w 1451 roku już 185 woluminów[5].

---

ko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 371-384; T. Garwoliński, Dzieje Biblioteki „Hosianum" (Braniewo – Olsztyn: 1565-2008), „*Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych*", 1-2 (2008), s. 59-72; tenże, Utracone i zachowane kościelne księgozbiory warmińskie od XVII do XX wieku, „*Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*", 3 (2015), s. 116-135; tenże, Powojenne dzieje Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie, w: Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" (1565-2015), red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 471-502.

[2] A. Szorc, *Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór*, s. 114; J. Z. Lichański, Biblioteka Collegium Societatis Iesu w Braniewie, s. 315-316; tenże, Księgozbiór Kolegium Jezuitów w Braniewie. Dzieje i charakterystyka, w: J. Trypućko, Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie, t. 1, s. 70, 78, 85-90

[3] Dokładny spis wszystkich książek z 1633 roku przytacza: E. Brachvogel, Die Bibliothek der Burg Heilsberg, „*Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*", 23 (1929), s. 274-358

[4] K. Górski, Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność, Wrocław 1973, s. 120-121; T. Garwoliński, Biblioteka biskupów warmińskich w Lidzbarku. Zarys dziejów, „*Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych*", 1 (2015), s. 57

[5] F. Hipler, Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bistums Ermland. Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 4), Braunsberg – Leipzig 1872, s. 58; H. Keferstein, Biblioteka kapituły fromborskiej, *Rocznik Olsztyński*, 12-13 (1981), s. 49-53; T. Borawska, Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika, Toruń 1996, s. 113; taż, Mi-

Eugen Brachvogel twierdził, że ok. 1450 roku we Fromborku było nawet blisko 250 kodeksów[6]. W bibliotece znajdowały się dzieła liturgiczne, teologiczne, prawnicze, a także medyczne i pisarzy starożytnych. Księgi pozaliturgiczne kanonicy najczęściej gromadzili podczas studiów i podróży. Wiek XVI uważany jest za okres znakomitego rozwoju biblioteki kapitulnej we Fromborku. Inwentarz z 1598 roku wymienia ok. 800 pozycji zgromadzonych w następujących działach: teologia, prawo, historia, filozofia, retoryka, gramatyka, medycyna, poezja, muzykalia. W czasie najazdu Szwedów w 1626 roku biblioteka kapituły katedralnej utraciła ok. 700 woluminów[7], w tym prawie całą bibliotekę Mikołaja Kopernika. Wielki astronom, wśród wielu dziedzin, interesował się także medycyną. Odbył studia medyczne w Padwie, a po powrocie na Warmię cieszył się opinią dobrego lekarza[8]. Kopernik kompletował książki bardzo starannie już od czasu studiów, o czym świadczyć może fakt, że większość literatury medycznej ze środowiska padewskiego znalazła się w jego bibliotece. Od czasów osiedlenia się na Warmii warunki pracy naukowej stały się dla niego trudniejsze. Został wyizolowany od szerszej wymiany myśli, miał znacznie mniejsze możliwości włączenia się w ruch naukowy, zaś oddalenie od centrów wydawniczych prowadziło siłą rzeczy do znacznego osłabienia znajomości nowszej literatury[9]. Kopernik zapisał swój księgozbiór bibliotece kapituły warmińskiej, jedynie dzieła medyczne bibliotece na zamku lidzbarskim lub kanonikowi Fabianowi Emmerichowi (1477-1559)[10]. Ten zaś przekazał fragmenty księgozbioru Kopernika bibliotece Kolegium Jezuickiego w Braniewie[11].

kołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia, Toruń 2014, s. 45; A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821, cz. 1, Olsztyn 2000, s. 119

[6] E. Brachvogel, Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen des Ermlandes, w: Königsberger Beiträge. Festgabe zur vierhundert jährigen Jubelfeier der Staats - und Universitätsbibliothek zu Königsberg Pr., Königsberg 1929, s. 36

[7] F. Hipler, Analecta Warmiensia. Studien zur Geschichte der ermländischen Archiven und Bibliotheken, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 5 (1874), s. 357-379; E. Brachvogel, Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen des Ermlandes, s. 40; H. Keferstein, Biblioteka kapituły fromborskiej, s. 55-56; A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej, cz. 1, s. 119-120; tenże, Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej, t. 2: od 1821 roku, Olsztyn 2010, s. 84; T. Borawska, Życie umysłowe na Warmii, s. 113-115; taż, Mikołaj Kopernik i jego świat, s. 46

[8] S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, w: Mikołaj Kopernik i medycyna, Warszawa 1973, s. 10-16, 22; S. Flis, Kopernik u schyłku życia, w: tamże, s. 27-29; J. Małłek, Mikołaj Kopernik jako lekarz i prawnik, *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 10 (2001), s. 24-29; T. Borawska, Mikołaj Kopernik i jego świat, s. 15-16

[9] H. Barycz, Mikołaj Kopernik – wielki uczony Odrodzenia, Warszawa 1953, s. 28-29; K. Górski, Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność, s. 81-83; S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, s. 19-20

[10] M. Biskup, J. Dobrzycki, *Mikołaj Kopernik – uczony i obywatel*, Warszawa 1972, s. 112-113; T. Borawska, Życie umysłowe na Warmii, indeks; taż, Emmerich Fabian, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 53-54; taż, Mikołaj Kopernik i jego świat, s. 229

[11] P. Czartoryski, The library of Copernicus, w: Science and History. Studies in honor of Edward Rosen. Studia Copernicana XVI, red. E. Hilfstein, P. Czartoryski, F.D. Grande, Wrocław 1978, s. 355-396

Zachowało się kilkanaście dzieł medycznych, których używał Kopernik, czyniąc w niektórych z nich własnoręczne zapiski. Najstarsza z nich to weneckie wydanie *Super quarta fen primi Canonis Avicennae* (Wenecja 1485) Hugona Senensis, który komentował dzieło arabskiego medyka Awicenny i zamieszczał porady z zakresu doraźnej pomocy w przypadku krwotoku lub chorób wewnętrznych. Dzieło zostało oprawione razem z popularnym w średniowieczu traktatem Michała Savonaroli *Practica medicinae* (Wenecja 1486), który stanowił kompendium ówczesnej wiedzy medycznej. Podobny charakter miał druk *Liber pandectarum medicinae* (Wenecja 1498) Mateusza Silvaticusa, który był słownikiem ziół oraz zbiorem cennych przepisów medycznych, pomocnych szczególnie w przypadkach chorób wewnętrznych. Dzieło oprawione jest z *Chirurgią* (Wenecja 1499) Piotra Argellaty z Bolonii, poświęconą medycynie praktycznej i zawierającą przepisy lekarskie. W woluminie tym znajdują się zapiski Kopernika, a wśród nich kilka recept oraz zapis, że został on zakupiony dla biblioteki zamku biskupiego w Lidzbarku. Podobny charakter ma *Practica sive Philonium* (Lyon 1490) Valascusa Tarenty, stanowiąca kompilację dzieł Galena, Arnolda de Villa Nova, Henriego de Mondeville i Guy de Chauliac. Można w niej znaleźć nie tylko opisy poszczególnych chorób i sposoby ich rozpoznawania, ale również propozycje leczenia różnych dolegliwości, m.in. za pomocą właściwej diety. Na marginesach książki Kopernik zapisywał recepty. Po 1514 roku kanonik fromborski zakupił *Consilia* padewskiego profesora medycyny Bartłomieja Montagnany Starszego, który specjalizował się w diagnostyce lekarskiej i farmakologicznej. Dzieło zostało oprawione z niewielkimi rozprawkami Antoniego Cermisona *Consilia* i Franciszka Cabally *Tractatus de animali theria*. Kopernik korzystał również z traktatów Jana Kethama (*Fasciculus medicinae*, Wenecja 1500), Antoniego Guainerusa (*Opera medica*, Wenecja 1497/1498) i Jana Gaddesdena (*Rosa anglica practica medicinae*, Pawia 1492). Wielki astronom posiadał wolumin, który składa się z wydanych w latach 1511-1514 dzieł Hipokratesa (*De praeparatione hominis*, Tybinga 1512 i *Praesagia*, Paryż 1511), Aleksandra Benedicti (*Anatomice et aphorismi*, Paryż 1514), Galena (*De affectorum loco rum notitia*, Paryż 1513) oraz Pawła Aeginy (*Praecepta salubria*, Paryż 1512)[12].

Niektóre egzemplarze dzieł, które były własnością Mikołaja Kopernika, dostały się w ręce prywatne. Tak się stało z woluminem zawierającym dwa druki medyczne należące do kanonika fromborskiego. Do końca II wojny światowej egzemplarz ten był włączony do księgozbioru Liceum Hosianum w Braniewie. Potem trafił w prywatne ręce, a został odkryty w 1969 roku i stał się własnością Muzeum Warmii i Mazur. Foliant składa się z dwóch traktatów medycznych: *Breviarium practicae medicinae* (*Brewiarz praktyki medycznej*) Arnolda de Villa Nova (Pawia, ok. 1485) i *Canonica de*

[12] S. Flis, Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*", 4 (1970), s. 289-605; K. Górski, Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność, s. 174-175; S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, s. 8-9, 14, 16-17, 22; J. Małłek, Mikołaj Kopernik jako lekarz i *prawnik*, s. 25-26; T. Borawska, *Mikołaj Kopernik i jego świat*, s. 335-342

febribus (*Kanony o stanach gorączkowych*) Michała Savonaroli (Bolonia 1487). Obie prace cieszyły się w średniowieczu dużym zainteresowaniem, ale szczególnie przydatne Kopernikowi okazały się profilaktyczne porady Savonaroli dotyczące postępowania w przypadku zarazy. Zalecały one przestrzeganie higieny osobistej (np. częste wietrzenie pomieszczeń lub ich dezynfekcję), unikanie zbiorowisk ludzkich i przyjmowanie odpowiednich leków. Pierwszy z druków zawiera czterdzieści trzy zapiski marginalne. Część z nich jest uczyniona ręką Kopernika. Prawie wszystkie mają związek ze znajdującym się obok tekstem. Często są powtórzeniem jego kilku słów. Jest też kilka podkreśleń w tekście. Poza tym znaleźć można poprawki w poszczególnych słowach. Drugi inkunabuł zawiera kilka podkreśleń w tekście. Czasem narysowana dłoń wskazuje palcem na podkreślone zdanie. Poza tym w inkunabule znajduje się pięćdziesiąt pięć zapisków marginalnych. Zostały wykonane inną ręką niż w pierwszym druku[13].

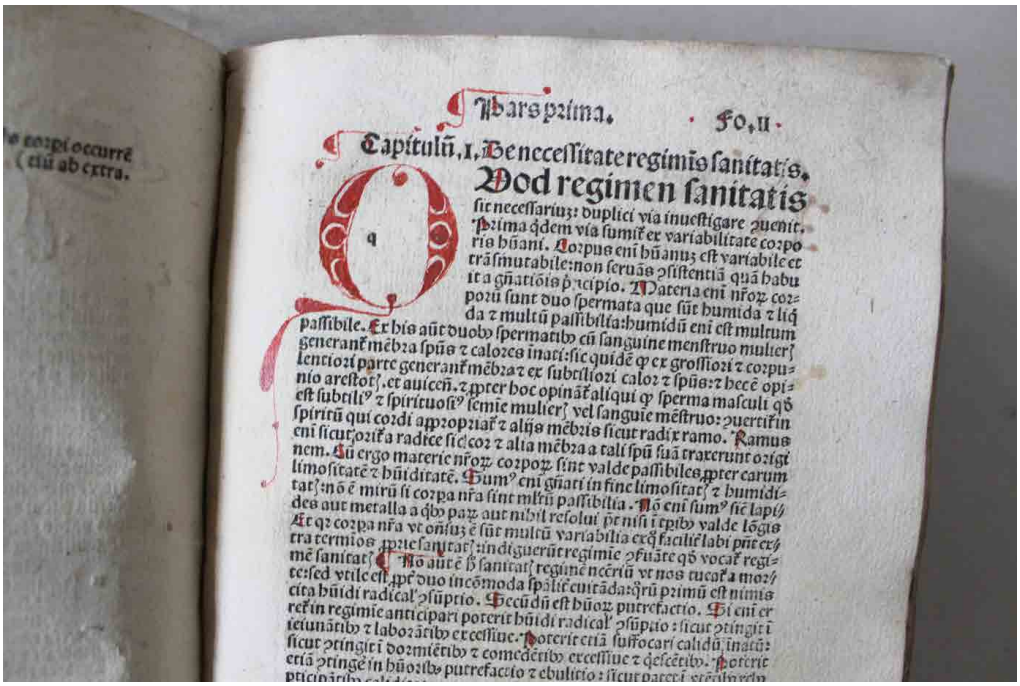
Inkunabuł medyczny w księgozbiorze Biblioteki „Hosianum"

Autorem jedynego inkunabułu o tematyce medycznej w zbiorach Biblioteki WSD MW „Hosianum" w Olsztynie jest Magninus Mediolanensis (Maino de Maineri)[14]. Dzieło nosi tytuł *Regimen Sanitatis*. Zostało wydane w formacie *quatro* przez Johanna Ulricha Surganta w oficynie Mikołaja Kesslera[15] w Bazylei w 1493 roku. Tekst jest rubrykowany i ozdobiony czerwonymi inicjałami. Dzieło jest zdefektowane: karta tytułowa została wycięta, brakuje również kart końcowych. O tym, że było czytane, świadczy fakt, że w tekście znajdują się notatki marginalne, rysunki palca wskazującego oraz podkreślenia tekstu. Inkunabuł jest współoprawny z szesnastowiecznym teologicznym dziełem Stanisława Sokołowskiego: *Nuntius salutis sive de Incarnatione* (Kraków 1588). Oprawa woluminu pochodzi z XVI wieku. Została wykonana z tektury obciągniętej brązową skórą cielęcą. Motywem zdobniczym są ślepe tłoczenia liniowe i roślinne. W centralnej części górnej okładziny widoczna jest Madonna w promieniach. Na obcięciach kart widnieje napis: „Nuncius Salutis", „Regimen Sanitatis" oraz dawna sygnatura „217".

[13] S. Flis, *Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie*, s. 589-605; S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, s. 18-19; T. Borawska, Dawne książki warmińskie w zbiorach europejskich, s. 185; taż, Mikołaj Kopernik i jego świat, s. 336

[14] Żył w latach 1290/1295-1365/1368. Pochodził z Mediolanu. Był lekarzem. Jego najbardziej znanym dziełem jest Regimen sanitatis. Traktat powstał między 1331 a 1334 rokiem. Po raz pierwszy został wydrukowany w Leuven w 1482 roku i był wielokrotnie wznawiany w XV wieku – M. Palumbo, Maineri, Maino, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/maino-maineri_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

[15] Urodził się ok. 1445 roku w Bottwar (Wirtembergia). Działał w Bazylei w latach 1483-1510. Drukował dzieła religijne, prawnicze i historyczne. Zmarł po 1519 roku – Nicolaus Kessler, https://de.wikipedia.org/wiki/Nicolaus_Kessler; Nicolaus Kessler, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/nicolaus-kessler/, 9.12.2017



Fot. 1. Inkunabuł medyczny Regimen Sanitatis z 1493 roku

Wolumin ten podarował kanonikowi warmińskiemu Janowi Kreczmerowi[16] proboszcz parafii św. Szczepana w Krakowie Tomasz Płaza[17]. Następnie księga została zakupiona za trzydzieści groszy do zbioru kanonika dobromiejskiego Urbana Josta[18].

[16] Żył w latach 1539-1604. Pochodził z Pieniężna, z rodziny mieszczańskiej. Kształcił się w Kolegium Jezuickim w Braniewie i w Akademii Krakowskiej. W 1579 roku przyjął święcenia kapłańskie. Został sekretarzem i kanclerzem bp. Marcina Kromera oraz kanonikiem warmińskim, administratorem komornictwa olsztyńskiego, a następnie wikariuszem generalnym. Po śmierci kard. Andrzeja Batorego został wybrany administratorem „sede vacante" – A. Kopiczko, *Kreczmer* (*Kretzmer*) *Jan*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, s. 132-133.

[17] Żył w latach ok. 1512-1593. Był kanonikiem wiślickim i proboszczem kościoła św. Szczepana w Krakowie. Współpracował z bp. Stanisławem Hozjuszem i bp. Marcinem Kromerem, wydając też ich dzieła. Wydawał również księgi liturgiczne dla diecezji polskich. Dzięki niemu do Krakowa zostali sprowadzeni jezuici – W. Urban, Płaza Tomasz, w: Polski słownik biograficzny, t. 26, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 778-780.

[18] Żył w latach ok. 1559-1629. Urodził się w Ornecie. Studiował w Alumnacie Papieskim w Braniewie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Marcina Kromera. Był kapelanem kard. Andrzeja Batorego. Został kanonikiem dobromiejskim, a następnie jej dziekanem. Ponieważ miał niespokojny charakter i często powodował konflikty, został w 1604 roku suspendowany. Umarł w czasie wojny szwedzkiej na wygnaniu w Warszawie – A. Kopiczko, Jost Urban, w: Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, red. J. Guzowski, Olsztyn 1999, s. 65-66.

20 marca 1630 roku Maciej Thil, tynkarz, obywatel Dobrego Miasta, podarował tę książkę wikariuszowi dobromiejskiemu Bartłomiejowi Lericiusowi. W 1636 roku została ona przekazana do biblioteki kolegiaty dobromiejskiej.

Dzieło Maino Maineriego należy do gatunku popularnych w średniowieczu kompendiów medyczno-farmakologicznych, zawierających porady na temat utrzymania zdrowia i przestrzegania zasad higieny. Utwory te nawiązywały do tradycji medycyny Hipokratesa i Galena. Maino Maineri podzielił swoją pracę na pięć części. Pierwsza ma charakter wprowadzający, wyjaśniający cel napisania traktatu, dalsze podają zasady zachowania zdrowia i omawiają środki dostępne lekarzom. Autor w swojej pracy m.in. wskazał, że kąpiel jest skutecznym sposobem na pozbycie się brudu, a utrzymanie całego ciała w czystości jest bardzo ważne. Napisał, że kąpiel czyści zewnętrzne członki ciała z brudu po ćwiczeniach, dodając również, że woda wypłucze spod skóry nagromadzone odpady procesu trawiennego, których nie wydali się poprzez ćwiczenia czy masaże. Już wtedy istniało zatem mocne przekonanie o powiązaniu czynności jedzenia z kąpaniem się i faktycznie tak jest: kąpiel może spowolnić trawienie, powstrzymać biegunkę, ale gdy woda jest zbyt gorąca, może doprowadzić do spowolnienia pracy serca, nudności lub omdlenia. Maino Maineri dał swoim czytelnikom aż pięćdziesiąt siedem zaleceń kąpielowych, różnych dla ludzi starszych, kobiet w ciąży i podróżujących[19].

Szesnastowieczne edycje dzieł pisarzy starożytnych

Na przełomie XV i XVI wieku nastąpił powrót do studiowania oryginalnych dzieł klasyków lekarskich, a przede wszystkim dzieł ojca medycyny Hipokratesa[20]. Stąd nie może zabraknąć druków pisarzy starożytnych w księgozbiorze Biblioteki „Hosianum".

Hipokrates (ok. 460-377 p.n.e.) pochodził z rodziny o medycznych tradycjach, praktykujących tę profesję od pokoleń. Był on pierwszym w historii człowiekiem, który stwierdził, że przyczyną chorób są zjawiska naturalne, a nie działania złych duchów czy innych sił nadprzyrodzonych. Choroba jest nie tylko cierpieniem, ale przede wszystkim zaburzeniem czynności. Do jej powstania dochodzi wtedy, gdy któryś z płynów ustrojowych (krew, żółć, czarna żółć, śluz) będzie w mniejszej lub większej proporcji niż w warunkach naturalnych. Hipokrates koncentrował się na konkretnym pacjencie, obserwując objawy jego choroby. Celem obserwacji lekarskiej miało być nie tylko stwierdzenie aktualnego stanu fizycznego chorego, ale także poznanie jego charakteru, sposobu odżywiania, mieszkania, a więc poznanie wszystkiego, co mogłoby wpływać na jego samopoczucie. Leczenie – według Hipokratesa – polega na stosowaniu takich leków i zabiegów, które przywróciłyby zachwiany stan równowagi w układzie czterech soków. Najlepiej przy tym stosować proste środki lecznicze i określone zabiegi. Starożytny medyk opracował też podstawowe zasady etyki lekarskiej, które

[19] A. Rzepiela, Krakowskie XVI-wieczne edycje Regimen Sanitatis Medicorum Parisiensium Franciszka Mymera, *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 77 (2014), s. 24; M. Palumbo, Maineri Maino.

[20] S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, s. 12.

nadal pozostają aktualne. Do dziś lekarze składają tzw. przysięgę Hipokratesa. Chociaż do naszych czasów przetrwał spory zbiór przypisywanych mu tekstów – niemal sześćdziesiąt rozpraw medycznych zebranych pod wspólnym tytułem *Corpus Hippocraticum* – pozostaje sprawą dyskusyjną, które z nich rzeczywiście wyszły spod jego pióra, a które są dziełem naśladowców starających się rozwijać jego idee. W skład *Corpus* wchodzą m.in. pisma: *De aeribus* (*O środowisku*), *De morho sacro* (*O świętej chorobie*), *De victu* (*O sposobie życia*) i *De natura hominis* (*O naturze człowieka*)[21].

Biblioteka „Hosianum" w swoich zbiorach posiada niewielkie dziełko Hipokratesa *De praeparatione hominis* w łacińskim przekładzie Jana Reuchlina[22] (Tybinga, Thomas Anshelmus Badensis[23], 1512). Należy ono do *Corpus Hippocraticum*. Zostało wydrukowane w formacie *quatro* i jest oprawione razem z jedenastoma innymi drukami (jako ósmy z dwunastu). Dwa z nich są autorstwa pisarza starożytnego Swetoniusza, inne – pisarzy żyjących od XIV do XVI wieku (Leonardo Bruni, Erazm z Rotterdamu, Marek Antoni Sabellicus, Publiusz Faustus Andrelinus, Jan Reuchlin, Filip Beroaldus, Jakub Wimpfeling). Wolumin został zakupiony w XVI wieku w Zgorzelcu przez niejakiego Pawła. Posiada również sygnet monogramowy króla Fryderyka Wilhelma I Pruskiego (1688-1740), a także dziewiętnastowieczną pieczęć biblioteki uniwersyteckiej w Królewcu. Na marginesach druku znajduje się kilka odręcznych notatek. Oprawa druku pochodzi z XVI wieku. Jest to oprawa mnisza: dębowe deski powleczone częściowo świńską skórą ozdobioną ślepymi tłoczeniami liniowymi i roślinnymi. Karty przybyszowe oraz wyklejki zrobione zostały z łacińskiego druku gramatycznego z XV wieku, zaś zszywki z pergaminowego brewiarza z XIV wieku. Na dłuższych brzegach okładzin zachowały się obie zapinki.

Pliniusz Starszy (23-79) nie był lekarzem ani nawet przyrodnikiem, lecz oficerem i urzędnikiem rzymskim. Jednak jego dzieło *Historia naturalis* przez długie wieki była

[21] W. Gołembowicz, Leki bez tajemnic. Od pajęczyny do penicyliny, Warszawa 1958, s. 45-51; W. Szumowski, Historia medycyny, Warszawa 1961, s. 46-56; B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie. Część I (od czasów najdawniejszych do połowy XVII wieku), Warszawa 1962, s. 75-81; J. Queijo, Przełom! Jak 10 największych odkryć w historii medycyny pozwoliło ocalić miliony istnień i zmieniło nasz sposób postrzegania świata, Katowice 2011, s. 27-52; A. Rooney, Fascynująca medycyna. Od starożytnych szamanów do cudów współczesnej medycyny, Warszawa 2013, s. 23, 134; T. Brzeziński, Dawna medycyna i lekarze. Studium kształtowania zawodu, w: Historia medycyny, red. T. Brzeziński, Warszawa 2014, s. 38-40; tenże, Zdrowie i choroba w starożytności i średniowieczu, w: tamże, s. 88-90; A. Drygas, Narodziny leku. Dawne terapie. Lek i jego formy, sposoby wytwarzania i dystrybucji, w: tamże, s. 187-189.

[22] Żył w latach 1455-1522. Był niemieckim humanistą i hebraistą oraz znawcą języka greckiego i łacińskiego. Zapoczątkował chrześcijańskie studia nad hebrajskim jako językiem Biblii. Krytycznie postrzegał reformację i przeciwstawiał się rozłamowi w Kościele – M. Jakubów, Reuchlin Johannes, w: Encyklopedia katolicka, t. 17, red. S. Wilk, Lublin 2012, k. 38-39.

[23] Żył w latach ok. 1470-ok. 1523. Był jednym z najważniejszych drukarzy książek humanistycznych w Niemczech – Thomas Anshelmus Badensis, http://baden-geotouren.com/zeitzeugen/thomas-anshelm.html, 9.12.2017.

najbardziej autorytatywnym źródłem informacji dla uczonych, przyrodników, filozofów i lekarzy. Pliniusz do napisania tego dzieła wykorzystał inne opracowania. Nie jest to więc praca oryginalna, lecz raczej kompilacja. Stąd wiadomości tam zawarte są często bezkrytyczne i niesprawdzone, niemniej zawierają wiele ciekawostek. Właściwy dział lekarski w *Historii naturalnej* rozpoczyna się w księdze dwudziestej. Dzieło Pliniusza było standardowym źródłem wiedzy o surowcach leczniczych pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego, wraz ze sposobami robienia z nich prostych leków. Informacje o lekach pochodzenia roślinnego zamieścił autor w księgach 20-27 (ok. 1 000), o lekach pochodzenia zwierzęcego w księgach 28-32, a o lekach pochodzenia mineralnego w księgach 33-37. Pliniusz wymienił również środki kosmetyczne, odkażające i trzeźwiące[24].

Biblioteka „Hosianum" ma cztery wydania *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego. Jednak wydania z 1535 i 1543 roku zawierają tylko księgę II z komentarzem Jakuba Milicha, która nie dotyczy medycyny.

Pierwsze kompletne wydanie *Historii naturalnej* zostało wydane w słynnej oficynie Jana Frobena[25] w Bazylei w 1525 roku. Liczy ponad 750 stron wydrukowanych w formacie *folio*. Wolumin należał do prepozyta Kolegiaty Dobromiejskiej Pawła Snopka[26]. Świadczy o tym wpis z 1530 roku. Księga trafiła później do Biblioteki Kolegiaty w Dobrym Mieście. Oprawa woluminu pochodzi z XVI wieku. Została wykonana z desek obciągniętych ciemnobrązową skórą. Pochodzi z warsztatu introligatorskiego Macieja z Przasnysza, zwanego również Mistrzem Główek Anielskich[27]. Została wykonana w czasie bliskim wydaniu druku. Wskazuje na to w pierwszej kolejności zaawansowany poziom italianizacji złoconej dekoracji, na którą składa się głównie rama ornamentalna z arabeską, narożnikowe ćwierć-medaliony z tzw. trójliśćmi włoskimi

[24] W. Szumowski, Historia medycyny, s. 77; B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie, s. 95-96; A. Drygas, Narodziny leku, s. 180-181; Z. Bela, Wybrane starodruki w Bibliotece Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, *Forum Bibliotek Medycznych*, 1 (2015), s. 114-115

[25] Żył w latach 1460-1527. Działał w Bazylei, drukując m.in. dzieła św. Augustyna i prace humanistów. Wydał ok. 320 druków, bogato zdobionych drzeworytami. Była to jedna z najznakomitszych drukarni renesansu, tworząca wzór książki renesansowej. Po Janie firmę przejął jego syn Hieronim, a następnie Jan Herwagen (drugi mąż wdowy po Janie) i jego syn Ambroży – już pod nazwą Officina Frobeniana – B. Bieńkowska, Książka na przestrzeni dziejów, Warszawa 2005, s. 324.

[26] Urodził się po 1480 roku w Jezioranach. Przebywał na dworze biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego, będąc jego kapelanem, szafarzem oraz ekonomem dominium. Bp Maurycy Ferber mianował go kanonikiem dobromiejskim, a następnie prepozytem kapituły. Spisał najstarszą księgę rachunkową biskupstwa (Ratio ekonomi mense episcopalis Warmiensis, 1533). Był również bliskim współpracownikiem bp. Jana Dantyszka. Zgromadził bogaty księgozbiór, który zapisał kolegiacie w Dobrym Mieście. Zmarł w 1554 roku – A. Kopiczko, Snopek Paweł, w: Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, s. 103

[27] A. Wagner, Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV-XVI wieku, w: Tegumentologia polska dzisiaj, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 88-91

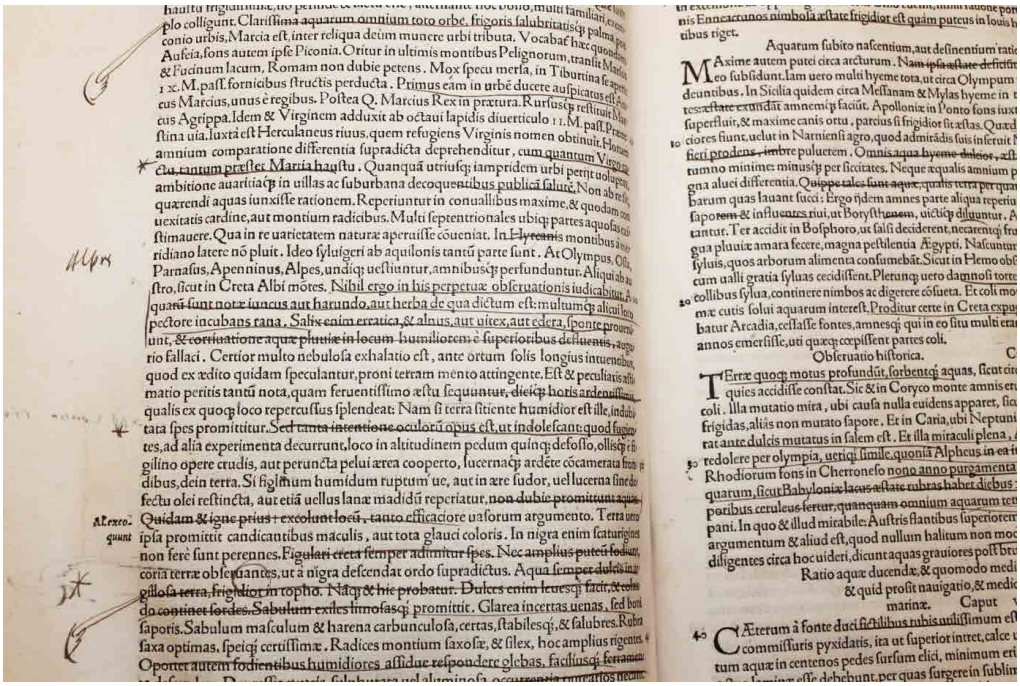
(*trifogli italiani*), a także – wywodzące się z tradycji zdobnictwa introligatorskiego we Włoszech – uskrzydlone główki anielskie o renesansowej stylizacji. Do elementów charakterystycznych dla krakowskiego introligatorstwa tego czasu należy zaś centralny medalion ze św. Jerzym walczącym ze smokiem. W medalionie na drugim planie widoczna jest klęcząca księżniczka, która miała zostać ofiarowana smokowi. Powyżej zwierciadła górnej okładziny widnieje napis: „C. PLINII", a poniżej: „HISTORIAE". Tłoczenia zwierciadła i napis są złocone. Ramka zewnętrzna ozdobiona jest ślepym tłoczeniem liniowym. Na dłuższych brzegach okładzin pozostały jedynie ślady zapinek. Na dolnym obcięciu bloku widnieje napis: „C: PLINII HISTORIA".

Wydanie *Historia naturalis* z 1535 roku powstało w Bazylei jako owoc współpracy Jana Frobena i jego syna Hieronima oraz Jana Herwagena i Mikołaja Episcopiusa (zięć Andreasa Cratandera). Wolumin należał w II połowie XVII wieku do Michała Elsnera[28], zaś na przełomie XVII i XVIII wieku do kanonika dobromiejskiego Pawłowskiego. W XVIII wieku księga została włączona do księgozbioru Kurii Biskupiej we Fromborku. Oprawa woluminu wydrukowanego w formacie *folio* pochodzi z XVI wieku. Są to deski obleczone świńską skórą ozdobioną bogatymi tłoczeniami liniowymi, roślinnymi i postaciowymi. W zdobieniach wykonanych radełkiem znajdują się przedstawienia Adama i Ewy, węża miedzianego, Ukrzyżowanego, Zmartwychwstałego, św. Piotra i św. Pawła. Zachowała się jedna zapinka. Na grzbiecie przyklejono kartkę z napisem: „Plinii Secundi Historia mundi 1535". W woluminie znajdują się trzy skrawki *Tabula Festivitatum Partis Estivalis*, wycięte z *Sermones* (ok. 1500 roku). Druk nosi liczne ślady krytycznego czytania: podkreślenia, przekreślenia, rysunki palca wskazującego i notatki na marginesach. W prawym dolnym rogu wyklejki górnej okładziny jest naklejona kartka, świadcząca o tym, że książka, wraz z wieloma innymi, po zakończeniu II wojny światowej została wywieziona do Moskwy, a potem zwrócona Bibliotece Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie[29].

Kolejnym pisarzem starożytnym, którego dzieło medyczne znajduje się w książnicy seminaryjnej jest Pedanius Dioskurides (ok. 40-ok. 90). Pochodził on z Grecji, ale działał w Rzymie w czasach Klaudiusza i Nerona. Uczestnicząc jako lekarz w wyprawach wojennych z legionami rzymskimi, miał okazję bliżej poznać rozmaite kraje i ich przyrodę, dzięki czemu wzbogacił swe wiadomości botaniczne i farmakognostyczne. Przede wszystkim jednak poznał wiele leków różnych krajów, które następnie opisał w dziele *Peri hylesiatrikes* (*De materia medica*). W ten sposób powstało wiekopomne dzieło, które zdetronizowało całą wcześniejszą literaturę z tej dziedziny. *Środki me-*

[28] Urodził się w Skolitach ok. 1655 roku. Po ukończeniu Alumnatu Papieskiego w Braniewie przyjął święcenia kapłańskie w 1681 roku. Był m.in. kapelanem w Lechowie i Elblągu – A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej latach 1525-1821, cz. 2: Słownik, Olsztyn 2000, s. 64

[29] Więcej na ten temat m.in.: T. Garwoliński, *Powojenne dzieje Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie*, s. 471-479. Wpis został zrobiony na maszynie, a brzmi: „Плиний Младший. История мира. 1535 г. 2 тома.".



Fot. 2. Ślady lektury z dziele Historia naturalis Pliniusza Starszego z 1535 roku

dyczne Dioskoridesa było dziełem bardzo popularnym i pożytecznym w kształceniu medyków, o czym świadczą przekłady na język łaciński, arabski, syryjski, turecki, hebrajski, francuski, niemiecki i angielski. Po raz pierwszy zostało wydrukowane w 1478 roku i często wznawiane. Praca zawiera opisy wszystkich znanych autorowi surowców leczniczych roślinnych, zwierzęcych i mineralnych oraz sposobów ich zastosowania w lecznictwie. Wartość dzieła podnosi fakt, że autor sam zbierał rośliny lecznicze, opisywał je, podawał synonimy, sposoby przechowywania, przerabiania i przygotowywania z nich leków, a wreszcie dawkowania i działania. Wszystko to podane zostało w sposób bardzo dokładny i krytyczny. Spora część jest poświęcona uprawie winorośli i sporządzaniu win leczniczych Księga I zawiera opis drzew dających olejki aromatyczne, żywice, balsamy i owoce; księga II – opis zwierząt i zwierzęcych środków leczniczych (miód, mleko, tłuszcze); księga III – opis korzeni, ziół, kłączy, nasion i wyciągów z nich otrzymywanych; księga IV – opis pozostałych korzeni, grzybów, gąbek; księga V – opis winorośli, wina i minerałów[30].

[30] W. Gołembowicz, Leki bez tajemnic, s. 51; W. Szumowski, Historia medycyny, s. 77-78; Kronika medycyny, red. M.B. Michalik, Warszawa 1994, s. 48; A. Rooney, Fascynująca medycyna, s. 151; A. Drygas, Narodziny leku, s. 178-180; Z. Bela, Wybrane starodruki w Bibliotece Muzeum Farmacji, s. 110-111.

Biblioteka „Hosianum" posiada dzieło Dioskuridesa *De medica materia* w bazylejskim wydaniu z 1539 roku. Praca została przetłumaczona z języka greckiego na łaciński przez botanika i lekarza Jana Ruela[31], a wydrukowana w formacie *octavo* w oficynie Michaela Isengrina[32]. Wolumin został odkupiony od Mateusza Behma[33] przez kanonika dobromiejskiego Szymona Langa[34] i pozostawał w jego księgozbiorze, by następnie zasilić zbiory Biblioteki Kolegiackiej w Dobrym Mieście. Oprawa druku pochodzi z XVI wieku. Została wykonana z łacińskiej makulatury drukarskiej obciągniętej świńską skórą ozdobioną ślepymi tłoczeniami. W centralnej części górnej okładziny widnieje postać z herbem i literami H H, zaś na dolnej okładzinie – postać z herbem i literami H I. W obramowaniach obu okładzin znajdują się postacie Izajasza, św. Pawła, Madonny z Dzieciątkiem i Dawida wraz z napisami w języku hebrajskim i łacińskim oraz motywami roślinnymi.

Szesnastowieczne edycje druków pisarzy z okresu średniowiecza i nowożytności

Paweł z Eginy (ok. 625-ok. 690) był Grekiem z pochodzenia, więc zalicza się go do lekarzy kręgu bizantyjskiego. Napisał po grecku niezwykle cenione siedmiotomowe kompendium medyczne. Mimo niezwykle skondensowanej treści, należy je uznać za najbardziej oryginalne, kompletne i kompetentne naukowo spośród różnych opracowań innych autorów bizantyjskich. Oprócz wielu oryginalnych opisów zawiera również wiele poglądów zaczerpniętych z prac Galena i Oribasiusa. Zawarty w księdze VI wykład chirurgii przez kilka wieków był podstawą nauki operacyjnej. Dzieło Pawła z Eginy było tłumaczone na wiele języków, najwcześniej na łaciński i arabski[35].

---

[31] Żył w latach 1474-1532. Był lekarzem i botanikiem. Doskonale znał łacinę i grekę. Tłumaczył dzieła Dioskuridesa. Uważany jest za pierwszego botanika, który opisał wszystkie znane rośliny (1536) – Ruel Jan, https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A0%D1%8E%D1%8D%D0%BB%D1%8C,_%D0%96%D0%B0%D0%BD, 9.12.2017.

[32] Żył w latach 1500-1557. Działał w Bazylei w latach 1531-1557. Drukował wiele dzieł autorów klasycznych, m.in. Arystotelesa, Izokratesa, Plutarcha, Galena. Jego znakiem drukarskim była palma – Michael Isengrin, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/michael-isengrin/; Michael Isengrin, https://gallerease.com/en/artists/michael-isengrin__a8e541d891b2; 8.12.2017.

[33] Urodził się w 1594 roku w Dobrym Mieście. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa warmińskiego Szymona Rudnickiego. Był kapelanem w Bisztynku. Zmarł w 1653 roku – A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej latach 1525-1821, cz. 2, s. 19.

[34] Pochodził w Pieniężna. Był proboszczem w Płoskini, a następnie kanonikiem dobromiejskim. Założył fundację, która pomagała chorym przybyszom. Swoją bibliotekę zapisał kolegiacie. Zmarł w 1669 roku – A. Kopiczko, Lang Szymon, w: Słownik biograficznym Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, s. 74.

[35] W. Szumowski, Historia medycyny, s. 105-106; B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie, s. 122; S. Orgelbrand, Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami, t. 1: od litery A do Ażur, Warszawa 1898, s. 54; P.M. Dunn, Paulus Aegineta (625-690 AD) and Bysantine medicine, *Archives of Disease in Childhood*, 77 (1997), s. 155-156; A. Rooney, Fascynująca medycyna, s. 171-172; W. Brzeziński, Medycyna zabiegowa, w: Historia medycyny, red. T. Brzeziński, s. 153

Biblioteka „Hosianum" w swoich zbiorach ma greckie wydanie dzieła Pawła z Egiony: *Iatrou aristou, biblia hepta* (*Medici optimi, libri septem*), wydrukowane w formacie *folio* przez Andreasa Cratandera[36] w 1538 roku w Bazylei. Wolumin należał w 1539 roku do Andrzeja Aurifabera z Wittenbergi, a następnie znalazł się w księgozbiorze króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I, o czym świadczy sygnet monogramowy „FWR". Oprawa pochodzi z XVI. Została zrobiona z tektury powleczonej świńską skórą ozdobioną ślepymi tłoczeniami wykonanymi radełkiem z motywami linowymi, roślinnymi i figuralnymi (Hercules, Septimus Severus, Fridricus Dux Saxoniae, Antonius, Ruspert). W bordiurze otaczającej zwierciadło górnej okładziny znajdują się inicjały „A G" oraz data „1540". Po zapinkach pozostały jedynie ślady. Na grzbiecie oprawy znajduje się napis: „PAVLVS AEGINETA".

Marco Gatinaria (1442-1496) był lekarzem, który zajmował się również filozofią. Od 1467 roku był związany z Pawią. Napisał ponad 100 prac[37]. Biblioteka seminaryjna w Olsztynie ma w swoich zbiorach dzieło *De remediis morborum omnium particularibus…: Huic… accessurunt De curandis febribus…*, wydane w Wenecji w oficynie Giovanniego Griffio[38] w 1559 roku**.** Wolumin w formacie *octavo* należał do kanonika dobromiejskiego Urbana Josta, a następnie wzbogacił bibliotekę kolegiacką. Wewnątrz druku, na marginesach widnieją ślady lektury w postaci odręcznych zapisków. Oprawa druku pochodzi z XVI wieku. Jest to tektura makulaturowa z niemieckiego rękopisu z XV wieku o treści ascetycznej obleczona w brązową skórę cielęcą ozdobioną ślepymi tłoczeniami liniowymi, roślinnymi, plecionkowymi i medalionowymi. Zszywka użyta do oprawy pochodzi z pergaminowego graduału z XIV wieku. Na bocznym obcięciu kart widnieje napis: „Remedia morborum".

Girolamo Fracastoro (1478-1553) był włoskim lekarzem, astronomem i poetą. W historii medycyny znany jest z naukowego opracowania wyników medycznych obserwacji dotyczących rozprzestrzeniania się epidemii. Spostrzeżenia te zaowocowały powstaniem wręcz wizjonerskiej teorii chorób zakaźnych. Opisał ją w dziele *De contagione et contagiosis morbis* (1543). Przyczyną tych schorzeń są niewidoczne gołym okiem *semina morbi* (nasiona choroby). Mogą się one przenosić: *per contactum* (przez styczność), *per pneumam* (przez zarażone powietrze) oraz *per fomitem* (przez przedmioty, pokarm, wodę). Fracastor opisał cały szereg chorób zakaźnych. Jego koncepcje

[36] Żył w latach 1480-1540. Był szwajcarskim drukarzem, wydawcą i księgarzem. Działał w Bazylei w latach 1518-1540. Wydał co najmniej 150 druków, głównie w języku łacińskim i greckim – F. Hieronymus, Cratander, Andreas, w: Historisches Lexikon der Schweiz, http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D41533.php; Andreas Cratander, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/andreas-cratander/, 11.12.2017.

[37] F.H. Garrison, History of medicine, Philadelphia – London 1967, s. 167

[38] Żył w latach 1518-1576. Miał oficynę wydawniczą w Niemczech, potem w Paryżu i Lionie, a następnie w Wenecji i Padwie. Wydrukował prawie 400 dzieł – P. Tinti, Griffio, Giovanni, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-griffio_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.



Fot. 3. Karta z dzieła Opera omnia Girolamo Fracastora z 1555 roku

odegrały istotną rolę w zwalczaniu epidemii dżumy, jaka nawiedziła Wenecję w latach 1575-1577. Na nich oparły swe działania władze sanitarne miasta.

Będąc pod wrażeniem epidemii kiły w Europie, Fracastor napisał też poemat pod tytułem *Syphylis sive morbus gallicus* (1530). Przedstawił w tym utworze dzieje swawolnego pasterza o imieniu Syphylis, który został ukarany przez bóstwo okropną chorobą. Opis zmian chorobowych był inspirowany wyglądem zmian kiłowych. Spowodowało to, że z biegiem lat choroba ta otrzymała nazwę „syfilis", pochodzącą od imienia pastuszka[39].

[39] S. Konopka, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, s. 13; W. Szumowski, Historia medycyny, s. 242; B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie, s. 144-146; F.H. Garrison, History of medicine, s. 232-233; A.S. Lyons, J. R. Petrucelli, Ilustrowana historia medycyny, Warszawa 1966, s. 376, 549; H. Goerke, Arztund Heilkunde, Köln 1998, s. 47,81; A. Rooney, Fascynująca medycyna, s. 65; T. Brzeziński, Hi-

Biblioteka „Hosianum" ma w swoim zabytkowym zbiorze dzieło Fracastora *Opera omnia* wydane w Wenecji w oficynie spadkobierców Lucantonia Giunti[40] w 1555 roku. Wolumin, wydrukowany w formacie *quatro*, zawiera m.in. wspomniane wcześniej dzieła oraz dołączone oracje Andrei Navagero[41]. Należał do księgozbioru króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I, o czym świadczy sygnet monogramowy. Oprawa pochodzi z XVI wieku. Została wykonana z tektury powleczonej świńską skórą ozdobioną ślepymi tłoczeniami liniowymi, plecionkowymi i medalionowymi. Na grzbiecie oprawy widnieje autor dzieła: HIE: FRA=//CA=//STO=//RIUS.

Jean-François Fernel (1497-1558) zajmował się fizjologią i astronomią. Był wielkim zwolennikiem poglądów Galena, które dostosował do ówczesnego stanu wiedzy. Dokonał syntezy ówczesnych wiadomości z zakresu fizjologii, uważając ją jako naukę o czynnościach ciała. Był autorem nazw „fizjologia" i „patologia" oraz siedmiu ksiąg z zakresu fizjologii i siedemnastu ksiąg z patologii. Napisał też dwie księgi o ukrytych przyczynach rzeczy. Jako fizjolog pierwszy opisał kanał rdzenia kręgowego. Na sekcjach wykazał różnorodność wyglądu narządów zależnych od chorób. Prawdopodobnie jako pierwszy zaobserwował, że komory serca kurczą się, a wówczas tętnice rozszerzają się, ponieważ wchodzi do nich krew i „pierwiastki życia". Duża popularność i opinia o jego umiejętnościach spowodowała, że został osobistym lekarzem króla Nawarry Henryka II i Katarzyny Medycejskiej[42].

Biblioteka seminarium duchownego w Olsztynie ma w swoich zasobach dzieło Fernela: *Universa Medicina*, wydane w Paryżu w 1567 roku, w oficynie Andreasa Wechela[43]. W tekście znajdują się liczne glosy łacińskie oraz krótkie zapiski łacińskie na tylnej wyklejce i karcie przybyszowej. Oprawa druku wydanego z formacie *folio* pochodzi z XVI wieku. Są to deski obciągnięte ciemnobrązową skórą ozdobioną zło-

giena indywidualna i społeczna, choroby zakaźne i walka z nimi, w: Historia medycyny, red. T. Brzeziński, s. 227; Kronika medycyny, s. 121.

[40] Żył w latach 1457-1538. Był wydawcą i drukarzem działającym w Wenecji, ale pod koniec życia udało mu się rozszerzyć działalność na inne kraje Europy (Włochy, Niemcy, Francja, Hiszpania, Portugalia) – M. Ceresa, Giunti, Lucantonio, il Vecchio, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/giunti-lucantonio-il-vecchio_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017

[41] Żył w latach 1483-1529. Był włoskim poetą, oratorem i botanikiem. Zajmował się edycją tekstów klasycznych. Był opiekunem biblioteki San Marco. Był też ambasadorem republiki weneckiej w Madrycie i we Francji – I. Melani, Navagero, Andrea, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-navagero_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

[42] B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie, s. 202; F.H. Garrison, History of medicine, s. 232-233; A.S. Lyons, J.R. Petrucelli, Ilustrowana historia, s. 376; M. Nowacka, Filozoficzne konteksty medycyny. Ujęcie historyczne od starożytności do końca XVIII wieku, Białystok 2012, s. 118; Kronika medycyny, s. 144.

[43] Należał do rodziny szesnastowiecznych drukarzy. Działał w Paryżu. Jako zwolennik hugenotów uciekł z Francji i osiadł we Frankfurcie nad Menem. Zmarł w 1581 roku – Wechel, Andreas, https://thesaurus.cerl.org/record/cnp01115455, 11.12.2017.



Fot. 4. Podobizna Jean-François Fernela na karcie jego dzieła wydanego w 1567 roku

conymi tłoczeniami. Na obcięciu bloku widnieje liczba 98 oraz litera M. Litera ta może oznaczać rodzinę Mortęskich, a nawet być może jej najbardziej znaną reprezentantkę: ksienię Magdalenę Mortęską (1554-1631)[44]. Zdaje się to potwierdzać supereksLibris rodziny Mortęskich na górnej okładzinie. Herb Orle Nogi lub Orlik przedstawia dwie

[44] Pochodziła z rodziny bogatej szlachty z Prus Królewskich. Jej ojciec, Melchior, był podkomorzym malborskim, a matka, Elżbieta, była siostrą biskupa chełmińskiego Piotra Kostki. Była spokrewniona ze św. Stanisławem Kostką oraz Anną Jagiellonką, żoną Stefana Batorego. Posiadłością rodziny była wieś Mortęgi koło Lubawy. Wbrew zakazowi ojca wstąpiła do chełmińskiego klasztoru benedyktynek. Tydzień po złożeniu ślubów wieczystych została ksienią tego klasztoru. Wyprowadziła zakon z kryzysu, w jakim znalazł się w czasie reformacji. W „reformie chełmińskiej" benedyktynek kładła szczególny nacisk na wykształcenie mniszek, które musiały nauczyć się czytania i pisania po polsku i po łacinie. Ożywiła duchowość poprzez wprowadzenie medytacji i rozmyślań, ograniczyła zarazem zbyt surowe zalecenia ascetyczne. Jednym z zadań klasztorów stało się prowadzenie edukacji dla dziewcząt z nauką czytania, pisania, rachunków, śpiewu i robót ręcznych. Szkoły te przyczyniły się do rozwoju oświaty wśród kobiet pochodzenia szlacheckiego i mieszczańskiego. Kongregacja chełmińska za życia Magdaleny liczyła ponad dwadzieścia klasztorów – K. Górski, Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce. Część pierwsza 966-1795, Lublin 1962, s. 70-99; tenże, Matka Mortęska, Kraków 1971; tenże, M. Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce, *Nasza Przeszłość*, 34 (1971), s. 131-176.

skrzyżowane orle nogi, zwrócone pazurami w dół[45]. Godło rodu Mortęskich na oprawie jest otoczone ozdobnym wieńcem.

Szesnastowieczny klocek, wśród czterdziestu dwóch druków, zawiera cztery niewielkie traktaty autorów działających w II połowie XVI wieku. Są to następujące prace: 1) Duncanus Liddelius[46], Elias Bonvinius[47]: *De medicina eiusque partibus et methodis in disciplinis* (Helmstedt, Jakob Lucius, 1597); 2) Franciscus Parcovius[48], Christianus Hasthaeus: *De phtisi eiusque curatione* (Helmstedt, Jakob Lucius, 1596); 3) Ioannes

[45] Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza, t. 6, Lipsk 1841, s. 470-479.

[46] Duncan Liddel żył w latach 1561-1613. Był szkockim matematykiem, lekarzem i filozofem. Studiował we Frankfurcie nad Odrą, gdzie za sprawą znajomości z rodakiem Johannesem Craigusem (późniejszym lekarzem nadwornym Jakuba VI), podjął naukę matematyki, filozofii i medycyny. W sferze jego zainteresowań znajdowały się również prawa rządzące ruchami ciał niebieskich, które próbował wyjaśnić zgodnie z trzema różnymi hipotezami Ptolemeusza, Kopernika i Tycho Brahe, tocząc jednocześnie spory w dziedzinie astronomii z ostatnim z wymienionych. Liddel skierował w pełni swoją uwagę w stronę medycyny dopiero po uzyskaniu tytułu doktora w tej dziedzinie na Uniwersytecie w Helmstedt. Sławę z zakresu medycyny przyniosło mu dzieło Disputationes medicinales Duncani Liddelii Scoti, Phil. et Med. Doctoris et Professoris Publici in Academia Julia Helmaestadtii. Jest to czterotomowy zbiór tez i dysput publicznych prowadzonych wraz z uczniami, który zadedykował jako znak wdzięczności J. Craigusowi. Innym szerzej znanym dziełem jest Ars Medica, succincte et perspicue explicata, opublikowane w 1607 roku w Hamburgu – W. Spiess, P. Zimmermann, Album Academiae Helmstadiensis. Personen- und Ortsregisterzu Band I (1572-1636), Hannover 1955, s. 41; A. Patrick, The Scottish Society of the History of Mecidine (Founded April, 1948). Report of proceeding. Session 1961-62, http://sshm.ac.uk/wp-content/uploads/2013/08/PROCEEDINGS-SESSION-1961-1962.pdf, s. 24-26, 21.05.2016; R. Chambers, A biographical dictionary of eminent Scotsmen, vol. 6, Glasgow – Edinburgh – London 1854, s. 446-448; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska, Autorzy dzieł medycznych z XVI wieku Biblioteki „Hosianum", w: Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae, s. 237.

[47] Elias Bonvinius żył a latach 1576-1612. Był lekarzem pochodzącym z Breslau (dzisiejszy Wrocław). Tajniki wiedzy medycznej zdobywał w Padwie, Montpellier, Lejdzie i Breslau, gdzie w 1620 roku opublikował swe najsłynniejsze dzieło *De Theriaca liber*. W latach 1595-1598 studiował na Uniwersytecie w Helmstedt, gdzie uzyskał tytuł doktora – C. Zonta, Schlesier an italnischen Universitäten der Frühen Neuzeit 1526-1740, http://www.rathay-biographien.de/Diverses/Schlesier_in_Buffalo/zonta.pdf, s. 166, 26.05.2016; W. Kaczorowski, Śląscy lekarze XV-XVII wieku. Źródła biograficzne do dziejów medycyny na Śląsku, *Kwartalnik Opolski*, 2 (1996), s. 49-62; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska, Autorzy dzieł medycznych, s. 237.

[48] Franz Parcovius żył w latach 1560-1611. W 1583 roku w Rostoku ukończył studia matematyczne. Trzy lata później został powołany na stanowisko profesora matematyki na tamtejszym uniwersytecie, jednak po uzyskaniu tytułu doktora medycyny przeniósł się na wydział lekarski. Pełnił funkcję lekarza domowego księcia Brunszwiku Henryka Juliusza von Braunschweig-Wolfenbüttel – W. Spiess, P. Zimmermann, Album Academiae Helmstadiensis, s. 51; Ch. Magin, Akademische Epigrafik? Zu den historischen Inschriften der Universitäten Rostock und Greifswald, w: Rostocker Studien zur Universitäts geschichte, Band 8: Tochte roder Schwester – die Universität Greifswald aus Rostocker Sicht: Referate der interdisziplinären Ringvorlesung des Arbeitskreises "Rostocker Universitäts- und Wissenschafts geschichte" im Winter semester 2006/07, hrsg. von H.-U. Lammel, G. Boeck, Rostock 2010, s. 110-111; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska, Autorzy dzieł medycznych, s. 237-238

Sifridus[49], Engelhardus Adelphius[50]: *De partium humani corporis differentiis generatim* (Helmstedt, Jakob Lucius, 1595); 4) Ioannes Sifridus, Adamus Luchtenius[51]: *De partium humani corporis Similaribus, spermaticis et sanguineis* (Helmstedt, Jakob Lucius, 1596). Wśród współoprawnych druków przeważają rozprawy profesorów uniwersytetu w Helmstedt. Zostały wydane w formacie quatro w latach 1584-1597, w większości w Helmstedt, ale także w Ingolstadt, Lipsku, Wittenberdze, Strasburgu i Kopenhadze. Wolumin należał na przełomie XVI i XVII wieku do Jerzego Zestera, profesora w Helmstedt oraz Mikołaja Valba, doktora obojga praw. W XVIII wieku książka była własnością kanonika warmińskiego Joachima Kalnassyego[52]. Oprawa woluminu pochodzi

[49] Johann Sifrid żył w latach 1556-1623. Rozpoczął bezpłatnie studia na Wydziale Sztuki Uniwersytetu w Helmstedt, jeszcze przed jego uroczystym otwarciem. Profesor medycyny J. Bökel przekazał go do nauczania swojemu synowi i już wtedy zainteresował go medycyną. W 1578 roku związał się z nowopowstałym Wydziałem Lekarskim, gdzie pracował nieprzerwanie aż do śmierci. 15 grudnia 1580 uzyskał tytuł magistra, a od listopada 1582 roku objął fakultet filozoficzny i niespełna rok później, został mianowanym profesorem fizyki, matematyki, jak również anatomii. Jego główne zainteresowania skierowane były teraz w kierunku medycyny. W 1587 roku objął stanowisko lekarza miejskiego w Wernigerode. Każde kolejne doświadczenie upewniało go w zamiłowaniu do anatomii. W listopadzie 1592 został mianowany doktorem nauk medycznych. W kolejnych latach dzięki ciężkiej pracy pięciokrotnie był prorektorem i jedenaście razy dziekanem Wydziału Medycznego – H. Hafmeister, Fakultät der Universität Helmstedt in den J. 1576-1713, w: P. Zimmerman, Jahrbuch des Geschichtsvereins für das Herzogtum Braunschweig, Wolfenbuettel 1910, s. 132; W. Spiess, P. Zimmermann, Album Academiae Helmstadiensis, s. 1, 65; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska, Autorzy dzieł medycznych, s. 238.

[50] Engelhardus Adelphius był związany z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu w Helmstedt w latach 1590-1592 – H. Hafmeister, Fakultät der Universität Helmstedt in den J. 1576-1713, s. 132; W. Spiess, P. Zimmermann, Album Academiae Helmstadiensis, s. 1, 65; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska, Autorzy dzieł medycznych, s. 238.

[51] Adam Luchten żył w latach 1570-1631. *Studiował w latach 1592-1593 na Wydziale Lekarskim uniwersytetu w Helmstedt, gdzie 5 listopada 1599 roku otrzymał tytuł doktora medycyny.* Kilka miesięcy później został profesorem etyki, a od 17 stycznia 1600 roku – wykładowcą medycyny. *W latach 1603-1612 pracował jako profesor filozofii, fizjologii, fizyki oraz medycyny.* W grudniu 1603 roku objął stanowisko dziekana, które utracił w 1607 roku. Przez kilka lat prowadził własny gabinet i opuścił Helmstedt, jednak nieformalnie pozostawał dziekanem. Mimo, że przebywał poza Helmstedt, cały czas utrzymywał kontakt z uczelnią. W 1613 roku Luchten został mianowany przez Kapitułę Katedralną Halberstadt na stanowisko lekarza miejskiego. Rok później doszło do konfliktu pomiędzy A. Luchtenem a D. Liddelem. Z powodu zamieszek wojennych przeprowadził się do miasta Braunschweig, gdzie od lipca 1627 roku był lekarzem nadwornym księcia Fredericka Ulricha – W. Spiess, P. Zimmermann, Album Academiae Helmstadiensis, s. 42; P.D. Omodeo, Duncan Liddel (1561-1613): Networks of Polymathy and the Northern European Renaissance, Leiden 2016, s. 144; H. Hafmeister, Fakultät der Universität Helmstedt in den J. 1576-1713, s. 132; M. Bollmeyer, Lateinisches Welfenland: Eine literaturgeschichtliche Kartographie zur lateinischen Gelegenheitsdichtung im Herzogtum Braunschweig-Lüneburg im 16. und 17. Jahrhundert, Zurich 2014, s. 128; A. Grzybowski, L. Bieganowski, A. Wróblewski, A. Pięta, M. Pugaczewska,Autorzy dzieł medycznych, s. 238-239

[52] Urodził się w 1741 roku w Barczewie w rodzinie pochodzącej z Węgier. Święcenia kapłańskie przyjął w 1790 roku w Warszawie. Był proboszczem w Kwiecewie, Lamkowie i Lidzbarku, gdzie utrzymywał bliskie kontakty z bp. Ignacym Krasickim. W 1796 roku został kanonikiem warmińskim. Zmarł w 1802

z końca XVI lub początku XVII wieku. Została wykonana z makulatury z nierozciętego arkusza druku niemieckiego o małym formacie powleczonej gładką świńską skórą.

Traktat anatomiczny Andreasa Vesaliusa

Andreas Vesalius (1514-1564), nazywany ojcem nowożytnej anatomii, zasługuje na osobne miejsce w niniejszym opracowaniu. Pochodził z Brukseli, z rodziny o tradycjach lekarskich. Od dzieciństwa interesował się budową organizmów zwierzęcych, wykonywał sekcje gryzoni, psów i kotów. Rozpoczął studia w Louvain, a następnie na wydziale medycznym uniwersytetu w Paryżu, gdzie jego profesorem był m.in. wspominany wcześniej Jean Fernel. Później udał się do Padwy, gdzie w 1537 roku uzyskał stopień doktora medycyny. Już następnego dnia został nominowany przez senat Wenecji, który zarządzał padewskim uniwersytetem, na stanowisko profesora chirurgii, co wiązało się także z nauczaniem anatomii. Wykładał również na uniwersytecie w Bolonii i Bazylei. Studenci tłumnie przybywali na jego wykłady ilustrowane sekcjami zwłok, które uczony wykonywał osobiście. Obserwatorzy zachęcali go do sporządzania rysunków, co nie było jeszcze wtedy powszechne. Forma uzupełniania tekstu przez materiał ikonograficzny wytyczyła nowy standard w zakresie ilustracji biologicznych. Vesalius został nadwornym lekarzem cesarza Karola V, a następnie jego syna Filipa II. W 1564 roku wyruszył na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Była to jego ostatnia podróż. Zmarł 15 października 1564 roku na greckiej wyspie Zakynthos, w drodze powrotnej. Nie ma wiarygodnych relacji o tym, jak trafił na wyspę i co było powodem jego śmierci[53].

Opublikowany przez Andreasa Vesaliusa w 1543 roku siedmioczęściowy traktat *De humani corporis fabrica* (*O budowie ciała ludzkiego*) wyznaczył nowe standardy w rozwoju nowożytnej anatomii. Uczony odważył się wytknąć wiele błędów anatomicznych swoim słynnym poprzednikom – Hipokratesowi i Galenowi. W swoim kolosalnym, jak na owe czasy, dziele Vesalius przedstawił na ponad 800 stronach systematyczny wykład anatomii,

roku – M. Borzyszkowski, Kalnassy Joachim Otto Zygmunt, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, s. 108

[53] W. Szumowski, Historia medycyny, s. 230-232; B. Seyda, Dzieje medycyny w zarysie, s. 179-183; Kronika medycyny, s. 145; M. Friedman, G.W. Friedland, Dziesięć największych odkryć w medycynie, Warszawa 2000, s. 15-32; J. Queijo, Przełom!, s. 303-304; K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego – De humani corporis fabrica 1543 – wystawa w Bibliotece CM UMK, *Forum Bibliotek Medycznych*, 5/2 (2012), s. 35-48; A. Rooney, Fascynująca medycyna, s. 32-34; J. Gulczyński, K. Gizelbach-Żochowska, B. Hermann, E. Iżycka-Świeszewska, Andreas Vesalius – wpływ środowiska medycznego na jego życie, w: Dawna medycyna i weterynaria. Środowisko a człowiek, red. M.Z. Felsmann, J. Szrek, M. Felsmann, Chełmno 2013, s. 151-165; K. S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: De humani corporis fabrica, *Folia Medica Lodziensia*, 40/2 (2013), s. 155-206

ilustrowany rysunkami Johannesa Stephanusa van Calcara[54], ucznia Tycjana[55], jak również Domenica Campagnoli[56], a może nawet i samego mistrza[57]. Do każdej ilustracji Vesalius przygotował legendę – system odnośników łączących obraz z tekstem. Dzięki wskazaniu na rysunku, o której części ciała mowa, uniknął nieporozumień[58]. Autor precyzyjnie opisywał budowę ludzkiego ciała na podstawie bezpośredniej sekcji zwłok. Szczegółowo i wyczerpująco, jak nikt dotąd, opisał i zilustrował wszystkie systemy i organy ciała, dokonując wielu nowych obserwacji. Była to pierwsza tego typu publikacja zawierająca ponad 300 szczegółowych ilustracji ludzkiej anatomii. Wizerunki szkieletu i układu mięśniowego nie są w pozycji leżącej, lecz przedstawiają charakterystyczne dla renesansowych rysunków anatomicznych pozy, jakby zastygłego w ruchu człowieka na tle przyrody. Natychmiast okrzyknięto ją arcydziełem. Vesalius dedykował pracę Karolowi V, którego lekarzem nadwornym został niebawem[59]. Zdecydował się wydrukować swoje dzieło w oficynie Johannesa Herbsta, lepiej znanego pod nazwiskiem Oporinus (1507-1568)[60].

Już ok. 1550 roku pierwsze wydanie *De humani corporis fabrica* zostało całkowicie wyprzedane. Autor i wydawca zdecydowali się na wydrukowanie następnej edycji dzieła. Vesalius dokonał w niej dużej ilości drobnych poprawek. Przygotowany został nowy blok drzeworytniczy dla frontyspisu oraz nowe inicjały. Użyto również nieco lepszego, grubszego papieru. Drukarz zastosował także większą, wykwintniejszą czcionkę. Drugie wydanie dzieła, foliał z 1555 roku, jest typograficznie dziełem wręcz mistrzowskim[61].

---

[54] Żył w latach 1499-1546/1550. Był niderlandzkim malarzem i rysownikiem, uczniem Tycjana. Działał w Wenecji i Neapolu od 1536 roku – J. Sienkiewicz, Andreas Vesalius i Jan van Calcar, *Wiadomości Akademickie*, 49 (2013), s. 22-24; D. Sidorowicz-Mulak, A. Wagner, Dzieło Vesaliusa w oprawie Mistrza Dawida a problem początków księgozbioru króla Zygmunta Augusta, *Roczniki Biblioteczne*, 59 (2015), s. 4

[55] Żył w latach 1482/1490-1576. Był czołowym przedstawicielem szkoły weneckiej włoskiego malarstwa renesansowego. Pierwszym udokumentowanym dziełem Tycjana są trzy freski ze scenami z życia św. Antoniego z Padwy – E. Rybałt, Tycjan, Vecellio Tiziano, w: Encyklopedia katolicka, t. 19, red. S. Wilk, Lublin 2013, k. 1201-1203

[56] Żył w latach 1500-1564. Był uczniem Tycjana, włoskim malarzem, rysownikiem i grafikiem, przedstawicielem weneckiego renesansu. Jego drzeworyty i rysunki przedstawiają pejzaż wokół Padwy: okoliczne szczyty górskie, ruiny, zamki i mosty – J. Sienkiewicz, Andreas Vesalius i Jan van Calcar, s. 23; Campagnola, Domenico, http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-campagnola/, 12.12.2017

[57] D. Sidorowicz-Mulak, A. Wagner, Dzieło Vesaliusa w oprawie Mistrza Dawida, s. 5-6.

[58] K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 43-45

[59] J. Queijo, Przełom!, s. 304; T. Brzeziński, U podstaw nowożytnego pojmowania zdrowia i choroby, w: Historia medycyny, red. T. Brzeziński, s. 115-116

[60] Działał w Bazylei. Przez rok studiował medycynę. Początkowo współpracował z J. Frobenem. Sam wydał ok. 700 druków, głównie dzieła naukowe, m.in. Vesaliusa, Fuchsa, Orzechowskiego, Kromera, Modrzewskiego – B. Bieńkowska, Książka na przestrzeni dziejów, s. 329; K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 45-46; K. S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło, s. 181; D. Sidorowicz-Mulak, A. Wagner, Dzieło Vesaliusa w oprawie Mistrza Dawida, s. 4.

[61] K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 46; K. S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło, s. 202-203



Fot. 5. Andreas Vesalius na karcie swojego dzieła De humani corporis fabrica z 1555 roku

Drzeworyt, który został wykonany jako matryca służąca do wydrukowania strony tytułowej, jest jednym z najbardziej znanych i cenionych przez historyków sztuki przykładów mistrzostwa w tej dziedzinie. Przedstawia publiczną sekcję, którą przeprowadza Vesalius. Miejsce akcji to wewnętrzny podwórzec włoskiej willi, otoczony siedmioma korynckimi kolumnami. W górnej części ilustracji dwie postacie stoją, podtrzymując kartusz z tytułem dzieła, nazwiskiem autora i jego stanowiskiem. Z górnych okien wyglądają dwaj mężczyźni obserwujący sekcję. Młodszy z nich jest przez historyków identyfikowany jako van Calcar, a starszy jako Tycjan. Niewykluczone jednak, że młodszym jest Oporinus albo że obaj mężczyźni są alegorycznym przedstawieniem przyszłości (młodszy) i przeszłości (starszy). W środkowej części ryciny widoczny jest stół sekcyjny, na którym leżą zwłoki młodej kobiety z nogami zwróconymi do przodu. Jama brzuszna jest już otwarta. Vesalius, którego można rozpoznać po charakterystycz-

nej brodzie, stoi po lewej stronie stołu, wskazując ręką na brzuch zmarłej. Z tyłu, nieco powyżej stołu, widać stojący szkielet trzymający kosę w prawej ręce. Sekcję otacza tłum widzów siedzących lub stojących na drewnianych ławkach amfiteatru zbudowanego specjalnie na tę okazję. Był to w tych czasach zwykły sposób przygotowywania teatru anatomicznego w Padwie. Mężczyzna po prawej stronie stołu, z podniesionym palcem wskazującym, to przypuszczalnie burmistrz Padwy Contarini. Są również zwierzęta, małpa i pies, które były często sekcjonowane przez Galena[62].

Po przedmowie umieszczony został portret Vesaliusa. Jego autorstwo przypisuje się Janowi van Calcarowi, choć są zwolennicy teorii, że jest to autoportret wykonany przez samego autora. Osoba Vesaliusa jest przedstawiona w pozycji stojącej. Jego głowa jest zwrócona w prawą stronę. Tuż za nim widoczne są zwłoki sekcjonowanej kobiety. Anatom demonstruje częściowo wypreparowaną kończynę górną. Dwoma palcami prawej ręki pociąga za obnażone ścięgna zginaczy palców. Na stole znajduje się kałamarz z piórem oraz kartka papieru z zapisem możliwym do odczytania przy użyciu szkła powiększającego. Vesalius na portrecie ubrany jest w sposób dystyngowany, podobnie jak na karcie tytułowej. Z całą pewnością portret został wykonany zanim ukazała się ostateczna wersja *De humani corporis fabrica*, bowiem w prawym dolnym rogu widnieje data 1542[63].

Każda z siedmiu ksiąg składających się na całość dzieła rozpoczyna się dużym ozdobnym inicjałem. Inicjały rozpoczynające poszczególne rozdziały mają znacznie mniejsze rozmiary. Najprawdopodobniej inicjały są dziełem Calcara. Widoczne są na nich sceny ilustrujące pracę anatomów, chirurgów i położników. W wielu takich scenach pojawiają się postacie dzieci, które na przykład zdejmują z szubienicy ciało powieszonego skazańca lub też z rąk kata odbierają odciętą głowę[64].

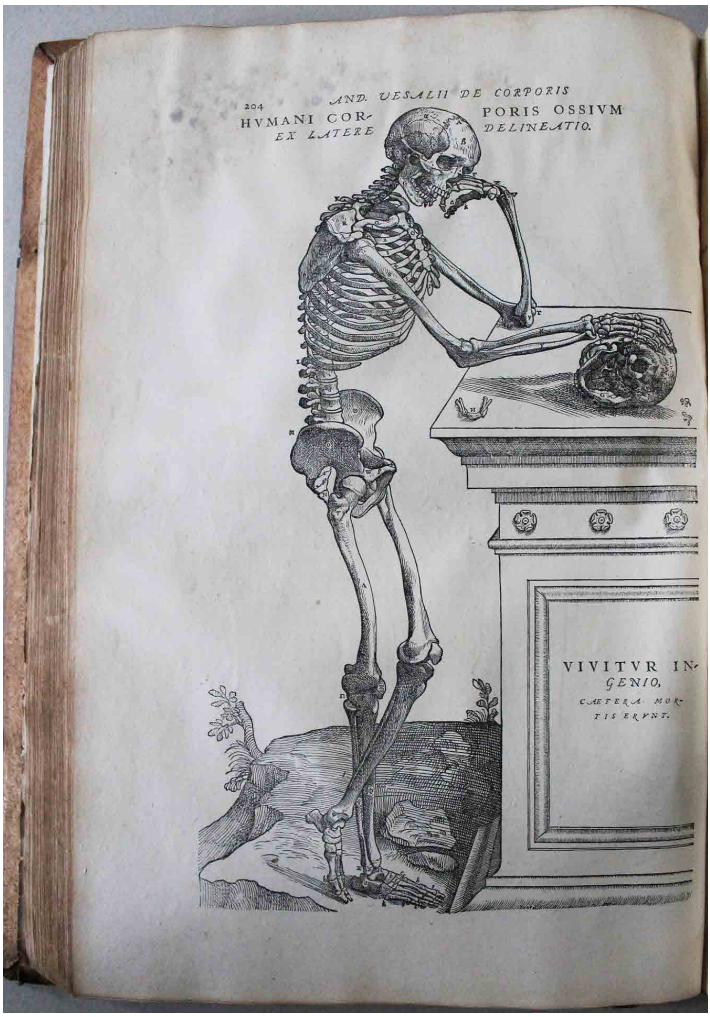
Szczególną uwagę należy poświęcić wielkim ilustracjom zajmującym całe strony dzieła Vesaliusa. Jeden z obrazów przedstawia z profilu szkielet stojący w zadumie, z ręką wspartą na czaszce leżącej na nagrobku. Na postumencie został umieszczony napis: „vivitur ingenio, caetera mortis erunt" (w wolnym tłumaczeniu: tylko dusza jest nieśmiertelna, reszta należy do śmierci). Ten motyw tzw. „kostnego Hamleta" znalazł się na wielu nagrobkach, m.in. na dwóch płytach nagrobnych (kanonika Zachariasza Jana Szolca, zm. 1682 i kanonika Stanisława Bużeńskiego, zm. 1684) w archikatedrze we Fromborku[65]. Interesujące są również ryciny przedstawiające tzw. „figury mięśniowe", Sześć sportretowana jest od przodu, a sześć od tyłu. Na każdej kolejnej ilustracji

[62] K. S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło, s. 189-190

[63] Tamże, s. 191-193

[64] Tamże, s. 193-194

[65] J. Jagla, Vesalius w „odsłonie vanitatywnej" – fromborskie epitafia z wyobrażeniem szkieletu frasobliwego, *Wiadomości Akademickie*, 49 (2013), s. 24-26



Fot. 6. Hamlet szkieletowy z dzieła Vesaliusa

widoczne są coraz głębsze warstwy mięśniowe. Postacie przybierają pozy pełne dumy i wyrazu. Jeśli ustawić wszystkie figury „ludzi mięśniowych" kolejno, jedną obok drugiej, tło tworzy wyraźny krajobraz. H. Cushing dowodzi, że pejzaż widziany na rycinach odpowiada widokowi Wzgórz Euganejskich, położnych na południe od Padwy[66].

[66] H. Cushing, A Bio-bibliography od Andreas Vesalius, London and Hamden 1962; K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 44-45; K.S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło, s. 195-198; J. Sienkiewicz, Andreas Vesalius i Jan van Calcar, s. 23

Klocki drzeworytowe użyte do wykonania ilustracji w dziele Vesaliusa przetrwały w bibliotece uniwersytetu w Monachium aż do II wojny światowej, kiedy to w 1943 roku zostały zniszczone podczas bombardowania[67].

Biblioteka „Hosianum" posiada dwa egzemplarze epokowego dla anatomii dzieła Vesaliusa w drugim wydaniu bazylejskim z 1555 roku. Do niedawna historycy książki nie wiedzieli o ich obecności w Olsztynie. Dlatego mówiło się, że w Polsce jest zaledwie dziesięć egzemplarzy[68]. Jeden wolumin należał w II połowie XVI wieku do Jana Zaeliusa z Królewca i jego syna. W XVIII wieku dzieło znajdowało się w bibliotece Uniwersytetu Albertyna. Oprawa druku pochodzi z XVI wieku. Wykonano ją z desek o fazowanych krawędziach, obleczonych jasną skórą świńską. Na dłuższych bokach okładzin pozostały ślady zapinek. Dekorację okładzin wykonano techniką ślepych wycisków strychulca, radełek i tłoków z motywami roślinnymi, medalionowymi i tekstowymi. W medalionach występują postacie Erazma z Rotterdamu, Marcina Lutra, Filipa Melanchtona i Jana Husa. W prawym górnym rogu górnej okładziny dopisano: „VESSALII ANAT // N. 41". W drugim egzemplarzu brakuje karty tytułowej. Brak też danych dotyczących proweniencji. Oprawa woluminu to oprawa mnisza, wykonana z tektury i świńskiej skóry ozdobionej ślepymi tłoczeniami liniowymi, roślinnymi, arabeskowymi, postaciowymi, tekstowymi. Narożniki zostały wykonane także ze świńskiej skóry. W górnej części górnej okładziny zostały wytłoczone litery: „F * D * T", a w dolnej data „1578". W ramie wykonanej radełkiem widnieją postacie: Pantokratora (DATA EST MIHI OMNIS – Mt 28,18), Madonny (DEI MATER SANCTISSIMA), św. Pawła (APPARVIT BENIGNITAS – Tt 3,4) i św. Jana Chrzciciela (ECCE AGNVS DEI QVI TOLLIT – J 1,29).

Zapewne druków medycznych na Warmii było w przeszłości znacznie więcej. Te, które zachowały się do naszych czasów i są przechowywane w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" w Olsztynie, są świadectwem bogatych zainteresowań stróżów kościelnych książnic, w których – jak widać – gromadzone były nie tylko dzieła teologiczne.

Bibliografia

Andreas Cratander, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/andreas-cratander/, 11.12.2017.

Barycz Henryk, Mikołaj Kopernik – wielki uczony Odrodzenia, Warszawa 1953.

Bela Zbigniew, Wybrane starodruki w Bibliotece Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, „Forum Bibliotek Medycznych", 1 (2015), s. 106-131.

Bieńkowska Barbara, Książka na przestrzeni dziejów, Warszawa 2005.

Biskup Marian, Dobrzycki Jerzy, Mikołaj Kopernik – uczony i obywatel, Warszawa 1972.

[67] K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 43; K.S. Jędrzejewski, Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło, s. 199.

[68] K. Nierzwicki, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego, s. 47.

Bollmeyer Matthias, Lateinisches Welfenland: Eine literaturgeschichtliche Kartographie zur lateinischen Gelegenheitsdichtung im Herzogtum Braunschweig-Lüneburg im 16. und 17. Jahrhundert, Zurich 2014.

Borawska Teresa, Dawne książki warmińskie w zbiorach europejskich, w: W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV-XVIII wieku, red. Zenon H. Nowak, Toruń 1988, s. 179-205.

Borawska Teresa, Emmerich Fabian, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1996, s. 53-54.

Borawska Teresa, Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia, Toruń 2014.

Borawska Teresa, Warmińskie księgozbiory historyczne – ich losy i stan obecny, w: Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum", red. Tomasz Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 44-81.

Borawska Teresa, Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika, Toruń 1996.

Borzyszkowski Marian, Kalnassy Joachim Otto Zygmunt, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1996, s. 108.

Brachvogel Eugen, Die Bibliothek der Burg Heilsberg, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands", 23 (1929), s. 274-358.

Brachvogel Eugen, Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen des Ermlandes, w: Königsberger Beiträge. Festgabe zur vierhundert jährigen Jubelfeier der Staats- und Universitätsbibliothek zu Königsberg Pr., Königsberg 1929, s. 35-44.

Brzeziński Tadeusz, Dawna medycyna i lekarze. Studium kształtowania zawodu, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński, Warszawa 2014, s. 25-69.

Brzeziński Tadeusz Higiena indywidualna i społeczna, choroby zakaźne i walka z nimi, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński, Warszawa 2014, s. 217-233.

Brzeziński Tadeusz, U podstaw nowożytnego pojmowania zdrowia i choroby, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński, Warszawa 2014, s. 114-139.

Brzeziński Tadeusz, Zdrowie i choroba w starożytności i średniowieczu, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński, Warszawa 2014, s. 81-113.

Brzeziński Witold, Medycyna zabiegowa, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński, Warszawa 2014, s. 140-167.

Ceresa Massimo, Giunti, Lucantonio, il Vecchio, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/giunti-lucantonio-il-vecchio_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

Chambers Robert, A biographical dictionary of eminent Scotsmen, vol. 6, Glasgow – Edinburgh – London 1854.

Campagnola, Domenico, http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-campagnola/, 12.12.2017.

Cushing Harvey, A Bio-bibliography of Andreas Vesalius, London and Hamden 1962.

Czartoryski Paweł, The library of Copernicus, w: Science and History. Studies in honor of Edward Rosen. Studia Copernicana XVI, red. Erna Hilfstein, Paweł Czartoryski, Frank D. Grande, Wrocław 1978, s. 355-396.

Drygas Aleksander, Narodziny leku. Dawne terapie. Lek i jego formy, sposoby wytwarzania i dystrybucji, w: Historia medycyny, red. Tadeusz Brzeziński 2014, s. 168-216.

Dunn Peter M., Paulus Aegineta (625-690 AD) and Bysantine medicine, „Archives of Disease in Childhood", 77 (1997), s. 155-156.

Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, red. Ludwik Grzebień, Kraków 1996.

Flis Stanisław, Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", 4 (1970), s. 589-605.

Flis Stanisław, Kopernik u schyłku życia, w: Mikołaj Kopernik i medycyna, Warszawa 1973, s. 27-44.

Friedman Meyer, Friedland Gerald W., Dziesięć największych odkryć w medycynie, Warszawa 2000.

Garrison Fielding H., History of medicine, Philadelphia – London 1967.

Garwoliński Tomasz, Biblioteka biskupów warmińskich w Lidzbarku. Zarys dziejów, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 1 (2015), s. 53-66.

Garwoliński Tomasz, Dzieje Biblioteki „Hosianum" (Braniewo – Olsztyn: 1565-2008), „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 1-2 (2008), s. 59-72.

Garwoliński Tomasz, Powojenne dzieje Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie, w: Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" (1565-2015), red. Andrzej Kopiczko, Paweł Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 471-502.

Garwoliński Tomasz, Utracone i zachowane kościelne księgozbiory warmińskie od XVII do XX wieku, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy", 3 (2015), s. 116-135.

Goerke Heinz, Arztund Heilkunde, Köln 1998.

Gołembowicz Wacław, Leki bez tajemnic. Od pajęczyny do penicyliny, Warszawa 1958.

Górski Karol, M. Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce, „Nasza Przeszłość", 34 (1971), s. 131-176.

Górski Karol, Matka Mortęska, Kraków 1971.

Górski Karol, Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność. Wrocław 1973.

Górski Karol, Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce. Część pierwsza 966-1795, Lublin 1962.

Grzybowski Andrzej, Bieganowski Lech, Wróblewski Adam, Pięta Aleksandra, Pugaczewska Marta, Autorzy dzieł medycznych z XVI wieku Biblioteki „Hosianum", w: Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum", red. Tomasz Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 234-251.

Gulczyński Jacel, Gizelbach-Żochowska K, Hermann Blanka, Iżycka-Świeszewska Ewa, Andreas Vesalius – wpływ środowiska medycznego na jego życie, w: Dawna medycyna i weterynaria. Środowisko a człowiek, red. Mariusz Z. Felsmann, Józef Szarek, Mirosława Felsmann, Chełmno 2013, s. 151-165.

Hafmeister H., Fakultät der Universität Helmstedt in den J. 1576-1713, w: Paul Zimmerman, Jahrbuch des Geschichtsvereins für das Herzogtum Braunschweig, Wolfenbuettel 1910.

Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z poźniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza, t. 6, Lipsk 1841.

Hieronymus Frank, Cratander, Andreas, w: Historisches Lexikon der Schweiz, http://www.hls-dhs-dss.ch/textes/d/D41533.php, 11.12.2017.

Hipler Franz, Analecta Warmiensia. Studien zur Geschichte der ermländischen Archiven und Bibliotheken. „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands", 5 (1874), s. 316-488.

Hipler Franz, Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bistums Ermland, Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 4), Braunsberg – Leipzig 1872.

Jagla Jowita, Vesalius w „odsłonie vanitatywnej" – fromborskie epitafia z wyobrażeniem szkieletu frasobliwego, „Wiadomości Akademickie", 49 (2013), s. 24-26.

Jakubów Marek, Reuchlin Johannes, w: Encyklopedia katolicka, t. 17, red. Stanisław Wilk, Lublin 2012, k. 38-39.

Jędrzejewski Kazimierz S., Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: De humani corporis fabrica, „Folia Medica Lodziensia", 40/2 (2013), s. 155-206.

Kaczorowski Włodzimierz, Śląscy lekarze XV-XVII wieku. Źródła biograficzne do dziejów medycyny na Śląsku, „Kwartalnik Opolski", 2 (1996), s. 49-62.

Keferstein Halina, Biblioteka kapituły fromborskiej, „Rocznik Olsztyński", 12-13 (1981), s. 49-69.

Konopka Stanisław, Mikołaj Kopernik wśród lekarzy, w: Mikołaj Kopernik i medycyna, Warszawa 1973, s. 5-26.

Kopiczko Andrzej, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821, cz. 1, Olsztyn 2000.

Kopiczko Andrzej, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej latach 1525-1821, cz. 2: Słownik, Olsztyn 2000.

Kopiczko Andrzej, Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej, t. 2: od 1821 roku, Olsztyn 2010.

Kopiczko Andrzej, Jost Urban, w: Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1999, s. 65-66.

Kopiczko Andrzej, Kreczmer (Kretzmer) Jan, w: Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1996, s. 132-133.

Kopiczko Aandrzej, Lang Szymon, w: Słownik biograficznym Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1999, s. 74.

Kopiczko Andrzej, Snopek Paweł, w: Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1999, s. 103.

Kronika medycyny, red. Marian B. Michalik, Warszawa 1994.

Lichański Jakub Z., Biblioteka Collegium Societatis Iesu w Braniewie. Próba charakterystyki, „Studia Warmińskie", 27 (1990), s. 309-324.

Lichański Jakub Z., Księgozbiór Kolegium Jezuitów w Braniewie. Dzieje i charakterystyka, w: Józef Trypućko, Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, uzupełnił Michał Spandowski, opr. Michał Spandowski, Sławomir Szyller, t. 1, Warszawa – Uppsala 2007, s. 69-96.

Lyons Albert S., Petrucelli Joseph R., Ilustrowana historia medycyny, Warszawa 1966.

Magin Christine, Akademische Epigrafik? Zu den historischen Inschriften der Universitäten Rostock und Greifswald, w: Rostocker Studien zur Universitäts geschichte, Band 8: Tochte roder Schwester – die Universität Greifswald aus Rostocker Sicht: Referate der interdisziplinären Ringvorlesung des Arbeitskreises "Rostocker Universitäts- und Wissenschafts geschichte" im Winter semester 2006/07, hrsg. von Hans-Uwe Lammel, Gisela Boeck, Rostock 2010.

Małłek Janusz, Mikołaj Kopernik jako lekarz i prawnik, „Rocznik Muzeum w Toruniu", 10 (2001), s. 24-29.

Melani Igor, Navagero, Andrea, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-navagero_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

Michael Isengrin, https://gallerease.com/en/artists/michael-isengrin__a8e541d891b2; 8.12.2017.

Michael Isengrin, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/michael-isengrin/, 8.12.2017.

Nicolaus Kessler, https://de.wikipedia.org/wiki/Nicolaus_Kessler, 9.12.2017.

Nicolaus Kessler, http://www.ub.unibas.ch/itb/druckerverleger/nicolaus-kessler/, 9.12.2017.

Nierzwicki Krzysztof, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego – De humani corporis fabrica 1543 – wystawa w Bibliotece CM UMK, „Forum Bibliotek Medycznych", 5/2 (2012), s. 35-48.

Nowacka Maria, Filozoficzne konteksty medycyny. Ujęcie historyczne od starożytności do końca XVIII wieku, Białystok 2012.

Omodeo Pietro D., Duncan Liddel (1561-1613): Networks of Polymathy and the Northern European Renaissance, Leiden 2016.

Orgelbrand S., Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami, t. 1: od litery A do Ażur, Warszawa 1898.

Palumbo Margherita, Maineri, Maino, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/maino-maineri_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

Patrick Adam, The Scottish Society of the History of Mecidine (Founded April, 1948). Report of proceeding. Session 1961-62, http://sshm.ac.uk/wp-content/uploads/2013/08/PROCEEDINGS-SESSION-1961-1962.pdf, 21.05.2016.

Queijo Jon, Przełom! Jak 10 największych odkryć w historii medycyny pozwoliło ocalić miliony istnień i zmieniło nasz sposób postrzegania świata, Katowice 2011.

Rooney Anne, Fascynująca medycyna. Od starożytnych szamanów do cudów współczesnej medycyny, Warszawa 2013.

Ruel Jan, https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A0%D1%8E%D1%8D%D0%BB%D1%8C,_%D0%96%D0%B0%D0%BD, 9.12.2017.

Rybałt Ewa, Tycjan, Vecellio Tiziano, w: Encyklopedia katolicka, t. 19, red. Stanisław Wilk, Lublin 2013, k. 1201-1203.

Rzepiela Agnieszka, Krakowskie XVI-wieczne edycje Regimen Sanitatis Medicorum Parisiensium Franciszka Mymera, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", 77 (2014), s. 24-27.

Seyda Bronisław, Dzieje medycyny w zarysie. Część I (od czasów najdawniejszych do połowy XVII wieku), Warszawa 1962.

Sidorowicz-Mulak Dorota, Wagner Arkadiusz, Dzieło Vesaliusa w oprawie Mistrza Dawida a problem początków księgozbioru króla Zygmunta Augusta, „Roczniki Biblioteczne", 59 (2015), s. 3-24.

Sienkiewicz Jan, Andreas Vesalius i Jan van Calcar, „Wiadomości Akademickie", 49 (2013), s. 22-24.

Spandowski Michał, Inkunabuły z dawnych księgozbiorów Fromborka, w: Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele, red. Andrzej Kopiczko, Jacek Jezierski, Zdzisław Żywica, Olsztyn 2010, s. 371-384.

Spandowski Michał, Szyller Sławomir, Wprowadzenie, w: Józef Trypućko. Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, uzupełnił Michał Spandowski, opr. Michał Spandowski, Sławomir Szyller, t. 1, Warszawa – Uppsala 2007, s. 29-40.

Spiess Werner, Zimmermann Paul, Album Academiae Helmstadiensis. Personen- und Ortsregisterzu Band I (1572-1636), Hannover 1955.

Szorc Alojzy, Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór 1565-1626, Olsztyn 1998.

Szumowski Władysław, Historia medycyny, Warszawa 1961.

Thomas Anshelmus Badensis, http://baden-geotouren.com/zeitzeugen/thomas-anshelm.html, 9.12.2017.

Tinti Paolo, Griffio, Giovanni, w: Dizionario Biografico degli Italiani, http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-griffio_(Dizionario-Biografico)/, 11.12.2017.

Trypućko Józef, Katalog księgozbioru Kolegium Jezuitów w Braniewie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, uzupełnił Michał Spandowski, opr. Michał Spandowski, Sławomir Szyller, t. 1-3, Warszawa – Uppsala 2007.

Trypućko Józef, Próba rekonstrukcji biblioteki kolegium jezuickiego w Braniewie, wywiezionej w r. 1626 do Szwecji, w: Dawna książka i kultura. Materiały Międzynarodowej Sesji Naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce, red. Stanisław Grzeszczuk, Alodia Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 207-220.

Urban Wacław, Płaza Tomasz, w: Polski Słownik Biograficzny, t. 26, red. Emanuel Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 778-780.

Wagner Arkadiusz, Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV-XVI wieku, w: Tegumentologia polska dzisiaj, red. Arkadiusz Wagner, Toruń 2015, s. 81-106.

Wechel, Andreas, https://thesaurus.cerl.org/record/cnp01115455, 11.12.2017.

Zonta Claudia, Schlesier an italnischen Universitäten der Frühen Neuzeit 1526-1740, http://www.rathay-biographien.de/Diverses/Schlesier_in_Buffalo/zonta.pdf, 26.05.2016.



O. dr Salezy Bogumił Tomczak OFM
Poznań – OO. Franciszkanie

BIBLIOTEKA GŁÓWNA PROWINCJI ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU[1] ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH[2] W POZNANIU

Zusammenfassung

Die Hauptbibliothek der Poznaner Provinz vom HI. Franz von Assisi des Ordens der Minderen Brüder entstand im Jahre 1991. Sie besteht aus zwei Abteilungen – Abteilung für Spezialsammlungen (Manuskripte und Altdrucke) und Abteilung für Neudrucke. Die Spezialsammlungen beinhalten historische Buchbestände aus Klöstern in Großpolen – Wschowa, Osieczna i Miejska Górka – sowie aus Wejherowo in Pommern. Die Abteilung für Neudrucke sammelt vor allem die Literatur zum breit verstandenen Franziskanertum. Die Sammlungen sind bereits fast hundertprozentig katalogisiert. Zur Zeit wird der Zettelkatalog digitalisiert.

Streszczenie

Biblioteka Główna Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu powstała w 1991 roku na. Składa się z oddziału zbiorów specjalnych (rękopisy i starodruki) i oddziału druków nowych. W zbiorach specjalnych znalazły się zabytkowe księgozbiory z wielkopolskich klasztorów we Wschowie, Osiecznej i Miejskiej Górce oraz Wejherowie (Pomorze). Oddział druków nowych gromadzi

[1] Prowincja św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce została powołana do istnienia 19 marca 1991 roku.

[2] Zakon Braci Mniejszych (Ordo Fratrum Minorum – skrót: OFM) – wspólnota zakonna, której początek dał św. Franciszek z Asyżu (1181/2-1226), jeden z największych świętych Kościoła katolickiego i zarazem jeden z największych ludzi średniowiecza. W 1517 nastąpił podział zakonu na Braci Mniejszych Obserwantów zwanych w Polsce „bernardynami" od tytułu ich pierwszego kościoła ufundowanego w Krakowie pod wezwaniem św. Bernardyna ze Sieny i Braci Mniejszych Konwentualnych. Obserwanci reprezentowali surowszy kierunek, zwłaszcza w zakresie zakonnego ślubu ubóstwa, natomiast konwentualni korzystali ze złagodzeń i dyspens papieskich. W XVI stuleciu w łonie obserwantów powstały kolejne odłamy: reformaci, rekolekci i alkantarzyści. Nie tworzyli oni osobnych zakonów, ale pozostawali pod wspólnym zwierzchnictwem generała obserwantów. W 1897 papież Leon XIII na mocy konstytucji apostolskiej „Felicitate quadam" zniósł podziały w Zakonie Braci Mniejszych, a konkretnie uchylił ustawodawstwo partykularne, odrębny odział administracyjny i dawne nazwy.

przede wszystkim piśmiennictwo z zakresu szeroko pojętego franciszkanizmu. Zbiory są skatalogowane niemal w 100%. Aktualnie trwa wprowadzanie katalogu kartkowego do komputera.

Wprowadzenie

Jedną z najpiękniejszych kart w historii książki i biblioteki zapisały zakony. Svend Dahl w „Dziejach książki" napisał: „Wśród zakonów zasłużonych dla sprawy książki pierwsze miejsce należy się benedyktynom. Św. Benedykt, zakładając w r. 529 tak później sławny klasztor na Monte Cassino we Włoszech, w sformułowanych dla mnichów regułach zakonnych położył szczególny nacisk na obcowanie z księgami. Bracia byli zobowiązani spędzać cały swój wolny czas na czytaniu, a kilku najstarszych miało dawać baczenie, aby mnisi rzeczywiście spełniali ten obowiązek"[3]. Chlubne karty do dziejów książki i biblioteki dopisali także cystersi, kanonicy regularni św. Augustyna i inne wspólnoty zakonne a w XIII i następnych stuleciach również zakony żebracze, dominikanie i franciszkanie.

Biblioteki zajmowały ważne miejsce w życiu i działalności zakonów. Sercem klasztoru była kaplica, a jego mózgiem – biblioteka. Zakonnicy zdawali sobie sprawę z tego, że bez książek nie mogą należycie funkcjonować. Stąd wzięło się średniowieczne powiedzenie: *Claustrum sine armario quasi castrum sine armamentario.* Założyciel Zakonu Braci Mniejszych, św. Franciszek z Asyżu, doceniał znaczenie słowa pisanego, a szerzej mówiąc, znaczenie książki, dlatego wyraził życzenie, aby w każdej wspólnocie braci była przynajmniej mała biblioteczka, która służyłaby braciom jako narzędzie pracy, pomoc w modlitwie, studiach i przygotowywaniu kazań. Tę cenną informację zawdzięczamy Ubertynowi z Casale[4]. Podał ją w swoim dziele „Arbor vitae crucifixae Jesu"[5], powołując się na brata Leona, jednego z pierwszych naśladowców św. Franciszka z Asyżu. Z wielu źródeł historycznych możemy wnioskować, że książki rzeczywiście towarzyszyły braciom mniejszym w ich życiu i działalności apostolskiej od początku istnienia zakonu. W „Legendzie Trzech Towarzyszy" zapisano, że „książki ofiarowane jednemu [bratu] używali wszyscy"[6]. Franciszek życzył sobie, aby bracia pilnie studiowali święte księgi. Potwierdza to św. Bonawentura. „Od pewnego brata, żyjącego dotąd – napisał Doktor Seraficki – dowiedziałem się osobiście, jak dostał do rąk Nowy Testament, ponieważ nie wszyscy bracia mogli go mieć naraz, podzielił

[3] S. Dahl, *Dzieje książki,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 44.

[4] Ubertino da Casale, ur. 1259 w Casale Monferrato koło Vercelli, do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 1273 w prowincji Genui, w latach 1289-1298 pełnił funkcję lektora Pisma św. w Paryżu, brał czynny udział w sporach o ubóstwo, zmarł prawdopodobnie w 1329. Jego dzieło *Arbor Vitae crucifixae Jesu* (nieco okrojone) ukazało się w języku polskim w 1991, w serii „Antologia mistyków franciszkańskich" jako tom 4, w przekładzie Cecyliana Niezgody OFMConv.

[5] Ubertino da Casale, *Arbor vitae crucifixae Jesu,* Venezia 1485, 1,5,c.5, cyt. za: P.M. Perantoni, *Riordinamento e conservazione delle biblioteche e degli archive dell'Ordine. Lettera encyclica,* Venezia 1947, s. 9.

[6] „Legenda Trzech Towarzyszy", R. 11, 42, 4.

kodeks na arkusze i podzielił między wszystkich, aby bracia go studiowali i jeden drugiemu nie przeszkadzał”[7].

Troska o biblioteki klasztorne znalazło odbicie w ustawodawstwie zakonnym. Na kapitule generalnej, odbytej w Narbonie w 1260 roku, jedna sesja była poświęcona znaczeniu książek i bibliotek we wspólnotach zakonnych. W konstytucjach uchwalonych na tejże kapitule *(Constitutiones Narbonenses),* osobny rozdział poświęcono bibliotekom. Czytamy tam m.in.: „Prowincjałowie wizytując swoich braci niech każą zaopatrzyć ich w książki”[8]. Na kolejnej kapitule generalnej odbytej w Montpellier w 1287 roku, zobowiązano prowincjałów, aby wyznaczyli odpowiednią sumę pieniędzy na zakup książek dla studentów: „Bracia studenci niech będą przez swoich kustoszów zaopatrzeni w 30 lirów turońskich, które należy wydać na zakup pożytecznych książek, które po ich śmierci mają wrócić do własnych kustodii”[9]. W ślad za uchwałami kapituł generalnych poszły kapituły prowincjalne. W statutach prowincji francuskiej uchwalonych na kapitule odbytej w 1337 roku mamy taki zapis: „w każdej kustodii powinno się nabywać w księgarni odpowiednie książki dla dwu kursów, mianowicie filozofii i logiki. Mają one być przechowywane i odpowiednio oznaczone, o ile możliwe przez tych braci, którzy aktualnie nauczają lub studiują w jakimkolwiek miejscu kustodii; po ukończeniu funkcji wykładowcy czy też studiów, nieuszkodzony egzemplarz należy przekazać następcom w porozumieniu z kustoszem”[10]. Podręczniki zalecano kupować w kilku egzemplarzach.

Piękne świadectwo o miłości franciszkanów i dominikanów do książek wydał średniowieczny bibliofil, kardynał Richard de Bury (1281-1345), biskup Durham w Anglii. W swoim dziele „Philobiblion” (1345 rok) napisał, że franciszkanie i dominikanie spośród wszystkich zakonów z największym zapałem oddają się studiom i w związku z tym w swoich klasztorach, mimo surowego zakonnego ubóstwa zakonnego, zgromadzili największe skarby piśmiennictwa zarówno dawnego jak i współczesnego[11]. Książnice franciszkańskie w Oxfordzie, Paryżu, Monachium, Madrycie, Cesenie, Todi, Monteprandone, Wenecji, Florencji, Mediolanie, Sienie, a szczególnie w Asyżu, należały do największych w średniowieczu. W XIV w. biblioteka klasztoru w Asyżu była najzasobniejszą książnicą po bibliotece papieskiej w Awinionie i uniwersyteckiej w Paryżu[12]. Bogate księgozbiory posiadali także franciszkanie w niektórych krajach słowiańskich. W Dubrowniku (Chorwacja) franciszkanie szczycili się 7500-tysięcznym księgozbiorem. Dużymi zbiorami bibliotecznymi chlubiły się chorwackie klasztory w Trsacie i Košliun w zatoce Punat[13].

[7] S. Bonaventura, *Epistola de tribus quaestionibus,* w: *Opera omnia,* vol. VIII, Quaracchi 1898, s. 334.
[8] *Constitutiones Generales Ordinis Fratrum Minorum, I (Saeculum XIII),* Grottaferrata 2007, s. 87.
[9] M. Brlek, *De evolutione iuridica studiorum in Ordine Minorum,* Dubrownik 1942, s. 66.
[10] Tamże, s. 37.
[11] R. de Bury, *Philobiblion czyli* o miłości do ksiąg (przełożył Jan Kasprowicz), Gdańsk 1992[2], s. 63.
[12] P.M. Perantoni, *Riordinamento e conservatione…,* dz. cyt., s. 16.
[13] S. Dahl, *Dzieje książki,* dz. cyt., s. 244.

Również polscy bracia mniejsi zgromadzili zasobne księgozbiory w Krakowie, Poznaniu[14], Warszawie, Lwowie, Wilnie, Kalwarii Zebrzydowskiej[15]. Dawne biblioteki bernardyńskie w Bydgoszczy i Wrocławiu[16] stały się nie tylko zalążkiem późniejszych bibliotek miejskich, ale także chlubą i przedmiotem dumy. Interesujący księgozbiór zgromadzili franciszkanie w Nysie na Śląsku. Ta książnica była przedmiotem rozprawy doktorskiej Karola Głombiowskiego[17]. Jest to zarazem praca wzorcowa jak należy pisać monografie bibliotek klasztornych[18].

Współczesne biblioteki Zakonu Braci Mniejszych, zwłaszcza „Biblioteki prowincji", nawiązują do najlepszych tradycji bibliotekarstwa franciszkańskiego, o których była wyżej mowa.

W dalszym ciągu artykułu zostaną przedstawione następujące tematy:

1. Biblioteka Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu – geneza i rozwój,
2. Pomieszczenia biblioteczne – historia odbudowy i wyposażenie,
3. Przepisy biblioteczne u bernardynów,
4. Przepisy biblioteczne u reformatów,
5. Biblioteka klasztoru we Wschowie,
6. Biblioteka klasztoru w Osiecznej,
7. Biblioteka klasztoru w Miejskiej Górce,
8. Biblioteka klasztoru w Wejherowie,
9. Gromadzenie zbiorów bibliotecznych,
10. Przejawy działalności Biblioteki,
11. Podsumowanie.

---

[14] S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu w latach 1656-1836,* „Poznańskie Studia Teologiczne", 4 (1983), s. 401-422; tenże: *Biblioteka bernardynów w Poznaniu od początku fundacji do XVII wieku,* „Studia Franciszkańskie", 4 (1991), s. 317-332.

[15] A. Pabin, *Inwentarz Biblioteki Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej z 1617 r.* w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi.* Z. 1, Warszawa 1875, s. 64-93; tenże, *Książka rękopiśmienna w środowisku bernardyńskim,* w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi.* Z. 4, Warszawa 1980, s. 91-105; tenże, *Biblioteka Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej w świetle inwentarza z roku 1617,* ss. 93. Maszynopis w archiwum Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego.

[16] M. Burbianka, *Inwentarz wrocławskiej biblioteki przy kościele św. Bernardyna z 1657 roku,* w: *Z dziejów książki na Śląsku,* Wrocław 1953, s. 29-76.

[17] Karol Głombiowski, ur. 1913, w latach 1933-1938 studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie Warszawskim, od 1938 był nauczycielem języka łacińskiego i niemieckiego w prywatnym gimnazjum w Rembertowie. W czasie II wojny światowej działał w ruchu oporu w kieleckim oddziale AK. Od 1949 pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Wrocławskiego w dziale Starych Druków a następnie przeszedł do Katedry Bibliotekoznawstwa na Wydziale Filologicznym. W 1952 uzyskał tytuł doktora, w 1966 profesora tytularnego. W 1971 przeniósł się na Uniwersytet Gdański. Uważany jest przez bibliologów w Polsce i za granicą za twórcę wrocławskiej/polskiej szkoły bibliologicznej. Zm. w 1986.

[18] K. Głombiowski, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678,* w: *Z dziejów książki na Śląsku,* Wrocław 1953, s. 77-146.

1. Biblioteka Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu

W strukturach Zakonu Braci Mniejszych od niepamiętnych czasów funkcjonuje instytucja pod nazwą „Biblioteka Prowincji". Jest to najważniejsza książnica w każdej prowincji zakonnej. Mieści się ona przeważnie w domu prowincjalnym, jest niezależna od innych bibliotek, gromadzi podstawowe dzieła z zakresu piśmiennictwa franciszkańskiego, teologii, filozofii, historii Kościoła, prawa kanonicznego, encyklopedie, informatory, bibliografie. Zakonnicy parający się piórem mają obowiązek przesyłać do niej wszystkie swoje publikacje. Z księgozbioru korzystają bracia z całej prowincji zakonnej a także inni zainteresowani czytelnicy po spełnieniu warunków określonych w regulaminie.

Biblioteka Prowincji św. Franciszka z Asyżu powstała w 1991 roku na bazie Biblioteki Prowincji Wniebowzięcia NMP – Oddział Zbiorów Specjalnych z siedzibą w Poznaniu. Jest ona w pewnym sensie kontynuatorką kilkuwiekowych tradycji bibliotecznych klasztoru poznańskiego. Przez cztery stulecia bernardyni w Poznaniu zgromadzili bogaty księgozbiór. Niestety uległ on rozproszeniu i częściowo zniszczeniu. Pierwszy cios zadali bibliotece w 1656 roku Szwedzi, którzy najcenniejsze książki wywieźli do Szwecji. W bibliotekach w Sztokholmie i Uppsali znajduje się aktualnie ponad 70 inkunabułów z biblioteki poznańskiej[19]. Drugi bolesny cios zadały bibliotece zaborcze władze pruskie, które w 1835 roku skasowały klasztor. Dr Maurycy Pinder, komisarz Biblioteki Królewskiej w Berlinie, który z ramienia władz pruskich zajmował się przejmowaniem księgozbiorów w Poznaniu i całym zaborze pruskim, z biblioteki bernardynów poznańskich wybrał 120 najcenniejszych dzieł, m.in. „Annales Minorum" Łukasza Waddinga w 16 woluminach, „Bullarium Franciscanum" w 4 tomach, słowniki obcojęzyczne oraz pisma klasyków rzymskich: Cycerona i Horacego i wywiózł je do Biblioteki Królewskiej w Berlinie. Reszta książek uległa rozproszeniu lub zniszczeniu. Niektóre książki różnymi drogami znalazły się w Bibliotece Raczyńskich, Uniwersyteckiej UAM, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Kórnickiej, kapitulnej, gimnazjum św. Marii Magdaleny. Niestety część z nich uległa zniszczeniu w czasie II. wojny światowej[20].

Na przełomie 1947/48 roku, po przeszło stu latach nieobecności, franciszkanie z Prowincji Wniebowzięcia NMP z siedzibą prowincjała w Katowicach Panewnikach, wrócili do Poznania i przystąpili do odbudowy zniszczonego w 75% kościoła i klasztoru. Zakonnicy w liczbie trzech zamieszkali pierwotnie przy ul. Mickiewicza 30. W lutym 1949 roku przenieśli się do pomieszczeń pod kaplicą Matki Bożej Loretańskiej,

[19] Zob. I. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Bibliothek in Stockholm,* Stockholm 1914-1918; tenże, *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universität-Bibliothek zu Uppsala,* Uppsala 1907.

[20] S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu w latach 1656-1836,* „Poznańskie Studia Teologiczne", 4 (1983), s. 401-422; tenże: *Biblioteka bernardynów w Poznaniu od początku fundacji do XVII wieku,* „Studia Franciszkańskie", 4 (1991), s. 317-332.

które zaadaptowano na cele mieszkalne[21]. Niemal od początku bracia gromadzili książki tworząc bibliotekę klasztorną. Do lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia zebrano około 2000 książek, które były przechowywane w oszklonych szafach na korytarzu klasztornym na pierwszym piętrze. Przeważały książki kaznodziejskie, w tym sporo w języku niemieckim, literatura ascetyczna, nieco publikacji z historii Kościoła, prawa kanonicznego a także kilka dzieł z zakresu literatury pięknej.

W 1965 roku kapituła prowincjalna[22] Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce, która obradowała w Katowicach Panewnikach[23], podjęła uchwałę o utworzeniu w Poznaniu Biblioteki Prowincji – Oddział Zbiorów Specjalnych (rękopisy i starodruki). Głównym celem tej uchwały było zabezpieczenie zabytkowych księgozbiorów, a ściślej mówiąc ich resztek, które ocalały z zawieruchy dziejowej (kasaty, wojny, kradzieże) w kilku klasztorach prowincji, opracowanie ich i udostępnianie badaczom. Aby zapewnić książkom należytą i fachową opiekę o. Salezego Tomczaka wysłano na studia specjalistyczne z zakresu bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Wrocławskim (specjalizacja: rękopisy i starodruki).

Działania zarządu Prowincji Wniebowzięcia NMP w zakresie ratowania dawnych księgozbiorów klasztornych wpisały się w akcję komasacji zbiorów bibliotecznych, która była bardzo żywa w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że idea komasacji zabytkowych zbiorów bibliotecznych ma swoich zagorzałych przeciwników i zwolenników. Przeciwnicy podkreślają, że stare biblioteki powinny pozostać na swoim miejscu stanowią bowiem istotną część składową katedry, kapituły, kolegiaty czy klasztoru, są z nimi zrośnięte, nadają im niepowtarzalną atmosferę, klimat i nastrój oraz swoisty koloryt, natomiast wyrwane stamtąd i przeniesione w jedno miejsce wraz z innymi bibliotekami, są narażone na większe niebezpieczeństwo zniszczenia (pożar, działania wojenne) aniżeli pozostawione w swoim naturalnym środowisku i rozmieszczone w wielu miejscach. Klasycznym przykładem

[21] *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Poznaniu* (dalej skrót: *Kronika*), s. 2.

[22] Kapituła prowincjalna (łac. – capitulum), jest to zgromadzenie przełożonych i specjalnie wybranych delegatów zakonnych, którego celem i zadaniem jest omawianie spraw dotyczących całej prowincji oraz wybór odpowiednich władz zakonnych. – M. Daniluk SCJ, K. Klauza, *Podręczna encyklopedia instytutów życia konsekrowanego,* Lublin 1994, s. 149.

[23] W 1902 sprowadzono do Panewnik k. Katowic franciszkanów z Kustodii św. Jadwigi. Budowę kościoła i klasztoru, według projektu br. Mansweta Fromma, rozpoczęto w 1905. Biskup wrocławski kardynał Georg Kopp dokonał poświęcenia kościoła w 1908. W okresie Bożego Narodzenia od 1913 w kościele buduje się dużych rozmiarów żłóbek, który przyciąga liczne rzesze wiernych. W 1921 klasztor Panewniki stał się siedzibą komisarza prowincjalnego a po podniesieniu go do rangi prowincji (w 1929) siedzibą prowincjała. W latach 1922-1928 klasztor był siedzibą Kolegium Serafickiego czyli niższego seminarium duchownego. W klasztorze znajdowały się też drukarnia i wydawnictwo. W 1936 rozpoczęto budowę kalwarii ukończonej już po wojnie. Od stycznia 1950 klasztor panewnicki jest siedzibą Wyższego Seminarium Duchownego Prowincji. Dnia 12 listopada 1974 kościół klasztorny stał się bazyliką mniejszą p.w. Wniebowzięcia NMP i św. Ludwika Króla. – *Katalog Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Katowice Panewniki 2016, s. 62-63.

są zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie, które spłonęły w czasie Powstania Warszawskiego. Z kolei zwolennicy komasacji zbiorów podkreślają, że zabytkowe księgozbiory są przeważnie niewłaściwie przechowywane (brak wentylacji, odpowiedniej wilgotności, temperatury), trudno dostępne, pozbawione należytej i fachowej opieki, niezabezpieczone przed kradzieżą, pożarem, nieopracowane, czyli nieskatalogowane i niezinwentaryzowane.

Komasację kościelnych zabytkowych zbiorów bibliotecznych w Polsce popierał Prymas Tysiąclecia, Stefan kardynał Wyszyński a na forum zakonnym, franciszkańskim, centralne władze Zakonu Braci Mniejszych, czemu dał wyraz generał zakonu Pacyfik Perantoni[24] w cytowanym liście (zob. przypis 5). Komasację dawnych zbiorów bibliotecznych popierały władze państwowe.

2. Pomieszczenia biblioteczne

Na lokalizację Biblioteki Prowincji wybrano klasztor w Poznaniu[25]. W związku z tym podjęto decyzję o odbudowie północnego skrzydła klasztoru zniszczonego w 75% w 1945 roku w czasie walk o wyzwolenie Poznania spod okupacji niemieckiej.

[24] Pacyfik Alojzy M. Perantoni, ur. 1895, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Weneckiej p.w. św. Antoniego z Padwy wstąpił w 1912,śluby uroczyste złożył w 1919, święcenia kapłańskie otrzymał w 1920. W latach 1947-1952 był generałem zakonu franciszkanów. Papież Pius XII mianował go 31 stycznia 1952 biskupem diecezji Gerace-Santa Maria di Polsi. Sakrę biskupią przyjął 9 marca 1952. Jan XXIII mianował go 21 sierpnia 1962 ordynariuszem archidiecezji Lanciano-Ortona. Jako arcybiskup uczestniczył w czterech sesjach soboru watykańskiego II w latach 1962-1965. Arcybiskup Perantoni przeszedł na emeryturę 14 sierpnia 1974. Zmarł 3 stycznia 1982. Jako generał braci mniejszych zainaugurował 29 kwietnia 1947, podczas pierwszego Kongresu Mariologicznego Braci Mniejszych, Akademię Mariologiczną w Rzymie (obecnie Papieska Międzynarodowa Akademia Mariologiczna i Maryjna).

[25] Początki klasztoru poznańskiego przypadają na rok 1455. Fundacja doszła do skutku dzięki darowiźnie mieszczanina Macieja Czarnego i przy poparciu biskupa poznańskiego Andrzeja z Bnina. W latach 1470-1473 został zbudowany kościół w stylu późnogotyckim pod wezwaniem: Św. Krzyża, Wniebowzięcia NMP i świętych Andrzeja, Franciszka i Bernardyna. W klasztorze poznańskim mieścił się nowicjat oraz studium teologii a przy kościele działały, oprócz III Zakonu św. Franciszka, bractwa św. Anny, Paska św. Franciszka, św. Trójcy, Domku Loretańskiego, św. Barbary. W 1480 zbudowano kościółek św. Anny, przy którym nie tylko gromadziło się bardzo aktywne bractwo pod jej wezwaniem, ale prowadzone było także duszpasterstwo dla katolików niemieckich. W 1656 kościół i klasztor zniszczyli Szwedzi. Po zakończeniu wojny zakonnicy powrócili do zrujnowanego klasztoru i przy pomocy dobrodziejów i całej prowincji wielkopolskiej zabrali się do odbudowy, którą zakończono w 1668. Biskup Maciej Marian Kurski, bernardyn, dokonał poświęcenia kościoła, nadając mu tytuł Niepokalanego Poczęcia NMP. W 1835 zaborca pruski skasował klasztor. W 1841 cały zespół kościelno-klasztorny przekazano Gimnazjum św. Marii Magdaleny. W czasie II wojny światowej kościół został zamieniony na warsztaty malarskie dla opery. Bogate wyposażenie wnętrza porąbano i spalono. Reszty dzieła zniszczenia dokonały działania wojenne w 1945. W 1947 ruiny kościoła i klasztoru zostały przejęte przez franciszkanów z Prowincji Wniebowzięcia NMP. Odbudowa i rekonstrukcja zniszczonego obiektu trwała do roku 1983. – S.B. Tomczak, *Poznań* w: *Schematyzm Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Poznań 1999, s. 161-165; A. Chadam, *Poznań,* w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych,* Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 266-274.

Odbudową miał kierować nowy gwardian poznański, o. Idzi Paweł Tic[26]. Zanim przystąpił do tego dzieła zaprosił do Poznania o. Romualda Gustawa[27] z Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP, zasłużonego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, aby uzyskać od niego informacje potrzebne do przygotowania pomieszczeń bibliotecznych zgodnych z zasadami budownictwa bibliotecznego.

Na podstawie zapisów umieszczonych w kronice klasztornej możemy z dość dużą dokładnością odtworzyć przebieg odbudowy. I tak:

1). 7 października 1966 roku inż. Aleksander Holas[28] w towarzystwie o. Idziego Tica przeprowadził wizję lokalną nieodbudowanego skrzydła klasztoru;

2). zgodnie z zaleceniami Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury miasta Poznania 3 kwietnia 1967 roku rozpoczęły się prace przygotowawcze do odbudo-

[26] Idzi Paweł Tic, ur. 1914 w Zabrzu, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1932, studia filozoficzne i teologiczne odbył w klasztorach w Osiecznej i we Wronkach, święcenia kapłańskie przyjął w 1939, w czasie II wojny światowej był więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau (1940-1945), po powrocie do prowincji pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: był przełożonym klasztorów w Jarocinie, Wejherowie, Poznaniu, definitorem prowincji, wychowawcą młodzieży zakonnej, proboszczem, wikarym klasztoru, prowincjalnym moderatorem duszpasterstwa misyjno-rekolekcyjnego, ponadto był wizytatorem generalnym Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP, Matki Boskiej Anielskiej i św. Jadwigi Zakonu Braci Mniejszych w Polsce, w latach 1972-1979 pracował w sekretariacie generalnym Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie, w 1973 brał udział w kapitule generalnej w Madrycie jako ekspert do spraw redakcji konstytucji generalnych, w latach 1980-1984 był gwardianem klasztoru i proboszczem w St. Pölten w Austrii, od 1984 przebywał w Bensheim jako gwardian. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia w 1989 powrócił do prowincji i osiadł na stałe w klasztorze w Katowicach Panewnikach. Zm. 21 stycznia 1994. Żył 79 lat, w zakonie 61, w kapłaństwie 54. W 1990 otrzymał Krzyż Zasługi I Klasy Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec, przyznany przez prezydenta Niemiec Wiezäckera za zasługi na polu pojednania Polaków i Niemców. Krzyż został uroczyście wręczony 11 lipca 1990 w ambasadzie Republiki Federalnej Niemiec w Warszawie. Jest autorem książki pt. „Przez Dachau do Rzymu", Poznań 1971, ss. 279, nlb. l i kilku artykułów, które opublikował na łamach „Przewodnika Katolickiego" i „Miesięcznika Kościelnego Archidiecezji Poznańskiej".

[27] Romuald Michał Gustaw, ur. 1911, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP wstąpił w 1926, śluby uroczyste złożył w 1932, święcenia kapłańskie otrzymał w 1932. Całe życie był związany z pracą w bibliotece i archiwum. W 1950 został dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Pod jego zarządem zbiory biblioteczne powiększyły się pięciokrotnie a liczba otrzymywanych czasopism trzynastokrotnie. Z małego księgozbioru uniwersyteckiego uczynił największą w Polsce bibliotekę teologiczną. Zm. w 1976. – H.E Wyczawski, *Gustaw Romuald Michał,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 166-168; W. Nowodworski, *Gustaw Romuald Michał,* w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement,* Warszawa-Łodź 1986, s. 64-65.

[28] Aleksander Holas, ur. 1911, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej (1939), w 1945 został zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Gnieźnie. Po przeprowadzeniu się do Poznania pracował w biurze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (do 1969). W latach 1960-1964 pracował w Zakładzie Projektowania i Usług Inwestycyjnych *Inwestprojekt*, następnie w Pracowniach Konserwacji Zabytków w Poznaniu. W latach 1960-1980 był głównym architektem kurii metropolitalnych w Gnieźnie i Poznaniu. Zaangażowany przy odbudowie kościoła i klasztoru św. Franciszka z Asyżu w Poznaniu, m.in. wykonał projekt rekonstrukcji hełmów wieżowych tegoż kościoła. Zaprojektował kilkanaście kościołów. Zm. 27 czerwca 1993. – https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander Holas.

wy północnego skrzydła klasztoru. Pisemne powiadomienie o rozpoczęciu tych prac wysłano do odpowiedniego urzędu 7 kwietnia;

3). 5 maja 1967 roku komisja budowlana z głównym konserwatorem miasta na czele zadecydowała o konieczności rozbiórki wszystkich sklepień w ocalałych pomieszczeniach;

4). w maju 1967 roku rozpoczęło się gromadzenie materiałów budowlanych (cement, wapno, stal zbrojeniowa, żwir, piasek, pustaki Akermana oraz drewno); wykonano projekt instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji wodnej; zbudowano windę budowlaną oraz zgromadzono drewno szalunkowe; rozebrano zwietrzałe warstwy murów i wyrównano ich poziom;

5). w czerwcu przystąpiono do podmurówki murów zewnętrznych do wysokości wieńców kotwicznych na poziomie stropu parterowego; rozpoczęło się deskowanie i układanie pustaków stropowych Akermana; strop nad przyziemiem zalano betonem; przygotowano zbrojenia dla nadproży okien i drzwi; postawiano mury wewnętrzne nośne z kominami wentylacyjnymi;

6). w lipcu pracownicy zatrudnieni przy budowie odbyli przeszkolenie w zakresie BHP (bezpieczeństwo i higiena pracy). Mgr inż. arch. Aleksander Holas wykonał projekt i obliczenia techniczne odbudowywanego skrzydła klasztornego. Zaangażowano do pracy czterech murarzy, trzech cieśli i sześciu pomocników budowlanych. Zakończono murowanie murów zewnętrznych i wewnętrznych konstrukcyjnych pierwszego piętra. Zużyto 15 ton wapna palonego, 10 ton stali zbrojeniowej, 12 000 sztuk Akermanów, 30 ton cementu, 30 ton wapna, 10 000 sztuk cegły dziurawki, 230 m^2 papy bitumicznej oraz 23 arkuszy blachy cynkowej o wymiarach 2 × 1 m^2. Na pierwszym piętrze wykonano belkowanie, deskowanie i nakładanie pustaków Akermana oraz zbrojenie stropu, betonowanie elementów deskowanych oraz wieńcowanie.

7). w sierpniu zakończyło się betonowanie łącznie z wieńcem kotwicznym nad pierwszym piętrem, postawiono mury drugiego piętra, wyłożono deskami strop nad pierwszym piętrem i przygotowano deskowanie stropu nad drugim piętrem.

8). we wrześniu postawiono mury nośne wewnętrzne i zewnętrzne drugiego piętra. Zgodnie z projektem przeprowadzono w murach przewody kominowe i wentylacyjne, przesklepiono otwory okien i drzwi, wykonano nadproże, odeskowano strop nad drugim piętrem, ułożona pustaki stropowe Akermana, przygotowano zbrojenia do stropu nad drugim piętrem oraz zbrojenie wieńca kotwicznego. Ponadto dokonano technicznej lustracji budowy pod względem zgodności z projektem techniczno-roboczym i stwierdzono, że roboty wykonuje się prawidłowo, zgodnie z wymogami i prawidłami sztuki budowlanej, że materiały zastosowane do budowy odpowiadają warunkom norm budowlanych pod względem jakościowym i wytrzymałościowym. Niebawem przystąpiono do robót przygotowawczych pod więźbę dachową i do schodów żelbetonowych z przyziemia na pierwsze piętro i rozpoczęto kopanie kanałów ziemnych dla przewodów centralnego ogrzewania według projektu.

Następnie przygotowano front pracy do wykonania więźby dachowej. W tym celu przywieziono kilka metrów sześciennych drewna, które przekazał o. Leon Wojsyk, gwardian klasztoru w Pakości.

9). w październiku wykonano więźbę dachową, podmurowano ściany i postawiono filar kominowy oraz ścianę szczytową.

10). Prace nad odbudową północnego skrzydła klasztoru na cele biblioteczne posunęły się tak daleko, że można było pomyśleć o tzw. „wieńcu", albo jak to nazywają robotnicy budowlańcy, „Goiku". Na tę uroczystość, zorganizowaną 14 października 1967 roku przez o. gwardiana Idziego Tica, przyjechali: o. prowincjał Teofil Zawieja, kustosz Prowincji o. Tytus Semkło, o. Andrzej Napierała, gwardian wroniecki i inż. Mazurek z Gliwic, dawny kolega z ławy szkolnej o. gwardiana. Pan Mazurek przyczynił się wydatnie do przyspieszenia odbudowy zniszczonego skrzydła klasztornego.

11). 18 października nakryto cały dach dachówką oraz zabezpieczono okna i dach na zimę. W ten sposób doprowadzono prace budowlane do tzw. surowego stanu[29].

W 1968 roku w Katowicach Panewnikach odbyła się kapituła prowincjalna Prowincji Wniebowzięcia NMP. Jednym z postanowień podjętych przez nowy zarząd była zmiana na stanowisku gwardiana w klasztorze poznańskim. Został nim o. Tytus Semkło[30]. Do nowego składu osobowego konwentu poznańskiego w listopadzie dołączył także autor niniejszego artykułu, który – jako bibliotekarz prowincjalny – miał się zająć organizowaniem biblioteki[31].

Do najpilniejszych zadań, jakie stanęły przed nowym przełożonym, było kontynuowanie prac przy odbudowie skrzydła klasztornego przeznaczonego na cele biblioteczne.

W drugim półroczu 1969 roku w odbudowywanym skrzydle klasztornym założono instalację elektryczną, na drugim piętrze postawiono ścianki działowe. Ponadto zaczęto gromadzić materiały budowlane, aby z nastaniem wiosny następnego roku można było kontynuować prace[32]. Dnia 11 czerwca zakończono prace izolacyjne murów odbudowywanego skrzydła klasztornego[33].

---

[29] *Kronika*, s. 48, 51-53.

[30] Tytus Stanisław Semkło, ur. 1911, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1930, śluby uroczyste złożył w 1934, święcenia kapłańskie przyjął w 1937. Po święceniach pełnił funkcję prefekta w Kolegium Serafickim w Rybniku. Po wybuchu II wojny światowej uciekł do Czechosłowacji a następnie do Monachium. Po powrocie do Panewnik przez pewien czas był wikarym parafii paneewnickiej. Od 1942 ukrywał się, aby uniknąć wcielenia do Wermachtu. Po wojnie przez krótki czas przebywał w Osiecznej, dokąd przybył jako pierwszy franciszkanin. W latach 1945-1948 pełnił funkcje gwardiana we Wschowie. W 1950 został mianowany przez zarząd generalny zakonu prowincjałem i tę funkcję pełnił do 1956. W latach 1968-1974 był gwardianem w Poznaniu a w latach 1977-1983 gwardianem w Panewnikach. W 1957 został mianowany wizytatorem generalnym Prowincji Matki Boskiej Anielskiej a w 1966 Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP. Zm. w 1999. – S.B. Janicki, *Prowincjałowie Prowincji Wniebowzięcia NMP w Polsce w latach 1923-1973,* w: „Szkoła Seraficka" nowa seria, 1(2008), Katowice Panewniki 2008, s. 162-163.

[31] *Kronika,* s. 56.

[32] Tamże *,* s. 62.

[33] Tamże, s. 65.

Mając przed oczyma przebieg odbudowy skrzydła klasztornego na cele biblioteczne w Poznaniu trzeba jeszcze zwrócić uwagę na ówczesne, tzn. PRL-owskie realia. Był to czas dotkliwego braku wszystkiego, także materiałów budowlanych, a ich zdobycie graniczyło niemal z cudem. Wapno, cement, cegły, stal zbrojeniowa, drewno, kaloryfery, rury do instalacji wodnej i centralnego ogrzewania, przewody elektryczne i inne materiały były ściśle reglamentowane. Były one przeważnie niskiej jakości. Wobec instytucji kościelnych stosowano szczególne utrudnienia. Na szczęście wszędzie spotykano ludzi życzliwych, dzięki którym można było obejść wszelkiego rodzaju zakazy i ograniczenia i w ten sposób zdobyć potrzebne materiału budowlane.

Smutnym wydarzeniem, godnym jednak odnotowania, była śmierć brata Piotra Ciupka, który był mocno zaangażowany w dzieło odbudowy skrzydła klasztornego z przeznaczeniem na cele biblioteczne. Br. Piotr zmarł 4 sierpnia 1969 roku w czasie pobytu wypoczynkowego/wakacyjnego u swojej rodzonej siostry[34]. Pogrzeb odbył się w Kobylinie przy licznym udziale współbraci zakonnych z różnych klasztorów. Obecni byli także księża diecezjalni z rodzinnej parafii Zmarłego i z sąsiednich parafii. Obrzędom pogrzebowym przewodniczył o. prowincjał Bernardyn Grzyśka. Br. Piotr przez kilkanaście lat był związany z klasztorem poznańskim, do którego przybył krótko po objęciu tej placówki w 1947 roku. Jako wykwalifikowany ślusarz położył nieocenione zasługi przy odbudowie kościoła i klasztoru. Bez przesady można powiedzieć, że prawie każdy metalowy element przechodził przez jego ręce[35].

Po ukończeniu prac budowlanych rozpoczęło się urządzanie magazynów bibliotecznych a następnie zwożenie książek. Dnia 5 stycznia 1971 roku przywieziono z Panewnik metalowe półki biblioteczne. Wykonała je firma p. Waszeckiego z Rybnika na zlecenie ówczesnego wikariusza prowincji o. Damiana Szojdy. Koszta związane z wykonaniem tych półek pokryto w całości z kasy prowincjalnej. Półki były w stanie surowym, tzn. niezagruntowane i niepomalowane. Tymczasowo złożono je w jednym z pomieszczeń bibliotecznych[36].

Magazyny biblioteczne składają się z trzech pomieszczeń o łącznej powierzchni 162 m^2. W czerwcu 1972 roku rozpoczęło się montowanie i ustawianie metalowych półek bibliotecznych, uprzednio zagruntowanych i pomalowanych. Ta trudna i żmudna praca trwała kilka tygodni[37]. Metalowe półki wykonane, jak już wspomniano, przez firmę Waszeckiego z Rybnika wypełniły dwa pomieszczenia magazynowe. Półki do trzeciego magazynu dorobiła w 1984 roku firma ślusarska ze Śremu[38]. W całości jest tych półek 1268 metrów bieżących.

[34] Piotr Ciupek, ur. 1896 w Biskupicach, par. Kotłów, niedaleko Ostrowa Wlkp. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1925. Profesję uroczystą złożył w 1933. W zakonie pełnił różne funkcje: był kucharzem, ogrodnikiem i ślusarzem. – *Kronika,* s. 60.

[35] Kronika*,* s. 60.

[36] Tamże, s. 72.

[37] Tamże, s. 82.

[38] Tamże, s. 181.

Na półpiętrze urządzono dwie czytelnie, każda o powierzchni 23 m^2. Są one wyposażone w drewniane półki biblioteczne, wykonane w stolarni klasztornej, których montaż rozpoczął się dnia 9 marca 1978 roku[39]. W pierwszej czytelni jest 56 a w drugiej 98 metrów bieżących półek bibliotecznych. W klasztornej stolarni wykonano także inne sprzęty, a zatem 4 stoły i 3 szafki, na których umieszczono bloki katalogowe zakupione w CEZAS-ie. Część szafek z szufladkami katalogowymi zostały dorobione w klasztornej stolarni na przełomie 1988/1989[40]. W czytelni znajdują się katalogi: alfabetyczny, rzeczowy, zbiorów specjalnych i topograficzny. Na półkach ustawiono encyklopedie, leksykony, słowniki języka polskiego i języków obcych, bibliografie, katalogi i schematyzmy zakonne i diecezjalne oraz inne informatory. Nowe nabytki biblioteczne są wystawiane na bieżąco na półce nowości. To samo dotyczy czasopism, które wpływają do księgozbioru.

Dnia 21 stycznia 1974 roku nastąpiło uroczyste poświęcenie pomieszczeń bibliotecznych a przy okazji całego odbudowanego skrzydła klasztoru. Aktu tego dokonał o. prowincjał dr Damian Szojda[41] w obecności przełożonych wszystkich domów zakonnych prowincji, którzy w tym dniu mieli swoje spotkanie połączone z obradami[42].

W maju 1974 roku o. Salezy Tomczak ukończył studia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Wrocławskim i uzyskał stopień magistra bibliotekoznawstwa na podstawie pracy magisterskiej zatytułowanej „Biblioteka bernardynów w Poznaniu. Zarys historyczny". Praca została napisana na seminarium magisterskim p. dr hab. Marii Przyweckiej-Sameckiej[43].

Po przygotowaniu magazynów bibliotecznych i ustawieniu półek zaczęło się rozpakowywanie książek przywiezionych uprzednio z Katowic Panewnik i Wejherowa. W marcu przywieziono książki z Miejskiej Górki i Kobylina[44] a w listopadzie z Pakości

[39] Tamże, s. 102.

[40] Tamże, s. 182.

[41] Damian Henryk Szojda, ur. 1932, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1949, śluby uroczyste złożył w 1953, święcenia kapłańskie przyjął w 1955. Studia specjalistyczne z biblistyki odbył na KUL-u w latach 1955-1958. Tytuł doktora teologii uzyskał w 1964. Od 1958 prowadził wykłady z Pisma Św. Nowego Testamentu w WSD Franciszkanów w Katowicach Panewnikach. Przez trzy kadencje pełnił funkcję prowincjała. Zm. w 2011. – J.A. Mazurek, *Szojda Damian Henryk,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 480.

[42] Kronika, s. 87.

[43] Tamże, s. 91.

[44] Bernardyni osiedlili się w Kobylinie w 1456. Fundatorem kościoła i klasztoru była rodzina Kobylińskich. Pierwsze budynki, zbudowane z drewna, były usytuowane nad rzeką Rdęcą. Murowany kościół gotycki powstał pod koniec XV w. Z tego czasu pochodzi zachowane do dzisiaj prezbiterium. W czasie najazdu szwedzkiego placówka kobylińska wiele wycierpiała. Po zakończeniu działań wojennych zakonnicy zabrali się do odbudowy, którą ukończono prawdopodobnie w 1720. Od strony południowej przylega do kościoła klasztor, zbudowany w XVI w. i rozbudowany w XVII i XVIII w. Zarówno kościół jak i klasztor były bogato wyposażony w cenne naczynia liturgiczne i liczne dzieła sztuki. W podziemiach kościoła został pochowany poeta i historyk Samuel ze Skrzynna Twardowski († 1660), autor poematu pt. „Wojna

Miasta[45]. W kwietniu 1974 roku przywieziono 50 paczek książek z Panewnik, wśród nich było kilkanaście starodruków niewiadomego pochodzenia i kilkadziesiąt z biblioteki klasztornej w Choczu, które trafiły tam po opuszczeniu tego klasztoru w 1954 roku[46]. Dnia 28 września została przywieziona stara biblioteka z Wejherowa[47].

domowa". Konwent kobyliński posiadał bogatą bibliotekę (ok. 2000 dzieł, w tym 200 cennych rękopisów, między nimi autograf św. Szymona z Lipnicy). Przy kościele istniało kilka bractw: św. Anny, Paska św. Franciszka, III Zakon, Bractwo św. Antoniego z Padwy. W konwencie kobylińskim przebywało wielu świątobliwych i uczonych zakonników: mistrz Feliks, dawny profesor Akademii Krakowskiej, Justyn, doktor teologii, Seweryn, autor zbioru pieśni maryjnych i opowiadań wzorowanych ma „Kwiatkach św. FranCiszka" i inni. Władze pruskie skasowały konwent w 1831. Kościół i klasztor przeszły wówczas w ręce miejscowego proboszcza. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości klasztor został przejęty przez Prowincję Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w 1929. Po przeprowadzeniu koniecznych remontów umieszczono w nim Niższe Seminarium Duchowne, które funkcjonowało tam do wybuchu II wojny światowej. W czasie okupacji hitlerowcy zamienili kościół na magazyn. Po wojnie w klasztorze mieścił się najpierw nowicjat, a następnie Niższe Seminarium Duchowne (do 1962). W 1954 władze komunistyczne zamieniły klasztor kobyliński na obóz internowania i pracy dla sióstr elżbietanek ze Śląska. Obecnie w klasztorze w Kobylinie mieści się postulat Prowincji Wniebowzięcia NMP. – *Schematyzm Prowincji Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny Zakonu Braci mniejszych w Polsce,* Katowice 1989, s. 54-55.

[45] Proboszcz pakoski, ks. Wojciech Kęsicki, chcąc zapewnić należytą obsługę założonej przez siebie w 1628 kalwarii, sprowadził do Pakości reformatów. Stało się to w 1631. Zamieszkali oni w przerobionym na klasztor starym zamczysku. Równocześnie rozpoczęto budowę kościoła. W 1637 konsekrował go sufragan gnieźnieński, biskup Andrzej Gembicki. Patronem świątyni obrano Doktora Serafickiego św. Bonawenturę. Do wyposażenia wnętrza przyczyniła się hojnymi datkami Ludmiła Niemojewska. Oprócz ołtarzy wystawionych jej sumptem, ofiarowała klasztorowi kilka cennych obrazów. Jeden z nich, „Uczczenie Królowej Nieba", pędzla Bartłomieja Strobela, nadwornego malarza króla Władysława IV, zachował się do naszych czasów. W 1680 zbudowano kaplicę Matki Boskiej z wykorzystaniem gotyckich murów dawnej wieży zamkowej. Równocześnie z budową kościoła wznoszono mury klasztoru z funduszów rodziny Działyńskich. Budowę ukończono w 1680. Przetrwała ona do naszych czasów w prawie niezmienionym kształcie. Jakkolwiek głównym celem sprowadzenia do Pakości reformatów było zapewnienie należytej opieki i obsługi kalwarii, to jednak nie kwapili się oni zbytnio z objęciem opieki nad nią. Zdecydowali się na to dopiero w 1647. Jednak z powodu różnych przeciwności, takich jak wojna szwedzka, zaraza, nieuregulowana strona prawna, zrzekli się nadzoru nad Kalwarią w 1658 na rzecz miejscowego proboszcza. Na życzenie burmistrza miasta i mieszczaństwa objęli ponownie opiekę nad „Jerozolimą Kujawską" w 1660 i sprawowali ją z wielkim poświęceniem aż do kasaty klasztoru, która nastąpiła 1837. Opiekę nad kalwarią, kościołem i klasztorem przejęła miejscowa parafia. Po uzyskaniu przez Polską niepodległości franciszkanie rozpoczęli starania o odzyskanie Kalwarii Pakoskiej. Zostały one uwieńczone powodzeniem w 1931. Natomiast na przejęcie kościoła i klasztoru w mieście czekali franciszkanie jeszcze 40 lat. Całość objęli w 1971. – S.B. Tomczak, *Schematyzm Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Poznań 1999, s. 158-160.

[46] Tamże, s. 75; klasztor w Choczu został ufundowany w 1623, zniesiony przez władze carskie w 1864, franciszkanie wrócili do niego w 1923, w czasie II wojny światowej zostali zmuszeni do opuszczenia klasztoru, powrócili w 1945, ale już w 1954 musieli ponownie opuścić Chocz i oddać klasztor siostrom św. Teresy – jeden ojciec pełnił funkcję rektora kościoła do 1957. Po blisko 50 latach nieobecności franciszkanie z Prowincji Wniebowzięcia NMP wrócili do Chocza w 2005. – *Katalog Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Katowice Panewniki 2015, s. 84.

[47] Kronika, s. 77.

3. Przepisy biblioteczne u bernardynów

Podstawą tworzenia i należytego rozwoju bibliotek klasztornych bernardynów, do których należał klasztor we Wschowie, były statuty generalne Zakonu Braci Mniejszych, statuty prowincjalne a także uchwały kapituł. Wielkopolska prowincja bernardynów kierowała się statutami wydanymi w 1728 roku[48]. Osobny rozdział jest tam poświęcony bibliotekom. Nakładają one obowiązek szczególnej troski o bibliotekę na przełożonego klasztoru, czyli gwardiana. Przy obejmowaniu urzędu był zobowiązany zapoznać się ze stanem księgozbioru i porównać jego zgodność z inwentarzem. Przynajmniej raz w roku winien skontrolować stan księgozbioru. Statuty określały także obowiązki bibliotekarza. Miał dbać o prawidłowe przechowywanie książek, o ich czystość, strzec przed kradzieżą lub zniszczeniem, prowadzić rejestr wypożyczeń i pilnować terminowego zwrotu książek. Każde wypożyczenie książki winno być w jakiś sposób udokumentowane. Posługiwano się tutaj czymś w rodzaju współczesnego rewersu, na którym należało wypisać datę wypożyczenia książki i przybliżony termin zwrotu. Przetrzymywanie książek poza określony termin, zabieranie ich do innego klasztoru bez zgody przełożonego, doprowadzenie do zniszczenia książki, było surowo karane. Zakonnik przeniesiony do innego klasztoru miał obowiązek zwrócić bibliotekarzowi wypożyczone książki. Po śmierci brata jego prywatne książki prowincjał dzielił pomiędzy klasztory[49]. „Statuty" określały także sposób postępowania z książkami, które zostały wciągnięte na indeks ksiąg zakazanych. Przechowywano je w specjalnym, zamkniętym pomieszczeniu lub szafie. Pozwolenia na czytanie takich książek mógł udzielić kompetentny przełożony. Nuncjusz papieski w Polsce, Hieronim Grimaldi, w 1716 roku udzielił zezwolenia gwardianom, kaznodziejom zwyczajnym i lektorom „na czytanie i przetrzymywanie książek zakazanych, autorów potępionych, nawet znajdujących się na indeksie ksiąg zakazanych, a to w celu ich zwalczania"[50].

W 1656 roku, jeszcze podczas „potopu szwedzkiego", definitorium prowincji wielkopolskiej wydało zakaz rozpraszania księgozbiorów, a w 1662 roku kapituła prowincjalna obradująca w Kaliszu przypomniała zakaz wypożyczania książek poza klasztor. Jeżeli jakiemuś dobrodziejowi nie sposób było odmówić, należało pobrać od niego kaucję. W niektórych przypadkach dopuszczano możliwość sprzedaży zbędnych książek, zwłaszcza dubletów, wszakże pod warunkiem, że uzyskane tą drogą pieniądze będą przeznaczone na zakup nowości.

Prowincjałowie i wizytatorzy generalni w listach pasterskich wydawanych z okazji wizytacji kanonicznych przypominali obowiązek przestrzegania przepisów bibliotecznych zawartych w *Statutach*. Jan Kamieński w roku 1716 pisał: „Do niektórych

[48] *Statuta Fratrum Minorum Observantium S.P.N. Francisci Almae Provinciae Majori Poloniae S. M. Angelorum*, Schlichtingoviae 1728, s.

[49] K. Kantak, *Bernardyni polscy,* tom II. 1573-1795-1932, Lwów 1933, s. 353.

[50] *Litterae Pastorales Ordinis Minorum S. Francisci Regularis Observantiae Provinciae Majoris Poloniae S. Mariae Angelorum 1713-1729*, s. 58 – Rękopis przechowywany w Centralnej Bibliotece Prowincji św. Franciszka z Asyżu w Poznaniu przy ul. Garbary 22.

klasztorów zakradły się nadużycia. Wbrew dekretom papieskim, zwłaszcza Sykstusa V, wypożycza się książki poza klasztor. Przypominamy zakaz wypożyczania książek poza klasztor pod karą ekskomuniki… Jakiejś osobie lub innemu klasztorowi można pożyczyć książkę tylko za zgodą dyskretów i po otrzymaniu pisemnego oświadczenia, że książka zostanie zwrócona klasztorowi. W ciągu dwóch tygodni trzeba się upomnieć o oddanie”[51]. Prowincjał Mikołaj Barankiewicz w 1719 roku pisał: „Książek z biblioteki nikomu poza klasztor nie należy wydawać pod karą klątwy papieskiej i nieposłuszeństwa, na co zwrócimy szczególną uwagę podczas wizytacji”[52].

Ważne miejsce w polityce bibliotecznej zajmowały inwentarze książek. Wizytator generalny Pacyfik Muszyński z małopolskiej prowincji bernardynów nakazał przywieźć na kapitułę prowincjalną inwentarze bibliotek oraz wykaz książek, jakie zakupiono od poprzedniej kapituły. Dokładne inwentarze mieli sporządzić kaznodzieje zwyczajni, z czego wynikałoby że pełnili wtedy funkcję bibliotekarzy. Spisy winny być opieczętowane i podpisane przez dyskretów[53].

Wizytator Celestyn z Mediolanu napisał: „Zobowiązujemy wszystkich kaznodziejów… do przesłania odpowiednich zaświadczeń o wykonaniu swoich obowiązków, o czystości bibliotek, o oczyszczeniu książek z kurzu, który widzieliśmy podczas wizytacji i to w wielu klasztorach, przy czym książki były w nieładzie, porozrzucane. Przypominamy także obowiązek skatalogowania książek”[54].

Centralne władze zakonu wydały specjalną instrukcję dla wizytatorów generalnych odnośnie bibliotek. Zobowiązywała ona wizytatora do zbadania ile i jakie książki zostały zakupione w ostatnim trzechleciu, czyli od poprzedniej wizytacji, czy księgozbiór znajduje się w należytym porządku i bezpiecznym miejscu, czy książki są dobrze ustawione, czy prowadzi się dokładny inwentarz. Do inwentarzy i katalogów przywiązywano duże znaczenie, co także potwierdza zarządzenie definitorium prowincji wielkopolskiej z roku 1735. W myśl tego zarządzenia inwentarz i katalog miał się znajdować w zakrystii[55]. Powyższe surowe przepisy prawne oraz wytyczne dla wizytatorów są z jednej strony wyrazem wielkiej troski wyższych przełożonych o biblioteki, z drugiej zaś sugerują pewną opieszałość szeregowych zakonników, którym ustawicznie trzeba było przypominać obowiązek troski o książki.

4. Przepisy biblioteczne u reformatów

Statuty Generalne Zakonu Braci Mniejszych Reformatów, uchwalone na kapitule generalnej odbytej w Rzymie w 1642 roku[56], nakazywały, aby „we wszystkich klaszto-

[51] Tamże, s. 59.
[52] Tamże, s. 121.
[53] Tamże, s. 78.
[54] Tamże, s. 134.
[55] Tamże, s. 157.
[56] *Statuta Generalia Ordinis Minorum Reformatorum in Capitulo Generali Romae celebrato condita anno Domini 1643*, Leopoli 1686.

rach zakładano biblioteki i przechowywano w nich książki nabywane zarówno z prowizji majątku klasztornego, jak i ze środków osób wstępujących do Zakonu. Książki mają być skatalogowane i przechowywane w zamknięciu"[57]. Przepisy zawarte w statutach generalnych przejęły i rozszerzyły je dostosowując do miejscowych potrzeb i uwarunkowań statuty prowincjalne. Tak było w przypadku statutów wielkopolskiej prowincji reformatów[58], do której należały klasztory w Osiecznej, Miejskiej Górce i Wejherowie. Poświęcają one sprawom bibliotecznym osobny rozdział. Najpierw przypomniano w nim obowiązujące dotąd przepisy i dodają, że bibliotekarza wyznacza prowincjał i urząd ten należy wpisać do tabeli urzędów klasztornych. W każdym klasztorze powinna być biblioteka skatalogowana i zamknięta na klucz. Bibliotekarzowi wolno było wydawać książki współbraciom tylko za poświadczeniem odbioru na piśmie. Każdego, który by książkę, należącą do biblioteki klasztornej, oddał komu na własność, spotkała surowa kara kanoniczna. Każdorazowy prowincjał powinien sumiennie zbadać stan biblioteki klasztorów, przynajmniej raz na trzy lata, pod karą utraty swego urzędu. Zarząd klasztoru był obowiązany sprowadzać corocznie według możności nowe, pożyteczne książki. Zniszczone książki powinien dać ponownie do oprawy. Bez wyraźnego pozwolenia przełożonego, nie wolno było wypożyczać książek ludziom świeckim, a gdy zachodziła konieczna potrzeba, to tylko na czas ściśle określony[59].

Statuty Prowincji Maryjnej p.w. Wniebowzięcia NMP[60] wydane drukiem w 1791 roku nakazywały, aby w każdym konwencie znajdowała się dobrze zorganizowana biblioteka. Książki winny być utrzymywane w czystości, ustawione na półkach w porządku alfabetycznym i oznaczone odpowiednimi sygnaturami. Pomieszczenie biblioteczne winno być zamykane na dwa klucze. Jeden z nich miał bibliotekarz a drugi przełożony klasztoru. Bibliotekarza wybierał zarząd prowincji, czyli definitorium i zatwierdzał prowincjał. Książki miały być skatalogowane. Katalog dzielił się na ogólny i szczegółowy. Ogólny obejmował cały księgozbiór, szczegółowy natomiast był wykazem książek, które znajdowały się w chórze zakonnym, refektarzu, na furcie, w infirmerii, zakrystii, karcerze i w celach zakonników. Do stałej dyspozycji gwardiana były statuty generalne i prowincjalne, zwyczajnik, wykład Reguły. Lektorzy mieli w swoim zasięgu podręczniki teologiczne a spowiednicy i kaznodzieje książki potrzebne do właściwego wykonywanych swoich funkcji. Pod koniec roku, przed kapitułą lub kongregacją prowincjalna każdy zakonnik był zobowiązany pod przysięgą, że wszystkie książki wypożyczone z biblioteki oddał i nie wyniósł poza klasztor.

[57] Tamże, s. 38, n. 12.

[58] *Statuta Provinciae S. Antonii Paduani Maioris Poloniae S. Francisci Minorum Reformatorum, Varsaviae 1663; Statuta alphabetice confecta Almae Reformatae Provinciae S. Antonii Paduani Poloniae Maioris Fratrum Minorum S.P.N. Francisci Reformatorum*, Ravicii 1757.

[59] *Statuta Provinciae S. Antoni*, dz. cyt., s. 38, n.12.

[60] *Statuta Fratrum Ordinis Minorum S.P.N. Francisci Reformatorum Provinciae Marianae in Prussia sub titulo Assumptae in Coelos B. Virginis Mariae ... in capitulo Provinciae Neoforensi acceptata, authoritate Ministri Generalis roborata*, B. m. 1791,

* * * * * * *

Do oddziału zbiorów specjalnych w Poznaniu trafiły księgozbiory z klasztorów we Wschowie, Osiecznej, Miejskiej Górki i Wejherowa. Poniżej podajemy informacje o tych bibliotekach.

5. Biblioteka klasztoru we Wschowie

W klasztorze bernardynów we Wschowie[61], który należał do wielkopolskiej prowincji, od samego początku istniała biblioteka. Zalążek księgozbioru stanowiły książki, które bracia przywieźli na nową fundację z Krakowa. Były to przede wszystkim księgi liturgiczne, konieczne do sprawowania kultu Bożego (mszał, brewiarz), książki kaznodziejskie i teologiczne potrzebne w pracy apostolskiej. Księgozbiór powoli, ale syste-

[61] Początki fundacji wschowskiej przypadają na rok 1455. Z ofiar mieszczan i okolicznej szlachty w 1462 zbudowano kościół i klasztor z muru pruskiego p.w. świętych Franciszka z Asyżu i Bernardyna ze Sieny. W połowie XVI w. protestanci niemal siła zmusili zakonników do opuszczenia miasta. Na życzenie nuncjusza apostolskiego Antoniego Santacroce oraz starosty wschowskiego Hieronima Radomickiego i przy poparciu biskupa poznańskiego Macieja Łubieńskiego, w 1628 król Zygmunt III nakazał magistratowi miasta Wschowy zwrot klasztoru bernardynom. Zakonnicy wrócili do Wschowy w 1629 i zamieszkali przy ocalałej kaplicy św. Anny. Wkrótce potem przystąpiono do budowy nowego kościoła i klasztoru. Dla tej sprawy udało się pozyskać hojnego dobrodzieja w osobie Michała Tarnowickiego. Nowy kościół pod wezwaniem św. Józefa został zbudowany według projektu Krzysztofa Bonadury. Konsekrował go w 1652 sufragan poznański, biskup Maciej Marian Kurski, bernardyn z poznańskiego klasztoru. Kościół wschowski został zbudowany w stylu późnorenesansowym, posiada jednak pewne cechy stylu gotyckiego. Wnętrze świątyni ma charakter późnobarokowy i rokokowy. Sklepienie zostało pokryte freskami, które wykonał w 1745 r. br. Walenty Zebrowski przy pomocy br. Liberiusza Staniszewskiego. W przyozdabianiu świątyni pracowali także inni zakonni artyści: br. Jacek Uzdowski i br. Sylwester Niedzielski – malarze, br. Antoni Szymański i br. Szymon – rzeźbiarze. W kościele wschowskim był szczególnie czczony łaskami słynący wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego z przełomu XIV i XV w. Ponadto pielęgnowano nabożeństwo Drogi Krzyżowej oraz kult świętych: Anny, Józefa, Franciszka z Asyżu, Antoniego z Padwy, Bernardyna ze Sieny, Jana Nepomucena. Przy kościele istniały następujące bractwa: św. Anny, Paska św. Franciszka, św. Józefa, św. Jana Nepomucena, Opatrzności Bożej i Trzeci Zakon św. Franciszka. Bractwa te stawiały sobie nie tylko cele religijne (pogłębienie pobożności), ale także cele społeczne (opieka nad chorymi i ubogimi). Z klasztorem we Wschowie związani byli następujący wybitni zakonnicy: Fabian Orzeszkowski (kaznodzieja i poeta), Jan Kamieński (archiwista i kronikarz prowincji), Manswet Grabowski (archiwista i kronikarz) oraz wspomniani już artyści malarze i rzeźbiarze. Pruska kasata położyła kres istnieniu klasztoru w 1828 r. Ostatnim gwardianem był o. Cherubin Maciejowski (+1827). Po jego śmierci pozostał w klasztorze tylko brat zakonny Maciej Cieszyński. 6 I 1828 r. kościół i klasztor został przekazany dziekanowi wschowskiemu. Po drugiej wojnie światowej, kiedy Wschowa powróciła do Polski, placówka została przejęta przez Prowincję Wniebowzięcia NMP. Pierwsze nabożeństwo zostało odprawione 23 IX 1945 r. Pierwszym gwardianem i odnowicielem życia zakonnego był o. Tytus M. Semkło. W latach 1967-70 otynkowano wieżę kościelną, w latach 1970-72 odnowiono wnętrze świątyni ze szczególnym uwzględnieniem polichromii na sklepieniu, w 1977 r. rozpoczęły się prace nad rewaloryzacją klasztor. – S.B. Tomczak, *Wschowa,* w: *Schematyzm Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Poznań 1999, s. 191-193; tenże, *Wschowa,* w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych,* Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 442-446.

matycznie się powiększał. Książki trafiały do biblioteki różnymi kanałami. Najwięcej książek kupowano, inne trafiały do klasztoru jako dary dobrodziejów, wśród których byli okoliczni księża proboszczowie, jednym z nich był Albert Odorowski, proboszcz w Kwilczu, kilka książek ofiarował pleban święciechowski B. Sanner. Do książnicy klasztornej trafiały także książki po zmarłych zakonnikach. Niektóre księgi, szczególnie liturgiczne, przepisywali sami zakonnicy. Urban z Warty († 1712) miał przydomek „pisarz ksiąg liturgicznych" z czego możemy wnioskować, że przepisywał na użytek braci teksty liturgiczne. W klasztorze istniała również pracownia introligatorska, którą zorganizował Manswet Grabowski[62]. Introligatornia pracowała zarówno na użytek archiwum prowincji, które mieściło się w klasztorze wschowskim, jak i na potrzeby klasztoru.

Książki przechowywano w osobnym pomieszczeniu, które mieściło się w drugiej kondygnacji wieży kościelnej. Wejście do niego znajdowało się na pierwszym piętrze klasztoru.

Do naszych czasów z dawnego księgozbioru wschowskiego zachowało się 1262 dzieł w 1412 woluminach. Jest wśród nich 48 inkunabułów, 285 druków XVI-wiecznych, 502 z XVII, 402 z XVIII w. i 27 książek o nieokreślonych czasie pochodzenia. Zachowało się także 28 rękopisów. Jeden z nich (jest to Biblia spisana na papierze) pochodzi, według datacji prof. Henryka Kowalewicza z UAM w Poznaniu, z XV wieku, pozostałe z XVII i XVIII stulecia. Na uwagę zasługuje traktat muzyczny Marka z Płocka OP pt. „Hortulus musices"[63] z 1518 roku oraz bogato iluminowany graduał, wykonany przez Floriana Smolskiego w 1697 roku na potrzeby chóru[64]. Oprócz niego są jeszcze dwa podobne

[62] Manswet Grabowski, historyk Kościoła, data urodzenia i wstąpienia do zakonu nieznana, był kaznodzieją w Piotrkowie Trybunalskim, gwardianem w Kaliszu (1733), uczestniczył w kapitule generalnej w Valladolid w zastępstwie chorego prowincjała (1740), definitorem prowincji, gwardianem we Wschowie, prowincjałem Wielkopolskiej Prowincji (1743-1746), gwardianem w Poznaniu (1753-1756). Pełniąc te funkcje administracyjne równocześnie do około 1751 był kronikarzem i archiwistą prowincjalnym. Zmarł w czasie wizytacji prowincji litewskiej 1 I 1757 w Cytowianach i tam został pochowany. – *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 157-158.

[63] Rękopis został odnaleziony w 1959 roku przez muzykologa prof. Mirosława Perza z Uniwersytetu Warszawskiego przy pomocy prof. Henryka Kowalewicza z Uniwersytetu Poznańskiego w trakcie prac inwentaryzacyjnych prowadzonych przez Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Rękopis jest zawarty w klocku o formacie stojącym In quarto 19,5 × 14,5 cm oprawionym w pergamin, na którym widnieją teksty łacińskie, pisane prawdopodobnie w I połowie XV stulecia. Oprócz *Hortulus musices* jest tam jeszcze współoprawnych 7 druków przeważnie o tematyce muzycznej. – Por. Mirosław Perz, *Nieznany polski traktat chorałowy Marka z Płocka (1518),* „Muzyka", R. 13 (1969), nr 4/51, s. 75-80.

[64] Na temat tego graduału powstały dwie prace dyplomowe: 1). ks. Janusz Szajkowski, *Analiza źródłoznawcza graduału Ms 27 z klasztoru Bernardynów we Wschowie".* Jest to praca licencjacka napisana w 1977 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jerzego Pikulika; 2). Jakub Bartkowiak OFM, *Graduał wschowski BFrWs 27/1358 świadkiem liturgii XVII wieku w klasztorze bernardynów we Wschowie.* Jest to praca magisterska napisana w 2015 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Piotra Nawrota SVD.

graduały, ale skromniej iluminowane. Na uwagę zasługuje obecność w księgozbiorze stosunkowo duża liczba poloników w liczbie 274 tytułów. Są to głównie kazania i pisma polemiczne. Obecność tych książek w bibliotece klasztoru wschowskiego należy tłumaczyć tym, że klasztor we Wschowie położony na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej, przez wieki poddawany był silnym wpływom germańskim i protestanckim. Książki polskie były zatem narzędziem w walce z tymi wpływami. Księgozbiór klasztoru wschowskiego należy do nielicznych tego typu zespołów wielkopolskich, które zachowały się do naszych czasów. Po kasacie klasztorów w zaborze pruskim przejmowano konsekwentnie biblioteki klasztorne. Najcenniejsze obiekty wywożono do Biblioteki Królewskiej w Berlinie, reszta zaś uległa rozproszeniu lub zniszczeniu. Ocalenie biblioteki wschowskiej należy przypisać temu, że znajdowała się w miejscu jak gdyby zakonspirowanym, tj. we wieży kościelnej i nie została zauważona przez dr Maurycego Pindera, który z ramienia władz pruskich dokonywał zaboru bibliotek zakonnych.

W dziejach książnicy klasztoru wschowskiego już po powrocie franciszkanów do miasta było kilka dramatycznych momentów, które warto, a nawet trzeba tutaj wspomnieć. Pierwszym była kradzież kilkunastu najcenniejszych książek, która miała miejsce w 1967 roku. Dość dokładny opis tego zdarzenia mamy w protokole sporządzonym przez organa ścigania, dlatego przytaczam go w całości:

BIBLIOTEKA NARODOWA
Nr 1-4 - 651/27/67

Warszawa, dn. 13. VII. 1967 r.

Komenda Milicji Obywatelskiej
we Wschowie
woj. Zielonogórskie

Biblioteka Narodowa w Warszawie wykonująca funkcje Ośrodka Opieki nad Dawną Książką otrzymała w końcu czerwca br. wiadomość o kradzieży z Klasztoru OO. Franciszkanów we Wschowie ośmiu woluminów starych druków zawierających 18 druków z XV i XVI w., a stanowiących własność tego Klasztoru. Druki oznaczone są ręcznie pismem pochodzącym prawdopodobnie z XVII w.: „Loci Vschoviensis Fratrum Bernardinorum". Wylicza je dołączony do niniejszego pisma „Spis Druków XV i XVI w."

Przebieg sprawy

Zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 27 maja 1945 r. w sprawie opieki nad dawną książką /Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty Nr 2 poz.56/ oraz zarządzenie tegoż Ministra z 17 lipca 1951 r. w sprawie zlecenia opieki nad starymi drukami Bibliotece Narodowej w Warszawie /Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 167/ zlecają m.in. Bibliotece Narodowej w Warszawie „prowadzenie systematycznej całkowitej inwentaryzacji starych druków, oraz tworzenie na tej podstawie centralnego inwentarza dawnej książki oraz innych potrzebnych kartotek".

W wykonaniu tego zlecenia Biblioteka Narodowa w Warszawie wydelegowała w dn. 11 maja br. pracownika swego kustosza Elżbietę Szandrowską[65] do klasztoru OO. Franciszkanów we Wschowie /ul. Gen, Bema 12/ dla dokonania inwentaryzacji znajdujących się tam starych druków. Kust. E. Szandrowska wykonała swoje zadanie w ciągu jednego dnia pobytu.

Po jej powrocie do Warszawy okazało się, że do dalszej identyfikacji niezbędne jest wypożyczenie z Klasztoru we Wschowie 5 starych druków. List w tej sprawie Biblioteka Narodowa wysłała w końcu maja br. do Klasztoru OO. Franciszkanów we Wschowie. Listem prywatnym z dn. 5 VI br. bibliotekarz klasztoru ojciec Emilian Borucki poinformował kust. E. Szandrowską, że zamówienia zrealizować nie może, ponieważ w zbiorze starych książek klasztornych panuje nieporządek, co wiązał z dwukrotną w klasztorze wizytą w dniach 13 i 30 maja rzekomych studentów z Warszawy, którzy dotarli tam pod pretekstem badań naukowych. Jednocześnie w liście swoim o. E. Borucki prosił kust. E. Szandrowską o nadesłanie informacji o starych drukach klasztornych na podstawie sporządzonego przez nią spisu.

Zgodnie z tym życzeniem kust. E. Szandrowska przesłała do Klasztoru we Wschowie sporządzony przez siebie spis starych druków /wpływ tego spisu w dn. 12 czerwca do Klasztoru we Wschowie potwierdził o. E. Borucki w drugim liście prywatnym do kust. E. Szandrowskiej datowanym 13 czerwca br./. Na podstawie tego spisu dokonano w klasztorze zbadania zasobu starych druków i stwierdzono brak 18 starych druków w 8 woluminach. Listem datowanym 30 czerwca br. klasztor powiadomił oficjalnie Biblioteką Narodową o zaginięciu starych druków z Klasztoru.

Wg listów z klasztoru o kradzież podejrzani są owi użytkownicy, którzy odwiedzili klasztor dwukrotnie w dniach 13 i 30 maja br. i którzy podawali się za studentów Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego.

W tej sytuacji Biblioteka Narodowa w Warszawie jako Ośrodek Opieki nad Dawną Książką prosi Milicją Obywatelską o podjęcie kroków zmierzających do wykrycia sprawców kradzieży i o pomoc w odzyskaniu druków, które stanowią własność Klasztoru we Wschowie, a przedstawiają dużą wartość dla kultury narodowej.

Dla informacji podajemy, że Biblioteka Narodowa wysłała spisy skradzionych w Klasztorze we Wschowie starych druków do 6 antykwariatów Domu Książki w Polsce /w Warszawie ul. Jasna 26, we Wrocławiu, ul. Rynek 6, w Krakowie ul. Podwale 2, w Łodzi ul. Piotrkowska 113,w Poznaniu, Stary Rynek 53/54,w Szczecinie Al. Niepodległości 32/ oraz do 7 bibliotek uniwersyteckich /w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu i Katol. Uniw. Lub./ i 3 naukowych /Biblioteka Gdańska, PAN, Biblioteka PAN w Kórniku oraz Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk/, o których wiemy, że gromadzą i nabywają stare druki.

p.o. Zast. Dyrektora

/Mgr Zbigniew Daszkowski/

Do wiadomości:
Min. Kult. i Sztuki – Dep. Pracy
Kult.-Oświatowej i Bibliotek
W-wa, Krak. Przedmieście 15/17

Klasztor o.o. franciszkanów
We Wschowie, woj. Zielonogórskie
/ul. Gen. Bema 12/

Do pisma Komendy Milicji Obywatelskiej we Wschowie dołączono wykaz skradzionych druków:

[65] Powinno być: Szandorowska

Spis druków XV i XVI wieku

1. Hieronymus: Vitae sanctorum Patrum.
   /Strassburg, typogr. Paladani/ 7 VII 1485 2o
   H˚ 8600

2. Cassianus Joannes: De instytutis coenobiorum.
   Basel,/jo. Amerbach, post 24 IX 1485 2°
   GW 6160 vol.1

3. Gobius Joannes: Scala coeli. Ulm, Jo. Zainer 1480.
   HT 9406 2° 1

4. Epitome alias compendium theologicae veritatis.
   Koln, off. H. Quentell, ca 15 III 1503 4°

5. /Surgant Jo.Ulricus/: Manuele curatorum.
   Strassburg. Jo. Pruss 1506 4o Ritter 22 5B 1

6. Martyrologium – Viola sanctorum.
   Strassburg, Jo. Pruss 8 II 1499
   4° H+ 10973 1

7. /Voerda Nicasius/: Rborum trium consanguinitatis, affinitatis,
   cognationeque spiritualis lectura. Köln in aedib.
   Haentel, ca 14 II 1506, 4° 1

8. Cassianus Joannes: De instytutione coenobiorum –
   Collationes XXIV. Basel, Jo. Amerbach 1497. 4° 1

9. Baldung Hieronimus: Aphorismi compunctionis theologicales.
   Strassburg, Jo. Gruntinger 6 I 1497. 4°
   GW 3211 1

10. Wimpheling Jacobus: Isidoneus Germanisus…
    /Strassburg, Jo. Gruninger ca 1500/ 4°
    HC5 16178

11. Aegidius Columna: De Corpore Christi…
    Koln, Jo. Koelhoff senior, 14 X 1490. 4°
    GW 16178

12. Antonius Florentinus: Confessionale: Defecerunt…
    Strassburg, Mart. Flach. 4° GW 7209 14 X 1490.

13. Fundamentum aeternae felicitatis.
    Leipzig, Melch. Lotter,1499.4° H 7396

14. Cordiale quattuor novissimorum. Leipzig. Wolfg.
    Stoeckel, 1497. 4° GW 7513 1

15. Vicalius Georg: Computatio responsionis Jonicae.
    Lipsiae, Hyne. Mic. Faber /8 XI/ 1532. 4°

16. Thomas de Aquino: De virtutis et virtutibus.
    /Leipzig, Conr. Kohelofen, ca 1490/ 4° HN 346

17. Antonius de Bitonto: Sermones dominicales per totum annum.
    Venezia, Bo. Locatellus pro Nic. de Francofordis,
    18 XII 1492 1

18. Nicolaus de Ausmo: Supplemantum Summae… 1

Do opisanej wyżej sprawy wiele wnosi list p. Elizy Szandorowskiej skierowany do o. Emiliana Boruckiego:

Przewielebny Ojcze,

w dn. 11. V. br. byłam we Wschowie, gdzie za zgodą Ojca zostały mi udostępnione do opracowania najstarsze druki tamtejszej biblioteki klasztornej. Następnie, gdy po kilku dniach pragnęłam ponownie zbadać pewne szczegóły wydawnicze w tych drukach i w tym celu wypożyczyć je do Warszawy, okazało się że nie ma ich na miejscu, gdyż zaginęły. Dla ułatwienia poszukiwań przesłałam następnie inwentarz opracowanych przeze mnie druków i wówczas dowiedziałam się, że na 51 pozycji brakuje aż 18 dzieł.

Ponieważ po moim pobycie do tych zabytkowych książek zostali dopuszczeni trzej studenci ze Studium Bibliotekoznawstwa przy Uniw. Warszawskim, przypuszcza, że to oni – niestety – są sprawcami tego spustoszenia. (Natomiast żywię nadzieję, że moja osoba jest poza podejrzeniami).

W tej sytuacji dyrekcja Biblioteki Narodowej, która mnie wydelegowała do Wschowy, z tytułu swych funkcji miała obowiązek powiadomić o tej sprawie Ministerstwo Kultury i Sztuki, któremu podlega. Tam zażądano kategorycznie, by Biblioteka nasza zgłosiła niezwłocznie całą sprawę do Milicji we Wschowie. Powiadomienie to ma dojść do skutku po dn. 12. VII. br. droga pocztową.

Rozumiejąc, że w pierwszym rzędzie Ojciec powinien o tym wiedzieć, pozwalam sobie przesłać Ojcu tę wiadomość lecz równocześnie proszę o potraktowanie jej jako całkowicie nieoficjalnej. (O ile wiem oficjalne zawiadomienie także nadejdzie, ale dopiero po powiadomieniu Milicji).

Może więc uzna Ojciec za stosowne od siebie zameldować sprawę Milicji, aby ubiec urzędową drogę z zewnątrz? W nadziei, że mój list nadejdzie wcześniej i nie utrudni sytuacji, lecz jak pragnę raczej ją ułatwi

pozostaję z szacunkiem
Elżbieta Szandorowska
W-wa, ul. Nowotki 8 m. 15

P.S. Próbowałam telefonować dn. 11. VII. br. ale po parogodzinnym oczekiwaniu na połączenie rozmowa była niesłyszalna, niestety.

E. Sz.
12. VII. 67.

Dzięki staraniom Biblioteki Narodowej udało się odzyskać 12 spośród 18 skradzionych starodruków w 8 woluminach. Zostały one zdeponowane w Bibliotece Narodowej w Warszawie i pozostały tam do 1971 roku. W tym czasie książki oczyszczono i poddano dezynfekcji, jeden druk otrzymał nową oprawę introligatorską.

Dnia 11 października 1971 roku Sąd Powiatowy we Wschowie wydał postanowienie o zwrocie skradzionych książek prawowitym właścicielom, czyli franciszkanom ze Wschowy a także klasztorowi kanoników regularnych w Żaganiu, z którego również skradziono kilka starodruków. Do odbioru książek z Biblioteki Narodowej został upoważniony bibliotekarz prowincji, o. Salezy Bogumił Tomczak. Upoważnienie podpisał o. Bernardyn Izydor Grzyśka, prowincjał. W pełnomocnictwie jest również upoważnienie do przeprowadzenia transakcji kupna-sprzedaży książki J. Gobbius: „Scala coeli", którą zamierzała kupić Biblioteka Narodowa.

Niżej dołączamy:

1). list p. prof. Alodii Gryczowej, w którym wyraża chęć kupna jednej z książek wschowskich zdeponowanych w Bibliotece Narodowej;

2). Upoważnienie o. Salezego Tomczaka do przeprowadzenia transakcji kupna-sprzedaży książki Gobiusa oraz przeprowadzenia rozmów w sprawie rewindykacji książek wschowskich;

3). Protokół zdawczo-odbiorczy książek z klasztoru we Wschowie zdeponowanych w Bibliotece Narodowej;

4). List prof. A. Gryczowej skierowany do o. Salezego Tomczaka w sprawie terminu przyjazdu w Warszawy;

5). Potwierdzenie odbioru druku: J. Gobbius: „Scala coeli".

I.

O d p i s

BIBLIOTEKA NARODOWA
ZAKŁAD STARYCH DRUKÓW
i OŚRODEK OPIEKI NAD DAWNĄ KSIĄŻKĄ
III-2/4/6/71

Warszawa 40, dnia 12. IX. 1971 r.

Przewielebny Ojciec Gwardian
OO. Franciszkanów
Wschowa

Przewielebny Ojcze,
wśród książek stanowiących własność klasztoru a zdeponowanych tymczasowo w Bibliotece Narodowej, znajduje się jedna, a mianowicie:
Gobiuss: Scala coeli,
którą Biblioteka Narodowa chętnie by nabyła.
Zapytujemy zatem uprzejmie, czy Ojcowie gotowi byliby sprzedać ją nam – kwotę sprzedażną zaproponowałaby nasza Komisja Zakupów; gdyby Ojciec Gwardian zaakceptował cenę, moglibyśmy jeszcze w tym roku przekazać klasztorowi pieniądze.
Orientacyjnie mogę podać, że cena książki wahać się będzie w granicach 7-8000 zł.
W oczekiwaniu łaskawej, możliwie rychłej odpowiedzi łączę wyrazy szacunku.

Kierownik Zakładu Starych Druków
/ prof. dr A. Gryczowa /

II.

KURIA PROWINCJALNA
OO. Franciszkanów
L.dz.692/71

Katowice, dnia 8 grudnia 1971 r.

Upoważnienie

BOGUMIŁ TOMCZAK, ur. dnia 26 kwietnia 1940 r., upoważniony jest do przeprowadzenia transakcji sprzedaży-kupna książki Gobius: „Scala coeli", będącej dotąd własnością Klasztoru Franciszkanów we Wschowie, należącego do Prowincji zakonnej Franciszkanów z siedzibą w Katowicach Panewnikach.

Wyżej wymieniony jest również upoważniony do przeprowadzenia rozmów w sprawie rewindykacji książek z tegoż klasztoru, będących chwilowo w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Izydor Grzyska
Prowincjał

III.

BIBLIOTEKA NARODOWA
ZAKŁAD STARYCH DRUKÓW
i OŚRODEK OPIEKI NAD DAWNĄ KSIĄŻKĄ
III-2/6601/2/71

Warszawa 40, dn. 30 grudnia 1971 r.
Plac Krasińskich 5. Tel. 31.32.41-45

Protokół zdawczo - odbiorczy

przekazania na skutek postanowienia Sądu Powiatowego we Wschowie z dnia 11.x.1971r. nr Kp.307/67 na podstawie upoważnienia Klasztoru 00 Franciszkanów we Wschowie z dn. 29. XII. 1971 l.dz. 692/71 niżej wymienionych druków:

1. Hieronymus: Vitae ss. Patrum. /Strasburg/ 7 VII 1485. 2°
2. Cassianus J.: De institutis coenobiorum, Basel 1485. 2°
3. Martyrologium: Viola sanctorum /Strasburg/ 8.II 1499* 4
4. Epitome alias compendium theologicae veritatis. Köln 15o3«
5. Baldung H.j: Aphorismi compunctionis theologicales Strasburg, 6 I 1497. 4°
6. Wimpheling J: Isidoneus Germanicus... /Strasburg, współopr. ca 1500/. 4°
7. Aegidius Columna: De corpore Christi...Köln,14 X 1490.4^{c}
8. Nicolaus de Ausmo: Supplementum Summae Pisanellae. Venezia, 10 III 1481. 4°
9. Carmen egregii Pylade scolasticum...Lugdunum,20 XII 1516. 8C
10. Antonius de Vercelli: De fidei christianae... Sermones quadragesimales. Hagenau, 1 II 1513.
11. Braun Philippus: Principia juris canonici... Norimbergae, 1698.
12. Gobbius J.: Scala coeli. Ulm, 1480. 2°

łącznie pozycji 12 woluminów 8.

Odebrał

Bogumił Tomczak

Zdał
Kierownik Działu Zbiorów Specjalnych
Biblioteki Narodowej

/Mgr Bogumił Kupść/

IV.

BIBLIOTEKA NARODOWA
ZAKŁAD STARYCH DRUKÓW
i OŚRODEK OPIEKI NAD DAWNĄ KSIĄŻKĄ
III-2/6601/2/72

Warszawa 40, dn. 22 grudnia 1971 r.
Plac Krasińskich 5. Tel.31.32.41 - 45

Wielebny
Ojciec Salezy Tomczak
Poznań
Garbary 22

Wielebny Ojcze,

jeżeli będzie to dogadzało, proszę przybyć do nas 29 lub 30 grudnia. Wobec tego, że Sąd przyznał zwrot znajdujących się u nas książek OO. Franciszkanom ze Wschowy, gdyby Ojciec chciał je zabrać, prosilibyśmy o przywiezienie odpowiedniego upoważnienia z klasztoru w Wschowie – musimy bowiem wylegitymować się wobec władz sądowych przekazaniem książek pierwotnemu właścicielowi lub osobie upoważnionej przez niego / nb. to samo dotyczy kupna /.

Łączę wyrazy szacunku
Kierownik Zakładu
Prof. Dr Alodia Gryczowa

V.

BIBLIOTEKA NARODOWA
ZAKŁAD STARYCH DRUKÓW
i OŚRODEK OPIEKI NAD DAWNĄ KSIĄŻKĄ

Warszawa 40, dn. 30. XII. 1971 r.
Plac Krasińskich 5. Tel. 31.32.41 - 45

Biblioteka Narodowa potwierdza odbi**ór od ob. Bogum**iła Tomczaka druku: Gobbius J.: Scala coeli. Ulm. 1480. 2o.

Kierownik Zakładu Starych Druków

/Prof. dr Alodia Gryczowa/

O. Salezy Tomczak, zaopatrzony w potrzebne pisma, udał się do Warszawy 29 grudnia 1971 roku i następnego dnia, po spełnieniu potrzebnych formalności, przejął książki wschowskie oraz dokonał sprzedaży książki J. Gobbiusa „Scala coeli”. Tak zakończyła się opisana wyżej przykra sprawa. Ale na tym nie koniec.

Mniej więcej w tym samym czasie szefowie trzech instytucji kulturalnych w Zielonej Górze, dyrektorzy Muzeum, Biblioteki i Archiwum Wojewódzkiego wyszli z propozycją zajęcia się konserwacją najcenniejszych i zarazem najbardziej zniszczonych starodruków z biblioteki franciszkanów we Wschowie. Mamiąc zakonników tym, że udało się im wygospodarować odpowiednie fundusze na ten cel, zdołali wyprowadzić z biblioteki 98 najcenniejszych książek. Niestety „konserwacja" książek wschowskich zaczęła się niepokojąco przedłużać. Na domiar złego od jednego z pracowników Biblioteki Wojewódzkiej otrzymaliśmy informację, że książkom wschowskim grozi niebezpieczeństwo zawłaszczenia. Trzej panowie dyrektorzy w/w instytucji zamierzali niektóre książki włączyć do swoich zbiorów a inne sprzedać. Wśród książek przeznaczonych do sprzedaży był niezwykle cenny druk Hartmanna Schedla „Liber chronicarum" z 1493 roku, bogato ilustrowany cennymi drzeworytami. Jeżeli się nie udałoby znaleźć kupca na całą książkę, wówczas planowano spieniężyć pojedyncze drzeworyty, który w tym dziele jest kilkaset. Na prośbę o zwrot książek nie reagowano. Sprawa zaczęła wyglądać niepokojąco. W tej sytuacji piszący te słowa jako bibliotekarz prowincji, a więc osoba odpowiedzialna za zbiory biblioteczne w całej prowincji, podjął decyzję, aby po prostu pojechać do Zielonej Góry i książki odzyskać. Decydującą rolę w odzyskaniu książek odegrał – paradoksalnie – dyrektor Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Wyznań w Zielonej Górze, który był w miarę życzliwy względem Kościoła. Po przybyciu do Zielonej Góry ojcowie: Feliks Chwiłkowski, gwardian klasztoru wschowskiego, Salezy Tomczak, bibliotekarz prowincjalny, Florian Smolnik i Mieczysław Wnękowicz udali się do wspomnianego urzędnika, który rzeczywiście potraktował nas życzliwie. Po przedstawieniu meritum sprawy dyrektor chwycił za słuchawkę i rozkazującym tonem nakazał natychmiast wydać wszystkie książki ojcom franciszkanom ze Wschowy. Tak się też stało. Po przybyciu do siedziby Biblioteki Wojewódzkiej, gdzie były zdeponowane książki, zaprowadzono nas do jednego z pomieszczeń bibliotecznych i zaczęło się przynoszenie książek. Przynoszono je pojedynczo. Okazało się, że nie wykonano żadnych zabiegów konserwacyjnych. Żeby zrobić wrażenie, że coś się z książkami działo, oprawy smarowano białą pastą, której ostry zapach zdradzał, że były przed chwilą pastowane. Dlatego też przynoszono książki pojedynczo.

Opisane wyżej zdarzenia potwierdzają słuszność decyzji o przeniesieniu zbioru starodruków ze Wschowy do Poznania. Nastąpiło to w 1971 roku. Księgozbiór wschowski w chwili przejmowania był w opłakanym stanie. Książki znajdowały się w wieży kościelnej, w nieładzie, zakurzone, oblepione wielowiekowym brudem, niektóre nosiły ślady ptasich odchodów, z czego można wnioskować, że również ptaki miały do nich dostęp. Pomieszczenie biblioteczne było nieogrzewane i niewietrzone. Brak było jakichkolwiek zabezpieczeń nie tylko przed złodziejami i niepowołanymi gośćmi, ale także gryzoniami, robactwem oraz ptakami.

6. Biblioteka klasztoru w Osiecznej

W klasztorze osieckim[66] od początku istnienia biblioteka. Najpierw skromna pod względem liczebnym, z czasem jednak dość zasobna i bogata pod względem treściowym. Mimo zmiennych kolei losów do naszych czasów zachowało się wiele cennych dzieł. Według urzędowego spisu sporządzonego 1817 roku, a więc jeszcze przed kasatą, księgozbiór liczył 2512 dzieł. Po kasacie klasztoru władze pruskie wydały dekret na mocy którego część książek miała trafić do biblioteki Seminarium Duchownemu w Poznaniu, Biblioteki Gimnazjum św. Marii Magdaleny i Biblioteki Raczyńskich. Nie wiadomo, czy książki rzeczywiście tam trafiły? Prawdopodobnie pozostały na miejscu z wyjątkiem 156 najcenniejszych dzieł, które przekazano do Królewskiej Bibliotece w Berlinie. Co się stało z pozostałymi książkami? Częściową odpowiedź na to pytanie możemy wysnuć z korespondencji o. Anastazego Szpręgi[67] z Kurią Arcybiskupią w Poznaniu.

[66] Reformatów sprowadził do Osiecznej w 1622 Adam Olbracht Przyjemski i osadził ich za miastem, przy kapliczce św. Walentego. Pierwszy drewniany klasztorek wzniesiono ok. 1630. W 1680-82 zbudowano budynek murowany z fundacji Jana z Bnina Bnińskiego. Obecny kościół powstał w latach 1729-33 według projektu Pompeo Ferarriego. Wyposażenie wnętrza rokokowe, które zaprojektował zakonny architekt br. Mateusz Osiecki, zostało wykonane w latach 1784-87 przez Antoniego Schultza z Rawicza, któremu pomagali bracia zakonni, snycerze i stolarze, Tomasz Mielnarski i Antoni Sikorski. Wnętrze świątyni urzeka prostotą i pięknem. Jest to klasyczny przykład architektury „reformackiej". W kościele i klasztorze znajduje się kilkadziesiąt płócien, przeważnie o tematyce franciszkańskiej. Na uwagę zasługują obrazy pędzla znakomitego malarza, Franciszka Smuglewicza, a szczególnie krucyfiks w głównym ołtarzu. W kościele znajduje się łaskami słynący obraz Matki Bożej Bolesnej, tzw. Osieckiej, koronowany koroniami papieskimi przez arcybiskupa metropolitę poznańskiego Jerzego Strobę 5 VIII 1979. Ponadto w bocznym ołtarzu znajduje się łaskami słynący obraz św. Walentego, kapłana i męczennika, czczonego tutaj od niepamiętnych czasów. W 1834 rząd pruski skasował klasztor. W 1861 z polecenia arcybiskupa Leona Przyłuskiego reformaci objęli kierownictwo domu księży emerytów umieszczonym w klasztorze osieckim. Od 1898 przebywał w Osiecznej o. Anastazy Szpręga, komisarz prowincjalny, były misjonarz apostolski w Konstantynopolu. Po jego śmierci w 1911 opiekę nad kościołem i klasztorem sprawował, aż do odrodzenia Prowincji Niepokalanego Poczęcia, o. Nilus Gierszewski. Do wybuchu wojny światowej w klasztorze osieckim mieściło się studium filozofii. W czasie okupacji hitlerowskiej kościół został zamknięty a klasztor zamieniony na więzienie dla sióstr elżbietanek i osób świeckich. Wiele spośród nich zmarło tam z wycieńczenia i pracy ponad siły. Po wojnie w klasztorze umieszczono nowicjat, który znajduje się tam do chwili obecnej. – S.B. Tomczak, *Osieczna,* w: *Schematyzm Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Poznań 1999, s. 155-156.

[67] Anastazy Tomasz Szpręga, ur. 1833 w Czersku, pow. Chojnice, do Zakonu Braci Mniejszych Reformatów w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP wstąpił w 1856, nowicjat odbył w klasztorze w Wejherowie, studia teologiczne w Łąkach Bratiańskich, święcenia kapłańskie przyjął w 1858, po święceniach udał się do Prowincji św. Krzyża w Westfalii celem ukończenia studiów i pogłębienia znajomości języka niemieckiego. Po powrocie do kraju pełnił różne funkcje. Był wykładowcą historii Kościoła w Miejskiej Górce, wicemigistrem nowicjatu w Wejherowie, kaznodzieją polskim i niemieckim, gwardianem w Wejherowie, dyrektorem domu księży demerytów i gwardianem w Osiecznej, od 1872 pracował w Konstantynopolu kolejno jako kapelan ambasady austriackiej, duszpasterz katolików narodowości niemieckiej i polskiej, później także greckiej i włoskiej, okresowo był duszpasterzem w Adampolu. Po powrocie do kraju w 1885 pracował jako wikary w kilku parafiach w archidiecezji poznańskiej, w 1890 został mianowany komisarzem generalnym swej prowincji zakonnej i z tego tytułu w 1895 uczestniczył w kongregacji

O. Anastazy pisał:

W tutejszym klasztorze, pisze O. Anastazy, znajduje się biblioteka po dawniejszych Ojcach Reformatach, do której dołączone zostały resztki po bibliotece przemęckiej po OO. Premonstratensach. Dnia 28.10.1841 r. /Nr 1303/ rozkazał ówczesny Najprzew. Arcybiskup X. Dunin, X. Dyrektorowi Osieckiemu wzmiankę, bibliotekę uregulować, katalogi sporządzić i przeznaczył ją na użytek XX. Dem. i duchowieństwa dekanatu śmigielskiego.

Przy objęciu tutejszego zakładu, nie zastaliśmy powyższych katalogów, trzeba było bowiem nowe układać, aby jaki taki ład zaprowadzić. Zdaje się, iż dużo książek poginęło, bo znajdują się tylko dzieła mniejszej wartości, a co lepszego, nie jest w komplecie. Wiele też jest takich szpargałów, które nie zdadzą się na nic więcej, jak tylko na spalenie, aby daremno miejsca nie zabierały. XX. Dem. korzyści z tej biblioteki nie mają żadnej. Duchowieństwo z dekanatu śmigielskiego także jej nie ma, bo co lepszego jest już wybrane i rozproszone, stąd nam tylko ciężarem się staje.

Udaję się przeto do Prześw. Konsystorza z prośbą, aby nam powyższą bibliotekę, jako spadkobiercom po naszych Ojcach, przekazał, a my co lepszego wybierzemy, uregulujemy, skompletujemy i dla siebie bibliotekę zakonną urządzimy, gdyż już i dotąd o niektóre dzieła nowoczesne postaraliśmy się, i mamy je w osobnym miejscu dla nas.

Przyrzekamy przy tym, że z tej biblioteki chętnie: X. Dem. dzieł potrzebnych udzielimy, jak to już teraz czynimy dla odnowienia i oświecenia ich ducha.

Są tu jeszcze książki wyłącznie do biblioteki XX. Dem. przeznaczone, które tak w osobnym repozytorium stoją, ale dużo ich już brak a gdzie się podziały, trudno mi dziś dochodzić, gdyż już wielu nieboszczykami. Powiadano mi, że dawniej biblioteka zakładu stała otwarta i każdy, kto chciał wchodzić i książki zabierał. W aktach tutejszych znajduje się ślad, iż za pozwoleniem Najprzew. X. Dunina X. Osiecki dyrektor sprowadził do biblioteki XX. Dem. konferencje Dawgirda 4 tomy, a tu zaledwie 2 tomiki się znajdują. Biblii Wujka odszukać tu nie mogę. Może się zamieszały pomiędzy książkami spadkobierców śp. X. Osieckiego, co sprawdzić teraz trudno, nie znając miejsca ich pobytu.

Odpowiedź Konsystorza był negatywna:

W interesie biblioteki, należącej do instytutu XX. Demerytów, poświadczamy J.X. Dyrektorowi na jego wniosek z dnia 3 bm. w odpowiedzi, że ponieważ dotychczasowa egzystencja rzeczonej biblioteki spoczywa na rozporządzeniu śp. X. Arcybiskupa Przyłuskiego, przeto konsystorz nie czuł się upoważnionym do zaprowadzenia zmiany w tej mierze i odniósł się do decyzji najprzew. Arcypasterza, który postanowił, aby przy dotychczasowym stanie rzeczy pozostało.

generalnej w Asyżu i kapitule generalnej w 1903 w Rzymie. W 1899 został mianowany dyrektorem domu księży demerytów w Osiecznej. Zm. w 1911 w Osiecznej i został pochowany placu przed klasztorem. – A.J. Szteinke, *Szkice biograficzne założycieli i przełożonych Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP Zakonu Braci Mniejszych Reformatów* w *Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich (1855-1923),* w: „Szkoła Seraficka", seria nowa, t. 1, Katowice Panewniki 2008, s. 147-148.

Od tego czasu wokół biblioteki praktycznie nic się nie działo. Po powrocie franciszkanów do Osiecznej w 1928 roku ten stan rzeczy się nie zmienił. W pierwszych latach nie zjmowano się biblioteką, ponieważ za ważniejsze uznano remont kościoła i klasztoru. Do uporządkowania biblioteki przystąpiono dopiero w 1931 roku. Tego zadania podjął się o. Edward Frankiewicz[68]. Według jego relacji biblioteka była w opłakanym stanie. Niektóre książki, zakurzone i zabrudzone, leżały w wielkim nieładzie na półkach, inne walały się na podłodze wśród śmieci i brudu. O rozmiarach spustoszenia świadczy fakt, że przy sprzątaniu biblioteki wyniesiono około 100 kg piachu i śmieci. Po wstępnym oczyszczeniu książek ustawiono je na odświeżonych półkach i następnie przystąpiono do sporządzenia spisu książek w trzech egzemplarzach. Okazało się, że z zawieruchy dziejowej ocalało jeszcze 2450 woluminów[69].

Pomieszczenie biblioteczne znajdowało się na pierwszym piętrze klasztoru od strony wirydarza. Prowadziły do niego zakratowane drzwi otwierane i zamykane zabytkowym kluczem. Podłoga była drewniana. Wzdłuż ścian ustawiono półki na książki, zakończone barakowym ornamentem. Na drewnianym suficie zakonny malarz namalował obraz. Centralne miejsce zajęła na nim postać Niepokalanej stojącej na półksiężycu i głowie węża. Poniżej jest scena upadku człowieka w raju otoczona łacińskim napisem: „Pro omnibus haec lex constituta est". Po lewej i prawej stronie dwa urocze barokowe aniołki wpatrują się w oblicze Najświętszej Panny. Anioł po prawej stronie trzyma w ręce lustro z napisem: „Sine macula" a po lewej wskazuje rączką na napis: „Non pro te". Nad postacią Niepokalanie Poczętej znajdują się dwa portrety. Pierwszy przedstawia św. Tomasza z Akwinu ze wzrokiem utkwionym w monstrancję, kontemplującego tajemnicę Najświętszego Sakramentu. Po przeciwnej stronie malarz umieścił postać św. Bonawentury. Doktor Seraficki jest ubrany w purpurę kardynalską. W prawej ręce trzyma pióro a w lewej księgę z tekstem: „Vere ei dicitur ave, quae ab omni vice culpae im-

[68] Edward Paweł Frankiewicz (do 1937 Szdżuj), ur. 1905, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji św. Jadwigi wstąpił w 1922, od 1923 Prowincja Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkopolsce, od 1929 Prowincja Wniebowzięcia NMP, święcenia kapłańskie przyjął w 1928, studia specjalistyczne w zakresie filozofii odbył w Instytucie Katolickim w Paryżu i tam w 1931 otrzymał stopień doktora filozofii. Po powrocie do kraju osiadł w Osiecznej k/Leszna Wlkp., gdzie był wykładowcą w zakonnym seminarium duchownym. W latach 1940-1945 był więźniem Fortu VII w Poznaniu, Sachsenhasen i Dachau. Po powrocie do kraju przez dwa lata był gwardianem klasztoru w Osiecznej. Od 1950 był wykładowcą zakonnym seminarium duchownym w Opolu. Do 1978 był członkiem Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Przyczynił się do koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Bolesnej w kościele klasztornym Osiecznej. Autor kilkunastu książek i ponad stu artykułów z zakresu historii zakonu i historii sztuki. Patron trzech ulic: w Lesznie Wlkp., Osiecznej i Opolu. Zm. W Opolu w 1990. – J.A. Mazurek, *Frankiewicz Edward Paweł,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 129-131; S.B. Tomczak, *Patron trzech ulic. Edward Paweł Frankiewicz (1905-1990),* w: *Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia,* Poznań 2010, s. 355-382; H.F. Pieprzyk, *Frankiewicz (do 1937 r. Szdżuj) Paweł Edward OFM (1905-1990),* w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku,* Katowice 1996. s. 105-106.

[69] E. Frankiewicz, *Osieczna. Klasztor 00. Franciszkanów w świetle historii i sztuki 1622-1945* (maszynopis), Osieczna 1947, s. 6.

munissima fuit". Nad wejściem na suficie malarz namalował wizerunek św. Antoniego z Padwy z Dzieciątkiem Jezus na ręce i napisem: „Studium cum pietate" oraz bł. Jana Dunsa Szkota, siedzącego za stołem ze wzrokiem utkwionym w księgę z następującym tekstem: „Dignare me laudare Te Virgo sacrata da mihi virtutem contra hostes Tuos"[70].

W 1941 roku okupant niemiecki/hitlerowski zamienił klasztor osiecki na więzienie dla kobiet i sióstr elżbietanek. Książki z biblioteki przerzucono wówczas do kościoła, na chór organowy i wejście opieczętowano. Zabytkowe drzwi, półki biblioteczne zakończone barokowym ornamentem, porąbano i spalono. Sufit z olejnymi obrazami zamalowano wapnem. O. Edward Frankiewicz tak na ten temat pisał: „Tak więc mocno ucierpiała zabytkowa biblioteka klasztorna, jedna z nielicznych tego typu w Wielkopolsce. Zamalowano wapnem jej polichromię pochodzącą z pierwszej połowy XVIII w. O. Edward Frankiewicz po powrocie do Osiecznej poświęcił 90 godzin na oczyszczenie tego obrazu i przywrócenie mu pierwotnego wyglądu[71]. Cały księgozbiór wyrzucono do kościoła na chór organowy i częściowo na chór zakonny, gdzie zakonnicy zbierali się na wspólne modlitwy. Po wojnie stwierdzono, że w cennym księgozbiorze zabrakło wiele starodruków i rękopisów"[72]. I jeszcze: „Biblioteka w czasie okupacji ucierpiała znacznie. Po wielu białych krukach nie pozostało żadnego śladu. Ubolewać należy, że w ślady Niemców poszli i niektórzy obywatele Polacy z miasta i okolicy. Odwiedzali chór organowy a potem odwiedzali w Magistracie i zabierali ze sobą egzemplarze „na pamiątkę"[73].

Po wkroczeniu wojsk radzieckich do Osiecznej, co nastąpiło w godzinach rannych 27 stycznia 1945, odpieczętowano wejście na chór kościelny i zauważono księgozbiór. Z powodu braku opału niektórzy ludzie zaczęli wynosić książki i je palić. Na szczęście ten barbarzyński proceder udało się szybko zatrzymać. Za zgodą miejscowego komendanta wojskowego Grzesiewskiego przetransportowano bibliotekę do Urzędu Miejskiego. Planowano później przenieść książki do Leszna, ale zapobiegł temu o. Tytus Semkło[74], który zjawił się w miasteczku. Nowi włodarze Osiecznej uważali klasz-

[70] Tamże, s. 127-129.

[71] Tamże, s. 127-129.

[72] E.P. Frankiewicz OFM, *Klasztor Franciszkanów w Osiecznie w czasie okupacji hitlerowskiej,* „Studia Franciszkańskie", 2 (1986), s. 119.

[73] E.P. Frankiewicz, *Osieczna. Klasztor 00. Franciszkanów w świetle historii i sztuki 1622-1945,* Osieczna 1947, s. 115-119.

[74] Tytus Stanisław Semkło, ur. 1911, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1930, śluby uroczyste złożył w 1934, święcenia kapłańskie przyjął w 1937. Po święceniach pełnił funkcję prefekta w Kolegium Serafickim w Rybniku. Po wybuchu II wojny światowej uciekł do Czechosłowacji a następnie do Monachium. Od 1941 pełnił funkcję wikariusza parafialnego w Panewnikach. Od 1942 ukrywał się, aby uniknąć wcielenia do Wermachtu. Po wojnie przez krótki czas przebywał w Osiecznej, dokąd przybył jako pierwszy franciszkanin. W latach 1945-1948 pełnił funkcje gwardiana we Wschowie. W 1950 został mianowany przez zarząd generalny zakonu prowincjałem i tę funkcję pełnił do 1956. W latach 1968-1974 był gwardianem w Poznaniu a w latach 1977-1983 gwardianem w Panewnikach. W 1957 został mianowany wizytatorem generalnym Prowincji Matki Boskiej Anielskiej a w 1966 Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP. Zm. w 1999. – S.B. Janicki, *Prowincjałowie Prowincji*

tor za mienie poniemieckie i rządzili się w nim. Burmistrz ogłosił, że właścicielem wszystkiego, również kościoła i klasztoru franciszkanów, jest teraz lud. W związku z tym nad furtą klasztorną kazał umieścić kartkę z napisem informującym, że jest to „własność państwowa". Dnia 6 maja 1945 roku do Osiecznej przybył o. Tytus Semkło, zdarł kartkę z powyższym napisem, przeskoczył przez mur, bo wszystkie wejścia były zabite deskami, i objął w posiadanie klasztor[75]. Na temat biblioteki napisał w kronice klasztornej, co następuje: „W chórze zakonnym i muzycznym leżały książki w nieładzie. Brakowało wśród nich białych kruków ze starej biblioteki. Jeszcze tego wieczoru poinformowano mnie, gdzie znajdują się książki ze starej biblioteki i o tym, że obraz Matki Bożej Osieckiej został umieszczony w kościele parafialnym. Sprawą naglącą było rychłe przewiezienie zbioru ksiąg do klasztoru. Ostatecznie rewindykacja zabytkowej biblioteki nie napotkała na trudności"[76].

Pierwsza próba przewiezienia zabytkowego księgozbioru klasztoru z Osiecznej do Poznania napotkała na pewne trudności ze strony ówczesnego zarządu klasztoru. Ostatecznie po interwencji prowincjała o. Bernardyna Grzyśki udało się książki spakować i przetransportować do Poznania. Nastąpiło to w 1971 roku.

7. Biblioteka klasztoru w Miejskiej Górce

Narodziny biblioteki klasztornej reformatów w Miejskiej Górce[77] pokrywają się z początkami fundacji samego klasztoru. Zalążkiem księgozbioru były zapewne książki najpotrzebniejsze do wypełniania misji i zadań zakonników. Skromny zbiór powięk-

Wniebowzięcia NMP w Polsce w latach 1923-1973, w: „Szkoła Seraficka" nowa seria, 1(2008), Katowice Panewniki 2008, s. 162-163.

[75] E.P. Frankiewicz, *Klasztor Franciszkanów w Osiecznie,* dz. cyt. , s. 123.

[76] Tamże, s. 123.

[77] Adam Olbracht Przyjemski, kasztelan gnieźnieński, w 1622 sprowadził braci mniejszych ściślejszej obserwancji, czyli reformatów, do Miejskiej Górki i osadził przy drewnianej kaplicy p.w. św. Krzyża, położonej za miastem. Obecny kościół i klasztor został zbudowany w 1742 na wzniesieniu zwanym „Goruszki". Władze pruskie skasowały klasztor w 1833. Budynki przejęła miejscowa gmina katolicka. Przez pewien czas w budynku klasztornym mieścił się szpital gminny. W 1853 został wykupiony przez księcia Augusta Sułkowskiego na prośbę arcybiskupa Leona Przyłuskiego i oddany zakonowi. W 1855, po utworzeniu Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, umieszczono tutaj nowicjat, przeniesiony następnie do Wejherowa. Przez pewien czas klasztor był siedzibą prowincjała. W 1875 nastąpiła ponowna likwidacja życia zakonnego w zaborze pruskim. Pomimo tego na Goruszkach życie zakonne tliło się nadal, m.in. dzięki opiece ks. Augusta Sułkowskiego. W ten sposób udało się podtrzymać ciągłość Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny do czasu uzyskania przez Polskę niepodległości. Kościół na Goruszkach od początku był żywym ośrodkiem kultu św. Franciszka z Asyżu. W latach 1925-1931 w klasztorze mieściło się Studium Teologiczne. W czasie II. wojny światowej klasztor został zamieniony najpierw na miejsce internowania dla księży z okolicznych parafii, a następnie na więzienie, w którym zginęło wielu patriotów polskich. Od 1991 w klasztorze mieści się nowicjat Prowincji Wniebowzięcia NMP. – S.B. Tomczak. *Miejska Górka,* w: *Schematyzm Prowincji Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Katowice 1989, s. 55-56.

szał się z roku na rok o nowe pozycje dzięki darom okolicznych dobrodziejów, wśród nich byli przeważnie okoliczni księża. Z tego, co się zachowało z dawnego księgozbioru do naszych czasów można wnioskować, że biblioteka klasztoru na „Goruszkach" była typową biblioteką reformacką, pod względem liczebnym i treściowym nie odbiegała od innych tego typu bibliotek. Przeważają dzieła kaznodziejskie, z zakresu duchowości, żywoty świętych, literatura franciszkańska. Książki w większości są oprawione w skórę, grzbiety różnobarwnie pomalowane z wypisanymi sygnaturami. Regały wykonanie precyzyjnie, widać, że dbano o jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie miejsca. Po kasacie klasztoru przez władze pruskie w 1835 roku książki uległy częściowemu rozproszeniu po różnych bibliotekach. W czasie II wojny światowej klasztor został zamieniony przez Niemców na więzienie. Nie wiemy dokładnie co się wtedy działo z książkami, ale możemy przypuszczać, że wiele z nich zostało zniszczonych. Do naszych czasów zachowało się około 1.500 dzieł. Są wśród nich 22 inkunabuły + 3 inkunabuły z klasztoru w Rawiczu, które po jego kasacie znalazły się w klasztorze na Goruszkach. Wśród inkunabułów są m.in. takie dzieła: Angelus de Clavasio „Summa Angelica" z 1487 roku, Antoninus Florentinus „Confessionale" z 1496 roku, Jacobus de Voragine „Legenda aurea" z 1488 roku, Gratianus „Decretum" z 1481 roku, Nicolaus de Błonie „De Sacramentis" 1492 roku, Franciscus Niger „Modus epistolandi" z 1494 roku, Paratus „Sermones de tempore et de sanctis" z 1500 roku, Pseudo-Thomas de Aquino „De Eucharistia" z 1494 roku, Thomas de Aquino „Summa theologica" z 1485 roku, z klasztoru w Rawiczu pochodzi inkunabuł Petrus Lombardus „Sententiarum libri IV" z 1484, Pseudo-Petrus de Palude „Sermones Thesauri novi de sanctis" z 1496 roku. Oprócz starodruków do Biblioteki Prowincjalnej w Poznaniu trafiła pewna ilość dzieł dziewiętnastowiecznych, takich jak mszały i brewiarze. Dużą wartość przedstawiają dziewiętnastowieczne czasopisma. Są wśród nich m.in.:

1. „Przegląd Kościelny" (Poznań), wydawany pod redakcją ks. Władysława Jaskulskiego,
2. „Posłaniec Niedzielny dla Diecezyi Wrocławskiej zarazem organ Związku św. Rodziny",
3. „Przyjaciel Ludu" (Poznań),
4. „Krzyż a Miecz. Pismo literacko-religijne" (Poznań),
5. „Przegląd Wszechpolski" (Lwów), na stronie tytułowej znajduje się dedykacja: Dla biblioteki na Goruszkach o. Mikołaj Kiefer w Konstyntopolu[78],

[78] Mikołaj Ignacy Sosnowski-Kiefer, ur. 1839, do Zakonu Braci Mniejszych Reformatów w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich wstąpił w 1861, śluby wieczyste złożył w 1866 a święcenia kapłańskie przyjął w 1867. Pracował w klasztorach we Wronkach, Poznaniu, Wejherowie, Łąkach Bratiańskich. Po kasacie klasztorów w 1875 udał się na misje na Bliski Wschód i tam pracował w Smyrnie i Konstantynopolu, gdzie prze 47 lat był proboszczem parafii

6. „Tygodnik Katolicki" (Grodzisk Wlkp),
7. „Zwiastun Wstrzemięźliwości w Wielkiém Xsięstwie Poznańskiém",
8. „Acta Ordinis [Fratrum] Minorum".

Na książce pt. „Direktorium chori", wydanej w Poznaniu 1906 roku, widnieje następująca dedykacja: „Ta książka ofiarowana jest klasztorowi oj. franciszkanów na Gorószkach przez Porucznika St. Figaczewskiego z Gniezna. M. Górka 28.8.24".

Prof. Andrzej Wojtkowski[79] na łamach „Kroniki m. Poznania" opublikował ciekawą charakterystykę wielkopolskich bibliotek klasztornych, wśród których wymienia także bibliotekę klasztoru w Miejskiej Górce:

W Archiwum Państwowym na Górze Przemysława jest niemało aktów dotyczących bibliotek klasztorów, kasowanych pospiesznie od r. 1833. Rozproszenie tych bibliotek, nagromadzonych pracą kilku wieków, jest jednym z najcięższych przewinień władz pruskich w stosunku do ruchu umysłowego w Wielkopolsce. Wiele z tych ksiąg poszło do Berlina, a stamtąd nawet do muzeum Brytyjskiego w Londynie. Wiele jednak urzędnicy pruscy sprzedali za bezcen na makulaturę jako „gänzlich wertlos". Skazane na zagładę ratował hr. Edward Raczyński i Józef Łukaszewicz, zakupując je dla Biblioteki Raczyńskich.

Znajdują się zatem w Bibliotece Raczyńskich książki, pochodzące z wszystkich niemal klasztorów wielkopolskich. Przeglądanie tych czcigodnych zabytków poucza, że w wieku XVI, XVII i XVIII w najzapadlejszych nawet miejscowościach wielkopolskich: Woźnikach, Osiecznie, Goruszkach itd. byli zakonnicy, którzy się orientowali w ruchu umysłowym na Zachodzie i sprowadzali dla swych klasztorów dzieła teologiczne, filozoficzne z Francji, Włoch, Niemiec… Tak każda biblioteka klasztorna stawała się cennym dokumentem kultury umysłowej nie tylko danego klasztoru, ale i odnośnego zakątka Wielkopolski, na który światło duchowe z owej biblioteki promieniowało. Wszystkie te cenne świadectwa naszych ścisłych związków z kulturą Zachodu, z kulturą łacińską, zostały przez urzędników pruskich rozproszone, a częściowo i zniszczone[80].

przy kościele parafialnym Matki Bożej „Draperis". Zm. w 1923. – M. Czerminski, *Misjonarz Jubilat P.O. Mikołaj Sosnowski-Kiefer Zak. Br. Mn.* Kraków 1917; S.B. Tomczak, *Sosnowski-Kiefer Mikołaj Ignacy,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 450-451.

[79] Andrzej Wojtkowski, historyk, ur. 1891, dyrektor Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, zasłużony dla nauki i kultury Poznania i Wielkopolski, autor trzytomowej „Bibliografii historii Wielkopolski", był członkiem kolegium redakcyjnego „Kroniki m. Poznania", w 1922 wraz z T. Tycem zainicjował utworzenie w Poznaniu Towarzystwa Miłośników Historii Ziem Zachodnich, przemianowanego w 1925 na Towarzystwo Miłośników Historii, po II wojnie światowej związał się z KUL, gdzie został profesorem nadzwyczajnym historii nowożytnej, od 1949 sprawował także funkcję dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Zmarł w 1975. – Z. Wielgosz, *Wojtkowski Andrzej,* w: *Wielkopolski słownik biograficzny,* Warszawa-Poznań 1981, s. 837-838.

[80] „Kronika m. Poznania", 6 (1928), nr 1, s. 700-701.

9. Biblioteka klasztoru w Wejherowie

Cennym źródłem do poznania dziejów biblioteki klasztoru reformatów w Wejherowie[81] jest „Katalog książek w roku 1655 sporządzony, a stosowny do miary tu wcielony w roku 1659 w miesiącu październiku", którego autorem jest o. Grzegorz Gdański[82]. Z tego katalogu dowiadujemy się, że w bibliotece znajdowało się dziewięć egzem-

[81] Klasztor w Wejherowie zawdzięcza swoje powstanie założycielowi miasta, Jakubowi Wejherowi. W 1643 ufundował kościół pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu i św. Anny wraz z klasztorem, przy którym osadził reformatów. W 1649 stał się także fundatorem kalwarii, którą powierzył opiece tychże zakonników. Kalwaria składa się z 26 kaplic. Rozrzucone wśród zalesionych pagórków, przylegających do miasta od strony południowej. Kaplice kalwaryjskie posiadają niezwykłą wartość architektoniczną. Przede wszystkim jednak jest to prężny ośrodek życia religijnego. Od trzech stuleci odpusty kalwaryjskie ściągają co roku tysiączne rzesze pielgrzymów z dalszej i bliższej okolicy. Franciszkanie wejherowscy oprócz działalności czysto religijnej rozwijali także działalność oświatową, prowadząc przez 180 lat szkołę przyklasztorną dla okolicznej młodzieży. Poziom szkoły był, jak na owe czasy, wysoki. Podtrzymywali także wśród miejscowej ludności ducha narodowego. Szczególnie zasłużonym na tym polu był o. Ambroży Lewalski. Najwybitniejszym zakonnikiem związanym z klasztorem wejherowskim był o. Grzegorz z Gdańska, zwany niekiedy „Kordeckim Pobrzeża Gdańskiego", ze względu na wyjątkowe zasługi, jakie położył w czasie potopu szwedzkiego dla obrony północnych rubieży Polski. Rząd pruski skasował klasztor w 1834. Faktycznie jednak zakonnicy przebywali w Wejherowie nadal. Po 20 latach nastąpiło odrodzenie życia zakonnego w związku z powstaniem nowej prowincji zakonnej pod nazwą Niepokalanego Poczęcia NMP w Prusach Zachodnich i Wielkim Księstwie Poznańskim. Przełożony klasztoru wejherowskiego, o. Pacyfik Bydłowski, został prowincjałem nowoutworzonej prowincji. W czasie kulturkamfu klasztor został ponownie skasowany (1873 r), zakonnicy przebywali jednak w mieście jeszcze przez 2 lata w tzw. „Nowym Klasztorze". Po kasacie Kalwaria wejherowska przeszła w ręce duchowieństwa diecezjalnego, które – rozumiejąc znaczenie jej dla życia religijnego i narodowego – otoczyło ją należytą opieką. Ten stan rzeczy trwał do 1946, kiedy to do Wejherowa po wrócili dawni gospodarze Kalwarii, ojcowie franciszkanie. Oprócz szerzenia kultu Męki Pańskiej franciszkanie wejherowscy rozwijają także kult Matki Bożej. Widomym tego znakiem jest łaskami słynący obraz Matki Boskiej Wejherowskiej, znajdujący się w bocznym ołtarzu ukoronowany koronami papieskimi przez papieża Jana Pawła II w 1999. – S.B. Tomczak, *Wejherowo,* w: *Schematyzm Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce,* Poznań 1999, s. 171-174.

[82] Grzegorz Gdański ur. 1610 w Gdańsku. Do Zakonu Braci Mniejszych Reformatów w wielkopolskiej kustodii pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy wstąpił w 1632. Śluby uroczyste (wieczyste) złożył 28 czerwca 1633, święcenia kapłańskie przyjął prawdopodobnie w 1642. W latach 1647-1663 pracował w Wejherowie. W latach 1655-1656 brał udział w obronie Pucka przeciwko Szwedom. Był magistrem nowicjatu w Osiecznej, wikariuszem we Włocławku i Łabiszynie, w latach 1654-1657, 1661-1663 i 1671-1673 pełnił funkcję gwardiana w Wejherowie. Na tym stanowisku zajmował się budową kościoła p.w. św. Anny i klasztoru. Był pomysłodawcą założenia szkoły przyklasztornej, która rozpoczęła działalność w 1651 i działała w mieście aż do XIX w. Jego imię jest także związane z powstaniem Kalwarii Wejherowskiej. Autor kroniki klasztoru wejherowskiego wydanej drukiem w 1996, która obejmuje 30 lat. Kronika zawiera nie tylko informacje o klasztorze, ale podaje również wiele cennych informacji z dziejów miasta na szerokim tle społecznym i politycznym. Z dwóch wersji kroniki zachowała się jej obszerniejsza wersja, której oryginał jest przechowywany a Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie. Grzegorz ostatnie lata życia spędził w klasztorze reformatów w Białej Podlaskiej i tam 24 lutego 1681 zakończył życie. – Zob. G. Labuda, *Wstęp,* w: *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru Franciszkanów Ściślejszej Obserwancji w Wejherowie w latach 1633-1676,* Wejherowo 1996, s. 12-21.

plarzy Biblii, dzieła poetów i pisarzy starożytnych (Homer, Cicero), sześć słowników językowych, gramatyki, pisma Ojców Kościoła i teologów średniowiecznych, teologię franciszkańską reprezentuje św. Bonawentura, dzieła historyczne i prawnicze, przyrodnicze, ascetyczno-mistyczne, kaznodziejskie, teologii moralnej, pastoralnej i sakramentologii i mariologiczne. W Katalogu spotykamy nazwiska Abrahama Stanisław Bzowskiego (†1637), dominikanina, autora dzieła „Tutelaris Silesiae", kard. Stanisława Hozjusza (†1597) „Verae, christianae catholicae doctrinae…", Alberta Stanisława Radziwiłła (†1656) „Discurs nabożny z kilku słów wzięty…", Piotra Skargi (†1612), jezuita, „Kazania na niedziele i święta całego roku", „Kazania o siedmiu sakramentach", Szymona Starowolskiego (†1656), „Camaldula Argentini…"[83]. Tematyka kalwaryjska była reprezentowana przez modlitewniki w języku łacińskim i polskim autorstwa Mariana Postękalskiego[84]. Modlitewnik M. Postekalskiego w jeżyku łacińskim, wydany w 1661 r., nosił tytuł „Viarum Redemptionis nostrae propriis Passionis Domini Nostri Jesu Christi stationibus in agro Zebrzydoviensi distinctarum rememoratio". W tym samym roku ukazała się kalwaryjka: „Dróg odkupienia naszego własnymi Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa po miejscach znakami na gruncie Zebrzydowskim polnym rozmieszczeniem rozdzielonych nowa pamiątka z łacińskiego na polski przełożona przez o. M. Postękalskiego" (Kraków 1611). W bibliotece znajdowały się: dzieło ks. Kr. Chrysa, zwanego Adrichomiusem, pt. „Theatrum Terrae Sanctae et biblicarum historiarum" oraz dwutomowe dzieło o. Franciszka Quaresmiusa pt. „Elucidatio Terrae Sanctae"[85].

Z katalogu o. Grzegorza Gdańskiego dowiadujemy się, że wśród książek było kilka darowizn. Wśród darczyńców byli: Jakub Wejher, fundator kościoła i klasztoru wejherowskiego, benedyktyn Gerard Nedasty (†1648), administrator parafii w Wejherowie, który w testamencie swoim zapisał na potrzeby biblioteki 300 florenów, ks. Jerzy Bissert proboszcz wejherowski w latach 1653-1659, syndyk apostolski klasztoru Piotr Kolczar (†1659) przekazał 105 książek[86].

W 1780 roku sporządzono kolejny katalog. Dowiadujemy się z niego, że w bibliotece klasztornej znajdowało się wówczas 865 dzieł. Niestety jest tam także smutna informacja, że księgozbiór był w opłakanym stanie. Niektóre książki były podarte, w kilku

[83] G.A. Kustusz OFM, *Biblioteka klasztorna reformatów w Wejherowie,* „Rocznik Gdański", t. LVIII, 1998, z. 2, s. 73-85.

[84] Marian Postękalski, ur. ok. 1550, do Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów czyli bernardynów wstąpił ok. 1570, w 1590 został wybrany na urząd prowincjała, w tym czasie doszło do fundacji klasztorów bernardynów w Sokalu, Złoczewie i Kalwarii Zebrzydowskiej, brał udział rzymskiej kongregacji generalnej, na której wybrano go na urząd definitora generalnego. Na podstawie modlitewników kalwaryjskich w Jerozolimie opracował po łacinie i po polsku podręcznik nabożeństwa kalwaryjskiego dla pielgrzymów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Zm. W 1614. – H.E. Wyczawski, *Postękalski (Podstękalski) Marian,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 398-399.

[85] G.A. Kustusz, *Biblioteka klasztorna…,* dz. cyt., s. 76-77.

[86] Tamże, s. 78.

wypadkach strony tytułowe były tak zniszczone, że nie można było odczytać tytułu[87]. Po kasacie klasztoru wejherowskiego niektóre książki z powodu dużego stopnia zniszczenia przeznaczono na makulaturę, najcenniejsze za sprawą Maurycego Pindera trafiły do Biblioteki Królewskiej w Berlinie, inne do Pelplina (biblioteka seminaryjna) i Braniewa (Hozjanum)[88].

Kolejny katalog biblioteki wejherowskiej został sporządzony w 1866 roku i nosi tytuł „Catalogus librorum Bibliothecae vejheropoliensis Patrum Reformatorum". Podpis pod nim 16 sierpnia 1866 roku złożył o. Pacyfik Bydłowski[89] w czasie wizytacji kanonicznej. W 1873 roku władze pruskie zmusiły reformatów do opuszczenia klasztoru. Zakonnicy pozostali jednak w mieście i zamieszkali w nowo wybudowanym klasztorze zwanym „Leoninum" do 1875 roku. Tam też przeniesiono bibliotekę klasztorną.

Prof. Gerard Labuda[90] w artykule opublikowanym w „Studiach Polonistycznych" podaje kilka ciekawych informacji na temat tej biblioteki:

Informacja udzielona w Wejherowie Wacławowi Sobieskiemu o wywiezieniu manuskryptu do Berlina jeszcze i pod innym względem była fałszywa. Wówczas gdy wydawał swoją książkę, to jest w roku 1928, istniały dwa egzemplarze tej kroniki, mianowicie jeden, jak już wyżej powiedziano, w Pelplinie, a drugi, mniej pokaźny, w Wejherowie. Tkwił on schowany między księgami zaniedbanego księgozbioru oo. franciszkanów, który w r. 1872 został ulokowany w tzw. „Nowym Klasztorze". Zbudowano go w zamiarze ulokowania tam skasowanego klasztoru, ale wskutek protestu władz pruskich zamieniono go na konwikt uczniów („Collegium Leoninum"), przy ówczesnej ulicy 3 Maja, dziś l Maja.

---

[87] Tamże, s. 78-79.

[88] Tamże, s. 80.

[89] Pacyfik Wincenty Stefan Bydłowski, ur. 1810, prowincjał i definitor generalny, do Zakonu Braci Mniejszych Reformatów w Pruskiej Prowincji p.w. Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1832, święcenia kapłańskie przyjął w 1833. Był nauczycielem szkoły w Żuromine, sekretarzem prowincjała, gwardianem w Żuromine, prefektem kalwarii i gwardianem w Wejherowie, gwardianem w Miejskiej Górce na Goruszkach. W 1855 generał zakonu, Wenanty z Celano powołał go na urząd prowincjała nowoutworzonej Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusaxch Zachodnich. W 1856 uczestniczył w kapitule generalnej odprawionej w Rzymie. Kilkakrotnie wchodził w skład zarządu prowincji, był ponadto gwardianem w Miejskiej Górce. W 1873 został powołany na urząd definitora generalnego. Po powrocie do prowincji przewodniczył kapitule prowincjalnej w Łąkach Bratiańskich. Dbał o biblioteki i archiwa klasztorne. Zmarł 19 maja 1888 i pochowany został w podziemiach kościoła klasztornego w Miejskiej Górce. – A.J. Szteinke, *Szkice biograficzne założycieli i przełożonych Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP Zakonu Braci Mniejszych Reformatów w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich (1855-1923),* w: „Szkoła Seraficka", seria nowa, t.1, s. 132-133.

[90] Gerard Labuda, historyk, slawista, ur. w 1916 w rodzinie kaszubskiej, studiował na Uniwersytecie Poznańskim i w Lund w Szwecji, prezes oddziału PAN w Poznaniu i PTPN, wicedyrektor i dyrektor Instytutu Zachodniego, autor licznych publikacji i redaktor prac zbiorowych: „Słownik starożytności słowiańskich" (8 tomów), „Historia Pomorza" (3 tomy), „Historia dyplomacji polskiej" (tom 4). Zm. – „Kto jest kim w Poznaniu", Poznań 1997, s. 345.

Odnalazłem go tam wiosną 1936 roku, gdy za zgodą ówczesnego prefekta konwiktu, ks. Teodora Plewy, podjąłem się uporządkowania księgozbioru, który ustawiony w małej salce na strychu konwiktu znajdował się tam w stanie znacznego zaniedbania. Pracowałem tam, korzystając z wolniejszego czasu przed maturą, przez kilkanaście dni, usuwając kurz i śmieci, układając na półkach porozrzucane książki. Pewnego dnia, na jednej z dolnych podjąłem niewielki, zapisany po łacinie rękopis, o wymiarach mniej więcej 22 × 18 cm, o okładce sklejonej z luźnych papierów, w tym również listów, których treść przebijała spod przybrudzonej powłoki. Zrazu trudno było zorientować się w treści rękopisu, gdyż pierwszych kilka składek było siłą wydartych. Na jednej z pierwszych ocalałych kart zwracał uwagę barwnie wykonany herb miasta Wejherowa, znajdujący się w pośrodku przywileju lokacyjnego króla Jana Kazimierza z dnia 13 stycznia 1650 roku. Ten szczegół pozwala mi obecnie określić rozmiar szkody zadanej rękopisowi, a także przypomnieć sobie mój ówczesny żal, że nie dowiem się już nic więcej o początkach Wejherowa ponad to, co wyczytałem z książki Schultza[91].

W 1946 roku, po kilkudziesięciu latach nieobecności, do Wejherowa powrócili franciszkanie z Prowincji Wniebowzięcia NMP, która jest kontynuatorką Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich, do której należał klasztor w Wejherowie[92]. W listopadzie tego roku o. Edward Frankiewicz[93] spowodował przeniesienie starej biblioteki wraz z drewnianymi regałami z Leoninum do klasztoru. Książki, w liczbie około 1850 woluminów, z braku miejsca zostały złożone na strychu, bezpośrednio pod dachówką, bez żadnego zabezpieczenia, ogrzewania i wentylacji. Dostęp do nich praktycznie miał każdy. Wkrótce przystąpiono do porządkowania księgozbioru, które zakończono w listopadzie 1949 roku. Sporządzony katalog kartkowy a książki podzielono na następujące działy:

Teologia ascetyczna –	książki w języku łacińskim	65
	książki w języku polskim	68
	książki w języku niemieckim	55
Franciscana		62
Dogmatyka		116
Teologia moralna		100
Egzegeza		77
Liturgika		205
Historia Kościoła		155
Historia		39
Prawo kanoniczne		53

[91] G. Labuda, *Kronika franciszkanów wejherowskich – zapoznany zabytek historiografii klasztornej z połowy XVII wieku,* „Studia Polonistyczne", V, 1978, s. 52-53.

[92] S.B. Tomczak, *Arcybiskup Leon Przyłuski i odrodzenie franciszkanów-reformatów w Wielkim Księstwie Poznańskim,* „Poznańskie Studia Teologiczne", 2 (1978), s. 305-318.

[93] Zob. przypis 55.

Kazania łacińskie	75
Kazania	344
Kazania niemieckie	164
Słowniki	82
Literatura	143
Czasopisma	24
Różne	12
Filozofia	51
Teologia pastoralna	36
Razem	1926[94]

W przededniu przewiezienia księgozbioru wejherowskiego do Poznania, co stało się dnia 28 września 1971 roku[95], książki znajdowały się w opłakanym stanie. Złożone były na strychu klasztornym, bezpośrednio pod dachówkami, zakurzone i zaśmiecone, niektóre walały się po podłodze. Nie były w żaden sposób zabezpieczone. Każdy miał do nich dostęp. Ile książek zginęło lub zostało zniszczonych, trudno dzisiaj ustalić. Według prof. Gerarda Labudy w Poznaniu znalazło się 30-40% księgozbioru, który porządkował 1936 roku[96].

Oprócz przedstawionych wyżej księgozbiorów do Centralnej Biblioteki w Poznaniu różnymi drogami trafiło po kilka lub kilkanaście książek z klasztorów reformatów w Rawiczu[97], Łąkach Bratiańskich[98], Szamotuł[99] i Poznania – Boże Ciała[100].

Książki z przedstawionych wyżej bibliotek klasztornych po przewiezieniu do Poznania zostały oczyszczone z brudu, skatalogowane i zinwentaryzowane. Część prac katalogowych wykonała grupa pracowników z Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. Wiesława Wydry resztę zaś p. dr Kazimiera Przybylska, pracownik Biblioteki Głównej Prowincji św. Franciszka z Asyżu. Inkunabuły zostały opracowane przez Elizę Szandorowską i Michała Spandowskiego z Biblioteki Narodowej. Są one ujęte w centralnym katalogu inkunabułów Biblioteki Narodowej.

---

[94] G.A. Kustusz, *Biblioteka klasztorna reformatów* ... dz. cyt., s. 83.

[95] *Kronika*, s. 77.

[96] M. Lademan, *Biblioteka klasztorna reformatów* ... dz. cyt., s. 15.

[97] Klasztor reformatów i kościół p.w. św. Antoniego z Padwy w Rawiczu, woj. wielkopolskie, archidiecezja poznańska, ufundowany w 1663, zniesiony w 1819. W dawnym klasztorze mieści się obecnie więzienie.

[98] Klasztor reformatów i kościół p.w. Wniebowzięcia NMP w Łąkach Bratiańskich, woj. kujawsko-pomorskie, diecezja toruńska, ufundowany w 1624, zniesiony w 1864. Łaskami słynąca figura Matki Bożej znajduje się obecnie w kościele w Nowym Mieście Lubawskim.

[99] Klasztor reformatów i kościół p.w. Świętego Krzyża w Szamotułach, woj. wielkopolskie, archidiecezja poznańska, ufundowany w 1676, zniesiony w 1839. Obecnie parafialny.

[100] Klasztor reformatów i kościół p.w. Bożego Ciała (po karmelitach trzewiczkowych) w Poznaniu, ufundowany w 1856, zniesiony w 1875. Obecnie parafialny.

10. Gromadzenie zbiorów bibliotecznych

Omawiana Biblioteka specjalizuje się w pozyskiwaniu publikacji o tematyce franciszkańskiej zarówno w języku polskim jak i w językach obcych. Zgromadzono dzieła, które stanowią kanon literatury franciszkańskiej i tworzą warsztat pracy dla każdego, kto się interesuje szeroko rozumianym franciszkanizmem (filozofia, teologia, duchowość, historia, sztuka i architektura franciszkańska). Z tego zakresu mamy m.in. takie dzieła:

1. „Opera omnia" św. Bonawentury – 11 tomów,
2. „Sermones dominicales et festivi" św. Antoniego z Padwy – 3 tomy,
3. „Opera omnia" bł. Jana Dunsa Szkota – wydanie z XVII wieku, reprint Wadding Vives – 16 tomów,
4. „Opera omnia" bł. Jana Dunsa Szkota – współ czesne wydanie krytyczne przygotowywane przez Komisję Szkotystyczną – 13 tomów,
5. „Opera omnia" Aleksandra z Hales – 6 tomów,
6. „Opera omnia" św. Bernardyna ze Sieny – 9 tomów,
7. Reprint rękopisów kazań św. Jana Kapistrana – 18 tomów,
8. „Sermones dominicales et festivi" św. Jakuba z Marchi – 4 tomy,
9. „Bullarium Franciscanum" (reprint) – 4 tomy,
10. „Bullarium Franciscanum" – Edizioni Porziuncola – 5 tomów,
11. „Annales Minorum" Łukasza Waddinga – 32 tomy,
12. „Sinica Franciscana" – dokumentacja działalności misyjnej franciszkanów w Chinach – 17 tomów,
13. „Orbis Seraphicus" – dokumentacja działalności misyjnej Zakonu Braci Mniejszych – 2 tomy,
14. „Biblioteca bio-bibliographica della Terra Santa e dell'Oriente Francescano" – jest to dokumentacja działalności misyjnej franciszkanów w Ziemi Świętej i na Bliskim Wschodzie – 24 tomy,
15. „Analecta Franciscana" – 11 tomów,
16. Akta międzynarodowych kongresów maryjnych i mariologicznych organizowanych przez franciszkanów – 69 tomów,
17. Akta międzynarodowych kongresów szkotystycznych – 11 tomów,
18. „Studia Orientalia Christiana" – 14 tomów,
19. „Hierarchia Catholica" – 8 tomów.

Jak już wyżej wspomniano, oprócz książek wydawanych w Polsce, sprowadza się publikacje wydawane przez wydawnictwa franciszkańskie we Włoszech, Francji, Niemczech, Hiszpanii. Najważniejsze z nich to:

1. Edizioni Porziuncola – Asyż-Porcjunkula,
2. Centro Stampa e Propaganda di Terra Santa – Mediolan,
3. Edizioni L.I.E.F (Libreria Internazionale Edizioni Francescane) – Vicenza,

4. Éditions Franciscaines – Paryż,
5. Dietrich-Colede-Verlag – Werl, Niemcy,
6. Bibliteca Francescana – Mediolan,
7. Franciscan Printing Press – Jerozolima,
8. Edizioni Messaggero Padova – Padwa
9. Edizioni Biblioteca Francescana – Mediolan.

Doceniając znaczenie i rolę czasopism nie tylko w pracy naukowej, ale także w działalności apostolskiej, biblioteka z wielką pieczołowitością gromadzi czasopisma naukowe, popularnonaukowe i popularne. Zgodnie z profilem gromadzenia zbiorów szczególny nacisk kładzie się na gromadzenie czasopism franciszkańskich, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Polskie czasopisma franciszkańskie gromadzi się wszystkie. Spośród periodyków zagranicznych warto wymienić przynajmniej kilka najważniejszych:

1. „Acta Ordinis [Fratrum] Minorum" – ukazuje się od 1882 roku. Jest to urzędowy organ Zakonu Braci Mniejszych i zarazem pierwsze tego typu czasopismo w skali całego Kościoła. Należy do najstarszych czasopism franciszkańskich. Biblioteka posiada prawie komplet tego czasopisma.
2. „Studi Francescani" – ukazuje się od 1903 roku – biblioteka posiada 102 roczniki,
3. „Archivum Franciscanum Historicum" – ukazuje się od 1909 roku – biblioteka posiada komplet,
4. „Antonianum" – ukazuje się od 1926 roku – biblioteka posiada komplet,
5. „Vita Minorum" – ukazuje się od 1929 roku – biblioteka posiada 50 roczników,
6. „Frate Francesco" – ukazuje się od 1924 roku, założycielem periodyku był głośny swego czasu konwertyta pisarz duński Joannes Joergensen – biblioteka posiada 56 roczników tego czasopisma,
7. „Vita Minorum" – ukazuje się od 1929 roku, kwartalnik poświęcony duchowości i formacji franciszkańskiej – biblioteka posiada 50 roczników,
8. „Studi Ecumenici" – biblioteka posiada 26 roczników,
9. „Liber Annuus" – biblioteka posiada 38 roczników,
10. „La Terra Santa" – biblioteka posiada 57 roczników,
11. „Il Santo" – biblioteka posiada 56 roczników,
12. „Franziskanische Studien" – ukazuje się od 1914 roku – biblioteka posiada kilkadziesiąt roczników,
13. „Wisseschaft und Weisheit" – od 1943,
14. „Archivo-Ibero Americano",
15. „Verdad y Vida",

16. „Carthaginiensia”,
17. „Selecciones de Franciscanismo”,
18. „Franciscan Studies”,
19. „Collectanea Francescana” – wydaja kapucyni,
20. „Miscellanea Francescana” – wydają franciszkanie konwentualni,
21. „Études Franciscaines” – wydaja kapucyni francuscy.

Księgozbiór powiększał się i nadal powiększa przede wszystkim drogą zakupów. Głównym źródłem finansowania była i jest stała dotacja pochodząca z kasy prowincjalnej i klasztornej. Fundusze przeznaczone na ten cel były zawsze skromne. Szczupły budżet uzupełniano ze sprzedaży dubletów lub innych mało przydatnych książek. Niektóre klasztory, błędnie pojmując istotę biblioteki prowincji, zaczęły „czyścić” swoje księgozbiory i przywozić do Poznania książki, które później okazały się bądź dubletami lub po prostu książkami nie mającymi racji bytu w omawianej bibliotece. Niektóre z nich udało się spieniężyć w Antykwariacie, który mieścił się przy Starym Rynku w Poznaniu. Za pieniądze uzyskane z tej sprzedaży można było zakupić potrzebne a nawet konieczne książki. W ten sposób biblioteka wzbogaciła się o takie dzieła oryginalne lub reprinty jak:

1. „Encyklopedia Powszechna” Orgelbranda – 28 tomów,
2. „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego” – 15 tomów,
3. „Herbarz polski” K. Niesieckiego – 10 tomów,
4. „Słownik języka polskiego” S.B. Lindego – 6 tomów,
5. „Słownik języka polskiego” J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego – 8 tomów,
6. „Słownik ilustrowany języka polskiego” M. Arcta – 3 tomy,
7. „Encyklopedia staropolska” Z. Glogera – 4 tomy,
8. „Słownik pseudonimów i kryptonimów” A. Bara – 3 tomy,
9. „Encyklopedia staropolska” Z. Glogera – 4 tomy,
10. „Encyklopedia staropolska” A. Brücknera i K. Estreichera – 2 tomy,
11. „Bibliografia polska” K. Estreichera – 33 tomy + „Bibliografia polska XIX wieku” – 17 tomów,
12. „Nowy Korbut” – 18 tomów,
13. „Bibliografia historii Wielkopolski” A. Wojtkowskiego – 4 tomy.
14. „Bibliografia polska 1901-1939” – t.

W księgozbiorze podręcznym są dostępne katalogi niektórych bibliotek i archiwów, np.:

1. J. Zathey: Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej,
2. Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej – t. 1-2,
3. Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi latinorum qui in Bibliotheca Jagiellonica Cracoviae asservantur – vol. 1,

4. Bibliographa franciscana – vol. 1-39,
5. J.G. Bougerol: Bibliographa bonaventuriana,
6. H.E. Wyczawski OFM: Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie.

Dużą uwagę przywiązywano zawsze do konserwacji zbiorów bibliotecznych. Oprawiano przede wszystkim czasopisma, ale również druki zwarte. Na ten cel przeznaczano znaczną część pieniędzy. Biblioteka współpracowała z kilkoma pracowniami introligatorskimi, najdłużej z firmą Tschuschke przy ul. Wierzbowej i Teinert, który miał zakład przy alei K. Marcinkowskiego a później przy ul. Ratajczaka. Oprócz oprawy książek firma Teinerta wykonała kilkadziesiąt pudeł do przechowywania broszur.

„Habent sua fata libelli" – „Książki mają swoje losy", ta łacińska sentencja Terencjanusa Maurusa zaczerpnięta z jego traktatu „O głoskach", nr 258, odnosi się do wielu książek omawianej biblioteki. Niektóre trafiły do niej dziwnymi zaiste drogami. Tak było z 18-tomową niemiecką kościelną encyklopedią „Lexikon für Theologie und Kirche". O. Ludwik Nowicki, na prośbę piszącego te słowa, w czasie pobytu we Wiedniu na sympozjum pastoralnym, próbował kupić tę encyklopedię w księgarni Wydawnictwa Herdera. Dzieło kosztowało 18 000 szylingów czyli około 1000 dolarów USA. Była to duża suma jak na lata osiemdziesiąte ubiegłego stulecia. Zakłopotanie o. Ludwika zauważyła obecna w księgarni p. S. Wichtl. Podeszła do niego i zapytała jaki ma problem? Rozmowa zakończyła się obietnicą pomocy. I tak się też stało. Dnia 5 X 1981 roku do Poznania nadeszła duża przesyłka, która zawierała w/w encyklopedię. Dodać jeszcze wypada pewien szczegół: p. S. Wichtl była wyznania ewangelickiego. W sfinansowaniu kupna książki pomagali jej współwyznawcy. Jest to więc piękny wątek o charakterze ekumenicznym[101]. Ale na tym nie koniec. Dnia 24 czerwca 1983 roku dzięki pomocy p. S. Wichtl otrzymaliśmy kolejne cenne dzieło: ośmiotomowy „Lexikon der christlichen Ikonographie"[102].

Dzięki pomocy franciszkanów z Paryża 4 stycznia 1982 roku otrzymaliśmy encyklopedię pt. „Catholicisme" (osiem tomów)[103].

Lista osób, które przyczyniły się do pomnożenia zbiorów bibliotecznych jest dość długa. Nie sposób wszystkich wymienić. Do darczyńców należał m.in. o. Idzi Tic[104]. Jako pracownik Sekretariatu Generalnego Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie miał możliwość realizowania wielu postulatów zgłaszanych z Polski. Dzięki niemu w czytelni podręcznej znalazły się takie dzieła jak:

1. „Enciclopedia cattolica" – 12 tomów,
2. „Dizionario degli Istituti di Perfezione" – 9 tomów.

[101] Kronika, s. 114.
[102] Tamże, s. 122.
[103] Tamże, s. 115.
[104] Zob. przypis 26.

Zasłużony misjonarz polski w Ziemi Świętej, o. Ekspedyt Lisiecki,[105] przez wiele lat przesyłał do naszych zbiorów miesięcznik pt. „La Terra Santa". Przeszło sześćdziesiąt roczników tego czasopisma, pięknie oprawionych, stoi na półce bibliotecznej.

O. Ernest Siekierka[106] w czasie wieloletniej pracy w Kurii Generalnej Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie wzbogacił zbiory Biblioteki Prowincji o kilkadziesiąt cennych książek, wśród nich było kilkanaście pięknych albumów.

Zgodnie ze starą tradycją zakonną do księgozbioru poznańskiego trafiały książki po zmarłych zakonnikach. I tak, po śmierci o. Edwarda Frankiewicza wybrano z jego księgozbioru kilkadziesiąt cennych pozycji. Wśród nich było sześciotomowe dzieło Louisa Réau, *Iconographie de l'art. chrétien.* Bogaty księgozbiór zgromadził o. Anzelm Czyż[107] – człowiek o szerokich horyzontach myślowych i zainteresowaniach – poliglota, bibliofil, archeolog, filozof, historyk sztuki. Po jego śmierci część książek uległa rozproszeniu, część została uratowana i znalazła się w Bibliotece Prowincji w Poznaniu. Cenne pozycje dotyczące historii Polski, Śląska i zakonu franciszkańskiego zgromadził o. Chryzostom Kurek[108]. Kilkanaście pozycji z jego księgozbioru wzbogaciło bibliotekę poznańską.

---

[105] Ekspedyt Stanisław Lisiecki, ur. 1921w Lesznie Wlkp., w 1938 wyjechał do Palestyny z zamiarem wstąpienia do Zakonu Braci Mniejszych, po ukończeniu szkoły średniej w 1943 rozpoczął nowicjat, śluby uroczyste złożył w 1947, święcenia kapłańskie otrzymał w 1949. Pracował w wielu klasztorach Kustodii Ziemi Świętej, był nauczycielem języków obcych i wicerektorem Niższego Seminarium Duchownego w Emaus, przełożonym w Emaus i Ain Karem, przez jedną kadencję należał do zarządu Kustodii Ziemi Świętej. Zmarł w 2010. – A. Szteinke, *Polscy bracia mniejsi w służbie Ziemi Świętej,* Poznań 1999, s. 108-109.

[106] Ernest Karol Siekierka, ur. 1960, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1979, śluby wieczyste złożył w 1983, święcenia kapłańskie otrzymał w 1986, studia specjalistyczne z zakresu duchowości franciszkańskiej odbył w Papieskim Ateneum Antonianum w Rzymie, tytuł doktora teologii uzyskał na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu w 1997, w latach 2009-2015 wchodził w skład zarządu generalnego zakonu w Rzymie.

[107] Anzelm Franciszek Czyż, ur. 1910, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1928, śluby wieczyste złożył w 1932, święcenia kapłańskie otrzymał w 1934. Studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie Poznańskim, po czym uczył języków klasycznych w niższym seminarium duchownym w Kobylinie k/Krotoszyna. W czasie II wojny światowej był więziony na Pawiaku w Warszawie, Auschwitz i Buchenwaldzie. Po wyzwoleniu i powrocie do prowincji uczył języków klasycznych w Nysie, Jarocinie, Opolu i Kobylinie. Zm. w 1958 na skutek ran odniesionych w wypadku drogowym. – J. Rydlewski, *Czyż (Czysch) Franciszek Anzelm,* w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku,* Katowice 1996, s. 76-77.

[108] Chryzostom Jan Kurek, ur. 1910, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1926, profesję uroczystą złożył w 1931, święcenia kapłańskie otrzymał w 1933. Studia specjalistyczne odbył na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego i w 1936 uzyskał stopień magistra filozofii w zakresie historii. Po wojnie był rektorem niższego seminarium duchownego franciszkanów w Nysie, wykładowcą historii Kościoła i zakonu w zakonnym seminarium duchownym, w latach 1957-1963 należał do zarządu generalnego Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie. Zm. 1979. – J. Mazurek, *Kurek Jan Chryzostom,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 263-264.

Były więzień obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau, o. Hugolin Pieprzyk[109], przekazał kilka publikacji dotyczących martyrologii polskiego duchowieństwa w czasie II wojny światowej, m.in. dzieło pt. „Die Geistlichen in Dachau sowie in Anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen" oraz – jako zapalony filatelista – 37 klaserów ze znaczkami pocztowymi a także materiały dotyczące kapelanów Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej z Prowincji Wniebowzięcia NMP.

Biblioteka gromadzi także ekslibrysy, grafikę, mapy, plakaty o tematyce franciszkańskiej, zdjęcia i widokówki. Zbiór fotografii i widokówek liczy kilkaset pozycji. Znaczna część pochodzi ze spuścizny pośmiertnej o. Teofila Zawiei[110] i o. Edwarda Frankiewicza[111].

Dużą wartość posiada kolekcja albumów dzieł sztuki licząca około 1000 pozycji. Są wśród nich prawdziwe perełki a nawet perły.

W 1989 roku archiwista Prowincji Wniebowzięcia NMP w Stanach Zjednoczonych, zwrócił się do kustosza biblioteki poznańskiej z zapytaniem, czy przyjęlibyśmy kilka książek XIX-wiecznych, które w związku z reorganizacją biblioteki ich prowincji są przeznaczone do usunięcia (czytaj: do zniszczenia). Odpowiedź była pozytywna. Książki w krótkim czasie znalazły się w Poznaniu. Są to:

1. *Nauki parafialne na wzór krótkich kazań na każdą niedzielę wciągu roku przypadającą*. Napisane przez xiędza Andrzeja Mikiewicza, plebana straszęcińskiego, we Lwowie, 1830. Proweniencja: Pro Bibl. Loncov.,
2. Rok IV. *Kazań różnych* X. Konrada Kowalewskiego reformata, tom I, w Przemyślu roku 1826, Proweniencja: M. Kopystyński O. Carm,
3. *Książki roczne Rozkrzewienia Wiary*, zbiór peryodyczny w Chełmie 1845,
4. Proweniencja: Pro Bibl. Conv. Loncov. P.P. R.R. (patrum Reformatorum). Applicavit Fr. Gorgonius [Sulej], guardianus,
5. *Teologia pastoralna czyli sposób jak kapłani mają kierować duszami i zarządzać dobrze parafiami*…Wilno 1842,
6. Proweniencja: Appl. Bibl. Conv. Vejh.

[109] Hugolin Franciszek Pieprzyk, ur. 1914, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1933, śluby wieczyste złożył w 1937, święcenia kapłańskie otrzymał w 1946. W latach 1941-1945 był więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Po powrocie do macierzystej prowincji zakonnej pełnił różne funkcje. Zm. w 2009. – S.B. Tomczak, *„Verus Israelita". Hugolin Franciszek Pieprzyk (1914-2009),* w: *Niezwykli franciszkanie XX/XXI stulecia, część druga,* Poznań 2012, s. 55-68.

[110] Teofil Antoni Zawieja, ur. w 1913, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1931, profesję uroczystą złożył w 1935, święcenia kapłańskie otrzymał w 1937. W czasie II wojny światowej pracował w klasztorze franciszkanów w Borkach Wielkich na Śląsku Opolskim, po powrocie do prowincji pełnił kilka ważnych funkcji. Był sekretarzem prowincjała, mistrzem nowicjatu, przełożonym klasztoru w Wieluniu i prowincjałem w latach 1956-1968. Zm. w 1983. – S.B. Janicki, *Prowincjałowie Prowincji Wniebowzięcia NMP* w Polsce w latach 1923-1973, w: „*Szkoła Seraficka"* 1*,* seria nowa, Katowice Panewniki 2008, s. 163-164.

[111] Zob. przypis 78.

7. *Kazania na niedziele całego roku* przez X. Archanioła Dobrowolskiego bernardyna S.T. Lektora Jubilata, tom IV, w Warszawie 1814,
8. Proweniencja: Applic. Bibl. Conv. Vejh.
9. X. Floryan Jaroszewicz, kapłan zakonu św. O. Franciszka Reformatów, *Matka świętych Polska*, część I, Poznań 1893.

Jak widać książki przeszły długą drogę. Z Wejherowa, Łąk Bratiańskich i innych miejscowości zawędrowały do Stanów Zjednoczonych a stamtąd do Poznania. Użytkownikami tych byli ojcowie pionierzy, którzy zakładali amerykańską prowincję p.w. Wniebowzięcia NMP.

Zbiory powiększają się także dzięki wymianie międzybibliotecznej. Oto niektóre książnice, z którymi prowadzimy wymianę dubletów i współpracujemy na wielu innych polach:

1. Biblioteka WSD w Poznaniu (Obecnie Biblioteka Wydziału Teologicznego UAM),
2. biblioteki WSD Chrystusowców w Poznaniu,
3. biblioteka WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Lądzie n. Wartą,
4. biblioteka warszawskiej prowincji kapucynów w Zakroczymiu,
5. biblioteka WSD Oblatów w Obrze,
6. biblioteki bratnich prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP i Matki Boskiej Anielskiej w Krakowie.

10. Przejawy działalności

Do zadań biblioteki należy gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie swoich zbiorów, a także organizowanie wystaw, udział w zjazdach i różnego rodzaju spotkaniach, prowadzenie wykładów.

W 1978 w jednym z pomieszczeń przeznaczonych docelowo na magazyn biblioteczny urządzono stałą ekspozycję muzealną. W gablotach wystawiono eksponaty misyjne, książki o tematyce franciszkańskiej, kilka starodruków i rękopisów, znaczki pocztowe i medale pamiątkowe głownie o tematyce franciszkańskiej. Z czasem ta wystawa przerodziła się w Muzeum Prowincji Wniebowzięcia NMP a później św. Franciszka z Asyżu[112].

Biblioteka poznańska zorganizowała kilka wystaw. Pierwszą była ekspozycja pt. „Św. Franciszek z Asyżu w literaturze i sztuce" zorganizowana z okazji 800-lecia urodzin Biedaczyny z Asyżu. Trwała od 3-10 października 1981 roku w kaplicy Matki Boskiej Loretańskiej. W gablotach wyeksponowano różne wydania pism św. Franciszka począwszy od wydań siedemnastowiecznych a skończywszy na najnowszym wydaniu z roku 1976, kilka albumów zawierających reprodukcje dzieł sztuki o tematy-

[112] S.B. Tomczak OFM, *Muzeum Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu (1972-2009),* „Studia Franciszkańskie", 21 (2011), s. 443-516.

ce franciszkowej, medale pamiątkowe i znaczki pocztowe o tematyce franciszkańskiej oraz liczne dzieła historyczne i literackie dotyczące Biedaczyny z Asyżu. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem i była licznie odwiedzana przez wiernych[113].

W Domu Polonii przy Starym Rynku w Poznaniu została otwarta wystawa pod tytułem: „Św. Franciszek z Asyżu – Patron ekologów". Tak na temat tego wydarzenia pisała dziennikarka Romana Brzezińska:

Dnia 29 listopada 1989 roku w poznańskim Domu Polonii mieszczącym się w zabytkowej kamieniczce przy Starym Rynku na bazie zbiorów bibliotecznych i muzealnych poznańskich franciszkanów została przygotowana i otwarta wystawa zatytułowana „Święty Franciszek z Asyżu patronem ekologów". Okazją do zorganizowania tej wystawy była dziesiąta rocznica ogłoszenia przez papieża Jana Pawła II Listu Apostolskiego „Inter Sanctos" ogłaszającego Biedaczynę z Asyżu patronem ekologów.

W liście tym, wyeksponowanym na wystawie, czytamy: „Słusznie św. Franciszka z Asyżu wymienia się wśród świętych i wybitnych mężów którzy uważali przyrodę za przedziwny dar Boży ofiarowany ludziom. On szczególnie przeżywał wszystkie dzieła Stwórcy jak gdyby z Bożego natchnienia wyśpiewał przepiękny „Hymn Stworzenia", w którym zwłaszcza przez brata słońce, księżyc i gwiazdy złożył należną cześć, chwałę i wszelkie uwielbienie najwyższemu, wszechmocnemu i dobremu Panu".

Otwarcia ekspozycji dokonał wiceprezes Oddziału Poznańskiego Towarzystwa „Polonia", Wojciech Owsianowski oraz kustosz biblioteki i muzeum klasztoru oo. franciszkanów p.w. Św. Franciszka z Asyżu, który wystawę przygotował. Przy okazji otwarcia wystawy o. Tomczak przypomniał zebranym, wśród których liczną grupę stanowili rodacy z całego świata, m.in. z ZSRR, Nowej Zelandii i Boliwii, genezę bulli „Inter Sanctos", wspominając, iż powstające na świecie stacje ekologiczne często obierały sobie za patrona tego, który wszelkie żywioły nazywał braćmi i siostrami. Św. Franciszek jest postacią, w której każdy odkrywa cos nowego – naśladowcę Chrystusa, patrona romantyków, a w XX wieku św. Franciszek pomaga zjednoczyć się ludziom we współczesnym dziele ochrony przed zagrożeniami środowiska ekologicznego.

Prezentowane na wystawie eksponaty to m.in. ilustrowany „Hymn Stworzenia" św. Franciszka, liczne książki o nim, pocztówki, znaczki pocztowe w artystycznej wizji ukazujące związek Świętego z Asyżu z problematyką ochrony środowiska naturalnego człowieka. Wśród eksponowanych medali pamiątkowych uwagę zwracał medal upamiętniający odsłonięcie pierwszego w Polsce pomnika św. Franciszka z Asyżu jako patrona ekologów. Monument ten stanął w 1989 roku przed klasztorem franciszkanów p.w. św. Antoniego w Jarocinie[114].

[113] *Kronika*, s. 99-100.

[114] Romana Brzezińska, *W 10. Rocznicę ogłoszenia św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów. Wystawa w poznańskim Domu Polonii,* „Słowo Powszechne", 10 XII 1989, s. 1-2.

O wystawie, oprócz przytoczonej notatki, były także informacje w telewizji i radio. Wystawę zwiedziło wiele osób, zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Kolejną wystawę pt. „Franciszkanie w służbie Polonii", również w Domu Polonii przy Starym Rynku w Poznaniu, otwarto 15 maja 1989 roku. Eksponaty pochodziły ze zbiorów bibliotecznych i muzealnych klasztoru poznańskiego. Pokazano m.in. materiały dotyczące działalności o. Marcina Szawerny[115], który pracował w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych oraz na Bliskim Wschodzie, o. Bronisława Dambka[116], rektora Misji Polskiej w Holandii a także o. Justyniana Maciaszka[117] z Prowincji Niepokalane-

[115] Marcin Rudolf Szawerna, ur. 1912, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1931, śluby uroczyste złożył w 1935, święcenia kapłańskie otrzymał w 1937. Po święceniach kapłańskich przez dwa lata pracował jako wychowawca w Niższym Seminarium Duchownym w Kobylinie, w 1939 udał na Polesie i tam w Torokaniach (diec. pińska), przy kaplicy zbudowanej przez znaną polską pisarkę Marię Rodziewiczównę, przez kilka miesięcy prowadził duszpasterstwo wśród ubogiej ludności unickiej. Po wybuchu II wojny światowej wrócił na Śląsk i osiadł w Rybniku. Aby uniknąć aresztowania przez Gestapo, które mu groziło, opuścił Rybnik i przez Węgry udał się do Jugosławii a następnie do Syrii, gdzie tworzyła się Armia Polska i tam ochotniczo zgłosił się do służby wojskowej. Jako kapelan 3 Dywizji Strzelców karpackich przeszedł wraz z polskimi żołnierzami Egipt, Liban i ziemię włoską. Pod Monte Cassino został ranny. W uznaniu zasług położonych na polu walki naczelny wódz generał Bór-Komorowski mianował go w 1946 majorem. Po demobilizacji udał się do Stanów Zjednoczonych i tam w Cleveland przy kościele św. Stanisława pracował wśród Polonii. Latach 1953-1958 pracował w Kanadzie. Do kraju wrócił w 1958 i w swojej prowincji zakonnej spełniał różne funkcje. Zm. w 1979. Pomagał piszącemu ten tekst pakować książki pozostałe w klasztorze w Kobylinie po o. Anzelmie Czyżu. – F.H. Pieprzyk, *Szawerna Rudolf Marcin,* w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku,* Katowice 1996, s. 413-414; tenże, *Marcin Szawerna OFM jako kapelan wojskowy i duszpasterz polonijny,* „Studia Franciszkańskie", 2 (1986), s. 141-152.

[116] Bronisław Alfons Dambek, ur. 1906, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia NMP wstąpił w 1926, śluby uroczyste złożył w 1934, święcenia kapłańskie przyjął w 1936. Jako wykształcony nauczyciel (ukończył Seminarium Nauczycielskie w Tucholi) po święceniach kapłańskich został zatrudniony jako w Niższym Seminarium Duchownym (Collegium Seraphicum) w Kobylinie. Po wybuchu II wojny światowej został powołany na kapelana Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej i z nią wyruszył na front. Wzięty do niewoli niemieckiej przebywał w obozach jenieckich m.in. w Obertreskau, Otten, Prenzlau i Gross Rosen. Po wyzwoleniu przez wojska alianckie udał się do Lubeki i tam organizował duszpasterstwo polskie. Od 1948 pracował w duszpasterstwie polonijnym w Holandii. W 1952 mianowano go rektorem Misji Polskiej w Holandii. Zm. w 1959. – J.L. Wojsyk, *Dambek Alfons Bronisław,* w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku,* Katowice 1996, s. 77.

[117] Justynian Wawrzyniec Felicjan Maciaszek, ur. 1913, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP wstąpił w 1929, śluby uroczyste złożył w 1934, święcenia kapłańskie otrzymał w 1939. Pracował w Zbarażu i Tarnopolu. W 1940 za pracę wśród młodzieży i działalność konspiracyjną został uwięziony przez Sowietów i skazany na 10 lat ciężkich robót. Zwolniony w1941 zaciągnął się do Wojska Polskiego i jako kapelan w 1942 wraz z wojskiem przeszedł do Iraku i Iranu. Następnie wyjechał do środkowo-wschodniej Afryki i zamieszkał w Tanganice (dzisiejsza Tanzania), gdzie organizował życie religijne i społeczne w tamtejszym obozie dla Polaków. W 1948 wraz z grupą rodaków wyjechał do Argentyny i tam rozwinął działalność duszpasterską, społeczną i oświatową. Zorganizował Polski Ośrodek Katolicki w Martin Coronado. Zbudował kaplicę i część klasztoru. Zm. 1959. – W. Murawiec, *Maciaszek Wawrzyniec-Justynian Felicjan,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 296-297.

go Poczęcia NMP, pochodzącego z Poznania, założyciela osady polskiej w Argentynie, która od jego nazwiska została nazwana „Maciaszkowem" i wreszcie unikalną odezwę o. Gerarda Piotrowskiego[118] skierowaną do polskiego społeczeństwa z prośbą o składanie ofiar na budowę polskiego gimnazjum w Harbinie w Mandżurii. Informację o wystawie podała lokalna rozgłośnia telewizyjna[119].

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5 na Osiedlu Władysława Łokietka w Poznaniu urządził konkurs na patrona szkoły. Wśród kandydatów znalazł się św. Franciszek z Asyżu oraz Władysław Łokietek, Kazimiera Iłłakowiczówna, gen. Kleberg i Aleksander Fredro. Przed ostatecznym głosowaniem zwolennicy poszczególnych kandydatów zorganizowali wystawę prezentującą danego kandydata. Postać św. Franciszka ukazano na podstawie materiałów wypożyczonych z naszej biblioteki i muzeum (książki, medale pamiątkowe, widokówki, znaczki pocztowe, plakaty). Wynik głosowania był następujący: najwięcej głosów Władysław Łokietek (600), na drugim miejscu uplasował się św. Franciszek z Asyżu, na którego głosowało około 400 uczniów. Dyrektor szkoły zadecydował, że szkoła podstawowa otrzyma patrona w osobie Władysława Łokietka a Liceum Ogólnokształcące św. Franciszka z Asyżu[120].

Dużą aktywność jako prelegent i wykładowca przejawiał Kustosz Biblioteki Prowincji, o. Salezy Tomczak. Dnia 19 września 1985 roku w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Katowicach Panewnikach z okazji inauguracji nowego

[118] Gerard Bazyli Piotrowski, ur. 1885, do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP wstąpił w 1903, profesję uroczystą złożył w 1909, święcenia kapłańskie otrzymał w 1911 i w tym samym roku wyjechał na misje do Chin. Do 1924 pracował na terenie Wikariatu Apostolskiego Hankow, przez rok (1921-1922) pełnił obowiązki prokuratora i wykładowcy w Niższym Seminarium Diecezjalnym w Mao-Miao-Tsich. W 1924 został mianowany administratorem apostolskim nowoutworzonego Wikariatu Apostolskiego Południowej Syberii. Biskup władywostocki Karol Śliwowski w 1927 mianował go swoim wikariuszem generalnym na Mandżurię, gdzie założył w Harbinie Niższe Seminarium Duchowne oraz Gimnazjum dla dziewcząt polskich, które powierzył Urszulankom i położył fundamenty pod budowę Wyższego Seminarium Duchownego. W 1930 władze kościelne powierzyły polskim bernardynom autonomiczną misję na Sachalinie japońskim, pierwszym jej przełożonym (do 1938 r.) został Gerard Piotrowski. W 1938 na własne życzenie opuścił Japonię i przeniósł się do Chin. Przez krótki czas (1938-1939) pełnił obowiązki prokuratora w franciszkańskim klasztorze w Pekinie. Następnie pracował w misji franciszkańskiej, prowadzonej przez Irlandczyków w Gan-Low-Fu (1939) oraz dłużej w Shanghaju (1939-1949), gdzie był proboszczem parafii polskiej, a ponadto sprawował urząd ekonoma franciszkańskiego domu misyjnego. W 1949 ze względów politycznych musiał opuścić Chiny i udał się do Stanów Zjednoczonych. W 1950 powrócił jednak do pracy misyjnej, ale do Japonii. Tam w Nagasaki pełnił obowiązki kapelana szpitala św. Franciszka (1950-1953). Następnie był proboszczem (1953-1960) i kapelanem Klarysek w Tokyo (1960-1962), a wreszcie dyrektorem żeńskiej Szkoły Klarysek w Osaka (1962-1965). Zmarł w Tokyo 13 IX 1969 r. Jest autorem ponad stu publikacji oraz pamiętnika misyjnego, który obejmuje lata 1911-1969. – K. Grudziński, *Piotrowski Gerard Bazyli,* w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich,* Warszawa 1981, s. 381-385.

[119] *Kronika,* s. 158.

[120] Tamże, s. 196.

roku akademickiego wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Rola i miejsce bibliotek w życiu i działalności franciszkanów wczoraj i dziś”[121].

Ponadto od szeregu lat prowadzi zajęcia z przysposobienia bibliotecznego we franciszkańskim Wyższym Seminarium Duchownym we Wronkach, które jest sekcją Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz z wykład monograficzny z historii zakonu franciszkańskiego.

W ramach „Szkoły Franciszkańskiej”, która działała przez kilka lat przy poznańskim klasztorze, miał wykład na temat: „Biblioteki w dziejach zakonu franciszkańskiego”. Wśród słuchaczy była grupa młodzieży ze szkoły społecznej (Liceum Ogólnokształcące) z Mosiny k/Poznania[122].

W dniach 1-2 XII 1995 roku w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych Konwentualnych w Łodzi-Łagiewnikach odbyło się drugie sympozjum naukowe w ramach obchodów jubileuszu 800-lecia urodzin św. Antoniego z Padwy. Na tym sympozjum o. Salezy Tomczak wygłosił referat pt. „Polskie czasopisma poświęcone szerzeniu czci św. Antoniego z Padwy”[123]. Referat ten, zmieniony i poszerzony, ukazał się drukiem w pracy zbiorowej pt. „Omnia in manus Tuas”, wydanej z okazji 25-lecia powstania Prowincji św. Franciszka Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu[124].

Z inicjatywy Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w dniach 27-28 listopada 2002 roku została zorganizowana sesja naukowa, zatytułowana: „Dzieło św. Franciszka z Asyżu. Projekcja w kulturze i duchowości polskiej XIX i XX wieku”. Na tej sesji o. Salezy Tomczak wygłosił referat pt. „Czasopiśmiennictwo franciszkańskie w Polsce w XIX i XX wieku”, opublikowany w materiałach pokonferencyjnych[125].

Oprócz Muzeum przy Bibliotece Prowincji narodził się naukowy rocznik pt. „Studia Franciszkańskie”, pierwsze tego typu czasopismo w Polsce[126]. Pierwszy tom ukazał się w 1984, ostatni, 27 – w 2017 roku. Następne są w przygotowaniu. Obok „Studiów Franciszkańskich” powstała seria wydawnicza pt. „Biblioteka Studiów Franciszkańskich” – w ramach tej serii ukazało się 20 tomów, wśród nich 10 tomów „Polskiej bibliografii franciszkańskiej”.

---

[121] Tamże, s. 128.

[122] Tamże, s. 207.

[123] Tamże, s. 217-218.

[124] S.B. Tomczak OFM, *Polskie czasopisma poświęcone szerzeniu czci św. Antoniego z Padwy,* „Omnia in manus Tuas”. XXV-lecie istnienia Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Polsce, Poznań 2016, s. 77-88.

[125] S.B. Tomczak OFM, *Czasopiśmiennictwo franciszkańskie w Polsce w XIX i XX wieku,* w: *Dzieło św. Franciszka z Asyżu. Projekcja w kulturze i duchowości polskiej XIX i XX wieku,* Warszawa 2004, s. 447-4465.

[126] S.B. Tomczak OFM, *Jak powstały „Studia Franciszkańskie”?,* „Studia Franciszkańskie”, 25 (2015), s. 263-296.

Podsumowanie

Biblioteka Główna Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu roztacza opiekę nad rękopisami i starodrukami z kilku dawnych bibliotek klasztornych, które ocalały z zawieruchy dziejowej. Oprócz tego gromadzi współczesne piśmiennictwo z zakresu szeroko pojętego franciszkanizmu oraz podstawowe publikacje z dziedziny teologii, historii Kościoła i prawa kanonicznego. Zbiory są skatalogowane i zinwentaryzowane niemal w 100%. Aktualnie trwają prace nad wprowadzeniem katalogu kartkowego do komputera.



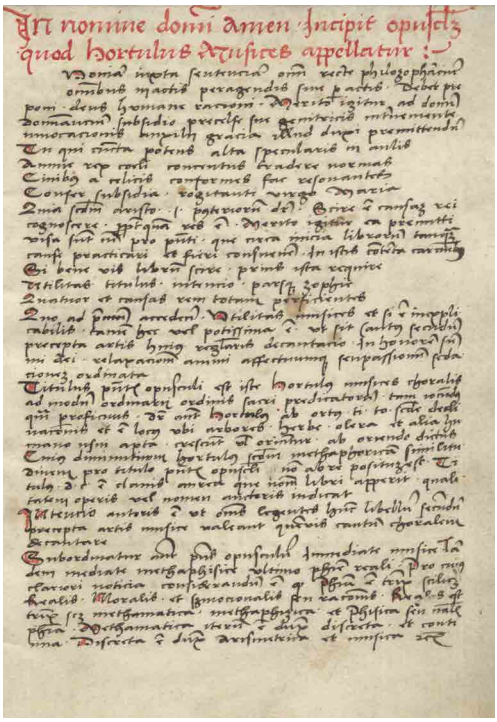
O. dr Salezy Bogumił Tomczak OFM



Graduał z klasztoru we Wschowie wykonany w 1697 roku przez o. Floriana Smolskiego



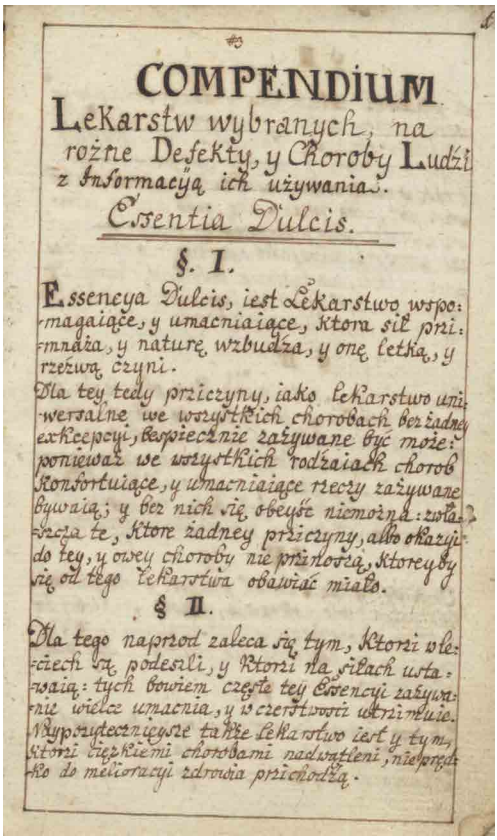
Inkunabuł: Bernardus Claravallensis s., Sermones de tempore et de sanctis et de diversis, Basel 1495



Rękopis muzyczny Marka z Płocka „Hortulus musices” z 1518 roku



Pseudeo-Hieronymus: Vitae sanctorum patrum, 1485



COMPENDIUM
Lekarstw wybranych, na
rożne Defekty, y Choroby Ludźi
z Informacyą ich używania.
Essentia Dulcis.
§. I.
Essencya Dulcis, iest Lekarstwo wspo-
magaiące, y umacniaiące, ktora siłi przi-
mnaża, y naturę wzbudza, y onę letką, y
rzeżwą czyni.
Dla tey tedy przyczyny, iako lekarstwo uni-
wersalne we wszystkich chorobach bez żadney
exkcepcyi, bezpiecznie zażywane być może:
ponieważ we wszystkich rodzaiach chorob
konfortuiące, y umacniaiące rzeczy zażywane
bywaią; y bez nich się obeyść niemożna: zosta-
wuią te, ktore żadney przyczyny, albo okazyi
do tey, y owey choroby nie przynoszą, ktoreyby
się od tego lekarstwa obawiać miało.
§ II.
Dla tego naprzod zaleca się tym, ktorzi vle-
czech są podesłli, y ktorzi na siłach usta-
waią: tych bowiem częste tey Essencyi zażywa-
nie wielce umacnia, y w czerstwości utrzimuie.
Wypróżniaiące także lekarstwo iest y tym,
ktorzi ciężkiemi chorobami nadwątleni, niepręd-
ko do melioracyi zdrowia przychodzą.

Rękopis zawierający różne przepisy lekarskie/lecznicze



Magazyny biblioteczne



Katalog alfabetyczny



Czytelnia



Magazyny biblioteczne

Magazyny biblioteczne



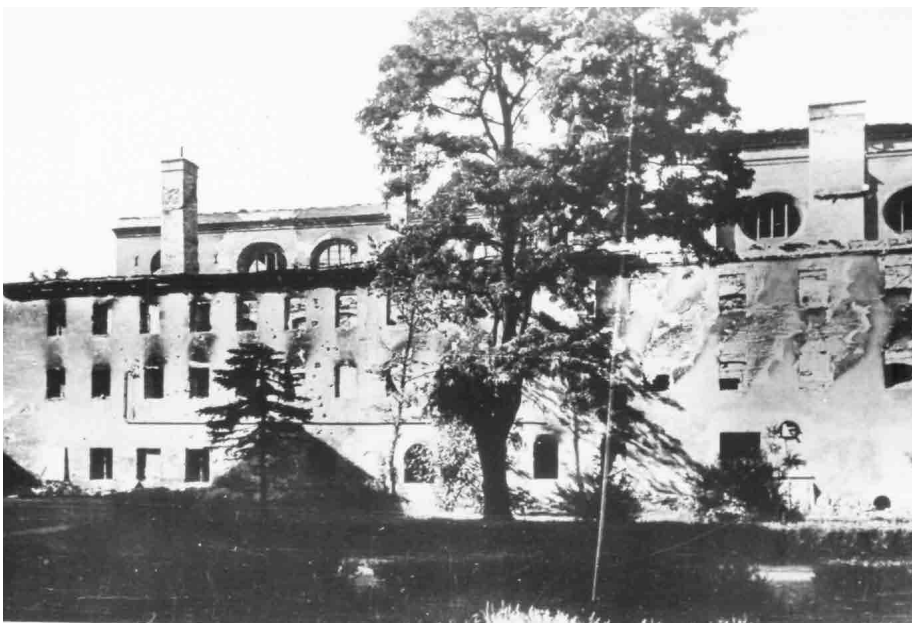


Magazyny biblioteczne





Odbudowa klasztoru na cele biblioteczne



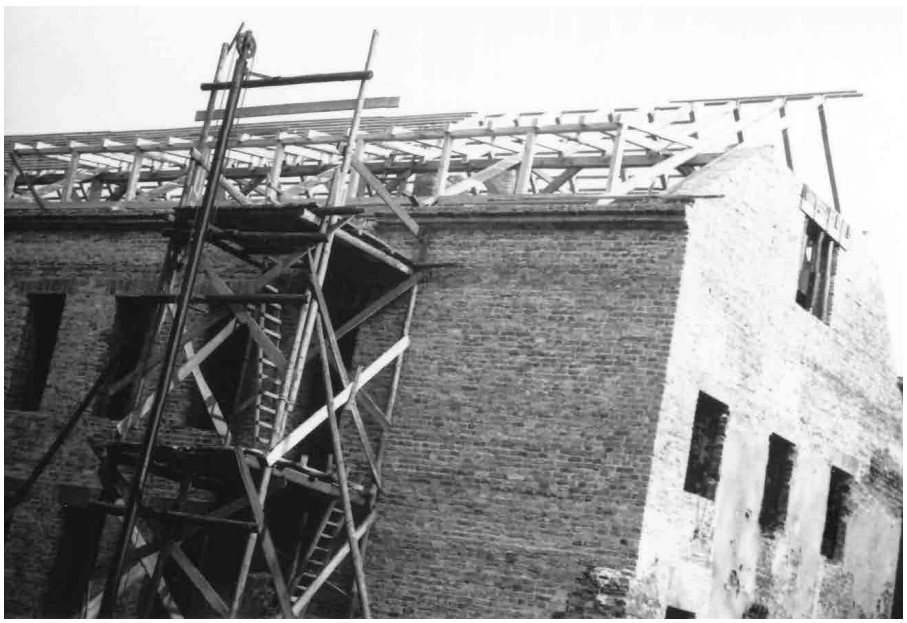


Odbudowa klasztoru na cele biblioteczne





Odbudowa klasztoru na cele biblioteczne





Mgr Jan Kozakowski
Warszawa – PZH

BIBLIOTEKA PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGIENY W WARSZAWIE W LATACH 1918–1939

Abstract

Objective: The article presents activities of the Library of the State Institute of Hygiene from 1918 to 1939.

Research method: The article is based on the analysis of reference materials (State Institute of Hygiene annual reports, documents stored in the archives, memories) and scientific literature.

Results: History, collections and staff of the Library are presented. The main problem was the very small number of preserved reference materials.

Conclusions: Library of the State Institute of Hygiene form 1918 to 1939 was well organised and functioning institution with rich collections of scientific literature and great information potential.

Streszczenie

Teza/cel: Celem artykułu było przedstawienie funkcjonowania Biblioteki Państwowego Zakładu Higieny w latach 1918-1939.

Metody badań: Przy opracowaniu tekstu wykorzystano metodę analizy materiałów źródłowych (sprawozdań z działalności PZH, dokumentów zgromadzonych w archiwach, materiałów wspomnieniowych) oraz piśmiennictwa naukowego.

Wyniki: Przedstawiono historię, zbiory, funkcjonowanie oraz sylwetki pracowników Biblioteki PZH. Problemem była bardzo mała liczba zachowanych materiałów źródłowych.

Wnioski: Biblioteka PZH w latach 1918-1939 była dobrze funkcjonującą biblioteką naukową o dużym potencjale informacyjnym. Posiadała bogaty księgozbiór, w znacznej części obcojęzyczny, tematycznie odpowiadający obszarowi nauki badanemu w PZH.

Wstęp

Wydarzenia jesieni 1918 roku przyniosły Polsce odzyskanie niepodległości, utraconej w wyniku rozbiorów ponad 120 lat wcześniej. Po tak długim okresie konieczne

było budowanie struktur nowego, wolnego państwa. Jednym z palących wyzwań stojących przed władzami było zapanowanie nad sytuacją epidemiologiczną na terenie kraju, która po czteroletniej wojnie światowej i w trakcie walk o kształt granic państwowych przedstawiała się nie najlepiej. Instytucją powołaną do opanowania epidemii szerzących na ziemiach polskich był Naczelny Nadzwyczajny Komitet do Walki z Epidemiami, którego laboratoryjno-naukowym zapleczem stał się Państwowy Zakład Epidemiologiczny (PZE), utworzony na przełomie 1918 i 1919 roku[1]. Na przestrzeni blisko 100 lat ulegały zmianom zakres działalności i struktura organizacyjna instytutu, którym towarzyszyły także zmiany jego nazwy. W kolejnych latach funkcjonował on jako: Państwowy Centralny Zakład Epidemiologiczny (PCZE, lata 1919-1923), Państwowy Zakład Higieny (PZH, lata 1923-2007) i Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny (NIZP–PZH, od 2007 roku). Jedną z ważnych komórek organizacyjnych, bez której istnienia i sprawnego funkcjonowania trudno wyobrazić sobie istnienie instytutu naukowego, jest biblioteka. Historia Biblioteki PZH, zwłaszcza pierwsze dwudziestolecie jej działalności, nie doczekały się dotychczas wyczerpującego opracowania[2]. Wydaje się więc, że przypadający w 2018 roku jubileusz stulecia powstania Instytutu jest dobrą okazją do prześledzenia pierwszych lat funkcjonowania jego książnicy.

Baza źródłowa

W poniższym artykule przedstawiony zostanie zarys pierwszego okresu działalności Biblioteki PZH, czyli lata 1919-1939. Należy podkreślić, że do czasów współczesnych zachowało się niewiele bardzo rozproszonych źródeł pozwalających na dokładne zbadanie i prześledzenie wszystkich aspektów działalności tej książnicy. Za jedno z podstawowych źródeł do badania historii biblioteki w tym okresie można uznać ogłaszane drukiem sprawozdania z działalności instytutu za lata 1919-1938. Uzupełnienie bazy źródłowej stanowią także dokumenty inwentarzowe (zachowane do czasów współczesnych karty inwentarzowe czasopism), pozostające do dziś w magazynach bibliotecznych druki zwarte i ciągłe, które znajdowały się w zbiorach biblioteki przed 1939 rokiem oraz dokumenty archiwalne z Archiwum Zakładowego NIZP–PZH (APZH) oraz Archiwum Akt Nowych (AAN) i Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (APW). Pewne informacje o książnicy znaleźć można także we wspomnieniach pracowników PZH, które w formie rękopisów znajdują się w księgozbiorze Biblioteki Naukowej NIZP–PZH.

[1] Wojciechowski Edmund: Państwowy Zakład Higieny. Rys historyczny. Warszawa: [Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich], 1968, s. 1

[2] Krótko o historii biblioteki pisała Ewa Mąka (Mąka Ewa: Wizja nowoczesnej biblioteki instytutowej – a zakres kompetencji bibliotekarza. *Forum Bibliotek Medycznych*. 2014 R. 7 Nr 2 (14) s. 78-91), jednak był to poboczny wątek tekstu, w którym nakreślony został bardzo ogólny rys historyczny, a latom 1918-1939 poświęcono jedynie kilka zdań. Lakoniczne wzmianki poświęcone temu zagadnieniu można znaleźć także m.in. w artykule Edmunda Wojciechowskiego (Wojciechowski Edmund, op. cit., s. 7)

Biblioteki w Państwowym Zakładzie Higieny

Państwowy Zakład Higieny od początku swego istnienia miał złożoną strukturę, która wraz z tworzeniem filii i przyłączaniem do instytutu kolejnych instytucji ulegała dalszej rozbudowie. Na potrzeby tak dużej organizacji tworzono i stopniowo powiększano swego rodzaju system biblioteczny, na który obok głównej biblioteki instytutowej składały się także biblioteki filii PZH oraz podręczne księgozbiory poszczególnych komórek organizacyjnych.

Miejsce biblioteki w strukturze PZH

Na przestrzeni lat zmieniało się miejsce biblioteki w strukturze organizacyjnej instytutu. W początkowym okresie prowadzenie biblioteki instytutowej należało do kompetencji Oddziału Epidemiologicznego PZH[3]. W związku z powołaniem w 1923 i otwarciem w 1926 roku w strukturze PZH Państwowej Szkoły Higieny (PSH), komórka zajmująca się badaniami epidemiologicznymi i statystyką wraz z biblioteką została do niej włączona. Na przełomie 1931 i 1932 roku kierownictwo PZH planowało przeprowadzenie reorganizacji biblioteki instytutowej[4]. W sprawozdaniu PZH za lata 1934 i 1935 Biblioteka jest już wymieniona w strukturze PSH jako samodzielna komórka organizacyjna[5] i tak też funkcjonowała do września 1939 roku.

Personel biblioteczny

W początkowym okresie istnienia PZH nie zatrudniał osoby, której jedynym zadaniem było prowadzenie biblioteki instytutowej. W latach dwudziestych pracownik opiekujący się księgozbiorem i czytelnią wykonywał te czynności obok innych swoich obowiązków, wśród których było m.in. prowadzenie statystyki chorób zakaźnych, działalności PZH i jego oddziałów[6]. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych nastąpiły zmiany w tym zakresie: pracownica prowadząca książnicę jest określona jako „bibliotekarka”[7], z czego można wnioskować, że prowadzenie biblioteki było już wtedy jej jedynym zadaniem. Rok 1933 przyniósł zwiększenie do dwóch liczby etatów przewidzianych do obsługi biblioteki, co nie zmieniło się do wybuchu drugiej wojny światowej (z wyjątkiem kilku miesięcy 1936 roku, kiedy w bibliotece pracowały łącznie trzy osoby).

[3] Sprawozdanie z działalności za lata 1919-1923. Warszawa: Państwowy Zakład Higjeny, 1924, s. 11

[4] Zapowiedziana została w piśmie nr 3695/31 Dyrektora Gustawa Szulca do Departamentu Służby Zdrowia MSW. APZH, sygn. 1939: Teczka personalna Zofii Wójcickiej-Chylewskiej, k. 53

[5] Sprawozdanie o stanie zdrowotnym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o działalności władz i instytucyj zdrowia publicznego w latach 1934-1935. Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieniczne, 1937, s. 106-107

[6] APZH, sygn. 1939, k. 112

[7] Ibid., k. 85, 85

Pierwszym pracownikiem Zakładu, do którego zadań należało innymi prowadzenie biblioteki i czytelni, a którego personalia udało się ustalić w trakcie kwerendy archiwalnej, była Stanisława Badior. Była ona zatrudniona na stanowisku kancelistki do końca października 1923 roku[8]. Jej następczynią została Zofia Wójcicka-Chylewska[9], która pracowała w PZH do końca sierpnia 1936 roku. Przez blisko 10 lat samodzielnie prowadziła bibliotekę wraz z czytelnią.



Ilustracja 1. Wnętrze czytelni Biblioteki PZH ok. 1927 roku.
Fotografia ze zbiorów Biblioteki Naukowej NIZP–PZH.

[8] APZH, sygn. 1939, k. 114. Akta Stanisławy Badior nie zachowały się w archiwum.

[9] Zofia Wójcicka-Chylewska urodziła się w 1876 roku w Krakowie. Z wykształcenia była nauczycielką, jednak nie pracowała w tym zawodzie. Do czasu przybycia do Warszawy i podjęcia pracy w PZH zajmowała się m.in. dramatopisarstwem, prowadzeniem amatorskich teatrów na terenie Małopolski i Górnego Śląska, dziennikarstwem. Pracę w instytucie rozpoczęła 1.11.1923 roku, a zakończyła 31.08.1936 roku. Z dokumentacji archiwalnej wynika, że przyczyną zwolnienia z pracy Z. Wójcickiej był wiek i stan zdrowia. W 1940 roku wyjechała do Szwajcarii. Zmarła w 1963 roku w Zurychu. APZH, sygn. 1939; Hutnikiewicz Artur: Młoda Polska. Wyd. 9 - 5 dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012, s. 433-434.

Pierwszą osobą pełniącą funkcję kierownika Biblioteki PZH był Zygmunt Kaczanowski[10], który rozpoczął pracę w tym charakterze w marcu 1933 roku. Dzięki umiejętnościom i doświadczeniu zawodowemu zdobytym w Bibliotece Narodowej i w Bibliotece Szkoły Głównej Handlowej przyczynił się do uporządkowania księgozbioru i stworzenia katalogów zbiorów.

Ostatnim z bibliotekarzy, którzy rozpoczęli pracę w Bibliotece PZH przed 1939 rokiem, był Henryk Kruk[11]. W czerwcu 1936 roku został on przeniesiony do instytutu z Wydziału Personalnego Ministerstwa Opieki Społecznej. Zastąpił on Zofię Chylewską-Wójcicką, która kilka miesięcy później odeszła z pracy w PZH.

Baza lokalowa i wyposażenie

Zachowane do dziś źródła informacji nie pozwalają szczegółowo opisać bazy lokalowej i wyposażenia, jakimi dysponowała Biblioteka PZH. W *Sprawozdaniu z działalności za lata 1919-1923* znajduje się zapis o istnieniu biblioteki i czytelni, jednak nie udało się ustalić jej ówczesnej lokalizacji w kompleksie budynków PZH. W 1926 roku otwarto nowo wybudowany gmach Państwowej Szkoły Higieny, na którego parterze

[10] Zygmunt Julian Kaczanowski urodził się w 1903 roku w Wierzbicy (powiat krasnystawski). Ok. 1934 roku ukończył Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego. Od 10.10.1928 roku do 31.10.1929 roku pracował w Bibliotece Narodowej, a od 1.11.1929 roku do 31.03.1932 roku w Bibliotece Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, skąd został zwolniony w wyniku redukcji zatrudnienia. Pracę w Bibliotece PZH rozpoczął 3.03.1933 roku, początkowo jako umysłowy pracownik dniówkowy zatrudniony oficjalnie w Dziale Surowic i Szczepionek PZH, a od 1.04.1934 roku jako bibliotekarz kontraktowy. Ostatni zachowany w teczce personalnej dokument pochodzi z marca 1944 roku. Przez cały okres swego zatrudnienia w PZH pełnił funkcję kierownika biblioteki. Prawdopodobnie od września 1945 do końca czerwca 1946 roku Z. Kaczanowski pełnił funkcję pierwszego kierownika biblioteki Akademii Lekarskiej w Gdańsku, gdzie został zaangażowany przez Edwarda Grzegorzewskiego (który do 1942 roku był pracownikiem PZH, więc obaj musieli się znać). Ustalenie dalszych losów Z. Kaczanowskiego wymaga jednak przeprowadzenia dodatkowych badań, które wykraczają poza tematykę niniejszego artykułu. APZH, sygn. 969: Teczka personalna Zygmunta Juliana Kaczanowskiego ; Kamiński Zbigniew, Rybitw Beata: Z dziejów Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 2013 Vol. 43 s. 184-185.

[11] Henryk Kruk urodził się w 1905 roku w Kosinach Kaplicznych (powiat mławski). W latach 1910-1914 przebywał wraz z rodzicami w Stanach Zjednoczonych Ameryki, natomiast w latach 1914-1919(18?) – w Rosji. W 1931 roku ukończył studia romanistyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, a w 1930 roku – wakacyjny kurs literatury i kultury francuskiej na paryskiej Sorbonie. W 1938 roku odbył kurs bibliotekarski organizowany przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, a w 1948 roku - kurs bibliotekarzy naukowych zorganizowany przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich wraz z Naczelną Dyrekcją Bibliotek. W 1945 roku powrócił do pracy w PZH jako bibliotekarz i objął obowiązki kierownika Biblioteki (oficjalną nominację na tę funkcję otrzymał w lipcu 1950 roku). Przyczynił się do odbudowy Biblioteki PZH po zniszczeniach wojennych i do jej rozwoju w latach późniejszych. H. Kruk odszedł na emeryturę w 1972 roku. Zmarł w 1980 roku w Warszawie. APZH, sygn. 4613: Teczka personalna Henryka Kruka ; Naruszewicz-Lesiuk Danuta: Mgr Henryk Kruk (1905-1980). *Rocz. Państw. Zakł. Hig.* 2008 T. 59 Suplement, s. 79.



Ilustracja 2. Wnętrze czytelni Biblioteki PZH w drugiej połowie lat trzydziestych. Fotografia ze zbiorów Biblioteki Naukowej NIZP–PZH.

przeznaczono na czytelnię obszerne pomieszczenie (w którym mieści się ona do dziś). Na zachowanych w zbiorach Biblioteki dwóch fotografiach pochodzących z roku 1927 i z drugiej połowy lat trzydziestych, widoczne jest wyposażenie lektorium: duże stoły ustawione na środku pomieszczenia z rozłożonymi na nich książkami, broszurami i czasopismami, regały i oszklone szafy biblioteczne, biurka z lampkami przeznaczone dla czytelników oraz stanowisko dla dyżurującego bibliotekarza.

Księgozbiór

Biblioteka PZH gromadziła piśmiennictwo związane tematycznie z prowadzoną przez instytut działalnością naukową i usługową. Księgozbiór obejmował książki, broszury i czasopisma z zakresu fizjologii, biologii, chemii, biochemii, farmakologii, epidemiologii, bakteriologii, serologii, immunologii, parazytologii, kliniki, higieny, inżynierii i statystyki[12]. Podkreślić należy, że przeważająca liczba gromadzonych publikacji była obcojęzyczna, głównie w językach niemieckim, francuskim i angielskim.

[12] Sprawozdanie o stanie zdrowotnym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o działalności władz i instytucyj zdrowia publicznego w latach 1928-1929. Warszawa: Departament Służby Zdrowia MSW, 1931, s. 154.

W ujęciu ilościowym na przestrzeni lat 1919-1939 odnotowany został znaczny wzrost liczby egzemplarzy: od 546 książek i broszur w roku 1919 do 12.158 w roku 1938[13]. Oprócz nich, w ciągu dwudziestu lat, w bibliotece zostało zgromadzonych kilka tysięcy tomów czasopism, wśród których znajdowały się m.in. „Medycyna Doświadczalna i Społeczna", „Zdrowie Publiczne" czy „Journal of Hygiene". Edmund Wojciechowski podaje, że w 1939 roku księgozbiór Biblioteki PZH liczył 17.484 pozycji[14]. Liczbę egzemplarzy książek i broszur w zbiorach Biblioteki PZH oraz jej wzrost w latach 1919-1938 odtworzony na podstawie informacji zamieszczonych w sprawozdaniach z działalności PZH przedstawia Tabela 1.

	1919	**1920**	**1921**	**1922**	**1923**	**1925**	**1926**	**1929**	**1931**	**1934**	**1935**	**1936**	**1937**	**1938**
książki	120	193	227	307	375	278	644	1680	2175	2641	2780	2969	3118	3258
broszury	426	592	677	801	863	1785	2483	4660	5663	7227	7773	8237	8563	8900
razem	546	785	904	1108	1238	2063	3127	6340	7838	9868	10553	11206	11681	12158

Tabela 1 Zestawienie liczby egzemplarzy książek i broszur w księgozbiorze Biblioteki PZH w latach 1919-1938[15].

W 1936 roku wartość dokumentów znajdujących się w bibliotekach PZH wynosiła 217.837 zł. Na kwotę tę składała się wartość 2.969 tomów książek (57.300 zł), 8.237 broszur (8.237 zł) i 4.447 woluminów czasopism (112.000 zł) zgromadzonych w bibliotece instytutowej oraz biblioteki filii we Lwowie (29.000 zł) i filii w Poznaniu (11.300 zł)[16].

Katalogi

Pierwsze wzmianki o tworzeniu katalogu zbiorów Biblioteki PZH pojawiają się dopiero w sprawozdaniu za rok 1935. Powstał wtedy katalog inwentarzowy czasopism, w którym znajdował się szczegółowy spis posiadanych tomów i numerów poszczególnych periodyków[17].

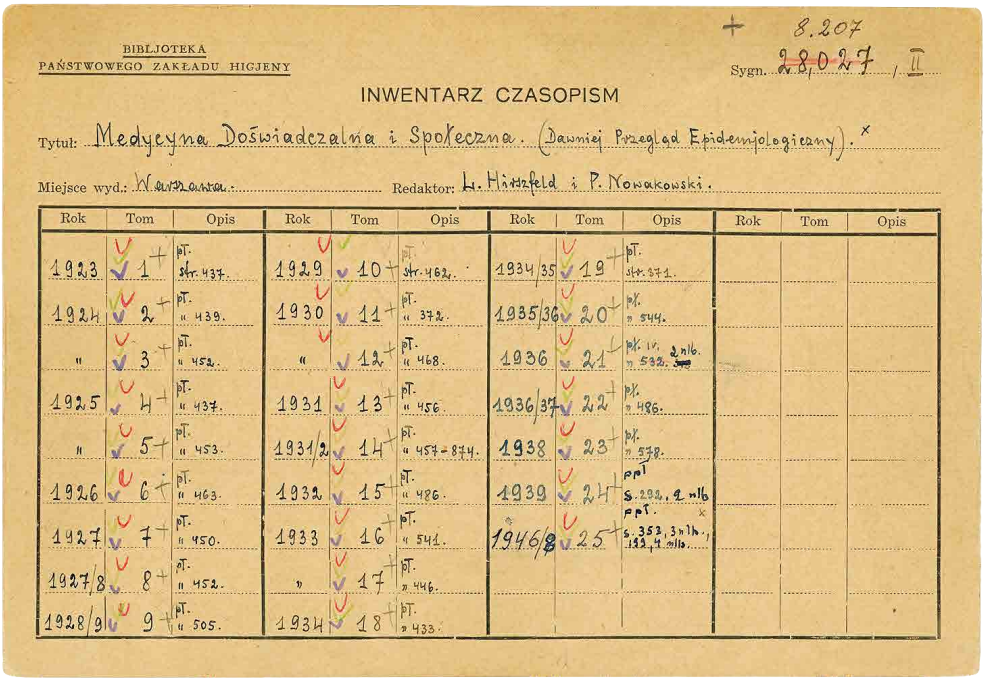
[13] Dużym utrudnieniem przy dokonywaniu porównań ilościowych księgozbioru Biblioteki PZH jest niekonsekwencja w doborze jednostek, które były stosowane przez autorów sprawozdań w poszczególnych latach.

[14] Autor nie podaje jednak jaką jednostką obliczeniową posłużył się, przywołując tę liczbę. Wojciechowski Edmund, op. cit., s. 7.

[15] Opracowano na podstawie sprawozdań PZH oraz *Sprawozdań o stanie zdrowotnym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o działalności władz i instytucyj zdrowia publicznego w latach* […].

[16] Sprawozdanie Państwowego Zakładu Higieny za rok 1936. Warszawa: Państwowy Zakład Higieny, 1937, s. 7.

[17] Sprawozdanie Państwowego Zakładu Higieny za rok 1935. Warszawa: Państwowy Zakład Higieny, 1936, s. 20.



BIBLJOTEKA
PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGJENY

+ 8.207
Sygn. 28027 / II

INWENTARZ CZASOPISM

Tytuł: Medycyna Doświadczalna i Społeczna. (Dawniej Przegląd Epidemjologiczny).

Miejsce wyd.: Warszawa. Redaktor: L. Hirszfeld i P. Nowakowski.

Rok	Tom	Opis	Rok	Tom	Opis	Rok	Tom	Opis	Rok	Tom	Opis
1923	1	pt. str. 437.	1929	10	pt. str. 462.	1934/35	19	pt. str. 371.			
1924	2	pt. " 439.	1930	11	pt. " 372.	1935/36	20	pt. " 544.			
"	3	pt. " 452.	"	12	pt. " 468.	1936	21	pk. IV. " 532. 2 nlb.			
1925	4	pt. " 437.	1931	13	pt. " 456.	1936/37	22	pk. " 486.			
"	5	pt. " 453.	1931/2	14	pt. " 457-874.	1938	23	pk. " 578.			
1926	6	pt. " 463.	1932	15	pt. " 486.	1939	24	pat s. 294, 2 nlb			
1927	7	pt. " 450.	1933	16	pt. " 541.	1946/8	25	pat. s. 353, 3 nlb., 133, 4 nlb.			
1927/8	8	pt. " 452.	"	17	pt. " 446.						
1928/9	9	pt. " 505.	1934	18	pt. " 433.						

Ilustracja 3. Karta Medycyny Doświadczalnej i Społecznej z katalogu inwentarzowego czasopism zachowana do czasów współczesnych w Bibliotece Naukowej NIZP–PZH.

Kolejne lata przed wybuchem drugiej wojny światowej poświęcone zostały na stworzenie katalogu alfabetycznego książek i broszur oraz katalogu przedmiotowego książek. Katalogu przedmiotowego broszur do września 1939 roku nie udało się ukończyć[18].

Biblioteki komórek organizacyjnych centrali PZH

Poza główną biblioteką instytutową funkcjonowały także podręczne księgozbiory w poszczególnych działach PZH. W „Biuletynie PZH" z 2 stycznia 1937 roku zamieszczono komunikat skierowany do „działów, które posiadają biblioteki własne", w którym nakazano nadsyłanie do Biblioteki PZH spisów posiadanych czasopism i książek oraz ich bieżącą aktualizację[19]. Księgozbiory takie istniały na pewno w Dziale Chemii, o czym świadczy spis zachowany w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy[20] oraz

[18] Sprawozdanie Państwowego Zakładu Higieny za rok 1938. Warszawa: Państwowy Zakład Higieny, 1939, s. 38

[19] *Biuletyn PZH*. 1937 Nr 2, s. 1. AAN, Zespół *Ministerstwo Opieki Społecznej*, sygn. 2/15/603, k. 4.

[20] Spis książek biblioteki Działu Chemii [1924-1937]. APW, Zespół *Państwowy Zakład Higieny*, sygn. 1308/76.

w Dziale Wodnym, co potwierdzają pieczęcie, na jakie można natrafić w niektórych książkach, które przetrwały do czasów współczesnych w księgozbiorze biblioteki. W świetle zachowanych do dziś informacji nie jest możliwe ustalenie, czy księgozbiory istniały także w innych komórkach organizacyjnych.

Osobną bibliotekę posiadał utworzony w 1935 roku w strukturze PZH Instytut Higieny Psychicznej (IHP). Księgozbiór ten stanowił część Biblioteki PZH i był stopniowo rozbudowywany. W 1938 roku liczył 300 tytułów książek, 159 broszur oraz 92 woluminy wydawanej przez IHP serii popularnonaukowej „Biblioteka dla rodziców”[21].

Biblioteki filii PZH

Własnymi bibliotekami dysponowały także niektóre filie PZH. Jedną z nich była najmłodsza Filia PZH w Gdyni kierowana przez Józefa Jakóbkiewicza. Celem powołania tej prężnie działającej jednostki było prowadzenie badań w zakresie medycyny morskiej i tropikalnej. Podstawę księgozbioru filii stanowiły liczne dary otrzymane m.in. z PZH w Warszawie, Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego oraz innych instytucji i osób prywatnych.



Ilustracja 4. Wnętrze biblioteki Filii PZH w Gdyni ok. 1938 roku.
Fotografia ze Sprawozdania Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni za rok 1938.

[21] Sprawozdanie Państwowego Zakładu Higieny za rok 1938. Op. cit., s. 39.

Dzięki temu w ciągu dwóch lat udało się w niej zgromadzić ok. 6.157 egzemplarzy różnego typu dokumentów (488 książek, 829 broszur i ok. 4.840 czasopism). Kierownikowi filii udało się także pozyskać od Ministerstwa Opieki Społecznej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej 2.900 zł subwencji na rozwój książnicy[22]. Biblioteka posiadała czytelnię, a jej zbiory zostały przed 1939 rokiem częściowo zinwentaryzowane i skatalogowane. Pracownicy filii wykonali także katalogi zawartości czasopisma „Medycyna Doświadczalna i Społeczna" oraz części zawartości „Lekarza Wojskowego" i „Warszawskiego Czasopisma Lekarskiego".

Również Filia PZH w Poznaniu posiadała swoją bibliotekę. W 1938 roku jej księgozbiór powiększył się o 90 tomów książek i 14 prenumerowanych czasopism[23]. Na podstawie wartości księgozbioru przedstawionej w sprawozdaniu PZH za 1936 rok można wnioskować, że liczył on ponad 1.000 woluminów różnego typów dokumentów[24].

Biblioteka funkcjonowała także przy lwowskiej filii PZH, jednak poza przywołaną wcześniej wzmianką w sprawozdaniu instytutu za 1936 rok, nie udało się odnaleźć bardziej szczegółowych informacji na jej temat. Podobnie jak w przypadku filii poznańskiej, szacując wielkość księgozbioru na podstawie jego wartości, można przypuszczać, że liczył on około 2.600 woluminów.

Ponieważ bez dostępu do literatury naukowej trudno prowadzić badania i działalność usługową, bardzo prawdopodobne jest istnienie nieuwzględnionych w sprawozdaniach PZH podręcznych księgozbiorów, które zaspokajały potrzeby informacyjne pracowników, także w innych filiach.

Znaki własnościowe

W okresie 1918-1939 Biblioteka PZH posługiwała się trzema wzorami pieczęci, które były zmieniane na przestrzeni lat. Najstarsza z nich była pieczęcią okrągłą, z wizerunkiem orła pośrodku i napisem „Państwowy Centralny Zakład Epidemjologiczny. Biblioteka." wokół krawędzi odcisku. Po zmianie nazwy instytutu i włączeniu biblioteki w strukturę Państwowej Szkoły Higieny dokonano także zmiany pieczęci. Również była to pieczęć okrągła z wizerunkiem orła państwowego i napisem wokół krawędzi, jednak miała większą średnicę. Była ona wykorzystywana do połowy lat trzydziestych i została wymieniona najprawdopodobniej w związku ze zmianą wzoru godła państwowego.

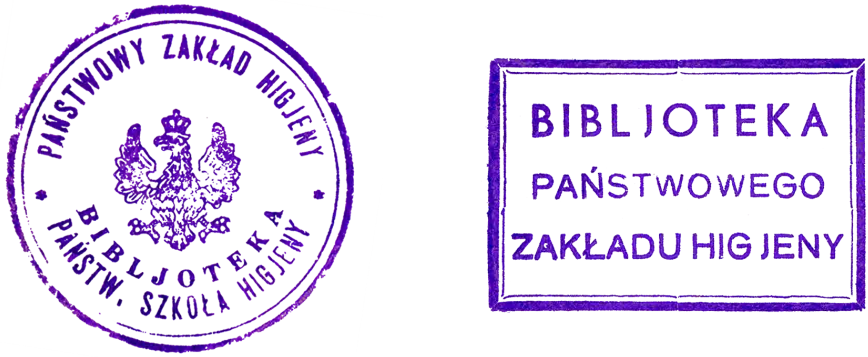
Kolejna, ostatnia ze stosowanych przed 1939 rokiem pieczęci, miała odcisk w kształcie prostokąta z wpisanym wersalikami napisem „Biblioteka Państwowego Zakładu Higieny".

---

[22] Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni 1937 r. Gdynia: [s.n.], 1938, s. 3; Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni za rok 1938. Gdynia: [s.n], 1939, s. 8.

[23] Morzycki Jerzy: Sprawozdanie z działalności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Poznaniu za rok 1938. Poznań: Filia PZH w Poznaniu, 1939, s. 5.

[24] Obliczenia własne autora.



Ilustracja 5. Pieczęcie biblioteczne Biblioteki PZH. Od lewej: pieczeć wykorzystywana od ok. 1925 roku i pieczęć wykorzystywana od ok. 1935 roku.

Udostępnianie zbiorów

Podobnie jak w przypadku innych aspektów działalności bibliotek PZH w badanym okresie, tak i na temat udostępniania zbiorów nie zachowało się do czasów współczesnych wiele materiałów źródłowych. Fragment projektu regulaminu Państwowej Szkoły Higieny z zapisem o uprawnieniach do użytkowania Biblioteki PZH odnalazł się w zasobach AAN[25]. Zgodnie z nim z biblioteki mogli korzystać wszyscy pracownicy instytutu oraz inne osoby posiadające zgodę kierownictwa PSH lub PZH. Poza osobami zatrudnionymi w zakładzie, również uczestnicy kursów organizowanych przez PZH mogli użytkować księgozbiór instytutowy[26]. Sprawę wypożyczeń regulować miał regulamin biblioteki nadany przez dyrektora PSH. Fragment tego dokumentu zachował się teczce personalnej Zofii Wójcickiej-Chylewskiej w podobnych okolicznościach jak ten w AAN[27]. W regulaminie tym czytamy, że biblioteka była czynna codziennie od poniedziałku do soboty od 10:00 do 13:00 i od 14:00 do 19:00. W czytelni należało zachowywać się cicho i niedozwolone było palenie wyrobów tytoniowych.

Zbiory bibliotek działających w filiach PZH udostępniane były nie tylko pracownikom zakładu, ale również czytelnikom zewnętrznym. Biblioteka Filii PZH w Poznaniu

[25] Fragment kartki, na którym napisany był ten projekt ocalał przypadkiem: posłużył jako makulatura przy tworzeniu innego dokumentu urzędowego dotyczącego działalności Oddziału Statystyki, Epidemiologii i Higieny Społecznej. AAN, Zespół *Ministerstwo Opieki Społecznej*, sygn. 2/15/606.

[26] M.in.: Lachowicz Kazimierz: Państwowy Zakład Higieny – jakim go poznałem przed półwieczem [rękopis w zbiorach Biblioteki Naukowej NIZP–PZH, sygn.. R. 861], k. 3 ; Hirszfeld Ludwik: Sprawozdanie z 6-cio miesięcznego Kursu Mikrobiologii Lekarskiej dla Podchorążych Sanitarnych Rezerwy, który się odbył od dnia 20 marca do 20 września 1936 r. AAN, Zespół *Ministerstwo Opieki Społecznej*, sygn. 2/15/600, k. 18-19.

[27] APZH, sygn.. 1939, rewers k. 52.

cieszyła się popularnością tamtejszego środowiska medycznego i naukowego[28]. Podobnie sytuacja przedstawiała się w gdyńskiej filii PZH, której księgozbiór był udostępniany wszystkim zainteresowanym lekarzom z obszaru objętego jej działalnością[29].

Zakończenie

Biblioteka PZH w latach 1918-1939 rozwijała się wraz z całym instytutem. Księgozbiór zgromadzony w bibliotece instytutowej i w poszczególnych komórkach organizacyjnych PZH w istotny sposób wspierał działalność naukową i usługową pracowników. Kilkanaście tysięcy zgromadzonych w nim dokumentów pomimo strat wojennych stało się fundamentem, na którym odbudowany został system biblioteczny PZH po 1945 roku.

Bardzo niewielka liczba zachowanych źródeł uniemożliwia bardziej szczegółowe przedstawienie funkcjonowania biblioteki instytutowej w pierwszych dwudziestu latach istnienia PZH. Niestety mało prawdopodobne jest pojawienie się nowych materiałów, które umożliwiłyby przeprowadzenie dokładniejszych badań.

Jako podsumowanie opisu historii Biblioteki PZH w latach 1918-1939 warto przytoczyć fragment z przywołanych już wcześniej wspomnień Kazimierza Lachowicza, poświęcony bibliotece i jej pracownikom: „Dysponowała ona [biblioteka – J.K.] bogatym zbiorem wielojęzycznego piśmiennictwa z różnych dziedzin medycyny zapobiegawczej i higieny. Była dostępna nie tylko pracownikom PZH Kierownik biblioteki p. Kaczanowski i jego zastępca mgr Kruk chętnie pomagali zainteresowanym w znalezieniu potrzebnego piśmiennictwa”[30]. Wnioskować z niego można, że Biblioteka PZH była przez współczesnych uważana za placówkę zaspokajającą ich potrzeby informacyjne, a jej pracowników postrzegano jako zaangażowanych w pracę i bardzo dobrze wywiązujących się ze swoich obowiązków.

Na zakończenie pragnę podziękować osobom, których pomoc okazała się niezwykle cenna w trakcie prac nad tym krótkim artykułem: pani prof. Jadwidze Woźniak-Kasperek za wskazówki metodologiczne, pani Joannie Mastalerz-Stępniak za pomoc w przeszukiwaniu zasobów archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Zakładowym NIZP–PZH oraz pani Beacie Rybitw z Biblioteki Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego za pomoc przy zbadaniu „gdańskiego tropu” dotyczącego Zygmunta Kaczanowskiego. Dziękuję także Dyrektorowi NIZP–PZH dr. Grzegorzowi Juszczykowi oraz

[28] Morzycki Jerzy: Sprawozdanie z działalności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Poznaniu za rok 1937. Poznań: Filia PZH w Poznaniu, 1938, s. 5 ; Morzycki Jerzy: Sprawozdanie z działalności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Poznaniu za rok 1938. Op. cit., s. 5.

[29] Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni 1937 r. Op. cit., s. 3; Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni za rok 1938. Op. cit., s. 8.

[30] Lachowicz Kazimierz: Państwowy Zakład Higieny…, Spis ilustracji, k. 2.

Kierownikowi Biblioteki Naukowej NIZP–PZH Grzegorzowi M. Święćkowskiemu za umożliwienie pracy nad artykułem i prowadzenia badań archiwalnych w ramach obowiązków służbowych.

Bibliografia

Biuletyn PZH. 1937 [maszynopisy w zbiorach AAN, Zespół *Ministerstwo Opieki Społecznej*, sygn. 2/15/603].

Gromulska Marta: Filie Państwowego Zakładu Higieny. *Prz. Epid.* 2008 T. 62 Nr 4, s. 705-717

Gromulska Marta: Państwowa Szkoła Higieny. *Prz. Epid.* 1993 T. 47 Nr 3 s. 183-185

Hirszfeld Ludwik: Sprawozdanie z 6-cio miesięcznego Kursu Mikrobiologii Lekarskiej dla Podchorążych Sanitarnych Rezerwy, który się odbył od dnia 20 marca do 20 września 1936 r. AAN, Zespół *Ministerstwo Opieki Społecznej*, sygn. 2/15/600. – k. 18-19.

Hutnikiewicz Artur: Młoda Polska. Wyd. IX - 5 dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012. – 482 s.

Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni 1937 r. Gdynia: [s.n.], 1938. – 17 s.

Jakóbkiewicz Józef: Sprawozdanie Filii Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni za rok 1938. Gdynia: [s.n], 1939. – 50 s.

Kamiński Zbigniew, Rybitw Beata: Z dziejów Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. *Ann. Acad. Med. Gedan.* 2013 Vol. 43 s. 183-195

Lachowicz Kazimierz: Moja praca w filiach Państwowego Zakładu Higieny [maszynopis w zbiorach Biblioteki Naukowej NIZP–PZH, sygn.. R. 862]

Lachowicz Kazimierz: Państwowy Zakład Higieny – jakim go poznałem przed półwieczem [maszynopis w zbiorach Biblioteki Naukowej NIZP–PZH, sygn.. R. 861]

Mąka Ewa: Wizja nowoczesnej biblioteki instytutowej – a zakres kompetencji bibliotekarza. *Forum Bibl. Med*. 2014 R. 7 Nr 2 (14) s. 78-91

Morzycki Jerzy: Sprawozdanie z działalności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Poznaniu za rok 1937. Poznań: Rolnicza Drukarnia i Księgarnia Nakładowa, 1938. – 25 s.

Morzycki Jerzy: Sprawozdanie z działalności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Poznaniu za rok 1938. Poznań: Filia PZH w Poznaniu, 1939. – 26 s.

Naruszewicz-Lesiuk Danuta: Mgr Henryk Kruk (1905-1980). *Rocz. Państw. Zakł. Hig.* 2008 T. 59 Suplement, s. 79

Sprawozdania z działalności PZH z lat 1919-1938

Sprawozdania o stanie zdrowotnym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o działalności władz i instytucyj zdrowia publicznego w latach […]. Warszawa: [różni wydawcy]

Wojciechowski Edmund: Państwowy Zakład Higieny. Rys historyczny. Warszawa: [Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich], 1968. – 12 s.







Mgr Katarzyna Karkutt-Miłek Mgr Agnieszka Bójko Dr Wojciech Giermaziak

Warszawa – GBL

PIELĘGNIARKI W HABITACH – WYSTAWA GBL

Abstract

The article is a description of exhibition "Nurses in frocks. Female congregations in service for ill.", that has been prepared by Central Medical Library. Exhibition presents history of chosen female congregations, that had been engaged in helping patients in health care and hospital management. Orders were mostly: Daughters of Charity, Sisters of Saint Elizabeth, Franciscan Sisters, Handmaids of the Sacred Heart of Jesus and Sisters of the Cross and Passion as well as evangelical deaconesses. This article is a final part on nuns' role in Warsaw Uprising and memoir, taken from literature.

Streszczenie

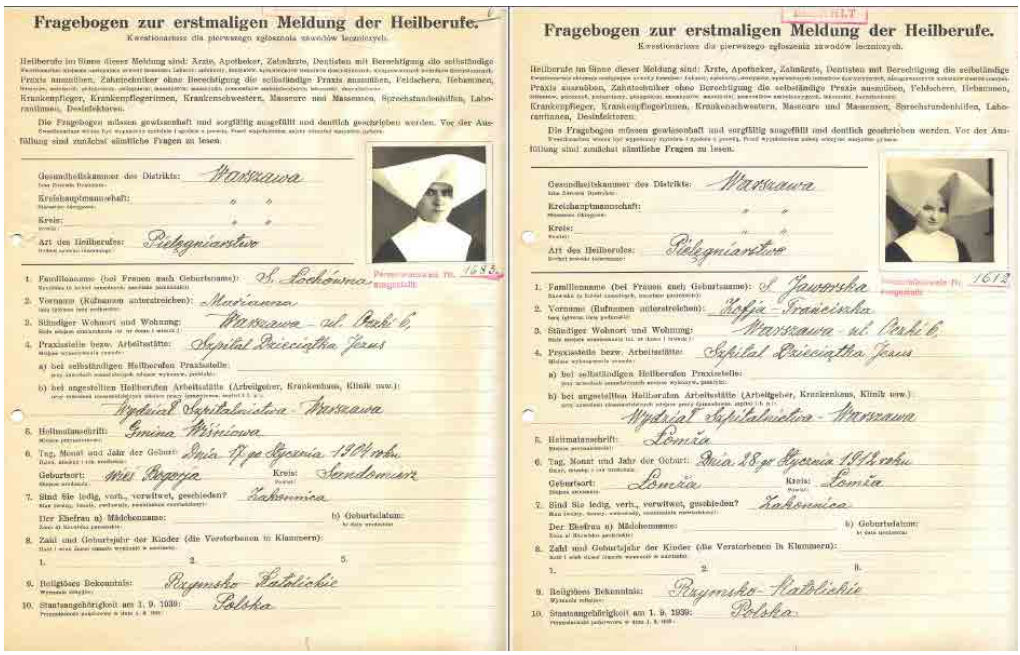
Artykuł jest opisem wystawy „Pielęgniarki w habitach. Żeńskie zgromadzenia zakonne w posłudze chorym", która została przygotowana przez Główną Bibliotekę Lekarską. Ekspozycja prezentuje dzieje wybranych żeńskich zgromadzeń zakonnych, które były zaangażowane w niesienie pomocy chorym i potrzebującym w służbie zdrowia i w szpitalnictwie. Są to przede wszystkim Szarytki, Elżbietanki, Franciszkanki, Sercanki oraz Pasjonistki, ale także ewangelickie diakonisy. Niniejszy tekst kończy fragment dotyczący roli sióstr w Powstaniu Warszawskim i wspomnienia, zaczerpnięte z literatury.

Wystawa „Pielęgniarki w habitach. Żeńskie zgromadzenia zakonne w posłudze chorym", która została przygotowana przez Główną Bibliotekę Lekarską, ukazuje historię wybranych żeńskich zgromadzeń zakonnych, zaangażowanych w niesienie pomocy chorym i potrzebującym. Podczas tworzenia wystawy skupiono się na roli, jaką siostry odegrały w służbie zdrowia i w szpitalnictwie.

Już od średniowiecza działalność zakonów związana była z rozwojem szpitalnictwa na terenie Europy. W wielu regułach zakonnych zawarto postulat pomocy potrzebującym, a pielęgnowanie chorych bardzo długo pozostawało domeną zgromadzeń zakonnych. Zmiany przyniósł początek XX wieku, kiedy to zaczęły powstawać szkoły

kształcące zawodowe pielęgniarki. Mimo to jednak do dnia dzisiejszego siostry angażują się w pracę pielęgniarską chociażby w hospicjach, domach opieki czy szpitalach. Ekspozycja ukazuje historię wybranych zgromadzeń sióstr zakonnych zaangażowanych w niesienie pomocy chorym i potrzebującym.

Prezentowane na wystawie historie bazują na zbiorach należących do Głównej Biblioteki Lekarskiej, głównie są to archiwalia: akta osobowe oraz fotografie przedstawiające siostry zakonne pełniące posługę w szpitalach, a także kwestionariusze osobowe z okresu okupacji niemieckiej (Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe).



Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Kwestionariusz dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Heilberufe im Sinne dieser Meldung sind: Ärzte, Apotheker, Zahnärzte, Dentisten mit Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Zahntechniker ohne Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Feldscherer, Hebammen, Krankenpfleger, Krankenpflegerinnen, Krankenschwestern, Masseure und Masseusen, Sprechstundenhilfen, Laborantinnen, Desinfektoren.

Die Fragebogen müssen gewissenhaft und sorgfältig ausgefüllt und deutlich geschrieben werden. Vor der Ausfüllung sind zunächst sämtliche Fragen zu lesen.

Gesundheitskammer des Distrikts: Warszawa

Kreishauptmannschaft: " "

Kreis: " "

Art des Heilberufes: Pielęgniarstwo

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname): S. Sochówna
2. Vornamen (Rufnamen unterstreichen): Marianna
3. Ständiger Wohnort und Wohnung: Warszawa ul. Boska 6.
4. Praxisstelle bezw. Arbeitsstätte: Szpital Dzieciątka Jezus
   a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle:
   b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.): Wydział Szpitalnictwa - Warszawa
5. Heimatanschrift: Gmina Wiśniowa
6. Tag, Monat und Jahr der Geburt: Dnia 17 go Stycznia 1901 roku
   Geburtsort: Wiś. Rzepoja Kreis: Sandomierz
7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? Zakonnica
   Der Ehefrau a) Mädchenname: b) Geburtsdatum:
8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern):
   1. 2. 3. 4. 5.
9. Religiöses Bekenntnis: Rzymsko-Katolickie
10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939: Polska

Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Kwestionariusz dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Heilberufe im Sinne dieser Meldung sind: Ärzte, Apotheker, Zahnärzte, Dentisten mit Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Zahntechniker ohne Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Feldscherer, Hebammen, Krankenpfleger, Krankenpflegerinnen, Krankenschwestern, Masseure und Masseusen, Sprechstundenhilfen, Laborantinnen, Desinfektoren.

Die Fragebogen müssen gewissenhaft und sorgfältig ausgefüllt und deutlich geschrieben werden. Vor der Ausfüllung sind zunächst sämtliche Fragen zu lesen.

Gesundheitskammer des Distrikts: Warszawa

Kreishauptmannschaft: " "

Kreis: " "

Art des Heilberufes: Pielęgniarstwo

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname): S. Jaworska
2. Vornamen (Rufnamen unterstreichen): Zofja Franciszka
3. Ständiger Wohnort und Wohnung: Warszawa ul. Boska 6
4. Praxisstelle bezw. Arbeitsstätte: Szpital Dzieciątka Jezus
   a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle:
   b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.): Wydział Szpitalnictwa - Warszawa
5. Heimatanschrift: Łomża
6. Tag, Monat und Jahr der Geburt: Dnia 28 go Stycznia 1911 roku
   Geburtsort: Łomża Kreis: Łomża
7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? Zakonnica
   Der Ehefrau a) Mädchenname: b) Geburtsdatum:
8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern):
   1. 2. 3.
9. Religiöses Bekenntnis: Rzymsko-Katolickie
10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939: Polska

Kwestionariusze osobowe. Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL

Materiały dotyczą działalności takich zgromadzeń jak Szarytki, Elżbietanki, Franciszkanki, Sercanki oraz Pasjonistki. Osobne tablice poświęcono ewangelickim diakonisom. Starano się także ukazać bohaterstwo w niesieniu pomocy rannym w okresach wojennych, w tym w Powstaniu Warszawskim. Zamieszczone fotografie z lat 1940-1941 autorstwa Eugeniusza Lokajskiego dokumentują prace zakonnic Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w warszawskim Szpitalu Św. Ducha. Część materiałów dotycząca Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia została przekazana przez Dom Prowincjonalny Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy ul. Tamka 35 w Warszawie. Dokumenty i fotografie ukazujące Sercanki zostały udostępnione przez Archiwum Główne Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Część materiałów pochodzi z Wirtualnego Muzeum Pielęgniarstwa oraz Archiwum Sióstr Pasjonistek w Warszawie.



Przasnysz – Szpital Św. Stanisława Kostki
Źródło: fot. ze zbiorów Domu Prowincjonalnego Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia

W 1617 roku św. Wincenty à Paulo założył w Paryżu Zgromadzenie Misji, które miało na celu katechizację środowisk wiejskich, przygotowywanie kandydatów do stanu kapłańskiego oraz pełnienie uczynków miłosiernych. Za początek działalności Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zwanych również Szarytkami, uznaje się 29 listopada 1633 roku. W 1636 roku utworzono nowicjat, w którym kandydatki przygotowywały się do czynnego realizowania powołania, uzyskując niezbędną wiedzę z zakresu medycyny, konieczną do pielęgnowania chorych.

W Polsce ruch wincentyński zapoczątkowała w XVII wieku małżonka króla Władysława IV, Ludwika Maria Gonzaga, która na czas zarazy w 1652 roku sprowadziła z Francji kilka sióstr. Dzięki darowiznom i fundacjom powstały struktury Zgromadzenia ss. Miłosierdzia w Polsce. Celem i podmiotem działalności wincentyńskiej był człowiek i jego potrzeby. Pod koniec XIX wieku zgromadzenie szarytek stanowiło najbardziej aktywny ośrodek opieki społecznej.

Podczas Powstania Styczniowego i epidemii cholery panującej na przełomie XIX i XX wieku siostry idąc z pomocą chorym zamieniały swe placówki w oddziały dla zakaźnie chorych i rannych. Zakładały również nowe, własne szpitale, przy których powstawały domy wspólnotowe. Zapewniały stały dopływ personelu do szpitali i placówek opiekuńczych, gdzie ich kwalifikacje zawodowe powiązane z chrześcijańskim powołaniem były bardzo cenione.

W 1873 roku powstał Szpital Dziecięcy im. Św. Ludwika, gdzie opiekę lekarską powierzono Siostrom Miłosierdzia. W 1890 roku dzięki fundacji Anny i Ludwika Helclów powstał zakład dobroczynny dla „ubogich chrześcijan religii katolickiej", w którym zapewniano opiekę lekarską rekonwalescentom i nieuleczalnie chorym. W 1895 roku przy Szpitalu Powszechnym we Lwowie powstała Szkoła dla dozorczyń chorych. Przeznaczona była dla osób świeckich, jednak zorganizowano odrębne kursy dla potrzeb Zgromadzenia. Lwowska szkoła kształciła siostry szarytki dla potrzeb całej Galicji. 5 listopada 1911 roku dzięki szarytce Marii Popiel, która podarowała na ten cel 7000 koron, w Krakowie powstała Szkoła Zawodowa Pielęgniarek Pań Ekonomek, gdzie zajęcia częściowo prowadzone były przez siostry miłosierdzia, absolwentki szkoły lwowskiej. W czasie I wojny światowej współpraca sióstr miłosierdzia i pielęgniarek należała do codzienności. Od 1895 do 1924 roku dyplomy pielęgniarek szkoły lwowskiej otrzymały 54 pielęgniarki świeckie i 393 siostry zakonne.



Lublin – Szpital Św. Jana Bożego; Warszawa – Szpital Dzieciątka Jezus.
Źródło: fot. ze zbiorów Domu Prowincjonalnego Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

Siostra Józefa Słupiańska

Siostra Józefa urodziła się 12 marca 1912 roku w Wieluniu. Po ukończeniu Szkoły Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Wieluniu, kursów Polskiego Czerwonego Krzyża i kursu Obrony Przeciwgazowej zgłosiła się do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, do którego została przyjęta 2 listopada 1934 roku.

W 1936 roku Siostra Józefa Słupiańska została posłana przez Zgromadzenie do Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa, którą ukończyła 2 września 1939 roku. W dniu 10 listopada 1939 roku podjęła pracę w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, gdzie spędziła cały okres wojny, do listopada 1949 roku. W tym czasie przyjęła także odpowiedzialność za Dom Małego Dziecka im. Ks. Gabriela Baudouin przy ulicy Nowogrodzkiej. W 1956 roku Siostra powróciła do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie pracowała na oddziale Profesora Grucy. Niestety, po 4 latach Siostry zostały usunięte ze Szpitala.

Siostra Józefa podęła wówczas pracę przy Parafii Św. Jakuba w Warszawie, organizując opiekę domową nad chorymi. Przez kilka lat pracowała w szpitalu w Wyrozębach, pielęgnując ciężko chorych onkologicznie. Następnie przyjęła odpowiedzialność za organizowanie pracy Sióstr w Parafiach Archidiecezji Warszawskiej i trwała w tej posłudze 8 lat. W tym okresie, wraz z Księdzem Stanisławem Orlikowskim, organizowała w Łaźniewie „Wczaso – Rekolekcje" dla chorych. Pracowała także w posłudze chorym i ubogim w Parafii Św. Krzyża w Warszawie oraz w opiece nad chorymi Siostrami Zgromadzenia w Domu Prowincjalnym w Warszawie. Kolejne prawie 20 lat Siostra wspomagała Wspólnotę Zgromadzenia w opiece nad chorymi w Domu w Chylicach – Anielinie. W 2012 roku obchodziła tam swoje setne urodziny.



Dom Ks. Baudouin w Warszawie; Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie
Źródło: fot. ze zbiorów Domu Prowincjonalnego Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

Siostra Wanda Żurawska

Wanda Żurawska urodziła się 9 lutego 1903 roku w Petersburgu. W 1924 roku ukończyła Warszawską Szkołę Pielęgniarstwa, a w 1932 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, gdzie organizowała szkolenia sióstr w zawodzie pielęgniarskim.

Jako przełożona pielęgniarek w Szpitalu Przemienienia Pańskiego w Warszawie zorganizowała Szkołę Pielęgniarstwa dla pielęgniarek zakonnych i świeckich. Organizowała zaopatrzenie dla więzionych przez Niemców w kościele Św. Floriana zakładników podczas Powstania Warszawskiego. W styczniu 1945 roku stworzyła szpital polowy w Wawrze. Po zakończeniu wojny kierowała istniejącą przy szpitalu szkołą pielęgniarską, która w 1950 roku została upaństwowiona.

Została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Odznaką Honorową Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego oraz Medalem im. Florence Nightingale.

Zmarła 2 stycznia w 1996 roku, ciało złożono w kwaterze Sióstr Miłosierdzia na Powązkach.



Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Kwestionariusz do pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Gesundheitskammer des Distrikts: Warszawa.

Erhebungsgemeinschaft: Warszawa.

Kreis: Warszawa.

Art der Heilberufes: pielęgniarki

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname): Żurawska

2. Vornamen (Rufvornamen unterstreichen): Wanda

3. Ständiger Wohnort und Wohnung: Warszawa-Prags ul.Sterdakowskiego 7 szp.Prowincjalny

4. Praktische berufl. Arbeitsstätte: Szpital Prowincjalny Pańskiego w Warszawie,

a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle:

b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.):

5. Heilratsanschrift: Warszawa.

6. Tag, Monat und Jahr der Geburt: 9 lutego 1903 r.

Geburtsort: Pstrawburg Kreis: Hosja

7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? nieatra zakonna.

Den Ehebund a) Mädchennamen: b) Geburtsdatum:

8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern):

1. 2. 3.

9. Religiöses Bekenntnis: rz.-katolickie.

10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939: polska.

Kwestionariusz osobowy Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL
Szpital w Kielcach Źródło: fot. ze zbiorów Domu Prowincjonalnego Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

Siostra Józefa Kozieł

Siostra Józefa Kozieł urodziła się 17 lipca 1919 roku we wsi Górka, w powiecie łukowskim, woj. lubelskie. Do Zgromadzenia zgłosiła się w 1938 roku. W czasie II wojny światowej ukończyła Szkołę Pielęgniarstwa przy Szpitalu Przemienienia Pańskiego, prowadzoną przez Siostrę Wandę Żurawską.

Następnie pracowała do roku 1944 w Szpitalu Zakaźnym w Warszawie, a potem w szpitalach w Sandomierzu, Sochaczewie, Kielcach.

Siostra Józefa w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu była włączona w działalność konspiracyjną na terenie Warszawy i Sandomierza, nosząc kilka pseudonimów. Otrzymała odznaczenia Armii Krajowej. W 1946 roku została aresztowana przez służby UB w Sandomierzu i była więziona przez pół roku.

W latach 1947-1975 była zatrudniona w Szpitalu Przemienienia Pańskiego, a od 1975 do 1993 roku w Klinice Chirurgii przy ul. Banacha w Warszawie.

Siostra Józefa Kozieł zmarła 26 lutego 2007 roku w Domu Prowincjonalnym Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przy ul. Tamka 35 w Warszawie. Została pochowana na Powązkach w kwaterze Zgromadzenia.

Instytucja Diakonatu

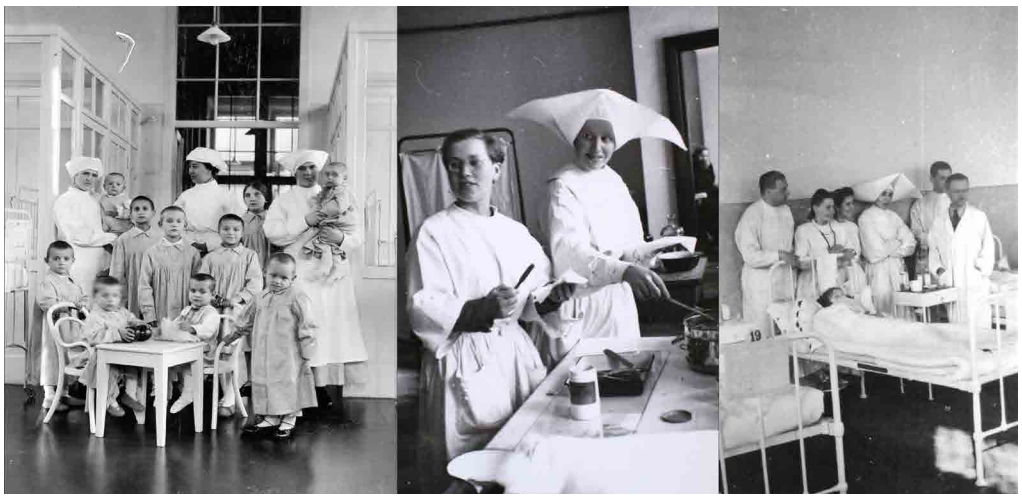
Instytucja diakonatu w Kościele ewangelickim zaczęła kształtować się w latach 30. XIX wieku pod wpływem działalności dobroczynnej charyzmatycznych księży: Johanna Hinricha Wicherna i Theodora Fliednera. Już samo słowo diakonat, które wywodzi się od greckiego czasownika diakoneō znaczącego „służyć", wskazuje na propagowaną przez duchownych protestanckich ideę niesienia pomocy chorym i ubogim bliźnim.

Ks. Fliedner, nawiązując do pierwszych wieków chrześcijaństwa oraz tradycji Mennonitów, założył w 1833 roku w Kaiserwerth pierwszy diakonat żeński, a w 1836 roku otworzył szpital i szkołę, w której diakonisy uczyły się, jak pielęgnować chorych.

W 1850 roku we Wrocławiu swoją działalność rozpoczął Macierzysty Dom Diakonijny „Bethanien". Dom Diakonijny skupiał aż 226 sióstr i nadzorował pracę dwóch ośrodków leczniczych, które stały się zalążkiem jednego z największych wrocławskich kompleksów szpitalnych

Filie „Bethanii" znajdowały się na terenie całego Śląska. Drugi Macierzysty Dom Diakonijny założono z inicjatywy hrabiny Wally Ponińskiej w 1867 roku na wrocławskich Gliniankach. Diakonisy z Glinianek pracowały w lazaretach i parafialnych stacjach opieki oraz prowadziły zakłady lecznicze we Wrocławiu (Szpital „Bethlehem").

W 1899 roku, również dzięki staraniom hrabiny Ponińskiej, założono szpital „Bethesda" i pierwszą wrocławską poliklinikę dla dzieci. Liczne ośrodki służby diakonijnej powstawały przy parafiach luterańskich przede wszystkim na Śląsku i Pomorzu.



Personel z małymi pacjentami Szpital Dziecięcy im. Karola i Marji Szlekierów; Dr Neuman w czasie przygotowania opatrunku; Szpital Św. Ducha (fot. Eugeniusz Lokajski); Personel Szpitala Św. Ducha Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL

W 1878 roku powołano do życia Diakonat Warszawski. Utworzono Dom Macierzysty Diakonis w Skolimowie, który od 1926 roku nosił imię „Tabita".

W międzywojniu na terenie Śląska Cieszyńskiego dzieło miłosierdzia prowadził Polski Diakonat „Eben-Ezer" założony przez ks. Karola Kulisza w 1923 roku w Dzięgielowie.

Dzięki staraniom przełożonej diakonatu w Miechowicach Ewy Thiele von Winckler wybudowano szpital „Waleska" oraz szereg placówek świadczących różnego rodzaju

pomoc dla potrzebujących (domy dla matek z dziećmi i schroniska dla bezdomnych). Siostry kontynuowały swoją ofiarną służbę w czasie II wojny światowej. „Tabitanki" brały czynny udział w Powstaniu Warszawskim, pełniły rolę sanitariuszek i łączniczek. Po wojnie rozwój diakonatu ewangelickiego uległ zahamowaniu.



39. Das Krankenhaus Bethanien nach dem Erweiterungsbau 1909 mit Krankenpflegeschule.

Szpital „Bethanien" ze szkołą pielęgniarską po przebudowie z 1909 roku
Źródło: https://dolny-slask.org.pl/820610,foto.html



Od lewej: Pauline Muller, Klara Rege, Paulina Schlag, Ewa Kryglówna.
Fot. legitymacyjne z Kwestionariuszy osobowych ze zbiorów
Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL

Elżbietanki

Zgromadzenie Sióstr Św. Elżbiety powstało 27 września 1842 roku w Nysie na ziemi śląskiej. Jest zgromadzeniem kontemplacyjno-czynnym, na prawie papieskim, habitowym. Jego założycielką była Klara Wolf, a współzałożycielkami Matylda i Maria Merkert oraz Franciszka Werner. Za patronkę swego dzieła założycielki obrały Św. Elżbietę Węgierską.

Charyzmatem Zgromadzenia jest życie według rad ewangelicznych i służba Bogu w osobach ubogich, chorych, starszych zwłaszcza w ich własnych domach.

Na przestrzeni lat zastępy Elżbietanek niosły pomoc i pielęgnowały rannych żołnierzy w czasie kolejnych wojen w XIX i XX wieku. Niektóre siostry oddały swe życie w obronie innych. W 1945 roku kilkanaście z nich zginęło śmiercią męczeńską w obronie wiary, czystości i ludzkiej godności.

Duchowość Elżbietanek opiera się na przykładzie patronki, Św. Elżbiety Węgierskiej, która pielęgnując chorych, usiłowała widzieć w nich zranione członki Chrystusa. Siostry Elżbietanki służą chorym, samotnym i opuszczonym. Oddają się posłudze pielęgniarskiej w szpitalach i domach opieki dla dzieci i dorosłych.

Franciszkanki

Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi zostało założone w Petersburgu w 1857 roku przez metropolitę warszawskiego abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego dla ratowania biednych dzieci polskich w Imperium Rosyjskim, udzielania pomocy biednym, a także parafiom katolickim w Rosji.



Od lewej: Stanisława Kromerówna, Marta Paulińska, Czesława Królak, Helena Irena Jakubowicz fot. legitymacyjne z Kwestionariuszy osobowych.
Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL

Pragnieniem założyciela było aby Siostry w środowisku, gdzie pracują, wykonywały swoje zadania apostolskie z wytrwałym zaangażowaniem oraz oddaniem, nawet za cenę życia. Pragnął, aby niosły pomoc przede wszystkim dzieciom, a także osobom

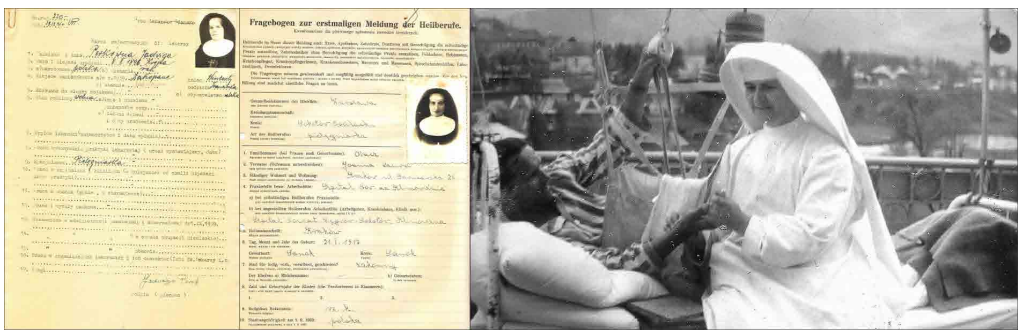
starszym, schorowanym i opuszczonym, dając w ten sposób świadectwo swojej miłości do Boga i bliźnich. Siostry kształtują swoje życie według wzoru Świętej Rodziny z Nazaretu, opierając swą duchowość na franciszkańskich ideałach służby Bogu i ludziom, zwłaszcza najuboższym.

W Polsce Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi prowadzą działalność wychowawczą w przedszkolach, zakładach opiekuńczo-resocjalizacyjnych, domach dziecka, pracują przy chorych w szpitalach. Pomagają starszymi samotnym prowadząc domy pomocy społecznej.

Sercanki

Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, potocznie znane jako Siostry Sercanki, zostało założone w 1894 roku przez ks. Józefa Sebastiana Pelczara ówczesnego profesora Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Klarę Ludwikę Szczęsną.

Sercanki są zgromadzeniem na prawie papieskim, habitowym. Duchowość i działalność zgromadzenia kształtuje kontemplacja Tajemnicy Najświętszego Serca Jezusa. Zewnętrznym wyrazem tej duchowości jest symbol Najświętszego Serca Pana Jezusa, które siostry noszą na szkaplerzu.



Kwestionariusze osobowe sióstr ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL; Szpital Kraków – Bielawy 1961 rok
Źródło: fot. ze zbiorów Archiwum Głównego Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego

Zgromadzenie od samego początku rozwijało się dynamicznie. W pierwszych latach istnienia od 1894 do 1909 roku siostry Sercanki pracowały już w czterech galicyjskich diecezjach. Powstało wtedy schronisko dla polskich robotnic w Bischweiller i szkoła gospodarcza w Korczynie. W Brodach siostry pełniły służbę pielęgniarską. Powstawały również liczne placówki opiekuńczo-wychowawcze i charytatywne: schroniska dla służących i robotnic, sierocińce, ochronki.

Siostry podejmowały również pracę pielęgniarską w Szpitalu Powszechnym we Lwowie, Szpitalu Powiatowym w Krakowcu, Łasku, Węgrowie, Radomsku i Kole

oraz w zakładzie dla starców w Mlikołowie i sanatorium w Żabnie. Działo się tak aż do II wojny światowej.

Okres komunistyczny, jaki nastąpił po wojnie był dla zgromadzenia czasem trudnym. Siostry były usuwane ze szpitali, szkół, sierocińców, jednak i w tym czasie nie rezygnowały z posługi potrzebującym. Podejmowały prace w państwowych domach opieki społecznej oraz parafiach. Obecnie pracują także we Włoszech, Francji, Stanach Zjednoczonych, Libii i Boliwii oraz na Ukrainie.

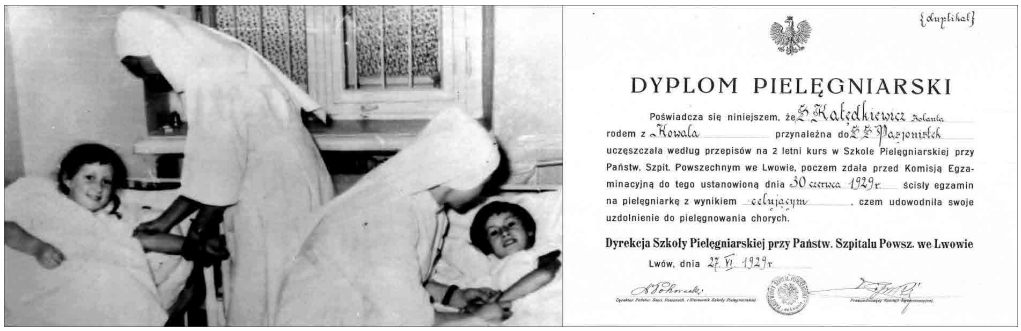
Pasjonistki

Zgromadzenie Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa, popularnie zwane Zgromadzeniem Sióstr Pasjonistek powstało w 1918 roku. Jest zgromadzeniem na prawie papieskim, kontemplacyjno-czynnym, habitowym, założonym przez Joannę Hałacińską, opartym na regule III Zakonu Św. Franciszka z Asyżu. Charyzmatem zgromadzenia jest miłość do Chrystusa Ukrzyżowanego, wyrażająca się w kulcie Męki Pańskiej. Zewnętrzna działalność sióstr koncentruje się na wychowywaniu dzieci i młodzieży, służbie pielęgniarskiej w szpitalach, domach opieki dla dzieci zaniedbanych i sierot, domach opieki dla osób starszych oraz na świadczeniu wszelkiej pomocy potrzebującym.

Określony w ten sposób cel odpowiadał na potrzeby społeczeństwa polskiego po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. W okresie międzywojennym zgromadzenie rozwijało się dynamicznie. Ważne miejsce w tym czasie w działalności apostolskiej zajmowała praca wychowawcza. Pierwszym ośrodkiem wychowawczym zgromadzenia był Zakład Św. Józefa dla chłopców w Płocku. Oprócz działalności opiekuńczo-wychowawczej siostry od samego początku troszczyły się o osoby chore. Od 1923 roku podejmowały pracę pielęgniarską w szpitalach, gdzie ich praca nie ograniczała się tylko do sprawowania bezpośredniej opieki nad chorymi, ale obejmowała inne działy szpitalne: aptekę, fizykoterapię, rentgen, sterylizację i dział gospodarczy. Siostry Pasjonistki podejmowały również działalność na rzecz osieroconych dzieci i ludzi starszych. Od samego początku pełniły posługę w domach opieki. Pierwszy taki dom powstał już z inicjatywy Założycielki w 1919 roku w Strzemieszycach Wielkich. Siostry posługiwały także w Zakładach dla Starców w Janowie Lubelskim, Płocku, Trębkach k. Płońska i Rypinie.

W okresie okupacji podjęły pracę w kolejnych zakładach, w sposób szczególny otaczając opieką osierocone dzieci. W 1945 roku siostry objęły Dom Małego Dziecka w Kielcach. Po wojnie, a szczególnie od 1948 roku polskie władze państwowe podejmując walkę z Kościołem zaczęły ograniczać działalność apostolską zgromadzeń zakonnych. W okresie PRL-u usuwano siostry z zakładów opiekuńczo-wychowawczych oraz szpitali i zastępowano je personelem świeckim, bądź też zamykano placówki. W tym czasie siostry jednak nadal opiekowały się chorymi i starszymi ale w ich do-

mach i przy parafiach. Zmiana ustroju w 1989 roku umożliwiła siostrom zakonnym pracę w szpitalach. I tak Pasjonistki powróciły do posługi wśród chorych jako pielęgniarki.



{Szpital}

DYPLOM PIELĘGNIARSKI

Poświadcza się niniejszem, że S. Kałędkiewicz Bolesława
rodem z Nowala przynależna do S.S. Pasjonistek
uczęszczała według przepisów na 2 letni kurs w Szkole Pielęgniarskiej przy
Państw. Szpit. Powszechnym we Lwowie, poczem zdała przed Komisją Egza-
minacyjną do tego ustanowioną dnia 30 czerwca 1929 r. ścisły egzamin
na pielęgniarkę z wynikiem celującym, czem udowodniła swoje
uzdolnienie do pielęgnowania chorych.

Dyrekcja Szkoły Pielęgniarskiej przy Państw. Szpitalu Powsz. we Lwowie
Lwów, dnia 27. VI. 1929 r.

Fotografia i dyplom pielęgniarski
Źródło: fot. ze zbiorów Archiwum Sióstr Pasjonistek w Warszawie

Szpital Ujazdowski

Siostry zakonne niosły pomoc rannym i chorym również w trudnym okresie Powstania Warszawskiego. Pacjenci i personel z ewakuowanego 6 sierpnia 1944 roku na rozkaz Niemców Szpitala Ujazdowskiego znaleźli schronienie w Zakładzie Opatrzności Bożej, sierocińcu mieszczącym się przy ul. Chełmskiej 19. Prowadzony był on przez Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

Niedługo potem szpital na Chełmskiej stał się jedynym ośrodkiem pomocy lekarskiej w rejonie Czerniakowa – punkt sanitarny znajdujący się w Klasztorze Sióstr Nazaretanek przy ul. Czerniakowskiej został zajęty przez Niemców. Szpital został zbombardowany 18 sierpnia przez samoloty niemieckie. Zginęło wówczas wielu chorych i sióstr. W nowej siedzibie zorganizowano pięć oddziałów: chirurgiczny, wewnętrzny, oczny, szczękowy i neurologiczny. Leki sprowadzono z okolicznych aptek, zaś materiały opatrunkowe z pobliskiej fabryki ALBA. Część żywności sprowadzanej do szpitala pochodziła z gospodarstw rolnych Czerniakowa, część (np. puszki z konserwami) z zapasów AK. Niedługo potem szpital na Chełmskiej stał się jedynym ośrodkiem pomocy lekarskiej w rejonie Czerniakowa i Sadyby – punkt sanitarny znajdujący się w Klasztorze Sióstr Nazaretanek przy ul. Czerniakowskiej został zajęty przez Niemców. Warto podkreślić, że na Chełmskiej 19 schronienie mogli znaleźć również ranni żołnierze okupanta. Z chwilą gdy Niemcy rankiem 18 sierpnia zabrali ze szpitala powstańczego wszystkich swoich rannych, rozpoczęły się regularne naloty.

W wyniku silnego bombardowania 30 sierpnia zburzona została wschodnia część budynku szpitala, grzebiąc rannych oraz personel. Ataki samolotów nie ustępowały nawet podczas prowadzonej akcji ratunkowej. Samoloty zniżały lot, mordując ratujących z broni pokładowej. Zginęło 170 osób cywilnych, 14 sióstr zakonnych i cywilnych,

dziesiątki ratujących zostało rannych. Wobec zaistniałej sytuacji komendant szpitala powstańczego, płk Teofil Kucharski podjął decyzję o ewakuacji części pacjentów i personelu na ulicę Dolną 42, Puławską 91 oraz Morszyńską 5/7.



Pawilon Oczny Szpitala Ujazdowskiego
Źródło: fot. ze zbiorów Działu Starej Książki Medycznej GBL

Polski Czerwony Krzyż

Historia Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża rozpoczęła się po krwawej bitwie między Francją i Austrią stoczonej pod Solferino 24 czerwca 1859 r. Widok tysięcy rannych żołnierzy pozostawionych bez żadnej pomocy na pobojowisku wstrząsnął osobą szwajcarskiego kupca i filantropa, Henriego Dunanta (1828-1910), który w pobliskim Castiglione utworzył szpital polowy oraz zorganizował komitet ratunkowy.

Propagowaną przez niego ideę humanitaryzmu przyjęto na konferencji w Genewie (22 sierpnia 1864 roku). Na ziemiach polskich pod zaborami funkcjonowało wiele organizacji, które odwoływały się do jej postulatów. Wspomnieć należy m.in. o Polskim Komitecie Pomocy Sanitarnej, który stanowił autonomiczny oddział Czerwonego Krzyża Rosyjskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pojawiła się konieczność utworzenia jednej centralnej organizacji koordynującej działania ratownicze na wypadek wojny.

W tym celu 18 stycznia 1919 roku na zebraniu zwołanym z inicjatywy Stowarzyszenia Samarytanin Polski zadecydowano o utworzeniu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

15 lutego 1919 roku Ministerstwo Zdrowia Publicznego oraz Departament Sanitarny Ministerstwa Spraw Wojskowych powołują Komitet Tymczasowy. Zgodnie z zapisami Statutu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża z 1919 roku głównym celem nowo powstałej instytucji było współdziałanie w czasie wojny z polskimi władzami państwowymi w udzielaniu pomocy rannym i chorym wojskowym, oraz inwalidom. Ponadto Towarzystwo miało udzielać leczniczej i wszelkiej innej pomocy rannym i chorym wojskowym armii ojczystej i armii sprzymierzonych, oraz w obrębie działalności Towarzystwa, rannym i chorym wojskowym armii nieprzyjacielskich.

Szeregi pielęgniarek służących ofiarnie pod sztandarami Polskiego Czerwonego Krzyża były zasilane nie tylko przez siostry świeckie, ale również członkinie zgromadzeń zakonnych. O ich zasługach świadczą dyplomy nadawane przez oddziały terenowe PCK.

Na wystawie został zaprezentowany jeden z takich dyplomów wydany przez Zarząd Okręgu PCK w Łodzi, zawierający podziękowanie dla s. Edmundy ze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego za owocną obywatelską pracę.

Wspomnienia Sióstr

Kiedy wróg podchodził pod Warszawę, a sytuacja była niejasna, przewidywania rozmaite, siostra starsza, zebrawszy wszystkie siostry, zapytała, czy wszystkie chcą zostać w Szpitalu, czy może nie wszystkie czują dość sił, by wytrwać na posterunku, gdyż Szpital stoi w pierwszej linii bojowej. Mają do wyboru pozostać lub schronić się na Tamkę, gdyż jest jeszcze możliwość przedarcia się wozem lub pieszo. Tam będą zwolnione od ciężkich obowiązków i [będą mieć] samopoczucie, że są w Domu Centralnym. Zniosą nerwowe przeżycia spokojniej i będą oczekiwać końca. Na zapytanie siostry starszej nie było początkowo odpowiedzi. Chwilowa cisza. Po chwili jednogłośnie, zdecydowanie odpowiedziały siostry: Jeśli zginąć, to razem, pozostajemy na posterunku;. Wycofały się tylko siostry słabsze, które później mocno żałowały swego kroku, bo wpadły w większy jeszcze ogień, gdyż na Tamce nie mniej było gorąco.

Wspomnienie s. Lucyny Lange

[...] innym znów razem był na oddziale pewien major nazwiskiem Pieńkoś, pseudonim: Skala;. Ktoś go wydał, wskazując jednocześnie nasz Szpital jako miejsce jego pobytu. Przyszli więc Niemcy do kancelarii szpitalnej i, nic nie mówiąc, o kogo idzie, zażądali rejestru chorych. Przeglądając kolejne litery alfabetu, zatrzymali się dłużej nad literą P. Kierownik kancelarii, wtajemniczony w akcję, momentalnie mnie ostrzegł, a ja pana Pieńkosia na windę i do bezpieczniejszej skrytki. Na szczęście tego dnia

Gestapo nie przyszło po niego, a gdy się zjawiło nazajutrz, chory był już ze Szpitala legalnie wypisany [...]

Wspomnienie s. Salomei Chojnowskiej

Poszło nas 18 sióstr do szpitala Dzieciątka Jezus. [...] Tam byłyśmy do ostatecznej ewakuacji Warszawy. Dr Okolski rozproszył nas po różnych pawilonach szpitala. Siostra T. Cz., M. P. i ja byłyśmy na chirurgii, była też szarytka salowa, dr Bojko, dr Jakobi. Nie robiło się operacji. Opatrunków też było coraz mniej. Pod koniec Niemcy zamurowali wejścia do szpitala. Zostawili tylko od ul. Oczki, przy którym była warta złożona z sześciu Niemców [...]

Wspomnienie s. Stefanii Śmietanki

Źródło: Kościół a powstanie Warszawskie. Dokumenty, relacje, poezja. Drozdowski, M. [red] Warszawa, 1994, s. 144, 181-182.









Mgr Katarzyna Karkutt-Miłek Mgr Agnieszka Bójko Dr Wojciech Giermaziak

Warszawa – GBL

WYBRANE WYSTAWY CZASOWE GŁÓWNEJ BIBLIOTEKI LEKARSKIEJ

Abstract

In the article selected exhibitions, organized and co-created by Stanisław Konopka Central Medical Library, are discussed in order to popularize important issues and historical and medicine-related characters. These exhibitions are presented not only in the Library, but also in other places of the country. Exhibitions discussed in this article are focused, among others, on: Leopold Skulski, Henryk Beck, Henryk Sienkiewicz and Stefan Rowecki "Grot".

Streszczenie

Artykuł omawia wybrane wystawy, jakie organizuje i współtworzy Główna Biblioteka Lekarska im. Stanisława Konopki, w celu popularyzowania istotnych zagadnień i postaci ze świata historii i medycyny. Wystawy te są prezentowane nie tylko w Bibliotece, ale także w kraju. Opisane w niniejszym artykule ekspozycje poświęcono m.in.: Leopoldowi Skulskiemu, Henrykowi Beckowi, Henrykowi Sienkiewiczowi i Stefanowi Roweckiemu „Grotowi".

Główna Biblioteka Lekarska im. Stanisława Konopki już od kilku lat aktywnie angażuje się w organizację i prezentację wystaw popularyzujących historię i medycynę. Ostatnie z nich m.in.: „Leopold Skulski. Farmaceuta i mąż stanu", „Historie obrazkowe", czyli ekspozycja poświęcona życiu i twórczości Henryka Becka, „Henryk Sienkiewicz i wpływ Jego twórczości na postawy patriotyczne młodzieży w czasie II wojny światowej", „Stefan Rowecki »Grot«", a także prezentowana w Dziale Starej Książki Medycznej GBL od marca 2017 roku wystawa „Ogrody Kobiecości".

Przygotowywane przez GBL ekspozycje pokazywane są szerszej publiczności nie tylko w gmachu Biblioteki i jej oddziałach, ale w całej Polsce. Dotychczas udostępniane były m.in. w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej, Muzeum II Wojny Światowej

w Gdańsku, na wyższych uczelniach (m.in. na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu), w centrach miast (np. przed Domem Polonii na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie), instytucjach państwowych, w urzędach jednostek samorządowych, a także szkołach, miejscach pamięci i ośrodkach kultury.

Wystawa „Leopold Skulski. Farmaceuta i mąż stanu"

Prezentowana przez Główną Bibliotekę Lekarską wystawa jest przykładem wizualizacji życia i dokonań tego wielkiego Polaka. To chronologiczna kronika ukazującą postać Leopolda Skulskiego jako farmaceutę, inżyniera chemika, działacza publicznego, politycznego i społecznego, a także jako przedsiębiorcę. Prezentuje ona także aspekty życia rodzinnego i prywatnego. Wystawę zamyka upamiętniająca postać Leopolda Skulskiego w czasach nam współczesnych plansza z tablicami pamiątkowymi w Łodzi, Warszawie i Zamościu W ekspozycji zgromadzone zostały bardzo bogate materiały, ukazujące przebieg życia i kariery Skulskiego.



Urodził się i mieszkał z rodziną w Zamościu, a w kształcenie w kierunku farmacji zaczął w wieku 17 lat, by kontynuować je na Uniwersytecie Warszawskim i w Wyższej Szkole Technicznej w Karlsruhe. Już w młodości był bardzo aktywny społecznie, pełniąc kierownicze funkcje w kołach i organizacjach studenckich. Po studiach prze-

prowadził się do Warszawy, by w 1907 roku osiąść w Łodzi, gdzie pracował w przedsiębiorstwach i aptekach. 10 lat później w efekcie swojego zaangażowania w sprawy społeczne mianowano go Drugim Burmistrzem Łodzi, a chwilę potem – Nadburmistrzem. Był inicjatorem wielu działań patriotycznych w mieście, jednocześnie poświęcając się działalności na rzecz aptekarstwa (m.in. poprzez pracę w Komitecie Organizacyjnym I Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego). Od 1919 do 1922 roku był posłem na Sejm, a od grudnia 1919 do czerwca 1920 roku premierem.

Po rezygnacji z tej funkcji, na prośbę kolejnego premiera – Wincentego Witosa objął tekę ministra spraw wewnętrznych i wszedł w skład Rady Obrony Państwa.

W czerwcu 1921 roku Leopold Skulski złożył dymisję ze stanowiska. W kolejnych latach działał zarówno w Sejmie jak i Senacie[1]. Jego karierę polityczną zakończyła przegrana w wyborach do *Senatu w 1922 roku. Mi*mo ostatecznego niepowodzenia rządów Skulskiego jego wysiłki zmierzały do budowy silnej, niezależnej Rzeczypospolitej, w której w drugiej połowie lat 30. powstawały zręby nowej gospodarki, w tym także farmacji. Starania te zniweczył jednak wybuch II wojny światowej.

Był bardzo aktywny również na niwie gospodarczej, jako prezes, członek zarządów i akcjonariusz wielu przedsiębiorstw. Po wybuchu II wojny światowej został aresztowany przez NKWD. Zginął najprawdopodobniej w 1940 roku.

Henryk Beck. „Kroniki obrazkowe”

Henryk Beck, polski lekarz ginekolog, akwarelista, urodził się 8 lutego 1896 roku we Lwowie. Jego rodzicami byli Regina z Mandelbaumów i Adolf Beck.Wybitny naukowiec, profesor fizjologii, współorganizator lwowskiego Wydziału Lekarskiego, a także dwukrotny rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Henryk Beck, podobnie jak jego ojciec, związał swoje życie z medycyną. Ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu Lwowskiego, a od 1921 roku był asystentem w Klinice Położnictwa i Chorób Kobiecych Uniwersytetu Warszawskiego. Do 1939 roku wykładał fizjologię ciąży, porodu i połogu. W latach 1928-1929 prowadził miesięcznik „Ginekologia Polska”. Przez dwa lata prezesował Polskiemu Towarzystwu Ginekologicznemu. W 1931 roku został kierownikiem Oddziału Ginekologicznego w Instytucie Radowym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie a w 1935 ordynatorem Oddziału Ginekologicznego Szpitala Dzieciątka Jezus. Henryk Beck publikował liczne prace naukowe i artykuły w prasie medycznej. Nauczał również położnictwa w Szkole Pielęgniarskiej PCK oraz Warszawskiej Szkole Pielęgniarstwa.

Henryk Beck spełniał się nie tylko zawodowo. Wszechstronnie utalentowany artystycznie uprawiał również sport (w młodości grał w piłkę nożną w Pogoni Lwów), uwielbiał jazdę samochodem (brał nawet udział w wyścigach) i podróżował. 27 grudnia

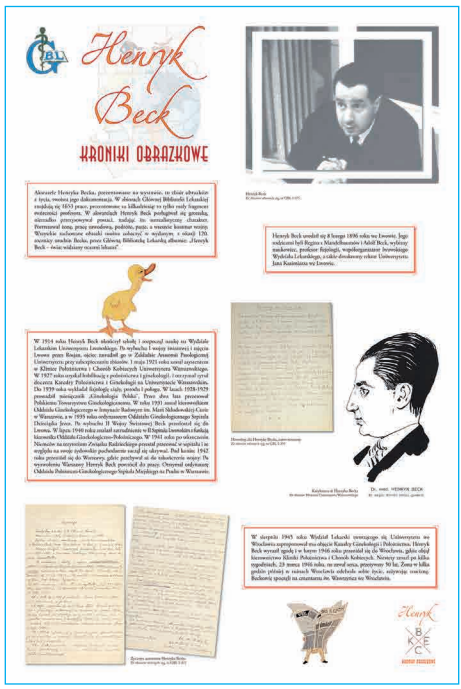
[1] Narodowe Archiwum Cyfrowe.

1937 roku dr Beck ożenił się z młodszą o 15 lat Jadwigą z Trepków, również lekarzem ginekologiem. Małżeństwo było wyjątkowo udane i szczęśliwe. Po napaści Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 roku Beckowie przedostali się do Lwowa. 9 grudnia Henryk Beck został aresztowany wraz z innymi polskimi oficerami. Od wywózki w głąb Rosji wyratowała go żona. W lipcu 1940 znalazł zatrudnienie w II Szpitalu Lwowskim z funkcją kierownika Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Względnie spokojny czas trwał jednak krótko. W 1941 po wkroczeniu Niemców na terytorium Związku Radzieckiego przestał pracować w szpitalu i ze względu na swoje żydowskie pochodzenie zaczął się ukrywać. W 1942 Beckowie przenieśli się do Warszawy, gdzie nadal się ukrywali. Dzięki żonie i siostrze Jadwidze, które były członkami Armii Krajowej, zaczął pracować w konspiracji. Wykorzystując zdolności plastyczne, ilustrował instrukcje minerskie dla żołnierzy Podziemia. Po wybuchu Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 1944 Beck wreszcie przestał się ukrywać. Został kierownikiem szpitala powstańczego na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej oraz dowódcą służby sanitarnej na odcinku Warszawa-Zachód. Po klęsce Powstania, 5 października 1944 Beckowie zeszli do piwnic w ruinach Warszawy. Zostali „robinsonami warszawskimi". Ukrywali się 110 dni, wyszli 19 stycznia 1945. Po wyzwoleniu Warszawy Beck wraz z żoną powrócili do pracy. Beck otrzymał ordynaturę Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Miejskiego na Pradze w Warszawie.

W sierpniu 1945 Wydział Lekarski tworzącego się Uniwersytetu we Wrocławiu zaproponował Beckowi objęcie Katedry Ginekologii i Położnictwa. Beck, chcąc dalej pracować naukowo, wyraził zgodę. W lutym 1946 przeniósł się do Wrocławia, gdzie objął kierownictwo Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiecych. Niestety, stabilizacja, pasjonująca praca zawodowa i naukowa, szczęście rodzinne przy boku ukochanej żony nie były mu dane. Zmarł po kilku tygodniach 23 marca 1946 roku na zawał serca, przeżywszy 50 lat. Żona w kilka godzin później w ruinach Wrocławia odebrała sobie życie, zażywając truciznę. Beckowie spoczęli na cmentarzu św. Wawrzyńca we Wrocławiu.

Beck poza tym, że poświęcał się służbie chorym był także autorem akwarel, rysunków i kolaży. Dokumentował za ich pośrednictwem swoją pracę zawodową, lekarzy, narzędzia medyczne i pacjentki, ale także życie osobiste, podróże, koszmar okupacji i krótki okres po odzyskaniu przez Polskę wolności do swojej nagłej śmierci w 1946 roku. W akwarelach często posługiwał się metaforą, karykaturą i groteską. Poszczególne rysunki to zapis pojedynczych wydarzeń. złożonych w całość i tworzących dokumentację życia Becka.

8 lutego 2016 roku, w 120 rocznicę urodzin w Dziale Starej Książki Medycznej Głównej Biblioteki Lekarskiej miało swoją premierę pierwsze światowe wydanie albumu akwarel Henryka Becka pt. „Henryk Beck – świat widziany oczami lekarza". Główna Biblioteka Lekarska, w której zbiorach znajdują się 1653 rysunki autora, we współpracy z Żydowskim Instytutem Historycznym zebrała akwarele w jeden,



wyjątkowej objętości album, dokumentujący dokonania artystyczne Becka na przestrzni lat. W publikacji znalazło się niemal 1700 rysunków Artysty.

Niedługo po premierze albumu, w dzień przed 70. rocznicą śmierci Becka (22 marca 2016 roku) Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. dr hab. Marek Ziętek oraz Zastępca Dyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej Ewa Młynarczyk uroczyście otworzyli wystawę poświęconą Henrykowi Beckowi pt. „Kroniki obrazkowe". Wystawa, przygotowana przez Główną Bibliotekę Lekarską to zbiór 56 obrazków, malowanych głównie akwarelą, ale także gwaszem, techniką mieszaną i kolaży, powstałych w okresie 1937-1946. Ekspozycja była prezentowana do 8 kwietnia 2016 roku w Centrum Naukowej Informacji Medycznej Uniwersytetu. Większość prac z kolekcji Henryka Becka nie była jeszcze wystawiana publicznie. Dotychczas tylko niektóre z nich wypożyczono na wystawy: w 1988 roku do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, w 1994 do Wrocławia z okazji XVII Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, we wrześniu 2013 roku do lwowskiego Muzeum Etnografii i Rzemiosła Artystycznego, gdzie pokazano „Świat Adolfa Becka oczami Henryka Becka: fakty znane i nieznane".

Zwiedzający mogli zapoznać się ze swoistą kroniką życia Henryka Becka, a także przeczytać fragmenty jego życiorysu, dowiedzieć się szerzej o rodzinie profesora, jego pracy zawodowej i pasjach. Wystawie towarzyszyły plansze, na których zawarto

informacje dotyczące szczegółów z życia Henryka Becka, a także archiwalne zdjęcia i dokumenty.

Tytułowe „Kroniki obrazkowe" to zwrot, jakim w korespondencji do syna posłużył się Adolf Beck, ojciec Henryka, pisząc o akwarelach. Henryk Beck tworzył swoje prace na papierze, bibule, kolorowym kartonie, ale wykorzystywał także druki recepturowe i stronice książek. Szkice wykonywał ołówkiem, malował najczęściej akwarelami mało rozprowadzonymi wodą, dającymi intensywne barwy. Stosował również technikę mieszaną, używał czarnego i czerwonego tuszu oraz gwaszu. Czasami posługiwał się piórkiem i tuszem, przeważnie w połączeniu z akwarelą i gwaszem. Niekiedy także robił kolaże, wykorzystując wycinki z gazet, znaczki pocztowe, wycinanki.

W czerwcu 2016 roku do publikacji o Henryku Becku dołączyła kolejna: „Archiwalia rodzinne Henryka Becka w zbiorach Głównej Biblioteki Lekarskiej". Kanwę do powstania tej publikacji stanowiły losy zarówno Henryka, jak i jego ojca, Adolfa Becka, drogi ich medycznych karier, a także prywatne zapiski. Wśród opublikowanych dokumentów znajdują się dyplomy, oficjalne pisma, legitymacje, bardzo osobiste listy ojca do syna oraz twórczość poetycka, dotycząca Henryka Becka. Cała kolekcja liczy ponad 220 stron starannie wyselekcjonowanych i pięknie wydanych dokumentów.

Obie publikacje mogą stanowić cenne źródło wiedzy dla wszystkich osób, szukających informacji na temat rodziny Henryka Becka – wybitnego lekarza i artysty. Są one zresztą jednymi z niewielu dostępnych szerszej publiczności opracowań dotyczących tej postaci.

„Henryk Sienkiewicz i wpływ Jego twórczości na postawy patriotyczne młodzieży w czasie II wojny światowej"

Rok 2016 był rokiem Henryka Sienkiewicza. Wpisała się w jego obchody prezentowana w wielu miejscach w kraju wystawa poświęcona temu wielkiemu pisarzowi. Na kilkunastu planszach zaprezentowano życiorys i dorobek literacki autora, a także pseudonimy powstańcze, jakie młodzież przyjmowała w oparciu o literaturę Sienkiewicza. Twórcami wystawy, poza Główną Biblioteką Lekarską było Muzeum Narodowe w Kielcach i Pałacyk Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku.

Pisarz urodził się 5 maja 1846 roku w rodzinie Stefanii Cieciszowskiej i Józefa Sienkiewicza jako drugi syn; pierwszym był urodzony w 1844 roku Kazimierz. Później na świat przyszły jeszcze cztery córki: Aniela, Zofia, Helena i Maria. W rodzinie Sienkiewiczów żywe były tradycje narodowe i wojskowe. Najwcześniejsze lata życia autor Trylogii spędził w Grabowcach i w Woli Okrzejskiej. Względy finansowe zmusiły w 1855 roku rodzinę pisarza do sprzedaży majątku w Grabowcu a następnie w Wężyczynie. Ostatecznie osiedli w Warszawie. Henryk Sienkiewicz uczęszczał już wtedy do gimnazjum, po ukończeniu którego studiował w Szkole Głównej, na początku prawo i medycynę, później przeniósł się na wydział filologiczno-historyczny, którego jednak ostatecznie nie ukończył.

18 kwietnia 1869 roku w „Przeglądzie Tygodniowym” ukazał się pierwszy drukowany utwór Henryka Sienkiewicza – recenzja Wystąpienia gościnne p. Wincentego Rapackiego w roli Caussade’a w komedii „Nasi najserdeczniejsi”. Kolejne utwory to będące efektem studiów filologicznych w Szkole Głównej szkice historycznoliterackie o poetach przełomu szesnastego i siedemnastego wieku, które pojawiały się w „Tygodniku Ilustrowanym”. W tym czasie na dobre rozpoczął karierę dziennikarską. Pisał dla „Wieńca” i „Niwy”, którą kupił w 1874 roku wraz z przyjaciółmi. W 1876 roku wyjechał na dwa lata do Ameryki jako korespondent „Gazety Polskiej”. Była to pierwsza tak poważna wyprawa Sienkiewicza, a jej przebieg relacjonował w listach, publikowanych na łamach gazety.



18 sierpnia 1881 roku Sienkiewicz ożenił się z Marią z Szetkiewiczów, z którą miał syna Henryka Józefa i córkę Jadwigę. U osłabionej ciążami kobiety odnowiła się zaleczona w dzieciństwie gruźlica. Maria zmarła 19 października 1885 roku. Już wówczas w „Słowie” i „Czasie” zaczął ukazywać się „Potop”. Najsłynniejsze dzieło obok „Pana Wołodyjowskiego”, „Ogniem i mieczem”, „Quo vadis” i „Krzyżaków”.

W 1900 roku Henryk Sienkiewicz obchodził jubileusz podsumowujący 25 lat pracy literackiej. Ufundowano mu wówczas majątek ziemski w Oblęgorku, który stał się dla niego i całej rodziny letnią rezydencją, a później miejscem zamieszkania.

10 grudnia 1905 roku autor Trylogii jako pierwszy pisarz polski odebrał z rąk króla szwedzkiego Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Henryk Sienkiewicz przy każdej nadarzającej się okazji, starał się zwracać uwagę zagranicznej opinii publicznej na sprawy Polski.

Przez całe życie, oprócz działalności literackiej, Sienkiewicza bardzo interesowały kwestie społeczne. Był współorganizatorem m.in. Kasy im. Mianowskiego i prezesem Warszawskiej Kasy Przezorności dla Literatów i Dziennikarzy. Także sanatorium przeciwgruźlicze na Bystrem w Zakopanem zawdzięcza swoje istnienie m.in. Sienkiewiczowi. Był jednym z inicjatorów budowy pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie, czy też utworzenia stypendium im. Marii z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej. W styczniu 1915 roku wraz z Ignacym Paderewskim i Antonim Osuchowskim założył Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Henryk Sienkiewicz zmarł w Vevey 15 listopada 1916 roku. Jego śmierć wywołała ogólną żałobę wśród społeczeństwa polskiego. 21 października 1924 roku trumna Sienkiewicza opuściła Vevey i została złożona w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie.

„Stefan Rowecki »Grot«"

27 września 2016 roku przed warszawskim Domem Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" (Krakowskie Przedmieście 64) odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pt. „Stefan Rowecki »Grot«". Ekspozycja, z okazji 120. rocznicy urodzin Generała, powstała z inicjatywy Głównej Biblioteki Lekarskiej im. Stanisława Konopki we współpracy naukowej z Archiwum Akt Nowych, a jej zaprezentowanie uświetniło obchody 77. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów. Krakowskie Przedmieście było ważnym, jednym z wielu miejsc, gdzie wystawa jest prezentowana.

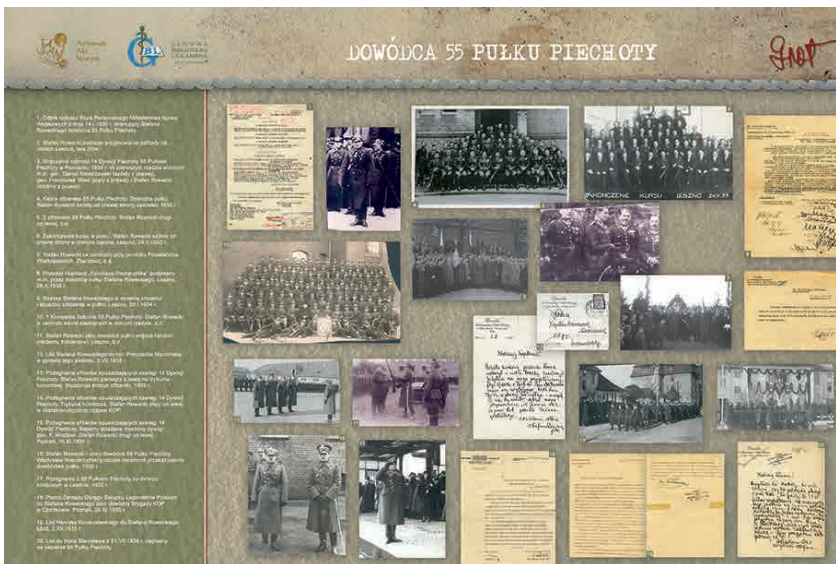
Postać gen. dyw. Stefana Roweckiego jest istotna dla historii GBL – w jej dzisiejszej warszawskiej siedzibie przy ul. Chocimskiej 22 miał on bowiem swoje przedwojenne mieszkanie. Fakt ten upamiętnia stosowna, pamiątkowa tablica, wmurowana w ścianę kamienicy w stulecie urodzin Generała – w 1995 roku, oraz niewielka ekspozycja archiwalna w poczekalni sekretariatu dyrekcji Biblioteki.

Omawiana wystawa prezentuje życie Stefana Roweckiego od urodzenia (1895 r.) do chwili aresztowania (1943 r.), a powstała dzięki materiałom archiwalnym ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, Instytutu im. Gen. Stefana „Grota" Roweckiego w Lesznie, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach i Archiwum Rodziny Roweckich. Wyboru dokumentów i opracowania wystawy dokonał Mariusz Olczak, zaś jej projekt graficzny to dzieło Bartosza Jaksendera.

Wystawie towarzyszył okolicznościowy folder[2], zawierający treść wszystkich plansz oraz zwięzły biogram tytułowego bohatera:

„Generał Stefan Rowecki »Grot«. Przybrane nazwiska: »Józef Paweł Okołowski«, »Paweł Nowak«, »Jan Sokołowski«, »Józef Sokołowski«. Pseudonimy: »Jan«, »Rakoń«, »Tur«, »Grabica«, »Kalina«, »Grot«. Dyplomowany oficer służby stałej piechoty Wojska Polskiego. Awans na stopień podpułkownika (1924), pułkownika (1932), generała brygady (1940), generała dywizji (1944).

Stefan Paweł Rowecki urodził się dnia 25 grudnia 1895 r. w Piotrkowie Trybunalskim, jako syn Stefana Augusta i Zofii Chrzanowskiej. W rodzinie urzędniczej o rodowodzie szlacheckim, podtrzymywano tradycje powstańcze i niepodległościowe, co ukształtowało charakter młodego Stefana, który całe życie dumny był ze swoich żołnierskich przodków.



Gdy w 1906 r. zaczął uczęszczać do nowo założonego gimnazjum polskiego w rodzinnym mieście, od razu znalazł się w środowisku niepodległościowym. Wiosną 1911 r. był współorganizatorem, a następnie pierwszym drużynowym tajnego zastępu skautowego w Piotrkowie. Od jesieni 1912 r. uczył się w Szkole Mechaniczno-Technicznej Wawelberga i Rotwanda w Warszawie. Wstąpił wtedy do tajnego Wojskowego Oddziału Polskich Drużyn Strzeleckich, przyjmując pseudonim «Stefan Radecki». Po ukończeniu najpierw kursu podoficerskiego w Rabce w 1913 r., a następnie oficerskie-

[2] Wystawa Stefan „Grot" Rowecki, koncepcja i opracowanie Mariusz Olczak, opracowanie graficzne Bartosz Jaksender, Archiwum Akt Nowych & Główna Biblioteka Lekarska im. Stanisława Konopki, b.d. i m. wyd. [Warszawa 2016], ss. nlb. [56].

go kursu instruktorskiego w Nowym Sączu, Rowecki w sierpniu 1914 r. zaciągnął się do Legionów Polskich Piłsudskiego. W czasie walk został trzykrotnie ranny. W listopadzie 1918 roku za brawurową akcję rozbrojenia kompanii niemieckiej w rejonie Ostrowi Mazowieckiej siłami dziesięciu ludzi otrzymał swój pierwszy Krzyż Walecznych, a trzy inne oraz Krzyż Wojenny Orderu Virtuti Militari V klasy za udział w walkach 5 Pułku Piechoty Legionów.

Po odzyskaniu niepodległości por. Stefan Rowecki skończył w Warszawie Kurs Wojenny Szkoły Sztabu Generalnego, otrzymując awans na stopień kapitana Sztabu Generalnego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku jako szef Oddziału II Frontu Południowo-Wschodniego i Środkowego, następnie Grupy Uderzeniowej gen. Edwarda Śmigłego-Rydza. W lipcu tegoż roku awansował do stopnia majora. W ramach ówczesnej kadry oficerskiej Rowecki należał bezsprzecznie do elity intelektualnej.

Po klęsce wrześniowej pozostał w kraju, wziął udział w tworzeniu zakonspirowanego wojska i struktur cywilnych. Wystawiono mu dokumenty na nazwisko «Józefa Sokołowskiego» i zatrudniono fikcyjnie w straży fabrycznej Gazowni Miejskiej, a potem jako urzędnika w Wydziale Ewidencji Ludności. Od października 1939 roku Stefan Rowecki pełnił – pod pseudonimem «Stefana Grabicy» – funkcję szefa Sztabu i zastępcy Dowódcy Głównego Służby Zwycięstwu Polski. W 1940 r. został mianowany Komendantem Głównym ZWZ na cały kraj. Od 14 lutego 1942 roku, po zmianie nazwy Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową był jej Dowódcą, posługując się także zamiennie tytułem Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju. Znany był głównie pod pseudonimem «Grot».

Uwięziony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, odmówił kategorycznie współpracy z Niemcami. Zgładzony został prawdopodobnie w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku, po wybuchu Powstania Warszawskiego.

Aresztowanie generała Roweckiego dnia 30 czerwca 1943 r. oznaczało dla Armii Krajowej niebywałą klęskę; nie było w Kraju ani na emigracji człowieka tej miary, który mógłby Go zastąpić”[3].

„Ogrody Kobiecości”

„Ogrody Kobiecości” to ekspozycja prezentująca kobiecość w różnych jej odsłonach: zdrowiu, urodzie i pielęgnacji, higienie, ubiorze czy seksualności. Dzięki bogatym zbiorom można przyjrzeć się jak dawniej podchodzono do kwestii dbania o te sfery życia kobiety. Wystawa została otwarta dla zwiedzających w Dzień Kobiet, 8 marca 2017 roku w Dziale Starej Książki Medycznej GBL.

Zaprezentowano tam m.in. wybrane recepty na dolegliwości kobiece z renesansowych zielników, w tym najstarszego polskiego zielnika wydanego drukiem w 1534

[3] Ibidem, s. [56].

roku: *O ziołach y o moczy gich, o paleniu wódek z ziół, o oleykach przyprawianiu, o rzeczach zamorskich…* Stefana Falimirza. Herbaria, inaczej herbarze bądź zielniki wydawane drukiem w XVI-wiecznej Polsce stanowią nieocenione źródło wiedzy o ówczesnym ziołolecznictwie. Oprócz opisów roślin ilustrowanych drzeworytami, bardzo ciekawymi pod względem artystycznym, zawierają również receptury, pozwalające na przygotowanie środków leczniczych i kosmetycznych na bazie ziół rodzimych i „zamorskich", egzotycznych przypraw, warzyw, owoców, kwiatów, a nawet zbóż. Możemy znaleźć w nich przepisy na olejki, wódki, maści, plastry, krople, a także kwiatowo-ziołowe pachnące mydła. Lista chorób, w tym dolegliwości kobiecych uwzględnionych w herbariach jest dość długa. Najczęściej proponowano leki ziołowe na uregulowanie cyklu miesięcznego, pozbycie się upławów i bólu części intymnych. Ponadto na kartach renesansowych zielników znajdowały się porady, jak pielęgnować urodę i tuszować ewentualne defekty kosmetyczne. W odnalezieniu środka zaradczego na poszczególne bolączki pomagały zamieszczone w zielnikach indeksy. Te bogato ilustrowane dzieła pełniły dla żyjących w XVI w. ludzi rolę dzisiejszych poradników i encyklopedii zdrowia. Felczerom służyły za podręczniki medycyny, bowiem opisywano w nich przeprowadzanie prostych zabiegów leczniczych (w tym stawianie baniek, upuszczanie krwi). Co więcej – wprowadzały podstawy diagnostyki różnych chorób (np. na podstawie wyglądu moczu). Pośród roślin zalecanych przez autorów herbarzy występują też takie, których właściwości lecznicze są wykorzystywane do dziś dzień. Należą do nich chociażby różne gatunki mięty, pokrzywa, rumianek, bez, goździki czy kmin i inne przyprawy korzenne (dziś w powszechnym użyciu, a w XVI w. dostępne dla nielicznych).

Publikacja Stefana Falimirza *O ziołach y o moczy gich, o paleniu wódek z ziół, o oleykach przyprawianiu, o rzeczach zamorskich…* (Kraków 1534) – to najstarszy polski zielnik drukowany, wydany przez krakowską oficynę Floriana Unglera. Treść i układ dzieła Falimirza stały się wzorcem dla kolejnych wydawców herbarzy – m.in. Marcina Siennika, autora opracowania *Herbarz, to jest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie…*, wydanego w Krakowie w drukarni Mikołaja Szarffenberga w 1568.

Wzrok przyciągają także grafiki kobiet z przedwojennych czasopism oraz ekslibrisy z wizerunkami kobiet, ze zbiorów GBL. Wśród ekslibrisów, zaprezentowanych na wystawie, znalazł się m.in. pochodzący z 1909 roku znak własnościowy prof. Wiktora Grzywo-Dąbrowskiego, ojca medycyny sądowej, przedstawiający piękność trzymającą księgę w otoczeniu kwiatów.

Zwiedzający mogą zobaczyć również narzędzia lekarskie, poradniki dla kobiet, w tym na przykład *Lekarkę domową: złotą księgę kobiecą ku oświecaniu i pouczaniu dla zdrowych i chorych o najważniejszych kwestjach nauki zdrowia i lecznictwa* napisaną przez Janinę Springer, wydaną w roku 1928. Pozycja ta otrzymała nagrodę na Międzynarodowej Wystawie Higienicznej w Dreźnie i obejmuje wszystkie zagadnienia ówczesnej opieki i higieny domowej nad chorym.



Rejchan, St., „Jesień" w: *Kłosy*, 1887, t. XLV, nr 1171, ryc. 7737

Niewątpliwą gratką są reklamy leków i środków kosmetycznych z czasopism okresu międzywojennego. Pochodzą one z periodyków związanych z polskim przemysłem chemicznym i drogeryjnym, takich jak poznańskie *Wiadomości Drogistowskie* i *Drogerzysta* oraz warszawskiego *Drogisty*. Reklamy perfum i kosmetyków pojawiały się także w prasie dostępnej dla szerokiego kręgu odbiorców, m.in. na łamach *Kosmetyki Nowoczesnej*, jak głosi podtytuł: „czasopisma poświęconego kosmetyce, higienie i pięknu".

Wystawie towarzyszyła ekspozycja obrazów (pejzaży i kwiatów) Krystyny Mojskiej, którą można było oglądać do połowy maja 2017 roku. Artystka, niegdyś pielęgniarka, przygodę z malarstwem rozpoczęła w 2000 roku. Miała kilkanaście wystaw indywidualnych i szereg zespołowych. Bierze aktywny udział w plenerach krajowych jak i zagranicznych. Jej prace znajdują się w prywatnych zbiorach w wielu krajach, np. w Holandii, Stanach Zjednoczonych, na Ukrainie, w Niemczech czy na Węgrzech. Prowadzi galerię autorską i jest członkiem krasnostawskiego stowarzyszenia Twórców Kultury „Paleta".







Mgr Katarzyna Karkutt-Miłek Mgr Agnieszka Bójko Dr Wojciech Giermaziak

Warszawa – GBL

WYSTAWA „LEOPOLD SKULSKI. FARMACEUTA I MĄŻ STANU” W SENACIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, PRZYGOTOWANA PRZEZ GBL

Abstract

„The purpose of this article is to present the figure of Leopold Skulski on the occasion of the summary of the opening of the exhibition, which took place in the Senate of the Republic of Poland, in April 2016. Skulski, still not widely known today, played an important role in the formation of the independent Poland after World War I, not only in its political, but also economic and social dimensions. The exhibition devoted to this exceptional pharmacist has collected unpublished documents, photographs and memories of his contemporaries, which, made available in front of the plenary hall of the Senate of the Republic of Poland, made it possible to get acquainted with this extraordinary figure to all visitors to the building. Below we present the report on the opening of the exhibition along with a brief description of Leopold Skulski's life and activities. The figure of Leopold Skulski, although little known, played a significant role in the history of the Second Polish Republic. He was not only a pharmacist, social worker and entrepreneur, but also Prime Minister of the Polish government from December 13, 1919 to June 9, 1920. The exhibition held in the Senate of the Republic of Poland presented the life and activity of Leopold Skulski to the visitors.”

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie postaci Leopolda Skulskiego przy okazji podsumowania otwarcia wystawy, jakie miało miejsce w Senacie RP, w kwietniu 2016 roku. Skulski, dzisiaj wciąż jeszcze mało znany, odegrał ważną rolę w tworzeniu się niepodległej Rzeczypospolitej po I Wojnie Światowej, nie tylko w jej politycznym, ale także gospodarczym i społecznym wymiarze. Wystawa poświęcona temu wyjątkowemu farmaceucie zgromadziła niepublikowane dotąd dokumenty, fotografie i wspomnienia jemu współczesnych, które, udostępnione przed salą plenarną Senatu RP, pozwoliły zapoznać się z tą nietuzinkową postacią wszystkim odwiedzającym gmach. Poniżej prezentujemy relację z otwarcia wystawy wraz z krótką charakterystyką życia i działalności Leopolda Skulskiego. Postać Leopolda Skulskiego, mimo, że mało znana, odegrała niebagatelną rolę w historii II Rzeczypospolitej. Był on nie tylko farma-

ceutą, społecznikiem i przedsiębiorcą, ale także m.in. premierem polskiego rządu w okresie od 13 grudnia 1919 roku do 9 czerwca 1920 roku. Prezentowana w Senacie RP wystawa przybliżyła odwiedzającym życie i działalność Leopolda Skulskiego.

W ekspozycji zgromadzone zostały bardzo bogate materiały, ukazujące przebieg życia i kariery Skulskiego. Poza relacją z wernisażu, dostępną również na stronach internetowych Głównej Biblioteki Lekarskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, autorzy artykułu korzystali ze źródeł polskiego piśmiennictwa. Najobszerniejsze wiadomości można znaleźć w publikacjach Łukasza Kota: „Zamojski rodowód premiera Leopolda Skulskiego" oraz „Leopold Skulski – premier z Zamościa 1877-1939". Informacji o bohaterze artykułu dostarczają także archiwa: Archiwum Państwowe w Łodzi i Narodowe Archiwum Cyfrowe, a także czasopisma, m.in.: „Gazeta Łódzka" i „Aptekarz Polski".

6 kwietnia 2016 roku w Senacie RP odbyło się uroczyste otwarcie wystawy przygotowanej przez Główną Bibliotekę Lekarską pt. Leopold Skulski. Farmaceuta i mąż stanu. Wystawę zaprezentowali: Stanisław Karczewski – Marszałek Senatu RP, Waldemar Kraska – Przewodniczący Senackiej Komisji Zdrowia, dr n. przyr. Wojciech Giermaziak – Dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej oraz Marzena Skulska-Lundgren – wnuczka brata Leopolda Skulskiego.

W uroczystości wzięli udział senatorowie i zaproszeni goście. Znaleźli się wśród nich m.in.: Adam Bielan – Wicemarszałek Senatu RP, Anna Anders – Senator, Członkowie Rady Naukowej GBL: prof. Jerzy Jurkiewicz – Prezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, prof. Piotr Tomaszewski, prof. Andrzej Kaźmierczak, prof. Jan Pachecka, prof. Piotr Tomaszewski, a także dr Jan Tarczyński – Dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej, Hanna Świderska-Kicior – Wiceprezes Zarządu Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego oraz Piotr Skulski z żoną, Małgorzatą Szlagowską-Skulską. Gospodyniami wydarzenia były ponadto Katarzyna Karkutt-Miłek i Agata Ziemecka – Kuratorki wystawy.

„Nasza historia pisana jest przez osoby, o których mówimy i których postaci przypominamy, ale jest także pisana przez ludzi wybitnych i ważnych dla polskich dziejów, wspominanych znacznie rzadziej" – powiedział podczas otwarcia wystawy marszałek Stanisław Karczewski. Jego zdaniem taką postacią był właśnie Leopold Skulski, jeden z najmłodszych premierów II Rzeczypospolitej.

Zdaniem dyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej Wojciecha Giermaziaka postać Leopolda Skulskiego to „klasyczny przykład polskiego inteligenta, przedstawiciela warstwy społecznej ukształtowanej po powstaniu styczniowym, mającej ogromny wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości i kształt II RP, która wydała pokolenie, jakie złożyło ogromną daninę krwi w czasie II wojny światowej, w powstaniu warszawskim czy wileńskim".

Prezentowana przez Główną Bibliotekę Lekarską wystawa była przykładem wizualizacji życia i dokonań tego wielkiego Polaka. Chronologiczną kroniką ukazującą po-

stać Leopolda Skulskiego jako farmaceutę, inżyniera chemika, działacza publicznego, politycznego i społecznego, a także jako przedsiębiorcę. Prezentowała także aspekty życia rodzinnego i prywatnego. Wystawę zamykała plansza ukazująca upamiętnienie postaci Leopolda Skulskiego w czasach nam współczesnych tablicami pamiątkowymi w Łodzi, Warszawie i Zamościu, z którego pochodził.

Leopold Skulski pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej, która mogła się szczycić kilkusetletnią tradycją herbową. Wraz z rodzicami i bratem mieszkał w Zamościu[1]. Wieloetapowy proces kształcenia w kierunku zdobycia tytułu prowizora farmacji rozpoczął mając 17 lat. W 1903 r. ukończył studia na Wydziale Farmacji Uniwersytetu Warszawskiego i rozpoczął naukę na Wydziale Chemii Wyższej Szkoły Technicznej w Karlsruhe. Na obu uczelniach angażował się w działalność społeczną. Na Uniwersytecie Warszawskim został przewodniczącym koła „Bratnia Pomoc". W Karlsruhe został wybrany prezesem Korporacji Studentów Polaków Polskiego Towarzystwa Akademickiego. Po ukończeniu uczelni w 1906 r. wrócił do Warszawy i podjął pracę w fabryce Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego „Motor" na stanowisku kierownika. W 1907 r. firma przeniosła go do Łodzi gdzie nadzorował produkcję preparatów farmaceutycznych. W 1910 r. rozpoczął pracę w aptece na ulicy Cegielnianej 64 (obecnie ul. Jaracza). Od 1912 r. pracował w aptece na ul. Piotrkowskiej 307.

W 1910 r. na miejsce zdelegalizowanego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" powstało Towarzystwo Zwolenników Rozwoju Fizycznego w Łodzi. Leopold Skulski został jego prezesem. W 1917 r. został mianowany Drugim Burmistrzem Łodzi. Pierwszym Burmistrzem był Niemiec – Nadburmistrz Schoppen. Należy pamiętać, że był to okres kiedy władzę w Łodzi sprawowali Niemcy po wygranej z Rosjanami. Jako II Burmistrz zajmował się aprowizacją i opieką nad biedniejszymi mieszkańcami miasta. Jeszcze w tym samym roku został Nadburmistrzem Łodzi. Jedne z pierwszych jego decyzji dotyczyły usunięcia języka niemieckiego z pieczęci miejskiej a Rada Miasta zleciła zaprojektowanie nowej pieczęci z symbolem łódki z wiosłem na barokowej tarczy. Skulski wszedł w skład Komitetu Obchodów Trzeciego Maja oraz był inicjatorem akcji patriotycznych z okazji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki[2, 3].

W dniach 21-22 maja 1912 r. odbył się pierwszy Zjazd Aptekarzy Królestwa Polskiego. Leopold Skulski oraz Bronisław Głuchowski, Józef Pogonowski i Wiktor Wagner tworzyli Komitet Organizacyjny tego Zjazdu[4].

---

[1] Łukasz Kot, „Zamojski rodowód premiera Leopolda Skulskiego"

[2] Archiwum Państwowe w Łodzi

[3] Gazeta Łódzka, 22 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 109, s. 3; 23 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 110, s. 3; 3 maja 1917 roku, R. 6, nr 120, s. 3 Czasopismo ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej

[4] W stulecie Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego, W: Aptekarz Polski, maj 2012, nr 69/47 online Naczelna Izba Aptekarska

Pomimo tego, że utożsamiał się z pasywistami i miał nadzieję na stopniowe, pokojowe przejmowanie miasta, w 1918 r. polecił powołać Milicję Miejską i 11 listopada zaczęło się rozbrajanie Niemców. Dzięki jego staraniom ewakuacja Niemców z Łodzi przebiegła spokojnie; zapewnił im transport i pomoc w wyjeździe do Niemiec[5].

W 1919 r. startował w wyborach do Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej z listy Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych z okręgu łódzkiego. Mandat sprawował do 1922 r. po ustąpieniu Ignacego Paderewskiego Konwent Seniorów poparł kandydaturę Leopolda Skulskiego na Prezesa Rady Ministrów i 13 grudnia 1919 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski powierzył mu misję skonstruowania rządu. W czasie krótkich rządów pomimo toczącej się kampanii wojennej należy przypisać mu szereg zasług i sukcesów. W kwietniu 1920 r. wprowadzono jednolity system skarbowy i jednolity podatek dochodowy. Pod koniec kwietnia kraj zaczął posługiwać się jedną walutą, a na początku czerwca wprowadzono jednolitą taryfę kolejową. Rozpoczęto tworzenie ustawy o szkolnictwie wyższym i rozważano powstanie pierwszego portu nad Bałtykiem.

9 czerwca 1920 r. Leopold Skulski na ręce Józefa Piłsudskiego złożył dymisję rządu.

Kolejnym premierem został Wincenty Witos. Powierzył on tekę ministra spraw wewnętrznych Leopoldowi Skulskiemu tym samym dając wyraz szacunku i poparcia dla jego działań i umiejętności. W lipcu tego samego roku wszedł w skład Rady Obrony Państwa. Wobec wyzwania jakim była wojna z Rosją Skulskiemu powierzono zadanie ewakuacji władz i zabezpieczenia miast przed zwiadem przeciwnika. W czerwcu 1921 r. Leopold Skulski złożył dymisję ze stanowiska[6]. Jego karierę polityczną zakończyła przegrana w wyborach do Senatu w 1922 roku. Mimo ostatecznego niepowodzenia rządów Skulskiego, jego wysiłki zmierzały do budowy silnej, niezależnej Rzeczpospolitej. Rzeczpospolitej, w której w drugiej połowie lat 30. powstawały zręby nowej gospodarki, w tym także farmacji. Starania te zniweczył jednak wybuch II wojny światowej.

Poza działalnością polityczną prowadził również działalność gospodarczą i to w wielu dziedzinach. Był członkiem Komisji Rewizyjnej Banku Polskiego, prezesem Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich, członkiem zarządów oraz akcjonariuszem kilku spółek. Był jednym z założycieli i udziałowców spółki Polskie Radio. Był także prezesem Łódzkiego Towarzystwa Energetycznego, które przejęło Elektrownię Łódzką.

Skulski również w życiu prywatnym cieszył się uznaniem i szacunkiem. Gabriel Narutowicz powierzył mu opiekę nad swoimi dziećmi oraz zarząd ich majątkiem do czasu uzyskania przez nie pełnoletności.

We wrześniu 1939 r. Leopold Skulski postanowił przenieść się z rodziną na wschód do Pińska, niestety został aresztowany przez NKWD i najprawdopodobniej zginął w Kuropatach w 1940 r.

[5] Archiwum Państwowe w Łodzi

[6] Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zaprezentowana w Senacie RP wystawa ukazała bogactwo działalności politycznej i społecznej Leopolda Skulskiego. Główna Biblioteka Lekarska, która przygotowała tę ekspozycję, stara się w swoich działaniach promować wiedzę o wartościowych postaciach historycznych. Nie tylko lekarzach i farmaceutach, ale także patriotach, którzy zasłużyli się dziejom Rzeczypospolitej. GBL ma w swoim dorobku wystawy poświęcone m.in. Stefanowi „Grot" Roweckiemu czy Henrykowi Sienkiewiczowi. Popularyzacja nieznanych szerszej publiczności faktów z życia wybitnych osobistości i ich wpływu na rozwój medycyny i historii należy do misji Głównej Biblioteki Lekarskiej, która już od przeszło 70 lat udostępnia społeczeństwu najcenniejsze dziedzictwo polskiej inteligencji.

Wystawa „Leopold Skulski. Farmaceuta i mąż stanu" cieszyła się ogromnym powodzeniem. Zapewne z uwagi na fakt, że odkrywała nieznane szerszej publiczności dzieje polskiego rządu i jego najmłodszego premiera. Historia życia Leopolda Skulskiego, ujęta w tablicach wystawienniczych, ukazuje prawdziwe oddanie ojczyźnie. Dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej dr n. przyr. Wojciech Giermaziak, podczas otwarcia wystawy w Senacie RP, podsumował rolę, jaką pełnił Leopold Skulski w polskiej myśli patriotycznej: „Jaka musiała być II Rzeczpospolita, że dała takich synów i ukształtowała właściwy kierunek myślenia o służbie Polsce?"

Bibliografia

Archiwum Państwowe w Łodzi

Gazeta Łódzka, 22 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 109, s. 3; 23 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 110, s. 3; 3 maja 1917 roku, R. 6, nr 120, s. 3 Czasopismo ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej

https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,8583,wystawa-leopold-skulski-farmaceuta-i-maz-stanu.html, dostęp 25.08.2016 r.

Kot Łukasz, „Leopold Skulski – premier z Zamościa 1877-1939 (45)", Zamość 2007

Kot Łukasz, „Zamojski rodowód premiera Leopolda Skulskiego" Archiwariusz Zamojski, 2006, s. 27-36

Narodowe Archiwum Cyfrowe

W stulecie Pierwszego Zjazdu Aptekarzy Królestwa Polskiego, W: Aptekarz Polski, maj 2012, nr 69/47 online Naczelna Izba Aptekarska



Mgr Eliza Lubojańska
Katowice – UŚ

DUSZPASTERSTWO BIBLIOTEKARZY Z PERSPEKTYWY GÓRNEGO ŚLĄSKA – WSPÓŁPRACA OGÓLNOPOLSKA

Abstract

The aim of the article is to present the circumstances of the foundation of the pastoral care of librarians in the Archdiocese of Katowice, and then the Archdiocese of Gdańsk and the Archdiocese of Warmia. The article presents the forms of activity carried out by librarians associated with pastoral care, mainly from the perspective of the Silesian librarian community. Particular attention was paid to the pilgrimage aspect of the association's activities (Jasna Góra), as an integrating element of the librarian community.

Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie okoliczności utworzenia duszpasterstwa bibliotekarzy na terenie archidiecezji katowickiej, a następnie archidiecezji gdańskiej i archidiecezji warmińskiej. W artykule zaprezentowane zostały formy działalności prowadzonej przez bibliotekarzy zrzeszonych w duszpasterstwie, głównie z perspektywy środowiska śląskich bibliotekarzy. Szczególną uwagę zwrócono na aspekt pielgrzymkowy działalności stowarzyszenia (Jasna Góra), jako elementu integrującego środowisko bibliotekarskie.

Potrzeba integracji środowiskowej stoi u podstaw duszpasterstwa specjalistycznego i zawodowego, które od wielu już lat funkcjonuje w Kościele katolickim w Polsce. Przez pojęcie duszpasterstwa w teologii pastoralnej rozumie się „zorganizowaną działalność zbawczą Kościoła urzeczywistniającą w służbie człowieka zbawcze dzieło Chrystusa przez głoszenie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo życia chrześcijańskiego”[1] Odpowiedzią Kościoła na potrzeby religijne konkretnych grup wiekowych, zawodowych i społecznych jest duszpasterstwo nadzwyczajne[2].

[1] Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda: Duszpasterstwo. W: Leksykon teologii pastoralnej / red. Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda, Marek Fijałkowski. Lublin 2006 s. 201

[2] Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda: Duszpasterstwo nadzwyczajne. W: Leksykon teologii pastoralnej / red. Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda, Marek Fijałkowski. Lublin 2006 s. 209

Zauważa się, że działalność niektórych grup zawodowych skupionych w duszpasterstwie jest niezwykle dynamiczna, co udokumentowane zostało na łamach opublikowanych dotychczas monografii naukowych[3]. Na temat duszpasterstwa bibliotekarzy i inicjatyw podejmowanych przez to stowarzyszenie również wydane zostało opracowanie[4]. Okazją do powstania książki był jubileusz 15-lecia istnienia Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. Ukazanie się publikacji odbiło się echem w środowisku osób związanych ze światem książki i bibliotek, o czym świadczą recenzje na łamach periodyków naukowych[5].

Historia powołania Duszpasterstwa Bibliotekarzy w Katowicach

Katowiccy bibliotekarze, jako pierwsi w kraju podjęli czynności mające na celu utworzenie stowarzyszenia duszpasterskiego, umocowanego w strukturach Kościoła, którego celem byłaby wymiana doświadczeń, współpraca zawodowa oraz integracja środowiska. Działania te realizowane są w duchu chrześcijańskim i służą pogłębieniu świadomości religijnej ich członków wspieranych przez osobę duszpasterza.

Koncepcja powołania Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej zrodziła się w środowisku katowickiego Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (ZOSBP), mającego wówczas siedzibę w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Z inicjatywą wystąpiły trzy osoby reprezentujące ZOSB: Krystyna Wołoch, Sylwia Błaszczyk i Wiesława Szlachta[6]. Grupie założycielskiej zależało w szczególności na zintegrowaniu lokalnego środowiska bibliotekarskiego osób, którym bliskie są wartości chrześcijańskie. Nieformalna grupa już od dwóch lat uczestniczyła w ogólnopolskiej pielgrzymce na Jasną Górę i w związku z tym zaistniała potrzeba wyznaczenia kapelana dla śląskich bibliotekarzy. Zadaniem duszpasterza miało być wsparcie bibliotekarzy w „podejmowaniu działań na rzecz budzenia świadomości i godności zawodowej”[7] członków tej grupy.

W 1999 roku wystosowano pismo do ówczesnego arcybiskupa katowickiego Damiana Zimonia z prośbą o powołanie duszpasterza. Wychodząc naprzeciw potrzebom

[3] Por. Edward Wiszowaty: Duszpasterstwo policji. Studium pastoralno-teologiczne. Szczytno 2002; Jacek Szostakiewicz: Duszpasterstwo nauczycieli w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne. Siedlce 2008; Justyna Wójcik (red.): Duszpasterstwo hutników. 30 lat w służbie Bogu, ludziom i „Solidarności”. Kraków 2013; Bogusław Witkowski: Duszpasterstwo ludzi sportu. Lubliniec 2017; Franciszek Woronowski: Powołanie rolników i ich duszpasterstwo. Lubaczów 1986

[4] Por. Duszpasterstwo bibliotekarzy w służbie człowieka i książki / pod red. Jana Malickiego, Henryka Olszara, Bogumiły Warząchowskiej. Katowice 2014

[5] Por. Rec.: Barbara Kołodziej, *Arch. Bibl. Muz. Kośc*. 2015 T. 105 s. 387-389; Hanna Langer, *Fides* 2014 R. 21 nr 2 s. 211-215; Aleksandra Nycz, *Bibl. Nostra* 2014 nr 2 s. 209-212

[6] Henryk Olszar: Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. *Fides* 2015 R. 21 nr 1 s. 199

[7] Pismo Grupy Inicjatywnej do abpa Damiana Zimonia z 1 lipca 1999 r. Por. Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej (dalej skrót: DBAK). Kronika DBAK (bez paginacji, rps)

bibliotecznego środowiska, arcybiskup podpisał dekret[8], mocą którego do posługi duszpasterskiej mianowany został ks. dr Henryk Olszar[9]. Równocześnie ustalono, że św. Wawrzyniec będzie patronował bibliotekarzom. Od początku funkcjonowania duszpasterstwa wszelkie formy podejmowanej działalności dokumentowane są szczegółowo w *Kronice*[10], która stanowi bogaty materiał źródłowy, świadczący o aktywności śląskich bibliotekarzy.

Pielgrzymowanie bibliotekarzy na Jasną Górę, jako główna forma integracji i formacji środowiska bibliotekarzy

Jasnogórskie sanktuarium jest jednym z ważniejszych na świecie centrów kultu religijnego, odwiedzanych każdego roku przez milionowe rzesze pątników. Geneza pielgrzymowania do miejsc świętych ma swoją długą tradycję, sięgając do czasów Starego Testamentu. Zwyczaje peregrynacji do Częstochowy sięgają natomiast drugiej połowy XIV wieku[11].

Specyficzną grupę w ruchu pielgrzymkowym stanowią wspólnoty zawodowe i stowarzyszeniowe. Maj jest tym miesiącem, w którym oprócz bibliotekarzy przybywają tutaj m.in. bankowcy, lekarze, kierowcy i pracownicy telekomunikacji[12].

Inauguracja pielgrzymowania bibliotekarzy sięga 1997 r. Wówczas to pierwsza, zintegrowana grupa przybyła do Czarnej Madonny. Organizatorem wydarzenia było gdańskie środowisko, któremu przewodniczył emerytowany bibliotekarz – Marian Skomro[13]. Natomiast śląscy bibliotekarze pielgrzymują do Częstochowy od 2000 r. pod kierownictwem swojego opiekuna duchowego Ks. H. Olszara. Informacje o tym wydarzeniu przekazywane są każdego roku na łamach fachowej prasy bibliotekarskiej, portali branżowych oraz tygodników religijno-społecznych. Od lat termin pielgrzymki ustalony jest na trzecią niedzielę maja.

Głównym celem pielgrzymowania jest uczestnictwo we Mszy świętej sprawowanej w intencji bibliotekarzy i szeroko pojętego środowiska biblioteczno-informacyjnego. Eucharystia celebrowana jest zawsze w kaplicy Cudownego Obrazu.

---

[8] Dekret mianujący ks. dra Henryka Olszara duszpasterzem bibliotekarzy archidiecezji katowickiej, podpisany przez abpa Damiana Zimonia z 2 sierpnia 1999 r. Por. Kronika DBAK (bez paginacji, rps)

[9] Ks. dr. hab. Henryk Olszar (1957-) historyk Kościoła, od 2001 r. zatrudniony jest na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

[10] Kronika DBAK prowadzona jest przez pracowników Biblioteki Śląskiej i tam zdeponowana

[11] Zob. Danuta Ptaszycka-Jackowska, Antoni Jackowski, Urszula Gospodarek: Piesze pielgrzymowanie na Jasną Górę. *Peregrinus Crac*. 1998 z. 6, s. 111

[12] Por. Kalendarium Jasnej Góry. Dostęp: http://www.jasnagora.com/kalendarium-roczne [Odczyt 15 I 2018]

[13] Marian Skomro (zm. 27.05.2016) – wieloletni pracownik Biblioteki Publicznej w Gdańsku, członek Honorowy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, przewodniczący Zarządu Okręgu Pomorskiego SBP (1989-2001), członek prezydium Zarządu Głównego SBP (1993-1997), inicjator powołania Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej, uhonorowany wieloma odznaczeniami za wybitne zasługi w działalności na rzecz rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa, w tym Złotym Krzyżem Zasługi

W roku jubileuszowym odbyła się III Ogólnopolska Pielgrzymka Bibliotekarzy. Mszy świętej przed Cudownym Obrazem przewodniczył ks. H. Olszar. Następnie wszyscy zostali zaproszeni do domu pielgrzyma. W pielgrzymce udział wzięły głównie osoby ze Śląska i Gdańska[14]. Dodać należy, że gdańska wspólnota przybywa do Częstochowy ze sztandarem, na którym uwidoczniony jest św. Wawrzyniec.

W kolejnym roku[15] w homilii wygłoszonej przez ks. H. Olszara przybliżona została postać kard. Stefana Wyszyńskiego, któremu nieobce były sprawy biblioteczne[16]. Po Mszy św. uczestnicy wysłuchali wykładu pt.: *Ikony*[17], który wygłosił Jan Malicki[18]. Pielgrzymka połączona była ze zwiedzaniem Biblioteki Paulińskiej, gdzie słowo do zebranych skierował Leonard Ogierman[19]. Tym razem grono uczestników znacznie się poszerzyło, w spotkaniu udział wzięło kilkuset bibliotekarzy z całej Polski.

Warto zaznaczyć, że dotychczasowe pielgrzymki obfitowały w wiele wydarzeń godnych wspomnienia. Podczas peregrynacji w 2001 roku miało miejsce niecodzienne zdarzenie, gdyż w tym samym czasie na Jasnej Górze przebywała para książęca: arcyksiążę Ferdinand von Habsburg wraz z małżonką Helen z Salzburga. Parze towarzyszył ambasador Niemiec w Polsce Frank Elbe[20]. Goście wzięli udział we Mszy św. sprawowanej w intencji bibliotekarzy, a następnie zaistniała okoliczność nawiązania rozmowy z parą książęcą, co uwieczniono na wspólnej fotografii[21].

Z kolei podczas pielgrzymki w 2002 roku bibliotekarze mieli zaszczyt uczestniczyć we Mszy św. sprawowanej w intencji nominata – biskupa radomskiego Zygmunta Zimowskiego, podczas której homilię wygłosił Joseph Ratzinger[22]. W kazaniu ksiądz kardynał skierował również słowa do bibliotekarzy, wspominając pierwszych strażników księ-

[14] Relacja z pielgrzymki. Por. Kronika DBAK (bez paginacji, rps)

[15] IV pielgrzymka bibliotekarzy odbyła się 27 maja 2001 roku

[16] W latach powojennych ks. Stefan Wyszyński zajął się odtworzeniem zniszczonej przez Niemców biblioteki seminaryjnej we Włocławku.

[17] Wykład traktujący o świadectwach kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych oraz o walorach literackich tekstu pieśni *Bogurodzica* wygłosił prof. Jan Malicki – dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach

[18] Prof. Jan Malicki (1948 -) historyk literatury, kierownik Zakładu Historii Literatury Średniowiecza i Renesansu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Od 1998 r. zasiada w Krajowej Radzie Bibliotecznej przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego

[19] Dr hab. prof. UŚ Leonard Ogierman (1941-), jako wieloletni kierownik Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Biblioteki Śląskiej pracował przy konserwacji zbiorów Biblioteki Jasnogórskiej i biblioteki paulinów na Skałce w Krakowie

[20] Frank Elbe, w latach 1972- 1976 sprawował funkcję konsula, a w latach 1999-2003 ambasadora Niemiec w Polsce

[21] Następnie w Kronice DBAK zamieszczony został list, który zaadresowany został do ks. H. Olszara autorstwa arcyksiężnej Helen, jak również podziękowania od ambasadora Niemiec za chwile spędzone wspólnie na Jasnej Górze. Por. DBAK. Kronika (bez paginacji, rps)

[22] Joseph Ratzinger (1927-), późniejszy papież Benedykt XVI, w latach 1981-2005 r. pełnił funkcję prefekta Kongregacji Nauki Wiary

gozbiorów zakonnych i podkreślając odpowiedzialną rolę bibliotekarzy, którzy stoją na straży dziedzictwa nauki i kultury. Następnie uczestnicy zwiedzili ekspozycję obrazów z cyklu – *Golgota Jasnogórska*, autorstwa Jerzego Dudy-Gracza[23], po czym pielgrzymi ze Śląska, Gdańska, Opola, Kłodawy, Konina i Sieradza zgromadzili się w Kaplicy Różańcowej na spotkaniu integracyjnym. Pielgrzymowaniu towarzyszą niekiedy akcenty kulturalne, np. w 2003 r. pielgrzymka uświetniona została koncertem chóru żeńskiego „Tota Anima" z Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Mysłowicach.

Wielkim zaskoczeniem dla organizatorów kolejnej pielgrzymki na Jasną Górę[24] była wysoka frekwencja – około 200 osób zgromadziło się wówczas u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej. Wielu uczestników przybyło w grupach zorganizowanych, w większości ze środowisk związanych z SBP. Obecni byli również członkowie Oddziału Częstochowskiego Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich Spotkanie popielgrzymkowe było okazją do dzielenia się własnymi spostrzeżeniami na temat kondycji i przyszłości bibliotekarstwa, uwzględniono szerokie spektrum zagadnień związanych z pracą w różnych typach bibliotek. Poruszono kwestię intensyfikacji kontaktów bibliotekarzy reprezentujących odległe regiony kraju[25].

W kolejnych latach coraz większe grupy pielgrzymów przybywały na Jasną Górę[26]. X Jubileuszowa Ogólnopolska Pielgrzymka Bibliotekarzy w 2007 roku zgromadziła blisko 300-osobową grupę osób reprezentujących głównie Katowice, Gdańsk i Zieloną Górę.

Szczególnie uroczysty charakter miała XVIII[27] Ogólnopolska Pielgrzymka Bibliotekarzy[28]. W 2017 r. roku świętowano bowiem jubileusz 100-lecia istnienia SBP. Pielgrzymce przyświecało hasło „Wiedza i doświadczenie. Tradycja i nowoczesność". Gościem honorowym spotkania była długoletnia przewodnicząca SBP – Elżbieta Stefańczyk. Zaprezentowała ona rys historyczny Stowarzyszenia. W homilii natomiast ks. Maciej Kwiecień odwołał się do trzech jubileuszy: wspomnianego 100-lecia istnienia SBP, 100-lecia objawień fatimskich oraz 300-lecia koronacji obrazu Najświętszej Maryi Panny. W modlitwie pamiętano także o zmarłych bibliotekarzach, w sposób szczególny przywołana została postać Mariana Skomro, wieloletniego organizatora pielgrzymek z Gdańska i współzałożyciela gdańskiego duszpasterstwa. W spotkaniu

[23] Jerzy Duda-Gracz (1941-2004) – polski malarz i rysownik, wykładowca w ASP w Katowicach

[24] VII Pielgrzymka Bibliotekarzy miała miejsce w dniu 23 maja 2004 r.

[25] Bogumiła Warząchowska: Duszpasterstwo bibliotekarzy. *Fides* 2003 nr 1-2 (12/13) s. 205

[26] Do zwiększenia frekwencji przyczyniły się w znacznej mierze informacje dotyczące tego wydarzenia zamieszczane w ogólnopolskiej prasie bibliotekarskiej oraz relacje i sprawozdania popielgrzymkowe

[27] Oficjalnie była to XVIII Pielgrzymka Duszpasterstwa Bibliotekarzy na Jasną Górę, natomiast dla środowiska gdańskiego było to również jubileuszowe wydarzenie, gdyż oni już po raz 20-sty pielgrzymowali w 2017 r.

[28] Pielgrzymka odbyła się 21 maja 2017 r.

oprócz tradycyjnych grup z Katowic i Gdańska uczestniczyli również bibliotekarze z Częstochowy, Sieradza i Wielunia[29].

Jedno z kazań ks. H. Olszara zapadło szczególnie w pamięć uczestnikom, gdyż kaznodzieja podkreślił w nim, że „bibliotekarze łączą w sobie misję wiary w Boże Słowo z misją człowieka książki. Jakże bogate w znaczenia staje się w ich życiu powołanie bibliocentryczne – bo centrum ich codziennej pracy stanowią księgi spisywane przez człowieka, ale też centrum ich duchowości stanowią Księgi Bożego Objawienia"[30].

Duszpasterz gdańskiego środowiska bibliotekarzy akcentował w swoich homiliach dziękczynny charakter peregrynowania, a jednocześnie aspekt błagalny. Bibliotekarze przybywają, aby prosić o to, by nadal byli sługami Słowa. Kapłan zachęcał do tego by zachwycać się na nowo Słowem, które zapisane jest w Księdze, wskazał na Maryję, która nieustannie kontemplowała Słowo Boże[31].

Inicjatywy podejmowane przez śląskich bibliotekarzy w ramach duszpasterstwa

Środowisko śląskich bibliotekarzy podejmuje cykliczne inicjatywy integrujące i formujące środowisko. Inauguracyjne spotkanie śląskiego duszpasterstwa, połączonego z wykładem odbyło się 24 października 2000 r. w Bibliotece Śląskiej. Wówczas ks. H. Olszar wygłosił referat[32] zatytułowany *Duchowieństwo śląskie w pracach Towarzystwa Czytelń Ludowych*[33].

Aranżowane są różne formy pracy związanej z rozwojem zawodowym i budowaniem pozytywnego wizerunku bibliotekarza, takie jak konferencje, wykłady, spotkania autorskie. Do głównych działań formacyjnych duszpasterstwa należą: spotkania opłatkowe, nabożeństwa wielkopostne połączone z Eucharystią i konferencją ascetyczną. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się pielgrzymki do miejsc związanych ze św. Wawrzyńcem. Z peregrynowaniem łączy się często zwiedzanie bibliotek charakteryzujących się cennymi zbiorami, czy unikatową architekturą. Także konferencje i sesje naukowe poświęcone problematyce bibliotekarstwa, etyki zawodowej i innych interesujących zagadnień przyciągają stałych bywalców.

Ciekawa prelekcja śląskiego moralisty – ks. dra Antoniego Bartoszka odbyła się w 2003 r. Tematem przewodnim wystąpienia pt.*: Pokusa eutanazji a godność umierania* była opieka paliatywna nad ciężko chorymi osobami oraz chrześcijańskie prze-

[29] Por. Dostęp: http://www.sbp.pl/100/artykul/?cid=18604&prev= [Odczyt 15 I 2018]

[30] Por. Henryk Olszar: Homilie, kazania, mowy okolicznościowe. W: Duszpasterstwo bibliotekarzy. Op. cit., s. 42.

[31] Por. Maciej Kwiecień: Homilie. W: Duszpasterstwo bibliotekarzy. w służbie człowieka i książki / pod red. Jana Malickiego, Henryka Olszara, Bogumiły Warząchowskiej. Katowice 2014 s. 92

[32] Kronika DBAK(bez paginacji, rps)

[33] H. Olszar zaprezentował rys historyczny towarzystwa powstałego w 1880 r. w Poznaniu, którego celem było upowszechnianie czytelnictwa i przeciwdziałanie germanizacji w zaborze pruskim. Wielu polskich księży popierało działalność towarzystwa i czynnie włączało się w tworzenie czytelni ludowych

żywanie śmierci. Uczestnicy spotkania byli bardzo poruszeni tą kwestią i zadawali szereg pytań. Niemałą grupę uczestników skupiło spotkanie promujące książkę ks. dra Rudolfa Broma pt.: *Nauczanie pasterskie biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego (1930-1967)*. Autor przybliżył postać biskupa, podkreślając jego patriotyzm i troskę o dobro Kościoła. Delegacja śląskich bibliotekarzy związanych z duszpasterstwem uczestniczyła także w niecodziennej uroczystości wręczenia nagrody Lux ex Silesia[34], którą w 2011 r. przyznano prof. Janowi Malickiemu, dyrektorowi Biblioteki Śląskiej.

Bibliotekarze zrzeszeni w duszpasterstwie dbają także o formację patriotyczną. W 2015 r. wzięli udział w wykładzie zatytułowanym *Żołnierze Polski Niezłomnej – wyklęci, pomordowani, poniżeni*. Prelekcja miała miejsce w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. Wystąpienie prof. Krzysztofa Szwagrzyka[35] zgromadził spore grono słuchaczy żywo zainteresowanych kwestią represji komunistycznych.

Niezwykle ciepły, koleżeński charakter cechuje spotkania opłatkowe. Bibliotekarze od lat gromadzą się w Bibliotece Śląskiej. Życzenia towarzyszące dzieleniu się opłatkiem uzupełniane są często wykładami. Gościem pierwszego spotkania był ks. dr Tadeusz Czakański, dyrektor Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Katowicach, który przybliżył historię i działalność seminaryjnej książnicy. Każde spotkanie opłatkowe wieńczy wspólna Msza święta odprawiana w pobliskim klasztorze sióstr Maryi Niepokalanej.

Jednym z głównych zamierzeń przyjętych przez śląskich bibliotekarzy było pielgrzymowanie do kościołów, którym patronuje św. Wawrzyniec. Celem inauguracyjnej peregrynacji był kościół parafialny św. Wawrzyńca w Rudzie Śląskiej. Proboszcz miejscowej parafii przybliżył jej historię oraz dzieje kultu św. Wawrzyńca na ziemiach polskich. Gospodarzami jednej z pielgrzymek było środowisko mikołowskich bibliotekarzy, którzy gościli jej uczestników w zabytkowym kościele p.w. św. Wawrzyńca w Mikołowie-Mokrem. Spotkanie ubogacone zostało wspomnieniami nestorki śląskich bibliotekarzy – Jadwigi Krawczyk, która swoje szlify w zawodzie zdobywała jeszcze przed wybuchem II wojny światowej[36].

Kult św. Jacka Odrowąża jest bardzo żywy na Śląsku, dlatego na szlaku bibliotekarskich pielgrzymek nie mogło zabraknąć sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim. Szczególną okazją do odbycia pielgrzymki była 750. rocznica jego śmierci. Uczestnicy nawiedzili świątynię i kompleks pałacowo-parkowy oraz poznali ofertę pobliskiego sanatorium „Sebastianeum Silesiacum". W drodze powrotnej miłą atrakcją było zwiedzanie pałacu w Pławniowicach.

Spotkania z kapłanami wygłaszającymi konferencje wpisują się w formację duchową bibliotekarzy. W pamięci zapisała się szczególnie osoba ks. dr Mariana Wandra-

[34] Nagroda Lux ex Silesia przyznawana jest rokrocznie od 1994 r. przez arcybiskupa katowickiego ludziom nauki, kultury i sztuki, którzy w swej działalności ukazują wysokie wartości moralne

[35] Dr hab. Krzysztof Szwagrzyk (1964-) polski historyk, wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej (od 2016 r.), kieruje zespołem poszukiwań miejsc pochówku ofiar reżimu komunistycznego

[36] Kronika DBAK (bez paginacji, rps)

sza, który przedstawił bibliotekarzom wykład na temat komunikacji międzyludzkiej ze szczególnym uwzględnieniem relacji między bibliotekarzem a czytelnikiem[37].

Niecodzienny charakter miała wizyta bibliotekarzy w gmachu Akademii Muzycznej w Katowicach w 2011 roku. Głównym celem pobytu było zwiedzanie Muzeum Organów Śląskich, które poprzedzone zostało koncertem organowym prof. Juliana Gembalskiego[38]. Profesor zaprezentował bibliotekarzom najcenniejsze eksponaty: wiatrownice, piszczałki, kolekcje dokumentów archiwalnych dotyczących organów. Z niezwykłą pasją opowiadał o historii organów na Śląsku, co spotkało się z dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Tradycją jest, że na wielkopostne dni skupienia śląski duszpasterz zaprasza wspólnotę bibliotekarską do kaplicy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. Wygłasza on wówczas konferencje formacyjne. Przedmiotem rozważań duszpasterza są często bieżące wydarzenia z życia Kościoła. Podczas spotkania wielkopostnego w 2013 roku ks. H. Olszar wygłosił konferencję pt. *Między abdykacją Benedykta XVI a wyborem Franciszka*. Punktem programu było również obejrzenie wystawy poświęconej Benedyktowi XVI, przygotowanej przez pracowników Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego. Dla zainteresowanych była też możliwość zwiedzania Biblioteki Teologicznej, jej zbiorów i wyremontowanych pomieszczeń z nowymi technologicznymi rozwiązaniami.

Jubileusz 90-lecia Biblioteki Śląskiej (2012 roku) był okazją do szczególnego spotkania w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach, gdzie odbyła się uroczysta Msza św. Uczestniczyli w niej przedstawiciele duszpasterstwa bibliotekarzy wraz z ks. H. Olszarem.

W trosce o własną formację intelektualną śląscy bibliotekarze bywają często współorganizatorami lokalnych inicjatyw branżowych. Bogata działalność duszpasterstwa bibliotekarzy zaprezentowana została podczas konferencji zatytułowanej J*edność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich* zorganizowanej przez Federację Bibliotek Kościelnych FIDES i Sekcję Bibliotek Szkół Wyższych SBP w 2013 roku[39]. W spotkaniu swoje referaty zaprezentowali przedstawiciele różnych bibliotek akademickich[40]. Wykład na temat działalności śląskiego duszpasterstwa bibliotekarzy wygłosił wówczas ks. H. Olszar.

---

[37] Relacja ze spotkania w dniu 22 listopada 2001 r. Por. Kronika DBAK (bez paginacji, rps)

[38] Prof. Julian Gembalski (1950-) muzyk, organmistrz, kompozytor, nauczyciel akademicki w Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach, gdzie prowadzi Katedrę Organów i Muzyki Kościelnej

[39] Konferencja odbyła się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach dnia 24 kwietnia 2013 r. Więcej o przebiegu konferencji zob. Renata Ć m i e l: Jedność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich – konferencja w ramach XXVII Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. *Bibl. Nostra* 2013 nr 2 (32) s. 87-91

[40] Prelegenci reprezentowali następujące instytucje: Bibliotekę Główną Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Bibliotekę Główną Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Bibliotekę Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, Bibliotekę i Fonotekę Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Bibliotekę Uniwersytetu Śląskiego

Jubileusz 15-lecia Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej stał się okazją do zorganizowania kolejnej konferencji zatytułowanej *Bibliotekarze w służbie człowieka i książki*[41], która również miała miejsce na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele śląskich bibliotek akademickich, publicznych i pedagogicznych, a także bibliotekarze z Gdańska. Spotkanie było okazją do promocji książki *Duszpasterstwo bibliotekarzy w służbie człowieka i książki* opracowanej na okoliczność jubileuszu przez J. Malickiego, H. Olszara i B. Warząchowską[42]. Przedstawiono zgromadzony w niej materiał, na który składają się dokumenty i opracowania dotyczące duszpasterstwa bibliotekarzy okręgu śląskiego i gdańskiego.

Z okazji ustanowienia przez sejm roku 2015 Rokiem św. Jana Pawła II śląskie duszpasterstwo bibliotekarzy było współorganizatorem sympozjum *Nauczanie św. Jana Pawła II w edukacji i bibliotece*, skierowanego głównie do środowisk reprezentujących biblioteki szkolne i pedagogiczne. Wystąpienia przedstawicieli duszpasterstwa: ks. H. Olszara *Papieże do bibliotekarzy – oficjalne i kurtuazyjne wypowiedzi* oraz B. Warząchowskiej – *Związki Karola Wojtyły – Jana Pawła II ze Śląskiem* uświetniły to spotkanie.

Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej

*W*zorem śląskich bibliotekarzy powołane zostało Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej. Jakkolwiek zorganizowana działalność pielgrzymkowa tej grupy trwała już kilka lat, to formalnie duszpasterstwo zapoczątkowało działalność 29 marca 2003 r. Inicjatywa spotkała się z poparciem arcybiskupa gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego[43]. Na stanowisko kapelana tej grupy mianowany został ks. Maciej Kwiecień[44]. Powołany został zarząd zespołu ds. duszpasterstwa[45]. Siedziba duszpasterstwa mieści się w bibliotece parafialnej przy Kolegiacie Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku-Wrzeszczu[46].

---

[41] Konferencja zorganizowana została w ramach ramach XXXI Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dnia 17 maja 2014 r. we współpracy z Biblioteką Śląską, Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES. Więcej o przebiegu konferencji zob. Maria Kycler: Konferencja „Bibliotekarze w służbie człowieka i książki". *Bibl. Nostra* 2014 nr 2 s. 193-196 oraz Ewa Olszowy: „Bibliotekarze w służbie człowieka i książki". Konferencja zorganizowana przez Bibliotekę Teologiczną Uniwersytetu Śląskiego […]. *Fides* 2014 R. 20 nr 2 s. 245-248

[42] Dr Bogumiła Warząchowska – starszy kustosz dyplomowany, kierownik Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

[43] Dorota Dowda: 10 lat działalności Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej. *Bibliotekarz* 2013 nr 3 s. 34

[44] Ks. dr Maciej Kwiecień jest absolwentem bibliotekoznawstwa i pełni funkcję dyrektora Archiwum i Biblioteki Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Gdańsku-Oliwie

[45] W skład zespołu weszły: Grażyna Miętkiewicz z Biblioteki Akademii Medycznej (przewodnicząca), Albina Wiktorowska z Biblioteki Akademii Muzycznej (wiceprzewodnicząca), Ewa Babińska z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku (sekretarz), Marian Skomro (skarbnik) i Marlena Majka z Biblioteki Pedagogicznej w Malborku (członek zarządu)

[46] Grażyna Miętkiewicz: Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej. *Libr. Amator* 2008 R. 1 nr 1 s. 6

Wspólnota gdańska od początku była liczna i dobrze zorganizowana. To właśnie tutaj powstała koncepcja pielgrzymowania bibliotekarzy do Częstochowy. Pierwszą pielgrzymkę na Jasną Górę zorganizował gdański okręg SBP dnia 10 maja 1997 r. W kolejnym roku pielgrzymka nie odbyła się, natomiast w 1999 r. pielgrzymkę zorganizowali bibliotekarze gdańscy wspólnie z pracownikami Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Gdańscy bibliotekarze – inicjatorzy powołania duszpasterstwa – podkreślają, że zaangażowanie religijne „może i powinno służyć doskonaleniu pracy bibliotekarskiej"[47], dlatego formy pogłębiania życia religijno-duchowego, realizowane w tej grupie, są różnorodne. Do najważniejszych wydarzeń należy wspólne pielgrzymowanie na Jasną Górę oraz innych miejsc kultu religijnego. Każdego roku organizowane jest w tym środowisku spotkanie opłatkowo-kolędowe, które w sposób szczególny scala wspólnotę. W drugą sobotę września organizowana jest uroczystość patronalna ku czci św. Wawrzyńca. Formacja duchowa pogłębiana jest podczas dni skupienia odbywających się w wybranym domu rekolekcyjnym. Jedno z takich spotkań (2009) miało miejsce w klasztorze Karmelitów Bosych w Gorzędzieju koło Tczewa. Malownicze położenie klasztoru sprzyjało duchowym ćwiczeniom i skupieniu na naukach, które wygłosił duszpasterz[48].

Pielgrzymowanie, jako forma wyrażania religijności jest często podejmowane i praktykowane w gdańskim duszpasterstwie. Dużym przedsięwzięciem dla tej grupy była organizacja pielgrzymki do Rzymu i Watykanu w 2005 r. Podniosła uroczystość miała miejsce w Bazylice św. Wawrzyńca, gdzie Mszę św. koncelebrował ks. kard. Zenon Grocholewski[49]. Kolejno bibliotekarze gdańscy świętowali odpust św. Wawrzyńca na Ukrainie, a w 2008 r. na Śnieżce, gdzie znajduje się kaplica, której patronuje św. Wawrzyniec. W 2009 roku bibliotekarze przemierzyli szlak śladami św. Wawrzyńca odwiedzając Szczecin, Berlin, Lipsk i Drezno. W roku następnym odwiedzili malowniczą Chorwację, gdzie również wędrowali śladami św. Wawrzyńca. Kolejnego roku dotarli do tak odległych krajów jak Hiszpania i Portugalia, co było dla wszystkich niesamowitym przeżyciem[50].

Organizowane przez gdańskie duszpasterstwo wyjazdy pielgrzymkowe na Jasną Górę połączone są zawsze ze zwiedzaniem ciekawych zakątków Polski[51] i znajdujących się w pobliżu bibliotek[52].

---

[47] Marian Skomro: Duszpasterstwo Bibliotekarzy w Gdańsku – po co? *Bibliotekarz* 2004 nr 5 s. 21

[48] Marian Skomro, Ewa Babińska: Duszpasterstwo bibliotekarzy w Gdańsku – spokojna kontynuacja. *Bibliotekarz* 2010 nr 2 s. 14

[49] Tamże, s. 14

[50] Dorota Dowda: Op. cit., s. 34

[51] Wśród nich wymienić można m.in. następujące miejscowości i biblioteki: Wrocław, Poznań, Kórnik, Kraków, Zaniemyśl, Kijew Pomorski, Żółkiew, Bibliotekę Śląską, Bibliotekę Jagiellońską, Bibliotekę Klasztorną w Tyńcu, Bibliotekę PAN w Kórniku, Bibliotekę Raczyńskich i Bibliotekę Katedry Gnieźnieńskiej

[52] Por. Marian Skomro: Bibliotekarze na Bożym szlaku. W: Wokół bibliotek i bibliotekarstwa. Księga jubileuszowa dedykowana Janowi Wołoszowi / red. Jadwiga Sadowska. Warszawa 2005 s. 154-155

Środowisko bibliotekarzy gdańskich jest mocno zintegrowane z grupą śląskich bibliotekarzy. W 2005 r. przybyli oni z wizytą na Śląsk. Grupa odwiedziła Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej i Miejską Bibliotekę Publiczną w Piekarach Śląskich oraz uczestniczyli w sesji naukowej dotyczącej etyki bibliotekarskiej, która odbyła się w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Podczas sesji wykłady wygłosili: ks. H. Olszar – *Etyka bibliotekarza* i ks. M. Kwiecień – *Duchowość bibliotekarza oraz M. Skomro – Czy książka religijna jest do zbawienia potrzebna?*

Jedną z form działalności duszpasterstwa są organizowane sesje oraz wystawy. W 2009 r., który ogłoszony był Rokiem św. Pawła, przygotowana została wystawa w Bibliotece Gdańskiej PAN, która opracowana została pod patronatem kilku bibliotek, w tym przedstawicieli duszpasterstwa bibliotekarzy. Wystawa miała charakter multimedialny, gdyż w jej ramach odbyły się pokazy filmowe i recytacje listów św. Pawła[53].

Jak mówią sami bibliotekarze zorganizowani w duszpasterstwie ich widoczna aktywność możliwa jest dzięki aprobacie i zaangażowaniu licznego grona osób reprezentujących pomorskie biblioteki. Należy przy tym podkreślić sprawność organizacyjną zespołu i jego duszpasterza oraz żywą współpracę ze środowiskiem[54].

Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Warmińskiej

Najmłodszą, oficjalnie powołaną grupą jest Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Warmińskiej. Dnia 5 maja 2015 r., podczas obchodów dnia bibliotekarza, w gmachu Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego[55] w Olsztynie ogłoszono nominację ks. dr Tomasza Garwolińskiego[56], dyrektora biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" i Wydziału Teologii UWM, na archidiecezjalnego duszpasterza tej grupy. Ks. abp Józef Górzyński wręczając ks. Tomaszowi dekret nominacyjny podkreślił, że bibliotekarze przekazują dziedzictwo przeszłości i teraźniejszości na następne pokolenia i jest to zadanie niezwykle ważne[57].

Podczas spotkania wygłoszone zostały dwa wykłady. Nowo nominowany duszpasterz zaprezentował historię swojej biblioteki, która jest jedną z najstarszych bibliotek seminaryjnych w Polsce, jej historia sięga bowiem 450 lat. Następnie Łukasz Ślusarczyk mówił o nowych wyzwaniach, przed jakimi stają współcześni bibliotekarze.

W maju 2016 r. w Gietrzwałdzie odbyło się pierwsze spotkanie bibliotekarzy w ramach duszpasterstwa. Pracownicy bibliotek uczestniczyli we Mszy św. w Sanktuarium

[53] Marian Skomro, Ewa Babińska: Op. cit., s. 13

[54] Więcej szczegółowych informacji na temat działań podejmowanych przez duszpasterstwo gdańskie znaleźć można na profilu Gdańskiego Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w portalu społecznościowym facebook: Dostęp: https://www.facebook.com/search/top/?q=stowarzyszenie%20bibliotekarzy%20polskich%20-%20oddzia%C5%82%20gda%C5%84ski [Odczyt 11 I 2018]

[55] Zwanego dalej UWM

[56] Dostęp: http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Tomasz_Garwoli%C5%84ski [Odczyt 16 I 2018]

[57] Dostęp: http://olsztyn.gosc.pl/doc/2472550.Ks-Garwolinski-duszpasterzem-bibliotekarzy [Odczyt 16 I 2018]

Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, a następnie spotkali się przy ognisku. Byli tam obecni przedstawiciele Biblioteki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz Wydziału Teologii UWM, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście Lubawskim oraz emerytowani bibliotekarze[58]. W następnym roku zorganizowana została kolejna pielgrzymka do Gietrzwałdu z okazji święta bibliotekarza. Zgromadzeni pracownicy bibliotek wzięli udział w liturgii oraz poświeceniu kapliczek różańcowych, po czym odbyło się spotkanie w domu rekolekcyjnym. Wartym podkreślenia jest fakt, że duszpasterstwo warmińskie wykorzystuje media społecznościowe do promowania swoich inicjatyw i przekazywania informacji o prowadzonej działalności na swoim profilu w portalu Facebook[59].

Materiały i relacje zamieszczane w prasie bibliotekarskiej oraz w przestrzeni Internetu świadczą o tym, że także w innych regionach naszego kraju organizowane są pielgrzymki i spotkania grup bibliotekarzy o charakterze religijnym, jednakże brak jest informacji o sformalizowanych strukturach duszpasterstwa tych środowisk[60].

Święty Wawrzyniec patron bibliotekarzy

Środowisko bibliotekarskie identyfikuje się ze swoim patronem św. Wawrzyńcem[61]. Świadczyć mogą o tym powstałe publikacje, utwory poetyckie i pieśni religijne napisane ku jego czci. Z historycznego punktu widzenia jego biografia nie została dobrze udokumentowana, wiele materiałów opartych jest na legendach i powielanych przekazach. Jednakże bohaterska śmierć św. Wawrzyńca przyczyniła się do tego, że jego imię włączone zostało do kanonu Mszy św.[62].

W 2009 r. z okazji 100. rocznicy powstania kościoła pw św. Wawrzyńca w Rudzie Śląskiej i jubileuszu 50-lecia istnienia miasta w obecnej formie administracyjnej oraz 50. rocznicy powołania Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej wydana została książka opracowana pod redakcją dyrektora rudzkiej biblioteki – Krystiana Ga-

[58] Dostęp: http://www.bibliotekanml.pl/index.php/dewr/item/367-spotkanie-bibliotekarzy-w-gietrzwaldzie [Odczyt 16 I 2018]

[59] Dostęp: https://www.facebook.com/DuszpasterstwoBibliotekarzyAW/ [Odczyt 16 i 2018]

[60] Plakat informujący o obchodach uroczystości patronalnej ku czci św. Wawrzyńca organizowanych przez Duszpasterstwo Bibliotekarzy Diecezji Toruńskiej oraz Miejską Bibliotekę Publiczną w Chełmnie w 2006 r. zob. Dostęp: http://mbpgdynia.home.pl/stowarzyszenie/Duszpasterstwo.pdf [Odczyt 17.02.2018]. Informacja zapraszająca na spotkanie bibliotekarzy z Poznania z okazji święta patronalnego w 2006 r. zob. Wojciech Spaleniak: Szanowne Koleżanki i Koledzy!. *Winieta. Pismo Biblioteki Raczyńskich* 2006 R. 10 (wydanie specjalne, 23.09) s. 1. Dostęp: http://www.bracz.edu.pl/winieta/w43/ns3.pdf [Odczyt 17.02.2018]

[61] Św. Wawrzyniec (ca 230-ca 258) – pochodził z Hiszpanii, pełnił funkcję diakona u boku papieża Sykstusa II, który powierzył mu pieczę nad dobrami kościelnymi, księgami liturgicznymi oraz sprawowanie opieki nad ubogimi w Rzymie. Za rządów cesarza Waleriana (253-260), który wydał dekret o prześladowaniu chrześcijan papież zginął śmiercią męczeńską, następnie po kilku dniach umęczono św. Wawrzyńca. Jego ciało sprzypalane było na kracie, nie wyparł się on wiary, a wszelkie kosztowności przekazał wcześniej ubogim

[62] Teresa Kunikowska: Święty Wawrzyniec patron bibliotekarzy. Słupsk 2008 s. 16

łuszki[63]. Publikacja przybliża czytelnikom sylwetkę św. Wawrzyńca, a także jest źródłem informacji o Rudzie Śląskiej i miejscowej bibliotece. W pracy wyjaśnione zostało pochodzenie i znaczenie imienia Wawrzyniec, wymienione zostały państwa i miasta, którym on patronuje[64]. Czytelnikom zaprezentowany został żywot św. Wawrzyńca, jaki opublikowany został w 1901 r[65]. Na kartach książki przybliżona została postać głównego patrona bibliotekarzy, jak i innych świętych związanych z ludźmi świata książek[66]. Szczegółowe omówienie treści dzieła znajduje się w recenzji opublikowanej w prasie bibliotekarskiej[67].

Podsumowując, należy stwierdzić, że zaprezentowany wachlarz inicjatyw i działań podejmowanych w ramach duszpasterstwa bibliotekarzy skutecznie przyczynia się do integracji środowiska, realizacji pogłębionej formacji religijnej i etycznej oraz umocnienia w wierze jej członków, współtworzących wspólnotę Kościoła. Słowa Jana Pawła II w jednej z homilii wyrażają to przekonanie, że duszpasterstwo specjalistyczne wydaje dobre owoce: „Niejeden człowiek umocnił się dzięki temu w wierze oraz odnalazł środowisko, które żyje naprawdę wiarą; niejeden mógł dzięki temu włączyć się w jakieś wspólne myślenie i działanie w duchu chrześcijańskim, to znaczy myślenie i działanie przeniknięte wiarą i modlitwą”[68].

Ważna jest także inna wypowiedź hierarchy Kościoła. Warto podkreślić, że w Kronice śląskiego duszpasterstwa przywołane zostały słowa papieża Benedykta XVI o Bibliotece Watykańskiej, które godne są zacytowania: „Biblioteka jest znakiem otwarcia na wszystko co piękne, dobre i szlachetne powstało w dziejach ludzkości” […] Biblioteka „uznaje za swe powołanie otwarcie na to, co ludzkie, służąc w ten sposób kulturze”[69].

Można żywić nadzieję, że również w innych regionach naszego kraju bibliotekarze będą organizować się w duszpasterstwa, które wpływać będą zarówno na kształto-

[63] Przezacny żywot świętego Wawrzyńca, patrona bibliotekarzy, biedaków i innych, także z okazji rocznic nadobnych wydany A.D. MMIX w mieście Ruda Śląska na Górnym Śląsku / oprac. Krystian Gałuszka. Ruda Śląska 2009

[64] Wymienione zostały m.in.: Hiszpania, Norymberga, Wuppertal, Chełmno, Wodzisław Śląski oraz diecezja pelplińska.

[65] Por. Żywoty świętych pańskich podług najlepszych źródeł z dzieł ojców i doktorów Kościoła świętego / oprac. podł. o. Bitschnau'a. Mikołów 1901.

[66] Wśród pozostałych patronów bibliotekarzy wymieniani są: św. Katarzyna z Aleksandrii, św. Wiborada, św. Hieronim ze Strydonu, św. Karol Boromeusz.

[67] Por. Rec.: Przezacny żywot świętego Wawrzyńca, patrona bibliotekarzy, biedaków i innych, także z okazji rocznic nadobnych wydany A.D. MMIX w mieście Ruda Śląska na Górnym Śląsku / oprac. Krystian Gałuszka. Ruda Śląska 2009. – Weronika Pawłowicz: *Fides* 2013 nr 2 s. 171-174.

[68] Jan Paweł II: Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do przedstawicieli laikatu (Olsztyn, 6 czerwca 1991 r.). W: Tenże, Dzieła zebrane, t. 9: Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, cz. 1: Polska. Kraków 2008 s. 519.

[69] Słowa te wyrażone zostały w Liście Benedykta XVI do Bibliotekarza Świętego Kościoła Rzymskiego, kard. Rafaela Fariny SDB, z okazji inauguracji wystawy o Bibliotece Watykańskiej

wanie pozytywnego wizerunku bibliotekarza odznaczającego się nienaganną postawą etyczną, jak i przyczynią się do wzmocnienia pozycji zawodowej tej grupy społecznej.

Bibliografia

Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda: Duszpasterstwo. W: Leksykon teologii pastoralnej / red Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda, Marek Fijałkowski. Lublin 2006 s. 201

Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda: Duszpasterstwo nadzwyczajne. W: Leksykon teologii pastoralnej / red. Ryszard Kamiński, Wiesław Przygoda, Marek Fijałkowski. Lublin 2006 s. 209

Duszpasterstwo bibliotekarzy w służbie człowieka i książki / pod red. Jana Malickiego, Henryka Olszara, Bogumiły Warząchowskiej. Katowice 2014

Henryk Olszar: Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. *Fides* 2015 R. 21 nr 1 s. 195-206

Kronika (DBAK) (bez paginacji, rps)

Danuta Ptaszycka-Jackowska, Antoni Jackowski, Urszula Gospodarek: Piesze pielgrzymowanie na Jasną Górę. *Peregrinus Crac*. 1998 z. 6, s. 111-135

Bogumiła Warząchowska: Duszpasterstwo bibliotekarzy. *Fides* 2003 nr 1-2 (12/13) s. 205

Henryk Olszar: Homilie, kazania, mowy okolicznościowe. W: Duszpasterstwo bibliotekarzy. w służbie człowieka i książki / pod red. Jana Malickiego, Henryka Olszara, Bogumiły Warząchowskiej. Katowice 2014 s. 27-90

Dorota Dowda: 10 lat działalności Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej. *Bibliotekarz* 2013 nr 3 s. 34

Grażyna Miętkiewicz: Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej. *Libr. Amator* 2008 R. 1 nr 1 s. 6

Marian Skomro: Duszpasterstwo Bibliotekarzy w Gdańsku – po co? *Bibliotekarz* 2004 nr 5 s. 21

Maciej Kwiecień: Homilie. W: Duszpasterstwo bibliotekarzy w służbie człowieka i książki / pod red. Jana Malickiego, Henryka Olszara, Bogumiły Warząchowskiej. Katowice 2014 s. 91-97

Marian Skomro, Ewa Babińska: Duszpasterstwo bibliotekarzy w Gdańsku – spokojna kontynuacja. *Bibliotekarz* 2010 nr 2 s. 14

Marian Skomro: Bibliotekarze na Bożym szlaku. W: Wokół bibliotek i bibliotekarstwa. Księga jubileuszowa dedykowana Janowi Wołoszowi / red. Jadwiga Sadowska. Warszawa 2005 s. 152-156

Dostęp: http://olsztyn.gosc.pl/doc/2472550.Ks-Garwolinski-duszpasterzem-bibliotekarzy [Odczyt 16 I 2018]

Wojciech Spaleniak: Szanowne Koleżanki i Koledzy!. *Winieta. Pismo Biblioteki Raczyńskich* 2006 R. 10 (wydanie specjalne, 23.09) s. 1. Dostęp: http://www.bracz.edu.pl/winieta/w43/ns3.pdf [Odczyt 17.02.2018]

Teresa Kunikowska: Święty Wawrzyniec patron bibliotekarzy. Słupsk 2008

Przezacny żywot świętego Wawrzyńca, patrona bibliotekarzy, biedaków i innych, także z okazji rocznic nadobnych wydany A.D. MMIX w mieście Ruda Śląska na Górnym Śląsku / oprac. Krystian Gałuszka. Ruda Śląska 2009

Żywoty świętych pańskich podług najlepszych źródeł z dzieł ojców i doktorów Kościoła świętego / oprac. podł. o. Bitschnau'a. Mikołów 1901

Jan Paweł II: Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do przedstawicieli laikatu (Olsztyn, 6 czerwca 1991 r.). W: Tenże, Dzieła zebrane, t. 9: Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, cz. 1: Polska. Kraków 2008 s. 519.





Mgr Klaudia Makowska Mgr Karolina Cywińska

Olsztyn – WUM

WSPÓŁCZESNE BIBLIOTEKARSTWO – TRENDY, NAJNOWSZE TECHNOLOGIE I ICH UŻYTECZNOŚĆ – PREZENTOWANE PRZEZ ŚWIATOWE BIBLIOTEKI

Abstract

The purpose of this article is to present technological novelties used by foreign libraries. Appling newest technologies the libraries create pioneer solutions with an aim to meet growing demand of readers and to help them to use available resources. Issues such as IT innovations, design solutions of the infrastructure, devices that both facilitate librarians' work and help users to benefit from libraries resources have been discussed in the article. Main interest of the authors of the article was directed at novelties and possibilities of introducing them in different types of libraries. Some novelties may contribute to popularization of reading, improve quality of services offered by libraries and enable to create new work models.

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie innowacji technologicznych stosowanych przez zagraniczne biblioteki. W dążeniu do zaspokojenia rosnących wymagań użytkowników oraz ułatwienia użytkownikom korzystania z posiadanych zasobów, biblioteki wykorzystują najnowsze technologie do tworzenia pionierskich rozwiązań. W artykule zostały omówione zagadnienia takie jak: innowacyjne technologie z branży IT, rozwiązania projektowe w zakresie infrastruktury, urządzenia usprawniające pracę pracowników bibliotecznych oraz te ułatwiające użytkownikom korzystnie z zasobów. Zainteresowanie autorek skierowane zostało, przede wszystkim, na nowości w kontekście potrzeb i możliwości ich wykorzystania w różnych typach bibliotek. Wybrane technologie mogą przyczynić się do: popularyzacji czytelnictwa, usprawnienia jakości oferowanych usług oraz umożliwić stworzenie nowych modeli pracy.

Wstęp

Intensywny postęp w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnej wymusza konieczność bieżącego dostosowywania oferty bibliotecznej do potrzeb współczesnych odbiorców.[1] Czego oczekują dzisiejsi użytkownicy korzystający z biblioteki? Przede wszystkim pomocy w dostępie do wiedzy oraz informacji. Chcą czytać materiały zarówno w postaci drukowanej, jak i online. Potrzebują szerokiego dostępu do zasobów przy minimalnym wysiłku i o każdej porze. Spodziewają się, że będą mieć do swojej dyspozycji urządzenia pomagające im w nauce – komputery, drukarki czy kserokopiarki[2]. Chcą również czuć się w bibliotece swobodnie. Biblioteka jest dla nich miejscem, gdzie mogą nie tylko się uczyć, ale również poszerzać swoje zainteresowania i realizować pasje; gdzie mogą się poczuć bezpiecznie, spotkać z przyjaciółmi, a nawet odpocząć.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie ciekawych rozwiązań stosowanych w bibliotekach zagranicznych, które mogą przyczynić się do rozwoju czytelnictwa, bardziej efektywnego funkcjonowania bibliotek oraz zwiększyć satysfakcję użytkownika. Zaprezentowane innowacje mogą również wpłynąć na poprawę komfortu pracy pracowników biblioteki.

Poszukując inspiracji do rozwoju rodzimych placówek, możemy zapoznać się z wieloma awangardowymi pomysłami stosowanymi w bibliotekach na świecie[3].

Wybrane innowacje, z dziedziny technologii Rozszerzonej Rzeczywistości, zastosowane w bibliotekach

Ciekawym zagadnieniem, jest stosowana przez niektóre biblioteki zagraniczne technologia rozszerzonej rzeczywistości (ang. *Augment Reality*, AR). Rozszerzona Rzeczywistość (Augmented Reality, AR) według Przemysława Pardela *„jest obszarem badań naukowych informatyki zajmującym się łączeniem obrazu świata rzeczywistego z elementami stworzonymi przy wykorzystaniu technologii informatycznej. Augmented Reality nie tworzy wirtualnego, pełnego, nowego świata 3D (jak wirtualna rzeczywistość, Virtual Reality, VR), lecz rozszerza i uzupełnia ten, który znamy”*[4].

Rozszerzoną rzeczywistość można odróżnić od pozostałych technologii dzięki trzem cechom, które już w 1997 roku zostały określone przez Ronalda Azumę (uzna-

[1] Magdalena Wójcik, Najnowsze trendy w IT – potencjał dla bibliotek, „Przegląd Biblioteczny” 2016, 84, s. 575.

[2] Titangos H. Hui-Lan, Jan Deborah, Innowacje w bibliotekach w XXI wieku: spojrzenie z perspektywy międzynarodowej, „Biuletyn EBIB” 2012, nr 4 (131), s. 3.

[3] Agnieszka Ginko-Humphries, Biblioteki przyszłości – inspiracje do zmian, „Bibliotekarz Lubuski” 2015, nr 1/2, s. 36.

[4] Przemysław Pardel, Przegląd ważniejszych zagadnień rozszerzonej rzeczywistości, „Studia Informatica” 2009, vol. 30, nr 1, s. 35.

wanego za pioniera i innowatora rozwiązań z zakresu technologii *Augment Reality*, od 2012 roku zajmuje kierownicze stanowisko w firmie Inter Corporation, od 2016 jest członkiem organizacji *Institute of Electrical and Electronics Engineers*[5] – organizacji skupiającej osoby aktywnie uczestniczące w postępie nauki i edukacji oraz praktyki w zakresie elektrotechniki, elektroniki, telekomunikacji, inżynierii komputerowej i informatycznej oraz dziedzin pokrewnych). Są to:

– łączenie świata wirtualnego z rzeczywistym
– interaktywność w czasie rzeczywistym
– możliwość poruszania się w trzech wymiarach[6].

Nośnikiem tej technologii poza wyspecjalizowanymi komputerami mogą być urządzenia codziennego użytku, jakimi w dzisiejszych czasach są wszechobecne smartfony bądź tablety. Przy użyciu specjalnych aplikacji, wytworzone cyfrowo warstwy nakładają się na fizyczne obiekty, dzięki czemu możliwe jest uzyskanie potrzebnej informacji we właściwym momencie[7].

Powszechne stosowanie urządzeń mobilnych oraz umiejętne wykorzystanie technologii AR w obrębie usług bibliotek, ułatwia działalność oraz kształtuje ich nowoczesny wizerunek.

Aplikacje AR są już wykorzystywane w bibliotekach uniwersyteckich. W Miami University (USA) stosuje się program *ShelvAR*. Po zeskanowaniu kodów naklejonych na okładkach książek, program umożliwia sprawdzenie czy książki są prawidłowo ułożone wg ustalonych sygnatur[8]. Poniżej zrzut z ekranu smartfon'a. Książka zaznaczona czerwonym krzyżykiem nie znajduje się na swoim miejscu.

W bibliotece Oulu University (Finlandia) używa się aplikacji *SmartLibrary*. System, który wykorzystuje RFID oraz WiFi. Po zainstalowaniu na urządzenie mobilne, program umożliwia zlokalizowanie interesującej nas pozycji na terenie biblioteki, bądź pozwala zapoznać się z zawartością zbiorów. Poniższe zdjęcia obrazują działanie aplikacji.

Kolejny program stosowany na urządzeniach mobilnych – *LibrARi* – także ma na celu łatwe poruszanie się po bibliotece. Pomaga zlokalizować daną książkę na półce, a także kieruje do niej użytkownika. Aplikacja jest również w stanie wskazać pozycje podobne do wyszukiwanej publikacji. Poza tym *LibrARi* lokalizuje różne sekcje książek w bibliotece, a także wszystkie nowości w odpowiednich działach[9].

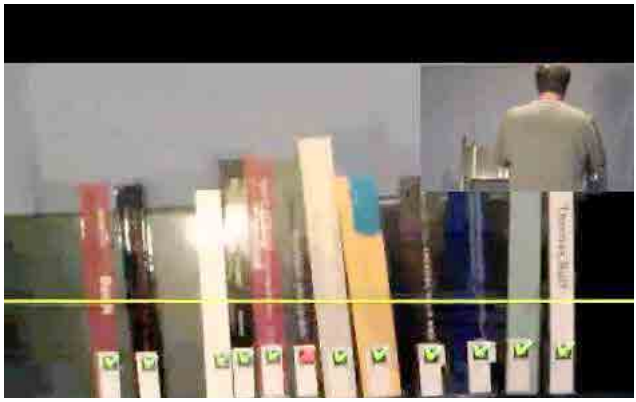
[5] Ronald Azuma, https://www.linkedin.com/in/ronald-azuma-a5a4223a.

[6] Ronald T. Azuma, A survey of augmented reality, "Presence" 1997, nr 6 (4), s. 356.

[7] Educause Learning Initiative 2005, 7 things you should know about augmented reality, http://net.educause.edu/ir/library/pdf/eli7007.pdf, dostęp: 13.06.2014.

[8] Edyta Kołodziejczyk, Kody QR i rzeczywistość rozszerzona (AR) — przykłady nowych rozwiązań technologicznych w bibliotekach szkół wyższych, „Biuletyn EBIB" 2013, nr 8 (144), s. 5.

[9] Piotr Kowalczyk, Library of the future: 8 technologies we would love to see, https://ebookfriendly.com/library-future-technologies, dostęp: 05.04.2017.



Rysunek 1. Aplikacja *ShelvAr* stosowana w bibliotece w Miami University



Rysunek 2. Aplikacja *SmartLibrary* stosowana w bibliotece Oulu University



Rysunek 3. Aplikacja *LibrARi* – wyszukiwanie pozycji



Rysunek 4. Aplikacja *LibrARi* – odnajdywanie nowości książkowych na półkach

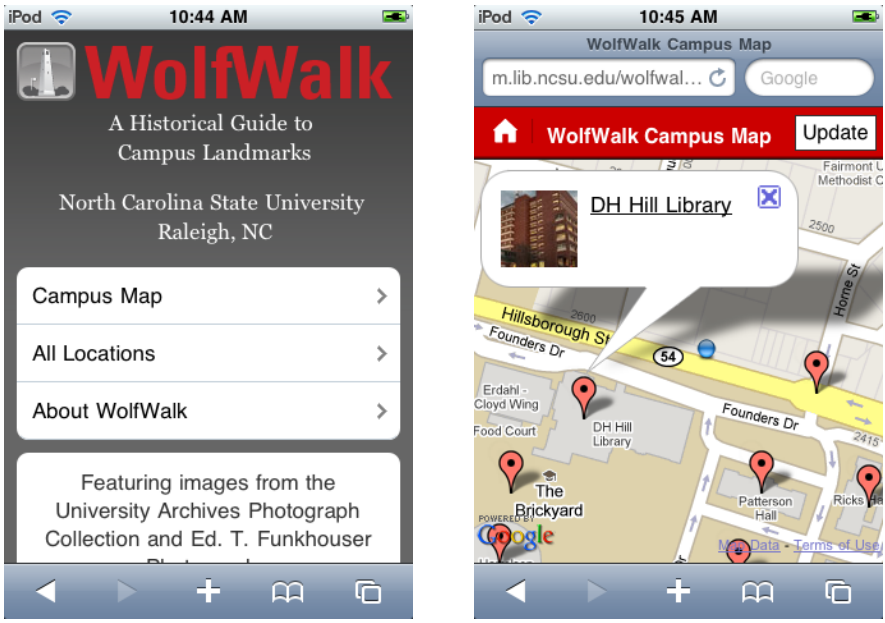
Inną aplikacją bazującą na technologii AR jest *WolfWalk* używana na North Carolina State University. Pozwala ona użytkownikom zwiedzać kampus Uniwersytetu, w tym także bibliotekę, odkrywając historyczne miejsca i ciekawostki[10].

Aplikacja posiada mapę, dane GPS oraz zdjęcia, dzięki którym użytkownicy mają możliwość wirtualnego zwiedzania kampusu. Określa ona na bieżąco lokalizację użytkownika, dostarcza aktualnych informacji na temat zwiedzanych obiektów, a także ich historii. Za pomocą kamery w telefonie, można oglądać fotografie dokumentujące życie uczelni, *„nałożone"* na skanowane obiekty. Poniższe zdjęcia pokazują Bibliotekę DH Hill na Uniwersytecie w North Carolina State, którą można *„zwiedzić"* za pomocą aplikacji *WolfWalk.*

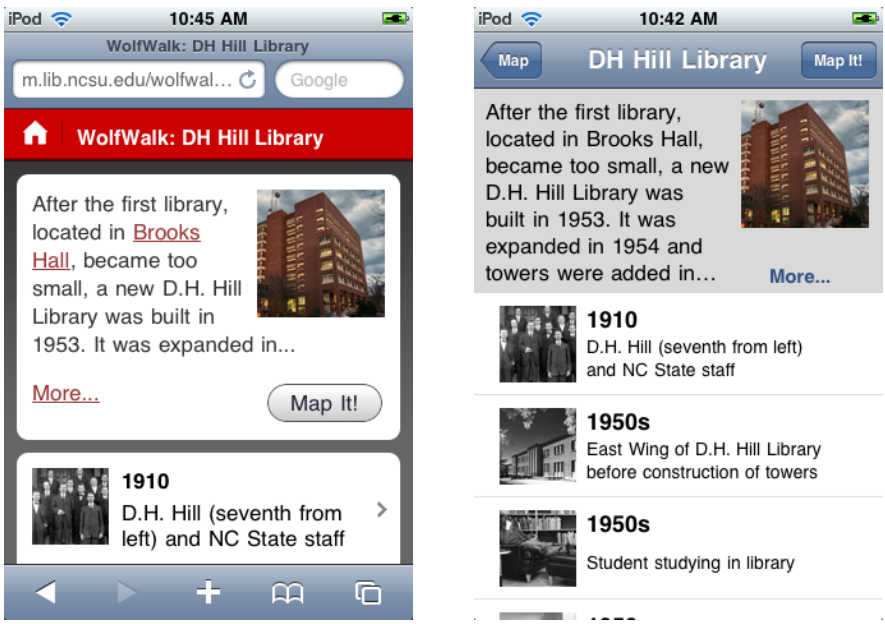
Podobna aplikacja została stworzona na potrzeby biblioteki Oregon State University. *BeaverTracks* – bo tak się nazywa – to interaktywny przewodnik cyfrowy, dzięki któremu można zwiedzać historyczne miejsca znajdujące się na terenie kampusu Uniwersytetu Stanu Oregon. Korzystając z wybranych urządzeń mobilnych można odnaleźć interesujące pozycje wyszukując daną lokalizację, przeszukując położenie na mapie, lub przeglądając listę nazw. Do każdego z 22 miejsc dołączona jest krótka notka historyczna. Dla zainteresowanych jest też możliwość zapoznania się z katalogiem fotografii, ukazujących archiwalne zdjęcia biblioteki[11].

[10] Magdalena Wójcik, Najnowsze trendy w IT – potencjał dla bibliotek, „Przegląd biblioteczny" 2016, 84, s. 582.

[11] Oregon State Univeristy, http://osulibrary.oregonstate.edu/beavertracks, dostęp: 05.05.2010.



Rysunek 5. Aplikacja *WolfWalk* stosowana na North Carolina State University



Rysunek 6. Aplikacja *WolfWalk* stosowana na North Carolina State University

Poza stosowaniem technologii AR w bibliotekach, warto wspomnieć o wykorzystaniu jej do nauki przez uniwersytety medyczne. Uniwersytet Sheffield Hallam w Wielkiej Brytanii wprowadził niedawno udogodnienie dla swoich studentów w postaci aplikacji mającej animować fantomy. Używanie manekinów do ćwiczeń w szpitalach wydaje się być sztuczne i niekomfortowe, ponieważ nie przypominają one autentycznych pacjentów. Aby upodobnić fantomy do prawdziwych ludzi stosuje się program *Mannequin Symulator* mający ożywić *„pacjenta”,* dzięki czemu manekiny okazują emocje i ćwiczenie z nimi wydaje się bardziej realistyczne. Aplikacja ma do dyspozycji kilkadziesiąt ścieżek filmowych z zarejestrowanymi reakcjami prawdziwych pacjentów. Po skierowaniu urządzenia mobilnego na fantom można zobaczyć nagranie z pacjentem, który się porusza, mówi co go boli, lub czasem wije się z bólu. Ćwiczenia przeprowadzone przy użyciu tej aplikacji są bardziej realistyczne i wywołują empatię, czego przy zwykłym fantomie nie da się uzyskać.

Ciekawą aplikacją mogącą pomóc w przyswajaniu nauk medycznych jest *Anatomy 4D*. Wystarczy pobrać darmowy program na smartfon’a bądź tablet, wydrukować odpowiednią planszę, ułożyć ją na płaskiej powierzchni, przeskanować urządzeniem i można już rozpocząć trójwymiarową wycieczkę po zakamarkach ludzkiego ciała. Narządy zachowują się tak jakby nie były oddzielone od ciała, np. w przypadku serca widać jak bije. Dla udogodnienia można powiększać lub zmniejszać obraz oraz przechylać go pod różnym kątem[12].

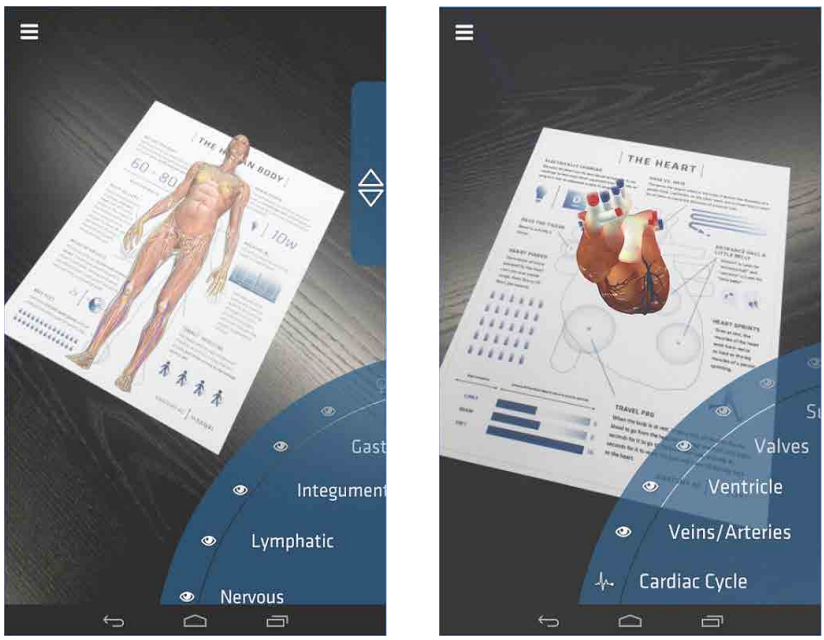


Rysunek 7. Aplikacja *BeaverTracks* używana w bibliotece Oregon State University

[12] Aplikacja dostępna na: Google Play: https://play.google.com/store/apps/details?id=com.daqri.d4DAnatomy&hl=en.



Rysunek 8. Program *Mannequin Symulator* stosowany na Uniwersytecie Sheffield Hallam w Wielkiej Brytanii

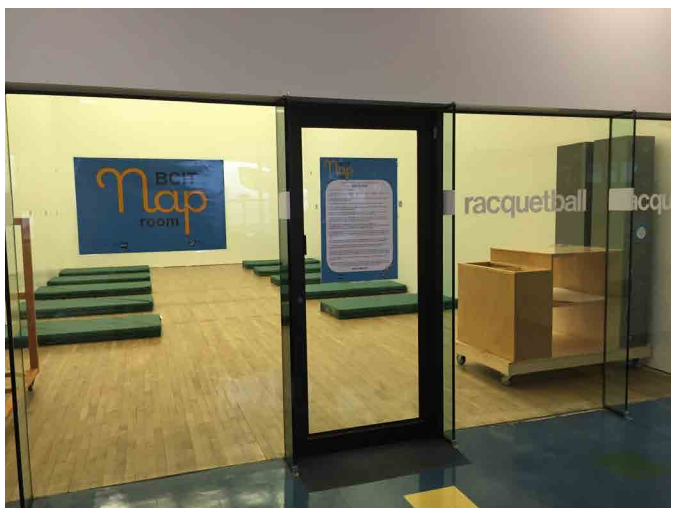


Rysunek 9. Aplikacja *Anatomy 4D*

Interesujące rozwiązania w zakresie infrastruktury w bibliotekach zagranicznych

„Jeśli ludzie opisują ulubione miejsce słowami takimi jak „bezpieczne", „interesujące", „urocze" i „przyciągające" oznacza to, że gotowi są tam wracać"[13]. Dotyczy to również bibliotek które *w coraz większym stopniu stają się nowoczesnymi,* przyjaznymi czytelnikowi placówkami. Na przestrzeni lat biblioteki ewoluowały i zakres ich usług znacznie się rozszerzył – stały się miejscem, gdzie można wypożyczyć film dostępny na nośniku DVD czy CD, ściągnąć *e-booka* oraz miejscem spotkań, gdzie można się zrelaksować czy porozmawiać z przyjaciółmi. Nowe możliwości wymuszają potrzebę zmian w wyposażeniu tych instytucji, by mogły sprostać oczekiwaniom coraz to bardziej wymagających użytkowników.

Starania o zapewnienie komfortu korzystania z biblioteki inicjowane są m.in. przez British Columbia Institute of Technology w Kanadzie. W styczniu 2016 roku wprowadzono tutaj tzw. *nap room*, czyli pokoje drzemki dla studentów. Inspiracją do wprowadzenia tego rozwiązania była potrzeba zapewnienia odpoczynku studentom uczącym się przez długie godziny w uniwersyteckiej bibliotece. *Nap room* dostępne są do dyspozycji studentów w godzinach 12.30–17.00. Można je rezerwować za pomocą specjalnego formularza dostępnego online na okres do 40 min. Wyposażone są w materace i poduszki. Specjalne oświetlenie daje poczucie komfortu oraz ułatwia odpoczynek[14].



Rysunek 10. Nap room w British Columbia Institute of Technology w Kanadzie

[13] Magdalena Łuszczek, Urszula Ptasińska (red.), Jak przetworzyć miejsce. Podręcznik kreowania udanych przestrzeni publicznych, Fundacja Partnerstwa dla Środowiska, Kraków 2009, s. 24.

[14] L. Sundstrom, BCIT debuts nap room for sleepy students, http://www.vancitybuzz.com/2016/01/bcit-nap-room/, dostęp: 13.01.2016.

Duże zainteresowanie pokojami do odpoczynku zaowocowało wdrożeniem pilotażowego programu wprowadzenia do bibliotek specjalnych kapsuł do spania (*nap pody)* – podobne funkcjonują na lotniskach czy w hotelach, gdzie podróżni mają możliwość wynajmowania ich na godziny. Inicjatorami tego pomysłu są studenci biblioteki Uniwersytetu w Edynburgu oraz Politechniki British Columbia Institute of Technology w Kanadzie[15].

Kapsuły wyglądem przypominają beczki, do których wchodzi się bocznymi drzwiami. Są wentylowane. Ich wnętrza są bogato wyposażone: w maty wykonane z winylu, mały stolik oraz półki na czasopisma.

Spokojna muzyka grająca w tle ułatwia odpoczynek, a nawet sen. Funkcję stopniowego budzenia umożliwiają natomiast wbudowane w urządzenia podświetlenia LED oraz sekwencje delikatnych wibracji.

Kapsuły nie służą studentom do całonocnego odpoczynku. Mają one jedynie umożliwić chwilowy odpoczynek od nauki, bez konieczności udawania się do domu.[16]



Rysunek 11. Kapsuła do spania w bibliotece Uniwersytetu w Edynburgu

W wielu bibliotekach zagranicznych podejmowane są starania o zapewnienie jak największego komfortu do nauki i odpoczynku dla studentów. Dla przykładu - Biblioteka Główna Uniwersytetu Wileńskiego, wyposaża w trakcie zimowej sesji egzamina-

[15] Barbara Maria Morawiec, Kapsuły do spania w bibliotece, http://lustrobiblioteki.pl/2016/12/kapsuly-spania-bibliotece/, dostęp: 18.12.2016.

[16] Studenci chcą kapsuł do spania w bibliotekach. Nowy pomysł na poprawienie komfortu w nauce, http://booklips.pl/newsy/studenci-chca-kapsul-do-spania-w-bibliotekach-nowy-pomysl-na-poprawienie-komfortu-w-nauce/, dostęp: 28.12.2016.

cyjnej, chłodne czytelnie, w zestawy pomarańczowych koców, pozostających do dyspozycji czytelników. Przed głównym wejściem umieszczony jest natomiast automat z kawą, którą można wypić, siedząc na kolorowych pufach. W różnokolorowe fotele wyposażone są również korytarze biblioteki na Uniwersytecie Manchester Metropolitan. Na końcu jednego z nich zorganizowano dodatkowo strefę rozrywki. Jest to niewielka przestrzeń ze stolikiem, dwoma wygodnymi sofami i regałem wypełnionym grami planszowymi, gdzie w wolnym czasie studenci mogą spotkać się ze swoimi znajomymi, nie zakłócając przy tym pracy pozostałym użytkownikom biblioteki[17].

Pufy, materace do spania, kapsuły – wszystko to nie spełniałoby swojej roli, gdyby nie odpowiednia otoczka towarzysząca udogodnieniom oferowanym czytelnikom. Biblioteka, aby przyciągnąć uwagę, powinna wyglądać estetycznie. Czytelnik powinien czuć się w niej, *„jak u siebie w domu”*. Inspiracją dla takich przedsięwzięć może być inicjatywa *„Book and Bed”* stworzona przez Suppose Design Office oraz agencję nieruchomości R-Store. Hotel niczym biblioteka znajduje się na siódmym piętrze tokijskiego wieżowca w dzielnicy Ikebukuro. Został zaprojektowany tak, by siedzący na wygodnych kanapach i łóżkach goście mogli w spokoju zrelaksować się lub poczytać. Do dyspozycji odwiedzających jest również wieszak, lampka do czytania, zasłona, kontakt oraz możliwość podłączenia urządzeń mobilnych[18]. Projekt ten może stać się inspiracją do zaaranżowania biblioteki w podobnym stylu.



Rysunek 12. „Book and Bed” w dzielnicy Ikebukuro w Tokio

[17] Paulina Motylińska, Anna Pieczka, Nowe koncepcje – nowe biblioteki. Praktyczne przykłady z czterech krajów europejskich, Nowa biblioteka 2015, 2(17), s. 49.

[18] Chris Kitching, That’s one way to curl up with a good book! New hotel in Tokyo is every bibliophile’s dream with bunks built into bookshelves, http://www.dailymail.co.uk/travel/travel_news/article-3173284/Book-Bed-hotel-Tokyo-bunks-built-bookshelves.html, dostęp: 24.07.2015.



Rysunek 13. „Book and Bed” w dzielnicy Ikebukuro w Tokio



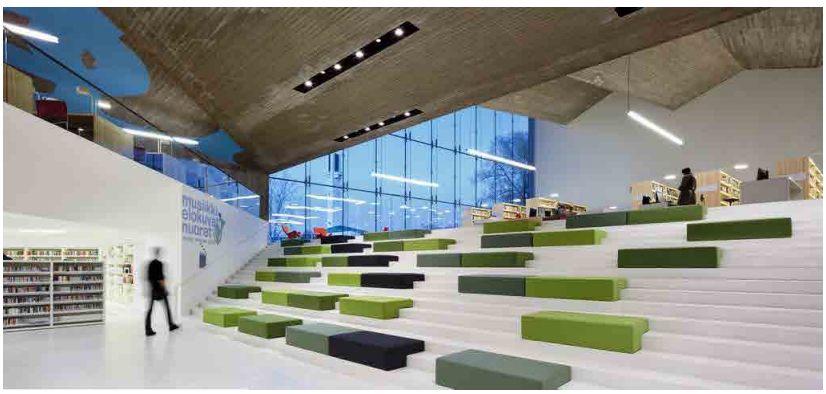
Rysunek 14. „Book and Bed” w dzielnicy Ikebukuro w Tokio

Kolejnym pomysłem wartym odnotowania jest przestrzeń zaprojektowana w bibliotece w Seinäjoki w Finlandii – biblioteka swoim wyglądem zachęca czytelników do swobodnego i dowolnego korzystania z niej. Tradycyjne stoły i krzesła zostały tutaj

zastąpione przez różnokolorowe wygodne poduszki (*proj. JKMM Architects*). Regały z książkami ustawione zostały natomiast wokół ogromnej, otwartej przestrzeni, przypominając wyglądem trójwymiarowe bryły.[19]



Rysunek 15. Biblioteka Seinäjoki w Finlandii



Rysunek 16. Biblioteka Seinäjoki w Finlandii

[19] Anna Cymer, Wizja biblioteki, jako „świątyni nauki", gdzie w absolutnej ciszy siedzi się na niewygodnych krzesłach, odchodzi do lamusa, http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,80530,18215397,Wizja_biblioteki_jako__swiatyni_nauki___gdzie_w_absolutnej.html?disableRedirects=true, dostęp: 27.06.2015.

Następnym przykładem ciekawej aranżacji biblioteki, która zachęca swoim wnętrzem do przebywania w niej, jest biblioteka w mieście Almere w Holandii. Została zaprojekowana przez pracownię architektoniczną Concrete. Biblioteka wyglądem i ułożeniem książek przypomina nowoczesną księgarnię. Książki ustawione są w większości okładkami do czytelników – a nie, jak w przypadku tradycyjnych bibliotek – grzbietami do przodu.[20] Takie nowatorskie ustawienie sprawia wrażenie ciekawej i przyciągającej wzrok kompozycji.



Rysunek 17. Biblioteka Almere w Holandii



Rysunek 18. Biblioteka Almere w Holandii

[20] Dlatego właśnie biblioteki powinny być bardziej jak księgarnie, http://pulowerek.pl/2014/01/dlatego-wlasnie-biblioteki-powinny-byc-bardziej-jak-ksiegarnie/, dostęp: 02.01.2014.



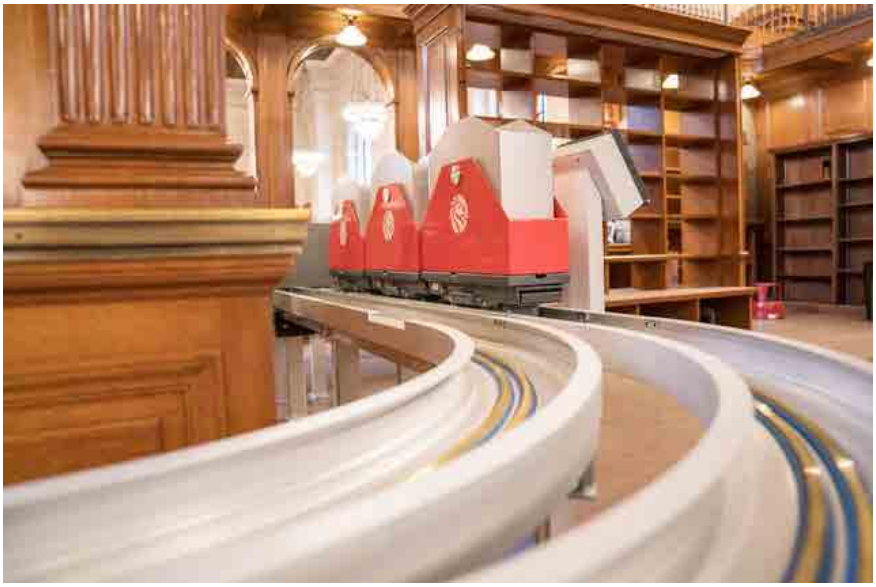
Rysunek 19. Biblioteka Almere w Holandii

To, co wygląda zaskakująco i ciekawie, zawsze będzie przyciągać użytkownika. Dlatego Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku, od 3 października 2016 roku, oficjalnie wprowadziła efektowną usługę dostarczania książek z magazynu za pomocą kolejki z 24 wagonami. Specjalny pociąg, zaprojektowany przez firmę projektową *Gensler*, podczas jednego kursu może przetransportować 720 książek. Dzięki niej każdy czytelnik może otrzymać zamówioną książkę, a przy okazji zobaczyć przejazd pociągu, który kursuje pomiędzy piętrami biblioteki. Żeby dotrzeć na dane piętro, system pociągu został zaprogramowany tak, żeby wagony bez trudu mogły poruszać się zarówno w pionie, jak i poziomie[21].

Kolejnym przykładem dbałości o wygodę użytkownika są wyodrębnione w bibliotece Manchester Metropolitan University tzw. *phone zones* – specjalne miejsca, gdzie można swobodnie korzystać z telefonu komórkowego. Najczęściej są to oznaczone korytarze między salami bibliotecznymi, wydzielone w taki sposób, aby odbywające się w nich głośne rozmowy telefoniczne nie przeszkadzały pozostałym użytkownikom biblioteki[22].

[21] Barbara Maria Morawiec, Pociąg do książek w nowojorskiej bibliotece, http://lustrobiblioteki.pl/2016/09/pociag-ksiazek-nowojorskiej-bibliotece/, dostęp: 26.09.2016.

[22] Paulina Motylińska, Anna Pieczka, Zagraniczne biblioteki uniwersyteckie inspiracją dla bibliotek polskich, „Nowa biblioteka" 2015, 17 (2), s. 46.



Rysunek 20. Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku – kolejka do transportowania zamówionych książek z magazynu do czytelni



Rysunek 21. Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku – kolejka do transportowania zamówionych książek z magazynu do czytelni

Kilka nowatorskich pomysłów ułatwiających użytkownikom korzystnie z zasobów

Mimo, że biblioteki stosują różne udogodnienia, instytucje te w dalszym ciągu powinny kojarzyć się użytkownikom ze słowem pisanym. Jedyne co mogło ulec zmianie w natłoku nowinek technologicznych, to forma i sposób, w jaki książka jest dostarczona do użytkownika – tak, żeby przy minimalnym wysiłku dostał on to, czego w danej chwili potrzebuje.

W tym momencie warto wspomnieć o bibliotekach norweskich. To w zasadzie jedna wielka biblioteka. A to dzięki *Norgeslån* – usłudze, która pozwala czytelnikowi zamówić za pośrednictwem swojej biblioteki (lub poprzez stronę internetową) książkę z innej biblioteki i oddać ją w jeszcze innej bibliotece. Jeśli więc w najbliższej bibliotece brakuje jakiejś pozycji, można wypożyczyć ją z biblioteki w innej miejscowości w kraju. O tym, że zamówiona pozycja czeka na użytkownika, zostaje on poinformowany smsem lub mailem. W Norwegii istnieje również możliwość wypożyczania książek w innym dowolnie wybranym języku. A to dzięki Bibliotece Publicznej – *Deichmanske Bibliotek* w Oslo i jej bibliotece multijęzykowej (*Det flerspråklige)*. Do tego celu wystarczy mieć kartę biblioteczną oraz znajdować się w narodowym rejestrze czytelników. Każda biblioteka działająca w usłudze, posiada system biblioteczny do którego użytkownik może się zalogować i sprawdzić m.in. jakie książki ma wypożyczone i do kiedy powinien je zwrócić, przedłużyć okres wypożyczenia, sprawdzić dostępność interesującego tytułu lub zamówić książkę z innej biblioteki. Można także w tym celu skontaktować się ze swoją biblioteką telefonicznie bądź mailowo[23].

W wielu bibliotekach w USA, Kanadzie oraz Chinach wprowadzone zostały urządzenia, dzięki którym możliwy jest odbiór zamówionych książek z samoobsługowych automatów. Działają one na zasadzie zbliżonej do typowej maszyny z napojami lub słodkimi przekąskami.

Przykładem jednej z nich jest *Lending Library* wdrażana przez firmę Research Technology International. Czytelnik może zamawiać książki bezpośrednio z poziomu swojego konta bibliotecznego (online, za pomocą katalogu bibliotecznego dostępnego na stronie danej biblioteki). Automat do odbioru książek mieści kilkaset pozycji widocznych za szybą. Każda z nich jest oznaczona odpowiednim numerem. Po zeskanowaniu swojej karty bibliotecznej, czytelnik wprowadza numer interesującej go pozycji. Wówczas zamówiona przez niego książka zostaje przesunięta przez maszynę do dolnej szalki automatu[24].

[23] Czytanie za granicą, http://www.tramwajnr4.pl/2015/04/czytanie-za-granica-norwegia.html, dostęp: 27.04.2015.

[24] Wojciech Wasiluk, Marketing and Sales coordinator at Research Technology International (komunikacja osobista, 22.05.2017).

Szczególną cechą *„Lending Library”* jest to, że za pomocą kamer mogą one wykryć uszkodzenie książek czy wyczerpywanie się ich puli. Wówczas powiadamiają o tym operatora automatycznej biblioteki[25].



Rysunek 22. *Lending Library* firmy Research Technology International



Rysunek 23. *Lending Library* firmy Research Technology International

[25] Agnieszka Belcer, Promowanie czytelnictwa i bibliotek z pomysłem: przegląd wybranych akcji czytelniczych, “Podkarpackie Studia Biblioteczne” 2015, nr 4, 16-17.



Rysunek 24. *Lending Library* firmy Research Technology International

Automaty umożliwiają wypożyczanie nie tylko książek, ale również treści zawartych na dyskach optycznych CD oraz DVD.



Rysunek 25. *Lending Library* firmy Research Technology International

Analogicznie działa urządzenie *„E-Reader Lending Kiosk"* – pozwala ono na wypożyczanie czytników książek elektronicznych (*E-readerów)* razem z dostępnymi w katalogach biblioteki *E-Bookami.* Użytkownik za pomocą ekranu dotykowego wybiera interesujące go pozycje. Wówczas maszyna wydaje mu gotowy do użycia czytnik *e-booków* razem z załadowaną zawartością. Maszyna pozwala na zwracanie wypożyczonego *E-readera*, który jest automatycznie formatowany, dzięki czemu możliwe jest szybkie udostępnienie go kolejnemu użytkownikowi[26].



Rysunek 26. *E-Reader Lending* Kiosk firmy Research Technology International

Ciekawym rozwiązaniem, wdrożonym przez firmę Research Technology International w bibliotekach, jest urządzenie do zamawiania książek online. Jego zaletą jest to, że można go zamontować na każdej pionowej ścianie, co zapewnia oszczędność miejsca – bez konieczności dodatkowego użycia biurka, monitora, myszki czy klawiatury[27].

[26] Wojciech Wasiluk, Marketing and Sales coordinator at esearch Technology International (komunikacja osobista, 22.05.2017).

[27] Wojciech Wasiluk, Marketing and Sales coordinator at Research Technology International (komunikacja osobista, 22.05.2017).



Rysunek 27. Urządzenie firmy Research Technology International służące do zamawiania książek online

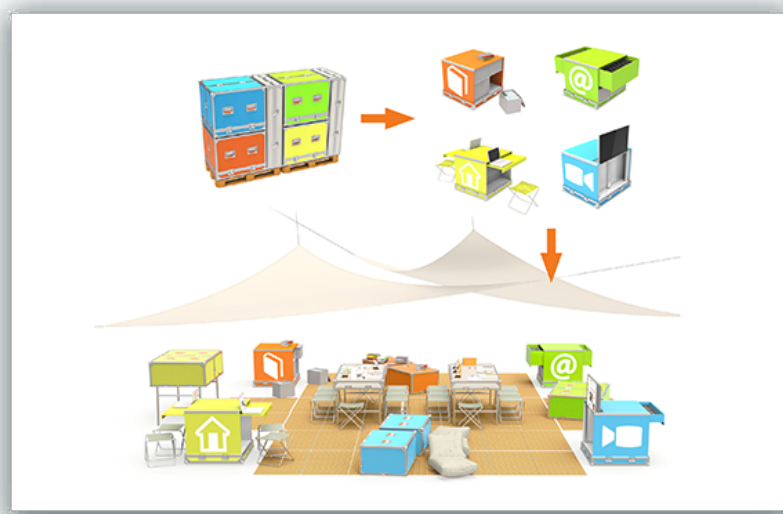
Aby dotrzeć do ludzi zamieszkujących odległe tereny, biblioteka powinna być mobilna. Idealnym rozwiązaniem do tego celu może być projekt stworzony przez stowarzyszenie *Bibliotekarzy bez Granic* (*Librarians Without Borders*). Jego założenie polega na tym, aby biblioteka dotarła do osób zamieszkujących zubożałe kraje oraz do przebywających w obozach uchodźców. Całą bibliotekę można złożyć w czasie krótszym niż 20 minut, ponieważ *Ideas Box* to przenośny zestaw narzędzi, łatwy w transporcie i zmontowaniu. Pakiet składa się z 6 pudeł (włączając w to bibliotekę i dostęp do Internetu), mieści się na dwóch paletach i tworzy przestrzeń ok. 1000 metrów kwadratowych. W jednym pojemniku mieści się 250 książek papierowych, 50 *e-czytników* z tysiącami *eBook-ów*, aplikacjami edukacyjnymi oraz grami[28]. Ostatni projekt Stowarzyszenia został zrealizowany w styczniu tego roku we współpracy z Kolumbijskim Ministerstwem Kultury, Biblioteką Narodową Kolumbii i siecią bibliotek publicznych. Polegał na utworzeniu dwudziestu bibliotek *Ideas Box na* terenie tego kraju[29].

[28] Piotr Kowalczyk, Library of the future: 8 technologies we would love to see, https://ebookfriendly.com/library-future-technologies, dostęp: 05.04.2017.

[29] Ideas Box, http://www.ideas-box.org/index.php/en/news-evenements/the-blog, dostęp 24.01.2017.



Rysunek 28. *Ideas Box* – przykład zastosowania w jednym z krajów afrykańskich



Rysunek 29. *Ideas Box* – transport, montaż i efekt końcowy

Rozwiązania wspomagające funkcjonowanie biblioteki oraz pracę bibliotekarzy

Na przestrzeni lat, znacznie zwiększył się zakres wykonywanych przez pracowników biblioteki zadań: stali się oni jednocześnie *„menadżerami, planistami, ekspertami w swej dziedzinie, negocjatorami, wyszukiwaczami baz danych, budowniczymi zbiorów oraz ekspertami w komunikacji”*[30]. Czy istnieją zatem jakieś rozwiązania mogące wspomóc pracę samych bibliotekarzy?

Uniwersytet w Connecticut, mając na względzie rychłą konieczność digitalizacji dziewiętnastowiecznych zbiorów czasopism, wyposażył swoją bibliotekę w tzw. komorę inkubacyjną. Istotą działania urządzenia jest chemiczna konserwacja zniszczonych



Rysunek 30. Renowacja XIX-wiecznych czasopism stosowana na Uniwersytecie w Connecticut



Rysunek 31. Renowacja XIX-wiecznych czasopism stosowana na Uniwersytecie w Connecticut

[30] Estera Różycka, Jeszcze bibliotekarz czy już broker informacji?, „Raptularz Kulturalny” 2002, nr 7, R. 6, s. 56.

druków, sprowadzająca się do punktowego nawilżenia materiałów bibliotecznych. Pozwala to na zastosowanie dalszych technik umożliwiających ostatecznie digitalizację zbiorów[31].

Inny wynalazek zaproponowali naukowcy związani z singapurską Akademią Nauk. W 2016 roku stworzyli on**i** urządzenie o nazwie *AuRoSS* – to specjalnie skonstruowany robot, który ma za zadanie odszukiwanie książek nieprawidłowo odłożonych na półkę. Robot porusza się samodzielnie według linii regałów. Za pomocą zainstalowanych laserów oraz czujników ultradźwiękowych skanuje zgromadzone na półkach tytuły. Następnie maszyna tworzy raport, dzięki któremu pracownicy biblioteki mogą się dowiedzieć, które pozycje ułożone są w niewłaściwym miejscu[32].

Próbne testy przeprowadzone w bibliotekach w Singapurze wykazały, iż robot osiąga 99% skuteczności w skanowaniu. Naukowcy są zdania, iż ten wynalazek może znacznie ułatwić pracę współczesnych bibliotekarzy[33].



Rysunek 32. Robot *AuRoSS* pomagający w odszukiwaniu książek nieprawidłowo odłożonych na półki

[31] Sidney Fussell, The Sci-fi-Looking Incubation Chambers Help Libraries Save Old Newspapers, http://gizmodo.com/these-scifi-looking-incubation-chambers-help-libraries-1790805453?, dostęp: 01.05.2017.

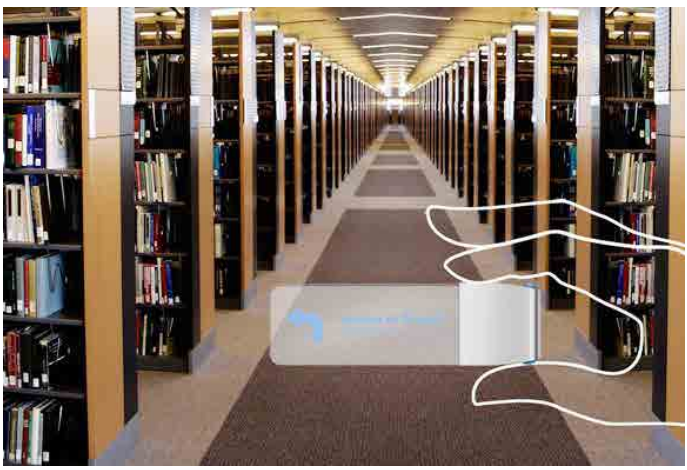
[32] Robot–bibliotekarz pomoże w szukaniu książek, http://kulturaonline.pl/robot,bibliotekarz,pomoze,w,szukaniu,ksiazek,tytul,artykul,25520.html, dostęp: 20.06.2017.

[33] High-tech librarian knows its books, http://www.research.a-star.edu.sg/research/7512/high-tech-librarian-knows-its-books, dostęp: 02.05.2016.

Na koniec warto wspomnieć o interesującym projekcie chińskiej firmy Toout. *Library Guide* to niepozorny sprzęt w kształcie małej zakładki do książki. Jest to w rzeczywistości zakładka, ale pełni dodatkowo kilka przydatnych funkcji: kieruje użytkownika w stronę poszukiwanej pozycji na terenie obiektu, ma możliwość śledzenia wszystkich wypożyczonych książek oraz przypominania o datach ich zwrotu. Projekt jest jeszcze w fazie prób i testów, nie do końca dopracowany, ale budzi nadzieję na przyszłość[34].



Rysunek 33. Zakładka *Library Guide* chińskiej firmy Toout



Rysunek 34. Zakładka *Library Guide* – namierzanie książki w bibliotece

[34] Piotr Kowalczyk, Library of the future: 8 technologies we would love to see, https://ebookfriendly.com/library-future-technologies, dostęp: 05.04.2017.

Zakończenie

Współczesne biblioteki nie są jedynie księgozbiorem czy wypożyczalnią książek. Powyższe przykłady pokazują, iż są placówkami, które zaskakują niekonwencjonalnymi rozwiązaniami na wielu płaszczyznach; miejscem, gdzie nowoczesność może spotkać się z tradycją – proponują innowacyjne rozwiązania, a jednocześnie posiadają aktualne informacje, których poszukuje lokalna społeczność. Tylko w takiej formie współczesna biblioteka, jako *„trójca, złożona z książek, czytelników i bibliotekarzy”*[35] będzie mogła funkcjonować prawidłowo i spotkać się zadowoleniem zarówno ze strony czytelnika, jak również pracowników biblioteki.

Bibliografia

Azuma Ronald T., *A survey of augmented reality,* “Presence” 1997, nr 6 (4).

Belcer Agnieszka, *Promowanie czytelnictwa i bibliotek z pomysłem: przegląd wybranych akcji czytelniczych*, “Podkarpackie Studia Biblioteczne” 2015, nr 4.

Cymer Anna, *Wizja biblioteki, jako „świątyni nauki”, gdzie w absolutnej ciszy siedzi się na niewygodnych krzesłach, odchodzi do lamusa, http*://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,80530,18215397,Wizja_biblioteki_jako__swiatyni_nauki___gdzie_w_absolutnej.html?disableRedirects=true, dostęp: 27.06.2015.

Czytanie za granicą, http://www.tramwajnr4.pl/2015/04/czytanie-za-granica-norwegia.html, dostęp: 27.04.2015.

Dlatego właśnie biblioteki powinny być bardziej jak księgarnie, http://pulowerek.pl/2014/01/dlatego-wlasnie-biblioteki-powinny-byc-bardziej-jak-ksiegarnie/, dostęp: 02.01.2014.

Educause Learning Initiative 2005, *7 things you should know about augmented reality,* http://net.educause.edu/ir/library/pdf/eli7007.pdf, dostęp: 13.06.2014.

Fussell Sidney, *The Sci-fi-Looking Incubation Chambers Help Libraries Save Old Newspapers,* http://gizmodo.com/these-scifi-looking-incubation-chambers-help-libraries-1790805453?, dostęp: 01.05.2017.

Ginko-Humphries Agnieszka, *Biblioteki przyszłości – inspiracje do zmian, „*Bibliotekarz Lubuski” 2015, nr 1-2 (39-40).

High-tech librarian knows its books, http://www.research.a-star.edu.sg/research/7512/high-tech-librarian-knows-its-books, dostęp: 02.05.2016.

https://play.google.com/store/apps/details?id=com.daqri.d4DAnatomy&hl=en.

Hui-Lan H. Titangos, Deborah Jan, *Innowacje w bibliotekach w XXI wieku: spojrzenie z perspektywy międzynarodowej*, „Biuletyn EBIB” 2012.

Ideas Box, http://www.ideas-box.org/index.php/en/news-evenements/the-blog, dostęp 24.01.2017.

Kitching Chris, *That’s one way to curl up with a good book! New hotel in Tokyo is every bibliophile’s dream with bunks built into bookshelves,* http://www.dailymail.co.uk/travel/travel_news/article-3173284/Book-Bed-hotel-Tokyo-bunks-built-bookshelves.html, dostęp: 24.07.2015.

Kołodziejczyk Edyta, *Kody QR i rzeczywistość rozszerzona (AR) — przykłady nowych rozwiązań technologicznych w bibliotekach szkół wyższych,* „Biuletyn EBIB” 2013, nr 8 (144).

Kowalczyk Piotr*, Library of the future: 8 technologies we would love to see*, https://ebookfriendly.com/library-future-technologies, dostęp:05.04.2017.

[35] Shiyali Ranganathan, Reference Service, Asia Publishing House, 1961, s. 181.

Łuszczek Małgorzata, Ptasińska Urszula (red.), *Jak przetworzyć miejsce. Podręcznik kreowania udanych przestrzeni publicznych*, Fundacja Partnerstwa dla Środowiska, Kraków 2009.

Morawiec Barbara Maria, *Kapsuły do spania w bibliotece, h*ttp://lustrobiblioteki.pl/2016/12/kapsuly--spania-bibliotece/, dostęp: 18.12.2016.

Morawiec Barbara Maria, *Pociąg do książek w nowojorskiej bibliotece,* http://lustrobiblioteki.pl/2016/09/pociag-ksiazek-nowojorskiej-bibliotece/, dostęp: 26.09.2016.

Motylińska Paulina, Pieczka Anna, *Nowe koncepcje - nowe biblioteki. Praktyczne przykłady z czterech krajów europejskich,* Nowa biblioteka 2015, 2(17).

Motylińska Paulina, Pieczka Anna, *Zagraniczne biblioteki uniwersyteckie inspiracją dla bibliotek polskich,* „Nowa biblioteka" 2015, 17 (2), s. 46.

Oregon State Univeristy, http://osulibrary.oregonstate.edu/beavertracks, dostęp: 05.05.2010.

Pardel Przemysław , *Przegląd ważniejszych zagadnień rozszerzonej rzeczywistości,* „Studia Informatica" 2009, vol. 30, nr 1 (82).

Ranganathan Shiyali, *Reference Service,* Asia Publishing House, 1961.

Ronald Azuma, https://www.linkedin.com/in/ronald-azuma-a5a4223a.

Robot–bibliotekarz pomoże w szukaniu książek, http://kulturaonline.pl/robot,bibliotekarz,pomoze,w,szukaniu,ksiazek,tytul,artykul,25520.html, dostęp: 20.06.2017.

Różycka Esetera, *Jeszcze bibliotekarz czy już broker informacji?,* „Raptularz Kulturalny" 2002, nr 7, R. 6.

Studenci chcą kapsuł do spania w bibliotekach. Nowy pomysł na poprawienie komfortu w nauce, http://booklips.pl/newsy/studenci-chca-kapsul-do-spania-w-bibliotekach-nowy-pomysl-na-poprawienie-komfortu-w-nauce/, dostęp: 28.12.2016.

Sundstrom L., *BCIT debuts nap room for sleepy students, http://www.vancitybuzz.com/2016/01/bcit-nap-room/,* dostęp: 13.01.2016.

Wasiluk Wojciech, Marketing and Sales coordinator at Research Technology International (komunikacja osobista, 22.05.2017).

Wójcik Magdalena, *Najnowsze trendy w IT – potencjał dla bibliotek,* „Przegląd biblioteczny" 2016, 84 (4).


Mgr Agata Majewska


Mgr Tomasz Nowocień

Szczecin – PUM

WIEDZA W KIESZENI. APLIKACJE MOBILNE W BIBLIOTECE MEDYCZNEJ – PRZEWODNIK

Abstract

This article covers the issues of quick access to science information by means of mobile applications. Background for this piece is the technology development and its influence over the services offered by medical libraries. It also – based on available literature and websites - introduces the librarian to means of helping library users to select useful applications for Android, iOS and Windows. The last part of this article depicts selected mobile applications divided into a few categories.

Streszczenie

W artykule omówione zostaną zagadnienia związane z szybkim dostępem do informacji naukowej za pośrednictwem aplikacji mobilnych – tłem rozważań jest rozwój technologii i jej wpływ na poszerzanie zakresu usług oferowanych przez biblioteki medyczne. Na podstawie dostępnej literatury i serwisów zostanie przybliżone, w jaki sposób bibliotekarz może pomóc użytkownikowi w wyborze przydatnych aplikacji na systemy operacyjne Android, iOS i Windows Phone. Ostatnia część artykułu jest poświęcona prezentacji wybranych aplikacji mobilnych wraz z ich podziałem na kategorie tematyczne.

Z roku na rok zwiększa się liczba użytkowników korzystających z internetu za pośrednictwem smartfona, tabletu lub innych urządzeń mobilnych[1]. Dokonujemy zakupów, przeglądamy *social media*, wyszukujemy informacji. Urządzenia mobilne wykorzystywane są współcześnie także przez naukę. Dysponujemy coraz większą liczbą baz danych oraz serwisów naukowych dostępnych poprzez urządzenie mobilne. Standar-

[1] Kemp S.: Digital in 2016 [online]. Dostęp w: https://www.slideshare.net/wearesocialsg/digital-in-2016, [przeglądany: 20.10.2017].

dem stają się mobilne strony internetowe (czyli tzw. strony responsywne), które zostały dostosowane do przeglądania na smartfonie lub tablecie.

Wraz z rozwojem technologicznym oraz coraz większą dostępnością urządzeń mobilnych zmienia się zakres kompetencji bibliotekarza. Andrew Walsh w książce *Using Mobile Technology to Delivery Library Services: a handbook* określa dzisiejszego bibliotekarza mianem *the mobile librarian.* Użytkownik współcześnie może „nosić w kieszeni" większość źródeł jakie oferuje mu biblioteka. Zadaniem nowoczesnego bibliotekarza jest wspieranie czytelników i propagowanie wszelkich edukacyjnych źródeł elektronicznych[2].

Poniżej omówionych zostało kilka podstawowych zagadnień przydatnych przy zapoznawaniu się z tematyką aplikacji mobilnych.

1. Czym jest aplikacja mobilna? Aplikacja mobilna a strona mobilna – różnice

Aplikacja mobilna (ang. mobile software/mobile application) to ogólna nazwa dla oprogramowania działającego na urządzeniach przenośnych, takich jak telefony komórkowe, smartfony, palmtopy czy tablety[3].

Strona moblina (responsywna) – to strona www przystosowana do wyświetlania treści na urządzeniach mobilnych[4].

Strony responsywne przeglądane przy pomocy urządzeń mobilnych spełniają funkcję informacyjną, natomiast aplikacje mobilne rozwijają funkcjonalności urządzeń mobilnych.

1. 1. Funkcje aplikacji mobilnych:

- szybki dostęp do konkretnych informacji w dowolnych miejscu i czasie z poziomu telefonu lub tabletu;
- przejrzysta forma dostosowana do urządzeń mobilnych;
- szybsze działanie od stron responsywnych;
- możliwość działania bez dostępu do internetu;
- możliwość poszerzonej interakcji z otoczeniem (np. skanowanie kodów, określanie lokalizacji, rzeczywistość rozszerzona[5] etc.).

[2] Walsh A.: Using mobile technology to delivery library services: a handbook. London: Facet Publishing 2012, s. 31.

[3] Aplikacja mobilna [online]. Dostęp w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Aplikacja_mobilna, [przeglądany: 25.10.2017].

[4] Strona mobilna [online]. Dostęp w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_mobilna, [przeglądany: 25.10.2017].

[5] *Augmented Reality* – system łączący świat rzeczywisty z generowanym komputerowo. Zazwyczaj wykorzystuje się obraz z kamery, na który nałożona jest, generowana w czasie rzeczywistym, grafika 3D. Rzeczywistość rozszerzona [online]. Dostępny w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Rzeczywisto-%C5%9B%C4%87_rozszerzona, [przeglądany: 26.10.2017].

1. 2. Najpopularniejsze systemy operacyjne na urządzenia mobilne



1.2.1 Logo systemu Android

Android[6] – najpopularniejszy system operacyjny dla urządzeń mobilnych. Producentem systemu jest Google Inc.



1.2.2 Logo systemu iOS

iOS[7] – system operacyjny dla urządzeń mobilnych marki Apple (iPhone, iPod touch, iPad). System przynoszący największe zyski wśród mobilnych systemów operacyjnych.



1.2.3 Logo systemu Windows 10 Mobile

Windows 10 Mobile[8] – system operacyjny dla urządzeń mobilnych, będący następcą Windows Phone, opracowany przez firmę Microsoft.

1. 3. Skąd pobierać aplikacje? Sklepy z aplikacjami mobilnymi



1.3.1 Logo Google Play

Sklep Google Play
https://play.google.com/store/apps

[6] Android (system operacyjny) [online]. Dostęp w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Android_(system_operacyjny), [przeglądany: 26.10.2017].

[7] iOS [online]. Dostęp w: https://pl.wikipedia.org/wiki/IOS, [przeglądany: 26.10.2017].

[8] Windows 10 mobile [online]. Dostępne w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Windows_10_Mobile, [przeglądany: 26.10.2017].



1.3.2 Logo Sklepu Microsof

Sklep Microsoft
www.microsoft.com/pl-pl/store



1. 3. 3 Logo App Store

App Store
https://www.apple.com/pl/ios/app-store/

Po wybraniu aplikacji, w każdym ze sklepów możemy zapoznać się m.in. z:

- opisem producenta dotyczącym danego produktu;
- funkcjami aplikacji;
- wymaganiami systemowymi;
- recenzjami użytkowników;
- liczbą pobrań aplikacji;
- datą ostatniej aktualizacji[9];
- wersją systemu operacyjnego, na który przeznaczona jest aplikacja;
- informacjami dodatkowymi, takimi jak: rozmiar aplikacji, wydawca, klasyfikacja wiekowa, obsługiwany język, zgodność z urządzeniem mobilnym.

Aplikacje w sklepach podzielone są m.in. na: najlepsze bezpłatne, najlepsze płatne, najlepiej oceniane, popularne, polecane czy najlepsze w danej kategorii tematycznej.

2. Przykłady promocji aplikacji mobilnych na uczelniach medycznych

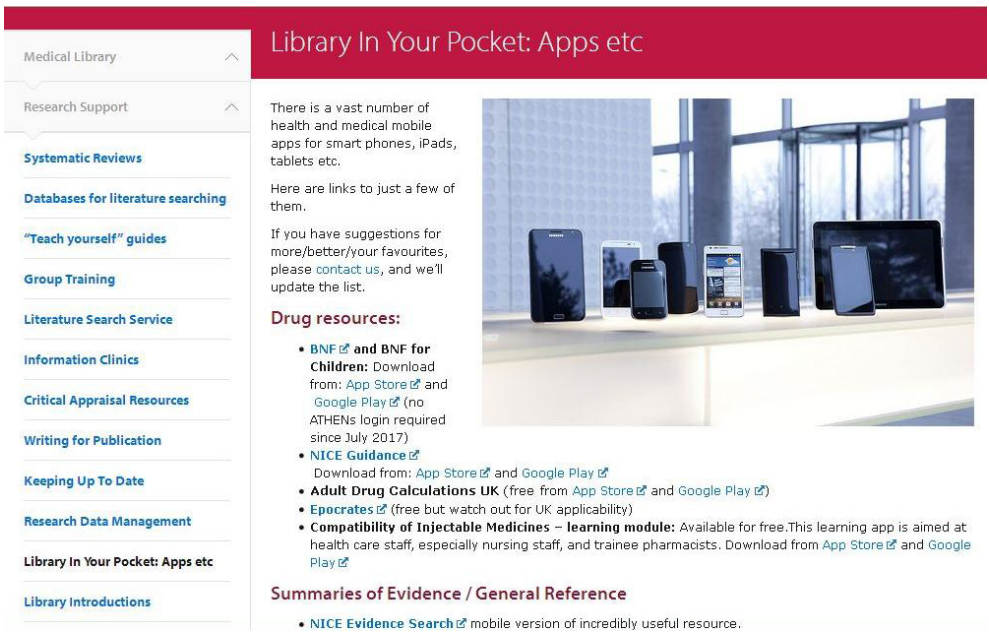
Rozszerzające się spektrum usług bibliotek naukowych musi być odpowiednio promowane – nie ulega wątpliwości, że bez realizacji tego założenia nie będą one w stanie dotrzeć do określonej grupy docelowej. Jeśli zdecydujemy się na umieszczenie na witrynie internetowej naszej instytucji informacji na temat aplikacji mobilnych, to warto przyjrzeć się, w jaki sposób inne biblioteki naukowe prezentują podobne treści.

Pierwsza z omawianych stron internetowych należy do Biblioteki Medycznej Uniwersytetu Albrechta i Ludwika we Fryburgu. Zakładka z informacjami dotyczącymi aplikacji znajduje się w miejscu trudnym do znalezienia – zmniejsza to tym samym liczbę użytkowników, którzy mogą dotrzeć do niej dotrzeć. Same aplikacje i strony

[9] Informacja o dacie ostatniej aktualizacji mówi nam o tym czy dana aplikacja jest wspierana przez dewelopera, co daje użytkownikowi gwarancję aktualizacji treści i dostosowania aplikacji do różnych wersji systemu Android.



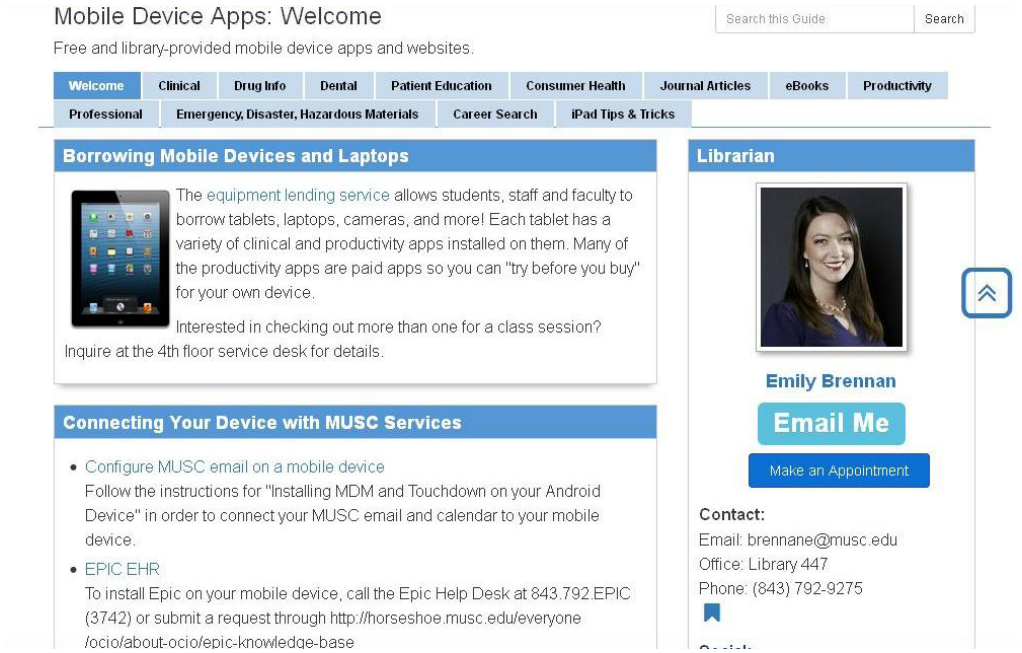
https://www.uniklinik-freiburg.de/bibliothek/suchen-finden/schulungsmaterialien/mobile-anwendungen.html



https://library.medschl.cam.ac.uk/research-support/library-in-your-pocket/

mobilne zostały wypisane w ramach pojedynczej listy, gdzie każdy jej element stanowi hiperłącze odsyłające do strony internetowej danej aplikacji.

Biblioteka Medyczna Uniwersytetu Cambridge zamieściła podstronę dotyczącą aplikacji w zakładce *Research Support* – równorzędnie z bazami danych czy pomocą w wyszukiwaniu literatury. Aplikacje podobnie jak w poprzednim przykładzie wypisane zostały w formie listy z krótkimi opisami i linkami do App Store oraz Google Play. Dodatkowo zdecydowano się zamieścić również informację oraz linki do innych stron i serwisów internetowych pomocnych w pogłębianiu wiedzy na temat aplikacji mobilnych.



http://musc.libguides.com/c.php?g=107907&p=699519

Kwestia promowania aplikacji została opracowana nieco inaczej w Bibliotece Uniwersytetu Medycznego Karoliny Południowej, gdzie zdecydowano się na utworzenie oddzielnego przewodnika do korzystania z aplikacji – zamieszczonego w dziale *Guides*. Aplikacje zostały tutaj uporządkowane zgodnie ze swoim tematem, opisano je i zamieszczono linki prowadzące do App Store.

3. Samokształcenie bibliotekarza – gdzie szukać medycznych aplikacji mobilnych i jak wybrać te wartościowe?

Zagadnienie ustawicznego kształcenia pojawia się w kontekście wielu umiejętności i usług, z którymi spotyka się współczesny bibliotekarz – przeważnie ideę tę można bez

trudu realizować przy wykorzystaniu narzędzi dostępnych za darmo w internecie. Nie inaczej jest w przypadku wyszukiwania i zapoznawania się z aplikacjami mobilnymi. Podstawową pomocą w odkrywaniu nowych aplikacji będą omówione wcześniej sklepy, które nie są jednak wyborem optymalnym – brak szczegółowych filtrów i niewielkie możliwości sortowania wyników sprawiają, że zestawione przez sklepy aplikacje nie zawsze okazują się być tymi, których szukamy. Dodatkowo musimy mieć na uwadze, że rynek aplikacji jest niezwykle dynamiczny (na początku roku 2017 dziennie w sklepie Google Play pojawiało się ponad 2000 nowych aplikacji[10]) – trudno jest tym samym być na bieżąco zarówno z nowościami, jak i aktualizacjami znanych nam już aplikacji. Istnieją jednak narzędzia, które pomogą nam w przedzieraniu się przez ten informacyjny chaos.

Jednym z nich jest **iMedicalApps** – serwis pod auspicjami Medpage Today zajmujący się mobilnymi technologiami medycznymi, którego celem jest recenzowanie i polecanie wartych uwagi aplikacji dla lekarzy i studentów medycyny lub nauk pokrewnych.



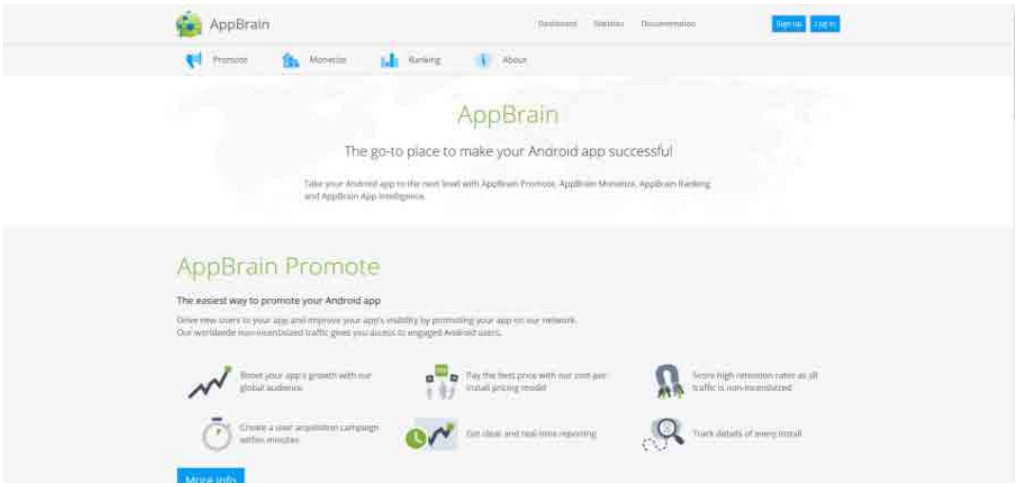
3.1 Widok na stronę główną serwisu iMedicalApps

[10] Więcej: https://www.statista.com/statistics/266210/number-of-available-applications-in-the-google-play-store/.

Serwis tworzony jest przez lekarzy dla lekarzy – można mieć dzięki temu pewność, że prezentowane aplikacje są rzetelnie opracowane i stanowią rzeczywistą pomoc w nauce lub codziennej praktyce. Nawigowanie po stronie internetowej odbywa się przy wykorzystaniu zakładek, z których najistotniejsze są:

- *Search for Apps* – pozwala na dokonanie wyszukiwania z filtrowaniem wyników ze względu na dziedzinę medycyny, system operacyjny urządzenia i/lub słowa kluczowe;
- *Top Apps* – prezentuje listy aplikacji wraz z ich recenzjami;
- *Specialities* – umożliwia przeglądanie aplikacji dotyczących konkretnych specjalizacji medycznych.

Drugim godnym polecenia serwisem jest **AppBrain.**



3.2 Widok na stronę główną serwisu AppBrain

AppBrain wykorzystuje dane sklepu Google Play oraz niezależne rankingi do zbierania i przedstawiania informacji na temat aplikacji przeznaczonych na system Android. Jedną z podstawowych funkcji serwisu jest generowanie zestawień aplikacji wg własnych preferencji.

Z danych serwisu możemy wygenerować również informacje o:

- liczbie pobrań danej aplikacji;
- ocenach aplikacji;
- aktualizacjach aplikacji;
- słowach kluczowych przypisanych do danej aplikacji;
- popularności aplikacji w konkretnych państwach.

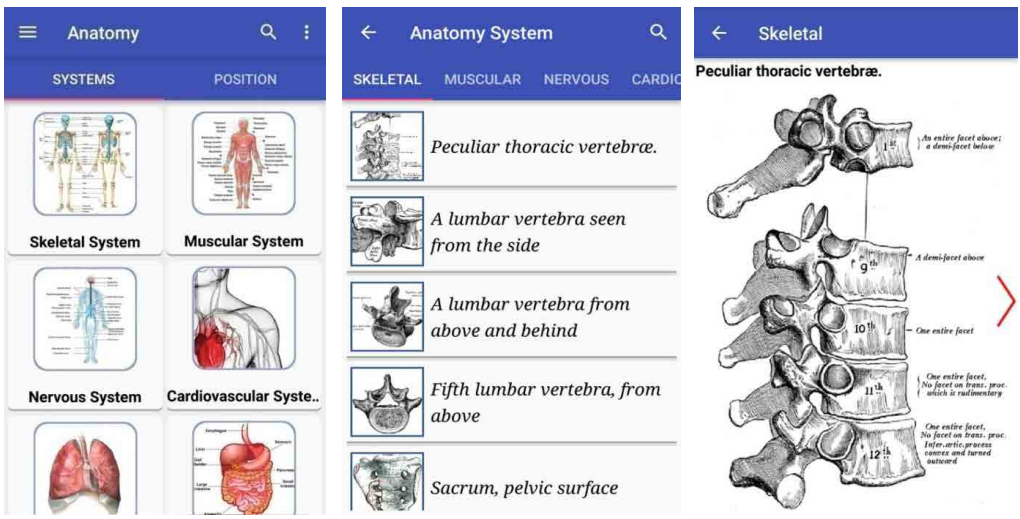
AppBrain jest narzędziem służącym nie tylko użytkownikom aplikacji – przede wszystkim ma ono na celu udostępnianie twórcom analiz dotyczących ich aplikacji oraz ma stanowić ułatwienie w ich promowaniu[11].

4. Przegląd medycznych aplikacji mobilnych

W ostatniej części artykułu prezentujemy wybrane aplikacje mobilne na system Android, które mogą być przydatne dla studentów kierunków medycznych. Podział prezentowanych aplikacji jest subiektywny i został podzielony na kilka dziedzin:

I. Aplikacje anatomiczne – atlasy anatomiczne klasyczne oraz trójwymiarowe:

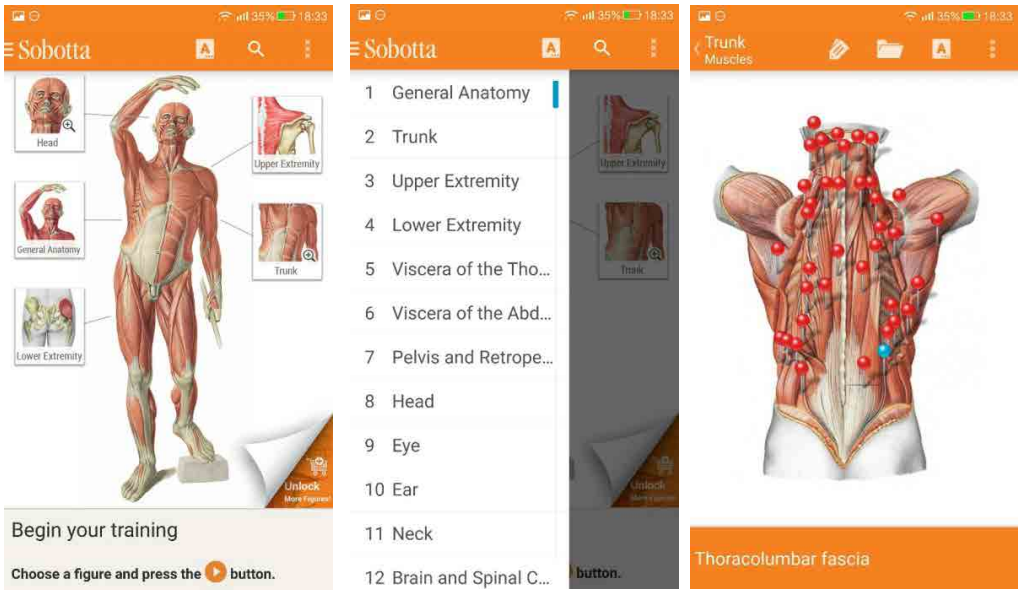
1. Gray's Anatomy – atlas anatomiczny z klasycznymi ilustracjami z Anatomii Graya. Zawiera testy sprawdzające wiedzę i słownik medyczny. Aplikacja jest bezpłatna.



4.1.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Gray's Anatomy

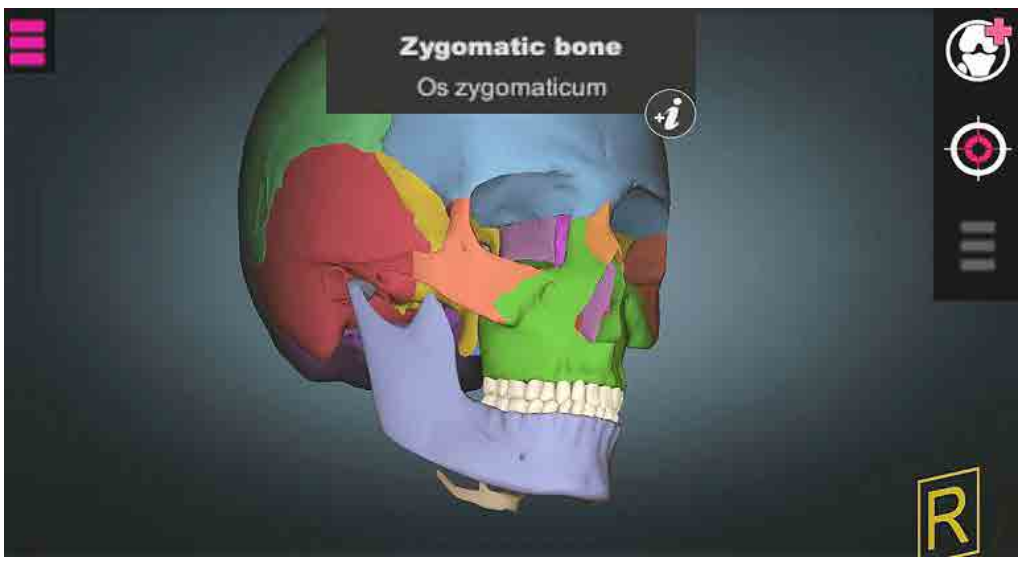
2. Sobotta Anatomy Atlas – atlas anatomiczny oparty na książkowej wersji *Atlasu anatomii człowieka* Johannesa Sobotty. Aplikacja jest płatna z darmową wersją próbną, która zawiera 40 anatomicznych zdjęć. Cały atlas składa się z około 1600 zdjęć w tym 25000 szczegółowo umiejscowionych pinów wraz z ich opisami w języku angielskim, niemieckim i łacińskim.

[11] Gmiterek G., Kotuła S.D.: Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece. Warszawa: Wydawnictwo SBP 2017, s. 29



4.1.2 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Sobotta Anatomy Atlas

3. Anatomy Learning – trójwymiarowy atlas anatomiczny, który zawiera ponad 6000 struktur anatomicznych. Aplikacja jest częściowo płatna.



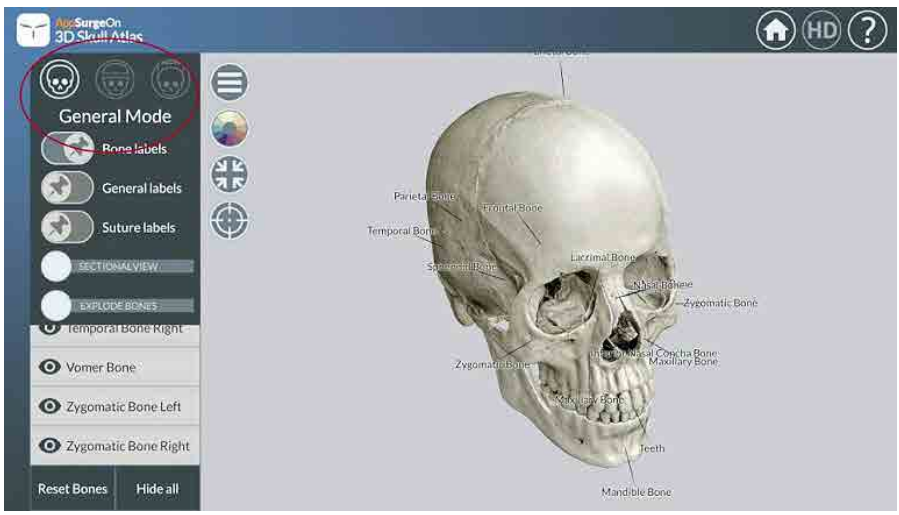
4.1.3. Przykładowy zrzut ekranu z aplikacji 3D Skull Atlas

4. 3D Skull Atlas – trójwymiarowy atlas anatomiczny czaszki tworzony przez międzynarodowy zespół neurochirurgów. Rekomendowany dla lekarzy, studentów kierunków medycznych i sztuk pięknych. Aplikacja jest bezpłatna.

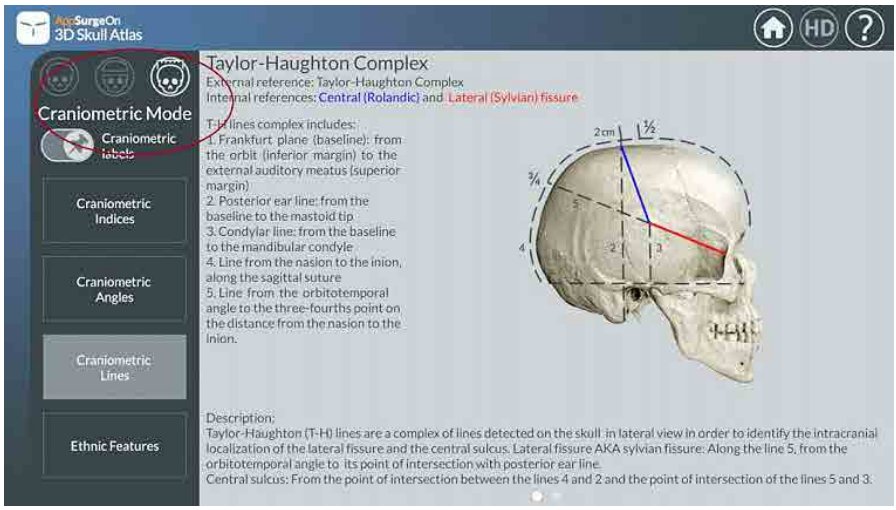


4.1.4.1 Strona główna aplikacji 3D Skull Atlas

W skład atlasu wchodzą trzy moduły: *General Mode*, *Skull Base Mode*, *Craniometric Mode*.



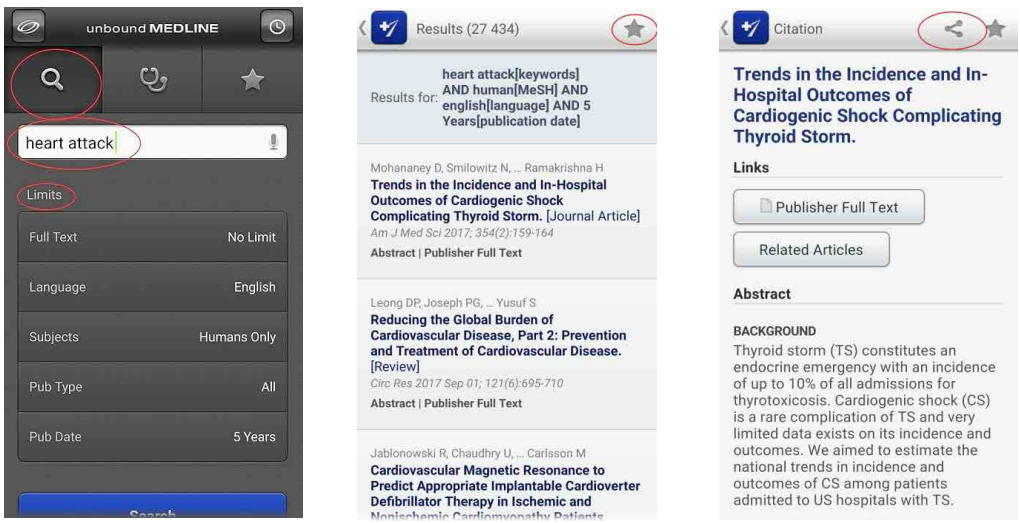
4.1.4.2 3D Skull Atlas – General Mode



4.1.4.3 3D Skull Atlas – Craniometric Mode

II. Aplikacje z bazami publikacji

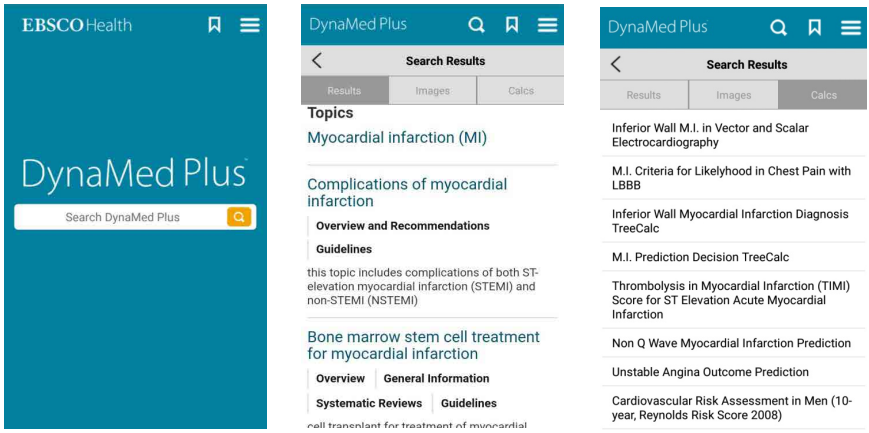
PubMed – Unbound MEDLINE – aplikacja jest bezpośrednio powiązana z bazą PubMed i zawiera ponad 20 milionów aktualizowanych na bieżąco rekordów. Zawiera dwa moduły wyszukiwawcze: podstawowy i przypadków klinicznych. Moduł przypadków klinicznych można zawęzić do: *therapy*, *diagnosis*, *etiology*, *prognosis* i *clinical prediction guides*. Poszczególne rekordy można dodawać do zakładki „ulubione" i wysyłać na adres email. Aplikacja jest darmowa.



4.2.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji PubMed – Unbound MEDLINE

III. Aplikacje diagnostyczno-kliniczne

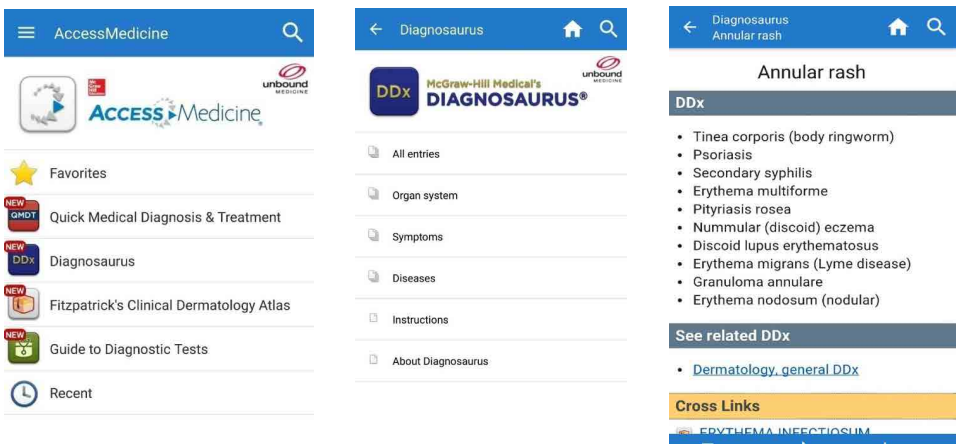
1. DynaMed Plus – baza z zakresu praktyki medycznej przeznaczona dla lekarzy-praktyków oraz innych pracowników służby zdrowia. Stworzona przez lekarzy dla lekarzy jest pomocą przy podejmowaniu decyzji klinicznych. Po pobraniu zawartości aplikacja może pracować w trybie *offline*.



4.3.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji DynaMed Plus

2. Access Medicine App – jest dostępna dla subskrybentów bazy Access Medicine. Po zarejestrowaniu się użytkownik może korzystać z następujących narzędzi:

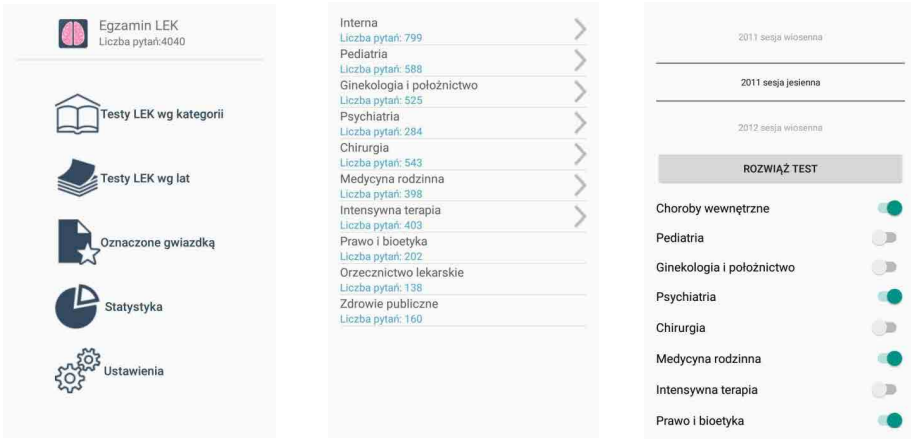
- Quick Medical Diagnosis & Treatment;
- Diagnosaurus – narzędzie do diagnostyki różnicowej;
- Fitzpatric's Clinical Dermatology Atlas;
- Guide to Diagnostics Test.



4.3.2 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Access Medicine

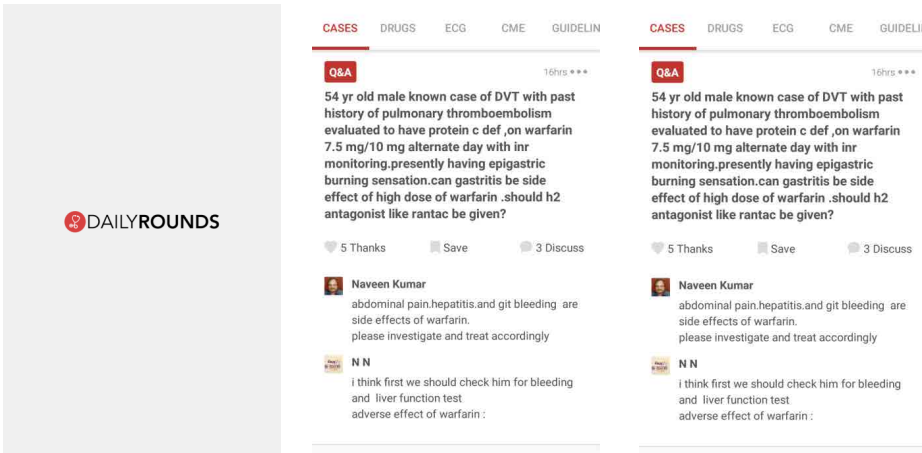
IV. Aplikacje dydaktyczne

1. Egzamin LEK – aplikacja stanowi stale poszerzającą się bazą pytań z egzaminów LEK przeprowadzanych od sesji jesiennej w roku 2008 i tworzącą na ich podstawie testy. Aplikacja jest płatna. Darmową alternatywą jest niewspierana już aplikacja Lek Egzamin Full Free zawierająca bazę pytań z lat 2008-2014.



4.4.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Egzamin LEK

2. Daily Rounds for Doctors – aplikacja pozwala na udostępnianie opisów trudnych przypadków klinicznych, na temat których mogą wypowiadać się inni jej użytkownicy. Umożliwia ona również korzystanie z bazy leków, tutorialu EKG, modułu Continuing Medical Education, bazy wytycznych, bazy streszczeń artykułów polecanych przez redaktorów oraz szeregu kalkulatorów. Aplikacja jest bezpłatna.



4.4.2 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Daily Rounds for Doctors

3. Radiology Rounds – bliźniacza aplikacja Daily Rounds for Doctors – publikowane treści dotyczą jednak interpretacji badań radiologicznych. Aplikacja jest bezpłatna.



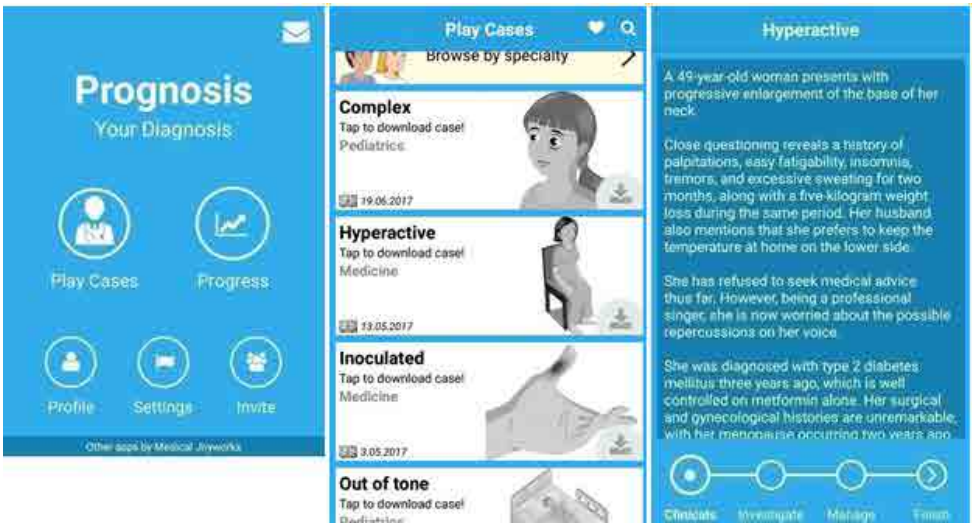
4.4.3 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Radiology Rounds

4. MedicLearn – aplikacja jest narzędziem dedykowanym studentom Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, ale mogą z niego korzystać również wszyscy inni zainteresowani. Umożliwia ona użytkownikom rozwiązywanie testów z przedmiotów prowadzonych na Śląskim Uniwersytecie Medycznym, udostępnia również statystyki dotyczące rozwiązanych testów. Aplikacja jest bezpłatna.



4.4.4 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji MedicLearn

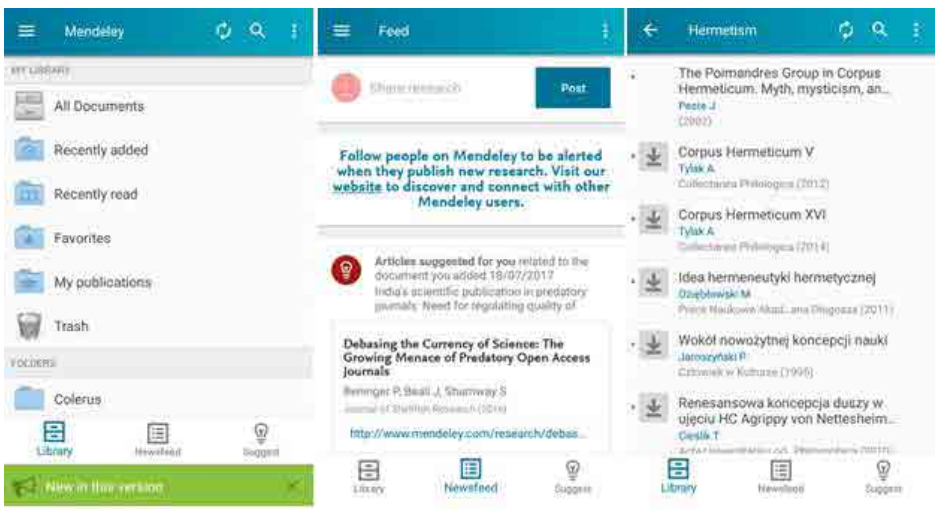
5. Prognosis – aplikacja stanowi bazę scenariuszy medycznych dla ponad 30 specjalizacji, za sprawą których student może przećwiczyć swoje umiejętności podejmowania decyzji klinicznych. Aplikacja jest bezpłatna.



4.4.5 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Prognosis

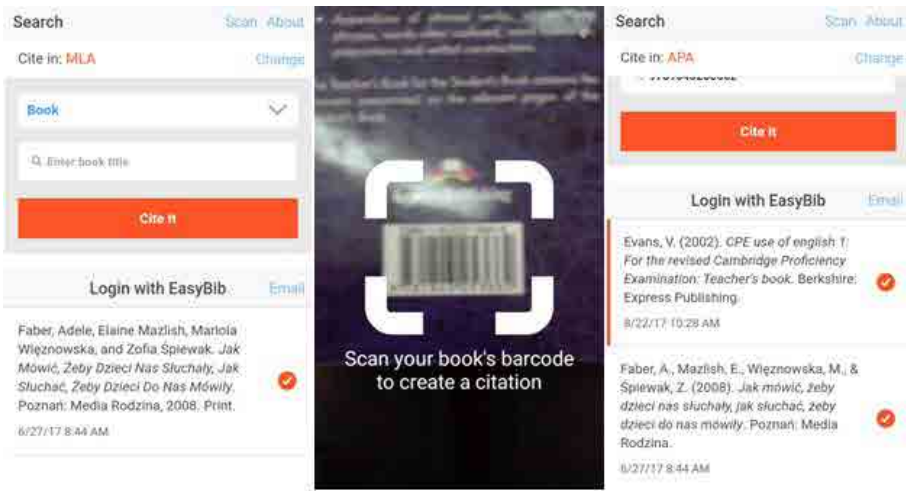
V. Aplikacje do zarządzania bibliografią

1. Mendeley – mobilna wersja znanego menedżera bibliografii. Aplikacja oferuje funkcje identyczne z wersją *online*.



4.5.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Mendeley

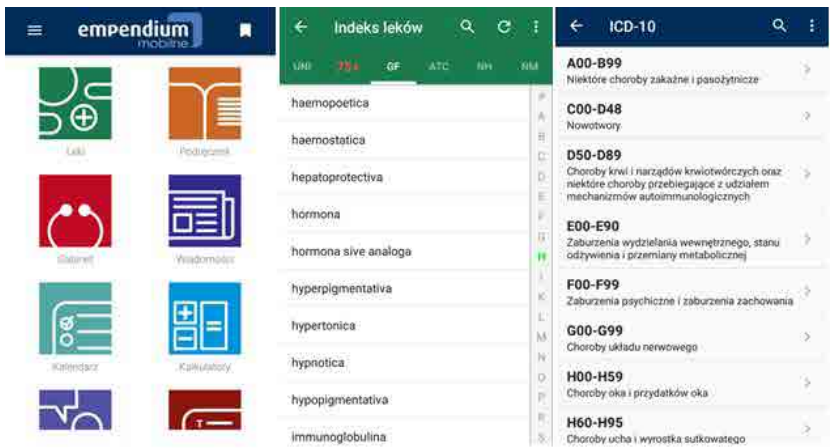
2. EasyBib – generator cytacji umożliwiający tworzenie opisów bibliograficznych poprzez skanowanie kodów kreskowych książek. Zapisywane opisy mogą być wyświetlane w jednym z ponad 3500 stylów bibliograficznych. Aplikacja jest bezpłatna.



4.5.2 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji EasyBib

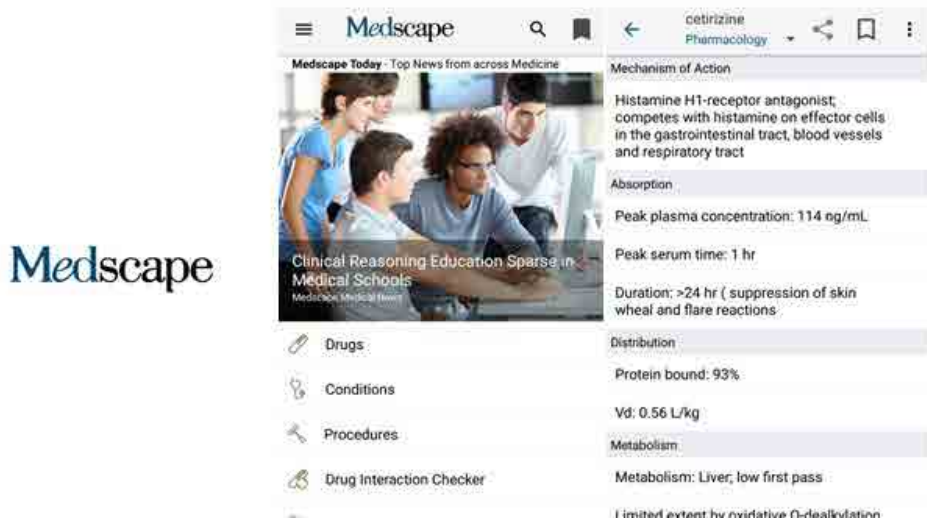
VI. Varia

1. eMPendium – redagowana przez redakcję Medycyny Praktycznej aplikacja oferująca szereg narzędzi przydatnych dla lekarzy i studentów. Oprócz bazy leków z polskimi nazwami handlowymi oraz wykazem leków refundowanych możemy skorzystać z bezpłatnej 30 dniowej wersji Chorób Wewnętrznych Andrzeja Szczeklika i Piotra Gajewskiego. Aplikacja jest bezpłatna.



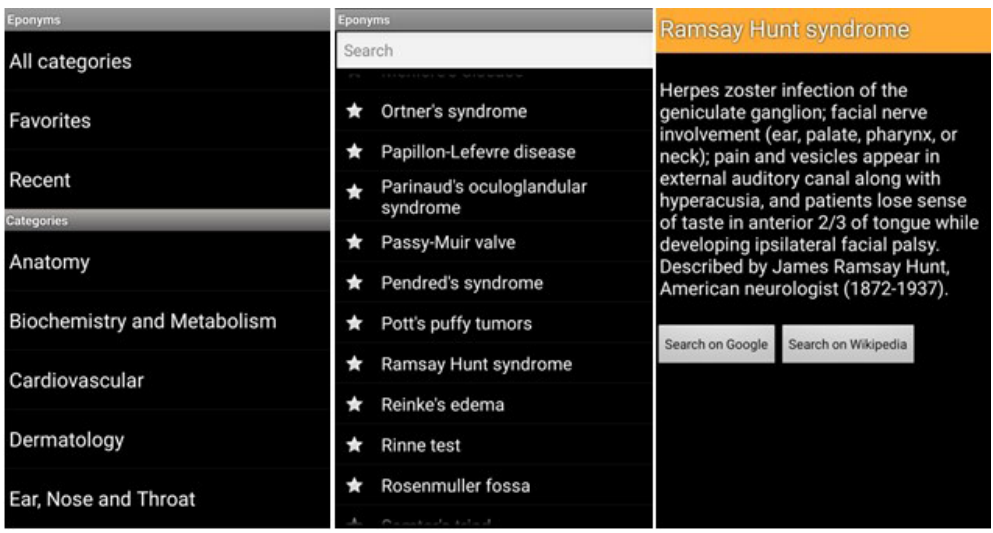
4.6.1 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji eMPendium

2. Medscape – aplikacja mobilna dla pracowników służby medycznej. Prócz aktualności ze świata medycyny oferuje bazę leków oraz ich interakcji, kalkulatory, formularze oraz obszerny słownik pojęć z zakresu nauk medycznych. Aplikacja jest bezpłatna.



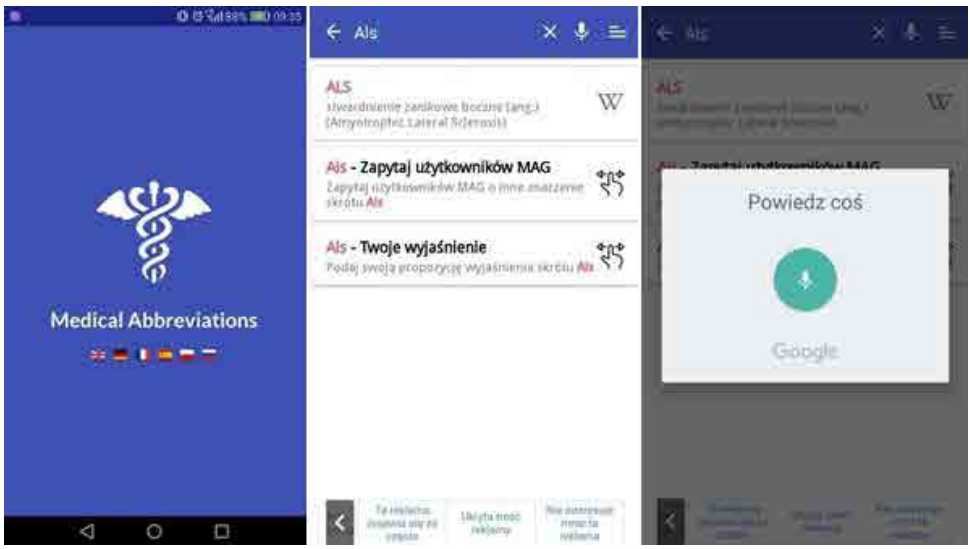
4.6.2 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Medscape

3. Eponyms – słownik ponad 1700 medycznych eponimów, który nie wymaga połączenia z internetem. Aplikacja jest bezpłatna.



4.6.3 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Eponyms

4. Skróty Medyczne – wielojęzyczna baza skrótów medycznych niewymagająca połączenia z internetem. Aplikacja jest bezpłatna.



4.6.4 Przykładowe zrzuty ekranu z aplikacji Skróty Medyczne

Bibliografia

Gmiterek G., Kotuła S.D.: Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece. Warszawa: Wydawnictwo SBP 2017. ISBN: 978-83-64203-84-8.

Kemp S.: Digital in 2016 [online] [przeglądany 20.10.2017]. Dostępny w: https://www.slideshare.net/wearesocialsg/digital-in-2016.

Lau C., Kolli V.: App use in psychiatric education: a medical student survey. *Acad Psychiatry* 2017;41(1):68-70.

Sayedalamin Z., Alshuaibi A., Almutairi O., Baghaffar M., Jameel T., Baig M.: Utilization of smart phones related medical applications among medical students at King Abdulaziz University, Jeddah: a cross-sectional study. *J Infect Pub Health* 2016;9(6):691-697.

Statista.com. Number of available applications in Google Play Store from December 2009 to September 2017 [online] [przeglądany: 20.10.2017]. Dostępny w: https://www.statista.com/statistics/266210/number-of-available-applications-in-the-google-play-store/.

Valle J., Godby T., Paul D.P., Smith H., Coustasse A.: Use of smartphones for clinical and medical education. *Health Care Manag* 2017;36(3):293-300.

Walsh A.: Using mobile technology to deliver library services: a handbook. London: Facet Publishing 2012. ISBN: 978-1-85604-809-5.

Wikipedia. Wolna encyklopedia [online] [przeglądany: 20.10.2017]. Dostępny w: https://www.wikipedia.org/.



Dr inż. Jacek Willecki
Poznań – PP

SYSTEMY BIBLIOTECZNE SZKÓŁ WYŻSZYCH JAKO OBSZAR FINANSOWANIA PROJEKTÓW ZE ŚRODKÓW DOTACJI BEZZWROTNYCH W AKTUALNEJ PERSPEKTYWIE FINANSOWEJ UNII EUROPEJSKIEJ

Abstract

The aim of the article is presenting potential opportunities of financing of the purchase of library systems for Polish higher education institutions from the EU funds programmed for spending within current EU financial perspective. The analysis was performed on two national operational programmes which significantly support the implementation of integrated library systems, additionally taking into consideration the conditions of assigning for this purpose non-repayable grants. At the same time, the assumptions which the scientific libraries should be guided by when changing their library systems were characterized. The research conducted shows that the EU programmes of infrastructural and developmental nature enable financing library systems as one of the components of larger projects only in the period of their implementation. Whereas in the period of project sustainability, the costs connected with sustaining altered library systems will already be borne from the budgets of higher education institutions and their libraries.

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie potencjalnych możliwości finansowania zakupu systemów bibliotecznych polskich szkół wyższych ze środków unijnych, zaprogramowanych do wydatkowania w ramach aktualnej, unijnej perspektywy finansowej. Analizie poddano dwa krajowe programy operacyjne wspierające w istotny sposób wdrożenie nowych, zintegrowanych systemów bibliotecznych, uwzględniając dodatkowo warunki przyznania dotacji bezzwrotnych na ten cel. Jednocześnie scharakteryzowano założenia, którymi powinny kierować się biblioteki naukowe przy zmianie swoich systemów bibliotecznych. Przeprowadzone badania wskazują, że programy unijne o charakterze infrastrukturalnym i rozwojowym, umożliwiają finansowanie systemów bibliotecznych jako jeden z komponentów większych projektów, wyłącznie w okresie ich realizacji. Natomiast w okresie trwałości projektu, koszty związane z utrzymaniem zmienionych systemów bibliotecznych, będą ponoszone już z budżetów uczelni wyższych i ich bibliotek.

Biblioteki akademickie będące integralną częścią szkół wyższych, świadczą różnorodne usługi dla szerokiej grupy odbiorców wydawnictw papierowych i elektronicznych. Obsługa osób zainteresowanych publikacjami tradycyjnymi i dostępem on-line do e-zasobów naukowych, odbywa się najczęściej przy pomocy systemu bibliotecznego. Wymagania stawiane przed takim systemem podlegają dynamicznym zmianom. Dotyczą one przede wszystkim zwiększenia jego możliwości w zakresie zarządzania usługami czytelniczymi, uwzględniającymi możliwość szybkiej wymiany informacji w zorganizowanych społecznościach wirtualnych oraz integrację z innymi uczelnianymi systemami informatycznymi. Powoduje to konieczność rozwoju systemu lub wdrożenia nowego rozwiązania systemowego, które będzie odpowiadało na bieżące i przyszłe potrzeby użytkowników wiedzy. Nie mniej istotne są także wymagania samych bibliotek, które potrzebują nowoczesnego systemu bibliotecznego do zarządzania i udostępniania zasobów drukowanych i elektronicznych oraz wsparcia działalności naukowej pracowników akademickich[1]. Przy podejmowaniu decyzji o wyborze nowego systemu bibliotecznego należy uwzględnić przede wszystkim takie jego ważne cechy i funkcjonalności jak możliwość dostępu dla wielu jednoczesnych użytkowników, ograniczenie do minimum wydatków infrastrukturalnych, lokalizację geograficzną serwerów przechowujących dane, w tym osobowe, elastyczność i interoperacyjność z innymi systemami, zapewnienie mobilnych interfejsów użytkowników i pracowników oraz wymianę zasobów wiedzy w opcjach społecznościowych w ramach tego systemu[2]. Ograniczenia budżetowe szkół wyższych powodują, że uczelnie i biblioteki wspólnie poszukują środków zewnętrznych na zakup nowych systemów bibliotecznych. Działania takie służą jednocześnie wsparciu procesów zarządzania uczelnią, uwzględniających procesy gromadzenia i udostępniania drukowanych i elektronicznych zasobów naukowych. Ze względu na aktualnie dostępną alokację środków europejskich dla sektora szkolnictwa wyższego, możliwych do przeznaczenia na zakup nowoczesnych systemów bibliotecznych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR), w artykule skoncentrowano się na dwóch krajowych programach operacyjnych, istotnie wspierających działania z tego zakresu. Dokonano w nim także zwartej charakterystyki, analizy i syntezy, obejmującej działania i poddziałania tych programów, najważniejsze warunki przyznania wsparcia i jego potencjalną wysokość.

[1] Marshall Breeding: Library Systems Report 2017. Competing visions for technology, openness, and workflow [dostęp: 31-08-2017]. Dostępny w WWW:<https://americanlibrariesmagazine.org/2017/05/01/library-systems-report-2017/>.

[2] George Machovec: Consortia and next generation integrated library systems. W: Journal of Library Administration. Volume 54, 2014, Issue 5, s.436-438 [dostęp: 30-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01930826.2014.946789>.

Biblioteki naukowe funkcjonujące w ramach polskich uczelni wyższych, korzystają z wielu systemów bibliotecznych. Informacje zgromadzone przez POL-on, Zintegrowany System Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym wskazują, że 19,2% naukowych bibliotek uczelnianych korzysta z systemu Prolib, 15,9% wybrało Alepha, 14,1% wykorzystuje Virtuę, 10,8% Sowę, 6,2% Horizona, po 5,6% Kohę, Librę i Maka, 2,8% posiada własny system, a pozostałe 14,2% korzysta z systemów takich jak między innymi Patron, Symphony, Mol, Mateusz i Bibliotekarz[3]. Znaczna różnorodność tych systemów w bibliotekach akademickich, wskazuje na możliwość ich zmiany w najbliższej przyszłości. Pozwala jednocześnie przypuszczać, że nie ma jednego uniwersalnego systemu bibliotecznego lub biblioteki jeszcze o nim nie wiedzą. Polskie biblioteki nie angażują się niestety w ocenę takich systemów poprzez udział w ogólnoświatowej ankiecie Marshalla Breedinga. W 2016 roku na pytania dotyczące między innymi ogólnego zadowolenia z systemu, funkcjonalności, czy obsługi serwisowej, odpowiedzi udzieliły 4042 biblioteki, w tym zaledwie 8 polskich[4]. Pomimo małej aktywności naszych bibliotek związanej z oceną systemów w szerokiej perspektywie międzynarodowej, trzeba jednak podkreślić, że polskie biblioteki naukowe już w ramach programów unijnych perspektywy finansowej 2004-2006 i następnej, pozyskiwały środki zewnętrzne na realizację prorozwojowych projektów bibliotecznych[5]. Natomiast środki europejskie na zakup nowych, wybranych systemów bibliotecznych dostępne obecnie w dwóch krajowych programach operacyjnych, stanowią z całą pewnością alternatywne, pozauczelniane źródło ich finansowania. Pierwszy z programów współfinansujący głównie projekty o charakterze „miękkim", Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (POWER), koncentruje swoją pomoc w obszarze edukacji i zasobów ludzkich obejmujących także sektor szkolnictwa wyższego. Uczelnie w ramach tego programu mogą ubiegać się o środki na podniesienie kompetencji związanych z potrzebami gospodarki, rynku pracy i społeczeństwa osób kształcących się na poziomie wyższym, zwiększenie jakości kształcenia na studiach doktoranckich, poprawę dostępności międzynarodowych programów kształcenia dla studentów polskich i zagranicznych oraz wsparcie zmian organizacyjnych i podniesienie kompetencji

[3] POL-on, Zintegrowany System o Nauce i Szkolnictwie Wyższym: Biblioteki naukowe [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://polon.nauka.gov.pl/opi/aa/biblioteki?execution=e1s1>.

[4] Marshall Breeding: Perceptions 2016: An International Survey of Library Automation. W: Library Technology Guides [dostęp: 29-08-2017]. Dostępny w WWW: < https://librarytechnology.org/perceptions/SelectReport.pl#survey-details>.

[5] Aldona Chachlikowska, Krystyna Jazdon, Hanna Wieland, Aleksandra Szulc: Badania wykorzystania przez polskie biblioteki naukowe środków europejskich, grantów ministerialnych i samorządowych oraz dotacji sponsorów w latach 2000-2008. W: Artur Jazdon (red.): Biblioteka, Tom 13, nr 22, Poznań 2009 r., s.127 [dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/b/article/view/191/135>.

kadr administracji uczelnianej[6]. Za pośrednictwem III Osi priorytetowej Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju, Działania 3.5 Kompleksowe programy szkół wyższych, Modułu zarządzania w instytucjach szkolnictwa wyższego, umożliwia on dofinansowanie zakupu, wdrożenia, uruchomienia i wsparcia technicznego systemu bibliotecznego do 97% kosztów kwalifikowalnych przedsięwzięcia. Założenia donatora, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju warunkujące przyznanie środków stanowią, że zakup wspomnianego systemu może stanowić jedynie element projektu, a nie samodzielne przedsięwzięcie projektowe. Działania związane z wprowadzeniem nowego systemu przez bibliotekę powinny służyć jednocześnie wsparciu informatycznych narzędzi zarządzania uczelniami, tworzeniu otwartych zasobów edukacyjnych i procesowi zarządzania informacją w obszarze doskonalenia jakości kształcenia. Ramy czasowe realizacji projektu zakładają, że nie może być on krótszy niż 18 miesięcy ale nie dłuższy niż 48 miesięcy. Natomiast minimalna i maksymalna wartość projektu, w zależności od liczby studentów kształconych przez uczelnie, wynosi odpowiednio 100 tysięcy EURO i 30 milionów PLN. Całkowity, dostępny budżet konkursu POWR.03.05.00-IP.08-00-PZ1/17 na Zintegrowane Programy Uczelni, w ramach Ścieżki I, wynosi 500 milionów PLN[7]. Drugi z programów wspierający projekty o charakterze „twardym", Program Operacyjny Polska Cyfrowa 2014-2020 (POPC), odpowiada za pomoc służącą cyfryzacji sektora publicznego, uwzględniającego szkoły wyższe. Program zakłada udostępnienie informacji sektora publicznego w sposób otwarty, nieodpłatny, zapewniający ich ponowne wykorzystanie, interoperacyjność z centralnymi krajowymi i zagranicznymi systemami pełniącymi funkcję repozytoriów danych publicznych. Działania takie mają być realizowane poprzez tworzenie lub dostosowanie narzędzi informatycznych do udostępniania zasobów nauki w sposób umożliwiający ich ponowne wykorzystanie, w tym w innowacyjnych usługach i aplikacjach[8]. W ramach II Osi priorytetowej E-administracja i otwarty urząd, Działania 2.3 Cyfrowa dostępność i użyteczność informacji sektora publicznego, Poddziałania 2.3.1 Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki, umożliwia on potencjalnie sfinansowanie zakupu, wdrożenia,

[6] Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis osi priorytetowych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, wersja 8, Warszawa, 26 lipca 2017 r., s.147 [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.power.gov.pl/strony/o-programie/dokumenty/szczegolowy-opis-osi-priorytetowych-programu-operacyjnego-wiedza-edukacja-rozwoj-2014-2020/>.

[7] Narodowe Centrum Badań i Rozwoju: Regulamin konkursu nr POWR.03.05.00-IP.08-00-PZ1/17 na Zintegrowane Programy Uczelni w ramach Ścieżki I, s.7-22 [dostęp: 23-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.ncbr.gov.pl/gfx/ncbir/userfiles/_public/fundusze_europejskie/wiedza_edukacja_rozwoj/sciezka_1_17_powr_03_05_00_ip08/zintegrowane_i_regulamin_konkursu__zmiana_04_08_2017pdf.pdf>.

[8] Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis osi priorytetowych Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Warszawa, lipiec 2017 r., s.35 [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/41859/POPC_SZOOP_8_0_31072017.pdf>.

uruchomienia i wsparcia technicznego systemu[9] bibliotecznego do 100% kosztów kwalifikowalnych przedsięwzięcia, jako jednego z komponentów projektu. Realizowany aktualnie w ramach działania 2.1 POPC projekt „e-usługa OMNIS"[10], zakłada wdrożenie jednego Zintegrowanego Systemu Zarządzania dla bibliotek polskich, co będzie prawdopodobnie skutkować ograniczeniem lub brakiem możliwości finansowania systemów bibliotecznych, z alokacji dostępnej w poddziałaniu 2.3.1 POPC. Środki europejskie z tego programu są przekazywane uczelniom za pośrednictwem Centrum Projektów Polska Cyfrowa. Wspomniana instytucja pośrednicząca zakłada, że wsparcie udzielane jest projektom ukierunkowanym na ponowne, wielokrotne wykorzystanie zasobów nauki. Kryteria oceny wniosków do III konkursu poddziałania 2.3.1 w obszarze udostępniania zasobów nauki wskazują, że zakup systemu bibliotecznego traktowany jako samodzielny projekt, nie może zostać uznany za działanie służące skutecznemu osiągnięciu cyfrowej dostępności i użyteczności informacji sektora publicznego. W przedmiotowym przypadku, system biblioteczny może być wyłącznie jednym z elementów składowych zintegrowanego systemu, umożliwiającego dystrybucję zasobów naukowych. Powinien on działać kompleksowo z dodatkowymi elementami projektowymi w postaci integratorów danych, czy też repozytoriów elektronicznych. Jednocześnie zakup systemu bibliotecznego, w tym w formie usługi chmurowej, będzie lepiej wpisywał się w realizację „e-usługowego" celu działania 2.1 POPC niż korespondował ze zwiększeniem „e-dostępności, jakości i ponownego wykorzystania zasobów nauki", zdefiniowanym jako cel podziałania 2.3.1 POPC. Okres realizacji projektu został wskazany przez donatora, jako nie dłuższy niż 36 miesięcy od daty podpisania umowy o dofinansowaniu projektu. Wartość realizowanego projektu nie może być mniejsza niż 4 miliony PLN i nie większa niż 50 milionów EURO, a całkowity budżet konkursu POPC.02.03.01-IP.01-00-006/17 to 120 milionów PLN[11]. Porównanie tych programów wskazuje na możliwość dłuższego finansowania wydatków związanych z zakupem i wsparciem funkcjonowania systemu poprzez program POWER, który zapewnia realizację projektu w okresie nie dłuższym niż cztery lata. Natomiast program POPC pozwala na finansowanie wydatków projektowych, w tym zakupu

[9] Ministerstwo Rozwoju: Katalog wydatków kwalifikowalnych w projektach realizowanych w ramach II osi priorytetowej Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Warszawa, 24 maja 2017 r., s. 29-41 [dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/wp-content/uploads/9_Katalog_kwalifikowania_wydatkow_24052017.pdf>.

[10] Komitet Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji: Raport z postępu rzeczowo-finansowego projektu informatycznego e-usługa OMNIS z 11 lipca 2017 r., s.1-5 [dostęp: 28-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://krmc.mc.gov.pl/krm/posiedzenia/posiedzenia-krmc-2017-r/posiedzenie-krmc-w-dniu-10/3631,Ministerstwo-Kultury-i-Dziedzictwa-Narodowego.html?search=527859190>.

[11] Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Ogłoszenie o trzecim konkursie na dofinansowanie projektów w ramach Poddziałania 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki" (typ II projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki) [dostęp: 25-08-2017]. Dostępny w WWW:<https://cppc.gov.pl/nabor-wnioskow-2-3-1-nauka-iii-konkurs/>.

systemu bibliotecznego, w okresie trzech lat. Nie mniej istotny jest także obowiązek zachowania okresu trwałości, który w przypadku „projektów twardych" finansowanych przez program POPC z EFRR, wynosi co do zasady pięć lat. Należy jednak pamiętać, że „projekty miękkie" finansowane z EFS przez program POWER, obowiązuje wyłącznie okres trwałości dotyczący tej części projektu, która została sfinansowana w ramach cross-financingu. Zatem w przypadku projektów wspieranych ze środków programu POWER bez wystąpienia finansowania krzyżowego, nie ma obowiązku zachowania trwałości operacji (z wyłączeniem efektywności zatrudnieniowej, która nie dotyczy systemów bibliotecznych)[12]. Przedstawione warunki projektowe mogą mieć istotne znaczenie przy wyborze systemu w przypadku, kiedy przyjmie on formę usługi, a jego finansowanie będzie bazować na opłacie wdrożeniowej i regularnych opłatach za użytkowanie. Warto podkreślić, że uczelnie kierujące się przy wyborze dofinansowania wysokością środków możliwych do pozyskania w ramach danego projektu, a nie długością okresu ich wydatkowania, będą z pewnością bardziej zainteresowane programem POPC. Wynika to z założenia, że zakłada on maksymalnie czterokrotnie większe dofinansowanie projektu w porównaniu z programem POWER.

W zależności od strategii projektowej i budżetowej uczelni zorientowanej na pozyskanie środków zewnętrznych na wybrany system, dzięki środkom europejskim na lata 2014-2020, mają one obecnie możliwość sfinansowania zakupu oprogramowania bibliotecznego lub usługi bibliotecznej typu chmurowego. Warto zastanowić się nad systemem w chmurze, ponieważ oferuje on błyskawiczny dostęp do materiałów bibliotecznych bez względu na ich formę, zwiększa efektywność ich wykorzystania i pełni funkcję narzędzia analitycznego[13]. Wytyczne w zakresie oceny projektów i kwalifikowalności wydatków dotyczące programów POWER i POPC sugerują, że w przypadku finansowania komputerowych programów bibliotecznych lub zespołu modułów bibliotecznych ze środków europejskich, należy wybierać zintegrowane systemy zarządzania biblioteką (ZSZB). Umożliwiają one między innymi gromadzenie, opracowywanie i katalogowanie księgozbioru, udostępnianie z wykorzystaniem katalogu elektronicznego, raportowanie, generowanie statystyk, zabezpieczenie i digitalizację zbiorów, czy też wymianę opisów bibliotecznych. Komercyjne i udostępniane na zasadzie otwartej licencji ZSZB, różnią się głównie pomiędzy sobą kompatybilnością systemową i współoperatywnością. Zarówno pierwszy i drugi typ popularnych ZSZB oceniany jest stosunkowo dobrze[14], co wskazuje, że prawdopodobnie głównym czynnikiem

[12] Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu: Stanowisko Instytucji Zarządzającej POWER w sprawie kontroli trwałości w projektach PO WER [dostęp: 21-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://power.wupoznan.praca.gov.pl/-/5235282-stanowisko-iz-po-wer-w-sprawie-kontroli-trwalosci-w-projektach-po-wer>.

[13] Aleksander Radwański: System biblioteczny jako powszechna usługa sieciowa i baza danych. W: Monika Odlanicka-Poczobutt (red.): Systemy biblioteczne nowej generacji. Platformy usług, Gliwice 2015 r., s.34 [dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW:<http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=35893>.

[14] Margam Madhusudhan, Vikas Singh: Integrated library management systems: Comparative analysis

wpływającym na jego wybór będzie cena zakupu, koszty jego utrzymania w przyszłości oraz dopasowanie do własnych potrzeb krajowych bibliotek naukowych. Nie można jednak zapomnieć o tym, że okres realizacji projektu wskazuje się szczegółowo we wniosku aplikacyjnym. Po jego zakończeniu beneficjent jest co do zasady zobowiązany do zachowania ścisłego okresu trwałości w projektach „twardych", a w ograniczonym zakresie w projektach „miękkich". Oznacza to konieczność utrzymania i finansowania zakupionego systemu bibliotecznego z własnych środków uczelni lub biblioteki. W krótkiej perspektywie czasowej, takie środki mogą pochodzić z oszczędności budżetowych danej jednostki, powstałych w związku z finasowaniem projektu ze środków europejskich w okresie jego realizacji. Otwarte pozostaje zatem pytanie, czy biblioteki wykorzystają dostępność bezzwrotnych dotacji europejskich, na działania związane ze zmianą jakościową systemów bibliotecznych na ZSZB. Dzięki swoim nowym funkcjonalnościom powinny one służyć środowisku akademickiemu i społeczno-gospodarczemu, samym bibliotekom naukowym, jak i przyśpieszeniu procesu kompleksowej informatyzacji uczelni wyższych.

Bibliografia

Breeding Marshall: Library Systems Report 2017. Competing visions for technology, openness, and workflow [dostęp: 31-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://americanlibrariesmagazine.org/2017/05/01/library-systems-report-2017/>.

[przypis nr 1]

Breeding Marshall: Perceptions 2016: An International Survey of Library Automation. W: Library Technology Guides [dostęp: 29-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://librarytechnology.org/perceptions/SelectReport.pl#survey-details>.

[przypis nr 4]

Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Ogłoszenie o trzecim konkursie na dofinansowanie projektów w ramach Poddziałania 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki" (typ II projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki) [dostęp: 25-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/nabor-wnioskow-2-3-1-nauka-iii-konkurs/>.

[przypis nr 11]

Chachlikowska Aldona, Jazdon Krystyna, Wieland Hanna, Szulc Aleksandra: Badania wykorzystania przez polskie biblioteki naukowe środków europejskich, grantów ministerialnych i samorządowych oraz dotacji sponsorów w latach 2000-2008. W: Jazdon Artur (red.): Biblioteka, Tom 13, nr 22, Poznań 2009 r., s. 127 [dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/b/article/view/191/135>.

[przypis nr 5]

Komitet Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji: Raport z postępu rzeczowo-finansowego projektu informatycznego e-usługa OMNIS z 11 lipca 2017 r [dostęp: 28-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://krmc.

---

of Koha, Libsys,NewGenLib, and Virtua. W: The Electronic Library, Volume 34, 2016, Issue 2, s.223-249 [dostęp: 22-08-2017]. Dostępny w WWW:< http://www.emeraldinsight.com/doi/pdfplus/10.1108/EL-08-2014-0127>.

mc.gov.pl/krm/posiedzenia/posiedzenia-krmc-2017-r/posiedzenie-krmc-w-dniu-10/3631,Ministerstwo-Kultury-i-Dziedzictwa-Narodowego.html?search=527859190>.

[przypis nr 10]

Machovec George: Consortia and next generation integrated library systems. W: Journal of Library Administration. Volume 54, 2014, Issue 5 [dostęp: 30-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01930826.2014.946789>.

[przypis nr 2]

Madhusudhan Margam, Singh Vikas: Integrated library management systems: Comparative analysis of Koha, Libsys,NewGenLib, and Virtua. W: The Electronic Library, Volume 34, 2016, Issue 2[dostęp: 22-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.emeraldinsight.com/doi/pdfplus/10.1108/EL-08-2014-0127>.

[przypis nr 14]

Ministerstwo Rozwoju: Katalog wydatków kwalifikowalnych w projektach realizowanych w ramach II osi priorytetowej Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Warszawa, 24 maja 2017 r[dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/wp-content/uploads/9_Katalog_kwalifikowania_wydatkow_24052017.pdf>.

[przypis nr 9]

Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis osi priorytetowych Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Warszawa, lipiec 2017 r [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/41859/POPC_SZOOP_8_0_31072017.pdf>.

[przypis nr 8]

Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, wersja 8, Warszawa, 26 lipca 2017 r [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.power.gov.pl/strony/o-programie/dokumenty/szczegolowy-opis-osi-priorytetowych-programu-operacyjnego-wiedza-edukacja-rozwoj-2014-2020/>.

[przypis nr 6]

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju: Regulamin konkursu nr POWR.03.05.00-IP.08-00-PZ1/17 na Zintegrowane Programy Uczelni w ramach Ścieżki I [dostęp: 23-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.ncbr.gov.pl/gfx/ncbir/userfiles/_public/fundusze_europejskie/wiedza_edukacja_rozwoj/sciezka_1_17_powr_03_05_00_ip08/zintegrowane_i_regulamin_konkursu__zmiana_04_08_2017pdf.pdf>.

[przypis nr 7]

POL-on, Zintegrowany System Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym: Biblioteki naukowe [dostęp: 18-08-2017]. Dostępny w WWW: <https://polon.nauka.gov.pl/opi/aa/biblioteki?execution=e1s1>.

[przypis nr 3]

Radwański Aleksander: System biblioteczny jako powszechna usługa sieciowa i baza danych. W: Odlanicka-Poczobutt Monika (red.): Systemy biblioteczne nowej generacji. Platformy usług, Gliwice 2015 r [dostęp: 24-08-2017]. Dostępny w WWW:<http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=35893>.

[przypis nr 13]

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu: Stanowisko Instytucji Zarządzającej POWER w sprawie kontroli trwałości w projektach PO WER [dostęp: 21-08-2017]. Dostępny w WWW: <http://power.wuppoznan.praca.gov.pl/-/5235282-stanowisko-iz-po-wer-w-sprawie-kontroli-trwalosci-w-projektach-po-wer>.

[przypis nr 12]



Dr inż. Jacek Willecki
Poznań – PP

WSPARCIE ROZWOJU OTWARTEGO DOSTĘPU DO ZASOBÓW NAUKI W PUBLICZNYCH SZKOŁACH WYŻSZYCH W POLSCE FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKICH I KRAJOWYCH

Abstract

The aim of the article is to discuss development opportunities of the open access to scientific content in Polish public sector schools with the support of the European and national funding. The analysis covers the most important, external, non-academic funding sources, which ensure the introduction and implementation of the open access policies by higher education institutions within the scope of research data and scientific publications. The research conducted showed that available resources can be obtained under the framework and operational programmes as well as supporting and disseminating initiatives. Simultaneously, the costs connected with the implementation of the open access policy should be considered high and its smooth implementation requires coordinated activities of higher education institutions, appropriate ministries, institutions financing science from public national and European funds, having regard also to the possibilities of including private entities in this process.

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie możliwości rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w polskich szkołach sektora publicznego, przy wsparciu środków europejskich i krajowych. Analizie poddano najważniejsze, zewnętrzne, pozauczelniane źródła finansowania, zapewniające wdrożenie i realizację polityki otwartego dostępu przez szkoły wyższe w zakresie danych badawczych i publikacji naukowych. Przeprowadzone badania wykazały, że dostępne środki są możliwe do pozyskania w ramach programów ramowych, operacyjnych oraz inicjatyw wspierających i upowszechniających. Jednocześnie wskazano, że koszty związane z realizacją polityki otwartego dostępu należy uznać za wysokie, a jej sprawna realizacja wymaga skoordynowanych działań uczelni, właściwych ministerstw, instytucji finansujących naukę ze środków publicznych krajowych i europejskich, przy uwzględnieniu możliwości włączenia w ten proces podmiotów prywatnych.

Otwarty dostęp do treści naukowych i wyników badań naukowych to jeden z fundamentów gospodarki i społeczeństwa opartego na wiedzy. Korzyści wynikające z wolnego dostępu do szeroko pojętej nauki dotyczą różnorodnych docelowych grup odbiorców, którymi są między innymi pracownicy naukowi, studenci, bibliotekarze, władze uczelni, instytucje finansujące badania ze środków publicznych, społeczeństwo i biznes. Najważniejsze korzyści związane z wdrożeniem i stosowaniem standardu otwartego dostępu w sektorze szkolnictwa wyższego, to szybki i bezpłatny dostęp do danych, poprawienie efektywności pracy naukowej, zwiększenie możliwości krajowej oraz międzynarodowej współpracy naukowej, lepsza widoczność uczelni i promocja polskiej nauki na świecie[1]. Zapewnienie wolnego i powszechnego dostępu jest także obiektem zainteresowania wspólnoty europejskiej, która wskazuje na konieczność zapewnienia przez kraje członkowskie Unii Europejskiej, otwartego dostępu do publikacji naukowych i wyników badań naukowych. Stanowisko w tej sprawie zostało zawarte w Zaleceniu Komisji Europejskiej z zakresu dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony. Wskazuje ono między innymi na niezbędność podjęcia działań państw członkowskich, dotyczących udostępnienia środków finansowych potrzebnych na wsparcie otwartego dostępu, rozwijanego przy pomocy infrastruktury cyfrowej i eksperymentalnych sposobów komunikacji naukowej[2]. Komisja gwarantuje jednocześnie środki na upowszechnianie wyników badań w modelu wolnego dostępu, w przypadku realizacji projektów naukowych finansowanych z programu Horyzont 2020. Wspomniana instytucja za wydatki kwalifikowalne uznaje koszty poniesione na zapewnienie swobodnego dostępu do danych badawczych i artykułów naukowych, powstałych w okresie realizacji projektu wskazanego w umowie o udzielenie dotacji. Wskazuje także na obowiązek upowszechnienia wyników w najwcześniejszym możliwym terminie, co zostało szczegółowo scharakteryzowane w Rozporządzeniu regulującym zasady uczestnictwa i upowszechniania dla Horyzontu 2020, programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji, zaplanowanego do realizacji w okresie aktualnego „dużego budżetu" Unii Europejskiej[3]. Uczelnie realizujące lub planujące wdrożenie polityki otwartego

[1] Uniwersytet Warszawski, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego, Centrum Otwartej Nauki: Otwarty dostęp – szansa czy konieczność? Jak promować otwarty dostęp. Warszawa 2013, s.6. [dostęp: 29-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://pon.edu.pl/index.php/materialy--informacyjne-i-promocyjne>.

[2] Komisja Europejska: Zalecenia Komisji z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE). Bruksela 2012 [dostęp: 29-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32012H0417&from=PL>.

[3] Parlament Europejski, Rada Unii Europejskiej: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1290/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r. ustanawiające zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu „Horyzont 2020" – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 196/2006. Strasburg 2013 [dostęp: 30-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/legal_basis/rules_participation/h2020-rules-participation_pl.pdf>.

dostępu w zakresie danych badawczych i publikacji naukowych, powinny ze względu na potencjalne, wysokie koszty takich działań pozyskiwać środki zewnętrzne, które będą finansować w części lub w całości związane z nimi wydatki. W związku z wyżej przedstawionymi regulacjami w zakresie otwartego dostępu, w artykule skoncentrowano się na analizie europejskich i krajowych źródeł finansowania działalności związanej z upowszechnieniem open access w publicznych szkołach wyższych. Jednocześnie dokonano charakterystyki zasad i warunków wsparcia omawianego typu dostępu ze środków pochodzących z programu ramowego Horyzont 2020, Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Programu Publikacji Naukowych Springer Open Choice/Open Access. Uwzględniono ponadto pomoc finansową oferowaną na ten cel przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Narodowe Centrum Nauki i podmiot spoza sektora finansów publicznych.

Rozwój otwartego dostępu do treści naukowych opartego o otwarty model komunikacji naukowej, jest wspierany przez programy o charakterze badawczym, infrastrukturalnym i szkoleniowo – infrastrukturalnym, finansowane ze środków europejskich. Pierwszy z nich, program ramowy Horyzont 2020 o charakterze badawczym, zakłada finansowanie kosztów dotyczących publikacji prac naukowych w wolnym dostępie, związanych z realizacją projektów, które otrzymały wsparcie z jego środków. Kwalifikowalnymi kosztami projektu w ramach tego programu, mogą zostać opłaty dotyczące publikacji artykułów naukowych w ścieżce gold open access, obejmującej ich nieodpłatne udostępnienie przez wydawcę. Wspomniany model publikowania zakłada sfinansowanie kosztów recenzji, publikacji artykułu i utrzymania platformy elektronicznej udostępniającej pracę naukową autora lub autorów danego tekstu w ramach jednorazowej opłaty. Wspomniana opłata może zostać uznana za koszt kwalifikowalny Horyzontu 2020 przez ekspertów oceniających wniosek projektowy. Jednocześnie program wskazuje na obligatoryjny obowiązek stosowania drogi zielonej w ramach zapewnienia wolnego dostępu. Ta droga określana jest jako bezpłatne zdeponowanie artykułu w wersji wydawcy lub w wersji zaakceptowanej przez wydawcę w repozytorium lokalnym (uczelnianym lub innym dedykowanym takim publikacjom), w zakresie prac naukowych powstających przy wsparciu projektowym. W przypadku wyboru ścieżki gold open access w trakcie realizacji projektu i uzyskania wsparcia w ramach jego środków na taką formę udostępnienia, możliwe lub konieczne jest zastosowanie publikacyjnego embarga czasowego. Wynosi ono co do zasady 6 lub 12 miesięcy (dłuższe w przypadku publikacji z zakresu nauk społecznych i humanistycznych) i odnosi się do artykułów zdeponowanych równolegle w ścieżce green open access. Takie rozwiązanie służy zabezpieczeniu interesów wydawców, którzy przez określony czas mają pierwszeństwo w szerokim udostępnieniu danych treści. W przypadku sfinansowania przez autora lub autorów opcji gold open access ze środków projektowych,

po upływie wskazanych okresów karencji określonych powyżej, czytelnicy zainteresowani artykułem muszą mieć zapewnioną elektroniczną dostępność do artykułu zarówno poprzez platformę wydawcy, jak i przez repozytorium lokalne lub dedykowane. Natomiast w przypadku danych badawczych w postaci statystyk, wyników eksperymentów, pomiarów, obserwacji terenowych, badań ankietowych, wywiadów i zdjęć uzyskanych w ramach działań projektowych, możliwe jest sfinansowanie ich bezpłatnego udostępnienia w celu ponownego wykorzystania przy wsparciu środków pochodzących z Horyzontu 2020. Program zakłada także wyłączenia związane z obowiązkiem zapewnienia wolnego dostępu do danych badawczych powstałych w związku z działaniami projektowymi, które dotyczą informacji przeznaczonych do wykorzystania rynkowego, przemysłowego, informacji poufnych, związanych z bezpieczeństwem, danych osobowych, lub których udostępnienie nie pozwoli na osiągnięcie zaplanowanych celów projektu. Wsparcie finansowe pochodzące z programu Horyzont 2020 na zapewnienie wolnego dostępu do prac naukowych i danych badawczych, ma służyć podniesieniu jakości badań, wzmocnieniu współpracy naukowej, zapobieganiu duplikowania prowadzonych badań, przyśpieszeniu tempa wdrażania innowacji oraz umożliwieniu włączenia się społeczeństwa w proces badawczy[4].

Kompleksowe wsparcie narzędzi technicznych służących kreowaniu otwartego dostępu do treści naukowych o oddziaływaniu ogólnokrajowym, oferuje drugi z omawianych programów o charakterze infrastrukturalnym, finansowany ze środków europejskich. Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 umożliwia dofinansowanie przedsięwzięć związanych z takim dostępem, w ramach drugiej Osi Priorytetowej E-administracja i otwarty rząd[5]. Drugi nabór wniosków prowadzony w ramach Poddziałania 2.3.1 Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki, typ II projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki, zakłada dofinansowanie do 100% kosztów kwalifikowalnych działań projektowych. Swoim zakresem obejmuje przede wszystkim przedsięwzięcia publicznych szkół wyższych, zmierzające do udostępnienia w Internecie zasobów naukowych w wersji elektronicznej (dostępnych bezpłatnie i odpłatnie). Zasoby takie muszą zostać utrwalone w postaci elektronicznej i opatrzone metadanymi umożliwiającymi przetwarzanie maszynowe. Konkursowa definicja zasobów naukowych jest bardzo szeroka i zakłada między innymi możliwość transformacji na wersję elektroniczną oraz

[4] European Commission, Directorate – General for Research & Innovation: H2020 Programme. Guidelines to the Rules on Open Access to Scientific Publications and Open Access to Research Data in Horizon 2020. Version 3.2. 21 March 2017, s. 3 – 10 [dostęp: 24-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/grants_manual/hi/oa_pilot/h2020-hi-oa-pilot-guide_en.pdf>.

[5] Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju: Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014–2020. Wersja zaakceptowana decyzją Komisji Europejskiej z dnia 5 grudnia2014 r. ze zmianami z dnia 15 lutego 2017 r. [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/33395/POPC_pl_20022017.pdf>.

szerokiego udostępnienia publikacji naukowych, prac dyplomowych, baz danych, repozytoriów cyfrowych, portali i stron internetowych, oprogramowania, map, obiektów o wartości naukowej oraz książek, czasopism, materiałów dydaktycznych i promujących naukę. Zasoby naukowe w rozumieniu donatora to także dane badawcze, wyniki w szczególności pod postacią statystyk, z eksperymentów i pomiarów, obserwacji pochodzących z badań terenowych, ankiet, nagranych wywiadów i zdjęć[6]. Należy jednocześnie podkreślić, że jednym z kryteriów oceny wniosków projektowych jest zakres bezpłatnego, cyfrowego udostępniania zasobów nauki objętych projektem oraz spełnienie standardów udostępniania cyfrowego, weryfikowanego głównie przy pomocy skali 5 Star Open Data i wytycznych WCAG 2.0[7].

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, jako Instytucja Pośrednicząca w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014–2020 o charakterze szkoleniowo – infrastrukturalnym, omawianym jako trzeci program finansowany ze środków europejskich, umożliwia wsparcie działań zmierzających do rozwoju otwartego dostępu w polskich uczelniach w ramach jego Działania 3.4 Zarządzanie w instytucjach szkolnictwa wyższego. Inicjatywy związane z przedsięwzięciami systemowymi zakładają między innymi stworzenie centralnego systemu repozytoriów prac dyplomowych, wdrożenie programów antyplagiatowych i tworzenie otwartych zasobów edukacyjnych[8]. Natomiast projekty przeznaczone do realizacji na poziomie poszczególnych uczelni, zakładają finansowanie działań zmierzających do podniesienia kompetencji pracowników tych instytucji, w tym bibliotekarzy, związanych przede wszystkim z posługiwaniem się profesjonalnymi bazami danych, zarządzaniem informacją i wykorzystywaniem baz danych w procesie kształcenia[9].

Rozwój otwartego dostępu do treści naukowych jest finansowany także ze środków krajowych w ramach programów o charakterze wspierającym, upowszechniającym i badawczym. Narodowy program publikacji naukowych Springer Open Choice/Open

[6] Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Ogłoszenie o drugim konkursie na dofinansowanie projektów w ramach Poddziałania 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki" (typ II projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki) [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/programy/popc-2/popc/popc_2-3-1_nauka_2016/>.

[7] Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Kryteria merytoryczne wyboru projektów dla poddziałania 2.3.1 Cyfrowe udostępnianie informacji sektora publicznego (ISP) ze źródeł administracyjnych oraz zasobów nauki Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/wp-content/uploads/2.3.1-n-Merytoryczne-kryteria-wyboru-projekt-w.pdf>.

[8] Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020. Wersja 7. Warszawa, 8 marca 2017 r, s. 161–162 [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.power.gov.pl/media/34729/SZOOP_PO_WER_wersj_7_08032017.pdf>.

[9] Narodowe Centrum Badań i Rozwoju: Dokumentacja do konkursu nr 1/Kadra/POWER/3.4/2016 na projekty podnoszące kompetencje kadry dydaktycznej uczelni [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.ncbr.gov.pl/fundusze-europejskie/power/konkursy/konkurs-nr-1kadrapower342016/>.

Access w Polsce, omawiany jako pierwszy przykład przedsięwzięć finansowanych ze środków krajowych, to inicjatywa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o charakterze wspierającym, która pozwala na możliwość wyboru drogi publikacji artykułu w formie papierowej lub elektronicznej. Polscy autorzy publikacji naukowych lub autorzy posiadający afiliację w polskiej instytucji akademickiej, posiadającej dostęp do licencji krajowej Springer, mają zapewniony bezpłatny dostęp do publikowania w ramach modelu open access. Potencjalni autorzy po pozytywnym zakończeniu recenzji i akceptacji treści, przy pomocy operatora rozwiązania mogą udostępnić swoją pracę w wersji elektronicznej, w ramach tak zwanej listy czasopism hybrydowych. Lista hybrydowa obejmuje czasopisma występujące zarówno w wersji tradycyjnej, jak i w swobodnym dostępie. Program zakłada ponadto możliwość jednoczesnego udostępnienia treści artykułu przez wydawcę oraz jego archiwizacji i udostępnienia w repozytoriach uczelni, w których afiliowany jest autor lub w repozytoriach instytucji finansujących open access[10].

Wsparcie otwartego dostępu do treści naukowych jest realizowane ponadto w ramach środków na działalność upowszechniającą naukę, przekazywanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Beneficjentami tego typu wsparcia przyznawanego w trybie konkursowym są przede wszystkim uczelnie publiczne. Zgodnie z aktualnie obowiązującymi zasadami przekazywania środków na ten cel, biblioteki naukowe mogą się ubiegać o wsparcie ministerialne na utrzymanie unikatowych w skali kraju zasobów bibliotecznych o istotnym znaczeniu dla nauki lub jej dziedzictwa, opracowywanie naukowych zasobów bibliotecznych i udostępnianie zasobów bibliotecznych w formie elektronicznej[11]. Przy ocenie proponowanych do dofinansowania działań, zwraca się szczególną uwagę między innymi na współpracę krajową lub międzynarodową związaną z utrzymaniem, opracowaniem lub udostępnianiem zasobów bibliotecznych w postaci elektronicznej, a także na formę i zakres udostępniania zasobów tego typu[12]. Ze środków donatora ministerialnego finansowane są także przedsięwzięcia realizowane przez biblioteki lub wydawnictwa uczelniane, zmierzające do podniesienia poziomu naukowego, umiędzynarodowienia wydawanych czasopism

10 Uniwersytet Warszawski, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego: Narodowy program publikacji naukowych Springer Open Choice/Open Access w Polsce [dostęp: 25-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://vls.icm.edu.pl/zasady/2015/Springer/SpringerOpenChoice2015.html>.

11 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz.U. 2010 Nr 96 poz. 615 z późn. zm., artykuł 25, ustęp 3. [dostęp: 25-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20100960615>.

12 Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 września 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność upowszechniającą naukę, Dz.U. 2016 poz. 1514, paragraf 5, ustęp 3, punkt 2 i 5 [dostęp: 21-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2016/1514>.

naukowych i upowszechnienia informacji o wynikach badań naukowych lub prac rozwojowych[13]. W powyższym przypadku dofinansowanie może zostać przyznane między innymi na digitalizację publikacji i monografii naukowych, udostępnianych na zasadzie wolnego dostępu. Przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu dofinansowania przez właściwe ministerstwo, oceniane są w szczególności stosowane przez beneficjenta sposoby i metody gwarantujące swobodny dostęp do treści naukowych[14].

Otwarty dostęp do publikacji naukowych powstałych w trakcie realizacji projektów z zakresu badań podstawowych finansuje także Narodowe Centrum Nauki, pełniące funkcję agencji wykonawczej powołanej do wspierania działalności naukowej[15]. Centrum decyduje o przyznaniu środków dla osób składających najlepsze wnioski aplikacyjne w konkursach organizowanych przez ten podmiot. Kwalifikowalne wsparcie projektowe obejmuje wydatki związane z zakupem danych lub z uzyskaniem do nich dostępu, zakupem specjalistycznych publikacji oraz pomocy naukowych i fachowych, a także dotyczące kosztów publikacji wyników badań, spełniających wymogi określone w umowie o dofinansowanie projektu[16].

Rozwój otwartego dostępu do treści naukowych jest wspierany jednocześnie przez podmioty prywatne, oferujące płatny dostęp do elektronicznych, dziedzinowych baz danych wykorzystywanych w pracy badawczej i dydaktycznej przez przedstawicieli środowiska akademickiego. W ramach przedmiotowej usługi związanej z dostępem do bazy Royal Society of Chemistry dla polskich szkół wyższych, jedna z firm udostępnia „vouchery RSC". Wspomniane vouchery dostępowe, po wcześniejszym uzyskaniu pozytywnych recenzji tekstu, umożliwiają bezpłatną publikację artykułów w drodze open access bez ponoszenia kosztów (article processing charges), związanych z tym modelem publikacyjnym[17].

Istotnym warunkiem rozwoju otwartego dostępu, kreowanego przez polskie szkoły wyższe jest przede wszystkim zapewnienie zewnętrznych źródeł finansowania

---

[13] Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz.U. 2010 Nr 96 poz. 615 z późn. zm. , artykuł 25, ustęp 4a. [dostęp: 25-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20100960615>.

[14] Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 września 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność upowszechniającą naukę, Dz.U. 2016 poz. 1514, paragraf 5, ustęp 4, punkt 5 [dostęp: 21-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2016/1514>.

[15] Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki, Dz.U. 2015 poz. 839 [dostęp: 24-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/ustawy/ustawa-o-ncn.pdf>.

16 Narodowe Centrum Nauki: SONATINA 1 –załącznik nr 4 do regulaminu. Koszty w projektach badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, s. 10 [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/regulaminy/SONATINA_1_zaL_4_do_regulaminu.pdf>.

[17] Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Centrum Informacyjno – Biblioteczne: Vouchery RSC [dostęp: 28-06-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.bg.umed.lodz.pl/>.

na działalność warunkującą swobodny dostęp do informacji o badaniach krajowych naukowców. Wskazuje to na potrzebę opracowania i wdrożenia, jednolitego modelu finansowania publikacji w otwartym dostępie na poziomie krajowym lub komplementarnych rozwiązań w tym zakresie w uczelniach, właściwych ministerstwach, instytucjach finansujących naukę ze środków publicznych krajowych i europejskich, przy uwzględnieniu pozyskania potencjalnego wsparcia od podmiotów prywatnych. Działania zmierzające do upowszechnienia danych badawczych i treści opracowań naukowych otoczeniu społeczno-gospodarczemu są wspierane w przeważającej większości z krajowych i europejskich środków publicznych. Wydatki w tym zakresie ponoszą także wydawnictwa oraz autorzy korzystający ze swoich prywatnych zasobów finansowych[18]. Opłaty związane z publikowaniem artykułów w czasopismach otwartych są bardzo zróżnicowane ale należy przyjąć założenie, że są one wysokie, szczególnie w renomowanych tytułach o wysokiej punktacji. Średnia opłata związana z article processing charge jest szacowana na poziomie 904 dolarów amerykańskich[19], ale może dochodzić nawet do 5000 dolarów amerykańskich[20]. Przeliczenie wskazanych opłat zgodnie ze średnim kursem danej waluty obowiązującym w momencie przygotowywania artykułu, to koszty zawierające się w przedziale pomiędzy 3 314 PLN a 18 330 PLN[21]. Pozyskanie pozauczelnianych środków na wdrożenie i prowadzenie polityki otwartości naukowo-badawczej, wymaga zaangażowania pracowników naukowych, kadry zarządzającej uczelnią na poziomie jednostek organizacyjnych i centralnie oraz właściwych instytucji poziomu ministerialnego odpowiedzialnych za sprawy nauki i szkolnictwa wyższego. Jednocześnie niezbędne są skoordynowane działania informacyjne, dotyczące korzyści wynikających z publikowania w wolnym dostępie i wskazujące na możliwości finansowania polityki otwartości przez uczelnie i jednostki naukowe ze środków zewnętrznych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wspierające wprowadzenie otwartego dostępu do wyników badań polskich naukowców, zaleca określone działania w tym zakresie krajowym instytucjom finansującym badania. Dotyczą one głównie uwzględnienia w umowach grantowych treści zobowiązujących beneficjentów do publikowania w modelu otwartego dostępu, oznaczenia publikacji sfinansowanymi ze środków publicznych metadanymi określającymi źródło finansowania i uznania kosztów publikacji w ścieżce gold open access, jako kwalifikowalnych w ramach danego

[18] Centrum Cyfrowe: O otwartym dostępie [dostęp: 30-04-2017]. Dostępny w WWW: <http://centrum-cyfrowe.pl/projekty/biblioteka-otwartej-nauki/open-access/o-otwartym-dostepie/>.

[19] Otwarty dostęp w instytucjach naukowych/pod red. Jakuba Szprota. Warszawa 2015, s. 41 [dostęp: 03-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://biblioteka.pollub.pl/sites/default/files/17_Otwarty%20dost%C4%99p%20w%20instytucjach%20naukowych.pdf>.

[20] Elsevier OA Price List. Date: 15-Jul-2017. ISSN 2211-1247 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.elsevier.com/__data/promis_misc/j.custom97.pdf>.

[21] Narodowy Bank Polski: Tabela nr 143/A/NBP/2017 z dnia 2017-07-26 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: < http://rss.nbp.pl/kursy/TabRss.aspx?n=2017/a/17a143>.

projektu[22]. Przedstawione potencjalne źródła finansowania rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w naszym kraju, wskazują na szeroki zakres możliwości ich pozyskania w ramach programów, projektów oraz inicjatyw europejskich i krajowych.

Bibliografia

Centrum Cyfrowe: O otwartym dostępie [dostęp: 30-04-2017]. Dostępny w WWW: <http://centrumcyfrowe.pl/projekty/biblioteka-otwartej-nauki/open-access/o-otwartym-dostepie/>.

(przypis nr 18)

Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Kryteria merytoryczne wyboru projektów dla poddziałania 2.3.1 Cyfrowe udostępnianie informacji sektora publicznego (ISP) ze źródeł administracyjnych oraz zasobów nauki Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/wp-content/uploads/2.3.1-n-Merytoryczne-kryteria-wyboru-projekt-w.pdf>.

(przypis nr 7)

Centrum Projektów Polska Cyfrowa: Ogłoszenie o drugim konkursie na dofinansowanie projektów w ramach Poddziałania 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki" (typ II projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki) [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://cppc.gov.pl/programy/popc-2/popc/popc_2-3-1_nauka_2016/>.

(przypis nr 6)

Elsevier OA Price List. Date: 15-Jul-2017. ISSN 2211-1247 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.elsevier.com/__data/promis_misc/j.custom97.pdf>.

(przypis nr 20)

European Commission, Directorate – General for Research & Innovation: H2020 Programme. Guidelines to the Rules on Open Access to Scientific Publications and Open Access to Research Data in Horizon 2020. Version 3.2. 21 March 2017 [dostęp: 24-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/grants_manual/hi/oa_pilot/h2020-hi-oa-pilot-guide_en.pdf>.

(przypis nr 4)

Komisja Europejska: Zalecenia Komisji z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE). Bruksela 2012 [dostęp: 29-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32012H0417&from=PL>.

(przypis nr 2)

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju: Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014 – 2020. Wersja zaakceptowana decyzją Komisji Europejskiej z dnia 5 grudnia 2014 r. ze zmianami z dnia 15 lutego 2017 r. [dostęp: 27-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/33395/POPC_pl_20022017.pdf>.

(przypis nr 5)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Kierunki rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce. Warszawa 2015 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_08/41b82999405fd87c97df323fec4f1c8e.pdf>.

(przypis nr 22)

[22] Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Kierunki rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce. Warszawa 2015 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_08/41b82999405fd87c97df323fec4f1c8e.pdf>.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 września 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność upowszechniającą naukę, Dz.U. 2016 poz. 1514 [dostęp: 21-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2016/1514>.

(przypis nr 12,14)

Ministerstwo Rozwoju: Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Wersja 7.Warszawa, 8 marca 2017 r. [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <https://www.power.gov.pl/media/34729/SZOOP_PO_WER_wersj_7_08032017.pdf>.

(przypis nr 8)

Narodowy Bank Polski: Tabela nr 143/A/NBP/2017 z dnia 2017-07-26 [dostęp: 26-07-2017]. Dostępny w WWW: < http://rss.nbp.pl/kursy/TabRss.aspx?n=2017/a/17a143>.

(przypis nr 21)

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju: Dokumentacja do konkursu nr 1/Kadra/POWER/3.4/2016 na projekty podnoszące kompetencje kadry dydaktycznej uczelni [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.ncbr.gov.pl/fundusze-europejskie/power/konkursy/konkurs-nr-1kadrapower342016/>.

(przypis nr 9)

Narodowe Centrum Nauki: SONATINA 1 –załącznik nr 4 do regulaminu. Koszty w projektach badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki [dostęp: 22-02-2017]. Dostępny w WWW: <https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/regulaminy/SONATINA_1_zaL_4_do_regulaminu.pdf>.

(przypis nr 16)

Parlament Europejski, Rada Unii Europejskiej: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1290/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r. ustanawiające zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu „Horyzont 2020" – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014 – 2020) oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 196/2006. Strasburg 2013 [dostęp: 30-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/legal_basis/rules_participation/h2020-rules-participation_pl.pdf>.

(przypis nr 3)

Szprot Jakub/pod red.: Otwarty dostęp w instytucjach naukowych. Warszawa 2015 [dostęp: 03-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://biblioteka.pollub.pl/sites/default/files/17_Otwarty%20dost%C4%99p%20w%20instytucjach%20naukowych.pdf>.

(przypis nr 19)

Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Centrum Informacyjno – Biblioteczne: Vouchery RSC [dostęp: 28-06-2017]. Dostępny w WWW: <http://www.bg.umed.lodz.pl/>.

(przypis nr 17)

Uniwersytet Warszawski, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego, Centrum Otwartej Nauki: Otwarty dostęp – szansa czy konieczność? Jak promować otwarty dostęp. Warszawa 2013 [dostęp: 29-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://pon.edu.pl/index.php/materialy-informacyjne-i-promocyjne>.

(przypis nr 1)

Uniwersytet Warszawski, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego: Narodowy program publikacji naukowych Springer Open Choice/Open Access w Polsce [dostęp: 25-07-2017]. Dostępny w WWW: <http://vls.icm.edu.pl/zasady/2015/Springer/SpringerOpenChoice2015.html>.

(przypis nr 10)

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki, Dz.U. 2015 poz. 839 [dostęp: 24-03-2017]. Dostępny w WWW: <https://ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/ustawy/ustawa-o-ncn.pdf>.

(przypis nr 15)

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz.U. 2010 Nr 96 poz. 615 z późn. zm.[dostęp: 25-03-2017]. Dostępny w WWW: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20100960615>.

(przypis nr 11,13)





Mgr Agnieszka Czarnecka Mgr Szymon Lebioda

Warszawa – WUM

OPEN ACCESS W KONTEKŚCIE OBOWIĄZKÓW SPRAWOZDAWCZYCH BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Abstract

The Ministry of Science and Higher Education regulation on Scientific Information System, which was announced on 29 June 2015, regulated type of data and frequency of transmission for science publications, that are transmitted to the Polish National Bibliography (PNB). The document sanctioned obligation to provide information about scientific publications on regular basis and extended scope of data, which were collected by libraries so far. Resolves contained in the document, turn out to be a challenge for libraries for several reasons. First of them was extended time of data regsitraction, second – necessity of update archival records. Furthermore some parts of the Regulation dedicated to Open Access caused problems in the field of understanding the intention of Regulation's author and in the terms of acquiring the required data. In this article authors present a methodology of working with Open Acces data, which has been applied in the Library of Medical University of Warsaw on the background of the european and polish initiatives for open access to scientific research.

Streszczenie

Rozporządzenie MNiSW w sprawie Systemu Informacji o Nauce, z 29 czerwca 2015 r., uregulowało zakres danych dotyczących publikacji naukowych i częstotliwości ich przekazywania do Polskiej Bibliografii Naukowej (PBN). Dokument ten usankcjonował obowiązek cyklicznej aktualizacji informacji o publikacjach naukowych w systemie BPN, rozszerzając jednocześnie zakres danych gromadzonych dotychczas w lokalnych bazach bibliograficznych. Zapisy *Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce* stały się wyzwaniem dla bibliotek, nie tylko ze względu na wydłużenie procesu bieżącej rejestracji danych i konieczność retrospektywnej aktualizacji tysięcy rekordów archiwalnych. Fragmenty rozporządzenia dotyczące otwartego dostępu do publikacji, wygenerowały problemy w obszarze interpretacyjnym, a także w aspekcie możliwości pozyskania wymaganych przez MNiSW informacji. Autorzy opisują metodykę pracy z danymi dotyczącymi różnych aspektów Open Access dla artykułów, stosowaną w bazie WUM. Publikacje, na tle europejskich i krajowych inicjatyw na rzecz otwartego dostępu do publikacji naukowych.

W ostatnich latach, miały miejsce liczne zmiany w lokalnych systemach bibliotecznych, dedykowanych tworzeniu i udostępnianiu bibliograficznych baz danych. Związane były z obowiązkiem sprawozdawania informacji o dorobku naukowym do Polskiej Bibliografii Naukowej (PBN) i migracją danych między lokalnymi bazami bibliograficznymi, a systemem PBN. Architektura bazy WUM.Publikacje, rejestrującej dorobek publikacyjny pracowników Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, poddawana była w latach 2015-2016, licznym modyfikacjom, polegającym m.in. na projektowaniu nowych pól, w tym związanych z metadanymi dot. Open Access (OA) – zarówno w module redaktora, jak i interfejsie sprawozdawczym dla użytkownika.

Obowiązek rejestrowania metadanych Open Access w kontekście dorobku naukowego, funkcjonuje na tle światowej polityki dotyczącej promowania działań na rzecz otwartego dostępu do publikacji oraz wyników badań. W Europie przejawia się ona w działaniach i dokumentach firmowanych m.in. przez takie organizacje jak: Europejska Rada ds. Badań Naukowych[1], Rada Unii Europejskiej[2], Komisja Europejska[3] Parlament Europejski i Rada Europy[4]. *Zalecenia Komisji Europejskiej z 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej i jej ochrony,* stanowią podstawę do opublikowanych, przez MNiSW w październiku 2015 roku – *Kierunków rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce*[5]. W tym rodzimym dokumencie zawarto założenia i rekomendacje dotyczące polityki otwartego dostępu do publikacji naukowych i wyników badań, adresowane do podmiotów finansujących badania, jednostek naukowych, uczelni i wydawców. Autorzy dokumentu, odnosząc się do zaleceń Komisji Europejskiej, w sprawie upowszechniania informacji o efektach finansowania nauki z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi informatycznych, wskazują na prowadzenie przez MNiSW – Systemu Informacji o Nauce, utworzone-

[1] *ERC Scientific Council Guidelines for Open Access* – [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://erc.europa.eu/sites/default/files/document/file/erc_scc_guidelines_open_access.pdf

[2] *Konkluzje Rady Unii Europejskiej w sprawie Open Access* – [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-9526-2016-INIT/pl/pdf

[3] W latach 2008-2014, w ramach 7 Programu Ramowego, Komisja Europejska realizowała pilotażowy program Open Access – [Dostęp 20.06.2017], dostępny online:
http://ec.europa.eu/research/sciencesociety/document_library/pdf_06/open-access-pilot_en.pdf

[4] *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1290/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r.*, ustanawiające zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu „Horyzont 2020" – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1906/2006 - [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/legal_basis/rules_participation/h2020-rules-participation_pl.pdf – wprowadzenie ogólnej zasady o otwartym dostępie do publikacji naukowych (*Open Access*) oraz pilotażu w zakresie danych badawczych (*Research Data Pilot*)

[5] *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce* [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf

go w ramach Zintegrowanego Systemu Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym POL-on. Wśród rejestrowanych w systemie danych, dotyczących działalności badawczo-rozwojowej jednostek naukowych i ich efektów, wymienia się m.in. dane rejestrowane w bazach bibliograficznych, prowadzonych przez biblioteki – *dotyczące publikacji w czasopismach naukowych oraz monografiach naukowych lub w rozdziałach w monografiach naukowych*[6].

W części dokumentu poświęconej zaleceniom dla jednostek naukowych i uczelni, znajduje się ustęp dotyczący wymogu analizowania dorobku publikacyjnego pod kątem otwartego dostępu – *„...niezbędne jest monitorowanie przez każdą jednostkę naukową i uczelnię liczby publikacji i danych badawczych udostępnianych na zasadach otwartego dostępu w stosunku do wszystkich publikacji naukowych ... niezbędne jest przeprowadzenie przez wszystkie jednostki naukowe i uczelnie korzystające z finansowania publicznego analizy pozwalającej na określenie aktualnego poziomu i wielkości zasobów naukowych udostępnianych przez badaczy pochodzących z tych instytucji*"[7]. Naszym zdaniem, zapis ten podkreśla rolę lokalnych bibliografii w aspekcie realizacji polityki OA w Polsce, przesądzając jednocześnie o nieodzowności rozszerzenia metadanych opisowych o Open Access.

Zapisy zawarte w omawianym dokumencie, są dodatkowym potwierdzeniem kierunku polityki w zakresie gromadzenia danych o Open Access, wytyczonym już wcześniej w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie Systemu Informacji o Nauce.*[8] W dokumencie tym wyartykułowano obowiązek jednostek naukowych w sprawie akwizycji metadanych Open Aaccess i przekazywania ich cyklicznie do Polskiej Bibliografii Naukowej – modułu systemu POL-on, dedykowanego m.in. gromadzeniu informacji o polskich publikacjach naukowych. W załączniku nr 1 do ww. rozporządzenia, został podany szczegółowy zakres danych i informacji o działalności badawczo-rozwojowej jednostek naukowych i jej efektach. W pkt. 2 załącznika, dotyczącym publikacji w czasopismach naukowych, monografiach naukowych lub rozdziałach, wśród wymaganych danych, wymieniono – informacje o otwartym dostępie do publikacji.

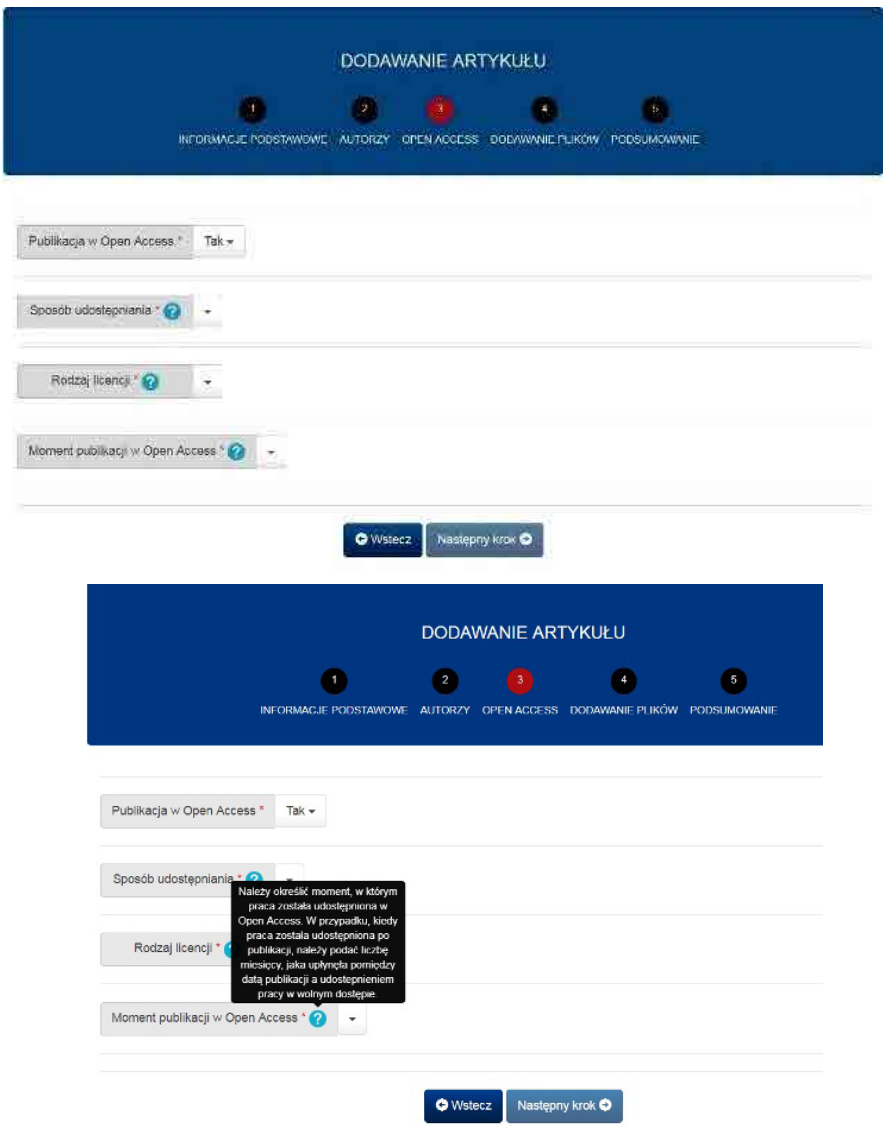
Wychodząc naprzeciw założeniom zawartym w *Rozporządzeniu MNiSW w Sprawie Systemu Informacji o Nauce*, w bazie WUM.Publikacje zaprojektowano nowe pola i mechanizmy, w modułach użytkownika i redaktora, umożliwiające sprawozdawanie i weryfikowanie informacji o Open Access. Zgodnie z zapisami ww. dokumentu, prace projektowe odniosły się do czterech obszarów – sposobu udostępnienia publikacji, rodzaju licencji, w ramach której publikacja została udostępniona online, wersji tekstu

[6] Ibidem, str. 7

[7] Ibidem, str. 14

[8] *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie Systemu Informacji o Nauce z 29 czerwca 2015 r.* (Dz.U. 2015 r. poz. 944)

oraz momentu udostępnienia publikacji w OA. Proces sprawozdawania publikacji dla użytkowników został rozbudowany o etap trzeci – Open Access. W bazie zaplanowano mechanizmy podpowiedzi, tak aby na każdym etapie wprowadzania danych o Open Access, autorzy mogli skorzystać z „dymków", zawierających komentarz lub rozszerzenie danego zagadnienia.



Fot. 1, 2 Moduł sprawozdawczy – informacje o Open Access

Powstały mechanizm wymusza oznaczenie przez autora na wstępie, czy publikacja znajduje się w wolnym dostępie. W przypadku negacji, sprawozdający może przejść do kolejnego etapu, w przypadku potwierdzenia, system wyświetla kolejne pola do uzupełnienia. Aby zagwarantować poprawność danych i wyeliminować zagrożenie błędnego potwierdzenia otwartego dostępu w sieci wewnątrzuczelnianej, przy weryfikacji danych wykorzystywana jest bezpłatna aplikacja – Hotspot Shield.



Fot. 3 Instalowanie aplikacji Hotspot Shield

Poprzez połączenie się komputera z serwerem proxy, wtyczka umożliwia uzyskanie nowego, anonimowego adresu IP, spoza wewnętrznej sieci uniwersyteckiej, eliminując ryzyko potraktowania dostępu subskrypcyjnego jako otwartego. Pracownicy WUM, sprawozdając artykuły do systemu, nie korzystając z wyżej opisanego rozwiązania, często błędnie zaznaczali opcję Open Access. Zdarzało się również, że za publikacje w ramach OA uznawano artykuły, do których dostęp możliwy był dopiero po zalogowaniu się na stronie wydawcy, lub pełny tekst publikacji udostępniony był wyłącznie w ramach portalu Research Gate. W takich sytuacjach bibliotekarz dokonujący weryfikacji, anulował informację o otwartym dostępie. Konieczność logowania zaprzecza, naszym zdaniem, definicji Open Access[9], a artykuły udostępnione w ramach portali społecznościowych typu ResearchGate, nie są udostępniane przez wydawców ale przez jego użytkowników, niekoniecznie za zgodą redakcji czasopisma lub wydawcy. Znajduje to potwierdzenie np. w wynikach raportu opracowanego przez University UK Open Access Coordination Group, w 2015 roku, podsumowującego przemiany, jakie w latach 2013–2015 zaszły w Wielkiej Brytanii w zakresie otwartego udostępniania pu-

[9] Peter Suber: *Otwarty dostęp*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, str. 138 [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publikacje?pubid=14

blikacji naukowych. W raporcie wśród najciekawszych ustaleń widnieje stwierdzenie: *około 11% artykułów zostało udostępnionych „nielegalnie", tzn. niezgodnie z polityką czasopism – autorzy często udostępniają w ten sposób publikacje za pośrednictwem serwisów, takich jak ResearchGate.*[10]

Zgodnie z zapisami *Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce*, przy wyborze sposobu udostępnienia publikacji w bazie WUM.Publikacje przewidziano do wyboru trzy opcje – *otwarte repozytorium, otwarte czasopismo, inne*. Zgodnie z dostępnymi w literaturze przedmiotu definicjami, platformy typu: PubMed Central, Science Direct, Springer Open – skupiające różne tytuły czasopism – zostały zakwalifikowane jako otwarte repozytoria[11, 12], podobnie jak strony takich wydawnictw jak – Termedia, czy ViaMedica. Strony reprezentujące wyłącznie jeden tytuł czasopisma, przyporządkowane zostały do kategorii – otwarte czasopismo[13]. Na początku, trudności z właściwym wyborem, nastręczały przypadki, kiedy publikacja obecna była zarówno na stronie otwartego czasopisma jak i otwartego repozytorium, linkującego do strony otwartego czasopisma. Należy dodać, że struktura pól w PBN, nie dopuszcza dualizmu w tym zakresie. Tu pomocne okazały się informacje, które uzyskaliśmy na szkoleniach organizowanych przez operatora systemu PBN, w drugim półroczu 2015 i 2016 roku, z których wynikało, że w takich przypadkach każdy wybór jest poprawny.

Zgodnie z zapisami rozporządzenia dotyczącymi otwartych licencji, w bazie WUM. Publikacje zaprojektowano możliwość wyboru odpowiedniego typu licencji Creative Commons (CC). W rozporządzeniu zabrakło opcji – brak licencji, dlatego w pozostałych przypadkach, również braku informacji o licencji, zaznaczana była opcja – inna licencja. Przy weryfikowaniu informacji dotyczących licencji, pracownicy biblioteki najczęściej korzystali z repozytorium Directory of Open Access Journals (*http://www.doaj.org*). W przypadku, gdy informacji nie udało się znaleźć pod wspomnianym wyżej adresem, potrzebnych danych szukano na witrynie internetowej czasopisma. Jako niedogodność, w tym obszarze należy wymienić odmienną praktykę oznaczania OA przez różnych wydawców, co znacznie utrudnia i wydłuża proces weryfikacji. Informacje te najczęściej znajdowały się w zakładkach z informacjami o czasopiśmie, polityce prywatności, lub we wskazówkach dla autorów. W kilku przypadkach informacje dotyczące rodzaju licencji pojawiały się na stronie pobierania wersji PDF artykułu, np. w czasopiśmie *Annals of Transplantation*.

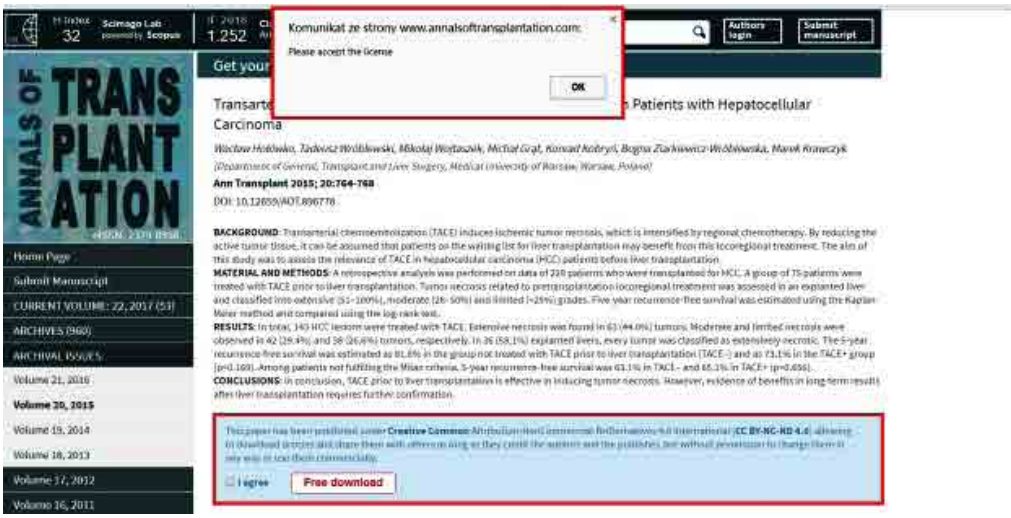
---

[10] Michał Starczewski: *Rezultaty brytyjskiej polityki open access:* [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://otwartanauka.pl/blog/1066-rezultaty- brytyjskiej-polityki-open-access

[11] Peter Suber: *Otwarty dostęp*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, str. 138 -139 [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publikacje?pubid=14

[12] http://repo.bg.pw.edu.pl/index.php/pl/informacje-o-repozytorium-o-rep/definicje-repozytorium

[13] E. Kulczycki: *Otwarte czasopisma, zakładanie czasopism naukowych oraz transformacja czasopism zamkniętych,* Toruń 2013, str. 13 [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://open.ebib.pl/ojs/index.php/wydawnictwa_zwarte/article/view/112/205



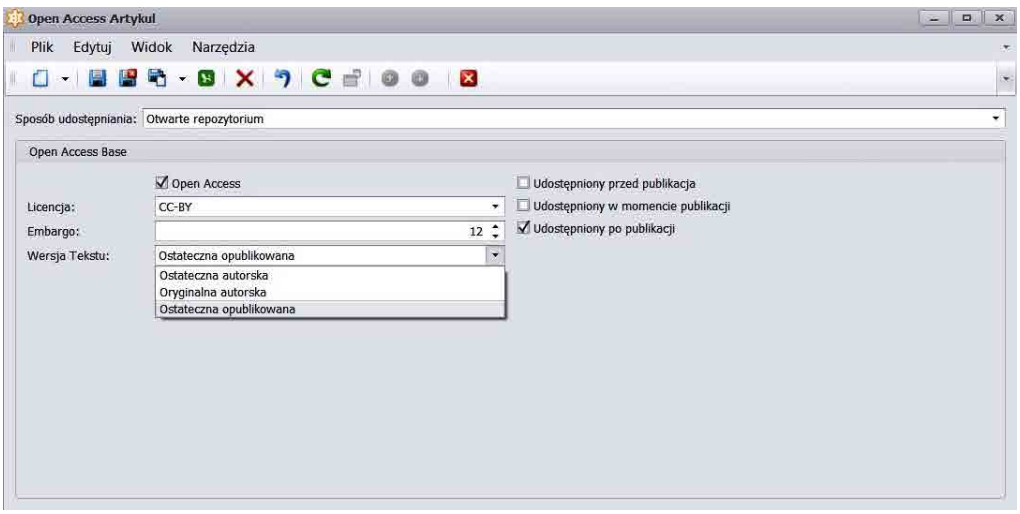
Fot.4 Informacja o licencji Creative Commons na podstronie z mechanizmem Free download

W trakcie pracy z danymi zaobserwowaliśmy, że autorzy najczęściej wybierali opcję – *inna licencja*, często pomimo dostępności informacji o licencji CC na stronach wydawców. Rozważając powody takich deklaracji autorów, dotarliśmy do artykułu opracowanego w związku z realizowanym w latach 2009-2011 projektem Study of Open Access Publishing (SOAP), koordynowanym przez European Organization for Nuclear Research (CERN)[14]. W pracy opisano wyniki badań ankietowych, dotyczących publikowania prac naukowych na zasadach Open Access, w których udział wzięło ponad 43 tysiące naukowców z całego świata, w tym 474 z Polski. Wyniki ankiety wykazały, ze niemal jedna trzecia respondentów korzystających z czasopism on-line nie zwraca uwagi na to, czy jest to czasopismo OA, co nasuwa przypuszczenie, że publikacje OA nie są odpowiednio oznakowane, a tym samym czytelnik nie wyrabia w sobie nawyku identyfikowania tych oznaczeń na stronach www wydawcy lub w samym artykule. Kolejnym powodem deficytu wiedzy w omawianym obszarze może być rzadka praktyka publikowania w modelu OA w porównaniu z modelem zamkniętym. Autorka pracy podaje, że spośród 474 polskich autorów ponad 150 nie opublikowało w OA ani jednego artykułu lub nie wie, jaki model publikowania stosują czasopisma, w których zamieszczali swoje prace. Najczęściej podawane powody niepublikwoania

[14] M. Marcinek: *Opinie naukowców na temat publikowania na zasadach open access w świetle badań realizowanych w ramach projektu Study of Open Access Publishing (SOAP)* W: M.M. Górki, M. Marcinek *Otwarte zasoby wiedzy. Nowe zadania uczelni i bibliotek w rozwoju komunikacji naukowej*, Kraków 2011, str. 31-44, [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://www.ebib.pl/images/stories/Mat_konferencyjne/23/konferencjaozw_2011_calosc.pdf

w OA to m.in.: ... *finanse (np. zbyt wysokie opłaty za publikację lub brak źródeł finansowania publikacji), nawyki (autorzy preferują publikowanie w określonych, cieszących się uznaniem czasopismach), nieświadomość (niewiedza na temat modelu OA lub nieznajomość adekwatnych czasopism OA), jakość czasopism (czasopisma OA są postrzegane jako czasopisma o niskiej jakości, bez wskaźnika wpływu impact factor)*[15]. Mimo, że publikacja pochodzi z 2011 roku, przedstawione wnioski, w naszym odczuciu, są wciąż aktualne, a „złą prasę" robi dodatkowo głośny w ostatnim czasie problem tzw. „drapieżnych wydawców", stosujących wobec autorów nieuczciwe praktyki, podyktowane chęcią szybkiego zysku z opłat za publikowanie artykułów, najczęściej właśnie w modelu Open Access.

Kolejny element dotyczący aspektu OA, pozwala pozyskać informacje na temat wersji, w jakiej tekst został udostępniony. Zgodnie z zapisami *Rozporządzenia MNiSW w Sprawie Systemu Informacji o Nauce*, w WUM.Publikacje zaprojektowano do wyboru trzy opcje – wersja: *oryginalna autorska, ostateczna autorska, ostateczna opublikowana.* Ponieważ w bazie gromadzone są informacje wyłącznie o dorobku opublikowanym, zgodnie z wewnętrznymi ustaleniami, wszystkie prace z OA otrzymują status – *wersja ostateczna opublikowana*. W związku z tym, element ten nie został uwzględniony w module dla użytkownika. Dla prac archiwalnych status został oznaczony automatycznie, w pracach z akwizycji bieżącej jest oznaczany przez redaktorów.



Fot. 5 Moduł redaktora – karta Open Access dla artykułu

[15] Ibidem, str. 39-41

Ostatnim elementem dotyczącym danych z zakresu OA, jest moment, w którym publikacja została udostępniona w ramach Open Access. Zgodnie z zapisami Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce, w bazie WUM.Publikacje zaprojektowano trzy opcje do wyboru – *udostępnienie pracy w OA przed publikacją, w momencie publikacji* oraz *po publikacji*. W przypadku wybrania opcji – *udostępnienie pracy po publikacji*, system wyświetla dodatkowe pole, w którym należy wskazać liczbę miesięcy pomiędzy datą publikacji a momentem udostępnienia. Aby ustalić moment uwolnienia publikacji do otwartego dostępu, pracownicy biblioteki korzystali z informacji znalezionych na witrynie wydawcy bądź po adresem – http://freemedicaljournals.com. Podanie tych informacji było problematyczne, ze względu na trudność w ustaleniu embarga dla prac archiwalnych. W trakcie poszukiwania rozwiązania problemu, próbowaliśmy posiłkować się pomocą operatora Polskiej Bibliografii Naukowej. W archiwum Frequently Ask Questions z 2015 roku, na stronie PBN, znajduje się pytanie korespondujące z omawianym zagadnieniem – *Jak określić liczbę miesięcy w polu dot. Open Access? Zazwyczaj piszemy 1 (trudno ustalić prawdziwy czas dla artykułów z 2013 r.). …Czy to jest prawidłowe?*. W odpowiedzi zacytowano tylko fragment Rozporządzenia MNiSW – *Zgodnie z treścią Rozporządzenia, należy podać liczbę miesięcy, jakie upłynęły od momentu opublikowania do momentu udostępnienia publikacji w sposób otwarty.* Podany przykład pokazuje, że interpretacja spoczywała na barkach jednostek. W naszym przypadku uznaliśmy, że jeśli moment udostępnienia publikacji nie jest możliwy do ustalenia, przyjmujemy, że publikacja trafiała do OA wraz z momentem opublikowania artykułu w czasopiśmie.

Zapisy *Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce* stały się wyzwaniem dla bibliotek, nie tylko ze względu na wydłużenie procesu bieżącej rejestracji danych, ale przede wszystkim ze względu na konieczność retrospektywnej aktualizacji tysięcy rekordów archiwalnych oraz problemy z ustaleniem niezbędnych informacji, nieznanych nawet samym zespołom autorskim. W związku z tym, na skutek inicjatywy podjętej przez Konferencję Dyrektorów Bibliotek Akademickich Uczelni Medycznych, w październiku 2015 roku, Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych (KRAUM), skierowała wniosek do MNiSW w sprawie pilnego rozwiązania problemu dotyczącego realizacji obowiązku przekazywania danych o publikacjach naukowych do PBN. W uchwale KRAUM nr 62/2015, w paragrafie 3, wystąpiono o modyfikację załącznika nr 1 *Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce* z 29.06.2015 r., która miała polegać na usunięciu wymogu podawania danych dotyczących Open Access (pkt.2 załącznika, ppkt: l) i), 2) j) oraz 3) i), ze względu na fakt, iż są to dane w większości nierejestrowane w źródłach informacji, w tym również w bazach bibliograficznych uczelni medycznych i niemożliwe do sprawozdania[16]. Ministerstwo nie przychyliło się do realizacji postulatu, powołując się na wieloletnie praktyki

[16] http://kraum.org.pl/wp-content/uploads/2015/10/Uchwa%C5%82a-62-2015.pdf

stosowane w Unii Europejskiej, dotyczące konieczności realizacji polityki otwartego dostępu w odniesieniu do wyników badań finansowanych ze środków publicznych. Konsekwencja działań MNiSW w omawianym obszarze, uwidacznia się w zorganizowanych w latach 2015 i 2016 r. szkoleniach i warsztatach na temat otwartego dostępu oraz tworzenia polityk otwartego dostępu, przeznaczonych dla jednostek naukowych i uczelni. Kontynuacją tej polityki, było wystosowanie do uczelni wyższych, w połowie lutego 2017 roku, listu dotyczącego otwartego dostępu do publikacji naukowych i wdrożenia rekomendacji MNiSW w zakresie Open Access. W liście zaleca się wprowadzenie na uczelniach polityki otwartego dostępu do zasobów nauki i powołanie pełnomocników ds. Open Access.

W świetle przedstawionych dokumentów i inicjatyw MNiSW, wyraźnie widać, że nie ma odwrotu od gromadzenia metadanych OA w bazach bibliograficznych. Dodatkowo, ogromną rolę w tym procesie przypisuje się bibliotekom. W dokumencie – *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce,* znalazła się też rekomendacja dotycząca kompetencji bibliotek w kontekście wdrażania otwartego dostępu. Ministerstwo podkreśla wiedzę bibliotekarzy pracujących przy rejestracji dorobku publikacyjnego, a także działania bibliotek na rzecz upowszechnienia ruchu OA – *…należy podkreślić rolę bibliotek naukowych, które od lat biorą aktywny udział w promocji idei otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych, zapisują w elektronicznych bazach metadane publikacji zgodne z międzynarodowymi standardami, tworzą biblioteki i repozytoria cyfrowe prac naukowych oraz prowadzą działania mające na celu pozyskiwanie licencji na utwory chronione prawem autorskim. Biblioteki powinny pełnić istotną rolę w koordynacji działań w zakresie wdrażania otwartego dostępu, kontaktów z wydawcami i naukowcami, doradztwa, szkoleń i promocji, tworzenia i prowadzenia repozytoriów.*[17] Problemem pozostaje kwestia jednolitości gromadzonych danych, w kontekście braku ministerialnej wykładni zapisów *Rozporządzenia w sprawie Systemu Informacji o Nauce*, a także ciągły przyrost obowiązków, przy ograniczonych środkach na kształcenie i rozwój kadr.

Bibliografia

Peter Suber: Otwarty dostęp, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publikacje?pubid=14

Michał Starczewski: Rezultaty brytyjskiej polityki open access, [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://otwartanauka.pl/blog/1066-rezultaty-brytyjskiej-polityki-open-access

Marzena Marcinek: Opinie naukowców na temat publikowania na zasadach open access w świetle badań realizowanych w ramach projektu Study of Open Access Publishing (SOAP) W: Marek M. Górski,

[17] *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce,* str. 13 [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf

Marzena Marcinek Otwarte zasoby wiedzy. Nowe zadania uczelni i bibliotek w rozwoju komunikacji naukowej, Kraków 2011, str. 31-44, [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://www.ebib.pl/images/stories/Mat_konferencyjne/23/konferencjaozw_2011_calosc.pdf

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie Systemu Informacji o Nauce z 29 czerwca 2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 944)

Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce, [Dostęp 20.06.2017], dostępny online: http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf





Mgr Anna Ajdukiewicz-Tarkowska Mgr Krzysztof Włodarczyk

Warszawa – WUM

AUTORSKI SYSTEM EWIDENCJONOWANIA DOROBKU PUBLIKACYJNEGO VS. OCENA PARAMETRYCZNA JEDNOSTEK – DOŚWIADCZENIA WŁASNE

Streszczenie

W ostatnim czasie, wiele bibliotek przygotowywało się do czteroletniej oceny parametrycznej jednostek naukowych. Merytoryczne opracowanie właściwych danych ulegało ciągłej konfrontacji nie tylko ze zmieniającymi się przepisami – którym do końca towarzyszyło widmo niepewności – czy ogłaszanymi interpretacjami. Za zmianami merytorycznymi, cały czas podążała potrzeba dostosowywania rozwiązań technicznych – stosowanych w systemach będących źródłem danych do oceny parametrycznej – a nawet konieczność opracowania zupełnie nowych. Biblioteka Główna WUM przystąpiła do oceny parametrycznej z autorskim systemem WUM Publikacje, służącym do ewidencjonowania publikacyjnego dorobku naukowego pracowników uczelni. Autorzy przedstawiają opracowane narzędzia oraz rozwiązania, które pozwoliły przejść przez złożony proces gromadzenia danych w sposób właściwy do oceny parametrycznej, oraz automatycznie zasilać Polską Bibliografię Naukową, a co za tym idzie - Ankietę Naukowa POL-on.

Abstract

In recent time, many libraries have been busy preparing for the four-year parametric evaluation of scientific units. Gathering and preparing of the relevant data was constantly confronted, not only by ever-changing legislation – which was accompanied by a grim dose of uncertainty – but also announcements of new interpretations. These changes were followed by the constant need to adapt technical solutions – or even to develop a completely new ones – for bibliographic databases, used as a main source of data for the parametric evaluation. The Main Library of the Medical University of Warsaw approached this parametric evaluation with own bibliographic database system, which allows to gather information about scientific publications of the academic staff. In this paper, authors present developed tools and solutions that allowed them to go through complex data gathering processes for the parametric evaluation and allowed to automatically feed the Polish National Bibliography system and POL-on Scientific Questionnaire.

Wstęp

Jako główne zadanie bibliografii, Helena Hleb-Koszańska wskazała *dostarczenie informacji o dokumentach, o ich istnieniu i zawartości, w celu zaspokojenia potrzeb naukowych, praktycznych, kulturalnych lub handlowych*[1]. W zależności od przeznaczenia bibliografii, piśmiennictwo rejestrowane jest pod określonym kątem widzenia. Jak zauważyła Maria Dembowska, *dobór materiałów do bibliografii polega na wydzieleniu z ogółu piśmiennictwa tej jego części, która ma pewien zespół cech wspólnych, odróżniających ją od innych grup dokumentów, a odpowiadających przyjętym dla danej bibliografii założeniom*[2]. Na jedną z wielu cech zespalających autorów w całość, Witold Nowodworski wskazywał element terytorialny. Po zawężeniu go do czynnika *instytucjonalnego, społecznego lub biologicznego,* spisy dokumentów wytwarzanych przez tego rodzaju grupy ludzkie zaliczył do bibliografii osobowej (podmiotowej)[3]. Słownik terminologiczny informacji naukowej z 1979 roku, s*pis bibliograficzny rejestrujący dorobek zespołu autorów tworzących jedną grupę społeczną lub należących do jednej instytucji* określa terminem bibliografii zespołów osobowych[4]. Niniejszy artykuł przedstawia wybrane elementy autorskiego systemu WUM. Publikacje, służącego do ewidencjonowania dorobku publikacyjnego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, w kontekście zarządzania bibliografią zespołów osobowych. Przedstawione rozwiązania zostały wybrane jako kluczowe dla wypełniania obowiązków w ramach *Rozporządzenia MNiSW z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie Systemu Informacji o Nauce*, oraz *Rozporządzenia MNiSW z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym i uczelniom, w których zgodnie z ich statutami nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych*.

Indywidualne konta naukowców

Przewodnią ideą systemu jest przypisanie gromadzonych informacji o publikacjach do indywidualnych kont osób zatrudnionych oraz do poszczególnych jednostek naukowych. Rozwiązanie to niesie wiele korzyści, zarówno dla pracowników Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, jak i dla pracowników biblioteki zajmujących się bibliografią – w ujęciu osobowym oraz zespołowym.

---

[1] Hleb-Koszańska Helena.: Przedmiot i zadania bibliografii. W: Hleb-Koszańska Helena, Dembowska Maria, Sawoniak Henryk.: Metodyka bibliograficzna. Warszawa. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1963, s. 21

[2] Dembowska Maria: Rodzaje Bibliografii. W: Dembowska Maria, Hleb-Koszańska Helena, Kossonoga Jan: Bibliotekarstwo Naukowe. Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1957, s. 70-71.

[3] Nowodworski Witold: Z problemów bibliografii osobowych. W: Lenartowicz Maria, Pelcowa Janina, Sawoniak Henryk: Z problemów bibliografii. Warszawa, Biblioteka Narodowa 1970, s. 65.

[4] Dembowska Maria, Fijałkowski Konrad, Jachowicz Ryszard, Ścibor Eugeniusz: Słownik terminologiczny informacji naukowej. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich Wydawnictwo, 1979

Pracownik naukowy, po zalogowaniu się na indywidualne konto, uzyskuje dostęp do szeregu narzędzi, pozwalających na zarządzanie informacjami o osobistym dorobku publikacyjnym. Jednym z elementów systemu jest widok na listę prac, która składa się z wymienionych kolejno opisów bibliograficznych poszczególnych pozycji, uzupełnionych o dodatkowe metadane. Prace domyślnie uporządkowane są według roku wydania, od najnowszych do najstarszych. Dla publikacji w czasopismach, szczególną wartość mają informacje o wskaźnikach bibliometrycznych. System pokazuje wartości Impact Factor oraz punktację MNiSW poszczególnych prac, wraz z sumarycznym podsumowaniem dla całego, przypisanego do konta dorobku. Lista publikacji może być dowolnie sortowana oraz ograniczana, m.in. do rodzaju prac lub zakresu lat. Rozwiązanie to pozwala na samodzielne zbudowanie zestawienia publikacji, z uwzględnieniem wybranych kryteriów. Tak przygotowana lista może zostać zapisania w postaci dokumentów Word i PDF, lub wyeksportowana do arkusza kalkulacyjnego Excel.

Konta pracowników są zakładane i aktualizowane w sposób masowy i pół-automatyczny. Bibliotekarz opiekujący się systemem, za pomocą dedykowanego narzędzia sprawia, że system łączy się z uczelnianą bazą kadrową i pobiera wybrane dane, zarówno aktualne jak i archiwalne. Następnie, na podstawie numerów PESEL, pobrana lista porównywana jest z danymi na kontach pracowników. W przypadku różnicy, dane są aktualizowane. Dotyczy to zmiany nazwiska, jednostki zatrudnienia i stopnia naukowego. Jeżeli PESEL osoby zatrudnionej nie został znaleziony na liście kont w systemie, automatycznie tworzone jest nowe konto, ze wszystkimi niezbędnymi informacjami. Warto zauważyć, że dane pobrane z systemu kadrowego nie trafiają bezpośrednio do indywidualnych kont, ale tworzona jest pośrednia lista osób z historią zatrudnienia. Dla każdej osoby tworzone są wiersze, oddzielne dla każdego roku zatrudnienia, z informacją o jednostce zatrudnienia w danym roku. Zorganizowaną w ten sposób listę można przenieść do Excela i wygodnie przetwarzać.

Na kontach w systemie gromadzone są także informacje o numerach PBN ID pracowników. Informacje pobierane są bezpośrednio z serwerów OPI za pomocą specjalnego zapytania, składającego się z numeru PESEL pracownika oraz kodu autoryzacyjnego. Mechanizm ten, raz wywołany, powoduje pobranie numeru PBN ID dla wybranych lub wszystkich kont w systemie.

Wprowadzanie publikacji do bazy odbywa się w kilku krokach, jednym z nich jest dodawanie autorów publikacji. Na tym etapie praca przypisywana jest do konta każdego autora zatrudnionego w uczelni. Osoba rejestrująca pracę wskazuje, czy dodaje autora związanego z uczelnią, czy osobę spoza WUM, następnie wybiera pracownika z dostępnej listy. W celu ułatwienia identyfikacji osoby, przy każdym nazwisku pojawia się tytuł naukowy oraz kod jednostki, w której jest zatrudniona. To rozwiązanie sprawdza się wyłącznie w przypadku rejestracji publikacji przez osobę znającą miej-

sce pracy wszystkich autorów. Biorąc pod uwagę możliwość dodawania prac przez osoby niebędące autorami publikacji, np. przez pracowników sekretariatów, które nie zawsze znają współautorów i nie mają wiedzy, czy dana osoba jest związana z uczelnią, w systemie wprowadzono dodatkowe narzędzie umożliwiające przypisanie do swojego konta publikacji już zarejestrowanej w systemie. W „Publikacjach do potwierdzenia" system proponuje publikacje, w których wystąpiło nazwisko osoby zalogowanej. Proces przypisywania publikacji przebiega dwuetapowo – po weryfikacji podstawowych danych opisu bibliograficznego, dana osoba wskazuje prace jako „swoją". Wskazanie to nie jest jeszcze fizycznym przypisaniem publikacji do konta, na razie generuje informację / żądanie w module administracyjnym. Ostateczne przypisanie publikacji do konta ma miejsce na drugim etapie, tj. po weryfikacji przez pracownika biblioteki.

Powyższe funkcjonalności, od strony technicznej, w pełni zabezpieczają powodzenie procesu łączenia osoby z publikacjami. Jednak same możliwości techniczne to nie wszystko - równie ważny jest udział autorów w tym procesie, bez tego nawet najlepsze rozwiązania nie gwarantują stuprocentowego połączenia osób i publikacji. Nasze doświadczenia pokazują, że nie wszyscy pracownicy dbają o kompletność informacji na swoich kontach. Do zniwelowania skutków tego problemu, wykorzystujemy możliwości specjalnego zestawienia - tzw. raportu z publikacji. Rozwiązanie to umożliwia wygenerowanie pliku w Excelu, obejmującego szereg elementów opisu publikacji wraz ze szczegółową charakterystyką składu autorskiego. Przy każdym autorze znajduje się informacja o jednostce afiliacyjnej wskazanej w publikacji. Zestawienie tej informacji z danymi zawierającymi informację o zatrudnieniu danej osoby, przy pełnej zgodności imienia, nazwiska oraz jednostki zatrudnieniowej i afiliacyjnej pozwala na powiązanie danej osoby z publikacją.

Z zagadnieniem identyfikacji autorów publikacji, związana jest również kwestia zmiany nazwiska, która wprawdzie nie ma bezpośredniego wpływu na identyfikację autorów, jednak może rzutować na poprawne wyświetlanie indywidualnego dorobku publikacyjnego. Nazwisko zapisane na koncie danej osoby, jest w razie zmiany, aktualizowane na bieżąco, w wyniku integracji kont z systemem kadrowym. W przypadku zmiany, w każdej publikacji mogłoby się wyświetlać aktualne nazwisko, co byłoby niezgodne z danymi znajdującymi się w publikacji. W celu poprawnego wyświetlania nazwiska, wprowadzono specjalne pole zwane „maską", w którym w razie potrzeby wpisuje się nazwisko występujące w źródle. Algorytm wyświetlania składu autorskiego został zaprojektowany w ten sposób aby pole to, jeżeli nie jest puste, było nadrzędne w stosunku do podstawowego pola z (aktualnym) nazwiskiem.

Podsumowując korzyści z rozwiązania:

1. Możliwe jest ustalenie stanu osobowego każdej jednostki na przestrzeni dowolnego zakresu lat. Pozwala to na tworzenie bibliografii zespołów osobowych jednostek, w których, jako kryterium doboru publikacji wybrano zatrudnienie.

2. Możliwe jest potwierdzenie identyfikacji autora publikacji, jeżeli praca nie jest przypisana do jego indywidualnego konta. Potwierdzenie uzyskuje się poprzez zgodność imienia, nazwiska i jednostki afiliacji w źródle z imieniem, nazwiskiem i zatrudnieniem pracownika w roku publikacji. Afiliacja oraz zatrudnienie porównywane są na poziomie Katedr, Klinik i Zakładów.
3. Możliwa jest odpowiedź na pytanie, czy osoba była zatrudniona w danej jednostce w roku publikacji. Jest to jeden z elementów informacji o autorze publikacji przesyłanych do PBN.
4. Dzięki liście z historycznym zatrudnieniem, zestawionej za pomocą Excela z listą publikacji, możliwe jest sprawne tworzenie dowolnych, nawet bardzo złożonych raportów, zlecanych przez władze Rektorskie, Dziekańskie oraz Dział Nauki.

Na podobnej zasadzie działa narzędzie pozwalające na przeniesienie do Excela informacji o zgromadzonych w systemie publikacjach – wspomniany wcześniej raport z publikacji. Dla każdego autora pracy (lub innej osoby odpowiedzialnej) generowany jest osobny wiersz, z informacjami o autorze oraz o publikacji. Inaczej rzecz ujmując, każda praca zajmuje tyle wierszy, ile jest przypisanych do niej osób.

Zakres zgromadzonych informacji jest bardzo szeroki, m.in.: imię, nazwisko, PESEL, rodzaj odpowiedzialności, miejsce zatrudnienia w roku publikacji oraz jednostki, do których praca została przez autora afiliowana. Do oryginalnego brzmienia afiliacji w źródle przypisany jest wewnętrzny kod jednostki, na poziomie Katedr, Klinik i Zakładów. Dostępna jest także informacja o oświadczeniu dotyczącym wskazania miejsca rozliczenia pracy. Dla części opisowej publikacji generowane są wszystkie elementy opisu bibliograficznego, uzupełnione o dodatkowe metadane, m.in.: rodzaj publikacji, punktacja na listach rankingowych, liczba arkuszy wydawniczych, numery ISSN czasopisma, etc.

Dostępne w ten sposób informacje można, za pomocą Excela, łatwo przetwarzać. Możliwe jest budowanie bibliografii zespołów osobowych, przyjmując zatrudnienie lub afiliację jako kryterium przynależności publikacji do jednostki. Możliwe jest ograniczenie zestawienia publikacji do prac spełniających określone warunki, m.in.: posiadających bibliografię, określoną wartość punktową, czy opublikowanych w czasopismach recenzowanych.

Dodatkowo, do Excela przenoszona jest informacja techniczna dotycząca publikacji. Każda praca w systemie posiada indywidualny identyfikator rekordu. Umożliwia to komunikację zwrotną pomiędzy Excelem a systemem WUM Publikacje. Za pomocą funkcji kopiuj–wklej, identyfikatory wybranych w arkuszu kalkulacyjnym prac przenoszone są do specjalnego okna w systemie. Powoduje to zaznaczenie wskazanych prac i umożliwia wykonanie na nich masowego działania. Rozwiązanie to zostało wy-

korzystane do oznaczenia prac spełniających kryteria oceny parametrycznej. Program generujący pliki XML – do masowego importu do PBN – uwzględnia wskazane w ten sposób prace.

Afiliacje

Zatrudnienie i afiliacja autorów publikacji, są elementami kwalifikującymi osiągnięcie naukowe do oceny parametrycznej 2013-2016. Należy zatem rejestrować afiliację wskazaną w źródle, a przynajmniej fakt powiązania z jedną z jednostek podlegających ocenie (wydział). W WUM.Publikacje istnieje konieczność precyzyjnego wskazania afiliacji. W systemie istnieje słownik jednostek, a właściwie nazw jednostek wskazywanych w publikacjach, które są rejestrowane dokładnie w takim brzmieniu, jak zostały wskazane w publikacji. Ponadto, do każdego rekordu przypisany jest kod danej jednostki – zgodny z uczelnianą listą kodów. Niestety, nie każda nazwa zawiera jednoznaczne określenie jednostki naukowej – szczególnie dotyczy to nazw w obcych językach. Problem ten rozwiązano w następujący sposób: do każdej osoby, przy której nazwisku podano niejednoznaczne określenie jednostki, wysyłany jest drogą mailową, formularz oświadczenia, w którym autor musi wskazać konkretną jednostkę WUM – pełną nazwę wraz z kodem, i odesłać w postaci skanu. Taką samą procedurę stosuje się również w przypadku afiliacji zbyt ogólnych, tj. np. Warszawski Uniwersytet Medyczny, czy braku afiliacji. Skany oświadczeń, podobnie jak pliki z pełną treścią publikacji, dołączone są do każdego rekordu (system WUM.Publikacje pozwala na gromadzenie plików w dowolnym formacie i ilości).

Kwestia afiliacji niosła ze sobą dodatkowe utrudnienia, które wymagały wypracowania nowych rozwiązań. Mowa tu o tzw. multiafiliacji, czyli o sytuacji w której autor publikacji afiliuje do minimum dwóch lub więcej jednostek. Multiafiliacja może być dwojakiego rodzaju – pierwszy dotyczy sytuacji, w której autor wskazuje dwie jednostki uczelni, z drugim mamy do czynienia, tam gdzie oprócz jednostki uczelnianej, widnieje inna jednostka naukowa, podlegająca ocenie parametrycznej. Technicznym rozwiązaniem tego problemu jest opcja oznaczenia pola „Praca rozliczana poza Wydziałem" przy każdym autorze, w każdej publikacji, czego konsekwencją jest niewskazanie danej osoby w plikach importowych do PBN jako afiliującej do wydziału (pole „afiliated to unit" przyjmuje wartość „false").

Natomiast merytoryczne rozwiązanie, w pierwszym przypadku, czyli tam gdzie autor afiliuje do dwóch jednostek uczelni, opiera się na obecności danej osoby na tzw. liście N. Warunkiem zaliczenia publikacji do danego wydziału, jest spełnienie jednego z poniższych kryteriów (we wskazanej kolejności):

1. Jeżeli dana osoba jest na liście N kilku wydziałów i jest to jedyna praca danej osoby praca zaliczana jest do wydziału w którym dana osoba znajduje się na liście N w roku publikacji.

2. Jeżeli dana osoba jest na liście N jednego wydziałów i jest to jedyna praca danej osoby praca zaliczana jest do wydziału, w którym dana osoba znajduje się na liście N (w dowolnym roku, nie tylko w roku publikacji)
3. Jeżeli dana osoba jest jedyną osoba afiliującą do danego wydziału praca zostanie zaliczona do danego wydziału
4. Jeżeli żadne w powyższych – autorzy zostaną wezwani do złożenia oświadczeń wskazujących właściwą afiliację, jeżeli oświadczenia nie zostaną złożone, praca zostanie zaliczona do Wydziału ostatniego zatrudnienia.

Biorąc pod uwagę epizodyczność tego rodzaju przypadków oraz specyfikę struktury danych, odpowiednim oznaczaniem prac spełniających powyższe warunki, zajmują się pracownicy biblioteki.

W drugim przypadku, tj. tam gdzie autor, oprócz jednostki uczelnianej, wskazywał inną instytucję, proces ten zautomatyzowano, wprowadzając e-oświadczania. Po akceptacji, przez dział prawny, tego rozwiązania, jako mającego moc prawną, w interfejsie/module sprawozdawczym użytkownika/autora, wprowadzono funkcjonalność, generującą odpowiednie oznaczenie wspomnianego wyżej pola „Praca rozliczana poza Wydziałem". W systemie WUM.Publikacje, informację o każdej afiliacji WUM i obcej jednostce (spoza uczelni), gromadzone są odrębnie. Jeżeli w obu polach znajdzie się jakaś wartość, system w module użytkownika/autora wskazuje na konieczność deklaracji, w której jednostce praca powinna być sprawozdana. W przypadku wskazania jednostki spoza WUM, system oznacza daną publikację/osobę jako „Praca rozliczana poza Wydziałem".

Czasopisma

Ważnym elementem systemu jest kartoteka wzorcowa, zawierająca szereg informacji o każdym czasopiśmie, w którym została opublikowana praca afiliowana do Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Rekord każdego artykułu powiązany jest z właściwą kartą czasopisma i uwzględnia informacje o tytule czasopisma, właściwe dla roku publikacji. Kartoteka została zbudowana od podstaw przez pracowników biblioteki, karta każdego czasopisma zawiera:

1. Tytuł czasopisma.
2. Numer P-ISSN, E-ISSN oraz DOI czasopisma.
3. Punktację IF oraz MNiSW w poszczególnych latach. Punktacja MNiSW uzupełniona jest o informacje dot. pozycji na liście oraz nazwie listy (A, B, C). Informacje o punktacji czasopism wgrywane są do systemu za pomocą plików Excela z listą rankingową.
4. Nazwę wydawcy, miejsce wydania.
5. Adres strony internetowej, gdzie dostępny jest pełen tekst publikacji.

6. Informację, czy czasopismo jest polskie lub zagraniczne.
7. Informację o recenzowaniu czasopisma w poszczególnych latach.

Zaletą rozwiązania jest możliwość edytowania informacji dot. czasopisma w jednym miejscu, a wszystkie powiązane z nim publikacje zostają automatycznie zaktualizowane. W momencie, kiedy do systemu wprowadzana jest informacja o publikacji w czasopiśmie, które nie było wcześniej zarejestrowane, pracownik biblioteki odpowiedzialny za kartotekę czasopism zakłada nową kartę. Na koniec pierwszego półrocza 2017 roku, w systemie zgromadzono komplet informacji dla ponad 2700 tytułów czasopism. Na uwagę zasługuje także możliwość automatycznego ustalenia recenzowania publikacji w czasopiśmie. Było to szczególnie ważne w kontekście oceny parametrycznej 2013-2016, ze względu na treść Rozporządzenia MNiSW, które wskazywało recenzowanie, jako jedno z kryteriów pozwalające na wykazanie publikacji jako osiągnięcia jednostki naukowej. Narzędzie, po kolei sprawdza każdą kartę czasopisma, a informacja o recenzowaniu jest ustalana dla każdego roku osobno. Mechanizm oznacza czasopismo jako recenzowane w tych latach, w których jest indeksowane na przynajmniej jednej z list rankingowych. Pracownik biblioteki ma także możliwość ręcznego oznaczenia czasopisma za recenzowane - co jest możliwe do ustalenia na podstawie źródła. Wówczas niezbędne jest dodanie komentarza z informacją o podstawie uznania czasopisma za recenzowane w danym roku. Wartości ustawione ręcznie, z komentarzem, nie są weryfikowane przez opisany mechanizm.

Informacje o autorach

Jednym z wymogów struktury plików importowych do PBN, jest odrębne podawanie informacji o

a) autorach będących pracownikami jednostki,
b) autorach niebędących pracownikami jednostki, a afiliującymi do jednostki,
c) autorach niezwiązanych w żaden z powyższych sposobów z jednostką.

Wymagało to wprowadzenia odpowiednich algorytmów w mechanizmie generującym pliki importowe. O ile w przypadku artykułów w czasopismach, algorytm jest prosty – opiera się na trzech warunkach, o tyle algorytm tworzący pliki dla publikacji książkowych, a w szczególności dla rozdziałów, jest dość złożony. Czynnikiem komplikującymi ten algorytm jest konieczność podawania informacji nie tylko o twórcach rozdziału, ale także informacji o wszystkich twórcach książki, z której dany rozdział pochodzi.

Masowa praca nad jakością danych

W systemie WUM.Publikacje, na potrzeby oceny parametrycznej 2013-2016, zgromadzono blisko 13000 rekordów artykułów, ponad 1200 rekordów książek i ponad 3500 rekordów rozdziałów. Praca z tak dużą ilością danych wymaga ogromnej uwa-

gi w trakcie weryfikacji informacji wprowadzonych przez autorów i uzupełniania danych, które są objęte modułem sprawozdawczym użytkownika – autora. Tego rodzaju czynności, niosą za sobą ryzyko pomyłek. Do ich zniwelowania, tj. do identyfikacji takich przypadków, a co za tym idzie ich korekty, używa się w pierwszej kolejności, mechanizmów wbudowanych w system. Pierwszy z nich, to tabelaryczne przedstawianie danych oraz sortowanie w sposób podobny do sposobu oferowanego przez arkusz kalkulacyjny MS Excel. Dzięki temu możliwe jest np. zidentyfikowanie publikacji z numerem DOI w niewłaściwym formacie (np. z „doi:" na początku), czy uzupełnienie brakujących numerów zeszytów i tomów czasopism. Kolejnym krokiem, jest wykorzystanie funkcji filtrowania. System oferuje, oprócz filtrowania danych według jednego elementu opisu, filtrowanie zaawansowanie, pozwalające na budowanie złożonych zapytań, w których za pomocą np. operatorów logicznych i porównania, można w niemal nieograniczony sposób zestawić ze sobą dowolną liczbę pól. Dzięki temu możliwe jest np. zidentyfikowanie różnic w informacjach dot. bibliografii i recenzowania w różnych wydaniach tej samej książki, czy identyfikacja artykułów nieprzypisanych do czasopisma z kartoteki czasopism. Powyższe możliwości pozwalają jedynie na statyczne porównanie danych, do bardziej zaawansowanych działań wykorzystywano Excela, a dokładniej - wspomniany raport z publikacji. Praca z danymi w pliku Excel pozwala na szereg działań weryfikujących i korygujących dane, spośród których na szczególną uwagę zasługuje wspomniane wcześniej przypisanie publikacji do konta oraz identyfikacja duplikatów. Wstępna identyfikacja duplikatów możliwa jest na etapie weryfikacji rekordu, jednak w momencie zaistnienia jakiejkolwiek różnicy w tytule pracy, np. podwójna spacja, czy ukryte znaki zamieszczone podczas kopiowania tekstu tytułu, jest to niemożliwe. Kolejnym krokiem jest przeglądanie podobnie brzmiących tytułów, ułożonych alfabetycznie na liście rekordów, jednak ten sposób nie gwarantuje identyfikacji wszystkich duplikatów, np. ze względu na różne formy językowe tytułów w artykułach dwujęzycznych. W tej sytuacji konieczna jest identyfikacja na podstawie innych elementów opisu. Po wyeksportowaniu danych do Excela, za pomocą zaawansowanych funkcji Excela, zestawiane są ze sobą zdublowane numery DOI, czy artykuły w tym samym czasopiśmie, opublikowane w tym samym roku, na identycznych zakresach stron. Kolejnym przykładem zastosowania Excela do weryfikacji danych jest porównanie jednostki zatrudnieniowej z afiliacją. Analiza przypadków ze znacząco różniącymi się nazwami obu jednostek, pozwala na eliminację niewłaściwie przypisywanych nazw jednostek afiliacji.

Reasumując, zastosowane rozwiązania oraz sposób gromadzenia danych pozwalają na generowanie zestawień publikacji spełniających większość stawianych przed biblioteką wymagań. Jednakże, na etapie tworzenia systemu informatycznego, trudno jest przewidzieć, co dokładnie będzie potrzebne w przyszłości. Dopasowanie istniejących narzędzi do zmieniających się potrzeb oraz rozporządzeń wymaga interwencji progra-

misty oraz sporo czasu. Odpowiedzią na ten problem jest zapewnienie współpracy systemu z Excelem, co pozwala na tworzenie dowolnie złożonych raportów i rankingów, na zlecenie władz rektorskich oraz dziekańskich, często z uwzględnieniem dodatkowych danych, pochodzących spoza systemu.

Bibliografia

Hleb-Koszańska Helena.: Przedmiot i zadania bibliografii. W: Hleb-Koszańska Helena., Dembowska Maria, Sawoniak Henryk: Metodyka bibliograficzna. Warszawa. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1963.

Dembowska Maria: Rodzaje Bibliografii. W: Dembowska Maria, Hleb-Koszańska Helena., Kossonoga Jan: Bibliotekarstwo Naukowe. Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1957.

Nowodworski Witold: Z problemów bibliografii osobowych. W: Lenartowicz Maria, Pelcowa Janina, Sawoniak Henryk: Z problemów bibliografii. Warszawa, Biblioteka Narodowa 1970.

Dembowska Maria, Fijałkowski Konrad, Jachowicz Ryszard, Ścibor Eugeniusz: Słownik terminologiczny informacji naukowej. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich Wydawnictwo, 1979



Patryk Hubar
Warszawa – UW

RZECZYWISTOŚĆ ROZSZERZONA W BIBLIOTEKACH

Abstract

Augmented reality is a relatively new technology that is gaining more and more popularity on the entertainment and scientific market from day to day. Libraries that aspire to be modern institutions that take into account the needs of the modern user should more often use this type of new technologies in their mission. The article characterized the technology of augmented reality, analyzed the interest in this topic in the scientific literature and presented its use in foreign and Polish libraries.

Streszczenie

Rzeczywistość rozszerzona jest relatywnie nową technologią, która zyskuje z dnia na dzień coraz większą popularność zarówno na rynku rozrywkowym jak i naukowym. Biblioteki pretendujące do bycia nowoczesnymi placówkami, biorącymi pod uwagę potrzeby współczesnego użytkownika powinny częściej w swojej misji wykorzystywać tego typu nowe technologie. W artykule scharakteryzowano technologię rzeczywistości rozszerzonej, przeanalizowano zainteresowanie tym tematem w piśmiennictwie naukowym oraz przedstawiono jej wykorzystanie w zagranicznych oraz polskich bibliotekach.

Nowoczesne społeczeństwo korzystające na co dzień ze zdobyczy techniki użytkowej (np. smartfonów i tabletów) oraz mające stały dostęp do Internetu oczekuje szybkiego, efektywnego i wygodnego dostarczania usług, które pozwolą na zaspokojenie potrzeb informacyjnych jego obywateli. Nowoczesne instytucje chcąc pozyskiwać nowych klientów muszą dostosować się do trendów związanych z rozwojem świata technologicznego. Firmy technologiczne prześcigają się w proponowaniu nowoczesnych rozwiązań, banki oferują aplikacje z bankowością mobilną, gdzie każdą transakcję można w kilka sekund przeprowadzić z poziomu telefonu a serwisy społecznościowe pozwalają na szybki i bezproblemowy kontakt z innymi osobami.

Instytucje oświaty i kultury stoją przed podobnym zadaniem – zaspokojeniem potrzeb nowoczesnego „cyfrowego" użytkownika. Muzea oraz biblioteki od wielu lat prowadzą działalność, w której zaawansowane technologicznie rozwiązania stanowią dużą część ich działalności. Wirtualne muzea, eksponaty i wycieczki (np. Rijksmuseum w Amsterdamie) oraz mobilne aplikacje pozwalające na szybki dostęp do zbiorów i zapewniające nieocenioną pomoc zagubionym użytkownikom (biblioteki uniwersyteckie w Stanach Zjednoczonych) to codzienność w świecie kultury i nauki nastawionym na rozwój cyfrowy.

Rzeczywistość rozszerzona określana często jeszcze jako „technologia jutra" coraz częściej wykorzystywana jest już dziś w wielu dziedzinach życia. Począwszy od użytkowania rozrywkowego najczęściej w postaci gier komputerowych do czysto naukowego wykorzystywania w wielu obszarach (medycyna, kierunki techniczne). Technologia jest już wykorzystywana również w bibliotekach. Tworzone są biblioteczne aplikacje oparte o AR (ang. *Augmented Reality, AR*) przeznaczone zarówno dla użytkowników biblioteki jak i dla jej pracowników. Rzeczywistość rozszerzona na nowo definiuje sposób prezentacji i wykorzystywania zbiorów biblioteki, oferując wiele możliwości cyfrowego przedstawienia obiektów graficznych.

Czym jest AR?

Rzeczywistość rozszerzona jako obszar badawczy jest ściśle związana z działalnością takich dyscyplin jak informatyka i technologia informacyjna. Charakteryzuje się ona łączeniem w jednym środowisku dwóch różnych rzeczywistości – realnej i wirtualnej. Wielu badaczy w swoich pracach powołuje się na definicję Ronalda Azumy, jednego z prekursorów w tej dziedzinie, który technologię AR przedstawia jako system łączący w sobie świat realny oraz rzeczywistość wirtualną, interaktywny w czasie rzeczywistym, umożliwiający swobodę ruchów w trzech wymiarach[1]. Rzeczywistość rozszerzona wykorzystuje cyfrowo generowane informacje, na które mogą składać się zdjęcia, dźwięk, filmy wideo, dotyk bądź doznania haptyczne i łączy je z bodźcami odbieranymi z prawdziwego świata. Z technicznego punktu widzenia, AR powinna w swoim działaniu łączyć wszystkie wymienione bodźce, jednak najpopularniejsze jest wpływanie na odczucia dźwiękowe i wizualne użytkownika[2]. Ta relacja między realnością i wirtualnością odróżnia AR od rzeczywistości wirtualnej (ang. *Virtual Reality*, *VR*), która generuje samodzielny i w pełni cyfrowy świat oraz pozwala użytkownikowi na zanurzenie się w nim. Wirtualność jest przeciwieństwem faktyczności (stanowi „rzeczywistość zastępczą") i jednocześnie jest jej źródłem. Potocznie „wirtualny" to

[1] Dejnaka Agnieszka: Rzeczywistość rozszerzona i jej zastosowanie w edukacji. *E-mentor*. 2012 nr 2 (44) s. 30–36

[2] Kipper Greg, Rampolla Joseph: *Augmented Reality: an emerging technologies guide to AR*. Amsterdam: Elsevier, 2012. – 208 s. ISBN 978-1597497336

znaczy „nierealny”[3]. Zadaniem rozszerzonej rzeczywistości nie jest więc immersyjność, a uzupełnianie i rozszerzanie za pomocą technologii świata realnego.

Paul Milgram i Fumio Kishino w 1994 roku przedstawili schemat (Rys.1) pokazujący relacje pomiędzy rzeczywistością realną a wirtualną oraz sformułowali koncepcję rzeczywistości mieszanej (ang. Mixed Reality, MR)[4]. Pokazują, że rzeczywistość rozszerzona znajduje się bliżej realności, niż wirtualności. Twierdzą również, że im bliżej systemowi AR do wirtualnej rzeczywistości, tym bardziej zredukowana jest liczba elementów rzeczywistych[5].



Rys. 1. Schemat ciągłości rzeczywistość – wirtualność
(źródło: Milgram Paul, Kishino Fumio, 1994)

Obecnie ze względu na dynamicznie rosnącą popularność AR, pojawia się wiele urządzeń oraz technologii związanych z rzeczywistością rozszerzoną. Odpowiedni dobór urządzenia powinien być zależny przede wszystkim od miejsca, w którym ta technologia będzie wykorzystywana. Wyróżnić możemy internal AR (działająca w zamkniętych pomieszczeniach) oraz external AR bądź outdoor AR (wykorzystywanie w przestrzeni otwartej). Ze względu na graficzny oraz cyfrowy charakter technologii, aby aplikacje AR mogły być w pełni wykorzystywane, użytkownik powinien mieć dostęp m.in. do takiego sprzętu jak komputer, monitor, urządzenia mobilne (smartfon, tablet, laptop), które wyposażone są w kamerę cyfrową, bądź zyskujące na popularności akcesoria typu HMD (ang. head-mounted display). Systemy HMD charakteryzują się wyświetlaczem przyczepionym bezpośrednio do głowy użytkownika (zazwyczaj jest

[3] Leniek Antoni: VR lub Virtual Reality, Rzeczywistość wirtualna [online]. i-slownik.pl [dostęp: 09-12-2017]. Dostępny w Internecie: http://www.i-slownik.pl/1535,vr-lub-virtual-reality-rzeczywistosc-wirtualna/

[4] Milgram Paul, Kishino Fumio: A taxonomy of mixed reality visual displays. *IEICE TRANSACTIONS on Information and Systems*, 1994 vol. E76-D s. 1321–1329

[5] Pardel Przemysław: Przegląd ważniejszych zagadnień rozszerzonej rzeczywistości. *Studia Informatica*. 2009 vol. 30, nr 1 s. 35-64

to forma okularów/gogli), który dzięki współpracy z zewnętrznymi kamerami i akcelerometrem, może wyświetlać użytkownikowi rzeczywisty obraz tuż przed jego oczami i nanosić na niego elementy wirtualne, bądź w całości wyświetlać jedynie obraz generowany cyfrowo. Rodzajem systemu HMD jest Optical HMD (OHMD), którego budowa i użycie w nim transparentnych szkieł optycznych pozwala użytkownikowi na normalne obserwowanie otaczającego go świata (tak jak w przypadku zwykłych okularów) jednak z możliwością naniesienia elementów świata wirtualnego (dzięki wykorzystaniu specjalnej lustrzanej powłoki na wewnętrznej stronie soczewek, która odbija obraz cyfrowy). OHMD jest bezpośrednio związane z technologią rzeczywistości rozszerzonej. Na przełomie 2013 i 2014 roku firma Google wprowadziła do sprzedaży okulary OHMD o nazwie Google Glass.

Podczas korzystania z aplikacji, użytkownik musi wejść w interakcję z przedmiotami, bądź systemami świata wirtualnego, aby technologia odebrała sygnał i nawiązała bezpośrednie połączenie. W tym celu używa się dwóch rodzajów technologii (nazywanych również systemami śledzącymi): grawimetrycznych oraz tych opartych na markerach. W przypadku grawimetrii (geolokalizacji) działanie aplikacji polega na wykorzystaniu danych o położeniu (np. danych z urządzeń przenośnych GPS i kompasów), w celu interpretacji lokalizacji urządzenia i jego położenia oraz identyfikacji obiektów zlokalizowanych przed i/lub w jego pobliżu[6]. Niewątpliwą zaletą tych aplikacji jest fakt, że mogą one działać zarówno wewnątrz budynków, jak i w środowisku zewnętrznym, które nie zawsze musi zapewniać sprzyjające warunki. Dzięki wykorzystywaniu lokalizowania, do poprawnego działania nie są potrzebne żadne zewnętrzne czujniki czy znaczniki, a jedynie urządzenie w rękach użytkownika. Geolokalizacja pozwala użytkownikom np. na cyfrową „odbudowę" zabytków architektonicznych na ekranie urządzenia bądź wyświetlanie informacji o nich. Drugą z wymienionych technologii jest wykorzystywanie markerów (realnych obiektów – kształtów, przedmiotów itp.). Polega ona na określaniu pozycji względnej, która składa się z oceny pozycji i orientacji poprzez łączenie informacji dostarczonej przez rozmaite czujniki[7]. Aplikacja AR za pomocą wykorzystania kamery cyfrowej odnajduje w przestrzeni markery, dostosowuje obraz do położenia użytkownika i wyświetla trójwymiarowy obiekt na ekranie. Wiele aplikacji dzięki wykorzystaniu dynamicznego renderowania pozwala dodatkowo na „poruszanie" wirtualnym obiektem przez użytkownika (za pomocą interfejsu aplikacji, gestów bądź głosu). Technologia ta jednak nie jest tak uniwersalna jak geolokalizacja, ze względu na konieczność umieszczania markerów, które szczególnie w środowisku zewnętrznym mogą być narażone na zniszczenie, bądź przez niewielkie rozmiary

[6] Roszkowski Marcin: Rzeczywistość rozszerzona w edukacji w świetle piśmiennictwa. W: Kompetencje cyfrowe nauczycieli przedmiotów ścisłych w gimnazjach i nowoczesne technologie w dydaktyce chemii. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2015 s. 109-133

[7] Pardel Przemysław: Przegląd ważniejszych zagadnień…, s. 42

i małą kontrastowość zupełnie pominięte przez urządzenie co może skutkować błędami w działaniu. Z technologią opartą na markerach często mylone są kody QR (ang. quick response codes), których działanie polega jedynie na zakodowaniu pewnej informacji i udostępnieniu jej za pomocą modułowego obrazka. Z wykorzystaniem kamery aplikacja odczytuje kod i zazwyczaj przenosi użytkownika na oddzielną stronę internetową gdzie znajduje on więcej informacji o obiekcie bądź wyświetla dodatkowe informacje bezpośrednio z poziomu aplikacji. W przeciwieństwie jednak do markerów AR, nie umożliwiają one bezpośredniego wyświetlania obiektów VR na urządzeniu. Kody QR są często wykorzystywane w nowoczesnych bibliotekach, pozwalają one np. na znalezienie danej książki w bazie danych biblioteki bądź sprawdzenie ilości dostępnych egzemplarzy.

Rzeczywistość rozszerzona w bibliotekach zagranicznych

Chęć dostosowania się do „technologicznego świata" sprawia, że bibliotekarze z całego globu poszukują różnych nowości, aby zaproponować użytkownikom bibliotek coraz to bardziej innowacyjne sposoby kontaktu z instytucją. Rzeczywistość rozszerzona szczególnie w bibliotekach amerykańskich staje się codziennością. Jednak poza korzystaniem z szeroko dostępnych aplikacji stworzonych przez duże korporacje, bibliotekarze wraz z informatykami starają się dostosować AR do własnych potrzeb tworząc własne oprogramowanie.

Jednym z takich projektów jest aplikacja ARchive LAPL App, stworzona przez bibliotekarzy z biblioteki centralnej w Los Angeles we współpracy ze studentami z Uniwersytetu South Carolina. Oprogramowanie pozwala na skanowanie obiektów bibliotecznych (głównie zbiorów ikonograficznych), pełniących rolę markerów oraz wyświetlanie na ekranie urządzenia dodatkowych informacji o zbiorach. Dodatkowo, część ze zbiorów biblioteki w formie zdjęć dostępnych jest na stronie projektu[8]. Zeskanowanie tych fotografii pozwoli użytkownikowi na obejrzenie na ekranie smartfona bądź tabletu ich interaktywnych, trójwymiarowych wersji. Sama aplikacja dostępna jest za darmo dla użytkowników urządzeń mobilnych z systemem iOS w oficjalnym sklepie iTunes[9].

Innym przykładem wykorzystania AR w działalności bibliotecznej jest aplikacja ShelvAR[10], która przeznaczona jest dla bibliotekarzy. Program wykorzystuje technologię markerów, które umieszcza się na grzbietach książki. Użytkownik nakierowuje urządzenie mobilne (wyposażone w system operacyjny iOS lub Android) na półkę, na której ustawione są książki z markerami, a aplikacja wyświetla na ekranie, czy dana pozycja jest poprawnie ustawiona pośród innych książek. Jeżeli dany egzemplarz znaj-

8 http://webjournalist.org/arjournalism-files/markers/

9 https://itunes.apple.com/us/app/archive-lapl/id821138097?mt=8

10 http://www.shelvar.com

duje się na swoim miejscu na półce aplikacja oznacza go zielonym znacznikiem, jeśli jednak publikacja jest przestawiona w obrębie jednej półki, ShelvAR zauważa to i nakłada w miejsce markera czerwony znak „X". Jeśli aplikacja zupełnie nie identyfikuje egzemplarza z przypisaną do niego półką, wyświetla pomarańczowy znak zapytania i dołącza go do listy książek, które wymagają zmiany regału. Działanie aplikacji przedstawione jest na filmie[11]. Niestety, z powodów prawnych wsparcie dla aplikacji zostało zawieszone i nie jest ona obecnie oficjalnie dostępna dla użytkowników, jednak osoby zainteresowane tym oprogramowaniem mogą skontaktować się z jego twórcą w celu szerszych informacji. Patent na tego typu aplikację należy do firmy Amazon, pozostaje więc czekać na premierę oprogramowania stworzonego przez amerykańskiego giganta. Podobnym działaniem cechuje się prototypowa aplikacja LibrARi, oparta również o markery, wykorzystuje Klasyfikację Dziesiętną Deweya i pozwala tym razem użytkownikowi na odnalezienie konkretnej książki na półce. Prowadzi ona użytkownika pomiędzy regałami i dokładnie pokazuje na ekranie urządzenia, gdzie znajduje się dany egzemplarz. Działanie aplikacji przedstawione jest na filmie[12] przygotowanym przez jej twórcę.

Poza aplikacjami przeznaczonymi tylko do użytku w przestrzeni biblioteki, równie często (o ile nie częściej) wykorzystywane jest również oprogramowanie o ogólniejszym zastosowaniu. Najpopularniejszą tego typu aplikacją jest Aurasma[13], która poza cechami typowymi dla tego typu programu oferuje całe środowisko do tworzenia własnych, spersonalizowanych projektów. Program jest stworzony przez firmę Autonomy, która obecnie jest częścią giganta technologicznego – Hewlett-Packard. Dostępna jest na urządzenia mobilne z systemem operacyjnym Android oraz iOS. Działanie systemu jest podobne do aplikacji opartych na markerach. Z tą jednak różnicą, że w tym wypadku tradycyjny marker (zazwyczaj w postaci czarnobiałego kwadratu, bądź jakiegoś symbolu/ilustracji) może zostać zastąpiony przez dowolny obiekt wybrany przez użytkownika (podobnie jak we wcześniej wspomnianej ARchive LAPL). Interakcja odbywa się oczywiście za pomocą urządzenia mobilnego wyposażonego w kamerę cyfrową, dzięki któremu osoba użytkująca projekt oparty o Aurasmę namierza wcześniej powiązany z systemem obiekt (w programie takie obiekty nazywane są Aurami), co wyzwala odtwarzanie filmu, pokaz zdjęć, zapis muzyczny bądź przenosi użytkownika na oddzielną stronę internetową. Aurasma wykorzystywana jest bardzo często wśród bibliotek publicznych i pedagogicznych – tworzone w niej projekty służyć mogą do animacji czytelnictwa bądź poznawania biblioteki i ułatwiania poruszaniu się po niej.

Z perspektywy bibliotek medycznych, studentów oraz praktyków niezwykle ciekawym projektem wydawać może się HoloAnatomy. Aplikacja ta do nauki anatomii

[11] https://www.youtube.com/watch?v=NgZVI630SsI
[12] https://www.youtube.com/watch?v=aMWDnvRBKiw
[13] https://www.aurasma.com/

wykorzystuje gogle HoloLens stworzone przez Microsoft. Korzystając z ogromnych możliwości okularów, oprogramowanie wyświetla w pełni interaktywne, trójwymiarowe anatomiczne modele poszczególnych części ludzkiego ciała. Za pomocą gestów użytkownicy mogą obracać, przybliżać oraz wchodzić w inne interakcje z wirtualnym obiektem. Aplikacja dostępna jest na oficjalnej stronie sklepu Microsoft[14], a jej działanie można zobaczyć na jednym z filmów[15]. Oprogramowanie to nie zalicza się do „bibliotecznych projektów", jednak doskonale pokazuje, w jakim kierunku zmierza wykorzystywanie technologii AR w edukacji. Oczywiście łatwo wyobrazić sobie, że podobna aplikacja mogłaby stanowić rozszerzenie tradycyjnych książek do nauki anatomii, gdzie student mógłby skanować i wyświetlać wirtualne, interaktywne odpowiedniki ilustracji zawartych w książce.

Rzeczywistość rozszerzona w polskich bibliotekach

Sympatia, a czasami nawet fascynacja technologią AR wśród bibliotekarzy na zachodzie niestety nie do końca przekłada się na polskie środowisko. Zainteresowanie rzeczywistością rozszerzoną wśród polskiego bibliotekarstwa (szczególnie w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi) jest znikome. Brak jest informacji o wykorzystywaniu AR przez biblioteki akademickie czy medyczne. Rzeczywistość rozszerzona w Polsce obecna jest wśród bibliotekarzy pracujących w bibliotekach publicznych bądź pedagogicznych. Relatywnie często wykorzystywana jest m.in. w bibliotece publicznej w Legionowie, gdzie pracownicy korzystając z wcześniej opisywanej aplikacji Aurasma tworzą projekty z pogranicza animacji czytelnictwa oraz grywalizacji. Jedną z inicjatyw bibliotekarzy z Legionowa było stworzenie gry miejskiej „Znajdź białego kruka", która została wyróżniona przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w ramach Tygodnia Bibliotek w roku 2017[16]. Inne aplikacje AR są wykorzystywane m.in. przez bibliotekę w Kętach[17] oraz Cieszanowie[18]. Są to jednak nieliczne przykłady wykorzystywania tej technologii przez bibliotekarzy w Polsce.

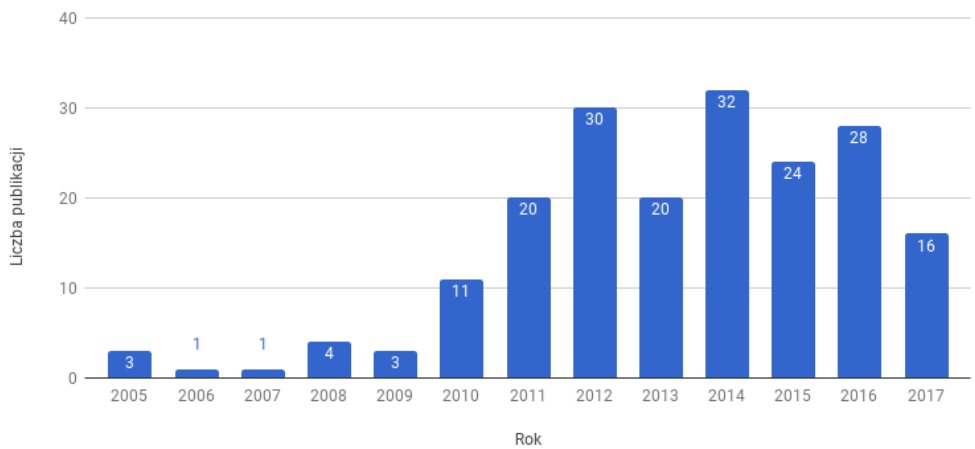
Ogromny potencjał, (nie)wielkie zainteresowanie

Wyżej przytoczone przykłady pokazują jak wielki potencjał niesie za sobą technologia rzeczywistości rozszerzonej. Szereg dostępnych aplikacji pozwala na realizowanie własnych pomysłów począwszy od tych najprostszych, na potrzeby animacji czytelnictwa dziecięcego, poprzez duże projekty z zakresu nowoczesnego i immersyjnego prezentowania zbiorów aż do usprawniania pracy bibliotekarzy na poziomie

[14] https://www.microsoft.com/en-us/store/p/holoanatomy/9nblggh4ntd3
[15] https://www.youtube.com/watch?v=h4M6BTYRlKQ
[16] http://www.sbp.pl/konkurs/nagrodzeni?konkurs_id=17698
[17] http://www.biblioteka.kety.pl/rozszerzona-rzeczywistosc/
[18] http://www.mbp.cieszanow.eu/ar-czyli-rozszerzona-rzeczywistosc,1,496.html

zarządzania księgozbiorem. Dużą wartość niosą za sobą również projekty edukacyjno-naukowe oparte o AR. Program do nauki anatomii to tylko jedna z wielu tego typu koncepcji, która, może nie bezpośrednio, ale również w dużym stopniu dotyczyć może bibliotek. Mogą one bowiem udostępniać niezbędne do pracy urządzenia, tak jak robią to biblioteki w USA, gdzie m.in. biblioteka w San Jose udostępnia zestawy gogli firmy Oculus Rift[19]. Podobne inicjatywy można również znaleźć w Polsce (np. wcześniej wymieniona biblioteka w Legionowie), gdzie może na nieco mniejszą skalę, udostępniane są czytelnikom urządzenia mobilne do pracy z rzeczywistością rozszerzoną.

Mniejsze zainteresowanie, poza samymi implementacjami w bibliotekach, potwierdza to również analiza piśmiennictwa naukowego. Przeglądowi systematycznemu poddano bowiem prace naukowe z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, które dotyczyły zagadnienia rzeczywistości rozszerzonej. Wyszukiwanie przeprowadzone w bazach LISTA, ERIC oraz Google Scholar po usunięciu duplikatów wykazało łącznie 193 teksty, gdzie 186 prac to teksty obcojęzyczne (głównie w języku angielskim), a jedynie 7 to artykuły w języku polskim. Rozkład zainteresowania tym tematem w poszczególnych latach przedstawia wykres 1.



Wyk. 1 Liczba publikacji a rok wydania (źródło: opracowanie własne)

Powyższy rozkład pokazuje, że zainteresowanie tematem rzeczywistości rozszerzonej w piśmiennictwie z dziedziny LIS wzrosło dość znacząco w 2011 roku. W kolejnych latach liczba publikacji wahała się, jednak zawsze była to liczba powyżej 20 prac rocznie. Dane z roku 2017 pochodzą z czerwca, dlatego też na wykresie oznaczono jedynie 16 prac.

[19] https://www.sjpl.org/blog/virtual-reality-library

Prace obcojęzyczne prezentowały całe spektrum perspektyw, z jakich został podjęty temat rzeczywistości rozszerzonej. Znaleźć można prace zarówno teoretyczne jak i praktyczne, o charakterze popularyzatorskim, relacje oraz gotowe instrukcje dla praktyków. AR w polskim piśmiennictwie zaś, podejmowana jest jedynie na poziomie koncepcyjnym i popularyzatorskim, brakuje tu konkretnych rozwiązań, propozycji lub relacji z udanych (bądź nie) wdrożeń technologii do bibliotek.

Podsumowując, rzeczywistość rozszerzona w bibliotekach to wciąż relatywnie nowy temat, który wśród dużej społeczności bibliotekarzy wzbudza bardzo duże emocje. Z roku na rok pojawiają się coraz to nowe aplikacje, które z powodzeniem wykorzystywane są w bibliotekach. Niestety, badania pokazały, że na gruncie polskim ten temat nie jest tak eksplorowany jak w bibliotekarstwie zachodnim. Jako teoretycy i praktycy, liczyć możemy tylko na to, że wkrótce wewnątrz naszych bibliotek rzeczywistość rozszerzona będzie znacznie częstszym gościem, gdyż jest to gość bardzo wartościowy.

Bibliografia

Dejnaka Agnieszka: Rzeczywistość rozszerzona i jej zastosowanie w edukacji. *E-mentor*. 2012 nr 2 (44) s. 30–36

Kipper Greg, Rampolla Joseph: *Augmented Reality: an emerging technologies guide to AR*. Amsterdam: Elsevier, 2012. – 208 s. ISBN 978-1597497336

Leniek Antoni: VR lub Virtual Reality, Rzeczywistość wirtualna [online]. i-slownik.pl [dostęp: 09-12-2017]. Dostępny w Internecie: http://www.i-slownik.pl/1535,vr-lub-virtual-reality-rzeczywistosc-wirtualna/

Milgram Paul, Kishino Fumio: A taxonomy of mixed reality visual displays. *IEICE TRANSACTIONS on Information and Systems*, 1994 vol. E76-D s. 1321–1329

Pardel Przemysław: Przegląd ważniejszych zagadnień rozszerzonej rzeczywistości. *Studia Informatica*. 2009 vol. 30, nr 1 s. 35-64

Roszkowski Marcin: Rzeczywistość rozszerzona w edukacji w świetle piśmiennictwa. W: Kompetencje cyfrowe nauczycieli przedmiotów ścisłych w gimnazjach i nowoczesne technologie w dydaktyce chemii. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2015 s. 109-133





Mgr Bogumiła Bruc Mgr Paulina Milewska

Łódź – UM

KOMPETENCJE BIBLIOTEKARZA W PROCESIE OPRACOWYWANIA PRZEGLĄDÓW SYSTEMATYCZNYCH Z ZAKRESU NAUK MEDYCZNYCH

Abstract

The paper discusses the important role of librarians – information specialists supporting systematic review teams. Information specialists are expected to perform searches of scientific literature at the expert level, as well as demonstrate organizational and analytical skills.

Streszczenie

Referat omawia ważną rolę bibliotekarzy – specjalistów informacji wspierających zespoły opracowujące przeglądy systematyczne. Od specjalistów informacji oczekuje się przeprowadzania wyszukiwań literatury naukowej na poziomie eksperckim, a także wykazywania się umiejętnościami organizacyjnymi i analitycznymi.

Przegląd systematyczny (z ang. systematic review) jest opracowaniem medycznej literatury naukowej, które mierzy i ocenia wiarygodność badań na określony temat. Wykorzystuje metody naukowe w celu wszechstronnego zidentyfikowania, przeanalizowania, oceny i syntezy wszystkich potencjalnie istotnych, opublikowanych badań naukowych (Harris, 2005).

Jak podaje polska strona Cochrane Library, przegląd systematyczny „jest badaniem wtórnym (podsumowującym wyniki badań pierwotnych), opracowanym zgodnie z rygorystycznymi standardami metodologicznymi, pozwalającymi zminimalizować ryzyko zaistnienia błędów systematycznych (z ang. *bias*). Dlatego też obecnie uważa się, że wyniki przeglądów systematycznych zajmują jedno z czołowych miejsc w hierarchii wiarygodności danych klinicznych" (Cochrane Polska, 2017). W praktyce lekarzy medycyny, pozostających na bieżąco z naukową literaturą medyczną, przeglądy

systematyczne odgrywają istotną rolę, jako że ich głównym zamierzeniem jest wskazanie efektywnego, wolnego od zafałszowań sposobu interwencji w procesie leczenia pacjentów.

Rozwój technologii sprawił, że liczba dostępnych w sieci przeglądów systematycznych z różnych dziedzin nauk medycznych wzrasta w oszałamiającym tempie (Allen, 2016). Internet dostarcza miliony elektronicznych stron, które w ciągu kilku sekund wyświetlają odpowiedzi na zadaną kwerendę. Łatwy dostęp do informacji skutkuje także przeładowaniem informacjami. Strona domowa popularnej bazy biomedycznej PubMed regularnie podaje ogólną liczbę publikacji zawartych w systemie – obecnie jest ich ponad 27 milionów (PubMed, 2017). Wyzwaniem zarówno dla klinik, jak i dla bibliotekarzy jest dzisiaj wyłuskanie z gąszcza przytłaczającej liczby publikacji tych najistotniejszych.

Od czasu, kiedy badacze zwrócili się w stronę przeglądów systematycznych jako niezbędnego narzędzia porządkującego ogromną liczbę publikacji, wielu z nich zaangażowało się w sam proces przeprowadzania systematic reviews. Wraz ze wzrostem zapotrzebowania na opracowywanie przeglądów systematycznych zwiększyła się także liczba zaangażowanych w nie badaczy. Pojawia się zatem pytanie o jakość – czy zostały zachowane wysokie standardy i procedury metodologiczne? Najnowsze badania wykazały jednak, że niestety nie (Allen, 2016). Podczas gdy większość instytucji naukowych zaangażowanych w rozwój systematic reviews rekomenduje włączenie bibliotekarzy (jako specjalistów od informacji) w ten proces, wiele przeglądów przeprowadzanych jest bez konsultacji z nimi i bez ich poradnictwa, co wiąże się ze spadkiem jakości powstających przeglądów.

Lata temu, kiedy tematyka przeglądów systematycznych zaczęła dopiero pojawiać się w literaturze przedmiotu, w wielu publikacjach poświęcono dużo miejsca roli bibliotekarza w procesie tworzenia systematic review oraz potrzebie wykorzystania umiejętności pracowników informacji w tym zakresie (Beverley, Booth, Bath, 2003). Zauważa się także powstawanie prac zamieszczanych w niebibliotekarskich czasopismach o wpływie uczestnictwa bibliotekarzy w przebiegu systematic review. Coraz częściej biblioteki są proszone o wspieranie tego procesu (Koffel, 2015).

Wraz z ugruntowaniem się roli bibliotekarza jako wartościowego uczestnika zespołu zajmującego się systematic reviews pojawiły się publikacje skoncentrowane na właściwych standardach stosowanych w trakcie tworzenia przeglądów systematycznych. Wytyczne na temat niezbędnych kwalifikacji, które powinni posiadać specjaliści informacji podczas wyszukiwania relewantnej literatury naukowej, podaje Medical Library Association (Medical Library Association, 2005).

Od bibliotekarzy – jako specjalistów informacji – oczekuje się przeprowadzania wyszukiwań na poziomie eksperckim, a więc dogłębnej znajomości zawartości merytorycznej oraz struktury wykorzystywanych baz danych wraz ze specyfiką oferowanych funkcji, ogólnej znajomości przedmiotu, a także umiejętności filtrowania odnalezionej

literatury zgodnie z ustalonymi kryteriami. Ważna jest również znajomość i wybór właściwych źródeł naukowych, zarówno ogólnie dostępnych, elektronicznych, jak i tzw. szarej literatury dotyczącej danego zagadnienia. Specjaliści informacji współpracują blisko z zespołem naukowców nad opracowaniem najbardziej adekwatnych terminów wyszukiwawczych, niezbędnych do skonstruowania kompleksowej strategii przeszukiwania właściwych źródeł oraz do formułowania pytań badawczych koniecznych do skompletowania odpowiedniej literatury naukowej (McGowan, Sampson, 2005; Beverly, Booth, Bath, 2003; Harris, 2005).

Umiejętności organizacyjne i analityczne bibliotekarzy mogą wspomóc zespół w zarządzaniu zebranymi materiałami poprzez wykorzystanie menadżerów bibliografii, usunięcie duplikatów, dostarczenie pełnych tekstów artykułów oraz archiwizacji całego procesu przeglądu systematycznego. Bardziej zaawansowana rola specjalisty informacji to udział w pracach zespołu przy selekcji i kwalifikowalności publikacji.

W światowych ośrodkach badawczych specjaliści informacji zdecydowanie poszli do przodu i obecnie podejmują się opracowywania i implementacji serwisów lub programów systematic reviews dla pracowników swoich instytucji. W akademickich bibliotekach medycznych w USA i Kanadzie oraz w instytucjach naukowych Wielkiej Brytanii opracowuje się i wdraża programy usługowe dla pracowników naukowych i studentów, wspomagające ich w całym procesie systematic review (Queen's University Library, 2017).

Bibliografia

Harris, Martha R.: The librarian's roles in the systematic review process: a case study. Journal of the Medical Library Association 2005 Vol. 93 nr 1 s. 81–87

Cochrane Polska: Jak interpretować przeglądy systematyczne [online]. http://poland.cochrane.org/pl/jak-interpretowa%C4%87-przegl%C4%85dy-systematyczne [dostęp 23.09.2017]

Allen, Tomas: Medical librarians educational needs in LMIC: systematic review production as an indicator. Journal of EAHIL 2016 Vol. 12 nr 4, s. 17–19

PubMed https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/ [online]. 2017 [dostęp 23.09.2017]

Beverley, Catherine A., Booth, Andrew, Bath, P.A.: The role of the information specialist in the systematic review process: a health information case study. Health Information and Libraries Journal 2003 Vol. 20 nr 2 s. 65–74

Koffel, Jonathan B.: Use of recommended search strategies in systematic reviews and the impact of librarians involvement: a cross-sectional survey of recent authors. PloS One 2015 Vol. 10 nr 5 s. e0125931

Role of the expert searching in health science libraries. Policy Statement by the Medical Library Association adopted September 2003: Journal of the Medical Library Association 2005 Vol. 93 nr 1 s. 42–44 [online] https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC545120/ [dostęp 23.09.2017]

McGowan, Jessie, Sampson, Margaret: Systematic reviews need systematic searchers. Journal of the Medical Library Association 2005 Vol. 93 nr 1 s. 74–80

Queen's University Library. Systematic Reviews [online]. http://guides.library.queensu.ca/clinical-trials/systematic-reviews [dostęp 23.09.2017]



Mgr Małgorzata Omilian-Mucharska
Gdańsk – GUMed

INSTRUMENTARIUM PRACY BIBLIOTEKARZA-REDAKTORA SERWISÓW ONLINE

Abstrakt

The scope of a contemporary librarian work involves many online activities, including presentation of general information as well as initiating and maintaining contact with the library users. Information technology tools can be used effectively by librarians to create texts and graphics for library websites, social-media, and e-learning purposes. The report presents instruments which can be used in daily work of an administrative librarian and an editor of various library services.

Streszczenie

Zakres nowych zadań współczesnego bibliotekarza obejmuje szereg prac wykonywanych za pośrednictwem kanałów online, w tym dystrybucję informacji i szeroko pojętych treści oraz nawiązanie i podtrzymywanie relacji z użytkownikami. Mogą mu w tym pomóc narzędzia informatyczne, wspierające tworzenie m.in. treści i grafiki na potrzeby stron WWW biblioteki, kanałów społecznościowych oraz e-learningu. Referat prezentuje pakiet instrumentów do wykorzystania w codziennej pracy bibliotekarza-administratora i redaktora tychże serwisów.

Wstęp

Zakres zadań współczesnych bibliotekarzy obejmuje szereg prac wykonywanych za pośrednictwem kanałów online, w tym tworzenie i dystrybucję informacji oraz szeroko pojętych treści, a także nawiązanie i podtrzymywanie relacji z użytkownikami. W codzienną pracę bibliotekarzy-administratorów i redaktorów wpisane jest prowadzenie serwisu internetowego biblioteki, newslettera, profili w kanałach społecznościowych (np.: Facebook, Tweeter, Instagram, Google+), tworzenie grafiki, wirtualnych galerii, instrukcji, tutoriali i szkoleń e-learningowych. Prace te wymagają od bibliotekarzy wielu kompetencji, nie tylko językowych i copywriterskich – którymi zresztą re-

prezentanci tego zawodu są zazwyczaj hojnie obdarzeni) – ale także informatycznych, graficznych, a nawet marketingowych.

Ponadto dodatkową trudność stanowi dostosowanie tekstowych i graficznych komunikatów do odbiorców, którymi w kanale dystrybucji online są często cyfrowi native speakerzy języka multimediów i Internetu (*Digital Natives*) [1]. Są to odbiorcy szczególnie wymagający, nie tylko w obszarze trendów technologicznych. Preferują oni obraz ponad tekst, hipertekst nad pdfy, wolą tutoriale online (YouTube!) od tradycyjnej instrukcji oraz infografiki od tabelarycznych zestawień danych liczbowych.

Marc Prensky – autor terminu *Digital Natives* – zdefiniował także grupę nieposługującą się od urodzenia technologiami cyfrowymi. Nazwał ich cyfrowymi imigrantami (*Digital Immigrants)*, którzy komunikują się językiem z epoki przedcyfrowej [1]. To ci drudzy pełnią często funkcje edukatorów, a także twórców kontentu serwisów online.

Niniejsze zestawienie adresowane jest właśnie do nich. Prezentuje szereg programów dostępnych bezpłatnie online (po założeniu indywidualnego konta lub bez konieczności logowania), a także oprogramowania software do pobrania na dysk komputera. Zaproponowany pakiet narzędzi został dobrany na podstawie codziennych doświadczeń związanych z pracą w obszarze technologii cyfrowych online i stanowi złożone instrumentarium rekomendowane w codziennej pracy bibliotekarzy-redaktorów WWW i social-media.

Skracanie linków

Serwisy społecznościowe nie udostępniają możliwości ukrycia linku pod tekstem. Dodanie długiego adresu URL jest zatem nie tylko nieprzyjazne dla oka, ale może być nawet niemożliwe np. w 140-znakowym tweecie. Długi link jest ponadto trudny do zapamiętania, przepisania, podyktowania, jest też rzadziej klikany. Nie sprawdzi się także w ulotce zamieszczonej online, a przeznaczonej do wydruku. „Skracacze" linków są dostępne online, za darmo, a po autoryzacji poprzez Fecebooka lub Tweetera udostępniają statystyki kliknięć (np. liczbę, kraj odbiorcy). Szczególnie przydatne są te, które pozwalają część nowego adresu dostosować do własnych potrzeb, nadając mu unikalną nazwę.

- Bitly URL Shortener: https://bitly.com/,
- Google URL Shortener: https://goo.gl/,
- TinyURL.com: http://tinyurl.com/,
- Ow.ly: http://ow.ly/url/shorten-url,
- Tnij: http://tnij.org/.

Typografia

Typografia (niezależnie od nośnika treści) ma na celu zaprezentowanie tekstu czytelnikowi, w taki sposób, aby był łatwy w odbiorze i umożliwiał jego zrozumienie. Dla-

tego, budując komunikat wizualny, także na potrzeby kanału online, należy dokonywać właściwych wyborów pośród czcionek typograficznych.

Dzięki Google Fonts https://www.google.com/fonts/ istnieje możliwość typograficznego uatrakcyjnienia komunikatu, poprzez zaimplementowanie nowych krojów czcionek na strony WWW, rozpoznawanych przez przeglądarki.

Tutoriale i instrukcje, przeznaczone do umieszczenia online i pobierania np. w pliku PDF zazwyczaj są tworzone za pośrednictwem tradycyjnych edytorów tekstów (Microsoft Word) lub w np. w aplikacji Microsoft Office Publisher. Ich atrakcyjność i czytelność można poprawić, korzystając z nowych, darmowych fontów, dostępnych do pobrania i zainstalowania na komputerze:

- 1001 Free Fonts: http://www.1001fonts.com/,
- Fonty24: http://fonty24.pl/,
- DaFont: http://www.dafont.com/,
- Font Squirrel: https://www.fontsquirrel.com/.

Podjęcie decyzji, który font należy wybrać, ułatwiają symulacje podglądu tekstu po zastosowaniu różnych czcionek:

- WordMark: http://wordmark.it/,
- Flipping Typical: http://flippingtypical.com/,

a także rozszerzenia, które bezpośrednio w przeglądarce, po najechaniu na tekst na stronie WWW, umożliwiają rozpoznanie kroju pisma, jego rozmiar oraz odstępy między znakami, np. wtyczka Font Face Ninja: https://fontface.ninja/. Można także skorzystać z serwisu Canva Font Combinations: https://www.canva.com/font-combinations/, który podpowiada pasujące do siebie pary fontów. Przydatne może okazać się także narzędzie do szybkiego składu tekstu na potrzeby Internetu, poprzez symulację zestawienia czcionek i ich formatowania, np. Type Anything: https://typeanything.io.

Cennym źródłem inspiracji mogą być dobre typograficznie strony WWW. Dzięki systemowemu rozwiązaniu w oprogramowaniu Windows, jakim jest „Narzędzie Wycinanie", możemy wykroić fragment strony z atrakcyjnym fontem, zapisać go (w postaci pliku JPG, GIF, PNG), pobrać do serwisu WhatTheFont w MyFonts: http://www.myfonts.com/WhatTheFont/ i rozpoznać zastosowany font.

Ikony i zdjęcia

W Internecie możemy odnaleźć bardzo bogate zasoby darmowych grafik do wykorzystania w celach non-profit. Podstawowym źródłem jest oczywiście Google Grafika z możliwością doboru narzędzi: rozmiaru, koloru, typu, czasu udostępnienia, praw do użytkowania. Aby jednak odnaleźć oryginalne i niepowszechnie wykorzystywane obrazy, warto czerpać je ze specjalnych baz ikon, plików graficznych oraz zdjęć. Zależnie od potrzeb odnajdziemy w nich obrazy w różnorodnych formatach (JPG, ICO, PNG – z przezroczystym tłem, PSD) oraz zdjęcia (także o wysokiej rozdzielczości):

- Icons8: https://icons8.com, Freepik: http://www.freepik.com, Flat Icon: http://www.flaticon.com, Find Icons: http://findicons.com, Icon Finder: https://www.iconfinder.com, The Noun Project: https://thenounproject.com, Public Domain Vectors: https://publicdomainvectors.org/ (ikony),
- Creative Commons: https://search.creativecommons.org/ (serwis agregujący darmowe portale z zasobami m.in.: graficznymi),
- Compfight: http://compfight.com/,
- Morguefile: https://morguefile.com/,
- Free Images: http://pl.freeimages.com/,
- Public Domain Pictures: http://www.publicdomainpictures.net/,
- Pixabay: https://pixabay.com/,
- Flickr: https://www.flickr.com/,
- Gratisography: http://www.gratisography.com/,
- Kaboompics: http://kaboompics.com/,
- Magdeleine: http://magdeleine.co/,
- Unsplash: https://unsplash.com/,
- ISO Republic: http://isorepublic.com/,
- Million Free Pictures: http://www.1millionfreepictures.com/,
- Realistic Shots: http://realisticshots.com/,
- Startup Stock Photos: http://startupstockphotos.com/,
- Avopix: https://avopix.com/.

Warto także sięgać do zasobów grafik bibliotek cyfrowych, archiwów i muzeów, np.:

- Federacja Bibliotek Cyfrowych: https://fbc.pionier.net.pl/,
- Europeana: http://www.europeana.eu/portal/pl,
- Metropolitan Museum of Art: http://metmuseum.org/art/collection,
- The Public Domain Review: http://publicdomainreview.org/collections/,
- Public Domain Archive: http://publicdomainarchive.com/,
- British Library: https://imagesonline.bl.uk,
- British Museum: http://www.britishmuseum.org/research/collection_online/search.aspx,
- Old Book Illustrations: https://www.oldbookillustrations.com/.

W sytuacji, gdy dysponujemy zdjęciem, które nie spełnia kryteriów jakości do zamieszczenia online, możemy skorzystać z wyszukiwania tej samej lub podobnej grafiki, (za pomocą obrazu lub linku do obrazu) we wspomnianej już wyszukiwarce Google Grafika, albo z serwisu TinEye: https://tineye.com/. Po załadowaniu zdjęcia, otrzymujemy informacje o rozmiarze, wadze, formacie pliku, a także o stronach WWW, na których zostało ono zamieszczone. Jest to także prosty sposób, aby zweryfikować prawa autorskie do obrazu lub sprawdzić, czy zdjęcie pobrane z wolnych zasobów Internetu nie jest zbyt popularne.

Rozdzielczość i kompresja grafiki

Dostosowanie grafiki na potrzeby Internetu polega na optymalizacji wielkości pliku, zastosowaniu odpowiedniej rozdzielczości (72 dpi), dopasowaniu rozmiaru i formatu oraz prawidłowym zbudowaniu nazwy, która musi opisywać przedstawiany obiekt bez znaków interpunkcyjnych, polskich znaków diakrytycznych i spacji. Pomocne stają się w tym obszarze programy do pobrania na dysk komputera, ułatwiające seryjną zmianę nazw i wielkości, dodawanie filtrów, znaków wodnych i wielu innych funkcjonalności, takich jak np.: kontrast, jasność, ostrość i jakość:

- IrfanView: http://www.irfanview.com,
- Easy Thumbnails: http://www.fookes.com/easy-thumbnails,
- Image Resizer: https://light-image-resizer.en.uptodown.com/windows.

W kompresji grafiki pomogą także internetowe optymalizatory, które zmniejszają na podstawie zakodowanych algorytmów, obrazy JPEG i PNG do minimalnej wielkości przy zachowaniu wymaganego poziomu jakości, np.:

- Optimizilla: http://optimizilla.com/pl/,
- Compressnow: http://compressnow.com/,
- Zmniejszacz: http://zmniejszacz.pl/,
- Social Image Resizer Tool: https://www.internetmarketingninjas.com/seo- tools/favicon-generator-crop-images/
  i Landscape: http://sproutsocial.com/landscape (dostosowują obrazy do wymiarów stosowanych przez najpopularniejsze media społecznościowe),
- Online File Converter: http://www.online-convert.com/ (pakiet wielu konwertetów).

Kolor

Zapewne kolor nie stanowi głównego kryterium decydującego o sukcesie komunikatów online, jednak niewątpliwie wpływa nie tylko na estetykę, ale i czytelność przekazu. Kolor jest czynnikiem, który wpływa na pierwsze wrażenie, jakie wywołuje na nas projekt graficzny – czy to strona internetowa czy interfejs aplikacji. Kolor niesie także ze sobą pewien przekaz (funkcja informacyjna), nakłania odbiorcę do pewnej reakcji (funkcja impresywna), może służyć wyrażaniu uczuć i emocji (funkcja ekspresywna) bądź podkreślać walory estetyczne komunikatu (funkcja poetycka). Błędne wykorzystanie koloru dezorientuje odbiorcę [2]. W poszukiwaniu odpowiednich barw oraz dopasowaniu całych palet pomocne mogą być programy, które definiują kolory we współrzędnych RGB (*Red, Green, Blue*) oraz w zapisie szestnastkowym (dla HTMLa):

- Color Picker: https://www.webpagefx.com/web-design/color-picker/,
- Color Supply: http://colorsupplyyy.com,
- COLOURlovers: www.colourlovers.com,

- HTML Color Picker, HTML Color Mixer: https://www.w3schools.com/colors/colors_picker.asp,
- Coolors: https://coolors.co/,
- Accessibility Color Wheel: http://www.gmazzocato.altervista.org/colorwheel/wheel.php, Colour Contrast Check: www.snook.ca/technical/colour_contrast/colour.html (oba programy pozwalają sprawdzić, czy wybrany zestaw barw dla tekstu i tła jest wystarczająco kontrastowy, by zapewnić dobrą czytelność),
- Color Palette Generator: www.degraeve.com/color-palette (generuje paletę ze zdjęcia),
- Hex Naw: https://hexnaw.com (sprawdza, czy kontrast pomiędzy dwoma kolorami jest odpowiedni),
- rozszerzenia dla przeglądarek: ColorZilla (dla Mozilla Firefox), Color Picker (dla Chrome).

Audio i video

Zaangażowanie odbiorców komunikatów online jest większe, kiedy zamiast tekstu mogą obejrzeć krótkie video. Stworzenie filmu może być czasami szybsze i prostsze niż opisanie skomplikowanych instrukcji. Dzięki specjalistycznym narzędziom, jakim jest np. Loom: https://www.useloom.com, możemy nagrywać krótkie instrukcje głosowe, filmy poprzez kamerę komputerową, przechwytywać czynności wykonywane na komputerze. Program działa dzięki zainstalowaniu wtyczki do przeglądarki, wymaga założenia indywidualnego konta, pozwala na bezpośrednie udostępnianie nagrań w serwisach społecznościowych lub wygenerowanie kodu do zamieszczenia na stronie WWW. Podobne możliwości daje prosty w obsłudze rejestrator ekranu Screencast-O--Matic: https://screencast-o-matic.com/screen_recorder.

Można również korzystać z agregatorów stron z ciekawymi, darmowymi clipami video do pobrania bez żadnych ograniczeń i pytań o pozwolenie, np.:

- Pexels Video: https://videos.pexels.com (wszystkie filmy na licencji Creative Commons Zero),
- Coverr: http://www.coverr.co,
- Videvo: https://www.videvo.net,
- Pixabay Videos: https://pixabay.com/videos/.

W oparciu o gotowe szablony, ikony, dodawane zdjęcia, teksty oraz ścieżkę dźwiękową (muzykę, nagrany głos) można także zbudować online własną animację w serwisie Powtoon: https://www.powtoon.com.

Bardzo przydatny do obsługi plików audio i video będzie także zestaw działających w przeglądarce narzędzi 123apps: https://123apps.com/pl/. Za pośrednictwem tych aplikacji można konwertować pliki pomiędzy formatami, dokonywać prostej edycji wycinania fragmentów utworów, łączenia ścieżek audio i video.

Projektowanie dla internetu

Poza warstwą treściową, która jest oczywiście najważniejsza, publikowanie online musi przyjąć atrakcyjną formę graficzną. Wpływa ona kluczowo na pierwsze postrzeganie komunikatu, ocenę jego wartości i oddziałuje na odbiorcę, skupiając jego uwagę lub nie. Doskonale, kiedy biblioteka może korzystać z usług profesjonalisty, jednak przy pomocy specjalistycznych programów, prostą grafikę użytkową może przygotować każdy, kto posiada poczucie estetyki, a nie koniecznie zdolności plastyczne.

Istnieje wiele serwisów online do edycji grafiki, jednak wiodącym w tym obszarze jest obecnie Canva: https://www.canva.com. Program, po założeniu konta i zalogowaniu się, udostępnia do swobodnej modyfikacji gotowe layouty, sformatowane graficznie teksty oraz całe palety narzędzi: tła, filtry, kształty, linie, ikony, ilustracje, ramki… Można w ten sposób tworzyć m.in. grafikę przeznaczoną do mediów społecznościowych (wybierając rozmiar dedykowany konkretnemu serwisowi), na bloga, na stronę WWW, a także materiały marketingowe, plakaty i wiele innych.

Edycję zdjęć online, dodawanie tekstów, ramek, generowanie kolaży umożliwią natomiast np.:

- BeFunky: https://www.befunky.com,
- Ad Jelly: https://www.adjelly.com (narzędzie zintegrowane z serwisem społecznościowym, pozwala nie tylko na zaprojektowanie reklamy na Facebooku, ale także mierzy skuteczność kampanii),
- Visme: https://my.visme.co/ (prezentacje, banery, infografiki, projekty własne),
- iPiccy: http://ipiccy.com/ (obróbka zdjęcia, komponowanie kolażu, tworzenie własnego projektu),
- Easel.ly: https://www.easel.ly/ i Piktochart; https://piktochart.com/ (infografiki),
- Pablo: https://pablo.buffer.com (dostępny online oraz jako rozszerzenie do Chrome),
- Polarr: https://editor.polarr.co/,
- Fotor: http://www.fotor.com/,
- PhotoMania: http://photomania.net/editor,
- Pixlr-O-Matic: https://pixlr.com/o-matic/,
- PicMonkey: https://www.picmonkey.com/ oraz Photovisi: https://www.photovisi.com (darmowe wersje dodają do grafiki logo serwisu),
- TrickedOutTimeline: http://www.trickedouttimeline.com/, Facebook Cover Photo Maker: http://www.timelinecoverbanner.com/ (dostosowują obraz do zdjęcia profilowego i tła na FB),
- Social Media Image Maker: http://www.autreplanete.com/ap-social-media-image-maker/ (na potrzeby wielu serwisów social-media),
- IMGFLIP: https://imgflip.com/ (do tworzenia własnych memów, gifów, wykresów kołowych),

- Recite: http://www.recitethis.com/ (własne teksty do gotowych szablonów).

Godna polecenia jest także aplikacja webowa Pixlr: https://pixlr.com/, udostępniająca dwa narzędzia: Editor – intuicyjny edytor zdjęć oraz Express – program do tworzenia grafiki na potrzeby Internetu (wzorowany na Adobe Photoshop).

Kontrola tekstu

Jak już wspomniano redagowanie tekstów wymaga zdolności copywriterskich. Tekst, oprócz tego, że musi być atrakcyjny treściowo i poprawny stylistycznie, powinien być zwięzły, zrozumiały dla odbiorców, w miarę możliwości pozbawiony specjalistycznego słownictwa (prolonguj, akcesja, rekord bibliograficzny). Do sprawdzania stopnia trudności różnych tekstów w języku polskim przydatna może być aplikacja Jasnopis: http://jasnopis.pl/, opracowana przez badaczy z dziedzin lingwistyki, psycholingwistyki i informatyki. Narzędzie analizuje formę językową tekstu, wylicza stopień jego trudności w siedmiostopniowej skali, ocenia długość zdań, wychwytuje wyrazy trudne i wymagające zmiany.

Można także skorzystać z wirtualnego korektora Zecerka: http://www.zecerka.pl – polskiego narzędzia poprawiającego błędy w składzie tekstu: spacje, błędne zastosowanie myślników (dywiz, pauz, półpauz), cyzelowanie, błędy ortograficzne i interpunkcyjne.

Ocena strony www

Serwis WWW biblioteki czy newsletter należy poddać na koniec ocenie i opcji testowania. Aby sprawdzić, jak mocna jest prowadzona przez nas strona internetowa, można skorzystać z serwisów:

- Website Grader: https://website.grader.com,
- Nibbler: http://nibbler.silktide.com/.

Oceniają one m.in.: wydajność (ciężar, czas ładowania), popularność, dostosowanie do urządzeń mobilnych, prawidłowe nadawanie tytułów poszczególnym stronom, zgodność z W3C – rekomendowanymi standardami tworzenia serwisów WWW [3], procentowy udział w ruchu względem głównej domeny, jakość kodu HTML i adresów URL, wykorzystywanie nagłówków, bezpieczeństwo, jakość grafiki itp.

Istnieją także narzędzia pozwalające podglądać, jak korzystają ze strony WWW jej użytkownicy. Darmowa usługa Google Analitycs: https://www.google.pl/intl/pl/analytics/, po zaimplementowaniu jej kodu w serwisie WWW, monitoruje działania odbiorców treści online i generuje szczegółowe statystyki. Po zalogowaniu się do panelu administratora, dostarcza wizualne i liczbowe raporty na temat: aktywności, danych demograficznych i geograficznych odbiorców, nowych i powracających użytkownikach oraz stopniu ich zaangażowania, wykorzystywanych przeglądarkach, wykorzystaniu urządzeń przenośnych,

Zakończenie

Komunikacja bibliotek z użytkownikami, w dobie Internetu, odbywa się w znacznej mierze online. Jej jakość stanowi kluczową przesłankę sukcesu – nie tylko kreuje wizerunek, ale także decyduje o zaangażowaniu odbiorców. Prowadzenie atrakcyjnej i przejrzystej strony WWW, aktywnego i interesującego profilu w mediach społecznościowych, tworzenie ciekawych tutoriali video i szkoleń e-learningowych wymaga ciągłego dokształcania się, obserwowania aktualnych trendów, poszukiwania nowych źródeł inspiracji oraz podążania za innowacjami, także w sferze technologii i wspomagających narzędzi informatycznych.

Uwaga: niektóre z zaproponowanych programów, obecnie całkowicie darmowych lub bezpłatnych w okrojonej o wybrane funkcjonalności wersji, mogą wkrótce po zdobyciu popularności i szerokiego grona użytkowników, przekształcić się w serwisy płatne lub zmienić licencje dotyczące pól eksploatacji. Korzystając z nich, należy zatem regularnie weryfikować, czy nie pojawiły się nowe ograniczenia, uniemożliwiające posługiwanie się nimi nawet do celów non-profit.

Bibliografia

[3] *About W3C* [Dokument elektroniczny]. 2017. Tryb dostępu: https://www.w3.org/Consortium. Stan z dnia 20.04.2017.

[2] Płotka Małgorzata, Litwin Witold: Psychologia koloru w odniesieniu do systemów informatycznych. In: Interfejs użytkownika – Kansei w praktyce. Warszawa, 2010. s. 115-131. [Materiały konferencyjne]

[1] Prensky Mark: Digital Natives, Digital Immigrants. *On the Horizon*. 2001;9(5):1-6. ISSN: 1074-8121.



Dr Agnieszka Gołda
Katowice – UŚ

STEFAN VRTEL-WIERCZYŃSKI JAKO RECENZENT DRUGIEGO WYDANIA BIBLIOGRAFII BIBLIOGRAFII POLSKICH WIKTORA HAHNA

Abstract

The content of two documents written by Stefan Vrtel-Wierczyński, namely the [Opinion of S. Wierczyński of October 7, 1951] and Wiktor Hahn Bibliography of Polish bibliographies, Second edition significantly expanded, Evaluation of the manuscript (typescript), was presented on the basis of materials from the Poznań Branch of the Archives of the Polish Academy of Sciences. Both manuscripts were reviews – of the layout and then the content – of the second edition of Bibliography of Polish bibliographies edited by Wiktor Hahn (Wrocław 1956). In the article it was attempted to present not only the content of the sources, but also the influence of the critic on the final shape of the bibliographic inventory.

Streszczenie

Przedstawiono, na podstawie materiałów pochodzących z Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, zawartość dwóch dokumentów autorstwa Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, a mianowicie [Opinii S. Wierczyńskiego z 7 października 1951 roku] oraz Wiktor Hahn Bibliografia bibliografii polskich. Wydanie II znacznie rozszerzone. Ocena rękopisu (maszynopisu). Oba omówione rękopisy były recenzjami – układu a potem zawartości – drugiego wydania Bibliografii bibliografii polskich Wiktora Hahna (Wrocław 1956). Starano się przedstawić nie tylko treść źródeł, ale także wpływ krytyka na ostateczny kształt spisu bibliograficznego.

W Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, w czerwcu 1966 i w 1974 roku, zdeponowano olbrzymi zbiór notatek, korespondencji, maszynopisów,

kserokopii i innych zapisków[1], jakie pozostały po pracowitym życiu naukowym, organizacyjnym i dydaktycznym Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (26.12.1886-3.02.1963), związanego ze stolicą Wielkopolski już od okresu międzywojennego. Zebrane materiały, świadczące o podjętych przez naukowca pracach i jego zamiarach, stanowią nieocenione jeszcze w pełni źródło informacji na temat działalności bibliologa, bibliografa, edytora i filologa. Wśród archiwaliów znajduje się kilka maszynopisów dowodzących żywego zainteresowania S. Vrtela-Wierczyńskiego bieżącym rozwojem bibliografii bibliografii. Jako teoretyk i praktyk dziedziny dwukrotnie został poproszony o ocenę wydawniczą jednej z fundamentalnych dla polskiej nauki prac, a mianowicie *Bibliografii bibliografii polskich* Wiktora Hahna (9.09.1871-2.11.1959). Te nieznane do tej pory szerzej źródła rękopiśmienne staną się przedmiotem omówienia, by ukazać kulturę recenzencką S. Vrtela-Wierczyńskiego oraz jego wpływ na ostateczny kształt wydanego kilka lat później spisu.

Obaj bibliografowie, S. Vrtel-Wierczyński i W. Hahn, spotkali się na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdy pierwszy z nich, w latach 1905-1909, studiował na Wydziale Filozoficznym filologie polską, słowiańską i klasyczną. Do jego nauczycieli i mistrzów należeli m.in. Wilhelm Bruchnalski (mediewista), Antoni Kalina (slawista), Stanisław Witkowski (filolog klasyczny), Kazimierz Twardowski (filozof), Adam Antoni Kryński (językoznawca), Józef Kallenbach (historyk literatury), Konstanty Wojciechowski (historyk literatury i pedagog), Bronisław Gubrynowicz (historyk literatury) i W. Hahn[2], który nieco później, bo w latach 1917-1925, wykładał tam bibliografię[3]. Podczas zajęć omawiał m.in. dzieje bibliografii narodowych oraz dziewiętnastowiecznej bibliografii bibliografii.

S. Vrtela-Wierczyńskiego i W. Hahna połączyło, poza humanistycznym wykształceniem, praktyczne zainteresowanie bibliografią, które przejawiało się w tworzeniu spisów, przydatnych zwłaszcza filologom. W. Hahn dał się poznać jako twórca wykazów z zakresu filologii klasycznej, literatury humanistycznej, historii literatury polskiej i krytyki literackiej, recepcji twórczości Horacego, Wergiliusza, Williama Shakespeare'a. Stworzył również bibliografie osobowe (dzieł Mikołaja Reja i Juliusza Słowackiego) i regionalne (województwa lubelskiego). Swoje dokonania drukował przede wszystkim na łamach czasopism, w tym „Eos", „Muzeum", „Pamiętnika Literackiego", „Przewodnika Naukowego i Literackiego" oraz „Regionu Lubelskiego". S. Vrtel-Wier-

[1] Por. A. Marciniak: Materiały profesora Stefana Vrtela-Wierczyńskiego w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. *Roczniki Biblioteczne* 1984 R. 28 z. 1/2 s. 91-106. Spis archiwaliów w chwili przejęcia liczył 240 uporządkowanych pozycji, ale po przejrzeniu daru został stworzony inwentarz z około 1000 pozycji.

[2] B. Kochańska: Stefan Vrtel-Wierczyński (1886-1963). Bibliograf i bibliotekarz na łamach prasy. W: Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w. / pod red. B. Kosmanowej. Bydgoszcz 2000, s. 145-146.

[3] A. Łysakowski: Notatki z wykładów W. Hahna i St. Ptaśnika na Uniwers. we Lwowie 1919-1921. W: A. Łysakowski: [Notatki z zakresu bibliografii i dokumentacji]. Rps. maszyn. maszyn. powiel. Biblioteka Narodowa w Warszawie sygn. 10555 IV, k. 1-14.

czyński z kolei uprawiał, podobnie jak jego nauczyciel, bibliografię literatury polskiej, jej dziejów i krytyki, bibliografię pomorską i wielkopolską, a prace ogłaszał w postaci wydawnictw zwartych oraz w „Pamiętniku Literackim" i „Przeglądzie Warszawskim".

Wynikiem zainteresowań W. Hahna różnymi rodzajami bibliografii oraz wspomnianych wykładów, była ogłoszona w 1921 roku, długo oczekiwana przez środowisko bibliologów i pracowników nauki, *Bibliografia bibliografii polskiej* (Lwów 1921). Powstanie dzieła autor tłumaczył następująco: „Przekonawszy się podczas nich [zajęć ze studentami we lwowskiej uczelni – przyp. AG], z jakimi trudnościami muszą walczyć słuchacze uniwersyteccy przy zapoznawaniu się z literaturą bibliograficzną, postanowiłem myśl moją od dawna powziętą wykonać"[4]. Dlatego też, na podstawie materiału bibliograficznego pochodzącego z wykazów, np. Karola Estreichera, Władysława Wisłockiego i Jana Czubka, dzięki kwerendom w zbiorach ossolińskich, Baworowskich i uniwersyteckich we Lwowie, sporządził rejestr spisów bibliograficznych, by „utrwalić w ogólności całokształt naszych usiłowań bibliograficznych, z drugiej zaś strony zwrócić uwagę pracowników bibliograficznych na te po większej części zapomniane lub nieznane rzeczy i tym samym ułatwić im pracę w danym kierunku, ewentualnie pobudzić do wprowadzenia jej w czyn"[5].

Do uporządkowania materiałów zastosował układ systematyczny. Wydzielił dwa zasadnicze działy – bibliografie ogólne (bibliografie bibliografii, bibliografie zbiorowe – w zasadzie narodowe, retrospektywne, katalogi księgarskie i wydawnicze, encyklopedie i czasopisma bibliograficzne) oraz bibliografie szczegółowe (dziś zwane specjalnymi), które objęły dziedziny wiedzy[6].

Publikacja W. Hahna zwróciła uwagę, mającego już własny dorobek w zakresie bibliografii, S. Vrtela-Wierczyńskiego, który w 1922 roku na łamach „Przeglądu Warszawskiego" poświęcił wypowiedź „najważniejszej pracy bibliograficznej ubiegłego roku"[7]. Doczekała się ona uwag krytycznych. *Bibliografia bibliografii polskiej* ukazała się w momencie, gdy w środowisku naukowym trwały dyskusje na temat rozdzielności pól badawczych bibliologii i bibliografii. Istotne zatem było wskazanie definicji pojęcia bibliografia w przedmowie spisu, czego autor, jak wskazał recenzent, nie uczynił. Także

[4] W. Hahn: Bibliografia bibliografii polskiej. Lwów: H. Altenberg-Księgarnia Wydawnicza, 1921. – XVI, 223 s., s. XII.

[5] Tamże.

[6] Były to: teologia, filozofia, pedagogia, prawo i nauki społeczne, nauki ścisłe, geografia, umiejętności stosowane, medycyna, filologia i historia literatury, historia i nauki pomocnicze, sztuki piękne, księgoznawstwo, czasopiśmiennictwo, osoby.

[7] Rec. Lam Stanisław: O bibliografię polską. Kilka uwag i projektów. Warszawa 1921. Jarkowski Stanisław: Prasa warszawska od d. 5. XI. 1916 do d. I. III. 1919. Warszawa 1921. Daszkiewicz Kazimierz, Gąsiorowski Janusz: Polska bibliografia wojskowa. Cz. I T. II. Warszawa 1921. Graff-Chrząszczewska Jadwiga: Stare druki księgozbioru chełmskiego. Szkic monograficzny. [B.m.] 1921. Lam Stanisław: Polskie znaki księgarskie. Warszawa 1921. Hahn Wiktor: Bibliografia bibliografii polskiej. Lwów 1921. – Vrtel-Wierczyński Stefan, *Przegląd Warszawski* 1922 R. 2 nr 6 s. 440-444.

ze sposobu doboru materiałów, którymi miały być zestawienia bibliograficzne lub prace zawierające takie zestawienia, nie wyniknął jasno obraz tytułowej bibliografii. Autor bowiem zamieścił w rejestrze „studia, rozprawy, artykuły z zakresu historii literatury, krytyki, filologii, filozofii etc. – do bibliografii one nie należą”[8]. S. Vrtel-Wierczyński, jako teoretyk bibliografii, za mankament *Bibliografii bibliografii polskiej* uznał – nie do końca zresztą, jak wynika z cytatu, konsekwentnie – pominięcie prac obejmujących teorię bibliografii, jej historię, metody, organizację i potrzeby. Stanowisko recenzenta podyktowane było „naukową interpretacją pojęcia bibliografii”, a więc w pracy miały znaleźć się nie tylko spisy, ale i materiały, które traktowały o rejestrach bibliograficznych[9]. Krytyk poszedł jeszcze dalej i zaproponował, by spisem objąć teksty teoretyczne polskiego księgoznawstwa wraz z bibliotekarstwem.

S. Vrtel-Wierczyński krytycznie ocenił również inne elementy bibliografii, jak jej układ, choć zdawał sobie sprawę z trudności wynikających z konieczności podziału dużej liczby opisów bibliograficznych (2264 pozycji). Mimo to stwierdził: „Prof. Hahn nie przyszedł z żadnym, z góry upatrzonym, systemem: zadecydował o nim całokształt zebranego materiału”[10]. Zakwestionował równorzędność niektórych działów, jak przysłowia i słowianoznawstwo, które jednocześnie podporządkowane zostały geografii; fizjokratyzm umieszczony był w grupie nauk przyrodniczych, a powinien znaleźć się wśród systemów ekonomicznych. Na pochwałę zasłużyły za to dział katalogów, choć i tu S. Vrtel-Wierczyński odnalazł braki (katalogów średniowiecznych i nowszych, za to rękopiśmiennych) oraz zasada zamieszczania opisów źródeł rękopiśmiennych (wymienił jednak nieodnotowane materiały).

Zauważone usterki i opuszczenia miały zostać poprawione w zapowiadanym przez W. Hahna drugim wydaniu dzieła. Prace nad nową edycją zostały podjęte już w 1921 roku[11], ale ukazanie się rejestru było możliwe dopiero po upływie trzydziestu pięciu lat. Kilka lat wcześniej jednak, bo w 1951 roku, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich zleciło S. Vrtelowi-Wierczyńskiemu napisanie recenzji wewnętrznej układu drugiego wydania bibliografii bibliografii W. Hahna. Dorobek publikacyjny S. Vrtela-Wierczyńskiego uzasadniają to zobowiązanie, ale nie bez znaczenia mogła być szczegółowa znajomość przedwojennego wydania książki. Jak objaśniło Wydaw-

[8] Tamże, s. 441. Analiza bibliografii ukazuje, że W. Hahn znacznie rozszerzył pojęcie „usiłowań bibliograficznych”, włączając do rejestru np. katalogi wystaw, monet, obrazów, przewodniki po muzeach, wykazy osób i instytucji, w tym szkół, opracowania z zakresu historii klasztorów wraz z ich spisami. Zanotował ponadto pozycje poświęcone bibliotekarstwu, teorii i organizacji bibliografii (były to co prawda zaledwie 4 opisy), spisy drukarń i ekslibrisów. Por. np. H. Sawoniak: Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1971. – 484, [1] s., s. 254-255.

[9] Stąd też w dalszej części recenzji znalazły się tytuły brakujących publikacji, jak przykładowo Aleksandra Bohatkiewicza *Rzecz o bibliografii powszechnej na otworzenie tego kursu w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim dnia 10 stycznia 1829 roku* (Wilno 1830) czy artykuł encyklopedyczny poświęcony bibliografii Piotra Chmielowskiego z *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej* (t. 7, Warszawa 1892, s. 718-724).

[10] Rec. Lam Stanisław: O bibliografię polską…, s. 442.

[11] W. Hahn: O potrzebach bibliografii polskiej. *Życie Nauki* 1946 T. 1 nr 6, s. 433.

nictwo: „autor radby usłyszeć naszą opinię o zasadniczej koncepcji przerobionego wznowienia. O opinię taką prosimy Pana Profesora jako najbardziej w tych sprawach kompetentnej instancji”[12] (przesłany recenzentowi spis treści w Załączniku).

W ciągu trzech tygodni S. Vrtel-Wierczyński odesłał do oficyny liczącą 4 strony maszynopisu opinię dotyczącą planu spisu, którą rozpoczął od stwierdzenia: „Zasadnicza koncepcja dzieła opracowana przez tak wybitnego, gruntownego i świetnego znawcę przedmiotu, jakim jest prof. Hahn, zasługuje ze wszech miar na pełne uznanie i na szybką realizację edytorską. Konspekt głęboko przemyślany daje obraz zamierzonej systematyki bibliograficznej[13], jest wszechstronny i jasny”[14]. Na kolejnych stronach recenzji, podzielonej na akapity tematyczne, S. Vrtel-Wierczyński wskazał jednak konieczne zmiany i uzupełnienia.

I tak, choć w przesłanym konspekcie nie znalazł się tytuł publikacji, to z listu przewodniego Wydawnictwa wynikało, że spis miał się ukazać pod zmodyfikowanym w stosunku do edycji z 1921 roku tytułem: *Bibliografia bibliografii polskich*. Zdaniem opiniodawcy pierwotna forma tytułu była bardziej odpowiednia dla zawartości, co, jak tłumaczył, było wynikiem objęcia wykazem poza bibliografiami także innych źródeł informacji, w tym encyklopedii, słowników, historii literatury, prac historycznoliterackich itp. Ten postulat recenzenta nie został jednak zrealizowany przez W. Hahna. Choć nie pozostawił po sobie definicji bibliografii w rozumieniu wykazu dokumentów, to praktyka bibliograficzna dowodzi tego, że pojęciem „spisu bibliograficznego” obejmował różnego rodzaju źródła, mogące przynosić materiał o charakterze bibliograficznym. To przekonanie uzasadniało więc pozostawienie w roku 1956 tytułu *Bibliografia bibliografii polskich*.

Podobnie jak w przedwojennej ocenie, S. Vrtel-Wierczyński zarzucił zawartości planowanego wydania pominięcie opisów bibliograficznych „ważniejszych prac z dziedziny teorii i historii bibliografii tak zresztą u nas nielicznych, zwłaszcza że tkwi w nich również materiał bibliograficzny, podobny jak w pracach i rozprawach historyczno-literackich. Uwzględnienie historii, teorii i metodyki bibliografii rozszerzyłoby w pewnym stopniu zakres książki, przyczyniłoby się do zaokrąglenia zawartości treściowej i uzupełnienia jej elementami, których brak daje się w przedłożonym konspekcie odczuwać”[15]. Zdaniem S. Vrtela-Wierczyńskiego czytelnicy dzieła byliby usatysfakcjonowani połączeniem w jednym spisie wykazów piśmiennictwa oraz dzieł

[12] [List do S. Wierczyńskiego z 15 września 1951 roku]. W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 6 poz. spisu 2, Korespondencja dot. poszczególnych osób, materiały G-R. Dwa podpisy redaktorów Wydawnictwa wieńczące prośbę są nieczytelne.

[13] Przez systematykę bibliograficzną S. Vrtel-Wierczyński rozumiał analizę treści przy pomocy „pierwiastka rozumowanego”, co ułatwiało uporządkowanie uniwersum książek.

[14] [Opinia S. Wierczyńskiego z 7 października 1951 roku]. W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 6…, s. [1].

[15] Tamże, s. 2.

obejmujących teorię, historię i metodykę spisów bibliograficznych, „W ten sposób planowana książka stanie się pewnym całokształtem, będzie pełną bibliografią bibliografii polskiej od czasów najdawniejszych do chwili dzisiejszej”[16]. Taką postać, o jaką nalegał S. Vrtel-Wierczyński, przybrało bieżące wydawnictwo Państwowego Instytutu Książki pt. „Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce”, zainicjowane w 1947 roku. Zakres dzieła był jednak szerszy i objął teorię, historię, metodykę i organizację nie tylko bibliografii, ale całej bibliologii. W. Hahn z kolei, mimo że zwiększył zasięg rejestrowanych materiałów, obejmując nim np. niektóre polonika, to nie zdecydował się, co z dzisiejszego punktu widzenia słuszne, na połączenie prac teoretycznych bibliografii z wykazami dokumentów. To dowodzi, że dla W. Hahna bibliografia pozostawała także po II wojnie światowej dziedziną praktyczną.

S. Vrtel-Wierczyński wnioskował również, by autor ujął w swoim spisie kryptobibliografie, jako źródła przynoszące wiele dokładnego materiału związanego z wąskim tematem, a zamieszczone choćby w pracach historycznoliterackich. Sam W. Hahn, spełniając ten postulat recenzencki, we wstępie do swego opublikowanego pięć lat później dzieła przyznał, że zewidencjonował bibliografie załącznikowe, ale z pewnością tematu nie wyczerpał. Mimo to uznał obecność tego rodzaju materiałów w bibliografii bibliografii za istotną: „lepiej dać je z lukami, niż zupełnie ich nie uwzględnić”[17]. Zatem ta uwaga, choć nie dotycząca bezpośrednio konspektu, lecz jego zawartości, znalazła pozytywną egzemplifikację i wzbogaciła dzieło.

Na strukturę spisu bibliograficznego ponownie miały się złożyć dwie zasadnicze części – bibliografie ogólne oraz bibliografie specjalne (już nie szczegółowe). Z uwagi na uporządkowanie niektórych spraw kwalifikacji materiałów w stosunku do wydania z 1921 roku, nowy układ został oceniony przez S. Vrtela-Wierczyńskiego w zasadzie pozytywnie. Recenzent podkreślił pojawienie się nowych poddziałów (*Marksizm – leninizm*), grup (*Socjalizm*) oraz przesunięcia w obrębie spisu. Wśród tych ostatnich zasugerował jednak dalsze korekty. Niesłusznym wydało mu się zamieszczenie etnografii z etnologią wśród nauk pomocniczych historii (w 1921 roku w geografii). Zaproponował wyodrębnienie ich jako nowej nauki i zlokalizowanie w pobliżu historii. Tak też się stało w opublikowanym spisie. Recenzent zaproponował także w dziale pierwszym, w którym zostały wymienione czasopisma, wprowadzenie stosownej tytulatury – czasopisma bibliograficzne – co zostało wykonane w wydaniu książkowym. Nie rozwiązano za to problemów z jasnym określeniem stosunku tego poddziału do zamieszczonego w części drugiej działu *XVII Czasopiśmiennictwo*.

S. Vrtel-Wierczyński zakwestionował ponadto używanie przez autora konspektu określenia „bibliografie zbiorowe”, które powtarzało się w różnych częściach spisu. Zapytywał zatem: „Czy oznacza to bibliografie całościowe (ogólne), którym prze-

[16] Tamże.

[17] W. Hahn: Bibliografia bibliografii polskich. Wyd. 2 znacznie rozsz. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1956. – XXII, 645, [1] s., s. XIV.

ciwstawia się częściowe? («Zbiorowe» można interpretować, jako «zbiorowo wykonane»)"[18]. Rzeczywiście trzeba przyznać, że W. Hahnowi zabrakło w tym względzie konsekwencji, naprawił ten problem niejednoznaczności terminologicznej w wydaniu książkowym, używając w stosownych miejscach określenia „zestawienia ogólne".

Recenzent planu bibliografii zwrócił poza tym uwagę na omyłki W. Hahna, jak w poddziale III (części specjalnej), gdzie znalazł się rozdział *Pedagogia. Literatura dla dzieci*, podczas gdy właściwa nazwa miała brzmieć *Pedologia*. W wydaniu z 1956 roku, w którym nastąpiły znaczne zmiany, gdy idzie o strukturę, dział szesnasty został nazwany jeszcze inaczej, a mianowicie *Kultura. Nauka. Oświata*, a w jego obrębie W. Hahn umieścił podrozdział *Literatura dziecięca i młodzieżowa*. W dziale *Kultura. Nauka. Oświata* – w stosunku do wydania pierwszego – zabrakło recenzentowi sekcji o tytule *Pisarze pedagogiczni*, z czym W. Hahn najwyraźniej się zgodził i w druku pojawił się on zgodnie z sugestią krytyka. Idąc dalej, S. Vrtel-Wierczyński poddał myśl zmiany nazwy *Technologia* na bardziej jasną w jego przekonaniu – *Technika*. W publikacji rozdział jedenasty W. Hahn nazwał zatem *Technika. Przemysł. Rzemiosło*.

S. Vrtel-Wierczyński porównując spis treści wydania przedwojennego i konspekt z 1951 roku odnalazł jeszcze kilka brakujących działów. Przy dziale *Prawo* zabrakło *Sądownictwa*, a w *Medycynie* – farmaceutyki. Z tych uwag dotyczących konstrukcji autor jednak nie skorzystał, uznając zapewne, że nadmierne rozczłonkowanie zawartości poszczególnych działów nie będzie właściwe. S. Vrtel-Wierczyński zarekomendował ponadto wprowadzenie nowego działu (w pierwszym wydaniu znalazł się on błędnie w obrębie *Geografii*), a mianowicie *Słowianoznawstwo*. Tę dwukrotnie wyrażoną sugestię W. Hahn uwzględnił, umieszczając *Słowianoznawstwo* jako dział osobny, po *Krajach i narodach obcych*, a przed *Bibliografiami regionalnymi i lokalnymi* (był to również nowy dział, którego istnienie może tłumaczyć rozwój teorii tego rodzaju spisów bibliograficznych, zapoczątkowany w okresie międzywojennym, ale po opublikowaniu *Bibliografii bibliografii polskiej*).

Najwięcej porad S. Vrtela-Wierczyńskiego dotyczyło – co zrozumiałe – rozdziału *X Nauka o literaturze*. Tu zaproponował dodanie szczegółowych poddziałów, jak *Historia literatury*, *Teoria literatury*, *Metodyka nauki o literaturze*, a do istniejącego działu *Twórcy i krytycy* należało dołączyć *Historyków literatury*. W. Hahn w 1956 roku cały dział nazwał ogólniej – *Filologia*[19], której częścią stała się *Nauka o literaturze*, z wyszczególnionymi wszystkimi zaproponowanymi przez recenzenta poddziałami. Jeśli idzie o materiały biobibliograficzne, to rozlokował je nieco inaczej niż zasugerował S. Vrtel-Wierczyński, logiczniej, a mianowicie wydzielił *Twórców* i odrębnie *Krytyków, historyków i teoretyków literatury*.

[18] [Opinia S. Wierczyńskiego z 7 października 1951 roku]…, s. 3.

[19] Dział był bardzo obfity gdy idzie o liczbę opisów bibliograficznych, łączył dwie duże dziedziny – językoznawstwo i literaturę, co może budzić wątpliwości. H. Sawoniak: Rozwój i metodyka…, s. 287.

Równie wnikliwie recenzent spojrzał na zawartość rozdziału *XVI Nauka o książce*, w którym należało uwzględnić „w jakiejś formie" bibliologię i księgoznawstwo, a nawet powinno się było znaleźć miejsce na wspominaną już teorię bibliografii. W. Hahn w opublikowanej bibliografii bibliografii w dziale dwudziestym zamieścił materiały dotyczące *Księgoznawstwa i bibliotekarstwa*, a zatem nie do końca zgodnie z intencją teoretyka bibliografii. Wątpliwości S. Vrtela-Wierczyńskiego wzbudził też poddział *Biblioteki* – zapytywał czy w nim miałyby znaleźć się opisy katalogów bibliotecznych, ale te z kolei odnajdywał w pierwszym z działów całego spisu. W wydaniu książkowym *Katalogi wzorowe i wydawnictwa popularne* oraz *Katalogi wystaw* stanowiły odrębne poddziały, zaraz po *Bibliotekarstwie i bibliotekach*, a w dziale *Bibliografii ogólnych* zostały wydzielone *Katalogi bibliotek*. W. Hahnowi zabrakło zatem w tej kwestii precyzji, nie wspominając już o braku uzasadnienia rejestracji tego rodzaju dokumentów jak katalogi wystaw w bibliografii bibliografii.

W rozdziale *XVIII Osoby* S. Vrtel-Wierczyński nie odnalazł z kolei nagłówka biografie (życiorysy), a nawet zasugerował rozszerzenie formy do: „bibliografie i biografie zbiorowe". W opublikowanej pracy w dziale ostatnim, dwudziestym piątym, W. Hahn poszedł za radą recenzenta i podzielił materiały na: *Bibliografie i biografie zbiorowe*, a następnie *Kobiety* oraz *Anonimy, kryptonimy, pseudonimy*.

W. Hahn – jak można ocenić – starał się zatem dostosować do porad wyrażonych w opinii S. Vrtela-Wierczyńskiego, ale jednocześnie zachował własną wizję struktury dzieła, zwłaszcza gdy idzie o zawartość poszczególnych sekcji, które miały z jednej strony służyć archiwizacji bibliograficznych dokonań, a z drugiej być jak najbardziej użytecznym narzędziem poszukiwań źródeł o charakterze bibliograficznym. Nie ulega natomiast wątpliwości, że cała struktura pracy została przez autora jeszcze raz przemyślana i zdecydowanie logiczniej rozłożył materiał bibliograficzny w wydaniu książkowym.

W zachowanej w Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu spuściźnie po S. Vrtelu-Wierczyńskim można odnaleźć również maszynopis o tytule *Wiktor Hahn Bibliografia bibliografii polskich. Wydanie II znacznie rozszerzone. Ocena rękopisu (maszynopisu)*[20]. Była to recenzja wydawnicza planowanego dzieła, liczącego ponad 800 stron (795+XVIII+1 nlb.). W tej ocenie S. Vrtel-Wierczyński metodycznie zaopiniował przedmowę oraz ponownie odniósł się do struktury spisu, podając szczegółowe rozwiązania kolejnych zauważonych pomyłek lub nieścisłości. Była to recenzja krytyczna, ale nieumniejszająca rangi dzieła.

Poza uwagami ogólnymi, stwierdzającymi, np. pomnożenie liczby opisów w stosunku do wydania pierwszego (do 6494 pozycji), ulepszenie metody i układu, S. Vrtel-Wierczyński stwierdził uchybienia maszynopisu, które wpłynęły na zawartość dzieła,

[20] S. Wierczyński: Wiktor Hahn Bibliografia bibliografii polskich. Wydanie II znacznie rozszerzone. Ocena rękopisu (maszynopisu). W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 14 poz. spisu 14, Recenzje, referaty s. [1]-9.

ale – w jego mniemaniu – były do przyjęcia bądź też możliwe do poprawienia. Zasugerował przykładowo rozszerzenie części wstępnej o informacje na temat rejestracji w *Bibliografii bibliografii polskich* prac historycznoliterackich, zawierających bogate materiały bibliograficzne (zalecił nawet cytowanie wybranych przykładów), ponieważ „Byłaby to interesująca i instruktywna informacja dla czytelnika, tym bardziej potrzebna, że są to prace historycznoliterackie a nie zestawienia bibliograficzne, stanowiące główny przedmiot dzieła prof. Hahna”[21]. Ta uwaga była łatwa do uzupełnienia, W. Hahn podał zatem w *Przedmowie* przykłady prac ujętych w spisie, przy czym nie skoncentrował się jedynie, jak się tego domagał recenzent, na pracach historycznoliterackich.

Kolejna uwaga była znacznie trudniejsza do realizacji. W. Hahn zaznaczył we wstępie do swojego rękopiśmiennego spisu fakt pominięcia „zestawień według motywów literackich”, co recenzent uznał za błąd, jako że prace tego typu były interesujące, potrzebne i oczekiwane. Jak napisał: „Prof. Hahn jest zbyt wytrawnym i doświadczonym uczonym, bym mógł przypuścić, że nie docenia wagi takich zestawień. Musiał istnieć jednak jakiś poważny powód, który skłonił Autora do rezygnacji z zestawień według motywów literackich”[22]. Zalecił zatem uzupełnienie bibliografii. Mimo to, W. Hahn nie uwzględnił zestawień, stwierdziwszy, że w polskiej literaturze jest ich kilkaset, ale „są to studia literackie, bez wyraźnego charakteru bibliograficznego”[23].

Recenzent pozytywnie odniósł się natomiast do – sugerowanego w opinii struktury pracy – rozszerzenia zasięgu formalnego spisu o kryptobibliografie[24]. Aprobatę zyskały również zmiany jakie nastąpiły w układzie, dzięki czemu dzieło stało się bardziej przejrzyste i logiczne. Tym razem w rękopisie W. Hahn dokonał podziału materiałów na trzy działy, nierówne pod względem objętości – bibliografie bibliografii, bibliografie ogólne[25] i bibliografie specjalne[26]. Kolejne uwagi recenzenta dotyczyły w zasadzie tylko tego ostatniego, najobszerniejszego działu.

---

[21] Tamże, s. [1].

[22] Tamże, s. 2.

[23] W. Hahn: Bibliografia bibliografii polskich…, s. XV.

[24] Jednocześnie W. Hahn zrezygnował z rejestracji np. katalogów dzieł sztuki, medali, monet, przewodników po muzeach, wykazów nut (ale za to zamieścił spisy filmów). Nadal jednak liczba źródeł nieibliograficznych była duża, na tyle znacząca, że Henryk Sawoniak zaproponował tytuł: *Bibliografia bibliografii i najważniejszych (albo: ważniejszych) źródeł informacyjnych*. Por. H. Sawoniak: Rozwój i metodyka…, s. 276-278.

[25] Bibliografie retrospektywne obejmujące całość piśmiennictwa; Bibliografie obejmujące pewne okresy; Czasopisma bibliograficzne; Polonica za granicą; Katalogi bibliotek; Ważniejsze katalogi wydawnicze, księgarskie, antykwarskie itp.; Przekłady; Encyklopedie. Dzieła treści ogólnej.

[26] Marksizm-leninizm. Socjalizm; Polityka światowa; Filozofia; Historia; Etnografia i etnologia; Nauki społeczno-polityczne i ekonomiczne; Planowanie. Statystyka. Kontrola; Państwo i prawo; Wojsko; Nauki matematyczno-przyrodnicze; Technika. Przemysł. Rzemiosło; Transport i łączność; Handel; Gospodarstwo wiejskie; Nauki lekarskie; Kultura. Nauka. Oświata; Filologia; Sztuka; Religioznawstwo; Księgoznawstwo i bibliotekarstwo; Czasopiśmiennictwo. Wydawnictwa periodyczne; Kraje i narody obce; Słowianoznawstwo; Bibliografie regionalne i lokalne; Osoby. Układ ten w zasadzie odzwierciedlał zastosowany w „Przewodniku Bibliograficznym”, z pewnymi odstępstwami.

Uwagi S. Vrtela-Wierczyńskiego miały na celu przeszeregowanie źródeł, ich uzupełnienie czy też powiązanie odsyłaczami z innymi częściami dzieła. Recenzent wskazał np. problem z umiejscowieniem publikacji Gabriela Korbuta *Literatura polska od początków do wojny światowej. Książka podręczna informacyjna dla studiujących naukowo dzieje rozwoju piśmiennictwa polskiego* (wyd. 2 powiększone, t. 1-4, Warszawa 1929-1931), które jego zdaniem, powinno było znaleźć się nie w dziale *Historia literatury*, ale, ze względów metodologicznych i praktycznych, w obrębie nauk pomocniczych literatury (ze stosownym odsyłaczem do *Historii literatury*). W naukach pomocniczych literatury należało także zgromadzić materiał bibliograficzny pochodzący z „Pamiętnika Literackiego". Dzięki takiemu rozwiązaniu w dziale „metodycznym" znalazłyby się bibliografie „polonistyczne", co byłoby korzystne dla użytkowników spisu. W. Hahn pozostawił jednak opis publikacji w dziale *Historia literatury*, wraz z pracami Krzysztofa Warszewickiego, Szymona Starowolskiego, Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Piotra Chmielowskiego, Bronisława Chlebowskiego i Stanisława Tarnowskiego, które były albo historiami literatury albo zbiorami materiałów o charakterze biograficznym i krytycznym, a pozwalały na studiowanie dziejów literatury polskiej.

Recenzent zalecił oprócz tego zharmonizowanie kilku działów rozpraszających podobny treściowo materiał, jak *Polonica za granicą*, *Stosunek literatury polskiej do obcych* oraz *Przekłady*. Ta uwaga nie została przez W. Hahna uwzględniona, materiały nadal były rozrzucone w kilku poddziałach. W *Polonicach za granicą* – jak zauważył S. Vrtel-Wierczyński – W. Hahn zamieścił w maszynopisie, i później w książce, teksty o tytułach ogólnych, niewskazujących na związki literackie krajów. Jako znawca problematyki ocenił jednak zawartość działu jako niewłaściwą, bowiem publikacje, wbrew tytułom, dotyczyły relacji literackich między państwami. Autor bibliografii nie poprawił jednak błędów, dziś trudno stwierdzić dlaczego, nie dodał także zasugerowanych przez recenzenta uzupełnień (podobnie jak w przypadku *Metodyki nauki o literaturze*).

Z drobniejszych dodatków S. Vrtel-Wierczyński podał przykład wydawnictwa *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki* (t. 1-9, Warszawa 1906-1914), które należało szczegółowo rozpisać i podać jako materiał bibliograficzny przy Adamie Mickiewiczu, Juliuszu Słowackim, Zygmuncie Krasińskim, Joachimie Lelewelu i innych znaczących postaciach. W. Hahn zdecydował jednak jedynie w adnotacji napisać, że wydawnictwo to obejmuje wskazówki bibliograficzne dotyczące 146. sylwetek, „Wyliczanie wszystkich autorów, których bibliografie mieszczą się w wymienionych wyżej wydawnictwach, jest niemożliwością, gdyż wymagałoby to kilkuset odsyłaczy"[27]. Ta „odpowiedź" na zarzut recenzencki dowodzi utylitarnego podejścia W. Hahna do spisu bibliograficznego, który miał być łatwy w przeglądaniu, ale jak widać niekoniecznie kompletny.

Zdaniem S. Vrtela-Wierczyńskiego należało też do wykazu pozyskać analitycznie materiał z „Rocznika Literackiego", ale zabrakło tytułu tego czasopisma w *Spisie naj-*

[27] W. Hahn: Bibliografia bibliografii polskich…s. XIV.

ważniejszych skrótów, w którym ujęto nazwy innych periodyków. Recenzent zasugerował nadto potrzebę przybliżenia czytelnikom istniejących w rękopisie bibliografii, przygotowanych zespołowo w Pracowni Bibliograficznej Instytutu Badań Literackich w Poznaniu. Zalecił uzupełnienie rozdziału *Nauka o książce* rękopisami krakowskich wykładów bibliografii autorstwa Jerzego Samuela Bandtkiego i Józefa Muczkowskiego – i rzeczywiście rękopisy pierwszego z wykładowców zostały włączone do rozdziału *Księgoznawstwo i bibliotekarstwo*, źródeł autorstwa drugiego wykładowcy zabrakło – i dziś trudno dociec dlaczego.

Przykłady opuszczeń pojawiły się poza działami literaturoznawczymi także w historii polskiej oraz przy opisach katalogów bibliotek. Z katalogów wydawniczych, księgarskich i antykwarycznych w publikacji W. Hahna znalazły się jedynie najważniejsze, z pominięciem tych, które zostały spisane przez K. Estreichera w *Bibliografii polskiej*. W. Hahn doceniał oczywiście ich funkcje informacyjne, ale potraktował, słusznie, jako materiały bibliograficzne o znaczeniu drugorzędnym (choć i tak uwzględnił ich zbyt wiele biorąc pod uwagę tytuł całej publikacji).

Jako zwolennik systematyki bibliograficznej, S. Vrtel-Wierczyński wspomniał, że przy opisach niektórych dokumentów przydałyby się „uwagi rozumowane", wnikające w treść. W. Hahn rzeczywiście rzadko stosował adnotacje, a jeśli już je opracował to miały charakter wyjaśniający. Wobec braku w materiałach zachowanych w Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk podstawy recenzji, czyli rękopisu *Bibliografii bibliografii polskich*, trudno osądzić czy po tej uwadze recenzenta pojawiło się więcej adnotacji w druku. Faktem jest natomiast to, że w 1921 roku nieliczne adnotacje miały charakter nie tyle wyjaśniający, co wskazywały na formalne powiązania opisów, np. z ich recenzjami, W. Hahn informował w nich o autorstwie, adresie wydawniczym wykazów lub zasięgu chronologicznym, a niezwykle rzadko o zawartości treściowej tekstu. Doceniając znaczenie adnotacji, w wydaniu powojennym było ich więcej[28], ale i tak można było – jak recenzent – odczuwać pewien niedosyt.

S. Vrtel-Wierczyński wykazał też drobniejsze niekonsekwencje w pracy W. Hahna, jak brak szeregowania chronologicznego w poddziale *Krytycy, historycy i teoretycy literatury* oraz spacjowania nazwisk osób będących przedmiotem bibliografii. Oba uchybienia zostały uwzględnione w publikacji.

W omawianej recenzji pojawiło się sporo obserwacji podkreślających wartość dzieła W. Hahna, mimo dostrzeżonych uchybień. Na pozytywną uwagę zasłużyła dokładna i ścisła metoda bibliograficzna, która skutkowała powstaniem dzieła erudycyjnego. Kształt bibliografii wynikał ponadto – jak podkreślił opiniodawca – z szerokiej wiedzy autora i jego znakomitej orientacji w materiale bibliograficznym ze wszystkich dziedzin wiedzy. Spisanie bibliografii specjalnych ukazało bogactwo nauki w przeszłości i współcześnie, dając możliwość wysuwania wniosków na przyszłość. S. Vrtel-Wier-

[28] H. Sawoniak: Rozwój i metodyka…, s. 264-265.

czyński potraktował bibliografię W. Hahna jako swoistego rodzaju stan badań, który pozwalał zorientować się w brakach wykazów dla poszczególnych dziedzin czy tematów oraz dowodził konieczności kontynuowania prac zaniechanych. Było to zatem pierwszorzędne źródło informacji „naukowej, historycznej i aktualnej".

O szacunku jaki S. Vrtel-Wierczyński darzył W. Hahna mogą świadczyć ostatnie zdania recenzji: „Byłbym niezmiernie rad, jeśliby Czcigodny Autor uznał słuszność choćby niektórych uwag i zechciał wyrazić Swą zgodę na ich uwzględnienie. Proponowane przeze mnie modyfikacje miały przede wszystkim na celu konsolidację metodologiczną i kompozycyjną dzieła oraz uzupełnienie materiałowe tego interesującego i tak bogatego obrazu wszelkich naszych bibliografii"[29]. W. Hahn istotnie skorzystał z niektórych uwag recenzenta, dzięki którym dzieło nabrało większej przejrzystości i kompletności[30].

S. Vrtel-Wierczyński w pośmiertnym życiorysie W. Hahna, który był analizą jego dorobku naukowego[31] na łamach „Sprawozdań Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk"[32], podkreślił, że „W dążeniu do prawdy, do ustalania faktów, uściślenia wywodów – nie znał przeszkód". Co znamienne, to dokonując podsumowania spuścizny W. Hahna rozpoczął jej omawianie od wskazania osiągnięć w zakresie bibliografii. Najważniejszym dziełem bibliograficznym W. Hahna była – według S. Vrtela-Wierczyńskiego – *Bibliografia bibliografii polskich* z 1956 roku, „Dzieło imponuje obfitością i bogactwem zebranego materiału, systematycznością i przejrzystością układu, ścisłością i precyzyjnością metody"[33]. Tej metodzie bibliograficznej przysłużył się swoimi ocenami, jak starano się ukazać, także sam recenzent.

---

[29] S. Wierczyński: Wiktor Hahn Bibliografia…, s. 9.

[30] Por. jednak wiele krytycznych uwag zanotowanych przez H. Sawoniaka. H. Sawoniak: Rozwój i metodyka…, s. 274-296.

[31] S. Vrtel-Wierczyński: Wiktor Hahn (9 IX 1871 2 XI 1959). W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 6… Szkic ten powstał dzięki przesłanej S. Vrtelowi-Wierczyńskiemu biografii sporządzonej przez syna zmarłego, Kazimierza Hahna-Tarchalskiego (10 stron maszynopisu) na podstawie dwóch życiorysów autorstwa samego W. Hahna. Po śmierci W. Hahna, K. Hahn-Tarchalski podtrzymał korespondencję z S. Vrtelem-Wierczyński. K. Hahn-Tarchalski: [List z 31 sierpnia 1962 roku do S. Vrtela Wierczyńskiego]. W: Tamże; K. Hahn-Tarchalski: [List z 29 września 1962 roku do S. Vrtela Wierczyńskiego]. W: Tamże; S. Vrtel-Wierczyński: [List z 15 września 1962 roku do K. Hahna-Tarchalskiego]. W: Tamże.

[32] S. Vrtel-Wierczyński: Wiktor Hahn (9 IX 1871 – 2 XI 1959). *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* 1959 nr 3, s. 274-279. S. Vrtel-Wierczyński, Zygmunt Szweykowski i Roman Pollak 23 grudnia 1949 roku zgłosili kandydaturę W. Hahna na członka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W maju roku następnego S. Vrtel-Wierczyński napisał: „przesyłam najserdeczniejsze gratulacje i najlepsze życzenia oraz wyrazy radości, że wniosek mój, o wybór na członka Wydziału tak bardzo zasłużonego w nauce Męża, zyskał pełne uznanie i poparcie". S.W. [S. Vrtel-Wierczyński]: [List z 14 maja 1950 roku do W. Hahna]. W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 6… Por. też S. Wierczyński: [List do Komisji Filologicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk z 19 listopada 1949 roku]. W: Tamże.

[33] S. Vrtel-Wierczyński: Wiktor Hahn (9 IX 1871…, s. 276.

Według S. Vrtela-Wierczyńskiego spuściźnie naukowej W. Hahna należała się szczególna uwaga ze względu na doniosłość podjętych tematów, ich dogłębna realizacja, precyzja i ścisłość metodyczna, sumienność naukowa oraz syntetyczne podejście do przedstawianych problemów. Dzieła bibliograficzne, w tym *Bibliografia bibliografii polskich*, „Zasługują na wysokie uznanie fachowców oraz szerszych kręgów czytelniczych. Zalecają się swymi wielkiej wartości zaletami: masą zebranego najpilniej materiału, jego doskonałym opanowaniem, ścisłością i precyzją metody, głębokim poczuciem sumienności i odpowiedzialności naukowej. W pracach tych niewątpliwie – jak to zawsze bywa – znajdą się przeoczenia lub niedobory źródłowe czy materiałowe, ale stanowiłyby one jedynie tylko przyczynki i uzupełnienia do gotowego już całościowego obrazu i niczym nie umniejszają jego rzetelnej i trwałej wartości. Dzieła te są wzorem świetnie wykonanych całościowych syntez bibliograficznych, za które – ze strony nauki i społeczeństwa – należą się Zmarłemu wyrazy szczególniejszego uznania i hołdu”[34].

Bibliografia

Hahn Wiktor: Bibliografia bibliografii polskiej. Lwów: H. Altenberg-Księgarnia Wydawnicza, 1921. – XVI, 223 s.

Hahn Wiktor: Bibliografia bibliografii polskich. Wyd. 2 znacznie rozsz. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1956. – XXII, 645, [1] s.

Hahn Wiktor: O potrzebach bibliografii polskiej. *Życie Nauki* 1946 T. 1 nr 6 s. 431-438.

Kochańska Barbara: Stefan Vrtel-Wierczyński (1886-1963). Bibliograf i bibliotekarz na łamach prasy. W: Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w. / pod red. Bogumiły Kosmanowej. Bydgoszcz 2000 s. 145-156.

Łysakowski Adam: Notatki z wykładów W. Hahna i St. Ptaśnika na Uniwers. we Lwowie 1919-1921. W: Łysakowski Adam: [Notatki z zakresu bibliografii i dokumentacji]. Rps. maszyn. maszyn. powiel. Biblioteka Narodowa w Warszawie sygn. 10555 IV k. 1-14.

Marciniak Anna: Materiały profesora Stefana Vrtela-Wierczyńskiego w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. *Roczniki Biblioteczne* 1984 R. 28 z. 1-2 s. 91-106.

Rec. Lam Stanisław: O bibliografię polską. Kilka uwag i projektów. Warszawa 1921. Jarkowski Stanisław: Prasa warszawska od d. 5. XI. 1916 do d. I. III. 1919. Warszawa 1921. Daszkiewicz Kazimierz, Gąsiorowski Janusz: Polska bibliografia wojskowa. Cz. I T. II. Warszawa 1921. Graff-Chrząszczewska Jadwiga: Stare druki księgozbioru chełmskiego. Szkic monograficzny. [B.m.] 1921. Lam Stanisław: Polskie znaki księgarskie. Warszawa 1921. Hahn Wiktor: Bibliografia bibliografii polskiej. Lwów 1921. – Vrtel-Wierczyński Stefan, *Przegląd Warszawski* 1922 R. 2 nr 6 s. 437-444.

Sawoniak Henryk: Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1971. – 484, [1] s.

Vrtel-Wierczyński Stefan: Wiktor Hahn (9 IX 1871 – 2 XI 1959). *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* 1959 nr 3 s. 274-279.

Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

[34] Tamże, s. 277.

Załącznik[35]:

I Dział pierwszy
Bibliografie ogólne
1. Spisy bibliograficzne bibliografii.
2. Bibliografie zbiorowe.
3. Bibliografie obejmujące pewne okresy.
4. Polonica za granicą i w językach obcych[36].
5. Katalogi bibliotek.
6. Ważniejsze katalogi zbiorowe wydawnictw, księgarskie, antykwarskie itp.
7. Encyklopedie.
8. Zestawienia bibliograficzne czasopism.
9. Spisy treści czasopism.

II Dział drugi
Bibliografie specjalne[37]
I. Filozofia
1. Bibliografie zbiorowe[38].
2. Czasopisma.
3. Historia filozofii.
4. Pisarze.
II. Marksizm-leninizm
III. Pedagogia
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Encyklopedie.
3. Czasopisma.
4. Historia[39].
5. Pedagogia. Literatura dla dzieci i młodzieży.
6. Dydaktyka.
IV. Prawo. Nauki i prądy społeczno-polityczne i ekonomiczne
1. Bibliografie zbiorowe[40].
2. Encyklopedie.
3. Czasopisma.
4. Bibliografie poszczególnych gałęzi prawa.
5. Prawo polskie przedrozbiorowe.
6. Prawo polskie od r. 1918.
7. Socjalizm.
8. Ekonomia.
9. Socjologia.

[35] Spis rzeczy. W: Zespół akt prof. S. Wierczyńskiego sygn. P. III – 32. Archiwum Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu pudło 6…, s. 1-4. Uwagi zaznaczone przez recenzenta na rękopisie, a opisane w artykule, nie będą odnotowane w przypisach.

[36] Podkreślono nowe działy w stosunku do wydania przedwojennego.

[37] S. Vrtel-Wierczyński dopisał w nawiasie – szczegółowe.

[38] Z uwagą – (całościowe i część.[iowe]).

[39] Z uwagą recenzenta – czego?

[40] Wpis S. Vrtela-Wierczyńskiego – (ogólne).

10. Statystyka.
11. Adwokatura.
12. Notariat.
13. Pisarze.

V. Matematyka
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Pisarze.

VI. Nauki przyrodnicze
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Bibliografie poszczególnych gałęzi nauk (w układzie alfabetycznym):
   - A. Anatomia.
   - B. Astronomia.
   - C. Biologia.
     - a. Biologia ogólna.
     - b. Antropologia.
     - c. Biofizyka, biochemia.
     - d. Botanika.
     - e. Mikrobiologia.
     - f. Paleontologia.
     - g. Zoologia.
   - D. Fizjologia.
   - E. Fizyka. Mechanika.
   - F. Geofizyka.
   - G. Geologia.
   - H. Meteorologia.
   - I. Mineraologia.
3. Pisarze z zakresu nauk przyrodniczych.

VII. Geografia i krajoznawstwo[41]
Bibliografie zbiorowe.
Pisarze.

VIII. Umiejętności stosowane
1. Technologia.
2. Przemysł.
3. Handel.
4. Rolnictwo.
5. Leśnictwo, łowiectwo, rybactwo.
6. Wojskowość.

IX. Medycyna
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Poszczególne gałęzie medycyny.
3. Historia medycyny.
4. Weterynaria.
5. Pisarze.

X. Filologia i nauka o literaturze
A. Filologia.

[41] W wydaniu pierwszym dział obejmował też etnografię (oraz pisarzy etnograficznych), wydawnictwa ludowe, przysłowia, słowianoznawstwo.

1. Językoznawstwo ogólne.
2. Filologia klasyczna[42].
3. Filologia germańska i romańska.
4. Filologia słowiańska.
5. Filolodzy.

B. Nauka o literaturze.

1. Literatura powszechna.
2. Literatura polska.
    1. Bibliografie zbiorowe[43].
    2. Poezja.
    3. Dramat.
    4. Powieść.
    5. Wymowa i stylistyka.
    6. Stosunek literatury polskiej do obcych.
    7. Twórcy i krytycy.

XI. Historia i nauki pomocnicze

A. Zagadnienia ogólne.

B. Historia powszechna.

C. Historia polska.

1. Bibliografie zbiorowe.
2. Encyklopedie.
3. Bibliografie szczegółowe:
    a. Historia dzielnic i miast.
    b. Historia narodów zamieszkałych w Polsce.
    c. Wypadki dziejowe i osobistości.
4. Historycy.

D. Nauki pomocnicze.

Archeologia.

Etnografia, etnologia.

Paleografia.

Archiwistyka.

Numizmatyka.

Heraldyka.

XII. Bibliografie regionalne i lokalne

XIII. Kraje i narody obce

1. Orientalizm.
2. Poszczególne kraje i narody.
3. Mniejszości narodowe.
4. Żydzi.

XIV. Sztuki piękne

1. Bibliografie zbiorowe.
2. Malarstwo i rzeźba.
3. Muzea.
4. Medalografia.
5. Rytownictwo.

[42] Powyżej nazwy tego poddziału znalazł się wpis: Filol.[ogia] a językozn.[awstwo].

[43] Z zapytaniem opiniodawcy – czego?

6. Architektura.
7. Muzyka.
8. Teatr.

XV. Teologia[44]
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Czasopisma.
3. Encyklopedie.
4. Liturgia. Księgi kościelne.
5. Biblie.
6. Psałterze.
7. Pieśni kościelne.
8. Indeksy książek zakazanych.
9. Cześć świętych.
10. Kościoły.
11. Historia Kościoła.
12. Hierarchia kościelna.
13. Kazania.
14. Zakony.
15. Innowiercy.
16. Pisarze teologiczni.

XVI. Nauka o książce
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Bibliografia.
3. Biblioteki.
4. Katalog[i] wystaw (ważniejsze).
5. Rękopisy.
6. Inkunabuły i pierwsze druki.
7. Ex-librisy.
8. Drukarnie i księgarnie[45].
9. Bibliografowie.

XVII. Czasopiśmiennictwo
1. Czasopisma i dziennikarze.
2. Kalendarz[e] i inne wydawnictwa doroczne.

XVIII. Osoby
1. Bibliografie zbiorowe.
2. Kobiety.
3. Anonimy, kryptonimy, pseudonimy.

Dodatek.

Ważniejsze bibliografie obce (pióra autorów polskich)

Uwaga. Różnica między materiałem zawartym w dziale XIII polegać będzie na tym, że w dodatku będą zestawione wyłącznie wydawnictwa obce (np. „Ostatnie wydawnictwa francuskie", „Angielskie wydawnictwa wojenne" itp.), zaś w dziale XIII będą wydawnictwa polskie z ewent. dodatkiem obcych (np. „Bibliografia Włoch za rok 1925", „Bibliografia japonologii", „Bibliografia iranoznawstwa" itp.)[46].

[44] W wydaniu z 1921 roku była umieszczona jako dział pierwszy.

[45] Z uwagą: „druki dzielnicowe".

[46] W zakończeniu S. Vrtel-Wierczyński zapisał zauważając – zapewne brak – Indeksy.



Dr Wojciech Giermaziak
Warszawa – GBL



Mgr Katarzyna Mielimonka
Bielsko-Biała – O/GBL

WYKORZYSTANIE POLSKIEJ BIBLIOGRAFII LEKARSKIEJ W ODDZIALE GŁÓWNEJ BIBLIOTEKI LEKARSKIEJ W BIELSKU-BIAŁEJ

Abstract

The paper presents the Polish Medical Bibliography (PBL), its stucture and search capabilities. The article includes statistical data showing the extent of using the Polish Medical Bibliography by the Central Medical Library in Bielsko-Biała. The presented analysis indicates that the Polish Medical Bibliography is a valuable source of information for users and an important search tool for librarians

Streszczenie

Artykuł prezentuje Polską Bibliografię Lekarską (PBL), jej strukturę i możliwości wyszukiwawcze. Publikacja przedstawia dane statystyczne obrazujące stopień wykorzystania bazy w Oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej w Bielsku-Białej. Przestawiona analiza wskazuje, że PBL stanowi cenne źródło informacji dla użytkowników i jest ważnym narzędziem wyszukiwawczym w warsztacie bibliotekarza.

We współczesnym świecie zdominowanym przez powszechną dostępność Internetu osoba poszukująca informacji ma do niej niemal nieograniczony dostęp. Dzięki idei Open Access poszukujący informacji naukowej mają coraz szerszy dostęp do publikacji. Współczesny użytkownik biblioteki ma do dyspozycji katalogi online, bazy danych, repozytoria, biblioteki cyfrowe i niewątpliwie coraz lepiej z nich korzysta. Wydawałoby się, że rola bibliotekarza staje się marginalna. Okazuje się jednak, że użytkownik ma problem z nadmiarem informacji i potrzebuje przewodnika, który pokaże właściwy kierunek poszukiwań. Użytkownicy nadal potrzebują pomocy i wskazówek bibliotekarza dotyczących strategii wyszukiwania czy rodzaju źródła danych, umożliwiają-

cego szybkie dotarcie do poszukiwanej informacji1. Funkcja bibliotekarza pozostaje niezmienna od setek lat, zmieniają się tylko narzędzia, którymi się posługuje i zasoby z jakich czerpie informacje. Pojawia się zapotrzebowanie na nowych specjalistów bibliotekarzy dziedzinowych, którzy potrafią wybrać zestaw pozycji najbardziej wartościowych dla użytkownika dokonując selekcji informacji poprzez krytyczną ocenę[2].

W obecnej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej rangę biblioteki i jakość usług informacyjnych ocenia się stopniem satysfakcji użytkownika, a współczesny użytkownik (klient) biblioteki wymaga m.in. precyzowania doboru informacji i fachowej pomocy przy korzystaniu z różnych jej źródeł. Jednym z takich źródeł są dziedzinowe bazy danych, które są ściśle powiązane z rozwojem nauk i pełnią rolę „przewodników" analizujących piśmiennictwo z różnych dyscyplin naukowych[3]. Obecnie oferta światowych baz bibliograficznych jest ogromna. Polskie bazy wypełniają lukę w informacji dostarczanej z zachodu, gdyż opierają się głównie o krajowe źródła. Dla części użytkowników poszukujących informacji w bazach danych nie bez znaczenia jest możliwość pozyskania informacji w języku polskim. Takie bazy jak pokazują statystyki biblioteczne cieszą się rosnącym zainteresowaniem[4].

Bazą, która niewątpliwie cieszy się największym zainteresowaniem wśród użytkowników naszego oddziału jest Polska Bibliografia Lekarska, najstarsza dziedzinowa baza danych w Polsce, tworzona w GBL w Warszawie od 1979 r. Zawiera dane o wydawnictwach zwartych, artykułach z czasopism, rozprawach doktorskich i habilitacyjnych, materiałach konferencyjnych, listach i komentarzach z zakresu nauk medycznych, nauk pokrewnych, organizacji ochrony zdrowia oraz edukacji pacjenta[5]. Obecnie baza zawiera 522 000 rekordów, zarejestrowane dane pochodzą z ponad 1950 tytułów czasopism polskich i zagranicznych. Uzupełniana jest na bieżąco i aktualizowana co 3 miesiące[6]. Zawartość bazy została oceniona przez specjalistów z Cochrane Collabo-

---

[1] Lepkowska, Emilia: Jaki jest i gdzie jest współczesny czytelnik? [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://eprints.rclis.org/19569/1/Emilia%20Lepkowska%20czytelnik.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

[2] Kanczak Agnieszka, Szołtysik Karina: Czy w bibliotece XXI wieku jest miejsce dla bibliotekarza? W: Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? Łódź 2006 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/sesja4ref2.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

[3] Sadowska Jadwiga: Polskie dziedzinowe bibliograficzne bazy danych w perspektywie lokalnej i globalnej. W: Bibliograficzne bazy danych: kierunki rozwoju i możliwości współpracy. Bydgoszcz 2009 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/mat19. Stan z dnia 29.03.2017

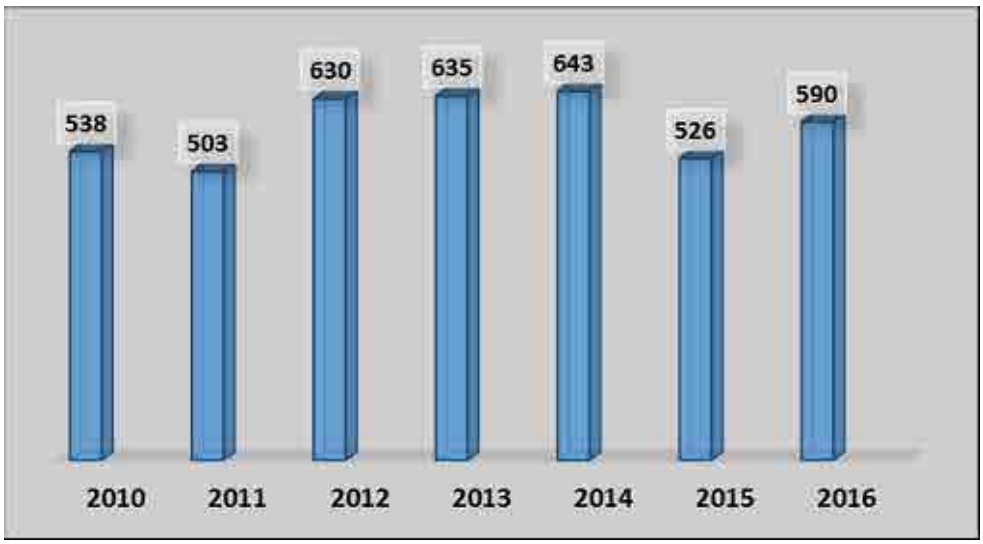
[4] Furgał Małgorzata: Oferta usług informacyjnych biblioteki akademickiej oparta na nowych technologiach. W: Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych. Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2008, s. 140-151. ISBN 83−910677−4−2

[5] Włostowska Ewa: Polska Bibliografia Lekarska A.D. 2013. W: Bibliograficzne bazy danych i ich rola w rozwoju nauki. II Konferencja naukowa Konsorcjum BazTech, Poznań, 2013 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://open.ebib.pl/ojs/index.php/Mat_konf/article/view/50/151. Stan z dnia 29.03.2017

[6] Polska Bibliografia Lekarska [on-line]. Tryb dostępu: http://www.gbl.waw.pl/p/bazy. Stan z dnia 29.03.2017

ration pod kątem zawartych w niej danych o prowadzonych w Polsce randomizowanych badaniach klinicznych. Zebrane informacje zostały poddane analizie i porównane z zawartością światowych baz medycznych Medline i Embase. Blisko 40% wyszukanych w PBL danych nie występuje w znanych bazach medycznych, co świadczy o wysokim stopniu kompletności PBL[7].W rekordach bazy zostały uwzględnione podstawowe elementy opisu bibliograficznego (autor, tytuł, tytuł oryginału, tytuł równoległy, wydanie, adres wydawniczy, cytata wydawnicza), a także wyeksponowano charakterystyki treściowe. Są cztery rodzaje kluczy dostępu (charakterystyk treściowych) deskryptory (główne i pomocnicze), hasła przedmiotowe GBL, typ dokumentu (np. praca kazuistyczna, praca epidemiologiczna), wskaźnik treści (np. dzieci, ludzie, płeć męska). Rekord zawiera też odredakcyjne streszczenia w języku polskim i angielskim[8].

Baza daje możliwość automatycznego przekazywania wyszukanych danych do najpopularniejszych edytorów tekstu, co pozwala tworzyć tematyczne zestawienia literatury. Usługa ta wykonywana od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród użytkowników naszego oddziału (Rys. 1).

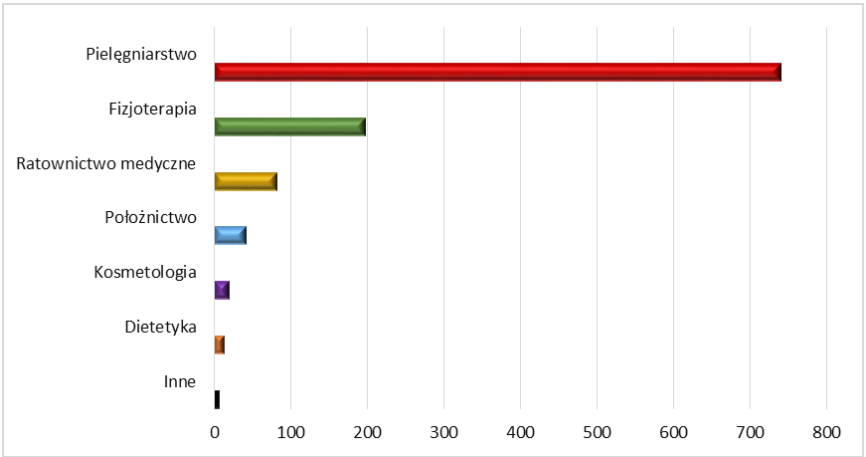


Rys. 1. Ilość wykonanych zestawień tematycznych w latach 2010-2016
Źródło: oprac. własne na podstawie archiwum biblioteki

[7] Włostowska Ewa, Głębocki Jacek: „Polska Bibliografia Lekarska" Głównej Biblioteki Lekarskiej w roku swojego trzydziestolecia. W: Bibliograficzne bazy danych: kierunki rozwoju i możliwości współpracy. Bydgoszcz 2009 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/mat19/wlostowska_glembocki.php. Stan z dnia 29.03.2017

[8] Sadowska Jadwiga: Polskie dziedzinowe bibliograficzne bazy danych w perspektywie lokalnej i globalnej. W: Bibliograficzne bazy danych: kierunki rozwoju i możliwości współpracy. Bydgoszcz 2009 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/mat19. Stan z dnia 29.03.2017

Wśród użytkowników korzystających z tej usługi przeważają studenci kierunków medycznych oraz pracownicy naukowi i słuchacze studiów doktoranckich uczelni wyższych (98,5% zamawiających), ale zainteresowani zestawieniami są również pracownicy służby zdrowia poszerzający swoje kwalifikacje (1,5% zamawiających)[9].



Rys. 2. Ilość zamawianych zestawień przez studentów poszczególnych kierunków studiów
Źródło: oprac. własne na podstawie statystyki biblioteki obejmującej okres lat 2015-2016

Najliczniejszą grupę użytkowników stanowią studenci pielęgniarstwa (741 zestawień), następnie studenci fizjoterapii (197), ratownictwa medycznego (82), położnictwa, kosmetologii i dietetyki. Sporadycznie usługę zamawiają studenci takich kierunków jak stomatologia, radiologia, pedagogika, turystyka i rekreacja (Rys. 2). Ich potrzeby są zróżnicowane, jak i wymagania wynikające z procesu dydaktycznego na poszczególnych kierunkach studiów. Charakterystykę poszczególnych grup użytkowników oddziałów GBL przestawiają osobne opracowania[10]

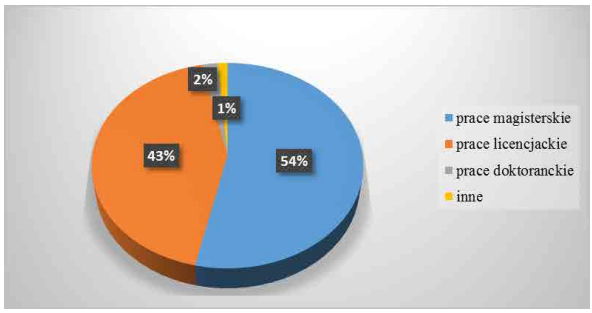
Większość realizowanych zestawień tematycznych stanowi literaturę przedmiotu do prac magisterskich i licencjackich (Rys. 3). Studenci będący na ostatnim roku studiów danego stopnia często potrzebują pomocy w zgromadzeniu i dobraniu pierwszych pozycji literaturowych do tematu pracy. Pomoc bibliotekarza niejednokrotnie polega również na doprecyzowaniu tematu pracy na podstawie dostępnej literatury. Warto do-

[9] Sprawozdania roczne Oddziału GBL w Bielsku-Białej za lata 2015-2016 (materiały niepublikowane).

[10] Warchoł Alicja: Ratownicy medyczni jako użytkownicy Oddziału GBL w Bielsku-Białej. [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu http://www.gbl.waw.pl/uploads/redactor_assets/documents/101/Ratownicy_medyczni_-_Bielsko-Bia_a.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

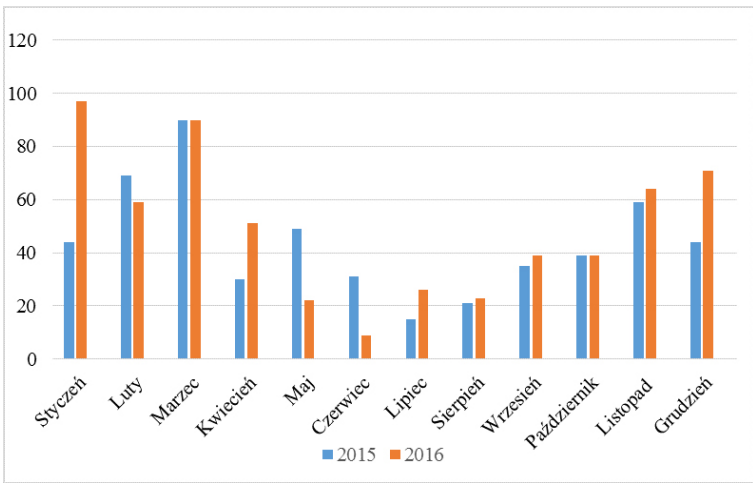
Lipińska Maria: Główna Biblioteka Lekarska jako zaplecze dydaktyczne i naukowe dla środowiska pielęgniarskiego na przykładzie Oddziału w Ciechanowie. [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu http://old.gbl.waw.pl/gbl/oddzialy/gbl_ciechanow.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

dać, że część zleceń kwerend literatury do prac magisterskich pochodzi od tych samych użytkowników, którzy korzystali z pomocy biblioteki przy pisaniu prac licencjackich. Sporadycznie z usługi zestawień tematycznych korzystają doktoranci poszukujący literatury z zakresu teoretycznych podstaw swoich badań oraz użytkownicy potrzebujący wykazów literatury do specjalizacji, przygotowania wykładów czy napisania artykułów naukowych.



Rys. 3. Rodzaje prac, do których wykonuje się zestawienia tematyczne
Źródło: oprac. własne na podstawie statystyki biblioteki obejmującej okres lat 2015-2016

Rysunek 4. przestawia statystykę zestawień wysyłanych do zamawiających w poszczególnych miesiącach w latach 2015-2016. Różnice wynikają przede wszystkim z rosnącego zainteresowania użytkowników informacją bibliograficzną, kiedy zbliża się termin realizacji poszczególnych etapów przygotowania pracy np. wybór tematu, wstępna bibliografia czy oddanie ukończonej pracy.



Rys. 4. Ilość zestawień wysyłanych do użytkowników
Źródło: oprac. własne na podstawie statystyki biblioteki obejmującej okres lat 2015-2016

W celu realizacji usługi w każdym miesiącu przeszukuje się średnio kilkadziesiąt tysięcy rekordów PBL, rocznie stanowi to ok. 300 tys. rekordów. W tabeli 1 zaprezentowano liczbę przeglądanych rekordów bazy oraz liczbę pozycji wybranych ostatecznie do spisu bibliograficznego. Jak wspomniano wcześniej zestawienia tematyczne sporządzane są przede wszystkim do prac dyplomowych, których tematyka jest dość obszerna, wymagająca przeszukiwania bazy przy użyciu wielu deskryptorów oraz różnego rodzaju kombinacji wyszukiwawczych. Sporządzane w ten sposób zestawienia stanowią rzetelny spis publikacji na dany temat. O trafności wyszukanych danych może świadczyć fakt, że na podstawie sporządzonych z bazy zestawień wydrukowano w ciągu roku 17 205 artykułów, co stanowiło w sumie ok. 60 000 stron zadrukowanego papieru[11].

Miesiąc/rok	2015		2016	
	Liczba przeszukanych rekordów	Liczba trafnych rekordów	Liczba przeszukanych rekordów	Liczba trafnych rekordów
styczeń	*22 547*	*2228*	*41265*	*5070*
luty	*30 746*	*4053*	*34755*	*3559*
marzec	*46 118*	*4667*	*41840*	*5070*
kwiecień	*13 296*	*2125*	*28388*	*2811*
maj	*25 175*	*3238*	*11002*	*1242*
Czerwiec	*15 283*	*1634*	*8722*	*725*
Lipiec	*9 176*	*1004*	*18490*	*879*
Sierpień	*9 575*	*1247*	*19883*	*1861*
Wrzesień	*19 113*	*2575*	*37862*	*3207*
Październik	*28 311*	*3210*	*33387*	*2636*
Listopad	*33 316*	*4741*	*53160*	*4416*
Grudzień	*22 303*	*2450*	*51099*	*4635*
Łącznie	*274 959*	*33 172*	*379 853*	*36 111*

Tabela 1. Liczba rekordów PBL przeglądanych w celu realizacji zestawień
Źródło: oprac. własne na podstawie statystyki biblioteki obejmującej okres lat 2015-2016

Polska Bibliografia Lekarska jest niezbędnym narzędziem w warsztacie informacyjnym Oddziału GBL w Bielsku-Białej. Sporządzane na jej podstawie zestawienia te-

[11] Sprawozdanie roczne Oddziału GBL w Bielsku-Białej za rok 2016 (materiały niepublikowane).

matyczne dostarczają użytkownikom wiarygodne i rzetelne dane. Usługa ta jest odpowiedzią na potrzeby użytkowników, którzy mimo dostępności PBL w czytelni oddziału czy we własnych bibliotekach uczelnianych, chętnie korzystają z fachowej pomocy bibliotekarza przy doborze literatury do prac dyplomowych. Dzięki temu biblioteka wspomaga proces kształcenia przyszłych pokoleń naukowców i wykwalifikowanych pracowników i spełnia swoją podstawową funkcję jaką jest dostarczanie informacji naukowej.

Bibliografia

Furgał Małgorzata: Oferta usług informacyjnych biblioteki akademickiej oparta na nowych technologiach. W: Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych. Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2008, s. 140-151. ISBN 83−910677−4−2

Kanczak Agnieszka, Szołtysik Karina: Czy w bibliotece XXI wieku jest miejsce dla bibliotekarza? W: Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? Łódź 2006 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/biblio21/sesja4ref2.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

Lepkowska Emilia: Jaki jest i gdzie jest współczesny czytelnik? [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://eprints.rclis.org/19569/1/Emilia%20Lepkowska%20czytelnik.pdf. Stan z dnia 29.03.2017

Sadowska Jadwiga,: Polskie dziedzinowe bibliograficzne bazy danych w perspektywie lokalnej i globalnej. W: Bibliograficzne bazy danych: kierunki rozwoju i możliwości współpracy. Bydgoszcz 2009 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/mat19. Stan z dnia 29.03.2017

Włostowska Ewa: Polska Bibliografia Lekarska A.D. 2013. W: Bibliograficzne bazy danych i ich rola w rozwoju nauki. II Konferencja naukowa Konsorcjum BazTech, Poznań, 2013 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://open.ebib.pl/ojs/index.php/Mat_konf/article/view/50/151. Stan z dnia 29.03.2017

Włostowska Ewa, Głębocki Jacek: „Polska Bibliografia Lekarska" Głównej Biblioteki Lekarskiej w roku swojego trzydziestolecia. W: Bibliograficzne bazy danych: kierunki rozwoju i możliwości współpracy. Bydgoszcz 2009 [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/mat19/wlostowska_glembocki.php. Stan z dnia 29.03.2017







Mgr Katarzyna Karkutt-Miłek Mgr Agnieszka Bójko Dr Wojciech Giermaziak

Warszawa – GBL

CIĘŻKIE CZASY, TRUDNE DECYZJE, ODWAŻNI LUDZIE

Abstract

The first Prime Minister of Poland after the restoration of independence by Poland and World War I was Ignacy Paderewski. One of his biggest success was receiving a clause in the Treaty of Versailles on the existence of Poland and assignation of its borders. As the effect of the treaty Greater Poland region (Wielkopolska) and a part of Gdańsk Pomerania region (Pomorze Gdańskie) were incorporated into Poland and the Free City of Danzig was created. A plebiscite was decided to be made in some areas (Warmia, Masuria and Upper Silesia). Despite many success, Ignacy Paderewski, because of a tense situation in the parliament, handed Józef Piłsudski his resignation in December 1919. On 13 December 1919 Leopold Skulski became the next Prime Minister. His governance has lasted for only 6 months, but he managed to take up many important issues. In his inauguration speech he already announced fast enacting of constitution, agricultural reform and provisioning the country. Among operations he undertook were, for instance, looking after soldiers of General Haller army, designing a chain of public schools and introducing 8-hour working day. During his governance inflation was reduced, tax reform started, common currency was introduced and works on higher education law began. Already before, when being a Lodz mayor, Skulski had occured to be a good organizer and administrator. After half-year activity Skulski handed in resignation, among other causes because of three members of parliament had left. Next Prime Minister – Wincenty Witos appreciated his until-then work and nominated Skulski the Minister of the Interior. The first Witos government took place from 24 July 1919 to 13 September 1921. During that time Polish borders, except Polish-Lithuanian border, were finally determined, three silesian uprisings and conflicts in the Eastern Poland, including Polish-Soviet War that had very bad consequences, broke out. Leopold Skulski visited the front that time, organised evacuation and secured towns from the influence of Soviet secret service. As a result of the riots in Dąbrowa Basin (Zagłębie Dąbrowskie) in June 1921 Skulski resigned. Despite of

difficulties Poland slowly regained stability. Building the harbour and the city of Gdynia as well as creating Central Industrial Region can be called a huge success of this period of time. However, efforts of next prime ministers to build strong Poland were interrupted by the World War II.

Streszczenie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I Wojnie Światowej pierwszym premierem Rzeczpospolitej został Ignacy Paderewski. Jednym z jego największych sukcesów było uzyskanie zapisu w Traktacie Wersalskim o istnieniu Państwa Polskiego oraz wyznaczeniu jego granic. W wyniku traktatu do Polski przyłączono Wielkopolskę, część Pomorza Gdańskiego oraz postanowiono utworzyć Wolne Miasto Gdańsk. Na niektórych terenach (Warmii i Mazurach oraz Górnym Śląsku) postanowiono przeprowadzić plebiscyty. Pomimo wielu osiągnięć, ze względu na napięcia wewnątrz rządu, w grudniu 1919 roku, Ignacy Paderewski złożył dymisję na ręce Józefa Piłsudskiego. Nowym premierem, od 13 grudnia 1919 roku, został Leopold Skulski. Mimo, że jego rządy trwały jedynie 6 miesięcy, udało mu się podjąć wiele cennych inicjatyw. Już w expose zapowiedział szybkie uchwalenie konstytucji, przeprowadzenie reformy rolnej i poprawę aprowizacji kraju. Wśród przedsięwziętych działań znalazły się m.in.: otoczenie opieką żołnierzy armii gen. Hallera, zaprojektowanie sieci szkół powszechnych i wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy. Za jego rządów zmniejszono inflację, rozpoczęto reformę podatkową, wprowadzono wspólną walutę i rozpoczęto prace nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Skulski dał się poznać jako dobry organizator i zarządca już wcześniej, kiedy pełnił funkcję Nadburmistrza Łodzi. Po półrocznym okresie działalności, m.in. ze względu na odejście z rządu trzech posłów premier złożył dymisję. Jego dotychczasową pracę docenił kolejny prezes rady ministrów – Wincenty Witos, mianując Skulskiego ministrem spraw wewnętrznych. Pierwszy rząd Witosa działał w okresie od 24 lipca 1919 roku do 13 września 1921 roku. W tym czasie ustalił się ostatecznie kształt polskich granic (poza granicą z Litwą), wybuchły trzy powstania śląskie i konflikty na wschodzie kraju, w tym, bardzo ciężka w konsekwencjach, wojna polsko-bolszewicka. Leopold Skulski w tym czasie wizytował okolice frontowe, organizował ewakuację i zabezpieczał miasta przed wpływem rosyjskich służb specjalnych. Na skutek zamieszek w zagłębiu Dąbrowskim w czerwcu 1921 roku złożył dymisję. Mimo trudności Polska powoli odzyskiwała stabilizację. Za wielki sukces tego okresu uznać można budowę portu i miasta Gdyni oraz powstanie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Starania kolejnych premierów w budowie silnej Rzeczpospolitej przerwał jednak wybuch II Wojny Światowej.

Wprowadzenie

Dwudziestolecie międzywojenne to dla Polaków okres euforii po odzyskaniu niepodległości. Jednocześnie jest to czas pierwszych od 123 lat samodzielnych decyzji politycznych i gospodarczych. Zjednoczony kraj musi wypracować wspólne zasady i przepisy postępowania, ujednolicić język urzędowy, walutę i politykę. W Polsce, do wybuchu kolejnej Wojny Światowej rządy sprawowało aż 18 premierów. Jednych z nim był Leopold Skulski, którego rządy przypadły na pierwszą połowę 1920 roku. Jakich reform zdążył dokonać? Jakie przedsięwzięcia zostały podjęte? Na te i inne pytania staramy się odpowiedzieć w niniejszym artykule.

Pierwsze, burzliwe lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości to czas prób ustanowienia granic naszego kraju i budowy jedności politycznej i gospodarczej państwa. W niniejszym artykule przedstawiamy działania trzech premierów tego okresu:

Ignacego Paderewskiego, Leopolda Skulskiego i Wincentego Witosa. Celem opracowania jest prezentacja dokonań tych wielkich Polaków, ze szczególnym naciskiem na obecnie mało znaną, a ważną postać Leopolda Skulskiego.

Istnieje wiele opracowań na interesujący nas temat, choć okres rządów Leopolda Skulskiego nie posiada imponującej bibliografii. Podczas pisania niniejszej rozprawy korzystaliśmy m.in. z druków Biblioteki Sejmowej, prac Jacka Goclona na temat gabinetu Leopolda Skulskiego, „Gazety Łódzkiej" – szczególnie w obszarze łódzkiej działalności premiera, a także wspomnień Wincentego Witosa. Możliwość zaprezentowania szerszego kontekstu dały nam głównie źródła historyczne, jak książka Andrzeja Garlickiego poświęcona Józefowi Piłsudskiemu oraz atlas „Dzieje Polski", a także artykuły, pochodzące ze stron internetowych Polskiego Radia.

Początek dwudziestolecia międzywojennego to w Europie okres powojennych rozliczeń. Traktat wersalski, który zapewnił Polsce niepodległość i nadał granicom naszego państwa międzywojenny kształt, jednocześnie dla przegranych – Niemców był wyrokiem skazującym na stagnację gospodarczą. W trakcie paryskiej konferencji pokojowej, która odbywała się od 18 stycznia 1919 r. do 21 stycznia 1920 r. Polskę reprezentowali Ignacy Paderewski i Roman Dmowski[1].

Jeszcze przed wejściem w życie postanowień Traktatu Wersalskiego Józef Piłsudski powierzył Ignacemu Paderewskiemu uformowanie rządu. Tak się też stało i 16 stycznia premier i jednocześnie minister spraw zagranicznych Ignacy Paderewski podał skład gabinetu. Jako muzyk, polityk i wygnaniec, który wrócił do Ojczyzny Ignacy Paderewski skonstruował rząd środka pomiędzy obozem piłsudczyków, lewicą i prawicą. Do jego największych osiągnięć niewątpliwie należy zapis w Traktacie Wersalskim o istnieniu i wyznaczeniu granic Państwa Polskiego. Na mocy traktatu do Polski przyłączono Wielkopolskę (choć faktycznie władzę tam przejęli Polacy już w styczniu 1919 r.), część Pomorza Gdańskiego (ten teren przeszedł pod władanie Polaków dopiero w styczniu 1920 r.) oraz postanowiono utworzyć wolne Miasto Gdańsk, pod nadzorem Ligii Narodów. Gdańsk miał własny rząd, konstytucję i politykę gospodarczą. Włączono go jednak do polskiego obszaru celnego i Polska mogła korzystać z portu gdańskiego[2]. Na terenach Warmii i Mazur oraz Górnego Śląska postanowiono przeprowadzić plebiscyty (Warmia i Mazury na mocy plebiscytu, który odbył się w trakcie ofensywy bolszewickiej, prawie w całości zostały przyłączone do Niemiec)[3]. W kolejnych miesiącach rząd musiał się zmierzyć z narastającym zagrożeniem przy zachodniej granicy. Pomimo udanego powstania wielkopolskiego Niemcy gromadzili wojska przy granicy z Polską i stosowali ostrzał przygranicznych wsi gazem trującym. Pod silną presją wojsk sojuszniczych, które podeszły aż pod Frankfurt Niemcy przyjęły warunki pokojowe

[1] Traktat Wersalski – powrót Polski na mapę Europy. www.polskieradio.pl

[2] Tamże

[3] Dzieje Polski. Atlas Ilustrowany. Warszawa: Demart S.A., 2007

Ententy i podpisały traktat pokojowy 28 czerwca 1919 r. Pomimo tak spektakularnych sukcesów, niespójność wewnętrzna rządu spowodowała złożenie dymisji rządu Ignacego Paderewskiego na ręce Józefa Piłsudskiego. „Z powodu nieprzezwyciężonych przeszkód, jakie spotykam, czuję się zmuszony do zaniechania dalszych zabiegów w celu utworzenia zwartego, silnego rządu, który by mógł w dzisiejszych czasach pracować z istotnym dla kraju pożytkiem”[4]. Miało to miejsce 4-5 grudnia 1919 r.

Nowy rząd pod wodzą Leopolda Skulskiego rozpoczął swoją pracę 13 grudnia 1919 r. Niestety rozpoczął działania w bardzo niekorzystnym okresie – rosło bezrobocie, produkcja przemysłowa spadała i brakowało środków finansowych na wsparcie działań pobudzających gospodarkę. Jednocześnie młoda demokracja charakteryzowała się znacznym radykalizmem i pogodzenie dążeń politycznych tak różnych partii politycznych jak PSL „Piast”, Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Zjednoczenia Mieszczańskiego wydawało się niemożliwe po porażce rządu Ignacego Paderewskiego. Leopoldowi Skulskiemu udało się to tylko na 6 miesięcy. Leopold Skulski, jako poseł, był współautorem wielu cennych inicjatyw sejmowych, m.in.:

- w sprawie organizacji kas chorych w Łodzi,
- w sprawie otoczenia opieką żołnierzy armii Hallera i umożliwienia im powrotu do miejsc zamieszkania,
- w sprawie zaprojektowania sieci szkół powszechnych,
- w sprawie przewożenia koleją materiałów opałowych,
- w sprawie konspiracyjnej agitacji partyjnej wśród wojska[5].

Aby unaocznić ogrom pracy, jaki stanął przed polskim parlamentem wystarczy przyjrzeć się expose premiera. Znalazły się w nim np.:

- szybkie uchwalenie konstytucji,
- przeprowadzenie reformy rolnej,
- poprawa aprowizacji kraju.

Należy pamiętać, że po 123 latach zaborów na ich poszczególnych terenach wykształciły się odmienne ustawy, przepisy a nawet zwyczaje. Jedną z pierwszych decyzji Leopolda Skulskiego po objęciu stanowiska nadburmistrza Łodzi była zmiana języka na pieczęci miejskiej na język polski.

W swoim łódzkim okresie działalności zorganizował obchody Święta Trzeciego Maja[6] i obchody rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki[7]. Takie pro-patriotyczne działania miały na celu pobudzenie i wzmocnienie poczucia odrębności i jedności narodo-

[4] www.pid.gov.pl

[5] Biblioteka Sejmowa; druki sejmowe: RPII/0/1230, 1169,1121, 1103, 623, 169

[6] Gazeta Łódzka, 22 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 109, s. 3; 23 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 110, s. 3; 3 maja 1917 roku, R. 6, nr 120, s. 3 Czasopismo ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej

[7] Pawlak Wacław: Na łódzkim bruku 1901-1918. Łódź: Wydaw. Łódzkie, 1986

wej w Polakach. W trakcie półrocznego okresu rządzenia Skulski skupiał się m.in. na prawach pracowniczych – ubezpieczeniach społecznych, organizacjach zawodowych. W tym czasie powstała i została przyjęta ustawa o ośmiogodzinnym dniu i czterdziestosześciogodzinnym tygodniu pracy. Zmniejszono inflację, rozpoczęto reformę podatkową, wprowadzono jednolity podatek dochodowy, wspólną walutę, jednolitą taryfę kolejową. Rozpoczęto prace nad ustawą o szkolnictwie wyższym. W planach była również budowa pierwszego portu morskiego w Polsce. A to wszystko udało się zrobić mając w perspektywie prowadzenie działań wojennych w wojnie z bolszewikami[8]. W kwietniu 1920 r. ministrowi Grabskiemu udało się zgromadzić 47 mld marek, czyli 3 razy więcej niż w 1919 r. Znaczną część tych dochodów miały pochłonąć przygotowania do działań wojennych (60%), ale również uchwalone podwyżki płac[9].

Z powodu odejścia trzech posłów z rządu (z PSL „Piast" i PSL „Wyzwolenie") premier zdecydował o rozwiązaniu gabinetu[10].

W Polsce był to okres szybko zmieniających się rządów. Krótki czas, w jakim premierem był Leopold Skulski skutkował wieloma trafnymi decyzjami, które docenił jego następca Wincenty Witos powołując Leopolda Skulskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych w swoim rządzie.

„Pominąwszy jego już wrodzone zdolności i znajomość rzeczy, odznaczał się zawsze trafnością sądu, niezależnością opinii, bezwzględną lojalnością we współpracy, braniem na siebie odpowiedzialności za każdy zrobiony krok, męskim stanowiskiem i zimną krwią i to nawet w najcięższych czasach. Ustąpienie jego gabinetu uważałem też za jeden z największych ciosów, jakie spadły na rząd"[11].

Pierwszy rząd Witosa prowadził swoją działalność od 24 lipca 1919 r. do 13 września 1921 r.[12] Wincenty Witos skupiał się głównie na problemach chłopskich, nie interesowała go np. praca nad konstytucją[13]. W tym czasie ustalił się kształt polskich granic (oprócz granicy z Litwą), choć rząd Witosa nie miał w tym udziału. W czasie urzędowania tego rządu wybuchły trzy powstania na Śląsku (sierpień 1919, sierpień 1920, maj-sierpień 1921). Polska przegrała plebiscyt na Górnym Śląsku 20 marca 1921 r. Władzę nad przyznaną częścią terenów Śląska Polska przejęła dopiero 20 czerwca 1922 r.[14].

[8] Goclon Jacek, A.: „Działalność gabinetu Leopolda Skulskiego w świetle protokołów posiedzeń Rady Ministrów (13 XII 1919–9 VI 1920) i rola rządu w okresie przygotowań do „wyprawy kijowskiej". Miscellanea Historico-Iuridica. 2014 T. 13, z. 1

[9] Goclon Jacek, A.: Rząd Leopolda Skulskiego (13 XII 1919-9 VI 1920), skład, funkcjonowanie i jego polityka wschodnia. Acta UL.Fol.Hist. 2012 T. 88 nr 1

[10] Garlicki Andrzej: Józef Piłsudski 1867-1935", Warszawa: „Czytelnik" 1990 s. 229

[11] W. Witos „Moje wspomnienia", Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1990

[12] Rząd Obrony Narodowej – symbol jedności przeciw bolszewikom www.PolskieRadio.pl

[13] Cimek Henryk: Wincenty Witos a kluczowe kwestie w Sejmie Ustawodawczym (1919–1922). Polityka i Społeczeństwo. 2009 nr 6

[14] Dzieje Polski. Atlas Ilustrowany, Demart S.A., Warszawa 2007

Wszystkie trzy rządy musiały się zmierzyć z konfliktami na wschodzie kraju:

- październik–listopad 1918 – marzec 1919 r. z Ukrainą,
- styczeń 1919 – październik 1920 r. z Litwą,
- styczeń 1919 – październik 1920 r. z bolszewicką Rosją; traktat pokojowy podpisano 18 marca 1921 r.

Ostatni konflikt był najtrudniejszy, wojna zakończyła się zwycięstwem Polski, ale kraj poniósł ogromne straty, niemal utracił ponownie swą niepodległość. Na początku lat dwudziestych Polska miała obszar 388 tys. km² i 27 mln ludności. Była zlepkiem wielu narodów a Polacy stanowili 69% ludności. Oczywiście różnorodność narodowości i wyznań niosła ze sobą konieczność ułożenia współżycia i to było jednym z największych wyzwań tego okresu[15].

W okresie rządów Wincentego Witosa miała miejsce najdramatyczniejsza dla Polaków część wojny polsko-bolszewickiej – Bitwa Warszawska. Rozpoczęła się 13 sierpnia 1920 r. Strategię bitwy przygotował Józef Piłsudski na podstawie opracowań gen. Tadeusza Rozwadowskiego i jego Sztabu Generalnego. Wojsko Tuchaczewskiego zostało zmuszone do odwrotu nad Niemen, od 19 sierpnia wojsko polskie przeszło do ofensywy. Pokój zawarto w Rydze 18 marca 1921 r.[16].

Jednym z ministrów w Rządzie Obrony Narodowej był Leopold Skulski. Objął on tekę ministra spraw wewnętrznych[17]. W warunkach wojny odgrywał bardzo ważną rolę: wizytował okolice frontowe, organizował ewakuację władz, zabezpieczał Warszawę i inne miasta przed zakusami rosyjskich służb specjalnych, które namawiały sympatyków komunizmu do wystąpień oraz pomocy szpiegom. W wyniku zamieszek w zagłębiu Dąbrowskim 29 maja 1921 r. w czerwcu zrezygnował z pełnienia funkcji ministra.

Po odzyskaniu niepodległości terytoria trzech zaborów różniły się diametralnie – poziomem rozwoju gospodarki, systemami walutowymi, nie były połączone nawet siecią linii kolejowej. Teren byłego zaboru rosyjskiego i Galicja były mocno zniszczone w wyniku działań wojennych podczas I Wojny Światowej. Wojny z Ukrainą i Rosją przyniosły kolejne zniszczenia. Zdecydowanie najlepiej radził sobie Śląsk i tereny zachodnie. Problemy bieżące tak zróżnicowanego państwa pochłaniały bardzo dużo energii i finansów budżetowych. W kontekście takich trudności za ogromny sukces dwudziestolecia międzywojennego należy uznać budowę portu i miasta Gdyni oraz powstanie COP – Centralnego Okręgu Przemysłowego (nie wszystko dało się zakończyć przed wybuchem wojny w 1939 r.)[18].

W czasie dwudziestolecia międzywojennego Polska miała osiemnastu premierów. Wszyscy dołożyli ogromnych starań by podnieść kraj niemal unicestwiony przez

[15] Dzieje Polski. Atlas Ilustrowany, Demart S.A., Warszawa 2007
[16] Tamże
[17] Skulski Leopold, [W:] Polski słownik biograficzny. T. 38 z 159. Warszawa ;Kraków: IH. PAN, 1998
[18] Dzieje Polski. Atlas Ilustrowany. Warszawa: Demart S.A., 2007

123-letnią niewolę. Rola pierwszych trzech z nich, w tym Leopolda Skulskiego była bardzo trudna, gdyż, poza jednoczeniem ziem polskich i wprowadzaniem reform musieli walczyć o stabilność granic i przynależność państwową poszczególnych terytoriów. Mimo to udało się zrobić bardzo wiele. Ich starania przerwał jednak wybuch II Wojny Światowej.

Bibliografia

Biblioteka sejmowa; druki sejmowe: RPII/0/1230, 1169,1121, 1103, 623, 169

Cimek Henryk: Wincenty Witos a kluczowe kwestie w Sejmie Ustawodawczym (1919-1922). Polityka i Społeczeństwo. 2009 nr 6 s. 18-26

Dzieje Polski. Atlas Ilustrowany. Warszawa: Demart S.A. 2007

Garlicki Andrzej: Józef Piłsudski 1867-1935", Warszawa: „Czytelnik" 1990

Gazeta Łódzka, 22 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 109, s. 3; 23 kwietnia 1917 roku, R. 6, nr 110, s. 3; 3 maja 1917 roku, R. 6, nr 120, s. 3, Czasopismo ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej

Goclon Jacek, A.: „Działalność gabinetu Leopolda Skulskiego w świetle protokołów posiedzeń Rady Ministrów (13 XII 1919-9 VI 1920) i rola rządu w okresie przygotowań do „wyprawy kijowskiej". Miscellanea Historico-Iuridica. 2014 T. 13, z. 1 s. 253-276

Goclon Jacek, A.: Rząd Leopolda Skulskiego (13 XII 1919-9 VI 1920), skład, funkcjonowanie i jego polityka wschodnia. Acta UL.Fol.Hist. 2012 T. 88 nr 1 s. 177-202

Pawlak Wacław: Na łódzkim bruku 1901-1918. Łódź: Wydaw. Łódzkie, 1986

Rząd Obrony Narodowej – symbol jedności przeciw bolszewikom". PolskieRadio.pl,

Skulski Leopold, [W:] Polski słownik biograficzny. T. 38 z 159. Warszawa ;Kraków : IH. PAN, 1998

Traktat Wersalski – powrót Polski na mapę Europy. www.polskieradio.pl

Witos Wincenty: Moje wspomnienia. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1990

www.pid.gov.pl



Dr Wojciech Giermaziak
Warszawa – GBL



Mgr Renata Firkowska



Mgr Gabriela Ruhnke
Opole – O/GBL

ZAMEK W MOSZNEJ JAKO DAWNE CENTRUM TERAPII NERWIC

Abstract

A descriptive essay devoted to the four decades of existence of the Centre for Neurological Disorder Therapy (CND), in the years between 1971–2013, operating as an open preventive and long-term illness medical facility located in Moszna Castle in Opolskie voivodeship, with a brief description of its therapeutic function and specific geographic and historical conditions.

Streszczenie

Praca opisowa poświęcona istnieniu na przestrzeni czterech dekad, w latach; 1971–2013 Centrum Terapii Nerwic (CTN), jako otwartego ośrodka profilaktyczno-sanatoryjnego w Zamku Moszna na Opolszczyźnie, z krótkim uwzględnieniem jego funkcji terapeutycznej oraz specyfiki warunków geograficzno-historycznych.

W środkowej Europie, na Śląsku Opolskim, gdzie przez kilka stuleci przeplatały się wpływy różnych kultur, głównie: czeskiej, niemieckiej, polskiej i powstałej z wyżej trzech wymienionych – śląskiej, istnieje do dzisiaj pewne nietypowe miejsce jakim jest zespół pałacowo-zamkowy Moszna. Rezydencja z dość rozległym założeniem parkowo – ogrodowym znajduje się we wsi o tej samej nazwie. Wieś Moszna, dawniej podległa właścicielom majątku, tworzyła z pałacem nierozerwalną całość. Miejsce to położone około 35 kilometrów na południowy zachód od Opola, leży między Prószkowem, Krapkowicami a Prudnikiem, w południowej części województwa opolskiego,

powiecie krapkowickim – gminie Strzeleczki, w bliskim sąsiedztwie Góry Świętej Anny. Dogodność dojazdu ułatwia położona około 20 kilometrów od Mosznej biegnąca przez południe Polski autostrada A4.

Powszechnie przyjęta nazwa zamku w Mosznej kojarzona jest – poza walorem historycznym i atrakcją turystyczną z istniejącym tu do niedawna – *Centrum Terapii Nerwic (CTN)*. Niewątpliwie, by zrozumieć sens istnienia centrum terapii w takim miejscu, trzeba odnieść się do lokalizacji i historii, które miały wpływ na wybór tego obiektu dla tego typu instytucji.

Jako jeden z nielicznych, i tak okazałych obiektów na Śląsku Opolskim, które wciąż istnieją w tym rejonie, zamek w Mosznej szczęśliwie przetrwał okres II wojny światowej, nie uległ zniszczeniom w trakcie działań wojennych i w okresie komunistycznym. Miał więcej szczęścia, niż inne rezydencje na Opolszczyźnie, jak np. niedaleka rezydencja rodziny *von Schaffgotsch & Schomberg-Godulla* w Kopicach – obecnie znajdująca się w stanie głębokiej dewastacji i ruinie; czy rezydencja *Oppersdorffów* w Głogówku, w znacznie lepszej kondycji, która obecnie jednak opuszczona i zamknięta, w szybkim tempie niszczeje.



Zamek Moszna

Swój obecny kształt Moszna zawdzięcza wyrafinowanej fantazji ostatnich właścicieli majątku, prusko-śląskiemu rodowi potentatów przemysłowych *Thiele-Winckle-rom*, którzy od 1866 do 1945 roku byli właścicielami majątku. Nabyty w 1866 roku,

nie spełniał roli okazałej siedziby, będąc przeciętną barokową rezydencją, jakich nie brakowało w Europie. Wiele przemysłowych rodów, które w zawrotnym tempie doszły do ogromnych fortun i tytułu arystokratycznego swój status podkreślało budową modnych, eklektycznych rezydencji, które swoim przepychem, nowoczesnością i wielkością miały uzewnętrzniać bogactwo rodziny. Kiedy rezydencja częściowo spłonęła trzydzieści lat później, od razu ruszyły prace, których efektem jest dzisiejszy zamek. Jeszcze w tym samym 1896 roku, w którym wybuchł pożar, odbudowano pałac barokowy w pierwotnym kształcie. Obecnie stanowi on środkową część całego kompleksu. Do 1900 roku powstało najbardziej okazałe wschodnie skrzydło neogotyckie. Nie wystarczyło to aspiracjom właściciela majątku i jeszcze przed I wojną światową, dla równowagi i uzyskania symetrycznego układu, w ekspresowym tempie dwóch lat; 1911-1913 lub według innej relacji 1912-1914 dobudowano renesansowe skrzydło zachodnie. Budowla z lotu ptaka uzyskała mniej więcej regularny kształt litery „U" z okazałym tarasem, oranżerią i własną bażanciarnią.

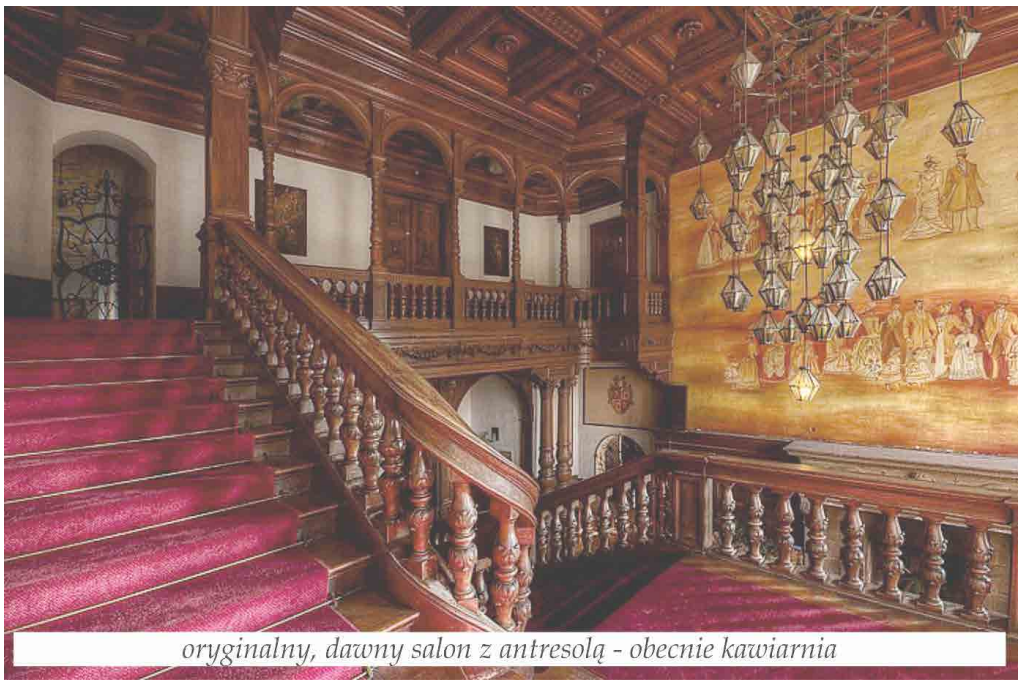
Koniec i wynik II wojny światowej sprawił, że rodzina *Thiele-Wincklerów*, wiosną 1945 roku w pośpiechu opuściła posiadłość. W zamku zakwaterowały się odziały armii radzieckiej, to czego nie zdążyli zabrać i uratować w ostatnich dniach wojny dekadenccy potomkowie rodziny *Thiele-Wincklerów*, zrabowali lub zniszczyli Sowieci. Z tego okresu pochodzą największe zniszczenia rezydencji, dewastacji uległa większa część wyposażenia zamkowego, większość przechowywanych tam dzieł sztuki, głównie rzeźb oraz obrazów została rozkradziona lub wywieziona w głąb Związku Radzieckiego i przepadła bezpowrotnie.

Zamek po opuszczeniu armii, przez trzy dekady służył różnym rozlicznym celom. Od początku lat sześćdziesiątych (1961 rok) stał się filią *Szpitala Psychiatrycznego w Branicach.* Początek 1972 roku okazał się zwrotny dla całego kompleksu pałacowo-ogrodowego, został wówczas zatwierdzony plan by założyć tu sanatorium. Inicjatorami przedsięwzięcia były trzy osoby; *dr Z. Jackowiak,* dyrektor *Szpitala Psychiatrycznego w Branicach*; jego zastępca *dr Z. Różycki* i *A. Majewski* – dyrektor *Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Opolu*.

Pomysł był na tyle ciekawy, że zabezpieczyłby obiekt przed dalszym nieuchronnym niszczeniem. Odpowiadał pewnemu, modnemu praktykowanemu zwyczajowi na Śląsku, który szczęśliwie przetrwał okres wojny i był rekultywowany tuż po niej w Polsce i na Ziemiach Odzyskanych. Polska administracja, po przejęciu niemieckiego mienia postanowiła utrzymać modne, teraz także funkcjonalne, bo „lansujące zdrowy tryb życia" poniemieckie sieci górskich sanatoriów, pośród pasm górskich Sudetów i rozległego Przedgórza Sudeckiego – wzdłuż dawnej granicy austro-węgierskiej, a obecnie czeskiej – od zachodniego południa Polski. Zamek Moszna leżąc niedaleko granicy czeskiej i Góry Świętej Anny, blisko Gór Opawskich tuż przed Przedgórzem Sudeckim doskonale wpisywał się w ten uzdrowiskowo-sanatoryjny klimat. Graniczne, górskie okolice południowej Opolszczyzny słynęły z uzdrowisk w Europie Środkowej, już

w pierwszej połowie XIX wieku. Prowadzona tu przez Niemca – *Vincenza Priessnitza* i jego rodzinę działalność zdrowotna we wsi *Grafenberg* w austro-węgierskim, czeskim Jeseniku od lat trzydziestych XIX wieku, w pewien sposób rozsławiła te okolice Dolnego Śląska. Uzdrowisko „wodnego lekarza" jak nazywano *Herr Priessnitza*, prekursora kąpieli wodnych i zimnych prysznicy znajduje się w czeskim mieście położonym raptem 20 kilometrów na południe od Głuchołaz, te z kolei leżą niedaleko samej Mosznej. Taka fama okolicy, a także warunki i stan techniczny zamku pozwoliły na rozpoczęcie działalności sanatorium.

Zamek bowiem, uwzględniając także 99 wież posiadał 365 pomieszczeń, (zgodnie z fantazją dawnego właściciela miało być ich tyle ile dni w roku). Tak obszerny kompleks, przy powierzchni wynoszącej 7 tysięcy metrów kwadratowych i kubaturze – 65 tysięcy metrów sześciennych doskonale nadawał się, by przystosować go do wygody kuracjuszy.



oryginalny, dawny salon z antresolą - obecnie kawiarnia

Ośrodek leczenia nerwic w Mosznej został powołany do życia uchwałą ówczesnego *Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej* (PWRN) w Opolu dnia 21 grudnia 1971 roku w randze Wojewódzkiego Sanatorium. W 1973 roku dokonano nieznacznej korekty nazwy sanatorium na: *Wojewódzki Ośrodek Profilaktyczno-Sanatoryjny*, nie zmieniając profilu terapeutycznego. W kwietniu 1972 roku organizację ośrodka, opracowanie programu terapeutycznego i kierowanie jego działalnością powierzono *dr n. med. Zygmuntowi Więckowi*. Zespół pracowników kierowany przez dyrektora z poświęceniem

i entuzjazmem godnym uwagi podjął się trudnego zadania stworzenia w ogołoconych i pustych przestrzeniach pałacowych ośrodka leczniczego na miarę ówczesnych lat.

Park od pobytu armii radzieckiej był w stanie skrajnego zaniedbania i dewastacji. Trudnego i kosztownego zadania ratowania zamku, parku oraz stworzenia odpowiednich warunków dla funkcjonowania nowoczesnego ośrodka sanatoryjnego nie udałoby się zrealizować z samych środków budżetowych ówczesnej służby zdrowia. Dopiero po nawiązaniu współpracy ekonomicznej z tzw. *„triadą"* czyli najważniejszymi zakładami przemysłowymi Opolszczyzny uzyskano odpowiednie środki finansowe i energetyczne w zamian za przyjmowanie pracowników na turnusy sanatoryjne i za stałą profilaktykę dla pracowników tychże zakładów. Efektem spotkania w 1972 roku w Mosznej dyrektorów; *Zakładów Elektrod Węglowych w Raciborzu; Zakładów Chemicznych „Blachownia" i Zakładów Azotowych w Kędzierzynie-Koźlu* była decyzja o podjęciu współpracy oraz ustaleniu jej wzajemnie obowiązujących zasad. Opracowany wówczas oryginalny program tzw. *„czynnej profilaktyki"* został przyjęty z dużym zainteresowaniem przez kierownictwo i pracowników zakładów przemysłowych. Program wszedł w życie, a współpraca zaczęła rozwijać się i nabrała rozmachu trwając przez wiele kolejnych lat, w trakcie których dołączyły kolejne zakłady wnoszące wkład w utrzymanie ośrodka między innymi z sektorów; energetyki, petrochemii czy *Centrali Produktów Naftowych*. Współpraca przedsiębiorstw z Ośrodkiem w Mosznej doprowadziła do zmniejszenia chorobowych strat czasu w zakładach pracy nawet o 50%. Nie dziwi więc fakt, że tak chętnie zawierano umowy o współpracy z wielkimi firmami przemysłowymi na Opolszczyźnie. Rozumieli to dyrektorzy wielkich przedsiębiorstw zwłaszcza tych, w których jak np. w energetyce psychiczne obciążenie pracownika powoduje istotne zakłócenie fizycznych funkcji organizmu. Z tego powodu wprowadzenie tam odpowiedniego modelu profilaktyki dawało w efekcie znacznie obniżenie poziomu zachorowalności. Rezultaty były korzystne dla obu stron, a Ośrodek w Mosznej mógł funkcjonować i trzymać się bez przeszkód uzyskując wielorakie, niezależne źródła finansowania. Nowoczesne i skuteczne metody działalności sanatorium głównie zaowocowały poprawą zdrowia psychicznego załóg w przedsiębiorstwach w trójkącie; *Zdzieszowice – Blachownia – Kędzierzyn-Koźle*. Osiągnięte efekty zostały przedstawione między innymi na kongresach naukowych *Towarzystwa Psychologicznego* w roku 1993 w Opolu i *Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego* w roku 1995 we Wrocławiu.

Pozyskane środki specjalne pozwoliły w istotny sposób na zorganizowanie w Mosznej zajęć fizykoterapii; zakup sprzętu medycznego – również tego z zagranicy, między innymi gabinetu spondyliatrycznego o unikalnym wyposażeniu, zainstalowaniu sauny fińskiej, solarium, siłowni czy ścieżki zdrowia. Zorganizowano także niezależne, nowoczesne laboratorium analityczne. W późniejszym czasie pokoje dla 150 pacjentów przygotowywane były w coraz bardziej wygodnym, hotelowym stylu – z telewizją satelitarną oraz telefonem.

*WOS-P*a od 1996 roku *Centrum Terapii Nerwic (CTN)* w Mosznej działał jako *„obiekt lecznictwa otwartego”*, od początku miał zajmować się leczeniem i profilaktyką nerwic oraz chorób psychosomatycznych. Uwzględniono te kryteria przy organizacji i działaniu nowego ośrodka terapeutycznego, wówczas największego o tym profilu w Polsce. Sanatorium miało stosować skuteczne leczenie poprzez nowe podejście metodyczne, oparte o najnowsze osiągnięcia medycyny i psychologii klinicznej w latach 70. XX wieku – uwzględniając przyczyny schorzeń. Nie mogło ono zatem być tradycyjne czy tylko objawowe. Globalny wzrost liczby tzw. „chorób cywilizacyjnych” po wojnie, w krajach szybko rozwijających się Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski, będących skutkiem przeciążenia ludzkiego organizmu nadmiernym i przewlekłym, negatywnym stresem psychicznym wymagał nowego podejścia. W kompleksowym programie leczenia ważną rolę odgrywały też sprawdzone, niekonwencjonalne metody i czynniki oddziaływujące pozytywnie na zdrowie, przywracające również sprawność psychiczną. Formami wspierającymi proces terapeutyczny były takie zajęcia jak; psychozabawy, psychoedukacja, muzykoterapia, trening relaksacyjny, zajęcia integracyjne, psycho-rysunek, poezja, sztuka i bogactwo przyrody.

Od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku stopniowo poprawiały się warunki pobytu pacjentów w Ośrodku, wyposażenie sanatoryjne oraz zakres świadczonych usług. Od początku działalności pacjenci korzystali z oddziału hydro-fizykoterapii, w którym także z każdym rokiem zwiększał się zakres zabiegów i ich liczba. Osiągnęły one według rezydentów, fachowców medycznych i bywających gości wysoki poziom.

W zamkowych wnętrzach urządzono stylowa jadalnię i w hall-sieni kawiarnię, palmiarnię, odtworzono bogato wyposażoną bibliotekę, stworzono salę koncertową o specjalnym wystroju i unikalnej akustyce w byłej kaplicy zamkowej, salę wystawową w dawnej sali balowej hrabiów *Thiele–Winklerów*, odtworzono salę myśliwską, i utrzymano hotelowe wnętrza między innymi *Białego i Czarnego Apartamentu*. Dla wygody pacjentów utworzono kilka sal „kominkowo-telewizyjnych”, wyposażonych w kolorowe telewizory, co w ówczesnych latach nie było we wszystkich ośrodkach czy sanatoriach oczywistym standardem. Ogród Palmowy z fontanną – ów potocznie zwany palmiarnią, zadbano także o ruch i stworzono salę gimnastyczną; salę gier sportowych oraz salę cichych gier. W budynku Ośrodka – poza zamkiem – zainstalowano nowoczesne, panoramiczne kina. W parku urządzono tartanowe boisko do siatkówki oraz ścieżkę zdrowia. Przeprowadzono remont stawów i kanałów oraz remont parku.

Stopniowo zwiększano liczbę łóżek, uzupełniano wyposażenie wzbogacając wystrój wnętrz. Jednocześnie starano się i dbano o regularny dopływ fachowej kadry lekarskiej (specjaliści psychiatrzy), pielęgniarskiej, fizjoterapeutów – niezbędnej do realizacji założonych celów terapeutycznych. Oprócz wysoko wykwalifikowanej kadry z wyższym wykształceniem medycznym zadbano o nabór odpowiedniej kadry średniego personelu działalności podstawowej – instruktorów terapii, pielęgniarek. W październiku 1973

roku uruchomiono także gabinet stomatologiczny z pierwszym zatrudnionym tu na stałe stomatologiem. W celu zapewnienia prawidłowej działalności ośrodka i niezakłócania pracy personelu medycznego oraz ze względu na zabytkowy charakter samego obiektu i założeń ogrodowych stworzono i zatrudniono odpowiednią kadrę administracyjną, obsługę do technicznej konserwacji zamku i parku.



dawna jadalnia sanatorium pod barokowym sklepieniem z XVIII wieku

Z każdym rokiem zwiększała się liczba przyjmowanych pacjentów osiągając docelowy komplet 150 miejsc (łóżek). Najwyższa liczba pacjentów została osiągnięta w 1978 roku – 1794 osoby. Od czerwca 1976 roku – do lutego 1977 roku wydzielono 10 łóżek do dyspozycji *Kliniki Kardiochirurgicznej Akademii Medycznej* w Łodzi. Po zakończeniu remontu i adaptacji całego pałacu wyklarowały się trzy oddziały specjalistyczne:

- Oddział Intensywnej Psychoterapii, w tym grupowej
- Oddział Psychosomatyczny
- Oddział Psychoprofilaktyczny

Sanatorium mieszcząc się w zabytkowym miejscu posiadało również inny ważny walor przy tego typu działalności jaką był dłuższy pobyt i kilkutygodniowa terapia. Ośrodek otoczony był ponad 200-hektarowym parkiem – ogrodem, sławnym przede

wszystkim z bogatego skupiska azalii i rodendronów. Należy do największych i najcenniejszych założeń parkowo-pałacowych Opolszczyzny.

Stary, bogaty drzewostan, w skład którego wchodzą gatunki rodzime i egzotyczne; 200-letnie lipy, 300-letnie dęby szypułkowe, 120-letnie sosny wejmutki oraz choiny kanadyjskie na moszeńskiej *Wyspie Wielkanocnej* – tworzy wspaniałe walory widokowe i ekologiczne dla kuracjuszy. Reprezentuje typ angielskiego naturalistycznego parku krajobrazowego. Nie ma sprecyzowanych granic, nie posiada płotów lub innych ograniczeń i łączy się bezpośrednio z okolicznymi lasami, polami, łąkami i wioskami. Jedynie główna oś całego założenia ma geometryczny charakter, jako świadomie zachowana barokowa pozostałość regularnych ogrodów z XVIII wieku. Główna aleja obsadzona od elewacji frontowej kolejno; kasztanowcami potem czerwonymi dębami przechodzi od strony elewacji ogrodowej w aleję obsadzoną 200-letnimi lipami. Po obu stronach alei zachowały się XVIII i XIX wieczne kanały wodne w stylu holenderskim i francuskim, stawy – połączone w jeden system wodny, po którym można było podróżować łodziami. Całość dopełniają wspomniane rzadkie skupiska rododendronów, mnogość azalii i różaneczników. Rozległość terenów leśnych jak i otwartych przestrzeni wytworzyły na tym terenie korzystny mikroklimat dla wypoczynku pacjentów *Centrum Terapii Nerwic*.



angielski park w Mosznej - skupiska kwitnących rodendronów

Na wiosnę, w pałacowym ogrodzie rozkwitają różaneczniki i setki azalii, zachwycając zapachem. W Mosznej, corocznie na przełomie maja i czerwca odbywa się doroczny muzyczny festiwal „Święto Kwitnącej Azalii". Popularyzowana jest wówczas muzyka polskich i niemieckich kompozytorów. Koncerty odbywają się na tarasie zamku oraz w kaplicy zamkowej, która pełni rolę sali koncertowej. W czasie święta, w dawnej galerii – dziś sali ekspozycyjnej – prezentowane są wystawy plastyczne ukazujące twórczość uznanych artystów profesjonalnych i uzdolnionych amatorów, organizowane są tu również plenery malarskie. W gabinecie właściciela znajduje się całorocznie działająca biblioteka i czytelnia sanatoryjna.

Po kilku latach działalności zamek stał się znanym szeroko w Polsce – *Wojewódzkim Ośrodkiem Profilaktyczno-Sanatoryjnym*. W latach późniejszych zyskał także uznanie za granicą, między innymi w Niemczech i Czechach. W 1996 roku WOP-S przekształcił się w samodzielny zakład opieki społecznej i zmienił nazwę na; *Centrum Terapii Nerwic (CTN).*

CTN w Mosznej był jednym z kilku działających w Polsce całodobowych ośrodków-oddziałów leczenia nerwic i innych zaburzeń niepsychotycznych, gdzie dominującą procedurą leczniczą była psychoterapia. Dysponowało, w przeciwieństwie do innych ośrodków bazą fizykoterapeutyczną i rehabilitacyjną. Realizowało programy profilaktyki czynnej i leczenia zaburzeń zdrowotnych skierowane do klientów instytucjonalnych. Realizowanie metod leczenia zaburzeń emocjonalnych było częścią oferty medycznej Województwa Opolskiego dla ludzi potrzebujących fachowej pomocy przy leczeniu nerwic i zaburzeń niepsychosomatycznych.

Dysponowało doskonale wyposażoną bazą terapeutyczną, leczniczą i rehabilitacyjną obejmującą: wodolecznictwo, światłolecznictwo, masaże, saunę, solarium i siłownię. Przyjmowało pacjentów powyżej 18 roku życia, z całego kraju, a także z zagranicy. Podstawowym celem działalności było:

- leczenie i rehabilitacja zaburzeń nerwicowych,
- leczenie zespołów behawioralnych,
- leczenie zaburzeń osobowości, zahamowania i innych zaburzeń spowodowanych dysfunkcją mózgu i chorobą somatyczną,
- prowadzenie psychoprofilaktyki w tym zakresie.

Do zakresu zadań CTN Moszna należało: stacjonarne leczenie zaburzeń opisanych powyżej, udzielanie specjalistycznych i konsultacyjnych świadczeń w zakresie czynnej profilaktyki w zakładzie pracy i innych środowiskach zawodowych; organizowanie i prowadzenie działań w zakresie promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom psychicznym; organizowania i prowadzenia szkoleń i dokształcania zawodowego. Organizowania również usług związanych z poprawą kondycji fizycznej, fizykoterapeutycznej i rehabilitacyjnej.

W Mosznej istniała możliwość uczestniczenia zarówno w psychoterapii grupowej jak i indywidualnej, po kwalifikacji do grup terapeutycznych trwających od 4 do 12 tygodni lub indywidualnego kontaktu z psychoterapeutą – trwającego 4 tygodnie. Grupy terapeutyczne prowadzone były w dwóch paradygmatach: PSYCHODYNAMICZNYM i GESTALT.

Centrum Terapii Nerwic istniało w zamku przez 41 lat. W latach 1972-2013 funkcjonowało nieprzerwanie – niejednokrotnie zmieniając swoja nazwę, ale nie funkcję, jaką była higiena i ratowanie zdrowia psychicznego pacjenta. W ostatnim okresie kilku lat zamek w Mosznej przestał spełniać obowiązujące unijne, restrykcyjne standardy i zaistniała konieczność przeniesienia placówki leczniczej do nowego budynku. W 2009 roku rozpoczął się wielki remont moszeńskiego zamku. Kilka lat później, wiosną 2013 roku, pacjenci *CTN* zostali umieszczeni w nowym ośrodku, który został wybudowany kilkaset metrów dalej od pałacu, w pobliskim parku. Budowa nowego ośrodka pochłonęła ponad 20 milionów złotych, obecnie może w nim przebywać 130 pacjentów na raz.

Nowy ośrodek przejął funkcje sanatoryjne z zamku w Mosznej, chodź nie zachował już takiego elitarnego charakteru. Dla kuracjuszy jest to miejsce, w którym odzyskuje się siły i spokój.

Obecnie, zamek w Mosznej przeobraża się w luksusowy hotel, nadal będąc wizytówką Opolszczyzny w nowej odsłonie

Bibliografia

10 lat Wojewódzkiego Ośrodka Profilaktyczno-Sanatoryjnego w Mosznej, Moszna – listopad 1982 s. 3-8

Cichoń-Bitka Maria: Zamek w Mosznej, Opole 1987

Gaworski Marek: Pałac w Mosznej, Strzelce Opolskie 2008 s. 45

Hlawacz Roman: Moszna Zamek i Park, Opole 1999

Zamek w Mosznej, Poznaj Swój Kraj,1998 nr 6 s. 2

Zespół Pałacowo-Parkowy w Mosznej i jego miejsce w turystyce zdrowotnej, Śląsk Opolski 2007 nr 1-2 s. 24-27

Więcek Zygmunt: Moszna – pierwszy z siedmiu cudów Opolszczyzny, Krapkowice 2010 s. 10-14

Linki zewnętrzne

http://www.national-geographic.pl/kierunki/moszna-bajkowy-zamek [27.02.2017]

http://www.moszna-zamek.pl, [02.03.2017]

http://www.zamek-moszna.info.pl, [28.02.2017]

http://www.zamek-moszna.strefa.pl/centrum.html [28.02.2017]



Dr Wojciech Giermaziak
Warszawa – GBL



Mgr Izabella Przyłuska
Zielona Góra – O/GBL

MEDYCYNA NATURALNA DAWNIEJ I DZIŚ

„Lekarz przyszłości nie będzie przepisywał lekarstw lecz zainteresuje pacjentów właściwą opieką swojego organizmu, dietą oraz przyczyną i zapobieganiem chorobie”

Thomas Edison (1847-1931)

Abstract

The theme of the article is the history of folk medicine, a little-known field of science often underestimated today experiencing its great return. It presents the history and methods of treatment used in ancient times as well as those where a greater or lesser extent we use today. Traditional folk medicine and its achievements largely based on centuries of observation of the natural environment, and knowledge handed down from generation to generation, practically since the dawn of time. In ancient times lack of medicines such as we know them today, and little knowledge of the structure of the human body and the functions of its organs supported the development of folk medicine, which dealt primarily treating the symptoms not the causes of the disease. Therefore people were drawn from what nature offered in many cases by combining it with faith in the supernatural power and action of magic and deities in which they believed. Curing with agents plant combined practical and reasonably resulting from their actions and assigned to each plant with magical properties. Until recently, underestimated and ridiculed now more often implemented increasingly deployed in the convention solutions generally regarded as effective.

Streszczenie

Tematem artykułu jest historia medycyny ludowej, mało znanej często niedocenianej dziedziny nauki przeżywającej dziś swój wielki powrót. Przedstawiono w nim historię i metody leczenia stosowane w zamierzchłych czasach oraz te, z których w mniejszym lub większym stopniu korzystamy do dzisiaj. Tradycyjna medycyna ludowa oraz jej osiągnięcia w dużej mierze oparta jest na wielowiekowych obserwacjach naturalnego środowiska, a także wiedzy przekazywanej z pokolenia na pokolenie praktycznie od zarania dziejów.

W dawnych czasach brak lekarstw takich, jakie znamy obecnie oraz niewielka znajomość budowy ludzkiego ciała oraz funkcji poszczególnych jego organów sprzyjała rozwojowi medycyny ludowej, która zajmowała się przede wszystkim leczeniem objawów nie przyczyn choroby. Garściami, więc czerpano z tego, co oferowała natura w wielu wypadkach łącząc to z wiarą w jej nadprzyrodzoną moc oraz działaniem magii i bóstw, w które wierzono. Lecząc środkami roślinnymi łączono praktyczne i racjonalne przesłanki wynikające z ich działania oraz przypisywane poszczególnym roślinom magiczne właściwości. Do niedawna niedoceniana i wyśmiewana dziś coraz częściej wdrażana w konwencję rozwiązań uznawanych powszechnie, jako skuteczne.

Wstęp

Medycyna naturalna inaczej zwana ludową od zawsze towarzyszyła człowiekowi i od początków jego istnienia na ziemi była, jest i pewnie zawsze będzie związana z potrzebą odzyskiwania nadszarpniętego lub utraconego zdrowia. Zdrowie zawsze było najwyższą wartością człowieka, o którą trzeba było zabiegać, dbać, i które niejednokrotnie warunkowało jego pozycję w grupie, do której należał. Sprawne i szczęśliwe funkcjonowanie w społeczeństwie bez bólu, dolegliwości i dysfunkcji ograniczających lub uniemożliwiających codzienne życie to cel uniwersalny od wieków przyświecający człowiekowi. Cena, aby osiągnąć ten cel nigdy nie miała znaczenia i chyba nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że każdą, nawet najwyższą bylibyśmy gotowi za osiągnięcie tego celu zapłacić.

Żyjąc w dzisiejszych czasach, korzystając z osiągnięć nauki w każdej dziedzinie życia mamy możliwość szybkiego reagowania praktycznie na wszystkie problemy zdrowotne, które nas dotykają. Boli nas coś, dopada nas jakaś choroba bez zastanowienia sięgamy po pomoc, którą oferuje nam medycyna konwencjonalna. Nowoczesna technologia diagnostyczna i terapeutyczna zawładnęła naszym życiem i zdrowiem w dużej części odrzucając to wszystko, co mogłoby podważyć jej dominację w tej sferze życia. A przecież nie musi tak być. Działania zarówno medycyny konwencjonalnej jak i alternatywnej, pomimo, że różnią się pod wieloma względami mają jeden nadrzędny cel, którym jest zdrowie pacjenta. Skoro tak jest, skoro celem obu jest pomagać nie szkodzić, dlaczego tak trudno tym „dwu siostrom" dogadać się między sobą? Dlaczego miast wzajemnie się uzupełniać z niezaprzeczalną korzyścią dla osoby leczonej ta młodsza konwencjonalna w przeważającej części przypadków nie akceptuje i nie uznaje tego, co oferuje jej starsza ludowa? Na taki stan rzeczy niestety ma wpływ wiele spraw, niekoniecznie wynikających jedynie z pokoleniowej różnicy. Nie zagłębiając się jednak w sens tak sformułowanego pytania, choć odpowiedzi na nie z pewnością są ważne, warto jest poznać historię medycyny ludowej oraz docenić w niej to, że prawidłowo stosowane leczenie alternatywne bywa znakomitym środkiem wspierającym konwencjonalne leczenie.

Historia niekonwencjonalnych metod leczenia

Od najdawniejszych czasów życie człowieka związane było z otaczającą go przyrodą. Poznawał ją uczył się z nią obcować i korzystać z tego, co ma mu do zaoferowania czasami za tą naukę płacąc bardzo wysoką cenę. Zgłębianie tajemnic natury, odkrywanie jej i co najistotniejsze umiejętne posługiwanie się jej skarbami opierało się głównie na przeprowadzaniu wielu eksperymentów oraz doświadczeń. Tylko w ten sposób było możliwe poznanie właściwości oferowanych przez naturę produktów. Wynikiem takiego podejścia do tego tematu było przeświadczenie, że stosować należało jedynie te zioła oraz substancje, po których użyciu czujemy się lepiej a nasze dolegliwości mijają. Jeśli odwrotnie się działo lub nie daj boże po ich zażyciu pacjent umierał uznawało się je za szkodliwe zakazując ich stosowania. W ten sposób nabytą wiedzę przekazywano następnym adeptom, którzy uzupełniali ją w ten sam sposób, przez co poszerzali i doskonalili swoje umiejętności. Do dziś zachowało się wiele pradawnych receptur. I tak z około 2100 roku p.n.e. pochodzą odnalezione w Babilonii i Asyrii gliniane tabliczki zawierające spis około 250 leków pochodzenia roślinnego, mineralnego i zwierzęcego. Część z nich do celów leczniczych stosowana jest również i dzisiaj. Należą do nich kora, żywica drzew, oleje roślinne, sproszkowany muł rzeczny, chlorek sodu (sól), saletra oraz mieszanki alkaliów. Są jednak i takie, których stosowanie byłoby w dzisiejszych czasach mocno kontrowersyjne. Dziś nie do pomyślenia byłoby



Medycyna ludowa w starożytnym Egipcie

dla nas stosowanie ludzkich oraz zwierzęcych odchodów podawanych w postaci nalewek, okładów czy wlewów a wtedy było to normą i wśród współczesnych ludzi cieszyło się dużym uznaniem. Również pozbywanie się u pacjenta problemów żołądkowych poprzez umieszczanie go nogami do góry i silne uderzanie ręką w policzek czy tez energicznie nacieranie przy jednoczesnym wypowiadaniu słowa „zdrowiej" było w ówczesnych czasach powszechnie stosowaną praktyką.

W tym miejscu należałoby również wspomnieć o pochodzącym z około 1500 roku p.n.e. papirusie Ebersa, który dostarcza nam wiele cennych wiadomości na temat sposobów leczenia w starożytnym Egipcie. Zawiera on wykaz 842 recept oraz około 700 leków pochodzenia mineralnego, roślinnego i zwierzęcego. W starożytnym Egipcie lecznictwem zajmowali się wyłącznie kapłani, którzy z roślin leczniczych uprawianych przy świątyniach sporządzali odpowiednie mikstury według sobie jedynie znanych przepisów.

Problemy zdrowotne, choroby nie są dla nas czymś nowym i towarzyszą nam od samego początku istnienia na ziemi. Ludzie zawsze z nimi walczyli, starali się leczyć je wykorzystując do tego celu to, co oferowała natura odwołując się jednocześnie do bóstw, sił przyrody i tym podobnych źródeł ponadludzkiej energii. Przyczyny chorób upatrywane były w niekorzystnym oddziaływaniu na zdrowie kosmosu, magii, natury oraz demonów.

W starożytności, i to w różnych kulturach (Grecja, Chiny, Indie, Bliski i Daleki Wschód, Rzym) rozwinął się pogląd, że choroba to zakłócenie równowagi w organizmie człowieka a uzdrawianie polega na przywróceniu tej równowagi. Lekarzami zazwyczaj byli kapłani, specjalni kapłani-lekarze, których działania związane były z magicznymi rytuałami silnie wpływającymi na psychikę leczonej w ten sposób osoby, którą poddawano np. hipnozie czy wprowadzano w stan znany nam dziś pod nazwą śpiączki farmakologicznej. Przypatrując się ówczesnym sposobom leczenia można śmiało powiedzieć, że praktyki te miały przeważnie charakter sakralny a rozwijające się jednocześnie ziołolecznictwo wspomagało proces leczenia błagającego o zdrowie pacjenta.

Za prekursora medycyny starożytnej zwanego również ojcem medycyny uważa się Hipokratesa[1]. Naczelną zasadą Hipokratesa było „nie szkodzić" – „primum non nocere" i pomagać uzdrawiającym siłom natury poprzez leczenie ziołami, akupresurą i masażami czy bioterapią. Zaś za prekursora nowożytnej medycyny Paracelsusa[2] lekarza i przyrodnika, który badał wiele substancji chemicznych pod kątem wykorzy-

[1] Hipokrates z Kos, Hippokrates ur. ok. 460 p.n.e. na wyspie Kos, zm. ok. 370 p.n.e. w Larysie lekarz grecki, jeden z prekursorów współczesnej medycyny, obdarzony przydomkiem „ojca medycyny"

[2] Paracelsus, właściwie Phillippus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim ur. 10 listopada 1493 lub 1494 w Einsiedeln, Szwajcaria, zm. 24 września 1541 w Salzburgu, Austria lekarz i przyrodnik, zwany ojcem medycyny nowożytnej

stania ich, jako leki, dużą uwagę poświęcając tym o właściwościach trujących. Uważał on, że Bóg dał ludziom lek (arcanum) na każdą chorobę i ażeby ten lek znaleźć wystarczy odszukać umieszczone przez niego odpowiednie znaki zewnętrzne (sygnatury). W związku z tym np. przy chorobach nerek zalecał stosowanie roślin, których liście miały kształt nerki, na żółtaczkę surowców o żółtej barwie, a makówki przy bólach głowy. Paracelsus zajmował się również obróbką roślin wydobywając z nich substancje aktywne, przez co uznany został za ojca fitochemii i farmakognozji. Uznawany jest też za prawdziwego prekursora toksykologii. (uważany był za pierwowzór Fausta Goethego) oraz jej złotej zasady mówiącej, że „Wszystko jest trucizną i nic nią nie jest, to dawka decyduje o tym czy coś jest trucizną czy nie".



Paracelsus

W tamtych czasach uważano, że uzdrowienie człowieka z choroby to wynik działania różnych czynników takich jak cuda, interwencja bogów, stosowane środki lecznicze, magnetyzm zwierzęcy, interpretacja snów, hipnoza, sugestia, autosugestia lub nawet efekt placebo. To wtedy zrodziło się też przeświadczenie, że to sama natura może leczyć poprzez prawidłowe uregulowanie odpowiednich płynów w organizmie chorego i wystarczy tylko pomóc naturze nie zakłócając przebiegu choroby. Takie podejście miało zasadniczą zaletę, pozwalało na samoistną poprawę stanu chorego szybciej aniżeli w przypadku stosowania leków o wątpliwej, jakości i skuteczności. To właśnie w dziełach Hipokratesa znajdują się opisy leczenia świeżym powietrzem, dobrą dietą, miodem, masażem, terapiami wodnymi. Leczenie ziołami, czyli ziołolecznictwo najszerzej rozwinęło się w krajach Azji Wschodniej takich jak Chiny, Indie, Japonia, Tybet, Korea itp.

Powstanie nauk medycznych w Chinach przypisuje się żyjącemu około 2800 roku p.n.Chr. legendarnemu cesarzowi Chin Shen-Nung[3] uznawanemu za ojca tamtejszego lecznictwa, a nawet rolnictwa. Uważany jest on również za odkrywcę akupunktury. W swojej pracy dotyczącej lecznictwa (Honso) zgromadził wiele opisów leków. Za-

[3] Shen-Nung mityczny cesarz chiński i bohater mitologii chińskiej. Jego imię oznacza „Boski Rolnik", gdyż według tradycji nauczył ludzi uprawiać wiele roślin. Miał także zapoczątkować medycynę i handel. Popularna legenda przypisuje mu wynalezienie sztuki parzenia herbaty

warto w niej i opisano 365 preparatów leczniczych, z czego 240 pochodzenia roślinnego. To dzięki niemu lepiej poznano rośliny lecznicze, ich działanie i właściwości a żyjąca pod panowaniem cesarza ludność zaczęła uprawiać wiele nowych, nieznanych wcześniej Chińczykom roślin użytkowych. Istnieje legenda mówiąca, że był jedynym człowiekiem, któremu udało się poznać całą florę Chin oraz zgłębić tajemnice właściwości leczniczych roślin występujących w tym rozległym kraju. Chińska medycyna ludowa przyczyniła się do rozwoju nauk medycznych opartych na leczniczym działaniu roślin, wskazań do ich stosowania, czasu ich zbioru oraz sposobu przygotowywania sporządzanych na tej podstawie leków. Dzięki temu dziś znamy lecznicze działanie czosnku żeńszenia, cytrynnika chińskiego, rzewienia, przęśli czy lukrecji, którą stosowano m.in. w lekach przeciwkaszlowych, szczególnie u dzieci. Do katalogu leczniczych roślin wykorzystywanych przez chińską medycynę ludową należy też róża, łopian i szałwia, które stosowane są również obecnie.



Shen-Nung

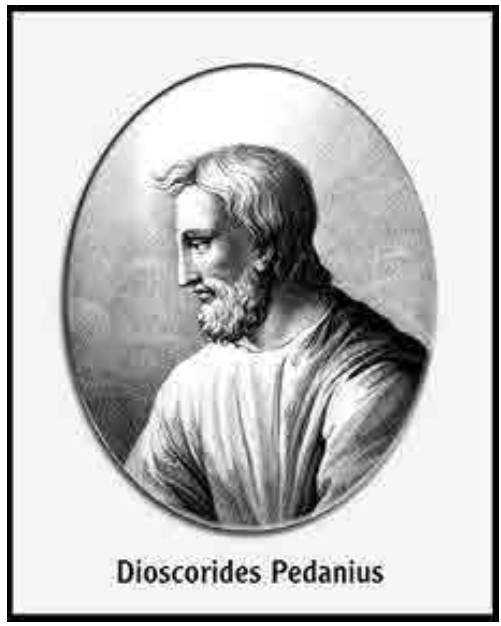
Nie tylko chińska medycyna i nauka interesowała się wpływem natury na zdrowie i życie człowieka. Inne kultury przywiązywały do tego tematu równie dużą wagę. Studiując ich rozwój i historię odkrywamy jak ważną rolę odgrywała wiedza o ziołach i minerałach leczniczych. Jak wielką uwagę przywiązywano do metod leczenia oraz podejścia do chorego jak i samej choroby.

Starożytni Rzymianie bardzo nieufnie podchodzili do kompetencji i zdolności działających w tym czasie lekarzy, dlatego blisko przez 600 lat rzymska medycyna opierała się na medycynie ludowej. Najlepszym potwierdzeniem tego są słowa Pliniusza, który pisał: *Lekarze zdobywają wiedzę z naszych zagrożeń przeprowadzając eksperymenty kosztem naszego życia. (...) Niebiosa wiedzą, dlaczego ufa się każdemu podającemu się za lekarza,*



Honso

chociaż nigdzie indziej kłamstwo nie jest bardziej niebezpieczne. Nie zwracamy jednak uwagi na niebezpieczeństwo, tak upojająca jest słodkość marzeń (wishful thinking). Takie podejście oraz nieufność do zawodu lekarza spowodowało, że lokalni uzdrowiciele mogli swoją działalność prowadzić w tym czasie bez żadnej kontroli.



Żyjący w I w n.e. Za czasów panowania cesarzy rzymskich Nerona i Wespazjana grecki lekarz i uczony Dioskorides Pedanius[4] albo też Dioskurides Pedaniusz, uczestnicząc w wyprawach wojennych zbadał i opisał działanie kilkuset gatunków roślin. W swoim dziele pt. *De Materia Medica*, jako pierwszy sklasyfikował trucizny i substancje lecznicze dzieląc je na zwierzęce i roślinne. Jest ono obszernym i niezwykle istotnym źródłem wiedzy dotyczącym zielarstwa i ziołolecznictwa zawierającym wiele cennych informacji o 500 różnych gatunkach roślin oraz ich właściwościach leczniczych. Natomiast w dziele *Penhiules iatrikes*, które dotrwało do czasów współczesnych wykorzystując doświadczenia medycyny egipskiej, a pośrednio sumeryjskiej, asyryjskiej i babilońskiej, zgromadził szereg cennych wiadomości o wszystkich poznanych środkach leczniczych pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego. Najwięcej jednak uwagi poświęcił roślinom leczniczym, opisując ponad 600 gatunków i uzupełniając opisy starannymi i dokładnymi rysunkami, sposobami użycia i wskazaniami do stosowania. Dzieło to początkowo przetłumaczone na łacinę, a następnie na szereg innych języków było podstawowym i elementarnym podręcznikiem lekarzy w Europie aż do XVI wieku. Dobra natury, odkrywane powoli i testowane na ludzkim zdrowiu, do dziś cieszą się sporą popularnością w leczeniu przeróżnych drobnych schorzeń.

Na lekach roślinnych i mineralnych opierała się również medycyna indyjska, himalajska i tybetańska, ajurweda. Jej bazę stanowiła lista ponad 800 roślin leczniczych, które opisane zostały w dziele staroindyjskich lekarzy AyurVeda (Nauki o życiu) sprzed 2,5-3 tysięcy lat p.e.Ch. Było ono wielokrotnie modyfikowane i uzupełniane. Obecna

[4] Pedanius Dioskurydes (ok. 40 w Anazarbus, Cylicja – ok. 90) – grecki lekarz, farmakolog i botanik, który żył i pracował w Rzymie w czasach cesarza Nerona. Podróżował i poszukiwał leków w całym Basenie Morza Śródziemnego

wersja pochodząca z I wieku n.e. opracowana została przez dwóch hinduskich lekarzy Czarka (Ryszi Ćaraka), który opisał 500 roślin leczniczych oraz 700 roślin leczniczych opisanych przez lekarza Suszruta (Sušruta). Zawarte w nim opisy leków i wskazania do ich stosowania oraz opisy zabiegów leczniczych do dnia dzisiejszego stosowane są przez wielu lekarzy. W 1979 roku Ajurweda, jako system medyczny, koncepcja zdrowia i terapia została uznana przez Światową Organizację Zdrowia, jako pełnoprawny system lecznictwa, podobnie jak Tradycyjna Medycyna Chińska (TCM). Ajurweda opierająca się na 10 tysiącach roślin używanych do leczenia rozmaitych chorób to nie tylko masaże, akupresura, zioła czy preparaty pochodzenia mineralnego. To również system medycyny niekonwencjonalnej, którego dorobek wykorzystywany jest również przez chirurgię. Systemem kształcenia ajurwedyjskich medyków oraz terapeutów to dobre 10 lat nauki i praktyki, które ujmowane są, jako 10 kolejnych poziomów wtajemniczenia.

W czasach średniowiecza na rozwój medycyny europejskiej znaczący wpływ miał Kościół katolicki jego przesądy i uprzedzenia. Przyczyn choroby dopatrywano się w działaniu złych mocy i niejednokrotnie uważano, że jest wynikiem rzucenia uroku lub klątwy, Ludzie wierzyli, że przyczyną chorób jest głównie urok lub klątwy. Postrzeganie choroby opierało się o wiele mitów i legend, dotyczących przenoszenia się chorób zakaźnych. Przykładem takim jest głoszona w ówczesnym czasie historia pojawienia się dziesiątkującej ludzi dżumy. Powszechnie wierzono, że sprowadził ją grajek, który zaczarował szczury swoim fletem. Podporządkowanie całego ówczesnego życia, we wszystkich jego aspektach dogmatom kościoła nie sprzyjało rozwojowi medycyny zwłaszcza tej jej części zwanej ludową. Wszelka prowadzona wówczas działalność medyczna, która choćby w niewielkim stopniu podważała wiarę była niszczona i stygmatyzowana a osoby wyłamujące się spod tej zasady niejednokrotnie torturowano i palono na stosach katolickiej inkwizycji. Znajomość ziół i ziołolecznictwa wśród zwykłych ludzi była przez inkwizycję w tym czasie znacznie ograniczana. Stała się natomiast biznesem mnichów i zakonów, którzy z monopolu na leczenie ludzi, hodowli ziół w przyklasztornych ogrodach czerpali zyski. Pomimo tego w czasach średniowiecza w Europie, rozwój ziołolecznictwa szerzony był i rozwijany przez lokalne zielarki i szamanki ludowe zwane czarownicami. Dzięki zakonnikom powstawały bogato ilustrowane zielniki, w których skatalogowane zostały wszystkie znane rośliny lecznicze. W okresie Baroku i Oświecenia nie nastąpiły większe zmiany w postrzeganiu naturalnych metod leczenia i ziołolecznictwa po za jedną. Nastąpił rozwój cywilizacji a wiedza utrwalana i przekazywana była w formie pisanej.

Na nowe tory weszło ziołolecznictwo w XIX wieku, kiedy Serturner[5] wyizolował z opium (makówka) morfinę (1805 rok), a Derosne[6] – narkotynę. W 1818 roku

[5] Friedrich Wilhelm Adam Sertürner (ur. 19 czerwca 1783 w Neuhaus (niedaleko Paderborn w Niemczech), zm. 20 lutego 1841 w Hameln) – niemiecki farmaceuta. Znany dzięki odkryciu morfiny

[6] Charles Derosne francuski przemysłowiec, urodzony w Paryżu w 1780 roku, zmarł w 1846 roku

Pelletier[7] i Carentou[8] izolują strychninę z nasion kulczyby, a w 1820 roku – chininę z kory chinowej i kofeinę z kawy. W 1830 roku Leroux izoluje z kory wierzbowej salicynę (prekursor aspiryny). Masowa produkcja leków chemicznych, która następuje w XIX wieku wypiera naturalne sposoby leczenia, przez co zaczyna spadać zainteresowania ziołami i ziołolecznictwem. Przełomem jest rok, 1935 kiedy to Gerhard Domagk[9] zsyntetyzował sulfonamidy i rozpoczął się czas powszechnego stosowania chemioterapii, antybiotyków oraz leków psychotropowych. Zmienia się to dopiero na początku XXI wieku, kiedy powraca zainteresowanie niekonwencjonalnymi metodami leczenia w tym ziołolecznictwa. Ludzie oprócz pozytywnych skutków stosowania leków syntetycznych zaczynają dostrzegać również skutki uboczne. Okazuje się, bowiem, że oprócz korzyści, które przynoszą pojawiają się też i takie, które powodują groźne i nieodwracalne zmiany w organizmie. Najbardziej szkodliwe pod tym względem okazały się psychotropy i barbiturany.

Osobami najbardziej zasłużonymi w dziedzinie upowszechniania ziołolecznictwa w okresie międzywojennym w Polsce był Jan Biegański (1863-1939), aptekarz i pionier zielarstwa, Jan Muszyński (1884-1957), profesor farmakognozji i uprawy roślin leczniczych a także Wacław Strażewicz (1889-1950), profesor farmakognozji, autor wielu prac naukowych, popularyzatorskich, które do dnia dzisiejszego stanowią bogate źródło wiedzy z zakresu zielarstwa.

Medycyna ludowa związana z zielarstwem i ziołolecznictwem od wieków związana jest praktyką leczniczą oparta przede wszystkim na tradycyjnych przekazach, przypisywaniu określonym substancjom właściwości magicznych oraz praktycznemu poznaniu działania tych substancji poprzez ich stosowanie. Medycyna ludowa odgrywająca w przeszłości wielką rolę jest tylko częścią tradycji kulturowej każdej społeczności. I choć niektóre proponowane przez nią sposoby leczenia mają swą wartość medyczną, część z nich oparta jest na przesądach, zabobonach i prymitywnym postrzeganiu wielu zjawisk. Nie zmienia to jednak faktu, że pomimo takiego podejścia czasem swym pozytywnym działaniem potrafi zaskoczyć i wprawić w konsternację niejeden autorytet medyczny.

Medycyna ludowa czy inaczej terapia ludowa niezależnie od tego, w jakim czasie i w jakiej kulturze się rozwijała gromadziła zarówno wiedzę, wierzenia, postrzegania świata jak i praktyczne działania po to, aby dbać i chronić zdrowie człowieka. W wielu

[7] Pierre Joseph Pelletier (ur. 1788 w Paryżu, zm. 1842 w Paryżu) - francuski farmaceuta i chemik, członek Francuskiej Akademii Nauk. Razem z Josephem Caventou wniósł znaczący wkład w badania alkaloidów. Pelletier i Caventou odkryli chininę i strychninę, a także otrzymali po raz pierwszy związek polijodkowy - trójjodek strychniny

[8] Joseph Bienaimé Caventou (1795-1877) był francuskim farmaceutą oraz profesorem w École de Pharmacie (Wydział Farmaceutyczny) w Paryżu. Współpracował z Pierre-Joseph Pelletier

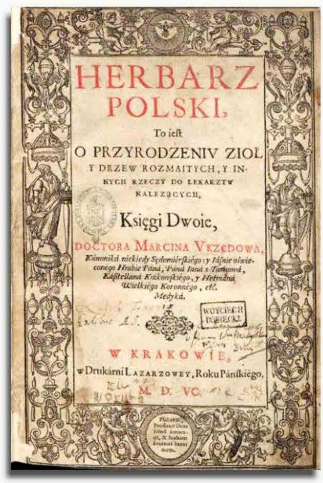
[9] Gerhard Domagk (ur. 30 października 1895 w Łagowie, zm. 24 kwietnia 1964 w Burgbergu – niemiecki lekarz patolog i mikrobiolog. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny w 1939

kulturach choroba postrzegana była, jako obca istota wnikająca w organizm człowieka. Tak było również w przypadku polskiej medycyny ludowej gdzie poglądy na przyczyny chorób w dużym stopniu uwarunkowane były poglądami magiczno religijnymi.

Tłumaczenie chorób przyczynami nadprzyrodzonymi czy nadnaturalnymi było powszechne i wynikało z takiego właśnie pojmowania świata i przyczyn choroby zgodnie, z którymi choroba pochodzi od Boga, jako kara za grzechy i jest za te grzechy pokutą. Powszechnym przekonaniem było również to, że to Bóg utrzymuje człowieka przy życiu i jeśli Bóg chce, aby był zdrowy to, gdy choruje nie potrzeba żadnego lekarza. Zgodnie z tą wiarą nie tylko Bóg miał wpływ na zdrowie człowieka. Diabeł również powodował przeróżne choroby. Taki pogląd dotyczył zwłaszcza tych chorób, o których genezie nic nie wiedziano. Za takie właśnie uważano padaczkę, lunatyzm czy umysłowe choroby. Wierzono również w demony i zmory, które siadając na piersi powodowały uczucie ciężaru oraz duszności. Złe intencję i pojawianie się przeróżnych dolegliwości przypisywano kobietom, które zwane były czarownicami. To im przypisywano pojawianie się wrzodów, kołtunów oraz chorób u zwierząt domowych, bydła i dzieci. Powszechnym było też przekonanie, że chorobę może sprowadzić na kogoś czyjeś złe i zawistne spojrzenie (urocze oczy). Było to tzw. rzucanie uroków. O rzucanie uroków obwiniano również ludzi z wadami wzroku, zezem oraz stare kobiety z czerwonymi oczami, które posiadały tę umiejętność dzięki paktowi z szatanem. Urok powodował płacze u dzieci, utratę apetytu u trzody, utratę mleka u krów, gradobicie, bóle brzucha, itp. Również złemu spojrzeniu przypisywano moc sprowadzania na człowieka choroby. Złe słowo, klątwa, przekleństwo równie mocno mogło zaszkodzić temu w kierunku, którego je kierowano.

Nie tylko ludziom przypisywano moc sprowadzania chorób i różnych problemów zdrowotnych. Za szkodliwe dla małych dzieci i lunatyków uważano światło księżyca. Innymi ciałami niebieskimi, które według ludowej przekazów, miały wpływ na pojawianie się chorób były słońce i gwiazdy, jeśli działo się z nimi coś, co odbiegało od normy czy coś, czego nie rozumiano. Dotyczyło to zaćmienia słońca, księżyca, deszczu meteorów czy pojawienia się komety na niebie. Wiatr natomiast, jako, że uważano, iż w nim kryje się diabeł obarczano odpowiedzialnością za pojawienie się ospy, kalectwo, wylew, paraliż lub nawet utratę mowy. Ludzie starali się chronić przed chorobami podejmując różne profilaktyczno-magiczne działania. I tak np. przed pojawieniem się epidemii chroniło oplecenie osady czy nawet całej wsi nitką lub utworzenie okręgu z zaoranego wokół wsi pola. Równie ważne znaczenie w profilaktyce chorób miały liczne zakazy, których część przetrwała do dnia dzisiejszego. Obowiązywały one w zależności od tego, czego i kogo dotyczyły. I tak np. kobietom ciężarnym nie wolno było patrzeć przez płoty i szpary by dziecko nie miało zeza. By nie było zbyt blade lub by nie urodziło się martwe zabraniano uczestnictwa w pogrzebach czy patrzenia na nieboszczyka. Nie mogły też patrzeć na osoby chore psychicznie, ułomne czy z innymi fizycznymi wadami by dziecko tego nie odziedziczyło.

W Polsce zioła znano od najdawniejszych czasów, a czasy bursztynowego szlaku to gwałtowny rozkwit handlu ziołami z dalekich krain. Faktyczny rozwój zielarstwa i wiedzy o ziołach następuje w czasach średniowiecza, gdy do Polski masowo napływają znawcy ziół i medycy z innych krajów Europy oraz z Bliskiego Wschodu. Przybywający w tym czasie medycy, zielarze, podróżnicy przywozili ze sobą przeróżne nieznane dotychczas rośliny, które szybko rozpowszechniły się i zaczęły być uprawiane. Powstawały pierwsze bogato zdobione ilustracjami książki o ziołolecznictwie zwane Herbarzami, które oprócz przepisów leczenia ziołami, zawierały porady i wskazówki o zastosowaniu ziół i roślin w kosmetyce, farbiarstwie, garbarstwie i gospodarstwie domowym. Do najsłynniejszych należą pisane po łacinie Herbarze Stefana Falimirza[10] (1534), Marcina z Urzędowa[11] (1595) oraz Szymona Syreniusza[12] (1613). Były one niestety dostępne jedynie niewielkiej grupie lekarzy i aptekarzy, którzy przeważnie byli podróżnikami, uczonymi medykami lub osobami wysoko postawionymi w hierarchii społecznej.


HERBARZ
POLSKI,
To iest
O PRZYROdZENIV ZIOL
Y DRZEW ROZMAITYCH, Y IN-
YCH RZECZY DO LEKARSTW
NALEZĄCYCH,
Księgi Dwoie,
DOCTORA MARCINA VRZĘDOWA,
W KRAKOWIE,
w Drukárni LAZARZOWEY, Roku Páńskiego,
M. D. VC.

Herbarz Marcina z Urzędowa

[10] Stefan Falimirz znany też jako Falimierz (żył w 1. poł. XVI wieku) – botanik i lekarz, dworzanin wojewody podolskiego Jana Tęczyńskiego, tłumacz i redaktor

[11] Marcin z Urzędowa inna forma nazwiska: Urzędów, (ur. około roku 1500 w Urzędowie Lubelskim, zm. 22 czerwca 1573 w Sandomierzu) – polski botanik, zielarz, lekarz i ksiądz

[12] Szymon Syreński (Syreniusz, Syrenius, Sacranus) (ur. ok. 1540 w Oświęcimiu, zm. 29 marca 1611 w Krakowie) – profesor Akademii Krakowskiej, lekarz, botanik, badacz leczniczych właściwości ziół, jeden z najwybitniejszych polskich zielnikarzy, twórca ilustrowanego Zielnika o roślinach użytkowych, klasycznego dzieła botanicznego polskiego renesansu

W późniejszym okresie zaczęto tworzyć apteki w zamożniejszych domach i dworach książęcych zaś samym sporządzaniem leków zajmowały się wyłącznie kobiety, które wiedzę dotyczącą leczenia nimi oraz profilaktyki chorób przekazywały następnym pokoleniom. Wiedza ta miała bardzo duże znaczenie nie tylko z przyczyn związanych z wiedzą na temat leczenia. Opanowanie tej sztuki, bowiem stanowiło niebagatelny atut każdej dziewczyny pragnącej dobrze wyjść za mąż. Zajmowanie się opieką zdrowotną przez kobiety dominowało w kulturze słowiańskiej zwłaszcza polskiej. Objęcie tą opieką wszystkich mieszkańców dworu w tym również pracujących dla niego chłopów było zjawiskiem charakterystycznym wyłącznie dla Polski, gdzie indziej w ogóle nieznanym. Podobny do polskiego, dworski model medycyny ludowej funkcjonował też w Indiach, z tą różnicą, że medykami byli tam głownie mężczyźni z tak zwanych lekarskich rodów, vaidya.

Wiele obecnie stosowanych i dostępnych na rynku leków ma długą historię zastosowania, jako środki ziołowe. Należą do nich chociażby takie jak opium, czy kwas acetylosalicylowy. Obecnie coraz częściej i szerzej poszukuje się nowych leków i suplementów diet opartych na związkach roślinnych, których zastosowanie znacznie wzrosło. Farmakolodzy, mikrobiolodzy, botanicy i chemicy poszukują wciąż i znajdują coraz to nowe leki ziołowe i czynne substancje pochodzenia roślinnego. Zgodnie z danymi Światowej Organizacji Zdrowia obecnie 80% światowej populacji stosuje fitoterapię, jako element opieki zdrowotnej a spośród 120 aktywnych związków chemicznych mających szerokie zastosowanie we współczesnej medycynie 80% wskazuje pozytywny związek między ich nowoczesnym zastosowaniem terapeutycznym i tradycyjnym zastosowaniem roślin, od których one pochodzą. Nie jedną osobę zaskoczy też fakt, że przynajmniej 7000 związków chemicznych współczesnej farmakopei pochodzi z roślin a około 24% nowoczesnych leków stosowanych w Stanach Zjednoczonych jest pozyskiwanych z roślin.

Przyroda to fenomen, który potrafi łączyć w niektórych roślinach silnie działające substancje z innymi łagodzącymi ich szkodliwe skutki, dlatego leki pochodzenia roślinnego tak często potrafią zaskakiwać i niezależnie od tego czy są akceptowane czy nie są wciąż niedościgłym wzorcem dla leków produkowanych w laboratoriach chemicznych. Z tego, więc względu naukowcy sięgają po nie wykorzystując doświadczenia i wiedzę medycyny ludowej i jej naturalnych metod i sposobów leczenia. Zgromadzone przez wieki sposoby leczenia wielu mniej lub bardziej poważnych schorzeń coraz częściej znajdują naukowe potwierdzenie i uzasadnienie w praktycznym zastosowaniu. Stosujmy, więc zioła, korzystajmy z tego, co oferuje nam natura, ale pamiętajmy, że stosowanie ziół jest bezpieczne i skuteczne, gdy podlega konsultacji z lekarzem. Nadużywanie niektórych preparatów roślinnych może mieć też skutki uboczne oraz być tak samo groźne jak przedawkowanie leków przepisywanych na receptę w gabinetach lekarskich.

Bibliografia

Fitoterapia – Ziołolecznictwo, Zielarstwo, Rośliny Lecznicze, źródło: http://www.himavanti.org/pl/c/uzdrawianie/ziololecznictwo-fitoterapia-zielarstwo-rosliny-lecznicze-czyli-ziola-w-terapii-i-leczeniu

Golik Natalia: Historyczne oblicza medycyny, 24.04.2014, źródło: http://www.medme.pl/artykuly/historyczne-oblicza-medycyny-czesc-1,35307.html

Historia medycyny historią ofiar błędów lekarskich. Wolne Media 13.07.2015, źródło: http: //wolnemedia.net/historia/historia-medycyny-to-historia-ofiar-bledow-lekarskich/

Historia rozwoju chińskiej medycyny ludowej, źródło: http://trustnature.pl/historia-rozwoju-chinskiej--medycyny-ludowej/

Łojewski Błażej: Reminiscencje z historii medycyny, Monitor 01.10.2000, źródło: http://www.monitorpl.com/monitorarticle/2000_01_10_Reminiscencje_z_historii_medycyny.qb

Medycyna ludowa. Medycyna Tybetańsko-Mongolska lek. Enkhjargal Dovchin źródło: http://www.enji.pl/pl/ziololecznictwo/historia/251-medycyna-ludowa

Medycyna ludowa, gusła i zabobony jako metody lecznicze praktykowane w XXI wieku Małgorzata Lesińska-Sawicka, Monika Waśkow Katedra Nauk o Zdrowiu Akademii Pomorskiej w Słupsku Kierownik Katedry: dr Krystyna Homenda źródło: http://www.medrodzina.pl/wp-content/uploads/2014/10/mr_2012_010-014.pdf

Szen-Nung – poczet wielkich fitoterapeutów, Panacea źródło: http://www.panacea.pl/articles.php?id=60

Wójtowicz Magdalena: Etnografia Lubelszczyzny – medycyna ludowa, źródło: http://teatrnn.pl/leksykon/node/3145/etnografia_lubelszczyzny_%E2%80%93_medycyna_ludowa

Zdjęcia i grafika – internetowe archiwum cyfrowe



Mgr Halina Bonatowska
Radom – O/GBL

ROLA I DZIAŁANIE WITAMINY D W ORGANIZMIE CZŁOWIEKA

Abstarct

Vitamin D in a suitable concentration can make the bones stronger and teeth healthier. The proper level of this vitamin also improves the functioning of circulatory system, helps slim silhouette, as well as lowers risk of developing cancer. Therefore, both the excess and deficiency of vitamin D in the body can be harmful. This paper presents possible symptoms of excess and deficiency of vitamin D and how it affects different systems

Streszczenie

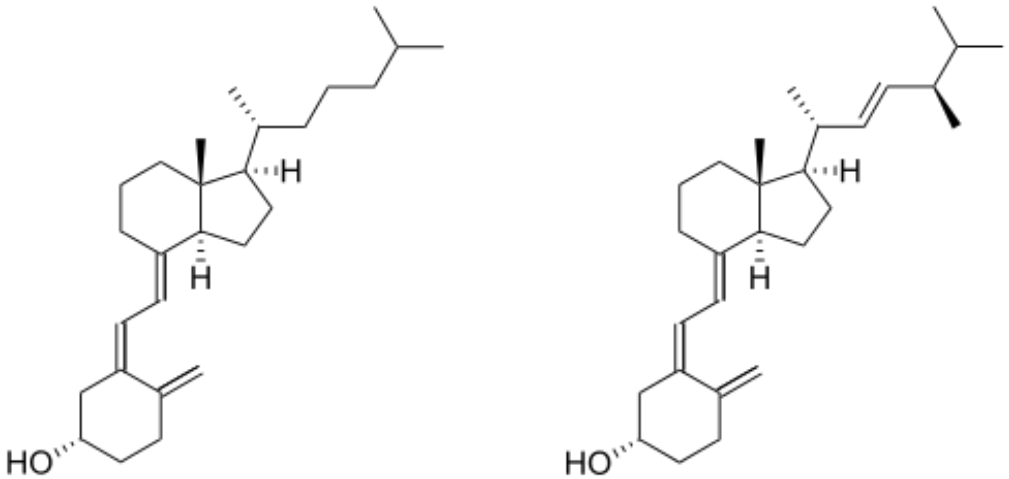
Witamina D regularnie przyjmowana w odpowiedniej dawce powoduje, że kości są mocne, a zęby zdrowe. Właściwy poziom tej witaminy w organizmie to również sprawnie funkcjonujący układ krążenia, szczupła sylwetka, a także mniejsze ryzyko rozwoju raka. W związku z tym zarówno nadmiar, jak i niedobór witaminy D może zaszkodzić. W pracy tej przedstawiono jakie mogą być objawy nadmiaru i niedoboru witaminy D oraz jaki ma ona wpływ na poszczególne układy.

Witamina D obejmuje grupę związków chemicznych o wzorze sumarycznym $C_{28}H_{43}OH$, rozpuszczalnych w tłuszczach steroidowych organicznych związków chemicznych. Wykazuje działanie przeciwkrzywicze, czyli utrzymuje prawidłową strukturę i funkcję kości jak również wywiera wielostronne działanie w gospodarce wapniowo-fosforanowej.

Największe znaczenie praktyczne dla człowieka mają dwie formy witaminy D (różniące się budową łańcucha bocznego):

- Witamina D_2 zwana ergokalcyferolem – naturalnie występująca w organizmach roślinnych, drożdżach
- Witamina D_3 zwana cholekalcyferolem – naturalnie występująca w organizmach zwierzęcych.

„Witamina D pochodzi z przemiany 4-pierścieniowych steroidów z dwoma sprzężonymi wiązaniami przy węglu. Prekursorem witaminy D_2 jest ergosterol(pochodzenia roślinnego), a witaminy D_3-7-dehydrocholesterol(steroid zwierzęcy). Pod wpływem ultrafioletu w ich cząsteczce dochodzi do rozszczepienia pierścienia B w pozycji C_9-C_{10} i powstania trzech podwójnych wiązań w konfiguracji 5,6 cis. Powstałe w ten sposób witaminy D_2 i D_3 różnią się tylko łańcuchem bocznym”[1].



Wzór strukturalny witaminy D3 (cholekalcyferolu) oraz D2 (ergokalcyferolu)

Witaminy D w organizmie człowieka spełniają funkcje prohormonów, w wyniku ich przekształceń metabolicznych powstają aktywne biologicznie związki. Przed tymi przemianami witamina D2 i D3 nie wykazują działania biologicznego. Są jedynie substancjami wyjściowymi , które w organizmie ulegają identycznemu cyklowi przemian z wytworzeniem czynnych metabolitów. Pierwszy etap nazywany jest hydroksylacją witaminy D w wątrobie. Powstaje wówczas 25-hydroksywitamina D/25(OH)D/- substancja o umiarkowanej aktywności biologicznej (przeciwkrzywiczej), stanowiącej główną formę witaminy D w krwiobiegu. Drugi etap odbywa się w nerkach, gdzie zachodzi hydroksylacja w pozycji 1alfa prowadząc do syntezy 1,25-dihydroksywitaminy D/1,25(OH)2D/ – najbardziej aktywną postać witaminy D.

Witamina D i jej aktywne formy rozpuszczalne są w tłuszczach. Krążenie ich w surowicy krwi jest możliwe dzięki białku wiążącemu witaminę D – DBP (vitamin D binding protein), które jest α2-globuliną. DBP spełnia rolę nie tylko transportera , ale również pełni bardzo ważną funkcję ochronną przed zatruciem spowodowanym zarów-

[1] Zaburzenia gospodarki wapniowo-fosforanowa-magnezowej i witaminy D. (Red.) Ewa Marcinowska-Suchowierska. Warszawa, Centrum medyczne kształcenia podyplomowego 1995

no przedawkowaniem jak i nadmierną jej syntezą skórną. Wynika z tego, że DBP może działać jako inhibitor nerkowej 1-α-hydroksylazy. Oprócz roli ochronnej przed zatruciem pełni funkcję związaną z magazynowaniem tego związku „co chroni metabolity witaminy D przed ich oksydacją lub enzymatycznym rozkładem i zaabsorbowaniem z naczynia krwionośnego podczas ich transportu, nadmiernym wychwytywaniem i metabolizmem w wątrobie. DBP jest również istotnym elementem regulacyjnym w skórnej syntezie witaminy D, co wynika ze znacznie większego powinowactwa DBP z witaminą D_3 niż z prowitaminą D_3, a także z lumisterolem i tachysterolem. Dzięki temu obniża ono wybiórczo stężenie witaminy D w skórze, powodując przesunięcie równowagi reakcji co umożliwia wydajniejszą konwersję nawet małych ilości prowitaminy D_3"[2].

Rola i działanie witaminy D w organizmie człowieka

Układ kostny

Witamina D jest niezbędna do prawidłowego rozwoju i mineralizacji kości. Podstawową funkcją jest regulowanie przyswajania i zużycia wapnia i fosforu oraz wspomaganie procesów formowanie się kości i zębów. Pobudza również do działania komórki jelita cienkiego wyspecjalizowane w przyswajaniu wapnia i fosforu. Zapobiega to nadmiernemu wydalaniu tych pierwiastków z moczem i utrzymuje ich stałe stężenie we krwi. Niedobór witaminy D u dzieci prowadzi do krzywicy, zaburzeń mineralizacji kości i zmniejszenia masy kostnej. U osób dorosłych wywołuje bóle kostno-stawowe, osteomalację i osteoporozę. Witamina D pomaga w zwalczaniu próchnicy przez układ odpornościowy.

Układ nerwowy

Witaminą D nazywa się grupę steroidów rozpuszczalnych w tłuszczach, z których największą aktywnością biologiczną cechuje się kalcytriol. Badania przeprowadzone w ostatnim dziesięcioleciu wskazały na istotną rolę witaminy D w patogenezie chorób ośrodkowego układu nerwowego (OUN). Istnieją dowody na związek witaminy D ze stwardnieniem rozsianym, chorobą Parkinsona, otępieniem, udarem mózgu, padaczką, autyzmem, schizofrenią i depresją. W większości przeprowadzonych do tej pory badań poszukiwano zależności między stężeniem 25-hydroksycholekalcyferolu we krwi lub podażą witaminy D, a częstością występowania lub przebiegiem chorób. Badania kliniczne dowodzą również, że niedobór witaminy D w okresie płodowym ma wpływ na patogenezę schizofrenii i autyzmu. Badania te pozwoliły stwierdzić, że kalcytriol jest neurosteroidem mającym wpływ na rozwój OUN i na regulację aktywności układu odpornościowego. Przedstawiono również aktualne dane dotyczące suplementacji witaminą D. Wskazały one na potrzebę stosowania wyższych dawek w celu uzyska-

[2] Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego: http://dziennikmz.mz.gov.pl/actdetails.html?year=2012&act=79

nia lepszej skuteczności działania oraz na bezpieczeństwo suplementacji kalcytriolem w dawkach do 10 000 IU dziennie. Bezpieczeństwo, pozytywny odbiór suplementacji diety witaminami przez pacjentów i niski koszt kalcytriolu dają nadzieję na zmniejszenie obciążenia społeczeństw chorobami OUN.

Układ immunoloiczny

Witamina D wspomaga działanie układu immunologicznego. Zwiększa zdolność organizmu do obrony przed zakażeniami i innymi chorobami. Aktywuje geny kodujące peptydy przeciwbakteryjne i kalicydynę. Wykazuje także aktywność biologiczną przeciw wielu bakteriom np. prątkom gruźlicy. Suplementacja witaminy D w dzieciństwie zmniejsza ryzyko wystąpienia cukrzycy typu 1. Częstsza ekspozycja na światło słoneczne w dzieciństwie poprawia odporność i obniża ryzyko infekcji. Witamina D ma również działanie antyproliferacyjne i zapobiega powstawaniu komórek nowotworowych.

Układ krążenia

Rolą witaminy D w organizmie jest zapewnienie prawidłowej gospodarki wapniowo-fosforowej, niezbędnej w procesie wchłaniania w jelicie jonów wapnia. Dodatkowo pobudza uwalnianie z kości fosforu i wapnia w hipokalcemii (niedoborze wapnia), przy udziale parathormonu (PTH), zwiększa nerkową reabsorbcję wapnia i zapewnia homeostazę organizmu. Badania naukowe potwierdziły, że komórki mięśnia sercowego posiadają receptory (VDR) dla witaminy D oraz zależne od kalcytriolu białka wiążące wapń. Aktywna postać witaminy D3 – kalcytriol wpływa na aktywność kanałów wapniowych w komórkach mięśnia sercowego, dzięki czemu zapewnia prawidłową kurczliwość serca. Wiele badań sugeruje ścisły związek między występowaniem schorzeń kardiologicznych, a niedoborem witaminy D. Patofizjologiczny mechanizm wynika z faktu, iż witamina D hamuje procesy koagulacji, zmniejsza aktywność układu renina-angiotensyna-aldosteron (RAA), zmniejsza powstawanie zmian miażdżycowych, dodatkowo pobudza wydzielanie insuliny. W związku z tym, deficyt witaminy D3 może prowadzić do przewlekłego zapalenia naczyń, rozwoju nadciśnienia tętniczego, zastoinowej niewydolności serca, przerostu lewej komory serca, choroby niedokrwiennej i zawału mięśnia sercowego oraz zespołu metabolicznego, cukrzycy czy nadczynności przytarczyc.

Układ rozrodczy

Enzymy metabolizujące witaminę D i jej produkty oraz receptory tych związków są obecne w jądrach, nasieniowodach, prostacie oraz plemnikach. Witamina D jest zatem ważnym związkiem sygnałowym odpowiedzialnym za prawidłowe funkcjonowanie spermatogenezy. Najprawdopodobniej wpływa także na dojrzewanie plemników i endokrynną funkcję jąder. Pojawia się coraz więcej prac naukowych wskazujących na to, że witamina D działa korzystnie na ruchliwość, liczbę i morfologię plemników.

Witamina D ma również znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania endometrium i jajników. Jej niedobór uznaje się za jeden z potencjalnych czynników sprzyjających rozwojowi zespołu policystycznych jajników i mięśniaków macicy oraz niedziedzicznej postaci raka piersi. Coraz częściej sugeruje się korzystne efekty terapeutyczne suplementacji witaminy D, w przypadku stwierdzenia jej niedoboru, w leczeniu PCOS (Zespół Policystycznych Jajników), insulinooporności, nieprawidłowego stężenia testosteronu we krwi oraz zaburzeń wzrostu pęcherzyków jajnikowych i owulacji. Z drugiej strony pojawiły się również doniesienia o związku nadmiernej podaży witaminy D z rozwojem endometriozy. Stężenie 25(OH)D we krwi jest także skorelowane ze skutecznością hormonalnej stymulacji jajeczkowania, również u kobiet przygotowywanych do zapłodnienia metodą in vitro.

Niedobór witaminy D jest także groźny dla rozwijającego się płodu i może być przyczyną wielu powikłań w ciąży.

Wydzielanie insuliny

Witamina D może regulować produkcję i wydzielanie insuliny przez trzustkę, przez co wpływa na gospodarkę cukrową organizmu. Już w latach 80. i 90. XX wieku udowodniono, że jest ona niezbędna do prawidłowego funkcjonowania komórek. Działa stymulująco na wydzielanie insuliny, a co za tym idzie – utrzymuje prawidłowe stężenie glukozy we krwi, przez co może zapobiec cukrzycy typu 2. Wpływ witaminy D na działanie insuliny w komórkach mięśni szkieletowych i tkanki tłuszczowej jest również zależny od wapnia.

Skóra

Witamina D reguluje cykl odnowy biologicznej naskórka, który w młodej skórze trwa średnio 28 dni i wydłuża się wraz z wiekiem. Jej deficyt powoduje pogarszanie się jakości skóry, uwidacznianie objawów jej starzenia się, zwiększenie podatności na stany chorobowe, zaburzenia procesu złuszczania, pogorszenie funkcji barierowych i mniejszą odporność na czynniki zewnętrzne. Proces proliferacji i różnicowania komórek naskórka jest kluczowy dla przebiegu odnowy biologicznej naskórka, dla procesów naprawczych i gojenia ran, prawidłowej budowy bariery naskórkowej. Przy niektórych mutacjach genów obserwuje się niekontrolowane namnażanie nowych komórek prowadzące do powstawania nowotworów. Dlatego witamina D może chronić przed niektórymi nowotworami. Ponadto zapobiega i zmniejsza stany zapalne skóry w stanach chorobowych np. łuszczycy.

Suplementacja witaminy D

Witamina ta jest związkiem syntetyzowanym w skórze pod wpływem promieni ultrafioletowych działających na 7-dehydrocholesterol. Większość populacji w Polsce

jak i w krajach Europy Zachodniej ma ograniczony dostęp do światła słonecznego ze względu na przebywanie w zamkniętych pomieszczeniach, zakrywanie ciała czy stosowanie kremów z filtrami przeciwsłonecznymi. Wystarczającą ilość witaminy D można uzyskać poprzez odpowiednia ekspozycję ciała na światło słoneczne. Dwa razy w tygodniu od 5-30 minut w zależności od pory roku, dnia, szerokości geograficznej czy pigmentacji skóry. W sytuacji niedostatecznej ekspozycji na światło słoneczne głównym źródłem witaminy D staje się pożywienie – ryby (łosoś, dorsz, śledź, makrela, węgorz, tuńczyk, sardynki), mleko i przetwory mleczne (masło) oraz tran. Ważnymi źródłami cholekalcyferolu są: wątroba, niektóre grzyby.

Zawartość witaminy D w polskich produktach żywnościowych

Nazwa produktu	**Zawartość witaminy D (1 j.m. = 0,025 µg)**
węgorz świeży	1200 j.m./100 g
śledź w oleju	808 j.m./100 g
łosoś (gotowany/pieczony)	540 j.m./100 g
śledź marynowany	480 j.m./100 g
ryby z puszki (tuńczyk, sardynki)	200 j.m./100 g
makrela (gotowana/pieczona)	152 j.m./100 g
żółtko jajka	54 j.m./żółtko
dorsz świeży	40 j.m./100 g
ser żółty	7,6-28 j.m./100 g
mleko ludzkie	1,5-8 j.m./100 ml
mleko krowie	0,4-1,2 j.m./100 ml

Dobowe zapotrzebowanie

Ustalenie norm dziennego zapotrzebowania na witaminę D jest niezwykle trudne. Cholekalcyferol powstający w skórze jest jej ważnym źródłem. Powstająca w ten sposób witamina D zależy od pogody oraz jaką część skóry i przez jaki czas jest wystawiana na oddziaływanie promieni słonecznych.

Polski Instytut Żywności i Żywienia zaleca następujące normy:

	Norma	Poziom bezpieczny
Niemowlęta	20µg	10µg
Dzieci (1-9 lat)	15µg	10µg
Młodzież i osoby po 60 roku	10µg	5µg

W krajach Unii Europejskiej oficjalnie zaleca się spożywać dziennie 5 µg witaminy D.

Określenie stężenia witaminy D

Jedynym wiarygodnym sposobem określenia stężenia witaminy D jest analiza surowicy krwi. Obecnie wykonuję się dwa rodzaje testu: 1,25(OH) D oraz 25(OH) D.

Przed rozpoczęciem suplementacji należy sprawdzić poziom witaminy D w organizmie.

Niedobór witaminy D

Przyczyny niedoboru witaminy D są różnorodne. Mogą być dziedziczne, przejawiające się w zaburzeniach wchłaniania i chorobach zakłócających przemianę witaminy w wątrobie czy nerkach. U dzieci niedobór grozi krzywicą, rozmiękknieniem kości, złamaniami, skrzywieniami i złym funkcjonowaniem układu nerwowego i mięśniowego. Nieodpowiedna ilość witaminy D prowadzi do mialgii[3] i miopatii[4], grozi zapaleniem spojówek, stanami zapalnymi skóry, osłabieniem organizmu, zmniejszeniem odporności, pogorszeniem słuchu, osłabieniem, wypadaniem zębów oraz zwiększeniem ryzyka chorób autoimmunologicznych – zwłaszcza cukrzycy typu 1 czy reumatoidalnego zapalenia stawów. Nie ulega wątpliwości, że niedobór witaminy D może skutkować zaburzeniami gospodarki węglowodanowo-tłuszczowej, cukrzycą typu 2, zaburzeniami metabolicznymi i chorobami układu sercowo-naczyniowego takimi jak, zawał serca czy udar mózgu.

Przedawkowanie witaminy D

Przedawkowanie witaminy D może mieć działanie toksyczne i prowadzić do hiperkalcemii[5]. Nadmiar wapnia kumuluje się w nerkach, sercu, płucach, powodując arteriosklerozę. Nadmierne opalanie ma również niekorzystne działanie dla organizmu, gdyż substrat cholesterolu w skórze przekształca się w lumisteryn i powoduje stany zmęczenia, rozdrażnienie czy nawet ospałość.

Objawy przedawkowania:

- nudności i wymioty,
- brak apetytu,
- zaparcia,
- osłabienie,

[3] Mialgia – inaczej mięśnioból lub ból mięśniowy to objaw chorobowy polegający na ostrym lub przewlekłym bólu, który odczuwany jest miejscowo lub w sposób uogólniony. Słownik terminów biologicznych PWN - aneks. [dostęp 2016-08-22]

[4] Miopatia – grupa chorób mięśni, w których włókna mięśniowe z różnych powodów nie funkcjonują prawidłowo, czego objawem jest osłabienie mięśni. http://www.merriam-webster.com/dictionary/Myopathy. [dostęp 2016-08-22].

[5] Hiperkalcemia – stan podwyższonego poziomu wapnia we krwi. Choroby wewnętrzne na podstawie Interny Szczeklika. Piotr Gajewski (red.). Kraków: Wydawnictwo Medycyna Praktyczna, 2012, s. 1100-1101

- szybkie męczenie się,
- nadmierne pragnienie,
- wzmożone oddawanie moczu,
- świąd skóry,
- bóle głowy,
- u dzieci opóźnienia w rozwoju psychomotorycznym.

Podsumowanie

Witamina D bierze udział w wielu procesach zachodzących w organizmie człowieka, m.in. zwiększa odporność, reguluje gospodarkę wapniowo-fosforową, a tym samym wspomaga prawidłowy rozwój i mineralizację kości. Wpływa na stany zapalne, różnicowanie, proliferacje oraz apoptozę komórek. Coraz więcej jest dowodów na ścisły związek pomiędzy niedoborem witaminy D, a różnymi zaburzeniami układowymi, tj. cukrzyca typu II, niektóre rodzaje nowotworów, otyłość i choroby sercowo-naczyniowe. Warto więc wzbogacić swoją dietę o produkty bogate w witaminę D, w okresie wiosenno-letnim zwiększyć ekspozycję na światło, a w okresie jesienno-zimowym przyjmować suplementy diety z witaminą D w odpowiednich dawkach, w zależności od wieku.

Bibliografia

Berkan Aleksandra, Piekarska Anna: Rola witaminy D w przewlekłych wirusowych zapaleniach wątroby. Post. Nauk. Med. 2014 Vol. 27 iss. 11 s. 787-794

Durka Anna: Suplementacja witaminami D i K. Położ. Nauka Prakt. 2014 nr 2 s. 29-30

Jóźków Paweł: Pacjentka z bólami kończyn, osłabieniem mięśni, wypadaniem włosów i suchością skóry. Med. Dypl. 2014 nr 7-8 s. 83-85

Kiss Bogumił, Wroński Adam: Znaczenie witaminy D w ustroju. Prakt. Lek. 2014 nr 111 s. 24

Kokot Franciszek: Suplementacja witaminy D i wapnia. Med. Prakt. 2016 nr 1 s.98-104

Lifschitz Carlos: DHA, kwas foliowy, witamina D, jod i żelazo w profilaktyce zdrowotnej. Stand. Med. Pediatr. 2014 T. 11 nr 3 s. 373-382

Majak Paweł: Rola witaminy D3 w chorobach układu oddechowego. Terapia 2014 T. 22 nr 3 s. 71-77

Misiorowska Joanna, Misiorowski Waldemar: Rola witaminy D w ciąży. Post. Nauk Med. 2014 T. 27 s. 865-871

Pieter Emilia: Ocena spożycia witamin i składników mineralnych przez osoby po 60. roku życia. Pielęg. Zdr. Publ. 2014 T. 4 nr 3 s. 209-217

Płudowski Paweł, Karczmarewicz Elżbieta, Chlebna-Sokół Danuta et al.: Witamina D: Rekomendacje dawkowania w populacji osób zdrowych oraz w grupach ryzyka deficytów-wytyczne dla Europy Środkowej 2013 r. Stand. Med. Pediatr. 2013 T. 10 s. 573-578

Płudowski Paweł, Konstantynowicz Jerzy, Jaworski Maciej, Abramowicz Paweł, Ducki Czesław: Ocena stanu zaopatrzenia w witaminę D w populacji osób dorosłych w Polsce. Stand. Med. Pediatr. 2014 T. 11 nr 4 s. 609-617

Rybakowska Iwona, Waldman Wojciech, Kutryb-Zając Barbara, Sein Anand Jacek: Niedobór witaminy D czynnikiem patogenetycznym w chorobach układu krążenia. Ann. Acad. Gedan. 2014 T. 44 s. 113-116

Stanowisko ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w zakresie stosowania preparatów D-Vitrum forte. Ginekol. Pol. 2014 T. 85 nr 12 s. 968-970

Witkowska-Sędek Ewelina, Kądziela Katarzyna, Miszkurka Grażyna, Pyrżak Beata: Czynnik wzrostu fibroblastów23 (FGF23) – nowy ważny czynnik w regulacji gospodarki wapniowo-fosforowej. Post. Nauk Med. 2014 Vol. 27 s. 14-18

Wójtowicz-Chomicz Katarzyna, Cichoż-Lach Halina, Lis Emilia et al.: Witamina D a przewlekłe choroby wątroby. Gastroenterol. Pol. 2013 T. 20 nr 4 s. 169-172

Zaburzenia gospodarki wapniowo-fosforanowo-magnezowej i witaminy D. (Red.) Marcinkowska-Suchomierska Ewa. Warszawa: CMKP 1995





Dr Wojciech Giermaziak Mgr Iwona Fryzowska-Chrobot

Warszawa – GBL

WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE BZU CZARNEGO (*SAMBUCUS NIGRA L.*)

Abstract

Sambucus nigra L. belongs to the oldest medicinal plants known already in ancient history. In traditional medicine, all parts of the plant are used for medical purpose: flowers, fruits, bark and leaves. Their diaphoretic, antipyretic, diuretic, laxative, anti-inflammatory, analgesic, antioxidant and cleansing and care properties are being used. Studies on the properties of *Sambucus nigra* extracts, conducted in recent years, also discover new therapeutic recommendations of this plant, among others: antidepressant, anticonvulsant, anti-viral, antidiabetic and more, giving new opportunities to acquire and develop affordable and effective drugs from natural plant sources.

Streszczenie

Bez czarny (*Sambucus nigra*) należy do najstarszych roślin leczniczych znanych już w starożytności. W medycynie tradycyjnej do celów leczniczych stosuje się wszystkie części rośliny: kwiaty, owoce, korę i liście, wykorzystując ich działanie napotne, przeciwgorączkowe, moczopędne, przeczyszczające, przeciwzapalne, przeciwbólowe, przeciwutleniające i oczyszczająco-pielęgnacyjne. Badania nad właściwościami ekstraktów z bzu czarnego, prowadzone w ostatnich latach, odkrywają również nowe wskazania lecznicze tej rośliny m.in. antydepresyjne, przeciwdrgawkowe, antywirusowe, przeciwcukrzycowe i wiele innych, dając nowe możliwości pozyskiwania tanich i skutecznych leków z naturalnych źródeł roślinnych.

Wstęp

Bez czarny (*Sambucus nigra*) zwany też bzem lekarskim, aptecznym, pospolitym lub dzikim występuje powszechnie w Europie, Azji i obu Amerykach. Rośnie w lasach liściastych, zaroślach, parkach, przy drogach i w pobliżu domów. Jest wysokim krzewem, rzadko przybiera formę niewielkiego drzewka, ma nieparzystopierzasto złożone ciemnozielone liście i małe białe kwiaty o silnym, specyficznym zapachu, tworzące

duże baldachy[1]. Owoc bzu jest kulisty, ciemnofioletowy, prawie czarny, wyglądem przypominający jagodę.



Köhler, Eugen.Köhler's Medizinal-Pflanzen in naturgetreuen Abbildungen mit kurz erläuterndem Texte : Atlas zur Pharmacopoea germanica, austriaca, belgica, danica, helvetica, hungarica, rossica, suecica, Neerlandica, British pharmacopoeia, zum Codex medicamentarius sowie zur Pharmacopoeia of the United States of America. Bd. 2 / hrsg. von G. Pabst.Gera : Friedrich von Zezschwitz, [ca 1890]. Ze zbiorów Głównej Biblioteki Lekarskiej GBL DSKM Syg. 189,329

[1] Ben-Eric Wyk, Michael Wink: Rośliny lecznicze świata: ilustrowany przewodnik naukowy po najważniejszych roślinach świata i ich wykorzystaniu. Wrocław: MedPharm Polska 2008, s. 285.

Bez czarny należy do najstarszych roślin leczniczych znanych już w starożytności. Stosowano go jako środek moczopędny, przeczyszczający oraz przeciw ukąszeniom żmij, oparzeniom i wrzodom. Germanie uważali go za roślinę świętą, której przypisywali wiele cudownych właściwości, nie wolno było jej ścinać ani palić, ponieważ mogło to sprowadzić na człowieka chorobę lub śmierć. Podobnie Słowianie wierzyli w jego działanie odtruwające, przeciwgorączkowe i moczopędne, stosowali go jako środek na febrę i odtrutkę na jad jaszczczurek. Pod koronę bzu matki przynosiły ciężko chore dzieci, wierząc, że magiczna moc rośliny je uzdrowi. W średniowieczu domy otaczano bzem, w nadziei, że oddali on pioruny i ochroni je przed złem[2]. Znany naturalista i zielarz ks. Sebastian Kneipp wysoko cenił właściwości bzu czarnego, jego kwiaty uważał za doskonały środek przeciw zaparciom i napotny, a jagody i liście jako środek „krew czyszczący"[3]. W lecznictwie ludowym kwiaty bzu często stosowano jako lek napotny, przeciwgorączkowy oraz do okładów w egzemach i wrzodach, a także do płukania jamy ustnej i gardła. Soki i powidła z owoców bzu od najdawniejszych czasów stosowane były w chorobach przebiegających z gorączką.

Surowcami leczniczymi bzu czarnego są kwiat (*Sambuci flos*) oraz owoc (*Sambuci fructus*), pozyskiwane ze stanu naturalnego. Jako cenne surowce zielarskie wskazywane są ponadto liść (*Sambuci folium*) oraz kora (*Sambuci cortex*). W stanie świeżym wszystkie części rośliny mogą być toksyczne, gdyż zawierają glikozyd – sambunigrynę, ale tracą te właściwości po suszeniu i gotowaniu, spożywanie przetworzonego surowca jest więc całkowicie bezpieczne.

Kwiat bzu czarnego

Sambuci flos Kwiat bzu czarnego zawiera głównie flawonoidy, kwasy fenolowe, kwasy organiczne, olejki eteryczne, garbniki, saponiny, śluzy, związki aminowe i związki mineralne (wapń, sód, potas, żelazo, glin)[4]. Całe baldachy kwiatów zbiera się w maju i czerwcu, suszy w przewiewie w cieniu, a po ususzeniu osmykuje z szypułek i przechowuje w szczelnie zamkniętym naczyniu. Działanie napotne przypisuje się obecności flawonoidów, które wraz z pozostałymi związkami pobudzają ośrodek regulujący wydzielanie potu[5]. Jako środek napotny stosuje się przy przeziębieniu, grypie, zapaleniu oskrzeli i płuc, w kaszlu, zaflegmieniu górnych dróg oddechowych, astmie, odrze, szkarlatynie, bólach gardła i anginie[6]. Działanie moczopędne sprawia, że kwiaty są stosowane jako lek uzupełniający, zwiększający objętość wydalanego moczu w sta-

[2] Agata Legan: Czarny bez. Med. Estet. Anti-Aging. 2002, T. 2, s. 48-49.
[3] Sebastian Kneipp: Moje leczenie wodą. Kempten (w Bawarji). Nakł. Ksiegarni Józefa Kösel, 1906, s. 115.
[4] Honorata Milczarek-Szałkowska: Dziki bez czarny – leczy i odchudza. Wiad. Ziel. 1998, T. 40 nr 10, s. 8.
[5] Justyna Wójcik: Nowe wskazania lecznicze Sambucus nigra L. Wiad. Ziel. 2002 T. 44 nr 4, s. 11.
[6] H. Milczarek-Szałkowska, op. cit., s. 8.

nach zapalnych dróg moczowych i pęcherza[7]. Zawarte w kwiatach flawonoidy uszczelniają również ściany naczyń włosowatych i zwiększają ich elastyczność. Ze względu na właściwości przeciwzapalne kwiat bzu czarnego stosowany zewnętrznie służy do płukania gardła i jamy ustnej oraz do przemywania spojówek w stanach zapalnych[8]. Badaniu poddano także działanie przeciwutleniające wyciągu z bzu czarnego, sprawdzając, czy może on neutralizować rodniki DPPH i jon wodorotlenowy (OH). Ekstrakt z kwiatu bzu okazał się mieć duże właściwości antyoksydacyjne. Można je przypisać obecności rutyny w ekstrakcie i dużemu skoncentrowaniu fenoli[9]. Kwiaty mają również szerokie zastosowane w kosmetyce, działają oczyszczająco i pielęgnująco. Woda z kwiatu bzu służy do kąpieli leczniczych i kosmetycznych, wspomaga ukrwienie skóry, wybiela i wygładza skórę, szczególnie starzejącą się i ziemistą, zmiękcza i poprawia jej koloryt, wygładza zmarszczki, wybiela piegi, łagodzi podrażnienia i stany zapalne oraz oparzenia słoneczne. Ze świeżych kwiatów przygotowuje się toniki do zmywania zanieczyszczonej cery trądzikowej. Flawonoidy i antocyjanozydy przedłużają działanie witaminy C w organizmie, wzmacniają naczynia krwionośne, zapobiegają utlenianiu i utracie wody. Inne składniki bzu np. rutyna działa przeciwzapalnie podobnie jak garbniki, które ściągają błony śluzowe i tworzą warstwę ochronną na skórze. Dlatego kosmetyki z bzu zalecane są głównie dla osób ze skłonnościami do alergii. Wyciągi z bzu czarnego wykorzystuje się w kremach, maseczkach, produktach do kąpieli i łagodzenia oparzeń słonecznych. Kwiaty bzu czarnego w postaci płukanek służą do pielęgnacji włosów suchych, skutecznie je nawilżają i pogłębiają ciemny kolor[10].

Owoc bzu czarnego

Sambuci fructus zawiera antocyjany, witaminy A1, B1, B2 i dużo witaminy C, pektyny, garbniki, sole mineralne, olejki eteryczne, żywice, woski, kwasy organiczne i enzymy[11]. Owoce bzu zaliczane są do środków oczyszczających krew. Działają napotnie, przeczyszczająco i moczopędnie, ułatwiając usuwanie z organizmu szkodliwych produktów przemiany materii wraz z potem, moczem i kałem. Ma to znaczenie w chorobach reumatycznych, niektórych schorzeniach skórnych oraz chorobach zakaźnych[12]. Ważne jest także działanie przeciwbólowe związków zawartych w owocach bzu czarnego, jest ono słabsze od środków przeciwbólowych powszechnie stosowanych, ale

[7] Ibidem.

[8] J. Wójcik, op. cit., s. 11.

[9] Ivanka Stoilova, Michele Wilker, Albena Stoyanova et al.: Antioxidant activity from elder flower (Sambucus nigra L.). Herba Pol 2007 Vol. 53 no 1, s. 45-54.

[10] http://www.poradnikzdrowie,pl/uroda/kosmetyki/czrny-bez-wlasciwosci-zastosowanie-wkosmetyce-przepisy-na-kosmetyki 42709.html [dostęp 4.11.17]

[11] H. Milczarek-Szałkowska, op. cit., s. 8.

[12] Adam Wierzbicki: Dziki bez czarny – pozyskiwanie surowca i jego zastosowanie. Wiad. Ziel. 2002 T. 44 nr 4, s. 9.

nie wywołuje lekozależności i może mieć w tym zakresie szersze zastosowanie jako lek wspomagający. Korzystne rezultaty uzyskano w leczeniu migreny, nerwobóli oraz stanów zapalnych nerwu trójdzielnego i kulszowego[13]. Sok z owoców uelastycznia również naczynia krwionośne, zmniejsza ilość cholesterolu we krwi i ze względu na zawartość witamin stosowany jest jako środek ogólnie wmacniający organizm.

Na szczególną uwagę zasługują doniesienia na temat przeciwwirusowej i przeciwbakteryjnej aktywności bzu czarnego. Doświadczenia prowadzone *in vitro* potwierdzają działanie przeciwwirusowe i przeciwbakteryjne ekstraktów z owoców bzu czarnego. Dostępne w piśmiennictwie naukowym dane kliniczne wskazują na pewne korzystne działanie ekstraktu w leczeniu objawów grypy lub podobnych infekcji[14]. Andrzej Fal i współpracownicy sprawdzili aktywność przeciwwirusową VBF (Virus Blocking Factor) – „czynnika blokującego wirus", uzyskanego m.in z ekstraktu z pelargonii (*Pelargonium sidoides*) i soku z bzu czarnego, w badaniu *in vitro* przeciw wybranym wirusom, które powodują przeziębienie u człowieka. Aktywność przeciwwirusowa była oceniana za pomocą testu PRA (Plaque Reduction Assay) po dodaniu badanej substancji VBF lub jej kontroli do hodowli komórek MDCK, HeLa i Hep-2 zakażonych wirusem. VBF okazał się istotnym czynnikiem przeciwwirusowym, działającym szczególnie na wirusy FluA H1N1, HRV14 i RSV. Mierny wpływ VBF odnotowano na wirus Para 3, a w przypadku wirusa Adeno 5 nie stwierdzono działania przeciwwirusowego. Konieczne są jednak dalsze badania w celu stwierdzenia wielkości efektu klinicznego VBF[15]. Można więc przyjąć, że ekstrakt z owoców może stać się skutecznym, bezpiecznym i relatywnie tanim środkiem łagodzącym objawy infekcji wirusowych, w tym grypy. Jednak ciągle zbyt mało jest prac, które oceniają skuteczność działania ekstraktu w tego typu infekcjach[16]. Obecności antocyjanów w owocach bzu przypisuje się działanie przeciwwolnorodnikowe. Usuwając z organizmu nadmiar wolnych rodników chronią go przed efektami stresu oksydacyjnego, spowalniają procesy starzenia oraz zapobiegają rozwojowi różnych chorób.

Nie tylko kwiaty, ale również owoce bzu mają zastosowanie w kosmetyce. Kwasy owocowe czarnego bzu działają złuszczająco, dzięki czemu zmniejszają zmiany trądzikowe i potrądzikowe, a także nadmierną suchość skóry. Duża ilość witaminy C w owocach wzmacnia tkankę łączną, stanowiąc składnik olejków do masażu pomaga w walce z cellulitem. Dzięki działaniu oczyszczającemu i wspomagającemu przemianę materii,

[13] J. Wójcik, op. cit., s. 11.

[14] Justyna Baraniak: Antywirusowe właściwości wyciągu z owoców czarnego bzu (*Sambucus nigra L.*). Zakażenia, 2011 T. 11 nr 1, s. 51.

[15] Andrzej Fal, Frank Conrad, Karina Schonknecht, Hartwig Sievers, Anna Pawińska: Antiviral activity of the "Virus Blocking Factor (VBF) derived i.a. from Pelargonium extract and Sambucus juice against different human-pathogenic cold viruses in vitro. Wiad. Lek. 2016; 69 (3) cz. 2:.499-511.

[16] J. Baraniak, op. cit., s. 51.

owoce bzu w połączeniu z innymi ziołami wchodzą w skład odchudzających mieszanak ziołowych. Poza tym są powszechnie używane do barwienia produktów spożywczych m.in. win owocowych, dżemów oraz dodawane do różnych herbat ziołowych.

Kora bzu czarnego

Sambuci cortex ma również właściwości lecznicze, działa głównie moczopędnie i oczyszcza nerki silniej niż kwiat i owoc. Od wieków używana była też jako lek odchudzający. Pobudza pracę jelit i delikatnie przeczyszcza. Korę bzu czarnego zbiera się jesienią lub na przedwiośniu z gałązek młodych 2-3 letnich krzewów. Odpowiednio przygotowana ma jasnoszary kolor na zewnątrz i gładką, białą powierzchnię wewnątrz. Nie posiada zapachu, a napary z niej mają słodkawo-gorzki smak[17]. Józef Rostafiński w swoim Zielniku czarodziejskim z 1895 r. podaje, że „Kora skrobana na dół sprawia przeczyszczenie. Kora skrobana do góry sprawia womity. Skrobana w obu kierunkach daje współcześnie oba skutki"[18]. Jako środek odchudzający Francuzi piją każdego dnia przed snem odwar z owoców bzu czarnego i suszonej kory w proporcji 1:1.

Napary z kory spożywane w większych ilościach, mogą wywoływać wymioty, co może być przydatne w przypadku zatruć. Kora bzu czarnego wspomaga detoksykację organizmu i wspiera również naturalne mechanizmy obronne podczas przeziębienia.

Liść bzu czarnego

Sambuci folium ma również znaczenie w medycynie tradycyjnej. Zawarte w nim substancje czynne zwiększają odporność organizmu na choroby zakaźne[19]. Liście powinno się zbierać młode, w kwietniu-maju. Odwar z 2 części młodych liści i 1 części kwiatu bzu czarnego osłodzony miodem wzmacnia organizm i usuwa zmęczenie wiosenne[20]. Według ks. Sebastiana Kneippa „*Kto chce na wiosnę soki i krew wyczyścić i zależałe materje w lekki, naturalny wydzielić sposób, ten niech weźmie 6-8 liści bzu czarnego, pokraje cienko, jak tytoń i gotuje je przez 10 minut. Przez dłuższy czas pije się rano naczczo filiżankę tego odwaru a w godzinę później spożywa śniadanie*" Herbata ta jego zdaniem „*poprawia krew, czyści w świetny sposób organizm i zastępuje [...] pigułki [...], które bardzo często dziwaczne sprawiają skutki. Jak na wiosnę, podobnie w każdej innej porze można sobie taką kurację urządzić. Nawet suszone liście dają świetny odwar rozpuszczający i wyczyszczający*"[21].

---

[17] http://www.magicznyogrod.pl/zielarnia/ziola/czarny-bez-kora.html [dostep 03.11.17]

[18] Józef Rostafiński: Zielnik czarodziejski to jest zbiór przesądów o roślinach. Kraków Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego nakł. Akademii Umiejętności 1895.

[19] H. Milczarek-Szałkowska, op.cit., s. 8.

[20] Ibidem.

[21] S. Kneipp, op.cit., s. 115.

Bogate w witaminę C liście bzu czarnego przy stosowaniu zewnętrznym wzmacniają naczynia krwionośne, działają przeciwobrzękowo i odkażająco. Maść z liści stosuje się w leczeniu otarć, siniaków, zwichnięć i odmrożeń. Przyspiesza ona gojenie się ran i zmiękcza skórę, Świeże, roztarte liście bzu położone na skórę poparzoną pokrzywą lub w miejsca ukąszenia owadów uśmierzają ból i zmniejszają obrzęk[22].

Nowe wskazania lecznicze bzu czarnego

W ostatnich latach prowadzone są badania dotyczące również innych właściwości bzu czarnego i możliwości wykorzystania ich w lecznictwie. Ze względu na dużą zawartość polifenoli i flawonoidów bez został poddany badaniu aktywności przeciwdepresyjnej. M. Mahmoudi i współpracownicy przeprowadzili badania, których celem było sprawdzenie działania antydepresyjnego ekstraktów z różnych części dzikiego bzu hebd (*Sambucus ebulus*) i bzu czarnego. Badania wykonano przy pomocy testu Porsolta (FST – testu wymuszonego pływania w ograniczonej przestrzeni, z której nie można uciec, zwanego też testem zachowań rozpaczy) i testu zawieszenia za ogon (TST) wykonanego na samcach myszy. Testy te służą do analizy depresyjnych zachowań gryzoni i badania efektów podawanych im leków przeciwdepresyjnych. Ekstrakty z czarnego bzu podawane gryzoniom wykazały bardzo dobrą aktywność przeciwdepresyjną zarówno w FST, jak i w TST. Ograniczyły one w znacznym stopniu okres bezruchu u myszy w obu testach i wykazały aktywność zależną od dawki. Ekstrakty we wszystkich testowanych dawkach wykazały znaczącą aktywność w porównaniu z grupą kontrolną ($p<0,001$). Bez czarny wykazał lepszą aktywność niż bez hebd. Jego ekstrakt z liści w dawce 1200 mg/kg wykazał taką samą aktywność jak imipramina (powszechnie stosowany lek przeciwdepresyjny) w FST ($p>0,05$). Jego ekstrakt z owoców w dawce 1200 mg/kg wykazał znacznie lepszą aktywność niż imipramina w FST ($p<0,001$). Stwarza to możliwości opracowania nowszych i skuteczniejszych leków przeciwdepresyjnych z tradycyjnych roślin leczniczych[23].

Badano również przeciwdrgawkowe działanie ekstraktów z bzu czarnego. R. Ataee i współpracownicy sprawdzili właściwości metanolowych ekstraktów z kory, owoców i liści bzu czarnego w tym zakresie, w dawkach 250, 500 i 1000 mg/kg. Badanie przeprowadzono na myszach, u których indukowano konwulsje przez PTZ (pentylenetetrazol – związek drgawkotwórczy) i przy pomocy elektrowstrząsów (MES) – maksymalnego elektrowstrząsu, który odpowiada ludzkim napadom toniczno-klonicznym. Skutki działania ekstraktów z kory i liści okazały się szczególnie silne. Wyciąg z kory w dawce 500 mg/kg i wyciąg z liści 1000 mg/kg dały 100% ochronę przed napadami

[22] ziolawpelni.pl/masc-z-lisci-bzu-czarnego/ [dostęp 04.11.19]

[23] M. Mahmoudi, M. A. Ebrahimzadeh, Arghavan Dooshan et al.: Antidepressant activities of *Sambucus ebulus* and *Sambucus nigra*. Eur. Rev. Med. Pharmacol. Sci. 2014 Vol. 18 s. 3350-3353.

padaczkowymi, hamowały indukcję drgawek i dawały 100% ochronę przed śmiercią. Ekstrakt z owoców bzu czarnego w dawce 500 mg/kg chronił w 83,2% myszy przed śmiercią, znacznie opóźnił początek napadów padaczkowych i skrócił czas trwania skurczów tonicznych kończyny tylnej w porównaniu z grupą kontrolną. W badaniu potwierdzono, że ekstrakty z bzu czarnego wykazują działania przeciwdrgawkowe, skuteczność ich jest podobna do skuteczności leku psychotropowego – diazepamu[24]. Stwarza to szansę na opracowanie w przyszłości tanich i skutecznych leków na padaczkę z naturalnej rośliny leczniczej.

Wstępne badania sugerują, że bez czarny może pomóc również w kontrolowaniu glikemii. W jednym z badań, szczurom z cukrzycą indukowaną streptozotocyną (STZ), karmionym dietą wysokotłuszczową, przez 4 tygodnie podawano ekstrakty bzu czarnego, lipofilne (190 mg/kg masy ciała/dzień) i polarne (350 mg/kg masy ciała/dzień). Okazało się, że ekstrakt lipofilny obniżał sekrecję insuliny, a ekstrakt polarny korygował hiperglikemię. Oba ekstrakty obniżały oporność na insulinę. Owoce bzu czarnego są potencjalnym źródłem związków bioaktywnych, które mogą być wykorzystywane w lekach przeciwcukrzycowych. Mogą się przyczynić również do rozwoju nowych produktów dietetycznych, łagodzących zaburzenia metaboliczne w cukrzycy typu 2[25].

Trwają również badania nad wykorzystaniem czarnego bzu w leczeniu AIDS. Bogactwo antocyjanów w owocach bzu powoduje, że mają one zdolność do stymulowania systemu immunologicznego poprzez zwiększanie produkcji limfocytów – komórek układu odpornościowego, które potrafią rozpoznawać antygeny i skutecznie zwalczać infekcję. Dodatkowym argumentem jest też zdolność bzu do usuwania z organizmu szkodliwych produktów przemiany materii i toksyn oraz jego działanie przeciwbólowe[26]. Preparaty z bzu czarnego, podawane pacjentom chorym na grypę, nowotwory czy AIDS, w połączeniu z chemioterapeutykami lub innymi lekami mogą działać immunostymulująco, poprawiając ogólny stan chorego[27].

Podsumowanie

Właściwości lecznicze dziko rosnącego bzu czarnego, znane od dawna w różnych kulturach, znajdują dzisiaj potwierdzenie w badaniach naukowych. Zainteresowanie tym cennym gatunkiem w ostatnich latach znacznie wzrosło. Przeprowadzone badania wskazują, że zawarte w bzie substancje mogą być również odpowiedzialne za nieznane

[24] R. Ataee, A. Falahati, M.A. Ebrahimzadeh et al.: Anticonvulsant activities of *Sambucus nigra*. Eur. Rev. Med. Pharmacol. Sci. 2016, Vol. 20, s. 3123-3126.

[25] Ângelo C. Salvador, Ewelina Król, Virgínia C Lemos et al.: Effect of elderberry (*Sambucus nigra L.*). Extract supplementation in STZ-induced diabetic rats fed with a high-fat diet. Int. J. Mol. Sci, 2016; 18 (1) E13 s. 1.

[26] A. Legan, op. cit., s.49.

[27] Vivian Barak, Madeleine Mumcuoglu: The effect of Sambucol on the immune system (cytokines production).The First International Symposium on Eldberry. Columbia, Missouri, USA, June 9-14, 2013: 28-29

i niewykorzystywane dotąd własności biologiczne tej rośliny. Wykazano, że surowce bzu czarnego mają właściwości antydepresyjne, przeciwpadaczkowe, przeciwcukrzycowe, antyoksydacyjne, przeciwbakteryjne, antywirusowe, immunomodulujące i przeciwnowotworowe. Daje to możliwości wytwarzania tanich i skutecznych leków o szerokim spektrum działania z tej tradycyjnej rośliny leczniczej.

Napar z kwiatów bzu czarnego:

1 łyżkę suszonych kwiatów zalać 1 szklanką wrzątku i pozostawić pod przykryciem na 15 min., przecedzić, pić po 1/3 szklanki 2-4 razy dziennie między posiłkami[28].

Sok z owoców bzu czarnego:

Dojrzałe i wymyte jagody wycisnąć w sokowirówce. Otrzymany sok wolno zagotować dodając na 1 l. soku 1 kg cukru. Gorący sok przelać, do wysterylizowanych butelek i zakorkować. Można go również przygotować w sokowniku. Stosować po 1/2-1 łyżki 3-4 razy dziennie, w czasie przeziębienia zwiększyć dawkę[29].

Odwar z owoców i kory bzu czarnego:

Ok. ½ łyżki owoców bzu i ½ łyżki kory zalać 2 szklankami wody i gotować na wolnym ogniu ok. 20 min. Potem ostudzić, przecedzić, osłodzić łyżeczką miodu i pić po pół szklanki przed snem przez ok.6 tygodni. Po przerwie 1-2 miesiące można powrócić do stosowania kuracji[30].

Bibliografia

Ataee R., Falahati A., Ebrahimzadeh M.A., Shokrzadeh M. Anticonvulsant activities of Sambucus nigra. Eur. Rev. Med. Pharmacol. Sci. 2016 Vol. 20 s. 3123-3126

Barak Vivian, Mumcuoglu Madeleine, 2013. The effect of Sambucol on the immune system (cytokines production).The First International Symposium on Eldberry. Columbia, Missouri, USA, June 9-14, 2013: 28-29

Baraniak Justyna: Antywirusowe właściwości wyciągu z owoców czarnego bzu (*Sambucus nigra L.*). Zakażenia 2011 T. 11 nr 1 s. 51-52; 54-55

Fal Andrzej, Conrad Frank, Schonknecht Karina, Sievers Hartwig, Pawińska Anna: Antiviral activity of the "Virus Blocking Factor (VBF) derived i.a. from Pelargonium extract and Sambucus juice against different human-pathogenic cold viruses *in vitro*. Wiad. Lek. 2016 T. 69 nr 3 cz. 2 s. 499-511

Kneipp Sebastian. Moje leczenie wodą. Kempten (w Bawarji). Nakł Ksiegarni Józefa Kosel, 1906

Legan Agata: Czarny bez. Med. Estet. Anti-Aging. 2002 2 s. 48-51

Mahmoudi Mohdi, Ebrahimzadeh Mohammad A., Dooshan Arghavan et al.: Antidepressant activities of *Sambucus ebulus* and *Sambucus nigra*. Eur. Rev. Med. Pharmacol. Sci. 2014 Vol. 18 s. 3350-3353

[28] Maria Szustakowska-Chojnacka: 100 roślin w twojej kuchni. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 2015, s.54.

[29] H. Milczarek-Szałkowska, op. cit., s. 8.

[30] Ibidem.

Milczarek-Szałkowska Honorata: Dziki bez czarny – leczy i odchudza. Wiad. Ziel. 1998 T. 40 nr 10 s. 8

Rostafiński Józef: Zielnik czarodziejski to jest zbiór przesądów o roślinach. Kraków Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego nakł. Akademii Umiejętności 1895

Salvador Ângelo C., Król Ewelina., Lemos Virgínia C.et al.: Effect of elderberry (*Sambucus nigra L.*). Extract supplementation in STZ-induced diabetic rats fed with a high-fat diet. Int. J. Mol. Sci, 2016; 18 (1) E13. 1-19.

Stoilova Ivanka, Wilker Michele, Stoyanova Albena et al.: Antioxidant activity from elder flower (*Sambucus nigra L.*). Herba Pol 2007 Vol. 53 no 1 s. 45-54

Szustakowska-Chojnacka Maria: 100 roślin w twojej kuchni. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL 2015

Van Wyk Ben-Erik, Wink Michael: Rośliny lecznicze świata: ilustrowany przewodnik naukowy po najważniejszych roślinach świata i ich wykorzystaniu. Wrocław: MedPharm Polska 2008

Wierzbicki Adam: Dziki bez czarny – pozyskiwanie surowca i jego zastosowanie. Wiad. Ziel. 2002 T. 44 nr 4 s. 8-10

Wójcik Joanna: Nowe wskazania lecznicze Sambucus nigra L. Wiad. Ziel. 2002; 44 (4): 11-12

Strony internetowe

http://www.magicznyogrod.pl/zielarnia/ziola/czarny-bez-kora.html [dostep 03.11.17]

ziolawpelni.pl/masc-z-lisci-bzu-czarnego/ [dostęp 04.11.19]

http://www.poradnikzdrowie,pl/uroda/kosmetyki/czrny-bez-wlasciwosci-zastosowanie-w-kosmetyce-przepisy-na-kosmetyki 42709.html [dostęp 4.11.17]



Dr Beata Taraszkiewicz
Słupsk – APom

SPRAWOZDANIE Z IV OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „EKOLOGIA INFORMACJI A ZASOBY INFORMACYJNE W BIBLIOTEKACH I CYBERPRZESTRZENI. W STULECIE SBP", SŁUPSK, 29 WRZEŚNIA 2017 R.

W dniu 29 września 2017 roku w auli Akademii Pomorskiej w Słupsku odbyła się kolejna, już szósta edycja Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej z cyklu „Ekologia informacji", stanowiącej jednocześnie element obchodów setnej rocznicy powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Tegoroczne hasło przewodnie konferencji brzmiało „Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni".

W sympozjum zorganizowanym przez Zarząd Okręgu Pomorskiego SBP, Zarząd Oddziału Słupskiego SBP, Koło Bibliotek Naukowych i Fachowych przy Akademii Pomorskiej w Słupsku, Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Słupsku oraz Bibliotekę Uczelnianą Akademii Pomorskiej w Słupsku wzięło udział 112 uczestników. Oprócz licznie zgromadzonych bibliotekarzy byli tam nauczyciele, pracownicy naukowi oraz osoby zainteresowane problematyką ekologii informacji z całej Polski. Konferencję uroczyście otworzył wicestarosta powiatu słupskiego Rafał Konon.

Obrady odbywały się w trzech sesjach. Pierwszą z nich pod hasłem „Ekologia informacji jako dyscyplina naukowa" poprowadziła mgr Anna Buczkowska-Pawlik, do niedawna wiceprzewodnicząca Zarządu Okręgu Pomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wszystkie referaty przedstawione w pierwszej sesji okazały się

interesujące, jednak kilka z nich zasługuje na szczególną uwagę. Pierwszy z referatów przedstawiony przez Przewodniczącą Okręgu Pomorskiego SBP dotyczył 100-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Autorce w interesujący sposób udało się przedstawić dzieje Stowarzyszenia od jego początków aż do dnia dzisiejszego. Jak zwykle zajmujący był również wykład wygłoszony przez profesora Wiesława Babika z Uniwersytetu Jagiellońskiego pod tytułem „Smog informacyjny: przyczyny, zagrożenia, wyzwania". Według autora smog informacyjny, podobnie jak smog obecny w naszym powietrzu zatruwa nasze życie przyczyniając się do spadku jego jakości i powstawania tzw. cyberchorób. Ciekawy i zaskakujący był również drugi referat zaprezentowany w tej sesji, noszący tytuł „Prawdy i mity o roślinach trujących w Sieci i w literaturze" autorstwa profesora Zbigniewa Sobisza, botanika z Akademii Pomorskiej w Słupsku, który pokazał jak szkodliwe mogą być nieprawdziwe informacje zamieszczane w Sieci. Dodatkowym atutem wystąpienia były piękne zdjęcia roślin trujących zaprezentowane i własnoręcznie wykonane przez autora. Oprócz wspomnianych wyżej referentów w pierwszej sesji głos zabrali także: dr Hanna Sommer z Politechniki Rzeszowskiej i dr inż. Grzegorz Zakrzewski, którzy w swoim wystąpieniu „Zastosowanie piramidy Maslowa w ekologii informacji – przyczynek do dyskusji" zaprezentowali niezwykle interesujące przykłady zastosowania piramidy Maslowa w nauce jaką jest ekologia informacji, dr Eligiusz Podolan z Uniwersytetu Zielonogórskiego, który przybliżył „Środowisko informacyjne wobec zachowania oraz wykorzystania zbiorów wydawanych poza cenzurą w latach 80. XX wieku" oraz prof. Maja Wojciechowska, która przestawiła ciekawy referat na temat „Zarządzanie informacją w procesach pracy. Na przykładzie Teorii Rozwiązywania Innowacyjnych Zadań – TRIZ".

Sesję drugą pod hasłem „Ekologia informacji a zasoby informacyjne" poprowadziła dyrektor Biblioteki Uczelnianej Akademii Pomorskiej w Słupsku dr Beata Taraszkiewicz. Wystąpienia zaprezentowane w drugiej sesji również wzbudziły duże zainteresowanie uczestników konferencji, m.in. referat dr Krystyny Michniewicz-Wanik z Uniwersytetu Wrocławskiego, który poruszył niezwykle istotny problem „Utwory naukowe oraz ich ochrona prawna". Ponadto, bardzo interesujące i praktyczne okazało się wystąpienie mgr Katarzyny Bartosiak oraz mgr Kamila Banaszewskiego z Uniwersytetu Zielonogórskiego pod tytułem: „W trosce o kulturę informacyjną; zrozumiałość tekstów „konsumenckich" na stronach WWW bibliotek". Autorzy zaprezentowali w nim przykłady tego jak można skomplikować prosty tekst oraz wskazówki, jak prawidłowo należy formułować teksty przeznaczone dla czytelników by stały się one dla nich zrozumiałe. Niezwykle ciekawy i porywający okazał się także referat mgr Marty Glinieckiej z Akademii Pomorskiej w Słupsku noszący tytuł „Na tropach mitów w dziełach kultury popularnej", w którym autorka w barwny i atrakcyjny sposób ukazała mity (jak np. postaci wilkołaków czy wampirów) funkcjonujące na co dzień kulturze popularnej. Dodatkowo w sesji drugiej usłyszeliśmy także wystąpienie dr Jolanty Laskowskiej i mgr Aleksandry Pańki z Uniwersytetu Gdańskiego pod tytułem „Informacja

prawnicza w dobie nowych technologii", które ukazało stan i rolę informacji prawnej w Polsce, dr Wioletty Jachym z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie pod tytułem „Infoekologiczne zasoby serwisów internetowych", w którym autorka przybliżyła wyniki badań 40 bibliotek akademickich w Polsce i na świecie pod kątem ich cech infoekologicznych oraz mgr Iwony Osmulskiej z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, która zaprezentowała referat: „»Kulturalnie w bibliotece«. Doświadczenia Biblioteki Państwowej Szkoły Zawodowej w Elblągu, który przedstawiał działalność kulturalną tejże Biblioteki na rzecz środowiska akademickiego i lokalnego.

Trzecią sesję, którą poprowadziła dr Jolanta Laskowska z Uniwersytetu Gdańskiego pod hasłem „Ekologia informacji w Sieci (i nie tylko)" rozpoczął referat dr Joanny Grubickiej z Akademii Pomorskiej w Słupsku, w którym autorka podjęła ważny i aktualny temat: „Prosument informacji sieci. Wymiary współczesnej wikinomii poprzez crowdsourcing internetowy". Autorka podkreśliła znaczenie zjawiska crowdsourcingu, który ma na celu komunikowanie się z grupą osób, dla pozyskania od nich wiedzy, opinii, czasu lub zasobów.

Bardzo ciekawe okazało się również wystąpienie dr Lucyny Maksymowicz z Politechniki Koszalińskiej, która poruszyła problem niezwykle popularnych w mediach memów. Referat pod tytułem: „Znaczenie memów internetowych w obiegu informacji i komunikacji" okazał się niezwykle interesujący, autorka w ciekawy sposób przybliżyła zebranym ten nieznany teoretycznie problem, przy okazji prezentując przykłady ciekawych i śmiesznych memów funkcjonujących w mediach. Niezwykle istotne pod względem społecznym okazały się dwa kolejne wystąpienia: mgr Jacka Prądzińskiego z Biblioteki Miejskiej w Bytowie, który podjął niezwykle ważny temat: „Łamanie praw człowieka w cyberprzestrzeni i związane z tym skutki społeczne" oraz dr Magdaleny Cyrklaff-Gorczycy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, która poruszyła temat: „Cyberstalking jako forma przemocy z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych". Jako ostatnie głos zajęły dr Sylwia Kosznik-Biernacka z Akademii Pomorskiej w Słupsku z wystąpieniem „Manipulacja informacją jako narzędzie cybernetyki społecznej w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa społecznego" oraz dr Beata Taraszkiewicz, która w referacie „Na krótkiej smyczy – o zjawisku fonoholizmu" podjęła trudny i ważny społecznie temat uzależnienia od telefonu.

Obrady zakończyła dyskusja, w której uczestnicy konferencji zwrócili uwagę na wysoki poziom merytoryczny wystąpień oraz dobre przygotowanie organizacyjne konferencji. Zebrani podziękowali również organizatorom za wspaniałą atmosferę oraz podkreślali rolę konferencji w kształtowaniu kultury infoekologicznej w społeczeństwie a także wskazywali na konieczność kontynuacji tego przedsięwzięcia w latach następnych.

Referaty zaprezentowane na konferencji zostaną opublikowane w książce pod tytułem „Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni.

W stulecie SBP", która ukaże się w przyszłym roku, natomiast prezentacje i referaty z konferencji są dostępne od grudnia 2017 roku na stronie WWW Biblioteki Uczelnianej Akademii Pomorskiej w Słupsku.

W imieniu organizatorów konferencji już dziś zapraszamy wszystkich do udziału w VII edycji konferencji z cyklu „Ekologia informacji", która odbędzie się w przyszłym roku.





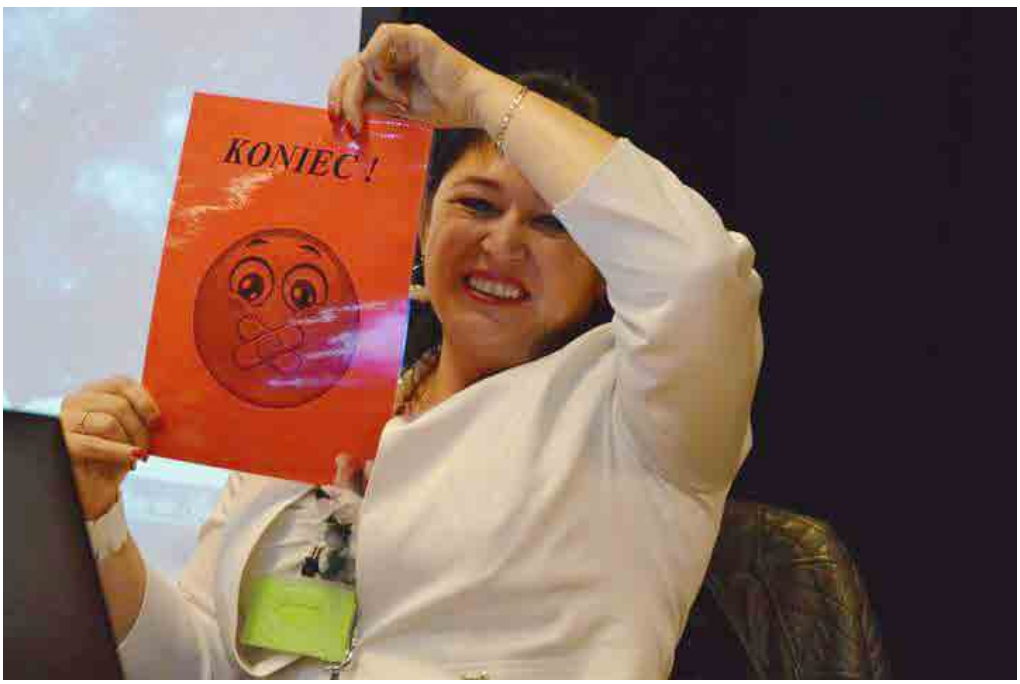









KONIEC!
SORRY
Jeszcze tylko
3 minuty!


KONIEC!



Mgr Agnieszka Sabela
Łódź – PŁ

Z DOŚWIADCZEŃ ORGANIZATORA KONFERENCJI BIBLIOTEKI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Abstract

The article presents an innovative formula of the last two conferences organized by the Lodz University of Technology Library in 2014 and 2016. The new formula concerned both the choice of the conference topic and the procedure for selecting the topics of papers delivered during the meeting. In previous conferences organized by the Library of the Lodz University of Technology, the topic of the conference was imposed by the organizers and the Scientific Committee decided to qualify the papers. Because such a formula limited the scope of discussion and very often did not give time for discussion, as it turned out so needed in the librarian community, it was decided to introduce a different formula. According to the new rules, the topic of the conference (Conversations about libraries...) was very general and left a lot of freedom when it comes to topics during discussions. At the same time, it was Polish librarians who decided by voting on qualifying themes for discussion. The formula of the course of the conference was innovative. Apart from time to deliver a problem-solving speech, a time for "obligatory" discussion was foreseen. A novelty at the last conference of the Lodz University of Technology Library was a panel discussion with the participation of library users (employees and students of Lodz universities) during which, common changes were developed so that the library could work better and better serve employees and students.

Next, the article presents key topics discussed during two conferences and presents the main substantive conclusions drawn at the end of the meeting.

The last part of the article is devoted to the reflections of the author on practical problems and remarks that accompanied him during the organization of the conference from the organizational and technical side.

Streszczenie

W artykule przedstawiono nowatorską formułę dwóch ostatnich konferencji zorganizowanych przez Bibliotekę Politechniki Łódzkiej w latach 2014 i 2016. Nowa formuła dotyczyła zarówno wyboru tematu konferencji jak i procedury wyboru tematów referatów wygłoszonych podczas obrad. W dotychczasowych konferencjach organizowanych przez Bibliotekę Politechniki Łódzkiej, temat konferencji był narzucony przez organizatorów a Komitet Naukowy decydował o zakwalifikowaniu tematów referatów. Ponieważ taka formuła ograniczała zdecydowanie zakres tematyczny, a także bardzo często nie dawała czasu na

dyskusję, jak się okazało tak potrzebnej w środowisku bibliotekarskim, zdecydowano się wprowadzić odmienna formułę. Według nowych zasad temat konferencji (*Rozmowy o bibliotekach...*) był bardzo ogólny i zostawiał wiele swobody jeśli chodzi o tematy podczas dyskusji. Jednocześnie to polscy bibliotekarze a nie Komitet Naukowy zdecydowali w drodze głosowania o zakwalifikowaniu tematów do dyskusji. Nowoczesna była również sama formuła przebiegu konferencji, w której oprócz czasu na wygłoszenie referatu koniecznie problemowego, przewidziany był czas na dyskusję. Nowością na ostatniej konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej był panel dyskusyjny z udziałem użytkowników bibliotek (pracownicy i studenci uczelni łódzkich), podczas którego udało się wypracować wspólne zmiany tak aby biblioteka mogła lepiej działać i służyć pracownikom i studentom.

W artykule zaprezentowano też kluczowe tematy omówione podczas dwóch konferencji oraz przybliżono główne wnioski merytoryczne wysunięte na końcu obrad.

Ostatnia część artykułu poświęcona została refleksjom autora artykułu dotyczącym problemów i uwag jakie towarzyszyły mu podczas organizacji konferencji od strony organizacyjnej i technicznej.

W latach 2012-2016 miałam okazje być współorganizatorem trzech konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej. Konferencja zorganizowana przez Bibliotekę Politechniki Łódzkiej w roku 2012 nosiła tytuł „Znaczenie i badanie jakości w bibliotekach". Była zorganizowana w tradycyjnej formule, stosowanej zwykle przez organizatorów konferencji naukowych, gdzie temat narzucony był przez organizatora, a komitet naukowy dokonywał selekcji i wyboru tematów zaprezentowanych podczas obrad. Taka tradycyjna formuła wyznacza ściśle określony temat konferencji i nie daje zbytniej swobody w wyborze tematów do dyskusji (wybór ograniczony przez Komitet Naukowy). Często również ze względu na bardzo obszerny i wypełniony czasowo program nie daje możliwości dyskusji uczestnikom konferencji i wymiany doświadczeń na forum publicznym. Dlatego też dwie kolejne konferencje Biblioteki Politechniki zostały zorganizowane w zupełnie nowej i nietypowej dla środowiska bibliotekarskiego formule, w której zarówno temat konferencji jak i procedura wyboru tematów referatów była niestandardowa.

W niniejszym artykule chciałabym przedstawić nowatorską formułę dwóch ostatnich Konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej, zaprezentować kluczowe tematy przedstawione podczas obrad by w końcu przejść do wniosków wysnutych podczas tych spotkań. Chciałabym także oprócz aspektu merytorycznego podzielić się uwagami i problemami z jakimi się spotkałam od strony organizacyjnej i technicznej.

Konferencja 2014: „Rozmowy o bibliotekach"

Dotychczasowe edycje Konferencji BPŁ realizowane były w tradycyjnej formule, czyli składały się z tematycznych sesji ułożonych z wystąpień zaproponowanych przez autorów i zaakceptowanych przez komitet naukowy konferencji. Na koniec danej sesji, jeśli wystarczyło czasu podejmowana była dyskusja. Z reguły czasu na dyskusje było bardzo mało i wszyscy uczestnicy konferencji odczuwali niedosyt, gdyż często nie zdążyli wymienić poglądów czy wyrazić swojego stanowiska wobec poruszanego

w referacie problemu. Poczucie, że uczestnicy konferencji rozmawiają między sobą w zasadzie wyłącznie w wąskim gronie podczas przerw spowodowało, że organizatorzy konferencji Biblioteki PŁ zaczęli zastanawiać się co zrobić, by te kuluarowe dyskusje przenieść na forum sali konferencyjnej tak, by mogli w niej uczestniczyć, a przynajmniej słuchać, wszyscy uczestnicy. Padła propozycja, by zamiast starać się zaakceptować jak największą liczbę wystąpień, zmniejszyć ich liczbę i przeznaczyć zaoszczędzony czas na dyskusje. Po raz pierwszy według tej nowatorskiej formuły zorganizowana została VI Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, która odbyła się w dniach 23-26 czerwca 2014 r. w Łodzi i Rogowie.



Plakat VI Konferencji Biblioteki PŁ. Autor: Marcin Walczak

Konferencja ta realizowana była pod hasłem „Rozmowy o bibliotekach", co w pełni oddawało jej nietypowy charakter. Uczestnikom zaproponowano, aby tym razem konferencja służyła głównie wielostronnej wymianie informacji i nastawiona była na przedstawienie problemu i następującą po nim dyskusję. Od autorów oczekiwano, iż podjęte przez nich tematy wystąpień będą ciekawe dla wszystkich uczestników, kontrowersyj-

ne i pobudzające do wygłaszania własnych opinii. Ponadto, że zostaną przedstawione tak, by po prezentacji rozpoczęła się dyskusja pomiędzy autorem a słuchaczami, która byłaby naturalnym „przedłużeniem" wystąpienia autora. Od prelegentów wymagano referatów przeglądowych, opisujących problem czy istniejącą sytuację oraz następujące po nim postawienie pytań, na które może odpowiedzieć dyskusja. Referent mógł także samodzielnie poprowadzić dyskusję albo wskazać moderatora, który by to zrobił.

W dodatku do „formuły dyskusyjnej" organizatorzy postanowili nie narzucać konkretnego tematu konferencji, jako że dyskutować można na dowolny interesujący uczestników temat. W związku z tym formuła konferencji dawała dużą swobodę w wyborze tematów do dyskusji dając tym samym możliwość zaproponowania tematów przez samych uczestników konferencji. Mogli oni sami zdecydować o jakich problemach chcą mówić podczas obrad. Organizatorzy jedynie zasugerowali kilka obszarów tematycznych takich jak: centralne systemy informacji o pracach naukowych (POLON, PBN…), finansowanie baz danych w ramach WBN, multiwyszukiwarki, katalogowanie, zawód bibliotekarza, zmiany organizacyjne w bibliotekach czy architektura bibliotek, itp.

Aby jeszcze bardziej wzbudzić zainteresowanie środowiska bibliotekarskiego i potencjalnych uczestników oraz „podgrzać atmosferę", na kilka miesięcy przed konferencją, potencjalni autorzy wystąpień mieli nadesłać do organizatorów propozycje tematów, które mogły być wygłoszone i przedyskutowane podczas VI KBPŁ. Następnie tematy te poddane były głosowaniu w środowisku bibliotekarskim, za pośrednictwem internetowej ankiety. Tym samym rolę komitetu naukowego przejął „komitet społeczny" – środowisko zawodowe. W głosowaniu mogli brać udział wszyscy bibliotekarze z Polski zainteresowani udziałem w konferencji lub choćby tylko zainteresowani problemem. Głosowanie trwało trzy tygodnie. W tym czasie, regularnie, bieżące wyniki były publicznie dostępne i cały czas aktualizowane na witrynie konferencji. Propozycje, które uzyskały największą ilość głosów zostały zaprezentowane w czasie konferencji. Tym samym to nie komitet naukowy a polscy bibliotekarze zdecydowali o programie konferencji. W efekcie głosowania spośród zgłoszonych 20 propozycji wyłoniono 12, którym przydzielono po około 40 minut czasu (20 na prezentację i 20 na dyskusję). Doceniając wkład pracy włożony w przygotowanie propozycji przez pozostałych 8 autorów, otrzymali oni także możliwość przedstawienia swoich wystąpień, ale w znacznie krótszym czasie.

W związku z tym, że formuła konferencji przewidywała wiele dyskusji, program konferencji wyjątkowo nie był skonstruowany według sztywnych ram czasowych z podziałem na sesje. Były to bloki wystąpień z elastycznymi godzinami rozpoczęcia poszczególnych referatów. Jedynymi elementami sztywno określonymi były godziny rozpoczęcia obrad i obiadu. Mimo, że Organizatorzy zaplanowali otwarte sesje i odpowiedni czas na debaty po każdym wystąpieniu, czas w przypadku niektórych okazał się zbyt krótki. Prowadzenie i moderowanie całości konferencji przejął indywidualnie

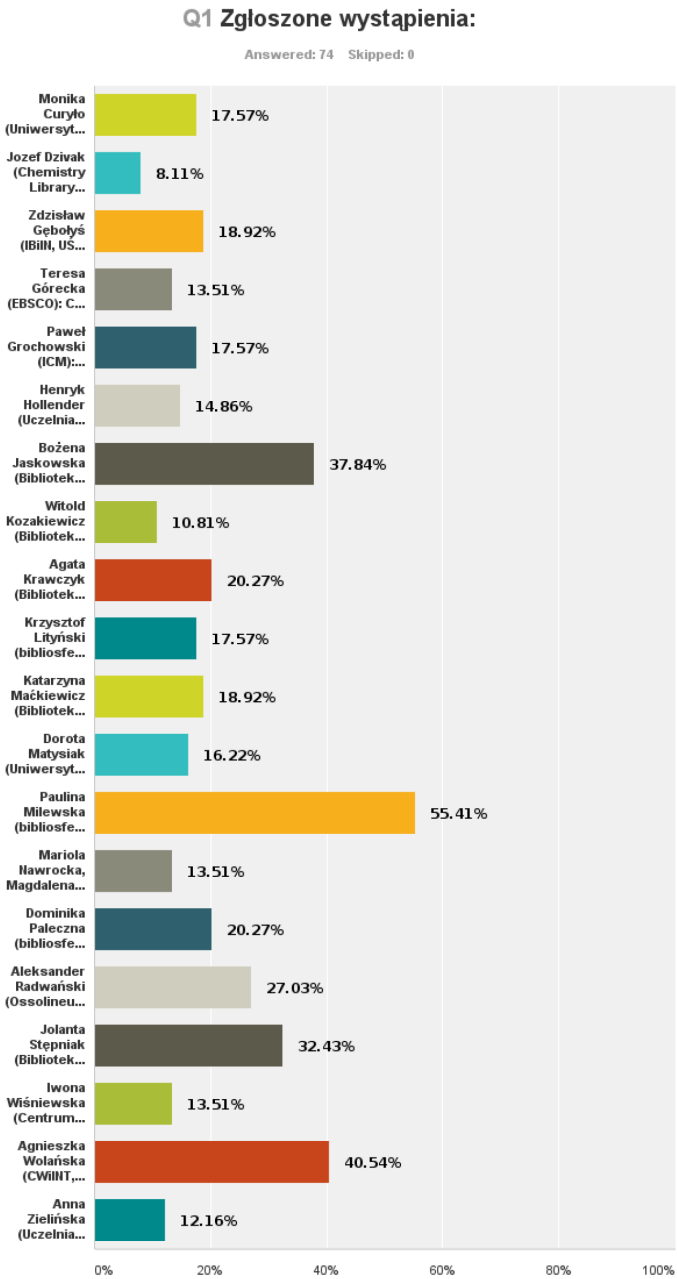
dyrektor Biblioteki PŁ, co też było nowością. Dzięki temu można było w pełni zrealizować zakładane cele konferencji.

Jak się okazało, nowa formuła konferencji wzbudziła duże zainteresowanie i sprawdziła się znakomicie. Świadczy o tym najlepiej liczna grupa uczestników konferencji. Udział w niej wzięło 110 osób, w tym 18 firm sponsorujących konferencję (rekord!), m.in. Elsevier, Thomson Reuters i Wiley. Tak liczna grupa sponsorów świadczy o tym, że doceniają oni poziom naszych konferencji.

Już tradycyjnie VI KBPŁ poprzedzona była prekonferencją, w ramach której swoje produkty zaprezentowały firmy EBSCO i ProQuest. Podczas prekonferencji odbyły się także warsztaty dla autorów („Jak publikować w uznanych czasopismach naukowych?") poprowadzone przez przedstawicieli wydawnictwa WILEY. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem pracowników PŁ. W warsztatach wzięło udział ponad 160 osób.



Plakat sponsorski VI Konferencji Biblioteki PŁ. Autor: Błażej Feret, Marcin Walczak



Ostateczne wyniki glosowania na tematy zgłoszone na VI KBPG

Uroczyste otwarcie i pierwszy dzień obrad odbyły się na terenie Politechniki Łódzkiej, później natomiast wszyscy uczestnicy przenieśli się do Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie. Konferencję otworzył Prorektor ds. nauki PŁ prof. dr hab. Piotr Paneth.

Uczestnicy konferencji mieli okazję wysłuchać w sumie 19 referatów (jeden zaakceptowany uczestnik wycofał się z udziału w konferencji), przeplatanych wystąpieniami sponsorów. Zaletą prezentacji sponsorskich było to, że niektóre poza reklamą produktu zawierały ciekawe nowinki czy wyniki badań ze świata szeroko rozumianej informacji naukowej. W szczególności dotyczy to referatu p. Teresy Góreckiej z EBSCO, która mówiła o alternatywnych miernikach popularności publikacji naukowych (altmetrics).

W społecznym głosowaniu największą liczbę głosów otrzymały referaty: P. Milewska: Jak odstraszyć czytelnika, J. Stępniak: Krótka droga awansu zawodowego pracownika biblioteki i A. Wolańska: Czy to jeszcze biblioteka.

Referat inaugurujący pt. *Wirtualna Biblioteka Nauki (WBN)* wygłosił Paweł Grochowski (ICM UW) i omówił licencjonowane zasoby elektroniczne zarządzane przez ICM UW i dostępne dla bibliotek w ramach licencji krajowej lub konsorcjów. Drugi referat w tej sesji – *Krótka droga awansu zawodowego pracownika biblioteki* – zaprezentowała p. dyr. Jolanta Stępniak (Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej). Omówiła ona elementy awansu zawodowego na tle wymagań formalnych, skomentowała wybrane ogłoszenia o pracy oraz zaproponowała nowe stanowiska i zewnętrzny system certyfikowania kwalifikacji bibliotekarskich (System stałego podnoszenia kwalifikacji nadzorowany przez stowarzyszenia zawodowe lub organizacje zrzeszające biblioteki). Wystąpienie wywołało gorącą dyskusję.

Drugi dzień konferencji (już na terenie ośrodka w Rogowie) rozpoczęło wystąpienie Pauliny Milewskiej (z bibliosfera.net) *Jak odstraszyć czytelnika, czyli strony internetowe bibliotek*. Ten właśnie referat uzyskał największą liczbę głosów podczas głosowania przed zaakceptowaniem tematów. Autorka referatu zaprezentowała przykłady przestarzałych, nieaktualnych lub tworzonych w niezgodzie ze standardami witryn bibliotecznych. Zwróciła przy tym uwagę, że niektóre dotyczą nowoczesnych bibliotek zarówno pod względem zasobów i usług, jak również infrastruktury. Zauważyła też, że strony internetowe bibliotek akademickich są niespójne ze stylistyką stron uczelni. Pokazała na przykładach najczęściej popełniane błędy w konstrukcji witryn i stosowanej na nich terminologii. Autorka na koniec postawiła pytania, odpowiadając na każde i jednocześnie zachęcając do dyskusji: Kto powinien zrobić stronę internetową biblioteki? Bibliotekarz czy ekspert? Czy bibliotece jest w ogóle potrzebna strona internetowa? Co powinno być na stronie www biblioteki? Jaka powinna być podstawowa funkcja strony internetowej biblioteki? W dyskusji odpowiadano na pytania

postawione przez autorkę (np. w sprawie tworzenia witryn opowiadano się za firmami zewnętrznymi, w sprawie zawartości – za pytaniem o to użytkowników).

Referat Pauliny Milewskiej wzbudził wielkie kontrowersje. Głównie z powodu faktu, że pokazywał publicznie negatywne przykłady złych lub przestarzałych technologicznie witryn bibliotek. Tego typu referaty nie pojawiały się do tej pory na konferencjach, gdzie zwykle ogłasza się sukcesy, a nie mówi o błędach. Pojawiły się nawet opinie, że takie podejście nie jest „grzeczne" i nie powinno być stosowane.

Następny referat w tej sesji – *Siedem grzechów głównych biblioteki w social mediach* – wygłosiła Bożena Jaskowska (Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego), omawiając po kolei błędy popełniane przez biblioteki tworzące profile w serwisach społecznościowych. Zwróciła uwagę na konieczność planowania działań, korzystania z dobrych wzorców, aktualizacji treści i analizowania statystyk. Wnioskiem z wystąpienia jest wskazówka, że uczestnictwo biblioteki w mediach społecznościowych nie może być wybrykiem czy realizacją chwilowej mody. Musi być częścią świadomej strategii marketingowej instytucji i być realizowaną na wysokim poziomie.

Wiele emocji wzbudziło wystąpienie Witolda Kozakiewicza (Biblioteka Uniwersytetu Medycznego w Łodzi) *Digitalizacja społeczna jako alternatywa dla bibliotek cyfrowych*. Autor zasygnalizował cechy młodego pokolenia (nasi studenci są młodsi od najstarszej strony WWW z 1989 r.!), wskazał na istnienie „podziemia" digitalizacyjnego, zawierającego skany książek bibliotecznych z widocznymi pieczątkami (głównie w serwisie Chomikuj.pl), uświadomił postrzeganie bibliotek cyfrowych przez studentów jako muzeów i w końcu zaproponował tworzenie Społecznościowej Biblioteki Cyfrowej, w której studenci płaciliby za pobranie zasobów licencjonowanych. Podsumowaniem wystąpienia było stwierdzenie dr. Henryka Hollendra: „nie trzeba nam tu chomikujów!"☺.

Ostatni w tej sesji głos zabrał Jozef Dzivak (Chemistry Library Bratislava) opowiadając o ciekawych działaniach Biblioteki Chemicznej w Bratysławie (*How should a modern library respond to needs of a university? Case study of the Chemistry Library*), ukierunkowanych na klienta i konkurencję. Dzivak pokazał, jak należy kształtować rodzaje usług bibliotecznych, aby być nadal potrzebną instytucją w środowisku studentów i naukowców. Przykładem jest zainicjowana przez niego „chmura dyskowa dla studentów" czy usługa zdalnego wydruku (także z domu) na drukarkach bibliotecznych.

Popołudniową sesję pierwszego dnia konferencji otworzył referat *Chmura bibliotek* Aleksandra Radwańskiego (Ossolineum, EBIB). Następnie Agnieszka Wolańska (CWiINT, Politechnika Wrocławska) na ciekawych przykładach zaprezentowała tematykę biblioteki jako „trzeciego miejsca" (poza domem i pracą) i zadała pytanie czy takie miejsce, funkcjonujące niemal jako dom kultury, to jeszcze biblioteka? Ostatnie wystąpienie tego dnia – *Katalog biblioteczny: czarna dziura czy jedyna nadzieja dla*

profesji? Henryka Hollendra (Biblioteka Uczelni Łazarskiego) – rozpoczęło wątek jakości katalogowania i katalogów bibliotecznych, do którego to tematu wracali potem także inni referenci.

Trzeci dzień obrad rozpoczęła Dominika Paleczna (bibliosfera.net) włączając uczestników konferencji do dyskusji na temat *Kto winien: użytkownik czy system? Na granicy edukacji informacyjnej i użyteczności*. Na wstępie przedstawiła kilka zabawnych przykładów wyszukiwań użytkowników w katalogach bibliotecznych, zwłaszcza zadawania pytań według określonych pól (np. ciało zbiorowe, impreza itp.). Następnie wspólnie ze słuchaczami spisała propozycje atrakcyjnych form edukowania użytkowników w wyszukiwaniu. Na liście znalazły się m.in.: system „prowadzący za rękę" (*walk me*), filmiki z ekranu (tzw. screencasty), pomoce kontekstowe, wyeksponowana funkcja *Zapytaj bibliotekarza*, portale dziedzinowe, interaktywne szkolenia on-line. W trakcie spisywania zasad, o których należy pamiętać tworząc lub ulepszając narzędzia wyszukiwawcze wywiązała się dyskusja na temat stosowania żargonu bibliotekarskiego, w szczególności czy tego żargonu należy używać w komunikowaniu się z użytkownikami.

W ostatniej sesji zaprezentowano sześć krótszych wystąpień, które uzyskały najmniejszą liczbę głosów w głosowaniu społeczności bibliotekarskiej.

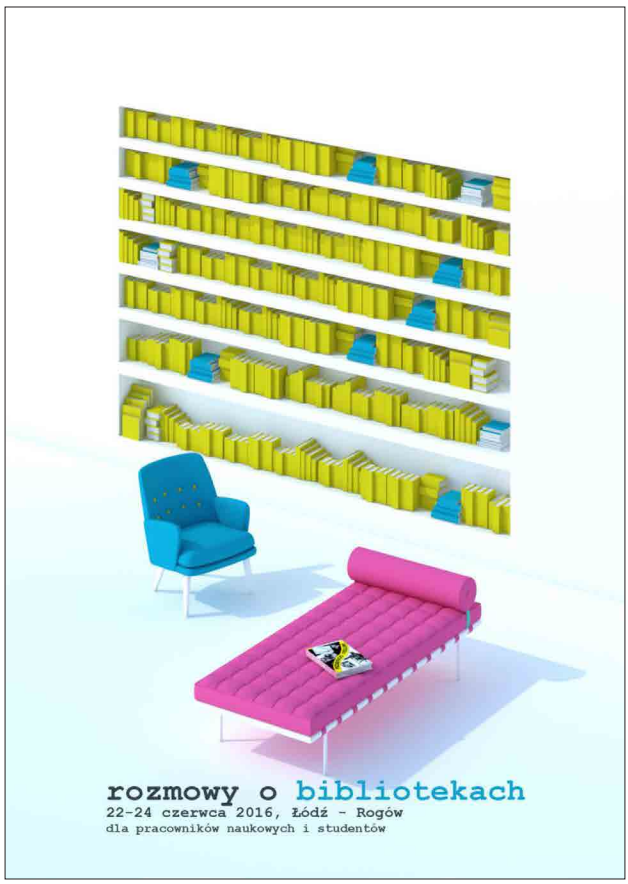
W wystąpieniach i dyskusjach przewijało się kilka wątków, których podsumowaniem mogą być wnioski przedstawione na końcu konferencji:

- Aby zapewnić wysoki poziom usług, bibliotekarze powinni podlegać ciągłemu procesowi szkoleń i zwiększania kompetencji, które byłyby potwierdzane i certyfikowane przez uprawnione organizacje. Mniejsze znaczenie ma wykształcenie formalne, nawet kierunkowe, a większe faktycznie posiadane umiejętności i kompetencje.
- Biblioteki i bibliotekarze powinni dbać o dobrą jakość przekazywanej informacji i usług. O dobre i kompletne, ale jednocześnie proste i intuicyjne w obsłudze katalogi elektroniczne swoich zasobów czy strony internetowe. Bibliotekarze powinni umieć komunikować się z użytkownikami bez wykorzystywania profesjonalnego żargonu i terminologii.
- Promocja i informacja o usługach bibliotecznych powinna odbywać się różnymi kanałami dostosowanymi do różnych grup użytkowników. Innym kanałem dla profesorów uczelni, innym dla studentów. Komunikacja przez media społecznościowe na czele z Facebookiem powinny być częścią opracowanej strategii promocyjnej biblioteki.
- Powinniśmy rozważyć, czy nie za często próbujemy wszystko zrobić „własnymi siłami" zamiast oddać to w ręce profesjonalistów w danej dziedzinie. Typowym przykładem są strony internetowe, które często prowadzone są przez pracowników bibliotek, w starej technologii. Zaprojektowanie i wykonanie strony przez zawodowych grafików z pewnością spowodowałoby znacznie wyższe oceny strony.

Konferencja 2016 „Rozmowy o bibliotekach”

Zachęceni sukcesem poprzedniej konferencji, w roku 2016 organizatorzy postanowili powtórzyć zarówno temat jak i formułę konferencji. Zgłaszanie tytułów oraz streszczeń proponowanych wystąpień odbyło się w dniach 01.02-01.03 2016 r. po czym nastąpił okres głosowania na zaproponowane tematy.

Ku zdziwieniu organizatorów, przy tej kolejnej edycji konferencji nie było już tak wielu chętnych do wygłoszenia wystąpień w formule „referat + dyskusja”. Ostatecznie zgłoszono tylko 12 propozycji wystąpień. Ze względu na niewielką ilość zgłoszonych referatów, do wygłoszenia zaakceptowano wszystkie referaty, a głosowanie spełniło jedynie rolę wskaźnika popularności danego tematu. Tym samym już po raz drugi zastosowano model, w którym to nie komitet naukowy, ale polscy bibliotekarze zadecydowali o programie konferencji.



Plakat VII Konferencji Biblioteki PŁ. Autor: Marcin Walczak

W internetowym głosowaniu największą liczbę głosów otrzymały referaty: J. Stępniak *Krajowy system informacji o nauce – szansą dla bibliotek szkół wyższych* i E. Bugaj i A. Soboń *Analiza porównawcza systemów informacji POLON, PBN, INFONA. Ocena funkcjonalności systemu*.

W związku z tym, że formuła konferencji przewidywała wiele dyskusji, program konferencji po raz kolejny nie był skonstruowany według sztywnych ram czasowych z podziałem na sesje. Program przewidywał bloki wystąpień z elastycznymi godzinami rozpoczęcia poszczególnych referatów. Jedynymi elementami sztywno określonymi były godziny rozpoczęcia obrad i posiłków.

Jak zwykle konferencja Biblioteki PŁ poprzedzona była prekonferencją, w ramach której swoje produkty zaprezentowała tym razem firma Aleph Polska, przedstawiciel firmy ExLibris w Polsce. Podczas prekonferencji, firma ta zaprosiła uczestników na premierę systemu bibliotecznego następnej generacji o nazwie „Alma". Firma Aleph Polska przedstawiła teoretycznie i praktycznie Almę z polskim interfejsem i jej funkcjonalnościami niezbędnymi na naszym rynku. Prezentacja cieszyła się dużym zainteresowaniem, wzięło w niej udział około 80 osób.

Siódma konferencja BPŁ odbyła się w dniach 21-24 czerwca 2016 r. Wzięło w niej udział ponad 100 osób w tym przedstawiciele 20 firm sponsorujących. Uroczyste otwarcie konferencji odbyło się na terenie Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie. Konferencję otworzył Dyrektor Biblioteki PŁ, starszy kustosz dyplomowany mgr inż. Błażej Feret. Uczestnicy konferencji mieli okazję wysłuchać w sumie 16 referatów merytorycznych (4 referaty przedstawione przez sponsorów miały także charakter merytoryczny), przeplatanych krótkimi komercyjnymi wystąpieniami sponsorów.

Docenić należy, że coraz częściej, zapewne pod wpływem dyskusyjnego modelu konferencji, sponsorzy chcą przedstawiać wystąpienia merytoryczne, zamiast typowych prezentacji produktowych. Jednym z takich wystąpień była prezentacja Tony Zandersa, wiceprezydenta firmy EBSCO, który na kilkanaście godzin przed premierą światową przedstawił koncepcję darmowego, rozwijanego społecznie komputerowego oprogramowania bibliotecznego.

Referat inaugurujący pt. „*Biblioteka vs. Kompleksowa ocena parametryczna jednostek naukowych w 2017 roku. Meandry prawne i techniczne*" wygłoszony przez dr. Wojciecha Majkowskiego z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach omówił nowe funkcjonalności modułu sprawozdawczego PBN w kontekście kategoryzacji 2017 r. Drugi referat w tej sesji – „*Audiobooki w bibliotece – trzecie medium"* zaprezentował p. Piotr Marcinkowski z firmy Aleph Polska. Omówił ciekawy temat różnorodności audiobooków i zwrócił uwagę na to, że biblioteki nie są raczej przygotowane na udostępnianie audiobooków i raczej nie widzi dla nich wykorzystania w bibliotekach technicznych.

Drugą sesję otworzył referat Bożeny Chlebickiej-Abramowicz (WAT), która zwró-

ciła uwagę na zmieniającą się rolę bibliotek i bibliotekarzy. Biblioteki stają się coraz bardziej przyjazne dla czytelników, otwierają nowe usługi jak na przykład Libsmart copy, Libsmart Payment, angażują się także w różne imprezy charytatywne, organizują koncerty, wernisaże, spotkania i inne tego typu akcje. Biblioteka, aby zostać dostrzeżona musi być także obecna w mediach społecznościowych typu facebook, instagram, twitter itp. Zmieniają się także sami bibliotekarze, muszą nieustannie się dokształcać w różnych dziedzinach i być otwarci na zmiany. Kolejny referat w tej sesji przedstawiła Dorota Matysiak (Uniwersytet Ekonomiczny Wrocław) „*Przestrzeń biblioteczna – studium porównawcze*", w którym autorka przedstawiła modele budownictwa bibliotecznego XIX i XX wieku i poparła to konkretnymi przykładami z polskich bibliotek naukowych.

Drugi dzień konferencji rozpoczęło wystąpienie Ewy Dobrzyńskiej – Lankosz (AGH Kraków). Prelegentka przybliżyła losy księgozbioru beletrystycznego w AGH, który w 2015 r. przeniesiono i włączono do Biblioteki AGH a także przyjrzała się losom księgozbiorów beletrystycznych w innych bibliotekach akademickich w Polsce. Kolejny referat „*Biblioteka – sprawdzam"* wygłosiły Aleksandra Marciniak i Paulina Milewska (Fundacja Fenomen, Łódź), które zaprezentowały wyniki przeprowadzonej kontroli w łódzkich bibliotekach publicznych. Autorki zaczęły od stwierdzenia, że „biblioteki są dla ludzi a nie dla bibliotekarzy i zwróciły uwagę, że bibliotekarz nadal jest postrzegany jako osoba, która strzeże literatury i udostępnia ją wybranym". Badania Autorek pokazały, że mimo iż łódzkie władze nie dofinansowują imprez bibliotekarskich, łódzkie biblioteki publiczne zorganizowały 16,5 tys. imprez, m.in. spotkań autorskich. Prelegentki zwróciły także uwagę, że jeżeli biblioteka jest na portalu społecznościowym to „on powinien żyć", a także że biblioteki, jak każda instytucja publiczna, ma obowiązek szybkiego i konkretnego odpowiadania na przychodzące do instytucji maile.

Tuż po przerwie głos zabrała Monika Curyło (Uniwersytet Jagielloński), która przybliżyła obecną sytuację prawną dotyczącą bibliotekarzy dyplomowanych. Zwróciła uwagę, że na internetowej stronie Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich zostały zamieszczone wymagania jakie trzeba spełniać, żeby ubiegać się o zatrudnienie na stanowisku bibliotekarza dyplomowanego i że teraz w Statucie Uczelni powinien być zapis odnośnie wymagań dla bibliotekarzy dyplomowanych, czego nie wszystkie uczelnie jeszcze dopełniły.

Kolejny bardzo ciekawy referat przedstawiła Jolanta Stępniak (Politechnika Warszawska), która w swoim wystąpieniu zastanawiała się czy biblioteka w obecnym kształcie jest w ogóle potrzebna. Przybliżyła ponadto cele i działania uczelni a także biblioteki, omówiła ponadto wady i zalety systemów informacji o nauce.

Podczas ostatniego dnia konferencji zaprezentowano między innymi referat, w którym porównano systemy POLON, PBN i INFONA, a także przedstawiono wyniki

ankiet badających satysfakcję użytkowników na zmiany w funkcjonowaniu Biblioteki Uniwersyteckiej w Olsztynie.

Nowością na Konferencji Biblioteki Politechniki Łódzkiej była sesja z udziałem użytkowników bibliotek (pracownicy i studenci uczelni łódzkich). To efekt konferencji z roku 2014, kiedy to stwierdzono, że w „rozmowach o bibliotekach" powinni wziąć także udział ich użytkownicy. Jak się w praktyce okazało, zorganizowanie takiej sesji było niezwykle trudnym przedsięwzięciem. W odpowiedzi na propozycję udziału w sesji, skierowaną do wszystkich studentów i doktorantów Politechniki Łódzkiej, organizatorzy otrzymali jednego maila od zainteresowanego studenta. Jak widać starania by o kształcie i funkcjach współczesnej biblioteki współdecydowali ich użytkownicy mogą w niektórych przypadkach przynosić bardzo małe efekty.

Ostatecznie w panelu dyskusyjnym z użytkownikami bibliotek wzięło udział 5 osób: dr Agnieszka Mrozek (Politechnika Łódzka), dr Mariusz Zubert (Politechnika Łódzka), Artur Kryczka (student PŁ), prof. Andrzej Stańczak (Uniwersytet Medyczny w Łodzi), Marcin Mitał (doktorant Uniwersytetu Medycznego w Łodzi). Dyskusję prowadziła dr Iwona Sójkowska (Biblioteka Politechniki Łódzkiej) w oparciu o pięć bloków tematycznych. Poruszone problemy dotyczyły roli i wartości biblioteki w procesie kształcenia i badaniach naukowych, oczekiwań w stosunku do bibliotekarzy w zderzeniu z ich realnymi kompetencjami, infrastruktury i wykorzystania przestrzeni biblioteki. Zastanawiano się także nad skutecznymi kanałami komunikacji biblioteki, aby mogła ona promować swoje zasoby i usługi.

Wspólnie wypracowano główne zmiany jakie powinna wprowadzić zarówno Biblioteka jak i środowisko nauczycieli akademickich, aby lepiej działać, lepiej służyć pracownikom i studentom. Należą do nich:

1. Biblioteka powinna stworzyć przestrzenie przyjazne i bez barier, zarówno dla potrzeb samodzielnej nauki i kształcenia, jak również dla rozwijania i utrzymywania zwykłych kontaktów towarzyskich wśród społeczności uczelni.
2. Zakup i kształtowanie kolekcji literatury w Bibliotece powinien być dokonywany głównie na podstawie zapotrzebowania pracowników i studentów. W tym celu trzeba bardziej skutecznie informować środowisko Uczelni o możliwości dokonywania zakupów po wskazaniu ich przez osoby zainteresowane. Ciągle bowiem wśród pracowników Uczelni panuje przekonanie, że „nie warto zgłaszać potrzeb, bo Biblioteka i tak nie ma pieniędzy na zakup".
3. Współpraca Biblioteki z Wydziałami, z pracownikami naukowymi powinna odbywać się częściej w drodze spotkań i rozmów osobistych, a nie tylko komunikacji elektronicznej. Konieczne jest wzajemne zrozumienie potrzeb i możliwości.
4. Nauczyciele powinni przygotowywać zajęcia tak, by studenci czuli potrzebę i konieczność poszukiwania materiałów w bibliotece. Przekazane studentom

slajdy z wykładu nie powinny być jedynym i wystarczającym źródłem wiedzy studentów. Być może na egzaminach i testach nauczyciele powinni wymagać wiedzy wykraczającej poza przekazane studentom prezentacje.

5. Do środowiska studenckiego Biblioteka powinna docierać na wszystkie możliwe sposoby. Niechęć do korzystania z biblioteki często wiąże się z tym, że student „nie był, nie wie gdzie iść i jest nieśmiały". Być może konieczny okaże się powrót do tradycyjnej formy szkolenia bibliotecznego, kiedy to student musiał osobiście odwiedzić Bibliotekę, poznać niektórych pracowników i „zostać ośmielony" do korzystania z tej jednostki. W komunikacji należy wykorzystywać media społecznościowe (Facebook), ale także stowarzyszenia i samorządy studenckie.



Sesja z udziałem użytkowników bibliotek

Refleksje organizatora

Konferencja z 2016 roku nie odniosła tak dużego sukcesu jak ta z roku 2014. Okazało się, że o ile po raz pierwszy nowa formuła spotkała się z dużym uznaniem i zainteresowaniem, to do udziału w drugiej, w ten sam sposób poprowadzonej konferencji, chętnych ani do prezentacji, ani nawet do udziału nie było aż tak wielu. Być może bibliotekarze mają obawy nie tylko przed publicznymi wystąpieniami, ale także przed samą dyskusją i aktywnym udziałem w konferencji. Łatwiej jest wygłosić i zaprezentować historię i osiągnięcia własnej biblioteki niż dyskutować o nurtujących problemach z zakresu bibliotekarstwa.

Refleksja 1: w środowisku funkcjonuje znana, określona grupa „dyskutantów" i należy porzucić nadzieję, że formuła konferencji sprzyjająca dyskusji spowoduje nagły „dopływ" nowych, chętnych do dyskusji uczestników konferencji.

Prezentacje zarówno z szóstej i siódmej konferencji zostały opublikowane w Łódzkiej Regionalnej Bibliotece Cyfrowej. Nie udało się niestety wydać spójnych materiałów konferencyjnych z żadnej z dwóch ostatnich konferencji. Organizatorzy odstąpili od zasady, że tekst referatów do publikacji nadsyła się w ustalonym terminie przed konferencją. Mieliśmy nadzieję, że będzie dobrze, jeśli autorzy, zwykle bardzo zajęci wieloma sprawami bieżącymi, dostarczą na konferencję swoje prezentacje, natomiast referaty do publikacji doślą w terminie późniejszym. Niestety, w rezultacie braku dosłanych materiałów w wersji elektronicznej opublikowano jedynie niektóre teksty.

Refleksja 2: jeśli organizatorom konferencji zależy na wydaniu materiałów, nie powinni dopuścić do prezentacji bez wcześniejszego przekazania przez autora tekstu do publikacji.

Ważnym elementem każdej konferencji jest zagospodarowanie czasu poza sesjami. Zarówno szóstą i siódmą konferencję wzbogaciły wieczorne spotkania towarzyskie, gdzie kontynuowano dyskusje lub zasiadano przed ekranem TV, gdyż uczestnicy konferencji BPŁ pamiętają, że kilka razy już wydarzenie to wiązało się z ważnymi imprezami sportowymi. Zarówno podczas szóstej i siódmej konferencji były to Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Zazwyczaj pierwszego dnia konferencji uczestnicy mają okazję wziąć udział w uroczystej kolacji wzbogaconej o podkład muzyczny, drugiego zaś dnia jest kolacja w plenerze przy dźwiękach muzyki i bogato zastawionym stole. Atrakcją kolacji plenerowej podczas ostatniej konferencji był pokaz mody. Studenci Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ zaprezentowali 6 kolekcji ubiorów wykonanych w ramach prac dyplomowych pod kierunkiem pracowników Instytutu Architektury Tekstyliów. Dodatkowo podczas obu omawianych konferencji organizatorzy zapewnili uczestnikom bezpłatne spacery w Arboretum oraz możliwość korzystania z kortów tenisowych i boiska.

Refleksja 3: ciekawe miejsce konferencji oraz dodatkowe „punkty programu" przewidziane przez organizatorów znacznie podwyższają atrakcyjność i frekwencję na konferencji. Jednocześnie ulokowanie konferencji w centrum pięknego miasta może spowodować, że sala konferencyjna będzie świeciła pustkami. Dlatego wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem na miejsce konferencji są interesujące ośrodki pozamiejskie, w atrakcyjnych „okolicznościach przyrody", z własną bazą noclegową i ewentualnymi innymi atrakcjami typu basen czy sauna. Nie tylko zachęcą uczestników do udziału w konferencji, ale i dostarczą odpoczynku po obradach.

Jeśli chodzi o zakwaterowanie to w przypadku, gdy konferencje odbywają się w dużym mieście najpierw sami powinniśmy zorientować się jak wygląda baza hotelowa i na stronie internetowej konferencji zamieścić informacje na temat polecanych miejsc.

Zaletą takiego rozwiązania jest fakt, że to sami uczestnicy Konferencji rezerwują sobie noclegi w wybranych przez siebie miejscach. W przypadku organizacji konferencji poza dużym miastem to na organizatorach spoczywa obowiązek rozlokowania uczestników Konferencji w pokojach tak aby sprostać ich wymaganiom i uwzględnić czasem trudne do zrealizowania prośby. Jest to dość duże wyzwanie dla organizatorów Konferencji zważywszy na fakt, że większość osób preferuje jednak noclegi w pokojach 1-osobowych.

Refleksja 4: podjęcie decyzji o lokalizacji konferencji poza miastem wiąże się z koniecznością koordynacji zakwaterowania uczestników w dostępnych w obiekcie pokojach. Należy dołożyć starań by wybrany na przeprowadzenie konferencji obiekt pozwolił w sposób komfortowy i zgodny z oczekiwaniami gości, sponsorów i uczestników dokonać zakwaterowania. Organizując konferencję w *CEPL w Rogowie organizatorzy mieli z tym pewne problemy biorąc pod uwagę oczekiwania uczestników…*

Niewątpliwie głównym elementem, od którego należy wyjść przy organizacji konferencji jest jej budżet. To ile mamy środków finansowych determinuje właściwy cały jej kształt. Mając więcej funduszy możemy lepiej zareklamować to wydarzenie, przygotować atrakcyjniejsze materiały promocyjne, zaproponować więcej atrakcji podczas wieczornych kolacji. Jak wiadomo biblioteki w Polsce borykają się z dużymi problemami finansowymi co oczywiście ogranicza możliwości organizacyjne. Dlatego też warto pomyśleć o wsparciu finansowym i zwrócić się o pomoc do sponsorów związanych z branżą bibliotekarską. Udział sponsorów w konferencji a także prezentacja ich banerów reklamowych czy wreszcie stoiska sponsorów podczas konferencji będą doskonałą reklamą ich firm. Wymaga jednak od organizatorów odpowiedniego zaplanowania i przygotowania przestrzeni na stanowiska sponsorów, banery czy wystawy sprzętu i publikacji.

Refleksja 5: wsparcie finansowe ze strony sponsorów jest bardzo istotne. Wymaga jednak odpowiedniego przygotowania logistycznego udziału sponsorów w konferencji. Począwszy od dostawy (i późniejszego odesłania niektórych) materiałów reklamowych, poprzez dostępność stoisk (stoliki, krzesła, itp.), dostępność zasilania i sieci komputerowej, aż do takiego przewidzenia wystąpień sponsorskich, by nie zaburzyły równowagi pomiędzy liczbą referatów a wystąpień sponsorów.

Bardzo ważnym elementem jest umieszczenie informacji o konferencji w Internecie. Najlepszym rozwiązaniem jest strona internetowa konferencji, na której zamieścimy informacje o terminie, miejscu konferencji, temacie, opłacie konferencyjnej, programie, sponsorach, zakwaterowaniu i innych ważnych aktualnościach. Istotne jest, aby ta strona była na bieżąco aktualizowana i żeby oprócz tej bieżącej aktualizacji przekazywać istotne wiadomości uczestnikom konferencji poprzez maile lub tradycyjną pocztą. Dedykowany system wspierający organizację konferencji wraz z utrzymaniem strony www byłby bardzo przydatny. Zapewne zdarza się, że uczelnie mają takie syste-

my zakupione i oddane do dyspozycji wszystkim organizującym konferencję w uczelni. Niestety, my takiego nie mieliśmy. Ostatnie dwie konferencje były zorganizowane z wykorzystaniem systemu zewnętrznego i to rozwiązanie sprawdziło się bardzo dobrze.

Refleksja 6: należy rozważyć, jak będziemy prowadzić rejestrację na konferencję oraz jej stronę internetową. Budowa i utrzymanie własnego systemu konferencyjnego jest zapewne najlepszym rozwiązaniem, szczególnie jeśli konferencja jest cykliczna. Wykorzystanie otwartego systemu OCS (robiliśmy to w kilku poprzednich konferencjach) okazuje się dość skomplikowane. Alternatywą jest „wynajem" systemu na potrzeby konferencji wraz ze stroną internetową. Jest to rozwiązanie niezbyt kosztowne i w miarę proste w obsłudze, którego jedyną wadą jest to, że dane i strona przechowywane są na serwerach poza naszą instytucją.

W ramach warstwy technicznej istotnym elementem jest zapewnienie sprawnej obsługi techniczno-informatycznej. Komputery i rzutniki muszą działać bez zastrzeżeń, należy zapewnić dostęp do dobrej sieci bezprzewodowej (co jest bardziej zależne gospodarza obiektu niż od organizatorów) a także zapewnić odpowiednia ilość mikrofonów szczególnie w przypadku dyskusji. Sala też powinna być odpowiednio zaciemniona, aby prezentacje na slajdach były widoczne dla wszystkich uczestników. Ważna też jest klimatyzacja, jeśli konferencja organizowana jest w lecie.

Podsumowanie

Ostatnie trzy konferencje BPŁ, których byłam współorganizatorem zorganizowane były w ośrodku CEPL w Rogowie koło Łodzi. Taka lokalizacja ma swoje zalety i wady. Niewątpliwie zaletą jest przyjemne i urokliwe otoczenie, w którym uczestnicy konferencji oprócz merytorycznego udziału w konferencji mogą odpocząć na łonie natury. Przy okazji zakwaterowanie wszystkich w sąsiadujących budynkach ma swoja zaletę w postaci integracji. Nie ma tego w przypadku gdy konferencje organizowane są w dużych miastach gdzie uczestnicy sami rezerwują sobie noclegi. Zlokalizowanie konferencji w urokliwym i atrakcyjnym miejscu może wiązać się również z chętnym przebywaniem uczestników poza salą konferencyjną podczas obrad… Akurat w naszym przypadku sala była stale wypełniona co świadczy o tym, że uczestnicy konferencji doceniają poziom naszych konferencji zarówno pod względem merytorycznym i organizacyjnym.

Podsumowując należy zaznaczyć, że zorganizowanie dobrej konferencji wymaga dużo pracy i zaangażowania od organizatorów. Uczestnicy bowiem oprócz aspektu merytorycznego oceniają jeszcze oprawę artystyczną, kulinarną a także bazę noclegową i obsługę techniczną Konferencji.

Konferencja jest wydarzeniem prestiżowym i wymaga szczegółowego zaplanowania i zgrania wielu elementów w całość i właściwej realizacji. Oczywiście nie da się przewidzieć wszystkich problemów i trudności z jakimi się spotkamy podczas organizacji konferencji, ale dobre, rzetelne i przemyślane zaplanowanie tego wydarzenia pozwoli uniknąć wielu problemów.


Mgr Jolanta Cieśla


Mgr Ewa Czarnik


Mgr Agnieszka Pisarczyk


Mgr Małgorzata Sieradzka-Fleituch


Mgr Karolina Szlachcic

Kraków – UJ

REYKJAVÍK, MAASTRICHT, SASSARI, LONDYN – KTÓRE Z ROZWIĄZAŃ STOSOWANYCH W BIBLIOTEKACH EUROPEJSKICH MOŻNA PRZENIEŚĆ DO NASZEJ PRAKTYKI – OBSERWACJE BIBLIOTEKARZY Z WYJAZDÓW SZKOLENIOWYCH W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+

Abstract

Erasmus+ is the European Union exchange programme for education, training and youth sectors which runs from 2014 to 2020. The Key Action 1 supports mobility and "aims to bring long lasting benefits to the participants and the organisations involved"[1]. This Action "provides opportunities for individuals to

[1] https://eacea.ec.europa.eu/erasmus-plus/actions/study-and-volunteering-in-another-country_en_fr [dostęp 20.10.2017]

improve their skills; enhances their employability and gains cultural awareness"[2]. In 2017, five librarians from the Medical Library of the Jagiellonian University Medical College (JU MC) visited libraries of European partner universities in Reykjavík, Maastricht, Sassari and London. During one-week visits to each library, we had opportunities to get acquainted with organization of their services and catalogues, management of library space, storage problems and coordination of work. In this paper, we discuss our observations made in the hosting libraries. Inspired by exchange of practices with our foreign colleagues, we also present changes that could be introduced in Polish libraries to the benefit of both users and librarians.

Streszczenie

Erasmus+ to program Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu na lata 2014-2020. W obrębie tego programu w ramach akcji „Mobilność edukacyjna" w szkolnictwie wyższym wspierane są m.in. wyjazdy pracowników uczelni do szkół wyższych, instytucji, organizacji, przedsiębiorstw w innych krajach programu w celach szkoleniowych (doskonalenie kompetencji zawodowych, poszerzanie wiedzy w danej dziedzinie, udział w szkoleniach, „work shadowing" itp.)[3]. W 2017 r. pięć osób z Biblioteki Medycznej UJ CM uzyskało dofinansowanie ze środków Programu na zrealizowanie wyjazdu szkoleniowego do wybranego uniwersytetu partnerskiego. Artykuł przedstawia spostrzeżenia dokonane w bibliotekach akademickich w czterech miastach europejskich (Reykjavík, Maastricht, Sassari i Londyn). W ciągu tygodniowego pobytu miałyśmy okazję poznać bliżej biblioteki, które odwiedziłyśmy: fizyczną aranżację przestrzeni, usługi świadczone użytkownikom i organizację pracy. Zainspirowane tymi obserwacjami i wymianą doświadczeń z tamtejszymi bibliotekarzami prezentujemy sugestie zmian, które wydają się w naszej opinii warte wprowadzenia w naszych uczelnianych bibliotekach w Polsce.

Reykiavik: Co robić, gdy rocznie kupujemy sześć książek drukowanych?

Karolina Szlachcic

W ramach programu Erasmus+ odwiedziłam bibliotekę medyczną w Reykiaviku na Islandii. Jest to biblioteka szpitalna i uniwersytecka. Właściwa nazwa to Health Sciences Library of Landspitali Hospital and the UI School of Health (nazwa po islandzku: Heilbrigðisvísindabókasafn LSH og HÍ)[4]. Wybrałam to miejsce ponieważ ciekawiło mnie, jakie rozwiązania stosowane są w małym, odległym państwie. Poza tym interesuję się bibliotekarstwem skandynawskim.

Historia biblioteki medycznej w Reykiaviku nie jest długa. Biblioteka Medyczna Landspitali została założona w 1968 roku. W 1987 r. została zawarta oficjalna umowa pomiędzy szpitalem a Uniwersytetem Islandzkim, na podstawie której stworzono bibliotekę dla studentów medycyny i wydziału nauk o zdrowiu. W latach 1993-1994 biblioteki uniwersyteckich placówek pielęgniarskich zostały połączone z biblioteką Landspitali. W 2001 roku połączyły się dwa szpitale w Reykjaviku, a cztery odrębne biblioteki działające wówczas w różnych miejscach połączyły się z biblioteką Landspitali. Wreszcie w 2013 r. podpisano formalne porozumienie, które uczyniło Bibliotekę

[2] http://mobilityfriends.org/home.html [dostęp 20.10.2017]

[3] http://erasmusplus.org.pl/szkolnictwo-wyzsze/akcja-1/ [dostęp 20.10.2017]

[4] http://landsbokasafn.is/index.php/service/libraries-in-the-university-of-iceland [dostęp 20.10.2017]

Medyczną częścią Biblioteki Uniwersyteckiej. Biblioteka stała się częścią Department of Scientific Affairs i to dyrektor tego departamentu jest dyrektorem biblioteki. Nazwano ją wtedy Biblioteką Uniwersytecką Szkoły Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Islandii. Biblioteka mieściła się w siedzibie szpitala w Reykiaviku, ale niestety z powodu problemów z budynkiem (m.in. grzyb i wilgoć) zmuszeni byli zmienić lokalizację Biblioteki. W 2016 roku przeniesiono bibliotekę w inne miejsce. Aktualny adres biblioteki to Rauðarárstíg 10, 105 Reykjavík[5]. Niestety biblioteka dostała znacznie mniejszy lokal i bibliotekarze musieli dokonać bardzo dużej selekcji zbiorów. Aktualnie w bibliotece tej pracuje czterech bibliotekarzy. Po przeprowadzce w nowe miejsce zmienił się charakter biblioteki. Ze względu na małą powierzchnię zdecydowano się przejść na książki i czasopisma elektroniczne. Aktualnie biblioteka dokonuje zakupu tylko około sześciu tradycyjnych drukowanych książek rocznie. Na Islandii nie wydaje się książek medycznych w języku ojczystym. Wszystkie podręczniki są w języku angielskim. Biblioteka nie gromadzi czasopism drukowanych, wyjątkiem są czasopisma medyczne wydawane w języku islandzkim. Obecnie biblioteka gromadzi dziewięć tytułów czasopism drukowanych w języku islandzkim z dziedziny nauk o zdrowiu. Środki finansowe biblioteka przeznacza na zakup materiałów elektronicznych – około 1 mln euro przeznacza się rocznie na subskrypcje. Biblioteka ma dostęp do ponad 500 e-booków i do ponad 1 000 tytułów czasopism[6].

W porównaniu do innych bibliotek medycznych, ta wydaje się być mała i skromna. Jest to spowodowane tym, że służy ona stosunkowo niewielkiej liczbie osób. Cała populacja Islandii to około 332 529 (2016). Dla porównania liczba ludności w samym Lublinie to około 341 975 (2015). Liczba studentów na kierunku medycznym i na Wydziale Nauk o Zdrowiu to około 290 osób na wszystkich sześciu latach studiów. Na kierunku pielęgniarskim 380 osób na czterech latach studiów. Biblioteka czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00.

Biblioteka Medyczna prowadzi repozytorium – Hirsla, Landspítali University Hospital Research Archive. Gromadzi się tam prace pracowników szpitala oraz prace z czasopism islandzkich z dziedziny nauk o zdrowiu (nawet kiedy autorzy nie są pracownikami szpitala)[7].

Na Islandii funkcjonuje bardzo ciekawy system dostępu do zbiorów bibliotecznych. Każdy, kto przyjeżdża na Islandię może skorzystać z bezpłatnego dostępu do źródeł elektronicznych dzięki konsorcjum islandzkiemu na elektroniczne subskrypcje. Działa to tak, że każdy na Islandii kto ma dostęp do Internetu (IP islandzkie) ma dostęp do ok. 14 000 czasopism, 500 e-booków oraz wielu artykułów z różnych baz danych.

[5] http://bokasafn.landspitali.is/ [dostęp 20.10.2017]

[6] http://www.landspitali.is/um-landspitala/languages/english/international-employees/the-hospital/library/ [dostęp 20.10.2017]

[7] http://www.hirsla.lsh.is/lsh/ [dostęp 20.10.2017]

W konsorcjum tym uczestniczy ponad 200 bibliotek, instytucji publicznych, organizacji sektora trzeciego oraz kilka prywatnych firm. Uniwersytet Islandzki/Narodowa i Uniwersytecka Biblioteka oraz Biblioteka Medyczna to dwie największe instytucje w tym konsorcjum[8]. Ponadto Biblioteka Uniwersytecka, jak i Biblioteka Medyczna subskrybują ok. 1000 czasopism, baz danych i e-booków. Subskrypcje Biblioteki Medycznej nie pokrywają się z subskrypcjami konsorcjum. Są to materiały specjalistyczne dostępne tylko w bibliotece bądź sieci uniwersyteckiej. Na Islandii funkcjonuje jeden system biblioteczny. Biblioteki pracują w oparciu o program Aleph. Stworzono jeden katalog biblioteczny dla wszystkich bibliotek w kraju – Gegnir (Union Catalog of Icelandic Libraries)[9].

Biblioteka Medyczna w Reykiaviku stała się biblioteką elektroniczną. Zespół tworzą tylko cztery osoby i pracują praktycznie wyłącznie na dokumentach elektronicznych. Obsługa użytkowników odbywa się poprzez kontakt drogą elektroniczną. Studenci mają bezpośredni kontakt z bibliotekarzami dzięki obowiązkowym szkoleniom bibliotecznym, które organizowane są w ramach kursów na uczelni. Na tych szkoleniach uczeni są jak korzystać ze zbiorów elektronicznych biblioteki.

Osobiście wolę tradycyjny charakter biblioteki z użytkownikami, ale na Islandii biblioteka elektroniczna ma sens. Dzięki temu do zbiorów ma dostęp dużo większa liczba użytkowników. Na Islandii odległości między miastami i wsiami są bardzo duże i dojazd jest utrudniony. W ogóle nie ma tam transportu kolejowego. Jest to spowodowane małą liczbą mieszkańców kraju. Aby ułatwić studentom z całego kraju dostęp do materiałów biblioteki zawiązano konsorcjum i stworzono jeden katalog biblioteczny. Bardzo prężnie działa wypożyczalnia międzybiblioteczna.

Krótki staż odbyty w bibliotece w Reykiaviku to dla mnie bardzo ciekawe doświadczenie. Dzięki pobytowi tam zauważyłam, jak ważne jest dostosowanie się do potrzeb użytkowników i do trudnych warunków życiowych, chodzi o odległości i trudności w zdobywaniu różnych materiałów i informacji. Mieszkańcy Islandii bardzo dobrze sobie z tym poradzili.

Maastricht: strategiczne myślenie, współpraca i komunikacja

Ewa Czarnik

W ramach programu *Erasmus+ Staff Mobility for Training* przebywałam w bibliotece Maastricht University (MU) w dniach 12-16 czerwca 2017 roku. Dyrekcja i zespół biblioteki MU, którzy często goszczą bibliotekarzy z innych bibliotek uczestniczących w programie Erasmus+, w tym roku postanowili zorganizować wizytę bibliotekarzy z różnych krajów w tym samym czasie, aby umożliwić wymianę doświadczeń i pozna-

[8] http://hvar.is/index.php?page=english [dostęp 20.10.2017]

[9] https://leitir.is/primo_library/libweb/action/search.do?vid=GEGNIR [dostęp 20.10.2017]

nie stosowanych praktyk. Oprócz mnie gościł również bibliotekarz z Lund University w Szwecji, Fredrik Vanek, z Biblioteki Wydziału Nauk Społecznych.

Przed podjęciem decyzji o wyborze biblioteki przejrzałam strony internetowe wielu bibliotek, członków programu Erasmusa. Byłam pod wrażeniem strony internetowej biblioteki Uniwersytetu w Maastricht. Przejrzyście zorganizowane informacje o usługach i zasobach biblioteki adresowane do specyficznych grup użytkowników poprzez utworzone portale: Library + Student, Library + Teacher, Library + Resercher[10]. Zespół biblioteki oferuje oprócz tradycyjnych usług wiele innych, jak *Thesis SupportAll* (Pomoc w pisaniu prac) i wsparcie dla studentów w radzeniu sobie ze stresem lub obawą przed porażką podczas studiów. Biblioteka we współpracy z Language Centre (Centrum Językowym) utworzyła również *Writing Studio*, aby pomóc studentom, dla których angielski jest drugim językiem. Zakres, różnorodność form i intensywność szkoleń oferowanych studentom przez zespół Informacji Naukowej przesądził o moim wyborze.

Uniwersytet w Maastricht, założony 1974 roku, składa się z siedmiu wydziałów: prawa, biznesu i ekonomii, psychologii i neurologii, wydziału humanistycznego, nauk społecznych, sztuk pięknych i medycyny. Część wydziałów jest rozproszona w historycznej części urokliwego miasta z Inner City Library, a część na nowym kampusie oddanym do użytku w 1992 roku z nowoczesną Randwyck Library. Na uniwersytecie studiuje ok. 16 000 studentów: Holendrzy stanowią 40%, Niemcy 40%, a 20% pochodzi z różnych krajów Europy i Azji. Językiem wykładowym i komunikacji jest angielski. Uniwersytet zatrudnia ok. 4000 pracowników naukowych, a biblioteka uniwersytecka ok. 100 pracowników (w tym 40 IT pracowników) oraz 40 studentów w niepełnym wymiarze czasu pracy. Uniwersytet wyróżnia się spośród innych uczelni w Europie przyjętą metodologią nauczania Problem Based Learning[11].

Biblioteka Uniwersytetu w Maastricht, podobnie jak inne biblioteki europejskie i północnoamerykańskie, zautomatyzowała wiele funkcji, tj. wypożyczenia i zwroty materiałów bibliotecznych, kserowanie/skanowanie materiałów. W bibliotece są wydzielone strefy do pracy indywidualnej i w grupach w zależności od natężenia dozwolonego hałasu. Pomieszczenia są przestronne, wyposażone w ergonomiczne meble, estetycznie i funkcjonalnie zaprojektowane, otwarte siedem dni w tygodniu z godzinami otwarcia dostosowanymi do natężenia ruchu (w okresie sesji egzaminacyjnych od 8:00 do 24:00). W każdej strefie jest miejsce, gdzie studenci mogą zjeść lunch, wypić kawę lub porozmawiać przez telefon komórkowy nie przeszkadzając innym.

[10] Maastricht University Online Library. Theme Portals, w: http://library.maastrichtuniversity.nl/portals/ [dostęp 24.10.2017]

[11] Maastricht University Online Library. Problem Based Learning, w: https://www.maastrichtuniversity.nl/education/why-um/problem-based-learning [dostęp 24.10.2017]

Moje szczególne zainteresowanie wzbudziła ścisła współpraca biblioteki z uczelnią[12]. Dobrym przykładem jest organizacja pracy zespołu bibliotekarzy oddziału Informacji Naukowej (Information for Scientific and Skills Support[13]). Zespół składa się z bibliotekarzy dziedzinowych („subject/liaisons librarians"), jednego bibliotekarza dostępnego online i jednego bibliotekarza do sporządzania grafiku szkoleń studentów. Każdy bibliotekarz dziedzinowy współpracuje z utworzonymi na każdym wydziale uczelni „komitetami bibliotecznymi", wspólnie uzgadniany jest roczny budżet na zakup książek i subskrypcję czasopism dla poszczególnych wydziałów. Przedmiotem wspólnych ustaleń są również potrzeby szkoleniowe studentów wydziału. Bibliotekarze ustalają z wykładowcami szkolenia zintegrowane z programem studiów. *Library Flashback 2016*[14], roczny raport z działalności biblioteki Uniwersytetu w Maastricht w liczbach wskazuje, że biblioteka traktuje edukację informacyjną, rozwijanie umiejętności studentów i pracowników naukowych oraz badaczy jako priorytet:

Umiejętności Informacyjne w liczbach

- użycie online tutorialów 6367
- grupowe szkolenia 277 sesji (199 zintegrowane z programem studiów)
- uczestnicy 5684
- użycie video tutorialów 10550

Ścisła współpraca bibliotekarzy ze środowiskiem uniwersyteckim, pracownikami naukowymi i studentami jest widoczna w całej działalności biblioteki. Serwisy są tworzone w konsultacji oraz na życzenie studentów lub pracowników. Poziom satysfakcji z usług biblioteki jest mierzony corocznie.

Moją uwagę zwróciły wysoka liczba studentów korzystających z biblioteki i długie godziny otwarcia biblioteki oraz miejsc do nauki („learning spaces"). Godziny otwarcia biblioteki od 8:00 do 24:00 są w dużej mierze możliwe dzięki zatrudnieniu ok. 40 studentów w niepełnym wymiarze czasu pracy. Każdy student jest szkolony przez miesiąc, zanim podejmie pracę w bibliotece. Studenci pracują głównie w godzinach wieczornych, tj. 17:00-23:00. Odpowiadają na bardzo podstawowe pytania studentów, odsyłają zaś do bibliotekarzy z pytaniami, które wykraczają poza ich kompetencje.

Sposób pracy i rozwiązania przyjęte w Maastricht University Library są dla mnie inspirujące. Postulat ścisłej współpracy biblioteki z macierzystą instytucją, jaką jest dla

[12] Maastricht University Library Strategic Agenda: road map to 2021, w: https://www.maastrichtuniversity.nl/sites/default/files/downloadables/maastricht_university_library_-_strategic_agenda_2017-2021-en.pdf [dostęp 24.10.2017]

[13] Maastricht University Online Library. Information skills & Supports, w: http://library.maastrichtuniversity.nl/skills-and-support/ [dostęp 24.10.2017]

[14] Maastricht University. Library Flashback 2016, w: https://www.maastrichtuniversity.nl/sites/default/files/downloadables/jaarverslag_universiteitsbibliotheek_um_2016.pdf [dostęp 24.10.2017]

biblioteki uniwersyteckiej uczelnia, wydaje się oczywisty, ale jego realizacja w wielu polskich bibliotekach ciągle pozostawia wiele do życzenia i jest w moim przekonaniu wart upowszechnienia.

Innym pomysłem wartym implementacji jest ścisła współpraca pomiędzy bibliotekami akademickimi. Większość bibliotek na świecie zmaga się z problem braku miejsc magazynowych. Maastricht University Library przyjęła jako cel strategiczny kupowanie zbiorów w formacie elektronicznym. Czasopisma praktycznie są dostępne jedynie w formie online. Indeksy, bibliografie zachowano jedynie w formie elektronicznej. Nie ma papierowych bibliografii w bibliotece. Zredukowano w ostatnim czasie zasoby książkowe o ok. 200 000 woluminów. Pozostałe książki są przechowywane na podstawie umowy zawartej między bibliotekami holenderskimi. Każda biblioteka, strona umowy, przechowuje dwa egzemplarze uzgodnionego tytułu książki i zobowiązuje się je udostępniać innym użytkownikom bibliotek w ramach wymiany międzybibliotecznej.

Przykład biblioteki w Maastricht nasunął mi pomysł dzielenia się zbiorami również w Polsce. Można byłoby tak uczynić na przykład z czasopismami. Wszystkie biblioteki akademickie (bądź zdecydowana większość) subskrybowały czasopisma wydawane w krajach dawnej tzw. „demokracji ludowej". Subskrypcje były tanie i dostępne. Pracując obecnie w dziale opracowania czasopism, obserwuję minimalne zainteresowanie czasopismami z tego okresu. Trudno do nich dotrzeć, większość nie była bowiem indeksowana. Uniwersyteckie biblioteki medyczne mogłyby umówić się, podobnie jak holenderskie, że każda zachowuje tylko niektóre czasopisma medyczne, na przykład w określonym języku: BM UJ czasopisma czeskie, biblioteka w Poznaniu rosyjskie itp. Uzupełnia brakujące roczniki przyjmując dary z innych bibliotek – członków umowy. Język jest oczywiście jednym z możliwych kryteriów podziału zbiorów. Każdy z członków umowy zobowiązuje się zachować je i udostępniać w ramach międzybibliotecznych wypożyczeń do czasu, kiedy członkowie umowy nie zadecydują inaczej o ich dalszym losie.

Wizyta złożona w Bibliotece Maastricht University pozostawiła we mnie jedno mocne wrażenie, że sukces, który odniosła ta biblioteka jest pochodną wypracowanej strategii , umiejętności komunikacji (otwartość i umiejętność definiowania problemów na poziomie oddziału biblioteki, biblioteki jako całości, biblioteki i uczelni, pomiędzy bibliotekami w kraju) i współpracy (na każdym poziomie działania w obrębie uczelni i poza własną uczelnią).

Sassari: Jak podzielić się swoimi zbiorami?

Agnieszka Pisarczyk

Erasmus+ Staff Mobility for Training dał mi możliwość odwiedzenia biblioteki uniwersyteckiej na Sardynii. Jednym z dwóch uniwersytetów na wyspie jest właśnie Uniwersytet w Sassari – włoska publiczna uczelnia wyższa założona w 1562 roku. Obecnie

liczy 18 000 studentów. Na uczelni funkcjonuje 9 bibliotek instytutowych, w których pracuje w sumie ok. 30 bibliotekarzy.

Usługa wypożyczeń międzybibliotecznych od zawsze jest jedną z podstawowych usług oferowanych przez biblioteki. Podpatrując działalność biblioteki akademickiej na Uniwersytecie w Sassari zwróciłam uwagę na ich sposób dzielenia się swoimi zasobami.

Sardyńczycy jako wyspiarze mają ograniczony dostęp do wszelakich dóbr znajdujących się na kontynencie. Mowa jest tu też o dostępie do nauki i materiałów naukowych. Na Sardynii znajdują się dwa Uniwersytety z zapleczem bibliotecznym. Ale co z całym dorobkiem znajdującym się w Bolonii, Padwie czy Rzymie?



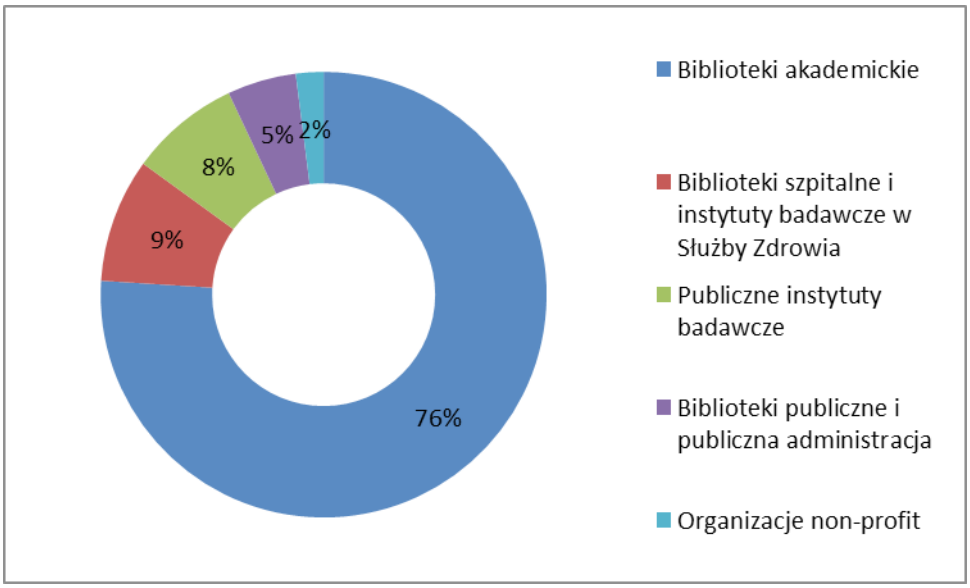
NILDE Network for Inter-Library Document Exchange możemy przetłumaczyć jako sieć wymiany informacji między bibliotekami. Jest to internetowa usługa dostarczania dokumentów, ułatwia ona współpracę między bibliotekami wykorzystując Internet i nowoczesne technologie, które optymalizują wymianę dokumentów między nimi.

Prototyp oprogramowania NILDE został przetestowany w 2001 r. System został początkowo opracowany we włoskiej bibliotece w Bolonii (National Research Council Bologna) w celu poprawy usług wypożyczeń międzybibliotecznych i promowania współpracy między bibliotekami włoskimi. Od 2006 r. NILDE jest narodowym serwisem. Z systemu korzystają już biblioteki z Hiszpanii, Szwajcarii, Luksemburga, Szwecji, Chorwacji i Grecji. Biblioteki i instytucje korzystające z tego oprogramowania zobowiązane są do uiszczenia rocznej opłaty w wysokości ok. 250 euro.

Biblioteki korzystające z NILDE zobowiązują się do:

- Dostarczania dokumentów na zasadzie wzajemności.
- Ułatwiania dostępu do swoich zbiorów poprzez uczestnictwo w co najmniej jednym z krajowych katalogów.
- Dostarczania dokumentów w ciągu 2 dni (max. 5).

- Dostarczania dokumentów bezpłatnie (ewentualnie jedna opłata rocznie, gdy składamy dużo zamówień w jednej bibliotece).
- Wysyłania równomiernie zamówień do bibliotek (max. 5 zamówień w tygodniu do jednej biblioteki).



Rys. 1. Udział procentowy różnych typów bibliotek w NILDE

W opinii bibliotekarzy z Uniwersytetu w Sassari NILDE to niezbędne narzędzie biblioteczne używane w codziennej pracy. Jego najbardziej wyróżniające się cechy to oparta na duchu współpracy zespołowej, uczestnictwa, zbiorowa wymiana informacji i ciągłe ulepszanie działania dla użytkowników.

Bibliografia

https://nilde.bo.cnr.it/ [dostęp 20.10.2017]

Silvana Mangiaracina, Marta Zaetta, Daniele De Matteis, Alessandro Tugnoli, Enrico Beghelli, Giacomo Tenaglia (2008). *NILDE: developing a new generation tool for document delivery in Italy*, Interlending & Document Supply, Vol. 36 Issue: 3, pp.167-177.

Silvana Mangiaracina, Cristina Cocever, Marco Chiandoni, Stefania Arabito:

Assessing the effectiveness of a resource-sharing service: the user view.

http://eprints.rclis.org/23305/1/Assessing_effectiveness_resource_sharing_service_the_user_view.pdf [dostęp 20.10.2017]

Londyn: biblioteka jako miejsce

Jolanta Cieśla, Małgorzata Sieradzka-Fleituch

Korzystając z programu *Erasmus+ Staff Mobility For Training* w dniach 8-12 maja 2017 r. odwiedziłyśmy cztery biblioteki uczelniane w Londynie (Imperial College London Central Library, St Mary's Fleming Library, King's College London Maughan Library, New Hunt's House Library) oraz bibliotekę powstałą na bazie prywatnej kolekcji, poświęconą historii medycyny – Wellcome Library.

W akademickich bibliotekach zachodniej Europy daje się zauważyć wyraźniej niż u nas trend polegający na spadku wykorzystania materiałów drukowanych i tradycyjnych usług bibliotecznych przy rosnącym wykorzystaniu zasobów elektronicznych spoza budynku biblioteki.

Tradycyjny wizerunek biblioteki jako wielkiego „magazynu druków" należy do przeszłości. Ta tendencja spowodowała zmiany w podejściu do aranżowania przestrzeni dla użytkowników w kierunku podniesienia jej atrakcyjności, np. przez powiększanie stref pracy grupowej, tworzenie w bibliotece miejsc nieformalnych spotkań, takich jak kawiarnie lub kąciki relaksacyjne, rozszerzanie części wystawowych. Czas pokazał jednak, że dodanie do tradycyjnej działalności biblioteki funkcji nie-bibliotecznych nie miało znaczącego wpływu na wykorzystanie biblioteki (Gayton, Lux).

Wartość biblioteki jako miejsca spotkań jest niepodważalna, ale żyjemy w hałaśliwym społeczeństwie, w którym często poszukiwanym walorem staje się przestrzeń, gdzie nic nie zakłóca spokoju. Trendy widoczne w strukturze i wykorzystaniu zasobów nie zmieniają faktu, że czytelnicy nadal poszukują dogodnego miejsca do nauki i pracy badawczej. Wydaje się, że ta historyczna funkcja bibliotek akademickich nie jest zagrożona, warunkiem jest jednak stworzenie przestrzeni, w której czytelnicy chcą przebywać. To, co odróżnia pracę w bibliotece od pracy w domu lub z drugiej strony od pracy w kawiarni, jest możliwość efektywnego, poważnego studiowania przy jednoczesnym przebywaniu w przestrzeni publicznej wśród osób mających podobny cel. Czy aranżowanie przestrzeni w bibliotece akademickiej naszych czasów powinno być bardziej zdeterminowane przez „ducha wspólnoty" – przywilej pracy grupowej, czy też właściwy introwertykom „komfort odosobnienia"? Czy wystarczy zapewnić przestrzeni bibliotecznej pięć atrybutów, wskazywanych przez użytkowników jako najważniejsze: wystarczająca ilość miejsca dla użytkownika, niski poziom hałasu, brak tłoku (crowdedness), dobre wyposażenie i czystość (Seung Hyun Cha)? Wyczucie tych potrzeb, proporcje między przestrzenią dla pracy grupowej, wspólnej, dyskusyjnej a miejscem dla cichych i skupionych studiów decydują w znacznym stopniu o popularności biblioteki.

Dostosowanie aranżacji pomieszczeń do potrzeb powinno być poprzedzone obserwacją i badaniami preferencji użytkowników. Biblioteki przeprowadzają tego typu badania metodami tradycyjnymi, jak ankiety, grupy fokusowe, tablice na pozostawienie

komentarza, jak również bardziej innowacyjnymi np. poprzez dzienniki fotograficzne (Holder). Kilka opublikowanych wyników takich badań dowodzi, że ponad 80% czytelników odwiedza bibliotekę w celu indywidualnych studiów (DeClercq, Gardner, Lux). Następstwem poznania preferencji jest dążenie do zapewnienia odpowiedniej jakości miejsc dla użytkowników. Kolejnym krokiem jest wyodrębnienie przestrzeni pracy wspólnej, pracy indywidualnej i rekreacji, a następnie jasna informacja, jakie zachowanie w tych strefach jest wymagane i oczekiwane.



Fot.1 Podział na strefy w bibliotekach King's College London

W bibliotekach odwiedzonych przez nas w Londynie te reguły można obserwować w zastosowaniu praktycznym. W każdej z nich jasno wydzielono różne strefy pracy, w widoczny sposób przypomina się o zasadach zachowania w każdej strefie. Zaskakująca jest duża różnorodność miejsc w obrębie jednej strefy: stoły, karelsy, fotele – jest to zgodne z wypowiedziami czytelników, którzy twierdzą, że wybierają różne miejsca w zależności od celu wizyty w bibliotece: inne, gdy chcą tylko poczytać, inne, gdy chcą rozwiązać problem (DeClercq). Z pewnością zapewnienie optymalnego miejsca dla każdej grupy użytkowników może generować koszty (specjalne meble, wyciszające wykładziny, samoobsługowa wypożyczalnia laptopów, ścianki działowe, ergonomiczne stoły o regulowanej wysokości i nachyleniu, odpowiednie miejsca dla osób z nie-

pełnosprawnościami, kąciki relaksacyjne). Nie zawsze jednak zwiększenie komfortu łączy się z dużymi wydatkami: przestawienie szumiącej kopiarki, przedzielenie stołów regałami z książkami; wyznaczenie przejść tak, aby chodzący nie przeszkadzali uczącym się; wydzielenie i oznaczenie strefy zupełnej ciszy; w obszarze o dużym natężeniu ruchu zlokalizowanie raczej miejsc pracy grupowej; klarowna informacja o układzie książek w czytelni, by czytelnik nie błądził w poszukiwaniu podręcznika; wydzielenie miejsca do rozmów przez telefon; ustawienie stanowiska bibliotekarza udzielającego informacji w odległości niwelującej odgłosy rozmowy; maksymalne wykorzystanie miejsca przy oknach (ulubione przez czytelników, Kan Kilic); wykorzystanie klatek schodowych na mniej formalne miejsca siedzące tam, gdzie przepisy na to pozwolą – to raczej pomysły niż koszty.

Pierwszym krokiem zawsze jest jednak wsłuchanie się w potrzeby naszej konkretnej grupy użytkowników, „wejście" w ich świat, zaproszenie do wyrażenia opinii. Zbyt sztywne, formalne i odgórne zdefiniowanie przestrzeni w bibliotece akademickiej może być przeszkodą w efektywnym jej wykorzystaniu.

Bibliografia

Cha Seung Hyun, Kim Tae Wan (2015). What matters for students' use of physical library space? *Journal of Academic Librarianship, 41*(3), 274-279. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/1684188937?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]

DeClercq Caitlin P., Cranz Galen (2014). Moving beyond seating-centered learning environments: Opportunities and challenges identified in a POE of a campus library. *Journal of Academic Librarianship, 40*(6), 574-584. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/1640802393?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]

Gardner Susan, Eng Susanna (2005). What students want: Generation Y and the changing function of the academic library. *Portal : Libraries and the Academy, 5*(3), 405-420. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/216167795?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]

Gayton Jeffrey T. (2008). Academic libraries: "social" or "communal?" the nature and future of academic libraries. *Journal of Academic Librarianship, 34*(1), 60-66. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/233076407?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]

Sara Holder, Jessica Lange (2014) Looking and Listening: A Mixed-Methods Study of Space Use and User Satisfaction. *Evidence Based Library and Information Practice*, 9(3), 4-27. Available at: <https://journals.library.ualberta.ca/eblip/index.php/EBLIP/article/view/21810 [dostęp 24.10.2017]

Kilic Didem Kan, Hasirci Deniz (2011). Daylighting concepts for university libraries and their influences on users' satisfaction. *Journal of Academic Librarianship, 37*(6), 471-479. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/911192332?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]

Jong-AeKim (2016) Dimensions of User Perception of Academic Library as Place, *The Journal of Academic Librarianship,* 42(5), 509-514. Available at: http://dx.doi.org/10.1016/j.acalib.2016.06.013 [dostęp 24.10.2017]

Lux Vera, Snyder Robert J., Boff Colleen (2016). Why users come to the library: A case study of library and non-library units. *Journal of Academic Librarianship, 42*(2), 109. Retrieved from https://search.proquest.com/docview/1790499352?accountid=47074 [dostęp 24.10.2017]



Mgr Tomasz Giza
Gliwice – PŚ



Mgr Jolanta Wróbel
Wrocław – PWr

WYJAZD SZKOLENIOWY W RAMACH PROGRAMU ERASMUS DO BIBLIOTEKI UNIVERSIDAD ZARAGOZA

Program Erasmus, który od lat z powodzeniem jest realizowany na wyższych uczelniach, umożliwia bliższe poznanie działalności uczelni i bibliotek zagranicznych. Ponieważ za cel wybraliśmy tę samą uczelnię i bibliotekę w Universidad Zaragoza w Hiszpanii, dyrektor biblioteki zaproponował nam wspólny termin, przypadający w dniach 12–18.09.2017 roku.

Historia uniwersytetu w Saragossie sięga XII wieku, kiedy to w mieście działała założona przez Kościół wyższa szkoła kształcąca w zakresie sztuki, gramatyki i filozofii. W 1474 roku papież Sykstus IV podniósł ją do rangi „Universitas magistrorum". W kolejnych latach do kierunków kształcenia dodano teologię, prawo cywilne i kościelne oraz medycynę. Dokument potwierdzający powołanie uczelni jest do dziś przechowywany w ratuszu miasta Saragossa. Z początków istnienia uczelni zachował się budynek, w którym obecnie znajdują się pomieszczenia Biblioteki Głównej Paraninfo.

Uniwersytet w Saragossie to jedyny uniwersytet w Aragonii, która jest jednym z 17 regionów autonomicznych Hiszpanii. Ma on swoje wydziały jeszcze w dwóch miastach – Huesce i Teruel, kształcąc studentów na kilkunastu wydziałach, zarówno humanistycznych (Wydział Filozofii i Sztuki, Wydział Nauk Społecznych i Prawa, Wydział Edukacji), jak i typowo politechnicznych (Wydział Inżynierii i Architektury). Oprócz wyżej wymienionych, Uniwersytet posiada jeszcze Wydziały: Medyczny, Nauk Weterynaryjnych, Turystyki i Szkołę Biznesu. W Huesce działa Wydział Humanistyczny i Edukacji, który kształci nauczycieli i pracowników edukacji wczesnoszkolnej,

Wydział Nauk o Zdrowiu i Sportu, Szkoła Biznesu oraz Wyższa Szkoła Politechniczna o kierunku rolno-spożywczym. W Teruel, malowniczym mieście położonym na południe od Saragossy, znajdują się: Wydział Humanistyczny i Nauk Społecznych oraz Uniwersytecka Szkoła Politechniczna, z kierunkami związanymi z elektroniką, automatyką i informatyką.



Biblioteka Uniwersytetu w Saragossie zatrudnia około 180 pracowników – w Bibliotece Głównej Paraninfo i bibliotekach wydziałowych. W Paraninfo urzęduje dyrektor biblioteki, który okazał się dla nas niezwykle pomocny i serdeczny – pan Ramón Abad. Tam również mieszczą się: sekretariat, a także kilka działów centralnych, m.in. Informacja Naukowa, uniwersyteckie Archiwum Historyczne, Scentralizowana Obsługa Subskrypcji oraz Jednostka Procesowa i Automatyzacji.

Nasz staż w Bibliotekach Uniwersytetu Saragossy rozpoczął się od prezentacji historycznej placówki Paraninfo. Dyrektor Biblioteki, przedstawił nam historię tego niezwykłego miejsca na planie Saragossy. Piękny budynek powstał w 1893 roku, użyczając swoich pomieszczeń m.in. Kolegium Medycznemu, aby po renowacji w 2008 roku służyć celom bibliotecznym. W gmachu mieszczą się także biura rektoratu Uczelni, wspaniała zabytkowa galeria, muzeum oraz sale konferencyjne.

Sporo czasu, już w pierwszym dniu, spędziliśmy z dyrektorem na dyskusji dotyczącej obecnie ważnych dla uczelni spraw, jak międzynarodowe rankingi czy posiadanie przez naukowców numerów ORCID. Większość naukowców ceni sobie posiadanie tego numeru, co znacznie ułatwia identyfikację w bazach danych, szczególnie

w przypadku podobnie brzmiących nazwisk, a takimi są właśnie nazwiska hiszpańskie. Dyrektor często podkreślał doskonałą współpracę Biblioteki i wicerektora ds. edukacji, co przejawia się np. poprzez wydawanie korzystnych zarządzeń dotyczących m.in. posiadania numeru ORCID, dokumentowania prac w repozytorium itp.

W kolejnych dniach odwiedziliśmy wydziałową bibliotekę im. Marii Moliner na Wydziale Sztuki w kampusie San Francisco. To największa biblioteka wydziałowa, zatrudniająca łącznie 22 osoby. Funkcjonuje od 1912 roku, a od 2003 roku mieści się w specjalnie dla niej wybudowanym obiekcie. María Moliner, której imię nosi placówka, była studentką Wydziału Sztuki, a następnie bibliotekarką tam zatrudnioną. Księgozbiór o tematyce humanistycznej umieszczony jest na kilku poziomach. W budynku znajduje się czytelnia czasopism oraz czytelnia ogólna z dużą ilością światła słonecznego pochodzącego z dachowych oraz bocznych okien. Czytelnie mają w sumie 474 miejsca. Wokół umieszczone są pokoje do pracy indywidualnej, grupowej cichej i głośnej, sala konferencyjna i galeria. W bibliotece jest wolny dostęp do większości zbiorów (poza pracami doktorskimi i mapami, z których można korzystać w specjalnej czytelni; prace doktorskie zostały umieszczone także w repozytorium). W bibliotece tej znajduje się księgozbiór o tematyce szeroko pojętej sztuki, architektury i literatury. Duży nacisk kładzie się na zakup baz danych, aby studenci i wykładowcy zapoznali się z najnowszą światową literaturą. Wiele czasu bibliotekarze poświęcają również na szkolenia studentów. Dla nich tworzy się e-platformy, różne formy szkoleń internetowych przygotowujących do korzystania z nowoczesnych źródeł elektronicznych, opracowywania bibliografii, pisania prac dyplomowych itp. Z biblioteki korzystają oczywiście i pracownicy, otrzymując fachową pomoc m.in. w zakresie korzystania z niezbędnej literatury na miejscu, jak i poprzez wypożyczenia międzybiblioteczne.

Następnym odwiedzonym przez nas obiektem, była biblioteka na Wydziale Ekonomii i Biznesu, która powstała w 1975 roku. Od 1996 roku, po przebudowie, zajmuje ona pierwsze piętro budynku naprzeciw wydziału w kampusie o wdzięcznej nazwie Paradise. Na parterze mieszczą się m.in. sale do nauki dla studentów, z wolnym dostępem do półek. Biblioteka nosi imię Ignacia Jordána de Asso, który był pierwszym aragońskim ekonomistą. Historia Szkoły Biznesu w Saragossie sięga 1887 roku. W 2011 roku połączono ją z Wydziałem Ekonomii i Administracji. Wydział mieści się obecnie w dwóch budynkach – jeden znajduje się w kampusie Paradise, a drugi w kampusie Río Ebro. Podobnie podzielona jest biblioteka. My zwiedzaliśmy tę w kampusie Paradise. Księgozbiór z zakresu ekonomii, biznesu, finansów, zarządzania zasobami ludzkimi, socjologii i prawa liczy ponad 90 tysięcy książek i 1730 tytułów czasopism w wolnym dostępie. Czytelnia oferuje 290 miejsc, gdzie można skorzystać m.in. ze zbiorów takich jak prace doktorskie, różnego rodzaju raporty, analizy firm i instytucji włącznie ze zbiorami regionalnymi, w tym zbiorami o znaczeniu historycznym. Są też pomieszczenia bardzo cenione przez studentów przeznaczone do nauki indywidualnej i grupowej. W bibliotece pracuje 11 osób.

Kolejną odwiedzoną przez nas jednostką była biblioteka na Wydziale Edukacji (Biblioteca de la Facultad de Educación), usytuowana w kampusie San Francisco na ostatnim piętrze budynku wydziału. Osobne wejście z klatki schodowej lub bezpośrednio z windy bardzo usprawniało komunikację. Uczynna, oddelegowana przez dyrektora Ramona – koleżanka po fachu poświęciła nam wiele uwagi zapoznając z kolekcją z zakresu edukacji i psychologii, ale także wielu innych pokrewnych dziedzin, które są przedmiotami nauczania szkolnego, pedagogiki i psychologii. Dużo miejsca zajmują podręczniki do nauki języków obcych. Oprócz książek w bibliotece są gromadzone i udostępniane CD-ROM-y oraz filmy. Obecnie gromadzone są 733 tytuły czasopism, z czego 331 bieżących pochodzi z prenumeraty, darów i wymiany. Naszą uwagę zwróciło specjalne wyposażenie do pracy z dziećmi, z różnymi schorzeniami. Dodatkowo zaprezentowany został zakupiony w ramach projektu drogi, specjalistyczny sprzęt komputerowy do pracy z osobami niepełnosprawnymi z odpowiednim ekranem, klawiaturą i oprogramowaniem. Ze wszystkich sprzętów mogą korzystać zarówno studenci, jak i nauczyciele, co jak nam podkreślano, jest ogromnie korzystne dla obu stron.

Według przygotowanego przez dyrektora planu, w następnym dniu odwiedziliśmy bibliotekę, która mieściła się w innym kampusie, wspomnianym już Río Ebro. Nazwa nawiązuje bezpośrednio do nazwy rzeki przepływającej przez Saragossę. Z kampusu San Francisco można się tam dostać w prosty sposób tramwajem w 20 minut, co na pewno ułatwia komunikację studentom. W kampusie tym oprowadzono nas po placówce o nazwie Biblioteca Hypatia de Alejandría. Jest to biblioteka Wydziału Inżynierii i Architektury, której nazwa została wyłoniona w drodze konkursu. Placówka powstała z połączenia dwóch innych bibliotek naukowych i dziś jest wybitną tego typu jednostką Uniwersytetu w Saragossie. Koordynuje ona prace w zakresie świadczenia usług cyfrowych bibliotek uniwersytetu. Pierwsze piętro biblioteki zajmuje księgozbiór w wolnym dostępie liczący 27 tys. woluminów. Na drugim piętrze znajduje się czytelnia czasopism oraz zbiorów specjalnych. Dużą powierzchnię zajmują wystawy studentów organizowane przez bibliotekarzy we współpracy z nauczycielami akademickimi. Jak w każdej z bibliotek i tu są również pomieszczenia do pracy grupowej i indywidualnej. Na półkach z bookcrossingiem znaleźliśmy hiszpańskie wydania powieści Henryka Sienkiewicza.

Do biblioteki De la Facultad de Ciencias Humanas y de la Educación, jednej z czterech bibliotek w Huesce, jechaliśmy ponad godzinę autobusem. Mieści się ona na wydziale Edukacji i Nauk Humanistycznych, zajmując kilka pomieszczeń.

Biblioteka boryka się z brakiem miejsca i dostępu do nowoczesnych usług, o czym mówiła nam jej kierowniczka. Charakter zbiorów biblioteki odpowiada kierunkom studiów prowadzonym na wydziale. Są to zbiory z zakresu socjologii, psychologii, edukacji, antropologii, wychowania fizycznego, geografii, filozofii, itp., ogółem około 34 tys. woluminów. Biblioteka ma też 497 tytułów czasopism, z czego w prenumeracie 166

bieżących. Część z nich pochodzi także z wymiany lub darów. Interesującym przedsięwzięciem podjętym przez zatrudnionych tam bibliotekarzy jest stworzenie i utrzymywanie bazy danych Master de Museos, w której gromadzone są rekordy bibliograficzne wykorzystywane przy pisaniu prac magisterskich. Czytelnikom wypożycza się tutaj także sprzęt, taki jak laptopy, tablety, ołówki optyczne. Może być on wykorzystywany zarówno w bibliotece, jak i na zewnątrz.

Po krótkiej (ze względu na ograniczony czas kierowniczki) wizycie w bibliotece Wydziału Edukacji pojechaliśmy samochodem, do biblioteki Wyższej Szkoły Politechnicznej (Biblioteca de la Escuela Politécnica Superior). Mieści się ona za miastem, a dojazd możliwy jest albo prywatnym samochodem, albo autobusami dla studentów, które kursują jednak tylko w określonych godzinach – przed i po zajęciach. Do wydziału należy również spore pole doświadczalne, na którym czynnie pracują studenci pod okiem pedagogów. Biblioteka oferuje swoim użytkownikom różnorodne przestrzenie wspierające pracę naukową. Są tu więc dwie czytelnie z 154 miejscami siedzącymi, sześć kabin do pracy indywidualnej lub grupowej (2–4 osoby), jedna z komputerem i skanerem, sala do prezentacji i wystąpień, wyposażona w odpowiedni sprzęt. Jest też miejsce do pracy grupowej poza biblioteką w sumie na 76 stanowisk, szczególnie oblegane przed sesją egzaminacyjną. Wszystkie pomieszczenia mają dostęp do sieci bezprzewodowej. Poza tym jest miejsce na relaks w wygodnych fotelach, gdzie można czytać prasę lub odpoczywać. Zbiory biblioteki odpowiadają kierunkom nauczania na wydziale, są to więc przede wszystkim pozycje z zakresu nauk o środowisku, inżynierii środowiska rolno-spożywczego, rolnictwa, zrównoważonego zarządzania zasobami wodnymi oraz ochrony roślin. Wśród swoich usług biblioteka oferuje też współtworzone przez nią platformy specjalistyczne. Pierwsza z nich, CEDERUL, to portal internetowy tworzony przez międzynarodową i interdyscyplinarną grupę ekspertów w zakresie zrównoważonego rozwoju i projektów badawczych. Są tu publikacje, materiały konferencyjne i seminaryjne oraz kursy online. Portal jest doskonałą bazą wiedzy i punktem odniesienia dla wszystkich, którzy pracują na rzecz zrównoważonego rozwoju. ELEBORO natomiast, to portal skupiający się na tematyce agroekologii jako sposobie produkcji, sposobie myślenia i sposobie życia. Najnowszą usługą placówki jest Biblioteca de Semillas EPS, w polskim tłumaczeniu Biblioteka Nasion, posiadająca opracowany już katalog.

Działa ona od maja 2017 roku, a jej celem jest zapewnienie dostępu do nasion warzyw i owoców. W pierwszym etapie biblioteka skatalogowała nasiona 70 roślin, które zostały przekazane przez Banco de Germoplasma de Especies Hortícolas del Centro de Investigación y Tecnología Agroalimentaria de Aragón (CITA). Oferta ta początkowo skierowana jest do studentów i pracowników związanych z ogrodnictwem i ochroną roślin, a w przyszłości ma służyć całej społeczności uniwersyteckiej. Wartością dodaną tej książnicy jest piękny widok z okien rozciągający się na Pireneje.


Devuelve las semillas y alimenta la colección
Llévate en préstamo hasta 10 variedades
Siembra las semillas
Cuida tus plantas
Recoge los frutos
Multiplica las semillas y rellena el formulario
Biblioteca de Semillas
Escuela Politécnica Superior



Po skończonej wizycie, zostaliśmy odwiezieni, tym razem przez zaprzyjaźnionego z bibliotekarkami profesora, który również brał udział w prezentacji zbiorów bibliotecznych i profilu wydziału. Ponieważ sam wydział jest niewielki i oddalony od miasta, tworzy specyficzną zżytą ze sobą społeczność. Dodatkową atrakcją zaproponowaną przez pana profesora była wizyta w muzeum i XIII-wiecznej katedrze. Późnym wieczorem po obejrzeniu wszystkich atrakcji wróciliśmy do Saragossy.

Ostatni dzień pobytu spędziliśmy ponownie z dyrektorem Ramonem na wymianie spostrzeżeń, podsumowaniu i porównaniu pracy w polskich bibliotekach i możliwości udoskonalenia bibliotecznego warsztatu. Jak się później dowiedzieliśmy, nasza wizyta została odnotowana na bibliotecznym Facebooku i blogu oraz zilustrowana wspólnym zdjęciem.





Prof. zw. dr hab. med. Jan BERNER (ur. 1932), lekarz, chirurg, onkolog, nauczyciel akademicki, naukowiec, dydaktyk, wychowawca, sportowiec, działacz społeczny i patriotyczny, kierownik Kliniki Chirurgii Onkologicznej i Katedry Onkologii, dziekan Wydziału Lekarskiego, Rektor Akademii Medycznej w Łodzi, doktor honoris causa Uniwersytetu Claude Bernarda w Lyonie (Francja), Prezydent Miasta Pabianice.

Urodził się 2 marca 1932 roku w Pabianicach w rodzinie robotniczej, o tradycjach patriotycznych i wojskowych, Stefana Bernera i Aleksandry z domu Dawidziak. Ojciec – mistrz budowlany i włókienniczy, uczestnik Bitwy Warszawskiej, członek Armii Krajowej/WIN, pseud. „Huzar", a matka – pracownik prywatnych i państwowych zakładów włókienniczych, działaczka Polskiego Związku Zachodniego. Żonaty z mgr Lidią z rodu Łaskich herbu Korab, która jest matematykiem, specjalistą informatyki. Mają dwoje dzieci: córkę – Magdalenę Lidię (ur. 1957) i syna Andrzeja Jana (ur. 1965), które są lekarzami oraz czworo wnucząt: Rafała (ur. 1983), Berenikę (ur. 1984), Macieja (ur. 1991), Igę (ur. 1994) i prawnuczkę Polę (ur. 2014).

Miał trudne dzieciństwo podczas okupacji niemieckiej. Uczestniczył w ruchu oporu, pseud. „Zuh" jako łącznik Armii Krajowej. Należał do organizacji Wolność i Niepodległość.

Do Szkoły Podstawowej Nr 5 i 11 im. Grzegorza Piramowicza uczęszczał w Pabianicach (1938-1939), którą ukończył w 1944 roku na tajnych kompletach. Gry na skrzypcach uczył się w szkole muzycznej. Kontynuował naukę w Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego (od 1945 roku), następnie w II Liceum im. Królowej Jadwigi w Pabianicach, gdzie w 1950 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. Przed maturą ukończył jeszcze szkołę samochodową „Auto-ster" w Poznaniu (1947) i szkołę szybowcową w Mrągowie (1950), uzyskując tytuł pilota szybowcowego. Studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego/Akademii Medycznej w Łodzi (1950-1955) – dyplom i tytuł zawodowy lekarza (22 XI 1955). Uzyskał specjalizację z chirurgii ogólnej I° (1960) i II° (1962). Otrzymał stypendium doktoranckie Ministerstwa Zdrowia (1962-1964). Odbył staże naukowo-szkoleniowe w Warszawie, Mediolanie i Amsterdamie.

Doktoryzował się (26 VI 1965) i habilitował (12 VI 1973) na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi. Napisał rozprawę doktorską: „Wpływ kwasicy doświadczalnej na zmiany w dynamice krążenia", której promotorem był doc. dr Andrzej Alichniewicz a recenzentami profesorowie Jan Pruszyński i Włodzimierz Musiał oraz

habilitacyjną: „Badania nad wpływem zaburzeń równowagi kwasowo-zasadowej na zmiany hematodynamiczne podczas zabiegu operacyjnego i bezpośrednio po nim", którą recenzowali: prof. dr hab. Stanisław Adamski, prof. dr hab. Witold Jurczyk, prof. dr hab. Henryk Rykowski i prof. dr hab. Krzysztof Stengert.

W pracy zawodowej zajmował następujące stanowiska i pełnił różnorodne funkcje: Szpital Miejski w Pabianicach (1955-1963). Akademia Medyczna w Łodzi, III Klinika Chirurgii Gastroenterologicznej i Chorób Naczyń (1964-2002). Starszy asystent, adiunkt, docent (1977), detaszowany do Ośrodka Onkologii Szpitala im. Mikołaja Kopernika w Łodzi, kierownik (30 I 1978) Oddziału Chirurgii Onkologicznej, który został przekształcony w Klinikę Chirurgii Onkologicznej Akademii Medycznej – kierownik (1978-1988). Dziekan Wydziału Lekarskiego (1981-1987). Profesor nadzwyczajny (16 XI 1984). Dyrektor Polskiego Zespołu Medycznego w Zawii – Libia (21 XII 1988 – 28 VI 1990). Kierownik Kliniki Chirurgii Onkologicznej Akademii Medycznej w Łodzi (1990-2002). Zastępca i kierownik Katedry Onkologii (1996-2002). Major Wojska Polskiego (27 III 2002). Profesor zwyczajny (1992). Rektor Akademii Medycznej w Łodzi (1990-1996). Major Wojska Polskiego (27 III 2002). Na emeryturę przeszedł w 2002 roku. Prezydent Miasta Pabianice (11 XI 2002 – 6 XII 2006). Profesor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (2002- nadal).

Był promotorem 14 doktoratów, opiekunem naukowym 3 habilitacji, recenzentem licznych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych i kierownikiem 26 specjalizacji I° z chirurgii i 22 II° z chirurgii onkologicznej. Autor licznych publikacji. Organizator konferencji naukowych. Na międzynarodowych kongresach, zjazdach, sympozjach i krajowych konferencjach wygłosił 87 referatów i 7 wykładów. Opracował 61 recenzji, w tym rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, wniosków o nominacje profesorskie i nagrody oraz sprawozdania naukowe. Był konsultantem wojewódzkim w zakresie chirurgii ogólnej dla województwa sieradzkiego

Działacz Związku Harcerstwa Polskiego (1945-1949), Sekcji Motocyklowej Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów (1947-1949), następnie PTC-Gwardia, MRKS „Włókniarz". Członek Aeroklubu Łódzkiego (1950-1953), Polskiego Czerwonego Krzyża (1954-), Towarzystwa Przyjaciół Pabianic (1965-), Związków Zawodowych Pracowników Szpitala w Pabianicach, Związków Zawodowych Akademii Medycznej w Łodzi i Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność", Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (1991-), Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej (26 XI 2014-).

Honorowy członek „Honoris Causa" Polskiego Towarzystwa Onkologicznego (2002), Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej (2002), Polskiego Towarzystwa Chirurgicznego (2003), Warszawskiego Towarzystwa Onkologicznego (2010), Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (2012).

Otrzymał ordery, odznaczenia, medale: Krzyż Związku Harcerstwa Polskiego (1946), Honorową Odznakę Polskiego Związku Motorowego (1958), Odznakę

Tysiąclecia Państwa Polskiego (1969), Medale i Wyróżnienia Polskiego Czerwonego Krzyża (1970-1999), Srebrny Krzyż Zasługi (1971), Złotą Odznakę MRKS „Włókniarz" – za zasługi dla sportu (1971), Odznakę za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia (1975), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1986), tytuł i medal Pabianiczanin Roku (1990), tytuł honorowy członkostwa Towarzystwa Przyjaciół Pabianic (1991), Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (1991, 1992), Odznakę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (1991, 1992), Medal Iowa University – USA (1993), Medal Senatu Texas-Dallas, USA (1993), Złoty Medal za zasługi dla Ligi Obrony Kraju (1993), Odznakę Weterana Walk o Niepodległość (1995), Medal „Pro Ecclesia et Pontifica" Jana Pawła II (1996), Krzyż Zrzeszenia „Wolność i Niepodległość" (1997), doktorat honoris causa Uniwersytetu Claude Bernard w Lyonie – Francja (1997), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1998), Honorowe Obywatelstwo Pabianic (2000), Bohater Roku (Pabianice 2001), tytuł Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny (2001), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2002), Medal XXV-lecia „Solidarności" (2005), Medal 100-lecia Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów (2006), Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie dla Lidii i Jana Bernerów – Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego (2006), Kryształowe Serce PCK (2006), Medal „Pro Memoria" (2013), Medal „Pro Patria" (2015). Honorowe Złote Odznaki za zasługi dla województw Sieradzkiego, Piotrkowskiego, Włocławskiego i Miasta Łodzi oraz 4 nagrody Ministra Zdrowia i JM Rektora AM.

Hobby: muzyka, wyczynowy sport motocyklowy, szybownictwo, narciarstwo, turystyka.

Spis publikacji

1959

1. Torbielowaty naczyniak sieci większej. *Pol. Prz. Chir*. 1959 T. 31 nr 6 s. 709

1965

2. Knock-out na czarnym torze. *Auto-Moto-Sport* 1965 nr 10 s. 12

1966

3. Analiza urazów po wypadkach drogowych. W: Pamiętnik XLII Zjazdu Chirurgów Polskich. Wrocław 23-25 września 1964 roku. Wrocław 1966 T. 1 s. 761-763

Z III Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi i z Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Pabianicach

Współaut.: Czesław Bartkow, …, Bogdan Janowski, Henryk Zalech

4. Najczęściej spotykane obrażenia kierowców, pasażerów i pieszych w wypadkach motocyklowo-samochodowych. W: Pamiętnik XLII Zjazdu Chirurgów Polskich. Wrocław 23-25 września 1964 roku. Wrocław 1966 T. 1 s. 733-735

Z III Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi i z Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Pabianicach

Współaut.: Czesław Bartkow, …, Bogdan Janowski, Henryk Zalech

5. Obrażenia klatki piersiowej. W: Pamiętnik XLII Zjazdu Chirurgów Polskich. Wrocław 23-25 września 1964 roku. Wrocław 1966 T. 1 s. 284-286, tab.

Współaut.: …, Bogdan Janowski, Alfred Vogel

1967

6. Wczesne operacyjne leczenie ostrego zapalenia pęcherzyka żółciowego. *Wiad. Lek*. 1967 T. 20 z. 5 s. 429-431, tab., bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: …, Adam Sołtysiak

7. Wyniki śródoperacyjnego i pooperacyjnego badania dróg żółciowych. *Pol. Prz. Chir*. 1967 T. 39 nr 2 s. 105-110, ryc., tab., bibliogr., soderž., sum.

8. Odległe następstwa po obrażeniach klatki piersiowej. W: Pamiętnik I Międzynarodowego Zjazdu Torakochirurgicznego. Łódź, 1967 s. 83

Wygłoszone na I Międzynarodowym Zjeździe Torakochirurgicznym w Łodzi 1967 r.

1968

9. Analiza przyczyn tzw. niedrożności porażennej po zabiegach operacyjnych. W: Pamiętnik XLIV Zjazdu TChP, Kraków, 1968 s. 131

Wygłoszone na XLIV Zjeździe TChP w Krakowie, IX 1968 r.

Współaut.: …, B[ogdan] Janowski, A[rfan] Saleh, Z[bigniew] Szuflet

10. Ostre zapalenie pęcherzyka żółciowego po częściowym wycięciu żołądka. *Pol. Prz. Chir*. 1968 T. 40 nr 4 s. 314-316, bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: Adam Sołtysiak, …, Bogdan Janowski

11. Postępy w niektórych działaniach patofizjologii chirurgicznej i wybrane zagadnienia z chirurgii jelit. W: Sympozjum współczesnej medycyny: osiągnięcia ostatnich lat w różnych dziedzinach medycyny / pod red. Witolda Rudowskiego i Mariana Tulczyńskiego. Warszawa 1968 T. 5 s. 147-160, ryc., tab., bibliogr.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …, Bronisław Serafin, Adam Sołtysiak

12. W sprawie operacji sposobem P. Martina. *Pol. Prz. Chir.* 1968 T. 40 nr 10 s. 1156

Spr. Łódz. Oddz. Tow. Chir. Pol.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …, Mieczysław Dziwisz, Adam Sołtysiak

13. W sprawie pojemności minutowej serca i całkowitego naczyniowego oporu obwodowego u psa w warunkach prawidłowych. *Acta Physiol. Pol.* 1968 Vol. 19 nr 2 s. 289-293, tab., wykr., bibliogr., soderž., sum.

Toż w jęz. ang. : Cardiac output and total peripheral vascular resistance in normal dogs. *Acta Physiol. Pol.* (wersja ang.) 1968 Vol. 19 nr 2 s. 263-266

14. Wpływ kwasicy doświadczalnej na zmiany w dynamice krążenia krwi. *Ann. AM Łodz*. 1968 T. 10 s. 135-150, tab., wykr., bibliogr., soderž., streszcz., sum.

Streszcz. rozprawy doktorskiej

15. Wtórne operacje na drogach żółciowych. *Pol. Prz. Chir*. 1968 T. 40 nr 5 s. 626

Spr. Łódz. Oddz. Tow. Chir. Pol.

16. Wtórne operacje w zarostowych chorobach tętnic obwodowych. *Pol. Prz. Chir.* 1968 T. 40 nr 10 s. 1156

Spr. Łódz. Oddz. Tow. Chir. Pol.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …, Mieczysław Dziwisz, Adam Sołtysiak

1969

17. Analiza przyczyn tzw. niedrożności porażennej po zabiegach operacyjnych. W: Pamiętnik XLIV Zjazdu Chirurgów Polskich. Kraków 26-28 września 1968 r. Warszawa 1969 s. 131-134, tab.

Toż streszcz. W: *Pol. Prz. Chir*. 1968 T. 41 nr 6 s. 865 Spr. Łódz. Oddz. Tow. Chir. Pol

Toż W: XLIV Zjazd Chirurgów Polskich. Kraków 26-28 września 1968. Streszczenia referatów wygłoszonych w sekcjach. Kraków 1968 s. 8

Współaut.: …, Bogdan Janowski, Arfan Salech, Zbigniew Szuflet

18. Odległe następstwa urazów klatki piersiowej. W: Pamiętnik Zjazdu Tarakochirurgicznego. Łódź 15-16 września 1967 r. [Łódź 1969] cz. 1 s. 83-86, tab., bibliogr.

Współaut.: …, B[ogdan] Janowski, A[lfred] Vogel, Z[bigniew] Peterson

19. Powtórne zabiegi na drogach żółciowych. *Wiad. Lek.* 1969 T. 22 z. 8 s. 713-717, tab., bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: …, Adam Sołtysiak

20. Powtórne zabiegi na przewodach żółciowych. *Pol. Prz. Chir.* 1969 T. 41 nr 6 s. 865-866

Spr. Łódz. Oddz. Tow. Chir. Pol.

21. Wagotomia z zabiegami drenującymi. W: Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Doraźnej Pomocy. Poznań 3-4 października 1969. [Poznań 1969] s. 283-284

Współaut.: …, Adam Sołtysiak, Jan Czajkowski, Andrzej Alichniewicz

22. Wpływ kąpieli radonowo-siarczkowych na ciepłotę skóry u chorych z zarostowymi chorobami tętnic. *Baln. Pol.* 1969 T. 14 nr 3/4 s. 315-319, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: …, J[an], Czajkowski, M[eczysław] Dziwisz

23. Wyniki chirurgicznego leczenia krwawiących wrzodów żołądka i dwunastnicy. W: Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Doraźnej Pomocy. Poznań 3-4 października 1969. [Poznań 1969] s. 311-312, tab.

Współaut.: Eugeniusz Koszański, …, Andrzej Alichniewicz

1970

24. Ocena wartości badania dróg żółciowych za pomocą przezskórnej przezwątrobowej cholangiografii. *Pol. Prz. Chir.* 1970 T. 42 nr 1 s. 1-7, tab., bibliogr., soderž, sum.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …

25. Plastyka tętnicy głębokiej uda. *Pol. Prz. Chir.* 1970 T. 42 nr 12 s. 1842-1846, ryc., tab., bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …, Jerzy Mastalerz

26. Stłuczenie trzustki i krezki poprzecznicy powikłane zapaleniem i przetoką trzustkową. *Pol. Prz. Chir.* 1970 T. 42 nr 11 s. 1709-1711, bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: …, Bogdan Janowski

27. Tętniak rozdzielający tętnicy głównej po wycięciu tętniaka aorty brzusznej. *Pol. Prz. Chir*. 1970 T. 42 nr 2 s. 248-250, bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …

28. Wczesne powikłania po operacjach na drogach żółciowych. *Pol. Prz. Chir.* 1970 T. 42 nr 9 s. 1310-1315, tab., bibliogr., soderž., sum.

Współaut.: Adam Sołtysiak, …, Zbigniew Szuflet, Arfan Salech

29. Wpływ doświadczalnej zasadowicy na czynność układu krążenia. *Acta Physiol. Pol.* 1970 Vol. 21 nr 3 s. 337-345, tab., wykr., bibliogr., soderž., sum.

Toż w jęz. ang.: Effect of experimental alkalosis on the circulatory system function. *Acta Physiol. Pol.* [wersja ang.] 1970 Vol. 21 nr 3 s. 275-281

Współaut.: …, Danuta Dziewałtowska, Dariusz Hans

30. Wybrane zagadnienia z chirurgii jelit. W: Sympozjum współczesnej medycyny: osiągnięcia ostatnich lat w różnych dziedzinach medycyny / pod red. Witolda Rudowskiego i Mariana Tulczyńskiego. Warszawa 1970 T. 6 s. 108-118, ryc., bibliogr.

Współaut.: Andrzej Alichniewicz, …, Eugeniusz Koszański, Adam Sołtysiak

1971

31. Dolegliwości po wycięciu pęcherzyka żółciowego. *Wiad. Lek*. 1971 T. 24 z. 10 s. 927-932

Współaut.: …, Jan Czajkowski, Arfan Saleh, Zbigniew Szuflet

32. Obraz radiologiczny tętnic, a rozległość zmian w naczyniach u chorych z zarostowym stwardnieniem tętnic kończyn dolnych. W: Pamiętnik XIV Zjazdu, Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP. Warszawa 1971 s. 161

Wygłoszone na XIV Zjeździe Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP w Warszawie, 27-28 V 1971 r.

Współaut.: … J[an] Czajkowski, A[dam] Sołtysiak, Z[bigniew] Szuflet

33. Ocena chirurgicznego leczenia chorych na zarostowe stwardnienie tętnic. W: Pamiętnik XIV Zjazdu Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP. Warszawa 1971 s. 110

Wygłoszone na XIV Zjeździe Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP w Warszawie, 27-28 V 1971 r.

Współaut.: A[ndrzej] Alichniewicz, …, M[ieczysław] Dziwisz, A[dam] Sołtysiak

34. Stłuczenie trzustki i krezki poprzecznicy, powikłane zapaleniem i przetoką trzustkową. *Pol. Prz. Chir*. 1971 T. 24 nr 11 s. 1709

Współaut.: …, B. Janowski

35. Zabiegi wytwórcze przełyku w leczeniu zwężeń pooparzeniowych. W: Pamiętnik XIV Zjazdu Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP. Warszawa 1971 s. 22

Wygłoszone na XIV Zjeździe Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP w Warszawie 27-28 V 1971 r.

Współaut.: A[ndrzej] Alichniewicz, …, R. Kujawski, T. Zawadzki

1972

36. Badania nad wpływem zaburzeń równowagi kwasowo-zasadowej na zmiany hemodynamiczne podczas zabiegu operacyjnego i bezpośrednio po nim: (badania kliniczne i doświadczalne). *Ann. AM Lodz*. 1972 T. 13 z. 3/4 s. 97-134

Streszczenie rozprawy habilitacyjnej

Też *Pol. Tyg. Lek.* 1972 R.27 nr 33 s. 1286-1288; *Ann AM Lodz* 1974 T. 15 z. 2 s. 222-223

37. Chirurgiczne leczenie raka pęcherzyka żółciowego. *Wiad. Lek*. 1972 T. 25 z. 16 s. 1417-1421

Współaut.: Jadwiga Olejnik, Zbigniew Szuflet

38. Obraz radiologiczny tętnic a rozległość zmian w naczyniach u chorych z zrostowym stwardnieniem tętnic kończyn dolnych. W: Pamiętnik XIV Zjazdu Naukowego Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych Towarzystwa Chirurgów Polskich. Warszawa 27-28 maja 1971 r. [Warszawa 1972] s. 161-164

Współaut.: …, Jan Czajkowski, Adam Sołtysiak, Zbigniew Szuflet

39. Odległe wyniki zespolenia przewodu żółciowego z dwunastnicą i rozcięcia brodawki większej dwunastnicy. W: Pamiętnik XLVI Zjazdu TChP, Lublin 1972, II s. 788

Współaut.: W. Czerucki, …, J[adwiga] Olejnik, Z[bigniew] Peterson, A[dam] Sołtysiak, A[ndrzej] Alichniewicz

40. Stałe odsysanie wydzieliny w leczeniu niektórych ran operacyjnych. *Wiad. Lek*. 1972 T. 25 z. 1 s. 17-19

Współaut.: …, Jan Czajkowski, Ryszard Kujawski, Bronisław Serafin

41. Wpływ bametanu na ukrwienie mięśni kończyn dolnych u chorych ze zwężającym stwardnieniem tętnic (Badania izotopowe w Zakładzie Farmakologii AM w Łodzi). *Wiad. Lek*., 1972 T. 25 z. 24 s. 2199

Współaut.: P[rzedzisław] Polakowski, H. Ciborska, A[dam] Sołtysiak, …, W. Nowak-Wiaderek

42. Wpływ zmian równowagi kwasowo-zasadowej na zaburzenia hemodynamiczne u chorych podczas zabiegu operacyjnego i bezpośrednio po nim. *Anest. i Reanim.* 1972 T. 4 nr 4 s. 514-518

43. Wspomnienie o płk. doktorze wszechnauk lekarskich Michale Dobulewiczu.

Pol. Prz. Chir. 1972, 44 …

44. Współistnienie choroby wrzodowej i cukrzycy. W: Pamiętnik XLVI Zjazdu TChP, Lublin 1972, II s. 75

Konferencja Okrągłego Stołu „Chirurgia a cukrzyca" na XLVI Zjeździe TChP w Lublinie, wrzesień 1972

45. Wyniki badań nad zapobieganiem przeciwzakrzepowym działaniem dekstranu (Polfa). W: Pamiętnik XLVI Zjazdu TChP, Lublin 1972, II s. 496

Współaut.: W. Rudowski, E. Kostrzewska, F. Sawicki, Z. Klawe, …

46. Zaburzenia równowagi kwasowo-zasadowej podczas i bezpośrednio po zabiegu chirurgicznym. *Anest. i Reanim*. 1972 T. 4 nr 4 s. 510-514

47. Zmiany w czynności krążenia i równowadze kwasowo-zasadowej u chorych w wieku podeszłym w czasie zabiegu operacyjnego. W: Pamiętnik XLVI Zjazdu TChP, Lublin 1972, II s. 833

1973

48. Chirurgiczne leczenie ostrego zapalenia pęcherzyka żółciowego. *Prz. Lek*. 197 R. 30 nr 2 s. 268

Wygłoszone na Zjeździe XL Sekcji Gastroenterologii i Przemiany Materii Towarzystwa Internistów Polskich w Białowieży 27 maja 1972 roku

Współaut.: A[ndrzej] Alichniewicz,…, W. Czerucki, J[an] Czajkowski, J[adwiga]. Olejnik, Z[bigniew] Szuflet

49. Najczęstsze powikłania po leczenie balneologicznym w Lądku-Zdroju chorych z chorobami tętnic. *Baln. Pol*. 1973 T. 18 z. 4 s. 409-412

Współaut.: …, Jan Czajkowski, Ryszard Kujawski, Bronisław Serafin, Zbigniew Szuflet

50. Wyniki badań nad przeciwzakrzepowym działaniem dekstranu. *Pol. Tyg. Lek*. 1973 R. 28 nr 43 s. 1669

Współaut.: W. Rudowski, E. Kostrzewska, F. Sawicki, Z. Klawe, …, D[anuta] Dziewałtowska

1974

51. Chirurgiczne leczenie zatorów tętnic z zastosowaniem pętli Dormia. W: Pamiętnik XV Zjazdu Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP. Gdańsk, 1974 s. 230

Wygłoszone na XV Zjeździe Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP w Gdańsku, 9-10 maja 1974 r.

Współaut.: A[dam] Sołtysiak, …

52. Ocena wziernikowania u chorych z żylakami przełyku. *Pol. Tyg. Lek*. 1974 R. 29 nr s. 19

Współaut.: R[yszard] Kujawski, …

53. Powikłania po operacjach odtwórczych tętnic u chorych z miażdżycą. W: Pamiętnik XV Zjazdu Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP, Gdańsk 1974 s. 239

Współaut.: …, R[yszard] Kujawski, A[dam] Sołtysiak, Z[bigniew] Szuflet

Wygłoszone na XV Zjeździe Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych TChP w Gdańsku, 9-10 maja 1974 r.

54. Powikłania po powtórnych operacjach na drogach żółciowych. W: Pamiętnik XLVII Zjazdu TChP, Katowice 1974 s. 339

Współaut.: …, R[yszard] Kujawski, J. Szenic

55. Śródoperacyjne uszkodzenia dróg żółciowych. W: Pamiętnik XLVII Zjazdu TChP, Katowice 1974 s. 342

Współaut.: …, R [yszard]. Kujawski, J. Szenic, T. Zawadzki

56. Torbiel przewodu żółciowego wspólnego. *Pol. Prz. Chir*. 1974 T. 46 nr 11 s. 1587

Współaut.: W. Czerucki, …, J. Mastalerz

57. Urazy tętnic. *Pol. Pr. Chir*. 1974 T. 46 nr 7 s. 977

Współaut.: A[ndrzej] Alichniewicz,…, J. Mastalerz, A[dam] Sołtysiak

58. Wyniki badań nad zapobiegawczym, przeciwzakrzepowym działaniem Dekstranu „Polfa". W: Pamiętnik XLVI Zjazdu Chirurgów Polskich 14-16 września 1972 r. T. 2. Lublin 1974 s. 496-497

Współaut.: E. Kostrzewska, F. Sawicki, Z. Klawe, …, J. Ciećkiewicz, D. Dziewałtowska, M. Furman, S. Głowiński, M. Matulewicz, A. Niedziółka, T. Olewiński, A. Pawłowski, E. Pioch, J. Przyjałgowski, M. Smoczkiewicz, I. Suszczewska, A. Wysocki, J. Zawilski

59. Zmiany w czynności krążenia i równowadze kwasowo-zasadowej u chorych w wieku podeszłym w czasie zabiegu operacyjnego. W: Pamiętnik XLVI Zjazdu Chirurgów Polskich 14-16 września 1972 r. T. 2. Lublin 1974 s. 833-839

Współaut.: …, Ryszard Kujawski, Adam Sołtysiak, Zbigniew Szuflet

1975

60. Doraźne wyniki przywspółczulnego odnerwienia trzonu i dna żołądka u chorych na wrzód dwunastnicy. *Pol. Prz. Chir*. 1975 T. 47 nr 7 s. 917

Współaut.: A[dam] Sołtysiak, …

61. Kosmonautenkost als Voraussetzung fur einen Fortschritt in der Dickdarmchirurgie. *Deutsch Z Verdau-Stoffwechselkr* (DDR) 1976, 36, 233.

VI Gastroenterologen Kongress, DDR, Rostock-Warnemunde 1975, 82

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

62. O wyższości odżywki astronautów nad odżywianiem konwencjonalnym w chirurgii jelita grubego. *Pol. Tyg. Lek*. 1976 R. 31 nr 13 s. 529-532

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

63. Powikłania po operacjach odtwórczych tętnic u chorych z miażdżycą. W: Pamiętnik XV Zjazdu Naukowego Sekcji Torakochirurgicznej i Chirurgów Naczyniowych Towarzystwa Chirurgów Polskich. Gdańsk 9-10 maja 1974. [Lębork 1975] s. 239-242

Współaut.: …, Ryszard Kujawski, Adam Sołtysiak, Zbigniew Szuflet

64. Residue Free Nourishment – A Progres In the Surgery of Large Intestine. Comm. Breves, Summaria Prealectionum, 1975, 1.

Wygłoszone na XXVII Międzynarodowym Kursie Doskonalącym, Karlovy Vary, 29-30 X 1975 r.

Współaut.: K [azimierz]. Bojanowicz, …

65. Sprawozdanie z posiedzeń naukowych Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich (posiedzenia 182-187). *Pol. Prz. Chir.* 1975 T. 47 nr 10 s. 1258

1976

66. Analiza leczenia 104 zatorów tętnic obwodowych. W: Materiały XVI Zjazdu Naukowego Sekcji Chirurgii klatki piersiowej, serca i naczyń. Tow. Chir. Pol., Lublin, 1976 s. 238

Współaut.: M[ieczysław] Dziwisz, …, A[dam] Sołtysiak

67. Anvendung der Astronautenkost ale Ernahrung bei Kolonkarcinom Operationen. X International Congress of Gastroenterology, June 1976

Abstracts, Budapest 1976, II, s. 556

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

68. Nieprawidłowości kierowania chorych z chorobami naczyń obwodowych do leczenia uzdrowiskowego w Lądku Zdroju. *Baln. Pol.* 1976 T. 21 z. 1/2 s. 39-43

Współaut.: …, Mieczysław Dziwisz, Ryszard Kujawski, Bronisław Serafin

69. Powikłania po powtórnych operacjach na drogach żółciowych. W: Pamiętnik XLVII Zjazdu Chirurgów Polskich zorganizowany w dniach 26 i 27 września 1974 r. w Katowicach / pod red. Stefana Szyszko i Tadeusza Paliwody. [Cieszyn 1976] s. 339-341

Współaut.: …, Ryszard Kujawski, Julian Szenic

70. Superiority of residue – free nutrient over routine nourishment in surgery of large intenstine in 96 patients. *Ann de Gastroenterology et D, Hepatologie* 1976, 7, 511

Troisieme Congress De I, Association Europeenne et Mediterranenne De Proctologie, Budapest 25 Juin, Abstract Volume, 1976, 1

Superiorite des alimente sans residue sur la regimene routine au cours de la chirurgie colique chez 95 malades

Współaut.: …, K[azimierz] Bojanowicz

71. Śródoperacyjne uszkodzenie dróg żółciowych. W: Pamiętnik XLVII Zjazdu Chirurgów Polskich zorganizowany w dniach 26 i 27 września 1974 r. w Katowicach / po red. Stefana Szyszko i Tadeusza Paliwody. [Cieszyn 1976] s. 342-343

Współaut.: …, Ryszard Kujawski, Julian Szenic, Tadeusz Zawadzki

72. Wagotomia selectiva proximalis w leczeniu wrzodu dwunastnicy. *Wiad. Lek.* 1976 T. 29 z. 13 s. 1149

Współaut.: A[dam] Sołtysiak, …, A[ndrzej] Alichniewicz

1977

73. Cholangiografia przezskórna przezwątrobowa u chorych z żółtaczką. *Wiad. Lek*. 1977 T. 30 z. 1 s. 5-9

Współaut.: …, Ryszard Kujawski

74. Primenenie Bezostatocznogo Pitatelnego Preparata Kosmonawtow Pri Zabolewaniach Kiszczecznego Trakta. *Postępy Astronautyki*, 1977, I, 28, 89

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

75. Przetoki tętniczo-żylne dla celów hemodializy u chorych z przewlekłą niewydolnością nerek. *Pol. Prz. Chir*. 1977 T. 49 nr 87 s. 739

Współaut.: A[dam] Sołtysiak, …, W[itold] Chrzanowski, L[ech] Kubala

76. Sprawozdanie z posiedzeń naukowych Łódzkiego Oddziału TChP w roku 1977. *Pol. Prz. Chir*. 1977 T. 49 nr 3 s. 318

77. Uspesne Ostreni Strevnich Pisteli Pomoci Kosmonauticke Stravi. *Cs Gastroenterolog Výž* 1977, 31, 3, 189

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

1978

78. Hiperalimentacja u chorych z nowotworem przewodu pokarmowego. W: Materiały III Krajowego Sympozjum Sekcji Żywienia i Przemiany Materii Tow. Internistów Pol. oraz Komisji Dietetyki Komitetu Terapii Doświadczalnej Wydziału VI PAN – XII. 1978 r. Poznań, 1978 s. 24

Współaut.: …, Z[bigniew] Morawiec

79. Skuteczne leczenie przetok jelitowych za pomocą odżywki astronautycznej. W: XLVIII Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich. Warszawa

23-25 IX 1976 / pod red. Jana Nielubowicza. Warszawa 1978 s. 264-265

Współaut. : …, Kazimierz Bojanowicz

80. Strawitelnoe isledowanie deistwa bezostatocznogo pitatelnogo preparata „Vivasorb" pri operacjach na tolstoi kiszke. *Gastroenterołogija*, Kijów, 1978, 10, 125

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

81. Wpływ powikłań pooperacyjnych na wyniki przeszczepów żylnych udowo-podkolanowych i udowo-piszczelowych 100 chorych z miażdżycą. W: Pamiętnik XLVIII Zjazdu TChP w roku 1976, Warszawa 1978 s. 512

Współaut.:…, M[ieczysław] Dziwisz, R[yszard] Kujawski, A[dam] Sołtysiak, Z[bigniew] Szuflet

82. Zastosowanie odżywki astronautów w związku z operacjami raka okrężnicy. W: Pamiętnik XLVIII Zjazdu TChP w roku 1976, Warszawa 1978 s. 262

Współaut.: K[azimierz] Bojanowicz, …

83. Zespół złego wchłaniania jako następstwo wewnętrznych przetok jelitowych. *Pol. Prz. Chir*. 1978 T. 50 nr 2 s. 175

Współaut.: …, A[ndrzej] Joss, H[enryk] Zalech

1979

84. [Czterdzieści jeden] 41 urazów tętnic obwodowych. *Pol. Prz. Chir*. 1979, supl. S. 489

Materiały XVII Zjazdu Naukowego Sekcji Chirurgii Klatki Piersiowej, Serca i Naczyń TChP Wrocław 1977, 52

Współaut.: A[ndrzej] Alichniewicz, …, M[ieczysław] Dziwisz, R[yszard] Kujawski, A[dam] Sołtysiak

85. Fine – Needle Biopsy and Laparoscopy In the Diagnostics of Cancer of the Gastrointestinal Tract. W: III National Congress of Oncology with International Participation, Bulgaria – Warna, 1-3 VI 1979. Abstracts, 1979 s. 70

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, …, Z[bigniew] Morawiec, A. Bordineff-Strzemiński

86. Przypadek odległego przerzutu w przebiegu raka pęcherzyka żółciowego. *Wiad. Lek*. 1979 T. 32 z. 11 s. 801-803

Współaut.: Z[bigniew] Morawiec, …, R[yszard] Pawłowski

87. Surgical and Combined Treatment of Cancer of the Colon and Rectum. W: III National Congress of Oncology with International Participation in Bulgaria – Warna, 1-3 VI 1979. Abstracts, 1979, 71

Współaut.: …, J. Maciejczyk, R[yszard] Pawłowski, J. Pluta, W. Jabłkowski, B. Westfal

1980

88. Laparoskopia i celowana biopsja aspiracyjna cienkoigłowa w chorobach jamy brzusznej. W: 50 Jubileuszowy Zjazd Chirurgów Polskich, Kraków 18-20 września 1980: streszczenia. Kraków 1980 s. 75

89. Laparoskopia u chorych z wodobrzuszem o nieustalonej etiologii. *Wiad. Lek.* 1980 T. 33, z. … s. 5

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, …

90. Torbiel wątroby u chorej leczonej energią promienistą z powodu raka szyjki macicy. *Wiad. Lek*. 1980 T. 33 z. 5 s. 383-385

Referat wygłoszony na posiedzeniu Tow. Chir. Pol. (o. w Łodzi), 19 XI 1978 r.

Współaut.: R[yszard] Pawłowski,…, A[ndrzej] Bordineff-Strzeminski

91. Wartość laparoskopii i jednoczesnej biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej w wykrywaniu przerzutów nowotworowych w jamie brzusznej. *Nowotwory* 1980 T. 30 z. 3 s. 255-260

Współaut.: …, R[yszard] Pawłowski, A[ndrzej] Eichelkraut

92. Zastosowanie preparatu „Terapin" u chorych z nowotworem przewodu pokarmowego. W: Materiały XLVII Konferencji Naukowej Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego Łódź, 1979 s. 20

Współaut.: Z[bigniew] Morawiec, ……

1982

93. Michał Dobulewicz 1884-1970. Wrocław 1982, 36 s.

Współaut. J[an] Goldstein

1983

94. Kwadrantektomia z wycięciem układu chłonnego dołu pachowego i napromienianiem

w leczeniu raka sutka T1 N 0. W: Pamiętnik LI Zjazdu Tow. Chir. Pol. Łódź, 1983 s. 267-271

LI Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich w Łodzi 19-21 września 1983 r.

Toż Konferencja okrągłego stołu (moderator – prof. dr hab. med. Tadeusz Koszarowski) Guzy gruczołu piersiowego-streszczenia – Łódź, 1983, III, 135

95. Ocena współzależności niektórych cech morfologicznych i klinicznych w raku jelita grubego i odbytnicy. W: IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Patologów w Krakowie 1983 r. Materiały Zjazdowe. Kraków, 1983, 3

Współaut.: …, R[yszard] Pawlowski, S[ławomir] Pasz, B. Westfal, J[anusz] Alwasiak, B[ożena] Filipczyńska, M[arzena] Berner-Trąbska, M[arek] Zadrożny

96. Pourazowy guz obojczyka. *Wiad. Lek.* 1983 T. 36 z. 21 s. 1809-1811

Współaut.: S[ławomir] Pasz, W. Pietrzykowski, …

97. Zastosowanie syntetycznej skóry zastępczej „Codogard" u chorych operowanych z powodu złośliwych nowotworów skóry i tkanek miękkich. W: LI Zjazd TChP w Łodzi w 1983 r. Streszczenia referatów Łódź, 1983, V, 270

Współaut.: …, Z [bigniew] Morawiec, J. Pluta, A. Korczyński

98. Znaczenie laparotomii i splenektomii w leczeniu ziarnicy złośliwej. *Pol. Arch. Med. Wew*. 1983 T. 69 nr 3 s. 199-207

Współaut.: A[nna] Płużańska, …, S[ławomir] Pasz, M[aria] Dmochowska, E[ugeniusz] Studencki, J. Szymański, T. Wójcik, L[eszek] Woźniak

1984

99. Laparoskopia i celowana biopsja aspiracyjna cienkoigłowa w chorobach jamy brzusznej. *Pol. Prz. Chir*. 1984 T. 56 nr 12 s. 1338-1341

Wygłoszony na 50 Jubileuszowym Zjeździe Tow. Chir. Pol. 10 IX 1980 r.

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, …, A[ndrzej] Eichelkraut

100. Zasady leczenia chirurgicznego nowotworów – postępy w rozpoznawaniu i leczeniu nowotworów złośliwych. W: Sympozjum w ramach kształcenia podyplomowego WAM w Łodzi. Materiały Sympozjum Łódź, 1984 s. 207

1985

101. Colo-rectal cancer. W: 6th Asia-Pacific Conjoint Surgical Congress, Karachi (Pakistan) – International College of Surgeons., Dec. 5-9, 1985. Materiały Kongresu, 1985, 12, 5

Współaut.: …, M[ichał] Tenderenda, M[arlena] Berner-Trąbska

102. Conservative Treatment among patients with Breast Cancer T 1,N 0. W: 6th Asia-Pacific Conjoint Surgical Congress, Karachi (Pakistan), International College of Surgeons. Materiały Kongresu, 1985, 12, 9

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

103. Percutaneous Transhepatic Cholangiography. W: 6th Asia-Pacific Conjoint Surgical Congress, Karachi (Pakistan) – International College of Surgeons, Dec. 5-9, 1985. Materiały Kongresu, 1985, 12, 7

Współaut.: …, M[arek] Zadrożny

104. Some words about undergraduate education in oncology. W: Sympozjum of education of medicine w Ismaili (Egipt). Materiały Sympozjum, 1985, 9, 09

Współaut.: L[eszek] Woźniak, …

105. Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Łodzi. *Ann. AM. Lodz*. 1985 supl. 26 s. 35-301

Dziekan Wydz. Lek. AM w Łodzi 1981-1984, 1985-1987

1986

106. Badania przesiewowe sutka u kobiet zatrudnionych w przemyśle w aglomeracji łódzkiej. W: 16 Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Onkologicznego w Krakowie, 15-16 listopada 1986 r. Abstracts, Kraków, 1986, 15

Współaut.: …, Z[bigniew] Morawiec, S[ławomir] Pasz, M[arlena] Berner-Trąbska, M[arek]Zadrożny, B. Harezga, W. Marcinkowska

107. Laparotomia ze splenektomią w ocenie wyników leczenia cytostatykami u chorych z zaawansowaną ziarnicą złośliwą. *Pol. Arch. Med. Wew*. 1986 T. 75 nr 5 s. 344-350

Współaut.: A[nna] Płużańska, …, M. Kowalczyński, S. Dowgier-Witczak, E. Chmielowska, L[eszek] Woźniak

108. Leczenie chirurgiczne. W: Zarys onkologii: skrypt dla studentów medycyny / pod red. Leszka W. Woźniaka. Łódź 1986 T. 157 s. 127-132

109. Leczenie chirurgiczne, skojarzone z radio i/lub chemioterapią u chorych na raka gruczołu piersiowego o zaawansowaniu T1-T2, N0-N1, M0 oraz u chorych o większym, lokalnym zaawansowaniu po przedoperacyjnej chemioterapii. W: 16 Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Onkologicznego w Krakowie, 15-16 listopada 1986 r. Abstracts, Kraków, 1986, 46

Współaut.: A[nna] Płużańska, …, B. Wrężel, I. Witczak, E. Małecka, Z[bigniew] Morawiec, A. Kamińska, L. Milanowski, A[rkadiusz] Jeziorski

110. Medycyna zapobiegawcza w procesie kształcenia. *Zdr. Publ.* 1986 T. 97 nr 11 s. 466

Wykład Inauguracyjny na rozpoczęcie roku akademickiego 1985/1986 Akademii Medycznej w Łodzi

111. Niskie wycięcie odbytnicy z powodu raka. W: 54 Posiedzenie Naukowo-Szkoleniowe Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego w Katowicach Materiały, 1986, 146

Współaut.: …, L. Milanowski, S[ławomir] Pasz

112. Nowotwory układu pokarmowego. W: Zarys onkologii: skrypt dla studentów medycyny / pod red. Leszka W. Woźniaka. Łódź 1986 T. 157 s. 195-214

113. Peritonneoscopy and Fine-Needle Biopsy In the Diagnosis and Treatment of Cancer. *Digestive Diseases Sciences*, suppl. 1986, X. Abstracts Book, 1986, 889, 225

8th World Congress of Gastroenterology in Sao Paulo (Brasil) w 1986 r.

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, …

114. Polipektomia śródkoloskopowa. W: XXIX Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich w Łodzi, 26.09.1986 r. Materiały Zjazdowe: Łódź, 1986, 36

Współaut.: B[ożena] Filipczyńska, …

115. Śródoperacyjna biopsja okolicy podobojczykowej dla oceny węzłów chłonnych u chorych na raka sutka. W: 16 Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Onkologicznego w Krakowie, 15-16 listopada 1986 r. Abstracts, Kraków, 1986, 22.

Współaut.: …, Z[bigniew] Morawiec

116. Wyniki leczenia oszczędzającego u chorych z rakiem sutka T 1N 0. W: 16 Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Onkologicznego w Krakowie, 15-16 listopada 1986 r. Abstracts, Kraków, 1986, 45

Współaut.: …, E[ugeniusz] Studencki, A[rkadiusz] Jeziorski, W. Jabłkowski

1987

117. Chirurgia onkologiczna w nauczaniu onkologii na wydziale lekarskim. W: Sympozjum Polskiego Towarzystwa Higieny pt. Fundamentalne problemy oświaty onkologicznej, 1 października 1987 r. w Łodzi. Materiały Sympozjum, Łódź, 1987 s. 5

118. Conservative treatment in early breast cancer. W: 4th EORTC Breast Cancer Conference, London, 30 VI – 3 VII 1987. Abstract Book, London, 1987, C21

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

119. Intraoperative Apex Biopsy Among Patients with Breast Cancer. W: 4th EORTC Breast Cancer Conference, London, 30 VI – 3 VII 1987. Abstract Book, London, 1987, C3

Współaut.: …, Z[bigniew] Morawiec, A[rkadiusz] Jeziorski

120. Limfadenektomia udowa i udowo-biodrowa z przemieszczeniem mięśnia krawieckiego u chorych z przerzutami do węzłów chłonnych. W: IV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. w Lublinie, 1987. Materiały Konferencji, Lublin 1987, IV, 11

Współaut.: …, L. Milanowski, R[yszard] Pawłowski, M[ichał] Tenderenda

121. Perioperative adiuvant chemioterapy (POP) In Operable Breast Cancer (Trial 10854). W: 4th EORTC Breast Cancer Conference, London, 30 VI – 3 VII 1987. Abstract Book, London, 1987, C2

Współaut.: C.J.H. van de Velde, D.J. van Driel, J. Jaśkiewicz, J. Jassem, J.P. Julien, K. van Zijl, …, J. Wiegele

122. Powikłania po doszczętnej operacji układu chłonnego szyi oraz rozległym wycięciu zmian nowotworowych w obrębie głowy i szyi. W: IV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej TChP w Lublinie, 1987 r. Materiały konferencji, Lublin, 1987, 1

Współaut.: L. Milanowski, A[rkadiusz] Jeziorski, R[yszard] Pawłowski, …

123. Przydatność ultrasonografii w przedoperacyjnej ocenie stopnia zaawansowania raka odbytnicy i w pooperacyjnej ocenie wznowy. Streszczenia, Poznań 1987 s. 61

Wygłoszone na LIII Zjeździe Towarzystwa Chirurgów Polskich w Poznaniu, 2-5 września 1987 roku - Sesja plakatowa

Współaut.: A. Juszyński, T[omasz] Pertyński, …, L. Milanowski, M[arek] Zadrożny, A[dam] Dziki, A. Sygut, A[ndrzej] Joss

124. Wznowy w okolicy krzyżowo-kroczowej u chorych po odjęciu odbytnicy. Streszczenia, Poznań 1987

Wygłoszone LIII Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich w Poznaniu, 2-5 września 1987 r. – Sesja Plakatowa

Współaut.: …, M[arek] Zadrożny

125. Zmiany w węzłach chłonnych u chorych z zaawansowaną ziarnicą złośliwą. W: IV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej TChP w Lublinie, 1987 r. Materiały Konferencji, Lublin 1987, s. 22

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, L. Milanowski, A[rkadiusz] Jeziorski, A[nna] Płużańska, …

1988

126. Anatomiczna Interpretacja scyntygrafii węzłów chłonnych pachowych i przymostkowych. W: I Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej, 24-29 maja 1988 r. w Międzyzdrojach. Streszczenia referatów, 1988, 28, 4-L

Współaut.: W. Jabłkowski, …, M[ichał] Studniarek, A. Wojciechowski

127. Badania endoskopowe I patomorfologiczne w diagnostyce raka przełyku. W: V Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol., Łódź, 15-16 kwietnia 1988 r. Materiały Konferencji (Rak przełyku i wpustu), Warszawa, 1988, 107

Współaut.: B[ożena] Filipczyńska, S[ławomir] Pasz, …

128. Doszczętne i paliatywne operacje u chorych na raka przełyku. W: V Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol., Łódź, 15-16 kwietnia 1988 r. Materiały Konferencji, Warszawa, 1988, 130

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, L. Milanowski, Z[bigniew] Morawiec, S[ławomir] Pasz

129. Możliwości poprawy wyników leczenia chorych na raka przełyku i wpustu. W: V Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. (dyskusja panelowa), Łódź, 15-16 kwietnia 1988 r. Materiały Konferencji, Warszawa, 1988, 52

130. Ocena stanu odżywienia chorych na raka przełyku, kierowanych do leczenia chirurgicznego. W: V Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol., Łódź, 15-16 kwietnia 1988 r. Materiały Konferencji, Warszawa, 1988, 133

Współaut.: L. Milanowski, A[rkadiusz] Jeziorski, W. Jabłkowski, A. Korczyński, …

131. Powikłania po leczeniu operacyjnym chorych na raka wpustu. W: V Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol., Łódź, 15-16 kwietnia 1988 r. Materiały Konferencji, Warszawa, 1988, 108

Współaut.: R[yszard] Pawłowski, B. Westfal, M[arek] Zadrożny, M[ichał] Tenderenda, …

132. Przydatność limfo scyntygrafii przymostkowych węzłów chłonnych w planowaniu radioterapii uzupełniającej u chorych na raka gruczołu piersiowego. W: I Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej, 24-29 maja 1988 roku w Międzyzdrojach. Streszczenia referatów, 1988, 28, 3-L

Współaut.: W. Jabłkowski, …, A. Wojciechowski, M[ichał] Studniarek, T[omasz] Pertyński

133. Przydatność limfo scyntygrafii z użyciem 99nTc Nanocoll u chorych z czerniakiem złośliwym skóry tułowia. W: I Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej, 24-29 maja 1988 roku w Międzyzdrojach. Streszczenia referatów, Międzyzdroje, 1988, 28, 2-L

Współaut.: W. Jabłkowski, …, A. Wojciechowski, M[ichał] Studniarek

134. Przydatność ultrasonografii wewnątrzpochwowej u kobiet w pooperacyjnej ocenie wznowy raka odbytnicy. W: III Zjazd Sekcji Ultradźwiękowej Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego, Łódź, 8-10 IX 1988. Streszczenia referatów, Łódź, 1988, 113

Współaut.: A. Juszyński, L[udomir] Stefańczyk, T[omasz] Pertyński, A[ndrzej] Joss, A[dam] Dziki, A. Sygut,…, M[arek] Zadrożny, L. Milanowski

135. Surgical and Combined Treatment of the Rectal Cancer Recurrences. W: XXVI World Congress of the International College of Surgeons, Milan, 3-9 VII 1988. Abstract Book, Milan, 1988, 169; General Surgery, Monduzzi Editore, Milano, 1988, VIII, 283

Współaut.: …, M[arek] Zadrożny

1989

136. Elevated blood serum levels of epidermal growth factor in some patients with gastric cancer. *Endokr. Pol.* 1989 T. 40 nr 4 s. 149-153

Współaut.: M[arek] Pawlikowski, D. Cieślak, H[enryk] Stępień, …, K[azimierz] Rybiński

137. Gastrin and somatostatin levels in patients with gastric cancer. *Horm. Metabol. Res*. 1989, 21, 89

Współaut.: M[arek] Pawlikowski, D. Cieślak, …, K[azimierz] Rybiński, A[ndrzej] Lewiński, S. M. Webb

138. Wartość ultrasonografii wewnątrzpochwowej w wykrywaniu i ocenie rozległości wznowy miejscowej raka odbytnicy u kobiet. *Pol. Prz. Chir*. 1989 T. 61 nr 7 s. 528

Współaut.: A. Juszyński, L[udomir] Stefańczyk, T[omasz] Pertyński, A[ndrzej] Joss, A[dam] Dziki, A. Sygut, …, M[arek] Zadrożny, L. Milanowski

139. Współczesne postępowanie chirurgiczne u chorych na raka gruczołu piersiowego (Current Surgical Management of Breast Cancer). W: Pamiętnik LIV Zjazdu Towarzystwa Chirurgów Polskich. Kraków, 1989, 21, 89

LIV Zjazd Tow. Chir. Pol. (międzynarodowy), Kraków, wrzesień 1989

Streszczenia referatów, Kraków, 1989, 340

1990

140. Psychological and Social Advantages of Limited Surgery In Early Breast Cancer. *Jour. Cancer Res. Clin. Oncol*., suppl, 1990, 116, A. 138, 43

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

1991

141. Chemioterapia okołooperacyjna u chorych na raka sutka. W: Sympozjum PTO „Rak sutka – nowe koncepcje, kontrowersje", Kraków, 25-26 kwietnia 1991 r. Materiały Sympozjum, Kraków, 1991, 70, (VI), 28

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, A[ndrzej] Berner, M[aciej] Berkan

142. Leczenie oszczędzające we wczesnym raku sutka. Sympozjum Polskiego Towarzystwa Onkologicznego „Rak sutka – nowe koncepcje, kontrowersje", Kraków, 25-26 kwietnia 1991 r. W: Materiały Sympozjum, Kraków, 1991, 30, (IV), 2

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

143. Losy chorych operowanych z powodu raka gruczołu piersiowego o III stopniu złośliwości wg Blooma, w obrazie histopatologicznym. W: Sympozjum PTO „Rak sutka – nowe koncepcje, kontrowersje", Kraków, 25-26 kwietnia 1991 r. Materiały Sympozjum, Kraków, 1991, 56, (VI), 14

Współaut.: A[nna] Płużańska, E. Chmielowska, B. Harezga, J. Stempczyńska, J. Dowgier-Witczak, …, S[lawomir] Pasz

144. Multicenter prospective studies on early gastric cancer detection and treatment of advanced gastric cancer in Poland. W: The 34-th World Congress of Surgery of the ISS/SIC and 12-th World Congress of CICD, Stockholm, Sweden, 25-31.08.1991. Abstracts, 1991, 496

Współaut.: T[adeusz] Popiela,…, A. Gabryelewicz, R. Góral, Z. Górska, W. Jędrychowski, J. Kulig, K. Marlicz, P. Misiuna, A. Nowak, Z. Puchalski, J. Szczerbań, B. Szczygieł, J. Zalewski, M. Zembala

145. Niektóre współzależności kliniczno-patologiczne u chorych na czerniaka złośliwego skóry, leczonych w latach 1975-1990. W: VIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. „Czerniak złośliwy skóry", Gdańsk/Gdynia, 10-11 maja 1991 r. Materiały Konferencji, Gdańsk/Gdynia, 1991, P-6

Współaut.: S[ławomir] Pasz, M[aciej] Berkan, A[ndrzej] Berner, M[arek] Zadrożny, …

146. Ocena znaczenia rokowniczego niektórych czynników u chorych na czerniaka złośliwego skóry. W: VIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. „Czerniak złośliwy skóry", Gdańsk/Gdynia, 10-11 maja 1991 r. Materiały konferencji, Gdańsk/Gdynia, 1991, P-6

Współaut.: W. Jabłkowski, J[anusz] Sudakiewicz, M[ichał] Tenderenda, B. Westfal, …

147. Przerzuty do regionalnych węzłów chłonnych i wznowy u chorych na czerniaka złośliwego skóry. W: VIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. „Czerniak złośliwy skóry", Gdańsk/Gdynia, 10-11 maja 1991 r. Materiały Konferencji, 1991, P-16

Współaut.: Z[bigniew] Morawiec, M. Faflik, A[rkadiusz] Jeziorski, …, T. Nowicki

148. Psychologiczne aspekty leczenia oszczędzającego u chorych na raka sutka. W: Sympozjum PTO „Rak sutka – nowe koncepcje, kontrowersje", Kraków, 25-26 kwietnia 1991 r. Materiały Sympozjum, Kraków, 1991, 41, (V), 7

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, …

149. Rak sutka – leczenie chorych w wieku podeszłym. W: Sympozjum PTO „Rak sutka – nowe koncepcje, kontrowersje", Kraków, 25-26 kwietnia 1991 r. Materiały Sympozjum, Kraków, 1991, 52, (VI), 10

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, M[ichał] Tenderenda

150. The results of multicenter prospective clinical studies on the improvement and the surgical treatment combined with chemioimmunoterapy In Poland. *Gastroenterology* supp., 1991, 100, part 2, A 394

The 92 Annual meeting of the American Gastroenterology Association, 1991.

Współaut.: T[adeusz] Popiela, …

1992

151. Polish Experiment – Multicenter studies on detection and treatment of gastric cancer in Poland. W: International Symposium – Gastric Cancer, Krakow, 1992. Materiały Sympozjum, 1992, V, 7

Współaut.: T[adeusz] Popiela, A[ndrzej] Alichniewicz, J[anusz] Alwasiak, …

152. Zastosowanie protezy polietylenowej (TRICOMED) po częściowej resekcji żuchwy z powodu raka. W: IX Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol., Ciechocinek, 8-9 maja 1992 r., pt. „Zabiegi rekonstrukcyjne w Onkologii, Rak płuca". Materiały Konferencji, Ciechocinek, 1992, 15

Współaut.: Z[bigniew] Morawiec, …

1993

153. Comparison of computer tomography results and pathological findings after laparotomy with splenectomy in Hodgkins disease. *Acta Haematol. Pol.* 1993 R. 24 nr 1 s. 27

Współaut.: A[nna] Płużańska, E. Chmielowska, M. Chmielowski, S[ławomir] Pasz, …, L[eszek] Woźniak

154. Multiendosonography in diagnosis of rectal cancer (pre-intra-postoperative). W: II Międzynarodowe Sympozjum, Kraków, 4 maja 1993 r. Materiały Sympozjum, Kraków, 1993, 26

Współaut.: …, M[arek] Zadrożny, A[ndrzej] Berner, A. Juszyński, J. Chrząstek

155. Wyniki leczenia oszczędzającego u chorych na raka sutka we wczesnym stopniu zaawansowania. *Nowotwory* 1993 T. 43 z. 1 s. 11-19

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, …

1994

156. Breast conserving therapy (BCT) in small cancer, the status of patients after 13 years of the trial. *Ann Oncol* 1994, 5 supp. 8, 24

19th Congress ESMO 18-22, Lisboa, November 1994

Współaut.: …, A[ndrzej] Berner, A[rkadiusz] Jeziorski, M[arek] Zadrożny

157. Kwadrantektomia w raku sutka T1-T2, N0, M0. W: XI Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Onkologicznej Tow. Chir. Pol. i EORTC, Gdańsk, 14 marca 1994 r. Materiały Konferencji, Gdańsk, 1994, P-24 – I Nagroda na Konferencji

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, A[ndrzej] Berner, T. Nowicki, M[aciej] Sałamacha

158. Conservative Treatment in Early Breast Cancer. W: XIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Onkologicznego IX, Wrocław, 1994. Materiały Zjazdowe, Wrocław, 1994, 71

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

159. Leczenie oszczędzające w raku sutka. *Folia Med. Lodz.* 1994 T. 21 z. 1 s. 37-41

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

160. Perioperative adjuvant chemotherapy in operative breast cancer. W: XIII Zjazd PTO, IX, 1994, Wrocław. Materiały Zjazdowe, Wrocław 1994 s. 72

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, A[ndrzej] Berner, M[aciej] Berkan

161. The polish gastric cancer study. W: VI Kongres Pol. Tow. Gastroenterologii, Kraków, 19-21 IX 1994. Abstracts, Kraków, 1994, 317

Współaut.: J[an] Kulig, …

1995

162. Breast conserving therapy in breast cancer patients. *Ann. AM Lodz.* 1995 T. 36 no 1 s. 37-42

163. Breast conserving therapy state of research and accepted method of treatment. W: Naderbij - de oncologische chirurgie in beweging. Amsterdam 1995 s. 56-60, tab., bibliogr., Sum.

164. Effects of low resection with stapler anastomosin in patients with rectal cancer. *Ann. Oncol.* 1995 Vol. 5 suppl. 8 s. 55

19th Congress of the European Society for Medical Oncology November 18-22, 1995 – Lisbon, Portugal

Współaut.: A[ndrzej] Berner, …

165. Główne kierunki rozwoju wydziałów medycznych w ramach Akademii Medycznej w latach 1950-1995. *Ann. AM Lodz*. 1995 supl. 31 s. 15-43, tab.

166. Multicenter polish gastric study. W: 57 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich, Szczecin, 7-9 wrzesień 1995 r. Streszczenia prac, Szczecin, 1995, 92

Współaut.: A[ndrzej] Berner, …, M[ichał] Tenderenda

167. Multiendosonografia w diagnostyce raka odbytnicy (diagnostyka przed-, śród- i pooperacyjna). *Pol. Prz. Chir*. 1995 T. 67 nr 2 s. 152-160, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Jarosław Chrząstek, Andrzej Juszyński, Marek Zadrożny, …, Michał Studniarek

168. Multiendosonografia w diagnostyce raka odbytnicy (diagnostyka przed-, śród- i pooperacyjna). W: XVI Naukowy Zjazd „Nauka i praktyka farmaceutyczna w ochronie zdrowia" Warszawa 20-21 października 1995 : materiały zjazdowe. Warszawa 1995 s. 53

Współaut.: Jarosław Chrząstek, Andrzej Juszyński, Marek Zadrożny, …, Michał Studniarek

169. Multiendosonografia w diagnostyce raka odbytnicy (diagnostyka przed, śród i pooperacyjna). *Pol. Prz. Chir.* 1995 T. 67 nr 2 s. 152-160

Współaut.: J[arosław] Chrząstek, A. Juszyński, M[arek] Zadrożny, …, M[ichał] Studniarek

170. Polish gastric cancer study. W: I st Internationale Gastric Cancer Congress, Kyoto, Japan. Monduzzi Editore, 1995, 1387-1391

Współaut.: T[adeusz] Popiela, J[an] Kulig, …

171. Scientific achievements during fifty years of the Medical Faculties in Lodz. *Ann. AM Lodz.* 1995 Vol. 36 nr 2 s. 3-6

1996

172. [Sto] 100 kwadrantektomii – doświadczenia własne. *Pol. Merkur. Lek*. 1996 T. 1 nr 4 s. 229-231, ryc, tab., bibliogr.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …

173. Extensive gastrectomy with lymphadenectomy combined with new model of chemotherapy in treatment of gastric cancer (10 – years experience) *J. of BUON* 1996 Vol. 1 nr 1 poz. 64

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Nowicki

174. Immunospecific nuclear proteins of colorectal tumors. *Cell. Mol. Biol. Lett.* 1996 Vol. 1 s. 363-371, ryc., tab., bibliogr. 31 poz., Sum.

Współaut.: P[iotr] Szymczyk, W[anda] M. Krajewska, J[arosław] Jakubik, A[ndrzej] Berner, …, M[arian] Brocki, B[ernard] Rajczyk, Z[ofia] M. Kiliańska

175. Molecular characterization of cellular proteins from colorectal tumors. *Tumori* 1996 Vol. 82 nr 4 s. 376-381, ryc., bibliogr.

Współaut.: Piotr Szymczyk, Wanda M. Krajewska, Jarosław Jakubik, Andrzej Berner, Janusz Janczukowicz, Urszula Mikulska, …

176. Poszerzona resekcja i agresywna chemioterapia jako obiecujący wieloczynnikowy model leczenia raka żołądka – wieloośrodkowe badania polskie. *Acta Endosc. Pol*. 1996 supl.1 s. [1]

Sympozjum im. L. Rydygiera Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Sekcji Chirurgii Endoskopowej Towarzystwa Chirurgów Polskich Sesja „Falk Foundation" 28-30 kwietnia 1996 Kraków : streszczenia

Współaut.: Tadeusz Popiela, Jan Kulig, …, M. Drews, A. Gabryelewicz, A. Karwowski, M[ałgorzata] Krawczyk, K. Marlicz, P. Misiuna, B. Nagay, Z. Puchalski, M. Smoczkiewicz, Z. Wajda, J. Zalewski

177. Wieloczynnikowe leczenie szansą na poprawę wyników leczenia raka żołądka w Polsce. *Nowotwory* 1996 T. 46 supl. 1 s. 28-74

II Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej, XIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa, Kraków, 23-25 maja 1996 r.

Współaut.: Tadeusz Popiela, Jan Kulig, …

178. Wstępne wyniki leczenia chirurgicznego i skojarzonego raka żołądka u chorych z regionu łódzkiego w materiale własnym. W: II Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Kraków, 1996 : streszczenia. Kraków, 1996 s. 42

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, J[an] Berner, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Nowicki

179. Zastosowanie pierścieni Valtrac do zespoleń jelita grubego u chorych na nowotwór złośliwy. W: II Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Kraków, 1996 : streszczenia. Kraków, 1996 s. 55

Współaut.: M[arek] Zadrożny, A[ndrzej] Berner, J[anusz] Piekarski, …

1997

180. Białkowe znaczniki nowotworów jelita grubego. W: XXXIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Biochemicznego Katowice, 9-12 września 1997 : streszczenia. Katowice, 1997

Współaut.: Magdalena Wójcik, Zofia M. Kiliańska, Magdalena Bryś, Magdalena Nawrot, Małgorzata Hanausek, Agnieszka Dorota Nawrocka, Jarosław Jakubik, Andrzej Berner, …, Wanda M. Krajewska

181. Cutaneous melanoma in the climate of central Poland : stage and site of lesion as a function of patient gender. *Melanoma Res.* 1997 Vol. 7 suppl. 1 s. 234. 4th World Conference on Melanoma Sydney, Australia 10-14 June 1997 : abstracts

Współaut.: …, M[aciej] Berkan

182. Gallstones treated by conventional and laparoscopic cholecystectomy in surgical wards of Łódź district during the last 5 years. *Br. J. Surg*. 1997 Vol. 84 suppl. 2 s. 61-62

Eurosurgery'97 Seventh European Congress of Surgery Athens, Greece 3-7 June 1997

Współaut.: K[rzysztof] Kuzdak, B. Brocki, J[erzy] Badowski, …, D[ionizy] Bilski, J[acek] Cywiński, P[aweł] Dyktyński, A[dam] Dziki, Z. Morawiec, P. Lewandowski, W. Naze, J[erzy] Narębski, W[ojciech] Pastwa, K[azimierz] Rybiński, A[dam] Sołtysiak

183. Koagulator argonowy w organooszczędnych operacjach nowotworu nerki. *Urol. Pol*. 1997 T. 50 nr 2A supl. s. 61

27 Kongres Polskiego Towarzystwa Urologicznego Mikołajki, 12-14 czerwca 1997

Współaut.: L[eszek] Jeromin, M[arek] Sosnowski, …

184. Komentarz redakcyjny. *Pol. Prz. Chir.* 1997 T. 69 nr 4 s. 383

Dotyczy artykułu: Inwazyjny brodawkowaty rak sutka. Oprac. przez Andrzeja Stelmacha, Józefa Oberca, Aleksandra Niezabitowskiego, Jerzego Mitusia, Mariana Reinfussa

185. Komentarz redakcyjny. *Pol. Prz. Chir.* 1997 T. 69 nr 5 s. 487-488

Dotyczy artykułu: Skojarzone leczenie chorych na pierwotnie nieoperacyjnego, niezapalnego raka sutka o zaawansowaniu IIIB. Oprac. przez Marka Pawlickiego, Mariana Reinfussa, Jana Skołyszewskiego, Annę Brandys, Krzysztofa Krzemienieckiego, Beatę Żuchowską, Bogdana Glińskiego, Jerzego Mitusia, Andrzeja Stelmacha

186. Leczenie operacyjne przerzutów do wątroby u chorych leczonych radykalnie na raka jelita grubego w materiale własnym. W: III Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej „Leczenie przerzutów nowotworowych" 8-10 maja 1997 r. Płock. Płock 1997 s. 60

Współaut.: M[arek] Zadrożny, A[ndrzej] Berner, M[arcin] Faflik, M. Baklińska, D[ariusz] Nejc, …

187. Leczenie oszczędzające we wczesnym raku sutka. *Pol. Prz. Chir*. 1997 T. 69 nr 9 s. 985--988, bibliogr.

Współaut.: …, Arkadiusz Jeziorski

188. Metody rekonstrukcji ciągłości przewodu pokarmowego z użyciem szwu mechanicznego po gastrektomii z limfadenektomią u chorych operowanych z powodu raka żołądka. Ocena własna. *Wiad. Lek*. 1997 T. 50 supl. 1 cz. 2 s. 401--406, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Nowicki

189. Ocena limfatycznej drogi międzymięśniowej u chorych operowanych z powodu raka sutka. *Nowotwory* 1997 T. 47 s. 291-298, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …, Marcin Faflik, Tomasz Nowicki

190. Ocena limfatycznej drogi międzymięśniowej u chorych operowanych z powodu raka sutka. W: III Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej „Leczenie przerzutów nowotworowych" 8-10 maja 1997 r. Płock. Płock 1997 s. 80

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …, Marcin Faflik, Tomasz Nowicki

191. Okołooperacyjna chemioterapia w raku sutka – doniesienie wstępne. *Fol. Med. Lodz.* 1997 T. 24 z. 2 s. 177-186, tab., wykr., bibliogr., streszcz., Sum.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …

192. Potential protein markers of colorectal cancer. *Int. J. Oncol*. 1997 Vol. 11 suppl., s. 259

Proceedings of the Abstracts of the 2nd World Congress on Advances in Oncology October 16-18, 1997 Vouliagmeni, Athens, Greece

Współaut.: Magdalena Wójcik, Magdalena Bryś, Zofia M. Kiliańska, Magdalena Nawrot, Małgorzata Hanausek, Agnieszka Dorota Nawrocka, Jarosław Jakubik, Andrzej Berner, …, Wanda M. Krajewska

193. Przerzuty do regionalnych węzłów chłonnych czerniaka skóry w lokalizacji kończynowej, u chorych leczonych chirurgicznie w latach 1975-1996. W: III Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej „Leczenie przerzutów nowotworowych" 8-10 maja 1997 r. Płock. Płock 1997 s. 56

Współaut.: Maciej Berkan, …, Maciej Sałamacha

194. Rozpoznawanie i leczenie przerzutów raka żołądka w materiale własnym. W: III Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Leczenie przerzutów nowotworowych 8-10 maja 1997 r. Płock. Płock 1997 s. 113

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Nowicki, …

195. The role of breast conserving therapy in early breast cancer : long term results and estimation of cosmetic effect after 16 years of the trial. W: 3rd International Congress of the Hellenic Society for Breast Cancer Research (HSBCR) 12-16 June 1997 Alexandroupolis – Greece: book of abstracts. Alexandroupolis 1997 s. 122

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …

196. Wstępna ocena skuteczności i toksyczności chemioterapii uzupełniającej według schematów 5-FU+BCG oraz EAP u chorych operowanych z powodu raka żołądka – obserwacje własne. W: III Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Leczenie przerzutów nowotworowych 8-10 maja 1997 r. Płock. Płock 1997 s. 115

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Nowicki, A[nna] Płużańska, U[rszula] Czernek

197. Wyniki odległe leczenia oszczędzającego chorych na raka sutka. *Pol. Prz. Chir.* 1997 T. 69 nr 5 s. 469-478, ryc., tab., wykr., bibliogr., Streszcz., Sum.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, …, Barbara Wrężel

1998

198. Breast cancer under age 35 – In what way should we treat the patients. *Eur. Jour. Cancer* 1998, 34, supp. 5 s. 499

1st European Breast Cancer Conference 29 IX – 3X 1998 in Florence. Abstracts, 1998, s. 109

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski, …

199. Complementary sonographic procedures in the diagnosis of breast nodules. W: 10th International Congress on Senology Breast Diseases, 1998, Porto, Portugal. Monduzzi Editore, 1998, 523-527

Współaut.: A. Bianek, M[ichał] Studniarek, K. Zaleski, …, M[arcin] Faflik

200. Czy młody wiek chorych jest niezależnym czynnikiem rakowniczym w raku sutka? *Onkol. Pol*. 1998 T. 1 nr 1 s. 31-34, tab., ryc., bibliogr., streszcz., Sum.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, Janusz Piekarski, …

201. Evaluation of different reconstruction methods after total gastrectomy with or without intestinal pouch in patients with gastric cancer (15-year experience). *Eur. J. Surg. Oncol*. 1998 Vol. 24 nr 3 s. [1]

9th Congress of the European Society of Surgical Oncology, Lausanne, June 1998

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, J[anusz] Piekarski

202. Leczenie chirurgiczne chorych na nowotwory. W: Zarys onkologii / zespół red. Jan Berner, Paweł P. Liberski, Anna Płużańska, Leszek Woźniak. Cz. 1. Łódź, 1998 s. 105-111

Współaut.: …, Andrzej Berner

203. Łódzka Szkoła Chirurgiczna Andrzeja Alichniewicza. W: Rola nauczycieli w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi / pod red. Sławomira Gali. Łódź, 1998 s. 523-529

204. Niektóre wskaźniki odporności humoralnej w różnych postaciach nowotworów. W: IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Immunologii Doświadczalnej i Klinicznej Warszawa, 16-18 września 1998 : materiały zjazdowe. Warszawa 1998 s. 112

Współaut.: H[anna] Gendek-Kubiak, J[anina] Grzegorczyk, E[wa] Gendek, M[arek] L[eszek] Kowalski, …

205. Nowotwory układu pokarmowego. W: Zarys onkologii / zespół red. Jan Berner, Paweł P. Liberski, Anna Płużańska, Leszek Woźniak. Cz. 2. Łódź 1998 s. 63-87, ryc., tab., bibliogr.

Współaut.: …, Andrzej Berner, Elżbieta Olas, Grażyna Pasz-Walczak, Michał Tenderenda

206. Obustronny rak piersi w badaniach własnych. *Onkol. Pol.* 1998 nr 3/4 s. 137-142, tab., wykr., bibliogr., Streszcz., Sum.

Współaut.: Arkadiusz Jeziorski, Janusz Piekarski, …

207. Poziom TNF-alfa w surowicy krwi pacjentów z nowotworami zakwalifikowanych do leczenia operacyjnego. W: IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Immunologii Doświadczalnej i Klinicznej Warszawa, 16-18 września 1998 : materiały zjazdowe. Warszawa, 1998 s. 94

Współaut.: H[anna] Gendek-Kubiak, J[anina] Grzegorczyk, E[wa] Gendek, M[arek] L[eszek] Kowalski, …

208. Profesor Andrzej Alichniewicz: życiorys naukowy. W: Sylwetki łódzkich uczonych / red. zesz. Jan Berner. Z. 46 Łódź 1998 s. 7-11

209. Radical surgical treatment and different models of chemo/immunotherapy in patients with gastric cancer. *Eur. J. Surg. Oncol*. 1998 Vol. 24 nr 3 s. 252

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, M. Baklińska

210. Successes and relapses in breast conserving therapy (bct) in early breast cancer on the base of 17 years own experiences. *Eur. J. Cancer* 1998 Vol. 34 suppl. 5 s. S56

1st European Breast Cancer Conference 29 September-3 October 1998 Florence, Italy : abstract book

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski,, A[ndrzej] Berner, D[ariusz] Nejc

211. The problem of arm oedema after axillary dissection and/or radiotherapy in breast cancer patients. *Eur. J. Cancer* 1998 Vol. 34 suppl. 5 s. S53

1st European Breast Cancer Conference 29 September-3 October 1998 Florence, Italy : abstract book

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski, A[ndrzej] Berner, …

212. The prospective multicenter trial of gastric cancer. *Langenbecks Arch. Chir*. 1998 suppl. 2 s. 710-716, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: T[adeusz] Popiela, J[an] Kulig,…, M. Drews, A. Gabryelewicz, A. Karwowski, P. Kołodziejczyk, M[ałgorzata] Krawczyk, K. Marlicz, P. Misiuna, Z. Piotrowski, Z. Puchalski, Z. Wajda

213. Z rakiem można wygrać. *Dziennik Łódzki* 1998, 16

Wywiad przeprowadziła. Lucyna Krysiak

214. Zarys onkologii. Cz. 1. Onkologia ogólna /zespół red. …, Paweł P. Liberski, Anna Płużańska, Leszek Woźniak. Łódź AM, 1998, 139 s. , ryc., tab. ISBN: 83-86677-57-0

215. Zarys onkologii. Cz. 2. Onkologia szczegółowa / zespół red. …, Paweł P. Liberski, Anna Płużańska, Leszek Woźniak. Łódź AM, 1998, 304 s. , ryc., tab. ISBN: 83-86677-57-0

216. Posłowie. W: Cz. Okrojek, A. Okrojek-Ryba: Biomateriały – wynik współpracy inżynierów i lekarzy. Łódź 1999 s. 62-63

217. Rec. *Nowotwory* 1998 48 s. 558-559

Dotyczy: Rak sutka / pod red. Jacka Jassema. Warszawa 1998

1999

218. Analysis of selected blood coagulation parameters and presence of cancer procoagulant (EC3.4.22.26) in patients with malignant neoplasms treated by surgery. *Med. Sci. Monit*. 1999 Vol. 5 nr 1 s. 123-126, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Michał Tenderenda, Wojciech P[iotr] Mielicki, …, Piotr Rutkowski

219. Leczenie oszczędzające u chorych na raka piersi – współczesny stan wiedzy i sztuki chirurgicznej. W: Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Naukowa Diagnostyka i leczenie raka piersi Warszawa, 11-12 marzec 1999 roku : streszczenia / red. Janusz Jaśkiewicz, Tadeusz Pieńkowski. Warszawa 1999 s. 60

220. Long term results of surgical and combined treatment of gastric cancer (15 years experience). *Jour. Surg. Oncol*. 1999, 70, 142

17th International Cancer Congress, Rio de Janeiro – Brasil, 23-28 VIII 1998. UICC. Abstracts Book, 1998, 60, 242

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, Maria Carvalho

221. O skażeniu języka polskiego w pismach i mowie potocznej. *Nowotwory* 1999 T. 49 nr 3 s. 266

Głos w dyskusji

222. Rak piersi u kobiet do 35 roku życia – analiza wyników leczenia. W: Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Naukowa Diagnostyka i leczenie raka piersi Warszawa, 11-12 marzec 1999 roku : streszczenia / red. Janusz Jaśkiewicz, Tadeusz Pieńkowski. Warszawa 1999 s. 55

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski, …

223. Rak wątrobowo-komórkowy i rozsiany mięsak tkanek miękkich u 47-letniej kobiety. *Onkol. Pol*. 1999 T. 2 nr 1 s. 49-51

Współaut.: J[anusz] Piekarski, D[ariusz] Nejc, …

224. Sukcesy i niepowodzenia w leczeniu skojarzonym raka żołądka – doświadczenia własne. W: 59 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich Bydgoszcz 22-25 września 1999 r. Bydgoszcz 1999 s. 23

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, A[ndrzej] Berner, S[ławomir] Pasz, …

225. Sukcesy i niepowodzenia w leczeniu skojarzonym raka żołądka - doświadczenia własne. W: Wybrane zagadnienia z chirurgii 1999 / pod red. Zygmunta Mackiewicza. T. 1. [Warszawa, 1999] s. 314-319, tab., wykr., bibliogr., streszcz., Sum.

Współaut.: Michał Tenderenda, Andrzej Berner, Dariusz Nejc, …

226. Sukcesy i porażki w leczeniu oszczędzającym we wczesnym raku piersi u kobiet – ocena wyników leczenia. W: Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Diagnostyka i leczenie raka piersi" Warszawa, 11-12 marzec 1999 roku : streszczenia / red. Janusz Jaśkiewicz, Tadeusz Pieńkowski. Warszawa 1999 s. 60-61

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski, A[ndrzej] Berner, D[ariusz] Nejc

227. Wczesne wyniki chirurgicznego leczenia zmian nowotworowych wątroby. W: V Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej oraz XVI Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Leczenie nowotworów górnej części układu pokarmowego" Wrocław 27-29 maja 1999 : program naukowy streszczenia / pod. red. Karola Cisarza, Tomasza Bojarowskiego. Wrocław 1999 s. 51-52

Współaut.: M[arek] Zadrożny, A[ndrzej] Berner, …

228. Zakres resekcji i sposób rekonstrukcji ciągłości przewodu pokarmowego jako czynniki wpływające na częstość występowania powikłań pooperacyjnych w chirurgicznym leczeniu raka żołądka. W: Wybrane zagadnienia z chirurgii 1999 / pod red. Zygmunta Mackiewicza. T. 1. [Warszawa, 1999] s. 320-325, tab., bibliogr., Streszcz., Sum.

Współaut.: Michał Tenderenda, Andrzej Berner, Dariusz Nejc, …

229. Zakres resekcji i sposób rekonstrukcji ciągłości przewodu pokarmowego jako czynniki wpływające na częstość występowania powikłań okołooperacyjnych w chirurgicznym leczeniu raka żołądka. W: 59 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich Bydgoszcz 22-25 września 1999 r. Bydgoszcz, 1999 s. 23-24

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, A[ndrzej] Berner, D[ariusz] Nejc

230. Zastosowanie biomateriałów w chirurgii onkologicznej. W: III Międzynarodowa Konferencja Naukowa MEDTEX'99 poświęcona pamięci i dokonaniom prof. A. Wesołowskiego Łódź. 10-11 maja 1999 roku : materiały. Łódź, 1999 s. 1-6

Współaut.: Sławomir Pasz, Maciej Berkan, Dariusz Nejc, …

2000

231. Biopsja węzła wartowniczego u chorych na raka piersi – kontrowersje wobec metody. *Nowotwory* 2000 T. 50 z. 4 s. 401-409, bibliogr., Sum.

Współaut.: Janusz Piekarski, Andrzej Berner, Arkadiusz Jeziorski, Dariusz Nejc …

232. Breast conserving therapy (BCT) in early breast cancer – 20 years of own experience. *Eur. J. Cancer* 2000 Vol. 36 supl. 5 s. 561-562

2nd European Breast Cancer Conference 26-30 September 2000 Brussels, Belgium

Współaut.: …, A[ndrzej] Berner, A[rkadiusz] Jeziorski, P[aweł] Matysiak, B[arbara] Wrężel

233. Chirurgiczne leczenie oszczędzające u chorych na raka piersi w Polsce. *Nowotwory* 2000 T. 50 supl. 3 s. 16

VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Kraków 23-25 maja 2000

Współaut.: J[anusz] Jaśkiewicz, A[ndrzej] Berner, …, P[aweł] Murawa, K[rzysztof] Herman, L. Kurylcio

234. Colorectal cancer-associated nuclear antigen. *Biochim. Biophys. Acta* 2000 Vol. 1501 s. 162-170, ryc., bibliogr., Sum.

Współaut.: Piotr Szymczyk, Jarosław Jakubik, Wanda M. Krajewska, Danuta Duś, …, Zofia M. Kiliańska

235. Comparative study on extensiveness of regional lymph nodes dissection and stomach resection in surgical treatment of gastric cancer. *Ann. Gastroenterol*. 2000 Vol. 13 supl. 1 s. 165

Proceedings 1st European Congress on Gastrointestinal Oncology June 22-25, 2000, Island of Kos, Greece : progress & prospects

Współaut.: …, M[ichał] Tenderenda

236. Leczenie operacyjne z zastosowaniem szwu mechanicznego I zachowaniem zwieraczy u 104 chorych na raka odbytnicy. *Nowotwory* 2000 T. 50 supl. 3 s. 33-34

Zjazd Pol. Tow. Chir. Onkol., Kraków, 25-27 maja 2000 r. Materiały zjazdowe, 2000, P-92

Współaut.: A[ndrzej] Berner, D[ariusz] Nejc, …

237. Leczenie oszczędzające we wczesnym raku piersi : 20-letnie doświadczenia własne. *Nowotwory* 2000 T. 50 supl. 3 s. 16-17

VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej Kraków 23-25 maja 2000

Współaut.: …, A[ndrzej] Berner, A[rkadiusz] Jeziorski, P[aweł] Matysiak, B[arbara] Wrężel

238. Risk factors of contralateral breast cancer in women. *Eur. J. Cancer* 2000 Vol. 36 supl. 5 s. 134

2nd European Breast Cancer Conference 26-30 September 2000 Brussels, Belgium

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, …

239. Sentinel node biopsy in breast cancer – current state of knowledge. *Ann. AM Lodz* 2000 Vol. 41 nr 2 s. 65-75, bibliogr., Sum.

Współaut.: …, Andrzej Berner, Arkadiusz Jeziorski, Dariusz Nejc, Janusz Piekarski

240. Surgical and combined treatment of gastric cancer – own experience. *Prz. Lek.* 2000 T.57 supl. 5 s. 14-15, bibliogr., Sum.

4th Ann. Meeting, Krakow, 3-6 Dec. 2000.

Współaut.: …, Michał Tenderenda, Sławomir Pasz, Andrzej Berner, Janusz Piekarski

241. The relationship between improved prognosis in gastric cancer patients in the last 25 years and changing methods of surgical and combined treatment. *Prz. Lek.* 2000 T. 57 supl. 5 s. 9-13, tab., wykr., bibliogr., Sum.

4th Ann. Meeting, Krakow, 3-6. Dec.2000

Współaut.: Tadeusz Popiela, Jan Kulig, P. Kołodziejczyk, …

2001

242. A study on selected clinicopathological parameters in patients operated on gastric cancer. W: 4th International Gastric Cancer Congress New York, April 30 – May 2, 2001. New York, 2001 s. 1145-1150, wykr., bibliogr.

Współaut.: …, M[ichał] Tenderenda, A[ndrzej] Berner, J[anusz] Piekarski

243. Analysis of selected clinicopathological features in patients with gastric cancer after

combined treatment. W: 4th International Gastric Cancer Congress Establishing new standards in the multimodality treatment of gastric cancer April 29 – May 2, 2001 New York City, New York : abstract book. New York, 2001 s. 379

Współaut.: …, M[ichał] Tenderenda, S[ławomir] Pasz, A[ndrzej] Berner, J[anusz] Piekarski

244. Apoptosis correlates well with histological grading in gastric cancer. W: 4th International Gastric Cancer Congress Establishing new standards in the multimodality treatment of gastric cancer April 29 – May 2, 2001 New York City, New York : abstract book. New York, 2001 s. 1193-1196, ryc., bibliogr.

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, D[orota] Kupnicka, …

245. Autotransfuzja u chorych na nowotwór złośliwy – czy nie marnujemy krwi chorych? W: VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XVIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Warszawa-Falenty 24-26 V 2001 Postępy w chirurgii onkologicznej : streszczenia / pod red. Jerzego Pietruszkiewicza, Edwarda Towpika. Warszawa 2001 s. 43

Współaut.: J[anusz] Piekarski, …

246. Co nowego w leczeniu raka piersi? W: VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XVIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Warszawa-Falenty 24-26 V 2001 Postępy w chirurgii onkologicznej : streszczenia / pod red. Jerzego Pietruszkiewicza, Edwarda Towpika. Warszawa 2001 s. 26

Współaut.: …, A[ndrzej] Berner, A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski

247. Czas trwania objawów chorobowych przed zgłoszeniem się do onkologa u chorych z rzadkimi postaciami raka piersi. W: II Ogólnopolska Konferencja Diagnostyka i leczenie raka piersi. Warszawa-Falenty 22-24 marca 2001 r. : streszczenia. Warszawa 2001 s. 51-52

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, …

248. Leczenie oszczędzające w raku piersi – aktualny stan wiedzy i sztuki. W: VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XVIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Warszawa-Falenty 24-26 V 2001 Postępy w chirurgii onkologicznej : streszczenia / pod red. Jerzego Pietruszkiewicza, Edwarda Towpika. Warszawa 2001 s. 10-12

249. Leczenie raka Pageta – schemat postępowania z uwzględnieniem leczenia oszczędzającego pierś. W: VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XVIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Warszawa-Falenty 24-26 V 2001 Postępy w chirurgii onkologicznej : streszczenia / pod red. Jerzego Pietruszkiewicza, Edwarda Towpika. Warszawa 2001 s. 55-56

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski, R[obert] Pierzchała, …

250. Nuclear non-histone protein p36 associated with colorectal tumours. *Cytobios* 2001 Vol. 106 nr 1 s. 35-42, ryc., tab., bibliogr.

Współaut.: Zofia M. Kiliańska, Piotr Szymczyk, Wanda M. Krajewska, Jarosław Jakubik, Jerzy Błoński, …, Tadeusz Robak

251. Ocena rokowania u chorych na raka Pageta. W: II Ogólnopolska Konferencja „Diagnostyka i leczenie raka piersi" Warszawa-Falenty 22-24 marca 2001 r. : streszczenia. Warszawa 2001 s. 52

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, …

252. Postępy w leczeniu raka żołądka na podstawie obserwacji własnych i badań wieloośrodkowych. *Prz. Wojsk. Med*. 2001 T. 43 z. 3 s. 281-284, bibliogr., Sum.

Współaut.: …, Michał Tenderenda

253. Pre-operative levels of serum immunoglobulins, circulating immune complexes and complement proteins in patients with different types of neoplasms. *Arch. Immun. Ther. Exp*. 2001 Vol. 49 suppl. 2 s. 89-95, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Hanna Gendek-Kubiak, Janina Grzegorczyk, Ewa G. Gendek, Marek L. Kowalski, …

254. Programmed cell death in correlation with histological grading in operable gastric cancer. W: 4th International Gastric Cancer Congress Establishing new standards in the multimodality treatment of gastric cancer April 29 – May 2, 2001 New York City : abstract book. New York, 2001 s. 501

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, D[orota] Kupnicka, …

255. Rak Pageta piersi u kobiet – czy możliwe jest leczenie oszczędzające? W: VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XVIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Postępy w chirurgii onkologicznej" : streszczenia / pod red. Jerzego Pietruszkiewicza, Edwarda Towpika, Warszawa-Falenty 24-26 V 2001. Warszawa 2001 s. 30-31

Współaut.: A[rkadiusz] Jeziorski, J[anusz] Piekarski, A[ndrzej] Berner, …

256. Rak piersi u mężczyzn – spostrzeżenia własne. W: II Ogólnopolska Konferencja „Diagnostyka i leczenie raka piersi" Warszawa-Falenty 22-24 marca 2001 r. : streszczenia. Warszawa 2001 s. 51

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, …

257. Rak piersi u mężczyzn. *Onkol. Pol*. 2001 T. 4 nr 1 s. 19-23, tab., bibliogr., Sum.

Współaut: Janusz Piekarski, Arkadiusz Jeziorski, …

258. Serum TNF-alfa level in the neoplasm patients qualified for surgical treatment. *Arch. Immun. Ther. Exp*. 2001 Vol. 49 suppl. 2 s. 97-102, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Hanna Gendek-Kubiak, Janina Grzegorczyk, Ewa G. Gendek, Marek L. Kowalski

2002

259. Doznania osobiste i wrażenia ze spotkań z Ojcem Świętym. W: Uradowaliście serce moje – 15. rocznica pobytu Jana Pawła II w Łodzi. Dokumentacja wizyty. Część II – Świadectwa, wspomnienia, refleksje. Łódź, 2002 s. 65-68

260. Leczenie przerzutów do wątroby z zastosowaniem dysektora ultradźwiękowego i koagulatora argonowego. *Współ. Onkol*. 2002 supl. s. 44

VIII Zjazd Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIX Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Ustka, 23-25 maja 2002 : materiały konferencyjne

Współaut.: A[ndrzej] Berner, D[ariusz] Nejc, …, M[ichał] Tenderenda

261. Moje wędrówki po drogach nauki. W: Moja droga do nauki. Łódź, ŁTN 2002 s. 5-35

262. Rokowanie mężczyzn chorych na raka piersi nie różni się od rokowania kobiet chorych na zrazikowego lub niesklasyfikowanego przewodowego raka piersi. *Nowotwory* 2002 T. 53 supl. 4 s. 23

I Kongres Onkologii Polskiej Katowice, 11-14 września 2002

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, W[iesław] Szymczak, …

263. Wyniki leczenia chorych z rakiem wargi dolnej. *Nowotwory* 2002 T. 53 supl. 4 s. 23-24

I Kongres Onkologii Polskiej Katowice, 11-14 września 2002

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, P[iotr] Sęk, W[iesław] Szymczak, …

264. Wyniki leczenia kobiet chorych na raka Pageta piersi. *Nowotwory* 2002 T. 53 supl. 4 s. 23

I Kongres Onkologii Polskiej Katowice, 11-14 września 2002

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, M[agdalena] Baklińska, W[iesław] Szymczak, M[arek] Zadrożny, …

265. Wyniki leczenia mięsaków piersi u kobiet. *Nowotwory* 2002 T. 53 supl. 4 s. 23

I Kongres Onkologii Polskiej Katowice, 11-14 września 2002

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, W[iesław] Szymczak, …

266. Wznowy miejscowe i przerzuty odległe u chorych z pierwotnym resekcyjnym rakiem żołądka jako problem diagnostyczny i terapeutyczny w materiale własnym. *Onkol. Współ.* 2002 supl., s. 12-13

VIII Zjazd Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej XIX Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Ustka, 23-25 maja 2002 : materiały konferencyjne

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …, A[ndrzej] Berner, T[omasz] Marciniak

267. Zabiegi rekonstrukcyjne wargi dolnej u chorych na raka są zabiegami bezpiecznymi. *Nowotwory* 2002 T. 53 supl. 4 s. 23

I Kongres Onkologii Polskiej Katowice, 11-14 września 2002

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, P[iotr] Sęk, …

268. Zastosowanie codogardu w chirurgii onkologicznej. W: IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa MEDTEX 2002 Łódź, 7-8 października 2002 roku : materiały. Łódź 2002 s. 100-103

Współaut.: Maciej Berkan, Sławomir Pasz, …

269. Zastosowanie śródoperacyjnej detekcji promieniowania gamma poprzedzonej limfoscyntygrafią oraz barwienia węzłów chłonnych do wykrywania

węzła wartowniczego u chorych na czerniaka skóry – doświadczenia własne. *Probl. Med. Nukl.* 2002 T. 16 nr 1 s. 40-41

VIII Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Poznań 12-15 czerwca 2002

Współaut.: D[ariusz] Nejc, E[wa] Młodkowska, J[acek] Kuśmierek, …, A[ndrzej] Berner

2003

270. Influence of modern diagnostic methods, surgery and combined treatment on prognosis in gastric cancer in Poland based on the results of the Polish Multicenter Trial. W: 5th Symposium in Commemoration of Ludwik Rydygier Advances in gastric cancer management January 12th – 14th, 2003 : abstract book. [b. m. wyd.], 2003 s. 2

Współaut: …, A. Czupryna, M[ichał] Drews, M. Frączek, A. Gabrylewicz, R. Góral, H. Jaroszewicz-Heilgelman, W[iesław] Jędrychowski, D. Karcz, A. Karwowski, P[iotr] Kołodziejczyk, M. Krawczyk, J[an] Kulig, W[iktor] Łaszewicz, K. Marlicz, P. Misiuna, W. Nowak, J. Oszacki, Z. Piotrowski, T[adeusz] Popiela, Z. Puchalski, J[erzy] Stachura, J. Szczerbań, B. Szczygieł, M[ichał] Tenderenda, Z. Wajda, G[rzegorz] Wallner, J. Zalewski, M[arian]. Zembala

271. Is there any progress in surgical and combined treatment of gastric cancer – twenty five years of experience. *Asian J. Surg*. 2003 Vol. 26 nr 1 suppl. s. 127

18th World Congress of Digestive Surgery 9th Hong Kong International Cancer Congress 8-11 December, 2002, Hong Kong, China : abstracts

Współaut.: …, M[ichał] Tenderenda, A[ndrzej] Berner

272. Łódzka szkoła chirurgiczna profesora Andrzeja Alichniewicza i jego uczniów. W: Szkoły naukowe w Łodzi akademickiej : o trwaniu dyscyplin i tradycji naukowej. Łódź : ŁTN, 2003 s. 61-68, bibliogr.

Współaut.: …, Andrzej Joss

273. Nowotwory piersi. W: Zasady diagnostyki i chirurgicznego leczenia nowotworów w Polsce / pod red. Andrzeja W. Szawłowskiego i Jacka Szmidta. Warszawa 2003 s. 94-106, tab.

Współaut.: …, Janusz Jaśkiewicz, Arkadiusz Jeziorski, Lucjan Kurylcio, Paweł Murawa, Jerzy Pietruszkiewicz, Edward Towpik

274. Nowotwory skóry. W: Zasady diagnostyki i chirurgicznego leczenia nowotworów w Polsce / pod red. Andrzeja W. Szawłowskiego i Jacka Szmidta. Warszawa 2003 s. 43-63, ryc., tab., bibliogr.

Współaut.: Paweł Murawa, …, Jan Bręborowicz, Włodzimierz Ruka

275. Nuclear non-histone protein p 36 associated with colorectal tumors. *Cytobios* 2003, 106, S 1, 35-42

Współaut.: Z. Kiliańska, P. Szymczyk, W[anda] M. Krajewska, J[arosław] Jakubik, J. Błoński,…, T[adeusz] Robak

276. Surgical treatment and perioperative complications in patients with metastatic tumours of liver. *Asian J. Surg.* 2003 Vol. 26 nr 1 suppl. 159

18th World Congress of Digestive Surgery 9th Hong Kong International Cancer Congress 8-11 December, 2002, Hong Kong, China : abstracts

Współaut.: …, A[ndrzej] Berner, M[ichał] Tenderenda

277. Treatment of operable breast cancer In the elderly: a randomised Clinical TRIAL EORTC 10851: comparing alone with modified radical mastectomy. *Eur. Jour. of Cancer* 2003, 39, 309-316

Współaut.: I.S. Fentiman, M.R. Christiaens, R. Paridens, H.A. van Geel, Rutgers, …, G.D. Keizer, J. Wilders, M. Nagadowska, C. Legraund, P. Terasse

2004

278. Analysis of the extent of stomach resection and regional lymphadenectomy in patients with gastric cancer. *J. Gastrointest. Surg*. 2004 Vol. 8 nr 7S suppl., s. 402A

19th World Congress of International Society of Dig. Surgery 2004 Yokohama, Japan

Współaut.: Michał Tenderenda, …

279. Patients with Paget disease of nipple and with palpable mass in breast have unfavorable prognosis. *J. Exp. Clin. Cancer Res*. 2004 Vol. 23 nr 1 s. 33-37, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: J[anusz] Piekarski, A[rkadiusz] Jeziorski, M[agdalena] Baklińska, W[iesław] Szymczak, M[arek] Zadrożny, …

280. Results of combined treatment in gastric cancer including extensive gastrectomy with regional lymphadenectomy and different models of chemotherapy. *Eur. J. Surg. Oncol.* 2004 Vol. 30 nr 2 s. 185

12th Congress of the European Society of Surgical Oncology Budapest, Hungary, 31 March – 3 April 2004

Współaut.: M[ichał] Tenderenda, …

2005

281. Choroby piersi. W: Chirurgia : wybrane problemy chirurgiczne. T. 2 / pod red. W. Noszczyka. Warszawa, 2005s. 981-998

Współaut.: …, A[rkadiusz] Jeziorski

282. Nasze wspólne drogi po Ziemi Łódzkiej. W: W mocy ducha – księga jubileuszowa w 25. rocznicę konsekracji biskupiej arcybiskupa metropolity łódzkiego Władysława Ziółka. Łódź 2005 s. 211-217

283. Transformacja Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi w Jedenastolatkę. W: 90 lat szkolnej tradycji – II Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi (1915-2005) – pod redakcją Kazimierza Brzezińskiego. Pabianice 2005 s. 31-34

Wykład inauguracyjny

284. Przedmowa – kalendarium. W: R[obert] Adamek, T[adeusz] Nowak: 650 lat Pabianic: studia i szkice. Pabianice 2005 s. 408-421

285. Słowo wstępne. W: 90 lecie „Mechanika" – Zespół Szkół nr l im. Jana Kilińskiego w Pabianicach (1915-2005). Pabianice 2005 s. 6

2006

286. Honorowi Obywatele Pabianic 2005-2006. Pabianice 2006 s. 1-24

287. Kadencja prezydenta miasta po pierwszych wyborach powszechnych 2002-2006. Pabianice 2006 s. 1-24

288. Prof. dr hab. med. Leszek Włodzimierz Woźniak doktor honoris causa Akademii Medycznej w Łodzi. *Kronikarz* 2006/2007 R. 5 nr 2 s. 280-287, portr., ryc.

289. Słowo prezydenta miasta Pabianic. W: Kazimierz Dąbrowski: Święty Maksymilian Patron Pabianic. Pabianice 2006 s. 3-13

290. Słowo prezydenta miasta Pabianice. W: 100 lat Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów – Księga Jubileuszowa 1906-2006. Pabianice 2006 s. 5

291. Święty Maksymilian na zawsze powrócił do Pabianic: jak pabianiczanie przygotowali powrót Rajmunda Maksymiliana Kolbe do miasta jego dzieciństwa. W: 25 lat parafii św. Maksymiliana Kolbe w Pabianicach / pod red. ks. dr Waldemara Kulbata. Pabianice 2006 s. 25-33

2008

292. [Trzydzieści] XXX lat kliniki chirurgii onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Regionalnym Ośrodku Onkologicznym w Łodzi. *Acta Clin. Morf.* 2008 T. 11 nr 3 s. 21-32

293. Jak uchronić się przed nowotworem. *Dziennik Łódzki – Polska The Times*. 2008 nr 110 s. 6

294. Tadeusz Koszarowski na mojej drodze do chirurgii onkologicznej / Professor Tadeusz Koszarowski on may path to surgical oncology. *Nowotwory* 2008 T. 58 nr 3 s. 70-74

295. Wcześnie wykrytego raka można pokonać. *Dziennik Łódzki – Polska The Times* 2008 nr 271 s. A23

2009

296. Andrzej Kułakowski – uczeń i następca profesora Koszarowskiego *Nowotwory* 2009 T. 59 nr 3 s. 222-225

297. Zdążyć pokonać raka. *Nowe Życie Pabianic* 2009 R. 10 nr 40 s. 639

Akcja „różowa wstążeczka"

2010

298. Byłem prezydentem. Łódź 2010, 256 s. ISBN 9788360655412

2011

299. Mammografia dla każdej łodzianki. *Exp. Ilustr.* 2011 29 XII 2011

[Wywiad przeprowadziła] Liliana Bogusiak

2012

300. Akademicka droga łódzkiej medycyny. *Kronikarz* 2011/2012 R. 10 nr 16 s. 141-190

Wykład Jubileuszowy na 10-lecie Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i 67-lecie łódzkich wydziałów medycznych

301. Ocena dorobku naukowego profesora Szewacha Weissa – kandydata do tytułu doktora

honoris causa Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. *Kronikarz* 2011/2012 R. 10 nr 6 s. 114-116

302. Rak piersi – od starożytności do współczesności. *Nowotwory* 2012 T. 62 nr 1 s. 42-48

XVII Zjazd Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej, Międzyzdroje/Szczecin, V 2011

303. Z historii Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Pabianicach. *Biuletyn UTW* 2011/2012 nr 1 s. 5-6

304. Wywiad z profesorem Janem Bernerem. *Biul. Inf. UM w Łodzi* 2012 Vol. 5 nr 4 s. 2-8

Przeprowadziła Anna Pielesiek-Kielma

305. Przedmowa Rektora Akademii Medycznej w Łodzi , dr h. causa Uniwersytetu Claude Bernard w Lyonie, Prezydenta Miasta Pabianice. *Forum Bibl. Med.*/ *Medical Library Forum* 2012 R. 5 nr 2 s. 7

2013

306. Akademicka droga łódzkiej medycyny. *Forum Bibl. Med. / Medical Library Forum* 2013 R. 6 nr 1 s. 10-74

307. Po decyzji Angeliny Jolie kobiety będą się częściej badać. *Dziennik Łódzki – Polska The Times* 2013, 15, 05 112

Wywiad przeprowadziła Joanna Leszczyńska

2014

308. Mammografię trzeba robić nawet po 70-tce. *Nowe Życie Pabianic* 2014, 03, 14

2015

309. Chirurdzy o Tricomedzie. W: Polska szkoła biomateriałów / red. Krzysztof Raczyński. Łódź 2015 s. 158-160

310. Działalność Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Onkologicznego w latach 1978-1982 / Polish Oncological Society: Activities of the Board 1978-1982. *Nowotwory* – Journal of Oncology 2015 Vol. 65 nr 1 s. 1-30

Współaut.: …, Leszek Woźniak

311. Motocykle nie wybaczają błędów, ale miłość jest silniejsza niż strach. *Polska Dziennik Łódzki Magazyn-Hobby* 2015, 16/17, III 27

Rozm.: …., Tomasz Kacprzak

Wywiad przeprowadziła Anna Gronczewska

312. Od wydziału do uniwersytetu czyli historia łódzkiej akademii. *Dziennik Łódzki* 08,09 29.05.2015 r.

Rozm.: …, L[eszek] Woźniak, S. Banach, T[adeusz] Robak

Wywiad przeprowadziła Anna Gronczewska

Rękopisy

1. Polskie, łódzkie i moje własne więzi z medycyną francuską. Wystąpienie na Uniwersytecie Claude-Bernarda w Lyonie z okazji nadania tytułu doktora honoris causa – 14 maja 1997 roku

a/ Mes progres liens avec la medicine francaise les liens polonaise et de Lodz – Seminaire Scientifique Lyon – Lodz 12-16 V 1997

b/ The ties between the French and Polish medicine Łódź and myaself Lyon – Łodź

2. Scientific Seminar Medical University Lyon 1997. Wykład na Zgromadzeniu Ogólnym Łódzkiego Towarzystwa Naukowego – 6 IV 1998 r. w Łodzi.

3. Zasady leczenia chirurgicznego nowotworów. W: Materiały Kursu Doskonalącego dla Lekarzy, Łódź, 207

4. Medycyna XXI w. – nadzieje i zagrożenia. I Festiwal Nauki i Sztuki w Łodzi, Urząd Miasta Łodzi. Materiały Festiwalu, 2001, VIII, 15-17. M. Pawlikowski, J. Bartkowiak, J. Berner, A. Chmiel, R. Goś, M. Kowalski, R. Kordek, K. Szewczyk, K. Warzocha, J. Zasłonka (Konferencja okrągłego stołu)

5. Święty Maksymilian (Rajmund Kolbe – O. Maksymilian Maria). Konferencja z okazji jubileuszu 25-lecia kanonizacji św. Maksymiliana (19-20 X 2007). Niepokalanów, 2007, materiały konferencji – prezentacji

6. 10 Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi – „Medycyna tylko nauką, czy także sztuką?". Panel Discussion – Łódzkie Towarzystwo Naukowe Materiały Festiwalu, Łódź, 2010

Twórczość dydaktyczna

Filmy i audycje radiowe

1. Diagnostyka raka gruczołu piersiowego. Film dydaktyczny zrealizowany w Katedrze Onkologii i Oddziału Chirurgii Onkologicznej. Przy współudziale Zakładu Techniki Audiowizualnej AM mgr. Andrzejewskiego – dla studentów V i VI roku Wydziału Lekarskiego AM w Łodzi, 1984 r.

2. Operacja oszczędzająca pierś u chorych na raka, 1985 r.

3. Jubileuszowa Rada /600/ Wydziału Lekarskiego AM w Łodzi, Dziekan Wydziału Lekarskiego – prof. Jan Berner, Łódź 1986 r.

4. Zastosowanie w chirurgii szwów mechanicznych pierścienia VALTRAC w operacjach u chorych na nowotwory przewodu pokarmowego, 1997. II Zjazd Pol.T.Ch Onk (1996).

5. Udział w Audycji Radiowej nt. nauczania na Wydziale Lekarski AM w Łodzi oraz współpracy Dziekana z Samorządem Studenckim, Łódź 1985 r.

6. Nowotwory sutka – 60 minut : rozmowy ze Słuchaczami w Rozgłośni Radia Łódzkiego, Łódź 1987 r.

Promotor rozpraw doktorskich

1. Pawłowski Ryszard: Laparoskopia i celowana biopsja aspiracyjna cienkoigłowa w nowotworach przewodu pokarmowego. Łódź 1982

2. Morawiec Zbigniew: Śródoperacyjna ocena węzłów chłonnych podobojczykowych u chorych na raka gruczołu piersiowego. Łódź 1987

3. Pasz Sławomir: Znaczenie rokownicze niektórych cech kliniczno-morfologicznych u chorych na raka odbytnicy leczonych doszczętnym zabiegiem operacyjnym i skojarzonym z chemioterapią i radioterapią. Łódź 1987

4. Jabłkowski Wojciech: Przydatność limfoscyntygrafii węzłów chłonnych przymostkowych w ocenie zaawansowania zmian i leczeniu chorych na raka gruczołu piersiowego: praca na stopień doktora nauk medycznych. Łódź 1988

5. Jeziorski Arkadiusz: Leczenie oszczędzające u chorych na raka gruczołu piersiowego we wczesnym stopniu zaawansowania. Łódź 1988

6. Tenderenda Michał: Ocena współzależności niektórych cech kliniczno-morfologicznych i ich wpływ na wyniki leczenia chirurgicznego u kobiet w wieku podeszłym chorych na raka sutka. Łódź 1992

7. Zadrożny Marek: Wykrywanie i leczenie wznów raka u chorych po brzuszno-kroczowym odjęciu odbytnicy. Łódź 1993

8. Westfal Bogusław: Zmiany przerzutowe w węzłach chłonnych biodrowych wewnętrznych i wspólnych u chorych na raka odbytnicy. Łódź 1996

9. Berkan Maciej: Przerzuty do regionalnych węzłów chłonnych u chorych na czerniaka skóry w pośrednim stopniu zaawansowania. Łódź 2000

10. Piekarski Janusz: Badania nad obustronnym rakiem piersi u kobiet. Łódź 2000

11. Nejc Dariusz: Wykrywanie węzła wartowniczego u chorych na czerniaka skóry z zastosowaniem limfoscyntygrafii, śródoperacyjnego barwienia oraz ręcznego detektora promieniowania gamma. Łódź 2001

Bibliografia publikacji pracowników Akademii Medycznej w Łodzi za lata 1945 [-2002]. (Oprac. Andrzej Kempa, Jadwiga Piotrowska, Ryszard Żmuda). Łódź 1962-[2003]. – Toż online CIB UMed; Skład osobowy Akademii Medycznej w Łodzi 1964-2002. Łódź 1964-2002; Leszek Woźniak: Osobistości naszej Uczelni w karykaturze. Zbiór pierwszy. Łódź 1995 s. 9; Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny. Red. nauk. Janusz Kapuścik, Marek Halawa. T. 1. Warszawa [1998] s. 97-98, portr.; Leszek

Woźniak: Jan Berner. 45 lat pracy w chirurgii. *Onkol. Pol.* 2000 T. 3 nr 4 s. 124, portr.; Jan Berner: Moje wędrówki po drogach nauki. W: Moja droga do nauki. Pod red. Ewy Paradowskiej. Łódź 2002 s. 7-35; Rektorzy Wyższych Uczelni w Łodzi: 1945-2002. Łódź 2002 s. 148-152; Sylwetki łódzkich uczonych. Z.65. Leszek Woźniak: Profesor Jan Berner. Łódź 2002; Złota księga polskiej medycyny. [Red. Krzysztof Pikoń]. Gliwice 2002 s. 16; Who is who w Polsce. Zug 2002 s. 110, prtr.; Andrzej Kurnatowski: Profesorowie i docenci Akademii Medycznej w Łodzi 1965-1994. Łódź 2004 s. 24-26, portr.; Doktorzy honoris causa łódzkich uczelni 1945-2005. Red. Elżbieta Paradowska. Łódź 2005 s. 155-223; Jerzy Supady: Profesor doktor habilitowany medycyny Jan Berner doktorem honoris causa Uniwersytetu Claude Bernard w Lyonie – Francja (1997). *Kronikarz* 2006/2007 R. 5 nr 1 s. 275-284, il., portr., bibliogr.; Złota księga nauki polskiej. Naukowcy zjednoczonej Europy. (Red. Krzysztof Pikoń). Gliwice 2006 s. 39; Jan Berner: Byłem Prezydentem. Łódź 2010; Złota księga nauk medycznych. Naukowcy przełomu wieków 2000. [Red. Krzysztof Pikoń]. Gliwice 2010 s. 16-17; Doktoraty i habilitacje w latach 1945-[2010] na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódźkiego, Akademii Medycznej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi [T. 1-3]. Zainicjowała i oprac. Teresa Kieszkiewicz. Łódź 2011, 2012; Jan Berner: Akademicka droga łódzkiej medycyny. *Kronikarz* 2011/2012 R. 10 nr 6 s. 141-190, il., portr., bibliogr.; Toż: *Forum Bibl. Med.* 2013 R. 6 nr 1 s. 10-74, il., portr., bibliogr.; Tenże: Chirurgiczna pasja 1955-2015. 60 lat fascynacji chirurgią na przełomie XX i XXI wieku. *Forum Bibl. Med.* 2015 R. 8 nr 1 s. 349-561, il., portr., bibliogr. // Uniwersytet Medyczny w Łodzi – akta osobowe; Materiały i informacje przekazane przez prof. dr hab. Jana Bernera autorom hasła biograficznego.

Ryszard Żmuda, Anna Strumiłło



Prof. zw. dr hab. med. Julian LINIECKI (1930-2017), lekarz, specjalista medycyny nuklearnej, nauczyciel akademicki, ekspert, konsultant, redaktor, promotor, recenzent, kierownik Zakładu Ochrony Radiologicznej i wicedyrektor Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle Włókienniczym i Chemicznym w Łodzi, kierownik Zakładu Medycyny Nuklearnej i dyrektor Instytutu Radiologii – Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej, Prodziekan Wydziału Lekarskiego, Prorektor ds. Rozwoju Uczelni oraz Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą Akademii Medycznej w Łodzi.

Urodził się 13 marca 1930 roku w Łodzi w rodzinie inteligencji pracującej Stefana Linieckiego i Ireny z domu Szutin. Ojciec był lekarzem Ubezpieczalni Społecznej. Miał brata Aleksandra, absolwenta Politechniki Łódzkiej. Żonaty z Janiną Bronisławą Sierocińską, która była lekarzem. Mieli dwoje dzieci: córkę Annę (ur. 3 II 1954) i syna Tomasza Wojciecha (ur. 9 III 1958). Końcowy etap życia był związany z dr Joanną Szumilewicz.

Szkołę Powszechną rozpoczął w Łodzi. W grudniu 1939 roku rodzina Linieckich została wysiedlona przez Niemców do Tomaszowa Mazowieckiego. Przebywali również w Białej Rawskiej. Pragnąc uniknąć aresztowania ojca, zmuszeni byli do ucieczki poprzez Warszawę do Łowicza, gdzie ojciec zajmował się tajnym nauczaniem, a syn pracował u ogrodnika. Po wyzwoleniu w 1945 roku zdał do 3 klasy Gimnazjum, następnie kontynuował naukę w III Miejskim Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi (1946-1948), gdzie uzyskał maturę w 1948 roku. Studiował (1948-1953) na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej w Łodzi, gdzie otrzymał w 1953 roku dyplom i tytuł zawodowy lekarza.

Uzyskał specjalizację z chorób wewnętrznych I° (1956). Odbył staż naukowy w Oxfordzie (1960). Doktoryzował się 2 VI 1959 i habilitował (6 XII 1966) na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi. Napisał rozprawę doktorską: „Wpływ przewlekłego zatrucia dwusiarczkiem węgla na gospodarkę tiaminą u szczurów", której promotorem był prof. dr Wacław Markert, a recenzentem prof. Franciszek Venulet i prof. Aleksander Szczygieł oraz habilitacyjną: „Wybrane zagadnienia przemiany strontu i skażeń strontem – 90^{9}", recenzowaną przez prof. Bronisława Filipowicza, prof. Edwarda Kowalskiego, prof. Włodzimierza Musiała i prof. Władysława Jasińskiego.

Zajmował ważne stanowiska i pełnił odpowiedzialne funkcje w instytucie naukowo-badawczym i w uczelni akademickiej, które w ujęciu chronologicznym przedstawiają się następująco. Akademia Medyczna w Łodzi. Zakład Patologii Ogólnej Instytutu Patologii (1 XII 1951 – 31 VIII 2953) – młodszy asystent (1 XII 1951 – 31 VIII 1952), zastępca asystenta (1 IX 1952 – 31 VIII 1953). Instytut Medycyny Pracy w Przemyśle

Włókienniczym i Chemicznym w Łodzi (1 IX 1953 – 28 II 1973) – asystent (1 IX 1953 – 30 X 1953), aspirant (1 XI 1953 – 30 VIII 1956), pomocniczy pracownik nauki (1 IX 1956 – 30 VI 1960), adiunkt (1 VII 1960 – 28 II 1968), docent (6 XII 1966), samodzielny pracownik naukowo-badawczy (1 III 1968 – 28 II 1973). Kierownik Zakładu Ochrony Radiologicznej (1968-1972) i wicedyrektor Instytutu Medycyny Pracy. Akademia Medyczna w Łodzi (1 III 1973 – 30 IX 2000) – docent (1 III 1973 – 30 XI 1975), kierownik Zakładu Patologii Ogólnej (1973-1974), profesor nadzwyczajny (1 XII 1975 – 17 XI 1988), kierownik Zakładu Medycyny Nuklearnej (1974-2000), prodziekan Wydziału Lekarskiego (1975-1980), prorektor ds. Rozwoju Uczelni (1981-1982), profesor zwyczajny (18 XI 1988 – 30 IX 2000), prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą (1990-1996), dyrektor Instytutu Radiologii – Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej (1993-2000). W 2000 roku przeszedł na emeryturę i nadal pracował w niepełnym wymiarze czasu.

Należał do różnych organizacji: OM TUR, ZHP, ZMP, PTTK, AZS, ZSP, PZPR, towarzystw naukowych, rad naukowych i innych gremiów krajowych i zagranicznych. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej, Polskiego Towarzystwa Nuklearnego, Europejskiego Towarzystwa Radiobiologicznego, Komitetu Fizyki Medycznej i Radiobiologii, Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów, Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia, Rady Naukowej IMO, Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Międzynarodowej Komisji Ochrony Radiobiologicznej (ICRP), Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA), Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony przed Promieniowaniem (IRPA). Należał do grona ekspertów Komitetu Naukowego Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Badania Skutków Promieniowania Atomowego (UNSCEAR).

Zorganizował od podstaw w IMP i AM zakłady, którymi kierował, wyposażając je w nowoczesną aparaturę na poziomie światowym. Przełożeni wielokrotnie podkreślali, przy okazji różnych awansów i nominacji, że był niezwykle uzdolniony. Promotor i recenzent dysertacji. Ekspert krajowy i międzynarodowy z medycyny nuklearnej. Autor licznych publikacji i patentu. Wygłaszał liczne referaty na konferencjach międzynarodowych i krajowych. Redaktor naczelny czasopisma „Nuclear Medicine Revews". Współuczestniczył w opracowaniu ogólnopolskiego programu nauczania medycyny nuklearnej. Naszej bibliotece uczelnianej umożliwił osiągnięcie poziomu europejskiego (komputeryzacja, światłowody, bazy danych, czasopisma zagraniczne). Był wybitnym uczonym o rygorystycznym usposobieniu. Cenił ludzi pracowitych, którzy podnosili kwalifikacje naukowe, dydaktyczne, zawodowe.

Otrzymał ordery, odznaczenia i medale: Srebrny Krzyż Zasługi (1959), Medal „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia" (1977), Honorową Odznakę m. Łodzi (1980), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1980), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1989), Medal „Za Zasługi dla Uczelni" (1995), Medal Komisji Edukacji

Narodowej (1996) oraz nagrody Ministra Zdrowia i Rektora Akademii Medycznej w Łodzi.

Zmarł 25 listopada 2017 roku w Łodzi. Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Cmentarzu Rzymskokatolickim na Dołach, przy ulicy Smutnej 6 w Łodzi.

Hobby: muzyka klasyczna, architektura, malarstwo, fotografia artystyczna, turystyka, narciarstwo.

Spis publikacji

1952

1. Działanie ACTH w doświadczalnym zatruciu nitrobenzenem i aniliną. W: Prace III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego. Dod. do *Acta Physiol. Pol.* nr 3/52. Warszawa 1952 s. 258, Res., Sum.

Współaut.: Rościsław Kadłubowski, …

1956

2. Ochrona przed promieniowaniem jonizującym przy pracy z substancjami promieniotwórczymi. *Med. Pr*. 1956 T. 7 nr 5 s. 349-364

1957

3. The influence of vitamins C and B on the course of a chronic carbon disulphide poisoning in the animals. W. XII International Congress on Ocupational Health, Helsinki 1957. Proceedings … 1957 Vol. 3. s. 273-275

Współaut.: …, Konrad Szymczykiewicz, Krystyna Knobloch

1958

4. Podstawowe problemy ochrony radiologicznej w Polsce. *Biul. IMP Łódź* 1958 nr 1 s. 38-44

1959

5. Zawartość Sr-90 w kościach zwierzęcych i ludzkich oraz w mleku w roku 1958 w Polsce. *Post. Tech. Jądr*. 1959 R. 3 nr 8 s. 699-70

Współaut.: …, Wanda Czosnowska, Zofia Pietrzak

1960

6. The effect of chronić carbon disulphide poisoning on thiamine balance in rats. *J. Hyg. Epidemiol. Microbiol. Immunol.* 1960 Vol. 4 nr 2 s. 212-222

7. Vlijanije chroničeskich otravlenij serouglerodom na tiaminovoje ravnovesije u krys. Ž. Gig. *Epidemiol. Mikrobiol. Immuno*l. 1960 G. 4 nr 2 s. 198-208

8. Wpływ kwasu dehydrocholowego na rozmieszczenie i wydalenie z ustroju ceru[144]. *Med. Pr.* 1960 R. 11 nr 2 s. 99-107

Współaut.: …, Dariusz Brykalski, Teresa Spodenkiewicz

9. Wpływ przewlekłego zatrucia dwusiarczkiem węgla na gospodarkę tiaminą u szczurów. Warszawa: PZWL, 1960, 92 s.; Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział IV nr 26

10. Zawartość Sr-90 w kościach ludzkich i zwierzęcych oraz w mleku – dane polskie z 1958 roku. *Nukleonika* 1960 T. 5 nr 5 s. 301-313

Współaut.: …, Wanda Czosnowska, Zofia Pietrzak

1961

11. Aktualne zagadnienia ochrony radiologicznej w Polsce. W: Profilaktyka w medycynie przemysłowej. Warszawa 1961 s. 177-190

Też: *Biul. IMP Łódź* 1961 nr 5 s. 43-64

12. The influence of carbon disulfide absorption on the excretion and distribution of administered radiozinc. W: XIII International Congress on Occupational Health New York 1960. New York 1960 s. 800-801

Współaut.: Teresa Szpakowa, …, Dariusz Brykalski

13. The Sr-90 contamination of milk, cattle and human bones in Poland in 1959. *Nukleonika* 1961 T. 6 nr 1 s. 57-64

Współaut.: …, Wanda Czosnowska, Wiesława Karniewicz

14. Wpływ CS_2 na zachowanie się podanego jednorazowo radioaktywnego cynku (Doniesienie wstępne). *Med. Pr*. 1961 R. 12 nr 2 s. 119-123

Współaut.: Teresa Wrońska-Szpakowa, …, Dariusz Brykalski

Toż: W: Profilaktyka w medycynie przemysłowej / red. Józef Chojnowski. Warszawa 1961 s. 149-150

15. Zawartość strontu-90 w mleku oraz w kościach ludzkich i krowich w Polsce w latach 1958 i 1959. W: Profilaktyka w medycynie przemysłowej / red. Józef Chojnowski. Warszawa 1961 s. 195-202

Współaut.: …, Wanda Czosnowska, Wiesława Karniewicz, (współpr. techn. H. Furmanek)

1962

16. Metody oceny skażeń wewnętrznych stosowane w Zakładzie Ochrony Radiologicznej Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. W: Sympozjum na temat technicznych zagadnień ochrony przed promieniowaniem. Cz. 2. Warszawa 1962 s. 387-401

Współaut.: Wanda Czosnowska, Andrzej Gawroński, Wiesława Korniewicz, Andrzej Kosterkiewicz, …, Teresa Spodenkiewicz

17. Poziom Sr-90 w kościach ludzkich w Polsce w latach 1958-1961. W: Sympozjum na temat technicznych zagadnień ochrony przed promieniowaniem. Cz. 2. Warszawa 1962 s. 402-418

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz, Wanda Czosnowska, Andrzej Kosterkiewicz

18. Skażenia wewnętrzne wśród osób zatrudnionych przy malowaniu farbami promieniotwórczymi a stan higieniczno-sanitarny zakładów pracy. W: Sympozjum na temat technicznych zagadnień ochrony przed promieniowaniem. Cz. 2. Warszawa 1962 s. 377-386

Współaut.: Dariusz Brykalski, Wanda Czosnowska, Danuta Depczyk, Andrzej Gawroński, …, Cezary Różycki, Teresa Spodenkiewicz

1963

19. Badania nad ekspozycją zawodową przy pracy z farbami promieniotwórczymi w przemyśle polskim. *Med. Pr.* 1963 R. 14 nr 4 s. 297-312

Współaut.: Dariusz Brykalski, Wanda czosnowska, Danuta Depczyk, Andrzej Gawroński, …, Cezary Różycki, Teresa Spodenkiewicz

20. Promieniowanie jonizujące. W: Nowakowski Brunon: Zasady higieny pracy w przemyśle. Warszawa 1963 s. 169-240

21. Some aspects of the kinetic of Sr-90 accumulation in the body under conditions of chronic intake. Warszawa 1963, 52 s. – Pełnomocnik Rządu ds. Wykorzystania Energii Jądrowej. Ośrodek Informacji

22. Sr 90 in human-bones in Poland results for 1960 and 1961. *Nukleonika* 1963 R. 8 nr 6 s. 401-410

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz

1964

23. Metabolism of strontium in adult humans. *Phys. Med. Biol*. 1964 Vol. 9 nr 2 s. 229-231

1965

24. Caesium-137 in population of Lodz (Poland) in 1963 and 1964. *Nukleonika* 1965 T. 10 nr 1 s. 35-49

25. Internal contamination of polish dial painters with radium and Sr-90. W: Meeting on Epidemiological Studies in Human Radiobiology. Washington 1965 s. 1-2

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz, Teresa Spodenkiewicz, Edward Kieć

1966

26. A test of the theory of alkaline earth metabolism by the behaviour of ^{133}Ba in rats. *Phys. Me. Biol*. 1966 Vol. 11 nr 3 s. 461-470

Współaut.: Tomisław Domański, Danuta Depczyk, …

27. Chronic accumulation of ^{90}Sr in a human body as predicted from the retention of single dose of a tracer. *Nukleonika* 1966 T. 11 nr 5 s. 383-392

28. Differences in barium and strontium metabolism in light of the theory of alkaline – earth metabolism. W: II Symposium on Health Physics, Pécs 1966. Budapest 1966 s. 95-100

Współaut.: Tomisław Domański, Danuta Depczyk, …

29. High-strontium diet and radiostrontium retention in rats. *Radiobiol. Radiother*. 1966 T. 7 nr 2 s. 185-198

Współaut.: Danuta Depczyk, Tomisław Domański, …

30. Metody badania metabolizmu wapnia. W: Zastosowanie radioaktywnego wapnia – 47 do badań nad przemianą mineralną w nowotworach kości / red. W. Jasiński. Warszawa 1966 s. 77-102

Współaut.: Janusz Szymendera, Janusz Nowosielski, J. Towiński, Jadwiga Malinowska, …, Wiesława Karniewicz

31. On the dominant cause of individual variation in ^{137}Cs body content. *Nukleonika* 1966 T. 11 nr 6 s. 455-458

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz, Teresa Spodenkiewicz

32. ^{90}Sr in human bones in Poland from 1962 through 1964. *Nukleonika* 1966 T. 11 nr 3 s. 203-211

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz

33. Wybrane zagadnienia przemiany strontu I skażeń strontem-90. Warszawa: Ośr. Inf. Energii Jądr., 1966, 200 s.

1967

34. Chronic accumulation of strontium -90 in the body as predicted from the retention of a single tracer dose. W: Strontium metabolism : proceedings of the International Symposium on Some Aspects of Strontium Metabolism held at Chapelcross, Glasgow and Strontian 1966 /ed. by I. M. A. Lenihan [i in.]. London 1967 s. 83-91

35. High – strontium diet and radiostrontium retention. W: Strontium metabolism: proceedings of the International Symposium on Some Aspects of Strontium Metabolism held at Chapelcross, Glasgow and Strontian 1966 / ed. by I. M. A. Lenihan [i in.]. London 1967 s. 157-216

36. Obecny stan zagrożenia zawodowego przez promieniowanie jonizujące. *Zdr. Publ.* 1967 T. 83 nr 2 s. 205-211

Współaut.: …, Jerzy Jankowski

37. Promieniowanie jonizujce W: Medycyna pracy: praca zbiorowa / pod red. M. Webera. Warszawa 1967 s. 323-382

Też: Nowakowski Brunon: Zasady higieny pracy w przemyśle. Wyd. 2 popr. i unowocześn. Warszawa 1967, s. 157-216

38. Assessment of the average ^{90}Sr Ca ratio in the diet from urine analysis. *Nukleonika* 1968 T. 13 nr 3 s. 349-360

Współaut.: …, Teresa Spodenkiewicz

39. Vlijanije vnutrennogo oblučenija (Sr^{90} Ra^{226}) na karëlogičeskuju kletok kostnego mozga. *Med. Radiol*. 1968 T. 13 nr 9 s. 36-41

Współaut.: Alina Bajerska, …

1969

40. The influence of temperature at irradiation in vitro on the yeld of chromosomal aberrations in peripheral blood lymphocytes. *Int. J. Radiat. Biol. Related Study Phys. Chem. Med.* 1969 Vol. 16 nr 5 s. 483-493

Współaut.: Alina Bajerska, …

41. The influence of X-ray dose and time of its delivery in vitro on the yeld chromosomal aberrations in the peripheral blood lymphocytes. *Int. J. Radiat. Biol. Related Study Phys. Chem. Med.* 1969 Vol. 16 nr 5 s. 467-481

Współaut.: Alina Bajerska, …

42. Kinetics of calcium, strontium, barium and radium in rats. W: Delayed effects of bone-seeking radionuclides / [ed. C. W. Mays i in.]. Salt Lake City 1969 s. 79-94

Współaut.: Tomisław Domański, …, Danuta Witkowska

43. Stężenie produktów rozpadu radonu w niektórych Polskich kopalniach węgla, rud metali i surowców chemicznych. *Med. Pr.* 1969 supl. S. 52-54

Współaut.: Tomisław Domański, …, Jolanta Olichwier-Holwek

44. Wchłanianie żelaza u osób zdrowych oznaczone metodą pomiarów aktywności całego ciała (^{59}Fe). W: Materiały Naukowego V Zjazdu Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych w Łodzi. Łódź 1969 s. 107-113

Współaut.: …, Ryszard Stępień, Wiesława Karniewicz, Danuta Kamińska, Irena Lipińska-Piotrowska

45. Wpływ parametrów dawki promieniowania jonizującego na częstość zmian chromosomalnych w limfocytach in vitro. I. Wpływ mocy dawki. II. Wpływ temperatury w czasie napromieniowania. *Med. Pr*. 1969 supl. S. 42-43

Współaut.: Alina Bajerska, …

1970

46. Choroby skóry wywołane działaniem promieniowania jonizującego. W: Choroby zawodowe skóry / red. Antoni Czernielewski. Warszawa 1970 s. 47-60

Współaut.: Antoni Czernielewski, …

47. Częstość radiografii okolic miednicy u ciężarnych na terenie miasta Łodzi i woj. łódzkiego oraz związana z tym ekspozycja płodu na promieniowanie X. *Zdr. Publ*. 1970 T. 81 nr 8 s. 707-716

Współaut. Jerzy Jankowski, …

48. Irradiation of culture-medium and chromosomal abverrations in cultural nonirradiated lymphocytes. *Bull. Acad. Pol. Sci. Serie Sci. Biol. Cl. II* 1970 Vol. 18 nr 5 s. 293-296

Współaut. …, Alina Bajerska

49. Metoda pomiaru masy pyłu osadzonego na filtrach przez pomiar absorpcji promieniowania beta. *Med. Pr.* 1970 R. 21 nr 6 s. 608-614

Współaut.: …, Edward Więcek, Tomisław Domański

50. Stężenie produktów rozpadu radonu w niektórych Polskich kopalniach węgla, rud metali i surowców chemicznych. *Med. Pr*. 1970 R. 21 nr 1 s. 23-31

Współaut.: Tomisław Domański, …, Jolanta Olichwier-Holwek, Czesław Andryszek

1971

51. Analiza kardiologiczna limfocytów krwi obwodowej u osób z przebytym przewlekłym zatruciem benzenem. *Med. Pr.* 1971 R. 22 nr 2 s. 187-193

Współaut.: …, Alina Bajerska, Maria Głuszczowa

52. Chromosomal aberrations in human lymphocytes irradiated in vitro from donors (males and females) of varying age. *Int. J. Radiat. Biol. Related Study Phys. Chem. Med.* 1971 Vol. 19 nr 4 s. 349-360

Współaut.: …, Alina Bajerska, Czesław Andryszek

53. Effect of the dose rate upon the yield of dicentric chromosomes in peripheral blood lymphocytes irradiated in vitro with gamma – rays. *Bull. Acad. Pol. Sci. Serie Sci. Biol. Cl. VI* 1971 Vol. 19 nr 9 s. 593-599

Współaut.: …, Alina Bajerska, Jerzy Jankowski

54. Kinetics of calcium, strontium, barium and radium in rabbits. *Health Phys*. 1971 Vo. 21 nr 3 s. 367-376

Współaut.: Danuta Witkowska, Wiesława Karniewicz

55. Long-term retention of radiobarium and radiostrontium in rabbits. *Nukleonika* 1971 T. 16 nr 11 s. 591-604

Współaut.: …, Wiesława Karniewicz

1972

56. The in vitro dose – response relationship for chromosomal aberration peripheral blood lymphocytes as a reference system for in vivo biological dosimetry of ionizing radiation. *Prace Lek*. 1972 R. 24 nr 2/3 s. 86-92

1973

57. The influence of blood oxygenation during in vitro irradiation upon the yield of dicentric chromosomal aberrations in lymphocytes. *Bull. Acad. Pol. Sci. Serie Sci. Biol. Cl. VI* 1973 Vol. 21 nr 1 s. 69-76

Współaut.: …, Alina Bajerska, Wiesława Karniewicz

58. Studies on determination of radon and its daughter products in the using triacetace – cellulose (TAC) foils. W: Proceedings of the IRPA Second European Congress on Radiation Protection held in Budapest 1972. Budapest 1973 s. 521-527

Współaut.: Tomisław Domański, Wojciech Chruścielewski, …

1974

59. Occupational exposure to x-rays in Poland: probabilistic extrapolation to life-time doses. W: Proceedings of the Third International Congress of the International Radiation Association, Washington 1973. Washington 1974 s. 506-514

Współaut.: Jerzy Jankowski, …, Bożenna Krych

1975

60. Ekspozycja zawodowa na promieniowanie rentgenowskie w Polsce – prawdopodobieństwo

przekroczenia dawki życiowej. *Pol. Prz. Radiol. Med. Nukl*. 1975 T. 39 nr 3 s. 387-394

Współaut.: Jerzy Jankowski, …, Bożenna Krych

61. Evaluation of radon and its daughter products concentration in the air using triacetate cellulose foils. *Nukleonika* 1975 Vol. 20 nr 6 s. 589-600

Współaut.: T[omisław] Domański, W[ojciech] Chruścielewski, …

62. The yeld of chromosomal aberration in rabbit lymphocytes after irradiation in vitro and in vivo. *Mut. Res*. 1975 Vol. 27 nr 2 s. 271-284

Współaut.: Alina Bajerska, …

1976

63. Chromosome damage as a quantitative indicator of exposure. W: Consultation on the W[orld] H[ealth] O[rganization] Chromosome Aberrations Analysis Programme. Geneva, 21-24 September 1976. Geneva 1976, 24 s.

64. The importance of accepted standarts of invironmental hygiene for prevention of nonoccupational diseases in workers. *Sante Publ*. 1976 Vol. 19 nr 2 s. 163-177

Współaut.: Jerzy Nofer, Leszek Gielec, Janusz Gościcki, Janusz Iżycki, Zbigniew Kowalski, Irena Kęsy-Dąbrowska, …, Henryk Mikołajczyk, Jadwiga Smolarz-Dudarewicz, Wiesław Sułkowski, Jadwiga Wojtcyak-Jarosz

1977

65. Gamma-radiation-induced chromosomal aberrations in human lymphocytes: dose-rate effects in stimulated and non-stimulated cells. *Mut. Res.* 1977 Vol. 43 nr 2 s. 291-304

Współaut.: A[lina] Bajerska, K[alina] Wyszyńska, B. Cisowska

66. ^{99}M technetium-Unithiol-complex; a new pharmaceutical for kidney scintigraphy. 2. Comparison of renal scintigrams in man, obtained by means of ^{197}Hg-chlormerodrin or ^{99}m Tc-Unithiol complex. *Nuklearmedizin* 1977 Vol. 16 nr 4 s. 179-182

Współaut.: M[arian] Surma, E[wa] Młodkowska, M[ichał] Ogiński

1978

67. Animal models for studies of chromosome aberration induction in PHA-stimulated lymphocytes. W: Mutagen – induced chromosome damage in man / ed. H. J. Evans, D. C. Lloyd. Edinburgh 1978 s. 41-51

Współaut.: …, Alina Bajerska, Kalina Wyszyńska

68. Tłum.: Armitage P.: Metody statystyczne w badaniach medycznych / tłum. oryg.: Tadeusz Bogdanik, Zofia Durasiewicz, Janusz Indulski, …, Stanisław Orzeszyna, Urszula Wilczyńska ; red. nauk. przekł. Janusz Indulski. Wyd. 3. Warszawa PZWL, 1978, X, [2], 411, [1] s.

1979

69. A method for subtraction of the extrarenal "Background' in dynamic ^{131}I-hippurate renoscintigraphy. *Nuklearmedizin* 1980 Bd 18 H. 1 s. 36-39

Współaut.: Ewa Młodkowska, …, Marian Surma

70. The influence of sodium diethyldithiocarbonate (DDC) on serum lipids in the rabbit. *Acta Physiol. Pol*. 1979 Vol. 30 fasc. 2 s. 327-329

Współaut.: Ryszard Dąbrowski, … Alicja Olczak

71. Ocena przydatności cytrynianu ^{99m}Tc w diagnostyce radioizotopowej nowotworów złośliwych płuc. *Pol. Prz. Radiol.* 1979 T. 43 nr 5 s. 283-286 – Materiały II Krajowego Sympozjum Medycyny Nuklearnej Kazimierz n/Wisła, 9-11 października 1978 r.

Współaut.: Jacek Kuśmierek, …

72. Radiation – induced chromosome aberration in human, rabbit and porcine lymphocytes. *Nukleonika* 1979 Vol. 24 nr 10/11 s. 1039-1047

Współaut.: …, Alina Bajerska, Kalina Wyszyńska

73. Variability of proliferation kinetics of rabbit lymphocytes. *Mut. Res*. 1979 Vol. 60 nr 2 s. 225-229

Współaut.: Alina Bajerska, …

1980

74. The yield of radiation-induced chromosomal aberrations in lymphocytes as a related to the time of arrival at first post-stimulation mitosis. *Mutat. Res*. 1980 Vol. 37 nr 1 s. 101-104

Współaut.: K[alina] Wyszyńska, …

1981

75. An attempt to use the Tc-^{99}m-thiodisuccinic acid (TDSA) complex in renoscintigraphy. 2. In vivo studies. *Int. Urol. Nephrol*. 1981 Vol. 13 nr 4 s. 321-331

Współaut.: M[ichał] Ogiński, …, M[arian] Surma, J[anusz] Białobrzeski

76. Concentration of the radon progeny in the air of polish nonuranium mines. W: International Conference-Radiation hazards in mining: control, measurement and medical aspects October 4-9, 1981 Colorado School of Mines, Golden, CO (USA) / ed. M. Gomez. New York 1981 s. 629-635, il., tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: T[omisław] Domański, …, W[ojciech] Chruścielewski

77. Direct assessment of effective renal plasma flow renoscintigraphy with aq gamma camera and an on-line computer. *Nuklearmedizin* 1981 Bd 20 H. 6 s. 274-278

Współaut.: Marian Surma, …, Janusz Białobrzeski, Ewa Młodkowska

1982

78. ^{51}Cr-bleomycin, a new oncophylic radiopharmaceutical. 2. Scintigraphic diagnosis of malignant neoplasm. *Nuklearmedizin.* 1982 Vol. 21 nr 2 s. 68-71, il., tab., bibliogr.

Współaut.: …, D[ariusz] Brykalski, T[omasz] Pertyński, M[aria] Rembelska, K[rzysztof] Durski, S[tanisław] Fajndt

1983

79. Comparative evaluation of renoscintigraphic properties and plasma clearance of ^{99}m Tc-DADS / ^{99}m-N, N-bis / mercaptoacetamodo ethylenediamine /, ^{99}m Tc DPTA and 1311-o-hippuran. *Nuklearmedizin* 1983 Vol. 22 nr 3 s. 136-139

Współaut.: M[ichał] Ogiński, …, J. Joachimiak, M[arian] Surma, J[anusz] Białobrzeski

80. ^{51}Cr-bleomycin in the diagnosis of ocular melanoma. *Nuklearmedizin.* 1983 Vol. 22 nr 6 s. 306-308, il., tab., bibliogr.

Współaut.: T[omasz] Pertyński, Z[ofia] Krawczykowa, J[adwiga] Stępień, K[rzysztof] Durski

81. Dose–response relationships for chromosome aberrations in peripheral blood lymphocytes after whole – and partial – body irradiations. 1. Effects immediately after irradiation. *Mut. Res*. 1983 Vol. 110 nr 1 s. 83-101, il., tab., bibliogr.

Współaut.: Alina Bajerska, Kalina Wyszyńska

82. Dose – response relationships for chromosome aberrations in peripheral blood lymphocytes after whole – and partial – body irradiations. 2. Decline of aberration – carrying cells in blood with timepost – exposure. *Mut. Res*. 1983 Vol. 110 nr 1 s. 103-110, il., tab., bibliogr.

Współaut.: Alina Bajerska, Kalina Wyszyńska

83. Interactions between chemicals and ionizing radiation. W: Health effects of combined exposure to chemicals in work and community environments: proceedings of a course Lodz, Poland, 18-22 October 1982. Copenhagen 1983 s. 347-355, tab., wykr., bibliogr.

European Cooperation on Environmental Health Aspects of the Control of Chemicals – Interium Document 11

84. Ochrona przed promieniowaniem jonizującym. W: Vademecum lekarza ogólnego / pod red. Włodzimierza Brühla, Ryszarda Brzozowskiego. Warszawa 1983 s. 880-889, tab.

Współaut.: Janusz Indulski, Jerzy Jankowski, …

85. Plasma clearance of ^{99}mTC – N/2, 4 – dimethylactanilido / iminodiacetate complex as a measure of parenchymal damage. *Nuklearmedizin* 1983 Bd 22 H. 3 s. 130-144, il., tab., bibliogr.

Współaut.: Michał Studniarek, Krzysztof Durski, …

86. Uptake of labelled tallysomycin by solid Ehrlich ascites tumors in mice. *Nuklearmedizin*. 1983 Vo. 22 nr 3. S. 159-161, il. tab., bibliogr.

Współaut.: M[aria] Rembelska, B[arbara] Koniarek

87. Wartość oceny barwnikowych guzów śródgałkowych i rozległości procesu nowotworowego przy użyciu bleomycyny znakowanej ^{51}Cr, ^{57}Co. *Klin. Ocz*. 1983 R. 85 z. 6 s. 245-247, il., bibliogr., Rez., Sum.

Współaut.: Zofia Krawczykowa, …, Tomasz Pertyński, Jadwiga Stępień, Krzysztof Durski, Marian Surma

1984

88. Możliwości rozpoznawania zarzucania treści dwunastniczej do żołądka na podstawie oznaczania stężeń bilirubiny, cholesterolu i czerwieni bengalskiej – ^{131}J w treści żołądkowej. *Pol. Prz. Radiol*. 1984 T. 48 nr 6 s. 373-380, tab., wykr., bibliogr., Rez., Sum.

Współaut.: Anzelmina Karwowska

89. Ochrona przed promieniowaniem jonizującym. *Zesz. Metod.-Org. IMP Łódź* 1984 nr 1/8/ s. 5-46, il., tab., wykr., bibliogr., Rez., Sum.

Współaut.: Tomisław Domański, Jerzy Jankowski

90. Uptake of main fractions of labelled bleomycin by solid Ehrlich ascites in tumours mice. *Nuklearmedizin* 1985 Vol. 24 nr 3 s. 127-129, il., tab., bibliogr.

Współaut.: M[aria] Rembelska, …, B[arbara] Koniarek, T[omasz] Krawczyk

1985

91. Interpretacja badań obrazowych – pożądana czy konieczna? *Pol. Prz. Radiol*. 1985 T. 49 nr 6 s. 365

Współaut.: …, Dariusz Brykalski

92. Metodologia oceny i wskaźniki ryzyka radiologicznego. *Pol. Prz. Radiol*. 1985 T. 49 nr 2 s. 74-79, tab., wykr., bibliogr.

93. Przybliżona ocena dawki życiowej osób zawodowo narażonych na promieniowanie rentgenowskie. *Pol. Prz. Radiol*. 1985 T. 49 nr 2 s. 85-92, tab., wykr., bibliogr., Rez.

Współaut.: J[erzy] Jankowski, P[aweł] Świderski, J[acek] Głombiński

1986

94. A screnning test for hepatic disorder. W: Nuclear medicine and related radionuclide applications in developing countries: proceedings of an international symposium on nuclear medicine and related medical applications of nuclear techniques in developing countries / International Atomic Energy Agency in cooperation with the World Health Organization. Vienna 1986 s. 271-280, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Michał Studniarek, …, Krzysztof Durski, Dariusz Brykalski

95. Comparison in rabbits of chole – scintigraphic properties of several ^{99m}Tc-IDA derivatives. *Nuklaermedizin* 1986 Vol. 25 nr 5 s. 188-193, il., tab., bibliogr., Zsfg

Współaut.: J[anusz] Kapuścińsdki, …, K[rzysztof] Durski, E[lżbieta] Mikiciuk-Olasik

96. Dose – response relationships for radiation – induced cancer. W: Genetic and somatic effects of ionizing radiation: 1986 report to the General Assembly, with annexes / United Nations Scientific Committee on the Effects of Atomic Radiation. New York 1986 s. 165-262, tab., wykr., bibliogr.

97. Czernobyl reactor accident: report of a consultation 6 May 1986 (provisional) /World Health Organization –regional Office for Europe-Copenhagen: WHO, 1986. – [3], 32, 3, 2 s., ryc., tab., wykr.

Współaut.: Dan Beninson, Luciano Carrino, Jean Chanteur, Harriet Dige-Petersen, Wolfgang Jacobi, Emil Kunz, …, Jean-Claude Nenot, Christer Persson, Laszlo B. Sztanyik, Anthony D. Wrixon, Victor V. Zonov

98. Summary report on the post – accident review meeting on the Chernobyl accident / report by the International Nuclear Safety Advisory Group; participants: A. Birkhofer, … [i in.], USSR Experts: V. F. Demin, … [i in.], IAEA Experts: …, [i in]. Vienna: International Atomic Energy Agency, 1986. – [10], 106 s. ryc., tab., wykr. – Safety Series Nr 75 – INSAG-1

1987

99. Definicja medycyny nuklearnej. W: Medycyna nuklearna w zarysie: praca zbiorowa /. pod. red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź 1987 s. 11-12

100. Izotopy promieniotwórcze. W: Medycyna nuklearna w zarysie: praca zbiorowa / pod red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź 1987 s. 13-18

101. Ochrona pacjentów przed promieniowaniem jonizującym. W: Medycyna nuklearna w zarysie: praca zbiorowa / pod red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź 1987 s. 166-169

102. Porównanie przydatności diagnostycznej kompleksów 99mTc HEPIDA i 99mTc-p-butylo-

IDA. *Pol. Prz. Radiol*. 1987 T. 51 nr 5 s. 245-249, il., tab., wykr., bibliogr., Rez., Sum.

Współaut.: Michał Studniarek, …, Janusz Kapuściński, Krzysztof Durski, Dariusz Brykalski

103. Radiation doses from 51Cr-bleomycin. *Nuklearmedizin* 1987 Vol. 26 nr … s. 97-104, tab., wykr., bibliogr., Zsfg

Współaut.: J[anusz] Białobrzeski, …, J[anusz] Greger, D[ariusz] Brykalski, Alina Zadrożna

104. Radiofarmaceutyki. W: Medycyna nuklearna w zarysie: praca zbiorowa / pod red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź 1987 s. 19-24, tab.

105. Skutki awarii w Czernobylu – raz jeszcze. *Pol. Prz. Radiol*. 1987 T. 51 nr 6 s. 285-289, tab., ryc., bibliogr., Sum., Rez.

Współaut.: …, Jerzy Jankowski

106. Teoretyczne podstawy i zakres diagnostycznych zastosowań związków znaczonych. W: Medycyna nuklearna w zarysie: praca zbiorowa / pod red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź 1987 s. 45-53, wykr.

107. Red.: Medycyna nuklearna w zarysie: skrypt dla studentów Wydziału Lekarskiego : praca zbiorowa / pod. red. … i Dariusza Brykalskiego. Łódź: AM, 1987, 169, [2] s. il., tab., wykr., bibliogr. [Wyd. Uczelni] T. 158

1988

108. Doświadczalne badanie toksyczności, mutagenności i gromadzenia ^{99m}Tc-tertbutyloizonitrylu (TBI) w mięśniu sercowym i innych narządach. *Probl. Med. Nukl.* 1988 T. 2 nr 1 s. 33-40, il., tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Anna Baran, …, Jacek Kuśmierek, Barbara Białobrzeska, Alina Bajerska, Kalina Wyszyńska, Andrzej Okruszek

109. Porównanie diagnostycznej przydatności ^{99}mTc-i ^{51}Cr-bleomycyny do scyntygrafii nowotworów płuc. *Probl. Med. Nukl*. 1988 T. 2 nr 2 s. 106-115, ryc., tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: …, Dariusz Brykalski, Dorota Jaśkiewicz, Janusz Kapuściński, Janusz Graczyk

110. Porównawcza, doświadczalna ocena przydatności kompleksu *99m*Tc PTP i koloidu siarczkowego do scyntygrafii wątroby. *Probl. Med. Nukl*. 1988 T. 2 nr 2 s. 122-126, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Janusz Kapuściński, …, Dariusz Brykalski, Michał Ogiński, Andrzej Okruszek

111. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m}Tc-HEPIDY w rozpoznawaniu i różnicowaniu przewlekłych chorób wątroby. Cz. 1. Wartość kliniczna testu. W: Materiały naukowe XI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Epidemiologów I Lekarzy Chorób Zakaźnych Puławy, 16-18 wrzesień 1988. Cz. 2. [Lublin 1988 s. 492-495, tab., bibliogr.]

Współaut.: Jan Kuydowicz, Michał Studniarek, Andrzej Wojciechowski, …

Tож: Cz. 2. Współzależność testu radioizotopowego z wybranymi rutynowymi badaniami laboratoryjnymi. Tamże s. 496-499., tab, bibliogr.

1989

112. Effects of vinyl chloride on liver function of exposed workers evaluated by measurements of plasma clearance of the ^{99m} Tc-N-2, 4-dimethylacetanilidoiminodiacetate complex. *J. Appl. Toxicol*. 1989 Vol. 9 nr 4 s. 213-218, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Michał Studniarek, Krzysztof Durski, …, Dariusz Brykalski, Anna Poznańska, Maria Głuszcz

113. Mortality risk coefficients for radiation – induced cancer at high doses and dose-rates, and extrapolation to the low dose domain. *Pol. J. Occup. Med*. 1989 Vol. 2 nr 2 s. 131-146, tab., wykr., bibliogr., streszcz.

114. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m}Tc-HEPIDY w rozpoznawaniu i różnicowaniu przewlekłych chorób miąższu wątroby. *Pol. Tyg. Lek.* 1989 T. 44 nr 15/16 s. 358-360., tab., bibliogr.

Współaut.: Jan Kuydowicz, Michał Studniarek, Andrzej Wojciechowski, …

1990

115. Latency – dose relationships and their relevance for the risk assessment. W: Risk estimates for radiation carcinogenesis: proceedings of the International Workshop September 28/29, 1989 in "berghof" Haus fűr Arbeitssicher heit Bad Műnstereifel [Köln 1990] s. 38-41, wykr., bibliogr.

116. Ochrona przed promieniowaniem jonizującym. W: Vademecum lekarza ogólnego / pod red. Włodzimierza Brühla i Ryszarda Brzozowskiego. Wyd. 5 zm. i uzup. Warszawa 1990 s, 817-825, tab.

Współaut.: Janusz Indulski, Jerzy Jankowski, …

117. Porównanie własnego kompleksu ^{99m}Tc-MIBI i preparatu cardiolite firmy Du Pont. *Probl. Med. Nukl.* 1990 T. 4 z. 1 s. 22-24 – II Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Poznań-Konin 23-27 wrzesień 1990

Współaut.: Anna Baran, Jacek Kuśmierek, …, B. Jeziorski, K. Wolocha, Andrzej Okruszek

118. Wartość scyntygrafii perfuzyjnej mięśnia sercowego przy użyciu ^{99m}Tc-MIBI w diagnostyce choroby wieńcowej. *Probl. Med. Nukl.* 1990 T. 4 z. 1 s. 64-65 - II Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Poznań-Konin 23-27 wrzesień 1990

Współaut.: Jacek Kuśmierek, Krzysztof Chiżyński, Ewa Trzos, …, Janusz Dąbrowski, Anna Baran

1991

119. ^{169}Yb-cisdwuchlorodwumetioninoplatyna : nowy radiofarmaceutyk onkofilny do detekcji guzów nowotworowych w klatce piersiowej. *Probl. Med. Nukl*. 1991 T. 5 nr 1 s. 24-32, tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: Dorota Jaśkiewicz, Dariusz Brykalski, …, Krystyna Samochodzka, Janusz Kapuściński, Jerzy Graczyk, Stanisław Fajndt

120. Lymphoma staging using 169Yb-cisdichlorodimethionin Platinum ($PtCl_2Melh_2$) as an oncophylic agent. *Eur. J. Nucl. Med*. 1991 Vol. 18 nr 8 s. 682 – European Association of Nuclear Medicine Congress September 1-5, 1991 Vienna, Austria

Współaut.: K[azimierz] Kukulski, …, D[ariusz] Brykalski

121. Metodyka radioizotopowych badań serca. W: Metody obrazowe w diagnostyce chorób układu krążenia. / pod red. Marii Krzemińskiej-Pakuły. Warszawa 1991 s. 277-302, ryc., wykr., bibliogr.

Współaut. : …, Anna Płachcińska

122. Najnowsze metody radioizotopowe i znaczniki stosowane w diagnostyce kardiologicznej. W: Metody obrazowe w diagnostyce chorób układu krążenia / pod red. Marii Krzemińskiej-Pakuły. Warszawa 1991 s. 330-335, ryc., wykr., bibliogr.

Współaut.: …Anna Płachcińska, Jacek Kuśmierek

123. Opracowanie sposobu otrzymywania kompleksu ^{99m}-MAG3 o dużej czystości radiochemicznej. *Probl. Med. Nukl*. 1991 T. 5 nr 1 s. 19-22, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Jolanta Wiewióra, Marian Surma, Janusz Kapuściński, …, Andrzej Okruszek

124. [Tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt] 1990 Recommendations of the International Commision on Radiological Protection / [współred. i współaut.] … – *Ann ICRP* 1991 Vol. 21 nr 1-3 s. I-VII, 1-201. ICRP publ. 60. Oxford: Pergamon Press, 1991

3. Biological aspects of radiological protection. J. Liniecki, chairman Committee 3

1992

125. Ocena przydatności kompleksu N, N-etylenodicysteiny -^{99m}Tc (EC-^{99m}Tc) do badań nerek. *Probl. Med. Nukl.* 1992 T. 6 nr 2 s. 121-130, ryc., wykr., bibliogr.

Współut.: Marian Surma, Jolanta Wiewióra, Janusz Kapuściński, …

126. Ocena przydatności kompleksu ^{99m}Tc-L, L-etylenodicysteiny w odniesieniu do OIH i ^{99m}Tc-MAG^3. *Probl. Med. Nukl*. 1992 T. 6 nr 1 s. 14 – III Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej w Cieszynie-Ustroniu 22-23.09.1992 r.

Współaut.: J[olanta] Wiewióra, M[arian] Surma, …, J[anusz] Kapuściński

127. Radiological protection in medicine – current and prospective work of the ICRP. An invited plenary lecture. W: 8th Congress of the International – Radiation Protection Association, Montreal 17-22.05.1992: proceedings of the Congress. Vol. 2. Montreal 1992 s. 1193-1199

128. Wartość diagnostyczna plenarnej scyntygrafii perfuzyjnej mięśnia sercowego przy użyciu własnego kompleksu radiotechnetu (^{99m}Tc) z metoksyizobutyloizonitrylem (MIBI). *Kard. Pol*. 1992 T. 36 nr 2 s. 81-86, ryc., tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: J[acek] Kuśmierek, E[wa] Trzos, K[rzysztof] Chiżyński, J. Dąbrowski, A[nna] Baran

129. WHO Commission on Health and Environment Report of the Panel on Energy. Contribution annex to the Report: Our Planet, Our Health / Nuclear fuel cycle and power generation. Geneva 1992 s. 87-102

130. Własna metoda ilościowa oceny perfuzji mięśnia sercowego przy użyciu 99mTc-MIBI w oparciu o scyntygramy plenarne. *Probl. Med. Nukl.* 1992 T. 6 nr 1 s. 1-2 – III Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej w Cieszynie-Ustroniu 22-23.09.1992 r.

Współaut.: A[nna] Płachcińska, J[acek] Kuśmierek, K[rzysztof] Chiżyński, E[wa] Trzos, …

131. Wstępne porównanie zastosowania preparatu ^{99m}Tc-Nanocoll oraz granulocytów znakowanych ^{99m}Tc-Hm PAO dla oceny szpiku kostnego w diagnostyce chłoniaków złośliwych. *Probl. Med. Nukl*. 1992 T. 6 nr 1 s. 31 - III Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej w Cieszynie-Ustroniu 22-23.09.1992 r.

Współaut.: K[azimierz] Kukulski, E[wa] Młodkowska, D[ariusz] Brykalski

1993

132. Charakteristic of Tc^{99m} ethylene-dicysteine (Tc^{99m}EC), a new radiopharmaceutical for renal studies. *Eur. J. Nucl. Med*. 1993 Vol. 20 nr 10 s. 831 – Abstracts of the European Association of Nuclear medicine Congress 10-14 October 1993 Lusanne, Switzerland

Współaut.: M[arian] Surma, J[olanta] Wiewióra, …, J[anusz] Kapuściński

133. Experimental toxic liver damage and hepatic plasma clearance of ^{99m}Tc-mebrofenin (iminodiacetate derivative). I. Early, acute CC14 – induced liver damage in rabbits. *Pol. J. Occup. Med.* 1993 Vol. 6 nr 2 s. 169-183, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Janusz Kapuściński, Jacek Kuroszczyk, …, Małgorzata Bieńkiewicz, Krzysztof Zieliński, Krystyna Tuszyner

134. Quantified evaluation of planar Tc^{99m} – mibi heart perfusion studies. *Eur. J. Nucl. Med.* 1993 Vol. 20 nr 10 s. 904 – Abstracts of the European Association of Nuclear Medicine Congress 10-14 October 1993 Lusanne, Switzerland

Współaut. : A[nna] Płachcińska, J[acek] Kuśmierek, A[nna] Kośmider, E[wa] Trzos, M[aciej] Kośmider, M[ałgorzata] Bieńkiewicz, …

135. Radiologisches Risiko in der Pädiatrie. *Strahlenschutz* 1993 Jg 1 H. 2 s. 6-24, tab., wykr., bibliogr.

136. Zbadanie stabilności kompleksów ^{99m}Tc-MBF i ^{99m}Tc-HEPIDA w mieszaninie z krwią ludzką. *Probl. Med. Nukl*. 1993 T. 7 s. 141-147, tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: B[arbara] Białobrzeska, Janusz Białobrzeski, …, Jolanta Wdowczyk

1994

137. Isotope-aided studies of the bio-availabiblity of iron and zinc from human diets consumed in Poland. W: Report on the Second Research Coordination Meeting Hyderabad, India 16-20 November 1992. NAHRES-20, IAEA, Vienna (1994) s. 71-83, tab., wykr., Sum.

Współaut.: Henryk Rafalski, Teresa Świtoniak, …, Janusz Białobrzeski

138. Kinetics of whole body and organ retention of the oncophilic radiopharmaceutical 169Yb-cisdichlordimethionine Platinum: effective dose for man. *Nukleonika* 1994 T. 39 nr 4 s. 3-19, tab., wykr., bibliogr., Rez., Sum.

Współaut.: M[ałgorzata] Bieńkiewicz, …, J[Anusz] Białobrzeski, J[Anusz] Kapuściński

139. Kinetyka ogólnoustrojowa i narządowa onkofilnego radiofarmaceutyku ^{169}Yb-$PtCl_2Meth_2$ oraz efektywna dawka dla człowieka. *Probl. Med. Nukl*. 1994 T. 8 nr 15 s. 48. – IV Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej i Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Kraków, 26-29 maja 1994 r.

Współaut.: M[ałgorzata] Bieńkiewicz, …, J[anusz] Białobrzeski, J[anusz] Kapuściński

140. Usefulness of 99mTc-N, N -ethylene - 1 – dicysteine complex for dynamic kidney investigations. *Nucl. Med. Commun*. 1994 Vol. 15 s. 628-635, tab., wykr., bibliogr., Sum

Współaut.: M[arian] Surma, J[olanta] Wiewióra, …

1995

141. The comparative kinetics of whole body and organ retention of an oncophilic radiopharmaceutical 169Yb-cis-dichlorodimethionine platinum and 169Yb-Cl3. *Nukleonika* 1995 T. 40 nr 1 s. 87-92, wykr., bibliogr., Rez., Streszcz.

Współaut.: M[ałgorzata] Bieńkiewicz, …, J[anusz] Białobrzeski, J[anusz] Kapuściński

142. Diagnostic value of 169Yb-cis-dichlorodimethionine platinum scintigraphy in patients with malignant lymphomas. *Nucl. Med. Commun*. 1995 Vol. 16 s. 747-755, tab., wykr., bibliogr. , Sum.

Współaut: M[arian] Kukulski,…, D[ariusz] Brykalski, O[lga] Zadrożna, J[anusz] Kapuściński

143. Experimental toxic liver damage and hepatic plasma clearance of ^{99m}Tc-mebrofenin (iminodiacetate derivative). III. Chronic CCl4-induced liver damage with eventual cirrhosis in rabbits. *Int. J. Occup. Med. Environ. Health* 1995 Vol. 8 nr 3, s. 255-265, tab., bibliogr., Sum.

Współaut.: Janusz Kapuściński, Jacek Kuroszczyk, …, Małgorzata Bieńkiewicz, Krystyna Tuszyner

144. Przekł.: Streszczenie współczesnych zasad ICRP dotyczących ochrony radiologicznej pacjenta w medycynie nuklearnej. Raport Komitetu nr 3 Międzynarodowej Komisji Ochrony Radiologicznej. London 1995. *Probl. Med. Nukl*. 1995 T. 9 (17/18) s. 69-96, tab.

145. Quantitative assessment of technetium-99m methoxyisobutylisonitrile planar perfusion heart studies : application of multivariate analysis to patient classification. *Eur. J. Nucl. Med.* 1995 Vol. 22 nr 3 s. 193-200, tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: Anna Płachcińska, Jacek Kuśmierek, Maciej Kośmider, Małgorzata Bieńkiewicz, …

146. Research in nuclear medicine at the Medical University of Lodz (oncology, nephrology, cardiology and hepatology) in the years 1978-1994. *Ann. AM Lodz*. 1995 vol. 36 nr 2 s 113-117, bibliogr.

Współaut.: …, Dariusz Brykalski, Janusz Białobrzeski, M[ałgorzata] Bieńkiewicz, K. Durski, D[orota] Jaśkiewicz, J[anusz] Kapuściński, K[azimierz] Kukulski, J[acek] Kuśmierek, E[wa] Młodkowska, J[olanta] Molenda, M. Ogiński, A[nna] Płachcińska, T[omasz] Pertyński, M. Rembelska, M[ichał] Studniarek, M[arian] Surma

147. Rozwój badań naukowych i współpracy z zagranicą w Akademii Medycznej w Łodzi. *Ann. AM Lodz*. 1995 supl. 31 s. 45-62, tab.

Materiały Jubileuszowej Sesji Naukowo-Historycznej 50 lat Łódzkich Wydziałów Medycznych 1945-1995

1996

148. Assesment of usability of the ^{99}m TC-Hepida plasma clearence (HEPIDA) evaluation for monitoring of acute viral hepatitis type B (AVHB). *Falk Symposium* 1996 nr 92 s. 6

149. New Trends in Hepatology St. Petersburg / Russia June 21-22, 1996 : abstracts

Współaut.: J[olanta] Białkowska-[Warzecha], J[an] Kuydowicz, M[aciej] Jabłkowski, J[anusz] Białobrzeski, …

150. Assessment of usability of ^{99}Tcm -HEPIDA plasma clearance test evaluation for monitoring of chronic active hepatitis (CAH). W: Aktualnyje voprosy gepatologii 1-2 oktjabrja, 1996 Grodno, Belarus' : tezisy dokladov. Grodno, 1996 s. 144

Współaut.: J[olanta] Białkowska-[Warzecha], M[aciej] Jabłkowski, J[anusz] Białobrzeski, J[an] Kuydowicz, …

151. Dawki pochłonięte, dawka efektywna oraz ryzyko radiologiczne dla badań scyntygraficznych z użyciem kompleksów : Tc-^{99m}-IgG oraz Tc-^{99m}-ECD. *Probl. Med. Nukl.* 1996 T. 10 s. 92

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: M[ałgorzata] Bieńkiewicz, J[anusz] Białobrzeski, …, D[ariusz] Brykalski, J[anusz] Kapuściński

152. Ocena przydatności ilościowej planarnej scyntygrafii perfuzyjnej mięśnia sercowego przy użyciu Tc-^{99m}-MIBI dla rozpoznawania choroby wieńcowej (ch.w.) *Probl. Med. Nukl.* 1996 T. 10 s. 45

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: Jacek Kuśmierek, Anna Płachcińska, Anna Kośmider, Renata Jencek, Ewa Trzos, Maciej Kośmider, …

153. Opracowanie sposobu przygotowywania suchych zestawów do znakowania ECD technetem-^{99m}. *Probl. Med. Nukl*. 1996 T. 10 s. 123

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: J[olanta] Wiewióra, J[anusz] Kapuściński, A[nna] Baran, J[anusz] Białobrzeski, D[ariusz] Brykalski,…, M[ałgorzata] Bieńkiewicz

154. Porównanie przydatności Tc-99m-IgG oraz Tc-99m-GSH do wykrywania zmian zapalnych u zwierząt doświadczalnych. *Probl. Med. Nukl.* 1996 T. 10 s. 91

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: B[arbara] Białobrzeska, J[anusz] Białobrzeski, J[anusz] Kapuściński, D[ariusz] Brykalski, …, M[ałgorzata] Bieńkiewicz

155. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z 99m TC-Hepidy w monitorowaniu przebiegu ostrego wirusowego zapalenia wątroby typu B. W: Materiały I Konferencji Naukowo--Szkoleniowej Polskiego Towarzystwa Hepatologicznego Postępy w diagnostyce chorób wątroby. Szczecin, 30 maja 1996. Szczecin 1996 s. 19-20, tab.

Współaut.: Jolanta Białkowska-[Warzecha], Jan Kuydowicz, Maciej Jabłkowski, Janusz Białobrzeski, …

155. Standaryzacja obrazów scyntygraficznych z użyciem Tc-^{99m}-MIBI w raku sutka do oceny jakościowej w oparciu o weryfikację patomorfologiczną. *Probl. Med. Nukl.* 1996 T. 10 s. 67

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: Ewa Młodkowska, Ilona Głuszczak-Szucs, …

156. Tc-^{99m}-ECD and Tc-^{99m}-HMPAO in healthy volunteers for SPECT brain imaging. W: X World Congress of Psychiatry Madrid August 23-28, 1996 : abstracts. Vol. 2. Madrid, 1996 s. 125-126, bibliogr.

Współaut.: Jan Wojciech Bieńkiewicz, Dorota Jaśkiewicz, Janusz Kapuściński,…, Konrad Napieralski

157. Tc-$_{99m}$-IgG – zastosowanie radiofarmaceutyku do lokalizacji zmian zapalnych. *Probl. Med. Nukl*. 1996 T. 10 s. 113

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: J[acek] Makarewicz, E[wa] Młodkowska, B[arbara] Białobrzeska, D[ariusz] Brykalski, …

158. Wstępna ocena przydatności Tc-^{99m}-ECD (99m Tc-L,L,-ethylene dicysteine diethyl ester) w badaniu przepływu mózgowego (rCBF) metodą Komputerowej Tomografii Emisyjnej Pojedyńczego Fotonu (SPECT). *Probl. Med. Nukl*. 1996 T. 10 s. 56

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: J[an] W[ojciech] Bieńkiewicz, D[orota] Jaśkiewicz, J[anusz] Kapuściński, …, K[onrad] Napieralski

159. Wybrane aspekty półilościowej oceny stopnia wychwytu Tc-^{99m}-MIBI w guzach sutka. *Probl. Med. Nukl*. 1996 T. 10 s. 85

V Zjazd Naukowy PTMN Gdańsk, 29-31 maja 1996 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: Ewa Młodkowska, Ilona Głuszczak-Szucs, …

1997

160. Diagnosis of coronary artery disease as based upon optimised qualitative-quantitative evaluation of planar heart perfusion Tc-99m-MIBI scintigraphy. W: Seminaire Lyon Lodz du 11 mai au 17 mai 1997 : presentations scientifiques. Lyon, 1997

Współaut.: J[acek] Kuśmierek, A[nna] Płachcińska, …, M[ałgorzata] Bieńkiewicz, M[aciej] Kośmider, A[nna] Kośmider, R[enata] Jencek.

161. Diagnostyczne i lecznicze możliwości współczesnej medycyny nuklearnej. *Probl. Med. Nukl*. 1997 T. 11 s. 3-8

162. Further development and verification of the method for quantitative evaluation of planar Tc-^{99m}-MIBI myocardial perfusion scintigraphy. W: Seminaire Lyon Lodz du 11 mai au 17 mai 1997 : presentations scientifiques. Lyon, 1997

Współaut.: A[nna] Płachcińska, J[acek] Kuśmierek, …, M[ałgorzata] Bieńkiewicz, M[aciej] Kośmider, A[nna] Kośmider, R[enata] Jencek

163. Ocena przydatności oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m} Tc-Hepidy do monitorowania leczenia przewlekłego aktywnego zapalenia wątroby. W: XIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych Gdańsk, 19-21 września 1997 : materiały naukowe. Gdańsk 1997 s. 211-213, tab., bibliogr.

Współaut.: Jolanta Białkowska, Maciej Jabłkowski, Janusz Białobrzeski, Jan Kuydowicz, …

164. Ocena ryzyka dla zdrowia wynikającego z ekspozycji na radon i jego pochodne – wyniki badań epidemiologicznych. W: XVII Szkoła Jesienna Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych im. Marii Skłodowskiej-Curie zorganizowana

w setną rocznicę odkrycia polonu i radu Zakopane 22-26 września 1997 r. : materiały konferencyjne. Kraków, 1997 s. 116-122, bibliogr.

165. Organ absorbed doses, effective dose and radiological risk related to application of ^{99m}Tc-JgG and ^{99m}Tc-ECD complexes. *Nukleonika* 1997 vol. 42 no 3 s. 641-654, tab., wykr., bibliogr. 13 poz., Rez., Streszcz., Sum.

Współaut.: Małgorzata Bieńkiewicz, …, Janusz Białobrzeski, Janusz Kapuściński

166. TC-Hepida plasma clearance test in the prognostic evaluation of acute viral hepatitis type B (AVHB) and chronic active hepatitis (CAH). *Gastroenterol. Clin. Biol.* 1997 vol. 21 nr 10 bis, poz. 37

V International Conference Current Trends in Chronically Evolving Viral Hepatitis Lyon, France, Oct. 10-11, 1997 : abstracts book

Współaut.: J[olanta] Białkowska, …, M[aciej] Jabłkowski, J[anusz] Białobrzeski, J[an] Kuydowicz.

167. The usefulness of ^{99m}TC-HEPIDA plasma clearance test for monitoring of acute viral hepatitis type B (AVHB) and chronic active hepatitis (CAH). *J. Hepatol*. 1997 Vol. 26 suppl. nr 1 s. 270

32nd Annual Meeting of the European Association for the Study of the Liver 9-12 April, London, UK : abstracts

Współaut.: J[olanta] Białkowska, M[aciej] Jabłkowski, J[anusz] Białobrzeski, J[an] Kuydowicz, …

1998

168. Farmakokinetyczne właściwości etylenodicysteiny -^{99m}Tc (^{99m}Tc-EC). *Probl. Med. Nukl*. 1998 T. 12 nr 23 s. 62

VI Zjazd Naukowy PTMN Łódź, 23-25 września 1998 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: Marian J. Surma, Jolanta Wiewióra, …, Agnieszka Szadkowska

169. Medycyna nuklearna w diagnostyce onkologicznej. *Nowa Med*. 1998 R. 5 nr 18-19 s. 9-15, bibliogr., Sum.

170. Pharmacokinetics of ^{99m}Tc-ethylenedicysteine (^{99Tcm}-EC). *Nucl. Med. Commun*. 1998 Vol. 19 nr 5 s. 514

10th International Symposium on Radionuclides in Nephrology Kopenhaga, Denmark May 14-16 1998 : abstracts.

Współaut.: M[arian] J[ózef] Surma, J[olanta] Wiewióra, …

171. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m}TC-Hepidy (WKOH) do monitorowania leczenia ostrego wirusowego zapalenia wątroby typu B (OWZWB) i przewlekłego zapalenia wątroby (PZW). *Probl. Med. Nukl.* 1998 T. 12 s. 34

VI Zjazd Naukowy PTMN Łódź, 23-25 września 1998 r. : streszczenia referatów zjazdowych

Współaut.: Jolanta Białkowska-Warzecha, …, Jan Kuydowicz, Maciej Jabłkowski, Janusz Białobrzeski

172. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m}Tc-HEPIDY do monitorowania przebiegu ostrego wirusowego zapalenia wątroby tybu B. *Hepatol. Pol.* 1998 T. 5 nr s. 65-70, tab., wykr., bibliogr., Streszcz., Sum.

Współaut.: Jolanta Białkowska-Warzecha, …, Jan Kuydowicz, Maciej Jabłkowski, Janusz Białobrzeski

1999

173. Awaria czarnobylska : skutki zdrowotne w Polsce. *Raport PTN* 1999 nr 4 s. 11-36, tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: Dariusz Grabowski, Edward T. Józefowicz, …

174. Pharmacokinetic characteristics of ^{99m}Tc-Ethylene-l-dicysteine (^{99m}Tc-EC). *Nucl. Med. Rev.* 1999 vol. 2 nr 1 s. 20-27, tab., wykr., bibliogr., Sum.

Współaut.: Marian J[ózef] Surma, Jolanta Wiewióra, Agnieszka Szadkowska, …

175. Przydatność oznaczania wątrobowego klirensu osocza z ^{99m}Tc-HEPIDY do monitorowania leczenia przewlekłego zapalenia wątroby. *Hepatol. Pol.* 1999 T. 6 nr 1 s. 23-28, tab., bibliogr., Streszcz., Sum.

2000

176. Ocena przydatności badania scyntygraficznego (SPECT) przy użyciu 99mTc-MIBI dla oceny stopnia zaawansowania raka płuca – doniesienie wstępne. *Probl. Med. Nukl*. 2000 T. 14 s. 72

VII Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Gdańsk, 24-26 maja 2000 r.

Współaut.: Magdalena Górska-Chrząstek, Józef Kozak, Jacek Kuśmierek, Małgorzata Bieńkiewicz, …

177. Wstępna ocena przydatności równoczesnego oznaczania klirensu osoczowego i nerkowego ^{99m}Tc HEPIDA u pacjentów z przewlekłymi chorobami wątroby. *Probl. Med. Nukl*. 2000 T. 14 s. 81

VII Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Gdańsk, 24-26 maja 2000 r.

Współaut.: Izabela Frieske, Marian J[ózef] Surma, Jolanta Białkowska, Jan Kuydowicz, …

2001

178. 99mTc-HEPIDA plasma clearance as a diagnostic tool. Total plasma v. specific hepatic clearance. *Nucl. Med. Rev*. 2001 vol. 4 nr 1 s. 35-38, wykr., bibliogr.

Współaut.: Izabela Frieske, Jolanta Białkowska-Warzecha, ……, Jan Kuydowicz, Jacek Kuśmierek, Marian J[ózef] Surma

179. Działanie promieniowania jonizującego na organizm człowieka. W: Człowiek i promieniowanie jonizujące: praca zbiorowa / pod red. Andrzeja Z. Hrynkiewicza. Warszawa 2001 s. 143-172, tab., wykr., bibliogr.

180. Porównawcza ocena klinicznej przydatności metody oznaczania całkowitego osoczowego klirensu ^{99m}Tc-HEPIDA (KLC) i jego składowej wątrobowej (KLW) – doniesienie wstępne. W: Postępy Medycyny Nuklearnej i Ochrony Radiologicznej: VII Otwarta Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Medycyny Nuklearnej i Ochrony Radiologicznej Wojskowej Służby Zdrowia Borowice k/Karpacza 20-22.09.2001 r.: streszczenia referatów, Wrocław 2001 s. 23

181. Radiation protection of patients in biomedical research. W: Radiological protection of patients in diagnostic and international radiology, nuclear medicine and radiotherapy: proceedings of an International Conference held in Malaga, Spain, 26-30 March 2001. Vienna 2001 s. 333-344, tab., bibliogr.

182. The effects of low and very low doses of ionizing radiation on human health. *Int. J. Occup. Med. Environ. Health* 2001 vol. 14 nr 4 s. 403-405

Proceedings of the Fist International Symposium held at the University of Versailles, Yvelines, France, 17-18 June 1999

Współaut.: Jerzy Jankowski, …

183. Zasady systemu ochrony radiologicznej. W: Człowiek i promieniowanie jonizujące : praca zbiorowa / pod red. Andrzeja Z. Hrynkiewicza. Warszawa 2001 s. 173-193, tab., wykr., bibliogr.

2002

184. Comparative assessment of clinical usefulness of total plasma and specific hepatic clearance of ^{99m}Tc-HEPIDA. *Nucl. Med. Rev*. 2002 vol. 5 nr 1 s. 80

Współaut.: I[zabela] Frieske, J[olanta] Białkowska, J[acek] Kuśmierek, …, J[an] Kuydowicz, M[arian] J[ózef] Surma.

185. Red.: Medycyna nuklearna – zapewnienie i kontrola jakości aparatury i radiofarmaceutyków. Probl. Med. Nukl. 2002 T. 16 supl. 125 s., ryc., tab., wykr

2003

186. ^{99m}Tc-HEPIDA hepatic clearance as a diagnostic tool : usefulness of plasma and hepatic clearance for assessment of hepatic parenchyma performance. *Nucl. Med. Rev*. 2003 Vol. 6 nr 1 s. 23-28, tab., wykr., bibliogr.

Współaut.: Izabela Frieske, Marian J[ózef] Surma, Małgorzata Bieńkiewicz, Jolanta Białkowska-Warzecha, ……, Jan Kuydowicz, Jacek Kuśmierek

187. Comparative usefulness of ^{99m}Tc-HEPIDA hepatic and plasma clearance for assessment of liver parenchyma performance. *Eur. J. Nucl. Med. Mol. Imag*. 2003 Vol. 30 suppl. 2 s. 360

Congress European Association Nuclear Medicine August 2003, Amsterdam

Współaut.: I[zabela] Frieske, M[arian] J[ózef] Surma, J[olanta] Białkowska-Warzecha, … , J[an] Kuydowicz, J[acek] Kuśmierek

2004

188. Sentinel node biopsy in patients with breast cancer - evaluation of exposure to radiation of medical staff. W: 4th Biennial International Sentinel Node Congress December 3-6, Los Angeles, California: abstract book. Los Angeles, 2004 s. p.28

Współaut.: D[ariusz] Nejc, M[ałgorzata] Wrzesień, J[urek] Olszewski, P[iotr] Pluta, J[anusz] Piekarski, J[acek] Kuśmierek, …, A[rkadiusz] Jeziorski

189. Sentinel node biopsy in patients with skin melanoma – evaluation of exposure to radiation of medical staff. W: 4th Biennial International Sentinel Node Congress December 3-6, Los Angeles, California : abstract book. Los Angeles, 2004 s. p.42

Współaut.: D[ariusz] Nejc, M[ałgorzata] Wrzesień, J[urek] Olszewski, P[iotr] Pluta, J[anusz] Piekarski, J[acek] Kuśmierek, …, A[rkadiusz] Jeziorski

190. Specific hepatic clearance of ^{99m}Tc-HEPIDA – a range of values essential for clinical evaluation of degree of liver damage. *Nucl. Med. Rev*. 2004 Vol. 7 nr 1 s. 100

IX Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Bydgoszcz, 26-28 maja 2004

Współaut.: I[zabela] Frieske, J[acek] Kuśmierek, J[olanta] Białkowska-Warzecha, …, J[an] Kuydowicz, M[arian] J[ózef] Surma

2005

191. Biopsja węzła wartowniczego u chorych na raka piersi przyotoczkową techniką izotopowe--barwnikową – ocena bezpieczeństwa radiacyjnego zespołu medycznego. *Nowotwory* 2005 Vol. 55 supl. 2 s. 63

IV Ogólnopolska Konferencja „Diagnostyka i leczenie raka piersi" Warszawa – Falenty, 14-15 kwietnia 2005

Współaut.: D[ariusz] Nejc, M[ałgorzata] Wrzesień, J[anusz] Piekarski, J[urek] Olszewski, P[iotr] Pluta, J[acek] Kuśmierek, …, A[rkadiusz] Jeziorski

2008

192. Ocena wychwytu radiofarmaceutyku 131I-IMBA w doświadczalnych guzach czerniaka u myszy. *Probl. Med. Nukl*. 2008 T. 23 nr 45 s. 72-73

XI Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Gliwice 04-06 września 2008

Współaut.: J[anusz] Kapuściński, E[lżbieta] Mikiciuk--Olasik, …, M[ichał] Janczak, J[acek] Kuśmierek

193. Projekt polskich kryteriów akredytacyjnych w dziedzinie medycyny nuklearnej. *Probl. Med. Nukl.* 2008 T. 23 nr 45 s. 17-27

XI Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej Gliwice 04-06 września 2008

Współaut.:…, J[acek] Kuśmierek, L[eszek] Królicki, A[nna] Płachcińska, A[nna] Teresińska, M[ałgorzata] Bieńkiewicz, J[anusz] Kapuściński

Patenty

1. Sposób otrzymywania N-(2-dietyloamino-etylo)-3-jodo-4-metoksybenzamidu znakowanego promieniotwórczym jodem, Patent Polska PL 207965 Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Polska

Nr i data zgłoszenia: Polska: data 12.12.2006, numer zgłoszenia: 381278, 2011.02.28

Współaut.: Janusz Kapuściński, Elżbieta Mikiciuk-Olasik, Jacek Kuśmierek, …

2. Patent. Polska nr 16969O Suchy zestaw do znakowania N,N'-etyleno-1-dicysteiny technetem-99m oraz sposób otrzymywania suchego zestawu do znakowania N,N'-etyleno-1-dicysteiny technetem-^{99m}

Źródło: Int.Cl6 A61K 51/O8. 1996 Akademia Medyczna w Łodzi 23 IX 1996

Współaut.: Jolanta Wiewióra, Janusz Kapuściński, …

Promotor rozpraw doktorskich

1. Bajerska Alina Maria: Porównanie częstości aberracji chromosomowych wywoływanych w limfocytach krwi króliczej przez napromienianie in vitro i in vivo. Łódź 1974

2. Wyszyńska Kalina: Częstość aberracji chromosomowych indukowanych stałą dawką promieniowania gamma w limfocytach ludzkich, króliczych i świńskich w funkcji czasu dojścia komórek do pierwszego podziału mitotycznego. Łódź 1980

3. Rembelska Maria Jolanta: Gromadzenie 51Cr-bleomycyny w narządach i nowotworach myszy. Łódź 1981

4. Sobolewska-Karwowska Anzelmina: Możliwość oceny zarzucania treści dwunastniczej do

żołądka na podstawie oznaczania stężeń bilirubiny, cholesterolu i czerwieni bengalskiej -^{131}J w soku żołądkowym. Łódź 1983

5. Studniarek Michał: Klirens osoczowy kwasu $N_{92,4}$-dwumetylo acetanilidiominodwuoctowego (HEPIDA) jako miernik uszkodzenia miąższu wątroby. Łódź 1983

6. Kuśmierek Jacek: Przydatność spoczynkowej angiokardiografii radioizotopowej techniką bramkową dla oceny kurczliwości lewej komory serca w chorobie wieńcowej. Łódź 1985

Współaut.: …, Anna Płachcińska

7. Młodkowska Ewa: Zastosowanie ^{99}TC^{M}-metylenodwufosfonianu do badania czynności nerek i rozpoznawania uropatii i nefropatii zaporowej u chorych z nowotworami układu moczowo-płciowego. Łódź 1985

8. Płachcińska Anna: Przydatność spoczynkowej angiokardiografii radioizotopowej techniką bramkową dla oceny kurczliwości lewej komory serca w chorobie wieńcowej. Łódź 1985

Współaut.: Jacek Kuśmierek, …

9. Białobrzeski Janusz: Oszacowanie dawek zaabsorbowanych przez wybrane narządy oraz całe ciało u ludzi po podaniu bleomycyny znakowanej 51Cr : praca na stopień doktora nauk przyrodniczych. Łódź 1987

10. Teresińska Anna: Ilościowa ocena perfuzji mięśnia sercowego techniką SPECT z wykorzystaniem preparatu Tc-^{99m}-MIBI i jej wdrożenie do diagnostyki kardiologicznej. Łódź 1993

11. Bieńkiewicz Małgorzata: Kinetyka ogólnoustrojowai narządowa onkofilnego radiofarmaceutyku 169 Yb-cis-dwuchlorodwumetioninoplatyny; efektywna dawka dla człowieka. Łódź 1995

12. Kapuściński Janusz: Wpływ doświadczalnego uszkodzenia miąższu wątroby czterochlorkiem węgla na transport wątrobowy i wartość klirensu osocza z ^{99m}Tc-mebrofeniny. Łódź 1996

13. Młodkowski Jan: Ocena przydatności scyntygrafii klatki piersiowej przy użyciu ^{99M}TC-MIBI w określeniu rozległości procesu nowotworowego w raku sutka. Łódź 2000

Bibliografia publikacji pracowników Akademii Medycznej w Łodzi za lata 1945 [-2002]. (Oprac. Andrzej Kempa, Jadwiga Piotrowska, Ryszard Żmuda). Łódź 1962-[2003]; Skład osobowy i spis wykładów Akademii Medycznej w Łodzi 1972/1973-[2002]; Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny. Red. nauk. Janusz Kapuścik, Marek Halawa. T. 1. Warszawa [1998] s. 665-666, portr.; Who is who w Polsce. Zug 2002 s. 1109-1110; Złota księga polskiej medycyny. [Red. Krzysztof Pikoń]. Gliwice 2002 s. 188-189; Andrzej Kurnatowski: Profesorowie i docenci Akademii Medycznej w Łodzi 1965-1994. Łódź 2004 s. 308-309, portr.; Jerzy Jankowski: 50 lat działalności zawodowej prof. dr hab. med. Juliana Linieckiego. Med. Pracy 2005 nr 6 s. 515-518, il.; Dariusz Brykalski, Jerzy Jakubowski, Jacek Kuśmierek: 50 lat działalności zawodowej prof. dr hab. med. Juliana Linieckiego. Kronikarz 2005/2006 R. 4 nr 2 s. 274-284, il., portr.; Złota księga nauki polskiej. Naukowcy zjednoczonej Europy. (Red. Krzysztof Pikoń). Gliwice 2006 s. 448; Doktoraty i habilitacje w latach 1945-[2010] na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego, Akademii Medycznej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Zainicjowała i oprac. Teresa Pajszczyk-Kieszkiewicz. [T. 1-3]. Łódź 2011, 2012// Ośrodek Przetwarzania Informacji. Ludzie nauki. Prof. Julian Liniecki; Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – Julian Liniecki: Autoreferat, mps 1 III 1985. – 6 s.; akta osobowe.

Anna Strumiłło, Ryszard Żmuda

RECENZJA



Prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk
Kraków – UJ

FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH
2017 R. 10 NR 1 (19)

Układ treści pisma jest interesujący i odzwierciedlający tendencje w obecnym rozwoju bibliotekarstwa. Oczywiście największy nacisk jest położony na zagadnienia związane z jednostkami służby medycznej.

Prezentowany zbiór tekstów uwzględnia 100-lecie powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i znalazły się w nim teksty dotyczące działalności tej bibliotekarskiej organizacji. Z uwagi na różnorodność artykułów do każdego z nich ustosunkuję się oddzielnie. Zamieszczam uwagi redakcyjne i tekstowe, większość zaznaczonych na marginesach potknięć typu literówek w tekście pomijam.

E. Stefańczyk – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich… – powinno być Sejm przyjął ustawę (s. 14), należy dodać od października 2017 r. przewodniczącą jest Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (s. 20).

B. Howorka – Sto lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich… – cenny artykuł będący zachętą do historyków bibliotekarstwa do przyszłego syntetycznego opracowania o kondycji bibliotekarzy w Polsce. Podniósł ważny temat związany z prawnymi uregulowaniami w ostatnich latach, które są niekorzystne dla sytuacji zawodowej bibliotekarzy.

M. Kwiatkowska – Współpraca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z międzynarodowym ruchem bibliotekarskim… – cenny przyczynek do dziejów i działalności SBP. W końcowym fragmencie (s. 59) należałoby podkreślić znaczenie starań Biblioteki Narodowej i jej dyrektora T. Makowskiego w doprowadzeniu do wybrania Polski na miejscu kongresu i jego organizacji w 2017 r.

A. Lichawska – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (1917-2017) – w tytule należałoby dodać „w Łodzi”, w artykule na s. 65 należałoby uwypuklić, że scalanie

ziem polskich i organizacji wszelkich w tym ZBP, odbywało się w pierwszym roku odzyskania niepodległości i wiązało się z wieloma problemami, prawnymi, materialnymi i logistycznymi.

B. Kołodziej, A. Muc – I Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich… – wykaz skrótów nie może być aneksem. Przy pierwszym użytym skrócie nazw należałoby w przypisie odesłać do Wykazu skrótów. Należy uporządkować przypisy. Autorki używają partykuły „czy" zamiast „i" jako spójnika.

M. Butkiewicz – Sentymentalna wyprawa lubelskich bibliotekarzy na Białorusi – autor używa partykuły „czy" zamiast „i" jako spójnika (s. 97, 98). Skaryna jest krakowskim studentem, a drukarzem w Pradze i Wilnie.

S. Kurek-Kokocińska – Kształcenie bibliotekarzy w Łodzi w stopniu nie akademickim… – należy uporządkować zapisy w przypisach. Forma artykułu przypomina jakoby to był referat i należy niektóre fragmenty stylistycznie poprawić, m.in. na s. 103, 104, 108. Drobne usterki zaznaczyłem na marginesach. Na s. 108 może należałoby dodać przy L. Żulińskim: publicysta i krytyk literacki. S. 114 – szefowa nie jest stanowiskiem.

M. Kubiak, T. Krzyżaniak – Potrzeby studentów kontra napięty program nauczania czyli po co komu naukowa informacja medyczna? – poza drobiazgami redakcyjnymi zaznaczonymi na marginesach nie mam uwag.

J. Tomaszewska, Z. Hazubska – Poszukiwanie nauki w sieci – doświadczenia i praktyki doktorantów w Polsce – na s. 133 poprawić stylistycznie, na s. 136 w zaznaczonych fragmencie teza dyskusyjna i nie poparta wynikami badań – dla mnie bardzo dyskusyjna i z moich doświadczeń ze studentami i doktorantami jest odwrotnie.

E. Rudnicka – Kariera Bibliotekarza – mit czy rzeczywistość – poza drobnymi usterkami redakcyjnymi do tekstu nie mam uwag.

E. Rogowska, D. Budek – nie mam uwag poza rozwiązaniem skrótu: PUM.

K. Bikowska – tylko redakcyjne uwagi zaznaczone na marginesie.

E. Dobrogowska-Schlebusch – zasadnicza uwaga to zbyt długie cytaty pozbawione zasad sztuki edytorskiej powodują, że nie wiemy czy są błędy w przytoczonych cytatach czy autorka błędnie oddała tekst – należałoby zaznaczyć te fragmenty niepoprawnych wypowiedzi pod względem gramatycznym i stylistycznym zaznaczyć: [!] – wypowiedzi należałoby skrócić tam gdzie to możliwe beż uszczerbku dla wywodów.

W. Giermaziak, B. Chlewicka – Biblioteki medyczne w Częstochowie – w artykule brak mi choćby niewielkiego biogramu Władysława Biegańskiego. Można oczywiście sprawdzić kto to był ale krótki biogram i odsyłacze bibliograficzne do jego życiorysu wydają się bardzo tu niezwykle przydatne. Poza tym bez uwag.

A. Grygorowicz, E. Kraszewska – Biblioteka Główna GUMED w nowej odsłonie… – uważam, że należy w tytule podać pełną nazwę a nie skrót „GUMED". Na marginesach zaznaczyłem drobiazgi korektorskie.

E. Nowak – Kim jesteśmy? Pola działalności Biblioteki SUM – podobnie jak wyżej należałoby rozwiązać skrót nazwy. Poza tym bez uwag.

A. Bandrowska – Zastosowanie epoksykonazolu do dezynfekcji wybranego obiektu XVI-wiecznego…. – w streszczeniu 24 stopnie C w tekście 26. Do A. Jungi należałoby dodać odsyłacz bibliograficzny. Na s. 243 autorka pisze o wytypowaniu „zbioru" ale chodzi o jeden druk. Z opisu jasno nie wynika, w której bibliotece przechowywany jest druk A. Jungi – brak sygnatury. Na s. 244 powtórzenie.

T. Garwoliński – Druki medyczne z XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium… – początek streszczenia należałoby przeredagować – sformułowanie jest dwuznaczne (s. 252). Należałoby sprawdzić czy w tym druku była karta tytułowa czy tylko pierwsza karta w składce, a tytuł w kolofonie. Rysunek palca wskazującego to „maniculae" i na zmianę można używać w artykule. S. 264 niezbyt fortunne sformułowanie dotyczące Greka i kultury bizantyjskiej. Należałoby ujednolicić zapis nazw geograficznych Bruksela po polsku i Louvain po francusku. Przypisy biograficzne można bez szkody dla tekstu skrócić podając referencje bibliograficzne. S. 281 Urban Wacław nie Władysław. Artykuł bardzo cenny. Do przyp. 1 ewentualnie: M. Juda, E. Teodorowicz-Hellman przy współpracy R. Lundgren, *Polonika w Bibliotece Katedralnej Strängnäs*, Stockholm 2011; do pełnego obrazu przy omawianych pozycjach dobrze byłoby zamieścić sygnatury.

S. B. Tomczak – Biblioteka Główna prowincji św. Franciszka z Asyżu… – autor zaopatrzył artykuł – bardzo poznawczo cenny – w zbyt obfite przypisy biograficzne oraz nie należy ściśle do tematu dzieje poszczególnych zakonów i klasztorów. Uważam, że wystarczy podać odsyłacze bibliograficzne (przyp. 17, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 41, 44, 45, 61 i następne tak sformułowane). Teksty pism w sprawie kradzieży ze s. 300-306 lepiej opisać – ewentualnie umieścić te teksty w aneksie. W obecnym stanie to zapewne wybór tekstów źródłowych do przedstawionej sprawy. Przy czasopismach brak lat zasobu; tekst z „Kroniki m. Poznania" do aneksu lub przypisu podobnie tekst G. Labudy ze s. 317; na s. 320-327 dobrze byłoby dla orientacji czytelników podać daty edycji poszczególnych dzieł lub serii wydawniczych; na s. 327 tekst R. Brzezińskiej jest w całości zbędny; ponadto drobne uwagi redakcyjno-korektorskie umieściłem na marginesach.

J. Kozakowski – Biblioteka Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie w latach 1918-1939 – poza niektórymi przypadkami zbyt obszernymi przypisami biograficznymi do artykułu nie mam uwag.

E. Lubojańska – Duszpasterstwo bibliotekarzy z perspektywy Górnego Śląska… – poza kilkoma drobiazgami typu korekcyjnego zaznaczonymi na marginesach nie mam uwag.

K. Makowska, K. Cywińska – Współczesne bibliotekarstwo – trendy, najnowsze technologie… – mam pytanie do autorek o tytuł, co to znaczy: światowe biblioteki,

podobnie na s. 400; na s. 401 dodałbym „niektóre" biblioteki; na s. 420 przestrzeń 100 metrów kwadratowych (to hala 25 × 40 metrów). Ciekawy przegląd nowych trendów w bibliotekarstwie, mam nadzieję, że do druku odpowiednia rozdzielczość fotografii jest wykonana.

A. Majewska, T. Nowocień – Wiedza w kieszeni, aplikacje mobilne o bibliotece medycznej – przewodnik – nie mam uwag do interesującej prezentacji.

J. Willecki – Systemy biblioteczne szkół wyższych jako obszar finansowania projektów … – s. 450 – uwaga o projekcie „e-usługa OMNIS" powinna być zaktualizowana; wsparcie na zintegrowany system zarządzania dla bibliotek zostało udzielone by zaprzestać finansowania tzw. projektów wyspowych, mało efektywnych w skali makro. Ponadto nie mam uwag do cennego artykułu.

J. Willecki – Wsparcie rozwoju otwartego dostępu do zasobów nauki… – brakuje mi wstępu dotyczącego centralnego zakupu ważniejszych baz danych przez MNiSW i umożliwienie tym samym częściowo otwartego za pośrednictwem bibliotek dostępu do zasobów nauki finansowanych ze środków publicznych. Ponadto nie mam uwag.

A. Czarnecka, S. Lebioda – Open Access w kontekście obowiązków sprawozdawczych bibliotek naukowych – nie mam uwag poza sugestią rozwiązania skrótu „dot." w tekście artykułu.

A. Ajdukiewicz-Tarkowska, K. Włodarczyk – Autorski system ewidencjonowania dorobku publikacyjnego… – artykuł potwierdza słabe przygotowanie logistyczno-informatyczne zarządzeń związanych z parametryzacją jednostek naukowych.

P. Hubar – Rzeczywistość rozszerzona w bibliotekach – nie mam uwag poza drobną uwagą korektorską na s. 492.

B. Bruc, P. Milewska – Kompetencje bibliotekarza w procesie opracowywania… – nie mam uwag do artykułu.

M. Omilian-Mucharska p Instrumentarium pracy bibliotekarza-redaktora serwisów online – nie mam uwag do artykułu.

A. Gołda – Stefam Vrtel-Wierczyński jako recenzent drugiego wydania bibliografii" bibliografii polskich" Wiktora Hahna. – z uwag krytycznych: streszczenie powinno zostać przeredagowane. Należy uporządkować i ujednolicić przypisy. S. 516 stwierdzenie „Autor bibliografii nie poprawił błędów…" – tu jest wyraźne opowiedzenie się za „bohaterem" a przecież W. Hahn nie musiał uwzględnić sugestii recenzenta, bo uważał, że on nie ma racji. Trudno nazwać koncepcje W. Hahna błędami. Na marginesach zaznaczyłem kilka drobiazgów korektorskich.

W. Giermaziak, K. Mielimonka – Wykorzystanie Polskiej Bibliografii Lekarskiej w Oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej w Bielsku-Białej – dobrze byłoby na s. 528 dodać komentarz do spadku trafności wyszukiwania w 2016 r. Nie mam innych uwag do tekstu.

W. Giermaziak, R. Firkowska, G. Ruhnke – Zamek w Mosznej jako dawne Centrum Terapii Nerwic – s. 539 uogólnienie na cały okres PRL-u a przecież od 1972 r. istniał

i działał w zamku omawiany ośrodek i należałoby zaznaczyć, że to był jeden z powodów zachowania go w dobrym stanie. S. 540 użycie określenia „polska administracja" wpisuje się w nurt niemieckiej historiografii i publicystyki dotyczącej Ziem Odzyskanych, na tejże stronie niefortunne sformułowanie „granicy niemieckiej" – Niemcy nie mogły graniczyć z Niemcami. S. 540 – Z. Więcek jest doktorem nauk medycznych czy dr habilitowanym medycyny. Lista stacjonowania wojsk radzieckich w Mosznej. Kilka drobnych uwag na marginesach.

W. Giermaziak, I. Przyłuska – Medycyna naturalna dawniej i dziś – s. 555 sformułowanie dotyczące o biznesie mnichów i zakonów związane z ziołolecznictwem, uważam za uwspółcześnioną wersję wydarzeń i nieuprawnioną dla wieków świeckich. Trzeba pamiętać, że w średniowiecznej Europie tylko duchowni w zasadzie byli piśmienni. Czy można stawiać znak równości między tzw. medycyną ludową a medycyną „zawodową". Druga sugestia czy „medycyna ludowa" miała wyłączność na ziołolecznictwo co sugerują autorzy. Drobne korekty zaznaczyłem na marginesach, w tym używania przez Autorów partykuły „czy" zamiast „i" „oraz". Ponadto nie mam uwag.

H. Bonatowska – Rola i działanie witaminy w organizmie człowieka – nie mogę się ustosunkować do tego artykułu ani merytorycznie ani metodologicznie.

I. Fryzowska-Chrobot, W. Giermaziak – Właściwości bzu czarnego… – zrezygnowałbym z używania w tekście „wsp." I tym podobnych. Poza tym nie mam uwag do artykułu.

B. Taraszkiewicz – Sprawozdanie z IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Ekologia informacji… – s. 583 należy zaktualizować informację.

A. Sabela – Z doświadczeń organizatora konferencji – nie mam uwag.

J. Ciesla, E. Czarnik, A. Pisarczyk, M. Sieradzka-Fleituch, K. Szlachcic – Reykiavik, Maastricht… – w tytule przemieszanie nazw polskich i oryginalnych należałoby ujednolicić. Nie mam uwag do sprawozdań.

T. Giza, J. Wróbel – Wyjazd szkoleniowy w ramach programu Erasmus… – nie mam uwag do sprawozdania

W nadesłanych materiałach brak kilku pozycji wymienionych w spisie treści:

R. Żmuda, A. Strumiłło – Prof. zw. dr hab. Jan Berner

A. Strumiłło, R. Żmuda – Prof. zw. dr hab. Julian Liniecki

SUMMARY



Mgr Anna Wiśniewska
Łódź – UM

SUMMARY OF MEDICAL LIBRARY FORUM

A journal on Medical Bibliology – *Medical Library Forum* no. ISSN 1899-5829, eISSN 2450-0437 – has been edited by the Medical University of Lodz since 2008.

This semi-annual nationwide periodical with its scientific profile has been granted seven scores by the Ministry of Science and Higher Education. Prof. Marek Mirowski holds the position of Chairman in the international Programme Council of *Medical Library Forum* and Dr Ryszard Żmuda is its Editor-in-Chief. The periodical is also available in electronic form on its website and in the Lodz Regional Digital Library CYBRA (http://cybra.lodz.pl/dlibra) without any grace period.

Medical Library Forum no. 1 (19) for 2017 presented to users of scientific information is devoted to a number of subjects and comprises interesting and rich contents within such sections as the Association of Polish Librarians, Education, Bibliology, Scientific Information, Bibliography, Medicine and Related Sciences, Reports, Biographical Writings, Bibliography Lexicon of Scientists, Reviews, Summaries and Photographic Documentation.

Numerous articles, reports, as well as biographical and iconographic materials have been sent from universities and scientific libraries of Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódz, Olsztyn, Opole, Poznań, Radom, Słupsk, Szczecin, Warsaw, Wrocław and Zielona Góra.

The following authors are involved in preparing this issue of the periodical: Anna Ajdukiewicz-Tarkowska, Agnieszka Bangrowska, Katarzyna Bikowska, Halina

Bonatowska, Bogumiła Bruc, Dagmara Budek, Marian Butkiewicz, Barbara Chlewicka, Jolanta Cieśla, Karolina Cywińska, Agnieszka Czarnecka, Ewa Czarnik, Ewa Dobrogowska-Schlebusz, Renata Firkowska, Iwona Fryzowska-Chrobot, Rev. Tomasz Garwoliński, Wojciech Giermaziak, Tomasz Giza, Agnieszka Gołda, Anna Grygorowicz, Patryk Hubar, Zuzanna Hazubska, Bolesław Howorka, Katarzyna Karkutt-Miłek, Barbara Kołodziej, Jan Kozakowski, Elżbieta Kraszewska, Teresa Krzyżaniak, Magdalena Kwiatkowska, Monika Kubiak, Stanisława Kurek-Kokocińska, Szymon Lebioda, Agnieszka Lichowska, Eliza Lubojańska, Klaudia Makowska, Agata Majewska, Katarzyna Mielimonka, Paulina Milewska, Agata Muc, Ewa Nowak, Tomasz Nowocień, Małgorzata Omilian-Mucharska, Izabela Przyłuska, Edyta Rogowska, Gabriela Ruhnke, Ewa Rudnicka, Agnieszka Sabela, Małgorzata Sieradzka-Fleituch, Elżbieta Stefańczyk, Anna Strumiłło, Karolina Szlachcic, Beata Taraszkiewicz, Joanna Tomaszewska, Rev. Salezy Bogumił Tomczak, Jacek Willecki, Krzysztof Włodarczyk, Jolanta Wróbel and Ryszard Żmuda.

The periodical is honoured by the preface written by Prof. Tomasz Kostka, Vice-Rector for Education at the Medical University of Lodz; the editorial review has been prepared by Prof. Zdzisław Pietrzyk, Director of the Jagiellonian Library in Kraków.